

JAKUB ALBERIONE

DZIEŁA WSZYSTKIE

KRÓTKIE MEDYTACJE
NA KAŻDY DZIEŃ ROKU

JAKUB ALBERIONE

DZIEŁA WSZYSTKIE

1. Abundantes divitiae gratiae suae. Charyzmatyczna historia Rodziny Świętego Pawła. Częstochowa, Edycja Świętego Pawła, 2001.
2. Apostolstwo wydawnicze. Podręcznik formacji i apostołstwa. Częstochowa, Edycja Świętego Pawła, 2010.
3. Paweł Apostoł. Natchnienie i wzór. Częstochowa, Edycja Świętego Pawła, 2013.

JAKUB ALBERIONE

**KRÓTKIE MEDYTACJE
NA KAŻDY DZIEŃ ROKU**



SUMMARIUM

<i>Słowo do wydania polskiego</i> , ks. Bogusław Zeman SSP.....	7
<i>Wstęp</i>	9
I. CZĘŚĆ I – WIELKIE PRAWDY „Będziesz miłował Pana całym swoim umysłem” [Mt 22, 37]	21
II. CZĘŚĆ II – WIELKIE CNOTY „Będziesz miłował Pana z całej swojej mocy” [Pwt 6, 5; Mk 12, 30]	223
III. CZĘŚĆ III – WIELKIE MODLITWY „Będziesz miłował Pana całym swoim sercem” [Mt 22, 37]	467
IV. DODATEK	797
INDEKSY	821

Wydanie przygotowane przez Centrum Duchowości (CSP)

Tytuł oryginału:

Brevi Meditazioni. Per ogni giorno dell'anno

Skrót tytułu dzieła: BM

Nihil obstat oryginału:

ks. SILVIO SASSI

Przełożony Generalny Towarzystwa Świętego Pawła
Rzym, 30 czerwca 2008 r.

Tłumaczenie:

ks. Marcin Romanowski SSP

Redakcja i korekta:

Ilona Kisiel

Druk i oprawa

Signum Poligrafia – Łódź

ISBN 978-83-7797-299-1

© S.A.S.P. s.r.l., 2008

© Towarzystwo Świętego Pawła, Dom Generalny, Rzym 2008
www.paulus.net

© Edizioni San Paolo s.r.l., 2008

© Edycja Świętego Pawła, 2014
ul. Św. Pawła 13/15 • 42-221 Częstochowa
tel. 34.362.06.89 • fax 34.362.09.89

www.edycja.com.pl • e-mail: edycja@edycja.com.pl

Dystrybucja:

Centrum Logistyczne Edycji Świętego Pawła

ul. Hutnicza 46 • 42-263 Wrzosowa k. Częstochowy

tel. 34.366.15.50 • fax 34.370.83.74 • e-mail: dystrybucja@edycja.com.pl

Księgarnia internetowa:

www.edycja.pl

SŁOWO DO WYDANIA POLSKIEGO

Z radością oddajemy do rąk Czytelników tom *Krótkich medytacji na każdy dzień roku*, autorstwa bł. Jakuba Alberionego (1884-1971), założyciela Rodziny Świętego Pawła. Ten wielki zakonodawca XX wieku i prorok środków społecznego komunikowania był jednocześnie mistrzem życia duchowego.

Jako ojciec duchowny seminarzystów w Albie, w północnych Włoszech, a potem charyzmatyczny przewodnik ogromnej liczby członków zgromadzeń zakonnych Rodziny Świętego Pawła, bł. Jakub z troską prowadził powierzone sobie osoby do coraz głębszej zażyłości z Bogiem, który najpełniej objawił się człowiekowi w Jezusie Chrystusie Drodze, Prawdzie i Życiu. Ksiądz Alberione dzielił się swoim doświadczeniem Boga i wskazywał na Pismo Święte i sakramenty jako środki uświęcenia dostępne w Kościele dla każdego wiernego.

Krótkie medytacje... to owoc spotkania bł. Jakuba Alberionego ze słowem Bożym, które przeżywał według sformułowanej przez siebie metody:

- prawda – lektura wybranego fragmentu Pisma Świętego i przyjmowanie umysłem zawartego w nim przesłania; formowanie sposobu myślenia na podstawie prawdy objawionej;
- droga – medytacja prowadząca do konfrontacji własnego życia ze słowem Bożym i rachunku sumienia; przyjmowanie boskiego przykładu Jezusa jako wzoru dla własnego postępowania; formowanie ludzkiej woli, aby stawała się coraz bardziej zgodna z wolą Bożą;
- życie – przyjmowanie łaski Bożej i współpraca z nią; formacja serca, by ożywiane mocą z wysoka rozszerzało się w miłości na wzór miłości Bożej.

Mamy więc do czynienia z zapisem procesu, w którym słowo Boże staje się dla chrześcijanina prawem i treścią życia. I nawet jeśli czas, jaki upłynął od spisania medytacji przez bł. Jakuba, nieco pokrył patyną użyte w nich sformułowania czy zbyt schematyczne ujęcia teologiczne, zawsze świeży pozostaje zawarty w nich zapal podążania każdego dnia

za słowem Bożym. Ono jest niezmiennie aktualnym punktem odniesienia w procesie osobistego wzrostu osoby i dojrzewania do owocnego świadectwa wobec innych ludzi o miłości Boga do każdego człowieka.

Rodzina Świętego Pawła w roku 2014 świętuje stulecie swojego powstania. Zrodziła się z natchnienia Bożego w umyśle, woli i sercu bł. Jakuba Alberionego jako odpowiedź na potrzeby czasu. Powracając do źródła, którym jest dla jej członków wiara Założyciela, pragnie na nowo rozpałać swój charyzmat, by z niegasnącym entuzjazmem głosić światu Jezusa Mistrza Drogi, Prawdę i Życie.

Bogactwo myśli Założyciela nie jest jednak zarezerwowane jedynie dla członków Rodziny Świętego Pawła. Każdy chrześcijanin może czerpać z niego owocnie, budując coraz silniejszą więź z Bogiem żyjącym i działającym w swoim słowie.

KS. BOGUSŁAW ZEMAN

Przełożony Towarzystwa Świętego Pawła w Polsce

WSTĘP

Te *Krótkie medytacje* ks. Alberionego są jednym z najwspanialszych owoców obfitego roku łaski, jakim był rok 1948: rok papieskiego „*decretum laudis*” wydanego przez Piusa XII (12 stycznia), który oficjalnie zatwierdzał fundację i konstytucje sióstr Uczennic Boskiego Mistrza.

Rok ten naznaczony był również przez dwie śmierci: ks. Józefa Tymoteusza Giaccarda (24 stycznia), który złożył swoje życie jako ofiarę w intencji wspomnianego papieskiego zatwierdzenia; oraz brata Andrei Borellego (4 września), który złożył ofiarę ze swojego życia w intencji świętości uczniów Boskiego Mistrza.

Był to rok bardzo obfity w wydarzenia, przede wszystkim w nowe fundacje (ponad dwadzieścia nowych wspólnot we Włoszech i na całym świecie), między innymi pierwszy dom paulistów w Chinach, szpital Królowej Apostołów w Albano Laziale. W tym samym czasie w Rzymie trwały intensywne prace przy budowie sanktuarium Maryi Królowej Apostołów.

Na polu wydawniczym, nadal w 1948 r., oprócz *Krótkich medytacji* pojawiło się pięć innych publikacji ks. Alberionego: *Appunti di predicazione su Gesù Maestro Via Verità e Vita*, broszura; *Ispum audite*, II tom medytacji do sióstr Pobożnych Uczennic Boskiego Mistrza; *Haec meditare*, VIII tom rekolekcji głoszonych do Sióstr Świętego Pawła; *Fiorretti per il Mese di Maggio*, broszura rozesłana jako dar dla wszystkich wspólnot; oraz *Maria Regina degli Apostoli*, 33 instrukcje podejmujące tematykę maryjną.

W czerwcu i lipcu 1948 r. ukazały się dwa tomy *Krótkich medytacji na każdy dzień roku*, wydane przez „Società Apostolato Stampa – Alba” (Edizioni Paoline). W rzeczywistości wydrukowano je w Rzymie w drukarni Sióstr Świętego Pawła. Tom pierwszy, liczący 526 stron, ukazał się 4 czerwca. Tom drugi, liczący 439 stron, ukazał się 16 lipca 1948 r. Wydrukowano je na niskiej jakości broszurowym papierze, w formacie kieszonkowym, w prostej szarej okładce.

Po pierwszym wydaniu pojawiły się trzy kolejne, odpowiednio: w 1952 r. (II wydanie), w 1961 r. (III wydanie) i w 1965 r. (IV wydanie). Wydanie drugie różni się nieco od pierwszego, ponieważ zostały poczynione małe korekty, a także dodano wersety biblijne poprzedzające każdą medytację. Wszystkie poprawki zostały uwzględnione i zintegrowane w kolejnych wydaniach, trzecim i czwartym.

Podwójne wydanie w języku angielskim, opracowane przez Siostry Świętego Pawła, ukazało się w Bostonie (USA), odpowiednio w 1983 r. i w 1985 r.

Obecne wydanie zawiera w jednym tomie wszystkie medytacje z tomów pierwszego i drugiego.

Treść tego zbioru, jak widać to w tytułach poszczególnych części i każdej medytacji, stanowi „*depositum fidei*” Credo, Przykazań, liturgii i duchowości chrześcijańskiej, przekazanych przez tradycję: wszystko przefiltrowane i opracowane przez duszę absolutnie przenikniętą Ewangelią i pełną pragnienia doskonałości.

Sposób wyjaśniania treści wiary mocno zakorzeniony jest w licznych podręcznikach teologicznych i ascetycznych, którymi posługiwał się Kierownik duchowy, którym był ks. Alberione od początku swojej posługi w Seminarium w Albie (1908-1922) i później jako formator niezliczonych powołań powierzonych mu w Rodzinie Świętego Pawła.

Potrafił uczynić skarb z tego wszystkiego, czego sam doświadczał i co czytał. W swoim wybitnym umyśle umiał scalić w jedną całość każde wydarzenie, każdą myśl, doświadczenie własne i innych. Ponadto posiadał niezwykłą zdolność dokonywania syntezy, która pozwalała mu ujmować wielkie traktaty w formie skondensowanych pod względem treści, doskonałych formuł zawierających istotę rzeczy. W czasie lektury tego dzieła można zaobserwować (z pomocą przypisów wyjaśniających), jak w czasie krótkiej medytacji Autor potrafi dokonać syntezy obszernych tematów przedstawianych w innych dziełach.

Ksiądz Alberione, jak było to zawsze w jego zwyczaju, i co jest typową cechą jego medytacji, cytuje teksty, aforyzmy, najważniejsze myśli wybranych mistrzów, nie podając źródeł. Czasem wspomina tylko nazwisko autora, najczęściej o źródle nie mówi nic. Z naszej strony,

kiedy była możliwa pełna i pewna identyfikacja źródeł, staraliśmy się podawać je w przypisie. W innych przypadkach liczymy na zrozumienie Czytelnika, który będzie medytował stronicie tej książki sercem.

Jaką wartość mają te medytacje zebrane razem w serii *Opera Omnia* naszego Założyciela? Nawet jeśli on sam, ze skromności, nazywa je krótkimi, to nie możemy stawiać tezy, że ich współczesne znaczenie jest niewielkie.

Możemy odnaleźć bezcenny walor tego dzieła, kiedy spojrzymy na nie w odniesieniu do innego tekstu: *Donec formetur Christus in vobis* (DF), wydanego w 1932 r. Wiemy, że w jednym egzemplarzu wspomnianej wyżej książki Założyciel własnoręcznie zmienił podtytuł. W miejscu „Medytacje Pierwszego Mistrza” umieścił wyrażenie: „Notatki do medytacji i instrukcji Pierwszego Mistrza”. Rzeczywiście, jak wiadomo, DF zawiera jedynie schemat, szkielec, notatki do medytacji. Dwa tomy *Krótkich medytacji na każdy dzień roku* zawierają, naszym zdaniem, pierwsze rozwinięcie, dopowiedzenie tego, co zostało przedstawione jako „notatki” w DF.

Rdzeniem propozycji przedstawionej w DF jest „sprawić, aby żył w nas Chrystus”. To życie-Jezusa-w-nas wymaga stopniowego i stałego wzrostu, aż do momentu, kiedy zostaniemy przekształceni w Niego, do chwili, kiedy staniemy się samym Jezusem. Być przekształconym w Chrystusa, stając się nowym stworzeniem (2 Kor 5, 17): to jest serce naszej apostołskiej duchowości. Ksiądz Alberione doskonale wyraża to w syntezie, którą uznajemy za pierwsze sformułowanie metody paulińskiej:

2. Jezus Chrystus jest prawdą: dla intelektu: stąd wynika potrzeba studiowania chrześcijańskiej doktryny, w szczególności sposobu Ewangelii.

Jezus Chrystus jest drogą dla woli: stąd wynika potrzeba naśladowania Jezusa Chrystusa – szczególnie należy zadbać o Komunię św.

Jezus Chrystus jest życiem dla serca: stąd wynika potrzeba przyobleczenia się w łaskę uświęcającą i uczynkową, szczególnie poprzez Mszę św. (DF s. 38).

Szczegółowa droga, którą jesteśmy prowadzeni do realizacji tego celu, jest wyjaśniona w drugim etapie DF, nazwanym *Chwała Synowi*.

Także pozostałe dwa etapy są nakierowane na wzrost Chrystusa w nas: etap *Chwała Ojcu* każe nam kontemplować cudowny plan, jaki Bóg Ojciec ma wobec naszej osoby, oraz zidentyfikować grzech, który mu się sprzeciwia; etap *Chwała Duchowi Świętemu* wskazuje na rolę Ducha Świętego, która nie jest niczym innym jak *nadaniem formy* Jezusa-Prawdy naszemu umysłowi; Jezusa-Drogi naszej woli; Jezusa-Życia naszemu sercu.

W dwóch tomach *Krótkich medytacji na każdy dzień roku* nietrudno odnaleźć wielki wpływ DF, a jednocześnie dostrzec rozwój zawartej w nim myśli. Chcemy wskazać tu na podstawowe odniesienia.

1. Pierwszym odniesieniem bez wątpienia jest podział przedstawianych tematów. Jak czytamy we Wstępie (BM1, s. 8), materiał podzielony jest na trzy części:

„Trzysta sześćdziesiąt pięć medytacji zostało podzielonych w ten sposób:

Część pierwsza: wielkie Prawdy.

Część druga: wielkie Cnoty.

Część trzecia: wielkie Modlitwy”.

Podział ten został tak wyjaśniony:

„Dusza będzie mogła wypełnić pierwsze i najważniejsze przykazanie: «Będziesz miłował Pana całym swoim umysłem, ze wszystkich sił, całym sercem». Będzie żyła w Chrystusie Drodze, Prawdzie i Życiu naszym. Będzie prowadzona przez Maryję, która jest Mistrzynią, Matką i Królową wszystkich dusz pragnących żyć w Chrystusie i w Kościele”.

Stąd wziął się podtytuł nadany każdej części. Odpowiednio:

Wielkie Prawdy:

Będziesz miłował Pana całym swoim umysłem

Wielkie Cnoty:

Będziesz miłował Pana ze wszystkich sił

Wielkie Modlitwy:

Będziesz miłował Pana całym sercem

Związek z propozycją zawartą w DF jest ewidentny.

Część pierwsza – „Wielkie prawdy” – rozwija to, co Autor wskazał w DF jako drogę, która ma na celu utwierdzenie w nas rozumu, umysłu Jezusa-Prawdy. Pierwszym ogniwem łańcucha jest poznanie; Jezus-Prawda stawia pytania umysłowi i wskazuje na „konieczność studiowania doktryny chrześcijańskiej”: w tym tkwi źródło konieczności i pożytku poznania, właśnie, *wielkich prawd wiary chrześcijańskiej*.

Również umieszczenie podtytułu: „będziesz miłował Pana całym umysłem” jest uzasadnione, kiedy weźmie się pod uwagę pierwszą z praktycznych konkluzji ks. Alberionego zawartych w DF: jeśli utwierdzenie umysłu przez Jezusa-Prawdę prowadzi do jego uświęcenia, to jest to aktualizacja pierwszego przykazania wymagającego miłości do Boga całym umysłem.

1. Jezus jest prawdą: zatem potrzebne jest zgłębianie *nauki* Jezusa Chrystusa; czyli uświęcenie umysłu, miłowanie Boga całym umysłem (Ewangelia, nauczanie religijne, myśli i sądy Jezusa Chrystusa) (DF, s. 65).

Część druga – „Wielkie Cnoty” – rozwija to, co ks. Alberione wskazał w DF odnośnie do drogi mającej na celu utwierdzenie w nas woli Jezusa-Życia. Boski Mistrz jest wzorem wszelkich cnót: zatem chodzi o możliwość zebrania w całość wszystkich cnót widzianych w świetle tego, jak żył nimi Jezus. Należy to zrobić w taki sposób, aby ludzka wola się nimi zachwyciła i skoncentrowała na szukaniu „woli Bożej w każdej rzeczy” (DF, s. 45). Proces ten realizuje i wypełnia przykazanie miłości Boga ze wszystkich sił (według ks. Alberionego: „całą wolą”):

2. Jezus Chrystus jest drogą: naśladowanie *drogi* Jezusa Chrystusa, uświęcając wolę, czyli miłość Boga całą wolą (DF, s. 65).

Trzecia część – „Wielkie Modlitwy” – treść drugiego tomu „Krótkich medytacji” – rozwija to, co ks. Alberione wskazał w DF odnośnie do drogi mającej na celu utwierdzenie w nas serca Jezusa-Życia. Należy zauważyć, że tutaj Założyciel, posługując się wyrażeniem „wielkie modlitwy” nie ma na myśli *formuł* modlitewnych, ale uprzywilejowane miejsca spotkania z Bogiem: sakramenty, modlitwę, liturgię Kościoła. Są to duchowe źródła, przez które Chrystus-Życie wzrasta w naszej osobie i, stopniowo, przekształca nasze serca w swoje, sprawia, że jego pragnienia stają się naszymi: tylko i zawsze zbawienie dusz. Na tym polega miłowanie Boga całym sercem (według ks. Alberionego: „zjednoczenie habitualne całym sercem”):

3. Jezus Chrystus jest życiem: zatem potrzebne jest najgłębsze studium łaski Bożej: Msza św., Nawiedzenie, Komunia św., zjednoczenie habitualne całym sercem (DF, s. 65).

2. Drugie ewidentne odniesienie widać w *tematach* podejmowanych w proponowanych nam medytacjach.

W pierwszej części – „Wielkie Prawdy” – Założyciel prowadzi nas do medytowania fundamentalnych prawd naszej wiary. Są to tematy ledwo zaznaczone w *Preamble* i w pierwszym etapie DF: Bóg Jeden i Trójjedyny, poszczególne osoby Trójcy Świętej, Bóg Stwórca i cel stworzenia, cel człowieka i Bóg jako ostateczny cel człowieka, Rzeczy Ostateczne, grzech i odkupienie, charakter Bożego wychowania, sumienie, serce, wola... Szczególna uwaga zwrócona jest na naszą współpracę z działaniem Boga i wkład, jaki musimy dać, posługując się w sposób szczególny środkami komunikacji społecznej (w tym kontekście: drukiem, kinem, radiem).

Część druga – „Wielkie Cnoty” – daje ks. Alberionemu okazję do przedstawienia w szerokim ujęciu cnót zaledwie wspomnianych w drugim etapie DF, „Chwała Synowi”. Rozpoczyna od cnót teologicznych (wiara, nadzieja, miłość), następnie przechodzi do cnót kardynalnych (roztropność, sprawiedliwość, męstwo, umiarkowanie) i innych stanowiących szeroki fundament życia wewnętrznego: pokora, posłuszeństwo, czystość, cierpliwość, umartwienie, religijność, gorliwość itd.

W tym miejscu Założyciel, chcąc doprowadzić nas do życia „naszą największą troską” – trwania w klimacie medytacji pośród życia Jezusa Chrystusa (DF, s. 41; por. *O naśladowaniu Chrystusa*, Księga I, rozdz. I, 1) – krok po kroku prowadzi nas do kontemplacji Jezusa w różnych okresach Jego życia, wyjaśniając to, co tylko zasygnalizował w DF. Wiele uwagi poświęca roli Maryi. Także w tym aspekcie ks. Alberione nawiązuje do tego, do czego zachęcał w DF:

Jezus został powierzony Najświętszej Maryi Pannie i świętemu Józefowi: Jezus oddał się cały. Pozwolił się ukształtować. Taka jest droga: szanować, kochać i powierzyć się Najświętszej Maryi Pannie... (DF, s. 41).

Należy podkreślić różną liczbę dni, jaką Autor sugeruje nam przeznaczyć na medytowanie poszczególnych tematów: 4 dni poświęcone wierze; 2 – nadziei; 6 – miłości, 5 – pokorze, 7 – umartwieniu; 6 – gorliwości; 7 – Szkole Nazaretu; aż 11 – gorliwości Jezusa i około 30 dni poświęca medytacji roli Maryi w formacji Jezusa i naszej...

W trzeciej części – „Wielkie Modlitwy” – ks. Alberione aż przez 149 dni rozwija tematy zaznaczone tylko w rozdziale „Środki łaski” w DF. W wizji Założyciela te środki, czyli źródła duchowości, budują naszą współpracę z Duchem Świętym w Jego dziele *nadawania nam formy* Jezusa Chrystusa we wszystkich naszych ludzkich władzach. Ksiądz Alberione rozpoczyna od przedstawienia medytacji na temat sakramentów, najpierw ogólnie, a potem każdego z nich, czyli zaczyna od zagadnienia modlitwy (i to przez cały tydzień!), następnie przechodzi do tematu stanu zakonnego i kończy rozważaniem szerokiej problematyki liturgii i roku liturgicznego. W tym miejscu wprowadza nas w liturgię słowa każdej niedzieli i najważniejszych wspomnień świętych, ukazując w każdym przypadku aspekty powiązane z jego własną duchowością.

3. Trzecie odniesienie można znaleźć w *trójdzielnym schemacie* każdej medytacji (poza paroma wyjątkami). Schemat ten ewidentnie nawiązuje do wizji integralnego Chrystusa Prawdy-Drogi-Życia obecnego i działającego w całej osobie chrześcijanina: umysł-wola-serce.

W pierwszym punkcie każdej medytacji jest podane to, „w co należy wierzyć” (por. DF, s. 96): co jest centrum proponowanego tematu, do przyjęcia jakiej nauki zaproszony jest *umysł* i przede wszystkim jaką *prawdę* należy poznać.

W punkcie drugim ks. Alberione podaje zazwyczaj praktyczne sposoby zastosowania poznanych prawd w naszym życiu: w jaki sposób nasza *wola* jest zaproszona do tego, aby przylgnąć do tego wszystkiego, co proponuje nam Bóg. Jedynym wzorem zawsze jest Jezus: chodzi o kontemplację tego, jak Chrystus żył konkretną cnotą oraz oddaniu Mu naszej woli tak, aby w sposób absolutnie pełny nabyła Jezusowego stylu wierności Ojcu.

Punkt trzeci poświęcony jest modlitwie. Zawiera modlitwę, która w życiowy sposób angażuje *serce*, zgodnie ze wskazówką Założyciela: „modlitwa, która dotyka, przenika uczucie” (DF, s. 14). Modlitwa, która staje się modlitwą samego Jezusa-Życia, Jego „oddechem” (DF, s. 55).

Ostatnie wyrażenie troistego wykładu, *umysł-wola-serce*, jest nam dane w trzech ostatnich akapitach każdej medytacji. Założyciel zaprasza nas w nich do:

- RACHUNKU sumienia (weryfikacji, jakie są nasze przekonania i skonfrontowanie ich z nauką Bożą: *prawda*);
- POSTANOWIENIA (aby przylgnąć do Bożego planu: *wola*);
- MODLITWY (zaczepniętej z liturgii albo często pochodzącej z żarliwej miłości, jaką Założyciel darzył Boga: *serce*).

4. Tych kilka spostrzeżeń wystarczy do tego, aby zrozumieć, że dla poprawnego odczytania i zrozumienia tego tekstu, zresztą tak samo jest w przypadku innych tekstów Założyciela, absolutnie konieczna jest znajomość tego, co Założyciel dał nam w DF.

Przy pierwszej lekturze tekst „Krótkich medytacji” może się wydawać zbyt uporządkowany: spostrzeżenia oczywiste, czasem przebrzmiałe, bez jakiegoś szczególnego znaczenia.

Ale każdy, kto ma chociaż minimalną *forma mentis* ks. Alberionego, będzie je czytał w zupełnie innym świetle i z dużym pożytkiem. Wiedząc, jak bardzo ks. Alberione był zawsze skoncentrowany i nakierowany na konieczność tego, aby *cały* Jezus był uformowany w *całej* osobie, czytelnik od razu w każdej medytacji odnajdzie ten element, ten wymiar Jezusa Chrystusa, na który zwraca uwagę ks. Alberione. Jest to skarb ukryty w każdym temacie, mały kamyczek służący do ułożenia wspaniałej mozaiki: Jezusa Chrystusa, który żyje w oddającym Mu się chrześcijaninie i który przekształca go w apostoła w pełnym znaczeniu tego słowa!

CENTRUM DUCHOWOŚCI PAULIŃSKIEJ

Rzym, 30 czerwca 2008 r.

UWAGI

1. Przytoczony tutaj tekst cytowany jest za pierwszym wydaniem, wydrukowanym w Rzymie w czerwcu 1948 r., do którego wzorem kolejnych wydań na początku każdej medytacji zostały dodane krótkie fragmenty tekstów biblijnych.

2. Mając na uwadze konieczność jednakowego cytowania dzieł Założyciela na świecie, jako jedyne kryterium należy przyjąć odwołania do numerów stron z pierwszego wydania tekstu. Numery odsyłające do pierwszego wydania zostały umieszczone na marginesie tekstu (poprzedzone wskazaniem tomu: BM1 i BM2): każdy numer wskazuje początek strony w wydaniu pierwszym. Jeśli w naszym tekście miejsce takie znajduje się w środku zdania, jest oznaczone znakiem „|”.

3. Autor cytował Biblię zazwyczaj z pamięci, opierając się na *Wulgacie*. Jeżeli tekst biblijny znajduje się w przypisie, oznacza to, że został dodany przez redaktorów wydania krytycznego. W polskim tłumaczeniu wszystkie teksty biblijne, nazewnictwo ksiąg i numeracja psalmów zgodne są z: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z komentarzem*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2011.

SKRÓTY

ACV	<i>Anima e corpo per il Vangelo</i> , Zbiór broszur napisanych przez ks. J. Alberionego [1953-1957], Opera Omnia, San Paolo, Cinisello Balsamo 2005.
AD	<i>Abundantes divitiae gratiae suae</i> , Charyzmatyczna historia Rodziny Świętego Pawła, ks. Jakub Alberione [1954], Opera Omnia, Rzym 1998.
AE	<i>L'apostolato dell'edizione</i> , Manuale direttivo di formazione e di apostolato, J. Alberione [1944], Opera Omnia, Cinisello Balsamo 2000.
AS	<i>Apostolato Stampa</i> , Manuale di formazione e di apostolato, J. Alberione, Alba 1933.
BM1	<i>Brevi Meditazioni per ogni giorno dell'anno</i> , J. Alberione, tom I, Alba 1948.
BM2	<i>Brevi Meditazioni per ogni giorno dell'anno</i> , J. Alberione, tom II, Alba 1948.
DF	<i>Donec formetur Christus in vobis</i> , J. Alberione [1932], Opera Omnia, San Paolo, Cinisello Balsamo 2001.
DFms	<i>Donec formetur Christus in vobis</i> , Zeszyt z rękopisem, niepublikowany.
NPS	<i>È necessario pregare sempre</i> , J. Alberione, Alba-Rzym 1940.
PD	<i>Alle Pie Discepole del Divin Maestro</i> , 15 tomów, PD, Rzym.
SP	<i>San Paolo</i> , Wewnętrzny biuletyn [Pobożnego] Towarzystwa Świętego Pawła.

CZĘŚĆ I
WIELKIE PRAWDY

„Będziesz miłował Pana całym swoim umysłem”.
[Mt 22, 37]

Oddaję te krótkie medytacje w ręce osób bardzo zajętych, jak również prostych dusz, które każdego dnia szukają nie takiego pokarmu, „który ulega zniszczeniu, ale przetrwa na życie wieczne”¹.

Każda medytacja, chociaż krótka, zawiera wiele treści, które mogą wykorzystać także osoby poświęcające na medytację więcej czasu i lubiące zgłębiać dane zagadnienie.

Cel tych medytacji: oddanie czci Jezusowi Boskiemu Mistrzowi, który nazwał siebie samego Drogą, Prawdą i Życiem. Dlatego: każda medytacja wskazuje drogę, której należy się trzymać, aby iść za Chrystusem; prawdę, którą przekazał nam Jezus i w którą należy wierzyć; życie nadprzyrodzone w Chrystusie, które otrzymaliśmy, aby Nim żyć.

Trzysta sześćdziesiąt pięć medytacji zostało podzielonych w ten sposób:

BM1

8

Część pierwsza: Wielkie Prawdy,

Część druga: Wielkie Cnoty,

Część trzecia: Wielkie Modlitwy.

Dusza będzie mogła wypełnić pierwsze i podstawowe przykazanie: „Będziesz miłował Pana całym swoim umysłem, ze wszystkich sił i całym sercem”². Będzie żyła w Chrystusie Drodze, Prawdzie i Życiu naszym. Będzie prowadzona przez Maryję, która jest Mistrzynią, Matką i Królową wszystkich dusz pragnących żyć „w Chrystusie i w Kościele”³.

AUTOR

¹ Por. J 6, 27.

² Por. Pwt 6, 5.

³ Por. Ef 5, 32.

„Pan jest wielkim Bogiem, wielkim Królem nad wszystkimi bogami. W Jego ręku są krańce ziemi i szczyty gór należą do Niego... Wejdźcie! Oddajmy pokłon, padnijmy przed Nim, klękniemy przed Panem, który nas stworzył. Bo On jest naszym Bogiem, my ludem Jego pastwiska i owcami rąk Jego” (Ps 95, 3-7).

1° Bóg jest bytem najdoskonalszym, najwyższym i jedynym dobrem, początkiem i końcem każdej istniejącej rzeczy⁴.

On jest Wieczny, Wszchemogący, Prawda, Pan nauk, Wszystkowiedzący, Sprawca dobra, Święty, Miłość, Dobroć, Piękno. On jest Bytem koniecznym: „Jestem tym, kim jestem” (Wj 3, 14); najbardziej godny przedmiot mojej nauki, jedyna władza, jedyny godzien miłości, jedyne wieczne szczęście.

2° Ja jestem bytem, który sam z siebie jest niczym: wszystko otrzymałem od Boga⁵.

Jestem maleńkim stworzeniem Bożym; nieustannie potrzebuję Jego wsparcia w moim istnieniu; szybko zniknę z ziemi i stanę przed Nim, aby zdać Mu sprawę z mojego życia i otrzymać nagrodę albo karę zgodnie z tym, na co zapracuję swoimi czynami.

Jestem biednym głupcem, wielkim i niegodnym grzesznikiem; ze względu na moje liczne niewierności nie zasługuję na to, abym mógł stanąć w Jego najświętszej obecności; zasługuję raczej na każdą pogardę i sprawiedliwą karę.

⁴ W trzech pierwszych medytacjach ks. Alberione podejmuje i rozwija tematy, które w *Donec formetur Christus in vobis* (DF), szczególnie na początku etapu Chwała Ojcu, tylko wspomniał. Por. DF 17: „*Kim jest Bóg?* Jest bytem koniecznym: «Jestem, który jestem», «Tylko Ty jesteś Panem»: czysty duch, najwyższa wielkość: ze względu na wiedzę, potęgę, wieczność, wszechmoc, chwałę, doskonałość...”.

⁵ Por. DF 18: „*Kim ja jestem?* istotą ograniczoną: «jesteś tym, którym nie jesteś». Jesteś niczym, jeśli chodzi o duszę i ciało; sam z siebie jesteś niczym, jesteś najbardziej niedoskonały...”.

BM1 Nieustannie potrzebuję łaski i Bożego miłosierdzia, aby ustrzec się grzechu, zwyciężyć pokusy, uniknąć piekła.

3° Panie Jezu, spraw, abym mógł poznać siebie i poznać Ciebie. Aby nie pragnął niczego innego, jak tylko Ciebie. Aby nie nawidział, a Ciebie kochał. Aby wszystko czynił dla Ciebie. Aby siebie upokorzył, a wywyższył Ciebie. Aby przedmiotem mojej medytacji nie było nic innego oprócz Ciebie (św. Augustyn).

Człowiek został stworzony, aby chwalić i czcić Pana, swojego Boga. Panie, chcę Cię poznać, abym z miłością mógł Cię chwalić i Tobie oddawać cześć.

Rachunek sumienia. – Czy mam odpowiednio wielkie wyobrażenie Boga? Czy staram się poznać Jego nieskończoną doskonałość? Czy raczej podziwiam samego siebie? Czy jestem z siebie zadowolony? Czy pozwalam sobie na większy zachwyty nad stworzeniami niż nad Stwórcą?

Postanowienie. – Chcę, aby to wszystko, co będę robił, było zawsze „*ad maiorem Dei gloriam*”⁶.

Modlitwa. – *Panie, nasz Boże, jak sławne jest Twoje imię na całej ziemi!*⁷. *Święty, Święty, Święty, Pan, Bóg Zastępów!*⁸. *Hosanna na wysokościach!*⁹. *Błogosławcie Pana wszystkie jego dzieła, sławcie go i wywyższajcie na wieki. Błogosławcie Pana Jego aniołowie!*¹⁰. *Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli!*¹¹. *Chwalimy Cię, błogosławimy Cię, dzięki Ci składamy za Twoją nieskończoną chwałę!*¹².

⁶ „Dla większej chwały Bożej”. Jest to maksyma św. Ignacego Loyoli. Zob. modlitwę ofiarowania z drugiego tygodnia *Ćwiczeń duchownych* (98), inspirowaną dynamiczną zasadą „zawsze bardziej” i „zawsze więcej”.

⁷ Por. Ps 8, 2.

⁸ Por. Iz 6, 3.

⁹ Por. Mt 21, 9.

¹⁰ Por. Dn 3, 57nn.

¹¹ Por. Łk 2, 14.

¹² Por. Hymn *Chwała na wysokości Bogu* z Mszału rzymskiego.

2.

BÓG TRÓJJEDYNY

BM1
11

„Jest więc trzech świadków w Niebie: Ojciec, Słowo i Duch Święty: ci trzej stanowią jedno...” (1 J 5, 7)¹³.

1° Przesławne i cudowne są prawdy, które wiara podaje nam w odniesieniu do wewnętrznego życia Boga: jeden w istocie, potrójny w Osobach. Ojca Niebieskiego kontempluje się na wieki w Jego doskonałym obrazie: Słowo, które On nieustannie stwarza; Słowo *porusza się*, pobudzone miłością do piękna Ojca; z ekstazy wzajemnej miłości Ojca do Słowa i Słowa do Ojca powstaje wielki ogień miłości, którym jest Duch Święty. W trzech Osobach Bóg prowadzi życie wewnętrzne doskonałe, nieskończone, wieczne: On jest źródłem, początkiem, wzorem życia wewnętrznego dla każdej duszy.

2° Zostaliśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga i obdarzeni potrójną władzą: intelektem, wolą, uczuciem.

Jako ukochane dzieci naśladujemy Trójcę Świętą: prowadzimy życie wewnętrzne wzorowane na Trójcy Świętej.

Należy myśleć tak, jak myśli Bóg. Słowo Boga jest prawdziwym światłem, mądrością Ojca. Ono, stając się człowiekiem, przekazuje ludziom prawdy mające moc zbawczą, nieomyłne tajemnice, jedyną konieczną wiedzę. Uświęcamy umysł¹⁴, zgłębiając prawdy i wierząc w nie wiarą żywą.

¹³ Cytat za *Wulgatą*. W Biblii Paulistów: „Jest więc trzech świadków: Duch, woda i krew, a ci trzej stanowią jedno”.

¹⁴ „Uświęcamy umysł”: chodzi tu oczywiście o jeden z aspektów formacyjno-apostolskich, które dla ks. Alberionego były najważniejsze. Założyciel rozpoczął nadawanie takiego właśnie ukierunkowania już w DF, wskazując precyzyjnie drogę umożliwiającą człowiekowi przyjęcie mentalności Jezusa: „Poznanie Boga, które na początku charakteryzuje się brakiem wiedzy i błędnym myśleniem, a następnie prowadzi do sposobu myślenia, jaki Bóg ma w Jezusie Chrystusie. Jest to stan dusz, które nieustannie jednoczą się z Bogiem i w Nim wszystko widzą, osądzają i porządkują” (DF 25). W kolejnych latach nieustannie wracał do tego tematu, aż w końcu bardzo szczegółowo go opracował i przedstawił w monograficznych numerach biuletynu *San Paolo* noszących tytuł

Naszą wolę poddajemy woli Ojca Niebieskiego, tak jak Jezus, który mówił: „Zawsze czynię to, co się Jemu podoba” (J 8, 29).

BM1 Niech całe nasze serce należy do Boga! I tak się stanie tylko wtedy,
12 gdy będziemy Go kochać z całych sił, bardziej niż cokolwiek innego.

3° Panie, stworzyłeś mnie na swoje podobieństwo. Jeśli jest we mnie odbicie Trzech Osób Bożych, chcę naśladować Twoje życie wewnętrzne. Uświęć, Ojcze, moją wolę i spraw, aby była uległa na Twoje pragnienia. Duchu Święty, napełnij sobą mój umysł. Wlej, Duchu Święty, w moje serce prawdziwą i nadprzyrodzoną Miłość. Wiem, że Wy, Trójco Święta, mieszkacie w duszy sprawiedliwej i w niej kontynuujecie swoje ziemskie dzieła: Ojciec, stwarzając Syna, i Oni razem, dając pochodzenie Duchowi Świętemu.

Rachunek sumienia. – Czy moje myśli zgodne są z Ewangelią? Czy moja wola zjednoczona jest z Bogiem? Czego szuka i co kocha moje serce?

Postanowienie. – Aby naśladować Trójcę Świętą, chcę przeżyć dzisiejszy dzień w wielkiej miłości.

Modlitwa. – *Najświętszej i najdosłowniejszej Trójcy Świętej cześć, uwielbienie, dziękczynienie, miłość; teraz i zawsze, i na wieki wieków.*

Chwała Ojcu Niebieskiemu, jak była, teraz i zawsze.

Chwała Synowi Bożemu, jak była, teraz i zawsze.

Chwała Duchowi Świętemu, jak była, teraz i zawsze.

Wierzę, uwielbiam, kocham; abym mógł kiedyś kontemplować Was w wiecznej wizji, posiadać w całej pełni i kochać w wiecznej radości.

„Amerai il Signore con tutta la mente” [Będziesz miłował Pana całym umysłem]. Teksty te zostały potem zebrane i wydane w niewielkiej książce *Santificazione della mente* [Uświęcenie umysłu], (zob. ACV, s. 17-111).

3.

BÓG OJCIEC

BM1
13

„Dla nas jest tylko jeden Bóg Ojciec, od którego wszystko pochodzi, a my jesteśmy dla Niego. I jeden jest Pan, Jezus Chrystus, przez którego jest wszystko i my jesteśmy przez Niego” (1 Kor 8, 6).

1° Ojcu przypisuje się stworzenie i panowanie nad wszechświatem. Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię, planety, zwierzęta, człowieka¹⁵.

W swojej wszechmocy z niebytu wyprowadził wszystko, co istnieje. Teraz Bóg uczestniczy w stwarzaniu każdego człowieka, stwarzając duszę i umieszczając ją w ciele.

On zarządza wszystkimi wydarzeniami, króluje nad historią i osądza wieki: rzeczywiście one, z woli Bożej, przygotowały przyjście Syna Bożego; w nich to przyjście się spełniło, spełnia się nadal i będzie się dopełniać, od wcielenia aż do sądu powszechnego, kiedy w chwale objawi się królestwo Jezusa Chrystusa.

2° Wszystko otrzymałem od Boga: to co znajduje się wokół mnie, to co mnie podtrzymuje w istnieniu, to co jest we mnie. Jeśli Bóg zażądałby ode mnie tego, co mi dał, nic by mi nie zostało, nawet istnienie: zniknąłbym. Jest to prawda, którą ciągle muszę przyjmować i uznawać: „Co masz, czegoś nie otrzymał? Jeśli więc otrzymałeś, to dlaczego przechwalasz się, jakbyś nie otrzymał?” (1 Kor 4, 7).

Żyję poddany cudownym rządóm Ojca Niebieskiego: muszę powierzyć się Jego Opatrzności, która jeśli myśli o kwiatach rosnących na polu czy o ptakach na niebie, to przecież o wiele bardziej troszczy się o człowieka, swój obraz i stworzenie! On nawet nasze włosy policzył¹⁶.

3° Panie, należę do Ciebie, cały jestem Twój; to wszystko, co mi dajesz, Tobie chcę ofiarować: rozum, pamięć, wolę, ciało, zmysły, to

BM1
14

¹⁵ Por. Rdz 1 - 2.

¹⁶ Por. Mt 6, 25nn; 10, 30.

wszystko, co służy mojemu życiu. Jestem niczym: Ty jesteś najwyższym Władcą.

Powierzam się twojej opatrności: jestem pewien, że wszystkim kierujesz z miłością, jak dobry, kochający Ojciec. Ja będę zabiegał o Twoje królestwo i moje uświęcenie, a Ty, dobry Ojczy, zatroszczysz się o całą resztę!

Rachunek sumienia. – Czy szcycę się albo lubuję w jakiejś rzeczy? Czy zawsze i we wszystkim oddaję chwałę jedynie Bogu?

Czy obawiam się niedostatku lub braku rzeczy ziemskich, doczesnych? Czy w obliczu problemów popadam w zniechęcenie i przygnębienie? Czy naprawdę szukam królestwa Bożego? Czy znajduję odpoczynek w Ojcu Niebieskim?

Postanowienie. – Jestem dzieckiem Boga: najwyższe szlachectwo; dla siebie nie mam niczego: głęboka pokora.

Modlitwa. – *Przyjmij, o Panie, całą moją wolność; weź moją pamięć, mój rozum, moją wolę.*

Wszystko, co mam i posiadam, otrzymałem od Ciebie; oddaję Ci te rzeczy, aby rządziła nimi Twoja wola.

Daj mi tylko Twoją miłość i łaskę: będę bogaty i niczego więcej nie będę pożądał.

4.

BÓG SYN

„Bóg wielokrotnie i na wiele sposobów przemawiał dawniej do przodków przez proroków. W tych dniach ostatnich przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy i przez Niego stworzył czasy. On, będąc odblaskiem chwały Boga i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko mocą swego słowa. On, gdy dokonał oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawej stronie Majestatu na wysokościach. O tyle wyższym stał się od aniołów, o ile wspanialsze odziedziczył imię” (Hbr 1, 1-4).

1° Ludzkość, która w Adamie popełniła grzech, zasługiwała na to, aby znaleźć się w stanie, w który z własnej woli popadała. Ale Syn Boży | powiedział do Ojca: „*Ecce, mite me: oto ja, poślij mnie*” (Iz 6, 8). Jednorodzony Syn za sprawą Ducha Świętego przyjął ludzkie ciało; stał się dzieckiem Maryi; prowadził najświętsze życie pełne trudu i bólu; poprzez swoje nauczanie i przykład wskazał ludziom drogę prowadzącą do Nieba; założył Kościół, ustanowił kapłaństwo, sakramenty; cierpiał i umarł na krzyżu za nasze grzechy; na nowo otworzył Niebo; zmarł i wstał, wstąpił do Nieba i zesłał Kościołowi Ducha Świętego.

2° Ci, którzy przyjęli wcielonego Syna Bożego, przez działanie Ducha Świętego dostąpili łaski zostania dziećmi Bożymi. Tak było wówczas, kiedy On przybył na ziemię w widzialnej postaci; tak było wczoraj, tak jest dziś i tak będzie przez wieki. Kto przyjmuje Syna Bożego? Ten, kto: a) wierzy w naukę przekazaną kiedyś przez Niego, a dziś głoszoną przez Kościół; b) naśladuje Jego najświętsze przykłady pokory, miłości, pracy, modlitwy; c) przyjmuje święte sakramenty ustanowione po to, aby przez nie, jak przez specjalne kanały, łaski płynęły z Jego Serca do dusz ludzkich oraz by karmiły wielkie nabożeństwo do Ofiary Mszy św.¹⁷.

3° Jezu, Zbawicielu Świata, zgromadź wokół siebie wszystkich ludzi, tak jak obiecałeś: „pociągnę wszystkich ku sobie” (J 12, 32); z wysokości krzyża spoglądaj i nieustannie kieruj swój wzrok i swoją modlitwę do Ojca wszystkich ludzi, błędzących jak rozproszone stado owiec. „Ojczy, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34) i nie przedstawiaj rozciągać swoje ramiona nad | ludźmi, do których kierujesz piękne zaproszenie: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście. Ja dam wam wytchnienie” (Mt 11, 28). Przyciągnij do siebie mój umysł, moją wolę, moje serce.

¹⁷ Bardzo wyraźnie wybrzmiewa tutaj, nawet w podanym tylko delikatnym zarysie, duchowa propozycja ks. Alberionego, która ma na celu wszczepienie *wszystkich władz człowieka w całego* Pana Jezusa. „Przyjmuje Syna Bożego” ten, kto całym *umysłem* „wierzy w przekazaną przez Niego naukę”; kto *wolą* „naśladuje najświętsze przykłady”; kto *sercem* jednoczy się, buduje komunie z Jezusem-Życiem poprzez sakramenty. Zobacz też podaną zaraz po tym modlitwę: „Pociągnij do siebie mój umysł, moją wolę, moje serce”.

Rachunek sumienia. – Jak wielka jest moja wiara w Jezusa Chrystusa? Czy jestem w stanie naprawdę wierzyć w to, że „szczęśliwi, którzy cierpią?”¹⁸. Jakie jest moje naśladowanie Chrystusa? Aż do ubóstwa betlejemskiej stajni? Jaka jest moja miłość do Jezusa Chrystusa? Jak często korzystam z sakramentów?

Postanowienie. – Moim najważniejszym obowiązkiem będzie medytacja Jezusa Chrystusa.

Modlitwa. – *Duszo Chrystusowa, uświęć mnie. Ciało Chrystusowe, zbaw mnie. Krwi Chrystusowa, napój mnie. Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie. Męko Chrystusowa, pokrzep mnie. O dobry Jezu, wysłuchaj mnie. W ranach swoich ukryj mnie. Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie. Od nieprzyjaciela złośliwego obroń mnie. W godzinę śmierci wezwij mnie i każ mi przyjść do siebie, abym z Świętymi Twymi chwalił Cię na wieki wieków. Amen*¹⁹.

5.

BÓG DUCH ŚWIĘTY

„Jeśli mnie miłujecie, będziecie zachowywali moje przykazania. A Ja będę prosił Ojca i da wam innego Wspomożyciela, aby pozostał z wami na zawsze. Ducha Prawdy, którego świat nie jest w stanie przyjąć, ponieważ ani Go nie widzi, ani nie zna. Wy Go znacie, bo przebywa wśród was i będzie w was” (J 14, 15-17).

1° Jezus Chrystus został poczęty i uświęcony za sprawą Ducha Świętego.

¹⁸ Por. Mt 5, 4. 10.

¹⁹ Wspaniała modlitwa napisana przez nieznanego średniowiecznego autora. Została ułożona w pierwszych dziesięcioleciach XIV w. W 1330 r. papież Jan XXII ustanowił specjalne odpusty dla każdego, kto będzie ją odmawiał. Św. Ignacy Loyola przytacza ją na początku swoich *Ćwiczeń duchownych*. Znajdujemy ją także w DF 5.

Zanim wstąpił do Nieba, obiecał, | że ześle swoim uczniom Ducha, i dotrzymał obietnicy w dzień Pięćdziesiątnicy.

Duch Święty jest duszą Kościoła; sprawia, że Kościół jest nieomylny, nieprzemijający, święty. Duch Święty zamieszkuje w nas w momencie Chrztu; dopełnia w nas swoje cnoty w bierzmowaniu; coraz bardziej jednoczy się ze sprawiedliwą duszą w pełnionych przez nią dziełach. Oprócz tego Duch Święty daje zwyczajną łaskę oświecenia, natchnienia, wzrastania²⁰.

2° Duch Święty, wchodząc wraz z łaską do wnętrza duszy, wlewa wiarę, daje nadzieję, rozpala miłość. Przekazuje siedem darów: rozumu, mądrości, wiedzy, rady, pobożności, męstwa, bojaźni Bożej.

Co więcej: daje pewną radość i szczęście, które jest przedsmakiem pełnego szczęścia w Niebie: w ubogich w duchu, w cichych, w cierpiących, w głodujących i spragnionych sprawiedliwości Bożej, w prześladowanych. Oprócz tego przynosi dwanaście bezcennych owoców²¹.

3° Duchu Święty, zstąp jeszcze na swój Kościół, aby miał godnych pasterzy, godnych zakonników, gorliwych apostołów prawdy, wspaniałych misjonarzy, pobożne zakonnice, wiele świętych dusz. Duchu Uświęcicielu, przeniknij mój umysł, abym żył wiarą; przeniknij moją wolę, aby moja nadzieja była coraz mocniejsza; przeniknij moje serce i spraw, abym coraz bardziej kochał Boga i bliźniego.

²⁰ Temat ten przedstawiony jest także w DF 60. Działanie Ducha Świętego, które sprawia, że Jezus Chrystus wzrasta w każdym z nas, „obdarza człowieka najbardziej zadziwiającymi skutkami: oświeceniem umysłu, świętym uczuciem serca, natchnieniem woli. Oprócz tego działa zawsze, niezależnie od okoliczności życia”. Temat ten został szeroko przedstawiony w napisanym przez F. CHIEŚĘ traktacie *Lectiones theologiae dogmaticae recentiori mentalitati et necessitati accommodatae*, Albae Pompejae, Typis Piaae Societatis S. Pauli, tom III, *Tractatus De Deo Spiritu Sancto*, MCMXXX, s. 617-619.

²¹ W rzeczywistości św. Paweł (Ga 5, 22) mówi o „owocu” (w liczbie pojedynczej) Ducha, mając na myśli przede wszystkim *agape* i to, co ją wyraża (radość, pokój, łagodność itd.). Ks. Alberione, idąc za kanonikiem Chiesą, wymienia dwanaście *owoców* (DF 103-104), które dzieli w ten sposób: *w nas* (miłość, radość, pokój, cierpliwość), *w stosunku do bliźniego* (życzliwość, dobroć, cierpliwość, łagodność, wierność), *w naszej relacji do tego, co zewnętrzne* (skromność, wstrzemięźliwość, czystość).

BM1 18 *Rachunek sumienia.* – Przeciwwstawiałem się Duchowi Świętemu, wyrzucając Go z mojej duszy poprzez | grzech? Czy ograniczałem Jego działanie poprzez grzechy powszednie, obojętność, oziębłość, szczególnie w odniesieniu do sakramentów?

Postanowienie. – Duch Święty mieszka we mnie. Nie chcę zamartwiać Bożego Gościa.

Modlitwa. – *Boże, który nauczałeś swoich wiernych poprzez oświecające działanie Ducha Świętego, udziel nam za sprawą tegoż Ducha prawych uczuć i wiecznej radości wynikającej z Jego pocieszenia.*

W ogniu Ducha Świętego oczyść, Boże, nasze zmysły i nasze serca: abyśmy mogli służyć Ci ciałem nieskażonym grzechem i aby podobały się Tobie nasze czyste serca.

6.

ZOSTAŁEM STWORZONY

„Gdy patrzę na niebo, dzieło Twoich palców, księżyc i gwiazdy, które utwierdziłeś... Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym śmiertelnik, że troszczysz się o niego? Uczyniłeś go niewiele mniejszym od aniołów, chwałą i czcią go ukoronowałeś. Ustanowiłeś go nad dziełami rąk Twoich, wszystko poddałeś pod jego stopy” (Ps 8, 4-7).

1° Bóg, przedkładając mnie ponad wiele innych możliwych istnień, które z pewnością okazałyby się lepsze niż ja, zechciał powołać mnie do istnienia.

Od najdalszej wieczności On myśli o mnie; zanim pojawiłem się na świecie, przygotował dla mnie dobrych rodziców, gorliwego proboszcza, własne misyjne powołanie; i chciał, żebym urodził się obdarzony inteligencją, dyspozycjami serca i woli zgodnymi z moim powołaniem; przeznaczył mnie do stopnia łaski, świętości i szczególnej chwały.

W tym wszystkim było działanie i udział Trzech Osób Bożych. „Bóg jest miłością” (1 J 4, 8).

2° Dwa obowiązki: wdzięczność i miłość.

Na moich ustach nieustannie musi wybrzmiewać *Deo gratias*²², żarliwe, szczere, płynące prosto z serca. Wdzięczność jest obowiązkiem, jest znakiem dobrze uformowanego serca, jest środkiem koniecznym do otrzymania innych dobrodziejstw.

Należy kochać Tego, kto mnie bardzo pokochał: kochać uczuciem żarliwym, kochać słowami oraz kochać czynem. Muszę odpowiedzieć na otrzymane łaski i dobrze korzystać z darów, jakimi Bóg mnie obdarzył: dobrze posługiwać się umysłem, aby poznać Boga i Jego wolę; dobrze korzystać z czasu, pracując intensywnie, aby odpowiedzieć na moją misję; dobrze korzystać z darów, aby mogły przynosić owoce; naprawdę osiągnąć stopień chwały, do jakiej Bóg mnie powołał.

3° Uwielbiam Cię, mój Boże, dziękuję za to, że mnie stworzyłeś, uczyniłeś chrześcijaninem i zachowałeś aż do tej pory. Błogosławię Cię za to, że urodziłem się w wierze katolickiej, że w rodzinie i w parafii otrzymałem wychowanie prawdziwie chrześcijańskie. Kocham Cię, Panie, bo Ty pierwszy mnie pokochałeś; kochasz mnie od początków wieczności, Boże miłości!

Rachunek sumienia. – Jak odczuwam i jak wyrażam moją wdzięczność wobec Boga? Jak postępowałem względem moich rodziców? Proboszcza? Jak korzystam z moich sił fizycznych, zdrowia, czasu? Naprawdę kocham Pana?

Postanowienie. – Często w ciągu dnia będę powtarzał: „Dziękuję Ci, Boże, że mnie stworzyłeś i uczyniłeś chrześcijaninem”.

Modlitwa. – *Wierzę, o Panie, ale spraw, abym wierzył coraz mocniej! Ufam, o Panie, ale spraw, aby moja nadzieja nabrała pewności! Kocham, o Panie, ale spraw, aby moja miłość płonęła coraz większym ogniem! Żałuję, o Panie, ale spraw, aby mój żal był coraz doskonalszy!*

²² Bogu dzięki.

Uwielbiam Cię jako początek wszystkiego, pragnę Cię jako ostateczne wypełnienie wszystkiego; oddaję Ci chwałę jako wiecznemu dobrodziejowi; proszę o Twoją pomoc, bo jesteś jedynym moim obrońcą.

7.

DLACZEGO ZOSTAŁEM STWORZONY? – I

„Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się wyrzeknie samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce ocalić swoje życie, straci je; a kto straci swoje życie z mojego powodu i z powodu Ewangelii, ocali je. Jaką korzyść ma człowiek, jeśli zdobędzie cały świat, ale straci swoje życie? (Mk 8, 34-36).

1° Bóg stworzył mnie, abym w obecnym życiu mógł Go poznać, kochać i Jemu służyć.

Poznanie Boga. Stworzenia, które nie mają rozumu, działają zgodnie z prawem, jakie Bóg im nadał, i robią to z konieczności. Aniołowie, duchy czyste, znają Boga i służą Mu, posługując się rozumem. Człowiek, materia i duch, istota, w której zawiera się cały wszechświat, która reprezentuje wszystkie byty, stworzenia widzialne, zna Boga, w sposób wolny Go kocha i z własnej woli Mu służy. Oddaje Bogu bardzo doskonałą chwałę.

Poznanie Boga oznacza nakłonienie rozumu do zgłębiania Jego istnienia, Jego doskonałości, Jego dzieł.

Miłość do Boga oznacza pragnienie Go oraz szukanie Go ze wszystkich sił.

Służba Bogu oznacza zachowywanie Jego przykazań z pomocą Jego łaski.

BM1 2° To jest podstawowy obowiązek wszystkich | ludzi, ponieważ
21 Bóg jest Stwórcą i może zarządzać swoimi stworzeniami.

Ja nie istniałem: to co mam, otrzymałem od Boga; każde dobro, którego pożądam, mogę znaleźć tylko w Nim, jedynym źródle każdego dobra! Cała moja praca polega na poznawaniu Go, kochaniu Go i służeniu Mu na ziemi, a potem radości z Niego w Niebie. Prawdziwa

mądrość polega na poznaniu Boga. Prawdziwa roztropność realizuje się w moim zjednoczeniu z wolą Bożą w każdym aspekcie²³. W Nim każde bogactwo! Jeśli mam Boga, posiadam każdy skarb, jestem wystarczająco bogaty; jeśli do mnie należałoby całe stworzenie, a nie miałbym Boga, byłbym najniezwyklejszym i najbiedniejszym stworzeniem.

3° Wiele dusz poświęciło całe życie na poznawanie, miłość i służbę Bogu; teraz są szczęśliwe. Jaką korzyść ma człowiek, jeśli nawet cały świat posiada, ale nie zna, nie kocha, nie służy Bogu? Kto szuka dóbr tego świata, mienia, sukcesów, zaszczytów, wiedzy, chwały, zobaczy pewnego dnia na łożu śmierci, jak marną jest każda z rzeczy... Natomiast ten, kto poznał, kochał i służył Bogu, zjednoczy się z Nim i będzie się nim cieszył na wieki.

Rachunek sumienia. – Jakie są prawdziwe wewnętrzne dążenia, pragnienia i radości mojego serca? Czego moje serce szuka? Boga? Czy rzeczy doczesnych, które giną i nie dają żadnej radości?

Postanowienie. – Często będę powtarzał: Bóg jest dla mnie wszystkim. On mi wystarcza. Wszystko inne czyni mnie pustym i należy to odrzucić.

Modlitwa. – *Panie, prowadź mnie swoją mądrością; panuj nade mną swoją sprawiedliwością; pociesz mnie swoim miłosierdziem; chroń mnie swoją mocą.*

Tobie, Boże, ofiaruję to wszystko, o czym będę myślał, aby było zwrócone na Ciebie; to co będę mówił, aby z Ciebie czerpało natchnienie; to co będę robił, aby było zgodne z Twoją wolą; to co będę musiał cierpieć, aby Twoja cnota była dla mnie umocnieniem. Chcę tego, czego Ty pragniesz; tak jak Ty tego pragniesz i kiedy tego pragniesz.

²³ Ks. Alberione inspirował się tutaj oczywiście Katechizmem Piusa X: „Bóg stworzył nas, abyśmy mogli Go poznać, kochać i służyć Mu tu na ziemi i cieszyć się Nim w niebie”. Wydaje się, że Założyciel chciał na długi czas zatrzymać się na tej wizji, widząc w niej mocne odniesienie do triady umysł-wola-serce, która była mu tak drogą: poznać Boga (*umysł*), zjednoczyć z Nim swoją wolę (*wola*), kochać Boga (*serce*).

8.

DLACZEGO ZOSTAŁEM STWORZONY? – II

„Jak łania pragnie źródlanej wody, tak ja pragnę Ciebie, Boże. Jestem spragniony Boga żywego! Kiedyż dojdę i ujrzę oblicze Boże?” (Ps 42, 2-3).

1° Poznanie, miłość i służba Bogu prowadzą mnie do Raju jako ostatecznego celu: „Stworzyłeś mnie, Boże, dla siebie i niespokojne jest moje serce, dopóki nie spocznie w Tobie” (św. Augustyn).

Moim celem nie mogą być ani przyjemności, ani zaszczyty, ani bogactwo, ani moc, ani władza, ani wiedza²⁴. To wszystko nie jest nieskończone, a moje serce dąży do rzeczy nieskończonych; to wszystko nie jest wieczne, a moja dusza jest nieśmiertelna. Tylko Bóg jest nieskończony, tylko Bóg jest wieczny!

2° Piękny cel: sam Bóg! Stwarzając mnie, nie mógł przeznaczyć mnie do większego celu.

Jeśli nienawidzę grzechu ciężkiego, unikam piekła, to dostanę się do Raju. Jeśli popełniam grzech i w grzechu umieram, będę stracony na zawsze.

BM1
23

Niebawem: będę albo na wieki zbawiony, albo na wieki potępiony; albo na zawsze będę cieszył się szczęściem wraz ze świętymi, albo będę cierpiał wraz ze skazanymi. To ja wybieram: to zależy od mojej woli i od mojego życia.

3° Mój Boże, wybaw mnie przez swoje miłosierdzie. Wiem, że stawiasz przede mną życie i śmierć i zapraszasz mnie, abym w zupełnej

²⁴ Por. DF 26-27: „SZCZĘŚCIE. 1. Serce, dusza tęsknią za szczęściem: pełnym, które zupełnie zaspokoi potrzeby człowieka, wiecznym. | 2. Teraz szczęścia nie ma: w bogactwach, zaszczytach, przyjemnościach, dobrach moralnych czy intelektualnych. To wszystko jest skończone, czasowe. | 3. Głupi jest ten, kto w nieuporządkowany sposób podąża za dobrami doczesnymi: nie będzie zadowolony z życia; moment śmierci sprowadzi na niego przygnębienie i powinien bać się wieczności. Należy pragnąć wyłącznie tych dóbr, które są środkami prowadzącymi do Nieba.

wolności wybrał życie²⁵. Ty szanujesz wolność człowieka. Wiem to, ale wiem również, jak bardzo jestem słaby. Pragnę Nieba, ale dzieje się tak, że żądze, Szatan, świat prowadzą ze mną bezwzględną wojnę; Mój Boże, pomóż mi, abym nie pozwolił, by zło wzięło nade mną górę: „*libera nos a malo; ab omni peccato, libera nos, Domine*”²⁶.

Rachunek sumienia. – Boję się grzechu? Unikam okazji? Unikam niebezpiecznych osób? Czy modłę się w czasie pokus? Jeśli zdarzy mi się upaść, czy natychmiast wstaję i dobrze się spowiadam?

Postanowienie. – Będę uważny, aby nie popełnić nawet grzechu powszedniego; ponieważ za wszelką cenę chcę ocalić moją duszę.

Modlitwa. – *Panie, proszę Cię, oświeć mój umysł; rozpal moją wolę; oczyść moje ciało; uświęć moją duszę.*

Spraw, abym potrafił żałować i płakać nad grzechami przeszłości; abym umiał odrzucić przyszłe pokusy; abym skorygował moje złe skłonności i pracował nad osiągnięciem cnót właściwych dla mojego stanu.

9.

JEDYNY CEL

BM1
24

„Nie martwcie się więc i nie mówcie: «Co będziemy jedli?» Albo: «Co będziemy pili» Albo: «W co się ubierzemy?». O to wszystko zabiegają poganie. Przecież wasz Ojciec Niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie, Szukajcie najpierw królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a wszystko inne będzie wam dodane” (Mt 6, 31-33).

1° Poznać, kochać i służyć Bogu to jedyny cel mojego życia, dla którego zostałem stworzony. Wszystko inne jest podporządkowane temu celowi. Na ziemi trzeba pracować, jeść, odpoczywać, korzystać

²⁵ Por. Pwt 30, 19.

²⁶ „Wyzwól nas od zła, od każdego grzechu, Panie”.

z rekreacji, ale wszystko ma służyć osiągnięciu zbawienia. Trzeba się uczyć, troszczyć o dobro rodziny, dbać o zdrowie, ale wszystko dla zbawienia. Są obowiązki zawodowe, chwile relaksu, czas, zdrowie: ale wszystko dla mojego zbawienia. Jeśli osiągam Niebo, tracąc nawet życie naturalne, ocalałem wszystko. Jeśli nie osiągam Raju, ale cieszyłem się życiem, zgromadziłem wielkie bogactwa, dostałem najwyższych zaszczytów, wszystko będzie stracone²⁷.

2° Cel musi zajmować cały mój umysł, całe moje serce, całą moją wolę, całe moje życie. Musi być moją największą myślą przewodnią; przedmiotem wszystkich moich pragnień; racją każdego mojego słowa; postanowieniem obejmującym wszystkie zamiary; przewodnikiem w działaniu; drogowskazem warunkującym wybór tej, a nie innej drogi; kryterium w ocenie moich relacji społecznych, wyboru przyjaciół, sposobu ubierania się, książek do czytania, punktem odniesienia w każdym przejawie mojego życia publicznego i prywatnego.

BM1 25 3° Panie, udziel mi swojego światła. Ja | poświęciłem długie lata, siły, zdrowie, starając się realizować inne cele. Ty, błogosławiony Jezu, przelałeś swoją krew, aby mnie zbawić, a ja nie robiłem nic innego oprócz niszczenia samego siebie. Dziękuję Ci, że dajesz mi tę chwilę na moje własne uzdrowienie: być może, kto wie, będzie to Twoje ostatnie zaproszenie?

Rachunek sumienia. – Czy mój cel jest przedmiotem mojej medytacji? Czy wierzę, że on jest wszystkim? Czy jestem go świadomy każdego ranka? W południe? Wieczorem?

Postanowienie. – Każdego ranka, każdego południa i wieczoru będę sobie stawiał pytanie: „*Ad quid venisti?*”²⁸. Po co jestem na świecie?

²⁷ Por. Mt 8, 26; Łk 9, 25.

²⁸ „Po co przybyłeś [do klasztoru]?”. Jest to słynne pytanie, które stawiał sobie św. Bernard. Ks. Alberione bardzo często przywołuje to zdanie, mówiąc o celowości powołania paulisty (por. *Abundanties divitiae gratiae suae* [AD], 197.

Modlitwa. – *Mój dobry Jezu, dziękuję Ci, że pozwalasz mi trwać u Twoich stóp, bo przecież z powodu moich licznych grzechów powinienem raczej być w piekle. Ja Tobą wzgardziłem, opuściłem Ciebie, moje najwyższe Dobro. Teraz jednak, Panie, kocham Cię, pragnę jedynie Ciebie, z całej duszy Ciebie szukam. Zbaw, proszę, tę duszę przez Ciebie stworzoną, przez Ciebie odkupioną, przez Ciebie we chrzcie świętym uświęconą. Daj mi łaskę kochania Ciebie teraz na ziemi i kiedyś na wieki w Niebie. Maryjo, moja nadziejo, przez swoje miłosierne serce przyczyn się do zbawienia tego niegodnego Twojego syna.*

10.

MÓJ CEL

„Ty, zbrodniarzu, odbierasz nam życie doczesne, ale Król świata wskrzesi nas do życia trwającego wiecznie, ponieważ umieramy za Jego prawa” (2 Mch 7, 9).

1° Myślę: więc jestem²⁹. Miałem zasadę, ale nie będę miał celu. Bóg mnie nie | zniszczy; ja nie mogę zniszczyć samego siebie. Będę żył na wieki, ale gdzie? W jednej z dwóch wieczności: Niebo albo piekło. Albo będę szczęśliwy z Bogiem, albo nieszczęśliwy, bo oddalony od Niego. Jest to nieuchronne; nie ma żadnej pośredniej drogi. Każdego dnia, w każdej godzinie przybliżam się do Nieba albo do piekła. Nie mogę się zatrzymać: nawet na najkrótszą chwilę. Mogę już być bardzo blisko. Skończy się życie ziemskie i wejdę do mojej wieczności: „Człowiek pójdzie do swojego wiecznego domu” (Koh 12, 5)³⁰. Święty Ireneusz pisze: „Ci, którym Pan powiedział: «Odejdźcie precz ode mnie, przekłęci, idźcie w wieczny ogień», na zawsze będą siedzieć w piekle. Ci, którym Pan powiedział: «Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego,

BM1
26

²⁹ Autor odwołuje się tutaj do *Cogito, ergo sum* Kartezjusza. Dla tego filozofa myśl była zasadą poznania własnego istnienia.

³⁰ To zdanie było bardzo drogie ks. Alberionemu i bardzo często było przez niego cytowane po łacinie: „Ibit homo in domum aeternitatis suae”.

do mojego królestwa», na wieki będą w Raju. Straszliwy dylemat: na zawsze szczęśliwy albo na wieki nieszczęśliwy”.

2° Rozwiązanie należy do mnie: Bóg stawia przede mną dwie drogi i pozwala mi wybrać. „Szeroka jest brama i przestronna droga, która prowadzi do zguby, i liczni są ci, którzy tędy wchodzą. Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, i jakże nieliczni są ci, którzy ją znajdują!” (Mt 7, 13-14). Zatem zbawienie lub potępienie zależą ode mnie. Co więcej: czy mogę wiedzieć, przewidzieć, jaki los czeka mnie w wieczności? Mam znak: drogę, po której idę teraz. Czy droga, którą wybrałem i po której idę, jest szeroka, czy ciasna? Jestem absolutnie wolny w wyborze jednej lub drugiej: ale nie w mojej gestii leży | zmiana jej kresu: jedna prowadzi do Nieba, druga do piekła.

BM1
27

3° Panie, oświeć mnie swoim światłem, daj mi poznać prawdę: jestem na drodze do Nieba czy do piekła? Jaki będzie mój koniec? Jeśli znajdę się w Niebie, zobaczę rzeszę szczęśliwych dusz. Jeśli znajdę się w piekle, usłyszę echo krzyków rozpacz. Panie, spraw, aby to światło wieczności nigdy nie zgasło, abym widział je zawsze.

Rachunek sumienia. – Co mówi mi moje życie? Życie grzeszne jest drogą ku potępieniu, życie niewinne jest ścieżką do Nieba. Jakie jest moje życie?

Postanowienie. – Zawsze będę miał w pamięci tę wielką myśl, „*magna cogitatio*”³¹: jedno z dwóch: albo na zawsze szczęśliwy, albo na zawsze nieszczęśliwy. Zależy ode mnie.

Modlitwa. – *O nieszczęśliwe szczęście, które doprowadziło bogatego żarłoka i pijaka do wiecznej nieszczęśliwości. O szczęśliwe nieszczęście, które doprowadziło biednego Łazarza do wiecznej szczęśliwości. Panie, uczyni mnie mądrym. Wiem, że niestety przez mój własny grzech zasłużyłem na piekło; ale ufam Tobie, mój Ukrzyżowany Jezu!*

³¹ Św. Augustyn, *Komentarz do Psalmów*, Psalm 76, 8.

Przebac mi. Najbardziej proszę Cię o wytrwałość, abym aż do śmierci szedł drogą prowadzącą ku wiecznemu zbawieniu.

11.

CEL OSTATECZNY

BM1
28

„Nie nam, Panie, nie nam, lecz Twemu imieniu daj chwałę za Twoją łaskę i wierność. Aby nie mówiły narody: gdzie się ich Bóg podziwia? Nasz Bóg jest wysoko w niebie, czyni wszystko, co zechce” (Ps 115, 1-3).

1° Bóg rozciągnął swoją chwałę nad swoim stworzeniem i swoimi dziełami. Nie mógł ustanowić celu wyższego, ważniejszego niż On sam. Z drugiej strony nie mógł On, już w pełni szczęśliwy i błogosławiony, nic zdobyć dla siebie samego: jedyna chwała, jaką mógł jeszcze pozyskać, to ta, która pochodzi od stworzeń, czyli chwała zewnętrzna. Ma ona miejsce wówczas, gdy stworzenia przez Niego powołane do życia znają Go, oddają Mu cześć, służą Mu, kochają Go, oddają Mu chwałę zewnętrzną.

2° Chwała ta może mieć różne stopnie. Im więcej jest stworzeń, które służą Bogu, tym więcej otrzymuje On wdzięczności i uroczystej, pięknej chwały: „Liczny naród pomnaża znaczenie króla” (Prz 14, 28). Im większy jest lud poddany królowi, tym większą chwałę otrzymuje władca. Och! Niechby wszyscy ludzie znali i kochali naszego Boga! Im uwielbienie jest intensywniejsze, tym bardziej przekonuje Boga; jeśli wychodzi ono od ludzi bardziej doskonałych, inteligentnych, kochających, hojnych, którzy wszystko poświęcają Bogu, wówczas ofiara eucharystyczna staje się adoracją, czcią, zadośćuczynieniem, największym błaganiem.

3° Stając się świętym i docierając do Nieba, oddam najwyższą chwałę Bogu. Wszystko określone zostało w ten sposób, że zapewnienie Bogu najwyższej chwały oznacza jednocześnie zapewnienie

BM1 29 największego dobra dla mnie. „*Ad maiorem Dei gloriam*”³² to | mak-
symba świętych i akt doskonałej miłości, to intencja czysta. Wielkie
wyrażenie miłości do Boga: „Wolałbym raczej, nie mając grzechu, być
w piekle, niż być w Niebie i mieć grzech, jeśli to w ogóle możliwe”.

Rachunek sumienia. – Czy w moim życiu zwracam uwagę jedy-
nie na moje własne dobro, czy ważniejsze są dla mnie prawa ustanow-
ione przez Boga? Czy potrafię zharmonizować w sobie dwa dąże-
nia: chwała Bogu i uświęcenie mojej duszy? To właśnie jest program
Jezusa. „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom,
w których sobie upodobał”³³.

Postanowienie. – Moją maksymą, moim postanowieniem, moją
modlitwą zawsze będzie: Chwała Bogu i pokój ludziom dobrej woli.

Modlitwa. – *Daj mi, dobry Panie, miłość do Ciebie; nienawiść do mnie
samego; troskę i gorliwość o bliźniego; pogardę dla świata.*

*Będę się uczył być posłusznym wobec przełożonych, pomagać słabszym,
być użytecznym dla przyjaciół; przebaczać wrogom.*

12.

CZY DAŻĘ DO MOJEGO CELU?

„Daj zapłatę Twemu słudze, a będę żył i strzegł słów Twoich! Usuń to, co zasła-
nia mi oczy, bym mógł rozważać cuda Twego Prawa. Jestem pielgrzymem na
ziemi, nie kryj przede mną Twych nakazów. Omdleвам z nieustannej tęsknoty
za Twoimi wyrokami. Skarciłeś pyszałków; przekłęci, którzy uchylają się od Two-
ich nakazów! Oddal ode mnie hańbę i wzgardę, bo szukam Twoich pouczeń”
(Ps 119, 17-22).

³² „Dla większej chwały Bożej”. Ks. Alberione określił to wyrażenie jako „nieustanny
oddech św. Ignacego (Loyoli)”, PD47, 242.

³³ Por. Łk 2, 14.

1° Myśl odnosząca się do mojego ostatecznego celu musi bez-
względnie panować, musi być jedyna: cała reszta jest jej podporząd-
kowana. Czynniki ten sprawia, że stawia się czoła pokusom i wychodzi
się z tej próby zwycięsko; dobra ziemskie należy widzieć w perspekty-
wie wartości, jaką mają, i która w uporządkowany sposób ma prowa-
dzić do | celu. Jeśli racja, powód istnienia jest stale obecny w umyśle,
wówczas ciągle spogląda się ku górze. Człowiek w ten sposób myślący
jest mocny, niezłomny; żwawo, pewnie podąża ku świętości.

Życie wielu ludzi pozbawione jest sensu: chrześcijańskiego, ludzkiego;
żyją, ale nie żyją. Rozbiegane i zmienne myśli; kaprysy, zadziwiająca
lekkość; frywolne lektury, próżne mowy.

Niestałość w działaniu, działanie przypadkowe zależne od potrzeby
chwili, bezsens życia są wynikiem zapomnienia o celu. Błąkające
się statki, których przeznaczeniem jest zatonięcie; podróżnicy idący
po drodze przeciwnej do wyznaczonego celu; chorągiewki budzące
śmiej innych i upokorzone przed sobą samym; nieświadomi i kiero-
wani nie umysłem, ale instynktem dążącym do przyjemności, podobni
do zwierząt.

2° Stąd: strata czasu, a być może nawet całego życia; niczemu nie-
służące rozrywki, pozbawiona ideałów chwiejność; niekonsekwencja
w realizacji powziętych planów; ciężkie winy, niewielkie satysfakcje
z zaspokojonych żądz, perfidne spotkania, niebezpieczne okazje, sła-
bości... I to wszystko z mojej winy! Ponieważ urodziłem się w kraju
chrześcijańskim, nauczono mnie, jaki jest mój cel, kierowano ku
najpiękniejszemu aspiracjom. To moja wina, jeśli mój wzrok nie jest
utkwiony w tym świetle. Bo przecież nauczono mnie przynajmniej
pierwszego punktu katechizmu; bo każde kazanie kończy się nawią-
zaniem do celu; bo moja myśl ciągle kierowana jest na temat śmierci;
bo w Rekolekcjach Duchowych cel jest fundamentalnym tematem.
To | moja wina, jeśli straciłem z oczu cel; jeśli zszedłem z drogi,
która mnie do niego prowadzi; jeśli odwróciłem oczy od światła,
które mnie pociągało; jeśli wyzwoliłem się od poruszeń łaski, które
popychały mnie ku Niebu.

BM1
30

BM1
31

3° Do siebie samego muszę odnieść gorzkie upomnienia, które Jezus kierował do miast odrzucających Jego nauczanie: „Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Gdyby w Tyrze i Sydonie działały się te cuda, które u was się dokonały, już dawno by pokutowały w gorze pokutnym i popiele i nawróciłyby się. Dlatego mówię wam: Lżej będzie Tyrowi i Sydonowi w dniu sądu niż wam. A ty, Kafarnaum: Czy aż do nieba masz być wywyższone? Aż do piekła zstąpisz! Bo gdyby w Sodomie dokonały się cuda, które u ciebie miały miejsce, ocalałyby aż po dziś dzień. Dlatego mówię wam, że ziemi Sodomy lżej będzie w dniu sądu niż tobie” (Łk 10, 12-16)³⁴.

Rachunek sumienia. – Czy naprawdę myśl o moim zbawieniu jest myślą, która dominuje w moim umyśle?

Postanowienie. – Często będę stawiał sobie pytanie: Dlaczego, w jakim celu Bóg mnie stworzył?

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, spraw, abym poznał, jak niewiele znaczy to, co jest ziemskie; jak potężne jest to, co jest niebieskie; jak krótkie jest to, co jest czasowe; jak trwałe natomiast to, co jest wieczne. Pozwól mi ubiec | śmierć, lękać się sądu, zapobiec piekłu i otrzymać Niebo.*

BM1
32

13.

ŻYCIE

„Przenikasz i znasz mnie, Panie. Wiesz, kiedy kładę się i wstaję, i czytasz z daleka w moich myślach. Czuwasz nad moją pracą i odpoczynek i wiesz o wszystkich drogach moich. Zanim się zjawi słowo na moim języku, Ty, Panie znasz je w całości! (...) To Ty ukształtowałaś moje sumienie, przygarnęłaś mnie już w łonie matki! (Ps 139, 1-4. 13).

³⁴ Tekst wydania włoskiego błędnie podaje źródło cytatu. W rzeczywistości jest to parafraza do Łk 10, 12-16 tekst zaczerpnięty z Mt 11, 21-24 (przyp. tłum.).

1° Nasze życie może upływać w dobrobycie albo w ubóstwie; może być naznaczone pełnieniem posługi władzy albo bycia posłusznym; w stanie zakonnym, w małżeństwie, w celibacie; może być u początku, w kwiecie wieku, blisko zachodu; może być bardzo krótkie albo trwać długie lata; może realizować się w pełnieniu jakiejś funkcji, w tworzeniu dzieł sztuki, w pracach ręcznych, w nauczaniu.

Bóg jest nieskończenie mądry; jest dobrym Ojcem dla wszystkich swoich dzieci; wszystko jest kierowane Jego pełną miłości dobrocią. Zawsze, we wszystkim i wszędzie przyjmujemy Jego wolę.

2° Medytujmy więc, że: a) Pan każdemu, wszystkim bez wyjątku, daje łaski stosownie do ich potrzeb; łaski wystarczające do zbawienia duszy. b) W każdym środowisku życia są święci; ale także w każdym środowisku są grzesznicy, niewierni obowiązkom, uparci. c) Wszystkim nieustannie potrzebna jest dobra wola, aby móc współpracować z łaską Pana, i potrzebna im jest również modlitwa, aby mogli wypełnić wolę Bożą w rzeczach prostych oraz by mogli otrzymać wzrost łaski w rzeczach trudnych. d) Zawsze radosny i pełen pokoju, także w niedostatkach, jest ten, kto zadowolony jest ze swojego stanu i myśli oraz pracuje na rzecz bliskiego Nieba.

3° „Będę wysławiał Pana w każdym czasie, będę Go zawsze chwalił moimi ustami” (Ps 34, 1). Ty jesteś moim Panem; ja Twoim sługą; kieruj mną zgodnie z Twoją wolą: „Niech mi się stanie według Twego słowa” (Łk 1, 38). Ja zawsze z radością będę Cię adorował, wielbił i składał Ci dziękczynienie. To wszystko, co mi się przydarza, mogę zamienić na złoto bezcenne³⁵ dla wieczności; mogę ofiarować to dla większej chwały Twojej; może to stać się nawet najcięższym krzyżem.

BM1
33

³⁵ Jest to myśl bardzo często przywoływana przez ks. Alberionego. Zobacz, co mówi na ten temat dalej (medytacja 102), kiedy podejmuje zagadnienie nadziei: „Wszystko, co Bóg robi, służy naszemu większemu dobru. Cierpienia fizyczne i moralne mogą stać się bezcennymi skarbami dla Nieba”.

Rachunek sumienia. – Czy zawsze wartościuję rzeczy w odniesieniu do wieczności? Czy potrafię zobaczyć we wszystkim ojcowskie zarządzanie Boga? Czy wszystko, nawet najdrobniejsze rzeczy, podporządkowuję obowiązkom Nieba?

Postanowienie. – Każdego ranka ochoczym sercem ofiaruję Bogu cały mój dzień, prosząc Go, aby pozwolił mi spędzić cały ten czas zgodnie z Jego wolą.

Modlitwa. – *Panie, Boże ziemi i niebios, kieruj i uświęcaj, króluj i rządz dzisiaj naszymi sercami, naszą pracą, zmysłami, mową, aktami posłuszeństwa Twojemu prawu i Twoim przykazaniom, abyśmy tu na ziemi i w wieczności mogli być zbawieni i wolni, o Zbawicielu świata.*

14.

CZAS

„Pamiętaj o swym Stwórcy w czasie swej młodości, zanim nadejdą smutne dni i zanim nastaną lata, o których powiesz: «Nie widzę w nich nic przyjemnego». Wtedy słońce straci swój blask, przygaśnie światło księżycy i gwiazd, a chmury powrócą po deszczu” (Koh 12, 1-2).

BM1
34

1° Czas³⁶ jest największym skarbem, jaki Bóg daje człowiekowi. Nie ma takiej sumy, za którą | można kupić czas. Święty Bernard mówi, że czas jest tak samo ważny jak Bóg; ponieważ w czasie można zyskać albo stracić łaskę, Raj, Boga. Ten skarb jest tylko w tym życiu. W czasie otrzymuje się wszystkie łaski; Święci, dobrze korzystając z czasu, wzbogacili się o zasługi: źli ludzie zatarcili się w sposób absolutny. W chwili śmierci człowiek chciałby mieć trochę czasu, aby uporządkować duszę,

³⁶ Dla pogłębienia tego tematu zob. DF 32 oraz *magna charta czasu*, który jest „Paktem”: *„Segreto di riuscita” composto e commentato da Don Giacomo Alberione*, red. A. Colacrai i S. M. De Blasio, Ed. Archivio Storico Generale della Famiglia Paolina, Rzym 2000⁵, s. 31.

ale później na pewno już go mieć nie będzie; w piekle nie będzie dana ani jedna minuta, żeby móc dokonać aktu żalu; a w Niebie nie będzie już dodatkowego czasu na to, aby zwiększyć wieczną chwałę. „Nadchodzi bowiem noc i wtedy nikt nie będzie mógł działać” (J 9, 4).

2° Nie ma niczego, co byłoby bardziej cenne niż czas; ale nic nie jest równie bardzo marnotrawione. Godziny, dni, lata, całe okresy życia, które traci się, nic nie zyskując dla wieczności³⁷. „Mijają dni zdrowia, a nikt nie zastanawia się nad tym, że dzień przemija i więcej nie wróci” (św. Bernard).

Traci się czas wtedy, gdy wykorzystuje się go do grzechu; skarb ten wydaje się więc po to, by zarobić cierpienia i wieczne kary. Traci się czas wtedy, gdy nie robi się nic dla wieczności; są tacy, którzy żyją leniwie, poświęcając się niepotrzebnemu gadulstwu, rozrywkom, przesadnym zabawom.

Traci się czas wtedy, kiedy nie podejmuje się działań na rzecz Nieba, ale działa się jedynie na rzecz życia doczesnego, zaszczytów, zaspokojenia ciekawości, pozyskania dóbr materialnych.

3° Dziękuję Ci, Panie, za wielki dar czasu, jakim aż dotąd mnie obdarzyłeś; i również za ten czas, który jeszcze dla mnie masz. W | swoim miłosierdziu udzielaj mi łaski po łasce, abym cały mój czas poświęcił dla Ciebie i dla duszy, pełniąc Twoją pełną miłości wolę.

BM1
35

Rachunek sumienia. – Zmarnowałem jakąś część wielkiego skarbu, jakim jest czas, poświęcając go na grzech? Jak wykorzystuję moje dni? W czynieniu dobra? Działam w stanie łaski Boga? Mam prawą intencję?

Postanowienie. – Każdego wieczoru postawię sobie pytanie: Czy w sposób pełny wykorzystałem mój dzień?

³⁷ DF 33: „Nie traćmy go; czyniąc zło, rzeczy niepotrzebne, rzeczy nieprzynoszące zasług, działając gorączkowo i chaotycznie. Należy korzystać z niego, czyniąc dobro, działając w sposób uporządkowany, z prawą intencją”.

Modlitwa. – *Pamiętam, mój Boże, o Twoim ostrzeżeniu: „Nie pozabawiaj siebie dni szczęśliwych, niech ci nie umknie nic z dobrych pragnień”³⁸. A także o innym zaproszeniu: „Wszelką pracę, na jaką natkną się twoje ręce, podejmij według swoich sił! Bo nie będzie już ani pracy, ani mądrości w krainie umarłych, do której zmierzasz”³⁹. Medytuję to, co napisał św. Hieronim o św. Pawle: „Paweł, nazywany ostatnim z apostołów, był pierwszym, jeśli chodzi o zasługi; ponieważ pracował więcej niż inni”. Nie proszę Cię o długie życie, ale pełne dobrych dzieł.*

15.

ŚMIERĆ

„Taki jest los człowieka urodzonego przez kobietę: żyje on krótko, lecz trosk ma w nadmiarze. Kwitnie jak kwiat i więdnie, znika jak cień i nic z niego nie pozostaje... Gdyż dni człowieka są ustalone, liczba jego miesiące znana jest tylko Tobie. Ty wyznaczyłeś mu granicę, której on przekroczyć nie może” (Hi 14, 1-5).

BM1
36

1° Śmierć⁴⁰ jest utratą życia. Utratą życia duchowego, czyli łaski, jest śmiercią duchową albo stanem grzechu | śmiertelnego. Utrata życia cielesnego jest śmiercią ciała. Tylko ciało umiera i jest oddzielane od duszy. Rozpada się złożony byt ludzki, który jest wynikiem połączenia duszy i ciała. Ciało, ze swojej natury zniszczalne, jest przedmiotem procesu gnicia, rozpada się. „*Memento homo quia pulvis es et in pulverem reverteris*: Pamiętaj, człowieku, że z prochu jesteś i do prochu wrócisz!” (Rdz 3, 19): proch, który wiatr rozwiewa, po którym deptają przechodnie, który Kościół błogosławi i uznaje za święty z racji nadziei zmartwychwstania.

2° Śmierć jest końcem próby: „Nadchodzi bowiem noc i wtedy nikt nie będzie mógł działać” (J 9, 4). Święty Hieronim mówi: „Dopóki

³⁸ Por. Syr 14, 14.³⁹ Por. Koh 9, 10.⁴⁰ Por. DF 30-32.

żyjemy, możemy uczynić wiele dobrego”: ale po śmierci nic więcej nie będziemy już mogli zrobić. Bóg każdemu człowiekowi daje określony czas życia: w ciągu tego czasu człowiek musi dać dowód swojej wierności i miłości; kiedy zakończy się dzień naszego życia, nastąpi sąd: albo na wieki zbawieni, albo na wieki potępieni.

3° Godzina mojej śmierci jest już wyznaczona; czeka na mnie; każdego dnia zbliżam się do niej. Kiedy wyrywam kartki kalendarza, nieublaganie odejmuję dni mojego ziemskiego istnienia. Patrząc na grób: jak wielu znanych mi ludzi już mnie opuściło i odpoczywa na cmentarzu, czekają tam na mnie, niebawem tam pójdę. Moja dusza, pozbawiona ciała, nie będzie już mogła nic więcej zyskać; nie będzie nawet mogła uzyskać przebaczenia | grzechów. Stanę na sądzie z bagażem tego, co zrobiłem, tak dobrego, jak i złego.

BM1
37

Co więc mam postanowić? A jeśli to dzień dzisiejszy jest ostatnim dniem mojego życia? „Uporządkuj swoje rzeczy, bo umrzesz”⁴¹.

Rachunek sumienia. – Czy nauczanie o śmierci jest stale obecne w moich myślach? Czy w godzinie śmierci moje czyny będą dla mnie umocnieniem i źródłem radości? Czy raczej kary?

Postanowienie. – Każde moje działanie będę podejmował w taki sposób, jakby to była ostatnia rzecz, którą robię w życiu.

Modlitwa. – *Mój obóz został złożony, zwinięty jak namiot pasterski. Ty jak tkacz zwijasz moje życie, odcinasz mnie od przędzy...⁴² Przed Tobą, o Panie, w gorczy duszy przemyślę wszystkie lata mojego życia. Panie, jeśli takie jest życie, jeśli od takich rzeczy zależy życie mojego ducha, popraw mnie i daj mi życie. Oto moje wielkie rozgoryczenie zamienia się w pokój: Ty wyzwoliłeś moją duszę od upadku, na swoje barki wzięłeś wszystkie moje grzechy.*

⁴¹ Por. 2 Kr1 10, 1; Iz 38, 1.⁴² Por. Iz 38, 12.

16.

PEWNOŚĆ ŚMIERCI

„Pamiętaj, że śmierć się nie spóźnia, a przymierze krainy umarłych nie zostało ci ujawnione. Zanim umrzesz, czyn dobrze przyjacielowi, pomagaj go, bądź szczodry według swych możliwości. Nie pozbawiaj siebie dni szczęśliwych, niech ci nie umknie nic z dobrych pragnień” (Syr 14, 12-14).

BM1
38

1° Pewne jest to, że śmierć przyjdzie. Postanowiono, że człowiek umrze jeden raz, a potem będzie sądzony (Hbr 9, 7). Nie pozostał nikt z moich przodków; ani nawet nikt spośród świętych. Każdego | dnia umiera się po trosze; ponieważ tak jak każdego dnia, z racji użytku, samochód się niszczy, tak samo rzecz się ma z osłabieniem mojego organizmu, zmysłów i organów życiowych. Z drugiej strony Bóg nałożył na człowieka tę karę: „*morte morieris*”⁴³ (Rdz 20, 7).

2° Oczywiste jest, że śmierć odłącza nas od wszystkiego. Od ciała, ponieważ pójdzie ono do grobu: „Tylko grób mi pozostaje” (Hi 17, 1). Od członków rodziny, którzy od mojego łoża śmierci odejdą zamyśleni, zostawiając mnie, abym sam stanął przed Bogiem; być może odprowadzą moje ciało do grobu, a potem nic więcej. Od zaszczytów i posiadanych dóbr: uznanie w oczach ludzkich nie ma żadnego znaczenia przed Bogiem; żaden bogacz nie weźmie ze sobą nawet nitki ze swoich ozdobnych szat. Od świata, przez który Bóg tak bardzo jest obrażany, z powodu ludzkiej chwały albo przez hipokryzję.

Do wieczności czy na cmentarz nie dociera światowy zgiełk.

3° Idę na spotkanie ze śmiercią. To ciało stanie się prochem; ta dusza będzie istnieć w swojej wieczności. Chcę żyć, a zatem jak będę chciał przeżyć śmierć? Po co mam dawać zadowolenie zmysłom, ciału, moim upodobaniom, jeśli ciało zginie? Po co zostawiać Boga na rzecz przyjaciół i rodziny, skoro sam jeden będę musiał stanąć na sądzie?

⁴³ „Na pewno umrzecie”.

Rachunek sumienia. – Co mam zrobić z moim upodobaniem do ludzi, do bogactw, do wygody? Chcę zadowolić jedynie Boga.

Postanowienie. – Przeczytam wspomnienia św. Leonarda z Porto Maurizio: **BM1
39**

- Życie krótkie!... Śmierć pewna!...
- Godzina śmierci jest niepewna.
- Tylko jedną duszę się ma... Co będzie, jeśli się ją straci?...
- Jeśli zmarnujesz czas, który masz teraz...
W godzinie śmierci nie będziesz go miał...
- Bóg cię widzi... Bóg cię osądzi...
Albo Raj, albo piekło na ciebie czeka...
- Wszystko się kończy... i kończy szybko...
Wieczność nie kończy się nigdy...
- Droga do Nieba jest wąska... Niewielu po niej idzie.
- Droga do piekła jest szeroka... Rzesze po niej biegną...
- Jeśli chcesz się zbawić z niewieloma...
Rób to, co robi niewielu; to,
co chciałbyś robić w momencie śmierci.

Modlitwa. – *Panie, który przeznaczając nas na śmierć, utaiłeś moment, w którym ona przyjdzie: spraw, abym postępując każdego dnia mojego życia w sprawiedliwości i świętości, mógł przejść przez ten moment zanurzony w Twojej świętej miłości. Przez zasługi naszego Pana Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje z Tobą, w jedności Ducha Świętego. Amen.*

17.

NIEPEWNOŚĆ ŚMIERCI

BM1
40

„Dlatego czuwajcie, bo nie wiecie, którego dnia przyjdzie wasz Pan! Zważcie na to, że gdyby gospodarz wiedział, o jakiej porze nocy przyjdzie złodziej, na pewno by czuwał i nie pozwoliłby mu włamać się do swojego domu. Dlatego też i wy bądźcie gotowi, bo w chwili, kiedy się nie spodziewacie, Syn Człowieczy przyjdzie” (Mt 24, 42-44).

1° „*Veniet sicut fur in nocte*: Przyjdzie jak złodziej w nocy” (1 Tes 5, 2).

Jeśli gospodarz wiedziałby, kiedy przyjdzie złodziej, nie położyłby się spać, aby zapobiec kradzieży. Może przyjść w każdym miejscu, o każdej porze, z tysiąca powodów. Może przyjść w kościele, w domu, na drodze. Może przyjść za dnia, w nocy, podczas sprawowania liturgii, w czasie zabawy.

Powinien i musi bać się śmierci każdy, kto nie zawsze jest na nią przygotowany. Dotyczy to również starców i ciężko chorych, którzy często ludzą się, że będą jeszcze żyli, przynajmniej parę dni. Przygotowanym trzeba być zawsze.

2° Niepewny jest czas: w młodości, w sile wieku, w starości. Dziś, jutro, za miesiąc, za rok, później? Nasza niewiedza na ten temat jest absolutna; domysły nigdy nie są pewne; niebezpieczeństwo może nadejść w jednej chwili. W naszych planach zawsze musimy uwzględnić ten warunek: „Będziemy żyć, jeśli Pan będzie tego chciał”.

3° Niepewny jest sposób: Umrę dobrze? Umrę źle? W stanie uniesienia i żarliwości, w obojętności, w grzechu? Dziś wiem, w jakim jestem stanie; nie wiem, co może stać się ze mną jutro. Także dusza posiadająca stan łaski może jutro ulec pokusie, popaść w grzech i nagle znaleźć się przed trybunałem Boga. Zawsze należy | czuwać; zawsze trwać w stanie świętej pokory, zawsze się modlić.

BM1
41

Rachunek sumienia. – Odkładam w czasie moje nawrócenie? Moje postanowienia większej pilności w służbie Bogu, pod pretekstem tego, że jestem ciągle młody? Że śmierć jest daleko?

Postanowienie. – Każdego wieczoru trzy razy odmówię *Zdrowaś Maryjo* w intencji dobrej śmierci.

Modlitwa z prośbą o uchronienie przed nagłą śmiercią:

Miłosierny Panie Jezu, przez Twoją agonię i krwawy pot, przez Twoją śmierć, błagam Cię, uchron mnie przed nagłą i niespodziewaną śmiercią.

Panie Jezu, Ty jesteś pełen dobroci. Przez Twoje ciężkie i haniebne biczowanie oraz cierniem ukoronowanie, przez Krzyż i okrutną mękę Twoją, przez Twoją dobroć, pokornie proszę Cię, nie pozwól, abym umarł nagle i bez sakramentów świętych.

Ukochany mój Jezu, mój Panie i Boże, przez wszystkie Twoje bóle i cierpienia, przez Twoją bezcenną krew i Twoje święte rany; mój najśladzszy Jezu, przez Twoje ostatnie słowa wypowiedziane na krzyżu: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” i dalej: „Ojcze, w Twoje ręce oddaję ducha mego” najgoręcej proszę Cię, abys mnie wybawił od nagłej śmierci. Twoje ręce, mój Zbawicielu, uformowały mnie całego. | Nie pozwól, aby śmierć spadła na mnie nagle. Błagam Cię, daj mi czas na pokutę i żal; daj mi łatwe i pełne łaski przejście, abym mógł kochać Cię całym sercem, oddawać Ci chwałę i wielbić Cię na wieki.

BM1
42

Mój Panie Jezu Chryste, przez pięć Ran zadanych Tobie na krzyżu wspomóż Twoje sługi odkupione przez Twoją najdroższą Krew... Sanguinisque pretiosi, quem in mundi pretium... Rex effudit gentium⁴⁴.

18.

ŚMIERĆ, LUSTRO ŻYCIA

„Rzuc twój chleb na powierzchnię wód, abys po upływie długiego czasu go odnalazł. Rozdaj majątek między siedmiu czy nawet ośmiu, bo nie wiesz, co złego może się wydarzyć na ziemi. Kiedy chmury napełnią się wodą, zraszają ziemię deszczem. Czy drzewo przewróci się na południe, czy na północ, będzie już leżeć tam, gdzie upadło. Kto zważa na wiatr, ten nie zacznie siał, kto patrzy na chmury, nie przystąpi do żniwa” (Koh 11, 1-4).

1° „Nadchodzi Pan, zbliżając się, aby nas osądzić, puka do drzwi, kiedy choroby i starość wskazują bliskość śmierci. Człowiek

⁴⁴ „[Sław, języku, tajemnicę Ciała i najdroższej Krwi], którą jako Łask Krynicy wylał w czasie ziemskich dni... Król narodów godzien czci” (fragment hymnu *Pange Lingua gloriosi*, tytuł polski: *Sław, języku, tajemnicę*, śpiewanego w liturgii Wielkiego Czwartku).

natychmiast otwiera Mu drzwi, o ile przyjmuje Go z miłością. Puka-
jącemu do drzwi sędziemu nie chciałby otwierać ten, kto jest przera-
żony i lęka się opuszczać świat, kto boi się spotkania z Bogiem, któ-
rego nie szanował w życiu. Kto natomiast jest pewny swojej nadziei
i dzieł dokonanych w swoim życiu, otwiera Panu drzwi natychmiast
i z wielką radością; kiedy zbliża się moment śmierci, raduje się myślą
o wiecznej nagrodzie”.

BM1
43

2° Jeśli śmierć przychodzi nagle i szybko, to nie ma czasu, aby się
na nią przygotować. Osoba, która przechodzi do wieczności w czasie
snu, w wypadku drogowym, w śmiertelnym omdleniu itd., | jak stanie
przed Jezusem Chrystusem Sędzią? Dokładnie w takim samym sta-
nie, w jakim znajdowała się w momencie zaśnięcia; w takim samym
stanie ducha, w którym odbywała swoją podróż; w takim samym sta-
nie, w jakim normalnie żyła, kiedy nagle poczuła się źle. Umrze się
tak, jak się żyło. Kto jest bogaty w zasługi, zabierze je do wieczności.
Kto był w grzechu, wraz z nim stanie przed sądem Boga. Jeśli śmierć
poprzedzona jest chorobą albo innym czynnikiem ją zwiastującym (na
przykład starość), dusza będzie mogła pojednać się z Bogiem; albo nie
będzie mogła, nie zrozumie, nie będzie chciała albo nie będzie mieć
żału, szczerości spojrzenia na siebie... Umiera się tak, jak się żyje.

3° W najlepszym wypadku, jeśli grzesznik pojedna się ze swoim
Bogiem: czy będzie mógł wtedy zdobyć zasługi, jeśli wcześniej ich nie
zgromadził? Kto natomiast zgromadził ich wiele, z radością pójdzie na
spotkanie ze swoim Bogiem, sprawiedliwym wynagrodzicielem. „*Opera
tua sumus, non te deseremus*”⁴⁵. Jesteśmy twoim dziełem, nie opuścimy
cię”. Czy będzie mógł umierać w uniesieniu ktoś, kto całe życie był obo-
jętny? Czy będzie mógł umierać w odrętwieniu ktoś, kto zawsze pełen

⁴⁵ Słowa przypisywane św. Bernardowi, który jednak nie odnosi się w nich do zasług,
o których mówi ks. Alberione, ale do grzechów! Grzechy nie odstąpią od umierającego
i powiedzą mu: „*Opera tua sumus, non te deseremus!*”. Tę samą myśl znajdujemy rów-
nież u św. Jana Berchmansa.

był żarliwością? Czy w momencie śmierci będzie szukał stworzeń i przy-
jemności ktoś, kto całe życie był od nich wolny?

Rachunek sumienia. – Dbam o to, aby gromadzić wszystkie zasługi,
które mam okazję pozyskać? Czy zawsze staram się żyć żarliwie i mieć
dobrą wolę?

Postanowienie. – Chcę zapewnić sobie śmierć pobożną, dobrą,
świętą; jest tylko jeden pewny środek: żyć pobożnie, dobrze, święcie.

Modlitwa. – *Panie Jezu, przez Twoją najświętszą mękę i śmierć na* BM1
krzyżu, spraw, aby moje życie było niewinne i pełne pokuty, abym mógł 44
umrzeć w Twojej świętej miłości.

„*Boże, który naznaczyłeś nas śmiercią i uitałeś jej czas i godzinę, spraw,
abym każdego dnia żył sprawiedliwie i święcie i dzięki temu mógł zasłużyć
na przejście przez śmierć w Twojej świętej miłości. Przez zasługi naszego
Pana Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha
Świętego. Amen*”.

19.

ŚMIERĆ SPRAWIEDLIWEGO

„Życie ludzi uczciwych jest w ręku Boga, nie dosięgnie ich udręka. Głupiec sądzi,
że umarli, ich śmierć uważa za tragedię, odejście z tego świata – za zupełną klę-
skę, a oni doświadczają pokoju. Po ludzku sądząc, dosięgła ich kara, lecz ich
nadzieja dała im nieśmiertelność” (Mdr 3, 1-4).

1° Śmierć sprawiedliwego ma ogromną wartość: „Cenna jest dla
Pana śmierć Jego wiernych” (Ps 116, 15). Powód tego jest jasny: wraz
z nią następuje koniec życia, które jest próbą⁴⁶ i początkiem błogo-

⁴⁶ Por. DF 30-31. Ks. Alberione rozumie życie jako *podróż, która jest próbą*: „Wy-
szedłszy z rąk Boga, aby Go uwielbiać w wieczności, musi odbyć podróż próbną, któ-
ra nazywa się życiem” (DF 35). Zgodnie z tą wizją, również *Rzeczy Ostateczne* roz-
waża, wychodząc od kategorii „próby”. Śmierć jest „końcem próby wierności” (DF
30); tak samo *sąd*: „po odbyciu próby następuje weryfikacja zadania” (DF 33); *piekło*

ślawionej wieczności. Na ziemi człowiek znajduje się w nieustannym niebezpieczeństwie popełniania grzechu, a tym samym własnego potępienia; w Niebie dusza nieustannie umacniana jest łaską, nie może więcej grzeszyć, ani utracić Raju. Obecne życie ziemskie ma wiele cierni, trudności, chorób moralnych i fizycznych; w Niebie będzie natomiast wieczna radość. Ponieważ Pan osuszy każdą łzę i na koniec położy kres cierpieniom swoich dzieci. Jak wielkim więc będzie pocieszeniem dla duszy wiernej zamiana ziemi na Niebo, która dokona się przez śmierć!

2° W momencie śmierci sprawiedliwego trzy rzeczy są dla niego pocieszeniem:

BM1 45 Wspomnienie życia *przeszłego* w | poznawaniu, Kochaniu i służeniu Bogu; walcząc z grzechem; starając się zawsze wypełniać swoje obowiązki w taki sposób, aby pełnić wolę Boga.

W myśleniu o *teraźniejszości*: ponieważ dusza raduje się, przyjmując ból i cierpienia związane ze śmiercią, które będą ostatnimi i największymi zasługami, a także jest pewna, iż towarzyszą jej osoby Jezusa, Najświętszej Maryi i św. Józefa. Wypełni się obietnicą Boga: „Uczciwy znajdzie wytchnienie, choćby umarł wcześniej” (Mdr 4, 7), dlatego otrzyma wielkie umocnienie.

3° Nadzieja bliskiej *nagrody*: jak dobry i radosny robotnik po dobrze wykonanej ciężkiej pracy w ustalonym dniu udaje się po wypłatę; jak wracający z wygnania syn, który zbliża się do domu dobrego ojca.

Rachunek sumienia. – Jezu Mistrzu, udziel mi, proszę, swojego światła. Pozwól mi poznać: Czy jeśli dziś miałbym na wieki opuścić ziemię, moja śmierć byłaby śmiercią sprawiedliwego? Co mówi mi moja przeszłość? Czy naprawdę z całego serca i ponad wszystko Kocham Pana? Czy robi na mnie wrażenie myśl Twojego wiernego sługi św. Alfonsa

jest „wiecznym upadkiem, spożywaniem owocu upadku w grzech... upadkiem życia” (DFms 37); natomiast *Raj* „da pełne zadowolenie” (DF 24) temu, kto dobrze przejdzie przez próbę!

Liguoriego: Jak wielu niepotrzebnie skazuje się na piekło, czy to tylko przez nieczystość, czy to przez inne rzeczy.

Odpuść mi, Panie, moje grzechy; spraw, aby zostały mi one odpuszczone, zanim nadejdzie godzina odejścia.

Postanowienie. – Będę miał na uwadze tę maksymę: Czy będę dumny z tego czynu, z tych słów itd., kiedy w oczy zajrzy mi śmierć?

Modlitwa. – *Panie, Ty sprawiłeś, że cudowne są dni mojego życia; ale moje istnienie niczym jest przed Tobą. Czystą marnością jest każdy żyjący człowiek. W rzeczywistości człowiek przemija jak cień; bez powodu przejmuję się życiem codziennym; gromadzi skarby; i nie wie, dla kogo je odkłada. Zatem, co jest moim pragnieniem, jeśli nie Pan? Każde moje dobro jest w Tobie, wybaw mnie od moich grzechów; wysłuchaj, Panie, moich błagań; nie bądź obojętny na wszystkie moje łzy.* BM1 46

20.

ŚMIERĆ GRZESZNIKA

„Bezbożni poniosą karę za swe knowania, bo odtrącili człowieka uczciwego i sprzeciwili się Panu. Godni politowania są ci, którzy gardzą wychowaniem do mądrości, ich nadzieja się nie spełni, wysiłki nie przyniosą owocu, a trudy pójdą na marne” (Mdr 3, 10-11).

1° „Śmierć grzesznika jest najgorsza” (Ps 34, 22)⁴⁷. Rzeczywiście jest ona przejściem z życia pełnego utrapień do wieczności pełnej cierpienia.

Czy można wyobrazić sobie bardziej nieszczęśliwy los? Cierpiałem, myśli umierający, aby zasłużyć na wieczne cierpienia: „Idziemy po trudnych drogach” (Mdr 5, 7)⁴⁸. Również święci trudzili się i cierpieli;

⁴⁷ Jest to koncept zaczerpnięty z *Wulgaty*: „*Mors peccatorum pessima*”. Ks. Alberione posługuje się tutaj własnym tłumaczeniem tekstu łacińskiego. W przekładzie Biblii Paulistów werset ten został przetłumaczony: „Zło sprowadza śmierć na bezbożnego”.

⁴⁸ Według Biblii Paulistów: „Przeszliśmy zwodnicze ścieżki”.

ale oni przynajmniej zdobyli wieczną radość! Nieszczęśliwy jestem, bardziej niż inni ludzie, ponieważ nie zaznałem radości tutaj i straciłem ją również w Raju.

2° Trzy rzeczy sprawiają, że śmierć grzesznika jest bardzo bolesna:

BM1
47

a) Wspomnienie *przeszłości*: będzie myślał o tym, że potrzeba było niewielkiego trudu, aby żyć dobrze; przed oczyma | będzie miał wszystkie grzechy, w całym ich ciężarze, liczbie i złu, jakie ze sobą niosły.

b) Umierającego grzesznika niepokoić będzie myśl o *teraźniejszości*. Wyrzuty sumienia, poczucie braku ufności i rozpacz, perspektywa bliskiego rozstania z tym, co kochał i do czego zawsze dążył, będą przeszywać jego duszę. Kto myślał o radości, teraz czuje, że jego ciało niebawem rozpadnie się w grobie; kto myślał tylko o bogaceniu się, teraz musi zostawić wszystko innym; kto dążył jedynie do zaszczytów, teraz cierpi, bo będzie opuszczony przez wszystkich i upokorzony w grobie.

c) Perspektywa *przyszłego sądu*, ponieważ przewiduje, jaki będzie jego wynik, wyrok. Strach przed piekłem zdominuje serce nieszczęśnika, który w niczym nie znajdzie już pociechy i umocnienia.

3° Boski Mistrzu, udziel mi żywej bojaźni przed tak straszną śmiercią. Pomóż mi, nie opuszczaj mnie; wiem, że moja dusza pokryta jest grzechami. Żądze są bardzo gwałtowne, gnębią mnie złe przyzwyczajenia. Padam do Twoich stóp, miej litość nade mną i wyzwól mnie od złego.

Rachunek sumienia. – Jeśli wejdę na drogę grzechu, mogę iść na spotkanie ze złą śmiercią.

Muszę walczyć z grzechem, to powinno stać się drogą mojego życia. Jak walczę z namiętnościami serca? Jak walczę z przebiegłym diabłem? Z duchem świata? Unikam okazji? Praktykuję umartwienia? Jestem pilny w modlitwie?

BM1
48

Postanowienie. – Będę unikał okazji do grzechu; | szczególnie niebezpiecznych rozrywek, światowych osób, duchowej gnuśności.

Modlitwa. – *O mój Boże, kto miałby tyle cierpliwości do mnie, ile Ty masz? Jeśli Twoja dobroć nie byłaby nieskończona, utraciłbym przebaczenie. Ale rozmawiam z Bogiem, który umarł, aby mi przebaczyć i mnie zbawić. Każesz mi ufać; chcę zawsze mieć tę ufność. Jezu Ukrzyżowany, zbaw mnie przez Twe święte rany. Maryjo, ucieczko grzesznych, wstawiaj się za mną.*

21.

SĄD SZCZEGÓŁOWY – I⁴⁹

„Inną jeszcze rzecz widziałem pod słońcem: w siedzibie sądu zagnieździła się nieprawość, w trybunale sprawiedliwości zamieszkała niegodziwość. Wtedy powiedziałem sobie w duchu: «Bóg będzie sądził tak sprawiedliwego, jak i bezbożnego, bo jest czas na każdą sprawę i na sąd za każdy uczynek»” (Koh 3, 16-17).

1° Natychmiast po śmierci sąd: „*Post mortem iudicium*” (Hbr 9, 27). Jest to wyrok, przez który sprawiedliwy Bóg definitywnie przeznaczy duszę do wiecznej nagrody albo na wieczne potępienie⁵⁰. Dusza stanie przed Jezusem Chrystusem, który w imieniu Ojca dokona sądu. Dla grzesznika Jezus Chrystus będzie majestatem budzącym lęk, dla duszy wiernej natomiast jawić się będzie jako dobry ojciec. Będzie sędzią bezlitosnym: żadna modlitwa, żadne łzy nie złagodzą Jego gniewu. Jezus Chrystus będzie sędzią pełnym mądrości: rozpozna każde zło, wszystkie grzechy i zepsucie ludzi przenikniętych złem; rozpozna także każdą zasługę i wszelkie dobre czyny sprawiedliwych.

Jezus Chrystus będzie sędzią wszechmocnym, który natychmiast wykona wyrok: albo na zawsze zbawieni w Niebie, albo na zawsze potępieni w piekle.

⁴⁹ Por DF 33-34.

⁵⁰ Refleksje proponowane w tej i w kolejnych medytacjach, dotyczące *Rzeczy Ostatnich*, należy interpretować w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II oraz nauczania posoborowego, szczególnie encyklik: *Redemptor hominis*, *Redemptoris Mater*, *Dives in misericordia*, *Deus caritas est*, itd.

BM1 49 2° Naszym zadaniem jest, aby stanąć przed Boskim Sędzią w korzystnym świetle, aby przyjął naszą duszę jako przyjaciela i zaprosił ją do Nieba. Pełne dobroci będzie Jego spotkanie z apostołami, którzy poświęcili i poświęcają życie na głoszenie Ewangelii; z męczennikami, którzy poddawani torturom wyznali wiarę w Jezusa Chrystusa; z wyznawcami, którzy naśladowali przykład Mistrza; z dziewicami, kochającymi Go całym sercem; z grzesznikami, którzy dziełami pokuty zmażali swoje winy. Ale jakże straszny będzie dla grzeszników moment wpadnięcia w ręce Jezusa Chrystusa rozgniewanego sędziego: dla tych, którzy odrzucili Jego zaproszenia, natchnienia, upomnienia; którzy uparcie trwali w grzechu; którzy znieważyli Jego imię; którzy sprofanowali Jego sakramenty; dla nieprzyjaciół Kościoła, Papieża i jego sług; dla tych, którzy siali zgorszenie słowem i czynem; którzy posługiwali się przemocą w relacji z bliźnimi; którzy uciskali słabych i niewinnych, których śmierć zastała w grzechu.

3° Mój Ukrzyżowany Mistrzu, kontempluję Twój bok, który został otwarty włócznią, aby przyjąć skruszonych grzeszników. Jeśli moje nieuporządkowane życie budzi we mnie odrazę i strach, to Twoje serce daje mi nadzieję. Chcę Cię ukoić i pokazać Ci siebie w dobrym świetle, zanim spotkam się z Sędzią.

Rachunek sumienia. – Jeśli dziś miałbym stanąć przed Sędzią, jakie by było to spotkanie? Jestem niewinny, czy raczej grzeszny? Jeśli jestem grzesznikiem, to czy zrobiłem już wszystko, aby złagodzić Boży sąd?

BM1 50 *Postanowienie.* – Wiem, z całą pewnością, że grzeszyłem: chce się upewnić, że otrzymałem przebaczenie, dlatego zrobię dobry rachunek sumienia, wzbudzę żal doskonały i na ile potrafię, jak najlepiej się wypowiadam.

Modlitwa. – *Pamiętam słowa św. Hilarego: Po śmierci nie ma odroczenia ani żadnego opóźnienia: natychmiast będzie nagroda albo kara. Żyję: moja dusza nie będzie unicestwiona. Dlatego: albo zapewnię sobie*

przychylny sąd, albo otrzymam wyrok potępiający. Panie, zgrzeszyłem, ale żałuję, udziel mi swojego przebaczenia. Zmiłuj się nade mną, Panie, w swojej dobroci zmaż mój grzech.

22.

SĄD SZCZEGÓŁOWY – II

„Przemówisz, a ja odpowiem. Zateśkniesz za dziełem rąk swoich. Bo teraz liczysz moje kroki, a wtedy mojego grzechu nie będziesz już dochodził. W schowku zapieczętujesz moje przewinienie, także moją winę tam złożysz” (Hi 14, 15-17).

1° Był pewien bogaty człowiek. Ubierał się w purpurę i bisior⁵¹ i każdego dnia wystawnie ucztował. Przed bramą jego domu leżał pokryty wrzodami pewien żebrak, imieniem Łazarz, który pragnął się nasycić resztkami ze stołu bogacza. Lecz nikt mu ich nie dawał, tylko psy przychodziły i lizaly mu wrzody. Umarł Łazarz, dostąpił zbawienia i został zanieiony przez aniołów na łono Abrahama. Umarł także bogacz, został potępiony i pogrzebany w piekle.

Dusza, po wyjściu z ciała, jest oświetlana światłem wieczności: w nim widzi ona | jasno i wyraźnie dobre czyny i grzechy, a także jaka będzie zasłużona nagroda. Bóg widzi wszystko w jednej chwili i wszystko pokazuje duszy. On nas przenika i wydaje nad nami sprawiedliwy sąd: czy zasłużyliśmy na nagrodę, czy na potępienie; ale w tym jednym momencie Jego sąd staje się wieczny i objawia się także duszy.

2° W tym świetle dusza zobaczy: otrzymane łaski i miłosierdzie, świętość, którą mogła zdobyć, jeśli zawsze podejmowałaby obowiązki, które do niej należały. Zobaczy, jaka była jej odpowiedź: pozna pojedyncze zasługi, wewnętrzne i zewnętrzne, z każdej chwili swojego życia. Albo też pozna poszczególne grzechy, w ich dokładnej liczbie i całym złu, jakie ze sobą niosą; braki wdzięczności względem Boga i upór w odrzucaniu Bożych zaproszeń.

⁵¹ Por. Łk 16, 19nn.

„*Liber scriptus proferetur, in quo totum continetur, unde mundur iudicetur*”⁵². Otwarta księga, w której są zapisane: z jednej strony przykazania i obowiązki wynikające ze stanu; z drugiej nasze czyny: myśli, uczucia, słowa, czyny, zaniedbania, i to wszystko obejmuje każdą chwilę naszego życia.

3° Mój Jezu Mistrzu: „*quid sum miser tunc dicturus? Quem patronum rogaturus cum vix justus sit securus?*”⁵³, cóż więc powiem ja biedny? Jakiego obrońcę wezwę na pomoc, jeśli nawet człowiek sprawiedliwy nie może być pewien swojego losu?

BM1
52 Teraz, Panie, ukazujesz mi się jako ukrzyżowany, jako pokorny i cichy w Eucharystii, jako dobry Pasterz, który zaprasza i szuka zaginionej owcy; okazujesz miłosierdzie | mnie grzeszącemu od pierwszej chwili, od pierwszej łzy; później, na sądzie, będziesz słuchał jedynie głosu swojej sprawiedliwości.

Rachunek sumienia. – Jeśli przerzucę wszystkie strony księgi mojego życia, co znajdę na kartach przedstawiających dzieciństwo? młodość? wiek dojrzały? starość?

Postanowienie. – Każdego dnia uczynię dobry rachunek sumienia; z jednej strony przyjrę się temu, czego Pan oczekuje ode mnie; z drugiej temu wszystkiemu, co sam zrobiłem i robię.

Modlitwa. – *Wyraźnie brzmi w moich uszach Twój głos, o Panie: W chwili, której się nie spodziewacie, Syn Człowieczy przyjdzie*⁵⁴. *Do sprawiedliwych przyjdzie z miłością, złym przyniesie lęk, tłumaczy Twój wierny sługa, św. Augustyn. Czuję się strasznie upokorzony przez moje puste i pełne grzechu życie. Nic nie znaczy to, że cieszę się z tego, co uczyniłem dobrego,*

⁵² „Zwój ksiąg będzie rozwinięty zapisanych z każdej strony, z których świat ma być sądzony”. Fragment średniowiecznej sekwencji *Dies irae* (przekład Anny Kamińskiej w: *Do źródeł. Psalmi i inne przekłady poetyckie*, Poznań 1988, s. 108-110).

⁵³ „Cóż mam, nędzny, opowiadać, jakiego obrońcę badać, gdy nawet dobremu biada” (Anna Kamińska, dz.cyt.)

⁵⁴ Por. Mt 24, 50.

potrzeba, abym przed Bogiem naprawdę okazał się dobry. Panie, daj mi prawą intencję, Twoją prawdziwą miłość, wspaniałomyślność, która cechowała Twoją służbę: abyś w każdej chwili, w której wezwiesz moją duszę, znalazł mnie godnym nie nienawiści, ale miłości.

23.

SĄD SZCZEGÓŁOWY – III

„Daleki jest Bóg od zbrodni, Wszechmocny od nieprawości. Bo odpląca człowiekowi według jego czynów, każdemu przydziela to, na co zasłużył. Bóg naprawdę nie działa niegodziwie, Wszechmocny nie łamie praw!” (Hi 34, 10-12).

1° Sąd odbywa się w prawdzie: „Każdy zobaczy to, co uczynił” (św. Hieronim). Prawdzie, | która będzie bardzo pocieszająca dla ludzi dobrych. Życie jest walką⁵⁵: każdy dzień niesie ze sobą pokusy, którym należy stawić czoła, ofiary, które należy ponieść, obowiązki, które trzeba wypełnić. Wielka liczba zwycięstw, ofiar, spełnionych obowiązków znana jest jedynie Bogu; świadectwo dobrego sumienia może okazać się wystarczającą nagrodą. Ale nic nie idzie w zapomnienie: nawet kubek wody podany ubogiemu ze względu na miłość Bożą. Każdy uczynek miłosierdzia, dokonane akty religijne, wypełnione obowiązki wynikające ze stanu, wszystkie dzieła wynikające z cnót teologalnych, kardynalnych i moralnych zostaną zapamiętane i ocenione według prawdy... Święci zwykle próbowali je ukrywać i nie obnosić się z nimi; ale Bóg pamięta o wszystkim.

BM1
53

2° Dzień okrutnej prawdy dla złych. Zobaczą wówczas cały nieporządek, zobaczą wszystkie popełnione grzechy w całym ich złu, we wszystkich okolicznościach miejsca, czasu, osób. Zobaczą zniszczoną pobożność, zaniedbaną edukację religijną, porzucone obowiązki. Zobaczą świętokradztwa, nieuczciwość, bluźnierstwa, nieprzyjaźnie, nienawiść, gwałt i fałsz. Zobaczą grzeszne pragnienia, złe upodobania,

⁵⁵ Por. Hi 7, 1: „Czy losem człowieka na ziemi nie jest służba?”.

niedobre lektury, życie puste, zmarnowane, obietnice niewypełnione, uporczywe przywiązanie do grzechu. Nie będą już mogli szukać usprawiedliwień, nie zostanie im nic złagodzone; nie będą mogli liczyć na przebaczenie: nie będzie możliwości prośby i modlitwy, nie będą mieli nikogo, kto by za nimi się wstawił, ani przyjaciela, ani ojca (Euzebiusz).

BM1 54 3° „Chcę być przedstawiony jako już osądzony, nie ten, który ma stanąć przed sądem”⁵⁶, wraz ze | św. Bernardem zwrócę się do Ciebie, Panie: „Mój Sędzio, proszę Cię: daj mi poznać moje grzechy, udziel mi darów żalu, pokuty, przebaczenia i nawrócenia. To od nas zależy jakość naszego sądu”.

Sąd będzie wyglądał w taki sposób, jak ja go sobie przygotuję, zależnie od tego, czy stanę przed nim z bagażem zasług, czy grzechów.

Rachunek sumienia. – Jaki sąd przygotowałem sobie do tej pory? Jakie jest moje życie? Co sobie przygotowuję?

Postanowienie. – Odbędę naprawdę dobrą spowiedź; jeśli potrzeba, to nawet generalną.

Modlitwa. – *Panie Jezu, jeśli nie potrafię uspokoić Cię teraz, to tym bardziej nie będę w stanie tego zrobić w dniu prawdy. Za Twoją nieustanną miłość i łaski odpłacam ciągłą niewdzięcznością. W jaki sposób mogę Ci wystarczająco zadośćuczynić? Panie! Dziękuję Ci, że w swoim miłosierdziu przewidziałeś również sposób wynagrodzenia: Twoją krew w sakramencie pokuty. Udziel mi łaski żalu za grzechy. Nienawidzę każdego grzechu i pragnę kochać Cię teraz i przez całą wieczność. Maryjo, moja nadziejo, wyproś mi łaskę świętej wytrwałości.*

⁵⁶ „Volo iudicatus praesentari, non iudicandus” (św. Bernard).

24.

SĄD SZCZEGÓŁOWY⁵⁷ – IV

„Mówię do pyszałków: Nie bądźcie pyszni! i do bezbożnych: Nie bądźcie pewni siebie! Nie podnoście wyniośle swojego czoła, nie mówcie bezczelnie i zarozumiale!”. Bo sąd nie przychodzi ze wschodu ani z zachodu, ani z gór, ani z pustyni, lecz Bóg jest Sędzią: tego poniżej, tamtego wywyższa. Gdyż w ręku Pana jest kielich pełen mocnego wina; On z niego nalewa – aż do dna go wypiją. Będą pić wszyscy bezbożni na ziemi” (Ps 75, 5-9).

1° Wyrok zostanie ogłoszony przez Jezusa Chrystusa natychmiast po śmierci. Wyrok wspaniały dla dobrych: „Zbliźcie się, | błogosławieni mojego Ojca” (Mt 25, 34). Jest to zaproszenie Jezusa, jest to nagroda za wierność; jest to zapłata za dobrą pracę. Dusza, jeśli staje przed Bogiem zupełnie czysta, natychmiast wejdzie do Raju. Bóg przyciągnie ją do siebie, tak jak magnes przyciąga metal. Jej zasługi wzniosą ją do Nieba. Niewyobrazalna radość; radość wieczna: oglądać Boga; kochać Boga, cieszyć się Bogiem. Jak wielka słodycz we wspomnieniu poniesionych ofiar, dokonanej pracy, gorącej pobożności, gorliwości o zbawienie dusz.

BM1
55

2° Wyrok przerażający dla złych: „Odejdźcie ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny” (Mt 25, 41). Wyrok ten natychmiast zostanie wykonany. Bóg jest wszechmocny; nic nie może się oprzeć Jego woli. Sam ciężar grzechów ściągnie grzesznika w otchłań piekła, tak jak kamień spada do przepaści. Tam wszystko będzie się dziać tak szybko, że śmierć będzie tylko momentem chwilowego zaśnięcia, aby natychmiast obudzić się w piekle. Przejście z życia do śmierci wiecznej. Ze stanu grzechu do stanu nieodwracalnego potępienia.

3° Panie, każda chwila zbliża mnie do momentu sądu. Zapominanie o nim wcale go nie oddala; co więcej, naraża mnie na pewne

⁵⁷ W pierwszym wydaniu tytuł miał prostą formę „SĄD – IV”.

niebezpieczeństwo polegające na tym, że stanę przed Tobą nieprzygotowany i otrzymam wyrok skazujący.

BM1
56
Rachunek sumienia. – Jaki sąd mi przygotowuje moje sumienie albo lepiej: moje życie? Poczuję, jak ciężar grzechów ściąga mnie w piekielną otchłań, | czy może zgromadzone zasługi uniosą mnie do Nieba?

Postanowienie. – Często będę myślał w ten sposób: jeden z dwóch wyroków: „Przyjdź, błogosławiony” albo „Idź precz, przeklęty”.

Modlitwa. – *Kapłan w czasie pogrzebu osoby dorosłej mówi: Nie bądź, o Panie, surowym sędzią dla Twojego sługi, ponieważ nikt z żyjących nie będzie sprawiedliwy przed Tobą, jeśli Ty nie odpuścisz mu jego grzechów. Dlatego prosimy Cię, aby Twój sędziowski wyrok nie potępił tego, za którym wstawia się prawdziwa modlitwa wiary chrześcijańskiej. Niech przy pomocy tej łaski uniknie potępiającego sądu ten, kto za życia naznaczony był znakiem Trójcy Świętej. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.*

25.

CZYŚCIEC

„Každy niech więc zważa, jak buduje. Nikt bowiem nie może położyć innego fundamentu oprócz tego, który już jest położony, a którym jest Jezus Chrystus. A czy ktoś na tym fundamencie buduje ze złota, srebra, szlachetnych kamieni, drewna, siana lub słomy, to okaże się w dniu, w którym wyjdzie na jaw dzieło każdego. Objawi się to w ogniu, gdy każdy czyn przejdzie próbę ognia” (1 Kor 3, 10-15).

1° Jest to miejsce i stan, w jakim znajdują się dusze sprawiedliwych, które przeszły do wieczności w stanie grzechu powszedniego lub muszą odbyć karę czasową: będą one cierpieć aż do momentu, w którym spłacą Bożej Sprawiedliwości resztę długu.

Nazywane jest również: miejscem lamentu i płaczu, oczyszczającym ogniem, więzieniem. Sobór Trydencki mówi: „Kościół, przyjąwszy

pełnię nauki od Ducha Świętego, zgodnie z Pismem Świętym i Tradycją naucza, że Czyściec istnieje i że | dusze w nim przetrzymywane mogą otrzymać od wiernych pomoc, szczególnie dzięki Świętej Ofierze Mszy”⁵⁸.

W czasie jednej z wojen, w której Juda Machabeusz walczył w obronie honoru Boga i w obronie Jego ludu, poległo wielu Hebrajczyków. W czasie przygotowania do pochówku w ich tunikach znaleziono cenne przedmioty ofiarowane bożkom. Prawo żydowskie zabraniało tego. Niemniej umarli oni w stanie łaski, jak mówi o tym Pismo Święte. Juda zebrał dwanaście tysięcy srebrnych drachm i wysłał je do Jerozolimy, aby zostały ofiarowane jako ofiara za grzechy zmarłych”⁵⁹.

2° Święty Augustyn mówi, że niektórzy wierni w miarę szybko dostąpią zbawienia za sprawą oczyszczającego ognia, w zależności od tego, czy będą mieli większe czy mniejsze wsparcie od ludzi, z którymi byli związani na ziemi. Rzeczywiście istnieje taki sposób życia, który nie jest do końca dobry, aby natychmiast zasłużyć na Niebo; nie jest też na tyle zły, aby skazać się na wieczną karę w piekle. Są kary czasowe, które muszą ponieść ci, którzy nie zasługują na karę wieczną. Oto przyczyny: grzech powszedni, jeszcze nieprzebaczony, a na pewno nieodpokutowany; życie letnie, rozproszone, które nie może zapewnić bezpośredniego wejścia do Nieba i pełnej jedności z Bogiem w Raju; nieodbyta jeszcze kara za grzechy śmiertelne; naturalne skłonności, które nie zostały skorygowane i pokonane.

Święty Cezary z Arles mówi, że jeśli nie przyjmujemy ochoczo cierpienia na ziemi, jeśli nie troszczymy się o praktyki pokutne, będziemy musieli zatrzymać się w Czyścicu aż do momentu, | w którym wszystko zostanie wynagrodzone, tak jak pali się drewno, siano, pakuły.

3° Boże mój, tak wiele razy grzeszyłem, ale potem chciałem pokutować. Wierzę jednak, że Ty pamiętasz każde dobro, ale nie zapominasz

⁵⁸ Sobór Trydencki, *Dekret o czyścicu*, 3 grudnia 1563 (DENZINGER-HÜNERMANN, *Enchiridion Symbolorum*, 1995, 1820).

⁵⁹ Por. 2 Mch 12, 46.

BM1
57

BM1
58

też zła. Napisane jest w Ewangelii: „W dniu sądu ludzie zdadzą sprawę z każdego niepotrzebnie wypowiedzianego słowa”⁶⁰.

Rachunek sumienia. – Odbyłem już należną pokutę za moje grzechy? Czy może ograniczyłem się do spowiedzi i odprawienia niewielkiego zadośćuczynienia wyznaczonego przez kapłana? Dalej popełniam grzechy powszednie? Żyję na tyle gorliwie, aby od razu po śmierci zasłużyć na wejście do Nieba?

Postanowienie. – Chcę pokonać moją letniość, aby zapłonęła we mnie miłość do mojego Boga. Chcę spłonąć w tej miłości, aby uniknąć płomieni ognia czyścowego.

Modlitwa. – *Panie, daj mi ducha pokuty; spraw, aby moje serce było czyste, białe jak śnieg; pomóż mi, abym zawsze pamiętała o moim grzechu i czuła się nim upokorzona, bym umiała Tobie zaufać, poprawić się i wynagradzać.*

26.

CZYŚCIEC: kary

„Jej grzechy złączone razem sięgają aż do nieba i Bóg pamięta jej występki. Oddajcie jej tak, jak ona wam dawała, za jej czyny odpląćcie dwukrotnie. Do kielicha, w którym przygotowała wino, nalejcie jej podwójnie. Ile zdobyła sobie sławy i przepychu, tyle dajcie jej udręki i bólu. Bo mówi w swoim sercu: «Siedzę jak królowa, nie jestem wdową i bólu nie doznam». Dlatego w jednym dniu dosięgną ją plagi: śmierć, ból i głód. Zostanie spalona ogniem, gdyż potężny jest Pan Bóg, który ją osądził” (Ap 18, 5-8).

BM1 59 1° Czyściec na określony czas pozbawia duszę możliwości oglądania Boga. Dusza, która opuściła | ciało, ma tylko jedno żywe i nieustanne pragnienie Boga. Żadne inne dobro jej nie pociąga ani nie może dać jej spełnienia. A Bóg się ukrywa, oddala, odrzuca ją od

⁶⁰ Por. Mt 12, 36.

siebie. Jest ona jak dziecko, które chciałoby zobaczyć Ojca Niebieskiego, jak głodujący, który mógłby się nasycić chlebem żywym, jak spragniony cierpiący z powodu palącego pragnienia Boga, ale nie może tych pragnień zaspokoić. Widzi w Niebie wiele dusz, które od razu zostały wprowadzone do krainy szczęścia; widzi inne dusze, które chociaż miały grzechy, to odbyły już karę za życia; widzi dusze drogich przyjaciół, rodziców, dobrodziejów; z daleka widzi aniołów i świętych, Najświętszą Dziewicę w blasku chwały... Dusza jest wykluczona z uczty; na jej ubraniu widnieją jeszcze plamy. Bóg widzi w niej tylko plamy. Jest w pełni przekonana o zbawieniu; jest pogodzona z wolą Bożą; cierpi jednak straszliwe męki.

2° Ojcowie Kościoła mówią, że najmniejsza kara czyścowa przewyższa najstraszniejszą karę, jakiej można doznać na ziemi. Przycho-
dzą nam na myśl różne cierpienia, trudności, krzywdy, smutki ludzkich serc wynikające z doznawanej niewdzięczności, niepewności, samotności, lęków... Czyściec boli o wiele bardziej. Pomyślny o cierpieniach męczenników, których zabito w więzieniach, spalono na stosach, ukrzyżowano; albo tych utopionych, pogrzebanych żywcem, ściętych; albo o zjedzonych przez wilki czy lwy... To wszystko jest niczym w porównaniu z Czyścem. Pomyślny o karze ognia: jak bardzo jest dotkliwa i długotrwała. Spójrzmy na dusze czyścowe, które tu na ziemi dzięki niewielkim pokutom mogłyby | uwolnić się tych wszystkich kar; które przez zwykłą niedbałość nie podjęły pokuty; nie wyba-
wiły innych dusz z Czyścica, bo nie modliły się za nie; bo nie zadały sobie trudu zyskiwania odpustów... To wszystko będzie przygnębieniem, wyrzutem sumienia, niewymownym smutkiem.

3° Panie Jezu Chryste, Królu chwały, wybaw dusze wszystkich wier-
nych zmarłych od kar czyścowych, wyrwij je z głębi otchłani; wyzwól je z paszczy lwa, aby nie pochłonęło ich królestwo umarłych i by nie spadły w ciemności; ale niech pod sztandarem św. Michała zostaną doprowadzeni do tego świętego światła, które obiecałeś Abrahamowi i jego potomstwu. Ofiarujemy Ci, Panie, hostie i modlitwy; przyjmij je

BM1
60

za te dusze, o których dzisiaj pamiętamy, pozwól im przejść, Panie, ze śmierci do życia, które obiecałeś Abrahamowi i jego potomstwu⁶¹.

Rachunek sumienia. – Czy moje serce jest pobożne, wrażliwe, pełne miłosierdzia dla dusz czyścicowych? Jakie modlitwy codzienne, tygodniowe, roczne ofiaruję za nie?

Postanowienie. – Każdego wieczora odmówię przynajmniej *De Profundis*⁶² i wiele razy w ciągu dnia *Requiem aeternam*⁶³.

BM1
61 Modlitwa. – *Polecam Ci, Panie, 140 000 osób, które każdego dnia przechodzą do wieczności: czyli 97 na minutę; 51 milionów w ciągu roku. Wiele z nich nie jest na tyle czystych, aby od razu wejść do Raju; ale nie są też na tyle zepsute, aby zasłużyć | na karę wieczną. Twoja sprawiedliwość i Twoje miłosierdzie, Panie, stworzyły Czyścicie, aby przygotować je na Niebo. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.*

27.

CZYŚCIEC: obowiązki

„Jeżeli ktoś zobaczy swego brata popełniającego grzech, który nie prowadzi do śmierci, niech się modli, a wyprosi mu życie. Dotyczy to grzechów nieprowadzących do śmierci” (1 J 5, 16).

1° *Chronić przed nim.* Są zaniedbane dusze, które nawet piekła się nie boją. Są i takie, które chcą się zbawić, ale nie obawiają się Czyścica, widząc w nim tylko karę czasową. Są na szczęście również dusze gorliwe, które podejmują wszelki możliwy wysiłek i chcą się oczyścić w taki sposób, aby wprost z łoża śmierci trafić do Nieba. Nawet

⁶¹ Z rytu Mszy za zmarłych, antyfona na Ofiarowanie.

⁶² Chodzi o Psalm 130 (*Z głębokości wołam do Ciebie, Panie*).

⁶³ „Wieczne odpoczywanie...”

jedna godzina Czyścica jest tak wielkim cierpieniem, że każdy zdrowo myślący człowiek będzie się jej bał.

W godzinie śmierci wszyscy proszą rodzinę o modlitwę za zmarłych. Jest to właściwa postawa. O wiele lepiej jednak uprzedzić modlitwy za zmarłych i zapewnić sobie pełne odpuszczenie grzechów i uniknąć kar za nie przewidzianych. Mamy następujące środki: żywy żal za grzechy, prawdziwe nawrócenie serca, umartwienie, jałmużna, modlitwy, rachunek sumienia, odpusty, uczynki miłosierdzia co do duszy i co do ciała itd.

2° *Sprawić, aby był pusty.* Modlitwa za dusze czyścicowe. Jest to obowiązek wobec rodziny; często jest wyrazem wdzięczności | wobec dobrodziejów; bardzo często jest to obowiązek wobec zmarłych, z którymi łączą nas szczególne więzy zależności; zawsze jest to akt miłości duchowej.

BM1
62

Modlitwa za zmarłych: jest cechą charakteryzującą dobre serce, wrażliwe na cierpienie braci; jest dziełem przynoszącym wielkie zasługi przed Bogiem; zapewnia nam samym skrócenie kary Czyścica.

Modlitwa za drogich nam zmarłych: oddaje chwałę Bogu, ponieważ dusze te w Niebie będą śpiewać niekończący się hymn Bożej chwały. Jest uczestnictwem w tym, co czuje Jezus Chrystus, który bardzo cierpi z powodu tych dusz i z utęsknieniem wyczekuje ich w Raju. Jest najsubtelniejszym aktem miłości, ponieważ te dusze same z siebie nie mogą już nic uczynić; potrzebują więc kogoś, kto otworzy bramę ich więzienia. Jest to dzieło bardzo dla nas pożyteczne, ponieważ dusze te, według tego, co mówią teologowie, mogą się za nas modlić i kiedy wejdą już do Nieba, zawsze będą się modlić za swoich dobrodziejów.

3° Panie, krzewicielu przebaczenia i miłośniku zbawienia wszystkich ludzi, spraw w swoim miłosierdziu, aby wszyscy bracia z naszej rodziny, krewni i dobrodziej, którzy odeszli już z tego świata, za wstawiennictwem Najświętszej Maryi zawsze Dziewicy i Twoich świętych, weszli do wiecznej krainy szczęścia. Przez Chrystusa Pana naszego.

Rachunek sumienia. – Czy mam żywą wiarę w Czyściciel? Czy dobrze poznałem ten dogmat? Jego istnienie? Kary? Środki wynagradzające? Znaczenie Mszy św. za dusze czyścicowe? Czy | troszczę się, aby go uniknąć? Czy upowszechniam, w miarę moich możliwości, tę doktrynę?

Postanowienie. – Uczestnicząc we Mszy św., w moich intencjach zawsze będzie obecna modlitwa z moich drogich zmarłych. W miarę możliwości będę odwiedzał cmentarz.

Modlitwa. – *Panie Boże Wszechmogący, przez świętą krew, która wypłynęła z boku Twojego Boskiego Syna Jezusa, w obecności Matki Bożej Bolesnej, błagam Cię, abys wyzwoił dusze cierpiące w Czyścicu; szczególnie proszę Cię za te, które miały szczególne nabożeństwo eucharystyczne i które czciły Najświętszą Maryję Dziewicę.*

28.

OSTATECZNE ZMARTWYCHWSTANIE

„Jeśli się więc naucza, że Chrystus zmartwychwstał, jakże mogą mówić niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? Jeśli bowiem nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. Jeśli zaś Chrystus nie zmartwychwstał, to próżne jest nasze głoszenie i próżna jest wasza wiara. Jeśli umarli nie zmartwychwstają, to świadczymy przeciw Bogu, że wskrzesił Chrystusa, którego nie wskrzesił. I wtedy jesteśmy fałszywymi świadkami. Jeśli więc umarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał... Chrystus jednak zmartwychwstał, i to jako pierwszy!” (1 Kor 15, 12-20).

1° Wszyscy zmartwychwstaną, ale nie wszyscy zostaną przemienieni. Przemienienie dokona się na wzór uwielbionego ciała Jezusa Chrystusa: „który przemieni nasze marne ciało i upodobni je do swego chwalebego ciała” (Flp 3, 21).

Święty Paweł wymienia cztery cechy charakteryzujące ciało uwielbione: niezniszczalność, blask, zręczność, przenikalność.

a) *Niezniszczalność.* Ciało sieje się zniszczalne, powstaje niezniszczalne (1 Kor 15, 42). Ciało zmartwychwstałe nie podlega już ani cierpieniu, ani śmierci, ani rozkładowi. Nie będzie już cierpienia i płaczu... Natomiast ciało potępione zmartwychwstaje, aby cierpieć w ogniu wiecznym każdy rodzaj bólu, | we wszystkich wymiarach, w każdej swojej części. Nieustannie będzie doświadczać kary wynikającej ze śmierci, ale nigdy nie będzie mogło umrzeć. Szczególne cierpienie będzie mu zadawać świadomość tego, że bardziej służyło grzechom, że zadowolenie i radość, jakich doświadczyło, są już przeszłością.

Wiara uczy, że ciała są nieśmiertelne: tak ciała potępionych, jak i ciała wybranych.

b) *Blask.* „Sieje się mało wartościowe, a zmartwychwstaje chwalebne” (1 Kor 25, 43). Ciało wybranych będzie pełne blasku, jaśniejące: „Sprawiedliwi zajaśnieją jak słońce w królestwie swojego Ojca” (Mt 13, 43). Ten blask będzie bił tak od duszy, jak i od ciała. Będzie jeszcze mocniejszy, jeśli dusza bogata jest w zasługi: „Gwiazda też od gwiazdy różni się blaskiem. Tak też jest ze zmartwychwstaniem” (1 Kor 15, 41-42). Ciało potępionych będzie natomiast odrażające w swoim wyglądzie, śmierdzące, będzie nosić na sobie widoczne dla wszystkich plamy grzechu. Te znaki grzechu będą tym bardziej haniebne i widoczne, im cięższe grzechy popełnił człowiek.

c) *Zręczność.* „Sieje się słabe, a zmartwychwstaje mocne” (1 Kor 14, 43). Ciało bez żadnego wysiłku i bez przeszkód będzie mogło dowolnie przemieszczać się z miejsca na miejsce, szybko. Uległe będzie posłuszne woli. Do błogosławionego należeć będzie cały świat. Piękno wszechświata stworzy je na nowo. Natomiast ciało potępionego będzie nieruchome i ciężkie; przygniecione ogromnym ciężarem grzechu, tak jak głaz, który sam z siebie nie może się poruszyć. Ciężar ten tak bardzo będzie dusił i przygniatał tego nieszczęśnika, jak ciężkie i liczne były jego grzechy.

d) *Przenikalność.* „Sieje się ciało zmysłowe, a powstaje ciało duchowe” (1 Kor 15, 44). Ciało błogosławionego nie będzie duchem; można jednak powiedzieć, że będzie duchowe, ponieważ będzie poddane duchowi; zdolne odwiedzać miejsca zamknięte w taki sposób, w jaki Chrystus wszedł do zamkniętego Wieczernika. Nie będzie potrzebowało

pokarmu. We wszystkim będzie poddane i posłuszne świętym pragnieniom duszy. Będzie doznawać niezwykłej radości i cały człowiek będzie się cieszył niewymownie wielkim szczęściem. Będzie posiadać potrójną doskonałość: anatomiczną, fizjologiczną i estetyczną.

2° Mój Jezu, któryś powstał z grobu, pozwól mi zrozumieć, co czeka mnie w dniu ostatecznym. Rozważę następującą scenę: jak wielka będzie wspólna radość, kiedy uwielbione ciało odnajdzie swoją duszę! Kiedy natomiast dusza potępionego odnajdzie własne ciało zdeformowane i zgniłe: jak straszna będzie rozpacz i jak smutny epilog złego życia!

Rachunek sumienia. – Jaki los przygotowuję mojemu ciału? Czy je uświęcam, żyjąc w czystości? Czy może upadłam je poprzez przyziemne przyjemności? Czy moja więź i jedność z Jezusem w Komunii św. jest żywa?

Postanowienie. – Chcę przystępować do Komunii św. często i w sposób święty: w Komunii św. Jezus Chrystus daje mi rękojmię swojego zmartwychwstania: „*Futurae gloriae nobis pignus datur*”⁶⁴.

BM1
66 *Modlitwa.* – *Panie, ukształtowałaś moje | ciało, aby za życia na ziemi zjednywało mi zasługi i było towarzyszem duszy w chwale w wieczności. Spraw, abym traktował je z wielką miłością, tak jak traktuje się buntujące dziecko. Spraw, abym czuwał nad jego skłonnościami, abym umiał wymóc na nim uległość duszy i abym zaprowadził je wiecznej szczęśliwości.*

29.

ZMARTWYCHWSTANIE CIAŁA

„Oto ogłaszam wam tajemnicę: Nie wszyscy umrzemy, ale wszyscy będziemy przemienieni nagle, w jednej chwili, w mgnieniu oka, na sygnał ostatniej trąby.

⁶⁴ „Dany nam został zadatek przyszłej chwały” (z antyfony *O sacrum convivium*).

Kiedy ona zabrzmie, umarli zostaną wskrzeszeni niezniszczalni i my zostaniemy przemienieni. Musi bowiem to, co niszczy, przyoblec niezniszczalne, a to, co śmiertelne, przyoblec nieśmiertelne” (1 Kor 15, 31-53).

1° Wierzę w zmartwychwstanie ciała. Już Żydzi mieli tę wiarę. Marta, siostra Łazarza, mówiąc o zmarłym bracie, powiedziała do Jezusa: „Wiem, że zmartwychwstanie w dniu ostatecznym” (J 11, 24).

Boski Mistrz zapowiada, że będą dwa zmartwychwstania: „Nadchodzi godzina, kiedy wszyscy, którzy spoczywają w grobach, usłyszą Jego wołanie i wyjdą z nich. Ci, którzy czynili dobro, zmartwychwstaną do życia, ci natomiast, którzy czynili zło, zmartwychwstaną na sąd” (J 5, 28-29). To ciało doświadczy upokorzenia i rozkładu po śmierci w grobie, ale pewnego dnia połączy się z duszą: na nowo uformuje się człowiek. Tak jak Jezus Chrystus umarł, a później zmartwychwstał, tak samo będzie z każdym z nas. Oto słowa Soboru Laterańskiego IV: „Wszyscy ludzie zmartwychwstaną wraz ze swoimi ciałami, które mają aktualnie, aby otrzymać to, na co zasłużyli – nagrodę albo karę”⁶⁵.

2° Prawdziwa miłość do ciała polega na | traktowaniu go zgodnie z warunkami swojego stanu w czasie życia doczesnego; i przygotowaniu mu pięknej nagrody w wieczności⁶⁶.

Człowiek składa się z myślącej duszy i organicznego ciała. Ciało i dusza działają razem i mogą pozyskiwać zasługi albo je tracić. Dusza jest częścią szlachetniejszą, jej zadaniem jest kierowanie czynnościami podejmowanymi przez ciało, posługiwanie się nim w czynieniu dobra, zabranianiu mu czynienia zła. Nieuporządkowanie przejawia się w: buncie duszy względem Boga, niezdolności woli do kierowania ciałem,

BM1
67

⁶⁵ Sobór Laterański IV, 11-13 listopada 1215, rozdz. I. *Wiara katolicka* (DENZINGER-HÜNERMANN, *Enchiridion Symbolorum*, 1995, 801).

⁶⁶ Por. DF, s. 16: „Życie w swojej istocie jest: przygotowaniem do wieczności... Przygotowanie: *umysłu*, ponieważ Niebo jest wizją; *woli*, ponieważ Niebo jest utwierdzeniem w Dobru najwyższym, czyli w Bogu; *serca*, ponieważ Niebo jest radością; *ciała*, które przeznaczone jest do zmartwychwstania oraz do przyjęcia chwalebnych darów i do zaspokojenia swoich prawych pragnień”.

nieposłuszeństwie części zmysłowej w stosunku do części myślącej oraz do moralności chrześcijańskiej.

Wiele osób staje się niewolnikiem ciała i jego pragnień; zaspokajają oni pragnienia ciała; są niewolnikami zmysłów. Czasem ma się wrażenie, że stoi przed nami nie człowiek, ale zwierzę.

Pismo Święte mówi: „Człowiek zmysłowy nie przyjmuje tego, co pochodzi od Bożego Ducha (1 Kor 2, 14). Dlaczego? „Gdyż ciało pożąda wbrew duchowi...” (Ga 5, 17). Jaki więc będzie koniec?

Święci w sposób mądry hamowali i kierowali ciałem, tak jak prowadzi się małe dziecko⁶⁷: przygotowali mu szczęśliwą wieczność, niewypowiedzianą wzniosłość, niemal uduchowanie: Wszyscy umrzemy, ale nie wszyscy będziemy przemienieni (por. 1 Kor 15, 51). Święci umartwiają ciało, trudzą je, odmawiają mu zabronionych przyjemności. Ich chwalebne ciała zmartwychwstają. Ale co będzie z żarłokami? Leniami? Rozpustnikami?

BM1
68
3° Ukrzyżowany Panie, jesteś moim Mistrzem także w tym, w jaki sposób mam prawdziwie kochać | ciało. Uczysz mnie tego przykładem i słowem. Sam od dzieciństwa musiałeś się trudzić i żyć w ubóstwie. Głosiłeś: „Szczęśliwi, którzy mają czyste serce, ponieważ oni będą oglądać Boga” (Mt 5, 8).

Rachunek sumienia. – W jaki sposób ujarzmiam i kieruję moim ciałem, szczególnie w tych trzech skłonnościach jakimi są: lenistwo, obżarstwo, rozpusta?

Postanowienie. – Naprawdę chcę kochać swoje ciało, podporządkowując je woli oraz umartwiając zmysły.

Modlitwa. – *Zastanowię się nad słowami św. Alfonsa: „Szczęśliwy, kto w tym życiu potrafi umartwić swoje ciało, odmawiając mu przyjemności i hamując je nawet w dążeniu do rzeczy, które nie są zabronione,*

⁶⁷ Można odnieść się tutaj do tekstu *Ciało, najdroższe dziecko* zawartego w broszurze *Nieście Boga w waszych ciałach* (SP, luty-marzec 1954 r., s. 8; por. ACV s. 245nn).

kto potrafi zadawać mu ból, jak czynili wielcy święci. Jak wielkie znajdzie w tym zadowolenie!”. Święty Piotr z Alcantary, ukazując się po swojej śmierci, powiedział św. Teresie: „Błogosławiona pokuta, która zapewniła mi wielką chwałę”.

30. PRZED TRYBUNAŁEM JEZUSA CHRYSTUSA⁶⁸

„Wtedy na niebie pojawi się znak Syna Człowieczego. I będą lamentować wszystkie narody ziemi. Zobaczą Syna Człowieczego przychodzącego na obłokach nieba, z wielką mocą i chwałą. I pośle swoich aniołów z wielką trąbą i zgromadzą Jego wybranych z czterech stron świata, od jednego krańca nieba aż do drugiego” (Mt 24, 30-31).

1° Wszyscy będziemy musieli stanąć przed trybunałem Jezusa Chrystusa, niosąc tam nasze dobre i złe dzieła, mówi św. Paweł⁶⁹. Natychmiast po ostatecznym zmartwychwstaniu Jezus Chrystus osądzi dobrych i złych.

Sąd szczegółowy, po śmierci, | ustali dla każdej duszy wieczne przeznaczenie. Ale człowiek stanowi także część całego rodzaju ludzkiego i jako członek społeczności świeckiej i religijnej ma wiele publicznych obowiązków; dlatego będzie poddany drugiemu sądowi, na którym sądzona będzie cała ludzkość. Ile dobra i ile zła czyni się względem bliźniego!

Sąd powszechny sprawi, że znaną stanie się tajemnica Bożej Opatrzności. Często nie rozumiemy subtelnych i pełnych miłości tajemnic Boga, który dopuszcza wiele zła względem dobrych i udziela wielu dóbr ludziom złym. Ale to będzie wielki dzień Pana: każda rzecz zostanie poznana, objawi się sprawiedliwość i mądrość Boga w rządzeniu światem.

Dlatego o tym dniu mówi się, że będzie wielki: „bo przychodzi, by osądzić ziemię. Będzie rządził światem sprawiedliwie i narodami zgodnie ze swą prawdą” (Ps 96, 13).

⁶⁸ Tytuł oryginalny: „SĄD OSTATECZNY”.

⁶⁹ Por. 2 Kor 5, 10.

2° Sąd powszechny będzie wielkim dniem chwały Jezusa Chrystusa. Pierwszy raz przyszedł On na ziemię jako człowiek ubogi i pokorny. Wielu Go odrzuciło i nie chciało Go poznać. Został skazany na śmierć. Dziś często Jezus jest przeklinany. Prowadzona jest ciągła i przebiegła wojna z Kościołem, z jego doktryną, z jego pasterzami. Ale teraz przyjdzie On w wielkiej chwale: „Kiedy Syn człowieczy przyjdzie w swojej chwale wraz ze wszystkimi aniołami, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały. Wówczas zgromadzą się przed nim wszystkie narody” (Mt 25, 31-32), aby usłyszeć wyrok. Dlatego Jezus upomniał | sędziów i Kajfasza, którzy pytali Go, czy naprawdę jest Synem Boga: „Tak, jestem; Oświadczam wam: odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, który siedzi po prawej stronie Wszchemogącego i przychodzi na obłokach nieba, aby osądzić świat” (por. Mt 26, 64). Wtedy wszyscy będą musieli oddać Mu pokłon: aniołowie, ludzie, demony, ponieważ będą podziwiać Jego dobroć i moc jako Zbawiciela i Sędziego.

BM1
70

Będzie to dzień sprawiedliwości i chwały ludzi dobrych. Na nowo rozbrzmi blask chwały i gorliwości Apostołów, Papieża, kapłanów pracujących dla zbawienia ludzi, którzy tak często byli przez ludzi odrzucani. Podobnie męczennicy staną przed swoimi prześladowcami; osoby ciche, pokorne i dobre staną przed możnymi i mścicielami; osoby pełne dobroci i miłości, prawdziwi dobrodzieje ludzkości staną przed egoistami i wyzykiwaczami. Dobrzy zostaną ukoronowani wieńcem chwały, ponieważ wyjdą na jaw ich pokorne i ukryte cnoty. Ludzie źli zostaną zhańbieni i wyjdzie na jaw ich hipokryzja oraz wstrętne czyny.

3° Panie, wierzę w sąd ostateczny; dzień prawdziwej chwały, który będzie powtórny przyjsciem naszego Pana Jezusa Chrystusa. Przyjdzie On, aby wypowiedzieć ostatecznie, wieczne, nieomylnie słowo dotyczące świata i człowieka.

Rachunek sumienia. – Czy uznają Bożą Opatrzność także wtedy, kiedy nie rozumiem jej zrzążeń? Jestem przekonany, że Bóg jest sprawiedliwością i mądrością? Że przyjdzie w sposób absolutny w wielkim dniu, kiedy wszystko zostanie odkryte?

Postanowienie. – Często będę pamiętał o tym, że nic nie pozostanie w ukryciu, ani zło, ani dobro.

BM1
71

Modlitwa. – *Uwielbiam Cię, Jezu Chryste, nieomylny Sędzio całego wszechświata. Chcę kontemplować Twoją chwałę, która objawi się, gdy przyjdiesz na obłokach. Umocnij moją wiarę i prawość w relacjach z innymi ludźmi.*

31.

SĄD POWSZECHNY – I

„Pan okazał się moim obrońcą, bezbożny uwikłał się w dzieła rąk swoich. Do krainy umarłych niech odejdą bezbożni, wszystkie narody, które zapominają o Bogu. Bo ubogi nie będzie zapomniany na zawsze, ufność nędzarzy nie zginie na wieki. Zaczynaj działać, Panie, by nie zwyciężył człowiek, pozwij narody przed swój trybunał! Panie, napełnij ich trwogą, niech poganie wiedzą, że są tylko ludźmi! (Ps 9, 17-21).

1° Każdy sąd został powierzony Jezusowi Chrystusowi, Synowi Bożemu: „Ujrzycie Syna Człowieczego... który przychodzi na obłokach nieba...” (Mt 26, 64; Mk 14, 62). Będzie otoczony wielkim zastępem aniołów. „Wtedy na niebie pojawi się znak Syna Człowieczego” (Mt 24, 30). Znakiem tym, według ojców Kościoła, będzie krzyż. Dlatego Kościół śpiewa pieśń: „Ten znak krzyża zajaśnieje na niebie, kiedy Pan przyjdzie sądzić świat”.

Kiedy ludzie go zobaczą, wszyscy wybuchną płaczem. Dobrzy będą płakać z radości, ponieważ ujrzą Jezusa, którego kochali i któremu wiernie służyli. Jeśli Jezus ich przyjmuje, chwali, wywyższa, któż więc mógłby jeszcze ich ukarać? Źli będą płakać ze strachu, z gniewu, z przerażenia: jak mogliby uciec przed gniewem Baranka⁷⁰? Chcieliby

⁷⁰ Chodzi o Baranka złożonego w ofierze i zmartwychwstałego, Jezusa Chrystusa, któremu został powierzony sąd nad światem (por. Ap 5, 6nn).

przestać istnieć i dlatego zaczną krzyczyć: „góry padnijcie na nas, przykryjcie nas...”⁷¹. Na nic jednak zdadzą się te krzyki: jest to dzień | gorzki i wielki; dzień prawdy i sprawiedliwości; dzień Pana.

2° Dokona się zatem sąd. Pan objawi całe dobro i całe zło każdego człowieka. Każdy w sposób pełny pozna swoje życie: zewnętrzne i wewnętrzne. Każdy w sposób pełny pozna życie innych: zewnętrzne i wewnętrzne. „Rozjaśni to, co ukryte w ciemności, i ujawni zamysły serc” (1 Kor 4, 5).

Zajaśnieją blaskiem cnoty pokornych, tak wielu osób, które w ciszy starały się służyć Panu i dobru, które prawdziwie kochały Boga. Zostaną objawione również liczne wewnętrzne przejawy cnót. Nic nie będzie zapomniane.

Zostaną objawione najbardziej ukryte grzechy, również te, które dotyczyły jedynie myśli i pragnień; grzechy przykryte hipokryzją i te, które być może zostały zatajone przy spowiedzi, ukryte próżności, uciechy, zazdrości itd.

3° Panie, wymierz mi tu na ziemi każdą zasłużoną karę; ale tego dnia nie pokazuj mi swojego zagniewanego oblicza. To byłoby największą karą. Udziel mi przebaczenia przed naszym spotkaniem.

Rachunek sumienia. – Hipokryzja przygotowuje najgorszą z możliwych spowiedź na dzień ostateczny. Pokora jest przygotowaniem do najbardziej pocieszającego i radosnego objawienia, które nastąpi przed całym światem. Czy jestem szczerzy w nazywaniu po imieniu moich grzechów i braków?

Postanowienie. – W każdym podejmowanym działaniu wewnętrznym i zewnętrznym | zachowam się w taki sposób, abym nie musiał się czerwieńić ze wstydu podczas sądu powszechnego.

⁷¹ Łk 23, 30.

Modlitwa. – *Panie, wraz ze św. Tomaszem z Villanuevy proszę Cię: Chętnie przyjmę sąd Tego, który za mnie umarł; i który dla mojego ocalenia sam chce być skazany na śmierć krzyżową. Pokładam nadzieję w Twojej miłości, przebac mi. Wolę raczej umrzeć, niż zgrzeszyć.*

32.

SĄD POWSZECHNY – II

„Pan jest Bogiem nad bogami; przemawia i wzywa ziemię od wschodu aż po zachód słońca. Bóg jaśnieje z Syjonu blaskiem swej piękności. Nasz Bóg przychodzi i nie milczy. Przed Nim płonie ogień, a wokół Niego szaleje burza. Z góry wzywa niebo i ziemię, aby lud swój osądzić: «Zgromadźcie Mi świętych moich, co przez ofiarę zawarli ze Mną przymierze». Niebiosa głoszą Jego sprawiedliwość, gdyż Bóg sam jest Sędzią” (Ps 50, 1-6).

1° Sędzią będzie sam Jezus Chrystus. „Zgromadzą się przed Nim wszystkie narody. A On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów” (Mt 25, 32). Również w przypowieści o chwacie⁷² Jezus Chrystus mówi o tym oddzieleniu. Słudzy pytają się pana, czy mają wyrwać chwast rosnący w zbożu. Pan im zabrania i każe zostawić, aby rosły razem. Kiedy nadejdzie czas żniwa, powie do robotników: zbierzcie najpierw chwast, powiązcie go w snopki i spalcie. Potem zbierzcie zboże i zwieziecie je do mojego spichlerza. Tak będzie przy końcu świata. Przybędą aniołowie z Nieba i oddziela dobrych od złych. Ci zostaną strąceni do piekła.

2° Po prawej stronie dobrzy: „Daj mi mieszkać | w owiec gronie, z dała kozłów, przy Twym tronie postaw mnie po prawej stronie”⁷³. Będą tam aniołowie wierni Bogu i cała niebiańska hierarchia. Będą dusze świętych każdego wieku i stanu, patriarchowie, prorocy, apostołowie, męczennicy, wyznawcy, dziewice, niewinni, skruszeni, dobrzy

⁷² Mt 13, 24-30.

⁷³ Z sekwencji *Dies irae*.

chrześcijanie, uczciwi obywatele, władcy, ojcowie rodzin, młodzieńcy, żołnierze, specjaliści, artyści, robotnicy... św. Józef, Najświętsza Maryja Dziewica...

Po lewej stronie zli: będzie Lucyfer i jego demony. Będzie to wszystko, co najgorsze w całej ludzkości; bałwochwalcy, hipokryci, świętokradcy, złodzieje, nieuczciwi, przestępcy, buntownicy, despoci, tyrani, zdrajcy, fałszerze, samobójcy, prześladowcy Kościoła, dręczyciele ubogich, zabójcy, heretycy, schizmatycy, gorszyciele, zatwardziali grzesznicy... Kajfasz, Judasz, Kain.

Wiele osób na ziemi darzyło się miłością, a będą rozdzieleni na zawsze: członkowie jednej i tej samej rodziny. Wielu uznawanych w życiu za ludzi dobrych znajdzie się po lewej stronie. Wielu za życia przekreślonych przez ludzi będzie stało po stronie prawej.

3° Boże mój, jaki straszny niepokój! Gdzie się znajdę w tym dniu? Po prawej stronie wraz z wybranymi? Czy po lewej razem z potępionymi? Wybaw mnie, Boże. Spraw, abym tego dnia znalazł się po Twojej prawicy.

BM1
75

Rachunek sumienia. – Tego dnia znajdę się w towarzystwie tych, których lubiłem, wybrałem, naśladowałem na | ziemi. Jacy zatem są moi przyjaciele, jakie wzorce naśladowuję? Czy idę za radami Aniołów Stróżów? Czy za podszeptami Szatana?

Postanowienie. – Często będę miał w pamięci słowa św. Jana Chryzostoma: teraz tylko ode mnie zależy, czy znajdę się pośród dobrych, czy złych. Później będzie to zależało już nie ode mnie, ale wyłącznie od Sędziego.

Modlitwa. – *Dzisiaj mam wybór, Panie, chcę znaleźć się pośród dobrych poprzez prawdziwą pokutę. Jak wielu grzeszników pogodzonych z Bogiem znajdzie się wówczas po prawej stronie wraz z rzeszą niewinnych. Jezu Ukrzyżowany, wybaw więc i mnie. Maryjo, która jesteś także matką skruszonych grzeszników, wybaw mnie.*

33.

SĄD OSTATECZNY

„Mówcie wśród narodów, że Pan jest królem. On utwierdza świat, tak że się nie poruszy, będzie sądził narody według słuszności. Niech się cieszą niebiosa i weseli ziemia, niech zadrzy morze i to, co je wypełnia. Niech się radują pola i wszystko, co na nich rośnie. Niech wołają z radości wszystkie drzewa w lasach przed Panem, który już się zbliża, bo przychodzi, by osądzić ziemię. Będzie rządził światem sprawiedliwie i narodami zgodnie ze swą prawdą” (Ps 96, 10-13).

1° Ewangelia według św. Mateusza (25, 31-46) przytacza ostateczny wyrok, który Jezus Chrystus wypowie nad wszystkimi ludźmi.

„Kiedy Syn Człowieczy przyjdzie w swojej chwale wraz ze wszystkimi aniołami, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały. Wówczas zgromadzą się przed Nim wszystkie narody. A On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po swojej prawej stronie, a kozły po lewej. I powie Król do tych po prawej stronie: «Zbliżcie się, błogosławieni | mojego Ojca. Weźcie w posiadanie królestwo przygotowane dla was od początku świata. Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a zatroszczyliście się o Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie». Wtedy zapytają Go sprawiedliwi: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Cię, albo spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Ciebie jako przybysza i przyjęliśmy Cię, albo że byłeś nagi i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Ciebie chorego lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?». A Król im odpowie: «Zapewniam was: Wszystko, co zrobiliście dla jednego z tych najmniejszych moich braci, zrobiliście dla Mnie». Następnie powie do tych po lewej stronie: «Odejdźcie ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, który przygotowano diabłu i jego aniołom. Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie zatroszczyliście się o Mnie». Wtedy oni zapytają: «Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym lub

BM1
76

spragnionym, przybyszem lub nagim, chorym lub w więzieniu, a nie uszłyśmy Tobie?». Wtedy im odpowie: «Zapewniam was: Czego nie zrobiliście dla jednego z tych najmniejszych, tego nie zrobiliście dla Mnie». I pójdą oni na wieczną mękę, a sprawiedliwi do życia wiecznego”.

BM1
77

2° Sąd ostateczny odnosi się do człowieka pod względem jego obowiązków indywidualnych; | sąd powszechny odnosi się do człowieka przede wszystkim pod względem jego obowiązków społecznych, które zawierają się w miłości.

Człowiek żyje w społeczności domowej, gdzie pełni rolę jako ojciec, dziecko, sługa itd. Podobnie w społeczeństwie ma obowiązki wobec innych jako władca, poddany, robotnik, nauczyciel, kolega itd. Również w Kościele każdy chrześcijanin ma własne obowiązki i obowiązki wspólne wszystkim. Inne ma kapłan, inne ma zwykły wierny. Wszyscy mamy obowiązki wobec chorych, ubogich, tych, którzy są nam równi, i nam poddanych; obowiązek dobrego przykładu, sprawiedliwości, miłości, modlitwy, braterskiego upomnienia.

Obowiązki zwykłych chrześcijan są mniejsze, obowiązki zakonników większe, obowiązki kapłanów są najszerze i najpoważniejsze.

3° Jezu Mistrzu, jesteś doskonałym przykładem wypełnienia obowiązków w praktykowaniu cnót domowych⁷⁴. W ten sposób dla każdego obywatela jesteś doskonałym wzorem w praktykowaniu cnót społecznych; miłości, gorliwości, współczucia, modlitwy. Tak samo w sposób doskonały wypełniłeś Twoje obowiązki głosiciela, nauczyciela, kapłana i pośrednika.

⁷⁴ Por. DF (s. 39nn), sekcja Jezus-Życie, Jezus jest „wzorem dla wszystkich, wzorem łatwym i boskim”... Ks. Alberione zaprasza nas, abyśmy się modlili do Jezusa Mistrza tymi słowami: „Spraw, abym w każdej chwili stawiał moje kroki na Twoich śladach ubóstwa, czystości, posłuszeństwa: każda inna droga jest szeroka... ale nie jest Twoja: Jezu, nie chcę znać i odrzucam każdą drogę, której Ty nie wyznaczałeś. Chcę tego, czego Ty pragniesz: w miejscu mojej woli ustanów Twoją”. Odnosnie do *cnót domowych* zob. DF s. 42: „Życie prywatne... Jest to tajemniczy łańcuch posłuszeństwa, modlitwy, ofiary, cnót domowych”.

Rachunek sumienia. – Co odpowiem, kiedy postawisz mi pytanie dotyczące moich obowiązków wynikających z cnót domowych i społecznych? Szczególnie kiedy zapytasz o cnotę miłości względem głodnych, spragnionych, chorych, ubogich itd.?

Postanowienie. – Poszerzę mój rachunek | sumienia o refleksję odnoszącą się do obowiązków zawartych w przykazaniu miłości, a szczególnie tych, które wynikają z mojego stanu.

BM1
78

Modlitwa. – Jezu, jak mocno utkwily we mnie słowa Twojego wyroku: „Czego nie zrobiliście dla jednego z tych najmniejszych, tego nie zrobiliście dla Mnie” (Mt 25, 45). Zatem, służąc nieszczęśliwym i podejmując wobec nich dzieła miłosierdzia, mogę zmniejszać zaciągnięty wobec Ciebie dług. Poprzez miłość wyjednam sobie Twoje miłosierdzie i przychylny wyrok na sądzie ostatecznym. Jezu, uczyni moje serce pełne miłosierdzia na wzór swojego serca.

34.

PIEKŁO – I

„Syn Człowieczy wyśle aniołów, a oni usuną z Jego królestwa wszystkie przyczyny upadku oraz tych, którzy postępują niegodziwie. I wrzucą ich do rozpalonego pieca. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Sprawiedliwi natomiast zajaśnieją jak słońce w królestwie swego Ojca. Kto ma uszy, niech słuca” (Mt 13, 41-43).

1° Piekło jest miejscem i stanem, na który skazani są ci, którzy umierają w grzechu śmiertelnym. Istnienie piekła, jego wieczność, związane z nim cierpienia to tezy najstraszniejszego dogmatu naszej religii. Jest to prawda budząca największy lęk. Ale prawda ta sprawiła również, że wielu ludzi postanowiło zmienić swoje życie i tym samym dostąpili oni zbawienia. Boski Mistrz naucza, że kto grzeszy przeciwko Duchowi Świętemu, ten nigdy nie otrzyma przebaczenia⁷⁵; że Żydzi odrzucający słowo Boże wpadną w wieczne ciemności; że gorszyciele zostaną

⁷⁵ Mt 12, 31.

wrzuć w ogień nieugaszony; że bogacz lubiący dobrze i dużo zjeść po śmierci zostanie pogrzebany w piekle; że kto odrzuca miłość bliźniego, zejdzie w otchłań piekielną. „Jeśli twoja prawa ręka prowadzi cię do upadku, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie | osiągnąć życie wieczne bez ręki, niż z dwiema być wrzuconym do ognia wiecznego” (Mt 5, 30; 18, 8), „gdzie ogień nie gaśnie i robak nie umiera”.

2° Pierwszą karą piekielną jest kara utraty, czyli pozbawienie możliwości oglądania Boga.

W ostatecznym wyroku Jezus powie potępionym: „Odejdźcie ode Mnie, przeklęci, w ogień wieczny... odejdźcie wy wszyscy, którzy czyniliście dzieła zła” (por. Mt 25, 41).

Grzesznik oddalił się od Boga: „*Peccatum est aversio a Deo*”⁷⁶. Jeżeli w takim stanie przeszedł do wieczności, nie będzie mógł więcej zbliżyć się do Boga.

Kara utraty jest najgorsza ze wszystkich kar. Jest ona bowiem faktyczną utratą Najwyższego Dobra, czyli Boga. Dusza, która przeszła już do wieczności, ma tylko jedno pragnienie, na którym wszyscy się skupiają, a które nigdy nie będzie zaspokojone. Człowiek podniesiony do stanu nadprzyrodzonego ma w sobie wielką i nieprzerwaną skłonność patrzenia na Boga. W piekle skłonność ta nieprzerwanie będzie napotykać przeszkody. Dusza będzie chciał wzniesić się do Boga i ciągle będzie się czuć przez Niego odrzucona, będzie jakby umęczona przez samą siebie. Kara ta będzie tym większa, im większe były dążenia duszy oraz im większe były jej grzechy.

3° Teraz rozumiem, Boże, Twoje ostrzeżenie: „Grzesznik zrozumie swój stan, będzie płonąć gniewem, zgrzytać zębami ze złości i marnieć, jego pragnienie oglądania Boga spełni na niczym i nigdy nie będzie zaspokojone | (por. Ps 112, 10). Kiedy ja rozważam temat kar piekielnych, wznosi się wieczny krzyk: „Bardzo cierpię w tym płomieniu” (Łk 16, 24).

⁷⁶ „Oddalenie od Boga” (św. Augustyn; termin ten został potem powtórzony przez św. Tomasza).

Rachunek sumienia. – Czy sumienie wyrzuca mi ciężkie winy popełnione w myślach, słowach, czynach, zaniedbaniach? Czy narażam się na niebezpieczeństwo grzechu i co za tym idzie potępienia?

Postanowienie. – Chcę być zbawiony, dlatego będę unikał wszelkich okazji do grzechu.

Modlitwa. – *Jeżeli miałbym być zgubiony, niech raczej odcięta zostanie moja ręka, niech będzie odrąbana moja noga, wydrubane oko*⁷⁷. *Jeśli jest we mnie coś, co naraża mnie na niebezpieczeństwo, spraw, Duchu Święty, abym to poznał. I jeśli będzie to coś tak bardzo dla mnie ważne, jak dłoń, noga, oko, to daj mi siłę: abym umiał zostawić wszystko, ale nie Ciebie, moje jedyne i prawdziwe Dobro; abym nie zatracił się na wieczność, ale uzyskał Szczęście.*

35.

PIEKŁO – II

„Jeśli twoja ręka prowadzi cię do upadku, odetnij ją. Lepiej jest dla ciebie bez ręki osiągnąć życie, niż z dwiema rękami iść na potępienie, w ogień nieugaszony. Jeśli twoja noga prowadzi cię do upadku, odetnij ją. Lepiej jest dla ciebie bez nogi osiągnąć życie, niż z dwiema nogami być wyrzuconym na potępienie. Jeśli twoje oko prowadzi cię do upadku, wyłup je. Lepiej jest dla ciebie bez jednego oka wejść do królestwa Bożego, niż z dwojgiem oczu być wyrzuconym na potępienie, gdzie ich robak nie umiera, a ogień nie gaśnie” (Mk 9, 43-47).

1° Dusza potępiona pośród ciężkich kar będzie odprawiać straszliwą i wieczną medytację. Według św. Alfonsa de Liguori będzie pięć szczególnych przedmiotów tej medytacji.

a) Zatraciłam się przez rzeczy zupełnie nieważne, nędzne, które nigdy nie dały mi prawdziwego zadowolenia: | ambicję, przekleństwa, używanie, trochę pieniędzy zostawionych po śmierci innym.

⁷⁷ Por. Mt 5, 29nn.

b) Dzięki najmniejszemu wysiłkowi mogłam się zbawić; potrzeba było trochę modlitwy i unikanie okazji.

c) Wystarczyło wypełnić obowiązki wynikające z mojego stanu, tak jak robi to wielu ludzi.

d) A jednak znalazłam się tutaj: nie przez niesprawiedliwość, nie z winny innych, nie z braku łaski i pomocy, ale tylko i wyłącznie z mojej winy, z mojej bardzo wielkiej winy.

e) To potępienie jest nieodwołalne, wieczne: na zawsze w tych płomieniach, nigdy stąd nie wyjdę.

2° Na końcu, w wieczności, z całą pewnością sprawiedliwi staną przed złymi, którzy ich prześladowali. Żli natomiast będą przeżywać niewymowny strach i zdziwi ich bardzo nieoczekiwane zbawienie dobrych.

Pełni goryczy, z trudem łapiąc oddech, powiedzą do siebie: to ci, których uciskaliśmy! Jakże byliśmy głupi, ich życie wydawało się nam szaleństwem⁷⁸, a ich koniec hańbą. A oto teraz znajdują się w gronie dzieci Boga i pośród świętych. Jak bardzo daliśmy się nabrać. Tyle się natrudziliśmy, idąc drogą grzechu i zagłady. Na co przydały się nam pycha, próżność, bogactwo? Wszystko to przeminęło jak cień... W ten sposób w piekle myślą grzesznicy. Rzeczywiście nadzieja bezbożnika jest jak siano na wietrze, jak dym który ginie... Ale sprawiedliwi będą żyć wiecznie, ich nagroda jest u Najwyższego.

BM1 82 3° Mój miłosierny Boże, padam | do Twoich stóp. Gdzie przyjdzie mi się znaleźć w tej godzinie? Jeśli jeszcze nie wpadłem do piekła, to tylko dzięki Twojemu miłosierdziu. Pozwól mi poznać niebezpieczeństwo, w którym żyję. Nawróć mnie na dobro. Wybaw mnie, Matko moja, Maryjo.

Rachunek sumienia. – Czy jest jakiś węzeł, jakaś wada, jakieś złe przyzwyczajenie które naraża mnie na niebezpieczeństwo potępienia? Jaki wysiłek muszę podjąć, aby zapewnić sobie wieczne zbawienie?

⁷⁸ Por. Mdr 3, Inn.

Czy idę za przykładem tych, którzy dobrze żyją? Jakie usprawiedliwienie będę miał w dzień sądu?

Postanowienie. – Muszę pokonać moją główną wadę, bo może to być sznur, który zaciągnie mnie do tego straszliwego więzienia.

Modlitwa. – *Panie mój Jezu, wraz ze św. Augustynem proszę Cię: udziel mi już za życia wszelkich kar i ześlij każdy ból, bylebym tylko ustrzegł się wiecznego cierpienia. Wlej we mnie wielki lęk przed Twoją karą; tutaj tnij, pal, karz, ale oszczędź mnie w wieczności*⁷⁹. „*Od kar piekielnych wybaw nas, Panie. Od śmierci wiecznej wybaw nas, Panie. W dniu sądu wybaw nas, Panie. Prosimy Cię, abyś uchronił nas, braci, krewnych i dobrodziejów od wiekuistego potępienia, wysłuchaj nas, Panie*”⁸⁰.

36.

PIEKŁO – III⁸¹

BM1
83

„Kłębkiem pakuł jest zebranie nieprawych, na koniec spłoną oni w ogniu. Droga grzeszników jest gładka, bez kamieni, lecz na jej końcu znajduje się przepaść krainy umarłych” (Syr 21, 9-10).

1° Ciało jest towarzyszem duszy tak w dobrym, jak i w złym. Tak samo będzie mu towarzyszyć w nagrodzie, jak i w karze. Cierpienie odczuwane przez zmysły to rzeczywisty, realny ból, którym Bóg posługuje się jako narzędziem kary. Może ona oddziaływać na sferę ludzkiej wrażliwości, ale w jej naturze leży również to, że doświadczają jej także dusza oddzielona od ciała oraz demony.

W Piśmie Świętym piekło opisywane jest jako: miejsce tortur, więzienie, jezioro siarki, ciemność zewnętrzna, w której będzie płacz i zgrzytanie zębów. Powiedziane jest o nim: gehenna ognia, piec ognisty,

⁷⁹ *Hic ure, hic seca, hic non parcas, ut in aeternum parcas* (św. Augustyn).

⁸⁰ Z Litanii do Wszystkich Świętych.

⁸¹ W pierwszym wydaniu tytuł brzmiał po prostu „PIEKŁO”.

jezioro ognia, ogień nieugaszony przygotowany przez Szatana i jego towarzyszy. Mają tam więc miejsce: kary cielesne, kary zmysłowe, kary różne; wśród nich w sposób szczególny mowa jest o ogniu.

2° Potępiony w każdym wymiarze swojego ciała będzie cierpiał męczarnie ognia, który jest rzeczywisty, fizyczny, chociaż nie możemy opisać jego natury. To wszystko jest w rękach Boga, który ma moc karać i ćwiczyć potępionego; ogień piekielny, powoduje o wiele większe cierpienia niż te, których na ziemi doświadczył ktoś spalony żywcem.

Jest to *ogień mądry*, ponieważ jest kierowany przez Bożą Sprawiedliwość, bardziej spala zmysły i zdolności tego, kto bardziej grzeszył.

Jest to *ogień żywy*, bo pali się mocniej niż ogień ziemski: ten został nam dany do użytku przez | Boże Miłosierdzie, tamten zaś został stworzony jedynie po to, aby karać.

Jest to *ogień przenikający wszystkie władze duszy i wszystkie zmysły ciała*, przechodząc przez, jak mówi św. Augustyn, „*miris et veris modis*”⁸².

Poprzez grzech chrześcijanin przywiązuje się zbytnio do dóbr ziemskich, aż do tego stopnia, że przedkłada je nad Boga, zamiast traktować je jako środki mające Jemu służyć. Zatem: dobra te będą jego męczarnią. „Czym kto grzeszy, tym bywa karany” (Mdr 11, 16).

Torturom zostanie poddany wzrok: piekło jest nazywane „zewnątrzną ciemnością”; „przerażające zaćmienie zapadnie na wieczność”. Potępieni będą widzieć tylko to, co ich przeraża; cała reszta okryta będzie najgłębszą ciemnością.

Węch będzie torturowany smrodem wielu rozpadających się i zgniłych trupów.

Słuch będzie torturowany jękiem, przekleństwami, przerażającym wrzaskiem.

Inną torturą będzie bezruch; wielkie pragnienie i zwierzęcy głód nękać będą gardło. Bogaty żarłok prosił w piekle o kroplę wody; nie dostał jej.

⁸² „W sposób zaskakujący i prawdziwy” (św. Augustyn, *De civitate Dei*, I.XXI, rozdz. 10).

3° Jezu, mój dobry Mistrzu, Twoja krew i Twoja śmierć są moja nadzieją. Oddałeś życie, aby uwolnić mnie od śmierci wiecznej. Kto bardziej niż ja został obdarowany zasługami Twojej męki? A jakże wielka jest moja niewdzięczność!

Rachunek sumienia. – Czy powodem mojego grzechu był wzrok? Słuch? Powonienie? Gardło? Dotyk? Czy myślałem o karze, na jaką zasługuję? **BM1 85**

Postanowienie. – Chcę ukrzyżować moje zmysły i ich pragnienia: szczególnie...

Modlitwa. – *Pamiętam, Panie, Twoje słowa: „Każdy otrzyma zapłatę stosownie do własnego wysiłku...”⁸³ Moźni i silni będą bardziej męczeni... im bardziej grzesznik zadość czyni swoim żądzom, tym straszniejsza będzie jego kara”. Jakie piekło by mnie spotkało, gdybym umarł w grzechu ciężkim? Udziel mi, Duchu Święty, bezcennego daru bojaźni Bożej.*

37.

NIEBO

„Wiemy, że kiedy namiot, w którym mieszkamy tu na ziemi, zostanie zwinięty, otrzymamy od Boga jako mieszkanie budowlę niewzniesioną rękami, lecz wieczną, w niebie. Dlatego teraz wzdychamy, pragnąc ubrać się w nasze mieszkanie z nieba, o ile tylko po zdjęciu ziemskiego ubrania nie okażemy się nadzy. Będąc bowiem w obecnym namiocie, wzdychamy i uginamy się jak pod ciężarem, ponieważ nie chcemy zdjąć go z siebie, ale na niego staramy się nałożyć następne ubranie, aby to, co śmiertelne, zostało wchłonięte przez życie” (2 Kor 5, 1-4).

1° Niebo jest miejscem oraz stanem najwyższego błogosławieństwa, szczęścia, w którym dobrzy aniołowie i ludzie sprawiedliwi cieszą się nadprzyrodzonym posiadaniem Boga.

⁸³ 1 Kor 3, 8.

Mówi się, że jest ono *stanem*: tylko w nim w sposób pełny może być zaspokojona każda nasza tęsknota i każde nasze pragnienie prawdy, dobra, radości. Całe stworzenie nie mogłoby nigdy zaspokoić tego naszego pragnienia. W nim dusza, przeniknięta łaską Bożą, nabywa siły mocy Bożej, dzięki której w nadprzyrodzony sposób pozna Boga, pokocha Go i będzie się Nim cieszyć tak samo, jak Bóg w naturalny sposób zna siebie, kocha siebie i cieszy się sobą.

BM1
86

Mówi się, że jest ono *miejszem*: ponieważ już od dawna funkcjonuje myśl | teologów, zgodna z przekonaniem ojców Kościoła i nauczaniem Kościoła, że Niebo jest miejscem⁸⁴. Gdzie ono się znajduje i jakie jest, tego nie wiemy; jest to miejsce, w którym razem mieszkają uświęcona przez Chrystusa ludzkość, Błogosławiona Dziewica Maryja, święci i dobrzy aniołowie.

2° Szczęście niebieskie polega na widzeniu Boga, na miłości⁸⁵ i radości wiecznej.

Mówi się „wieczny odpoczynek”, ponieważ jest to termin odnoszący się do trudu i do pracy. Mówi się „życie wieczne” ponieważ jest to życie najprawdziwsze, duchowe; prawdziwe życie Boże; jest wieczne, ponieważ nie będzie miało ani końca, ani śmierci. Mówi się „nagroda” ponieważ jest to premia, jaką Bóg daje swoim wiernym sługom.

Mówi się również o „uczcie z Bogiem”, co wskazuje na zażyłość relacji z Panem zgodnie ze słowami: „Oto stoję przed drzwiami i pukam. Jeśli ktoś usłyszy mój głos i otworzy Mi drzwi, wejdę do niego i spożyjemy wieczerzę” (Ap 3, 20). Albo jeszcze mówi się „wieniec sprawiedliwości” zgodnie z Bożą obietnicą daną każdemu, kto na ziemi podejmie walkę. Mówi się: chwała, honor, blask, królestwo niebieskie,

⁸⁴ Oczywiście jest to poprawne, o ile rzeczownikowi „miejsce” nada się znaczenie *symboliczne*, a nie rzeczywiste, odnoszące się do przestrzeni.

⁸⁵ Prawdopodobnie jest to lapsus: w miejscu słowa „miłość” należy raczej czytać „posiadanie”. Rzeczywiście w poprawionej przez ks. Alberionego wersji tekstu widnieje triada: *wizja* Boga (realizująca się na poziomie umysł-wiara), *posiadanie* Boga (realizujące się na poziomie wola-nadzieja) oraz *radość* z Boga (realizująca się na poziomie serce-miłość). Niemniej, co będzie można zobaczyć na kolejnych stronicach, Autor często zamiennie stosuje terminy *posiadanie* i *miłość*.

wizja uszczęśliwiająca, niebieskie Jeruzalem, radość, światłość wiekuista, szczęście, błogosławieństwo, ojczyzna niebieska, wieczne brzemie chwały, Raj.

3° „Wierzę w życie wieczne”. Boski Mistrzu, ześlij na mnie swojego Ducha, aby moja wiara była coraz mocniejsza. Tam, na górze, czeka na mnie Bóg, czeka Jezus Chrystus, Najświętsza Dziewica, |
święci. Jestem mieszkańcem Nieba; tutaj jestem tylko przez chwilę, jak
na wygnaniu; w podróży do Raju. Tam będę miał stałe mieszkanie.

BM1
87

Rachunek sumienia. – Wszystko zostało mi dane, abym z tego korzystał. Tak jak mogę skorzystać z miejsca w pociągu. Czy uważam się za pielgrzyma, wędrowca? Czy z rzeczy tego świata korzystam, widząc w nich jedynie środki? Obojętnie? Bez przywiązywania się do nich?

Postanowienie. – W górę serce! Moje serce zawsze będzie skierowane ku Niebu.

Modlitwa. – *Duchu Święty, wyrzyj we mnie słowa św. Pawła Apostoła: Bracia! „Mówię wam: czas jest krótki. Niech więc ci, którzy mają żony, tak żyją, jakby ich nie mieli. Ci, którzy płaczą, jakby nie płakali. Ci, którzy się cieszą, jakby się nie cieszyli. Ci, którzy kupują, jakby nie nabywali. Ci, którzy korzystają z tego świata, jakby z niego nie korzystali. Przemija bowiem postać tego świata”*⁸⁶.

38.

NIEBO: wizja uszczęśliwiająca

„Umilowani, teraz jesteśmy dziećmi Bożymi, a jeszcze się nie okazało, czym będziemy. Wiemy, że gdy się to okaże, będziemy do Niego podobni, gdyż ujrzymy Go takim, jakim jest” (1 J 3, 2).

⁸⁶ Por. 1 Kor 7, 29-31.

1° Niebo jest jasnym i intuicyjnym poznaniem Boga, takim, jakim On sam jest. Dusza nie zrozumie Boga, bo jest On nieskończony; ale zobaczy Go twarzą w twarz, bezpośrednio. Na ziemi możemy Go poznawać jedynie poprzez | stworzenia. Sobór Florencki mówi: „Określamy, że dusze oczyszczone przez chrzest z grzechu pierwotnego, jeśli nie mają innych plam lub jeśli zupełnie zostały oczyszczone, natychmiast po śmierci wchodzą do Nieba, gdzie wprost mogą kontemplować Boga w Trójcy Jedynej, takim, jaki On jest”⁸⁷. Jezus Chrystus uczył, że aniołowie nieustannie oglądają oblicze Boga. Święty Paweł mówi: „Teraz widzimy Boga niewyraźnie jak w zwierciadle, potem będziemy oglądać twarzą w twarz... potem poznam tak, jak sam zostałem poznany” (1 Kor 13, 12). Spotkamy się z Bogiem, będziemy podziwiać Jego piękno, blask, na Jego twarzy odczytamy każdą prawdę.

Poznamy Tróję Świętą, Świętą Naturę Jezusa Chrystusa, Najświętszą Dziewicę, wszystkich świętych, prawdę o naturalnym porządku, otrzymane łaski, naszą odpowiedź na nie.

2° Wizja Boga jest dla człowieka osiągalna za pomocą wiary⁸⁸. Kto wierzy w tajemnice i prawdy nauczane przez Kościół, pewnego dnia pozna je i z niebywałą jasnością zrozumie. Światło wiary zasługuje na światło chwały. Wiara sprawia, że wierzymy we wszystkie punkty, dogmaty i prawdy objawione przez Boga. Ta wiara zostaje wlana w momencie Chrztu, jest praktykowana poprzez podejmowane przez człowieka czyny, rośnie dzięki katechezie i staje się faktorem działającym w prawdziwych chrześcijanach. Mamy trzy obowiązki wynikające z wiary: „*nosse, credere, profiteri*”⁸⁹: czyli nauczanie, przyjęcie, wyznanie

⁸⁷ Sobór Florencki, 1439-1445, *Dekret do Greków* (DENZINGER-HÜRMANN, *Enchiridion Symbolorum*, 1995, 1305).

⁸⁸ Przytoczono tutaj pogląd, do którego ks. Alberione bardzo często się odwoływał. Warto zauważyć, że w jego ujęciu wiara nie jest przedstawiana jako oddzielna cnota teologiczna, ale pozostaje ona w ścisłej relacji z Jezusem-Prawdą. Zob. także, co Autor pisze dalej w swoim dziele (medytacja 97): „Wiara czyni nas uczestnikami Bożej mądrości; jednoczy nas z Bogiem, przez nią światło, dzięki któremu Bóg poznaje samego siebie, staje się naszym światłem; mądrość Boga - naszą mądrością; Jego umysł - naszym umysłem...”.

⁸⁹ „Poznawać, wierzyć, wyznawać”.

jej przed światem. „Do każdego, kto przyzna się do Mnie przed ludźmi, przyzna się | Syn Człowieczy przed aniołami Bożymi” (Łk 12, 8).

3° Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego, stwórcy nieba i ziemi. Wierzę w Jezusa Chrystusa, Jego Syna jedyne i naszego Pana, który przyjął ludzkie ciało i nas nauczał, cierpiał, umarł za nas i zmartwychwstał, który siedzi po prawicy Ojca. Wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, świętych obcowanie, odpuszczenie grzechów i życie wieczne.

Rachunek sumienia. - Zgłębiam prawdy wiary? Moja wiara jest mocna i stała? Czy w słowach i czynach daję świadectwo mojej wiary?

Postanowienie. - Studiując książki i pochylając się nad słowem Bożym, chcę pogłębiać moją znajomość prawd wiary.

Modlitwa. - *Panie, spraw, aby moja wiara była coraz silniejsza. Bo bez niej niemożliwe jest, abym się Tobie podobał⁹⁰. Abym mógł do Ciebie się zbliżyć, abym mógł rozpocząć życie duchowe, muszę mieć wiarę. Jak wielkim darem obdarzyłeś mnie, Boże, przez to, że mogłem urodzić się na łonie Kościoła katolickiego! Z całego serca dziękuję Ci i chcę żyć zgodnie z moją wiarą.*

39.

NIEBO: miłość Boża

„Ujrzałem nowe niebo i nową ziemię, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły. Również morza już nie ma. I zobaczyłem, że z nieba od Boga zstępuje Miasto Święte, nowe Jeruzalem, gotowe jak oblubienica, która wystroiła się dla swojego męża. Usłyszałem też potężny głos rozlegający się od tronu: «Oto mieszkanie Boga z ludźmi. On zamieszka z nimi i będą Jego ludem, a On będzie Bogiem z nimi»” (Ap 21, 1-3).

⁹⁰ Por. Hbr 11, 5.

BM1 90 1° Pełen miłości pokój duszy w Bogu, najwyższym Dobru, wywoła bardzo miłą ekstazę oraz | niewymowną jedność z Bogiem. Błogosławieni w ekstazie (umysł i uczucie) będą tak bardzo uniesieni i pociągnięci przez Boga, że wyłączając to wszystko, co jest myślą, troską, miłością własną, są jakby umarli dla siebie samych; żyją tylko Bogiem, w Bogu i dla Boga: „*Vivit vero in me Christus*” (Ga 2, 20). Dobro Boga jest tak ogromne, a błogosławieni w tak mocny sposób trwają przy Bogu, że niektórzy pisarze porównują ten stan do tego, jak zachowuje się głodne dziecko, które przylega do matczynych piersi i ssie pokarm, nie zwracając uwagi na nic innego; albo do świętej Oblubienicy, która wpada w ramiona niebieskiego Oblubieńca. Jest to jedność będąca wynikiem wzniosłej i miłej kontemplacji istoty Boga; jest ścisłym i nieustannym naśladowaniem życia Bożego; jest doskonałym utożsamieniem się z wolą Bożą; jest to pewien sposób przemienienia w Boga; tak bardzo rozpalają się w Jego miłości, iż wydaje się, że zupełnie się roztapiają, aby zanurzyć się w nieskończonej otchłani Boskości, chociaż na zawsze pozostają bytami różniącymi się od Boga.

2° Do tego posiadania i miłości Boga dochodzi się przez posłuszeństwo woli Bożej. Kto na ziemi żyje w jedności z Bogiem, zachowuje Jego przykazania, zasługuje na posiadanie Boga, nieskończonej Dobroci. On zaspokoi wszystkie pragnienia, ponieważ jest Dobrem, które jest w stanie odpowiedzieć na każde ludzkie pragnienie. Wola Boża będzie łatwa do kochania, doskonała, radosna; światło, dobroć, tajemnica wiecznego szczęścia.

BM1 91 Zatem: należy przyjąć przykazania Boga, dobrego Ojca: On, dając je nam, szukał naszego | dobra⁹¹. Następnie: zaakceptować wolę Bożą, która objawia się w tym, co Bóg dopuszcza i przeznacza w odniesieniu do

⁹¹ Jest to jeden z ulubionych tematów ks. Alberionego. W DF, mówiąc o wiecznym prawie jako przejawie woli Bożej, pisze: „muszę się z Nim utożsamić, przyjmując jako *najwyższe prawo i największy akt miłości* wolę Bożą” (DF s. 19). Każdy wierzący jest więc zaproszony do przyjęcia woli Bożej jako *najwyższego aktu miłości*, poprzez który Ojciec go kocha i nim kieruje; doświadczy swojej miłości do Ojca, przyjmując i dobrze wypełniając Jego wolę. Później ten kierunek myślenia zostanie przekształcony w modlitwę do Jezusa-Życie: „*Chcę tego, czego Ty pragniesz; w miejsce mojej woli ustanów Twoją wolę*” (DF s. 40).

nas; On zawsze ma na uwadze nasze wieczne szczęście. Często powtarzać: Niech mi się stanie według Twojej woli, tak w Niebie, jak i na ziemi.

3° Panie, proszę Cię o łaskę, o największą z możliwych łask: chcę Cię kochać, chcę, aby ta miłość była wielka, chcę kochać Cię przez całe życie. Największą cnotą jest miłość (1 Kor 13, 13); jest cnotą, która trwa na wieki. Duchu Święty, który jesteś Ogniem Ojca i Syna, o to Cię proszę: rozpal we mnie tę miłość.

Rachunek sumienia. – Czy moja miłość jest prawdziwa? Działająca? Czy zachowuję Boże przykazania? Czy pełnienie woli Bożej napełnia mnie pokojem?

Postanowienie. – Wiele razy w ciągu dnia odmówię akt miłości. Mogę kochać i jest to wielka łaska, największy dar, o który zawsze będę prosił Boga; jestem pewien, że On jej udziela każdemu, kto o nią prosi.

Modlitwa. – *Panie, całym sercem i ponad wszystko kocham Ciebie, nieskończone Dobro, moje wieczne szczęście. Kocham mojego bliźniego jak siebie samego; przebaczam tym, którzy wyrządzili mi krzywdę; udziel mi łaski zbawienia jakiejś duszy. Przede wszystkim spraw, abym kochał Cię coraz bardziej.*

40.

NIEBO: radość Boża

BM1
92

„Dlatego są przed tronem Boga i służą Mu dniem i nocą w Jego świątyni. Wśród nich zamieszka Siedzący na tronie. Już nie zaznają głodu ani pragnienia, już nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo będzie ich pasł Baranek stojący na środku tronu. On poprowadzi ich do źródeł wody życia, a Bóg otrze z ich oczu każdą łzę” (Ap 7, 15-17).

1° Bóg sam w sobie jest w najwyższym stopniu błogosławiony. Dusza w Niebie, stając się uczestnikiem Bożej natury, staje się również

uczestnikiem radości Boga. Boski Sędzia powie: „Wejdz, aby radować się ze swoim panem” (Mt 25, 21). I jeszcze: „Wasze serce będzie się radowało, a nikt nie pozbawi was tej radości” (J 16, 22). „Przekazuję wam królestwo, jak i Mnie przekazał je mój Ojciec, abyście w moim królestwie jedli i pili przy moim stole” (Łk 22, 29-30).

Błogosławieni nie będą doświadczać żadnego smutku: „On otrze z ich oczu każdą łzę” (Ap 21, 4). Dlatego św. Augustyn mówi: „To jest prawdziwe życie: cieszyć się Tobą, z Tobą i przez Ciebie”⁹² (*Wyznania*, 1 X, rozdz. 22). Rzeczywiście radość jest pocieszeniem w dobru, które było przedmiotem pragnienia, a teraz zostało osiągnięte.

2° W Bogu błogosławieni odnajdą to wszystko, co jest potrzebne do zaspokojenia prawych pragnień serca. W Bogu odnajdą wszystko w sposób wystarczający, najdoskonalsze zadowolenie niezmacone żadnym lękiem czy troską: cnotę integralną i doskonałą, bez walki, prawdziwą i najwyższą cześć oraz sławę u Boga i u stworzeń.

Błogosławieni cieszyć się będą szczególnie oglądaniem Boga w najwyższej chwale oraz świętych otoczonych wielką czcią. Większa będzie radość z dóbr cudzych niż własnych. Oglądanie Boga to prawdziwa radość, jedyna, doskonała.

BM1
93 Bogiem będzie cieszył się ten, kto na ziemi z całego serca szukał Pana. Szczególnie: kto kocha trwanie przy Bogu na modlitwie, kto odprawia medytację oraz adorację Najświętszego Sakramentu; kto lubi rozmawiać z Bogiem w zażyły sposób, a szczególnie ten, kto z prawdziwą pobożnością przyjmuje Jezusa w Komunii św., kto w ciszy swojej celi i we własnym sercu dąży do Bożej jedności i rodzinnej zażyłości z Panem.

3° Panie, udziel mi ducha modlitwy, miłości do Eucharystii, praktyki częstej i pobożnej Komunii św. Boski Mistrzu, mieszkasz w Najświętszym Sakramencie po to, aby mógł Cię znaleźć każdy, kto pranie Cię spotkać; aby każdy mógł przyjść do Ciebie na audiencję; aby udzielać wszelkich łask. A mimo to jak bardzo jesteś zapomniany!

⁹² „*Et ipsa est beata vita, gaudere ad te, de te, propter te*”.

Rachunek sumienia. – Czy Kocham przebywanie w towarzystwie Jezusa? Chętnie nawiedzam Pana, ukrytego w tajemnicy Najświętszego Sakramentu? Często przyjmuję Komunię św.? Czy robię to z należytym usposobieniem?

Postanowienie. – Każdego dnia, choćby tylko na chwilę, odwiedzę Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Jest to gwarancja i znak tego, że czuję się włączony w inne życie w chwale, w obecności Boga.

Modlitwa. – *Panie Jezu ukryty w tajemnicy Eucharystii, jestem oziębły; rozpal mnie ogniem Twojej miłości. Swoich wybranych pouczalesz o tym, jak wielkie dobro można otrzymać dzięki częstemu odwiedzaniu Ciebie. Nauczylisię tego św. Alfons de Liguori, św. Alojzy Gonzaga, św. Franciszek Regis⁹³, bł. Eymard⁹⁴. Naucz także mnie, przyciągnij mnie do siebie; spraw, |*

BM1
94

⁹³ Św. Franciszek Regis Klet. Urodzony w Grenoble w 1748 r. Wstąpił do Zgromadzenia Misjonarzy św. Wincentego à Paulo. Po kilku latach formacji poprosił o możliwość pracy misyjnej w Chinach, gdzie poniósł śmierć męczeńską w 1820 r.

⁹⁴ Obecnie święty Piotr Julian Eymard (kanonizowany w 1962 r.).

41.

WIECZNOŚĆ⁹⁵

„I pójdą oni na wieczną mękę, a sprawiedliwi do życia wiecznego” (Mt 25, 46).

1° Święty Ireneusz mówi: „Ci wszyscy, o których Boski Sędzia powiedział: «Idźcie precz ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny», na wieki będą potępieni. Wszyscy ci, o których Boski Sędzia powiedział: «Przyjdźcie, błogosławieni, do królestwa mojego Ojca», na zawsze będą się cieszyć nagrodą Nieba”.

Jest tak: Bóg stworzył duszę, która nigdy nie będzie zniszczona. Przy końcu świata nasze ciało zmartwychwstanie; wiara uczy, że ciało wraz z duszą stanie na sądzie. Staną dobrzy i źli. Źli pójdą na wieczną karę i potępienie; sprawiedliwi natomiast przejdą do życia wiecznego.

Człowiek będzie więc, tak jak Bóg, wieczny. Jeżeli radość się kończy, to nie jest pełna. Kara nie jest straszna, jeżeli będzie miała swój koniec. Tym, co sprawia, że Niebo jest prawdziwym szczęściem, jest pewność, że radości Nieba nigdy się nie skończą. Tym, co sprawia, że piekło jest stanem rozpacz, jest pewność, że tam na dole nie będzie już możliwa żadna zmiana.

2° Cierpienie, nawet wielkie, jeśli nie trwa długo, nie jest wielkim cierpieniem: na przykład operacja. Ale kiedy cierpienie trwa długo i nie będzie miało końca, nawet jeśli nie byłoby ciężkie, staje się wielką

⁹⁵ Por. DFms 31. „1. Wieczność jest: *interminabilis vitae tota simul et perfecta possessio*. Żadna ludzka spekulacja nigdy nie będzie w stanie określić, na czym polega jej istota. *Vitam aeternam, ignem aeternum*. 2. W duszach, które już do niej przeszły, wywołuje: u *błogosławionych* maksymalny spokój o ich los, a także cała wieczność wypełniona radością koncentruje się w jednym momencie; u *potępionych* najwyższą rozpacz, a także cała wieczność wraz ze wszystkimi torturami ciąży na chwili teraźniejszej: *tota simul*; na przykład tak jak w przypadku ołowianej kuli toczącej się po wypolerowanym stole. 3. W naszych duszach powinna wywoływać: wielką gorliwość i troskę, *nulla nimia securitas ubi periclitatur aeternitas*; to my przygotowujemy sobie wieczność: *ibit homo in domum aeternitatis suae*; życie jest przygotowaniem wieczności, zatem mądry jest ten, który nawet za cenę wielkiego cierpienia dąży do zbawienia, głupi natomiast ten, który śmiejąc się, skazuje się na potępienie”.

torturą. Co więcej, tak samo rzecz się ma z ulgą, pocieszeniem. Tak jak w przypadku spaceru, który jeśli przedłużałby się na tygodnie, miesiące, | lata, to stałby się straszliwie uciążliwą karą.

Tak więc będzie w piekle, gdzie każdy zmysł doświadcza swojej kary; każdy aspekt ludzkiej istoty poddawany jest torturom; całe ciało zanurzone jest w ogniu. Gdzie ogień płonie, ale nie spala. I nie chodzi tu o lata czy wieki ani o miliardy wieków; chodzi o wieczność, która nie ma końca. Tam grzesznik nie będzie już mógł wyzwolić się od cierpienia, nie doświadczy przebaczenia ani złagodzenia kary.

Chwała Nieba również jest wieczna. Dusza nie będzie już mogła grzeszyć czy utracić Boga. Błogosławiony będzie zawsze cieszył się szczęściem, które w każdej chwili będzie się odnawiać tak, jakby w tej właśnie chwili dopiero się zaczynało. Zawsze będzie miał pragnienie tego szczęścia; i zawsze będzie ono zaspokojone. Błogosławieni są naczyniami napełnionymi szczęściem.

Święty Paweł mówi: „*Sic semper cum Domino erimus*”⁹⁶ (1 Tes 4, 17).

3° Panie, czym więc jest chwilowa przyjemność wobec wiecznego ognia? I nawet jeśli przyjemność ta trwałaby całe życie: czym jest sto lat radości wobec miliardów lat i wieków niewypowiedzianych cierpień?

Rachunek sumienia. – Kiedy mam doświadczać zabronionej przyjemności, to zastanawiam się nad tym, że jedna przyjemna chwila może zapewnić mi wieczne cierpienia. Są ludzie mądrzy, przebiegli, roztropni i święci. Albo źli. W której grupie jestem? Pismo Święte mówi, że liczba głupich jest nieskończona; czy zaliczam się do nich?

Postanowienie. – Będę rozpamiętywał przypowieść o pięciu pannach mądrych i pięciu głupich⁹⁷. Nieustannie będę czuwał, by ustrzec się niebezpieczeństwa grzechu.

⁹⁶ „I tak zostaniemy z Panem na zawsze”.

⁹⁷ Por. Mt 25, 1-13.

Modlitwa. – *Panie mój i mój Boże. Daj mi mądrość; wlej we mnie dar rady. Aby z odwagą pełnił dobre dzieła, pamiętając o tym, że moja nagroda będzie wieczna. Święty Augustyn mówi: Bóg będzie wypełnieniem naszych pragnień; będziemy mogli oglądać Go bez końca, będziemy Go kochać bez udreki; będziemy Go wychwalać bez trudu. Tam odpoczniemy i będziemy kontemplować Najwyższe Dobro, zobaczymy je i pokochamy, pokochamy i będziemy Je wystawiać.*

42.

CHARAKTER: natura

„Dobre imię jest cenniejsze od wielkiego bogactwa, a szacunek – od srebra i złota. Bogaty i biedak są sobie bliscy, Pan stworzył jednego i drugiego. Rozważny dostrzega zło i chowa się przed nim, niedoświadczeni zaś idą przed siebie i ponoszą szkodę. Owocem pokory jest bojaźń Pana, bogactwo, chwała i życie. Na drodze bezbożnego są ciernie i siła, kto czuwa nad swym życiem, omija je z daleka. Ucz dziecko właściwego postępowania, a nawet w starości nie zejdziesz z dobrej drogi” (Prz 22, 1-6).

1° Jest to główna inklinacja kierująca człowiekiem; znak, który odróżnia go od innych ludzi; zawiera przede wszystkim cechy społeczne, sposób, w jaki człowiek wyraża się i zachowuje w relacjach międzyludzkich.

Dobry charakter jest błogosławieństwem; charakter zły jest utrapieniem. Osoba o dobrym charakterze jest szczerą, otwartą, lubianą, usługową, nie myśli o sobie, prosta, otwarta, odznacza się jasnym i spokojnym spojrzeniem; we wszystkich swoich postawach i czynach stara się być taktowna. Budzi życzliwość, rozsiewa wokół siebie szczęście, pociesza serca: nikt w jej towarzystwie nie czuje się źle przykro; jest ciągle poszukiwana tak jak ulga w godzinach bólu. Wszyscy mają do niej zaufanie.

BM1
97

Osoba o złym charakterze podobna jest do smętnego pochmurnego dnia; budzi strach; często wypowiada podstępne czy podszyte nienawiścią słowa. Jej dusza nie wie, co to pokój. Daje się ponieść niezdrowym ambicjom, zazdrości, przewrażliwieniu. Jest zdominowana przez różne żądze, z łatwością wyrywają się jej słowa ostre, uszczypliwe,

raniące, sarkastyczne; posługuje się również twardymi, często brutalnymi metodami. Rzadko spotykają ją chwile szczęścia; często spada na nią wiele burz. Wszyscy odsuwają się od takich charakterów, czasem im współczują albo usiłują ich znosić, traktując jak nieuniknione nieszczęście.

2° Osoba o dobrym charakterze zna tajemnicę pozytywnego oddziaływania na innych, jest pełna łagodności. Przełamuje uprzedzenia, uspokaja gniew, pokonuje antypatie. Już tylko słuchając opowieści o cierpieniu, rozlewa balsam; podejmuje się kierowania duszami; przekazuje swoje idee, potrafi jednoczyć także tych, którzy wcześniej z wielkim trudem wzajemnie się znosili. Wszyscy chcą być blisko niej, przyjmują jej rady i szanują jej autorytet.

Osoba o złym charakterze jest jak ocet. Traci okazje do czynienia dobra; ludzie nawiązują z nią kontakt tylko z konieczności; widzi, jak dusze się od niej oddalają. Zamyka serca. We wspólnocie, w szkole, w grupie, w rodzinie, w klasie jest elementem rozsadzającym wszystko od środka; sieje zamęt; zabija nadzieje, szerzy lenistwo.

3° Człowiek o dobrym charakterze jest szczęśliwy sam w sobie.

Błogosławieni pokój czyniący! To nieprawda, że będą ofiarami. Oprócz aureoli | szacunku i zaufania mają oni również wielką radość wewnętrznego pokoju. Pokoju, który rozsiewają wokół, a który najpierw smakują we wnętrzu swojego ducha.

BM1
98

Odwrotnie rzecz się ma ze złym charakterem: zanim sprawi, że ktoś będzie nieszczęśliwy, sam doświadcza braku szczęścia. Ciernie, które go otaczają, a które sam wokół siebie zgromadził, potęgują jego drażliwość: on sam bardziej cierpi z powodu tego, że nie udaje mu się zadować cierpienia.

Rachunek sumienia. – Jak wiele czeka mnie porażek, jeśli nie będę umiał opanować mojego charakteru! Jak wiele wewnętrznego zgorzknienia! Ileż buntów umysłów, serc, rąk przeciw ludziom twardego serca! Co mówi mi moje życie? Gdzie jestem teraz? Czy pracuję nad poprawieniem i ukształtowaniem mojego charakteru?

Postanowienie. – Od dzisiaj zacznę zastanawiać się nad konsekwencjami wynikającymi z dobrego i złego charakteru.

Modlitwa. – *Rozważam, mój Jezu, w jaki sposób poprzez dobroć i łagodność pozyskałeś wszystkich. Jak wiele jeszcze muszę zaczerpnąć z Twojej szkoły! Ja cały czas jestem twardy, uparty, nie do zniesienia. Zmiłuj się nade mną, nawróć mnie. Muszę żyć w grupie. Cnoty społeczne są dla mnie wielką zasługą. Spraw, Panie, abym nie stracił żadnej z tych zasług.*

BM1
99

43.

CHARAKTER: natura dobrego charakteru

„Więcej wart ubogi, który postępuje uczciwie, niż ten, kto ma obłudne wargi i w dodatku jest głupcem. Nie jest dobra gorliwość bez wiedzy, a kto przyspiesza kroku, pobiłdzi. To przez głupotę zrujnowane jest życie człowieka, a on w swoim sercu oburza się na Pana” (Prz 19, 1-3).

1° Dobry charakter to zbiór cnót społecznych, które zawierają się w miłości, a których charakterystykę przedstawia św. Paweł: „Miłość jest cierpliwa, szlachetna, miłość nie zazdrości, nie przechwala się, nie jest zarozumiała, nie postępuje nieprzyzwoicie, nie szuka siebie, nie wybuch gniewem, nie liczy doznanych krzywd, nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz raduje się prawdą. Wszystko wytrzymuje, wszystkiemu wierzy, wszystkiemu ufa, wszystko przetrwa” (1 Kor 13, 4-7).

Dobry charakter potrafi przetrwać wszystko od wszystkich. Nie gardzi rozmowami z żebrakami, ignorantami, nieokrzesanymi, złymi; nie obraża się z powodu braku szacunku do siebie, sarkazmu, złośliwości, zaniechań, zapominalstwa i pogardy. Tłumaczy tych, którzy go obrażają, odnosi się do innych z szacunkiem, nie przejmuje się zemstami i złośliwymi odwetami; co więcej, pomaga i obdarza dobrem swoich wrogów: „*Vince in bono malum*”⁹⁸. W życiu jest wytrwały, pełen ufności, potrafi sam się bronić, nikogo nie obraża.

⁹⁸ „Zło zwyciężaj dobrem” (Rz 12, 21).

2° Osoba o dobrym charakterze dla nikogo nie jest przyczyną cierpienia. Dzieje się tak, ponieważ w tym aspekcie czuwa nad sobą, nad swoimi słowami, czynami. Zachowuje przyzwoitość, szanuje cudzą własność; jest zawsze na swoim miejscu; nie pozwala na żadne układy, które mogą być dla kogoś krzywdzące. Nie przyjmuje póż ani nie jest wyniosła; każdy może nawiązać z nią relację; jest dyskretna i dobrze wychowana w prowadzeniu korespondencji. Grono jej przyjaciół nie jest liczne, ale starannie pielęgnowane | i dobrze wybrane. Nie narzuca się, nie jest rozwlekła, lekceważąca. Panuje nad swoimi słowami i czynami: uważa na to, do czego mogą doprowadzić i jaki przynieść skutek. Do położonych odnosi się z szacunkiem, ale nie potrafi im schlebiać; wobec ludzi sobie równych uważa się za ostatnią i myśli tak z przekonaniem; w relacjach z mniejszymi od siebie dodaje im odwagi i zawsze gotowa jest ich bronić; jest obrońcą nieobecnych.

BM1
100

3° Osoba o dobrym charakterze troszczy się o to, aby zapewnić szczęście innym; jest pomysłowa, oryginalna, zapobiegliwa i wspinałomyślna. Zabrania sama sobie myśleć o kimkolwiek źle; przyzwyczajenie do dobrego myślenia oraz szczerego pragnienia dobra innych ludzi sprawia, że jej zachowanie nacechowane jest prawdziwą dobrocią, stałą otwartością i niezmiennym pokojem. Wie, w którym momencie należy powiedzieć słowo pocieszenia, cieszyć się radością innych, odgadnąć i rozwiązać problemy, które dla innych mogą być przykre. Nie kalkuluje, ile będzie go kosztować posługa ani ile na tym może zyskać, ani nie zważa na to, kto ją prosi o przysługę. Jest pełna dobrego humoru, bezinteresowna, uprzejmie dzieli się tym, co ma.

Rachunek sumienia. – Rozważę, jedna po drugiej, cechy dobrego charakteru, tak jak przedstawił je św. Paweł we fragmencie wyżej przytoczonym. Co podpowiada mi sumienie w odniesieniu do każdego z nich?

Postanowienie. – Zawsze będę miał na uwadze główną wadę mojego charakteru, abym mógł pozyskać cnotę miłości w relacjach z innymi ludźmi.

BM1 101 Modlitwa. – *Panie, jakże jestem daleki od idealnego charakteru. Miejsza mi się każdy aspekt, każdy punkt mojej medytacji. A jednak, | Jezu, pragniesz chrześcijan tożsamych z tym wzorem. Co znaczyłyby wszystkie praktyki pobożności zewnętrznego zakonnika bez miłości i cnoty wewnętrznej? Pozory religijności są czymś zupełnie różnym od chrześcijaństwa przeżywanego prawdziwie. Panie, spraw, abym poznał samego siebie; abym się skruszył, żeby móc zbudować się na nowo; abym pracował nad tym, żeby móc stać się prawdziwym człowiekiem.*

44.

CHARAKTER: praca nad charakterem

„Zatroszcz się o imię: ono ci posłuży bardziej niż tysiąc wielkich brył złota. Dni szczęśliwego życia są policzone, dobre imię pozostanie na wieki. Dzieci, w pokoju strzeżcie pouczenia: Mądrość ukrywana i skarb schowany – jaka korzyść z obydwu?” (Syr 41, 12-14).

1° Na mój temperament mają wpływ różne czynniki: rodzice, którzy dali mi życie, a także środowisko, w którym się wychowałem, edukacja. Niemniej jednak każdy jest panem samego siebie i jest w stanie opanować swoje skłonności. Wola musi walczyć, ale zawsze ma moc ku temu, aby zwyciężyć. Mam sumienie, a także bagaż doświadczeń, które mi mówią, że bycie pokonanym lub zwyciężonym zależy tylko ode mnie. Poprzez ciągłość moich postaw i czynów mogę formować, kierować i poprawiać mój charakter.

Aby osiągnąć sukces, muszę przede wszystkim poznać samego siebie i swoje skłonności.

Dlatego konieczny jest codzienny i głęboki rachunek sumienia odnośnie do myśli, uczuć i czynów. Bardzo pożyteczny jest też szczerzy przyjaciel, a także i szczególnie dobry kierownik duchowy: oni w kilku słowach mogą lepiej ocenić nasz stan niż niedługie przecież rachunki sumienia.

BM1 102 Główna skłonność objawia się w sposób bardzo łatwy: jest nią | ta, która w naturalny sposób bierze górę nad wolą i determinuje działanie.

Są dwie grupy skłonności: pierwsza wyróżniająca ludzi apatycznych: lenistwo, gnuśność, opieszałość, obojętność, nieczułość serca, tchórzostwo, niezwracanie uwagi na Boga, bliźniego, własną godność. Druga grupa wyróżnia gwałtowników: pysznych, zazdrosnych, wybuchowych, niepodejmujących refleksji, pozbawionych zahamowania, grubiańskich i wulgarnych oraz niezależnych.

2° Aby formować swój charakter, na drugim miejscu muszę pracować nad samym sobą.

Po określeniu problemu, którego dotyczyć będzie walka, muszę się hamować i zgodnie z wytycznymi kierować się w stronę życia dobrego, cnotliwego i rozsądnego. W czasie walki to właśnie rozum, a nie żądza, ma kierować całym zachowaniem. Rano, w czasie modlitw i medytacji, przypomnę sobie mój plan pracy duchowej; w ciągu dnia często będę sobie o nim przypominał; jeżeli zaistnieje taka potrzeba, będę wiedział, jak użyć siły wobec samego siebie. Jeśli upadnę, będę krzyczał do Pana: „Wyzwól mnie z tej niewoli”. I zacznę raz jeszcze od nowa: jutro będę się modlił lepiej; dzięki Twojej łasce, Panie, będę bardziej mężny i waleczny.

Jeśli dopadnie mnie zmęczenie, spróbuję się pobudzić przez mocne medytacje; posłużę się pomocą dobrego przyjaciela, który potrafi korygować; będę wiedział nawet, w jaki sposób wykorzystać środki odnoszące się do zdrowia oraz umartwienia cielesne. Siła moralna zawsze rośnie, ilekroć się umartwiam poprzez ograniczenie do absolutnego minimum odpoczynku i jedzenia.

3° Na trzecim miejscu muszę podjąć pracę *wytrwałą* i poważną. Nigdy nie mogę czuć się zmęczony, działać | tak jak ci, którzy w obliczu pierwszych trudności tracą zapał, odpuszczają pracę, zapominają o postanowieniach, zaniedbują obowiązki, wszystko. Muszę również powstrzymać moje żywotne skłonności, ograniczając je dzięki wytrwałej wstrzemięźliwości.

Rachunek sumienia. – Czy dobrze znam samego siebie? Posługuję się środkami karzącymi i motywującymi do poprawy? Robię codziennie rachunek sumienia?

BM1
103

Postanowienie. – Będę solidnie czynił rachunek sumienia odnoszący się do mojego głównego postanowienia.

Modlitwa. – *Panie, Ty znasz moje serce i moje skłonności. Wiesz, jak wielkie spustoszenie poczynił we mnie grzech pierworodny. Uzdrów mnie; przecież, jeśli zechcesz, możesz to uczynić. „Powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona moja dusza”⁹⁹. Przedstawiam Ci moje rany, przypominam o najcięższej mojej chorobie. Uzdrów mnie, Boski Lekarzu mojej duszy.*

45. FORMOWAĆ W SOBIE CZŁOWIEKA: sumienie

„Człowiek rozważny nie lekceważy namysłu, bezbożny i pyszny nie przyjmie pouczenia. Nie czyń niczego bez porady, a podczas działania nie zmieniaj zdania. We wszystkim, co czynisz, ufaj sobie samemu, to też jest zachowywaniem przykazań” (Syr 32, 18-19. 23).

1° Sumienie¹⁰⁰ jest samą moją duszą, skupioną na uważnym przemyśleniu i uporządkowaniu mojej aktywności wewnętrznej i zewnętrznej. Jest to zdolność wejścia w siebie i podjęcia refleksji, głębokiego studium moich motywacji oraz oceny, czy jest uprawnione lub zabronione to wszystko, co robię.

Jest to echo niosące głos Boga odbijający się w mojej duszy. Jest *prawdziwym życiem duszy*; jest | poznaniem tego, co się robi lub co się zaniedbuje; jest sądem praktycznym, który umożliwia poznanie tego, co należy zrobić lub z czego zrezygnować. Jest posłańcem Boga ustawionym na fundamencie mojego istnienia, który chroni mnie przed zgubnymi marzeniami. Jeśli upadam, motywuje mnie do powstania; jeśli się zatrzymuję, nakłania mnie do kontynuacji; jeśli jestem

⁹⁹ Modlitwa odmawiana przez wiernych przed Komunią św. Por. Mt 8, 8.

¹⁰⁰ Tematowi sumienia ks. Alberione poświęcił tekst *Testimonium conscientiae nostrae* opublikowany w *San Paolo* z marca 1957 r. Można odnieść się również do *Animae corpo per il Vangelo*, s. 259-278.

przybity, daje mi siłę; jeśli nadto się wywyższam, sprowadza mnie na ziemię.

2° Jest przyjacielskim *poučeniem*: „Strzeż się przed tą zgubną okazją; unikaj tego kolegi czy tej lektury; odpuść sobie tę rozrywkę; czuwaj nad myślami i nad sercem; nie daj się zwieść pierwszym poruszeniom żądz”. Człowiek słyszący głos sumienia jest szczęśliwy; nieszczęśliwy natomiast jest ten, kto nie słyszy już jego głosu!

Jest potężnym *hamulcem*. W chwili pokusy, kiedy płonąca i porywczą natura skłonna jest podążać za gwałtownymi pragnieniami, sumienie bierze nad nią górę, hamuje, poddaje, chroni przed fatalnymi upadkami. W innym przypadku, kiedy głos sumienia pozostaje nierozpoznany i człowiek staje na skraju przepaści, sumienie podwaja swój krzyk, swoje oburzenie i budzi na nowo zdrowe reakcje. Po okresie kłamliwych iluzji sumienie na nowo staje się słyszalne: człowiek się otrząsa, odwraca się od przepaści i wraca na bezpieczny szlak prawdy i dobra.

Sumienie nie opuszcza również człowieka przegranego i oblepionego błotem; daje mu słyszeć swoje podpowiedzi, przywraca mu mądrość wynikającą z jego własnych doświadczeń, i zaprasza do podjęcia dzieł wynagradzających: nawet jeśli byłby to już moment śmierci.

Jest *bodźcem*: dla grzeszników i dla sprawiedliwych; kiedy potrząsa leniwymi i śpiącymi: „Dlaczego porzucacie talenty? Dlaczego życie nie przynosi owoców? Nie boicie się godziny sądu?”

Jest *zachętą* dla zniechęconych; przywraca nadzieję sercom upadłym na duchu: „Nie ma takiej plamy, której nie dało by się usunąć; Bóg nie chce śmierci grzesznika, ale chce, żeby się nawrócił i żył¹⁰¹; łaska jest siłą dla tego, kto się modli, a kto się modli, ten będzie ocalony”.

3° W chwilach ciszy lub zmartwienia wiele razy słyszałem ten wewnętrzny głos: „Bądź bardziej pobożny; miej więcej gorliwości; wznieś się wyżej; zacieśnij swoją więź z Jezusem”.

Rachunek sumienia. – Jaki użytek zrobiłem z głosów sumienia?

¹⁰¹ Por. Ez 33, 11.

Postanowienie. – Często będę się skupiał; uciszę wszystko wokół siebie, aby móc się wsłuchiwać w wewnętrzny głos sumienia.

Modlitwa. – *Panie, w głosie mojego sumienia słyszę Twój głos, który mówi w najgłębszym wnętrzu mojego istnienia: aby przestrzec mnie przed zgubnymi marzeniami; jeśli upadłem, abym wstał; jeśli stoję w miejscu, abym zaczął iść; abym przestał być tchórzem; aby dodać mi sił w starciu z moimi słabościami. Spraw, Panie, abym ulegle słuchał Twojego głosu, zgodnie z Tym, o co prosisz: „Dzisiaj, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych”¹⁰².*

BM1 106 46. SUMIENIE: działać zgodnie z sumieniem

„Dzieci, nie miłujmy słowem ani językiem, lecz czynem i prawdą. Po tym rozpoznamy, że jesteśmy z prawdy, i uspokoimy przed Nim nasze serce. Bo gdyby nawet serce oskarżało nas, to Bóg jest większy od naszego serca i wie wszystko. Umiłowani, jeżeli serce nas nie oskarża, to pełni ufności możemy stanąć przed Bogiem” (1 J 3, 18-21).

1° *Nie oszukiwać obowiązku* w chwili, kiedy jedynym świadkiem naszego działania jest sumienie. Człowiek sumienia wszędzie ostrzeżony jest przez jego głos: niezależnie od tego, czy ktoś na niego patrzy, czy nie. Ludzkiej czujności może zabraknąć, ale człowiek sumienia zawsze działa w taki sposób, jakby znajdował się przed Bożym sądem; z wielką troską podejmuje każde zadanie, obowiązek, sprawę. Człowiek pozbawiony sumienia działa jedynie wtedy, kiedy zmusza go do tego czyjaś czujność lub gdy obawia się kary. Wdraża więc system pracy najmniejszym nakładem sił i po najmniejszej linii oporu. Potrzeba więc stworzyć system nieustannych kontroli wymierzony w niego.

Straszliwa jest sytuacja społeczności, której członkowie nie mają sumienia. Każda cnota jest fałszywa.

¹⁰² Ps 95, 8; Hbr 3, 7.

2° *Nie oszukiwać prawdy:* należy głosić ją otwarcie, kiedy zachodzi taka potrzeba; kłamstwo, w każdej postaci, jest wstrętne i szkodliwe. Wstrętne dla Boga, który jest prawdą i miłośnikiem prawdy; wstrętne dla ludzi, którzy upodobali sobie w prawości i szczerości. Szkodliwe dla tego, kto kłamie, bo przestaje być wiarygodny; szkodliwe dla tego, kto jest oszukany, bo znalazł się w poplątanym labiryncie.

Kłamstwo wyrażające się w czynach jest bardziej szkodliwe niż to wyrażone słowami. Kłamstwem jest działanie, które ze względu na szacunek do drugiego człowieka, ze strachu przed nim ukrywa myśli i uczucia, a na ich miejsce proponuje inne, z którymi wewnętrznie się nie zgadza; obłudne udawanie, | które zamyka w pełnej poczucia winy ciszy, nawet na spowiedzi, słabości, jakie powinny być wyjawione; hipokryzja, która pompuje balon dobrych cech, których nie posiada, po to, żeby zdobyć szacunek i dobroć, na które nie zasługuje. Podobnie rzecz się ma z kłamstwem faktycznym: brak wierności danemu słowu w interesach i w relacjach osobowych; dwulicowość pozwalająca na przyjmowanie sprzecznych postaw, szerzenie podziałów, zdrady, mijających się z prawdą insynuacji.

3° *Nie oszukiwać sprawiedliwości.* Wiem, Panie, że sprawiedliwość jest cnotą, która musi być szanowana bardziej niż wszystkie inne. Wiem, że mój bliźni posiada dobra materialne, tajemnice, że ma prawo do szacunku. Często musimy zajmować się rzeczami materialnymi: człowiek sumienny wystrzega się kradzieży, szkód, nadużyć, nieuprawnionego korzystania. Człowiek o słabym sumieniu dopuszcza obchodzenie prawa, swobodę i grzeszną wolność.

Rachunek sumienia. – Czy ze względu na to, kim jestem, potrafię zachować powierzone mi tajemnice? Te, które zostały mi powiedziane w zaufaniu? Czy potrafię odpowiadać miłością na ludzkie słabości i błędy?

Postanowienie. – Dobra opinia znaczy o wiele więcej niż największe bogactwa. Muszę umieć ją szanować i zrobić wszystko, aby w tym, co zależy ode mnie, nigdy nie był deptany szacunek do drugiego

człowieka. Oddal ode mnie każdy przejaw pomawiania i oczerniania! Podejmę wysiłek refleksji nad wadami sumienia, widząc w nich szczególnie ciężką winę.

BM1 108 Modlitwa. – *Panie, spraw, aby moje serce | było prawe; żeby oddalało ode mnie każdy rodzaj oszustwa; aby moje sumienie nigdy nie musiało mnie ganić; spraw, abym zawsze słyszał głos mojego sumienia, który jest Twoim głosem.*

47.

SUMIENIE: iść za głosem sumienia

„Zanim zaczniesz mówić, przygotuj się, zadbaj o zdrowie, zanim zachorujesz. Przed wydaniem sądu wybadaj siebie samego, a w dniu rozliczenia znajdziesz przebaczenie” (Syr 18, 19-21).

1° Człowiek sumienia to taki, który stawia sumieniu pytania, słucha i idzie za jego głosem. Podążanie za podpowiedziami własnego sumienia to środek pewny, gwarantujący życie w pokoju z Bogiem, bliźnim i samym sobą.

Z Bogiem. Bóg dał nam prawo, a także wlał w każdą duszę dyspozycję, dzięki której może stosować w życiu każdy przepis. Bóg będzie nas sądził w odniesieniu do tego, jaka była odpowiedź na sugestie sumienia, a nie na bazie prostego schematu przykazań, które mogliśmy zupełnie niechcący przekroczyć. Błędów wynikających z niezawinionej niewiedzy nie można nikomu przypisać, ale przecież wiem, co jest wpisane w moje sumienie; moje wykroczenia zaciągają winę, ponieważ są świadome. Sumienie jest moim kodeksem.

Czyny człowieka mogą być niezauważalne dla oka człowieka; dla Boga nigdy. Jeśli miałbym żywą wiarę, świętą bojaźń Boga, świadomość ciągłej obecności Boga, wrażliwość sumienia... o wiele lepiej bym się prowadził! Boski Sędzia liczy przeciwieństwa, które pojawiają się między prawem Bożym a moimi czynami; powinienem sprawić, aby moje sumienie było regułą dominującą nad moim postępowaniem.

2° *Z bliźnim.* Człowiek sumienia jest szanowany, budzi zaufanie, buduje serdeczne relacje. Człowiek pozbawiony sumienia jest samotny, unikany, nie jest szanowany, burzy ład społeczny. Nikt nie zaufa człowiekowi, którego jedyną motywacją działania jest strach, aby nie zostać przyłapanym na jakimś błędzie i który nie działa zgodnie ze swoim sumieniem. Tak w rodzinie, w społeczeństwie, w Kościele. Tylko człowiekowi, którego sumienie jest prawe, nieskazitelne, czyste, można zaufać, powierzyć tajemnice, swoją duszę. W przypadku męża, ojca, kapitana, nauczyciela czy sędziego sumienie jest sprawą fundamentalną. Nie ma ważniejszego przykazania ponad to, które zakazuje deptania głosu sumienia.

3° *Z samym sobą.* Muszę mieć dobre sumienie. Bezbożnik nigdy nie zazna pokoju: bezbożnikiem jest ten, kto działa przeciwko sumieniu. Wyrzut sumienia, mój Boże, to głos, który w głębi swojego serca słyszeli Kain, Judasz, Piotr, Magdalena. Ale dla Kaina i Judasza wyrzut ten stał się powodem rozpacz; Piotr i Magdalena mu zawierzyli i zostali świętymi.

Jakże wielkim pokojem cieszy się człowiek, który słucha Bożych zaproszeń przekazywanych mu przez sumienie! Boję się nieuniknionych szkód, jakie może wyrządzić fałszywe sumienie; brakuje mi pewnego pocieszenia kogoś, kto mimo niepowodzeń, potrafi pracować dla Boga i na rzecz Nieba.

Rachunek sumienia. – Czy przed podjęciem jakiegokolwiek działania pytam o radę moje sumienie? Czy się z nim utożsamiam? Czy w karach, udrękach, | zaniebdaniach, przeciwnościach potrafię dostrzec konsekwencje działania przeciw sumieniu?

Postanowienie. – Moją maksymą będzie zdanie: Bóg widzi moje serce i moje myśli.

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, powiedziałeś, że Twój pokój różni się od pokoju, jaki oferuje świat: rzeczywiście zależy on od tego, czy jestem w porządku wobec bliźniego, samego siebie i Ciebie. Panie, od którego pochodzą święte pragnienia, dobre rady, święte dzieła, udziel mi pokoju, którego świat mi nie da; pokoju, który pochodzi od świadka dobrego sumienia.*

BM1
109

BM1
110

48.

SERCE: współczucie

„Kto gardzi bliźnim, grzeszy, a kto się lituje nad biednym, ten jest szczęśliwy. Czyż ci, którzy obmyślają zło, nie błędzą? Miłość i wierność są z tymi, którzy szukają dobra” (Prz 14, 21-22).

1° Panowanie nad samym sobą osiąga się poprzez panowanie nad sercem. Czuję pokój, kiedy serce jest prawe, dobre, uczciwe wobec Boga. Serce jest niewyobrażalnym źródłem dóbr albo odrażającym sprawcą zła: potrzeba zatem kierować nim albo hamować je w zależności od konkretnej sytuacji.

Pan mówi: „Daj mi, synu, swe serce”¹⁰³.

Ludzie o wielkim sercu zasługują na szacunek. Są godni zaufania. Wszyscy natomiast wystrzegają się ludzi pozbawionych serca, *sine affectione*, a skłaniają się ku ludziom, których serca są wrażliwe. W sposób instynktowny kocha się wówczas, kiedy czuje się, że samemu jest się kochanym. Serce to jest wielka moc¹⁰⁴. To jest | siła wychowawców, apostołów; kochają i poprzez miłość zdobywają.

BM1
111

Można wyróżnić cztery szczególne odruchy serca: współczucie, poświęcenie, dobroć, przyjaźń.

Kto chce uformować swoje serce na wzór Boskiego Wzorca, Serca Jezusa Chrystusa, musi święcie karmić te uczucia.

2° *Współczucie*. Jest pierwszym poruszeniem dobrego serca; dzieje się tak, ponieważ ból je dotyka i wzrusza; a ono się pochyla, by jemu zapobiec. Patrzy, czuje, martwi się; i podejmuje wysiłek, aby znaleźć

¹⁰³ „*Praebe, fili mi, cor tuum mihi*” (Prz 23, 26 *Wulgata*).

¹⁰⁴ Wyrażenie bardzo mocne i popularne, które pojawia się również w innych tekstach autorstwa ks. Alberionego (SP, wrzesień-październik 1953, por. ACV, s. 128; NPS s. 174). Znaczenie i miejsce, jakie przypisuje on sercu, prawdopodobnie jest ciągle do odkrycia! Pośród innowacyjnych aspektów jego wizji dotyczącej tego tematu należy podkreślić, że: serce nie jest tylko siedliskiem życia – zgodnie ze znaczeniem biblijnym, ale jest również siedliskiem uczucia, serce-uczucie musi być zaangażowane w modlitwę: „Modlitwa porusza również serce...” (DF, s. 14).

lekarstwo. Zobaczmy św. Wincentego à Paulo, który na ulicach Paryża zbiera sieroty, żebraków; tworzy przytułki, szpitale, zakłada towarzystwa charytatywne; przytuliska dla opuszczonych, słabych, chorych, pociesza więźniów, broni znajdujących się w niebezpieczeństwie, daje chleb wyczerpanym przez wojnę.

Wrażliwe serce jest poruszone nie tylko niedostatkiem materialnym, ale także ubóstwem moralnym. Płacze z tymi, którzy płaczą; współcierpi z ogarniętymi smutkiem; dzieli upokorzenie i ból tych, którzy popadli w grzech. Względem słabych nie używa twardych słów ani nie stosuje ciężkich metod względem grzeszników: dla wszystkich ma słowa pocieszenia, przebaczenia, nadziei. Nie oskarża ani nie obmawia; ale rozumiejąc ludzką słabość, kładzie na upadłych płaszcz miłczenia, życzliwości, dobroci. Upadek brata nigdy nie jest dla niego tryumfem; nikogo nie depreczuje, kładzie rękę na każdym, kto jest w niebezpieczeństwie. Rozumie i leczy rany umysłu i serca.

3° Serce złe natomiast jest niewrażliwe na cierpienia innych, co więcej, wcale nie potrafi ich dostrzec. Jest pyszne, twarde, udaje, że nie widzi, podobnie jak żydowski kapłan na drodze do Jerycha, kiedy poraniony człowiek leżał na ulicy i prosił o pomoc¹⁰⁵. Osoby chore nie wzruszają go; nie poświęciłby ani minuty ze swojego czasu ani swoich pieniędzy, żeby im pomóc. Jest raczej skłonne oskarżać ich, widząc przyczynę ich choroby w jakiejś moralnej niedoskonałości. Jeszcze mniej wrażliwe jest na cierpienia moralne: mówi o nich głośno wtedy, kiedy wypada milczeć; poprzez insynuacje i głupie gadanie pogarsza sytuację, kiedy wszystko jest jeszcze do uratowania. Wydaje się, że w deptaniu i poniżeniu upadłych i oczernionych znajduje diabelską wręcz przyjemność. Zamiast obmywać rany, rozdrapuje je i dolewa trucizny; jeśli nieszczęścia innych nie budzą w nim obojętności, to tylko dlatego, że chce wydawać się bardziej brutalny: ma złe serce.

BM1
112

Rachunek sumienia. – Dwa obrazy: który z nich reprezentuje moje serce?

¹⁰⁵ Por. Łk 10, 30-31.

Postanowienie. – Swoim uczynię krzyk Jezusa: „Żał mi tego ludu”¹⁰⁶.

Modlitwa. – *Błogosławiony Jezu, Ty zapraszałeś mnie do tego, abym moje serce ukształtował na wzór Twojego. Ale jakże inne jest moje serce niż Twoje. Wlej we mnie Twoje uczucia dobroci i współczucia względem wszystkich nieszczęśliwych.*

BM1 49. **SERCE: dobroć i poświęcenie**

„Staraj się być lubianym w zgromadzeniu, a przed rządzącymi nisko schylaj głowę. Bądź przychylny dla ubogiego i odpowiadaj mu spokojnie, z łagodnością. Uwolnij krzywdzonego z rąk wyzyskiwacza i nie bądź lękliwy w wydawaniu sądów. Dla sierot bądź jak ojciec, jak mąż zapewnij opiekę wdowom. Wtedy Bóg nazwie cię swoim synem, będzie cię kochał bardziej niż twoja matka” (Syr 4, 7-10).

1° *Dobroć.* Jest kwiatem miłości. Święty Franciszek Salezy, gdziekolwiek przechodził, dzięki swojemu łagodnemu usposobieniu sprawiał, że dusze otwierały się przed nim i dawał im promień szczęścia. Życzliwość sprawia, że relacje stają się przyjemne; potrzebne jest jednak przyzwyczajenie do kultuwowania dobrych myśli w umyśle.

Uprzejmość, grzeczność nie może być jednak śmieszną ramką; musi wywodzić się z „dobrego myślenia i dobrych pragnień” wobec braci. Dobroć i grzeczność dzieli tylko jeden mały krok. Z serca pochodzą dobre słowa, dobre pragnienia, uprzejmość, troska, delikatność.

Zupełnie przeciwnie zachowuje się złe serce, które bada człowieka do szpiku kości, aby znaleźć jego wady i upublicznić jego niedomaganie. Odznacza się instynktowną potrzebą myślenia źle o innych; jego zazdrość cieszy się, ilekroć uda mu się odkryć upadki innych: nie potrafi być uprzejme, a wysiłki, jakie podejmuje, żeby takie wrażenie sprawiać, są hipokryzją. Nie ma wokół niego żadnej radości; wszyscy

¹⁰⁶ Mt 15, 32.

się od niego odsuwają, widząc w nim człowieka szkodliwego i natrętnego. Jest to lodowaty wiatr zimowy, jednym podmuchem mrozi dusze.

2° *Poświęcenie.* Jest wspaniałomyślnym darem dobrego serca. Dobre serce potrafi dawać siebie w darze. Co ofiaruje? Wszystko: czas, pieniądze, życie, krew, co potrzeba. Nie liczy swojego czasu; nie traci cierpliwości wobec tych, którzy proszą je o pomoc; oddaje swój czas, o który jest proszone. Jego pieniądze przynależą do biednych oraz wspierają dzieła: dla siebie korzysta z nich jedynie | w razie potrzeby i robi to z pewnym wyrzutem sumienia. Poświęca swoje życie i swoje siły potrzebującym; żyje, aby służyć braciom; najchętniej wzięłoby na siebie wszystkie trudy obciążające barki innych ludzi; raczej wolałoby porzucić swoje zajęcia i wziąć na plecy obowiązki innych. Nie oszczędza swoich sił: posługuje się nimi i wykorzystuje je w niezliczonych trudach, do podjęcia których nakłania je gorliwość. Gotowe jest przelać krew za sprawę, która jest jej droga, albo dla przyjaciela, który jest mu bliski.

Dobre serce daje wszystko: to, kim jest, i to, co posiada.

[3°] Przeciwnie, egoizm jest cechą wyróżniającą złe serce: zamiast dawać, chce ono brać.

Skąpe w dawaniu swojego czasu, zamknięte w swoich przyzwyczajeniach, zachowuje się natrętnie i odpycha tych, którzy go szukają i przychodzą o coś prosić. Stale ma w pamięci chwile, w których coś otrzymuje: poza nimi istnieje tylko dla samego siebie. Gromadzi swoje skarby i często robi to bez skrupułów wobec ludzi naiwnych, którzy mu zaufali. Tym, którzy go o coś proszą, odpowiada, że jego możliwości zostały już wyczerpane. Stara się oszczędzać, nawet jeśli przynosi to szkodę; ciągle boi się, że z braku ostrożności popełni jakiś błąd; z przesadną troską dba o swoje zdrowie; trzyma się z daleka od niebezpieczeństw; nie wie, co to trudy, akty heroiczne, wspaniałomyślność, zaufanie Bożej Opatrzności.

Egoista zna, kocha i służy tylko i wyłącznie samemu sobie.

Rachunek sumienia. – Czytając o cechach dobrego i złego serca, które z nich znajduję w sobie?

Postanowienie. – Znajdę sposób, aby moje decyzje inspirowały się dobrocią i poświęceniem.

BM1 115 Modlitwa. – *Święty Pawle Apostole, który w swojej miłości stałeś się wszystkim dla wszystkich, spójrz także na mnie, bo tak często jestem egoistą obojętnym na zło dotykające bliźniego. Zmień moje serce¹⁰⁷: obudź we mnie uczucia dobra, miłości, poświęcenia. Uczyń moje serce podobnym do twojego.*

50.

SERCE: przyjaźń

„Wierny przyjaciel to trwałe schronienie, kto go znajduje, jakby skarby znalazł. Wierny przyjaciel ponad wszelką cenę, nie ma miary korzyść, jaką przynosi. Wierny przyjaciel lekarstwem w życiu, znajdą go ci, co boją się Pana” (Syr 6, 14-16).

1° Przyjaźń jest czwartym owocem dobrego serca. „Kto się boi Pana, dobrze pokieruje swoją przyjaźnią” (Syr 6, 17). Czemu ma służyć dobre serce, jeśli nie kochaniu? I czy nie jest tak dlatego, że kocha ten, kto jest litościwy, pobożny, pełen dobroci i wdzięczności? Dobre więc serce to takie, które kocha, które się ofiaruje, które się wzrusza. Jest gorące jak płomień ognia, przy którym szuka ciepła rzesza ludzi zmrożona lodowatym wiatrem wiejącym na świecie.

Są takie dni w życiu każdego, które w sposób szczególny owiane są chłodem. Dni pełne zmęczenia, kiedy szuka się odpoczynku; dni trudne, kiedy słońce świeci zbyt mocno; czuje się potrzebę ochłody, odpoczynku, opieki, umocnienia. Wtedy doświadcza się prawdziwości słowa zawartego w Piśmie Świętym: „Wierny przyjaciel to trwałe schronienie, kto go znajduje, jakby skarby znalazł” (Syr 6, 14). Jest to

¹⁰⁷ Porównaj modlitwę do Boskiego Mistrza zamieszczoną w DF: „Niech moje serce zostanie zastąpione Twoim: w miejscu mojej miłości miłość Boga, bliźniego i mnie samego...” (s. 40).

wielka podpora; nie zdradzi nikogo, kto na niej się oprze; z radością można z nim dzielić plany, nadzieje, obawy. Owoce są później nieskończone i bardzo przyjemne.

2° Dobre serce jest nagradzane: prawie zawsze jest kochane taką miarą, jaką samo kocha. Które nawet jeśli zdarza się, że jego uczucie spada na ziemię twardą i jałową, generalnie budzi sympatię, jest poszukiwane, przynajmniej w momentach trudnych. Zazwyczaj oprócz rzadkich, ale gorzkich doświadczeń opuszczenia i niesłusznej niewdzięczności, otrzymuje wiele pięknych pocieszeń.

Złe serce nie kocha: zatem nie jest kochane. Krok po kroku wszyscy je opuszczają. Nawet jeśli z racji powiązań społecznych miałyby wiele znajomości i tak nie będzie doświadczać pozytywnych uczuć względem siebie. W nikim nie ma oparcia, nikt też na niego nie liczy. Nie ma nikogo, komu mogłoby się zwierzyć, nikt też jemu nie powierzy swoich tajemnic. Nikt się nim nie opiekuje, często jest podmiotem kłamliwych insynuacji.

3° Panie, przyznaję i wiem, że muszę starać się, aby kierować, uświęcać, poprawiać i rządzić¹⁰⁸ moim sercem. Może być ono ogrodem różnych pięknie pachnących kwiatów, ale może też być gniazdem ohydnych jadowitych węzów. Nie powinno ono ograniczać i osłabiać swojego działania, ale musi być zdolne do podejmowania najbardziej wspaniałomyślnych wyzwań nakierowanych na rzeczy dobre.

Nie tylko muszę zrobić wszystko, by nie doprowadzić do posiadania serca złego, nie wolno mi nawet tolerować serca niewrażliwego, obojętnego. Muszę dbać o rozwój tych wszystkich uczuć, które sprawiają, że serce jest dobre.

¹⁰⁸ Ks. Alberione odwołuje się tutaj do starej modlitwy brewiarzowej, którą odmawiało się ramach „godziny przedpołudniowej”: „*Dirigere et sanctificare, regere et gubernare dignare, Domine Deus, Rex coeli et terrae, hodie corda et corpora nostra, sensus, sermones et actus nostros in lege tua et in operibus mandatorum tuorum...* – Panie Boże, Królu nieba i ziemi, kieruj i uświęcaj dzisiaj nasze dusze i ciała, nasze myśli, słowa i uczynki, spraw, abyśmy postępowali według Twoich przykazań i przy Twojej pomocy, unikając grzechu, dążyli do wiecznego zbawienia”.

BM1
116

BM1 117 *Rachunek sumienia.* – Jestem wiernym przyjacielem tych wszystkich, którzy mi zaufali? Mam przyjaciół albo przynajmniej jednego prawdziwego przyjaciela? Potrafię pełnić obowiązki wynikające z przyjaźni?

Postanowienie. – Mając na uwadze fakt, jak ważną rolę odgrywa w życiu serce, muszę kierować nim z większą stanowczością. Tak samo jak ważne jest trzymanie serca w garści, równie potrzebne jest trzymanie ręki na sercu.

Modlitwa. – *Boskie Serce Jezusa, przez haniebne przebicie Twojego boku na krzyżu, proszę Cię, wlej w moje serce uczucia wiernej i stałej przyjaźni, wspaniałomyślnego poświęcenia, szczerzej pobożności i nieustannej dobroci. Stwórz, Boże, we mnie serce czyste i ducha mocnego odnow w moim wnętrzu.*

51.

SERCE: złe przyjaźnie

„Unikaj błędu w sprawach wielkich i małych i nie stawaj się wrogiem, zamiast być przyjacielem. Zły człowiek hańbę i wstyd odziedziczy, podobnie grzesznik o podwójnym języku. Nie oddawaj się na pastwę swojej żądzy, by nie pozbawiła cię siły jak bawół: pożre twoje liście, zniszczy tve owoce i staniesz się jak uschłe drzewo. Złe pragnienie zgubi tego, kto mu ulega, uczyni go pośmiewiskiem dla wrogów” (Syr 5, 15 – 6, 4).

1° Dobrze strzeżone serce jest skarbem człowieka. Serce, które błądzi, jest zniszczeniem i hańbą człowieka. „*Corruptio optimi pessima*”¹⁰⁹. Serce błądzi, kiedy daje się omotać fałszywym miłościom i zmysłowym przyjaźniom.

Czysta przyjaźń pełna jest szlachetności i przynosi dobre owoce; przyjaźń cielesna natomiast jest haniebnym i grzesznym pogwałceniem

¹⁰⁹ „Gdy najlepszy się psuje, wtedy jest najgorzej”. Wyrażenie przypisywane Cyronowi, powtórzone później przez Grzegorza Wielkiego.

prawa. Jest fizyczną i moralną chorobą, która jeśli dochodzi do paroksyzmu, pali ciało; oczy zioną ogniem, | ruchy stają się nieskoordynowane; traci się głowę. Wówczas osoba, którą się kocha, włada całym jestestwem; często także we śnie. Czuje się potrzebę jej obecności; coraz dłuższe stają się banalne i niepotrzebne rozmowy; kiedy są one zabronione, zastępuje się je wspomnieniami, zdjęciami, listami... i można dojść do momentu, w którym człowiek korzysta ze swojej wolności w sposób nieuporządkowany, łamiąc obowiązujące go zasady. Miłość zmysłowa jest ślepa. Traci się czas na odwiedziny, na zamartwianie się, na obmyślanie nowych sposobów spotkań. Serce jest rozproszone, myśli pomieszane: życie traci sens i kierunek.

2° Jak rodzi się [zła przyjaźń]? Zgodnie z charakterami. Sangwiniacy rzucają się w otchłań; flegmatycy są powolni; lenie, żarłoki i wrażliwcy niemal nieświadomie przygotowują sobie drogę. Listy, przedstawienia, spojrzenia itd. są ostatnim motorem napędowym. Serce tworzy sobie bożka: który nie jest wybierany ze względu na dobroć, pozycję, intelekt, piękno... ale zgodnie z głosem frywolnego kaprysu.

Kto wpada w pułapkę złych przyjaźni, traci swój czas, majątek, reputację, cnotę, a także sieje zgorzenie.

Traci czas: nie podchodzi do nauki w sposób poważny; zapomina albo źle pełni obowiązki wynikające z jego stanu; kobieta, która traci głowę i serce, nie troszczy się już zupełnie ani o męża, ani o dzieci, ani o dom.

Traci majątek: umysł pełen jest niepokoju i często, aby podtrzymać złą relację, w sposób nieprzemyślany wydaje się pieniądze.

Traci reputację: najpierw jest wstrząs, potem podejrzenia, sądy, zaczyna się zdawać sobie sprawę | z poniesionej szkody; w końcu wyrzuty zabijają zupełnie szacunek i uniemożliwiają jakiegokolwiek pozytywne oddziaływanie we wzajemnej relacji. Religijność i cnota idą na dno.

Być może początek miał charakter duchowy, ale koniec jest zdecydowanie cielesny. Święty Augustyn mówi: „Miłość duchowa często rodzi czułość, czułość rodzi szacunek, szacunek rodzi zażyłość, zażyłość rodzi cielesność”. Wtedy zgorzenie wychodzi na jaw: trup

BM1 118

BM1 119

już śmierdzi. Z im większej wysokości się spada, tym większy hałas i szkoda. Im bardziej pozycja społeczna wymagała cnoty moralnej, tym głębsze i powszechniejsze są skutki zgorzenia.

3° Panie, co się później stanie, jeśli dusze niewinnych zostały zmacone, popsute, pozbawione dziewictwa? Powstały głębokie bruzdy, które trudno czymkolwiek zasypać, a które prowadzą do utrwalenia grzechu.

Ostrzeżenia kierowane do gorszycieli, przytaczane przez Ewangelię¹¹⁰, pochodzą od Boga i są straszliwe. Wiara gaśnie, więzy trzymające dusze w karbach słabną: dusza nie należy już do Boga, Bóg nie towarzyszy już duszy. Boże mój, żebym tylko za wszelką cenę ustrzegł moje serce od takiego zatopienia! I jeśli uświadomię sobie, że znajduję się w takim niebezpieczeństwie, abym umiał wstać za cenę jakiegokolwiek, najcięższej nawet ofiary.

Rachunek sumienia. – Co mówi mi tutaj sumienie? Jak przeżywam moje przyjaźnie?

Postanowienie. – Będę stale pamiętał, że: ocalić serce to znaczy ocalić wszystko; a także ocalić wraz ze mną wielu innych. Przyjrę się uczuciom towarzyszącym moim przyjaźniom i będę gotowy wycofać się z każdej grzesznej relacji.

BM1 *Modlitwa.* – *Panie, jestem człowiekiem; i jako człowiek posiadam serce*
120 *niestale i wrażliwe. W obliczu jakiegokolwiek poruszenia serca muszę ćwiczyć*
absolutne i zwycięskie panowanie nad nim. Powinienem obciąć sobie
rękę, odrąbać stopę, wydhubać oko; muszę odrąbać, ponieważ jeden jest
tylko dylemat: albo życie, albo śmierć. Panie, ofiaruję Ci moje serce. Chcę
dawać Ci je każdego dnia; strzeż go. Strzeż mnie, Panie, jak źrenicy oka,
ukryj mnie w cieniu Twych skrzydeł.

¹¹⁰ Por. Łk 17, 1nn.

52.

WOLA – I

„Panie, Ty jesteś moim udziałem; przyrzekłem strzec słów Twoich. Błagam Cię z całego serca: Zmiłuj się nade mną zgodnie z Twoją obietnicą! Rozważam drogi Twoje i kieruję kroki do Twoich pouczeń. Nie lękam się, jestem gotów zachowywać Twoje nakazy. Oplotły mnie więzy bezbożnych, lecz nie zapomniałem Twego Prawa” (Ps 119, 57-61).

1° Człowiek woli to ktoś, kto panuje nad sobą; kto kieruje sobą dzięki stałości w podjętej życiowej decyzji; kto kieruje wszystkimi wymiarami swojej duszy oraz zmysłami, mając zawsze na uwadze dojście do wyznaczonego celu. Wola jest królową panującą nad wszystkimi władzami człowieka. Jest niczym kierowca, który ze swojego fotela rozumnie i zdecydowanie kieruje pracą i zachowaniem samochodu. Jest jak namiestnik wojska. Żaden lęk nie jest jej straszny, żadne uwodzenia nie są w stanie jej skusić, żadne żądze nie biorą nad nią góry.

Człowieka woli można rozpoznać po trzech rzeczach: podejmuje decyzje w sposób prawy i wspaiałości: mając na uwadze całe swoje jestestwo, jest podporządkowany pięknu wyznaczonego celu oraz dąży do niego bez względu na to, z jak wielkim wysiłkiem musi się mierzyć. Innymi słowy: programem swojego życia uczynił słowa: „Leniwy | pożąda, mówi Duch Święty, ale nie zaspokaja swych pragnień” (por. Prz 13, 4). Zawsze trzeba mieć silną wolę: zarówno w pełnej zapału modlitwie, jak i w momentach przeciwności oraz zniechęcenia, jakie się pojawiają.

Człowiek woli jest wytrwały do końca. Dlatego potrzeba, aby każdego roku w czasie rekolekcji, każdego miesiąca w czasie dnia skupienia, każdego dnia w czasie rachunku sumienia odnawiać swoje postanowienie i ożywiać wolę dzięki odpowiednim medytacjom.

2° Życie jest wyjątkowym darem Bożym. Będziemy sądzeni z tego, jak je wykorzystaliśmy. Dar życia zawiera w sobie wszystkie dary natury i łaski.

BM1
121

Co zrobiłeś ze swoim życiem? – zapyta Pan. Dla wielu życie będzie *sukcesem*: ze stałością woli będą dążyć do realizacji swojego celu. Dla wielu życie będzie porażką: poznają cel, z tęsknotą będą o nim rozmyślać; ale zabraknie im wytrwałości, żeby za wszelką cenę do niego dążyć. Ci pierwsi to ludzie woli, drudzy to ludzie pozbawieni woli.

3° Panie, teraz rozumiem słowa aniołów: „Pokój ludziom dobrej woli” (Łk 2, 14). Rozumiem, że istnieją ludzie o *złej* woli: chcą zaspokajać swoją żądzę przyjemności, grzeszyć. Ludzie pozbawieni jakiegokolwiek woli: żyją, ale są martwi, są obojętni na wieczność: wystarcza im zadowolenie z dobra, jakie mają teraz. Są też jednak ludzie *dobrej* woli, których myśli i serce ukierunkowane są na Niebo: ich wola ze wszystkich sił skupia się tylko na tym, aby dojść do Raju.

BM1 122 *Rachunek sumienia.* – Należę do grupy ludzi złej woli? Czy może do ludzi pozbawionych jakiegokolwiek woli? Czy do ludzi dobrej woli?

Postanowienie. – Chcę posadzić moją wolę na tronie, jako królową wszystkich moich władz i każdego mojego działania.

Modlitwa. – *Człowiek, który naprawdę kieruje swoim życiem, to ten, który ma stałą wolę nakierowaną na cel. Chcę iść za radą tego świętego, który prosił młodych, aby się zatrzymali i przez dziesięć minut powtarzali: „Chcę, ciągle chcę, niezmiennie chcę”¹¹¹.*

Duchu Święty, oświeć i umocnij moją wolę, abym z pomocą Twojej łaski potrafił panować nad całym sobą i kierował się w życiu tylko i wyłącznie tym, co podoba się Bogu.

¹¹¹ Wyrażenie przypisywane włoskiemu poecie i dramaturgowi Vittoriovi Alfieriemu (1749-1803).

53.

WOLA – II

„Na początku On tak stworzył człowieka, że może wybierać między swymi skłonnościami. Jeśli chcesz, będziesz zachowywał przykazania, a wierność będzie owocem twej dobrej woli. Postawił przed tobą ogień i wodę, tam, gdzie zechcesz, wyciągniesz swą rękę. Przed człowiekiem: życie albo śmierć, co wybierze, to będzie mu dane (Syr 15, 14-17).

1° Człowiek woli nie jest niczym niewolnikiem; idzie za wolą Bożą, wypełnia swoje obowiązki, kieruje sobą zgodnie z prawdą i sprawiedliwością. Nikim nie gardzi, nikogo nie depcze. Chętnie jest posłuszny temu, kto ma nad nim władzę; chętnie słucha rad, także udzielanych przez ludzi stojących niżej od niego; idzie za dobrymi przykładami: wszystko to jednak podporządkowane jest dobremu pełnieniu jego własnych obowiązków. Nic go nie złamie, ani względy ludzkie, ani żądze, ani złe przykłady: w jego przekonaniu jest jedna tylko droga, która prowadzi do Boga. Ileż w nim godności i siły! Ile prawości i szlachetności! Zdobył prawdziwe panowanie nad swoim temperamentem; potrafi się pohamować, umie się zmotywować i jest odporny.

BM1
123

2° Wola kształtuje się dzięki wysiłkowi i ćwiczeniom. Również słaba wola, jeśli jest prowadzona roztropnie, może nabrać siły. Nie potrzeba zniechęcać mierzyć się z heroicznymi czynami; potrzebne są ćwiczenia małych cnót, zaczynające się od małych umartwień. Nie należy rzucać się na raptowne zdobywanie wszystkich cnót razem: należy zacząć od jednej i być może podzielić ją jeszcze w zależności od różnych zastosowań jej w życiu. Każdego dnia w ramach przewencyjnego rachunku sumienia trzeba zbudować pewien plan: przejścia od jednego działania do drugiego, nie pod wpływem kaprysu czy wrażenia danej chwili, ale zgodnie z dobrymi normami. Ciągłe trzeba budować wytrwałość, aż do upartości. Wtedy, z pomocą modlitwy, osiągnie się sukces.

3° Potrzebna jest wewnętrzna siła. Psychologowie, asceci i mistycy mówią, że jasne idee są pomocne, ale nie są wystarczające. Człowiek

może być świetnym filozofem, ale jednocześnie może mieć słaby charakter. To uczucie, wewnętrzne ciepło duszy sprawiają, że wola jest w stanie wyciągnąć duszę z lenistwa i beczynności. Cała sztuka formacji woli w dużej mierze jest sztuką podsywania skutecznych uczuć, rozpalenia serca.

BM1 124 *Rachunek sumienia.* – Czy często pamiętam o znaczeniu życia? O krótkim czasie ziemskiej egzystencji? O obowiązku | dobrego wykorzystania talentów? Co do tej pory zrobiłem? Jeśli przyjdzie śmierć, jaki sąd mnie czeka?

Postanowienie. – Zweryfikuję moje postanowienia: Czy nie jest ich za mało? Może jedno? Czy każdego dnia realizuję przynajmniej jedno?

Modlitwa. – *Panie, spraw, abym zrozumiał, jak wielkie znaczenie ma medytacja: w czasie medytacji rozbłyśka płomień. Powierzylesz mi misję; zażądasz zdania sprawy. Krew Chrystusa, jeśli tego chcę, jest wykupieniem i źródłem siły. Każdy mój dzień będzie zważony na szali Boskiej wagi. Panie, udziel mi wielu zachęcających bodźców: przyjaciół, kaznodziejów, ksiązek, kierowników, spowiedników... Panie, proszę, niech Twoja łaska nie pozostanie we mnie bezowocna*¹¹².

54.

GRZECH PIERWORODNY: konsekwencje

„Grzech jednak, pobudzony przez przykazanie, wywołał we mnie wszelkiego rodzaju pożądliwość. Bez Prawa grzech jest martwy” (Rz 7, 8).

1° Potomkowie Adama oprócz utraty łaski oraz darów preternaturalnych, z winy ojca stracili jeszcze wiele innych rzeczy. Rodzaj ludzki został poddany Szatanowi, któremu uległ Adam; stał się przedmiotem

¹¹² Por. 1 Kor 15, 10.

chorób, cierpienia, trudu pracy i śmierci; do tego dochodzi wiele upadków indywidualnych i społecznych, materialnych oraz moralnych.

*Błędy*¹¹³. Ludzki umysł nabrał niebywalej skłonności do błędów i różnej ciekawości; a prawda stała się dla niego czymś bardzo trudnym do odkrycia. Umysł | skłonił się do ignorancji, braku refleksyjnego myślenia, niepamięci, trudności w rozumieniu, błędzenia, przesądów, perwersji i fałszywych systemów. W ten sposób rodzaj ludzki przed przyjściem Jezusa Chrystusa wpadł w pułapkę niewiarygodnych błędów odnoszących się do rozumienia Boga, kultu, duszy ludzkiej, podmiotu prawdziwego szczęścia, cnoty... Z jednej strony pojawiła się głęboka niezajomość cnót moralnych, a z drugiej błędy filozoficzne i ludowe każdego rodzaju. Tylko naród żydowski pozostał wierny Bogu, dzięki szczególnej Opatrzności. Bóg posyłał proroków, hagiografów, znakomitych nauczycieli.

2° *Złość.* Naturalną skłonnością woli jest dążenie do dobra; podobnie jak staramy się o zachowanie zdrowia. Ale została ona dotknięta wieloma chorobami, dlatego pojawiła się słabość w czynieniu tego, co jest dobre, w walce ze złem, w powstrzymywaniu żądz.

Jest siedem¹¹⁴ głównych chorób woli: abulia (brak woli), brak wytrwałości, lenistwo, złość, upór, złe przyzwyczajenie. Jak wiele degeneracji, wad i deprawacji pokazuje nam historia dziejów od Adama

¹¹³ Dla pogłębienia tematów poruszonych w tym paragrafie zob. *Wstęp* ks. Alberionego do dzieła S. LAMERY *Gesù Maestro, Via, Verità e Vita*, 1949 r. „Człowiek wziął na siebie brzemię grzechu pierworodnego, który rozlał się na całą ludzkość. Wszystko zostało w nim splamione, upodłone, wstrząśnięte: *In deterius commutatum*: intelekt, wola, uczuciowość. Syn Boży przyjął ludzkie ciało i ludzką naturę. W czasie publicznej działalności Jezus Chrystus określał siebie mianem «Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem». Splamienie i wstrząśnięcie umysłu doprowadziło ludzi, także tych dobrych, do wielkiej liczby błędów, o których mówi starożytna historia. Splamienie i wstrząśnięcie woli doprowadziło ludzi do wad, o których św. Paweł pisze w *Liście do Rzymian*. Splamienie i wstrząśnięcie uczuciowości przejawiają się w każdym rodzaju bałwochwalstwa, które jeszcze dzisiaj można dostrzec wśród narodów pogańskich”.

¹¹⁴ Bardziej dokładnie: „Sześć” (jak zostało poprawione w późniejszym wydaniu). Więcej na temat tych chorób zobacz w DF, s. 61.

do Objawienia! Święty Paweł, odnosząc się do pogan, mówi: „Uznając siebie za mądrych, stali się głupimi... Wydał ich Bóg nieczystym pożądliwościom ich własnych serc, tak że bezczęścili swoje ciała... na sobie samych ponieśli karę należną za zbrodzenie... Pełni są wszelkiej niesprawiedliwości, przewrotności, chciwości, podłości i zawiści, zbrodni czy, kłótlivi, podstępni, złośliwi, obmawiający i rzucający oszczerstwa, | nienawidzący Boga, pyszni, wyniośli...” (por. Rz 1, 22-30).

BM1
126

3° *Pożądliwość*. Serce zostało zdominowane przez: obojętność na dobro; nieufność wobec prawej drogi; złe skłonności i tendencje do szukania zła; żądze sprzeciwiające się rozumowi; nieuporządkowane uczucia.

Zapominając o prawdziwym Bogu, oddawano cześć stworzeniom. Dlatego powstał kult zwierząt, kamieni, roślin, gwiazd i ludzi. „Prawdę Bożą zamienili na kłamstwo, wielbili i oddawali cześć stworzeniu zamiast Stwórcy...” (Rz 1, 25). Co więcej, jeszcze wcześniej, jak zauważa św. Paweł, poganie „Odrzucili majestat nieśmiertelnego Boga, przyjmując to, co jest podobizną śmiertelnego człowieka, ptaków, czworonogów i płazów” (Rz 1, 23).

Rachunek sumienia. – Taka jest sytuacja ponad połowy ludzkości, do której nie dotarło jeszcze odkupienie. Czy jestem wdzięczny Bogu za to, że urodziłem się na łonie Kościoła katolickiego? Modlę się za niewierzących? Troszczę się o dzieła misyjne?

Postanowienie. – Jezus Chrystus przyniósł ludziom zbawienie: muszę uzdrowić umysł, wolę i serce z wielu chorób. Będę pokładał ufność w moim Zbawicielu.

Modlitwa. – *Boże, uzdrów mój umysł, uzdrów moją wolę, uzdrów moje serce*¹¹⁵. *Ty jesteś lekarzem, ja cierpię na wiele | chorób. Zmij się nade*

BM1
127

¹¹⁵ Wezwania te przywołują modlitwę-zadanie, którą ks. Alberione – jak czytamy w jego osobistych zapiskach (*Taccuini*) – napisał dla siebie w czasie rekolekcji odprawianych w 1932 r.: „Duchu Święty, za wstawiennictwem Maryi Królowej Pięćdziesiątnicy: uzdrów mój umysł z lekkomyślności, niewiedzy, zapomnienia, zawziętości, przesądu, błędu, przebiegłości i stwórz we mnie mądrość, prawdę – Jezusa Chrystusa we

mną. Jezu, uzdrów moją duszę, ponieważ zgrzeszyłem; potrzebuję lekarza; a Ty uzdrawiałeś przecież tak wiele chorób cielesnych i duchowych. Ufam Tobie.

55.

GRZECH ŚMIERTELNY – I

„Postuchaj, niebo! Nakłoń uszu, ziemio, bo Pan przemawia! «Wychowałem synów i wyniosłem wysoko, a oni Mnie zdradzili! Wół zna swego gospodarza i osioł – żłób swego pana, a Izrael Mnie nie poznaje, mój lud niczego nie rozumie». Biada narodowi grzesznemu, ludowi obciążonemu winą, potomstwu zło-czyńców i synom wyrodnym! Opuścili Pana, wzgardzili Świętym Izraela, odwrócili się od Niego” (Iz 1, 2-4).

1° Jest nim dobrowolne przekroczenie Bożego prawa w ciężkiej materii. Może być popełniony: w *umyśle*, kiedy ktoś celowo i z rozmysłem gromadzi w głowie i lubuje się w myślach sprzeciwiających się miłości, czystości i innym cnotom. „Złe myśli budzą odrazę Pana” (por. Prz 15, 26).

W *uczuciach*, kiedy istnieje pragnienie rzeczy złych, kiedy z przyjemnością wspomina się grzechy z przeszłości. „Każdy, kto pożądliwie przygląda się kobiecie, już w swoim sercu popełnił cudzołóstwo” (Mt 5, 28). „Staną się wstrętni jak to, co ukochali” (Oz 9, 10).

W *słowach*, kiedy w mocny sposób zostanie obrażona któraś cnota chrześcijańska, na przykład wiara, czystość, posłuszeństwo. Dzieje się to przez wyrażenia, wypowiedzi, piosenki, oszczerstwa, bluźnierstwa itd.

W *czynach* zewnętrznych, takich jak zemsta, zabobon, kradzież.

W *zaniedbaniach*, kiedy nie wypełnia się jakiegoś przykazania, jak na przykład obowiązku udziału we Mszy św., korygowania i uczenia dzieci oraz ogólnie rzecz ujmując, kiedy zaniedbuje się obowiązki wynikające z własnego stanu.

wszystkim...” (por. *Wezwania do Ducha Świętego*, Modlitewnik Rodziny Świętego Pawła, wydanie typiczne 1985 r., s. 189).

BM1 2° Grzech śmiertelny jest:

128 Prawdziwą *niewdzięcznością* wobec Boga, naszego dobrodzieja. On dał nam wszystko: umysł, ciało, język. Grzesznik posługuje się tym darem, aby obrażać swojego Stwórcę.

Jest *buntem* wobec Boga Stworzyciela, rządcy, ojca. Pan dał nam swoje prawa; grzesznik chce wykrzyknąć swoje: „Nie będę służył, nie będę posłuszny”¹¹⁶.

Jest *głupotą*, ponieważ tylko w Bogu i Jego woli człowiek może odnaleźć pokój, błogosławieństwo, zbawienie. Grzesznik skazuje się na życie pełne wyrzutów sumienia, kar i przede wszystkim na wieczne potępienie. „Bóg tak samo nienawidzi bezbożnego, jak i jego bezbożnych czynów” (Mdr 14, 9).

3° Stoję, Boże, u Twoich stóp, niewdzięczny, zbuntowany, głupi, ponieważ tyle razy dobrowolnie Cię obraziłem. Jestem tutaj, aby prosić o miłosierdzie i przebaczenie. Ty powiedziałaś: „Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham” (Ps 91, 15).

Rachunek sumienia. – Mogę grzeszyć przeciwko każdemu z przykazań: Czy naruszyłem pierwsze? Drugie? Trzecie? Itd.

Postanowienie. – Zawsze będę prosił o dokładne poznanie grzechu i postaram się zdobyć wiedzę o jego naturze i konsekwencjach.

BM1 129 Modlitwa. – *Panie, czekałeś z pokutą dla mnie, nie ukarałeś mnie w chwili, kiedy grzeszyłem. Na wieki będę stawił Twoje | miłosierdzie. Ale ze łzami w oczach błagam Cię: nie pozwól na to, abym jeszcze grzeszył! Tuus sum ego, salvum me fac: do Ciebie, Panie, należę, wybaw mnie. Przez łaskę Twojego krzyża, przez Twoje najświętsze Serce, ocal mnie. Najświętsza Dziewico, przez cierpienie, jakiego doświadczyłaś na Kalwarii, uprosz mi tę łaskę, abym wolał umrzeć, niż zgrzeszyć.*

¹¹⁶ Wyrażenie przypisywane Lucyferowi (por. Jr 2, 20).

56.

GRZECH ŚMIERTELNY – II

„Jego oczy są zwrócone na tych, którzy się Go boją, On zna wszystkie czyny człowieka. Nikomu nie nakazał być bezbożnym i nikomu na grzech nie zezwolił” (Syr 15, 19-20).

1° *Obraża Boga.* Zło zawarte w obrazie kogoś jest tym większe, mówi św. Tomasz, im większy jest dystans dzielący osobę, która się jej dopuszcza, i osobę, do której jest kierowana. Tymczasem dystans pomiędzy Bogiem i człowiekiem jest nieskończony. Majestat Boga jest tak wielki, że niebo i cała ziemia są przed nim niczym kropla wody w wiadrze (por. Iz 40, 15) albo jakby ich wcale nie było. Człowiek jest jedynie jego małym i słabym stworzeniem. W porównaniu z Bogiem znaczy mniej niż pyłek. Dlatego św. Tomasz mówi: grzech nosi w sobie nieskończone niemal zło, ponieważ nieskończony jest majestat, który obraża. A św. Alfons dodaje: „Jeśli nawet wszyscy Aniołowie i wszyscy ludzie chcieliby razem się unicestwić i umrzeć, nie wystarczyłoby to do zadośćuczynienia za jeden chociaż grzech”. Dlatego Bóg karze grzech śmiertelny karą piekła, która nie będzie miała końca. Nieskończonemu ze swojej natury złu odpowiada kara nieskończona w swoim trwaniu.

2° *Zniestawia i okrywa hańbą Boga.* Rzeczywiście ponad Boga, Jego łaskę i przyjaźń | stawia nędzną przyjemność i jakieś ziemskie dobro. Grzesznik niemal stawia na dwóch szalach wagi: Boga nieskończone dobro i swoje zachcianki; swoją dumę i honor przeciwstawia nieskończonej wielkości Boga; Barabasa porównuje z Jezusem Chrystusem... I daje pierwszeństwo swoim zachciankom, swojej pysze, Barabaszowi. Staje przeciw Bogu, przeciw Jezusowi Chrystusowi.

W Piśmie Świętym słyszymy narzekanie Boga: „Do kogo Mnie porównacie? Z kim mam być przyrównany? (Iz 40, 25). Czy zatem Bóg jest dla ciebie tak mało ważny? Pewnie nie miałbyś odwagi zgrzeszyć na oczach przełożonych; a nie szanujesz obecności Boga?”

BM1
130

3° Panie, tak bardzo Cię zasmuciłem moimi grzechami. Ty jesteś Dobrem nieskończonym i wiecznym, a ja sprzedałem Cię za cenę drobnej przyjemności, której ledwo spróbowałem, a już zniknęła. A Ty, chociaż przeze mnie obrażany i nieszanowany, ofiarujesz mi przebaczenie, jeśli będę go pragnął, i obiecujesz mi łaskę, jeśli skruszę moje serce.

Rachunek sumienia. – Grzech zależy przede wszystkim od tego, czy ulegam okazjom. Okazją mogą być koledzy, książki, spojrzenia, złe myśli. Czy narażam się na którąś nich?

Postanowienie. – W pokusie pomyślę: Bóg mnie widzi: czy mógłbym być na tyle zuchwały, aby obrażać Go w Jego obecności?

Modlitwa. – *Teraz, stojąc u Twoich stóp, Panie, rozumiem, że grzech jest największym złem, co więcej, jest jedynym prawdziwym złem. Wszystkie inne niepowodzenia i kary mogą posłużyć mi jako pokuta, | oczyszczenie, próba i zasługa... tylko grzech jest zły sam w sobie, jest powodem każdego innego zła, zawsze jest zły. On sprawia, że tracę Ciebie. Żałuję, Panie, mojej zuchwałości. Byłem bardziej głupi niż mrówka, która obraziłaby i wzywała na pojedynek uzbrojonego po zęby żołnierza. Teraz chcę do Ciebie wrócić jak syn marnotrawny: Wstanę i pójdę do mojego Ojca¹¹⁷. Ty jesteś moim Ojcem; ja niewdzięcznym dzieckiem. Panie, daj mi światło i siłę, daj mi wytrwałość. Postanawiam unikać okazji do grzechu.*

57.

GRZECH ŚMIERTELNY – III

„Synu, jeśli zgrzeszyłeś, nie czyn więcej, módl się za twoją przeszłość. Uciekaj od grzechu, jakbyś ujrzał węża, ukąsi cię, gdy się zbliżysz. Zęby grzechu jak zęby lwa niszczą życie ludzi” (Syr 21, 1-2).

1° Jest *szaleństwem*. Przez niego dusza zostawia Niebo i skazuje się na piekło. Raj jest wiecznym posiadaniem Boga, najwyższego dobra

¹¹⁷ Por. Łk 15, 18.

i wiecznego szczęścia. Grzesznik zamyka jego drzwi i wybiera bogactwa, jakieś wygody, przyjemności, zaspokajanie kapryśków. Ezaw sprzedał swoje pierworództwo za miskę soczewicy; ale zaspokoiwszy głód, krzychał z wielkim bólem¹¹⁸. Głodny Jonatan, wbrew rozkazowi króla, skosztował nieco miodu, zanim skończyła się bitwa. Skazany na śmierć mówił z gorzkim wyrzutem. Spróbowałem kropli miodu; tak krótka chwila przyjemności, teraz śmierć¹¹⁹. Nieszczęście! Największym nieszczęściem jest grzech. Mówi Pismo Święte: „Ci, którzy popełniają grzech | i dopuszczają się niesprawiedliwości, są wrogami własnego życia” (Tb 12, 10). Mówi się, że pewnego wieczoru Luter, patrząc na rozgwieżdżone piękno niebo, powiedział: „Patrz Lutrze, jaką ojczyznę utraciłeś!”

2° Kto grzeszy, skazuje się na piekło. Egzekucja jest odroczone do momentu śmierci, ale potępiający wyrok jest wydany i podpisany przez siebie samego. „Grzech człowieka stanie się przyczyną jego męki” (Mdr 11, 17). I w Księdze Przysłów (8, 36): „Kto mnie obraża, ten niszczy swe życie”. „Każdy, kto popełnia grzech, staje się niewolnikiem grzechu” (J 8, 34). „Zeszliśmy ze słusznej drogi” (Mdr 5, 6). Popełniliśmy błąd! Krzyczą z piekła ci, którzy dopuścili się grzechu. Kiedyś kropla przyjemności, dziś morze ognia.

Pewnego zimowego wieczoru Luter grzał się przy ognisku. Iskra spadła mu na dłoń. Zamiast ją strącić, przyglądał się jej. Tym, co się temu dziwili, powiedział: „Ech, trzeba się przyzwyczajać”. Była to rozpacz, jaka towarzyszy grzechowi.

3° Panie, to do mnie skierowane są Twoje napomnienia: „Wychowałem synów i wyniosłem wysoko, a oni Mnie zdradzili!” (Iz 1, 2). „Ludu mój, cóż ci uczyniłem, czym cię zasmuciłem? Szczepiłem cię jak wybraną winnicę, a ty rodzisz gorzkie owoce. Wyprowadziłem cię z Egiptu, faraona zatopiłem w morzu, siedłem przed tobą w słupie obłoku, a ty wydałeś mnie w ręce najwyższego kapłana i Piłata.

¹¹⁸ Por. Rdz 25, 29-34.

¹¹⁹ Por. 1 Sm 14, 24-43.

BM1 133 Prowadziłem cię przez pustynię, karmiłem cię manną, a ty | policzkujesz mnie i biczujesz¹²⁰ (*Liturgia Wielkiego Piątku*).

Rachunek sumienia. – Przedmiot medytacji: „Jam ci ze skały dobył wodę zdrową, a tyś mnie poił goryczą żółciową...”. „Udzieliłem ci tysięcy łask, za którą z nich chcesz mnie kamienować? Doszedłeś nawet do tego, że posługujesz się moimi darami, aby grzeszyć...”. Czy zdarza mi się myśleć o tym, jak wielką głupotą jest grzech?

Postanowienie. – Raczej umrzeć, niż znowu splamić się grzechem. Jednej tylko rzeczy będę się bał: grzechu.

Modlitwa. – *Byłem głupi. Panie, zwracając się do tych, którzy przybili Cię do krzyża, powiedziałeś: „Ojcze, przebac im, bo nie wiedzą, co czynią”¹²¹. Nie zastanawiałem się nad złem, jakie czyniłem, grzesząc. Panie Jezu, ze swojego krzyża powtórz dla mnie podobną modlitwę skierowaną do Twojego Ojca. Wierzę i mam nadzieję, że moja przeszłość zostanie mi wybaczona i że wystarczy mi wytrwałości na przyszłość. Chcę wyręczyć w swoim umyśle Twoją przestrożę: „Uciekaj od grzechu jak od węża”¹²².*

58.

GRZECH ŚMIERTELNY – IV

„Potomstwem podłym stają się dzieci grzeszników, którzy odwiedzają domy bezbożnych. Rozpadnie się dziedzictwo synów grzesznika, a ich potomstwu będzie towarzyszyć hańba. Bezbożnego ojca oskarżą synowie, bo przez niego zostali pohańbieni. Biada wam, ludzie bezbożni, którzy porzuciliście Prawo Najwyższego. Już przy narodzeniu staniecie się przekleństwem, a gdy pomrzecie, odziedziczycie przekleństwo” (Syr 41, 5-9).

¹²⁰ Ks. Alberione, parafrazując słowa powstałego w VII w. hymnu *Ludu, mój ludu*, przywołuje tutaj teksty biblijne nawiązujące do wyjścia Izraela z Egiptu i do męki Pańskiej.

¹²¹ Por. Łk 23, 34.

¹²² Por. Syr 21, 2.

1° Również w *tym życiu* grzech wyrządza szkodę.

Utrata życia nadprzyrodzonego i Bożego oznacza śmierć duszy. Będąc w stanie łaski, jestem świątynią Boga; Bóg trwa w jedności ze mną, z moim ciałem | i duszą, tu i teraz. Jest On życiową zasadą, moje czyny są Jego czynami; wszystko, co robię, jest zasługą w perspektywie Nieba. Ale popadając w grzech, staję się: a) Latoroślą odciętą od winnego krzewu, nadaję się jedynie do wyrzucenia i spalania. b) Tracę wszystkie zasługi wypracowane w przeszłości, nawet jeśli osiągnąłem już znaczący stopień świętości. c) Dobre dzieła, nawet jeśli pełne cnót i heroizmu, w żaden sposób nie mogą przysłużyć się w zdobywaniu zasług na Niebo. Korzeń jest chory. Jeśli trwam w jedności z Bogiem, przynoszę wiele dobrych owoców; jeśli jestem od Niego oddzielony, żadnych! „Beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5).

2° Kto grzeszy, ten dręczy, niszczy i zamęcza swoje własne istnienie. Bóg bez człowieka może uczynić, co chce, człowiek bez Boga nic. Człowiek popełnia większy grzech, kiedy odnosi się on do bliźniego, który jest przeciwieństwem częścią jego życia. Maksymalnego zła dopuszcza się, kiedy grzeszy przeciwko samemu sobie. Kamienie wyrzucane w górę spadają na głowę tych, którzy je rzucają. Jestem przekonany, że grzech da mi radość i pozwoli znaleźć szczęście: straszliwy błąd! Grzesząc, otwieram ropiejącą ranę, która wgryza się w mojego ducha, moje serce, moje ciało. Duch będzie cierpiał przez książkę przeczytaną z nasycenia złem ciekawości. Serce będzie cierpieć przez zmysłowe uczucie, w którym szuka się zadowolenia. Cierpieć będzie ciało z powodu pijaństwa uprawianego z pobudek najniższej rozkoszy.

3° Być może potrzebuję, Panie, doświadczenia innych ludzi? Czy nie jest wystarczającą lekcją moje życie? Skąd się biorą te wszystkie rany, które przysparzają mi cierpienia? Byłbym niesprawiedliwy, oskarżając | Opatrzność! To moje grzechy je pootwierają czy grzechy moich przodków, którzy zostawili mi ten smutny spadek?

BM1
134

BM1
135

Rachunek sumienia. – Jestem na tyle przemądrzały, aby w przypadku grzechu śmiać się albo pozostawać na niego obojętnym? Myślę jak ktoś, kto postradał zmysły i mówi: „Zgrzeszyłem i co mi się stało?”¹²³. Znajduję czas, aby się zatrzymać i zobaczyć rzeczy takimi, jakie naprawdę one są?

Postanowienie. – Przemyślę, przynajmniej dzisiaj, wielkie głupstwa, jakie uczyniłem samemu sobie. Pomyślę o tym, że sam zrobiłem sobie krzyże, które teraz mi ciążyą.

Modlitwa. – *Czuje, Panie, że będąc powodem mojego grzechu, muszę zapłakać nad samym sobą. Przysporzyłem wiele upadków mojej duszy, która na chrzcie świętym stała się błogosławionym i uhonorowanym mieszkaniem Trójcy Świętej. Ja tę świątynię sprofanowałem; w swoim życiu otwarłem wiele ran, zabiłem siebie samego. Jezu, uzdrow mnie.*

Anima Christi, sanctifica me. Corpus Christi, salva me. Aqua lateris Christi, lava me¹²⁴.

59.

GRZECH ŚMIERTELNY – V

„Kiedy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po pustyni i szuka tam odpoczyнку, ale go nie znajduje. Wtedy mówi: «Powrócę do swego domu, z którego wyszedłem». Po powrocie okazuje się, że jest on wolny, posprzątany i przyozdobiony. Wtedy idzie i zabiera ze sobą siedem innych duchów, gorszych od siebie. Wchodzą tam i mieszkają. I to, co się dzieje później z tym człowiekiem, jest gorsze od tego, co było wcześniej. Tak też będzie z tym przewrotnym pokoleniem” (Mt 12, 43-45).

1° Powoduje wiele innych upadków duszy. Jest niczym straszliwe gradobicie spadające chwilę przed winobraniami na wspaniałą winnicę pełną dojrzewających winogron.

¹²³ Syr 5, 4.

¹²⁴ Duszo Chrystusowa, uświęć mnie. Ciało Chrystusowe, zbaw mnie. Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie.

Utrwała przyzwyczajenie. Jest równią pochyłą, po której | wola z łatwością stacza się ku złu. Dochodzi się do momentu, w którym rodzi się potrzeba; dalej pojawia się coś w rodzaju konieczności. Powtarzające się kłamstwo rodzi złośliwy instynkt ciągłego kłamania, oszukiwania; powtarzająca się kradzież prowadzi do kleptomani, czyli skłonności do kradzieży, także wtedy, gdy czyn taki nie prowadzi do osiągnięcia korzyści potrzebnej złodziejowi do życia. Takie drogorzędne działanie bardzo szybko rodzi silną potrzebę, niemal nie do zaspokojenia, rzeczy podłych. Jak biedny jest człowiek przeniknięty na wskroś tym trującym jadem. Mówi: „Dziś wieczorem to będzie ostatni raz!”. Ale to postanowienie trwa dzień, może tydzień, a później pragnienie staje się coraz gorętsze, bardziej tyraniczne.

2° Przyzwyczajenie to, które staje się przymusem, wywołuje cztery skutki odnoszące się do przeszłości, ale mające także znaczący wpływ na przyszłość:

- a) Ślepotą umysłu. Nie rozumie się już ani ciężaru grzechu, ani niebezpieczeństwa, jaki się z nim wiąże, ani świętości, ani własnego stanu.
- b) Zatwardziałość serca, które staje się obojętne na to, co jest święte, piękne; szuka ono jedynie chwilowych radości i zadowolenia w nędznych rzeczach ziemskich.
- c) Słabość woli: siła oporu staje się coraz mniejsza, upadek coraz bliższy, coraz głębszy i coraz bardziej haniebny.
- d) Ciało zaczyna dominować, staje się coraz bardziej tyraniczne: obżarstwo i pijaństwo, skąpstwo, zmysłowość, lenistwo. Ten nieszczęśnik, jeśli zachował jeszcze jakąkolwiek świadomość swojego stanu, jeśli próbuje jeszcze oceniać rozmiar swoich porażek, jak wielki poczuje we własnej duszy wstyd, upokorzenie i rozpaczą!

3° Mój Boże, próbuję zobaczyć upadki duszy, która została przez Ciebie stworzona, która jest niewiele mniejsza od aniołów, przeznaczona do życia pośród świętych w Niebie. Rozumiem nieszczęście egzystencji utopionej w grzechu. Rozumiem również upadki moralne, jakie powoduje. Rozumiem także cierpienia fizyczne takiej duszy.

BM1
136BM1
137

Rachunek sumienia. – Przejmuję się losem biednych grzeszników? Rozumiem ich trudności w podjęciu pokuty i odrodzeniu się? Pomagam tym, którzy walczą i którzy cierpią? Modlę się za grzeszników? Troszczę się o ich nawrócenie?

Postanowienie. – Każdego dnia odmówię jakąś modlitwę, przynajmniej *Zdrowaś Maryjo*, w intencji nawrócenia grzeszników.

Modlitwa. – *Pamiętaj Boże, iż z prochu zostaliśmy stworzeni! Że grzech pierworodny skutkuje w nas wieloma skłonnościami do złego. To, co jest najbardziej upokarzające, to fakt, że nasze słabości pogłębiają się na skutek naszych osobistych grzechów. Zmiłuj się nad nami, Panie. Skrusz biednych grzeszników; daj im łaskę dobrej spowiedzi; daj im wytrwałość. Maria, refugium peccatorum, ora pro nobis¹²⁵.*

60.

DROGI GRZECHU

„Powróć do Pana i odrzuć grzechy! Módl się przed Nim, a usuniesz przeszkody! Wróć do Najwyższego, odwróć się od nieprawości” (Syr 17, 25-26).

BM1
138

1° Do grzechu nie dotarłem w jednym momencie; nie rzuciłem się nagle | w jego głębię. Raczej postawiłem stopę na śliskiej ścieżce i powoli zszedłem na dno przepaści. Pamiętam, że udało mi się wstać po młodzieńczych upadkach, zmyłem swoje winy. Mocnymi ruchami skrzydeł uniosłem się do góry, opanowałem zmysły, ustabilizowałem wolę, zbliżyłem się do mojego Boga. Ale zapomniałem, że życie jest walką; że należy iść pod prąd; że nigdy nie można zaprzestać wysiłku koniecznego do bycia wytrwałym.

Ale wysiłek stawał się coraz mniejszy; grzech pochwycił mnie na nowo. Przez brak *czujności* wpadłem w sidła zmysłów. *Umiłowanie*

¹²⁵ Maryjo, ucieczko grzeszników, módl się za nami.

wolności potrafi ugrać swoje przy każdym rodzaju dyscypliny. Później środowisko niejako usprawiedliwiało moje kiepskie życie; przykład, zachowania innych dopełniły dzieła.

2° Jedyną deską ratunku może być modlitwa; ale modlitwa prawdziwa. A moja modlitwa była już bardzo mierna! *Pycha* wiele razy mnie oszukała; czułem się niemal nieomylny w swoich sądach; mocny dzięki uzyskanej cności; niemal nietykalny, nie do pokonania. Zatem, straciwszy lęk przed niebezpieczeństwem, grzechem i nieprzyjaciółmi zbawienia, nie modliłem się. Mało praktyk pobożnościowych, zazwyczaj zaniedbane; zawsze odprawiane w sposób mechaniczny, bez przekonania. Ograniczyłem moją pracę do tego, co nie wymagało poświęcenia; łudziłem się, że ta praca, która dawała mi jakąś satysfakcję, zwalnia mnie od prawdziwej pracy mającej na celu rozwój duchowy... I jestem tu, dokąd mnie to zaprowadziło.

3° Panie, muszę podjąć wysiłek dwóch tylko rzeczy, jakie mi pozostały | do zrobienia, abym mógł stanąć na nogi. Czyli: dobra spowiedź, której towarzyszyć będzie prawdziwe nawrócenie, aby zrzucić kajdany złych przyzwyczajzeń. I druga rzecz: umocnić, utrwalić moją decyzję, dzięki stałemu wysiłkowi. Wysiłek ten będzie zastawem pod moje wieczne zbawienie.

BM1
139

Rachunek sumienia. – Co przyczyniło się do mojego upadku? Wśród wymienionych wyżej przyczyn grzechu, która dominuje we mnie?

Postanowienie. – Zaufanie Bogu musi stanąć wyżej niż moje upokorzenie.

Modlitwa. – *Panie, spraw, abym zechciał usłyszeć ostrzeżenia świętych nauczycieli duchowości: „Bądź uważny, nie pokładaj ufności w nabytej cności, uważaj, żebyś nie upadł. Abyś mógł latać, nie przestawaj ruszać skrzydłami, bo jak tylko odpuścisz na chwilę, twój ciężar ściągnie cię na ziemię.*

Niebo należy do zwycięzców; piekło do pokonanych. Age contra¹²⁶; przeciwko głosom naturalnych skłonności. Zgodnie z poruszeniami i wewnętrznym głosem Ducha Świętego”.

61.

NADPRZYRODZONY STAN ADAMA

„Bóg stworzył człowieka z ziemi i sprawi, że on do niej powróci. Dał ludziom dni policzone i czas określony, udzielił im władzy nad tym, co się na niej znajduje. Tak jak siebie, przyoblekł ich siłą, uczynił ich na swój obraz. W każdym stworzeniu zaszczyił bojaźń, tak, by mogli panować nad zwierzętami i ptactwem. Otrzymali udział w pięciu władzach Pana, jako szóstej udzielił im rozumu, a siódmą jest słowo wyjaśniające Jego działania. Wolną wolę, język i oczy, uszy i serce dał im do myślenia. Nappełnił ich poznaniem mądrości, wskazał im dobro i zło. Złożył w ich sercach bojaźń Pańską, aby ukazać im wielkość dzieł swoich. I pozwolił na wieki chlubić się swoimi cudami, aby rozgłaszać wielkość dzieł Jego. Będą sławić Jego święte imię, aby głosić wspaniałość dzieł Jego. Wyposażył ich w zdolność rozumienia oraz dał im w dziedzictwo Prawo życia, aby pojęli, że choć teraz żyją, są śmiertelni. Zawarł z nimi wieczne przymierze oraz ukazał im swoje sprawiedliwe sądy. Wielkość Jego chwały ujrzały ich oczy, ich uszy słyszały potęgę Jego głosu. Rzekł im: «Strzeżcie się wszelkiej nieprawości»” (Syr 17, 1-14).

1° Bóg w nieskończony sposób pokochał człowieka i nie będąc do końca zadowolonym z tego, że uczynił go tylko inteligentnym i wolnym, | podniósł go do stanu nadprzyrodzonego. Nappełnił go łaską oraz darami preternaturalnymi.

Łaska uświęcająca jest darem, jaki otrzymał Adam; przewyższa ona każdą stworzoną naturę, także aniołów. Natura stworzona, nawet anielska, nie może sobie na nią zasłużyć, prosić o nią czy spodziewać się jej. Jest to dar skończony, stworzony, ale boski. Człowiek zachowuje swoją osobowość, ale w sposób boski, chociaż przypadkowy, zostaje

¹²⁶ Wyrażenie bardzo często używane w ascetyce. Literalnie rzecz ujmując, oznacza „działaj przeciw”, „wytrwaj”, „walcz przeciwko”.

zmodyfikowany w swojej naturze oraz w zdolności działania. Nie staje się Bogiem, ale podobny do Boga. Ze swojej natury został stworzony jako „uczestnik Bożej natury” (2 P 1, 4); dzięki zdolności do działania został stworzony jako ktoś zdolny do podejmowania dzieł zasługujących i nadprzyrodzonych oraz do oglądania Boga twarzą w twarz, widząc Go takiego, jaki jest. To dojdzie do skutku, kiedy łaska zostanie przekształcona w chwałę. Te przywileje przewyższają to, co mają sami Aniołowie z racji swojej natury. Człowiek jest więc uczestnikiem natury, mocy, życia intelektualnego oraz miłości i błogosławieństwa Boga.

Jak wielki to zaszczyt i przywilej dla człowieka! Ze swojej natury jest sługą Boga, ale Bóg chce sprawić, aby stał się najbliższym członkiem Jego rodziny, chce uznać go, adoptować jako swoje dziecko oraz uczynić spadkobiercą swojego królestwa.

Dzięki łasce uświęcającej istnieją cnoty wlane, dary Ducha Świętego oraz pełnia błogosławieństwa.

2° Oprócz tego Bóg udzielił Adamowi trzech darów preternaturalnych, czyli tych których mógł dostąpić tylko byt niebędący człowiekiem, ale natura doskonała, na przykład Aniołowie. Trzy dary preternaturalne to: wiedza włana, nienaruszalność, nieśmiertelność ciała.

Dzięki wiedzy wlanej Adam, bez żadnego wysiłku studiowania, poznał wszystkie prawdy, które były mu potrzebne do pełnienia swojego zadania, jakim było stanie na czele rodzaju ludzkiego i nauczanie pierwszych ludzi; otrzymał również dar łatwości przyswajania wiedzy doświadczalnej, co przybliżyło go do Aniołów.

Dzięki nienaruszalności człowiek był wolny od tej tyranicznej pożądlivosti, która teraz sprawia, że tak trudne jest praktykowanie cnot. Bóg nie czyni człowieka nieskazitelnym; ale daje mu cnotę i łatwość panowania nad potrójną pożądlivością. Oczywiście człowiek dąży do przyjemności, do zaszczytów, do dóbr ziemskich; a ponieważ w człowieku istnieje dusza oraz ciało, dlatego występuje również podwójna skłonność. Ale dzięki nienaruszalności wola została podporządkowana Bogu; a władze niższe rozumowi: stąd porządek i prawość.

Nieśmiertelność ciała, dzięki szczególnemu działaniu Opatrzności, sprawiała, że człowiek nie chorował oraz nie umierał: dzięki temu dusza mogła lepiej służyć Bogu.

3° Adam otrzymał te dobra dla siebie i dla ludzkości, która w nim miała mieć swój początek; miał przekazać je później swoim dzieciom. Niestety, tracąc je, nie mógł tego uczynić.

Rachunek sumienia. – Czy wystarczająco dobrze znam historię działania Bożej Opatrzności w dziejach ludzkości? Myślę czasem o Bożej Dobroci?

Postanowienie. – Chcę lepiej przyłożyć się do studiowania doktryny chrześcijańskiej oraz historii religii.

BM1 142 *Modlitwa.* – *Boże, który w cudowny sposób stworzyłeś człowieka i w jeszcze cudowniejszy dokonałeś dzieła odkupienia: prosimy, udziel nam łaski przez zwyciężenie pokusy grzechu, abyśmy potrafili iść za głosem rozumu i zasłużyć na wejście do chwały Nieba. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa. Całe stworzenie Cię wielbi, Panie; ale w sposób szczególny wystawia Cię człowiek, którego zechciałeś wywyższyć, czyniąc go swoim spadkobiercą i uczestnikiem tego samego szczęścia.*

Wszystko czynisz z mądrością. Kochasz wszystko, co stworzyłeś... Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz. Uczyniłeś go niewiele mniejszym od Aniołów¹²⁷.

62.

UPADEK CZŁOWIEKA

„Rzekł do mężczyzny: «Ponieważ posłuchałeś kobiety i zjadłeś owoc z drzewa, z którego zakazałem ci jeść, przeklęta niech będzie ziemia z twego powodu. W trudzie będziesz zdobywał na niej pożywienie przez wszystkie dni życia.

¹²⁷ Por. Ps 8, 6.

Będzie ci ona rodziła ciernie i osty, a przecież twoim pokarmem mają być płody roli. W pocie czoła będziesz zdobywał pożywienie, aż wrócisz do ziemi, bo z niej zostałeś wzięty. Bo z prochu jesteś i do prochu wrócisz»” (Rdz 3, 17-19).

1° Adam został poddany próbie. Jeśli przebrnąłby przez nią pomyślnie, otrzymałby wieczną nagrodę i mógłby przekazać potomkom otrzymane dobra. Miał dar nienaruszalności, ale miał również wolność. Nienaruszalność znosiła jedną przyczynę grzechu; ale nie wszystkie. Także aniołowie, nie mając pożałdliwości, grzeszą.

Próba polegała na zachowaniu Bożych praw, a w szczególności na zachowaniu jednego pozytywnego przykazania, dodanego do prawa naturalnego.

Pismo Święte mówi, że Bóg zabronił człowiekowi jeść owoców z drzewa poznania | dobra i zła. Do ziemskiego raju wszedł jednak demon, przybrał formę węża i kusił Adama i Ewę. W umyśle pierwszych rodziców zasiał ziarno wątpliwości, czy naprawdę mają obowiązek być posłusznymi; zasugerował im, że jeśli zjedzą ten owoc, to staną się nieśmiertelni, co więcej, staną się tacy sami jak Bóg, będą mogli poznać, czym jest dobro, a czym zło. Była to pokusa, która pobudzała ciekawość, dumę, pragnienie szczęścia. Ewa i Adam sprzeciwili się posłuszeństwu; popełnili bardzo ciężki grzech, sprzeniewierzyli się panowaniu Boga. Dobrze znali Boże ostrzeżenie, konsekwencje grzechu, więc łatwo mogli mu zapobiec: ich niewierność nie ma żadnego usprawiedliwienia.

BM1
143

2° Bóg ukarał Adama i Ewę: pozbawił ich łaski, zabrał dary wiedzy wlanej, nienaruszalności i niepodlegania cierpieniom i śmierci.

Zostawił im jednak wiarę i nadzieję; obiecał Odkupiciela; dzięki łasce habitualnej pobudził w nich żal; a później przebaczył.

Rodzina Adama doświadcza jednak konsekwencji grzechu ojca. Rodzimy się pozbawieni łaski, pozbawieni darów preternaturalnych, jesteśmy poddani różnym rodzajom zła; dzieje się to na skutek grzechu pierwotnego. Nie jest to nasz grzech osobisty, ale jest utratą, plamą, którą nosi na sobie rodzina ludzka, brud, który wyklucza z Nieba, chociaż grzech pierwotny nie może być powodem skazania człowieka na piekło.

Jesteśmy upośledzeni, naznaczeni ignorancją, skłonni do zła, ulegli pokusom. | Człowiek nie stracił jednak inteligencji i wolności; jego istota nie jest do cna zepsuta. Ale jego umysł poniósł wielką szkodę; człowiek jest stworzeniem leniwym w podejmowaniu prób powrotu do swojego Stwórcy¹²⁸; częściej człowiek bardziej podporządkowany jest ciekawości niż umiłowaniu prawdy; zapomina o rzeczach wiecznych, skupiając się na tym i ekscytując tym, co ziemskie. Jakie błędy! Przesady, ciemnota! *Wola* często jest w sposób dumny niezależna; pragnie szczęścia, ale szuka go tam, gdzie go nie ma; bardzo łatwo daje się ponieść żądom i uczuciom. *Zmysły zewnętrzne* często depczą prawa moralne: oczy, słuch, smak, język, dotyk. Jeszcze bardziej zbuntowane są zmysły wewnętrzne: wyobraźnia, serce, pożądania itd.

3° Dlatego św. Paweł krzyczy: „Jakże jestem nieszczęśliwym człowiekiem! Nie czynię bowiem dobra, którego pragnę, ale czynię zło, którego nie chcę...” (por. Rz 7, 15). „Widzę jednak w sobie inne prawo, sprzeciwiające się prawu mojego umysłu... Jestem nieszczęsnym człowiekiem! Kto mnie wyzwoli z ciała śmierci?” (Rz 7, 23-24). I konkluduje: „Tylko łaska Boga przez Jezusa Chrystusa naszego Pana” (por. Rz 7, 25).

Rachunek sumienia. – Czy dobrze znam skutki grzechu pierworodnego? Podchodzę do siebie z nieufnością z racji wielu moich złych skłonności? Szukam pomocy w łasce i modlitwie?

Postanowienie. – Będę miał w pamięci myśl św. Jana: „Gdyby jednak ktoś zgrzeszył, mamy Orędownika u Ojca, sprawiedliwego Jezusa Chrystusa. On | jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 2, 1-2).

Modlitwa. – *Nasi przodkowie nie byli szczęśliwi! Ale my będziemy szczęśliwi, jeśli nauczymy się być roztrojni, pokorni, czuwający. W Adamie*

¹²⁸ Należy to rozumieć: człowiek jest niechętny w podejmowaniu wysiłku, aby na poziomie umysłu bytu stworzonego wznieść się na poziom Stwórcy. Jest to wada i wina, którą Księga Mądrości (13, 1) oraz św. Paweł (Rz 1, 18-20) zarzucają poganom.

utraciliśmy łaskę; ale Jezus Chrystus nam ją przywrócił; i ofiarował nam ją we chrzcie św. „Czuwajcie i módlcie się”¹²⁹, abyście jej nie stracili! Pokusy stale są obecne; nasze siły niewielkie; diabeł jak lew ryczący, który krąży, aby zabić i pożreć...¹³⁰. Środek pewny: często i gorliwie przyjmować Komunię św. Odchodzimy od Bożego stołu przepelnieni ogniem, w oczach diabła jawimy się jako coś przerażającego.

63.

ODKUPIENIE

„Chrystus zaś, który pojawił się jako najwyższy kapłan dóbr przyszłych, wszedł do namiotu większego i doskonalszego, nie ręką uczynionego, czyli nienależącego do tego stworzenia. Nie z krwią kozłów i cielców, lecz przez własną krew wszedł raz na zawsze do świątyni, znajdując wieczne odkupienie” (Hbr 9, 11-12).

1° Grzech człowieka zawiera w sobie dwa rodzaje zła: ciężką obrazę Boga oraz utratę łaski i prawa do chwały. Względem Boga jest to ogromna obraza; dla człowieka wieczny upadek duchowy.

Odkupienie¹³¹ jest dziełem cudownej dobroci Jezusa Chrystusa, który: z jednej strony w wystarczający sposób *daje zadośćuczynienie* obrazie i niesprawiedliwości względem Boga; z drugiej strony na nowo *zasługuje*, wyprasza łaskę i prawo do chwały.

Odkupienie tworzą dwa elementy: zadośćuczynienie i zasługa.

¹²⁹ Por. Mt 26, 41.

¹³⁰ Por 1 P 5, 8.

¹³¹ Na temat *Odkupienia* zob. DF, s. 56-57: „Grzech *pierworodny* pozbawił duszę łaski; łaska jest życiem duszy. Jezus zapłacił za człowieka, odnowił łaskę; zatem na nowo udzielił duszy życia. W ten sposób przywrócił życie człowiekowi, który popadł w habitualny stan grzechu. 2. Zadośćuczynienie Jezusa było doskonałe, czyli: dla ludzi wszystkich czasów, mieszkających w każdym zakątku ziemi; odnosiło się do czterech potrzeb, do każdej na swój sposób: wiedza, nienaruszalność, obojętność na choroby, nieśmiertelność; pełna: *copiosa apud Deum redemptio, superabundavit gratia*; nieskończona: ponieważ każde działanie Jezusa ma wymiar nieskończony. 3. a) Oto dlaczego Bóg bierze na siebie wszystkie moje grzechy! b) Oto dlaczego tak wiele łask Pana udzielanych jest w Kościele: Komunia św., odpusty, nawrócenia, rozgrzeszenia udzielana aż siedemdziesiąt siedem razy”.

BM1 Odkupienie zostało dokonane przez Chrystusa, który wykupił czło-
146 wieka.

Odkupienie zostało dokonane przez Chrystusa dzięki wszystkim Jego dziełom, cnotom, trudom związanym z Jego życiem poczynsży od Wcielenia do śmierci, ale w sposób szczególny i niezwykły dzięki Jego męce i ofierze krzyża.

Odkupienie było dziełem *miłości*. „Bóg bogaty w miłosierdzie, dzięki swej wielkiej miłości, którą obdarzył nas... przywrócił nas do życia z Chrystusem” (Ef 2, 4). Odkupienie było dziełem *sprawiedliwości*, ponieważ Bóg w swoim nieskończonym miłosierdziu zechciał uwolnić nas od grzechu przez stosowne zadośćuczynienie; co więcej, jest ono pełne i obfite: „Gdzie rozprzestrzenił się grzech, tam pojawiła się jeszcze obfitsza łaska” (Rz 5, 20). W ten sposób ucałowały się łaska i pokój¹³².

2° Grzech jest utratą życia wiecznego. Odkupienie jest jego odnalezieniem i przywróceniem; dokonało się za cenę przelania Krwi Jezusa Chrystusa.

Grzech pozbawił wszystkich ludzi życia wiecznego; czyli łaski zawierającej również prawa do chwały. Któż jest bez grzechu? Nikt, nawet człowiek w pierwszym dniu swojego życia. Wszyscy rodzimy się skazani grzechem, pozbawieni łaski, wykluczeni z Nieba.

Chrystus to wszystko nam przywraca: „Bo nie dano ludziom żadnego innego imienia pod niebem (oprócz Chrystusa), w którym możemy być zbawieni” (Dz 4, 12).

BM1 Jezus Chrystus jest Człowiekiem-Bogiem; jako człowiek przelał
147 swoją krew; jako Bóg nadał tej ofierze wymiar nieskończony.

3° Przemyślę zdanie: „Bóg tak umiłował świat, że dał swojego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w Niebo wierzy, nie zginął, lecz miał życie wieczne” (J 3, 16). Bóg nie oszczędził swojego Syna i nam Go podarował; jakby mógł wraz z Nim nie dać nam wszystkich innych

¹³² Por. Ps 85, 11.

dóbr?¹³³. Jezus Chrystus obdarzył nas miłością i umarł dla nas jako hostia składana w ofierze zadośćuczynienia. Jezus Chrystus w Duchu Świętym przekazał nam owoce swojej męki.

„Miłość Boga wypełniła nasze serca przez Ducha Świętego, który jest nam dany” (Rz 5, 5).

Rachunek sumienia. – Czy zastanawiałem się, co oznacza Odkupienie? Znam dobrze Krzyż? Jestem wdzięczny za miłosierną miłość Boga?

Postanowienie. – Będę pamiętał o tym, że: „Został zmiażdżony przez nasze winy” (Iz 53, 5).

Modlitwa. – *Jezu, który dla nas i dla naszego zbawienia zstąpiłeś z Nieba, za sprawą Ducha Świętego w łonie Maryi Dziewicy przyjąłeś ludzkie ciało, spraw, abyśmy potrafili odpowiedzieć na Twoją miłość, abyśmy nauczyli się od Ciebie nienawiści do grzechu i byśmy mogli wejść na drogę cnoty.*

64.

JEZUS ODKUPICIEL

BM1
148

„Bóg jednak, bogaty w miłosierdzie, dzięki swej wielkiej miłości, którą obdarzył nas, umarłych z powodu występków, przywrócił nas do życia z Chrystusem. Łaską jesteście zbawieni! On w Chrystusie Jezusie ożywił nas i posadził na wyżynach niebieskich, aby w nadchodzących czasach ukazać niezwykłe bogactwo swojej łaski poprzez dobroć, jaką darzy nas w Chrystusie Jezusie” (Ef 2, 4-7).

1° Człowiek zgrzeszył, przekraczając prawo Boga. Jego nieposłuszeństwo sprawiło, że wszyscy jesteśmy grzesznikami: skazał nas na stan, który nie był chciany przez Boga i który nie jest stanem, w jakim zostaliśmy przez Boga stworzeni. Stało się tak, ponieważ Adam jest głową rodzaju ludzkiego.

¹³³ Por. Rz 8, 32.

Jezus Chrystus odkupił człowieka dzięki posłuszeństwu: „Stał się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci na krzyżu” (Flp 2, 8-9). Jego posłuszeństwo przywróciło nam stan, którego pragnął dla nas Bóg. Chrystus jest głową wybranych.

2° Odkupienie zostało zapowiedziane przez proroka Izajasza. Jezus Chrystus jest nazwany sługą Pańskim, *servus Domini*¹³⁴, który zbawi swój lud dzięki pokornemu posłuszeństwu i haniebnej śmierci.

Opowiada on¹³⁵ o Jego upokorzeniach: „Nie było w nim blasku ani wspaniałości, które by przyciągały nasz wzrok, ani wyglądu, który by się nam podobał... Wzgardzony i odrażony przez ludzi, doświadczony chorobą i cierpieniem, jak ktoś, przed kim zasłania się twarz. Został wzgardzony, a my nie zwracaliśmy na niego uwagi” (Iz 53, 2-3).

Opisuje *cierpienia* i ich przyczynę, czyli ludzkie grzechy: „Oto on dźwigał nasze choroby i wziął na siebie nasze cierpienia, a my uznaliśmy go za ukaranego, pobitego i pogwałconego przez Boga. Lecz on był zraniony za nasze grzechy, zmiżdżony za nasze winy. | Dla naszego zbawienia znosił karcenie. Włożył na jego barki brzemię, które przywraca nam pokój; przez jego rany zostaliśmy uzdrowieni” (por. Iz 53, 4-5).

Przepowiedział Jego śmierć, którą dobrowolnie przyjął: „Został wydany na ofiarę, ponieważ jej pragnął. Męczono go, lecz znosił to pokornie i nie otworzył swoich ust. Jak baranek prowadzony na zabicie i jak owca, która milczy, gdy ją strzygą, tak on nie otworzył swoich ust. Został wyrwany z krainy żyjących ze względu na grzechy mojego ludu” (por. Iz 53, 7-8).

Na koniec wyjawia owoce Jego cierpienia, czyli nasze zbawienie i tryumf: „Jeśli swoje życie odda jako ofiarę wynagradzającą, ujrzy potomstwo i cieszyć się będzie długim życiem, a pragnienie Pana spełni się przez niego. Po swojej udręce zobaczy światłość i nasyci się tym, co pozna. Mój sprawiedliwy sługa wielu uczyni sprawiedliwymi,

¹³⁴ „Sługa Pański” to termin, który początkowo przypisywany był Mojżeszowi (Pwt 34, 5), następnie niektórym prorokom, postaciom zapowiadającym Jezusa, Mesjasza, który w sposób pełny, w czasie i przestrzeni, dokonuje dzieła odkupienia.

¹³⁵ Chodzi tutaj, a także w następnych akapitach, o proroka Izajasza.

bo on weźmie na siebie ich winy. Dlatego w dziedzictwie przydzielę mu wielu i wielkie rzesze posiadzie” (Iz 53, 10-12).

3° Jezus: „przyszedł, aby ocalić to, co zginęło” (Mt 18, 11). Tłuma- czył uczniom, że: „konieczne jest, aby cierpiał, umarł, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie” (por. Mt 16, 21). Rzeczywiście bowiem narodził się po to, aby dać życie i zbawienie wielu. Uczniom idącym do Emaus przypomina: „Czyż Chrystus nie musiał tego cierpieć, żeby wejść do swej chwały?” (Łk 24, 26). Święty Piotr mówi: „Chrystus umarł za nasze grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych” (por. 1 P 3, 18).

Rachunek sumienia. – Myślę, jak wiele musiał za mnie cierpieć | Jezus Chrystus? Czuję miłość i wdzięczność do Tego, który wybawił mnie od śmierci wiecznej? Czy otaczam czcią Krzyż?

BM1
150

Postanowienie. – Często będę miał na myśli słowa św. Pawła: „Przekazałem wam to, co sam przyjąłem, że Chrystus umarł za nasze grzechy, zgodnie z Pismem” (1 Kor 15, 3).

Modlitwa. – *Jezu, Ty jesteś Dobrym Pasterzem, który zstąpił z Nieba, aby szukać zaginionej owcy. Jako Dobry Pasterz dajesz życie owcom: Ty jesteś Ojcem, który zrehabilitował i przywrócił pierwotną cześć synowi marnotrawnemu. Ty działałaś jak ewangeliczna kobieta, która zgubiwszy drachmę, z wielką troską i zaangażowaniem szuka jej do skutku*¹³⁶. *Niech będzie chwała Jezusowi Chrystusowi. Niech będzie chwała Zbawicielowi.*

65.

OWOCE ODKUPIENIA W CZŁOWIEKU

„Wy jednak nie tak nauczyliście się Chrystusa. Słyszeliście bowiem o Nim i w Nim zostaliście pouczeni zgodnie z prawdą w Jezusie, że należy odrzucić starego człowieka z jego wcześniejszym sposobem życia, człowieka niszczonego przez

¹³⁶ Por. Łk 15, 8-9.

zwodnicze żądze. Pozwólcie się odnawiać Duchowi w waszym myśleniu i przyobleczcie się w nowego człowieka, stworzonego zamysłem Boga w sprawiedliwości i prawdziwej świętości” (Ef 4, 20-24).

1° Odkupienie Jezusa Chrystusa jest obfite. Wynagradza za grzech Adama i grzechy wszystkich ludzi; zasługuje na łaskę dla wszystkich; każdy człowiek, jednocząc się z Jezusem Chrystusem, może stać się świętym. „Cała nasza chluba jest w Chrystusie: w którym żyjemy i w którym zdobywamy zasługi; w którym czynimy zadośćuczynienie, wydając owoce godne nawrócenia, mające moc z Niego, przez Niego ofiarowane | Ojcu i dzięki Niemu przez Ojca przyjęte (Sobór Trydencki)¹³⁷.

BM1
151

Owoce Odkupienia znajdują swoje zastosowanie w różny sposób i zawsze wymagają naszej współpracy. Jezus Chrystus ofiaruje Odkupienie każdemu: w taki czy inny sposób; ale Jego łaskę można odrzucić; i rzeczywiście wiele osób tak robi.

Grzech pierworodny jest znoszony, wybaczony w momencie Chrztu. Grzech powszedni, aktualny – w sakramencie pokuty. Łaskę otrzymuje się w każdym sakramencie; najobfitsza jest ona w Najświętszej Eucharystii. Wzrost łaski następuje poprzez każdy dobry czyn, każdy przejaw cnoty, przez modlitwę, jedność z Duchem Świętym. Dzięki łasce człowiek staje się dzieckiem Bożym posiadającym prawo do wiecznego dziedzictwa w Niebie. Jest również wiele łask habitualnych; one służą nam pomocą w każdej potrzebie. Kto się modli, otrzymuje je zawsze we właściwym momencie. Towarzyszy nam Jezus, wstawienieństwo Najświętszej Maryi, asystencja Aniołów Stróżów, pomoc świętych oraz dusz czyścicowych. „Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska¹³⁸. Pan z wyżyn nieba udziela nam wszelkiego błogosławieństwa duchowego w Chrystusie” (Ef 1, 3).

[2°] Wiedza włana nie jest nam udzielana w taki sposób, w jaki została dana Adamowi. W Niebie będziemy cieszyć się natomiast wizją

¹³⁷ Sobór Trydencki, *Wykład o sakramencie pokuty*, 25 listopada 1551 r., rozdz. 8 (DENZINGER-HÜNERMANN, *Enchiridion Symbolorum*, 1995, 1691).

¹³⁸ Rz 5, 20.

Boga, która jest wiedzą najwyższą. Na ziemi chrześcijanin posiada jednak dar wiary, dzięki któremu poznaje prawdy objawione; a wśród nich najwyższe tajemnice.

Nienaruszalność nie jest nam przywracana w jednej chwili, | ale stopniowo; dzięki łasce jesteśmy w stanie zapanować nad pożądlivością. Walczymy i zwyciężając, wzrastamy w zasługach i w świętości.

BM1
152

Nie mamy ochrony przed chorobami ani przed śmiercią. Ale Jezus Chrystus na swoim przykładzie uczy nas, w jaki sposób należy je przyjmować i jak uczynić z nich narzędzie zasługi i chwały. Święty Paweł mówi: „Chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk prowadzi do cierpliwości” (Rz 5, 3); w ten sposób zwycięsko wychodzi się z próby i żyje się nadzieją życia wiecznego. Jezus nie przestaje być blisko nas i dzięki Jego łasce to, co trudne, staje się proste.

Przy końcu będziemy się cieszyć: nienaruszalnością, obojętnością na choroby oraz chwalebny zmartwychwstaniem, dzięki darom Jezusa Chrystusa, który wyszedł z grobu.

[3°] Jezus Chrystus przez swoją mękę wysłużył nam również dobra doczesne, te, których potrzebujemy do naszego wiecznego zbawienia. Rzeczywiście, o ile są wykorzystywane jako prawdziwa pomoc dla duszy, są prawdziwymi łaskami: na przykład zdrowie, pokarm, ubranie itd. „Tak udoskonalony, stał się przyczyną wiecznego zbawienia dla wszystkich, którzy są Mu posłuszni” (Hbr 5, 9).

Rachunek sumienia. – Znam owoce Odkupienia? Przyjmuję je? Pokładam w nich nadzieję? Zasługuje na nie?

Postanowienie. – Jezus jest dla mnie wszystkim: chcę żyć zaufaniem do Niego. Jezus Chrystus jest zbawieniem dla każdego, kto w Nim pokłada nadzieję; jest potępieniem dla tego, kto Go nie przyjmuje.

Modlitwa. – Boże, który ukarałeś Judasza za jego zbrodnię; i który | nagrodziłeś Dobrego Łotra za jego wyznanie winy, spraw, abyśmy czuli moc Twojego miłosierdzia; żeby tak zdecydowanie, jak w czasie swojej męki, nasz Pan Jezus Chrystus potraktował jednego i drugiego stosownie

BM1
153

do ich zasług, usunął teraz z nas skazę starego człowieka i udzielił łaski swojego zmartwychwstania.

66. OWOCE ODKUPIENIA W SPOŁECZEŃSTWIE¹³⁹

„Tak mówi Pan Zastępów: Jeszcze tylko krótka chwila, a poruszę niebo i ziemię, morze i stały ląd. Ja poruszę wszystkie narody, tak że napłyną kosztowności wszystkich narodów i napełnią ten dom chwałą – mówi Pan Zastępów” (Ag 2, 6-7).

1° Od Adama do narodzenia Jezusa Chrystusa minęło tysiące lat. Ludzkość nieprzerwanie podążała do przepaści błędu, grzechu i bałwochwalstwa. Od momentu przyjścia Chrystusa do dzisiaj i dalej, aż do końca wieków, podejmuje drogę prowadzącą do góry, do nowego życia w Chrystusie tak dla poszczególnego człowieka, jak i dla całej społeczności. Dobroć owoców ukazuje nam dobroć korzenia.

a) Chrześcijaństwo wyzwala każdego pojedynczego człowieka:

Od błędu, dzięki autentycznej i nieomyślnej posłudze Kościoła katolickiego, dzięki nieustannemu przepowiadaniu prawdy dokonywanemu przez kapłanów; dzięki czuwaniu Pasterzy, którzy działają przeciw rozlewaniu się błędów i herezji.

Od bałwochwalstwa i zabobonu, które dominowały w pogaństwie i nadal dominują tam, gdzie nie dotarła jeszcze wiara chrześcijańska.

BM1
154 *Od zepsucia*, które bardzo mocno upowszechniło się również dzięki bezbożnym i niemoralnym baśniom i mitom odnoszącym się do bożków: Jowisza, Wenus, Merkurego itd. Chrześcijaństwo broni godności osoby ludzkiej, wolności w podążaniu za głosem sumienia, szlachetności pracy nad własnym doskonaleniem moralnym, materialnym, intelektualnym i duchowym.

[2°] b) Chrześcijaństwo w odniesieniu do rodziny: obaliło tyranie patriarchy, która w środowiskach pogańskich była tak mocna,

¹³⁹ W drugim wydaniu (1952 r.) tytuł ten brzmi: „SPOŁECZNE OWOCE ODKUPIENIA”.

że dawała prawo decydowania o życiu bądź śmierci własnych potomków, małych dzieci i starców. Z drugiej strony nieustannie przypomina o wielkim obowiązku rodziców, jakim jest troska o wychowanie dzieci, oraz o obowiązku dzieci, jakim jest posłuszeństwo i szacunek względem rodziców. Co więcej, chrześcijaństwo: uświęciło małżeństwo, pochwaliło dziewictwo, przypomina o powinności budowania szczególnie silnej miłości pomiędzy członkami rodziny. I jeszcze: zniosło niewolnictwo, wprowadziło prawo nakazujące miłość każdego bliźniego, potępiło zabójstwo.

c) Chrześcijaństwo w odniesieniu do społeczności: przeciwstawiło się despotyzmowi, ponieważ potępiło nadużycia władców, jego duch przeniknął do prawodawstwa cywilnego. Co więcej: na różne sposoby broniło robotników, żeby nie byli wyzyskiwani przez panującą klasę, ale żeby mieli odpowiednią zapłatę, żeby była szanowana ich godność oraz prawa człowieka, chrześcijanina, obywatela. Dlatego Kościół wprowadzał zasady sprawiedliwości społecznej w odniesieniu do robotników oraz zasady miłości wobec ludzi będących w potrzebie. I jeszcze: Kościół zobowiązał do posłuszeństwa względem uprawnionej władzy, przełożonych, właścicieli itd., oczywiście z uwzględnieniem poszczególnych stopni władzy.

[3°] Chrześcijaństwo upowszechniło nową cywilizację, którą tworzą dwa podstawowe elementy: prawda oraz świętość obyczajów; później są jeszcze elementy drugorzędne: wiedza, sztuka, postęp ekonomiczny, wyższy poziom życia, pokojowy sposób rozwiązywania kontrowersji, większe wycucie sprawiedliwości w przyznawaniu zaszczytów, większa bezstronność i sprawiedliwość w korzystaniu z przywilejów społecznych. Chrześcijaństwo wprowadziło również sprawiedliwy nacjonalizm i ciągłą współpracę między narodami: ukazuje ludzi jako dzieci jednego Boga, odkupionych przez Jezusa Chrystusa, powołanych do Kościoła i do wiecznej szczęśliwości¹⁴⁰.

BM1
155

¹⁴⁰ Tematy te zostały szerzej rozwinięte przez ks. Alberionego w jego dziele *Katechizm społeczny* (1948 r.), Edizioni Paoline, Rzym 1985.

Rachunek sumienia. – Czy żyjąc otoczony tak wieloma dobrami, zastanawiam się nad nimi? Korzystam z nich? Wyjaśniam ich naturę i pochodzenie? Jestem wdzięczny Jezusowi Chrystusowi?

Postanowienie. – Chcę przeczytać jakąś książkę poświęconą apologii chrześcijańskiej; albo przynajmniej wysłuchać wykładu i zastanowić się nad odpowiedziami na najczęstsze zarzuty stawiane religii.

Modlitwa. – *Im bardziej poznaję, dobry Mistrzu, dzieło Odkupienia, tym większy budzi ono we mnie zachwyt. Rozumiem teraz, jak wielkimi ludźmi są prawdziwi chrześcijanie. Sztuczna wiedza oddala ludzi od chrześcijaństwa; wiedza głęboka przynagla ich do powrotu. Spraw, Panie, abym coraz ściślej jednoczył się z Kościołem Jezusa Chrystusa; abym rozumiał, jak wielkie są tego dobrodziejstwa, abym je kochał i za nimi szedł! Niech żadne puste słowa, | żadne nierozważne tezy przeciwników, nie wejdą do mojej duszy.* „Do kogo pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego”¹⁴¹.

BM1
156

67.

POZNANIE BOGA

„Życie wieczne polega na tym, aby wszyscy poznali Ciebie, jedyne, prawdziwego Boga i Tego, którego posłałeś – Jezusa Chrystusa” (J 17, 3).

1° Święta Trójca mieszka w nas, jesteśmy Jej świątynią. „Oddajcie Bogu chwałę i nieście Go w waszym ciele” (por. 1 Kor 6, 20)¹⁴²; musimy zachować i szanować Trójcę tak samo, jak zachowujemy i otaczamy czią Najświętszy Sakrament w tabernakulum.

¹⁴¹ J 6, 69.

¹⁴² Warto zauważyć, że większość kodeksów przytacza tutaj jedynie imperatyw: *oddajcie chwałę*. Dopisek *i nieście Go* występuje tylko w nielicznych kodeksach mniejszych. Z tego biblijnego zdania ks. Alberione zaczerpnął tytuł broszury *Portate Dio nel vostro corpo* (Nieście Boga w waszych ciałach), która ukazała się najpierw w *San Paolo* z marca 1954 r., a później tekst ten został umieszczony w książeczce *Alle Famiglie Paoline*. Można go znaleźć również w *Anima e corpo per il Vangelo*, s. 221-258.

Trójcę Świętą należy poznać, naśladować i kochać.

Poznać Boga jedyne w swojej naturze i żyjącego w Trzech Osobach. Poznać dzieła każdej z Osób; poznać ich działanie w nas tu, na ziemi, i w Niebie. W Niebie kontempluje się Boga: na ziemi nasze myśli muszą być maksymalnie nakierowane na Boga, ponieważ dzięki temu nasza wiara staje się żywa.

Poznać Ojca, Jego pełną miłości Opatrzność, radość, jaką czerpie się z posiadania Go i z miłości do Niego. „Nikt nie jest tak pobożny, tak bardzo ojcowski jak Bóg” – pisze Tertulian; dlatego będziemy Go poznawać jako Ojca, w sposób szczególny dlatego, że z własnej woli stworzył nas swoim słowem prawdy. Za Chrystusem powtarzamy: „Oddaję cześć Ojcu”. To dokonuje się poprzez chwałę i dziękczynienie: „Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi” (Mt 11, 25). „Ojcze, dziękuję ci, że Mnie wysłuchałeś” (J 11, 41).

Poznać Syna; Jego Odkupienie, Jego nauczanie. On nas kocha i samego siebie wydał dla naszego zbawienia. W Eucharystii jest naszym pokarmem, dla nas stał się wzorem na ziemi i będzie naszą radością w Niebie. Jesteśmy Jego braćmi i dziedzicami. Dzięki Jego miłosierdziu staliśmy się dziećmi Boga, a wcześniej byliśmy dziećmi gniewu i diabła.

Poznać Ducha Świętego: Jego łaskę, Jego natchnienia. On uświęca nas w sakramentach, jest życiem Kościoła i będzie naszą radością w Niebie. Kto chce żyć Duchem Świętym, mówi św. Augustyn, niech pamięta o zachowywaniu miłości, o umiłowaniu prawdy, o pragnieniu jedności, aby mógł dojść do błogosławionej wieczności.

2° *Naśladowanie*. Jedność Boga naśladuje się przez pełnienie dzieł miłości. Jezus prosił Ojca: „Aby byli jedno, podobnie jak My jedno jesteśmy” (por. J 17, 22). *Doskonałość* Boga naśladuje się przez wytrwałą i stałą pracę nad wykorzeniem wad i osiągnięciem świętości: „Bądźcie więc tak doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec Niebieski” (Mt 5, 48). Życie Boga naśladuje się, jak mówi pobożny autor, „kiedy umieramy dla świata, nie dla rozdzielenia duszy od ciała, ale odłączając się od dóbr ziemskich; kiedy zaczynamy nienawidzić tego, co świat kocha...; kiedy mamy nieustanne pragnienie rzeczy niebiańskich i niechęć do rzeczy ziemskich...; kiedy korzystamy z rzeczy tego

BM1
157

świata, nie przywiązując się do nich; kiedy nasze istnienie w sposób duchowy bardziej zakorzenione jest w Niebie niż na ziemi”.

BM1 158 3° Dusza powtarza nieustannie: Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu; odnawia znak krzyża: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego; w jedności z Najświętszą Maryją odmawia „*Magnificat*... wielbi dusza moja Pana” (Łk 1, 46); wraz z Kościołem śpiewa hymn „Chwała na wysokości Bogu... chwalimy Cię, błogosławimy Cię, wielbimy Cię, wysławiamy Cię”; „Święty, Święty, Święty jest nasz Pan”; „Chwalimy Cię, Boże, Ojczy nieskończonego majestatu, oddając cześć Twojemu jedynemu Synowi i Duchowi Świętemu Pocieszycielowi”. Dusza powinna czcić Trójcę Świętą, odczuwać jej obecność, szanować i wielbić. Co więcej, dusza żyje w zwyczajnej zależności, z wielkim szacunkiem i w ciągłej adoracji.

Rachunek sumienia. – Odczuwam obecność Boga we mnie? Znam, naśladuję i modlę się do Trójcy Świętej?

Postanowienie. – Chcę trwać w ciągłym skupieniu.

Modlitwa. – *Wszchemogący i wieczny Boże, który polecisz swoim sługom, aby poprzez prawdziwe wyznanie wiary poznali chwałę Twojego wiecznego majestatu. Prosimy Cię, spraw, abyśmy dzięki stałości naszej wiary chronieni byli przed każdą przeciwnością. Przez Chrystusa Pana naszego.*

BM1 159 68.

ŁASKA NIESTWORZONA

„Tych zaś, którzy Je przyjęli, obdarzyło mocą, aby się stali dziećmi Bożymi. To są ci, którzy wierzą w Jego imię, którzy narodzili się nie z krwi ani z pragnienia ciała, ani z woli mężczyzny, lecz z Boga” (J 1, 12-13).

1° Jest to mieszkanie Trójcy Świętej w naszej duszy.

Święta Trójca daje się nam cała, aby zamieszkać w naszej duszy w sposób ukryty i boski. Mieszka Ojciec i nie przestaje rodzić Syna; w ten sposób otrzymujemy Syna, doskonały obraz Ojca, w jego istocie i blasku; Ojciec i Syn darzą się wzajemną i wieczną miłością; miłością nieskończoną, którą jest Duch Święty, węzeł jedności pomiędzy dwiema Osobami, który sam jest Osobą Bożą, nieróżniącą się od dwóch pozostałych. Jakże cudowna jest ta złożoność! Tenże Bóg staje się naszym ojcem, przyjacielem, współpracownikiem i uświęcicielem.

W ten sposób wchodzi się do społeczności Trójcy Świętej: stajemy się przybranymi dziećmi Boga: „Nie przyjęliście przecież ducha niewoli, aby trwać w lęku, ale przyjęliście Ducha, który czyni was dziećmi. W Nim wołamy: Abba, Ojczy! Właśnie ten Duch zaświadcza naszemu duchowi, że jesteśmy dziećmi Boga” (Rz 8, 15-16). Każdy człowiek, jeżeli naśladuje Jezusa Chrystusa, może stać się dzieckiem Boga: „Tych którzy wierzą w Jego imię, obdarzył mocą, aby stali się dziećmi Bożymi” (por. J 1, 12).

2° To życie Boże w nas jest uczestnictwem w życiu Boga: „uczestnictwo w Bożej naturze” (2 P 1, 4), nie takie samo, ale podobne. Jest to życie na wzór Boga. Jest to nowe stworzenie: „Jeśli ktoś nie narodzi się | z wody i Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego” (J 3, 5). „Bóg zgodnie ze swym postanowieniem zrodził nas przez słowo prawdy” (Jk 1, 18).

Bóg jest naszym ojcem: „Zobaczcie, jak wielką miłością obdarzył nas Ojciec, abyśmy zostali nazwani dziećmi Bożymi” (1 J 3, 1).

Bóg staje się naszym najwierniejszym przyjacielem: „Już nie nazywam was sługami... nazwałem was przyjaciółmi” (J 15, 15). On działa w nas i przez nas: „nasza zdolność pochodzi od Boga” (2 Kor 3, 5). „Bóg sprawia, że pragniecie i działacie zgodnie z Jego upodobaniem” (Flp 2, 13).

Bóg nas uświęca, ponieważ świętym i godnym czci czyni miejsce, do którego wchodzi: „Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży w was mieszka?” (1 Kor 3, 16).

BM1 160

3° Niech będzie uwielbiona Święta i Niewidzialna Trójca! Dusza moja wielbi Pana, który zechciał z mojej duszy uczynić swoje mieszkanie. Trójco Święta, weź na zawsze moją duszę!

Święty Leon Wielki mówi: „Zobacz, chrześcijaninie, swoją godność! Po tym, jak stałeś się uczestnikiem Bożej Natury, nie pozwól, abyś na nowo upadł w życie pozbawione godności”. Chrześcijanin musi szanować siebie samego, także swoje ciało.

Rachunek sumienia. – Czy wiem i rozumiem, jak wielki skarb posiadam? Czy nie wyrzuciłem kiedyś obrazu Boga w błoto? Czy przez górną modlitwę i podejmowane dzieła | pracuję nad tym, aby coraz bardziej czcić świątynię Boga?

BM1
161

Postanowienie. – Będę bardzo czujny: w naczyniu glinianym niosę wielki skarb, a muszę przejść drogą pełną nieprzyjaciół.

Modlitwa. – *Jezu Mistrzu, spraw, abym coraz lepiej poznawał Twój wielki dar. Dar Boży: rozum może poznać Ciebie tak, jak Ty znasz siebie samego, moje serce będzie się cieszyć Twoją radością. Boże, stworzyłeś mnie po raz drugi! Jestem pełen świętej radości. Z całej duszy składam Ci dziękczynienie i czekam na wieczność, abym mógł w sposób godny sławić Cię i Tobie dziękować na wieki.*

Trzy Chwała Ojcu.

69.

ŁASKA UŚWIĘCAJĄCA – I

„Właśnie w ten sposób Duch przychodzi nam z pomocą w naszej słabości. Gdy nie wiemy, jak mamy się modlić, Duch wstawia się za nami wołaniem bez słów. A Bóg, który przenika serca, zna pragnienie Ducha, ponieważ to właśnie zgodnie z Jego wolą Duch wstawia się za świętymi. Wiemy przecież, że tym, którzy kochają Boga i którzy zostali powołani zgodnie z Jego wcześniejszym zamysłem, wszystko służy dla ich dobra. Zostali oni wezwani według wcześniejszego zamysłu” (Rz 8, 26-27).

1° Łaska uświęcająca jest tym niezwykłym i nadprzyrodzonym darem, dzięki któremu człowiek zostaje wyzwolony z grzechu, staje się świętym jak Adam przed upadkiem, staje się dziedzicem Nieba. Jest darem niezwykłym, który Jezus Chrystus pozyskał dla nas, umierając na krzyżu.

Łaska uświęcająca różnie jest nazywana, ale wszystkie jej nazwy wyrażają w istocie to samo.

Nazywa się ją *sprawiedliwością*: ponieważ dzięki niej człowiek osiąga odpowiednią, wystarczającą, prawą relację z Bogiem, który jest nadprzyrodzonym celem. Mówi się o niej, że jest *usprawiedliwiająca* albo *uświęcająca*: ponieważ | dzięki niej człowiek uczestniczy w doskonałości i świętości Boga; grzech nie jest przykryty, ale zmazany.

Nazywa się ją *przyjaźnią* z Bogiem: ponieważ dzięki niej jesteśmy bliscy Bogu, Trójcy Świętej.

Nazywa się ją *miłością*: ponieważ dusza staje się drogą Bogu.

Nazywa się ją *Bożą adopcją*: ponieważ chrześcijanin jest wezwany, żeby być i rzeczywiście staje się dzieckiem Boga, nie z natury, ale przez przybranie.

Nazywa się ją *mieszkaniem* Boga lub Ducha Świętego: ponieważ dzięki niej Trzy Osoby Boże mogą mieszkać w duszy człowieka sprawiedliwego: to dzieło miłości jest przypisywane Duchowi Świętemu.

2° Łaska jest odnowieniem człowieka, jego duchowym narodzeniem; zaślubinami duszy z Jezusem Chrystusem. Jest to warunek absolutnie konieczny do tego, aby osiągnąć wieczne zbawienie.

Jest darem Bożego miłosierdzia, dzięki któremu Ojciec spogląda na nas z litością i współczuciem. Jest owocem śmierci Jezusa Chrystusa na krzyżu, gdzie złożył On wystarczającą ofiarę za grzechy. Jest skutkiem Chrztu i Pokuty. Chrzest jest potrzebny każdemu. Pokuta temu, kto po chrzcie dopuścił się grzechu. Jest to warunek absolutnie i zawsze konieczny dla wszystkich, aby tu na ziemi wysłużyć zasługi, dzięki którym możliwe będzie wejście do Nieba. Jest konsekwencją naszych wewnętrznych dyspozycji: pragnienia Boga, który jest celem uświęcającym, odrzucenia grzechu, korzystania z sakramentów.

BM1
162

BM1 163 Dusza zostaje obmyta, oczyszczona, odnowiona, | staje się biała jak śnieg, jest siostrą świętych i Aniołów, spowita odbiciem boskiego światła. Jest królestwem Jezusa Chrystusa i Boga realizującym się w nas; jest życiem wiecznym, które naprawdę się rozpoczyna i które posiadamy. Dlatego św. Paweł nazywa świętych chrześcijan ludźmi stworzonymi na nowo w Chrystusie. Jest śmiercią starego człowieka; jest przyobleczeniem się w Chrystusa przed Bogiem i Aniołami. Jest wcieleniem w Chrystusa, jakie ma miejsce wtedy, kiedy chrześcijanin zostaje członkiem Jego mistycznego ciała.

3° Boże, których godność natury ludzkiej przedziwnie stworzył i jeszcze przedziwniej naprawił, spraw przez tę tajemnicę wody i wina, abyśmy mieli uczestnictwo w Bóstwie Tego, który raczył stać się uczestnikiem człowieczeństwa naszego, Jezus Chrystus, Syn Twój, Pan nasz, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen¹⁴³.

Rachunek sumienia. – Dobrze rozumiem nauczanie Kościoła odnośnie do łaski? Czy mam łaskę? Cieszę się z niej? Jestem za nią wdzięczny Bogu? Czy rozumiem, że istota apostołstwa polega na prowadzeniu ludzi do życia w łasce i budowania w nich tej łaski poprzez pełnienie dobrych czynów?

Postanowienie. – Często będę medytował słowa Boskiego Mistrza: „Przyszedłem, aby owce miały życie i to życie w pełni”¹⁴⁴.

BM1 164 Modlitwa. – *Panie, żyj we mnie. Odrzucam | od siebie grzech, który jest jedyną przeszkodą do tego, abym mógł zbudować swoje mieszkanie we mnie;*

¹⁴³ Modlitwa, którą w poprzednim *Ordo Missae* kapłan odmawiał przed dodaniem kilku kropel wody do wina: „*Deus, qui humanae substantiae dignitatem mirabiliter condidisti, et mirabilis reformasti: da nobis per huius aquae et vini mysterium, eius divinitatis esse consortes, qui humanitatis nostrae fieri dignatus est particeps, Iesus Christus, Filius tuus, Dominus noster: Qui tecum vivit et regnat in unitate Spiritus Sancti Deus; per omnia saecula saeculorum. Amen*”.

¹⁴⁴ J 10, 10.

*który jest zniszczeniem Twojej świątyni w moim sercu. Panie, powiedziałaś: „Czy może kobieta zapomnieć o swym niemowlęciu? Czy może nie miłować dziecka swego łona? Lecz gdyby nawet ona zapomniała, Ja nie zapomnę o Tobie!”¹⁴⁵. Ty mnie kochasz bez końca, zatem ja muszę i chcę kochać Cię na wieki. Przyjdź, Jezu, zawiążmy najświętszą, najściślejszą, najtrwalszą przyjaźń. Mój Ukochany jest mój, a ja jestem Jego*¹⁴⁶.

70.

ŁASKA UŚWIĘCAJĄCA - II

„Jeśli Mnie miłujecie, będziecie zachowywali moje przykazania. A Ja będę prosił Ojca i da wam innego Wspomożyciela, aby pozostał z wami na zawsze, Ducha Prawdy, którego świat nie jest w stanie przyjąć, ponieważ ani Go nie widzi, ani nie zna. Wy Go znacie, bo przebywa wśród was i będzie w was” (J 14, 15-17).

1° W dobrym chrześcijaninie mieszka Bóg, Jeden w Trzech Osobach, mieszka w świątyni, tak jak w Niebie. Jest On w nas, aby oświecać nas swoim światłem, dawać swoje umocnienie, swoje życie. To życie jest radością; będzie ona doskonała w Niebie, ale dusza gorliwa może już smakować jej na ziemi.

Bóg jest Najlepszy i Największy¹⁴⁷; Władca, Rządca, Cel każdej rzeczy. Adorujemy Go w nas, w duchu i prawdzie, jako Boga Trójjedynego. Wiele gorliwych dusz, niemal przekraczając siebie samych, myśli i prawie kontempluje Trójcę Świętą w jej wiecznym majestacie, obecną w ich sercach. Często powtarzają modlitwę: Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu; jak była na początku... Święty, Święty, Święty, Pan, Bóg Zastępów... Do Trójcy Świętej kierują wszystkie swoje działania, | które zawsze rozpoczynają znakiem krzyża: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Dusze te kontemplują boskie i wieczne działanie Trzech Najświętszych

¹⁴⁵ Por. Iz 49, 15.

¹⁴⁶ Por. Pnp 2, 16.

¹⁴⁷ Dawniej tytuł „Optimus et maximus” przypisywany był Jowiszowi i można go spotkać na wielu starożytnych inskrypcjach (*Juppiter Optimus et maximus est*, w skrócie JOM).

Osób i wysławiają każdą z nich za ich szczególne działanie i atrybuty. Od Boga, wiecznego światła, rozlewa się na nich światło, dzięki któremu stają się inteligentne, roztropne, mądre: „Wysławiam Cię, Ojcze, że zakryłeś to przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś tym, którzy są jak małe dzieci” (czyli ludziom pokornym i niewinnym) (Mt 11, 25).

2° Naśladujemy Boga w Trójcy Jedynej: „Bądźcie więc tak doskonałi, jak doskonały jest wasz Ojciec Niebieski” (Mt 5, 48). Tenże Bóg mieszka w duszy sprawiedliwego, aby uczynić go podobnym do siebie; aby sprawić, że będzie uczestnikiem Jego natury, która jest Dobrocią; aby przekazać mu swoją doskonałość, życie, cnotę.

Ozdabiamy świątynię Boga, która jest w naszym sercu, przez szacunek, jaki żywimy dla Kościoła: czystość, cierpliwość, miłość braterska, abyśmy byli jedno, tak jak jednością są Trzy Osoby Boże.

Czujmy Bożą obecność w nas: nie tylko w czasie modlitwy, ale przez cały dzień. Bóg nie przestaje o nas myśleć; a my nie przestawajmy myśleć o Nim, także wtedy, kiedy wykonujemy najprostsze czynności, róbmy wszystko dla Jego chwały. W ten sposób można doświadczyć życia niebiańskiego, które już teraz Bóg nam daje w ewangelicznych błogosławieństwach: „Znalazłam Niebo na ziemi; | Raj jest posiadaniem Boga; już teraz Go obejmuję i trzymam w sobie”¹⁴⁸.

BM1
166

3° W Bogu należy pokładać całą ufność i Jego kochać. Tak jak w kościele zwracamy nasz wzrok na tabernakulum, tak poza kościołem możemy skupić się na tabernakulum Trójcy Świętej, jakim jest nasze serce. Zwracamy się z ufnością do Boga, który jest w nas: jest to akt wielkiej miłości; jest to chciane przez Boga ojcowskie przekazywanie dóbr przybranym dzieciom. Powierzajmy Panu, w świętej intymności, każdy sekret, troskę, pragnienie.

Kochajmy! On mówi do nas: „Daj mi, synu, swe serce” (Prz 23, 26). Odrzućmy każdy grzech, dziękujmy Bogu za Jego niezliczone łaski, szukajmy Jego woli: „Zawsze czynię to, co się Jemu podoba” (J 8, 29).

¹⁴⁸ Fragment modlitwy św. Elżbiety od Trójcy Świętej (1880-1906).

Rachunek sumienia. – Czy myślę o tym Bożym Gościu w moim sercu, odczuwam Jego obecność, kocham Go, modłę się do Niego?

Postanowienie. – Podczas wykonywania zajęć, od czasu do czasu skupię się, aby pobyć w obecności Boga mieszkającego we mnie.

Modlitwa. – *Panie, który zbudowałeś Niebo w moim sercu, gdzie nieustannie mieszkasz, spraw, abym był uważny na Twój głos, na Twoją obecność, na Twoje zaproszenia. Jakże wielka jest dobroć Twoja! Jak miło z Tobą rozmawiać! Jak piękna jest zażyłość pomiędzy Tobą i każdym, kto Ciebie kocha! Chcę cieszyć się tym przedśionkiem Nieba! Spraw, abym smakował ewangelicznych błogosławieństw, | obiecanych ubogim w duchu, czystego serca, spragnionym sprawiedliwości wiecznej.*

BM1
167

71.

ŁASKA UŚWIĘCAJĄCA – III

„Dostrzegam więc tę prawidłowość, że kiedy chcę czynić dobro, pojawia się we mnie zło. W głębi serca Prawo Boga napęlnia mnie radością. Widzę jednak w sobie inne prawo, sprzeciwiające się prawu mojego umysłu i zagarniające mnie w niewolę grzechu, który mieszka we mnie. Jestem nieszczęsnym człowiekiem! Kto mnie wyzwoli z ciała śmierci? Bogu niech będą dzięki przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana! Tak więc umysłem służę Prawu Bożemu, natomiast ciałem – prawu grzechu” (Rz 7, 21-25).

1° Pokora otwiera serce na łaskę. Modlitwa sprawia, że zstępuje na nas Duch Święty. Skutki łaski to:

a) Nawrócenie serca, dzięki któremu człowiek przechodzi ze śmierci do życia. Jest ono zwycięstwem nad grzechem oraz duchowym zmarłych w Chrystusie.

b) Wytrwałość. Chrześcijanin, który wszedł na dobrą drogę, idzie po niej zdecydowanie i postępując naprzód, nie schodzi z niej aż do śmierci. Jeśli nieszczęśliwie upadnie, podnosi się, żałuje i wraca na

drogę prawą: w ten sposób dochodzi do nowego życia, jakim jest przyjaźń i zażyłość z Bogiem.

c) Heroiczna świętość: jest to świętość, jaką nabyli święci wyniesieni do chwały ołtarzy. Żyli oni wiarą, nadzieją i miłością w stopniu, jaki nie jest osiągalny dla wszystkich; albo dokonali dzieł, na które nie wszystkim jest stać; albo w praktykowaniu cnót osiągalnych dla wszystkich wykazali się ponadprzeciętną pilnością, miłością i wytrwałością.

d) Świętość mistyczna, charakteryzująca świętych, którzy otrzymali niezwykle dary: wizje, ekstazy, objawienia.

e) Świętość uprzywilejowana: taka, jaką mieli Najświętsza Maryja, św. Józef, św. Jan Chrzciciel.

BM1 168 2° Najbardziej należy zabiegać o *świętość | powszechną*. Do niej zaproszeni są wszyscy. Polega ona na coraz silniejszej i ściślejszej jedności z Jezusem Chrystusem. Powoli, krok po kroku, rośnie ona z każdym rokiem. Jezus rósł w mądrości, latach i łasce.

Pełnienie codziennych obowiązków wynikających ze stanu, ucieczka od wad wynikających z niedoskonałości woli, praca na rzecz pełnego odpowiadania na powołanie, wytrwała modlitwa i częste korzystanie z sakramentów to środki, które są wielką pomocą w jej zdobywaniu.

Dobry chrześcijanin odznacza się wielką troską o odzyskanie łaski zaraz po upadku w grzech oraz rozwijaniem i umacnianiem jej wtedy, gdy ją posiada. W każdej swojej potrzebie szuka pomocy u Boga, prosi Go o pomoc w walce z siłami ciemności: „Nie walczymy bowiem przeciw krwi i ciału, ale przeciwko zwierzchnościom i władzom, przeciwko władcom tego świata ciemności, przeciwko złym duchom na wyżynach niebieskich. Dlatego nałóżcie pełną zbroję Bożą, abyście w dzień zły mogli stawić opór i ostali się dzięki pokonaniu wszelkich przeszkód. Stańcie więc i przepaszcie wasze biodra prawdą, załóżcie pancerz sprawiedliwości, a na nogi włóżcie gotowość głoszenia dobrej nowiny pokoju. Zawsze miejcie tarczę wiary, dzięki której będziecie mogli gasić wszelkie ogniste pociski Złego” (Ef 6, 12-16).

Są dwie zasady, o których nieustannie i wytrwale należy pamiętać: zostaliśmy stworzeni przez Boga, który pragnie, abyśmy byli święci;

dla wszystkich dostępne są łaski do tego konieczne, dlatego „kto tego pragnie, zostaje świętym”¹⁴⁹.

3° Łaska ta jest wielkim skarbem, wiecznym. Królestwo Boże jest podobne do kupca szukającego drogocennych pereł. Znajduje jedną przepiękną: zatem wszystko jej poświęca, sprzedaje cały swój majątek, aby ją kupić¹⁵⁰. Święci, aby się zbawić, poświęcili wszystko, czasem nawet życie.

Rachunek sumienia. – Czy dążę do świętości, mając na uwadze wszystkie obowiązki wynikające z mojego stanu? Szanuję, Kocham i pełnię codzienne zadania? Czy wykonuję je dobrze? Szukam świętości dostępnej dla każdego?

BM1 169

Postanowienie. – Będę pamiętał, że „kto tego pragnie, zostaje świętym”. Każde zwątpienie jest szatańską pokusą.

Modlitwa. – *Panie, spraw, abym coraz bardziej rozumiał i doceniał wartość łaski, abym darzył ją coraz większym szacunkiem, abym z coraz większym zapętem jej szukał.*

„Uznałem ją za ważniejszą niż berła i trony, wobec niej wszystkie bogactwa są niczym. Nie ośmieliłem się nawet przyrównać jej do drogich kamieni, gdyż przy niej wszelkie złoto to garść piasku, a srebro warte tyle co błoto. Ukochałem ją ponad zdrowie i urodę, oddałbym za nią nawet światło oczu, gdyż blask bijący od niej nigdy nie ustaje. Razem z nią przyszedłem do mnie wszelkie dobra”¹⁵¹.

¹⁴⁹ Ks. Alberione odnosi się tutaj do książki, którą prawdopodobnie znali jego czytelnicy i słuchacze, a której autor dla nas jest nieznany. Do tej pozycji nawiązywał również w homilii wygłoszonej w 1956 r.: „Została napisana książka zatytułowana: *Kto tego pragnie, zostaje świętym*. Nie mówi ona bynajmniej jedynie o zakonnikach i zakonnicach, mówi o wszystkich chrześcijanach w ogólności. Zatem każdy otrzymuje łaskę poznania woli Bożej i jej wypełnienia zgodnie z obowiązkami stanu, do którego przez Boga został powołany” (*Don Alberione alle Pie Discepole del Divin Maestro*, marzec 1956 r.).

¹⁵⁰ Por. Mt 13, 44-46.

¹⁵¹ Por. Mdr 7, 8-12. Ks. Alberione do *łaski* odnosi to, co autor natchniony mówi na temat *mądrości*.

72.

ŁASKA HABITUALNA – I

„Uroczyście zapewniam was: Kto wierzy we Mnie, będzie dokonywał takich samych dzieł, jakie Ja czynię, a nawet dokona większych od nich, ponieważ Ja odchodzę do Ojca. O co tylko poprosicie w moje imię, spełnię to, aby Ojciec został uwielbiony w Synu” (J 14, 12-13).

1° Łaska habitualna jest nadprzyrodzoną pomocą, jaką Bóg w wewnętrzny sposób udziela człowiekowi. Jest oświeceniem umysłu, umocnieniem woli, poruszeniem serca. Jest aktem miłosierdzia Boga, który wspiera naszą słabość, abyśmy mogli praktykować cnoty i podejmować czyny, które w zbawczy sposób ukierunkowują nas na Niebo.

BM1
170

Oświeca nasz umysł: w poznaniu prawd, które zbawiają; w zrozumieniu zła, które jest | grzechem, abyśmy mogli się nawrócić; w docenieniu znaczenia cnoty, abyśmy mogli postępować naprzód.

W Piśmie Świętym jest mowa o tym, że Bóg otwiera oczy ludziom, aby mogli przejść z ciemności do światła; otwiera im serca, aby zrozumieć głoszone im prawdy; daje nam ducha mądrości oraz objawienie, aby oświecić nasze umysły. Święty Paweł potwierdza: „nie dlatego, że sami uważamy się za godnych, jakby pochodziło to od nas, ale ponieważ nasza zdolność pochodzi od Boga (2 Kor 3, 5).

2° Łaska habitualna umacnia wolę, przekazując jej siłę do realizacji pragnienia wypełnienia tego, co jest konieczne oraz pożyteczne dla zbawienia. Łaska niebieska przywołuje, pobudza, ponagla, stymuluje i popycha ku dobru. Jest to prawdziwa i rzeczywista pomoc. Matka nie tylko zachęca jeszcze słabe dziecko, żeby zaczęło chodzić, ale także pomaga mu, podtrzymuje i nawet porusza jego nóżkami.

Jezus Chrystus mówi: „Nikt nie może przyjść do Mnie, jeśli go nie przyciągnie mój Ojciec” (J 6, 44). Święty Paweł dodaje: „Bóg bowiem sprawia, że pragniecie i działanie zgodnie z Jego upodobaniem”¹⁵².

¹⁵² Flp 2, 13.

Jeśli człowiek jest w gwałtowny sposób kuszony i popychany do złego, modląc się, otrzyma siłę konieczną do odparcia ataku. Stanie się bardziej zdecydowany, gotowy: sama pokusa stanie się powodem do osiągnięcia zasługi.

3° Łaska habitualna dotyka również serca i budzi w nim nadprzyrodzone pragnienia, skłonności, upodobania. Sobór Trydencki mówi, że dorośli otwierają się na łaskę, | „gdy Bóg dotknie serca człowieka oświeceniem Ducha Świętego”¹⁵³. Dzieją się wówczas spontaniczne poruszenia we władzach zmysłowych: pamięci, wyobraźni, skłonnościach zmysłowych; dobro jawi się jako coś, co jest piękne, pożyteczne, przyjemne i przyciągające, jako coś, co jest godne pragnienia, smakowite; zło jawi się jako coś, co jest brzydkie, wstrętne, odpychające. W ten sposób tłumaczy się zaistnienie: wspaniałomyślności, świętego entuzjazmu, poczucia obecności Boga, wewnętrznej komunikacji z Bogiem, która staje się widoczna również na zewnątrz w intonacji głosu, w pobożności, wewnętrzny płomień odbija się na twarzy itd.

BM1
171

Rachunek sumienia. – Wiem, jak cenna jest łaska habitualna? Doceniam ten dar dla mojego umysłu, woli i serca? Proszę nieustannie Boga o pomoc?

Postanowienie. – Rozważę, że tylko wtedy będę mógł iść dobrą drogą, jeśli dzięki modlitwie uzyskam Bożą pomoc.

Modlitwa. – *Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu; Panie, pospiesz ku ratunkowi memu. Niech się zawstydzą i okryją hańbą ci, co czyhają na moje życie. Niech się odwrócą zawstydzeni ci, co pragną mojej zguby. Niech się cofną i wstydem okryją ci, którzy cieszą się z moich nieszczęść... Uwzględni siebie za ubogiego i nędznego. Boże, pospiesz mi z pomocą. Ty jesteś moim wspomóżycielem i wybawcą; Panie, nie zwlekaj!*¹⁵⁴.

¹⁵³ Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, 13 stycznia 1547 r. (DENZINGER-HÜNERMANN, *Enchiridion Symbolorum*, 1995, 1525).

¹⁵⁴ Modlitwa inspirowana Psalmem 70.

ŁASKA HABITUALNA - II

„Ja jestem krzewem winorośli, a wy gałązkami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi obfity owoc, gdyż beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5).

1° Łaska habitualna jest działaniem, które Duch Święty regularnie podejmuje w duszy, aby ją pobudzić, umocnić, oświecić. Często dzieje się tak, że praca tej łaski jest wykonywana przez Pana bez udziału duszy. Częściej jednak dusza prosi o tę łaskę i podejmuje z nią współpracę.

Czasem łaska nas uprzedza, czasem nam towarzyszy, czasem podąża za nami. Kiedy pomaga pokonać słabość naszej natury, mówi się, że ma ona charakter uzdrawiający, ponieważ dodaje nam sił; kiedy wspomaga nasze władze i zdolności w pełnieniu czynów nadprzyrodzonych, mówi się, że ma charakter podnoszący.

Każdy niewierny oraz grzesznik potrzebuje jej, by móc dotrzeć do wiary i do życia w łasce: daje ona dobre myśli, pobożne pragnienia, poruszenia serca, boskie inspiracje: „Obmyjcie się, bądźcie czysti...” (por. Iz 1, 16-20).

Jest ona konieczna także dla duszy sprawiedliwej, aby mogła pełnić czyny wyjednujące zasługi: „Podobnie jak winna gałązka nie może owocować sama z siebie, gdy nie trwa w krzewie, tak też i wy, jeśli nie będziecie trwać we Mnie” (J 15, 4). „Beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5). Nic: ani mało, ani dużo: pozbawieni łaski nic nie możemy zyskać dla naszego zbawienia.

2° Szczególna łaska habitualna potrzebna jest także sprawiedliwemu, nawet świętemu, aby mógł wytrwać na dobrej drodze. Dlatego zawsze, zawsze należy mieć w sobie świętą bojaźń, nie popadać w pychę, | modlić się i wykorzystywać wszelkie środki: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie”, mówi Jezus Chrystus (Mt 26, 41).

Zupełnie wyjątkowa łaska potrzebna jest w wytrwaniu aż do śmierci w powołaniu i świętości: taka wytrwałość jest wielkim darem Boga. Święty Paweł pisze: „Ten, który rozpoczął w was dobre dzieło zbawienia, doprowadzi je do końca...” (por. Flp 1, 6). Święty Piotr dodaje: „Najłaskawszy

Bóg, który was powołał do wiecznej chwały... udoskonali, umocni, utwierdzi i ugruntuje wasze dzieło” (por. 1 P 5, 10). Dlatego Kościół modli się o zbawienie nasze i wszystkich ich ludzi: „Od wiecznego potępienia wybaw nas, Panie”, „Nie pozwól, abym oddalił się od Ciebie”.

Pomoc Boża i specjalny przywilej potrzebny jest również duszom najlepszym, aby przez całe życie mogły ustrzec się grzechu, także powszedniego, lekkiego.

3° Panie, w swoim nieskończonym miłosierdziu udziel nam wszelkich łask potrzebnych do zbawienia. Daj je zatwardziałym grzesznikom i niewierzącym. Jeszcze więcej udzielaj ich sprawiedliwym, aby mogli wypełnić Boże przykazania. Pierwsza łaska udzielana jest z czystego miłosierdzia; wszystkie następne można wyprosić na modlitwie. Ktokolwiek tego pragnie, może osiągnąć Niebo.

Rachunek sumienia. – Jestem głęboko przekonany co do istoty łaski habitualnej? Zdaję sobie z niej sprawę? Modlę się, aby ją otrzymać? Odpowiadam na nią?

Postanowienie. – Rozważę słowa św. Augustyna: „Ten, który cię stworzył bez twojego udziału, bez twojego udziału nie będzie mógł cię zbawić”¹⁵⁵. Stworzył cię bez twojej wiedzy; ale zbawi cię tylko wtedy, jeśli naprawdę będziesz chciał być zbawiony.

Modlitwa. – Panie, łaska i współpraca są mi potrzebne do osiągnięcia zbawienia. „Nakłoń nasze serca na Niego, abyśmy mogli iść Jego drogami”; „Skłoniłem moje serce, abym zawsze mógł pełnić Jego przykazania”; „Panie, otwórz usta moje”; „Otworzyłem usta, aby zaczerpnąć ducha”; „Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste”¹⁵⁶.

Panie, bądź dla mnie miłosierny, udziel mi swojej łaski. I okaż mi jeszcze swoje miłosierdzie: dając mi łaskę gorliwej odpowiedzi.

¹⁵⁵ Św. AUGUSTYN, Mowa 169: *Qui ergo fecit te sine te, non te iustificat sine te.*

¹⁵⁶ Ciąg trudnych do zidentyfikowania cytatów biblijnych.

74.

ŁASKA STWORZONA – I¹⁵⁷

„Nie ma większej miłości nad tę, gdy ktoś poświęca swoje życie za przyjaciół. Wy jesteście moimi przyjaciółmi, jeśli spełniacie wszystko, co wam polecam. Już nie nazywam was sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan. Nazwałem was przyjaciółmi, gdyż dałem wam poznać wszystko, czego dowiedziałem się od Ojca” (J 15, 13-15).

1° Jest darem jedności przekazywanym przez Ducha Świętego: „Communicatio Sancti Spiritus”¹⁵⁸. Miłość Boga (łaska stworzona) wypełniła nasze serca przez Ducha Świętego, który jest nam dany (łaska niestworzona)” (Rz 5, 5).

Łaska stworzona jest darem nadprzyrodzonym: łączy się z duszą na stałe; człowiek rzeczywiście staje się prawy, święty, drogi Bogu; jest uczestnikiem Bożej natury, przybranym dzieckiem i przyjacielem Boga, zdolnym do podejmowania dzieł zjednujących zasługi dla życia wiecznego oraz jest dziedzicem Nieba.

BM1
175

Łaska stworzona jest uczestnictwem w życiu Bożym; jest wszczępieniem w Chrystusa, ścisłym podobieństwem do Boga, tak w naturze, jak i w działaniu na ziemi oraz w chwale niebieskiej.

Jest to dar nadprzyrodzony, którego człowiek sam z siebie nie mógłby ani wymagać, ani o nim myśleć, ani go pragnąć: jeśli sam Bóg nie zechciałby go podarować i dać na nowo po jego utracie, jaka dokonała się przez grzech pierworodny.

Jest to trwały dar dla duszy, w odróżnieniu od łaski habitualnej, która jest udzielana jako pomoc do pełnienia dobrych dzieł.

2° Człowiek, wcześniej grzesznik, staje się przyjacielem Boga, wewnątrz jest święty, prawy, część mistycznego Ciała.

¹⁵⁷ W drugim wydaniu (1952 r.) tytuł ten brzmi „ORGANIZM NADPRZYRODZONY – I”.

¹⁵⁸ 2 Kor 13, 13. Należy zauważyć rozróżnienie między łaską „niestworzoną” (uobowiążeniem w Bogu, zob. medytacja 68) a łaską „stworzoną”, czyli będącą udziałem stworzeń ludzkich, o której mowa w tej i następnej medytacji.

Przybrane dziecko Boga: dzięki Bożemu przybraniu ze zwykłego stworzenia staje się dzieckiem. To przybranie jest podobne nieco do ludzkiej adopcji: tak jak wtedy, gdy młody chłopiec zostaje uznany za syna i dziedzica wielkiego pana. Jest podobna, ale w niewyobrażalny sposób przekracza kategorię ludzkiej adopcji.

Przyjaciel Boga. Jezus Chrystus mówi: „Już nie nazywam was sługami... Nazwałem was przyjaciółmi...” (J 15, 5), jesteście moimi przyjaciółmi... Przyjaźń ta pociąga za sobą relację uczuć, wymianę dóbr, radości, pocieszeń. Jesteśmy wszczępieni w Chrystusa, zatem będziemy czynić dobre dzieła, które staną się własnością Chrystusa i będą miały dla Niego wartość nadprzyrodzoną, podporządkowaną życiu wiecznemu.

3° Święty Piotr mówi, że Boża Moc „obdarowała nas cennymi i ważnymi | obietnicami, dzięki którym staniemy się uczestnikami Bożej natury i uchronimy się przed zepsuciem spowodowanym powszechną w świecie żądzą” (por. 2 P 1, 4).

BM1
176

Nasza wdzięczność Bogu za Jego wspaniałe dary wyraża się przede wszystkim w starannej trosce o ich zachowanie i pomnożenie.

Rachunek sumienia. – Czy wielki dar łaski złożony w moim sercu noszę w sobie z należną czcią i szacunkiem?

Postanowienie. – Każdego dnia chcę dziękować Bogu za to, że uczynił mnie chrześcijaninem i obdarzył życiem nadprzyrodzonym.

Modlitwa. – *Panie, który światłem Ducha Świętego oświecasz i nauczasz serca wiernych, prosimy Cię, spraw, abyśmy mogli kosztować darów udzielanych przez tego Ducha i byśmy zawsze w Nim znajdowali pocieszenie.*

Ześlij, Panie, łaskę Ducha Świętego, która szczerobliwie nas oczyszcza, aby nas broniła przed każdą przeciwnością i niebezpieczeństwem.

Panie, niech Duch Pocieszyciel, który od Ciebie pochodzi, oświeca nasze umysły, naucz nas całej prawdy tak, jak obiecał nam to Twój Syn.

Panie, który przenikasz każde serce i znasz każdą wolę, przed którym żadna tajemnica nie jest zakryta, przez dar Ducha Świętego oczyść nasze

*uczucia i myśli, abyśmy mogli kochać Cię w sposób doskonały i godnie oddawać Tobie chwałę.*¹⁵⁹

BM1
177

75.

ŁASKA STWORZONA – II¹⁶⁰

„Tak i wy uważajcie siebie za umarłych dla grzechu, żyjących zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie. Niech więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, poddając was swoim pożądliwościom. Nie oddawajcie swego ciała grzechowi jako oręż niesprawiedliwości, ale oddawajcie samych siebie Bogu jako ci, którzy powstałi z martwych; a swoje ciało oddajcie Bogu jako oręż sprawiedliwości. Niech nie panuje nad wami grzech. Przecież nie jesteście poddani Prawu, lecz łasce” (Rz 6, 11-14).

1° Jezus Chrystus mówi: „Każdy, kto mnie miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go. Przyjdziemy do niego i będziemy u niego mieszkać” (J 14, 23). Trójca Święta, mieszkając w chrześcijaństwie, wzbogaca go swoimi darami. Można to zweryfikować w sposób klasyczny, niemal namacalne jest we chrzcie, w bierzmowaniu, w spowiedzi, a w sposób szczególny w Komunii św. Wraz z Jezusem Chrystusem, Synem Bożym, do duszy przychodzi Ojciec i Duch Święty. Później w sposób zupełnie niezmysłowy można zaobserwować, jak dusza, dzięki doskonałemu żalowi za grzechy, staje się napełniona łaską. Bóg daje jej nowe życie: życie Boże, tożsame, chrześcijańskie, pełne łaski.

W porządku naturalnym życie składa się z trzech elementów: pierwiastka życia, który jest jakby źródłem życia; władz, których działanie wywołuje życiowe skutki; działań i czynów, które ukazują życiową energię oraz sprzyjają rozwojowi życiowemu.

¹⁵⁹ Zbiór kolekt i różnych modlitw zaczerpniętych z tekstów liturgicznych poświęconych Duchowi Świętemu.

¹⁶⁰ W drugim wydaniu (1952 r.) tytuł ten brzmi „ORGANIZM NADPRZYRODZONY – II”.

Podobnie w porządku nadprzyrodzonym mieszkanie Boga w nas powoduje trzy skutki: łaska habitualna albo pierwiastek życia sprawia, że stajemy się podobni do Boga: jeśli można tak powiedzieć, ubóstwia istotę duszy, dzięki czemu staje się ona zdolna do pełnienia czynów o charakterze nadprzyrodzonym, przygotowujących do nadprzyrodzonego życia wiecznego w Niebie.

To życie w łasce różni się od życia naturalnego; nie jest czymś, co stoi wyżej; ale przenika duszę, przekształca ją, ubóstwia. | Asymiluje to wszystko, co w człowieku jest dobre: naturę, wychowanie, przyzwyczajenia; udoskonala i ubóstwia wszystkie te czynniki, nadając im wartość nadprzyrodzonych zasług. W ten sposób zasługujący charakter zdobywają nauka, praca, jedzenie, oddychanie i każda, nawet najmniej znacząca czynność. Przykład: jedzenie jest czynnością wspólną tak zwierząt, jak i ludzi. U zwierząt jest to jednak czynność tylko i wyłącznie instynktowna, zwierzęca. W przypadku człowieka, który podejmuje ją rozumnie, staje się czynnością ludzką.

2° Drugi skutek, mający swoje źródło w łasce, zbudowany jest na bazie cnót wlnych oraz darów Ducha Świętego. Bóg, mieszkając w duszy, działa, wznosi, ubóstwia umysł, wlewając w niego nadzieję oraz cnoty moralne: sprawiedliwość, roztropność, umiarkowanie i męstwo; działa w uczuciach, udoskonala ich przejawy, przemienia miłość, która wznosi się na poziom miłości Bożej – caritas. Chrześcijanin podejmuje czyny, które nie są zwykłymi czynami ludzkimi, ale nabierają one charakteru nadprzyrodzonego, boskiego, zasługującego. Święty Tomasz mówi: „Tak jak z istoty duszy wypływają jej władze i moce, które są zasadami działania; tak z łaski wypływają cnoty i moce duszy, dzięki którym moce te mogą podejmować skuteczne działanie”. Jest to nowy organizm duchowy i nadprzyrodzony, który tworzy się w nas i działa na sposób boski.

3° Aby te władze mogły zacząć pracować, Trójca Święta udziela łask habitualnych, które oddziałują na umysł, wolę i uczucia. Władze | wspierane łaską habitualną przechodzą do działania, a podejmowane przez nie czyny stają się źródłem życia wiecznego.

BM1
178

BM1
179

Panie, który wszystko stworzyłeś i nadałeś porządek wszystkim bytom i władzom udzielonym żyjącym, spraw, aby całe moje życie i każde moje działanie było podporządkowane umysłowi. Spraw, aby mój umysł, wola i uczucia były prowadzone przez wiarę oraz były zgodne z porządkiem życia nadprzyrodzonego.

Rachunek sumienia. – To są pierwsze zasady życia nadprzyrodzonego. Rozumiem je? Żyję nimi? Z żyjącego we mnie Ducha Świętego czerpię konieczne dla mnie łaski habitualne?

Postanowienie. – Będę pamiętał, że nie jestem zwykłym człowiekiem, ale dzięki łasce Boga jestem chrześcijaninem: muszę żyć życiem nadprzyrodzonym.

Modlitwa. – *Przyjdź, Duchu Święty, żyj we mnie, zawładnij całym moim jestestwem, duszą, umysłem, wolą i uczuciem.*

76.

ŁASKA NIE JEST PEWNA

„Nie licz tak bardzo na przebaczenie, gdy będziesz pomnażał swe grzechy. Nie mów: „Jego miłosierdzie jest wielkie, On wybaczy wszystkie moje winy”, gdyż Jego jest miłosierdzie i gniew, a na grzeszników spadnie Jego kara” (Syr 5, 5-6).

1° Istnieje nauczanie protestantów, potępione przez Sobór Trydencki, które twierdzi, że dla uzyskania usprawiedliwienia wystarczy, aby chrześcijanin wierzył oraz że dzięki pewności wiary odpuszczone są jego grzechy. Sobór ten bardzo jasno naucza, że: każdy chrześcijanin może się lękać | i drzeć o swoją łaskę i nikt z absolutną pewnością nie może być przekonany, iż znajduje się w stanie łaski¹⁶¹.

Święty Tomasz mówi: „Nie możemy mieć pewnego przekonania co do obecności lub absencji Boga w nas”.

¹⁶¹ Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, 13 stycznia 1547 r. (DENZINGER-HÜNERMANN, *Enchiridion Symbolorum*, 1995, 1534).

W Księdze Przysłów jest napisane: „Któż mógłby powiedzieć: Mam czyste serce, jestem wolny od grzechu?” (Prz 20, 9). A jednak jest tyle dusz, które wylały morze łez za swoje grzechy! Zawsze musi nam towarzyszyć święta pokora: jestem absolutnie pewien, że popełniłem taką a nie inną grzeszną czynność, moje prawdziwe sumienie jest przekonane o grzechu, ale nie jestem pewien, że otrzymałem przebaczenie. Mimo to dusza może ufać i mieć nadzieję, co więcej, może mieć moralną pewność, że jest w stanie łaski; ponieważ posiada wewnętrzny pokój, bo odbyła dobrą spowiedź, bo ma zapewnienie spowiednika, bo jest gorliwa, bo posiada ducha ofiary, w którym służy Bogu.

2° Apostoł Paweł pisze: „Żadnego grzechu wprowadzić w siebie nie dostrzegam, ale to mnie nie usprawiedliwia, nie to daje mi pewność, lecz to, że Pan jest moim sędzią” (por. 1 Kor 4, 4).

Święty Tomasz dodaje jeszcze w tej kwestii: „Nie widzę w sobie żadnego grzechu; ale nie znaczy to, że jestem w stanie łaski”, ponieważ mogę mieć grzechy, których nie znam, zgodnie z tym, co mówi Psalm: „Któż poznał grzechy?”¹⁶². Dlatego Apostoł nas przestrzega: „Z lękiem i drżeniem starajcie się o własne zbawienie” (Flp 2, 12).

Bez specjalnego Bożego objawienia dusza nie może z całą pewnością wiedzieć o tym, czy jest w stanie łaski. Mogą być grzechy ukryte; nie mogę być pewny, czy przyjmowałem sakramenty z usposobieniem należytych do tego, aby otrzymać przebaczenie grzechów, które znam. Święty Augustyn pisze: „Jak wielką łaską cieszy się dusza, tak bardzo musi ona lękać się, czy aby nie znajduje się w stanie jakiegoś grzechu, którego nie zna”.

3° Panie, bardzo niepokojąca byłaby taka wątpliwość, szczególnie dla najbardziej delikatnych dusz. Ale ja całą ufność pokładam w Twoim miłosierdziu i wiem, że Tobie zawsze mogę ufać. Na ile to możliwe, chcę skorzystać z wszelkich dostępnych środków służących temu, aby mieć maksymalną pewność moralną w tym, że mam Twoją łaskę. Te środki to: dobre świadectwo prawego sumienia; żywa miłość do Boga, której

¹⁶² Por. Ps 18, 13: *Delicata quis intelligit? (Wulgata)*.

towarzyszy żarliwa modlitwa oraz postawa czuwania i ucieczki przed niebezpieczeństwami; gorliwość o dusze, pogarda dla świata, praktykowanie umartwienia, głęboka pobożność do Najświętszej Maryi Dziewicy; doskonałe życie zgodne z radami ewangelicznymi. Środki te, stosowane wspólnie, dają moralną pewność otrzymanego przebaczenia.

Rachunek sumienia. – Czy skorzystam z każdego z tych środków, aby być pewnym otrzymanego odpuszczenia grzechów popełnionych w przeszłości?

Postanowienie. – Będę wierny praktyce posłuszeństwa, czystości i ewangelicznego ubóstwa.

BM1 *Modlitwa.* – *Jak Magdalena staję u Twoich stóp, Panie. Udziel mi |*
182 *daru prawdziwej miłości do Ciebie oraz łaski autentycznego żalu za moje*
grzechy. Również ja chciałbym mieć pokorę, jaką miała owa grzesznica
oraz taką samą jak ona miłość, abym również ja mógł zasłużyć na Twój
pocieszający wyrok: zostało jej odpuszczone wiele grzechów, ponieważ bar-
dzo umiłowała. Udziel mi wielkiego żalu; daj mi wielką miłość, daj mi
pokój i ufność w Twoje przebaczenie.

77.

ŁASKĘ MOŻNA UTRACIĆ

„Mądrość i wychowanie to bojaźń Pana, On ma upodobanie w wierności i łagodności. Nie lekceważ bojaźni Pana, nie podchodź do Niego nieszczerze” (Syr 1, 27-28).

1° Prawdą wiary jest to, że również po chrzcie i spowiedzi chrześcijanin może jeszcze wpaść w grzech i utracić przyjaźń oraz łaskę Boga.

Dusza w stanie łaski jest świątynią Boga. Niesie ona jednak swój skarb w glinianym naczyniu. Naczynie się rozbija, kiedy dusza popada w grzech: wówczas traci się skarb. „Sprawiedliwy utraci swoją świętość w dniu, w którym zgrzeszy” (por. Ez 33,12). Boski Mistrz ostrzega nas

w ten sam sposób: „Jeśli ktoś nie trwa we Mnie, będzie odrzucony jak gałązki i uschnie. Zbiera się je, wrzuca w ogień i spala” (J 15, 6). Dlatego Duch Święty nas ostrzega: „Ten, któremu się wydaje, że stoi, niech uważa, aby nie upadł” (1 Kor 10, 12). W czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus napominał uczniów: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” (Mt 26, 41).

2° Wielu Aniołów upadło, upadli Adam | i Ewa, Salomon, który **BM1**
posiadał niezmierną mądrość, oraz Dawid, który był królem panującym **183**
na wzór serca Bożego; i Judasz, który był apostołem; i Piotr, który był
przywódcą apostołów. Nasz umysł jest niestały, tak jak wola i serce. Czę-
sto umysł spowijają ciemności; żądze nas niepokoją, diabeł otacza nas
tysiącem pokus. „Błogosławiony człowiek, który zawsze trwa w bojaźni”
(Prz 28, 14). Święty Piotr przestrzega wiernych: „Bądźcie trzeźwi! Czu-
wajcie! Wasz przeciwnik, diabeł, krąży jak lew ryczący i szuka, kogo by
pożreć” (1 P 5, 8). Dlatego św. Paweł twierdził, że również wiarę można
stracić, i on sam nie przestawał obawiać się wiecznego potępienia.

3° Jezu Mistrzu, moja dusza unosi się na powierzchni wzburzonego
morza: zbaw mnie, bo tonę. Jeśli górę wezmą moi wrogowie i jeśli wrócę
do grzechu, co ze mną będzie? Śmierć może mnie zaskoczyć, nie zostawi
mi czasu na nawrócenie i będę na wieki potępiony. Ten, który zapew-
nił przebaczenie człowiekowi skruszonemu, nie obiecuje kolejnego dnia
temu, kto grzeszy. Być może podaruje mu go, a być może nie.

Rachunek sumienia. – Karmię moje serce głęboką nienawiścią do
grzechu? Żyję w pokorze, zawsze obawiając się ponownych upadków?
Uciekam się do Pana w każdym niebezpieczeństwie?

Postanowienie. – Będę się zachowywał jak ktoś, kto | jest w podróży **BM1**
i przewozi bezcenny skarb, a w jego otoczeniu pełno jest złodziei... **184**

Modlitwa. – *W Tobie, Panie, złożyłem nadzieję, nie zawstydzę się na*
wieki. Boskie Serce, ufam Tobie. W Twoim miłosierdziu pokładam nadzieję,
że nigdy więcej nie utracę Twojej łaski. Udziel mi daru wytrwałości. Spraw,

abym zawsze Cię o nią prosił; szczególnie w chwilach pokusy. Zawsze u Ciebie będę szukał schronienia, mówiąc: Jezu mój, pomóż! Panie, nie pozwól, abym zgrzeszył i utracił Twoją łaskę. Maryjo, bądź moim ratunkiem. Jeśli pokusa nie ustąpi, spraw, abym nie przestał wołać Cię na pomoc.

Ab omni peccato, libera nos, Domine¹⁶³.

78.

W RÓŻNYCH DUSZACH ŁASKA NIE JEST TAKA SAMA¹⁶⁴

„Inny jest blask słońca, inny księżycy, jeszcze inny gwiazd. Gwiazda też od gwiazdy różni się blaskiem” (1 Kor 14, 41).

1° Dzięki łasce Bożej dusza chrześcijanina trwa w jedności ze swoim Bogiem. Ta jedność nazywa się świętością. Poszczególne dusze mogą znacznie różnić się stopniem świętości. Duch Święty przypomina: „Kto jest sprawiedliwy, niech nadal postępuje sprawiedliwie, a święty niech uświęca się coraz bardziej” (Ap 22, 11). Są tacy, którzy mają pierwszą łaskę, i tacy, co cieszą się drugą, setną, tysięczną¹⁶⁵. Inny jest stan człowieka, który dopiero co zasłużył na przebaczenie swoich grzechów; inny ten, jakim cieszył się | dziewięćdziesięcioletni św. Alfons, doświadczony życiowo przez podejmowane pokuty, dzieło głoszenia słowa, trudy.

Stopień świętości zależy od tego, na ile Duch Święty nas przeniknął i od naszej z Nim współpracy. Jest sprawą wiary to, że łaska może wzrastać dzięki dobrym dzielom. Co więcej: „Każdy otrzymuje łaskę według swojej miary; zgodnie z tym, na ile Duch Święty,

¹⁶³ „Od grzechu każdego, wybaw nas, Panie”.

¹⁶⁴ W drugim wydaniu (1952 r.) tytuł brzmiał po prostu „ŁASKA NIE JEST TAKA SAMA”.

¹⁶⁵ Dla pogłębienia tego zagadnienia zobacz DF, s. 57-58: „Łaska może być pierwsza, druga, tysięczna: Dobrego Łotra od poziomu Najświętszej Dziewicy dzieli olbrzymi dystans. Ogólnie rzecz ujmując można powiedzieć, że wszystko zależy od dwóch rzeczy: naszego działania i łaski Boga. Nasze działanie jest częścią materialną; łaska jest duszą, która nadaje istnienie albo wartość nadprzyrodzoną naszemu działaniu”.

według swojej woli, udziela jej poszczególnym ludziom oraz zgodnie z dyspozycją i współpracą każdego”¹⁶⁶. Rzeczywiście św. Paweł mówi: „Każdemu z nas została dana łaska według miary daru, który Chrystus sam chce udzielać”¹⁶⁷.

2° W Piśmie Świętym czytamy: „Ścieżka sprawiedliwych jak światło poranne, które staje się coraz jaśniejsze, aż dojdzie do dnia pełnego” (Prz 4, 18). Uświęcenie zależy od dwóch elementów: od łaski i od naszej współpracy; współpracy, którą człowiek podejmuje w sposób wolny. Dlatego św. Piotr zachęca: „Wzrastajcie w łasce i poznaniu naszego Pana Jezusa Chrystusa” (2 P 3, 18). A św. Paweł dodaje: „Wzrastajmy pod każdym względem ku temu, który jest Głową – ku Chrystusowi”¹⁶⁸. W Niebie jest wiele zadań i obowiązków, a na wiecznym firmamencie jedna gwiazda świeci jaśniej od drugiej. Ale to zależy od stopnia łaski, w jakim dusze przeszły do wieczności.

Muszę więc błagać Ducha Świętego, aby zstąpił na mnie i obficie wylał swoją łaskę i miłość. Oprócz tego z wielkim zaangażowaniem muszę współpracować z Bogiem, który chce, żebym był świętym; muszę być uległy wobec zaproszeń płynących z Nieba.

3° Przyjdź, Duchu Święty, napełnij sobą | serca wiernych i rozpal w nich niebiański ogień Twojej miłości. Daj mi, Jezu Mistrzu, prawdziwą pobożność; czyli łaskę nieustannego proszenia Ciebie o to, co Tobie się podoba, abym we wszystkim wypełnił wolę Ojca Niebieskiego. Są tacy, którzy żyją jak dzieci, są też tacy którzy biegają, wykonują ciężką pracę, są też i mocni oraz heroiczni żołnierze. Tak samo jest w życiu duchowym. Niektórzy z wielkim trudem utrzymują się przy życiu łaską, inni są świętymi i herosami wielu cnót.

BM1
186

¹⁶⁶ Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, 13 stycznia 1547 r., rozdz. 7 (DENZINGER-HÜNERMANN, *Enchiridion Symbolorum*, 1995, 1529).

¹⁶⁷ Por. Ef 4, 7.

¹⁶⁸ Ef 4, 15.

Rachunek sumienia. – Łaska spływa na serca pokorne, tak samo jak woda zbiera się w dolinach. Czy mam prawdziwe rozumienie siebie samego, czy czuję się mały? Współpracuję z łaską? Czy każdego wieczoru, przypominając sobie poszczególne godziny minionego dnia, mogę cieszyć się tym, że wieczorem mam więcej łaski niż o poranku?

Postanowienie. – Mocno wyryję w swoim sercu słowa: „Wzrastajcie w łasce” (2 P 3, 18).

Modlitwa. – *Panie Jezu, wpisz głęboko w moim sercu nauczanie Twojego Kościoła. Duch Święty udziela łaski według swojego upodobania; i według dyspozycji oraz współpracy duszy. Poślij do mnie swojego Ducha, daj mi dobrą wolę, ponieważ wielki pokój jest udziałem duszy, która ją posiada.*

BM1
187

TRZY ŁASKI

„Pan podtrzymuje tych, którzy upadają, i podnosi wszystkich poniżonych. Oczy wszystkich ku Tobie wznoszą się z nadzieją, a Ty każdemu dajesz pokarm we właściwym czasie. Otwierasz swoją rękę i sycisz łaskawie wszystko, co żyje. Sprawiedliwy jest Pan na wszystkich swych drogach i wierny we wszystkich swych dziełach. Bliski jest Pan wszystkim, którzy Go wzywają, wszystkim szczerze wołającym do Niego” (Ps 145, 14-18).

Łaski oświecenia, natchnienia i uczucia¹⁶⁹, umacniają siłę umysłu, woli i serca.

1° Łaska *oświecająca* daje światło naszemu umysłowi. Pan jest Prawdą: On jest Panem nauk, *scientiarum Dominus*¹⁷⁰. Objawia się

¹⁶⁹ Por. DF, s. 70. „Łaska wywołuje w człowieku niezwykle skutki: oświecenie umysłu, święte uczucia w sercu, natchnienie woli”.

¹⁷⁰ 1 Sm 2, 3: „Pan jest Bogiem, który wie wszystko”.

maluczkim, czyli pokornym: *Intellectum dat parvulis*¹⁷¹. Jezus dziękuje Ojcu: „że zakrył to przed mądrymi i roztroprnymi, a objawił tym, którzy są jak małe dzieci” (Mt 11, 25). Jego światło rozlewa się na każdą część ludzkiego poznania i wiedzy; jest jednak taka wiedza, która jest jedynie konieczna; potrzebna wszystkim. Ta wiedza to poznanie Boga, nadprzyrodzonego celu, oraz środków, dzięki którym można go osiągnąć. Ujmując to syntetycznie: wiedza o wiecznym zbawieniu. Bóg udziela jej wszystkim, którzy Go o nią proszą. Słowo Boże jest światłem oświecającym nasze kroki: „Twoje światło jest pochodnią dla nóg moich” (Ps 119, 105). „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a oświeci cię Chrystus” (Ef 5, 14).

2° Łaska jest *natchnieniem* umacniającym wolę: „Wierzę, uzdrów mnie z mojej niewiary” (Mk 9, 23). Bóg nie wymaga rzeczy niemożliwych; kiedy wydaje polecenia, przestrzega nas, abyśmy zrobili wszystko, co dla nas jest osiągalne i możliwe, oraz żebyśmy prosili w intencji tego, co jest zbyt trudne i niemożliwe; i wspiera nas, aby niemożliwe stało się możliwym.

Łaska wymaga naszej współpracy. Suarez¹⁷² | mówi: „Wewnętrzny dar wytrwałości zawiera w sobie wiele środków, które skutecznie człowiekowi pomagają. Nie otrzymujemy ich w jednej chwili, ale sukcesywnie, kiedy ich potrzebujemy”. Dlatego posługujemy się błaganiami: „Panie, wzbudź w nas miłość do Ciebie, abyśmy szli drogą, którą wskazałeś” (por. 1 Krl 8, 58). Kościół modli się słowami: „Boże, nasza ucieczko i siło”. Bóg nas przyciąga do siebie: „Zwróć się do mnie, Boże nasz, Zbawco” (por. Ps 85, 4).

BM1
188

3° Łaska *uczucia* została wlana w nasze serca przez Ducha Świętego, który zamieszkał w nas od momentu Chrztu. *Pius credulitatis affectus*¹⁷³ jest darem Ducha Świętego. Rzeczywiście Jezus mówi:

¹⁷¹ Ps 119, 130 (według Wulgaty): „Daje rozum ludziom prostym”.

¹⁷² Francesco Suarez (1548-1617), hiszpański teolog, jezuita, znawca tomizmu.

¹⁷³ „Wiara jest inklinacją przepelnioną uczuciem”. Wyrażenie przypisywane szkole augustiańskiej.

„Nikt nie może przyjść do Mnie, jeśli go nie przyciągnie mój Ojciec” (J 6, 44). W Pieśni nad Pieśniami jest napisane: „Pobiegniemy za Tobą, za zapachem twoich perfum” (por. Pnp 1, 3). Psalmista modli się: *Inclinavi cor meum ad faciendas iustificationes tuas in aeternum...*¹⁷⁴ (Ps 119, 112). *Inclina cor meum in testimonia tua*¹⁷⁵ (Ps 119, 35). I jeszcze: „Stwórz we mnie czyste serce, Boże” (Ps 51, 12).

Bóg z miłością prowadzi człowieka do jego celu, ale pozostawia go w pełni wolnego, tak samo jak pozwala, aby inne byty żyjące podążały do swojego celu instynktownie lub zgodnie z prawami natury.

Rachunek sumienia. – Czy dobrze znam pracę, jaką łaska wykonuje we mnie? Proszę o te łaski? Współpracuję z nimi?

BM1 *Postanowienie.* – Muszę pozwolić Duchowi Świętemu, | aby w sposób
189 wolny działał we mnie, nie mogę Mu się sprzeciwić. Jeśli pomoc łaski jest tak absolutnie konieczna złym ludziom, by mogli stać się dobrymi; dobrym, aby mogli stać się świętymi; doskonałym, aby byli wytrwali; wszystkim, aby czynili dobro: zawsze szukajmy tej pomocy, prosimy o nią „wołaniem bez słów”¹⁷⁶, ponieważ nic oprócz niej nie potrzebujemy.

Modlitwa. – *Boże, przed którym otwiera się każde serce i przemawia każda wola, przed którym nic się nie ukryje, przez dar Ducha Świętego oczyść myśli naszych serc, abyśmy potrafili doskonale Cię kochać i w sposób godny oddawać Ci chwałę.*

80.

ZASŁUGA

„Wszystko to znosimy dla was, aby coraz większa łaska pomnażała dziękczynienie wielu na chwałę Boga. Dlatego nie zniechęcamy się i chociaż nasz człowiek

¹⁷⁴ „Skloniłem serce moje, by pełniło Twe ustawy ze względu na wieczną zapłatę”.

¹⁷⁵ „Nakłoń me serce do Twoich pouczeń”.

¹⁷⁶ Por. Rz 8, 26.

zewewnętrzny niszczy, to nasz człowiek wewnętrzny odnawia się każdego dnia. Nasze obecne niewielkie i przemijające utrapienie prowadzi nas do niewysłowionej chwały wiecznej” (2 Kor 4, 15-17).

Dusza wspomagana łaską może pełnić dobre dzieła: są one zasługami na Niebo. Jezus powiedział: „Jeśli ktoś poda choćby kubek zimnej wody jednemu z tych najmniejszych, nie utraci swojej zapłaty” (Mt 10, 42).

Każdy chrześcijanin może nieustannie rozwijać swoją łaskę i w ten sposób zasłużyć na najpiękniejszy wieniec chwały w Niebie. Święty Paweł przy końcu swojego życia pisał: „Stoczyłem piękną walkę. Bieg ukończyłem. Wiara ustrzegłem. Teraz czeka na mnie wieniec sprawiedliwości, który w owym dniu wręczy mi Pan, sprawiedliwy sędzia” (2 Tm 4, 7-8). „Każdy otrzyma zapłatę stosownie do własnego wysiłku” (1 Kor 3, 8).

Wszystko, co robimy, jest dziełem członków wszczepionych w ciało Jezusa Chrystusa; są to jednocześnie dzieła nasze i Jego; mają więc one wartość i znaczenie tak dla nas, jak i dla Niego. Jezus Chrystus mówi: „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi obfity owoc” (J 15, 5). Rzeczywiście zasługi Jezusa są zasługami naszej Głowy, dlatego są też nasze.

2° Jedyną rzeczą, jaka zostanie po naszym życiu, będą zasługi na Niebo albo ich przeciwieństwo, grzechy, których owocem będzie piekło. Każdy zabierze ze sobą do wieczności tylko dobre dzieła albo złe czyny, które popełni za swojego życia. W momencie wejścia w wieczność naszych dzieł nie będzie już można zmienić, zwiększyć ich ilości, naprawić, utracić, pomniejszyć. Natomiast tu, na ziemi, przez cały czas łaski, dobra duchowe i materialne są nam dane po to, abyśmy dzięki nim mogli pozyskiwać zasługi. Jak wielkie wyrzuty sumienia będzie miał konający, kiedy w ten moment życia wejdzie z pustymi rękami! I jakże wielka będzie radość umierającego, który poświęcił życie na gromadzenie skarbów dla nieba. „Gromadźcie sobie skarby w niebie” (Mt 6, 20).

Są tacy, którzy wiele zyskują dla Nieba; są też tacy, którzy marnują skarby łaski i tracą okazje do pozyskiwania zasług.

BM1
190

3° Sobór Trydencki mówi: „Dobrze działającym «aż do końca» i w Bogu ufającym należy stawiać przed oczy życie wieczne i jako łaskę miłosiernie przyobiecana przez Jezusa Chrystusa synom Bożym, i jako zapłatę, która mocą obietnicy samego Boga ma być wiernie wypłacona za ich dobre czyny i zasługi¹⁷⁷. W Piśmie Świętym czytamy: „Szczęśliwy człowiek, który mimo pokusy wytrwa w dobrym, bo gdy będzie wypróbowany, otrzyma od Boga wieniec życia, obiecany tym, którzy Go miłują” (Jk 1, 12). Święty Paweł | pisze do Hebrajczyków: „Musicie tylko być wytrwali, abyście, pełniąc wolę Bożą, zasłużyli na spełnienie obietnicy” (Hbr 10, 36). Jezus dodaje odwagi tym, którzy z cierpliwością znoszą ziemskie cierpienia: „Cieszcie się i radujcie, bo wielka jest wasza zapłata w niebie” (Mt 5, 12). W dniu sądu Jezus nagrodzi każdego, kto pełnił dzieła miłosierdzia wobec bliźnich.

Rachunek sumienia. – Myślę o wielkich skarbach zasług, jakie każdego dnia mogę zyskać albo utracić? Bardziej zależy mi na skarbach Nieba czy na skarbach ziemskich? Naśladuję mądrych kupców?

Postanowienie. – Będę pamiętać słowa Jezusa Chrystusa: „Szukajcie najpierw królestwa Bożego... a wszystko inne będzie wam dodane¹⁷⁸”.

Modlitwa. – *Wzbudź we mnie, Panie, taki zapał, jaki mieli święci pracujący wytrwale na ziemi, aby otrzymać wieczny odpoczynek w Niebie. Im cięższe są pokusy, tym więcej zasług przysporzy zwycięstwo; im dłuższa jest próba, tym większa zasługa; im większe i mocniejsze cnoty, tym cenniejszy wieniec chwały; im trudniejsze są upadki, tym piękniejsza nagroda; im doskonalsze cnoty, które praktykujemy, tym chwalebniejszy tryumf. Szczęśliwy, kto trwa w ścisłej jedności z Tobą, mój Jezu, z Tobą, przez Ciebie i w Tobie odda wielką chwałę Bogu; i będzie się cieszył niewyobrażalną radością Nieba.*

¹⁷⁷ Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, 13 stycznia 1547 r., rozdz. 16 (DENZINGER-HÜNERMANN, *Enchiridion Symbolorum*, 1995, 1545).

¹⁷⁸ Mt 6, 33.

81.

DARY DUCHA ŚWIĘTEGO¹⁷⁹

„On – Duch Prawdy – poprowadzi was ku pełnej prawdzie. Nie będzie bowiem mówił od siebie, lecz powie to wszystko, co usłyszy. Będzie także nauczał o sprawach przyszłych. On Mnie uwielbi, gdyż będzie czerpał z tego, co moje, i będzie wam to głosił. Wszystko, co należy do Ojca, jest moje; dlatego powiedziałem: Będzie czerpał z tego, co moje, i będzie wam to głosił” (J 16, 13-15).

1° Oprócz łaski i cnoty, Duch Święty udziela siedem darów, *Sacrum septenarium*¹⁸⁰. Nazywa się go Duchem o siedmiu formach.

Są to formy Bożej pomocy, dzięki którym władze duszy stają się bardziej uległe i mocniejsze w realizowaniu woli Boga. Dusza poruszona przez Ducha Świętego jest prowadzona przez promienie światła wiary, napełniona siłą potrzebną do podejmowania coraz doskonalszych czynów, także heroiczych: „Ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi” (Rz 8, 14). Święty Ireneusz mówi: „Duch Boga jest: duchem mądrości i rozumu, duchem rady i męstwa, duchem poznania Boga i pobożności oraz bojaźni Pana¹⁸¹”.

2° Cztery dary udoskonalają nasz intelekt: dar rozumu, dzięki któremu lepiej poznajemy prawdy wiary; dar mądrości, dzięki któremu naszym doświadczeniem staje się pobożność, modlitwa, cnoty chrześcijańskie; dar wiedzy (umiejętności), który pozwala, abyśmy wychodząc od stworzenia, doszli do poznania pełni prawdy i najwyższych zasad; dar rady, dzięki któremu potrafimy rozróżnić to, co powinniśmy robić, od tego, co musimy odrzucić w życiu praktycznym, aby dojść do życia wiecznego¹⁸².

Trzy dary udoskonalają naszą wolę: dar pobożności względem Pana, względem przełożonych i, ogólnie rzecz ujmując, względem bliźnich,

¹⁷⁹ DF, s. 101-102.

¹⁸⁰ Z sekwencji *Vieni sancte Spiritus*.

¹⁸¹ Św. Ireneusz przytacza tutaj Iz 11, 2.

¹⁸² Szczegółowe wytłumaczenie tych czterech darów Ducha Świętego, które „udoskonalają nasz umysł”, znajdziemy w *Amerai il Signore con tutta la mente* (ACV, s. 40-42).

który pomaga w przyjmowaniu dobrych postaw życiowych, pełnych miłości i wspaniałomyślności; dar męstwa daje możliwość oporu i wytrwałości mimo | trudności, którym trzeba stawić czoła: śmierć, urągania, cierpienia; dar bojaźni pozwala zapobiegać obrażaniu Boga, budzi lęk przed czyścem i piekłem.

BM1
193 Święte namaszczenie Duchem Świętym udziela duszy darów proporcjonalnych do tych, jakie zostały udzielone apostołom w dniu Pięćdziesiątnicy: oświecona wiara, apostołski zapał, żarliwa gorliwość, radosne poświęcenie siebie samego Jezusowi. Duch Święty jest ogniem, jest światłem, jest radosną miłością; biorąc w posiadanie duszę, daje jej samego siebie.

3° Spraw, Panie, aby wylanie Twego Ducha oczyściło nasze serca; niech je użyźni i uczyni płodnymi, przenikając je kroplami niebiańskiej rosy.

Rachunek sumienia. – Znam dobrze dary Ducha Świętego? Proszę o nie? Poddają się ich działaniu?

Postanowienie. – Będę rozwijał nabożeństwo do Ducha Świętego.

Modlitwa. – *Przybądź, Duchu Święty, spuść z niebiosów wzięty światła Twego strumień.*

Przyjdź, Ojciec ubogich, dawco darów mnogich, przyjdź Światłości sumień!

O najmiłszy z Gości, słodka serc radości, słodkie orzeźwienie.

W pracy Tyś ochłodą, w skwarze żywą wodą, w płaczu utulenie.

Światłości najświętsza! Serc wierzących wnętrza poddaj swej potędze!

BM1
194 *Bez Twojego tchnienia cóż jest wśród stworzenia? Jeno cierni i nędze!*

Obmyj, co nieświęte, oschłym wlej zachętę, ulecz serca ranę!

Nagnij, co jest harde, rozgrzej serca twarde, prowadź zabląkane.

Daj Twoim wierzącym, w Tobie ufającym, siedmiorakie dary!

*Daj zasługę męstwa, daj wieniec zwycięstwa, daj szczęście bez miary!*¹⁸³.

¹⁸³ Sekwencja z uroczystości Zesłania Ducha Świętego.

82.

OWOCE I BŁOGOSŁAWIENSTWA

„Owoce Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, dobroć, życzliwość, wierność, łagodność, opanowanie. Prawo tu nie jest potrzebne. A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali swoje ciało razem z namiętnościami i pożądliwościami. Skoro więc żyjemy mocą Ducha, postępujemy według Ducha. Nie szukajmy próżnej chwały, kłócąc się i zazdroszcząc sobie nawzajem” (Ga 5, 22-26).

1° Duch Święty, działając w duszy sprawiedliwego, przynosi także owoce¹⁸⁴. Wymienia je św. Paweł: miłość, radość, pokój, cierpliwość, dobroć, życzliwość, wierność, łagodność, opanowanie. Są to akty cnoty, które realizują się w radości, w doskonałości, regularnie. Święty Tomasz mówi, że owoce to najdoskonalsze dobre dzieła, skuteczne, w pełnieniu których chrześcijanin doświadcza pewnej słodczy i łagodności. Ponieważ to działanie cnoty jest owocem, dlatego ich podejmowaniu towarzyszy łatwość, gotowość oraz duchowa przyjemność. Kiedy natomiast dzieła te wiążą się z trudem i wymagają wysiłku, są tylko aktami cnoty. Kto pracuje i pomnaża dary Ducha, dochodzi do cnot; kto pracuje nad cnotami, otrzymuje owoce.

2° Błogosławieństwa są wieniec, który jest najwyższym działaniem Bożym w duszy. Również one są owocami; | ale są tak doskonałe, że przekazują duszy przedsmak wiecznego szczęścia¹⁸⁵. Nie są

BM1
195

¹⁸⁴ W DF, s. 102-104, ks. Alberione wylicza owoce Ducha Świętego i krótko opisuje każdy z nich. Należy zauważyć, że w tekście św. Pawła (Ga 5, 22) wyrażenie jest ujęte w liczbie pojedynczej: apostołowi chodzi o to, aby podkreślić „owoc” Ducha, którym jest przede wszystkim *agape*, miłość. Wszystkie wymienione szczegółowo skutki mają swoje źródło w miłości i są jej skutecznym przejawem.

¹⁸⁵ Kanonik Francesco Chiesa pisze: „Ostatecznie łaska znajduje cudowny sposób wyrażenia się w OŚMIU EWANGELICZNYCH BŁOGOSŁAWIENSTWACH, są one niczym dzieła, dzięki którym podejmuje się walkę z fałszywymi błogosławieństwami i szczęściem tego świata i dzięki którym już na tym świecie można cieszyć się wielkim szczęściem, preludium doskonałego szczęścia w życiu przysłym” (*Introduzione all'Asce-tica*, Alba-Roma 1929, s. 164).

one jeszcze szczęściem absolutnym, ale są skutecznym środkiem prowadzącym do niego; są zachętą do praktykowania cnót, także tych najtrudniejszych.

Jezus Chrystus wypowiedział osiem błogosławieństw:

„Szczęśliwi ubodzy w duchu, ponieważ do nich należy królestwo niebieskie. Szczęśliwi, którzy cierpią udrękę, ponieważ będą pocieszeni. Szczęśliwi łagodni, ponieważ oni posiadają ziemię. Szczęśliwi, którzy są głodni i spragnieni sprawiedliwości, ponieważ oni będą nasyceni. Szczęśliwi miłosierni, ponieważ oni dostąpią miłosierdzia. Szczęśliwi, którzy mają czyste serce, ponieważ oni będą oglądać Boga. Szczęśliwi, którzy zabiegają o pokój, ponieważ oni zostaną nazwani synami Bożymi. Szczęśliwi, którzy są prześladowani za sprawiedliwość, ponieważ do nich należy królestwo niebieskie. Jesteście szczęśliwi, gdy was znieważają, prześladują i oczerniają z mojego powodu. Ciescie się i radujcie, bo wielka jest wasza zapłata w niebie” (Mt 5, 3-12).

3° Duch Święty uprzywilejowanym duszom przekazuje czasem łaski niezwykle¹⁸⁶. Świętość nie zależy od nich, ani nie są one konieczne, żeby ją osiągnąć. Są one dane z uwagi na dobro, jakie dzięki nim będzie świadczony bliźniemu: aby lepiej przekonywać, oświecać, nakłaniać ku dobru. Są nimi na przykład: dar wypraszenia cudów, łaska uzdrawiania, profetyczne widzenie przyszłości, poznanie ludzkich serc, dar języków, skuteczność przepowiadania itd. Kto nie posiada takich darów, niech ich nie pragnie; kto | został nimi obdarzony, niech trwa w maksymalnej pokorze. Bóg w swojej nieskończonej mądrości udziela ich jak chce, kiedy chce i komu chce.

Rachunek sumienia. – Pozwalam Duchowi Świętemu działać we mnie? Jestem dyspozycyjny i uległy wobec łaski? Współpracuję z nią? Modłę się nieustannie o to, aby Duch Święty mnie przenikał?

¹⁸⁶ Jest to aluzja do „charyzmatów”, które w późniejszej teologii nabrały szczególnego znaczenia.

Postanowienie. – Będę czuł się upokorzony, ilekroć pomyślę o duszach, które podejmując współpracę z łaską, doszły do najwyższej świętości.

Modlitwa. – *Zaprawdę godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie Panie, Ojczy święty, wszechmogący i wieczny Boże, przez Chrystusa naszego Pana. On bowiem przez Ciebie został wywyższony ponad wszelkie niebiosy i siedząc po prawicy Twojej, wylał przyobiecane Duchu Świętego na obdarzone łaską dzieci Twoje. Dlatego cały świat pełen jest radości. Także chóry Aniołów i zastępy niebios Tobie oddają chwałę i nie przestają Ciebie wielbić, mówiąc: Święty, Święty, Święty, Pan, Bóg Zastępów*¹⁸⁷.

83.

WSPÓŁPRACA Z ŁASKĄ

„Poznajcie, że nadszedł już czas sposobny i pora, abyście wstali ze snu. Teraz bowiem wasze zbawienie jest bliżej niż wówczas, gdy uwierzyliście. Noc przeminęła i dzień się przybliżył. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a nałożmy zbroję światła. Postępujmy godnie, jak za dnia, bez hulanki i pijaństwa, bez rozwiązłości i wyuzdania, bez kłótni i zawiści. Ubierzcie się natomiast w Pana Jezusa Chrystusa i nie troszczcie się o ciało – o spełnianie jego pożądliwości” (Rz 13, 11-14).

1° Wola człowieka musi zależeć i zjednoczyć się z wolą Boga¹⁸⁸; ona kieruje i zarządza całym człowiekiem. Naszym celem jest Bóg; Jezus | jest drogą do Niego; jedyną przeszkodą jest grzech; grzech jest oddaleniem od woli Bożej; zasługa jest zjednoczeniem z wolą Bożą. Wymaga się niemal ciągłego umartwienia po to, aby być uległym woli Bożej,

¹⁸⁷ Fragmenty prefacji o Duchu Świętym z Mszału rzymskiego św. Piusa V.

¹⁸⁸ Zob. dokładne ukierunkowanie dane przez ks. Alberionego w DF s. 45: „Dlatego należy wyzbyć się własnej woli i we wszystkim mieć wolę Bożą. Nasza wola została nam dana po to, abyśmy wybrali wolę Bożą: zawsze, we wszystkim, z pełnym przywiązaniem i pokorą”.

jak również po to, aby wypracować *silną* dominację nad wszystkimi żądzami i podejmowanymi działaniami.

Aby poddać się Bogu, potrzeba pokonać *ludzkie opinie*, które każą nam wierzyć w to, co myślą i mówią inni. Musimy również strzec się złych przykładów, bo często to właśnie one ciągną nas w złym kierunku. Tylko Bóg ma prawo nami zarządzać; tylko Jezus Chrystus ma prawo być naśladowanym; ludzie zasługują na to, aby ich naśladować jedynie w tym, czego nauczają i jak żyją, o ile jest to zgodne z nauką i postawą Jezusa Chrystusa. Przeciwwstawienie się duchowi świata jest wielką mądrością.

2° Wola ma do spełnienia bardzo trudne zadanie; potrzebne więc są silna dyscyplina oraz systematyczne umartwienie. Przeciwności, jakie można napotkać, to: nieuzasadniony lęk przed tym, że się nie uda; zniechęcenie codziennymi trudnościami, lenistwo odbierające siły. Z Bogiem można wszystko.

Woli przeciwstawiają się¹⁸⁹: niezdecydowanie, lenistwo, niedbalstwo; potrzeba więc, medytując przykłady świętych, ożywić moralne siły. Przeszkody: brak refleksji, złe przyzwyczajenie, żądza; ale także nadmierny pośpiech, wielki, ale krótkotrwały entuzjazm, brak metody i porządku w działaniu. Ciągłe potrzeba kierować wzrok na Boga: „Panie, co chcesz, abym czynił?” (Dz 9, 6). Należy iść naprzód ze spokojem, ale mocno i zdecydowanie, każdego dnia.

¹⁸⁹ Ks. Alberione często wracał do tematu przeszkód, jakie napotyka wola oraz do jej chorób. W DF 61 pisze: „Łaska uzdrawiająca... *quoad voluntatem*, uzdrawia abulię (brak woli), lekkomyślność, brak wytrwałości, lenistwo, upór, złe przyzwyczajenie”. W AS, s. 60, dodaje: „W Komunii św., tak jak dzikie szczepki winne, zostajemy wszczepieni w Jezusa Chrystusa, prawdziwe drzewo oliwne. W Komunii św. nasza wola zdobywa dwa przywileje: zostaje uzdrowiona, podniesiona. Jest uzdrowiona przez «*Salutis humanae Sator, Iesus voluptas cordium*» z braku woli, braku wytrwałości, lenistwa, uporu, złych przyzwyczajzeń: na jej miejsce wkracza Jezus Chrystus, istotowa świętość, aby człowiek wydał dobre owoce. Dla ks. Alberionego ten tok myślenia stał się modlitwą i życiowym zadaniem: „Duchu Święty, za wstawiennictwem Królowej Pięćdziesiątnicy, uzdrów (...) moją wolę z braku woli, lekkomyślności, braku wytrwałości, lenistwa, uporu i złych przyzwyczajzeń, i wlej we mnie, Jezu Chryste-Drogo, nową miłość do wszystkiego, co kocha Jezus Chrystus i do Niego samego” (*Taccuini personali*).

3° Aby pomóc woli w poddaniu się Bogu i w kierowaniu całym naszym jestestwem, potrzebne są łaska Boża oraz nasza siła.

Łaska Boża jest konieczna w sposób szczególnie po grzechu pierworodnym. Z doświadczenia wiemy, jak wielki jest nasz brak wytrwałości. Ale Jezus jest naszym współpracownikiem, pomocnikiem: na Nim należy się oprzeć, modlić się do Niego, błagać, rezygnować z siebie i wszystko z ufnością Jemu powierzyć. Siła pozwoli nam natomiast działać ze stanowczością i pewnością, rozważnie i wytrwale. Nie wystarczą puste pragnienia i słabe, nieśmiałe „chciałbym”; potrzeba „Chcę, ciągle chcę, niezmiennie chcę”¹⁹⁰, należy wyryć w pamięci zdanie: „kto tego pragnie, zostaje świętym”; potrzeba dzisiaj zrobić tyle, ile jest możliwe, jutro zrobi się tyle, ile będzie możliwe jutro; potrzeba myśleć o tym, że życie jest krótkie, że nie możemy liczyć czy wyznaczać sobie czasu przyszłego; każdego dnia należy tak działać, jakby był to ostatni dzień życia.

Rachunek sumienia. – Czy dobrze rozumiem zadanie, jakie ma do spełnienia wola? Jakie umartwienia należy podejmować, aby ją ćwiczyć? Czy potrafię dobrze i w odpowiednim stopniu trudzić się oraz liczyć na łaskę?

Postanowienie. – Zwycięzca albo pokonany: Niebo jest nagrodą zwycięzców, piekło hańbą pokonanych.

Modlitwa. – *Panie, który mnie stworzyłeś i obdarzyłeś wolnością, wspieraj mnie swoją pomocą i przez Ducha Świętego umocnij mnie na drodze Twoich przykazań. Zbuduj we mnie królestwo Twojej woli; niech ta wola będzie królową i stałym przewodnikiem | każdej mojej siły i niech panuje nad każdą moją żądzą. Wielki pokój dla każdego, kto kocha Twoje prawo, Panie! Niekończąca się i przepiękna radość człowieka prawnego, który idzie zgodnie z wolą Bożą. Z umartwienia rodzą się najśodsze owoce.*

¹⁹⁰ Zob. Medytacja 52.

84.

ŚRODOWISKO ŻYCIA

„Na ile możesz, zabiegaj o bliźnich, u mądrych szukaj porady. Z rozumnymi prowadź rozmowy, rozprawiaj zawsze o Prawie Najwyższego. Siadaj do stołu z ludźmi sprawiedliwymi, a bojaźń Pana niech będzie twoją chlubą” (Syr 9, 14-16).

1° Jesteśmy ludźmi i żyjemy pośród ludzi. Pod względem moralno-religijnym mogą być oni dobrzy, źli, obojętni; mogą dawać dobry albo zły przykład; mogą mieć do nas nastawienie wrogie, albo przyjazne. Okoliczności czasu: dzisiejsze życie bardzo różni się od tego, jakie było jeszcze w tamtym wieku; dziś występują szczególne zagrożenia; ale są także szczególne środki do czynienia dobra: na przykład organizacje katolickie, radio, kino. Obok nas żyją osoby starsze oraz młodzież; biedni i bogaci, wykształceni i ignoranci. Okoliczności miejsca: kraj katolicki, kraj antyreligijny; kraj biedny, kraj bogaty.

Na wiele rzeczy musimy się zgodzić, ponieważ nie zależą od nas; i żyjąc w ich kontekście oraz będąc od nich zależnymi, musimy się uświęcić. Inne aspekty sami możemy ulepszyć: na przykład przyjaciół. Często sami możemy wybrać sobie spowiednika; tak samo lektury, relacje, pociechy. Święci tworzyli sobie, na ile było to możliwe, święte środowisko; uciekali nawet na pustynię albo zamykali się w klasztorach; zmieniali pracę i zajęcie; wybierali znajomych i przyjaciół, lektury itd., stosownie do swoich aspiracji.

BM1
200

2° *Uświęcać środowisko.* W każdym miejscu można nieść światło za pomocą słowa; budować przez dobry przykład; wypraszać łaski i błogosławieństwo modlitwą. Życie zintegrowane, prawdziwie dobre, inspirowane głęboką wiarą i szczerą miłością jest wielkim i trwałym światłem dla całego środowiska, w którym się żyje. Nadprzyrodzone ciepło rozprasza się wszędzie dookoła; każdy doświadcza poczucia bezpieczeństwa i cieszy się wielkim pokojem. Są więc żołnierze, nauczyciele, lekarze, którzy mieli ogromny, dobry i chrześcijański wpływ na środowisko, w którym pracowali. Są młodzi ludzie, dobrze wychowani,

kobiety i młodzi mężczyźni, którzy z wielką pokorą i miłością każdego dnia siali wielkie dobro.

Wystrzegać się zła. W szkołach, biurach, fabrykach; często pośród znajomych, w towarzystwie, a także w rodzinach mogą się trafiać złe przykłady, może się słyszeć niebezpieczne poglądy i podejrzanе twierdzenia... Wystrzegać się zła: unikać okazji, pokonywać pokusy dzięki modlitwie i czujności. Także w zepsutym środowisku mogą zakwitnąć lilie czystości i kwiaty świętości. Temu, kto się modli i ze świętą odwagą czuwa, nigdy nie zabraknie łaski, zwycięstwa i końcowej nagrody.

Są tacy, którzy zawsze płyną z prądem, ale są też i tacy, którzy zawsze i z radością skupiają cały swój wysiłek na własnym uświęceniu. I to jest bardzo budujące. Często działo się tak, że żona, przyjaciel, kolega z pracy uświęcili i w ten sposób ocalili męża, przyjaciela, kolegę z pracy.

Inni, których trudności były o wiele większe niż nasze, | zostali świętymi. A zatem, czemu nam miałyby się to nie udać? Jest jedna i niezmienna reguła: uciekać od zła i czynić dobro.

BM1
201

Rachunek sumienia. – Czy jestem przekonany, że życie jest próbą? Że w walce zawsze jest zwycięzca i pokonany? Wygrywam? Czy raczej godzę się na porażkę? Czy heroizm świętych i męczenników jest dla mnie zachętą?

Postanowienie. – Pokonać zło, ale jednocześnie uświęcić moje małe środowisko.

Modlitwa. – *O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo, one miłosierne oczy Twoje na mnie zwróć. Jestem marną łódką na wzburzonym morzu; ocal mnie, bo w każdej chwili grozi mi utonięcie. Ale ja pokładam ufność w Tobie! Odpędź Szatana, umocnij mojego ducha, oświecaj mnie zawsze. Tak, chcę być pośród tych nielicznych, którzy dostąpią zbawienia! Co więcej, pragnę, aby dzięki Twojej łasce zbawienie stało się także udziałem moich towarzyszy; chcę zbawić się we wspólnocie. To, co dla ludzi jest niemożliwe, ufam, że otrzymam dzięki Twojej mocy i dobroci. Maryjo, ufam Tobie!*

85.

POŚRÓD LUDZKOŚCI

„Wyciągnij swą rękę do biednego, aby dosięgło cię błogosławieństwo. Niech dostąpią darów wszyscy żyjący, nie cofaj swej życzliwości przed zmarłymi. Nie odwracaj się od płaczących, współczuj tym, którzy cierpią. Nie zwlekaj z odwiedzaniem chorych, a będziesz przez nich kochany. We wszystkim, co czynisz, pamiętaj o końcu życia, a nigdy nie zgrzeszysz” (Syr 7, 32-36).

1° Ludzkość jest najszerszym środowiskiem, w którym żyje człowiek; którego jest częścią, w którym ma do spełnienia określone zadania, obowiązki i prawa.

BM1
202 Cała żyjąca ludzkość pochodzi od Adama: | dlatego pozostaje w ścisłej rodzinnej i bratniej zażyłości z Ojcem.

Wszyscy ludzie zostali stworzeni przez Boga i są dziećmi Ojca Niebieskiego, który uczynił ich na swoje podobieństwo.

Wszyscy ludzie, chociaż różni ich rasa, kultura, narodowość, w swojej istocie są tacy sami, ponieważ mają duchową i nieśmiertelną duszę oraz ciało. Godność osoby ludzkiej jest ogromna.

Na każdym człowieku spoczywa brzemię grzechu pierworodnego, dlatego wszyscy w tym nieszczęściu są braćmi; ale także wszyscy zostali odkupieni przez krew Jezusa Chrystusa.

Wszyscy są towarzyszami podróży prowadzącej do domu Ojca: Nieba; tam wszyscy są oczekiwani i będą cieszyć się tymi samymi dobrami, z taką samą głęboką miłością i w radości wiecznej.

2° Wzajemnym obowiązkiem ludzi wobec siebie jest miłość, szacunek, współpraca.

Miłość: oznacza kochać siebie samego oraz Boga w bliźnich. Mówiąc o Sądzie Ostatecznym¹⁹¹. Jezus Chrystus zapowiedział, że do ludzi dobrych, zgromadzonych po Jego prawej stronie, powie: „Zbliźcie się, błogosławieni, bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi,

¹⁹¹ Por. Mt 25, 34nn.

a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a zatroszczyliście się o Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie, pocieszyliście Mnie, pomogliście”. Wtedy zapytają Go sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Cię albo spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Ciebie jako przybysza i przyjęliśmy Cię albo że byłeś nagi i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Ciebie chorego lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?”. Sędzia im odpowie: „Zapewniam was: Wszystko, co zrobiliście, nawet najmniejszą rzecz, | dla jednego z tych najmniejszych moich braci, zrobiliście dla Mnie... Wejdźcie więc do królestwa mojego Ojca”.

Szacunek. Prawo jednego człowieka odnosi się również do praw drugiego. Godność, rodzina, wolność, własność człowieka są święte.

Nie zabijaj, nie kradnij, nie mów fałszywego świadectwa. Szanuj bliźniego we wszystkim, szanuj jego duszę i ciało, jego majątek i dobra. Swoje prawa posiada: właściciel, ale ma je także sługa i robotnik; mocny, ale także i słaby, chory, ubogi; człowiek cywilizowany, ale także dziki¹⁹². Nie rób innym tego, czego nie chciałbyś, aby tobie ktoś uczynił. Wojny, prześladowania, wszelkiego rodzaju przemoc ostatnich czasów wołają o pomstę do Boga.

3° *Współpraca*. W rzeczach duchowych: proponować Boże prawdy, budować Kościoł, walczyć ze wszystkim, co niemoralne, oraz z błędem. W rzeczach intelektualnych: rozwijać kulturę, cywilizację, naukę. W rzeczach ekonomicznych: handel, środki do życia, medycyna, dobroczynność itd., itd.

Rachunek sumienia. – Czy moje poglądy w tym temacie są poprawne? Zachowuję odnoszące się do bliźniego zasady prawa naturalnego? Współpracuję w dziele rozwoju ludzkości?

Postanowienie. – Będę uważał egoizm za coś, co sprzeciwia się obowiązkowi człowieka; prawa człowieka będą dla mnie obowiązkiem sumienia.

¹⁹² Chodzi o ludy prymitywne.

Modlitwa. – *Panie, który stworzyłeś i w Jezusie Chrystusie odkupiłeś wszystkich ludzi, naucz nas | widzieć w każdym człowieku Twoje dziecko, a naszego brata. Grzech podzielił ludzką rodzinę; ale Ewangelia, Odkupienie, Kościół muszą na nową ją uporządkować, zjednoczyć i ukierunkować na Twój ojcowski dom w Niebie.*

Udziel nam tego, przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

86.

OBOWIĄZKI RODZINNE

„Kto szanuje ojca, będzie się cieszył dziećmi i w dniu modlitwy będzie wysłuchany. Kto czci ojca, będzie żył długo, kto szanuje matkę, otrzyma nagrodę od Pana. Kto boi się Pana, szanuje swego ojca i służy swoim rodzicom jak panom. Synu, czynem i słowem okazuj szacunek ojcu, abys otrzymał jego błogosławieństwo” (Syr 3, 5-8).

1° Rodzina jest dla każdego człowieka pierwszym środowiskiem uświęcenia. Jest to pierwsza społeczność ustanowiona przez Boga i uświęcona przez Jezusa Chrystusa. Rodzi się ona w sakramencie.

W niej, w porządku naturalnym, człowiek rozpoczyna, spędza i kończy swoje życie. Największe zasługi najłatwiej jest pozyskać właśnie w rodzinie.

Wierność w wypełnianiu obowiązków rodzinnych jest wskazówką do poznania prawdziwej dobroci człowieka. Każdy zgodnie ze swoim stanem; ponieważ każdy w rodzinie ma własną, dobrze określoną pozycję: jest mąż, ojciec, syn; jest żona, matka, córka, jest dorosły, jest młody, dziecko; brat, siostra, służba...

2° Pozycji zajmowanej w rodzinie odpowiadają konkretne obowiązki. W rodzinie musi mieć miejsce nauczanie religii, wzajemny dobry przykład, wytrwała miłość, klimat przebaczenia, ciężka praca.

W rodzinie każdy | musi znaleźć swój chleb, swoje mieszkanie, swoje umocnienie, swój pokój, swój raj.

Rodzice we wzajemnej miłości i w pełnej współpracy wspierają się w pracy, w pokonywaniu trudności, w ofiarach; dają dzieciom dobre wychowanie; za wszelką cenę starają się o dobrą edukację ogólną i religijną; zapewniają odpowiedni poziom duchowy i materialny.

Dzieci, z wdzięcznością i uczuciem, pomagają im we wszystkim: posłusznie, z szacunkiem, z miłością, z troską; towarzyszą im moralnie oraz materialnie.

Pracodawcy szanują godność osób im służących oraz robotników; dają im sprawiedliwą zapłatę i z miłością się o nich troszczą. Służący oraz robotnicy wiernie pełnią swoje obowiązki, szanują i kochają swoich pracodawców.

Prawo naturalne i chrześcijaństwo jednoczą się w promowaniu rodziny: takiej, jakiej pragnął Bóg, stwarzając Adama i Ewę; takiej, jakiej przykład mamy w Rodzinie z Nazaretu; jaka potrzebna jest, aby prowadzić spokojne życie na ziemi; jaka wymagana jest dla wiecznego zbawienia wszystkich jej członków. Śmierć nie zrywa więzów miłości; rodziny muszą kiedyś zjednoczyć się w Niebie. Zdrowe rodziny oznaczają dobrze zorganizowane społeczeństwo.

Rachunek sumienia. – Dobrze poznałem moje obowiązki jako członka rodziny? Podejmuję je z miłością i w sposób wierny? Mam na uwadze przede wszystkim dobro duchowe i wieczne rodziny?

Postanowienie. – Chcę, aby na sądzie | powszechnym żadna z osób, z którymi żyję, nie miała podstaw, aby zarzucić mi grzechy popełnione w rodzinie albo że nie wniosłem swojego wkładu w budowanie wspólnego dobra i szczęścia.

Modlitwa. – *Jezu Mistrzu, błogosław rodziny, w których jest wystawiony i czczony Twój obraz. Uczyni nasze rodziny oazami pokoju; pošlij swoich Aniołów, aby wśród nich mieszkali i ich strzegli; oddal podszepty Szatana; spraw, aby rodziny były podobne do Rodziny z Nazaretu.*

87.

DZIECKO KOŚCIOŁA

„Wy jesteście Ciałem Chrystusa, a każdy z was jest Jego częścią. I tak ustanowił Bóg w Kościele w pierw apostołów, na drugim miejscu proroków, na trzecim nauczycieli, ponadto tych, którzy mają dary: uzdrawiania, niesienia pomocy, kierowania, mówienia językami. Czy jednak wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokami? Czy wszyscy nauczycielami? Czy wszyscy cudotwórcami? Czy wszyscy mają dar uzdrawiania? Czy wszyscy mówią językami? Czy wszyscy je tłumaczą?” (1 Kor 12, 27-30).

1° Kościół jest drugim środowiskiem, w którym żyje i rozwija się dziecko. W nim musi żyć, wypełnić swoją misję i zbawić swoją duszę.

Kościół jest społecznością¹⁹³ ustanowioną przez Chrystusa, aby dzieło przez Niego zaczęte miało swoją kontynuację.

Składa się on z rzesz wiernych, którzy przyjęli Chrztost i wyznają tę samą wiarę; jest kierowany przez Pasterzy, nad którymi władzę sprawuje Najwyższy Pasterz, Papież; przepowiadając, kierując i udzielając sakramentów, prowadzi ludzi do szczęścia.

Ma charakter nadprzyrodzony, ale tworzą go ludzie. Istnieje w czasie, ale będzie trwał w Niebie na wieki. Jest atakowany i prześladowany; ale zawsze zwycięski. Jest matką wszystkich; ponieważ wszystkich rodzi do nowego życia.

BM1 2° Aby prowadzić dusze do Nieba, ma władzę stanowienia praw
207 wynikających z Ewangelii oraz obowiązek głoszenia słowa Bożego; prowadzenia dusz drogą moralności chrześcijańskiej, tak duchowo,

¹⁹³ Taka wizja Kościoła, typowa dla tamtych czasów, dziś musi być widziana w świetle eklezjologii Soboru Watykańskiego II. Należy pamiętać, że ks. Alberione nie tylko uczestniczył w Soborze, ale także gorąco zachęcał swoich braci do przyjęcia wyznaczonych tam kierunków: „Wielką mądrością, miłością do Kościoła i uległością jest przyjęcie tego, co wynika z Konstytucji i Dekretów uchwalanych na Soborze kierowanym przez Papieża. Trzeba żyć Soborem, który jest wydarzeniem stulecia, poznać i uczyć jego postanowień przede wszystkim Naszych, a następnie całą wspólnotę chrześcijan” (*San Paolo*, wrzesień-grudzień 1964 r.).

jak i w życiu zewnętrznym; udzielania Chrztostu, Bierzmowania, Eucharystii, namaszczenia chorych, święceń, małżeństwa.

W sprawach wiary i moralności jest nieomylny; w swoim pełnym walki życiu jest niezwytyczony, doskonały; w swojej posłudze posiada boską władzę udzieloną mu przez Jezusa Chrystusa; w działaniu inspirowuje się miłością, za swój cel uznaje wieczność, do której dąży.

Jego dzieci posiadają życie nadprzyrodzone i wieczne: są mu dobrowolnie i z miłością posłuszne; posiadają niezliczone środki prowadzące do zbawienia; są karmieni i prowadzeni przez Matkę-Kościół od momentu przyjścia na świat aż do śmierci; po śmierci Kościół się za nich modli i widząc w nich opiekunów, przyzywa ich pomocy.

Wierni są zobowiązani wierzyć w to, czego naucza Kościół, widząc w tym nauczanie samego Jezusa Chrystusa: „Kto was słucha, Mnie słucha”¹⁹⁴; muszą uznać wszystkie jego przykazania oraz prawa dyscyplinarne, liturgiczne, kanoniczne; muszą popierać, co więcej, uczynić swoimi tezy nauczania, które Kościół przekazuje przez Papieża i Pasterzy.

Należy z uległą miłością podejmować współpracę z Kościołem:

- przez żarliwą modlitwę w intencji Papieża, Kapłanów, przez krzewienie wiary, przez podejmowanie dzieł powołaniowych;
- przez przykład wzorowego życia;
- podejmując dzieła: na rzecz powołań, na rzecz | apostołstwa świeckich, na rzecz obrony praw Kościoła, każdy stosownie do własnych możliwości.

BM1
208

3° Kościół jest również Nauczycielem modlitwy: szczególnie w Liturgii: Mszał, Brewiarz, Rytuał, Pontyfikał zawierają modlitwy oraz normy sprawowania kultu. Modlitwa wraz z Kościołem, w Kościele, przez Kościół może zjednać szczególną zasługę oraz ma szczególną wartość.

Rachunek sumienia. – Czy podejmuję moje podstawowe obowiązki wynikające z wiary w Kościół? Mam tę wiarę? Jestem jej posłuszny? Współpracuję? Modlę się za Kościół?

¹⁹⁴ Łk 10, 16.

Postanowienie. – Chcę być najlepszym, najbardziej kochającym dzieckiem Kościoła.

Modlitwa. – *Jezu Mistrzu, Nauczycielu Kościoła, Ty jesteś głową, życiem i duszą Kościoła, pamiętaj, że odkupiłeś go dzięki Twojej bezcennej Krwi. On jest Twoim królestwem. On jest Twoim mistycznym ciałem. Za wstawiennictwem Świętych Apostołów Piotra i Pawła udziel mu daru wolności, wywyższ go w oczach świata; uświęć wszystkich jego członków. Błagam Cię przede wszystkim, abys ze mnie uczynił jego najwierniejszego syna.*

88.

OBYWATEL

„Wy zatem, bracia, zostaliście powołani do wolności. Tylko nie pojmujcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, lecz służcie sobie nawzajem z miłością. Przecież całe Prawo zawiera się w tym jednym nakazie: Miłuj bliźniego jak siebie samego. Jeśli natomiast jeden drugiego kąsa i pożera, uważajcie, abyście się wzajemnie nie zjedli” (Ga 5, 13-15).

1° Społeczeństwo cywilne jest trzecim środowiskiem, w którym rośnie dziecko. W nim musi żyć, uczestniczyć w dobrach społecznych, wypełnić misję oraz zapracować na Niebo¹⁹⁵.

BM1 209 Społeczeństwo cywilne jest zgodne z wolą Boga, który stworzył człowieka jako byt społeczny.

Tworzy je rzesza obywateli i władza, która zarządza; celem jest osiągnięcie dobrobytu, któremu służą wspólne środki.

Nie ma takiej władzy, która nie pochodzi od Boga: odnośnie do władzy, każdy ma obowiązek poddaństwa. Kto reprezentuje rząd, ma obowiązek dawać ludowi mądre prawa.

¹⁹⁵ Ta idealna wizja społeczeństwa oddaje katolicką naukę społeczną, którą ks. Alberrone czerpał z encykliki *Rerum novarum* Leona XIII i którą rozwijał do końca lat 50. w swoich tekstach, szczególnie w książce *Catechismo sociale*.

Każdy obywatel w zachowywaniu prawa musi mieć wolność potrzebną do podejmowania własnych czynów; aby mógł żyć w zgodzie z sumieniem oraz budować i ulepszać swoje człowieczeństwo oraz chrześcijaństwo. Wszyscy pracują na rzecz wspólnego dobra, a wspólnota powinna zapewnić każdemu obywatelowi potrzebne mu środki.

2° Kościół respektuje każdą formę władzy; ale każdy rząd musi pracować na rzecz wspólnego dobra. Absolutyzm, despotyzm, liberalizm i komunizm stoją w sprzeczności z dobrem obywateli, a więc sprzeciwiają się również woli Bożej.

Kto rządzi społeczeństwem, pełni w nim funkcję ojca, podobnie jak ojciec rządzi rodziną. W sposób szczególny [powinien] równomiernie rozkładać ciężary i dobra.

Obowiązkiem każdego obywatela jest:

- uczestnictwo w stanowieniu dobrej władzy poprzez oddanie swojego głosu w wyborach, jeśli w wyborach głosuje się na reprezentantów ludu;
- poprzez płacenie podatków uczestnictwo we wspólnych wydatkach;
- obrona wewnętrznego pokoju oraz terytorium kraju przed zewnętrznymi wrogami;
- przestrzeganie prawa oraz szacunek do obywateli.

Mają prawo do tego, aby:

- stanowione prawa były sprawiedliwe;
- podejmowane były wszelkie możliwe inicjatywy mające na celu podniesienie jakości życia, w wymiarze intelektualnym, ekonomicznym oraz moralnym;
- działania organów sprawiedliwości prowadzone były w sposób prawy;
- było zapewnione życie w pokoju i porządku; aby każdy mógł bez przeszkód wypełniać swoje obowiązki religijne.

3° Wiele zasług zdobędą: rządzący, stróże porządku, żołnierze, reprezentanci wymiaru sprawiedliwości: ponieważ są to urzędy publiczne, w których nieustannie praktykuje się sprawiedliwość i miłość.

BM1
210

Poddani: poprzez zachowywanie prawa, wypełnianie w duchu posłuszeństwa własnych obowiązków, tak jak Jezus, który chciał zapłacić podatek za siebie i za Piotra.

Wszyscy obywatele: ponieważ w relacjach społecznych, handlowych, we współpracy pomiędzy pracodawcą i robotnikami, w życiu wspólnym nieustannie praktykuje się pokorę, szacunek, daje się dobry przykład, pełni się uczynki miłosierdzia wobec duszy i ciała względem potrzebujących.

Rachunek sumienia. – Czy jestem dobrym obywatelem? Jak pełnię obowiązki wynikające z mojej pozycji społecznej? Ze swojej strony robię wszystko, aby ją polepszyć?

Postanowienie. – Jestem obywatelem mojej ojczyzny: będę wiernie służył jej prawom; dla braci będę bratem.

BM1 211 Modlitwa. – *Panie wszystkich i wszystkiego, | pobłogosław tę moją ojczyznę. Daj jej dobrych rządzących, pobożnych obywateli, mądre prawa, wewnętrzny pokój oraz postępujący dobrobyt. Błogosław dobre instytucje, aby młodzież rosła w zdrowiu; aby polityka była uczciwa; aby instytucje społeczne działały zgodnie z duchem Ewangelii i Kościołem. Abym był dobrym obywatelem mojej ziemskiej ojczyzny; a kiedyś bym mógł stać się szczęśliwym obywatelem Nieba.*

89.

ROZWÓJ DUCHOWY

„Nie twierdź, że to już osiągnąłem lub stałem się doskonały. Usiłuję to dopiero zdobyć, gdyż i ja zostałem zdobyty przez Chrystusa Jezusa. Bracia, ja nie wmawiam sobie, że osiągnąłem cel. Ale jedno czynię: zapominając o tym, co jest za mną, a zwracając się ku temu, co przede mną, biegnę ku mecie po nagrodę, do której Bóg wzywa w górę w Chrystusie Jezusie” (Flp 3, 12-14).

1° Święci byli wytrwali w stałym, codziennym postępowaniu w miłości i jedności z Bogiem. Wiele jest dusz, które Bóg przyciąga do siebie poprzez udzielanie im szczególnego światła i poruszeń serca. A one w uległy sposób przyjmują Ducha Świętego: należy zwrócić uwagę na ich rozwój duchowy.

Oto niektóre jego znaki:

a) Rosnące pragnienie Nieba i wiecznego zjednoczenia z Bogiem. To pragnienie musi jednak być takie, aby stanowiło pomoc w kochaniu i chętnym przyjmowaniu codziennych obowiązków i cierpień towarzyszących życiu. Dusza aspiruje do tego, aby tu, na ziemi, znaleźć się w towarzystwie aniołów i działać z gorliwością i pilnością typową dla gorliwości aniołów w Niebie i podobną do niej. Życie jest rozumiane jako nowicjat Nieba¹⁹⁶: myśli niebiańskie, nadprzyrodzone pragnienia, skuteczność oraz prawość w dziełach chciany przez Pana.

2° b) Bardziej dokładne oraz oświecone poznanie obecnego życia. Dusza czuje się bardziej | wolna, panująca nad samą sobą: nie zniechęcają jej trudności, nie blokują jej żadne, nawet małe przywiązania. Czuje się jak ptak, który wyleciał z siideł czy z klatki. Żał za grzechy oraz lęk przed nimi stają się coraz doskonalsze, rośnie wrażliwość oraz poczucie bycia dzieckiem Boga. Coraz większe stają się również pragnienie Boga oraz miłość do dusz. Myśl o chwale Bożej dociera do duszy w zupełnie nowym świetle. Bierze się to z przekonania, że dusza żyje zanurzona w Jezusie i dzieli Jego dążenia oraz uczucia. A mimo to obecne jest w niej rosnące pragnienie życia w Jezusie.

c) Następuje wzrost sił duchowych, chociaż mogą słabnąć siły fizyczne. Jest wielkie pragnienie poznania i kochania: chociaż może się zdarzyć, że nie towarzyszy mu żadne pocieszenie czy dająca zadowolenie przyjemność. Całe działanie przeniknięte jest wielkim i szczerym zapałem pełnienia dzieł: uporządkowana praktyka modlitwy;

¹⁹⁶ Takie rozumowanie było stale obecne w przepowiadaniu ks. Alberionego: „Całe życie jest przygotowaniem na Niebo, dlatego możemy mówić, że jest nowicjatem Nieba. Tu, na ziemi, musimy uprzedzać, antycypować zajęcia, które w Niebie będą naszą codziennością, musimy uprzedzać tamto późniejsze życie, czyli mieć myśli i uczucia, które w pełni posiadziemy w Niebie” (*Alle Pie Discepolo del Divin Maestro*, 1959, 180).

BM1
212

żywe uczucia; nieustrudzony wysiłek na rzecz dusz; większa pobożność i lepsze oraz pełniejsze poznanie Kościoła jako nauczyciela prawdy i świętości oraz matki łaski.

d) Większa i bardziej dynamiczna odporność na zło, która wyraża się w szybkim przeciwdziałaniu, podejmowanym w trosce umocnienie życia duchowego. Wahania, rozproszenia, słabości szybko są odrzucane, występują też znacznie rzadziej.

Rachunek sumienia. – Dostrzegam w sobie pierwszy znak? Drugi? Trzeci? Czwarty?

Postanowienie. – Będę naśladował św. Pawła, który ciągle wzrastał.

BM1 213 Modlitwa. – *Panie, który wlałeś we mnie pragnienia i postanowienie doskonałości, pomóż pokonać moje zmęczenie. Jak bardzo czuję się jeszcze światowy, niewytrwały, oziębły! Proszę, mój Boże, o więcej łaski, o większą obfitość darów Ducha Świętego. Proszę Cię o nie przez zasługi Męki i Śmierci Jezusa Chrystusa, przez Niepokalane Serce Maryi.*

90.

MISJE

„Starszych, którzy są wśród was, proszę, jako również starszy i świadek cierpień Chrystusa, a także uczestnik chwały, która ma się objawić: Paście Boże stado, które jest przy was, nie z przymusu, ale dobrowolnie, zgodnie z wolą Bożą; nie ze względu na niegodziwe zyski, ale z oddaniem! Nie nadużywajcie władzy nad powierzonymi wam ludźmi, lecz stańcie się wzorem dla owczarni. A gdy się objawi Najwyższy Pasterz, otrzymacie niewiedzący wieniec chwały” (1 P 5, 1-4).

1° Jezus Chrystus jest Synem Bożym *postanym* (*Missus* albo *Mesjasz*)¹⁹⁷, aby zbawić ludzi.

¹⁹⁷ „*Missus*” w kulturze łacińskiej oznaczało ‘wysłannika Imperium’. „*Mesjasz*” w kulturze hebrajskiej oznaczało ‘Namaszczonego Króla’. Od tego terminu pochodzi

Jezus, zanim wstąpił do Nieba, *posłał* apostołów: którzy wykonując to polecenie, idą i pełnią misję. Ciągłe realizują misję. Boski Mistrz mówi: „Jak mnie posłał Ojciec, tak i Ja was posyłam; idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu”¹⁹⁸.

Misje są więc wypełnieniem Bożego polecenia. Są pracą na rzecz rozszerzania królestwa Bożego, Kościoła. Są służbą Jezusowi, pełnioną pośród niewierzących, która ma na celu przekazanie im odkupienia. Są głoszeniem, zarządzaniem, odrodzeniem, uświęceniem tych, którzy stoją jeszcze w cieniu śmierci¹⁹⁹. Są procesem niosącym cywilizację oraz chrześcijański wzrost ludów, które nie są jeszcze katolickie.

2° Ponad połowa ludzi żyjących obecnie na świecie nie jest chrześcijanami. Ogromna Azja, | Oceania, Afryka w dużej części są pogańskie, mahometańskie itd. Chociaż w większości tych regionów działają już misjonarze, to jednak stopień niewiedzy, przesądu i zabobonu, obojętności moralnej, bałwochwalstwa, ciągle budzi litość.

Pragnienie Jezusa jest jedno: zbudować jedną owczarnię, którą opiekować się będzie jeden Pasterz²⁰⁰. Jego pragnienie dusz nie ma granic. Za wszystkich przelał swoją krew i pragnie, aby wszyscy byli zbawieni oraz poznali prawdę²⁰¹. Ci, którzy posiadli bogactwa wiary, mają obowiązek podzielić się nimi ze wszystkimi żyjącymi w absolutnym ubóstwie.

Dlatego Kościół zawsze pracował na rzecz misji: jego dobry duch ma charakter rozszerzający się; dzisiaj w szczególny sposób się to odczuwa.

Dzieła Propagandy Wiary, Świętego Dzicięstwa, Duchowieństwa miejscowego, Instytuty misyjne, powołania oraz inicjatywy misyjne wszędzie²⁰².

greckie słowo „*Christós*” (Chrystus).

¹⁹⁸ Por. J 20, 21; Mk 16, 15.

¹⁹⁹ Por. Łk 1, 79.

²⁰⁰ Por. J 10, 16.

²⁰¹ Por. 1 Tm 2, 4.

²⁰² Jest to zdanie eliptyczne, zatem zakłada się, że jest poprzedzone twierdzeniem: *Dlatego w Kościele powstały następujące instytucje...*

Kto kocha wiarę i nią żyje, dokłada wszelkich starań, aby przyczynić się do jej upowszechniania. Nie jest gorliwy ten, komu brak miłości. Kto ma serce po chrześcijańsku wrażliwe, wzrusza się na wieść o tylu nieszczęśliwych ludziach.

3° Są następujące środki: modlitwa i działanie. Należy się modlić, ponieważ Boski Mistrz powiedział: „Proście Pana żniwa, aby wysłał robotników na swoje żniwo”²⁰³. W intencji misji trzeba przyjmować Komunię św., odmawiać Różaniec, uczestniczyć we Mszy św., adorować Najświętszy Sakrament.

Działanie: szukanie powołań, wspieranie ich formacji, wieloraka pomoc materialna.

BM1 *Rachunek sumienia.* – Znam problem misji? Mam ducha prawdziwie chrześcijańskiego? Co robię na rzecz misji?

Postanowienie. – Wybiorę sobie modlitwę albo jakieś szczególne dzieło, które podejmę w intencji misji.

Modlitwa. – *Panie, który pragniesz, aby wszyscy ludzie byli zbawieni, zwróć swoje miłosierne spojrzenie na świat, który ciągle w Ciebie nie wierzy. Miej litość nad tak wielką trzodą ciągle pozbawioną pasterza. Wzbudź powołania i podtrzymuj je swoją łaską. Daj mam misjonarzy świętych i mądrych; rozpal ich gorliwością. Spraw, aby w każdym chrześcijaninie uformowała się wielka misyjna wrażliwość.*

²⁰³ Por. Mt 9, 38; Łk 10, 2.

91. OBOWIĄZKI WYNIKAJĄCE ZE STANU²⁰⁴

„Błagam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani. Z całą pokorą, delikatnością i cierpliwością znście jedni drugich w miłości. Starajcie się zachować jedność Ducha, złączeni więzią pokoju. Jedno jest Ciało i jeden Duch, jak jedna jest nadzieja waszego powołania, do której zostaliście wezwani” (Ef 4, 1-4).

1° Są trzy główne stany życia: stan małżeński, stan kapłański, stan zakonny. Każdy ze stanów obejmuje różne kategorie osób: przełożony, poddany, ojciec, matka; zwykły kapłan, proboszcz itd.; są jeszcze osoby przygotowujące się do swojego stanu: dziecko w rodzinie, student, młody człowiek itd.

Każda z tych ról społecznych wiąże się z określonymi obowiązkami. Są to przykazania odnoszące się do każdej osoby będącej w swoich szczególnych okolicznościach życia. Tak więc inne zastosowanie znajduje czwarte przykazanie w odniesieniu do matki i ojca niż do dzieci; inne zastosowanie ma przykazanie szóste w odniesieniu do córki²⁰⁵, zakonnicy, żony, wdowy, panny.

Każdy ze stanów ma swoje niebezpieczeństwa, łaski, środki, obowiązki, zasługi do zdobycia.

2° W każdym stanie można osiągnąć świętość.

Są święci biskupi, zakonnicy, ojcowie rodzin, młodzież, córki, wdowy, kapłani. Świętość polega na wypełnieniu woli Bożej. Kto pełni wolę Boga, ten w jego najczystszych oczach jest święty. Obowiązki wynikające ze stanu, z własnych uwarunkowań, z własnych zobowiązań oraz okoliczności życia są wyrazem woli oraz upodobania Boga. Każdy doświadcza szczególnych prób: osoba, na przykład

²⁰⁴ Pod pojęciem „stan” rozumie się tutaj stałe uwarunkowanie życia. Dziś, w szerszym sensie, powiedziałoby się raczej „obowiązki wynikające z roli, jaką pełni się w społeczeństwie”.

²⁰⁵ Termin *córka* należy tutaj rozumieć jako *dziewczyna, panienka*.

matka rodziny, może cieszyć się lepszym lub gorszym zdrowiem; mieć lepszego czy gorszego męża i lepsze czy gorsze dzieci; żyć w lepszej czy gorszej atmosferze; mieszkać w mniej lub bardziej chrześcijańskim kraju; być młodsza lub starsza, doświadczać mniej lub więcej pokus.

Kto posiada wiarę, ten w każdej rzeczy, w każdym wydarzeniu dostrzega odnoszącą się do niego wolę Boga. Dla każdego dzień jest łańcuchem drobnych wydarzeń, następujących po sobie chwil; nieustannym doświadczeniem prób i trudności; oraz małych bezcennych zasług.

Kto potrafi wszystko uświęcać, sprawi, że jego życie tkane będzie złotą nicią; inni natomiast doświadczą niedoskonałości, braków, a nawet grzechów.

3° Rachunek sumienia odnoszący się do obowiązków wynikających ze stanu jest konieczny i ma ogromne znaczenie: dla każdego dnia, każdej spowiedzi, każdego dnia skupienia, każdych rekolekcji.

BM1
217 Zatem: każdy powinien zdobyć wiedzę na temat swoich szczególnych | obowiązków, powołania, zadania. Każdy powinien modlić się, prosząc Boga o specjalne łaski, których potrzebuje.

Rachunek sumienia. – Do jakiego stanu należę i na ile poznałem wynikające z niego obowiązki? Często odprawiam rachunek sumienia? Modlę się? Szukam rady? Postępuję naprzód?

Postanowienie. – Często będę sobie stawiać pytanie: kiedy znajdę się u kresu życia, czy będę spokojny bo odpowiedziałem na to, czego Bóg ode mnie chciał?

Modlitwa. – *Panie, który na wszystkich czekasz w swoim ojcowskim domu, ale każdemu dajesz inną drogę, zadania, okoliczności, zwróć na mnie swoje dobrotliwe spojrzenie. Uczyni ze mnie swoje dobre dziecko, uległe Twojej woli; abym zawsze i we wszystkim podobał się Tobie. Niech w moim życiu nie będzie niczego, co wynika jedynie z moich kaprysów; niczego przeciwnego Tobie, niczego bez Ciebie. Uczyni mnie podobnym do Twojego umiłowanego Syna, który zawsze i we wszystkim podobał się Tobie.*

92.

AKCJA KATOLICKA

„Ty więc, dziecko moje, nabieraj mocy w łasce, która jest w Chrystusie Jezusie. To, co usłyszałeś ode mnie wobec licznych świadków, powierz ludziom godnym zaufania, którzy z kolei byliby zdolni nauczać innych” (2 Tm 2, 1-2).

1° Akcja Katolicka jest uczestnictwem oraz współpracą wiernych w dziełach i gorliwości kapłanów.

Kapłan głosi wiarę; dobry chrześcijanin wspiera dzieło misyjne, dzieło eucharystyczne; wygłasza konferencje oraz zachęty; poświęca się dziełu druku katolickiego, radiu, dobremu kinu; | prowadzi apologetyczną polemikę²⁰⁶; na wszelkie możliwe sposoby wspiera nauczanie religijne, kulturę chrześcijańską oraz dobre szkoły.

BM1
218

Kapłan kieruje duszami: Papież całym światem; Biskup diecezją; Proboszcz parafią; kapłan na wiele sposobów uczestniczy w ich pracy; buduje organizacje i kieruje inicjatywami. Dobry chrześcijanin współpracuje, promuje kobiety, młodzież, dzieci; dużo czyta dla nabrania dobrych przyzwyczajzeń, walczy ze złem; pracuje na rzecz dobrego rządu i prawej administracji; wspiera wszystkie katolickie inicjatywy.

Kapłan jest sługą kultu i szafarzem Bożych tajemnic²⁰⁷. Dobry chrześcijanin buduje jedność Kościoła; prowadzi ludzi do sakramentów; uczestniczy w liturgii, współpracuje z Kościołem, promuje kult, publicznie wyznaje swoją wiarę.

2° Wszyscy mamy obowiązek miłości względem naszych braci: mamy im pomagać w dziele zbawienia.

Wszyscy mamy możliwość zrobienia czegoś: apostołstwo modlitwy, dobrego przykładu, cierpienia, dzieł i wydawnictw: na ile się da i zgodnie z naszymi życiowymi możliwościami.

²⁰⁶ W sensie: otwarcie dyskutuje w obronie wiary, prawdy i dobrych zasad.

²⁰⁷ Por. 1 Kor 4, 1.

Wszyscy będziemy musieli odpowiedzieć przed Bogiem, jeśli choćby jedna dusza zagubi się z naszego powodu; albo jeśli dojdzie do mniejszej świętości, niż byłoby to możliwe z naszą pomocą.

BM1
219

Wszyscy jesteśmy: „ludem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym...” jak mówi św. Piotr²⁰⁸. Akcja Katolicka, czy będzie mieć charakter działania prywatnego, czy będzie organizacją, zawsze, zgodnie z nauczaniem | Kościoła, jest rodzajem królewskiego kapłaństwa. Dzięki niej jesteśmy uczestnikami dzieła i tajemnicy zbawienia powierzonych Papieżowi, Biskupom i Duchowieństwu.

Kobiety i mężczyźni, młodzieńcy i panny, robotnicy, chłopci, intelektualiści, poddani i rządzący: wszyscy, w jakiś sposób, mogą współpracować i oddawać chwałę Bogu. Zbawiać dusze i rozwijać społeczeństwo.

3° Wielką zasługę zdobędzie każdy, kto odważnie i wspaniałomyślnie, wzorując się na przykładzie Zbawiciela, weźmie odpowiedzialność za życie, rodzinę, parafię, wspólnotę.

Modlitwa, głos w wyborach, słowo, idee, wiedza itd. są talentami o wielkiej wartości: będziesz musiał zdać z nich sprawę przed Bogiem. W służbie miłości można posłużyć się wszystkim.

Rachunek sumienia. – Jakie jest moje przekonanie odnośnie do tych prawd? Wypełniam moje zadanie czy ograniczam się do próżnego narzekania? Ile i jak modłę się za bliźnich?

Postanowienie. – Z wiarą i odwagą zajmę moje miejsce w działaniu, poddam się radom spowiednika.

Modlitwa. – *Miłosierny Panie, proszę Cię o chrześcijan godnych tego imienia: o naśladowców Chrystusa, heroicznie Mu wiernych, współpracujących z Nim żyjącym i działającym w osobach swoich kapłanów.*

BM1
220

Wybrał ich sobie spośród wielu uczniów, którzy szli za Nim. Niech chrześcijanie myślą i czują tak jak Kościół. Niech | wspierają wszystkie jego

²⁰⁸ 1 P 2, 9.

inicjatywy, niech wierzą w całe jego nauczanie; niech mają litość nad tymi, którzy idą drogą zatracenia i niech działają zgodnie z przykładem Jezusa Chrystusa, który za nas umarł na krzyżu.

93.

DRUK

„Niech zamieszka w was bogactwo nauki Chrystusa: pouczajcie z całą mądrością i napominajcie się wzajemnie przez psalmy, hymny, natchnione pieśni, śpiewając Bogu z wdzięcznością w waszych sercach” (Kol 3, 16).

1° Książki, broszury, gazety, czasopisma, reprodukcje obrazów, drukarnie, wydawnictwa, dziennikarze, pisarze, drukarze, propagandyści tworzą razem to, co powszechnie nazywane jest „drukem”.

Druk może być apostołstwem prawdy, dobroci, religii; może być środkiem kultury, nauki, sztuki; może też być źródłem każdego rodzaju błędu, herezji, perwersji, nieporządku. Jest to wielki wynalazek nowoczesności; dzięki niemu słowo człowieka się pomnaża, rozszerza i dociera do wszystkich.

Niestety lepiej wykorzystują go ludzie źli do szerzenia zła, gorzej ludzie dobrzy do czynienia dobra. Więcej jest czytelników złych publikacji niż czytelników szukających prawdy i dobra.

2° Druk jest wielką siłą²⁰⁹. Biblia, Ewangelia, Księgi Boga zostały pomnożone dzięki niezliczonym egzemplarzom ich drukowanych

²⁰⁹ Powszechnie wiadomo, jak wielki wpływ miało to przekonanie na powołanie i misję ks. Alberionego! Od samego początku istnienia Rodziny Świętego Pawła dzieło druku widział jako „apostołstwo”. To przekonanie zostało potwierdzone słowami papieża Benedykta XV: „Dla katolika druk jest misją” (zdanie cytowane w *San Paolo* z maja 1961). Temat tej i następnych medytacji jest szeroko rozwinięty w dziele *Apostolato Stampa* (1993), które później zostało uzupełnione i wydane jako *L'Apostolato dell'Edizione* (1944). Wydanie polskie opatrzone tytułem *Apostolstwo wydawnicze* ukazało się w 2008 r.

wydań. Są to księgi ludzkości. Podobnie księgi doktorów Kościoła, papieży, pisarzy katolickich.

BM1
221 Dzięki nim na świecie upowszechniła się myśl, | moralność, kult chrześcijański. Istnieją one niejako obok przepowiadania ustnego Pasterzy Kościoła. Powstały piękne wydania książkowe medytacji. Z drugiej strony: istnieją miliony milionów egzemplarzy gazet, książek, czasopism, które szerzą błąd, złe zwyczaje, przesąd. Niszczą one dobry porządek, wywołują wojny, rozbudzają ludzkie namiętności, walczą z Kościołem i świętymi rzeczami, psują młodzież. Święty Augustyn nawrócił się dzięki lekturze fragmentu listów św. Pawła; białe jak śnieg dusze młodzieńców tracą swoją niewinność przez lekturę persyjnych książek i gazet.

3° Mamy trzy podstawowe obowiązki w odniesieniu do druku:

a) wystrzegać się złej lektury oraz współpracy, bezpośredniej i pośredniej, z niebezpiecznym drukiem. Święty Paweł w Efezie kazał przynieść na miejski plac wszystkie gorszące i szerzące przesady książki i na oczach ludu je spalił²¹⁰.

b) Czytać dobre książki, dobre gazety i w miarę możliwości wspierać ich wydawanie. Lektura Ewangelii, żywotów świętych, literatury duchowej przynosi ogromne owoce.

c) Pełnić apostołstwo druku w swoim środowisku, na ile pozwalają nasze możliwości: przez modlitwę, ofiary, pisanie i rozpowszechnianie.

Dziś bardziej niż w przeszłości: ponieważ dzisiaj czyta się o wiele więcej. Papież często o tym naucza, biskupi i księża bardzo o to proszą. Bardzo liczne są grzechy będące wynikiem nieuczciwego druku; są one bardzo poważne, ponieważ bezpośrednio | przeciwstawiają się Boskiemu Mistrzowi; są ciągłym zgorzeniem.

BM1
222

Rachunek sumienia. – Zdaję sobie sprawę z dobra i zła, jakie wywołuje druk? Uciekam od trującego owocu? Karmię się owocem dobrym? Wspieram Apostołstwo druku?

²¹⁰ Por. Dz 19, 19.

Postanowienie. – Rozważę słowa Leona XIII: zdrowy druk przeciwstawić drukowi niszczącemu dusze.

Modlitwa. – *Panie, który nieustannie dajesz do rąk człowieka coraz lepsze i skuteczniejsze środki rozpowszechniania myśli, spójrz litościwie na dzisiejsze społeczeństwo. Zobacz, jak bardzo prześladowana jest prawda, cnota, Kościół!*

Oświeć i uświęć pisarzy, robotników, propagandystów: aby udało się oddalić każdą pułapkę i podstęp czyhające na dusze. Aby Twoja Ewangelia szła przez świat, upowszechniała się i wszędzie była czczona.

Błogosław i nagradzaj apostołów dobrych wydawnictw; pocieszaj ich dobrymi owocami ich pracy. Powiedziałeś: „Kto dobrze żyje i uczy dobra, otrzyma podwójną nagrodę”²¹¹.

94.

KINO

„Głoście wielkość Jego imienia, dziękujcie Mu w godny sposób przy dźwiękach harfy i cytry i tak wyśpiewujcie dziękczynienie: Wszystkie dzieła Pana są bardzo dobre i każdy Jego rozkaz spełnia się we właściwym czasie. Nie można powiedzieć: „Co to jest i po co?”. Wszystko ma zastosowanie w swoim czasie. Na Jego słowo spiętrzyły się wody, na rozkaz ust Jego utworzyły się zbiorniki wodne. Na Jego rozkaz spełnia się każde życzenie i nikt nie pomniejszy Jego zbawczej siły. Jemu są wiadome czyny wszystkich stworzeń i nic nie ukryje się przed Jego oczami. Obejmuje wzrokiem początek i koniec czasów i nie ma dla Niego nic nadzwyczajnego” (Syr 39, 15-20).

1° Bardzo bolesne jest to, że wiele ludzkich wynalazków częściej używanych jest jako narzędzia zła niż narzędzie dobra. Tak dzieje się z drukiem, z radiem i z kinem.

²¹¹ Por. Mt 5, 19; 1 Tm 5, 17.

Na temat tego ostatniego Pius XI napisał piękną encyklikę, w której przypomina wszystkim o ich obowiązkach odnoszących się do kina²¹².

BM1 223 Pius XII w czasie audiencji dla przedstawicieli świata kina mówił: „czasem rodzi się pytanie, czy kierujący przemysłem kinematograficznym w wystarczającym stopniu zdają sobie sprawę, z jak wielką siłą mogą wpływać na życie społeczne, tak w odniesieniu do rodzin, jak i całych społeczności państwowych. Wzrok, słuch są niczym szerokie drogi bezpośrednio prowadzące do duszy człowieka. Czym jest to, co z ekranu przenika do najbardziej ukrytych zakamarków umysłu; gdzie kształtuje się głębia postaw młodzieży i gdzie formowane są i wyostrome normy oraz motywy działania, które kształtują ostateczny charakter?

Czy jest to czymś, co przyczyni się do uczynienia obywateli lepszymi, bardziej zaradnymi, miłującymi prawo, bojącymi się Boga, którzy znajdują swoją radość i odpoczynek w zdrowych przyjemnościach i pociechach? Święty Paweł ceniał Menandera, starożytnego poetę greckiego, kiedy pisał do wiernych Koryntu, że «złe rozmowy psują dobre obyczaje» (1 Kor 15, 33).

Współcześnie o ileż bardziej skuteczne są zepsute rozmowy, gdy towarzyszy im przedstawione na żywo postępowanie, które naśmiewa się z Bożego prawa i przyzwoitości. O jak niezmierną wielość dobra może wytworzyć przemysł filmowy! Oto dlaczego zły duch... chce zdeprawować to narzędzie dla swoich bezbożnych celów²¹³.

BM1 224 2° Nasze obowiązki to: powstrzymać się od | bezbożnych i niemoralnych przedstawień, oddalając od nich również podległe nam osoby. Powinniśmy przestrzegać wszystkich przed niebezpieczeństwami i promować „przyrzeczenie filmowe”²¹⁴. Trzeba się modlić i pracować,

²¹² Pius XI, encyklika *Vigilanti cura*, 29 czerwca 1936 r.

²¹³ Pius XII, Przemówienie do członków Motion Picture Executive Committee of Hollywood (14 lipca 1945 r.).

²¹⁴ Więcej na ten temat można przeczytać w dziele ks. Alberionego *Apostolstwo wydawnicze*: „Wśród środków praktycznych najskuteczniejszych dla formacji prawego sumienia kinematograficznego jest obecnie *przyrzeczenie* odnoszące się do spektakli filmowych. Było ono polecane przez samego Piusa XI w «*Vigilanti cura*» w taki sposób:

rozpowszechniać zdrowe kino jako prawdziwy i nowoczesny apostołat, który dziś jest tak bardzo potrzebny.

Całe stworzenie jest środkiem prowadzącym do zbawienia duszy. Tak samo każdy wynalazek, najszybsze i najskuteczniejsze środki należy używać dla królestwa Bożego oraz aby rozszerzyć odkupienie i zbawienie ludzi. Powinno się docierać wszędzie. Ponadto przeciwstawić dobre kino kinu złemu. Sprawę z tego będziemy musieli kiedyś zdać Bogu.

3° Pius XI napisał: „Potrzebna jest bardziej wnikliwa i rozległa czujność nad niemoralnymi książkami i widowiskami filmowymi”.

Rachunek sumienia. – Mam zdrowe podejście do kina i postrzegam go właściwie? Wypełniam mój obowiązek wystrzegania się oraz umartwiania? Promuję, na ile pozwalają mi na to warunki, Apostolstwo kina?

Postanowienie. – Będę pamiętał słowa Piusa XI: Głos Kościoła, który jest nauczycielem oraz wzorem każdego apostołstwa, oraz różne potrzeby społeczne będą mi ukazywać odpowiednie środki i formy działania, aby słowo Boże się rozszerzało i było uwielbione.

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, błogosław wszystkim, którzy podejmują apostołstwo kina i modlą się za nie. Oświeć i nawróć licznych nieszczęśliwych | i ślepych producentów, propagatorów oraz widzów deprawujących filmów. Do Ciebie należy wiedza i Twoja jest siła stworzenia: oby wszystko było używane dla Twojej chwały i dla naszego zbawienia! Oby nikt Cię nie obrażał, o Panie, zmieniając w truciznę i zepsucie to, co Ty z taką miłością przygotowałeś dla człowieka.*

BM1
225

«Wszyscy duszpasterze zatroszczą się, aby każdego roku ich wierni, tak jak ich amerykańscy bracia, złożyli przyrzeczenie abstynencji od filmów, które obrażają prawdę i moralność chrześcijańską» (AE, 1944, s. 46).

95.

RADIO

„Od początku dobro dla dobrych zostało stworzone, zło natomiast dla grzeszników. Podstawowe potrzeby życiowe człowieka zaspokajają: woda, ogień, żelazo i sól, mąka zbożowa, mleko i miód, sok z winogron, oliwa i odzienie. To wszystko pobożnym wychodzi na dobre, w zło się obraca dla grzeszników” (Syr 39, 25-27).

1° Tak jak Papież życzył sobie, aby w Watykanie działała drukarnia oraz wydawane były gazety, tak samo chciał, aby zaistniało radio potrzebne do komunikacji ze wszystkimi ludźmi²¹⁵. W momentach szczególnie uroczystych papież za pomocą radia wypełnia swoje powszechne posłannictwo: „Głoście każdemu stworzeniu”²¹⁶. Radio przekazuje prawdę i kłamstwo, wiedzę, mówi o sztuce, o tym, co święte, i o tym, co jest gorszące. Jest to mowa, która przy pomocy nadajników dociera do rzeszy słuchaczy. Dlatego: w odniesieniu do tego, kto się wypowiada, albo przynosi wiele zasług, albo jest wielkim zgorszeniem. „Złe rozmowy psują dobre obyczaje”²¹⁷. Zadaniem słuchaczy jest to, aby w momencie kiedy włączają odbiornik i nastawiają uszu, mieli w sobie także ducha umartwienia, aby wiedzieli, kiedy zatkać uszy i wyłączyć odbiornik. Radio może być głosem, który zwiódł Ewę; i może też być głosem Wikariusza Chrystusa, który oświeca i umacnia dusze.

2° Radio jest wielką siłą, której skutkiem może być dobro albo zło. **BM1** Jeśli św. Paweł wróciłby na ziemię, zapewne chciałby | wypowiadać się **226** przez nie²¹⁸. Dzięki niemu można uczestniczyć w celebracji liturgicznej

²¹⁵ Drukarnia Watykańska została założona 25 kwietnia 1587 r. przez papieża Sykstusa V, który 22 stycznia 1588 r. powierzył jej działanie nadzorowi stosownej Świętej Kongregacji. Radio Watykańskie, upragnione przez Piusa XI i stworzone osobiście przez Guglielma Marconiego, zostało zainaugurowane 12 lutego 1931 r.

²¹⁶ Mk 16, 15.

²¹⁷ Sentencja greckiego poety Menandera, przywołana przez św. Pawła w 1 Kor 15, 33.

²¹⁸ „Jeśli św. Paweł żyłby dzisiaj, nie przestawałby płonąć podwójnym płomieniem rozpalonym od jednego ognia: gorliwością w służbie Bogu i Jego Synowi oraz gorliwością w służbie człowiekowi z każdego zakątka ziemi. I żeby być słyszany, wstąpiłby na najwyższe pulpity i mnożyłby swoje słowo dzięki współczesnym środkom, jakie

albo słuchać wzniosłej muzyki. Tajemnica jego siły tkwi w masowości rozprzestrzeniania się sygnału radiowego i rzeszy jego słuchaczy. Dziś jest ono słuchane niemal w każdej rodzinie tak zwanych cywilizowanych narodów.

Pius XII mówił: „Jak każdy wynalazek ludzkiego rozumu, radio może być wykorzystywane jako narzędzie dobra albo zła. Było używane jako źródło szerzenia oszczerstw, jako sposób deprawacji ludzi prostych i niewykształconych, jako środek burzenia pokoju pomiędzy ludźmi i narodami. Jest to nadużycie Bożych darów... Dobro czynione za pomocą radia może okazać się większe od szerzonego w nim zła... i to jest nasza modlitwa”²¹⁹.

3° Jakie są obowiązki wszystkich w odniesieniu do dobra i zła, jakie dzieją się za pomocą radia? Są trzy: a) Absolutne wystrzeżenie się słuchania tego, co jest złe: to byłby grzech; uniemożliwiać słuchania takich audycji osobom nam podległym. b) Słuchanie audycji dobrych: religijnych, społecznych, naukowych, kulturalnych, które służą umacnianiu ducha chrześcijańskiego, budują człowieka, ulepszają jego życie. c) Być przekonanym o istnieniu apostołstwa radiowego. Polega ono na wspieraniu dobrych audycji i eliminowaniu gorszących oraz wulgarnych. Papież, kapłani, katolicy odznaczający się dobrym duchem przy wielu okazjach wypowiadają się w radiu z bardzo dobrym skutkiem dla wiernych.

Rachunek sumienia. – Mam wystarczające i prawdziwe przekonanie o sile i niebezpieczeństwie, jakie drzemią w radiu? Umartwiam się | i wystrzegam tego, co niebezpieczne? Współpracuję z tym apostołstwem? Szukam w nim korzyści dla mnie samego? **BM1** **227**

Postanowienie. – We wszystkim człowiek może grzeszyć; we wszystkim może napotkać niebezpieczeństwo; wszystko może uświęcić. Uświęcam radio? Czynię z niego środek uświęcenia i zbudowania?

oferuje postęp techniczny: druk, kino, radio, telewizja...” (San Paolo, październik 1954; por. ACV, s. 62).

²¹⁹ Przemówienie Piusa XII do pracowników RAI, 3 grudnia 1944 r.

Modlitwa. – *Panie wszelkiej wiedzy i sił natury, bądź uwielbiony za to, że w rękach człowieka złożyłeś tak wiele dóbr służących ludzkości. Jesteś wszechmogący, dobry, mądry. Całe niebo, ziemia, siły natury, instrumenty muzyczne wyśpiewują Twoją chwałę. Oświeć nas i prowadź, aby wszystko kierowało nas do wdzięcznej miłości; do głębokiej adoracji; do lepszej służby; abyśmy dawali ludziom coraz więcej prawdy, dobra i radości. Jak wielka będzie nasza radość w Niebie z kontemplacji Twojej nieskończonej doskonałości! Wspomóż nas, abyśmy przechodząc bez winy pośród tylu niebezpieczeństw, zawsze i ze wszystkich sił szukali Ciebie, Najwyższego Dobra, Wiecznego Błogosławieństwa.*

96.

CHWILA OBECNA

„Niech wasze biodra będą przepasane, a lampy zapalone. Wy zaś bądźcie podobni do ludzi oczekujących swego pana, który ma wrócić z wesela, aby zaraz mu otworzyć, gdy przyjdzie i zapuka. Szczęśliwi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy przyjdzie. Zapewniam was, że przepasze się, posadzi ich przy stole i, obchodząc, będzie im usługiwał” (Łk 12, 35-37).

1° Przeszłość już do nas nie należy; przyszłość jest nieznana, posiadamy tylko chwilę obecną.

BM1
228

Chwila obecna posiada jednak ogromną wartość; ponieważ „minuta czasu jest tak samo ważna, jak ważny jest Bóg”. Rzeczywiście Dobremu Łotrowi wystarczyła | jedna chwila, aby uciec przed karą piekielną i pozyskać Boga: „Dzisiaj ze Mną będziesz w raj”²²⁰. Jak wielu konających, dzięki aktom żalu i miłości, rzuca się w objęcia Boga i dostępuje zbawienia! Również każdy moment życia jest okazją do pozyskania Boga oraz Nieba; skarby zasług, pracując na Niebo. „Przygotujcie sobie skarb w niebie”²²¹.

2° Aby uświęcić chwilę obecną, potrzeba:

²²⁰ Łk 23, 43.

²²¹ Por. Łk 12, 33.

1) trwać w łasce i przyjaźni z Bogiem; jeśli tak nie jest, natychmiast należy do tego stanu powrócić przez doskonały żal za grzechy i jak najszybszą spowiedź. „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim (czyli żyje w łasce i przyjaźni ze Mną) wydaje dobry owoc”²²²; są to owoce wieczne: czyli wielkie zasługi. Kto natomiast przez grzech utracił jedność z Bogiem, pełni dzieła martwe: także wówczas, kiedy ze swojej natury są one dobre.

2) W każdym momencie pełnić wolę Bożą. Czy nam się to podoba, czy nie: jest to wola Boga; dlatego musi podobać się także nam; należy ją przyjmować chętnie, z miłością; również rzeczy drobne, którymi ludzie zazwyczaj gardzą, jeśli są czynione dla Pana, z prawą intencją, w oczach Boga są prawdziwym skarbem. To dzięki miłości zyskują wielką wartość.

3) Dzieła muszą być wykonywane dobrze: dobrze zaczęte, dobrze rozwinięte, dobrze zakończone²²³. Wszystko pod wejrzeniem Boga; pod wejrzeniem Maryi, w prostocie, z delikatnością, z miłością.

3° Chwilę obecną można wykorzystać, aby Boga obrazić albo Go kochać. Zależy to od nas. | Życie składa się z krótkich chwil, tak jak materiał z włókien nici. Cała mądrość ludzi (wykształconych i prostych, jacy by nie byli) polega na dobrym wykorzystaniu życia, albo lepiej: każdej chwili życia.

BM1
229

Rachunek sumienia. – Jestem wystarczająco przekonany do tych prawd? Są one moim życiowym przewodnikiem? Czy w każdej chwili działałam, będąc w stanie łaski? Z prawą intencją? Dobrze pełniąc świętą wolę Boga?

²²² Por. J 15, 5.

²²³ Por. DF, s. 47-48: „Czwarty warunek [aby dzieło było przez Boga przyjęte]: praca musi być dobrze wykonana. Oznacza to: rozpoczęta, kontynuowana, koniecznie doprowadzona do końca... Jak zacząć: ofiarując ją Bogu, przyjmując wszystko z ręki Boga, zacząć dobrze, natychmiast, chętnie; kontynuować pod wejrzeniem Boga, z radością, z energiczną wytrwałością; zakończyć pokornie, dokładnie i wyczerpująco”.

Postanowienie. – W każdej chwili, do ostatniego momentu mojego krótkiego życia, będę szedł naprzód pod wejrzeniem Boga, myśląc o czekającej mnie nagrodzie.

Modlitwa. – *Bądź, Panie, dla mnie coraz bardziej miłosierny. Maryjo, włóż mi swą świętą dłoń na głowę. Zawsze pragnę Twojego światła, Twojej łaski, Twojego błogosławieństwa. Aby w każdym momencie większy stawał się mój skarb; aby rósł mój wieniec chwały; abym w każdej chwili działał wspinałomyślnie, hojnie, wiedząc, że kiedyś odpocznę w Niebie.*

CZEŚĆ II
WIELKIE CNOTY

„Będziesz miłował Pana z całej swojej mocy”
[Pwt 6, 5; Mk 12, 30]

BM1 97.
233

WIARA - I

„Wiara jest gwarancją tego, czego się spodziewamy, i dowodem rzeczywistości niewidzialnej. Dzięki niej nasi przodkowie otrzymali świadectwo. Przez wiarę poznajemy, że światy zostały stworzone słowem Bożym, czyli to, co widzimy, nie powstało z rzeczy widzialnych” (Hbr 11, 1-3).

1° Wiara jest cnotą teologalną, wlaną przez Boga w nasze serca, która skłania nas do mocnej wiary w prawdy objawione przez Boga, a nam podane przez Kościół. Wierzy się dzięki pomocy łaski Bożej; nie dlatego, że już rozumiemy całą prawdę, ale ponieważ została nam ona objawiona przez Boga, który nie może się mylić ani nas oszukiwać. Święty Paweł tłumaczy wszystko w krótkim zdaniu: „Wiara jest gwarancją tego, czego się spodziewamy, i dowodem rzeczywistości niewidzialnej” (Hbr 11, 1).

Wierzy się przede wszystkim w Boga i Bogu; następnie wierzy się w prawdy objawione przez Boga ludziom. „Wiarą boską i katolicką należy wierzyć w to wszystko, co jest zawarte w słowie Bożym spisanim lub przekazanym. Tradycją i przez Kościół jest podawane do wierzenia jako przez Boga objawione, czy to w uroczystym orzeczeniu, czy to w zwyczajnym i powszechnym nauczaniu”¹. Kościół jest jedynym prawdziwym nauczycielem wiary, dlatego ludzie mogą i powinni zawsze tylko jemu zawierzać swój los; podobnie trosce matki oddaje się dziecko ssące mleko z jej piersi. Kościół, na przestrzeni wieków, ciągle jaśniej i lepiej tłumaczył wiernym swoją naukę, potępiał błąd, uroczyście definiował prawdy wiary. | Nigdy jednak nie proponował nowych dogmatów czy prawd: to wszystko, czego naucza, czerpie z Objawienia, którego jest strażnikiem, świadkiem i wykładowcą. Większe przekonanie mamy do prawd wiary niż do prawd poznanych ludzkim rozumem czy do rzeczy, które widzimy własnymi oczami.

BM1 234

¹ Sobór Watykański I, Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej *Dei Filius* (DENZINGER-SCHÖNMENTZER, *Enchiridion Symbolorum*, 1995, 3011).

2° Wiara jest najwyższym dobrem: jest zasadą wiecznego zbawienia, fundamentem i korzeniem usprawiedliwienia² i łaski. „Bez wiary nie można podobać się Bogu”³. Nikt nie posiada łaski, jeśli nie ma wiary. „Ten, kto zbliża się do Boga, musi wierzyć, że On jest i że nagradza tych, którzy Go szukają” (Hbr 11, 6).

Boski Mistrz naucza: „Kto nie uwierzy, ten się potępi” (Mk 16, 16).

Zatem każdy człowiek jest zobowiązany do przyjęcia nauczania wiary, do pochylenia się i przyjęcia wiary, aby móc otrzymać dar łaski Bożej. Przynajmniej od czasu do czasu każdy chrześcijanin musi podjąć pozytywny akt wiary; ale szczególnie w chwili śmierci, w niebezpieczeństwach oraz w pokusach wymierzonych przeciw wierze.

3° Chrześcijanie są zobowiązani do zgłębiania nauczania; duszpausterze muszą prowadzić katechezę, nauczanie, głosić kazania.

Nauczanie jest potrzebne do przyjęcia sakramentów, do ustrzeżenia się przed rozlicznymi błędami, które dziś rozsiewane są wszędzie, do coraz pełniejszego jednoczenia się z Jezusem Chrystusem w umyśle oraz zasłużenia na przygotowanie się już na ziemi do wiecznej wizji Boga w Niebie.

Obowiązek organizacji nauczania religii, zgodnie z możliwościami swojego stanu, spoczywa na: rodzicach, wykładowcach, wychowawcach, nauczycielach, pracodawcach itd.

BM1
235

Rachunek sumienia. – Mam wiarę? Staram się zdobywać wiedzę na temat prawd wiary? Myślę o nauczaniu tych prawd innych ludzi?

Postanowienie. – Muszę słuchać słowa Bożego i czytać je; nawet jak znam je już w sposób wystarczający: ono będzie karmić moją duszę.

Modlitwa. – *Panie, daj mi poznać to, co jest pożyteczne i konieczne dla medytacji Ciebie i prawd Bożych. Abym Ciebie poznał! To jest fundament*

² „Fides est humanae salutis initium... fundamentum et radix omnis iustificationis” (Sobór Trydencki, *Dekret o usprawiedliwieniu*, DENZINGER-SCHÖNMENTZER, *Enchiridion Symbolorum*, 1995, 1532).

³ Hbr 11, 6.

i zasada każdego uświęcenia. Będę Cię bardziej kochał, jeśli lepiej Cię poznam; wierniej będę Ci służył, jeśli bardziej zgłębię Twoje nauczanie. Nauka i medytacja świętych rzeczy są najbardziej konieczne, najbardziej pożyteczne, najbardziej doskonałe, najprzyjemniejsze dla ducha.

Boski Duchu, daj mi głód i pragnienie Twojej Bożej Mądrości, prawdziwego pokarmu duszy: która nie żyje chlebem, ale prawdą pochodzącą z ust Boga.

98.

WIARA - II

„Bóg jest światłością i nie ma w Nim żadnej ciemności. Jeżeli mówimy, że trwamy z Nim w łączności, a chodzimy w ciemności, kłamiemy i nie postępujemy zgodnie z prawdą. Jeżeli zaś chodzimy w światłości, tak jak On jest w światłości, mamy łączność między sobą, a krew Jezusa, Jego Syna, oczyszcza nas z wszelkiego grzechu” (1 J 1, 5-7).

BM1
236

1° Wiara jest światłem oświecającym drogę człowieka do Nieba. To ona odróżnia chrześcijanina od filozofa, tak jak rozum odróżnia człowieka od zwierzęcia. Poznanie, które pochodzi | z objawienia, jest doskonalsze, większe i pewniejsze niż poznanie mające swoje źródło w rozumie i zmysłach. Wiara czyni nas uczestnikami mądrości Boga; jednoczy nas z Bogiem; dzięki niej światło, przy pomocy którego Bóg poznaje samego siebie, staje się naszym światłem; mądrość Boga staje się naszą mądrością; Jego umysł – naszym umysłem; Jego życie – naszym życiem. Wiara jest „źródłem światła dla rozumu, siłą i pocieszeniem dla woli, zasadą pozyskiwania zasług dla duszy”. Ona rozszerza nasze przekonania o Bogu i boskich rzeczach: o Bogu, który objawił swoje tajemnice i swoje wewnętrzne życie; o naszym uwzniośleniu, które dokonało się w Chrystusie, o zamieszkaniu Ducha Świętego w nas i o całym organizmie duchowym, który sprawia, że możemy żyć i działać w porządku życia wiecznego. Cała ewangeliczna moralność, absolutnie doskonalsza, wyższa, szersza i pełniejsza od moralności naturalnej, została nam objawiona przez Jezusa Chrystusa w Kazaniu

na górze⁴. Wiara daje nam nowe życie prawdziwych dzieci Bożych, które zostały przybrane przez Boga; naśladowanie Jezusa Chrystusa.

2° Wiara jest siłą i pocieszeniem: pozwala nam na rozważanie wiecznej nagrody: „Teraz mnie czeka wieniec sprawiedliwości” (2 Tm 4, 8). „Nasze obecne niewielkie i przemijające utrapienie prowadzi nas do niewysłowionej chwały wiecznej” (2 Kor 4, 17), mówi św. Paweł. I w innym miejscu: „Sądzę, że obecnych cierpień nie da się porównać z przyszłą chwałą” (Rz 8, 18). Dlatego teraz trzeba się trudzić, walczyć z żądzami, działać gorliwie, z radością pełnić codzienne obowiązki, bo: „Tym | zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara” (1 J 5, 4).

BM1
237

Wiara jest źródłem zasług; ponieważ każdy akt wiary sam w sobie jest już zasługą. Daje prawą intencję w naszych dobrych dziełach. I jeszcze: wiara gwarantuje tym większe zasługi, im bardziej człowiek wystawiany jest na niebezpieczeństwo jej utraty.

3° Wiara jest darem Boga; dlatego należy modlić się o jej wzrost. Jest naszym zupełnie dobrowolnym przyłgnięciem do objawienia; dlatego potrzebny jest nasz wysiłek. Dzięki modlitwie i ćwiczeniom wiara staje się bardziej niezłomna, lepiej działająca, prostsza, pełniej oświecona.

Dumny i pełen pychy umysł jest powodem, dla którego wiele osób nie wierzy albo posiada wiarę słabą, nieskuteczną, wątpiącą w obliczu konfrontacji z niebezpieczeństwem czy wrogiem.

Wiara może być jednak udoskonalana aż do momentu, kiedy stanie się życiem człowieka: „Sprawiedliwy z wiary żyć będzie” (Hbr 10, 38).

Rachunek sumienia. – Moja wiara jest żywa? Radosna? Stała? Działająca? Mocna?

Postanowienie. – Z wielką pobożnością odmówię Wierzę oraz Akt wiary.

⁴ Por. Mt 5, 1nn.

Modlitwa. – *Panie, przez pełne wylanie Ducha Świętego, daj nam dary mądrości i rozumu. Abym żył wiarą! Abym we wszystkim widział Twoją dłoń, która kieruje osobami, rzeczami, wydarzeniami. Abym myślał, działał, mówił | przez modlitwę, przykłady, słowa, dzieła, poznanie Ewangelii. Abym był prawdziwym synem Kościoła; zawsze pokornym, uległym, gorliwym.*

99.

WIARA – III

„Szczęśliwe wasze oczy, że widzą, i uszy, że słyszą. Zapewniam was bowiem: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło zobaczyć to, co wy widzicie, a nie zobaczyli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli. Posłuchajcie zatem objaśnienia przypowieści o siewcy” (Mt 13, 16-18).

1° Nauka religii jest, według św. Tomasza, czymś najbardziej doskonałym, wspaniałym, pożytecznym, radosnym.

Najbardziej *doskonała*, ponieważ zbliża nas do Boga i już daje jakieś uczestnictwo w wiecznym szczęściu. Dlatego Pismo Święte mówi: „Szczęśliwy człowiek, który poświęca się mądrości” (Syr 14, 22).

Najbardziej *wspaniała*, ponieważ dzięki niej człowiek staje się bardziej podobny do Boga, który wszystko czyni w mądrości. Mądrość jest dla człowieka skarbem nieskończonym, a kto w niej uczestniczy, staje się przyjacielem Boga.

Najbardziej *pożyteczna*, ponieważ zapewnia nam wieczne zbawienie. Pragnienie mądrości prowadzi nas do Nieba.

Najbardziej *radosna*, ponieważ zgłębianie rzeczy duchowych nie powoduje zgorzknienia, nie budzi wstrętu do karmienia się nimi, ale daje pociechę i radość.

2° Potrzebne są jednak odpowiednie dyspozycje duchowe:

a) *Prawa intencja*, która istnieje dla chwały Bożej oraz jest owocem duchowym, naszym i innych. Święty Bernard pisze: „Są tacy, którzy chcą się | uczyć jedynie w celu zdobycia wiedzy, to próżna ciekawość; są tacy, którzy uczą się, żeby ludzie ich szanowali, to haniebna

próżność; są tacy, którzy zdobywają wiedzę, aby ją potem dla zysku i chwały sprzedać, to zwykły handel. Ale są też tacy, którzy chcą się uczyć, aby pomagać duszom, to jest miłość. Są więc i tacy, którzy chcą się uczyć dla własnego uświęcenia, to jest święta roztropność”.

b) *Szczera miłość do prawdy*. Wiedza o religii jest najbardziej pewna, ponieważ pochodzi od Kościoła, nauczyciela nieomylnego. Nie mogą nas wystraszyć obiekcje wrogów, możemy im przeciwstawić nasze opinie, ale we wszystkim musimy przylgnąć do Kościoła.

c) *Pokora*. Jezus mówi: „Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś to przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś tym, którzy są jak małe dzieci” (Mt 11, 25). Człowiek pokorny modli się: „Jeśli ktoś z was potrzebuje mądrości, niech prosi o nią Boga, a na pewno otrzyma ją w obfitości” (Jk 1, 5). Pokora rodzi następnie miłość, dzięki której wiedza jest wykorzystywana dla zbudowania.

d) *Pragnienie postępowania w poznaniu Boga*. Są książki, czasopisma, które czasem budzą ciekawość: natomiast rzeczy Boże na początku zgłębia się z trudem; dobra wola pozwala jednak pokonać wszystkie trudności.

3° Kościół daje nam przykład wielkich doktorów: św. Grzegorz Wielki⁵, św. Augustyn⁶, | św. Tomasz⁷, św. Bonawentura⁸, św. Albert

⁵ Grzegorz Wielki (540-604), mnich benedyktyński i papież. Promotor ewangelizacji Europy Północnej oraz autor licznych traktatów egzegetycznych i pastoralnych, z których najważniejsze to: *Regula Pastoralis*, *Moralia*, *Dialogi ze św. Benedyktem*.

⁶ Augustyn Aureliusz (354-430), urodził się w północnej Afryce, pod wpływem nauczania św. Ambrożego z Mediolanu nawrócił się na chrześcijaństwo. Był biskupem Hippony. Jeden z najoryginalniejszych filozofów i teologów. Najważniejsze jego dzieła to: egzegetyczne *Sermones*, *Miasto Boga* oraz *Wyznania*.

⁷ Tomasz z Akwinu (1225-1274), dominikanin, ukończył studia teologiczne w Paryżu, uczeń św. Alberta Wielkiego, później wykładowca. Określany mianem „doktora anielskiego”. Napisał wiele dzieł, takich jak *Summa contra Gentes*, czy *Suma teologiczna*. Napisał wiele traktatów teologicznych oraz liturgiczne hymny o Eucharystii.

⁸ Bonawentura z Bagnoregio (1221-1274), franciszkanin. Określany mianem „doktora serafickiego”, uczeń i przyjaciel św. Tomasza z Akwinu. Autor wielu traktatów teologicznych i ascetycznych, między innymi *Itinerarium mentis in Deum* (1259), a także biografii św. Franciszka z Asyżu, którego poznał, będąc dzieckiem.

Wielki⁹, św. Alfons¹⁰ i wielu innych. Są oni prawdziwymi nauczycielami, wzorami oraz opiekunami nauki o Bogu i Bożych sprawach. Warto poznać ich życie oraz dzieła; ich wstawiennictwa należy przyzywać szczególnie w chwilach trudności.

Rachunek sumienia. – Kocham i studiuje Katechizm oraz religię? Angażuję się w tę pracę? Jestem pokorny? Mam prawą intencję? Miłość do prawdy? Chcę się uświęcić?

Postanowienie. – Każdego dnia będę czytał lekturę duchową.

Modlitwa. – „*Na początku było Słowo; a Słowo było u Boga; i Bogiem było Słowo. Wszystko zaistniało dzięki Niemu; Bez Niego zaś nic nie zaistniało... Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo; świat dzięki Niemu zaistniał; lecz świat Go nie rozpoznał... Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas... Łaska i prawda zaistniały przez Jezusa Chrystusa... aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne*”¹¹.

100.

WIARA – IV

„Uważajcie, bracia, aby żaden z was przez niewierność złego serca nie odstąpił od Boga żywego! Natomiast zachęcajcie się wzajemnie każdego dnia, póki mówi się o tym dzisiaj, aby nikt z was nie był zatwardziały przez oszustwo

⁹ Albert Wielki (1200-1280), urodził się w Lauingen nad Dunajem. Biskup Ratzbony. Jako student uniwersytetu w Padwie wstąpił do dominikanów. Wykładowca teologii w Kolonii i Paryżu. Uprawiał różne dyscypliny naukowe. Jego studia filozofii, teologii oraz nauk naturalnych ujęte są w 38 grubych tomach.

¹⁰ Alfons Maria de Liguori (1696-1787), za młodu neapolitański adwokat, później biskup oraz założyciel redemptorystów. Jego dzieła na temat teologii moralnej, inspirowane ewangeliczną pokorą, od wieków są przewodnikiem dla kapłanów poświęcających się posłudze spowiadania. Gorący czciciel Najświętszej Dziewicy, której poświęcił szereg swoich dzieł (m.in. *Chwała Maryi*) oraz autor wielu popularnych pieśni.

¹¹ *Z Prologu* św. Jana (J 1, Inn).

grzechu. Mamy bowiem udział w losie Chrystusa, jeśli zdecydowanie aż do końca zachowamy naszą pierwotną postawę, zgodnie ze słowami: Dzisiaj, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych jak w rozgoryczeniu” (Hbr 3, 12-15).

1° Wiele jest niebezpieczeństw, których skutkiem może być utrata wiary albo przynajmniej zanurzenie się w błędnym rozumieniu prawd wiary: konferencje, przemówienia, radio. Największym | niebezpieczeństwem jest areligijny i niemoralny druk. Duża część książek, gazet, publikacji wszelkiego typu zawiera błędy, ataki, herezje przeciwne katolicyzmowi, to wszystko często można znaleźć również w powieściach, sztukach teatralnych, wystąpieniach radiowych. Kto nie czuwa, ten powoli zacznie pić truciznę niewiary; w najlepszym wypadku utraci dziewiczość wiary; ponieważ ten wstrząs wątpliwości i insynuacji doprowadzi go do stanu, w którym nie będzie już potrafił się bronić. Balmes¹², umysł głęboki i zrównoważony, zmuszony do czytania heretyckich książek, żeby móc potem obalić ich argumenty, mówił: „Dobrze wiecie, jak bardzo uczucia i przekonania katolickie są we mnie mocno zakorzenione; a jednak nigdy mi się nie zdarzyło, żebym przeczytał zakazaną książkę i nie czuł później potrzeby ponownego poustawiania sobie myślenia przez lekturę Biblii, *Naśladowania*¹³, czy Alojzego di Granaty¹⁴. Cóż więc się stanie z rzeszą bezrefleksyjnej młodzieży, która teraz czyta wszystko bez żadnych ograniczeń i bez koniecznego do tego doświadczenia”.

2° Święty Alfons de Liguori pisze: „Przez szerokie rozpowszechnianie gazetek i książek przeciwnych Kościołowi dokonuje się niewymierna katastrofa dusz. Jeśli jedno tylko słowo, które leci w przestrzeń,

¹² Jaime Luciano Balmes (1810-1848): hiszpański kapłan, polityk, filozof, działał w licznych, założonych przez siebie periodykach, w których publikował niezliczoną ilość artykułów pisanych w obronie wiary zgodnie z zasadami neoscholastyki.

¹³ Chodzi o dzieło *O naśladowaniu Chrystusa*, autorstwa późnośredniowiecznego pisarza.

¹⁴ Luis de Granata (1504-1588): hiszpański pisarz, dominikanin, był jednym z najbardziej znanych pisarzy ascetycznych swojego czasu.

kraży jak rak i śmiertelnie rani, to jak wielkie zniszczenie musi czynić zła książka, która trwa jako nieustające niebezpieczeństwo zepsucia? Ale jednak już samo prawo naturalne zabrania pisać, drukować, posiadać, czytać i rozpowszechniać tego typu literaturę. Rodzice, kapłani, książęta, rządy, wychowawcy są ściśle zobowiązani do rygorystycznej postawy czuwania”.

BM1
242 Kościół ustanowił prawa cenzury i | troszczy się o przygotowywanie indeksu ksiąg zakazanych¹⁵. Zadaniem Kościoła jest zachowanie i obrona prawd objawionych. Cieszy się on nieomylnością w potępieniu doktryn heretyckich. Może zabraniać nie tylko czytania książek, ale także gazet, czasopism, afiszów, broszur, pism, oglądania obrazów. Może tu chodzić o książki heretyckie, apostatyczne, schizmatyczne, które zawierają błędy i herezje.

Biskupi w swoich diecezjach mają władzę potępienia i zabraniaja lektury gazet i książek, które powodują moralny upadek dusz¹⁶.

3° Nieoceniony dar wiary należy chronić, stosując wielkie środki ostrożności oraz przez żarliwą modlitwę. Niech będzie pochwalony Boski Mistrz, który dał nam Kościół, nauczyciela nieomylnego. Żaden umysł, ani szkoła, ani książka nie może być tak pewnym przewodnikiem, jakim jest Kościół: jest on Jezusem Chrystusem, który żyje na wieki.

Rachunek sumienia. – Człowiek pokorny nie jest zadufany w sobie; staje się wiernym i pobożnym uczniem Kościoła i wystrzega się każdej niebezpiecznej lektury, rozmowy, konferencji. Jak ja się zachowuję?

Postanowienie. – Za największy ziemski skarb będę uważał wiarę realizującą się w miłości.

¹⁵ Indeks ksiąg zakazanych (*Index librorum prohibitorum*): wykaz publikacji zabronionych przez Kościół katolicki. Został stworzony w roku 1559 w czasie pontyfikatu Pawła IV. Zniesiony w 1966 r.

¹⁶ Tego typu potępienia czy zakazy, zachowując swoją siłę moralną, są rozumiane nie tyle jako prawne akty cenzury, ile raczej jako *ostrzeżenia o zagrożeniach oraz apele*.

Modlitwa. – *Akt wiary: Mój Boże, mocno wierzę w to, co Ty, nieomylna Prawda, objawiłeś Kościołowi i nam podałeś do wierzenia. Świadomie i mocno wierzę w Ciebie, jedyne i prawdziwego Boga w Trzech Osobach równych i od siebie niezależnych: Ojca, Syna i Ducha Świętego; w Syna, | wcielonego i umarłego za nas, Jezusa Chrystusa, który każdemu z nas, stosownie do zasług, da nagrodę albo karę wieczną. Chcę żyć zgodnie z tą wiarą. Panie, przymóż mi wiary.*

BM1
243

101.

NADZIEJA – I

„Skoro więc nasz najwyższy kapłan, Jezus, Syn Boży, jest tak wielki i dotarł do nieba, trzymajmy się mocno wyznania wiary. Nie takiego bowiem mamy najwyższego kapłana, który nie mógłby współczuć nam w słabościach. Przeciwnie, podobnie jak my doświadczył On wszystkiego – oprócz grzechu. Śmiało więc zbliżmy się do tronu łaski, aby otrzymać miłosierdzie i znaleźć łaskę w stosownej chwili!” (Hbr 4, 14-16).

1° Nadzieja jest cnotą teologalną, wlaną przez Boga do naszej duszy. Skłania nas do tego, abyśmy pragnęli Boga jako naszego najwyższego dobra, z mocnym przekonaniem, że otrzymamy od Niego dar Nieba oraz wszelką pomoc konieczną, aby do Raju dotrzeć. Wiara ukazuje nam Boga jako Najwyższe Dobro i wieczne Szczęście. Na skutek tego rodzi się w nas nadprzyrodzona miłość do Boga oraz chęć posiadania Go; pragnienie dojscia do Niego dzięki Jego łasce i Jego obietnicy, poprzez dobre dzieła. Chrześcijanin pragnie Boga: „Uradowałem się, gdy mi powiedziano: pójdziemy do domu Pana” (Ps 122, 1). Aby osiągnąć ten cel, potrzebne są łaski, by zwyciężyć pokusy, pozyskać cnoty, nabyć zasługi, otrzymywać naturalną pomoc w pracy na rzecz wiecznego zbawienia.

2° Nadzieja jest wielką pomocą oraz umocnieniem w dziele naszego uświęcenia. Jednoczy nas ona z Bogiem, oddzielając nas od dóbr obecnego życia: ludzkich zaszczytów, dóbr doczesnych, przyjemności. Już

BM1
244

teraz, dzięki nadziei, widzimy te rzeczy jako coś, co ze swej natury nie ma wielkiej wartości i które nie są | trwałe. Dobra doczesne dają nam marne pocieszenie; w momencie śmierci wszystkie giną: dusza zabiera ze sobą tylko uczynione za życia ziemskiego dobro i zło. Tylko Bóg jest wszystkim, jest wieczny, jest nieskończoną radością.

Nadzieja połączona z ufnością jest dyspozycją konieczną do otrzymania łask; wiele jest Bożych obietnic: „Uroczycie zapewniam was: O cokolwiek poprosicie Ojca w imię moje, da wam” (Mt 16, 23). „Proście, a otrzymacie. Każdy, kto prosi, otrzymuje” (Mt 7, 7).

Nadzieja inspiruje nas do szlachetnego i wspaniałomyślnego działania, rodzi: żywe pragnienia Nieba, zapał w modlitwie, energię do pracy, pewność, że Bóg trwa w jedności ze swoimi wiernymi sługami, którzy w Nim pokładają ufność. „Jeśli Bóg jest z nami, któż przeciwko nam?” (Rz 8, 31). Jeżeli Jezus Chrystus jest z nami, a my naprawdę jesteśmy z Nim, cóż może nam zrobić Szatan i ludzie? Kto jest pewien zwycięstwa oraz trwa niezłomnie na dobrej drodze, ten jest apostołem.

3° Panie, w pełni powierzam się Tobie. Żyję nadzieją, ponieważ Ty jesteś miłosierny dla swoich dzieci, które Tobie ufają. Żyję nadzieją, ponieważ Ty jesteś wszechmogący: możesz więc wypełnić wszystkie moje pragnienia. Żyję nadzieją, ponieważ Ty obiecałeś nam Niebo i wszelką pomoc potrzebną do tego, aby w nim się znaleźć: Twoje słowo nigdy nie przestaje być aktualne, nawet jeśli ludzie odchodzą czy przechodzą do Nieba¹⁷.

Rachunek sumienia. – Mam mocną nadzieję? Czy jest ona skuteczna w moim uświęceniu? Jak się modłę?

BM1
245

Postanowienie. – Apostoł pisze do Tymoteusza: | „Nakazuj, aby się nie pysznili i nie pokładali nadziei w niepewnym bogactwie, lecz w Bogu, który żyje i jest prawdziwy”¹⁸.

¹⁷ Por. Mt 24, 35; Mk 13, 31; Łk 21, 33.

¹⁸ Por. 1 Tm 6, 17.

Modlitwa. – *Mój Boże, Ty mnie zapewniasz: „Czy ten, kto ufał Panu, doznał zawodu?”¹⁹. Czy ten, kto zawsze był wierny w zachowywaniu przykazań Boga, został opuszczony? Kto prosił o Jego pomoc, czy został zapomniany? Bo Bóg jest łaskawy i miłosierny, dlatego wybacza wszystkie grzechy. „Własnego Syna nie oszczędził, ale wydał Go za nas wraz z Nim? Kto wystąpi przeciw wybranym przez Boga? Przecież sam Bóg usprawiedliwia! Kto wystąpi z wyrokiem potępiającym? Przecież wstawia się za nami Chrystus Jezus, który umarł, co więcej, który zmartwychwstał i zasiada po prawej stronie Boga!”²⁰.*

102.

NADZIEJA – II

„Dlatego bądźcie gotowi i trzeźwi! Wytrwale pokładajcie nadzieję w łasce, której dostąpiacie w dniu objawienia Jezusa Chrystusa! Bądźcie jak posłuszne dzieci i nie ulegajcie żądom, które dawniej wynikały z waszej niewiedzy. W całym swym postępowaniu stańcie się świętymi na wzór Świętego, który was powołał” (1 P 1, 13-15).

1° Nadzieja rośnie dzięki modlitwie oraz powtarzanym aktom pragnienia, zaufania oraz miłości do dóbr niebieskich. Bóg wlewa ją w duszę tego, kto się modli. Nasza współpraca jest warunkiem koniecznym każdej cnoty: „Jesteśmy współpracownikami Boga” (1 Kor 3, 9). Tak jak chce, aby rolnik siał, nawoził, uprawiał i później daje życie, wzrost itd., tak samo jest w życiu nadprzyrodzonym. Nadzieja nadprzyrodzona rozwija nadzieję naturalną: „Dzięki łasce Bożej jestem tym, kim jestem. A Jego łaska nie | została we mnie zmarnowana (1 Kor 15, 10). Święty Paweł zachęcał w swoich pismach: „Jako Jego współpracownicy zachęcamy was, abyście na próżno nie przyjmowali łaski Bożej” (2 Kor 6, 1). Do swojego ucznia pisał: „Pracuj jak dobry żołnierz Jezusa Chrystusa” (2 Tm 2, 3). W podobnym duchu mówi św. Piotr: „Dlatego, bracia, dołóżcie

BM1
246

¹⁹ Por. Syr 2, 10.

²⁰ Rz 8, 32-34.

starań, aby się umocnić w swoim powołaniu i wybraniu” (2 P 1, 10). Trzeba pracować, cierpieć, modlić się, walczyć o Niebo oraz o rozwój cnót, ponieważ to wszystko umacnia i rozpala nadzieję. Trzeba zatem trwać w mocnym przekonaniu, że w dziele naszego uświęcenia wszystko zależy od Boga, ale trzeba tak pracować, jakby wszystko zależało tylko od nas²¹; Bóg nigdy nie szczędzi nam swojej łaski; w życiu musimy więc troszczyć się jedynie o to, aby nasz wysiłek i praca były odpowiednie.

2° Wszyscy musimy więc podejmować, przynajmniej od czasu do czasu, akty nadziei, szczególnie w chwilach niebezpieczeństw i w momencie śmierci.

Możemy napotkać dwa zagrożenia: zarozumiałość oraz rozpacz. Zarozumiałość polega na oczekiwaniu, że Bóg da człowiekowi Niebo oraz wszelkie łaski, bez żadnego naszego wysiłku. Są tacy, którzy zanedbują przykazania, umartwienia, modlitwę, wysiłek, czujność, a mimo to wierzą, że Bóg zabierze ich do siebie! Tak jak Piotr, narażają się zupełnie niepotrzebnie na niebezpieczeństwo, zanedbując polecenie „czuwajcie i módlcie się” (Mt 26, 41); i potem upadają.

BM1 247 Rozpacz, utrata nadziei, desperacja | to choroby przeciwne nadziei, które tak samo prowadzą do porzucenia środków zbawienia i uświęcenia. Święty Paweł był przekonany, że sam nie dałby rady wytrwać; pełen ufności w Bożą obietnicę łaski prosił: „*Gratia Dei per Iesum Christum*”²² (Rz 7, 25).

3° Podnieśmy nasze serca i oczy ku Niebu: „abyśmy i my mogli wraz duchem zamieszkać w niebieskim mieszkaniu” (z *Oremus*²³ święta Wniebowstąpienia). Co więcej, abyśmy się troszczyli „o zachowanie, pośród światowych przygód, serca w tym miejscu, gdzie panuje prawdziwa radość” (z *Oremus IV* Niedzieli po Wielkanocy). Tę myśl należy zachować oraz modlić się, żeby być wytrwałym. Wiele jest

²¹ Myśl przypisywana św. Ignacemu Loyoli: „Musimy modlić się tak, jakby wszystko zależało od Boga, i działać w taki sposób, jakby wszystko zależało od nas”.

²² „*Łaska Boża przez Jezusa Chrystusa*”.

²³ *Oremus* (= Módlmy się) to *kolekta* albo modlitwa po komunii we mszy św. w ryście łacińskim.

rzeczy na ziemi, które nas pociągają; wiele jest intryg i prześladowań. Święty Wincenty mówił: „Kiedy powstałby nawet cały świat, aby nas zgubić, nic się nie stanie, co nie byłoby chciane przez Pana: w Nim znajduje się każda odpowiedź i nasza nadzieja”.

Każde działanie Boga jest podejmowane dla naszego dobra. Cierpienia fizyczne i moralne mogą zamienić się w bezcenne szlachetne kamienie dla Nieba.

Rachunek sumienia. – Karmię swoją nadzieję? Unikam zarozumiałstwa? Rozpacz?

Postanowienie. – Z dziecięcą ufnością oddam się w ramiona Ojca w tym wszystkim, co zechce On dla mnie przygotować.

Modlitwa. – *Panie, oddaję Ci moje nieskończone niedoskonałości; wołają one o Twoje miłosierdzie. Znajduje się w niebezpieczeństwie grzechu; ratuj mnie. | Jestem pełen grzechów; przebacz mi. Moja wytrwałość jest niepewna; w swojej dobroci udziel mi tego daru. Boję się trudności w rozwoju duchowym; umocnij mnie. Z lękiem myślę o chwili śmierci; zechciej przyjść wtedy do mnie z pomocą. O Panie, udziel mi łaski codziennej ufnej modlitwy. Maryjo, Matko moja, zawsze będę Cię prosił: „Módl się za mnie teraz i w godzinie mojej śmierci; Amen”.*

BM1
248

103.

MIŁOŚĆ – I

„My oglądaliśmy to i dajemy świadectwo, że Ojciec posłał Syna, Zbawiciela świata. Kto wyznaje, że Jezus jest Synem Bożym, w tym przebywa Bóg, a on w Bogu. My to poznaliśmy i uwierzyliśmy miłości, którą Bóg ma względem nas. Bóg jest miłością i kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg przebywa w nim” (1 J 4, 14-16).

1° Wiara uświęca rozum; nadzieja uświęca wolę, miłość uświęca uczucia. Miłość jest cnotą teologalną wlaną przez Boga do naszej duszy;

dzięki niej kochamy Boga nade wszystko oraz bliźniego ze względu na naszą miłość do Boga. Miłość Boga i miłość bliźniego to jedna cnota: czyli miłość do Boga jako Osoby i do Jego dzieł. Miłość pochodzi od Boga, do Niego prowadzi i z Nim jednoczy. Bóg jest nieskończenie wielki, potężny, dobry, prawdziwy, piękny: dlatego jest nieskończenie godny kochania. Jest jeden, ale w Trzech Osobach: jest Ojcem, który z całej wieczności rodzi Syna i uznaje nas za swoje przybrane dzieci; jest Synem, tożsamym z Ojcem, który dzięki Wcieleniu staje się naszym bratem i Odkupicielem; jest Duchem Świętym, wzajemną miłością Ojca i Syna, który udziela nam życia nadprzyrodzonego.

BM1
249 Kochamy bliźniego, ponieważ jest obrazem Boga, a także dlatego, że Jezus kocha wszystkich; ponieważ *w nim jest nadzieja Boga*²⁴ albo przynajmniej pragnienie, żeby była. Dusze proste darzą Boga wielką miłością; w tej nadprzyrodzonej jedności z Bogiem znajdują wielką załugę; dla rozumu, woli, uczucia.

2° Pierwszym i największym przykazaniem jest: „Będziesz miłował Pana całym swoim umysłem, całym swoim sercem, całą swoją mocą” (por. Mk 12, 30). Święty Franciszek Salezy tłumaczy: „Miłość do Boga musi dominować nad wszystkimi naszymi miłościami, uczuciami. Musi królować nad wszystkimi naszymi namiętnościami i żądzami. Bóg wymaga od nas, aby: pośród wszystkich naszych uczuć miłość do Niego była najbardziej *serdeczna*, by przenikała i panowała nad całym naszym sercem; by była najbardziej *uczuciowa*, by wypełniała całą naszą duszę; by była najbardziej *ogólna* i miała rzeczywisty wpływ na każdą naszą władzę i zdolność; by była najbardziej *szlachetna* i wypełniała cały nasz umysł; najbardziej *stała*, by wzmacniała każdą naszą siłę i moc”. Kończy tę wypowiedź wspaniałą zachętą do miłości: „Panie jestem Twój, i tylko do Ciebie należeć mogę; moja dusza jest Twoja i nie może żyć dla nikogo innego, jak tylko dla Ciebie; moje serce jest Twoje, i nie może dążyć

²⁴ Wyrażenie niejasne. Być może wkraść się błąd przy przepisywaniu rękopisu i można domniemywać, iż powinno być: „ponieważ w nim jest *obecność* Boga”. Inna możliwa interpretacja: „ponieważ pokłada on nadzieję w Bogu i pragnie, by ta nadzieja była obecna w nim samym”.

do nikogo innego, jak tylko do Ciebie. Miłość do Ciebie musi być moją pierwszą zasadą, ponieważ od Ciebie pochodzę; muszę Ciebie kochać, bo jesteś moim celem i odpoczynkiem, ponieważ jesteś moim przeznaczeniem; muszę kochać Ciebie bardziej niż swoje własne istnienie, bo moje istnienie zależy jedynie od Ciebie; muszę kochać Ciebie bardziej niż siebie samego, ponieważ cały jestem w Tobie i dla Ciebie”.

3° Boski Mistrz, mój Jezu, zrozumiałem, że: muszę Cię kochać, tak jak mnie tego nauczyłeś; jak Ty kochasz Ojca, czyli bez granic, bez żadnego marginesu. Rozumiem to, myśląc nad tym, co powiedziałeś w Ogrodzie Oliwnym: „Nie moja wola, lecz Twoja niech się dzieje” (Łk 22, 42). Taka miłość jest wymagana jako cel: żyję, aby zjednoczyć się z Bogiem. Muszę jej pragnąć, muszę do niej dążyć ze wszystkich sił; muszę się natrudzić, by ją osiągnąć, muszę stawać się coraz doskonalszy; tam w górze będę mógł ją osiągnąć w sposób pełny i na wieki.

Rachunek sumienia. – Czy dobrze zrozumiałem, czym jest miłość? Pragnę ją posiadać? Wytrwale proszę o nią Pana? Kontempluję miłość Jezusa Chrystusa?

Postanowienie. – Nieustannie będę dążył do rozwijania miłości: aż do najwyższego stopnia doskonałości: kochać samego siebie jedynie dla Boga, dlatego kochać Boga jedynie dla Boga.

Modlitwa. – *Akt miłości: Mój Boże, kocham Cię całym sercem, ponad wszystko, Ciebie, nieskończone dobro i nasze wieczne szczęście. Dla Twojej miłości kocham swojego bliźniego jak samego siebie i przebaczam doznane urazy. Panie, spraw, bym Cię kochał coraz bardziej.*

104.

MIŁOŚĆ – II

„Tak wydoskonalila się w nas miłość, że z pełną ufnością oczekujemy dnia sądu, ponieważ na tym świecie jesteśmy podobni do Niego. Tam, gdzie jest miłość,

BM1
250BM1
251

nie ma lęku, lecz doskonała miłość odrzuca lęk, ponieważ lęk wiąże się z karą. Kto natomiast się lęka, nie osiągnie doskonałej miłości. My miłujemy, ponieważ On pierwszy nas umiłował” (1 J 4, 17-19).

1° Miłość Boga jest darem Pana, postępuje naprzód dzięki modlitwie i podejmowanym działom miłości. Pierwsze wylanie tego daru otrzymuje się na chrzcie; traci się go przez grzech.

Rozpoczyna się od porzucenia grzechu: jest to miłość *zahająca*. Kto żywi pogardę dla obrazu Boga, kto unika okazji, kto się spowiada, kto zwycięża pokusy modlitwą, znajduje się już na drodze miłości; na ile płacze nad swoim grzechem, na tyle zbliża się do Boga. Uczucia pokory i skruchy są prawdziwym początkiem miłości, która dzięki Bożej dobroci, nawet bardzo szybko, może nabrać charakteru miłości doskonałej. Święty Franciszek Salezy mówi: „Miłość niedoskonała pragnie Boga, woła do Niego, pokuta szuka Go i znajduje; miłość doskonała posiada Go i obejmuje”.

Następuje miłość *zgodna*: kiedy zachowywane są przykazania, obowiązki stanu, kiedy człowiek godzi się na życiowe próby i cierpienia. Jest to więc miłość pełna wdzięczności, która prowadzi człowieka do rozmyślenia nad tym, jak Pan wybaczył nam wszystkie nasze niewdzięczności, jak nie przestaje udzielać nam swojego dobra i jak ciągle wzywa nas do jeszcze większej świętości. Święty Piotr jest dodającym otuchy przykładem.

2° *Postępuje się naprzód* przez miłość wyrażającą się w upodobaniu, życzliwości, pożądaniu²⁵.

²⁵ „Miłość pożądliwa”. Termin *pożądliwość* sam w sobie wskazuje na żywe i płomienne pragnienie. Takie pragnienie może być dobre albo złe, w zależności od podmiotu pożądania. Kiedy kieruje się na dobro albo nawet na Boga, jak w tym przypadku, jest dobre i święte (święta pożądliwość); kiedy kieruje się na zło, staje się czymś złym. W teologii katolickiej pożądanie jest definiowane jako żądza posiadania i wewnętrzna słabość ludzkiej natury, która prowadzi człowieka do grzechu. W sensie praktycznym można to wyrazić przy pomocy greckiego terminu *eros*, który wyraża pragnienie posiadania, przeciwstawione *agape*, miłości która czyni z siebie dar, ofiarę (por. encyklika *Deus caritas est* Benedykta XVI).

Dusza znajduje zadowolenie we wszystkich atrybutach Boga, w nieskończonej chwale, którą On posiada sam | w sobie; cieszy się z tego, że Bóg jest Bogiem. Dusza raduje się dobrami, które są w Bogu. W tej miłości, jeśli ma ona charakter medytacyjny, dusza postępuje naprzód: „Dusza pobożna postępuje naprzód w ciszy i spokoju”.

Dusza *miłuje* Boga, pragnąc dla Niego jeszcze większej chwały zewnętrznej, niż ta, którą już posiada. Chcemy aby On, jeszcze przed nami, przed jakimkolwiek stworzeniem, otrzymał największe uwielbienie. Dlatego Najświętsza Dziewica śpiewa: „*Magnificat anima mea Dominum*” (Łk 1, 46). Co więcej, wraz z Kościołem pragniemy tej wiecznej i nieskończonej chwały, jaką Osoby Boże obdarzają siebie nawzajem: „Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków”.

Miłość *pożądliwa* jest żywym pragnieniem przebywania z Bogiem: zjednoczenia z Nim tu, na ziemi, w Jezusie-Hostii na adoracji, w czasie Mszy św. i komunii w wieczności przez ostateczne i trwałe zamieszkanie w domu Ojca Niebieskiego.

3° Miłość staje się *doskonała*, na ile może być taka tu, na ziemi, poprzez przyjaźń. Zawiera ona w sobie wzajemne i obopólne obdarowywanie się samymi sobą. Bóg na wieki kocha serce, które darzy Go miłością; przekazuje mu swoje dary i przyjmuje od duszy uwielbienie, adoracje; nieustannie mówi, przyciąga, umacnia, a sam jest szukany, odczuwany, dostaje odpowiedzi. Święty Franciszek Salezy mówi: „Ta przyjaźń nie jest zwyczajną prostą przyjaźnią, ale jest przyjaźnią opartą na umiłowaniu, jakie towarzyszy naszemu wyborowi Boga, którego wybieramy po to, aby kochać Go szczególną miłością”.

Rachunek sumienia. – Znam drogę lub schody prowadzące do miłości? Zacząłem się po nich wspinać? Zdobywam kolejne stopnie? Dążę do miłości wiecznej?

Postanowienie. – Każdego dnia postaram się pokonać jeden mały stopień tych mistycznych schodów, które oparte są na ziemi, ale swój ostatni stopień mają w Niebie.

Modlitwa. – *Panie, wlej we mnie miłość podobną do tej, jaką Ty masz do mnie. Boże miłości, spraw, abym kochał Ciebie tak, jak Ty mnie kochasz. Twoja miłość jest wieczna: „Ukochałem cię miłością odwieczną”²⁶; jest bezinteresowna, ponieważ kochasz mnie jedynie dla mojego dobra; jest wspaniałomyślna, ponieważ dajesz mi całego siebie; jest zapobiegliwa, ponieważ pokochałeś mnie, zanim mogłem zrozumieć Twoją miłość. Rozumiem Twoje serce: „Moją rozkoszą jest być z synami ludzkiemi”²⁷. Spraw, abym Cię kochał miłością nieustanną, czystą, wspaniałomyślną, rozwijającą się.*

105.

MIŁOŚĆ – III

„Bądźcie więc naśladowcami Boga jak umiłowane dzieci i żyćcie w miłości na wzór Chrystusa, który nas umiłował i samego siebie wydał za nas jako dar i ofiarę dla Boga, jako miłą woń” (Ef 5, 1-2).

BM1
254

1° Święty Paweł wspaniale opisuje bezcennieść miłości Bożej: „Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się miedzią brzęczącą lub dzwiczącymi cymbałami. Gdybym posiadał dar prorokowania i poznał wszystkie tajemnice i wszelką wiedzę, i wiarę miałbym taką, że góry bym przenosił, byłbym niczym. Gdybym też | innych nakarmił wszystkim, co posiadam, i szczyił się, że wydałem własne ciało, a miłości bym nie miał, niczego bym nie zyskał. Miłość jest cierpliwa, szlachetna, miłość nie zazdrości, nie przechwala się, nie jest zarozumiała, nie postępuje nieprzyzwoicie, nie szuka siebie, nie wybucha gniewem, nie liczy doznanych krzywd, nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz raduje się prawdą. Wszystko wytrzymuje, wszystkiemu wierzy, wszystkiemu ufa, wszystko przetrwa. Miłość nigdy się nie kończy. Inaczej niż dar prorokowania, który ustanie, języki, które zanikną, czy wiedza, której zabraknie” (1 Kor 13, 1-8).

²⁶ Por Jr 31, 3.

²⁷ Por. Prz 8, 31.

„Teraz więc trwają wiara, nadzieja i miłość – te trzy. Z nich zaś największa jest miłość” (1 Kor 13, 13).

2° Miłość jest cnotą najbardziej uświęcającą: wewnętrznie jednoczy człowieka z Bogiem: umysł, wolę, uczucia. Przekazuje duszy Boga; podtrzymuje zażyłą przyjaźń z Nim; mnoży poruszenia i siły: „Jak śmierć potężna jest miłość” (Pnp 8, 6).

Dzieło *O naśladowaniu Chrystusa* wylicza skutki miłości²⁸: czyni lekkim to, co ciężkie, i spokojnie znosi wszelkie niepokoje, bo dźwiga ciężar bez ciężaru, a każdą gorycz zaprawia słodyczą i daje jej smak wyborny; wznosi nas do Boga, ponieważ sama z Boga się wywodzi; daje nam skrzydła, abyśmy z radością frunęli ku aktom coraz doskonalszym i do uczynienia pełnego daru z nas samych, skłania nas do rzeczy wielkich i sprawia, że przyciągani jesteśmy ku doskonałości; nieustannie czuwa, nie narzeka na trudy, nie czuje lęku, ale jak żywy płomień z każdą chwilą wznosi się bliżej Nieba i pokonując każdą trudność, kroczy pewnie naprzód.

3° Boski Mistrzu, Ty nas zaprosiłeś, abyśmy skosztowali słodczy Twojego jarzma oraz | lekkości Twojego brzemienia. To jarzmo i ten ciężar są miłością. „Nad miłość nie ma nic słodsze, mocniejszego, wyższego, rozleglejszego, przyjemniejszego ani lepszego w niebie i na ziemi”²⁹. Rzeczywiście miłość jest przedsmakiem wiecznego szczęścia, który zapowiada rajską rzeczywistość Nieba: „Obcować z Jezusem – Raj najpiękniejszy... Rzeczywiście, jeśli Ty jesteś obecny, wszystko jest radosne, jeśli Ciebie nie ma, wszystko jest nudne”³⁰.

BM1
255

²⁸ Por. *O naśladowaniu Chrystusa*: „[Amor] leve facit esse onerosum et fert aequaliter omne inaequale. Nam onus sine onere portat et omne amarum dulce ac sapidum efficit...” (Księga III, rozdz. 5).

²⁹ „Nil dulcis est amore, nil fortius, nil altius, nil latius, nil iucundius, nil plenius, nil melius in coelo et in terra, quia amor a Deo natus est, nec potest nisi in Deo super omnia creata quiescere” (tamże).

³⁰ „Esse cum Iesu, dulcis paradus...” (Księga II, rozdz. 8).

Rachunek sumienia. – Mam wiedzę na temat miłości? Pragnę jej? Próbowałem ją praktykować? Korzystać z jej skutków?

Postanowienie. – Będę miał pragnienie poznania najwspanialszej wiedzy o miłości Chrystusa: jak jest wielka i szeroka, jak wysoka i głęboka³¹.

Modlitwa. – *Chcę kontemplować Twoje Serce: ono jest teologią, praktyką, modlitwą żywej miłości. Ono objawiło się św. Małgorzacie Alacoque otoczone żywym światłem, okrążone płomieniami, niosące krzyż, przebite włócznią i mające wieniec z ostrych cierni. Światło jest nauką miłości, krzyż dowodem czynnej miłości, ciernie to nasze grzechy codzienne, włócznia symbolizuje grzech ciężki. To wszystko jest drogą, prawdą, życiem.*

106.

MIŁOŚĆ – IV

„On odpowiedział: «Będziesz miłował Pana, swego Boga, całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie jest podobne do niego: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego»” (Mt 22, 37-39).

BM1
256

1° Również ona jest cnotą teologalną, ponieważ bliźniego kocha się dla Boga. Miłość do bliźniego | jedynie dla własnej korzyści albo dla samego siebie nie byłaby prawdziwą miłością.

Bóg jest w bliźnim, ponieważ odcisnął na człowieku własny obraz, dając mu istnienie, ale nie tylko, także rozum i wolę. Co więcej, w bliźnich widzimy dzieci Boga, członków ciała Jezusa Chrystusa, dziedziców tego samego królestwa niebieskiego. Jeżeli nasi bliźni nie posiadają łaski Bożej, możemy im bardzo pomóc przykładem, modlitwą i korzystając z innych środków, które pomogą im zjednoczyć się z Bogiem.

³¹ Por. Ef 3, 18n.

Miłość bliźniego jest sposobem, wyrazem miłości Boga. Święty Jan pisze: „Wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia, ponieważ miłujemy braci... Każdy kto nienawidzi swego brata, jest zabójcą” (1 J 3, 14-15). „Umilowani, miłujmy się nawzajem, bo miłość pochodzi od Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością” (1 J 4, 7-8). „Jeśli miłujemy się nawzajem, Bóg przebywa w nas i Jego miłość jest w nas doskonała...” (1 J 4, 12). „Jeżeli ktoś powie: «Miłuję Boga», a jednocześnie nienawidzi swego brata, jest kłamcą...” (1 J 4, 20). „Takie otrzymaliśmy od Niego przykazanie. Aby ten, kto miłuje Boga, miłował też swego brata” (1 J 4, 21).

2° W Ewangelii Jezus uroczyście i w jasny sposób deklaruje, że nawet najmniejsza rzecz uczyniona dla dobra brata, w Jego rozumieniu jest uczyniona Jemu: „Zapewniam was: Wszystko, co zrobiliście dla jednego z tych najmniejszych moich braci, zrobiliście dla mnie” (Mt 25, 40). Jest oczywiste, że Jezus jest niedoścignionym wzorem wspaniałomyślności | oraz że stukrotnie pomnaża wszelką łaskę, każdy rodzaj najmniejszej posługi podjętej dla Jego braci. Święty Jan Eudes pisze: „Zobaczcie bliźniego w Bogu i Boga w bliźnim: patrzcie na niego jako na serce i dobroć Boga; dostrzeżcie jego uczestnictwo w Bogu, jak będąc stworzeniem, stara się do Stwórcy powrócić, aby dzięki miłosierdziu i sprawiedliwości znaleźć się na Jego łonie i oddawać Mu chwałę”.

To wszystko jest bardzo pocieszające dla każdego, kto służy chorym, kto daje jałmużnę, kto duchowo wspiera bliźniego. Jeszcze bardziej dla tych, którzy całe życie poświęcają dziełom apostołskim i dobroczynnym. Wszyscy oni nieustannie, w każdej chwili, służą Jezusowi żyjącemu w Jego braciach; a Jezus, odwdzięczając się, pracuje w ich duszach, honorując je wszelkimi łaskami i uświęcając.

3° Święty Paweł pisze: „Błagam was ja, więźni w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani. Z całą pokorą, delikatnością i cierpliwością znóście jedni drugich w miłości. Starajcie się zachować jedność Ducha, złączeni więzią pokoju. Jedno jest Ciało i jeden Duch, jak jedna jest nadzieja waszego

BM1
257

powołania... Jeden Bóg i Ojciec wszystkich. On jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich. Bądźmy szczerzy w miłości i wzrastajmy pod każdym względem ku Temu, który jest Głową – ku Chrystusowi” (Ef 4, 1-6. 15).

BM1
258 *Rachunek sumienia.* – Dobrze poznałem powody, dla których muszę kochać bliźniego? Czy moja miłość ma | charakter nadprzyrodzony? Dążę do wiecznego celu, jakim jest zbawienie bliźniego?

Postanowienie. – W odniesieniu do bliźniego będę miał miłość umysłu, serca, dzieł, słowa.

Modlitwa. – *Rozmyślał i modłę się słowami św. Pawła: „Jeśli więc coś znaczy upomnienie w Chrystusie, jeśli umacnia was miłość... dopełnijcie mojej radości tym, że będziecie mieli te same dążenia i będziecie żywili tę samą miłość, że będziecie trwali w jedności i myśleli podobnie; nie działajcie z myślą o uznaniu czy pochwałach, lecz z pokorą uważajcie jedni drugich za lepszych od siebie. Niech każdy troszczy się nie tylko o swoje własne sprawy, ale także o innych”³².*

107.

MIŁOŚĆ – V

„Miłość niech będzie nieobłudna. Unikajcie zła, przyłgnijcie do dobra. Serdeczni w braterskiej miłości wzajemnie się wyprzedzajcie w okazywaniu szacunku. Nie traćcie gorliwości, bądźcie płomiennego ducha, służcie Panu. Radujcie się nadzieją, w ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie wytrwali” (Rz 12, 9-12).

1° Miłość doskonała jest: *nadprzyrodzona*, ponieważ dzięki niej widzimy Jezusa Chrystusa żyjącego w bliźnich, „*in omnibus Christus*”³³; *powszechna*, ponieważ nie ma względu na osoby; *wspaniałomyślna*,

³² Flp 2, 1nn.

³³ Kol 3, 11.

ponieważ nie ma innych granic, jak tylko granica możliwości; *aktywna*, ponieważ przejawia się przede wszystkim w działaniu.

W pierwszej kolejności miłość bliźniego stroni od zła. *W umyśle:* zapobiega nierozważnym i pochopnym sądom, nie ocenia i nie potępia braci z pozorów, z niedorzecznych powodów, bez dobrego poznania intencji; bazując na nieuzasadnionych podejrzeniach. *W uczuciach:* unika antypatii czy chorych przyjaźni, które, jeśli jest na nie zgoda, często stają się prawdziwym brakiem | miłości; wyklucza rywalizację, nienawiść, zazdrość, które ranią serce i często są również przyczyną słów i czynów, które nie podobają się Panu i zabierają pokój. *W słowach:* zapobiega kłótniom i sporom oraz pełnym pychy jałowym dyskusjom, w których każdy chce tryumfować, dowodząc swoich racji i upokarzając bliźniego; stąd biorą się: niezgoda, fałszywe relacje, niesprawiedliwa krytyka, powód do waśni i budowania podziałów w rodzinie chrześcijańskiej; i jeszcze: słowa szorstkie, uszczypliwe, drwiny, pogarda i lekceważenie, które powodują i budują nieprzyjaźń.

2° Pan w bardzo mocnych słowach zwracał się do gorszyli: „Biada temu, kto stanie się powodem upadku choćby jednego z tych najmniejszych: lepiej byłoby dla niego, gdyby mu przywiązano do szyi kamień młyński i wrzucono do morza” (Łk 17, 2). Zgorszenie może mieć swoje źródło w mowie sprzeciwiającej się wierze czy którejkolwiek z cnót, w działaniu będącym okazją do upadku moralnego dusz. Święty Paweł chce, aby unikano także tych słów i czynów, które same w sobie są moralnie obojętne, ale z racji braku wiedzy czy słabości brata mogą stać się przyczyną zła. Chce on, aby najlepiej wykształceni byli świadomi skrupułów i obaw bliźniego: „Zwróćcie uwagę na to, by nie dawać bratu powodu do potknięcia się lub upadku” (Rz 14, 13).

3° Należy unikać wszelkiego rodzaju przejawu zemsty w słowach i czynach, ponieważ: „Jeśli bowiem darujecie ludziom ich przewinieństwa, to również i wam daruje Ojciec | Niebieski. Lecz jeśli nie darujecie ludziom, to i wasz Ojciec nie daruje wam przewinień” (Mt 6, 14). Rzeczywiście modlimy się do Niego w ten sposób: „Daruj nam nasze winy, jak i my darowaliśmy naszym winowajcom” (Mt 6, 12). Bossuet mówi:

BM1
259

BM1
260

„Pierwszym darem, jaki powinno się ofiarować Bogu, jest serce czyste, wolne od jakiegokolwiek oziębłości i nieprzyjaźni względem brata”.

Święty Paweł mówi wyraźnie: „Niech słońce nie zachodzi nad waszym gniewem” (Ef 4, 26). Święty człowiek powiedział: „Nie myślcie, że wasz przeciwnik jest gorszy od was, ty jako pierwszy musisz zrobić krok w jego kierunku: bo Jezus Chrystus jako pierwszy ukazał dobroć i przebaczenie tym, którzy przybili Go do krzyża oraz Żydom i donośnym głosem zawołał: «Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą co czynią»” (Łk 23, 34).

Rachunek sumienia: Dobrze znam grzechy przeciwne miłości? Brzydzę się ich? Unikam myśli, uczuć, słów, dzieł przeciwnych tej cnocie?

Postanowienie. – Z wielką uwagą będę czuwał, bo wiem, że niedoskonałość w miłości bliźniego dotyka brata i rani Serce Boga.

Modlitwa. – *Mój Boże, Ty jesteś miłością i to wszystko, co buduje miłość, bardzo Ci się podoba i jest fundamentem Twojej obecności w nas. To wszystko, co niszczy, obraża miłość, uniemożliwia Twoją w nas obecność. Udziel nam łaski kochania braci w sposób pełen delikatności. Abyśmy stale myśleli o dobru innych; abyśmy dobrze potrafili osądzić wszystkich; abyśmy o wszystkich dobrze mówili; abyśmy wszystkim świadczyli dobro.*

BM1
261

MIŁOŚĆ – VI

„A Ja wam mówię: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za waszych prześladowców, abyście byli synami waszego Ojca, który jest w niebie. On sprawia, że słońce wschodzi dla złych i dobrych i zsyła deszcz dla sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Mt 5, 44-45).

1° Jezus mówi: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak i Ja was umiłowałem” (J 15, 12). Bossuet komentuje: Jezus daje nowe przykazanie, ponieważ pragnie miłości wzajemnej, takiej jaką *on nas umiłował*, czyli miłości doskonałej.

Po pierwsze: Znosić bliźniego pomimo jego wad. Ileż wad apostołów Jezus musiał znosić; a jak wiele naszych wad jest ciężarem dla innych!

Należy kochać, bo Pan jako pierwszy nas umiłował, kiedy jeszcze byliśmy jego nieprzyjaciółmi, „*cum adhuc peccatores essemus*”³⁴. Uprzedził Samarytankę, jawno grzesznicę, łotra. Jest to wielka Boża życzliwość, którą musimy naśladować, kiedy wychodzimy szukać braci, ubogich, grzeszników, dzieci, powołań.

Więcej: miłość *współczująca*. Słowa Jezusa: „Żal mi tego ludu” (Mk 8, 2) muszą przenikać serce każdego chrześcijanina. Jezus karmi głodnych, ustanawia sakramenty, kanały łaski, wzrusza się dziećmi, uzdrawia chorych. Należy dawać jałmużnę w postaci pieniędzy, jeśli to możliwe czasu, umocnienia, życzliwości, rady, duchowego światła.

2° Miłość *wspaniałomyślna*: ponieważ Jezus „umiłował nas i dał nam samego siebie” (Ga 2, 20). Będziemy służyć braciom, nie zważając nawet na cenę wielkiej ofiary, nawet jeśli ich rany będą obrzydliwe, niemal | niepozwalające podejść. I to wszystko z wielką *serdecznością*, ponieważ sposób działania często więcej znaczy od tego, co się robi. *Inteligentnie*: o wiele więcej znaczy danie komuś możliwości zarobienia na chleb niż ofiarowanie mu chleba³⁵. W *duchu apostołskim*, chcąc poprzez ciało dotrzeć do duszy, ciągle mając w pamięci słowa: „Kto nawróci grzesznika z błędnej drogi, ocali go od potępienia i przyczyni się do przebaczenia wielu grzechów”³⁶.

BM1
262

3° Miłość *czyni z siebie ofiarę*: „Jezus oddał za nas swoje życie. My też powinniśmy oddać życie za braci”³⁷. Ci, którzy pracują w apostołstwie, zakonnicy, kapłani często składają swoje życie w ofierze, pracując bez wytchnienia dla dusz. Przez modlitwy, głoszenie słowa, naukę,

³⁴ Rz 5, 8. Por. 5, 10: „cum inimici essemus...”.

³⁵ Ks. Alberione powróci do tego tematu w *San Paolo* ze stycznia 1954 r.: „*Dać pracę! Teologia mówi: są bezrobotni «quibus consultius est laborem procurare aut subministrare, quam elemosynam dare» (dla których pożyteczniejsze jest znalezienie im pracy, niż danie jałmużny)*”. Por. ACV, s. 182.

³⁶ Jk 5, 20.

³⁷ 1 J 3, 16.

różne dzieła, realizują program św. Pawła: „Bardzo chętnie poniosę więc wszelkie koszty, a nawet samego siebie ofiaruję za was; czy dlatego, że was bardziej miłuję, sam mam być mniej miłowany?” (2 Kor 12, 15). Niektórzy doszli do złożenia ślubu służebności w odniesieniu do dusz, zobowiązując się do tego, że w duszach widzieli swoich przełożonych, którzy mają prawo wymagać, aby wypełniali ich pragnienia.

Rachunek sumienia. – Czy dobrze wdrukowałem w umysł program pozytywnej miłości chrześcijańskiej? Jak dużo z niego zrealizowałem? Modłę się o to, abym postępował na tej Bożej drodze, na której poprzedził mnie Jezus?

Postanowienie. – Będę zgłębiał wiedzę o Jezusie Chrystusie: Jego sposób działania jest dla mnie przykazaniem; tak jak On postępował, tak również i ja muszę czynić.

BM1 263 *Modlitwa.* – *Boski Mistrzu, muszę w końcu jako swoje przyjąć uczucia, które są w Twoim sercu: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół; czyńcie dobrze tym, którzy was nienawidzą; módlcie się za tych, którzy was prześladowają i oczerniają”³⁸. Tylko dzięki Twojej łasce mogę nabyć te dyspozycje. Najświętsze Serce Jezusa, ufam Tobie.*

109.

ROZTROPNOŚĆ – I

„Myślenie Ducha prowadzi do życia i pokoju, a myślenie ciała – do śmierci, gdyż myślenie ciała jest nieprzyjazne Bogu. Nie uznaje ono bowiem, ani nie może uznawać prawa Bożego. Ci więc, którzy postępują według ciała, nie mogą się podobać Bogu” (Rz 8, 6-8).

1° Roztropność jest nadprzyrodzoną cnotą moralną, która skłania rozum do wybierania najlepszych środków służących osiągnięciu wiecznego zbawienia.

³⁸ Por. Łk 6, 27n.

Jest roztropny przemysłowiec, roztropny handlarz, roztropni są rolnik, student i robotnik: wszystkim dysponują i zarządzają w imię dobra swoich ziemskich interesów i potrzeb; to jest zwykła ludzka roztropność.

Jest też roztropność człowieka cielesnego, ambitnego, skąpego: można powiedzieć, że jest to roztropność cielesna; nie buduje przyjaźni z Bogiem i prowadzi do śmierci.

Roztropność chrześcijańska natomiast, poznawszy wieczne przeznaczenie człowieka, wszystko podporządkowuje jednemu celowi, jakim jest osiągnięcie Nieba; wszystkie ludzkie obowiązki, myśli, intencje, uczucia, choć odnoszące się do wielu rzeczy, jako jedyny cel i motyw mają: dotarcie do Nieba. „Prawdziwą i doskonałą roztropnością jest ta, która udziela rady, osądza i w prawy sposób kieruje człowieka na prawdziwy cel jego życia” mówi św. Tomasz.

2° Aby lepiej poznać i zrozumieć, czym jest roztropność, mamy pewne światło zawarte w przypowieści o dziesięciu | pannach: „Wówczas królestwo niebieskie będzie podobne do dziesięciu panien, które wzięły swoje lampy i wyszły na spotkanie pana młodego. Pięć z nich było głupich, a pięć rozsądnych. Głupie wzięły lampy, ale nie zabrały ze sobą oliwy. Rozsądne wzięły lampy i oliwę w naczyniach. A gdy pan młody się opóźnił, ogarnęło je znużenie i wszystkie zasnęły. O północy zaś rozległo się wołanie: «Pan młody nadchodzi! Wyjdźcie mu na spotkanie!». Wtedy obudziły się wszystkie panny i przygotowały lampy. Głupie powiedziały do rozsądnych: «Podzielcie się z nami oliwą, bo nasze lampy gasną». Ale rozsądne odpowiedziały: «O nie, gdyż mogłoby nie starczyć i nam, i wam. Idźcie do sprzedawców i kupcie sobie». Gdy one odeszły, przybył pan młody. Te, które były przygotowane, weszły z nim na wesele i drzwi zamknięto. Później przyszły pozostałe panny i wołały: «Panie, panie, otwórz nam!». Lecz on im odpowiedział: «Zapewniam was, że was nie znam». Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny” (Mt 25, 1-13).

3° Rozum oświecony wiarą ukazuje nam nagrodę. Po mocnym ugruntowaniu celu, podejmuje się stosowne środki: „Wyznaczając

BM1
264

sobie nagrodę, przyjął krzyż³⁹ (Hbr 12, 2). Całą złożoność życia podporządkowuje się jednemu celowi, również każde codzienne działanie, każde słowo, wszystko dla wiecznego szczęścia.

BM1
265

Rachunek sumienia. – Jestem wystarczająco oświecony, przeniknięty | nadprzyrodzonymi zasadami? Mam żywą wiarę w rzeczy ostateczne? Podporządkowuję moje działanie wieczności?

Postanowienie. – Potrzebuję światła: zawsze będę o nie prosił Boga. To światło musi oświecać moje kroki i zaprowadzić mnie przed wieczne tabernakula.

Modlitwa. – *Panie, tysiące ciemności, intryg i słabości utrudnia mi zbawienie: ale ja w Tobie pokładam ufność. Kto ufa Panu, ten zmartwychwstanie⁴⁰. Znajdę ucieczkę u źródeł życia i łaski: Ty ukryłeś je w świętych sakramentach. Spraw, abym coraz lepiej widział i rozumiał dobra ukryte w spowiedzi, Komunii św., w Mszy św., w Nawiedzeniu Eucharystii. Tam znajduję Ciebie obecnego, zawsze; każdego dnia mogę z Tobą rozmawiać i otwierać przed Tobą moją duszę; mogę słyszeć Twoje pełne miłości słowo i przyjmować niewymowne i radosne pocieszenie. Z Tobą jestem pewien, że wejść na moją małą kalwarię, że dotrę do Nieba.*

110.

ROZTROPNOŚĆ – II

„Uważajcie więc, jak postępujecie: nie jak niemądrzy, ale jako mądrzy. Wykorzystujcie okazję, bo dni są złe. Dlatego nie bądźcie nierozumni, ale starajcie się pojąć, jaka jest wola Pana” (Ef 5, 15-17).

1° Roztropność: bada dojrzałe, rozwiązuje rozsądnie, wypełnia wiernie.

³⁹ Biblia Paulistów interpretuje to zdanie inaczej: „Zamiast należnej radości, wolał przyjąć krzyż”.

⁴⁰ Cytat ze *Świętych hymnów* Alessandra Manzoni.

Wymaga przede wszystkim dobrego rozpoznania celu. Wielu błędzi w tym kluczowym punkcie: Dlaczego zostałem stworzony?⁴¹ Dlaczego istnieje? Dojrzałe pochylenie się nad problemem jest wymagane z racji ciężaru rzeczy, z którą musimy się zmierzyć.

Potrzebna jest refleksja nad naszą przeszłością, ponieważ doświadczenie jest nauczycielem życia: napotkane trudności, upadki, zwycięstwa. Również historia jest naszą pomocą, ponieważ pokazuje nam to, co zrobili dobrego i złego ci wszyscy, którzy nas poprzedzili: jaką pomoc otrzymali i z jakimi przeszkodami musieli się uporać. Należy także rozważyć bieżące okoliczności oraz zastanowić się nad przeszłością, jak ona się rysuje. Zawsze należy szukać porady. Ludzie mądrzejsi od nas, którzy nas lubią, także ludzie od nas młodszy, pochodzący z mniej rozwiniętej kultury, stojący niżej w hierarchii społecznej, mogą dać nam bezcenne światło w odniesieniu do czyhających na nas niebezpieczeństw, pokazać niewidzianą wcześniej przez nas stronę problemu, dać pożyteczną radę. W przypadku szczególnie ważnych decyzji z prośbą o to światło zwracamy się do Ducha Świętego, śpiewając *Veni, Sancte Spiritus*⁴², a także odmawiając inne stosowne modlitwy.

BM1
266

2° Rozwiązywać rozsądnie: wybierając najpewniejsze środki prowadzące do celu. Dlatego sumiennie należy się wystrzegać przesądów, żądz, wyobrażeń które zniekształcają nasz osąd: Co mi to da w perspektywie wieczności?⁴³ Kiedy znajdę się w momencie śmierci czy sądu, będzie we mnie pragnienie, że mogłem to zrobić lepiej, inaczej? Jakie będzie wtedy moje pragnienie? Nie chcąc być oszukany, chrześcijanin musi *wnikliwie i przezornie* ocenić wiele rzeczy; następnie, podejmując decyzję, przechodzi do działania bez zbytecznego ociągania się. Jeśli korzystamy ze środków otrzymanych od Boga, zawsze możemy mieć do Niego pełne zaufanie; nawet jeśli materialnie człowiek się myli, nie może mu nigdy zabraknąć Bożej pomocy oraz

⁴¹ Zobacz medytacje 7 i 8.

⁴² „Przybądź, Duchu Święty”, sekwencja z rytu mszy na Zesłanie Ducha Świętego.

⁴³ „Quid hoc ad aeternitatem?": wyrażenie przypisywane św. Bernardowi z Clairvaux.

nagrody. Bóg jest blisko nas, aby nas umacniać; będzie z nami, aby nagrodzić przynajmniej wysiłek i dobrą wolę.

BM1 3° *Wypełnić wiernie.* Pomijając wszystkie kalkulacje i dobrą wolę, zawsze potrzebna jest pokora. Potrzeba podjąć także najskuteczniejsze środki, aby nie upaść w przypadku jakiejś porażki. Potrzebna jest ostrożność, przezorność: mieć oczy szeroko otwarte, znać wartość osób, obserwować, co się dzieje we wszystkich wewnętrznych i zewnętrznych wydarzeniach. Trzeba wykorzystywać wszelkie środki ostrożności: „*Videte quomodo caute ambuletis*”⁴⁴ (Ef 5, 15). Nieprzyjaciół przygotowuje trudności, przeszkody i inne złośliwości, które są tym bardziej chytne i przebiegłe, im piękniejsze i święte są nasze decyzje i postanowienia. W ten sposób człowiek nie staje się ofiarą niespodziewanych i zaskakujących okoliczności; nie traci koncentracji, znajduje siłę do powstania i rozpoczęcia wszystkiego od nowa; przy pomocy łaski Bożej otrzymuje się siły potrzebne do tego, aby doprowadzić do dobrego celu dzieło naszego uświęcenia oraz wszystkie dobre inicjatywy apostołskie.

Rachunek sumienia. – Jak oceniam rzeczy? Jak rozwiązuję moje problemy? Jak doprowadzam sprawę do końca?

Postanowienie. – Roztropność umysłu, roztropność uczuć, roztropność w działaniu.

Modlitwa. – *Medytuję słowa napisane przez św. Jakuba, które odnoszą się do Twojej mądrości i roztropności: „Mądrość, która pochodzi od Boga, jest przede wszystkim nieskazitelnie czysta, przynosi pokój, jest życzliwa i wyrozumiała, uległa, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, jest bezstronna i bez obłudy*”⁴⁵.

*Jest czysta w umyśle i w sercu; niesie pokój, ponieważ zachowuje konieczny spokój; uczciwa, bo jest wyrozumiała, co więcej, suadibilis*⁴⁶,

⁴⁴ „Uważajcie więc, jak postępujecie”.

⁴⁵ Jk 3, 17.

⁴⁶ „Uległa”, dająca się przekonać.

ponieważ | ulega słusznym racjom; pełna miłosierdzia dla tych, co upadli, wszędzie przynosi dobre owoce; nie jest częściowa, nie ma w sobie obłudy czy udawania.

BM1
268

111.

SPRAWIEDLIWOŚĆ

„Jesteś sprawiedliwy, wszystkim zarządzasz sprawiedliwie, a skazanie niewinnego uważasz za niegodne Twojej mocy. Twoja potęga jest podstawą sprawiedliwości, a w swej wszechwładzy wszystkich traktujesz łagodnie. Okazujesz potęgę, gdy ktoś wątpi w nieograniczoną moc Twoją, a jeśli ją uznaje, ostrzegasz go przed zuchwałością. Jesteś wszechwładny, a sądzisz łagodnie i kierujesz nami wyrozumiale, bo możesz uczynić wszystko, co zechcesz. W ten sposób nauczyłeś lud swój, że człowiek prawy powinien kochać innych. Dałeś swoim synom zbawienną nadzieję, że gdy zgrzeszą, obdarzysz ich nawróceniem” (Mdr 12, 15-19).

1° Sprawiedliwość jest nadprzyrodzoną cnotą moralną, skłaniającą naszą wolę do tego, aby wszystkim dawać to, co się im absolutnie należy. Miłość dodaje jeszcze więcej, mianowicie to, co bliźniemu nie należy się w sposób absolutny. Bossuet mówi: „Kiedy mówię o sprawiedliwości, jednocześnie mówię o świętym węzle społeczności ludzkiej; o hamulcu nadmiernej swobody... Kiedy króluje sprawiedliwość, we wszystkich traktatach znajduje się miejsce dla wiary, uczciwości w transakcjach, porządku w polityce; na ziemi panuje pokój, także Niebo, można tak powiedzieć, radośnie nas oświeca i wysyła nam piękne inspiracje”.

Sprawiedliwość jest *ogólna*, kiedy odnosi się do całego społeczeństwa czy do mniejszych grup społecznych, w których żyjemy; jest *szczególna*, kiedy odnosi się do wzajemnych praw i obowiązków obywateli. Ta pierwsza zobowiązuje nas do niesienia w miarę naszych możliwości ciężarów społeczeństwa, od którego otrzymujemy w zamian wiele dóbr. Z naszej strony społeczeństwu należą się, zależnie od czasu i okoliczności, przysługi, podatki, część naszych dóbr, a nawet wolność. Druga natomiast normuje prawa i obowiązki obywateli w odniesieniu do dóbr materialnych, opinii, wolności, dóbr ciała i duszy.

BM1 269 2° Sprawiedliwość jest zasadą porządku i | pokoju, tak w życiu indywidualnym, jak i społecznym. Dzięki niej zachowywana jest uczciwość w transakcjach handlowych, karze się wszelkie oszustwa, broni się pokornych i słabych, obywatele są posłuszni, rządzący jednakowo rozdzielają ciężary oraz korzyści i przywileje życia społecznego.

Jeśli później wszystkie obowiązki wynikające ze sprawiedliwości podejmuje się dla Boga, zgodnie z otrzymaną łaską, zyskują one wartość nadprzyrodzoną i zasługują na nagrodę życia wiecznego. Kiedy człowiek boi się Boga, nabywa również pełnego wrażliwości szacunku do tego wszystkiego, co należy do bliźniego. Zatem żołnierz, lekarz, nauczyciel, urzędnik, obywatel, jeśli są dobrymi chrześcijanami, będą również najwierniej wypełniać swoje obowiązki; będą postrzegani jako najlepszy wzór oraz jako ludzie godni zaufania w społeczeństwie. W ten sposób chrześcijanin, w życiu prywatnym i społecznym, wypełnia swoje obowiązki ze szczególną odpowiedzialnością oraz zawsze w porządku Bożym i w odniesieniu do wieczności. Działając w ten sposób, bardzo szybko postępuje naprzód w duchu i świętości.

3° Będę szanował i przestrzegał prawa własności, wystrzegając się małych kradzieży, szkód, oszustw, nielegalnych spekulacji. Powstrzymam się od zaciągania przesadnie dużych długów i postaram się spłacić te, które mam. Naprawię każde zło wyrządzone innym, z szacunkiem będę korzystał z rzeczy nienależących do mnie i w stosownym czasie oddam wszystko, co pożyczyłem. Wykażę się szczególną delikatnością i wrażliwością w sprawach jałmużny i rzeczy świętych. Będę szanował honor i dobre imię innych, wystrzegając się oszczerstw, obmowy, przekleństwa, łamania tajemnicy; jeśli w czymś niedomagam, postaram się odpowiednio zadośćuczynić za moje braki.

BM1 270 *Rachunek sumienia.* – Czy posiadam odpowiednią wiedzę dotyczącą obowiązków wynikających ze sprawiedliwości? Czy w pracy zawodowej, jako ojciec, jako handlowiec, jestem czysty? Robię rachunek sumienia, spowiadam się, poprawiam w tej tak bardzo delikatnej materii?

Postanowienie. – W moim rachunku sumienia zatrzymam się nad kwestią, która najbardziej mnie dotyczy.

Modlitwa. – *Panie, który na słowa oświeconego łaską Zacheusza: „Panie, połowę mego majątku oddam ubogim, a jeśli na kimś coś wymusiłem, oddaję poczwórną”, odpowiedziałeś: „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu”⁴⁷, udziel mi swojej łaski, abym zawsze działał sprawiedliwie i dla Twojej miłości.*

112.

MĘSTWO

„W końcu bądźcie mocni w Panu Jego potężną siłą. Włóżcie pełną zbroję Bożą, abyście zdołali przeciwstawić się zasadzkom diabła. Nie walczymy bowiem przeciw krwi i ciału, ale przeciwko zwierzchnościom i władzom, przeciwko władcom tego świata ciemności, przeciwko złym duchom na wyżynach niebieskich. Dlatego nałóżcie pełną zbroję Bożą, abyście w dzień zły mogli stawić opór i ostali się dzięki pokonaniu wszelkich przeszkód” (Ef 6, 10-13).

1° Męstwo jest nadprzyrodzoną cnotą moralną, która sprawia, że dusza staje się wspaniałomyślna oraz mężna w swojej pracy na rzecz Nieba, pomimo licznych trudności, lęków, a także samej śmierci. Serce mocne potrafi stawić czoła oraz znieść każdą przeciwność. Na drodze cnoty oraz w wypełnianiu obowiązków stanu występuje wiele przeszkód, pokus, lęków; należy odważnie się z nimi zmierzyć. Męstwo pozwala na: a) podejmowanie decyzji bez żadnego lęku; b) działanie, które wymaga dużego wysiłku; c) doprowadzenie dzieła do końca. Kto tego pragnie, zostaje świętym! Ale tylko ten, kto naprawdę tego chce!

Trzeba znieść wiele | cierpień: choroby, walki wewnętrzne, obrzydliwości, kpiny, oszczerstwa. To wszystko bardzo często więcej nas kosztuje niż największy trud, mówi św. Tomasz. Długa, szczególnie jeśli

BM1 271

⁴⁷ Por. Łk 19, 8n.

jest bardzo bolesna, choroba, niesprawiedliwość, kpina są trudniejsze niż największy wysiłek fizyczny.

2° Jezus Chrystus jest wzorem męstwa w mierzeniu się z trudnymi sytuacjami. Z wielką odwagą rozpoczyna swoją publiczną działalność, która będzie od niego wymagać olbrzymiego wysiłku, która wiązać się będzie z licznymi zdradami; następnie idzie do Jerozolimy, gdzie, o czym dobrze wie, czeka na Niego męka i upokorzenia. W czasie Męki mężnie znosi cierpienia wewnętrzne i zewnętrzne, których było bardzo wiele, a ich rozmiar jest wręcz niewyobrażalny; przyjmuje je z niewykłą wręcz cierpliwością i spokojem.

Wielką zasługą i ogromnym dobrem jest odwaga w podejmowaniu rzeczy, dzieł i sytuacji ważnych i wielkich dla Pana, dla Kościoła, dusz, społeczeństwa, ubogich. Czas, intelekt, pieniądze są wówczas spożytkowane na bardzo potrzebne cele, jakimi mogą być sztuka, dobroczynność, nauka. Nie potrzeba być bogatym: ponieważ Boża Opatrzność udzieli wszystkich koniecznych środków. Skąpstwo jest natomiast znakiem duszy ograniczonej, płytkiej i egoistycznej; rozrzutność jest znakiem braku równowagi i nieuporządkowania.

Niezliczone zasługi zyskuje człowiek mężny i cierpliwy. Dzięki nim chrześcijanin zachowuje spokój w przeciwnościach; nie ugina się, nie zbacza z obranej drogi ani na prawo, ani na lewo, kontynuuje swój marsz do Nieba. Dla każdego chrześcijanina przygotowany jest jego własny krzyż: cierpienia wewnętrzne i zewnętrzne; zazwyczaj są one skutkiem życia codziennego.

BM1 272 3° Wyzwól mnie, Panie, od próżnych lęków; i | udziel mi bezcennego daru męstwa. Różne są trudy i cierpienia, ale prawdziwym złem jest grzech; z każdego innego rodzaju zła można wydobyć skarb w postaci zasług i wiecznej chwały.

Są kpiny i krytyka; ale to wszystko nic nie ujmuje z tego, co mamy i kim jesteśmy przed Bogiem; ludzki podziw i szacunek często są rodzajem tchórzostwa; zazwyczaj ten, kto oczernia i kpi z ludzi dobrych, gdzieś głęboko w sobie ich podziwia i im zazdrości.

Zdarza się, że nasze prawe życie może komuś z naszych przyjaciół sprawić przykrość; ale czymś o wiele gorszym byłoby, gdybyśmy sprawili przykrość Bogu, zaniedbując nasze obowiązki. Święty Paweł mówił, że gdyby podobał się ludziom, nie mógłby być sługą Chrystusa⁴⁸; tylko Bóg jest naszym sędzią; a Jego sąd jest tym, co naprawdę się dla nas liczy.

Rachunek sumienia. – Mam przekonanie co do tej prawdy? Jestem wspaniałomyślny? Znoszę życiowe próby? W Jezusie Ukrzyżowanym widzę mój wzór?

Postanowienie. – W moim sercu będę nosił tę maksymę: Bóg mnie widzi! Nie ten, kto poleca samego siebie, jest wiarygodny, ale ten, kogo poleca Bóg⁴⁹.

Modlitwa. – *Panie, jestem zmęczony; jestem słaby; przyjdź do mnie z pełnią swojej łaski. Okazje do wielkich zasług są rzadkie; i być może nie potrafię ich uchwycić. Chcę ćwiczyć moją odwagę i cierpliwość w tych wielu małych czynach, które składają się na całe życie. Wytrwała praktyka małych cnót wymaga takiego samego, a nawet często większego heroizmu niż | wielkie dzieła. Z miłością i z pokorą chcę Ci ofiarować te maleńkie kwiaty, bo nie jestem zdolny do czynienia wielkich dzieł: w swojej miłości, przyjmij je!*

BM1
273

113.

UMIARKOWANIE

„Otóż powiadam: Postępujcie według Ducha, a nie będziecie spełniali pożądań ciała. Gdyż ciało pożąda wbrew Duchowi, natomiast Duch przeciwko ciału. Jedno przeciwstawia się drugiemu, tak że czynicie nie to, co chcecie” (Ga 5, 16-17).

1° Umiarkowanie jest cnotą, która kontroluje charakter oraz ogranicza i umartwia żądze, podporządkowując je rozumowi.

⁴⁸ Por. Ga 1, 10.

⁴⁹ Por. 2 Kor 10, 18.

Święty Augustyn znakomicie charakteryzuje, czym jest umiarkowanie: „Człowiek umiarkowany posiada zasadę odnoszącą się do spraw życiowych... dzięki niej nie jest niewolnikiem niczego, nie pragnie żadnej rzeczy dla własnego zadowolenia: ale z wszystkiego korzysta odpowiednio nie dla przyjemności, ale zawsze ze skromnością”. Umiarkowanie temperuje wszystkie żądze i w sercu człowieka owocuje wieloma cnotami.

2° Owoce umiarkowania:

Wstrzemięźliwość: hamuje poruszenia zmysłów i nadmierne pragnienie jedzenia oraz picia; jest cnotą charakteru; należy do cnót charakteru, które nadają życiu wysoką i uporządkowaną jakość i które należy wiernie praktykować.

Łagodność: hamuje porywy gniewu; aby człowiek się nie złościł, chyba że wówczas i w takim stopniu, jaki wymaga reakcja mająca na celu uniknięcie grzechu lub czynienie dobra.

Łaskawość: zmniejsza cierpienie, budzi poprawne współczucie, udziela przebaczenia.

BM1 274 *Pokora:* hamuje nadmierne pragnienie szacunku, wielkości. Zmniejsza również przesadny i fałszywy podziw dla samego siebie.

Skromność: nadaje wyraz poruszeniom ciała, panuje nad mową i czynem; ogranicza do poprawnych wymiarów tendencje do dobrego ubierania się, jedzenia itd.

Pilność w nauce: nadaje odpowiedni ton pragnieniu posiadania wiedzy, aby nie stało się ono żądzą; hamuje próżną ciekawość i pragnienie zdobywania wiedzy niepotrzebnej.

Umiejętność dobrej zabawy: jest stróżem w czasie rozrywki, spacerów, zabaw. Czasem potrzeba umartwienia w rzeczach, które same w sobie nie są złe, aby nie skłaniać się zanadto w stronę szukania jedynie przyjemności.

3° Jezu Mistrzu, doskonały wzorzec każdej cnoty, wyzwól mnie od porywów moich żądz. Spraw, aby w moich oczach nieustannie jaśniał blask Twojego przykładu; wspomóż mnie swoją łaską. Przyznaję: jestem chory i bardzo wiele razy brakowało mi umiarkowania:

w jedzeniu i picciu, w zachłanności, w ciekawości, zbyt dużym odpoczynku. Jezu Mistrzu, Drogo, Prawdo i Życie, zmiłuj się nade mną.

Rachunek sumienia. – Umiarkowanie jest cnotą kardynalną: rozumiem to? Jestem pośród tych, którzy nie mają żadnych zasad i robią to, co bardziej im się podoba, którzy żyją chwilą? Dobre postanowienia są bardzo pożyteczne, ale bardziej konieczna jest modlitwa o ich wypełnienie.

Postanowienie. – Ustanowię w sobie pozbawione grzechu królestwo | zarządzane przez wolę oraz wiarę.

BM1 275

Modlitwa. – *Ześlij, Panie, swoją miłosierną pomoc, abym potrafił żyć jak człowiek i jak chrześcijanin. Abym mógł pokonać gniew i słabość i miał w sobie prawdziwą łagodność. Abym mógł zwyciężyć nadmierne pragnienie jedzenia i picia i potrafił się umartwiać. Abym pokonał pychę i bym miał świętą pokorę. Abym zwyciężył ambicję i żył z chrześcijańską skromnością. Abym pokonał próżną ciekawość i święcie ukochał prawdziwą wiedzę. Abym umiał pohamować język, nadać porządek działaniu i żyć zgodnie z zasadami i radami, jakie otrzymuję od kierownika duchowego.*

114.

POKORA – I

„Taką ufność mamy do Boga dzięki Chrystusowi nie dlatego, że sami uważamy się za godnych, jakby pochodziło to od nas, ale ponieważ nasza zdolność pochodzi od Boga” (2 Kor 3, 4-5).

1° Pokora jest cnotą, która kieruje nas do poznania samych siebie, do rozumienia siebie samych oraz do pragnienia, abyśmy zachowali naszą prawdziwą wartość.

Pokora jest prawdą: pokora umysłu jest głębokim przekonaniem, że: ponieważ jesteśmy bytami *stworzonymi*, nic do nas nie należy; co więcej, również w porządku nadprzyrodzonym nie mamy nic swojego,

choć wszystko otrzymaliśmy i to w stopniu wyższym niż cała stworzona natura.

Następnie jako *grzesznicy* obraziliśmy Pana i nic nie jest wystarczające, aby spłacić | dług zaciągnięty u Boskiej Sprawiedliwości: kary, upokorzenia, cierpienia.

Jako *powołani* do świętości, sami z siebie nic nie możemy: nasza współpraca z łaską jest tak niepewna, że bez Bożej pomocy nie można w niej pokładać nadziei. Święty Tomasz mówi: W człowieku można dostrzec dwa wymiary: to, co jest z Boga, i to, co jest z człowieka. Z człowieka jest to, co niedoskonałe, co jest wadą; od Boga pochodzi to, co przynależy do doskonałości i świętości.

2° Pokora jest *sprawiedliwością*. Jeśli niczego nie posiadamy w porządku natury oraz w porządku łaski: tylko Bogu należy się cześć, dziękczynienie, uwielbienie. Dążąc do własnej chwały, popełniłbym wielką niesprawiedliwość; byłbym złodziejem chwały, która należy się tylko i wyłącznie Bogu. Skoro jestem grzesznikiem i wyrządziłem tak wielką krzywdę Bogu i popełniłem tak straszliwą zuchwałość i tak wielką głupotę, to choćby nie wiem jak wielkie krzywdy i niesprawiedliwości wyrządzili mi ludzie, będą one niczym w porównaniu z tym, co ja zrobiłem Bogu; jak wielkim by mnie nie nazwano głupcem, jak bardzo nieroztropnym, winnym, nigdy nie oddadzą słowami ogromu mojej głupoty i winy.

Grzech ma w sobie pewną nieskończoną ilość złośliwości. Jeśli tylko Bóg może dać dobre myśli, dobre rozwiązania i doprowadzić do ich realizacji, to znaczy, że ja we wszystkim od Niego zależy; to On działa. Z drugiej strony ciągle muszę stać ze spuszczoną głową, z błagającym wzrokiem, prosząc, aby nie zaprzestał swojego miłosierdzia. Tak jak przestałbym istnieć bez nieustannego stwarzania w porządku naturalnym, tak | bez szczególnego działania łaski nie mógłbym wytrwać na dobrej drodze; nie doszedłbym nigdy do wiecznego zbawienia, nawet jak byłbym już tak doskonały, jak św. Alojzy: „Beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5).

3° Pokora jest *porządkiem*. Każdy na swoim miejscu! Bóg jest Bogiem, a ja jestem niczym; to znaczy, że mam się zachowywać jak

„nic”; żyć, we wszystkim będąc podporządkowanym dyspozycjom Boga; jak przestępca, który wyszedł z więzienia, nie dlatego, że został zignorowany, ale ulaskawiony; jak latorośl, która całą żywotność czerpie z Winnego Krzewu – Chrystusa; jak delikatna i słaba trzcina, którą łamie jeden lekki powiew wiatru. Jestem tak bardzo ograniczony w moim umyśle; Bóg natomiast jest Prawdą; jestem tak pełen nieuporządkowanych żądz, Bóg natomiast jest Świętością; jestem tak niestały, Bóg natomiast jest niezmienny; żyję na krawędzi grobu, Bóg natomiast jest wieczny... „Cóż masz, czego byś nie otrzymał?” (1 Kor 4, 7). Co powiem w dniu sądu, ja, pyszny, proch i popiół?

Rachunek sumienia. – Jestem mocno i wystarczająco przekonany, że pokora jest zakorzeniona w fundamentalnych dogmatach? Wiem, czym jest prawda odnosząca się do naszego prawdziwego istnienia i do nieskończonego Istnienia Boga? Uważam, że pokora jest sprawiedliwością wobec Boga? Porządkiem, dzięki któremu Bóg jest uważany za tego, którym w praktyce jest: a ja czy zajmuję należne mi miejsce?

Postanowienie. – Przemyślę kwestię, że aby mieć wiarę, aby postępować sprawiedliwie, aby szanować | porządek, muszę zdobyć wewnętrzną pokorę; najpierw pokorę umysłu.

Modlitwa. – *Jezu Mistrzu, łagodny i pokorny sercem, uczyni moje serce według serca Twego.*

Maryjo Dziewico, kiedy zostałaś uznana i pozdrowiona jako Matka Boga, zaczęłaś chwalić Boga: „Wielbi Pana moja dusza... wielkie rzeczy uczynił mi Wszzechmogący, święte jest Jego imię”⁵⁰.

Święty Paweł pisze: „Mocą danej mi łaski nakazuję każdemu z was, aby nikt nie miał zbyt wysokiego mniemania o sobie, ale niech każdy ocenia siebie trzeźwo według miary, jaką Bóg dał każdemu w wierze”⁵¹.

⁵⁰ Por. Łk 1, 46nn.

⁵¹ Rz 12, 3.

115.

POKORA – II

„Miejcie w sobie takie usposobienie, jakie też było w Chrystusie Jezusie. On, mając naturę Boga, nie uznał za stosowne korzystać ze swojej równości z Bogiem, lecz ogołocił siebie samego, przyjmując naturę sługi i stając się podobnym do ludzi. A z zewnętrznego wyglądu uznany za człowieka, uniżył siebie samego, stając się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci na krzyżu” (Flp 2, 5-8).

1° Jak bardzo cenna jest pokora, widać przede wszystkim po tym, jak szanował i praktykował ją sam Jezus, nieomylny Nauczyciel. Syn Boga, tożsamy z Ojcem w mocy i chwale, uniżył samego siebie, przyjął ludzkie ciało w każdym momencie swojego życia; szczególnie podczas męki i w Świętej Eucharystii. Później został przez Ojca wywyższony ponad wszelkie imię, ponieważ doznał największego z możliwych upokorzenia⁵².

BM1
279

W stajence kontemplujemy Go jako słabe dziecko, ubożego, w żłobie, na wiązce słomy⁵³. Pośród ludzi nie było dla Niego miejsca, więc | musiał przyjść na świat w stajni służącej jako schronienie dla zwierząt. Przy końcu Jego ziemskiego życia niewdzięczny lud miał odwagę krzyczeć: „Precz! Precz! Ukrzyżuj Go!”⁵⁴. On pokornie przyjmuje wszystko, co zgotowali Mu ludzie, przez Niego stworzeni, którym On niesie zbawienie, milczy jak ktoś niezdolny, żeby się bronić. Ucieka do Egiptu; po powrocie szuka schronienia w bardzo biednym domu usytuowanym w pogardzanej przez wszystkich wiosce; przez trzydzieści lat wiecie tam życie ukryte⁵⁵. Jest tak posłuszny, jakby był niezdolny do decydowania o swoim losie; pracuje tak jak każdy

⁵² Por. Flp 2, 3-11.

⁵³ Ks. Alberione antycypuje tutaj to, co podejmie szeroko później (medytacje 141-146). Por. DF, s. 41: „Kontemplacja żłóbka: Stał się Dzieckiem – homo facutus. Okoliczności narodzin: Ubóstwo, pokora, umartwienie to dokumenty potrzebne, aby zostać przyjętym do szkoły Jezusa”.

⁵⁴ J 19, 15.

⁵⁵ Medytacji tego okresu życia Jezusa (*Szkola w Nazarecie*, DF, s. 14-15) ks. Alberione poświęca kilka dni: zobacz medytacje 147 i następne.

robotnik, w każdej najdrobniejszej rzeczy służy Matce i Józefowi. Dlatego Bossuet krzyczy: „Przyjdź, ludzka dumo, i umrzyj, widząc to zjawisko”.

2° W czasie działalności publicznej Jezus głosi, czyni cuda, przedstawia się jako Syn Boga: ale robi to wszystko dla chwały Ojca, w duchu posłuszeństwa i dla zbawienia ludzi. W sposób szczególny zwraca się do ubogich, żyje z jałmużny, na towarzyszy i apostołów wybiera kilku rybaków i celnika. Jego sposób mówienia jest prosty, ucieka od popularności i sławy, szuka jedynie chwały Ojca. Niczego nie posiada, nawet kamienia, na którym mógłby oprzeć głowę, często zabrania rozpowiadać o swoich cudach, wiele razy mówi o swojej męce. Kończy życie, przyjmując wielkie upokorzenia, które dla nas pozostają tajemnicą.

Kontemplujemy go w Ogrodzie Oliwnym, potem jak upada pod ciosami biczowania i dalej poranionego koroną cierniową.

Apostoł Go sprzedał, wybrany na fundament Kościoła się Go wyparł, wszyscy Go opuścili. Został skazany przez sąd religijny, | przez sąd wojskowy, przez sąd polityczny. Niemal utopiony w morzu oskarżeń; zraniony w godności człowieka, króla, sędziego, wymieniony na Barabasa, skazany na krzyż.

BM1
280

Idzie na Kalwarię przytłoczony ciężarem narzędzia swojej śmierci; zostaje rozebrany i przybity do krzyża, kona przez trzy godziny; umiera pomiędzy przestępcami. I ciągle milczy; cierpi i modli się za prześladowców; daje człowiekowi największy dowód swojej miłości.

3° Święty Wincenty à Paulo mówi: „Życie Naszego Pana było nieprzerwanym pasmem podziwu i umiłowania upokorzenia; Jego serce było tak pełne, że jeśli by je otworzyć (jak zrobiono to w przypadku pewnego świętego), z pewnością w przepięknym sercu Jezusa wyraźnie i w szczególny sposób wyryta byłaby święta pokora; i chyba nie przesadzam, twierdząc, że ma tam ona przewagę nad innymi cnotami”.

Rachunek sumienia. – Dobrze zgłębiłem tajemnice upokorzeń Jezusa? Umiłowałem je? Czuję, tak jak Jezus, głód upokorzeń?

Postanowienie. – Kontemplując Jezusa, moją miłość i mój wzór, pokocham zamęt⁵⁶, krzywdy, obelgi.

BM1
281

Modlitwa. – „*Mój Zbawicielu, jakże bardzo kochałeś tę cnotę! Dlaczego pozwoliłeś, by tak bardzo Cię upodlono? Tylko dlatego, że dobrze znałeś doskonałość upokorzeń i zło przeciwnych jej | grzechów. Duma, pycha nie tylko wzmacnia ciężar innych grzechów, ale sprawia również, że złymi stają się czyny, które same w sobie takimi nie są, co więcej, odnosi się to nawet do tych dzieł, które są dobre i najświętsze.*”

116.

POKORA – III

„Wtedy Jezus przyszedł z Galilei do Jana nad Jordan, aby przyjąć od niego chrzest. Lecz Jan wzbraniał się, mówiąc: «To ja powinienem przyjąć chrzest od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?». Jezus mu odpowiedział: «Zgódź się na to, gdyż teraz trzeba nam wypełnić całą tę powinność». Wtedy się zgodził” (Mt 3, 13-15).

1° Bezcenność tej cnoty widać również po jej owocach.

Jest kluczem do Bożych skarbów. Pan we wszystkich swoich dziełach w sposób konieczny zwraca uwagę na swoją chwałę: swoje dobra daje więc tym, którzy widzą w nich Jego dar, którzy są wdzięczni i oddają Mu chwałę. Nie może On postępować inaczej: „Chwały mojej nie oddam innemu” (Iz 42, 8). „Bóg pysznym się sprzeciwia, a dla pokornych jest łaskawy” (Jk 4, 6). Pyszni są jak góry, woda łaski Bożej nie zatrzymuje się na nich i pozostają jałowi, bez wody. Pokorni natomiast są jak doliny, w których zbiera się cała woda: „Każdą dolina niech będzie wypełniona, a wszystkie góry i pagórki niech będą zrównane” (Łk 3, 5). Zadaniem pokory jest więc nakłonienie aktywnej

⁵⁶ *Zamęt*, o którym mówi tutaj Autor („święty zamęt” jak definiuje go w innym miejscu), to pewne poczucie zadziwienia, oszołomienia, jakiego doświadcza człowiek, widząc siebie samego, chociaż pełnego braków i grzechów, tak niezmiernie i zupełnie niezasłużenie, darmowo kochanego przez swojego Stwórcę i Ojca.

dobroci Bożego Serca do dawania oraz przygotowanie serca człowieka do przyjmowania daru. Dobroć Boga ma charakter rozpraszający się; ale pycha ją zatrzymuje, blokuje; pokorny natomiast pozwala, aby się rozszerzała i przyjmując ją, bardzo się ubogaca.

2° Pokora jest fundamentem negatywnym⁵⁷ i karmicielką każdej cnoty.

Cnoty teologalne i moralne są darem wlanym przez Ducha Świętego; ten Duch nie mieszka w | sercu człowieka pysznego, nadętego od swojej wiedzy czy władzy; Duch nawiązuje relację i przekazuje swoje dary ludziom prostym. Dlatego Pan objawia swoją mądrość maluczkiemu, posiadającym ducha *wiary* szczerzej i głębiej; pokorny w Bogu pokłada nadzieję, nie w sobie samym i ta jego nadzieja staje się coraz mocniejsza, zdolna do działania; miłość jest przeciwieństwem egoizmu, miłości własnej, wyniosłości; pokora sprawia, że człowiek jest nieufny wobec samego siebie, jest *roztropny*; pyszny przesadnie widzi swoje prawa, a zapomina o prawach bliźniego, pokorny natomiast zachowuje *sprawiedliwość*; pokorny, świadomy swojej słabości, w Bogu znajduje *umocnienie*; pokora jest świetnym kustoszem *umiarkowania*, a także czystości.

BM1
282

3° Pokorny posiada wielki pokój, częste i głębokie spotkania i rozmowy z Panem, chętnie stoi w miejscu wyznaczonym mu przez Opatrzność. Być może w oczach ludzi nic nie znaczy, ale Pan wpatruje się w niego z upodobaniem; gromadzi sobie wielkie skarby i zasługi w Niebie.

Święty Augustyn mówi: „Chcesz być wyżej? Zaczynaj się zniżać. Swoją budynek chcesz wybudować wysoko? Połóż najpierw fundament pokory”.

Rachunek sumienia. – Mam wielki szacunek dla pokory? Pragnę jej? Szukam? Proszę o nią Pana?

⁵⁷ W sensie *pasywny, bierny, przyjmujący*.

Postanowienie. – Będę zwracał uwagę na pokorę praktyczną, życiową: w odniesieniu do Boga, bliźniego, mnie samego.

BM1 **283** Modlitwa. – *Spraw, o Panie, abym | zrozumiał Twoje słowa: „Kiedy ktoś cię zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, bo może został zaproszony ktoś godniejszy od ciebie. Wtedy przyjdzie ten, który zaprosił ciebie i jego, i powie ci: «Ustąp mu miejsca». Wtedy ze wstydem będziesz musiał zająć ostatnie miejsce. Gdy więc będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie ten, który cię zaprosił, i powie: «Przyjacielu, zajmij lepsze miejsce». I spotka cię zaszczyt wobec wszystkich siedzących przy stole»⁵⁸. Mnie należy się ostatnie miejsce; jestem wielkim grzesznikiem!*

117.

POKORA – IV

„Najważniejszy z was niech będzie jak najmłodszy, a przełożony jak ten, który służy” (Łk 22, 26).

1° Pokora wewnętrzna odnosi się do *umysłu* i do *serca*. Święty Bernard mówi, że pokora jest „prawdziwym poznaniem samego siebie, dzięki któremu człowiek *gardzi* samym sobą”. Człowiek nie gardzi darami Bożymi, które są w nim: co więcej, prowadzą go one do adoracji, miłości i uwielbienia Boga, od którego je otrzymał. Człowiek gardzi samym sobą, ponieważ jest niczym, jest grzesznikiem, sam w życiu nadprzyrodzonym nic nie może osiągnąć: „Beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5). Ani mało, ani dużo, rzeczywiście nic, mówi św. Augustyn, i jest to prawda wiary. Pokora serca prowadzi nas do umiłowania naszej nicości, poniżenia, niezdolności. Pokorny gardzi sobą. Pokorny jest szczęśliwy dlatego, że Bóg jest Bogiem, czyli Zasadą, Celem, Rządzą, Sędzią, jest Najlepszy, Największy.

⁵⁸ Łk 14, 8nn.

Człowiek pokorny dochodzi do uwielbienia i adoracji Boga: „Jedynie Bogu cześć i chwała”⁵⁹. Pokorny | stale pełen jest wdzięczności i dziękczynienia dla Pana. Pokorny nieustannie skłonny jest uznawać swoje grzechy, płakać nad nimi, oskarżać siebie samego za swoje wady: „Sprawiedliwy jako pierwszy oskarża samego siebie” (Prz 18, 17). Pokorny ciągle jest gotowy szukać ratunku u Boga: nie zawierza swojej pracy rozumowi, swoim postanowieniom; ale błaga Pana, oddaje się modlitwie, którą zawsze stawia na pierwszym miejscu.

BM1
284

2° Samo poznanie swojej niewystarczalności to jeszcze za mało: jest to prawda. Trzeba jeszcze *pokochoć* swoją małość, niedoskonałość, swój brak wartości. Jeśli został popełniony grzech, to jest oczywiste, że trzeba go znienawidzić, ale jednocześnie trzeba zaakceptować i pokochać tę swoją niewystarczalność, przez którą wpada się w grzech. Należy się cieszyć, że Bóg przez całą wieczność będzie odbierał chwałę nie tylko dlatego, że zmazał grzech pierworodny, ale także wybaczył grzech powszedni: za to swoje miłosierdzie przez całą wieczność będzie uwielbiany; Boża dobroć wywyższy nasze poniżenie.

Pokorny doznaje wewnętrznej radości z tego, że jest postrzegany jako ktoś, kto w niczym nie jest dobry, jako grzesznik, niedoskonały; dlatego gardzą nim, krytykują, puszczają w niepamięć: „Znajdź radość w tym, że ludzie nie wiedzą o tobie i mają cię za nic”⁶⁰.

Pokorny, kiedy widzi, że Bóg posługuje się nim w jakimś dziele dającym Mu chwałę albo że nie szczędzi mu swojej łaski, chce, by nie wychodziło to na jaw; jeżeli nie jest to możliwe, każdy dobry owoc przypisuje innym oraz Bożemu Miłosierdziu. Prawdziwie pokorny sercem jest pewien i uważa się za ostatniego ze wszystkich.

3° Święty Wincenty à Paulo mówi: „Taka pokora jest fundamentem całej ewangelicznej doskonałości i metodą całego życia duchowego; kto posiada taką pokorę, wraz z nią zdobędzie wszelkie dobra; kto natomiast nie będzie jej mieć, utraci również te dobra, które posiada,

BM1
285

⁵⁹ 1 Tm 1, 17.

⁶⁰ „Ama nesciri et pro nihilo reputari” (*O naśladowaniu Chrystusa*, Księga I, rozdz. 2).

doświadczy nędzy i zmartwienia”. Święty Bernard pisze: „Pokora jest cnotą, która potrzebuje stałego towarzyszenia łaski Bożej”. Pokora pozbawia dusze miłości własnej i próżnej chwały, czyni pustkę, którą natychmiast wypełnia Bóg: „*Omnis vallis implebitur*” (Łk 3, 5)⁶¹.

Rachunek sumienia. – Duma jest żądzą najbardziej wytrwała. Zmienić skłonność serca jest rzeczą bardzo trudną; tylko łaska Boża oraz wytrwała praca może wlać w serce nowe skłonności. Zwyciężam? Modłę się?

Postanowienie. – Moje serce musi być pociągnięte, kuszone przez ten inny cel: miłość. Święty Augustyn mówi: „W życiu nie ma nic bardziej wspanialszego niż miłość; zbliżają się jednak do niej jedynie pokorni”.

Modlitwa. – *Jezu Mistrzu, kontempluję Ciebie umywającego uczniom nogi: ukląkłeś przed ich stopami; przed stopami Twoich stworzeń; przed stopami Piotra, który miał się Ciebie wyprzeć; Judasza, który miał Cię zdradzić; innych, którzy mieli Cię opuścić... Jak wielki to wyrzut dla mojej pychy! A Ty zrobiłeś to z dobrego serca: Twoja pokora jest szczerą, żadne udawanie. Jest również tajemnicza! Tajemnicza jest też | moja pycha; ponieważ chociaż tyle razy zauważyłem moje niezliczone krzywdy, w praktyce ciągle oczekuję zaszczytów, szacunku, pierwszych miejsc. Panie, przemień moje serce: „Jeśli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wasze nogi, również i wy powinniście sobie nawzajem umywać nogi”⁶².*

BM1
286

118.

POKORA – V

„Zapewniam was: Jeśli się nie zmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejście do królestwa niebieskiego. Kto więc się stanie tak mały, jak to dziecko, ten

⁶¹ „Każda dolina niech będzie wypełniona”.

⁶² J 13, 14.

będzie największy w królestwie niebieskim. I kto jedno takie dziecko przyjmuje w moje imię, Mnie przyjmuje” (Mt 18, 3-5).

1° Pokora rozszerza się także na życie, słowa, czyny.

W życiu: pokorny nieustannie znajduje się w obecności Boga i bliźniego, traktując ich z wielkim szacunkiem: w każdym miejscu i czasie.

Pokorny prowadzi życie wspólne, nie jest w żaden sposób wyjątkowy, oprócz oczywiście tego, że jest bardzo gorliwy w praktykowaniu cnot wspólnych wszystkim.

Nie dąży do wyjątkowości; ale naśladuje przykład lepszych od siebie, dobre zwyczaje i przestrzega wszystkiego, co jest nakazane. Pełni codzienne obowiązki własnego stanu; na pierwszym miejscu zwraca uwagę na świadomość i wewnętrzną świętość, w myślach i uczuciach.

Pokorny jest posłuszny i poddany przełożonym, jest wyrozumiały i cierpliwy wobec siebie równych; jest troskliwy i usłużny wobec niższych od siebie.

Pokorny kocha ubogich, prostych, strapionych, dzieci, chorych, grzeszników, prześladowanych: rozumie ich, współczuje, umacnia, z wielkim sercem pomaga.

Pokorny kocha ubóstwo: jest | prosty w obejściu, działa zawsze w sposób naturalny. Jest kochany, ponieważ sam kocha.

Pokorny przyjmuje krzyże; wynagradza własne grzechy; pozwala się prowadzić kierownikowi duchowemu.

2° *W słowach.* Pokorny nigdy nie chwali samego siebie. Mówi o sobie tylko wtedy, gdy jest do tego przymuszony. Unika niepotrzebnych i próżnych słów o własnej niezdolności, poczuciu winy itd., których ukrytym celem jest zwykle własna chwała.

Jest oszczędny w słowach, a kiedy już mówi, robi to z wielką delikatnością i pokorą. Nie wybucha, nie krzyczy; posiada równowagę i powściągliwość mędrca. Ciągła chęć bycia przy głosie to wielka próżność.

Pokorny nie wydaje wyroków, nie osądza pochopnie bez nabrania pewności; tym bardziej w odniesieniu do swojego bliźniego, raczej słucha osądów innych; zgadza się lub z grzeczności wypowiada swoje zdanie.

BM1
287

Święty Benedykt nie potępia śmiechu, który jest wyrazem prawdziwej radości, ale potępia śmiech w złym guście, śmiech prostacki i śmiech złośliwy, drwiący, a także skłonność do śmiania się z byle czego i głośno, co jest znakiem braku szacunku dla obecności Boga oraz braku pokory.

3° Pokorny jest bardzo wyważony w swoim *sposobie działania*: chodzi, siada, patrzy, wstaje naturalnie, bez żadnej przesady, skromnie. Jego ciało jest delikatnie pochylone, chodzi, myśląc o Bogu i rozważając, jak bardzo jest niegodny wnieść oczy do Nieba: „Panie, jestem grzesznikiem i nie jestem godzien patrzeć na niebo”⁶³.

BM1
288 Pokorny ma ducha pobożności, dlatego jest bardzo pilny w sprawach związanych z Bożym kultem.

Pokorny odznacza się prawdziwym i szczerym duchem zależności, poddaństwa.

Pokorny cieszy się dobrem drugiego człowieka, i nie stroni od dawania temu wyrazu.

Pokorny nie szuka pochwał, nie chęłpi się dobrami, jakie posiada, nie naraża się na udział w nierozważnych przedsięwzięciach: zadowala się każdą rzeczą i modli się. Jeśli jednak chodzi o rzeczy przynoszące Bogu chwałę, nie wycofuje się, ponieważ buduje to dobrą opinię o nim.

Rachunek sumienia. – Znaki pokory: uległość umysłu, zrozumienie innych, umiarkowanie we wszystkim. Dostrzegam w sobie te trzy znaki?

Postanowienie. – Chcę badać to, co jest we mnie wewnątrz i na zewnątrz: umysł, wolę i serce.

Modlitwa. – *Panie, Tobie należy się wszelka chwała:* tu solus sanctus, tu solus Dominus, tu solus altissimus⁶⁴. *Często będę się żegnał, ale krzyżem św. Franciszka Salezego: „Sam nic nie mogę, z Bogiem mogę wszystko; wszystko chcę czynić z miłości do Boga; Bogu chwała, mnie zamęt”.*

⁶³ Por. Łk 18, 13.

⁶⁴ „Tylko tyś jest Święty, tylko tyś jest Panem, tylko tyś Najwyższy”: słowa z hymnu *Chwała na wysokości Bogu*.

119.

POSŁUSZEŃSTWO – I

„Każdy człowiek niech się podporządkuje władzom, którym podlega. Nie ma bowiem władzy, która nie byłaby od Boga; lecz każda, która istnieje, została ustanowiona przez Boga. Dlatego ten, kto sprzeciwia się władzy, występuje przeciw porządkowi Boga, a ci, którzy występują przeciw porządkowi, sami na siebie ściągają karę” (Rz 13, 1-2).

1° Posłuszeństwo jest cnotą moralną i nadprzyrodzoną: skłania chrześcijanina do podporządkowania woli swoim prawnym przełożonym jako reprezentantom Boga.

Zostaliśmy stworzeni przez Boga: wszystko od Niego zależy. Stworzenia pełnią Jego wolę: „Wszechświat jest na Twojej służbie” (Ps 119, 91). Posłuszeństwo człowieka musi jednak charakteryzować się większą doskonałością: otrzymał on wolność; sam jest doskonalszy: zawdzięcza i winien jest Bogu o wiele więcej.

Co więcej: w Jezusie Chrystusie jesteśmy przybranymi dziećmi Boga. Jezus we wszystkim wypełnił wolę Ojca; był posłuszny Maryi i Józefowi; w każdym momencie odpowiadał na pragnienia Ojca: „stał się posłusznym aż do śmierci” (Flp 2, 8). Jezus Chrystus wyzwolił nas z niewoli demona; dlatego należymy do Niego, jesteśmy Jego własnością: „Nie należycie już do siebie, bo Bóg wykupił was za wielką cenę” (1 Kor 6, 20). W konsekwencji musimy być posłuszni Ewangelii i Kościołowi.

2° Szczegółowych przykazań Bóg nie daje nam bezpośrednio. Swoimi reprezentantami czyni przełożonych. W społeczeństwie musi być ktoś, kto jest przewodnikiem: w rodzinie, w narodzie, w Kościele, w każdej organizacji. „Nie ma władzy, która nie byłaby od Boga” (Rz 13, 1), zatem posłuszeństwo przełożonym jest posłuszeństwem Bogu; brak posłuszeństwa wobec nich jest wypowiedzeniem posłuszeństwa Bogu i zasługą wiecznego potępienia. „Dlatego ten, kto sprzeciwia się władzy, występuje przeciw porządkowi Boga, a ci, którzy występują przeciw porządkowi, sami na siebie ściągają karę” (Rz 13, 2). Przełożeni

BM1
289

są posłuszni Bogu w służbie swoim poddanym, odpowiadając na ich potrzeby; są za nich odpowiedzialni przed Bogiem; posługę władzy pełnią z posłuszeństwa. Kto jest posłuszny, potrafi słuchać | samego Boga: „Kto was słucha, Mnie słucha. Kto was odrzuca, Mnie odrzuca” (Łk 10, 16). Gdyby we wspólnocie zabrakło posłuszeństwa, nastalaby anarchia i każdy poniósłby szkodę. Tylko w tym, co jest grzechem sprzeciwiającym się prawu naturalnemu i Bożemu, nie ma obowiązku posłuszeństwa, co więcej, jest ono zabronione.

Papieżowi, Biskupowi, proboszczowi, przełożonym zakonnym należy się posłuszeństwo pełne miłości i szacunku.

3° Święta Katarzyna ze Sieny usłyszała od Pana takie słowa: „Jak słodkie i chwalebne jest posłuszeństwo, w którym zawierają się wszystkie inne cnoty! Rodzi się ono z miłości; w nim utkwiony jest kamienny fundament świętej wiary; jest ono królem i każdy, kto je przyjmuje, jest jak małżonka, która nie doświadcza żadnego zła, ale czuje pokój. Ach! Posłuszeństwo, które bez trudu znajdują drogę i unikając niebezpieczeństw, dociera do portu zbawienia!... jesteś wielkie w długotrwałej wytrwałości, tak wielkie, że przyciągasz Niebo ku ziemi, bo dzięki tobie Niebo na nowo się otwiera”.

Rachunek sumienia. – Dobrze znam cnotę posłuszeństwa? Żyję nią w sposób nadprzyrodzony? Kocham?

Postanowienie. – Będę miał w pamięci przykład Jezusa: „Był posłuszny Maryi i Józefowi” (Łk 2, 50).

Modlitwa. – *Panie, pozwól mi zrozumieć to, w jaki sposób zawsze i we wszystkim muszę być posłuszny. Udziel mi ducha wewnętrznego umartwienia | mojej woli. Daj mi poznać wielkie zasługi posłuszeństwa oraz pokój, jaki ono daje duszy. Pokaż mi, jakie ma być moje posłuszeństwo: abym nie patrzył w ten sposób, że dzieło mi zlecone jest dobre i pożyteczne, ale bym widział, że zostało mi ono zlecone, bo taka jest Twoja wola. Zawsze i wszędzie możesz się mną posłużyć. Jestem Twój, cały należę do Ciebie, każda moja umiejętność i siła; każda moja chwila. Od Ciebie przyjmę wszystko,*

*dysponuj mną, jak chcesz: w życiu i w śmierci: niech się dzieje nie moja, lecz Twoja wola*⁶⁵.

120.

POSŁUSZEŃSTWO – II

„Ja, Pan, jestem twoim Bogiem! Uczę cię tego, co jest dla ciebie pożyteczne, prowadzę drogą, którą powinieneś kroczyć. Gdybyś z uwagą słuchał moich przykazań, twój pokój byłby jak rzeka, a twoja sprawiedliwość jak fale morza” (Iz 48, 17-18).

1° Aby radośnie przeżywać posłuszeństwo i uzyskać jego słodkie i bezcenne owoce, potrzeba, aby było ono nadprzyrodzone, powszechne i całkowite.

Nadprzyrodzone: wymaga łaski Bożej; dlatego potrzebna jest modlitwa. Mowa tutaj o cnotie bardzo trudnej, gdyż dotyczy ona każdego dnia, co więcej, każdej chwili. Święty Pachomiusz mówił do młodego zakonnika pragnącego męczeństwa: „Więszym męczeństwem jest wytrwać całe życie w posłuszeństwie, niż być ściętym mieczem”. Aby codziennie być posłusznym, codziennie trzeba się o to modlić. Trzeba też w osobach rodziców i przełożonych widzieć Boga: bo oni są Jego reprezentantami. Nie jest posłuszeństwem przyjęcie polecenia dlatego, że przełożony jest mądrzejszy ode mnie, że straszy karą albo rządzi bardzo życzliwie, aby zyskać sobie | przychylność mu poddanych. Szlachetnym i zasługującym jest natomiast posłuszeństwo wzorowane na Jezusie Chrystusie:

⁶⁵ Aby zobaczyć, jak modlitwa ks. Alberionego rodziła się z praktycznego i życiowego zaangażowania, trzeba przeczytać to, co w czasie rekolekcji w 1940 r. napisał w swoich osobistych *Zapiskach*: „Proszę Pana, aby wyrzucił ze mnie każdy przejaw mojej woli, upodobania, tego, co mnie się podoba: aby Bóg mógł posłużyć się mną, kiedy i jak będzie chciał, we wszystkim, co odnosi się do mojej osoby teraz i w wieczności. Bardzo chcę, aby Pan w sposób zupełnie wolny mógł się mną posługiwać; jeśli uzna to za pożyteczne, niech ograniczy mnie do zera, zdrowie, szacunek, miejsce, zajęcia, sprawy wewnętrzne i zewnętrzne; wszystko jedynie dla chwały Boga i dla wiecznego wywyższenia Jego miłosierdzia, dla prześlągania moich grzechów...”.

„Służcie nie na pokaz, aby się przypodobać ludziom” (Kol 3, 22), „ale jak niewolnicy Chrystusa, wypełniający ochoczo wolę Bożą” (Ef 6, 6). Im więcej patrzy się na Boga, tym posłuszeństwo będzie doskonalsze.

2° Posłuszeństwo *powszechne*: czyli wobec wszystkich prawnie ustanowionych przełożonych i we wszystkim oprócz tego, co jest zabronione, dlatego św. Tomasz mówi: „Jest też posłuszeństwo bez rozeznania, które jest pełnione w odniesieniu do rzeczy zabronionych”. Święty Franciszek Salezy pisze, że posłuszeństwo „pełne miłości gotowe jest dobrze wypełnić wszystko, co jest polecane, nie zastanawiając się nigdy, czy polecenie zostało wydane dobrze, czy źle, ponieważ ten, który wydaje polecenia, ma do tego władzę, a każde polecenie służy do budowania jedności naszego umysłu z Bogiem”. W innym miejscu, komentując biblijny werset: „Człowiek posłuszny, wyśpiewa pieśń zwycięstwa” (Prz 21, 28), wyjaśnia: „Prawdziwie posłuszny wyjdzie zwycięsko ze wszystkich trudnych sytuacji, w których znalazł się przez posłuszeństwo, choćby były one najniebezpieczniejsze”.

Przełożony, wydając polecenia, może się mylić; nie myli się jednak ten, kto posłusznie je przyjmuje. Bóg widzi serce; kto słucha z prawdziwym duchem, zawsze zdobywa zasługę.

BM1 293 3° Posłuszeństwo *całkowite*. Cały człowiek musi być poddany Panu: umysł, wola, serce, ciało. Pan domaga się, co więcej, | żąda w jeszcze większym stopniu tego, co jest bardziej wewnętrzne i najcenniejsze.

Posłuszeństwo powinno być *wytrwałe*. Ponieważ dzięki wytrwałości człowiek zyskuje cnoty. Święty Franciszek Salezy pisze: „Wypełniać z radością polecenia, tylko jeden raz, do momentu, aż się nie znudzi, to nic nie kosztuje. Ale kiedy słyszysz: będziesz to robił zawsze, do końca twojego życia, tu jest cnota, tu jest zasługa”.

Musi być *gotowe*. Święty Bernard mówi: „Prawdziwie posłuszny nie wie, co to odkładanie w czasie, ma wstręt do jutra; nigdy się nie spóźnia; uprzedza polecenia, patrzy uważnie, nadstawia uszu, jego język gotów jest do przemowy, ręce chętne do pracy, stopy rwące się do marszu; wszystko to, by w momencie uchwycić i wypełnić wolę tego, który zarządza”.

Rachunek sumienia. – Czy takie są moje przekonania o posłuszeństwie? Czy w praktyce moje posłuszeństwo jest nadprzyrodzone, powszechne i całkowite? Modlę się o to?

Postanowienie. – Chcę, aby moje posłuszeństwo było radosne: tylko w taki sposób będę gotowy pobiec tam, dokąd ono mnie wezwie.

Modlitwa. – *Boże mój, adoruję Twoją najświętszą wolę. Ty jesteś dobrem i pragniesz zawsze i jedynie dobra. Od wieków rządzisz wszystkim z mądrością i miłością, także mną. Dałeś mi przełożonych, którzy Ciebie reprezentują i komunikują mi Twoje | pragnienia. Adoruję Twój Jednorodzonego Syna, który zawsze jednoczy się z Tobą w jedynej i doskonałej woli. Niech każde Twoje pragnienie stanie się moim, Ojczy Niebieski wraz z Duchem Świętym. Idąc za Twoją wolą, za Twoimi pragnieniami, podążam drogą pewną, która wiedzie do wiecznej szczęśliwości. Udziel mi łaski, abym stając przed Tobą w dniu sądu, mógł powiedzieć: „Ojczy, nigdy nie przekroczyłem Twego polecenia”⁶⁶.*

BM1
294

121.

POSŁUSZEŃSTWO – III

„Nie każdy, kto mówi do Mnie: «Panie, Panie!» wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz tylko ten, kto pełni wolę mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7, 21).

1° Posłuszeństwo jednoczy nas z Panem; jest to nieustanna, zwykła komunika z Nim. W posłuszeństwie naszą wolę poddajemy woli Bożej i jednoczymy z nią; co więcej, oddajemy na służbę Bogu wszystkie nasze władze i siły duszy.

Wyrzeczenie się naszej woli jest ofiarą, którą Bóg przyjmuje, co więcej, najchętniej ją przyjmuje: „Cenniejsze posłuszeństwo od ofiary” (1 Sm 15, 22). Jest ona szczególnego rodzaju męczeństwem i ciągłym składaniem siebie w ofierze: „Dzięki posłuszeństwu niszczy się wolę

⁶⁶ Por. Łk 15, 29.

własną”, mówi św. Grzegorz Wielki. Tak więc, podobnie jak Komunia sakramentalna jednoczy nas z Jezusem Chrystusem na jakiś czas, tak posłuszeństwo przedłuża tę duchową jedność: my w Jezusie, Jezus w nas: „jednego tylko pragnę, dlatego wszystko, co jest temu przeciwnie, odrzucam”.

2° Święty Augustyn mówi, że posłuszeństwo jest matką i strażnikiem cnót; posłuszeństwo jest miłością | praktyczną: „Jeśli mnie miłujecie, będziecie zachowywali moje przykazania” (J 14, 15).

Oprócz tego: życie zanurzone w woli Bożej oznacza praktykowanie wszystkich cnót: wszystkie zawarte są w posłuszeństwie; tak jak wszystkie grzechy, w swojej istocie, są nieposłuszeństwem. Kto pełni wolę Bożą, jest cierpliwy, miłosierny, stały w pełnieniu obowiązków swojego stanu, sprawiedliwy, mężny, łagodny, umiarkowany, umartwiony itd.

Posłuszeństwo daje wielki pokój. Dusza wie, że podoba się Bogu; żyje spokojnie pod zadowolonym i pełnym błogosławieństwa wejrzeniem Pana. Odpoczywa na statku, wiedząc, że jest on prowadzony przez Boga, dobrego Ojca. On wszystkim zarządza zawsze z miłością i ma na względzie największe dobro: czym więc się martwić?

Posłuszny wie, że Bóg karze jedynie tych, którzy nie pełnią Jego woli: zatem wie, że nie czeka go potępienie, ale Niebo. Co więcej, posłuszny wie, że wszystko, nawet najmniej znaczące czyny, zostają przekształcone w bezcenną zasługę dla Nieba.

3° Posłuszeństwo ma trzy stopnie.

Pierwszy: posłuszny zachowuje przykazania Boga, Kościoła, wypełnia polecenia przełożonych; w tym wszystkim jest pilny, punktualny, działa, mając na uwadze nadprzyrodzony cel.

Drugi: posłuszny wzoruje się na przykładzie Jezusa Chrystusa; kontempluje Go w Jego życiu w Nazarecie i na Kalwarii; poddaje się woli Bożej z całym zaangażowaniem również w okolicznościach trudnych, przykrych.

Trzeci: posłuszny, idąc jeszcze dalej, rezygnuje z własnego osądu; jednoczy go z osądem przełożonych.

Rachunek sumienia. – Czy wiem, jak wielkie skarby ukryte są w posłuszeństwie? Do którego stopnia już doszedłem? Staram się o postęp?

Postanowienie. – Posłuszeństwo jest rzeczą najbardziej racjonalną; prowadzi mnie do robienia w życiu tego, co samo w sobie jest prawe; jest ono dla mnie najbardziej pożyteczne teraz i w wieczności.

Modlitwa. – *Panie, w mojej mentalności strasznie dziwnie, ciężko wybrzmiewa słowo „posłuszeństwo”: jak różga, jak trup⁶⁷. Ale wiem, że w Niebie na tyle zostanę wywyższony, na ile tu, na ziemi, byłem poddany. „Fiat voluntas tua, sicut in coelo et in terra”⁶⁸. Niech się dzieje, niech będzie wychwalana we wszystkim i na wieki wywyższona najświętsza, najsprawiedliwsza, najbardziej godna kochania wola Boża. Daj mi poznać, co dziś jest Twoim pragnieniem. Mów, Twój sługa słucha. Tak! Poddaję Tobie wolę, serce, osąd. Wszystko. Przyjmij moją służbę, niech będzie dla mnie zasługą.*

122.

CZYSTOŚĆ – I

„Jest wolą Boga, abyście byli święci. Powstrzymajcie się od nierządu. Niech każdy z was wie, że własne ciało należy traktować z szacunkiem jako święte, a nie z namiętym pożądaniem, jak to czynią poganie, którzy nie znają Boga” (1 Tes 4, 3-5).

1° Czystość jest cnotą, która pozwala opanować to, co nie jest jeszcze uporządkowane w pragnieniach ciała. Inna jest w odniesieniu do małżonków; | inna w odniesieniu do tych, którzy nie wstąpili w związek małżeński. W stanie małżeńskim święte jest to, co wynika z poprawnego

BM1
297

⁶⁷ Ks. Alberione odwołuje się tutaj do znanego wyrażenia św. Ignacego z Loyoli: „*Perinde ac cadaver*” (tak samo jak trup). Św. Ignacy chciał, aby zakonnicy z Towarzystwa Jezusowego, oprócz uroczystych ślubów ubóstwa, posłuszeństwa i czystości, składali jeszcze czwarty: zupełnego posłuszeństwa osobie Papieża „*perinde ac cadaver*”.

⁶⁸ Mt 6, 10.

wypełniania małżeńskich obowiązków dla przedłużenia rodzaju ludzkiego. Poza tym jakkolwiek przyjemność seksualna jest zabroniona⁶⁹. Czystość małżeńska zobowiązuje do wzajemnej wierności, czystości intencji, uczciwości w relacjach małżeńskich. Odnośnie do małżeństwa należy mieć bardzo jasny pogląd, zgodny z duchem Kościoła.

Święty Paweł pisze: „Żony niech będą poddane mężom jak Panu, ponieważ mąż jest głową żony, jak Chrystus jest Głową Kościoła – On, Zbawca Ciała. I jak Kościół jest poddany Chrystusowi we wszystkim, tak żony niech będą poddane mężom. Mężowie miłujcie swoje żony, tak jak Chrystus umiłował swój Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić przez oczyszczenie kąpielą wody i słowem, aby postawić go przy sobie jako Kościół chwalebny, bez skazy i zmarszczki, czy czegoś podobnego, aby był święty i nieskalany” (Ef 5, 22-27).

2° Poza małżeństwem wszyscy zobowiązani są zachowywać absolutną wstrzemięźliwość: odnosi się to do młodych, do wdów i wdowców, do dusz powołanych do życia doskonalszego, do podjęcia wiecznego celibatu, czyli do kapłanów, zakonników i wielu innych dusz na świecie.

BM1
298

Opanowanie silnych skłonności ciała to wielka cnota: „Ciało pożąda wbrew | Duchowi” (Ga 5, 17). Są to silne skłonności, które mogą stać się bardzo mocne, jeśli wcześniej zdarzały się już upadki i gdy człowiek naraża się na niebezpieczeństwo. „Pośród walk toczonych przez człowieka najtrudniejsze bitwy dotyczą czystości”. Kto podejmuje walkę w tych najtrudniejszych bitwach, zdobywa cnotę, która nie jest powszechna.

Oprócz tego: jest ona wielką zasługą. Dzięki tej cnocie życie ludzkie staje się podobne do życia niebiańskiego, które całe jest czyste i święte. Jest dowodem, wekslem, który gwarantuje wieczne zbawienie.

3° Szczęśliwi, którzy mają czyste serce, ponieważ oni będą oglądać Boga⁷⁰, tego nas uczysz, Boski Mistrzu. Ci bowiem mają wznio-

⁶⁹ Oczywiście te twierdzenia należy czytać w uzupełnieniu o nauczanie Soboru Watykańskiego II. Por. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, część II, *Poparcie należne godności małżeństwa i rodziny*, 47-52.

⁷⁰ Mt 5, 8.

słe myśli; zachowują dążenia do prawdziwej miłości; ich słowa i czyny mają wyższą jakość, są godne człowieka i niewiele mniejsze od tych, jakie mają aniołowie.

Rachunek sumienia. – Czy wystarczająco znam obowiązki mojego stanu? Potrafię wznosić się do życia bardziej godnego? Będąc bytem złożonym z ciała i ducha, bardziej przypominam zwierzę czy Anioła? Mam prawdziwe nabożeństwo do Aniołów?

Postanowienie. – Podejmę wytrwały wysiłek mający na celu moją poprawę, aby żywe były we mnie świętość i łaska.

Modlitwa. – *Mater purissima, ora pro nobis; Mater castissima, ora pro nobis; Mater inviolata, ora pro nobis; Mater intermata, ora pro nobis; Sancta Virgo virginum, ora pro nobis; Mater divinae gratiae, ora pro nobis; Virgo prudentissima, ora pro nobis*⁷¹.

123.

CZYSTOŚĆ – II

BM1
299

„Zadajcie więc śmierć temu, co ziemskie w ciele: nierządowi, nieczystości, namiętności, złym pragnieniom i chciwości, która jest bałwochwalstwem. Przez nie nadchodzi Boży gniew na synów buntu. Gdy żyliście wśród nich, wy także postępowaliście podobnie. Teraz zaś odrzućcie od siebie to wszystko: gniew, rozdrażnienie, złość, bluźnierstwa, obmowy” (Kol 3, 5-8).

1° Boski Mistrz powiedział: „Ducha tego rodzaju nie można wyrzucić inaczej jak tylko modlitwą” (Mk 9, 29). I jeszcze: „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” (Mt 26, 41).

⁷¹ Z *Litanii Loretańskiej*: „Matko nieskalana, módl się za nami; Matko najczystsza, módl się za nami; Matko dziewicza, módl się za nami; Matko nienaruszona, módl się za nami; Święta Panno nad pannami, módl się za nami; Matko łaski Bożej, módl się za nami; Panno roztropna, módl się za nami”.

Potrzebne są zatem trzy środki: umartwienie, unikanie okazji i modlitwa.

Umartwienie. Jest ono przede wszystkim wewnętrzną i zewnętrzną pokorą. Wielu, zanim stało się nieczystymi, było dumnych i pewnych siebie. „Bóg, który nie może cierpieć z powodu pychy gnieźdzącej się w duszy, maksymalnie ją upokarza... Pozwala jej poznać własną słabość... pozwala, aby nękały ją najbardziej wstrętne pokusy, przed którymi bardzo trudno się nie ugiąć, a które są najbardziej haniebne pośród wszystkich i które sięją wielki nieład i zamęt. Kiedy jesteśmy przekonani, że sami z siebie nie jesteśmy w stanie żyć w czystości, powinniśmy powtarzać modlitwę św. Filipa Nereusza: „Boże mój, nie ufaj Filipowi, bo Cię zdradzi” (Olier). Wszyscy mają się czego obawiać: ci, którym zdarzyło się już upaść, aby pokusy nie wróciły ze zdwojoną siłą. Ci, którzy nigdy nie upadli, bo kryzys przyjdzie; świeccy i zakonnicy, dojrzały i starcy, dusze święte i młodzież. Dopóki mamy ciało, będą tysiące pokus i podstępów nieprzyjaciela. Pokora, która jest prawdziwym poznaniem samego siebie, doprowadzi nas do otwarcia duszy przed spowiednikiem, do świętego | strachu przed grzechem i do codziennej pokornej modlitwy do Pana.

BM1
300

2° Oprócz umartwienia zewnętrznego ciała⁷² musi być dyscyplinowane i poddane duszy: „Biorę w karby i opanowuję swoje ciało, abym głosząc innym naukę, sam nie został odrzucony” (1 Kor 9, 27). Konieczna jest wstrzeźliwość, czasem post, a także zewnętrzne praktyki pokutne.

Czas odpoczynku musi być tak zorganizowany, aby był wystarczający, ale by nie było go za dużo. Lenistwo uczy wielu złych rzeczy.

Oczy są oknami duszy: przez nie wchodzi obraz, wyobrażenie, potem myśli. Hiob mówił, że zawarł przymierze ze swoimi oczami, aby nie doświadczać wewnętrznych pokus⁷³. Syracydes mówi, że absolutnie unikać należy zatrzymywania wzroku na pięknej kobiecie, ponie-

⁷² Do tematu ciała ks. Alberione wraca wielokrotnie. Należy sięgnąć przede wszystkim do monograficznego numeru *San Paolo*, datowanego na luty-marzec 1954, noszącego tytuł: „Portate Dio nel vostro corpo” [Nieście Boga w waszym ciele] (por. ACV, s. 221-258).

⁷³ Por. Hi 31, 1.

waż „wielu zgubiła uroda kobiety, miłość do niej pali jak ogień” (Syr 9, 8). Dotyk jest bardzo niebezpieczny, ponieważ pobudza wyobrażenia zmysłowe; należy powstrzymać się od niewinnych dotknięć, przytulania itd., ponieważ rozbudzają żądzę. Olier mówił: „Raczej cierpieć każdy rodzaj wewnętrznego męczeństwa, znosić natręctwa ciała i diabła, niż dotykać się, szczególnie w momencie pokusy”.

Umartwić należy również język i słuch; za wszelką cenę unikać wolnych, niepotrzebnych konwersacji. Chorobliwa ciekawość i chęć, by posiadać wiedzę, oraz chory sposób wypowiedzania się są przyczyną wielkiego zła oraz niezliczonych pokus i wyobrażeń. Łatwo zdarza się, że dusza modli się o to, aby | nie była „wiedziona na pokuszenie”⁷⁴, a sama wychodzi pokusie naprzeciw. Święty Paweł ostrzega: „Nie pozwalajcie sobie na niedorzeczne gadanie czy niestosowne żarty, to nie przystoi świętym” (por. Ef 5, 4).

BM1
301

3° „Bóg jest wierny swoim obietnicom i nie pozwoli, byście byli kuszeni ponad siły, lecz dopuszczając pokusę, wskaże sposób jej przezwyciężenia. Dzięki łasce Bożej przyniesie wam ona duchowy owoc”, mówi św. Paweł (por. 1 Kor 10, 13).

Rachunek sumienia. – Mam prawdziwą, wewnętrzną nieufność do samego siebie? Praktykuję umartwienia zmysłów? Uciekam, pełen ufności, do Pana?

Postanowienie. – Ponieważ nie jestem zdolny, aby wzorem wielu świętych podejmować wielkie dzieła pokutne, przynajmniej podejmę małe umartwienia ducha i zmysłów.

Modlitwa. – „Oczyść, Panie, ogniem Ducha Świętego nasze sumienia i serca, abyśmy służyli Tobie w czystości ciała i podobali się dzięki niewinności duszy”⁷⁵.

⁷⁴ Por. Mt 6, 13.

⁷⁵ Inwokacja, którą dawniej kapłan odmawiał jako jedną z modlitw przygotowujących go do celebracji Mszy św.: „*Ure igne Sancti Spiritus renes nostros...*”.

124.

CZYSTOŚĆ – III

„Uciekajcie przed rozpustą! Każdy inny grzech, który popełnia człowiek, jest poza ciałem, ale kto oddaje się rozpuście, grzeszy przeciw własnemu ciału. Czy nie wiecie, że wasze ciało jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was? Macie Go od Boga i nie należycie już do siebie” (1 Kor 6, 18-19).

BM1
302

1° *Unikanie okazji* niebezpiecznych to drugi środek służący zachowaniu nienaruszoną lili czystości: albo wynagrodzeniu za utraconą niewinność. Tymi okazjami są rzeczy, osoby, wydarzenia, które narażają nas na grzech i popychają ku niemu. | „Zginie ten, kto lubuje się w niebezpieczeństwach” (Syr 3, 26), mówi Duch Święty.

Wzajemna sympatia osób różnej płci może prowadzić do grzechu: należy zapobiec każdemu niepotrzebnemu spotkaniu. Serce jest najszlachetniejszą, ale i najniebezpieczniejszą władzą człowieka. Nawet jeśli zostało ofiarowane Bogu, nie przestaje być otwarte na uczucia. Potrzebne są łaski i siły, aby móc je dyscyplinować, kontrolować i hamować. Często zaczyna się od życzy pożytecznych, nawet bardzo dobrych, a dociera się do momentu, do którego nie chciało się dojść. Jeśli pewna czułość, tkliwość bierze górę nad sercem, to znaczy, że niebezpieczeństwo już działa; jeśli zbytnio i bez uzasadnionego powodu szuka się drugiej osoby, tęskni, to znaczy, że niebezpieczeństwo ma już naszą pomoc: należy się bezwzględnie zatrzymać i wycofać.

2° *Lenistwo*: „Lenistwo jest ojcem przywar” (Syr 33, 28)⁷⁶. Kto wspaniałomyślnie i gorliwie pełni swoje obowiązki, wyzwala się od wielu niebezpieczeństw. A żeby skusić tego, kto jest zajęty, nie wystarczy sto diabłów; żeby skusić lenia, wystarczy jeden. Rzeczywiście człowiek leniwy łatwo uruchamia wyobraźnię, czyta marne książki i gazety, przebywa godzinami w gościnie, rozmawia z niebezpiecznymi osobami; serce leniwe łatwo daje się uwieść zmysłowym uczuciom, dusza chłonie wszystkie wrażenia, zmysły zaczynają dominować. W cza-

⁷⁶ Biblia Paulistów tłumaczy: „Próżniactwo nauczyło wiele złego”.

sie pracy natomiast umysł jest zajęty poważnym myśleniem, serce skupione na dążeniu do wyznaczonego celu, energia spożytkowana w słusznej sprawie; wielość zajęć wypełnia cały czas.

Pokusy dotykają każdego. Święty Hieronim | narzekał, że w wielkiej samotności, pod palącym słońcem pustyni, w ubóstwie groty, czuł, jak wyobrażenia przenosi go do krainy rzymskich rozkoszy. Zaleca, aby te wyobrażenia natychmiast, jak tylko się pojawią, daleko od siebie odrzucać. „Zabij wroga, dopóki jest mały: *nequitia, ne zizania crescat, elidatur in semine*”⁷⁷. W innym przypadku zło zapanuje nad całą duszą, która wcześniej była świątynią Trójcy Świętej, teraz staje się gniazdem demonów: „Aby tam, gdzie zamieszkała Trójca Święta, nie weszły demony i nie zagnieździły się syreny”⁷⁸.

BM1
303

3° *Okazji* jest wiele i często są one niespodziewane: książki, gazety, kino, radio, osoby z najbliższego otoczenia, czasem nawet najlepsze. Szatan przygotowuje je z niebywałą dbałością, cały świat jest ich pełen; ciało, pamięć, serce itd. zawsze są blisko nas. Kto nas może uwolnić od tak wielu nieprzyjaciół i okazji? Tylko łaska Boża.

Rachunek sumienia. – Znam okazje, z którymi najczęściej muszę się mierzyć? Wykorzystuję uwagi otrzymywane od spowiednika i przełożonych, które są dla mnie sygnałem ostrzegawczym? Czy stanowczo unikam okazji?

Postanowienie. – Wezmę na medytację słowa: „To, co wam mówię, mówię wszystkim: Czuwajcie!”⁷⁹. Ostrzeżenie skierowane jest do wszystkich: a więc także do mnie.

Modlitwa. – *Mój Jezu, znam swoje słabości, przynajmniej w jakiejś części. Byłoby głupotą, gdybym będąc tak słabym statkiem, | wystawiał się na*

BM1
304

⁷⁷ „Zło należy wyplenić z ziarna, aby nie wyrósł chwast” (św. Hieronim, Epist. XXII, 7, PL, XXII, 398).

⁷⁸ „*Ne post Trinitatis hospitium, ibi daemones saltent et sirenae nidificent*” (św. Hieronim, Epist. XXII, 6, PL, XXII, 398).

⁷⁹ Mk 13, 37.

każdy wiatr, wypływał na każde morze, nie zważał na żadną burzę. Nie-wybaczalną zuchwałością byłoby, gdybym postąpił, jak Piotr, który nie przyjął Twojego ostrzeżenia: „Zanim kogut zapieje, trzy razy się mnie wyprzesz”⁸⁰. Ież już otrzymałem rad, wskazówek, ileż upadków znanych mi osób widziałem! Panie, uczyni mnie mądrym. Żeby nie musiał płakać po utracie skarbów Twojej łaski. Panie, zawsze będę krzychał: Ratuj mnie, bo ginę⁸¹.

125.

CZYSTOŚĆ – IV

„Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście zdołali uniknąć tego wszystkiego, co ma się zdarzyć, i mogli stanąć przed Synem Człowieczym” (Łk 21, 36).

1° Trzecim środkiem koniecznym do zachowania czystości jest *modlitwa*. Pan, dla świętych celów i z miłości, dopuszcza do nas pokusy. Pragnie, abyśmy do Niego wznosili nasze serca i przyzywali Jego pomocy. Kiedy Jezus płynął łodzią w towarzystwie uczniów i kiedy rozpętała się burza, która wydawało się, że zatopi statek, On spał; i chciał, aby Go obudzono; i wysłuchał prośby; przywrócił spokój. W czasie burz miotających duszę Jezus chce, abyśmy Go budzili, przyzywali, błagali. Wówczas Jego dłoń unosi się w geście błogosławieństwa, a na twarzy wraca ciepły, przyjacielski uśmiech.

Mędrzec mówi w Piśmie Świętym: „Kiedy przekonałem się, że sam nie osiągnę czystości, zwróciłem się do Pana o pomoc”⁸².

BM1
305

To są właśnie modlitwy, które Pan wysłuchuje zawsze i w wystarczający sposób: | kiedy prosimy o pomoc w ustrzeżeniu się grzechu oraz o miłość do Niego.

⁸⁰ Mt 26, 34.

⁸¹ Mt 14, 30.

⁸² Por. Mdr 8, 21.

2° Najważniejsze modlitwy to: Komunia św. i spowiedź. Skutkiem Komunii św. z jednej strony zawsze jest wzrost siły duchowej, a z drugiej uspokojenie wulkanu żądz. Jest ona chlebem wybranych, który rodzi ludzi czystych i niewinnych; jest pokarmem mocnych. Spowiedź nie tylko zmazuje grzechy przeszłości; ale daje również specjalną łaskę unikania każdego grzechu w przyszłości. Co więcej, rady i zachęty mądrego spowiednika ćwiczą i umacniają serce do walki.

Na drugim miejscu jest nabożeństwo do Najświętszej Maryi. Z dwóch powodów gwarantuje ono wielki i pewny owoc: Maryja jest najbardziej umiłowanym i najbardziej wpływowym stworzeniem u Boga. Maryja porywa i rozkochuje w sobie każde czyste serce. Dzięki temu wszystkie uczucia serca są tak skoncentrowane na Maryi, że przestają skłaniać się ku przyjemnościom ofiarowanym przez zmysły. Dzięki swoim modlitwom Maryja wyprasza swoim czcicielom bardziej spokojny umysł, pełną energii wolę i mocne serce. „Piekło się trzęsie, demon ucieka, kiedy mówię *Zdrowaś Maryjo*”⁸³.

Stosowanie aktów strzelistych, szczególnie w chwilach pokus, jest bardzo skuteczne. Na przykład: „Słodkie Serce Maryi, bądź moim wybawieniem”; lub „*Virgo singularis, inter omnes mitis, nos culpis solutos, mites fac castos*”⁸⁴.

3° Miłość do rzeczy niebiańskich, do Jezusa, | do Maryi musi być żarliwa, wspaniałomyślna, dominująca. Jeśli będzie żarliwa, spali w swoim ogniu każdą inną miłość; jeśli będzie wspaniałomyślna, wszystkie władze duszy zostaną nią napełnione; jeśli będzie dominująca, powoli, krok po kroku faktem stanie się przyjęcie zaproszenia, aby: kochać Boga całym umysłem, z całego serca i całą mocą. Święty Jan Klimak mówi: „Człowiek cnotliwy to ten, kto ma tak mocno zakorzenione w swoim duchu wyobrażenie piękna Nieba, że nie odważy

BM1
306

⁸³ Przeglądając ręcznie pisane *Zeszyty* ks. Alberionego – które zawierają jego przepowiadanie do seminarzystów diecezji albejskiej, od 1908 r. i później – można zauważyć, że wiele razy przytacza to łacińskie wyrażenie: „*Satan fugit, infernus contremiscit, cum dico Ave Maria*», *mówi jeden święty*”.

⁸⁴ „O, Dziewico sławna i wzorze pokory, wyzwolonym z winy daj nam żyć w pokorze, daj wieść życie czyste” (z hymnu *Witaj gwiazdo morza*).

się nawet rzucić okiem na piękno ziemskiego świata, i zupełnie nie odczuwa żaru ognia, który rozpala serca innych”.

Rachunek sumienia. – Odczuwam potrzebę obecności Boga, abym mógł pozostać czysty? Korzystam ze wskazanych środków? Mam zwyczaj uciekania się do Maryi w chwilach niebezpieczeństw?

Postanowienie. – W chwilach pokus będę przyzywał imienia Maryi; a także natychmiast będę zwracał umysł i serce na coś innego, na przykład na codzienne obowiązki.

Modlitwa. – *O Stróžu i Ojcze dziewic, Józefie Święty, którego wiernej straży sama niewinność, Jezus Chrystus i Panna nad pannami, Maryja, powierzona była, Ciebie przez ten podwójny, najdroższy, Tobie powierzony skarb, przez Jezusa i Maryję proszę i błagam, byś mnie od wszelkiej nieczystości zachował i sprawił, abym myślą nieskalaną, sercem niewinnym i czystym ciałem Jezusowi i Maryi zawsze w jak największej czystości służył*⁸⁵.

BM1
307

126.

CIERPLIWOŚĆ

„Sądzę, że obecnych cierpień nie da się porównać z przyszłą chwałą, która ma się w nas objawić. Stworzenie więc ufnie oczekuje objawienia się synów Bożych” (Rz 8, 18-19).

1° Cierpliwość jest cnotą, która prowadzi nas do uległego przyjmowania cierpień w imię miłości Boga.

Każdy doświadcza w swoim życiu wielkiej liczby cierpień, które są wystarczające do tego, aby osiągnąć świętość. Aby być wytrwałym w dobru, zawsze potrzebne jest cierpienie.

Łatwo się męczymy, czujemy się bezsilni wobec nieustannych trudności i koniecznego trudu. Nawet jak nie spotykają nas inne próby,

⁸⁵ „*Virginum custos et pater, sancte Ioseph...*”: modlitwa do św. Józefa o uproszenie cnoty czystości.

te z pewnością zawsze będą stały na naszej drodze. Niektórzy potrafią stawić im czoła ze spokojem, w jedności z Jezusem. Inni natomiast w czasie cierpienia zloszczą się, skarżą się, bluźnią; jeszcze inni cierpią dumnie, wyniośle, szukając podziwu innych. Kto ma prawdziwą cierpliwość, bogaci się w zasługi: taka cierpliwość rodzi świętych. Inni natomiast gromadzą grzechy i idą na spotkanie jeszcze większych cierpień w wieczności.

2° *Poddanie się* Bożej woli było tajemnicą sukcesu świętych i męczenników w uległym przyjęciu, co więcej, czasem nawet z radością najbardziej bolesnych i długotrwałych cierpień. „Ojczy, niech się dzieje Twoja wola” (Łk 22, 45), słowa te były przepiękną zgodą na gorzki kielich męki. Podobnie Hiob: „Jeśli przyjmowaliśmy od Boga dobro, dlaczego nie mielibyśmy przyjąć zła?” (Hi 2, 10).

Myśl o *Raju* zawsze bardzo umacniała dusze wspaniałomyślnie znoszące swoje cierpienia: | „Na tak wielkie dobro czekam, że każde cierpienie jest mi miłe”, mówił św. Franciszek z Asyżu. Święty Paweł dodaje: „Pomimo wszelkiego utrapienia, obfituję w radość” (2 Kor 7, 4). Rzeczywiście nie ma żadnego porównania pomiędzy krótkim cierpieniem a wieczną radością; pomiędzy małymi próbami a niewymowną chwałą Nieba.

Czyściec jest krótszy i lżejszy w tym życiu; dłuższy i dotkliwszy w przyszłym. Jest wielkim miłosierdziem ze strony Boga, który daje nam okazję do spłacenia naszego długu zaciągniętego u Bożej Sprawiedliwości. Inaczej my sami możemy szukać dobrowolnych umartwień.

Męka Naszego Pana Jezusa Chrystusa jest bardzo pożyteczną i skuteczną zachętą do cierpliwego znoszenia naszych cierpień. Jezus cierpiał, a był przecież niewinny; my cierpimy, ale jesteśmy grzesznikami. Jeżeli chcemy dotrzeć do Jego chwały, musimy Go naśladować w pełnej bólu drodze nieustannego cierpienia, które znalazło swój finał w godzinie Męki.

Apostolstwo cierpienia jest najbardziej skuteczne; cierpieć, aby dopełnić braki cierpień Chrystusa za Jego ciało, którym jest Kościół⁸⁶.

⁸⁶ Por. Kol 1, 24.

BM1
308

Święta Gemma Galgani, św. Jan od Krzyża i wielu innych świętych miało prawdziwe pragnienie umartwienia i cierpienia.

3° Trzy stopnie: przyjęcie krzyża, życie zjednoczone z cierpliwym Zbawicielem; pragnienia cierpienia oraz radość znajdująca w nim.

BM1 309 *Rachunek sumienia.* – Czy dobrze przemyślałem, co jest źródłem dobra oraz cierpienia? Jaka jest moja postawa w obliczu cierpienia? Mam nabożeństwo do Jezusa Ukrzyżowanego?

Postanowienie. – Swoim uczynię zdanie św. Pawła: „Jeżeli cierpimy z Chrystusem, razem z Nim będziemy królować”⁸⁷.

Modlitwa. – *Mój Ukrzyżowany Mistrzu: zrozumiałem Twoje ostrzeżenie i zachętę: „Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się wyrzeknie samego siebie; niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje”⁸⁸. To jest droga prowadząca do ściślejszego zjednoczenia z Tobą i otrzymania pełni łaski: „Wolę chlubić się raczej moimi słabościami, aby zstąpiła na mnie moc Chrystusa”⁸⁹. Być może na tej drodze prowadzącej na Kalwarię pozwolę, abym upadł pod ciężarem krzyża: ale natychmiast zwrócę się do Ciebie, który również upadłeś po to, aby podnosić upadłych. W Tobie moja ufność: „Ponieważ Ty, Boże, jesteś moją siłą”.*

127.

UMARTWIENIE – I⁹⁰

„Potem Jezus powiedział do uczniów: «Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się wyrzeknie samego siebie; niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje. Bo

⁸⁷ Por. 2 Tm 2, 11nn.

⁸⁸ Por. Mt 16, 24 oraz teksty paralelne.

⁸⁹ 2 Kor 12, 9.

⁹⁰ Ks. Alberione zaczyna tutaj rozważanie tematu *umartwienia*, któremu poświęca medytacje całego tygodnia. Powszechnie znany jest fakt, że temat umartwienia jest jednym z najczęściej podejmowanych tematów w przepowiadaniu i nauczaniu Założyciela.

kto chce ocalić swoje życie, straci je; a kto straci swoje życie z mojego powodu, znajdzie je» (Mt 16, 24-25).

1° Umartwienie jest pracą duchową lub walką duchową podejmowaną po to, aby pokonać grzech i żyć życiem Jezusa Chrystusa. Jest podporządkowaniem żądz i namiętności oraz wszystkich niepoprawnych skłonności rozumowi i wierze. Jest wewnętrzną walką, wysiłkiem podejmowanym w celu oddalenia się od zła i postępowania w cnocie. Jest wyrzeczeniem, rozłąką, ukrzyżowaniem, wewnętrzną | śmiercią; i jednocześnie jest pozyskiwaniem, wzniosłością, nowym życiem, prawdziwym uświęceniem, zmartwychwstaniem, prawym zarządem nad nami samymi; wychowaniem woli, ukierunkowaniem duszy na Niebo. Człowiek odrzuca zło: *declina a malo*; czyni dobro: *fac bonum*⁹¹.

Znajdujemy go już na pierwszych stronach DF: „Ćwiczenie umartwienia potrzebne jest do uformowania woli obojętnej na rzeczy stworzone: zdrowie czy choroba, chwała czy upokorzenie, bogactwo czy ubóstwo itd. «*Christus non sibi placuit*». Umartwienie umysłu, pamięci, woli, wyobraźni, serca, zmysłów zewnętrznych. To wszystko bardzo drobniawczo, aż ten święty nadmiar i duża powtarzalność jak najszybciej przemienią przyzwyczajenia i doprowadzą do śmierci starego człowieka. «*Exuat te Dominus veterem hominem*» (DF, s. 11-12). Później sam ks. Alberione zatroszczył się o dokładne wytłumaczenie, jaki jest sens i rola umartwienia. „Dobrze zrozumieć, czym jest umartwienie. Są umartwienia pozytywne i negatywne. Nie chodzi o to, żeby wyniszczyć się, pozbawiając się czegoś, ale o umocnienie organizmu dzięki gorliwości. Apostolstwo pełnione z przekonaniem jest formą umartwienia pozytywnego...” (SP, styczeń 1951). Autor często będzie przywoływał pozytywny cel umartwienia i chętnie przyjmie nowe słownictwo odnoszące się do tego tematu: „*Cel umartwienia ma charakter pozytywny, to znaczy współpracę idącą w dobrym kierunku. Sam termin brzmi dziwnie, niemal jak mortuum facere, czyli dokonanie ukoronowania woli na królową, która może rzadzić wzrokiem, pamięcią, językiem, wyobraźnią; czasem bezpośrednio, a czasem pośrednio; tak jakby były one trupami, które w żaden sposób nie mogą się sprzeciwić.* – *Jeśli umartwienie jest poprawne, dzięki niemu osiągniemy trzy najwyższe dobra: zbawienie, doskonałość, apostołstwo. Różne terminy, jakimi nazywane jest umartwienie, wyjaśniają jego istotę, konieczność, cel. W Piśmie Świętym przyjmuje ono wiele imion: wyrzeczenie «qui non renuntiat...»; rezygnacja «abneget se metipsum»; umartwienie «Si autem spiritu facta carnis mortificaveritis; śmierć «mortui estis»; pochówek «consepulti»; ogołocenie «expoliantes vos»; walka «bonum certamen». – Dziś często słyszy się nazwy: reforma, władza nad samym sobą, rozłąka, wychowanie woli, przyobleczenie się w Boga, życie w Chrystusie, ukierunkowanie wszystkiego na Boga; wysiłek, ofiara, czuwanie” (SP, luty-marzec 1954 r.; por ACV, s. 249n).*

⁹¹ Bardzo ważne światło daje to, co w odniesieniu do umartwienia ks. Alberione napisał w biuletynie *San Paolo* z czerwca-lipca-sierpnia 1950 r.: „Świętość składa się z dwóch

Umartwienie pozwala nam żyć wyższym życiem. To krzyżowanie i doprowadzanie do śmierci naszych naturalnych, grzesznych tendencji, aby skierować je na służbę Boga i rozumu.

2° Każdemu, kto zgrzeszył, umartwienie jest potrzebne jako pokuta. Grzech jest niesprawiedliwością wobec Boga: pokuta jest koniecznym zadośćuczynieniem. Grzech jest błędem popełnionym w umyśle i w sercu; potrzeba oszlifować, wyprostować myśli i wolę. Bossuet mówi: „Jezus, aby zbawić rodzaj ludzki, chciał być ofiarą złożoną w jego imieniu. Jedność Jego mistycznego Ciała wymaga, aby skoro Głowa została złożona w ofierze, to wszystkie pozostałe jego członki powinny być żyjącymi najczystszyimi hostiami”. Grzech zostawia w duszy fatalne konsekwencje; pokuta przywraca utracone siły i koryguje złe przyzwyczajenia. Sobór Trydencki mówi: „Zadośćczynne kary bez wątpienia bardzo powstrzymują od grzechu, powściągając jakby jakimś wędzidłem i pobudzając penitentów do większej ostrożności na przyszłość; leczą występne nawyki”⁹². Z drugiej strony potrzeba, aby pokuta została odprawiona już w tym życiu, nie w późniejszym; zawsze o wiele rozsądniej jest odbyć czyściec już na tym świecie.

BM1 3° Pokuta może być wewnętrzna i zewnętrzna. Tak jak za grzech 311 odpowiedzialne są dusza i ciało; tak podwójne niech będzie zadośćuczynienie. Serce pokorne, duch ukorzony zawsze wiele znaczą dla Boga. Klasycznym tego dowodem jest psalm *Miserere*: „Udręczonym i uniżonym sercem Bóg nie pogardzi” (Ps 51, 19). Pokuta zewnętrzna czyniona jest przez modlitwę, jałmużnę, umartwienie zmysłów. Jałmużna znosi dług, modlitwa uspokaja Boga, wyrzeczenia odnawiają ducha.

Rachunek sumienia. – Jestem przekonany o konieczności i znaczeniu umartwień? Jakie umartwienia wybrałem dla siebie? Ofiaruję je Panu wraz z najdroższą krwią Jezusa Chrystusa?

elementów: nienawiści do zła (*declina a malo*) oraz wypełnienia woli Bożej (*fac bonum*).

⁹² Sobór Trydencki, *Nauka o sakramencie pokuty*, 25 listopada 1551 r., rozdz. 8 (DENZINGER-HÜNERMANN, *Enchiridion Symbolorum*, 1995, 1690).

Postanowienie. – Jeśli każdego dnia grzeszę, każdego będę zadośćczynił Bogu przez jakieś umartwienie.

Modlitwa. – *Zmłuj się nade mną, Boże, w ogromie Twego miłosierdzia. Obmyj mnie zupełnie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego. Stwórz we mnie czyste serce, Boże, i ducha mocnego odnow w moim wnętrzu*⁹³.

128.

UMARTWIENIE – II

„Nie szukaj spraw ukrasytych przed tobą i nie badaj tego, co jest silniejsze od ciebie. Rozmyślaj nad tym, co ci nakazano, nie trzeba zajmować się sprawami ukrytymi. Nie trudź się niepotrzebnie tym, co cię przerasta, wyjaśniono ci więcej, niż może pojąć ludzki rozum” (Syr 3, 21-23).

1° W czym mamy się umartwiać? Zawsze i we wszystkim; wewnętrznie i zewnętrznie. Wewnętrznie: rozum, wola, | pamięć, wyobraźnia, serce. Nie chodzi tutaj o zniszczenie tych bardzo dobrych władz, ale o uczynienie ich umartwionymi: czyli *posłusznymi jak trup*, tak jakby przestały żyć; trup, cokolwiek by się z nim robiło, nie będzie się sprzeciwiał.

Jeżeli coś jest złe, to czymś złym jest o tym myśleć, wyobrażać sobie, pamiętać, kochać, pragnąć. Jeśli coś jest nieużyteczne, to stratą czasu jest myślenie o tym, wyobrażanie sobie, pragnienie; ponieważ powoduje to znaczącą stratę czasu oraz sił duchowych. Umartwienie uczy: oddalania złych i nieużytecznych myśli; wykorzenia złych wyobrażeń, zabrania się powstania wspomnień i pragnień rzeczy złych i nieużytecznych. Natomiast to, co jest dobre, prawdziwe, pożyteczne, będzie obecne w myślach, będzie chciane, wyobrażane sobie, pamiętane, upragnione, kochane.

Odwrócenie myśli, woli, wyobraźni, serca od rzeczy złych i nieużytecznych nazywa się umartwieniem negatywnym: „*recede a malo*”. Natomiast skłanianie umysłu, woli, serca, wyobraźni, pamięci ku temu, co uczciwe i święte, oznacza praktykowanie umartwienia pozytywnego: „*fac bonum*”.

⁹³ Psalm 51.

2° Umysł umartwia się przez dyscyplinę. Został on dany człowiekowi, aby mógł poznać Boga, Jego rzeczywistość, Jego wolę, dzieła i służbę. Trzeba odwrócić myśli od pychy. Jest ona przeszkodą na drodze wiary; źródłem nierozumnego uporu w swoich przekonaniach; przyczyną podziałów i niezgody, zgodnie z tym co mówi św. Augustyn: „Są tacy, którzy burzą jedność, nieprzyjaciele pokoju, | pozbawieni miłości, nadęci podziwem dla samych siebie, w sobie samych znajdują upodobanie i uważają się za wielkich”. Również pogarda dla przekonań innych ludzi jest znakiem pychy.

Umartwić należy również ciekawość; niesie ona pośpiech, nieporządek, stratę czasu. Czytanie wszystkiego, co wpadnie w ręce, zajmowanie się życiem innych, chorobliwe pragnienie poznania plotek to owoce ciekawości. Rodzą się potem myśli przeciwne wierze, miłości, czystości, z którymi trzeba podjąć walkę.

3° Umysł umartwia się, zlecając mu zgłębianie i poznawanie prawd religijnych; różnych dziedzin wiedzy i sztuki, które są częścią zadań i obowiązków każdego.

Angażowanie umysłu w dobrą lekturę, w czytanie ze zrozumieniem słowa Bożego, w medytację to najlepsza dyscyplina. Tak samo należy skłaniać umysł do podjęcia refleksji nad tym, w jaki sposób można lepiej wypełniać codzienne obowiązki; jak lepiej zmotywować do działania miłość; jak pełniej zrozumieć i praktykować posłuszeństwo. Te wszystkie działania prowadzą do ciągłego umartwiania umysłu. Jeśli posiada się głębokie przekonania religijne, wówczas życie będzie miało charakter prawdziwie chrześcijański. Jeśli myśli o celu, do którego dąży chrześcijanin, o przykładach zostawionych przez Jezusa Chrystusa i ogólnie o dogmatach chrześcijańskich stanie się czymś powszednim, potrzebnym, normą, to droga do świętości będzie bardzo łatwa.

Rachunek sumienia. – Mam głębokie przekonania odnośnie do prawego kierowania samym sobą? Dyscyplinuję mój umysł i z mądrością zawiaduję moimi myślami? Naprawdę oddaję Bogu mój rozum?

Postanowienie. – Chcę, aby moje myśli były tylko | dobre, bo wiem, że umysł jest pierwszym talentem, z którego będę musiał rozliczyć się przed Bogiem.

Modlitwa. – *Boże, Mądrości Niestworzona, który zapaliłeś we mnie światło rozumu, udziel mi łaski świętego wykorzystania tego talentu. Uwolnij mnie od każdej złej, perwersyjnej, niepotrzebnej myśli:* „Liberata corda nostra de malorum tentationibus cogitationum ut sancti Spiritus dignum fieri habitaculum mereamur”⁹⁴. *Prowadź mój umysł drogą mądrości; otwórz go na coraz lepsze poznanie tego wszystkiego, co jest Twoją wolą. Umocnij naszą wiarę, abyśmy mogli zapewnić sobie wieczną radość w Niebie.*

129.

UMARTWIENIE – III

„Nie jesteśmy więc, bracia, dłużnikami ciała, abyśmy mieli żyć według ciała. Jeśli bowiem żyjecie według ciała, umrzecie. Jeżeli jednak z pomocą Ducha usuniecie uczynki ciała, będziecie żyli” (Rz 8, 12-13).

1° Umartwienie jest potrzebne zawsze, wszędzie, wszystkim.

Każdy dobry skutek wymaga umartwienia. Student potrzebuje go, aby przyswoić wiedzę, młody człowiek, aby osiągnąć pozycję społeczną, robotnik, aby zasłużyć na pensję, każdy rolnik, aby mógł zebrać plony, każdy handlarz, aby mógł mieć zysk; w każdym zawodzie; każdy żołnierz, każdy artysta, aby wypełnić swoje obowiązki, musi się wiele natrudzić, pokonać przeszkody, przewyciężyć zniechęcenie, przetrwać chwile zwątpienia. Kto porzuca swoją pracę, przegra życie; kto jest wytrwały, dotrze do celu, będzie szanowany, będzie smakował satysfakcji należnej temu, kto wypełnił | swój obowiązek. Tak samo, a nawet o wiele bardziej, dotyczy to kapłana i zakonnika.

⁹⁴ „Wyzwól nasze serca od pokusy złych myśli, abyśmy mogli stać się godnym mieszkaniem Ducha Świętego” (Starożytna modlitwa adwentowa).

2° O wiele bardziej konieczne umartwienie jest jednak w zadaniu największym i najdelikatniejszym: wiecznym zbawieniu.

Kto nie potrafi się umartwiać, popadnie w grzech: „Jeśli bowiem żyjecie według ciała, umrzecie; jeżeli jednak z pomocą Ducha usuniecie uczynki ciała, będziecie żyli” (Rz 8, 13). Pragnienia ciała ukierunkowane są na zło: na ziemskie dobra oraz przyjemności. Także Ewangelia mówi o tym, aby nie patrzeć na to, co jest niebezpieczne; nie pragnąć rzeczy zabronionych; unikać okazji do grzechu. Oznacza to, że ciągle należy powstrzymywać oczy, słuch, język, dotyk, wyobraźnię, serce; zostawić złe towarzystwo, niemoralne zabawy, złe lektury.

Tylko ten, kto się umartwia, staje się lepszy i święty. Człowiek jednoczy się z Bogiem, oddzielając serce od rzeczy stworzonych. Umartwiając, pragnienie szacunku, dumę, ambicję oraz hamując miłość do bogactwa, dusza coraz bardziej jednoczy się z Bogiem, staje się podobna do Jezusa Chrystusa, aspiruje i zdobywa dobra duchowe i wieczne. „Kto chce iść za Mną, niech się wyrzeknie samego siebie; niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje” (Mt 16, 24), mówi Jezus Chrystus.

I jeszcze: doskonałość wymaga walki: „O tyle się udoskonalisz, o ile zdołasz przewyciężyć siebie”⁹⁵. Wiele dusz posiada pragnienie oraz podejmuje postanowienie umartwienia: ale wycofują się z nich w obliczu | trudności, walki, odrzucenia. Teraz potrzeba działać wbrew rozsądkowi, mówi św. Ignacy: „Walcząc przeciw zmysłowości i miłości własnej”. Wtedy miłość Boga zaczyna władać duszą i przenikać wszystkie jej władze.

3° Jezu, będę Cię kontemplował wiszącego na krzyżu, mojego Mistrza i moje umocnienie. Jeśli nie przyjmę umartwienia, jak mogę być Twoim uczniem? Aby zostać Twoim uczniem, muszę zapanować nad moją dumą, moim sercem, moim gniewem, miłością do wygody. Mówisz mi o tym wszystkim, milcząc, z krzyża. Wspomóż moją słabość, uczyni mnie cierpliwym, uległym, umiarkowanym, czystym. „W krzyżu zbawienie, w krzyżu życie, w krzyżu obrona, w krzyżu

⁹⁵ *O naśladowaniu Chrystusa*: „Tantum proficies quantum tibi ispi vim intuleris” (Księga I, rozdz. 25).

struga szczęścia nadprzyrodzonego, w krzyżu siła mądrości, w krzyżu radość duchowa, w krzyżu sama istota dobra, w krzyżu świętość doskonała” (*O naśladowaniu Chrystusa*)⁹⁶.

Rachunek sumienia. – Zrozumiałem, czym jest świętość i konieczność umartwienia? Czynię je z miłością? W czym się umartwiam?

Postanowienie. – Przemyślę słowa: „Jak brak umartwienia jest podstawą wszelkich wad i przyczyną wszelkiego naszego zła; tak umartwienie jest fundamentem cnót i źródłem wszystkich naszych dobrych czynów”.

Modlitwa. – *Panie, wlej we mnie odwagę | i wytrwałość wynikające z przekonania o nagrodzie: Kto wyrzeka się... zdobędzie życie wieczne. Dla uzyskania ziemskich korzyści ludzi tego świata stać na wiele ofiar; ale ja jestem człowiekiem wieczności. Małutka cząstka Raju wynagrodzi każde cierpienie, nawet to najbardziej bolesne. Raj! Raj!*

BM1
317

130.

UMARTWIENIE – IV

„Ci, którzy boją się Pana, przygotowują swoje serce i przed Nim starają się być pokorni” (Syr 2, 17).

1° Pośród umartwień wewnętrznych bardzo ważne są te, które odnoszą się do pamięci i wyobraźni. Są to dwa zmysły wewnętrzne, bardzo dobre i potrzebne, o ile są dobrze prowadzone i zdyscyplinowane, ale również są one bardzo niebezpieczne, jeśli zostawi się im wolność.

Pamięć potrzebna jest do nauki, sztuki, życia codziennego. Potrzebna jest wszystkim: szczególnie tym, którzy muszą nauczać i uczyć się. Wyobraźnia jest bardzo dobrą służebnicą inteligencji, w wielkim stopniu pomaga pamięci, jest bardzo dobrym środkiem dla miłosierdzia oraz dla jasności i żywego przekazu nauczania. Pamięci i wyobraźni

⁹⁶ Księga II, rozdz. 12.

należy jednak zabronić przywoływania obrazów, wspomnień, faktów, które trwonią albo marnują siły czy prowokują pokusy grzechów przeciwko czystości, miłości, pokorze, umiarkowaniu, sprawiedliwości itd.

Wracać bez potrzeby myślami do złych wydarzeń, wspomnianie niebezpiecznych słów, które się słyszało, wyobrażanie sobie na nowo uwodzicielskich wydarzeń, osób, okoliczności: są to rzeczy, które absolutnie należy wyeliminować. Trzeba się umartwiać.

BM1 318 2° *Uświęcenie* wyobraźni i pamięci przez częste przypominanie sobie zdobytej wiedzy, teoretycznej i praktycznej, oznacza umartwienie. Wyobraźnia i pamięć służą utrwalaniu postanowień, lepszej modlitwie, stawianiu w obecności Boga.

Przykłady: wchodząc do kościoła, możemy sobie wyobrazić żłobek, aby wraz z Maryją i Józefem uklęknąć przed Dzieciąciem; albo znaleźć się na Kalwarii w momencie, w którym nasz Zbawiciel umiera, daje nam Najświętszą Maryję Dziewicę za Matkę, przebacza Dobremu Łotrowi, w ręce Ojca oddaje swojego ducha, umiera itd. Jeśli dzięki pamięci i wyobraźni przywołujemy tajemnice Różańca, stacje *Via Crucis*, ohydny czeluść piekła, wieczną ucztę w Niebie, łagodne oblicze dobrego sługi Boga, który umiera w wielkim pokoju itd., to łatwiej będzie nam się skupić.

Są osoby, które mają wielką trudność w przypomnieniu sobie kazania, postanowień z bieżącego dnia, czy zdań Ewangelii; były osoby, które każdego dnia studiowały trzy, cztery zdania z Pisma Świętego. Jeżeli piękne porównania, piękne przykłady, budujące fakty często są przypominane, to zapadają w pamięci i wyobraźni, ubogacając je o rzeczy święte, czyste, radosne dla gorliwych dusz.

Wiele jest rzeczy tak budujących, że należy je wyryć w pamięci i często powracać do nich w myślach, budzące litość obrazy ubogich, przykład zgody i radości panujących w rodzinie chrześcijańskiej, pożyteczne zakłady przemysłowe służące pomnażaniu dobra, pobożne i pracowite życie Świętej Rodziny, wzorowe osoby, które poznaliśmy itd.

BM1 319 3° Kto porządkuje swoją pamięć i wyobraźnię w pracy na rzecz własnego uświęcenia, zyskuje dwóch bardzo dobrych sojuszników. Kto natomiast pozostawia te dwie władze zupełnie wolne, w dzień i w nocy,

posiada parę drzwi otwartych na diabła i najbardziej uwodzicielskie pokusy.

W okresie młodości te dwie władze są bardziej żywe, pobudzone, aktywne. Młody człowiek, który dobrze je dyscyplinuje, znajdzie w nich wielką pomoc i osiągnie znaczny postęp w nauce i cnotcie. Zupełnie odwrotnie: jeśli zostawi je wolne, narazi się na największe niebezpieczeństwa: lektura powieści, widowiska teatralne i filmy, wypowiedzi i smutne przykłady w bardzo zły sposób będą inspirować wyobraźnię i pamięć; to wszystko uaktywni najniższe instynkty: „Každy bowiem jest kuszony, pociągany, nęcony przez swoją własną pożądlivość” (Jk 1, 14).

Rachunek sumienia. – Czy wystarczająco mocno wyryłem w swoim umyśle konieczność umartwienia pamięci i wyobraźni; odcinając je od zła; i posługując się nimi dla dobra? Jak postępuję odnośnie do nich? Pomagam sobie modlitwą?

Postanowienie. – Pilnie wypełnię bieżące obowiązki: „*age quod agis*”⁹⁷.

Modlitwa. – „*Boże, Ty oświecasz każdego człowieka na ten świat przychodzącego, oświeć nasze serca światłem swojej łaski, aby nasze myśli zawsze były godne Ciebie, a nasza miłość ku Tobie szczerą. Przez Chrystusa, Pana naszego*”⁹⁸.

131.

UMARTWIENIE – V

BM1 320

„Posłuchajcie synowie o karności ust: kto ją zachowa, nie upadnie. Przez własne usta grzesznik zostanie usidlony, przez nie upadną pyszałek i oszczerca” (Syr 23, 6-8).

1° Umartwienie rozszerza się na oczy, słuch, język, smak, dotyk, powonienie. Oko musi być zdyscyplinowane: należy go więc używać

⁹⁷ Łacińskie przysłowie: „To co robisz, rób dobrze”.

⁹⁸ Modlitwa o dobre myśli i szczerą miłość do Boga.

do tego, co jest dobre, oraz odwracać wzrok od tego, co niebezpieczne. Oczy są oknami duszy i poprzez nie może wejść cnota, albo grzech. Duch Święty mówi: „Czy zostało stworzone coś gorszego niż oko?” (Syr 31, 13).

Jezus Chrystus mówi: „Jeśli twoje oko prowadzi cię do upadku, wyłup je i wyrzuć. Lepiej jest dla ciebie osiągnąć życie wieczne bez jednego oka, niż z dwójgiem oczu być wrzuconym w ogień potępienia” (Mt 18, 9). Ewa, idąc za pokusą demona, spojrzała na zakazany owoc, który: „ładnie wyglądał” (Rdz 3, 6) i upadła. Dawid upadł, bo pewnego dnia, kiedy wypoczywał, zatrzymał się, aby popatrzeć na niebezpieczną dla niego osobę. W psalmach prosi się Pana: „Odwróć me oczy, by nie oglądały marności” (Ps 119, 37).

Wielu uwierzyło, że mogą patrzeć na wszystko... a potem nikt z nich nie potrafił już opanować myśli i uczuć: zatem dramatyczne upadki. Są również spojrzenia, które zaciągają ciężką winę: „*Virginem ne conspicias, ne forte scandalizaris in decore illius*”⁹⁹ (Syr 9, 5).

BM1
321

Dobre posługiwanie się wzrokiem: Pobożny młodzieniec, zaproszony do tego, aby pójść za niebezpiecznymi trendami współczesnego sobie świata, | zadeklarował: Chcę zachować moje oczy, aby w Niebie mogły kontemplować Maryję.

Oczy służą nam jako środek w wielu bardzo pozytywnych rzeczach codziennego życia: w nauce, w pracy, w chodzeniu, w relacjach społecznych. Nawet niespodziewane wydarzenia i hałas nie były w stanie skłonić św. Jana Berchmansa do podniesienia wzroku. Święty Alojzy, po długim czasie przebywania na dworze hiszpańskim, nie znał o sobie imperatorki, znał tylko jej głos. Święty Lucjan był tak bardzo uczciwy, że poganie, tylko patrząc na niego, nawracali się.

2° Gardło, czyli smak, to zmysł, który bardzo trudno jest zdyscyplinować. Trzeba jeść nie ze względu na przyjemność i smak, ale dla zachowania sił potrzebnych w Bożej służbie, podobnie jak karmi się

⁹⁹ „Nie przypatruj się dziewicy, abyś nie znalazł zgorszenia w jej pięknie”. Biblia Paulistów tłumaczy: „Nie przypatruj się dziewicy, abyś nie upadł i nie poniósł kary”.

świecę ustawioną przed Najświętszym Sakramentem, dolewając regularnie olej.

Smak umartwia się przede wszystkim poprzez odmawianie sobie czegoś, co bardzo się lubi. Na przykład: powstrzymując się od jedzenia poza wyznaczoną do tego porą, nie jedząc przesadnie dużo; odmawiając sobie mocnego wina, które upija rozum; zachowując posty albo przynajmniej abstynencje wyznaczone przez Kościół; ciągle podejmując jakieś umartwienie, choćby dotyczyło ono jednego tylko kęsa. Człowiek umartwia się również wtedy, kiedy je coś, czego nie lubi: na przykład lekarstwa albo pokarmy, który są zdrowe, chociaż ich smak jest okropny.

Przyjemność nie jest zabroniona: ale jest środkiem, nie celem. Święty Hieronim pościł, aby zrozumieć trudne stronicę Pisma Świętego. Święty Wincenty à Paulo mawiał, że umartwienie gardła, smaku to jest A-B-C | doskonałości. Dzieło *O naśladowaniu Chrystusa* naucza: „Opanuj łakomstwo, a wtedy już inne skłonności ciała łatwiej poskromisz”¹⁰⁰.

BM1
322

Rachunek sumienia. – Czy wystarczająco rozumiem, czym jest dyscyplina oczu i gardła? Potrafię panować nad tymi zmysłami? Proszę Pana, aby mnie strzegł?

Postanowienie. – „Pohamuj gardło”; „Zawarłem pakt z moimi oczami, w taki sposób, abym mógł oddalić również myśli o obcych mi osobach”.

Modlitwa. – „*Panie, wejrzyj miłosiernie na Twoją rodzinę: aby dzięki Twojej dobroci potrafiła zapanować nad ciałem i z Twojej łaski specjalną ochroną objęta była jej dusza*”. „*Panie, w swojej dobroci udziel łaski naszym sercom: abyśmy tak jak wyrzekamy się obfitości w jedzeniu, potrafili również umartwiać nasze zmysły, odrzucając to, co jest szkodliwe dla ducha*”.

¹⁰⁰ „*Frena gulam et omnem carnis inclinationem facilius frenabis*” (*O naśladowaniu Chrystusa*, Księga I, rozdz. 19).

132.

UMARTWIENIE – VI

„Nie otwieraj pochopnie ust i zapanuj nad swym sercem, zanim przemówisz do Boga! Bo Bóg jest w Niebie, a ty na ziemi. Dlatego niech twoich słów będzie niewiele!” (Koh 5, 1).

1° Mówienie i słuchanie dobrych wypowiedzi to umartwienie języka i słuchu.

Język umartwia się wówczas, kiedy zabiera się głos jedynie w stosownym do tego czasie. Jeśli nadmierne gadulstwo jest czymś złym, to tak samo złe jest chorobliwe milczenie, które utrudnia relacje społeczne we wspólnocie.

BM1 323 Modlić się trzeba również na głos: Różańce, modlitwy poranne i wieczorne, święte śpiewy itd.

Wygłaszanie dobrych przemówień buduje bliźniego, jak również tego, kto je wypowiada. „Tak jak poszczególne członki ciała rozwijają się dzięki pokarmowi, tak dusza rośnie dzięki dobrym i pobożnym słowom”. Dobre słowa sprawiają, że człowiek jest bardziej skupiony: „Czy serce nie rozpałało się w nas, gdy rozmawiał z nami w drodze i pisma nam wyjaśniał?” (Łk 24, 32). Dobre słowo przynosi czasem lepszy skutek niż kazanie.

Sprawianie, aby język wypowiadał to, co potrzebne i konieczne, kiedy człowiek wyznaje swoje grzechy w konfesjonale; uznanie w całej prawdzie własnych błędów; wyrażenie swoich wątpliwości, pokus, trudności przed Kierownikiem Duchowym albo przed kimś, kto może nas umocnić i ukazać rzeczy w nowym świetle: są to bezcenne formy umartwienia języka.

Człowiek umartwia się również milcząc, wtedy, gdy milczenie jest dobre. „Jeżeli ktoś uważa się za człowieka religijnego, a nie panuje nad swoim językiem... jego religijność jest jałowa... Język to ogień, to świat nieprawości” (Jk 1, 26; 3, 6). Absolutnie należy unikać każdej złej wypowiedzi czy piosenki; mogą one doprowadzić do prawdziwego zgorszenia: „Gardło ich jest grobem otwartym” (Ps 5, 10).

Należy też zapobiec narzekaniu: jeśli wymierzone jest w równych i niższych niszczy miłość; jeśli odnosi się do przełożonych, niszczy

także posłuszeństwo. Narzekanie często jest najbardziej widoczną wadą ludzi, którzy nie pracują nad sobą, nie robią rachunku sumienia, krytykują, obmawiają za plecami, rzucają oszczerstwa na innych. Należy zapobiegać nadmiernemu gadulstwu tych, którzy ciągle chcą mówić: „Oszczyca nie ostoi się na ziemi” | (Ps 140, 12). „Gdzie dużo się mówi, nie zabraknie grzechu” (Prz 1, 19).

Należy wystrzegać się chwaleń samego siebie, mówienia w sposób pospieszny, chaotyczny, mówienia o tym, co zniechęca, rozprasza, budzi niesmak u bliźniego.

2° Słuch umartwia się, słuchając wytrwale, z miłości do Boga, również wtedy, gdy jest to trudne. Słuchanie słowa Bożego jest obowiązkiem: „Moje owce słuchają mego głosu” (J 10, 27). „Wiara rodzi się ze słuchania, słuchanie natomiast ma miejsce dzięki słowu Chrystusa” (Rz 10, 17).

Słuchanie rad spowiednika, rodziców, osób mądrych, lekarza itd. to mądrość i umartwienie. Tak samo słuchanie otrzymanych poleceń, wyjaśnień mistrzów, dobrych przemówień. Mówiło się o św. Janie Berchmansie i św. Alojzym, że aby stać się ich przyjaciółmi, należało ich poprawiać, korygować. Takie korekty należy umiłowac jak zbalwienne lekarstwo. Nie należy słuchać rzeczy złych, choćby sprawiały przyjemność: nie należy słuchać szemrań przeciwko bliźniemu; ani pochwał na nasz temat. Trzeba unikać słuchania złych wypowiedzi, wiadomości, które odciągają naszą uwagę od obowiązków i cnót. Są osoby bardzo ciekawskie: przez to tracą cenny czas na słuchanie rozmów, wiadomości, piosenek, które niszczą ducha.

Rachunek sumienia. – Kto jest niemy i głuchy, nie będzie musiał zdawać przed Bogiem sprawy ze swojego korzystania z języka i słuchu. A czy ja jestem wdzięczny Panu za to, | że obdarzył mnie tymi dwoma zmysłami? Dobrze z nich korzystam? Potrafię się pohamować, dyscyplinować?

Postanowienie. – Uważnie będę czuwał nad moim językiem i słuchem, wiedząc, ile i jakie dobro i zło mogą one zdziałać.

Modlitwa. – *Dziękuję Ci, mój Boże, że nie urodziłem się ani ślepy, ani głuchy. Wiem jednak, że grzech pierworodny zdeprawował upodobania*

BM1
324BM1
325

i sprawił, że trudno jest utrzymać zmysły na wodzy. Wspomóż mnie, Jezu, swoją łaską; Twoje odkupienie przyniosło lekarstwo na zło, jakie nieśie grzech. „Panie, postaw straż przy moich ustach, strzeż bramy warg moich”¹⁰¹. „Panie, otwórz wargi moje, a usta moje będą głosić Twoją chwałę”¹⁰². Twoje owce poznaje się po tym, że słuchają Twojego głosu. Mów więc do mnie, ponieważ jestem Twoim sługą, będę Ciebie słuchał.

133.

UMARTWIENIE – VII

„Dlatego: Wyprostujcie omdlałe ręce i osłabione kolana! Wyrównajcie ścieżki, po których kroczyście! Oby potykający się nie zbłądził, lecz odzyskał zdrowie! Dążcie do pokoju ze wszystkimi oraz do uświęcenia, bo bez niego nikt nie będzie oglądał Pana. Czuwajcie, aby nikt nie pozbawił się łaski Bożej, aby jakiś gorzki korzeń, wyrastając, nie rozplecił się i nie zatrzał wielu” (Hbr 12, 12-15).

1° *Skromność* jest umartwieniem ciągłym i ogólnym, szczególnie w odniesieniu do zmysłu dotyku. Jest ona „cnotą stojącą na straży porużeń i działań ciała, aby były one podejmowane w sposób godny i uczciwy, tak w rzeczach poważnych, jak i żartobliwych, mało znaczących”. Reguluje i panuje ona nad całym aspektem zewnętrznym człowieka, zarówno w tym, co jest odpoczynkiem, jak i w zajęciach poważnych. Jest godnym, | uczciwym i przekonującym sposobem postępowania: „We wszystkim jest granica, której człowiekowi prawemu przekraczać nie można”¹⁰³, mówi Horacy. Wielka cnota: „Skromność jest bogactwem; bogactwem u Boga; przed którym nikt nie jest bogaty, jest bogactwem, ponieważ jest częścią Boga”. Jest naśladowaniem Chrystusa, który według św. Franciszka, był bardzo skromny w swoim życiu¹⁰⁴. Przejawia się na zewnątrz,

¹⁰¹ Ps 141, 3.¹⁰² Ps 51, 17.¹⁰³ „Est modus in rebus, sunt certi denique fines, quos ultra citraque nequit consistere rectum” (Horacy, Satyry I, 1, 106-107).¹⁰⁴ Zdanie niejasne. W kolejnych wydaniach wtręt „według św. Franciszka” został pominięty.

ale zakorzeniona jest głęboko w duszy. Dzięki niej człowiek buduje całe swoje życie w sposób prawy; jak ktoś, kto chce pisać, stosując idealną kaligrafię, mówić zgodnie z zasadami gramatyki i składni.

2° *W ubiorze i w higienie*. Święty Franciszek Salezy pisze: „Dbaj o czystość, Filoteo, by nigdy nie widziano w Tobie niczego niechlujnego, czy źle dobranego... ale mocno strzeż się próżności, nienaturalności, przesady, nowinek i dziwności. Na ile to możliwe, dąż do prostoty i skromności, które są największą ozdobą piękna i najlepszym lekarstwem na brzydotę...”. Święty Alojzy mówi, że „każdy musi ubierać się zgodnie ze swoim stanem, w taki sposób, aby osoby mądre i dobrzy ludzie nie mogli powiedzieć: zbytnio się stroisz; ani żeby młodzi nigdy nie widzieli, że za mało dbasz o strój”.

W zachowaniu. Ciało, zazwyczaj, powinno być wyprostowane; nogi nieskrzyżowane, ale blisko siebie; gesty, głos, sposób zachowania pod kontrolą; ubranie dobrze włożone. Jest stosowny sposób zachowania dla żołnierza, jest też dla księdza, inny jest | dla kobiet. Jest stosowny sposób zachowania się w kościele, w łóżku, na spacerze, w towarzystwie przełożonych, w czasie rekreacji, w biurze, w polu: wszystko musi być uregulowane zgodnie ze skromnością, która jest również znakiem dobrego wychowania oraz dobrych manier. „Niech wasza skromność¹⁰⁵ będzie znana wszystkim ludziom” (Flp 4, 5). Jest ona ciągłym i bardzo skutecznym kazaniem.

3° Zarówno w zdejmowaniu ubrań, jak i w ich zakładaniu, czy to w samotności, czy publicznie, jest pewien sposób godny chrześcijanina.

W wypowiedaniu własnych przekonań, w słuchaniu tego, kto mówi, w podróżowaniu, w studiowaniu, w przebywaniu w towarzystwie innych osób potrzebne jest zachowanie pełne szacunku i szczerze. Historia mówi o jednym władcy, który zawsze wyrażał się w ten sposób: „Jeśli się nie mylę, jak mi się wydaje, proszę wziąć pod uwagę tę moją myśl”. Byli święci, którzy wydawali swoim podwładnym polecenia, prosząc ich, aby zrobili to czy tamto.

¹⁰⁵ Biblia Paulistów podaje tutaj: „wasza łagodność”.

Rachunek sumienia. – Zastanawiałem się, dlaczego są osoby, które się lubi, których się szuka i chce się z nimi spotykać? A są też takie, od których się ucieka? Czy mój sposób zachowania jest ułożony? Medytuję skromność Maryi i Jezusa?

Postanowienie. – Każdego dnia chcę podejmować przynajmniej małe działania na rzecz tej cnoty.

BM1
328

Modlitwa. – *W swojej dobroci wysłuchaj nas, Panie; uczyni nas świętymi w duchu i skromnymi w naszym zachowaniu, abyśmy stali się podobnymi do naszego Boskiego Wzoru, Jezusa. Nasze zewnętrzne zachowanie nie może być obłudne, | przesadne, ale musi odbijać naszą wewnętrzną pokorę, czystość, pobożność, szacunek dla bliźniego; konieczne jest również czynienie dobra przed ludźmi, aby widzieli i chwalili Ciebie, Ojca Niebieskiego. O to Cię prosimy przez Twój Syna Jezusa Chrystusa, który we wszystkim Ci się podobał.*

134.

CNOTA POBOŻNOŚCI

„Całym sercem będę Cię sławił, Panie, będę opowiadał wszystkie Twoje cuda, będę się cieszył i radował Tobą, będę śpiewał Twemu imieniu!” (Ps 9, 2-3).

1° *Pobożność* jest cnotą moralną i nadprzyrodzoną; skłania naszą wolę do oddawania Bogu należnego kultu, z przekonaniem o jego nieskończonej wielkości i panowaniu nad wszelkimi stworzeniami. Człowiek, tak mały, sam z siebie nie jest w stanie wypełnić w sposób doskonały tego obowiązku sprawiedliwości wobec nieskończonego Boga; ale w Jezusie Chrystusie i z Jezusem Chrystusem będzie mógł oddawać godny hołd i chwałę.

Bóg jest pierwszą Zasadą i ostatecznym Celem; jest Najlepszy i Największy; jest Stwórcą i Nagrodą. Ma zatem prawo do otrzymywania ze strony człowieka kultu zewnętrznego i wewnętrznego. Bogu należy się *adoracja*, której dokonuje się poprzez złożenie przed Nim całego naszego jestestwa. Jesteśmy Mu winni *wdzięczność* za każdy z Jego

darów i dobrodziejstw. Jesteśmy Mu winni *zadośćuczynienie* pełnione w duchu pokuty, za wszelkie obrazy wymierzone w Jego nieskończony Majestat. Musimy go *błagać* we wszystkich naszych codziennych potrzebach oraz w kontekście ostatecznego celu.

Kult zewnętrzny przejawia się w wielu formach: najważniejsza z nich to *ofiara* Mszy św. Jest ona również aktem | kultu społecznego, ponieważ jest składana w imieniu Kościoła i całej rodziny chrześcijańskiej. Inne formy to: modlitwy liturgiczne, śluby, przyrzeczenia.

BM1
329

2° Oddawanie Bogu najwyższego kultu przez wszystkie stworzenia jest rzeczą godną i sprawiedliwą. Wszystko, co istnieje, musi wychwalać moc, mądrość i dobroć Boga. Zostały wyprowadzone z nicości: są zachowywane i podtrzymywane; są ukierunkowane na swój cel. „Niebo ogłasza chwałę Boga” (Ps 19, 1). Rzeczy oddają Bogu chwałę nieświadomie; człowiek natomiast, obdarzony rozumem, musi oddawać Mu chwałę w sposób świadomy, „*rationabile obsequium*”¹⁰⁶. Kult ten zbiera i przedstawia Bogu chór głosów, które wznoszą się od stworzeń; co więcej, człowiek musi wielbić Boga także jako Odkupiciela i Uświęciela. Święty Paweł mówi: „Z Niego i przez Niego i dla Niego jest wszystko. Jemu chwała na wieki!”¹⁰⁷. „Jeśli żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli umieramy, umieramy dla Pana... (Rz 14, 8). To zadanie dotyczy każdego człowieka, ale szczególnie odnosi się do kapłanów i zakonników: „Każdy bowiem najwyższy kapłan, brany spośród ludzi, dla ludzi też jest ustanawiany w sprawach Bożych, aby składał dary i ofiary za grzechy” (Hbr 5, 1).

3° Przez Chrystusa i w Chrystusie adorujemy Boga, składamy dziękczynienie, wynagradzamy za grzechy i błagamy. Jezus jest Czciocielem Boga, w Nim, który jest głową, my, będąc członkami Jego ciała, dokonujemy wszelkich aktów naszej pobożności. W ten sposób osiągamy wielki owoc: „*qui manet in | me et ego in eo, hic fert fructum multum*”¹⁰⁸, ponieważ są one: chwałą Boga i naszą zasługą. „Aby we wszystkim był wychwa-

BM1
330

¹⁰⁶ Por. Rz 12, 1. Biblia Paulistów tłumaczy to jako „doskonały wyraz kultu”.

¹⁰⁷ Rz 11, 36.

¹⁰⁸ „Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, przynosi owoc obfity” (J 15, 5).

lany Bóg przez Jezusa Chrystusa” (1 P 4, 11). Działamy w Chrystusie nie mniej niż dłoń, która porusza się, idąc za poleceniem woli.

Rachunek sumienia. – Czy zrozumiałem, czym jest cnota pobożności, do tego stopnia, że nabyłem wewnętrzne przekonanie o niej? Kocham kult i jego różne formy? Jak w nich uczestniczę?

Postanowienie. – Muszę nieustannie podejmować akty kultu zewnętrznego i wewnętrznego: życie jest świadomym oddawaniem chwały Bogu: „Ojcze, obdarzyłem Cię chwałą” (J 17, 4).

Modlitwa. – *W Tobie, mój Jezu, z Tobą i przez Ciebie, Bogu wszelką cześć, działanie łaski, zadośćuczynienie i błaganie. Bóg z upodobaniem przyjmie je od Ciebie, bo jesteś Mu bliski. Działanie materialne czy spontaniczne ręki nie ma żadnej wartości; ma natomiast wartość moralną dla rozumu. Będę żył zatopiony w Tobie, Jezu, będę myślał, podejmował decyzje, działał w Tobie: „Żyję ja, ale już nie ja, żyje we mnie Chrystus”¹⁰⁹. Niech składany przeze mnie kult, wszystkie moje dzieła będą chrześcijańskie, czyli Twoje. Jezus zawsze w moim umyśle, Jezus zawsze w moim sercu, Jezus zawsze w moich dłoniach, Jezus zawsze w moich intencjach.*

BM1
331

GORLIWOŚĆ – I

„Zachęcamy was, bracia: Pouczajcie nieposłusznych, podnoście na duchu bojaźliwych, troszczcie się o słabych, bądźcie wyrozumiali dla każdego. Uważajcie, aby nikt nikomu nie odpłacał złem za zło, ale zawsze starajcie się czynić dobro sobie nawzajem i wszystkim ludziom” (1 Tes 5, 14-15).

1° Panie, daj mi poznać talenty, których mi udzieliłeś: abym wiedział, w jaki sposób muszę oddać i ofiarować siebie samego dla dusz¹¹⁰.

¹⁰⁹ Ga 2, 20.

¹¹⁰ Por. 2 Kor 12, 15.

Pierwszy bodziec: wysokie instynkty człowieka. Tkwią one w głębi mojego istnienia jako echo głosu Boga. Bóg jest dobrem rozprzestrzeniającym się: wlał w człowieka cząstkę swojej niewysłowionej doskonałości. Czuję, że moje życie nie kończy się na własnym zadowoleniu; kto osiąga jakieś osobiste zadowolenie, tak naprawdę dociera do nicości, choćby była to jakaś wzniosła sprawa. Spontaniczne poruszenie, nieświadome wypycha je poza człowieka, tak jak roślina popychana jest do wydania swojego kwiatu i owocu. Chce się mnożyć; zakwita, aby się rozprzestrzenić i przetrwać. Stąd bierze się potrzeba komunikowania własnych przekonań, własnych myśli: własnych uczuć, co więcej, własnej duszy.

Pierwsza skłonność: Nie chcę być bytem jałowym: potrzeba, abym był potrzebny i użyteczny dla kogoś: Swoim uczynić muszę zdanie: „Obym służył!”. Jeśli niczemu i nikomu nie służę, jestem narzędziem bezużytecznym; przynoszę wstyd i hańbę samemu sobie.

2° *Druga skłonność:* życie jest krótkie; muszę zatem szybko uczynić coś, co jest trwałe i co sprawi, że moje istnienie będzie przedłużone. Wewnętrzne przynaglenie do bycia ojcem jest zupełnie naturalne. Czuję, że nie chcę być płomieniem, który jaśnieje swoim blaskiem przez krótką chwilę, a potem gaśnie na wieki; nie chcę umrzeć cały. I jak | nie byłby słaby ślad po moim przejściu, niech przynajmniej nie będą natychmiast zatarte ślady moich stóp. Abym zabrał ze sobą do wieczności przynajmniej jakąś małą zasługę. Czy największą zasługą, jaką będę mógł ze sobą zabrać, nie będzie dobro wypełnione dla dusz?

Trzecia skłonność: Czuję litość dla ludzkiej biedy: chciałbym zaleczyć ropiejące rany, otrzeć łzy, uspokoić przepełnione bólem twarze. Największym dobrem jest światło prawdy, największym szczęściem pokój serca; dobrem nieskończonym i wiecznym jest Niebo: to wszystko chciałbym dawać wszędzie, zawsze. Jak wielką radością jest widok głodnego, który je ze smakiem podarowany przeze mnie chleb; spragnionego, który może ugasić pragnienie przyniesioną przeze mnie wodą; zmarzniętego dziecka, które grzeje się opatulone w przyniesione przeze mnie ubranie!

3° Boże Mój, Ty chciałeś, aby gorliwość sama w sobie zawierała już nagrodę. Spraw, aby Twój zapraszający głos, który jest słyszalny

BM1
332

w głębi mojej duszy, nie brzmiał we mnie nadaremno. Rozpal we mnie płomień apostołskiej gorliwości.

Rachunek sumienia. – Jakie było do tej pory moje ubolewanie nad losem nieszczęśliwych? Co teraz robię dla dusz? Potrafię osiągnąć radość, typową dla tego, kto daje siebie i zostawia w duszach i sercach jakiś ślad samego siebie?

BM1
333 *Postanowienie.* – Muszę być ojcem jakiejś duszy. Kto jest bezpłodny, wyjałowi | świat i niemal przemocą ograniczy jego skłonność do rozwoju. Dam moje wsparcie moralne i materialne jakiejś osobie znajdującej się w potrzebie.

Modlitwa. – *Panie, uczyniłeś nas podobnymi do siebie. Nieszczęsny ten, kto wprost przeciwnie, wszystko skupia na samym sobie. Jesteśmy Twoimi dziećmi, stworzonymi na Twój obraz i podobieństwo.* „Non omnis moriar”¹¹¹; *nie chcę umrzeć cały. Nie jest ważne, że moje imię nie będzie wyrte w marmurze: pragnę tylko, i to mi wystarcza, aby na jakiejś duszy odcisnął się ślad mnie samego. Spraw, Panie, abym potrafił w tym naśladować Ciebie!*

136.

GORLIWOŚĆ – II

„Nie głosimy bowiem samych siebie, ale Jezusa Chrystusa Pana. Jeśli zaś chodzi o nas, to jesteśmy waszymi sługami ze względu na Jezusa. Bóg, który powiedział: «Z ciemności zajaśnieje światłość», zajaśniał w naszych sercach, aby zabłysło poznanie chwały Bożej, która jest na obliczu Jezusa Chrystusa” (2 Kor 4, 5-6).

1° Jestem człowiekiem, ale także chrześcijaninem. Sakrament bierzmowania zapala w każdym chrześcijaninie ogień Ducha Świętego.

¹¹¹ „Nie wszystek umrę”. Znana maksyma łacińskiego poety Horacego (Ody III, 30, 6), przez które chciał powiedzieć, że jego poezja przetrwa także po jego śmierci.

W chrześcijaninie doskonałym pali się święty ogień, płomień gorliwości. Jeśli kocham mojego Boga, jeśli wierzę, że ma On prawo do kultu, posłuszeństwa, szacunku ze strony ludzi, jak będę myślał o sposobie życia ludzi? Jestem przekonany o konieczności prośby „*adveniat regnum tuum*”¹¹², jaki ból poczuję, słysząc tyle bluźnierstw? Jak będę mógł żyć w pokoju, obserwując, że miliony ludzi rośnie, żyje, umiera bez poznania Boga, bez oddawania Mu chwały? Co będę myślał, wiedząc, że wielu z tych, którzy Go znają, odrzuca Go, wypowiada Mu wojnę, żyje jakby | Bóg był bytem niemającym żadnego znaczenia; organizuje społeczeństwo w taki sposób, jakby Boga nie było, odmawiając Mu jakichkolwiek praw. Bóg liczy na mnie, ponieważ chce, abym przez moje dzieła i słowa podjął współpracę w rozszerzaniu Jego królestwa.

BM1
334

2° Miłość do Kościoła rodzi apostołów. On jest moją matką, ponieważ stworzył mnie do nowego życia, wychował mnie na swoich kolanach, dając mi możliwość uczestnictwa w swojej bogatej spuściźnie wiary i życia. Muszę mu oddać to wszystko, co jest we mnie nadprzyrodzone. Teraz Kościół domaga się ode mnie dzieci: „*Da mihi liberos*”¹¹³. To zobowiązuje mnie do bronienia go przed atakami nieprzyjaciół; do troski o jego rozwój i rozprzestrzenianie się; o budzenie miłości do niego u tych, którzy jeszcze go nie kochają. Jak bardzo mój wpływ byłby ograniczony, to i tak przez modlitwy, dzieła i słowa muszę sprawnie, aby był on coraz bardziej znany: pracując na rzecz tego, aby była „jedna trzoda i jeden pasterz” (J 10, 16).

Miłość do dusz wymaga, abym się interesował ich wiecznym zbawieniem. Nie mogę być prawdziwie wierzący i pozostawać obojętny na ich zbawienie. To nie jest obojętne: wieczne zbawienie czy wieczny ogień. Jeśli wada, grzech są nieszczęściem, to ja zrobię wszystko, aby uwolnić grzeszników. Jeśli religijna niewiedza jest przyczyną całego współczesnego zła, to ja muszę rozpalić w sobie gorliwość do katechezy i nauczania. Jeśli jestem przekonany o istnieniu piekła i wiem, że

¹¹² „Przyjdź królestwo Twoje”: Mt 6, 10.

¹¹³ „Daj mi dzieci, [bo inaczej umrę]”: jest to prośba, jaką Rachel kieruje do swojego męża Jakuba (Rdz 30, 1).

wielu idzie prostą drogą prowadzącą do niego, to ja stanę przed nimi, by sprowadzić ich z tej drogi i będę krzyczał: zatrzymajcie się, nierozsądni, zmieńcie drogę i ocalcie samych siebie.

BM1 335 3° Ty, Jezu Zbawicielu, oddałeś krew i życie dla dusz: „Umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 20). Jakże ja teraz mógłbym bać się jakiegokolwiek trudu ponoszonego dla dusz? Czy mógłbym nie być zdolny do ofiary? Czy mógłbym zostawić ukryte skarby łaski, prawdę Ewangelii, sakramenty zbawienia, które dałeś ludzkości? „Przyszedłem, aby mieli życie” (J 10, 10). „Przyjdźcie wszyscy do Mnie” (Mt 11, 28), powiedziałaś. Oddechem Twojego serca jest więc zbawienie ludzi: jeśli Cię kocham, z pewnością przyprowadzę do Ciebie dusze.

Rachunek sumienia. – Mam miłość do dusz? Miłość do Boga? Miłość do Kościoła? Miłość do Jezusa Chrystusa? Czy ta miłość rozpała we mnie gorliwość?

Postanowienie. – Często będę porównywał moje serce, tak bardzo zimne, z sercem Jezusa rozpalonym miłością do dusz.

Modlitwa. – *Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupił raczył. Nie mogę pozwolić na to, aby Twoja krew była przelana na próżno, by cierpienia Twojej męki pozostały bezużyteczne. Rozumiem, że wiele razy Twoja śmierć nie przyniosła oczekiwanych owoców: jaki będzie pożytek z mojej krwi? Oby już nigdy tak nie było! Zjednoczę moje ofiary z Twoimi cierpieniami: aby dusze zostały zbawione!*

BM1 336 137.

GORLIWOŚĆ – III

„W każdym uwidacznia się działanie Ducha dla wspólnego dobra. Jednemu Duch daje słowo mądrości, innemu ten sam Duch daje rozumienie słowa. Jednego Duch obdarza wiarą, innemu ten sam Duch udziela daru uzdrawiania.

Jeszcze innym daje natomiast moc czynienia cudów, dar prorokowania, dar rozróżniania duchów, dar języków, dar tłumaczenia języków. A wszystko to daje jeden i ten sam Duch, rozdzielając każdemu, jak chce” (1 Kor 12, 7-11).

1° Każdy może gorliwie działać: wszyscy: również mnisi kontemplacyjni, głowy rodzin, osoby samotne, chorzy. Każdy w swoim środowisku i zgodnie ze swoim stanem. Gorliwość praktykuje się poprzez cierpienie, trud, modlitwę, dzieła, słowa, druk i przykład. Nikt nie jest pozbawiony możliwości praktykowania którejś z tych form apostołstwa: na przykład modlitwy czy dawania dobrego przykładu. Są osoby od kogoś zależne: mają jakąś relację zależności wynikającą ze stanu, z racji wykonywanej pracy, z samego życia. Żyjemy w społeczności. Także mnisi kontemplacyjni: są zamknięci w klasztorach, aby żyć w pełniejszej jedności z Bogiem, walczyć w obronie cnoty, wzrastać w świętości. Ale jeśli są zwolnieni z przepowiadania, mogą się modlić; jeśli nie prowadzą kierownictwa dusz, mogą ćwiczyć się w modlitwie, w cnocie. Ich zasługi służą misjonarzom: Trapiści przygotowują największe sukcesy misjonarzy. A czy cierpienia ofiarowane w intencji apostołstwa nie są również najbardziej skuteczne? Jezus Chrystus jest Zbawicielem właśnie z racji swojej męki i śmierci.

2° Apostołstwo jest również *obowiązkiem*. Dla kapłana jest obowiązkiem wynikającym z jego stanu; z ust Jezusa otrzymał on specjalny mandat: „Ja wybrałem was i Ja wyznaczyłem was, abyście szli, przynosili owoc i aby wasz owoc był trwały” (J 15, 16).

Obowiązkiem rodziców jest uświęcenie rodziny: będą musieli bardzo dokładnie zdać z tego sprawę przed Bogiem. Znamię, jakie odciśną na dzieciach, nigdy nie będzie mogło być zmasane.

Właściciele, kierownicy sklepów, dyrektorzy firm mogą bardzo dużo zrobić dla moralności, dla szacunku do religii, dla zbawienia ludzi, którymi zarządzają.

Wszyscy dobrzy wierni muszą ciągle pamiętać, że: otrzymali dar wiary, mają pełnić dzieła miłości wynikające z niej; otrzymali łaskę, mają pracować, aby żyła ona w duszach; otrzymali dobro, jakim jest rozumienie, czym jest chrześcijańskie i cnotliwe życie, i mają krzewić

BM1
337

jego praktykowanie, niosąc woń Chrystusa: „*Christi bonus odor*”¹⁴. Jest to słuszne i sprawiedliwe.

Ale jest też miłością. Do dzieł miłosierdzia zalicza się: nauczanie ludzi prostych, pocieszenie zasmuconych, udzielanie dobrych rad wątpiącym, nawracanie grzeszników, wspieranie powołań, dobre prowadzenie młodych, modlitwę za Kościół, za wszystkich żywych i zmarłych itd., itd.

3° Panie, tak łatwo zapominam o moich zadaniach i obowiązkach; albo pod byle jakim pretekstem, często zmyślnym, znajduję usprawiedliwienie i sam się od nich dyspensuję.

Nie zdaję sobie jednak sprawy z tego, że te moje zapomnienia i dyspensy osądzą mnie kiedyś przed Twoim trybunałem. Nie mogę być spokojny tylko dlatego, że nie wywołałem żadnego skandalu, że nie jestem powodem zgorszenia: muszę w pozytywny sposób pomagać ludzkości, społeczeństwu cywilnemu, wspólnotie religijnej i rodzinnej; tak jak w pozytywny sposób zostało mi przekazane wielkie dobro.

BM1 338 *Rachunek sumienia.* – Czy zgodnie z moim stanem wypełniam obowiązki, | jakie mam względem bliźniego? Muszę być pilny w niesieniu im pomocy.

Postanowienie. – Każdego wieczoru postawię sobie pytanie: co dzisiaj dałem? Lepiej dawać, niż otrzymywać¹⁵.

Modlitwa. – *Maryjo, Królowo Apostołów, wyproś także dla mnie dar apostołskiej gorliwości. O Matko tak bardzo troszcząca się o zbawienie Twoich dzieci, spraw, abym chociaż w niewielkim stopniu był do Ciebie podobny. Abym mógł stanąć przed sądem Bożym, mając ze sobą wielkie owoce!*

¹⁴ Por. 2 Kor 2, 15: „Dla Boga jesteśmy bowiem miłą wonią Chrystusa...”

¹⁵ Por. Dz 20, 35.

138.

GORLIWOŚĆ – IV

„Tylko postępujcie w sposób godny Ewangelii Chrystusa, abym ja – gdy przybędę i ujrzę was czy też będąc daleko – usłyszał o was, że trwacie mocno w jednym duchu. Walczcie jednomyślnie o wiarę w Ewangelię i w niczym nie dajcie się zastraszyć przeciwnikom. Takie właśnie postępowanie jest dla nich zapowiedzią zguby, dla was zaś – zbawienia, a znak ten pochodzi od Boga. Dostąpiłście bowiem łaski ze względu na Chrystusa, aby nie tylko w Niego wierzyć, lecz także dla Niego cierpieć. Tak oto toczycie tę samą walkę, w której widzieliście mnie i którą ja sam także toczę” (Flp 1, 27-30).

1° Nie każda gorliwość pochodzi od Boga. Cechy świętej gorliwości to: bezinteresowność, dyscyplina, zdobywanie.

Są tacy, którzy szukają Boga, ale są też tacy, którzy szukają samych siebie, również w pracy apostołskiej. Miłość własna może karmić się zarówno dobrami materialnymi, jak i przepowiadaniem. Bóg, przez proroka Ezechiela, upomina pasterzy Starego Testamentu, ponieważ w swojej posłudze szukali samych siebie: „Biada pasterzom Izraela, którzy pasą samych siebie. Czy pasterze nie powinni paść owiec?” (Ez 34, 2). Święty Paweł również ubolewa nad sługami Boga szukającymi własnych korzyści: „Wszyscy szukają własnych korzyści, a nie pilnują spraw Jezusa Chrystusa” (Flp 2, 21). Prawdziwa miłość, przeciwnie, nie szuka siebie (1 Kor 13, 5). Mówiąc później o sobie, | pisał: „I ja staram się podobać wszystkim we wszystkim, bo nie szukam pożytku dla siebie, ale dla wielu, aby byli zbawieni” (1 Kor 10, 33). Apostoł Chrystusa nigdy nie szuka samego siebie.

2° Nie szuka *pieniędzy*: co więcej, wydaje je dla pożytku dusz. Pewien swojej pracy, apostoł oczekuje tego, co absolutnie konieczne; ale to mu wystarcza, nie oczekuje na wynagrodzenie ani nie dąży do bogactwa; nie żyje lękiem o starość. Nie wybiera terenu swojego działania, patrząc na to, ile tam może otrzymać; nie jest zapalczywym obrońcą swoich praw. Dusze są jego największym zyskiem; on sam

BM1
339

cały istnieje dla nich; służy im bez żadnych kalkulacji: jest szczęśliwy jeśli się zbawiają.

Nie szuka pocieszenia serca, wdzięczności, szacunku, uwagi, uznania: są one pewnym wyrazem duchowej wrażliwości. Zatem nie traci odwagi, kiedy ich brakuje. Co więcej, jeśli nie ma tego miłego ciepła ludzkiej życzliwości, kiedy zewsząd słyhać krytykę i niewdzięczność, wtedy zdobywa nowe cnoty, stałość i poprawiając samego siebie, pracuje jedynie dla Pana. Jeśli niepowodzenia są gorzką konkluzją, on jest zadowolony z tego, że pracował dla Boga, że kochał, oraz posiada pełne pokoju i zaufania przekonanie, że na każde cierpienie wynikające z apostołstwa spłynie deszcz łaski.

BM1 340 3° Panie, spraw, abym nie szukał *ludzkiej chwały i zaszczytów*. Już Ty nazbyt obficie uhonorowałaś mnie Bożym powołaniem, ustanawiając mnie | Twoim współpracownikiem, mianując mnie swoim sługą: „Nazbyt zostali uhonorowani Twoi przyjaciele, Boże. Każdy niech uważa nas za sługi Chrystusa i zarządców tajemnic Boga” (1 Kor 4, 1); czy mógłbym jeszcze oczekiwać ludzkich pochwał? Chciałbym ciągle szukać miejsca pośród ludzi, kiedy Bóg każe mi siadać pośród książąt: „*ut collocet eum in principibus, in principibus populi sui?*”¹¹⁶ (Ps 113, 8).

Rachunek sumienia. – Czy wznoszę się ku górze, ponad ludzkie myśli i interesy? Ponad ludzkie upodobania? Pozycje, zyski?

Postanowienie. – Ty, Panie, jesteś nieskończonym dobrem; dlatego Ty mi wystarczasz. Czego będę szukał na ziemi? Bóg jest moją częścią. Chętnie uczynię dla Pana ofiarę wyzbycia się jakiegoś przywiązania.

Modlitwa. – *Potępiam, o Panie, każdą moją ambicję, każdy egoizm i każdą ludzką sprawę panoszącą się w mojej gorliwości. Upokorz mnie wszędzie tam, gdzie szukam samego siebie. Tylko Tobie cześć i chwała. Poprzez upokorzenia chcę wynagrodzić każdą próżność mojego życia.*

¹¹⁶ „By go posadzić z książętami, z dostojnikami swojego ludu” (Ps 113, 8).

139.

GORLIWOŚĆ – V

„Jeśli więc coś znaczy upomnienie w Chrystusie, jeśli umacnia was miłość, jeśli łączy was ten sam Duch lub jeśli macie w sercu miłosierdzie i współczucie, dopełnijcie mojej radości tym, że będziecie mieli te same dążenia i będziecie żywili tę samą miłość, że będziecie trwali w jedności i myśleli podobnie; nie działajcie z myślą o uznaniu czy pochwałach, lecz z pokorą uważajcie jedni drugich za lepszych od siebie. Niech każdy troszczy się nie tylko o swoje własne sprawy, ale także o innych” (Flp 2, 1-4).

Apostolstwo zdyscyplinowane

1° Kościół przez Papieża i Pasterzy kieruje całą pracą apostołską | na całym świecie. Posiada on hierarchię, którą pragnął nadać mu sam Jezus Chrystus. Ludzie nie mogą zmieniać tego, co przez Boga zostało ustanowione. W wojsku jest porządek, stopnie i dyscyplina: każdy musi być na swoim miejscu. Pasterze u steru: wychowawcy, nauczyciele, grupy Akcji Katolickiej, poszczególne jednostki w swojej strefie działania są podporządkowani przełożonym. Apostolstwo bez dyscypliny jest formą religijnego egoizmu. Należy wykluczyć niemądre rywalizacje, zazdrość, pragnienia i miłość do sprawowania władzy. Należy wykluczyć również działanie spóźnione, dyskusje prowadzone dla udowodnienia własnego punktu widzenia, wycofywanie się z pola działania na znak protestu czy z powodu zniechęcenia.

Prawdziwy apostoł, zawsze pokorny, jest przekonany, że każdy musi przynieść tylko jeden mały kamyk, który stanie się częścią wielkiego budynku; że zasługa jest proporcjonalna do jakości pracy; że zawsze wielki owoc pozyska ten, kto dobrze wypełnia swoją część.

2° Mnożenie projektów, pracowanie zgodnie z pojedynczymi punktami widzenia, wypalanie się przez podejmowanie niepotrzebnych wysiłków, wchodzenie na teren działania innych, dążenie do robienia tego, co jest wyższe, ważniejsze...: to przykłady braku dyscypliny. Trzeba pracować w dobrym duchu na własnym odcinku, być wiernym ustalonym programom, unikać krytykowania, szukać pomocy

BM1
341

w modlitwie; rozwiązywać problemy z wielką cierpliwością; to cechy apostoła, który będzie szczęśliwy.

BM1
342

Zbyt często obserwuje się gorliwość w ulepszaniu i poprawianiu innych, a nie siebie samego; większą bystrość i ostrość spojrzenia w podpowiadaniu tego, co powinno się zrobić, niż wolę zabrania się do pracy; | więcej pesymizmu niż zaufania do Boga; więcej usprawiedliwień własnego nieróbstwa niż ducha ofiary; większą chęć do pracy szerokiej niż głębokiej.

Akcja Katolicka jest uczestnictwem świeckich w apostołstwie hierarchicznym: to zakłada prawdziwe poddanie, głęboką pokorę, wspaniałomyślną wolę wypełnienia poleceń płynących od hierarchii katolickiej.

3° Panie, daj mi wiarę: abym zrozumiał i uwierzył, że zbawienie dusz jest sprawą nadprzyrodzoną: dlatego muszę pracować w taki sposób, jakby owoc zależał ode mnie, ale wszystkiego muszę spodziewać się od Ciebie, Panie, ponieważ naprawdę wszystko należy do Boga¹¹⁷. Często, być może, bardziej ufalem mojemu wysiłkowi, zdolnościom, organizacji, pieniądзом, niż Tobie, Panie. Często większą wagę przywiązywałem do skutku, do zewnętrznego szumu, niż do prawdziwego uświęcenia dusz.

Rachunek sumienia. – Czy jestem jednym z tych, którzy więcej siły wkładają w działanie wymierzone we władzę, niż w prace na rzecz zbawienia? Czy może w ciszy przepełnionej pracą i miłością robię to, czego władza ode mnie oczekuje?

Postanowienie. – Jak bardzo oczekiwane są stopy tych, którzy zwiastują dobro, którzy niosą prawdziwy pokój!¹¹⁸. Często będę sprawdzał, czy faktycznie takie jest całe moje działanie.

Modlitwa. – *Panie, Ty nagradzasz zwycięskich żołnierzy; dlatego Twój Apostoł mówił do swojego ucznia: „Znoś cierpienia i pracuj, jako dobry żołnierz*

¹¹⁷ Zobacz przypis do medytacji 102.

¹¹⁸ Por. Rz 10, 15 i Iz 52, 7.

*Jezusa Chrystusa*¹¹⁹. *Także | umierając, jak Ty, Jezu, jak Twój apostołowie, wierny Twój naśladowca jest zwycięzca: „śmierć jest zyskiem”*¹²⁰. *Spraw, aby zawsze jaśniała nade mną wiara w miłość i zwycięstwo.*

BM1
343

140.

GORLIWOŚĆ – VI

„Byliśmy tak pełni zyczliwości dla was, że chcieliśmy dać wam nie tylko Ewangelię Bożą, ale nawet nasze życie – tak bardzo staliście się nam drogzy. Przypomnijcie sobie, bracia, nasz trud i udręczenie. Dniem i nocą pracowaliśmy, gdy głosiliśmy wam Ewangelię Bożą, aby dla nikogo z was nie być ciężarem” (1 Tes 2, 8-9).

1° Jest zdobywcą. „Przyszedłem, aby moje owce miały życie i to życie w pełni” (J 10, 10). „Gdy zostanę wywyższony nad ziemię, pociągnę wszystkich ku sobie” (J 12, 32), powiedział Jezus Chrystus. Święty Paweł mówi, że stał się wszystkim dla wszystkich, aby wszystkich zaprowadzić do Pana¹²¹.

Świat bardzo jest oddalony od Boga i od Jezusa Chrystusa. Kilka miliardów milionów ludzi nie zna Odkupienia. Znajdują się ciągle w takiej samej sytuacji jak poganie, zanim Syn Boży przyjął ludzkie ciało, głosił Ewangelię i przelał swoją świętą krew w ofierze za ludzi. Pośród tych, którzy uznają się za chrześcijan, setki tysięcy są schizmatykami; setki tysięcy są heretykami. Wielu chrześcijan przez większą część roku żyje w grzechu; wielu bardzo rzadko korzysta z sakramentów i rzadko, prawie wcale, słucha słowa Bożego. Żniwo jest więc wielkie, ale robotników mało!¹²². Do pracy! Ponieważ żniwo już bieje!¹²³.

2° Potrzeba przede wszystkim: modlić się i podejmować ofiary, ponieważ Zbawiciel mówi: „Proście więc Pana żniwa, aby wysłał dobrych

¹¹⁹ Por. 2 Tm, 2, 3.

¹²⁰ Flp 1, 21.

¹²¹ Por. 1 Kor 9, 22.

¹²² Mt 9, 37 i paralelne.

¹²³ Por. J 4, 35.

BM1 344 robotników na swoje żniwo” (Mt | 9, 38). Błogosławione dusze, które w tej intencji składają same siebie jako ofiary.

Następnie: potrzebna jest praca na delikatnym polu środowiska młodzieży męskiej; ponieważ to oni będą obywatelami, chrześcijanami, od których zależeć będzie kierunek, w którym pójdzie przyszłe społeczeństwo. Środowisko młodzieży żeńskiej to również bardzo szerokie pole działania; to również żyzny teren poważnego apostołstwa, którego owoce bez wątpienia rozejdą się na inne obszary pracy. Od chrześcijańskich kobiet i matek dzieci otrzymują pierwsze i najgłębsze wychowanie; w ten sposób można zrozumieć, jak gorliwość apostołska znajduje tutaj przestrzeń działania najwyższej wagi. Wiadomo przecież, że nasza religia ze względu na wzniosłość prawdy, której naucza, ze względu na wielkość cnoty, którą wlewa, i ze względu na swoją społeczną skuteczność jest szczególnie dobra dla człowieka: apostołstwo dobrze pełnione wśród ludzi będzie więc czymś najtrudniejszym, ale również przyniesie najgłębszą radość oraz największe owoce.

3° Medytuję, Boski Mistrzu, wielką lekcję, jakiej udzieliłeś swoim Uczniom, którzy chcieli zesłać ogień na zbuntowane miasta: „Nie wiecie, jakiego ducha posiadacie” (Łk 9, 55). Są więc dwa sposoby gorliwego działania: pierwszy, który oddała, drugi, który zdobywa. Mowa pełna dumy i pychy, zarządzanie autorytarne, napastliwe, niemal przeniknięte przemocą zamykają ludzi, oddalają ich. Dusze przyciąga się, posługując się dobrocią, cierpliwością, przekonywaniem. Czynić im dobro: to jest droga; ale trzeba to robić dobrze: to jest środek, dzięki któremu można | postępować naprzód. Panie, naucz mnie tych tajemnic.

BM1 345

Rachunek sumienia. – Czy w mojej gorliwości mój sposób działania jest szorstki, przykry? Czy może łagodny, pełen cierpliwości, wytrwały?

Postanowienie. – Chcę działać w taki sposób, aby dusze mnie potrzebowały i szukały; nie zamknę sobie drogi przez bycie niemiłym i przykrym.

Modlitwa. – *Najukochańszy Jezu, udziel mi Twojej łagodności, uczyni moje serce na wzór Serca Twego. Muszę wstuchać się w Twoje przykazanie: „Idź na drogi i zaułki, zmuszaj do wejścia, aby mój dom się zappełnił”¹²⁴. Ale muszę też słuchać Twojego zaproszenia: „Uczcie się ode mnie, bo jestem łagodny i pokorny sercem”¹²⁵. Pokora i łagodność budują drogę, po której można dotrzeć do dusz.*

141.

BOSKI MISTRZ – I

„Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił, abym ubogim głosił dobrą nowinę. Posłał mnie, abym opatrzył rany złamanych na duchu, abym ogłosił więźniom wyzwolenie, a zniewolonych uczynił wolnymi” (Iz 61, 1).

1° Jezus Chrystus był Mistrzem *zapowiedzianym* przez Proroków. Mojżesz wskazuje na niego w taki sposób: „Pan wzbudzi pośród was proroka... Jego będziesz słuchał...” (Pwt 18, 15). Izajasz przepowiada: „Wiele ludów przyjdzie i powie: Przyjdźcie... on nas nauczy”¹²⁶.

On jest Mistrzem *z natury*: rzeczywiście jest samą Prawdą; ta prawda jest komunikatywna, możliwa do przekazania. Syn Boży uczynił człowieka rozumnym: | „oświeca każdego człowieka” (J 1, 9). Słowo stało się ciałem, aby nauczać. Święty Paweł mówi, że Bóg mówił już w Starym Testamencie wielokrotnie i na wiele sposobów przez Proroków, ale w tych dniach ostatnich przemówił przez swojego Syna¹²⁷.

On jest Mistrzem *doskonałym*: nie można Go oszukać, ani On sam nie oszukuje; naucza, posługując się słowem, ale wcześniej daje przykład; następnie udziela łaski, abyśmy uwierzyli w Jego naukę i poszli za Jego przykładem.

¹²⁴ Łk 14, 23.

¹²⁵ Mt 11, 29.

¹²⁶ Por. Iz 2, 3nn.

¹²⁷ Wstęp do Listu do Hebrajczyków, który w czasie pisania tego tekstu powszechnie uznawany był za dzieło św. Pawła.

BM1
346

2° Takim się ukazał: Jego nauka nigdy nie może być obalona; nauczał jak ktoś, kto ma prawo do tego, aby mu wierzone, kto ma prawo do tego, aby być mu posłusznym: „W Jego mowie była niezwykła moc, jakiej nie posiadali nauczyciele Pisma i faryzeusze” (Mt 7, 29); potwierdzał swoją naukę Bożymi cudami.

Takim się ogłosił: „Jednego macie tylko Nauczyciela: Chrystusa” (Mt 23, 8). Co więcej, zadeklarował, że: „Nazywacie Mnie Nauczycielem i Panem i słusznie mówicie, bo nim jestem” (J 13, 13). I takim Go poznali. Nikodem powiedział do Niego: „Rabbi, wiemy, że przybyłeś od Boga jako nauczyciel” (J 3, 2). Faryzeusze mówili do Niego: „Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny...” (Mt 22, 16; Mk 12, 14). „Czy wasz Nauczyciel nie płaci podatku?” (Mt 17, 25). Jego doktryna jest doktryną Ojca: „Moja nauka nie jest moja, lecz pochodzi od Tego, który mnie posłał” (J 7, 16): zatem jest Boża. Jezus wyłożył ją bardzo dokładnie i prawdziwie. On jest Mistrzem jedynym: Jego apostołowie | powtarzają to, co od Niego usłyszeli: dlatego słuchanie Jezusa Chrystusa i słuchanie kapłana jest tym samym: „Kto was słucha, mnie słucha” (Łk 10, 16).

BM1
347

3° W dniu Przemienienia¹²⁸ Jezus Chrystus otrzymał uroczyste zapewnienie Ojca. Wyszedł na górę, aby się modlić. Modlitwa trwała całą noc. Tam w czasie modlitwy przemienił się: Jego twarz jaśniała jak słońce. Świadectwo o Nim dali Mojżesz jako reprezentant prawa oraz Elia jako reprezentant proroków, czyli Starego Testamentu. Tam zaczął się Nowy Testament: czyli nowe prawo, nowe obietnice, nowa wiara; Piotr reprezentuje wiarę, Jakub dzieła, Jan miłość. I usłyszano głos Ojca: „To jest mój Syn umiłowany, którego sobie upodobałem. Jego słuchajcie!”. Jezus Chrystus znajduje się pomiędzy dwoma testamentami: wypełnia stary i otwiera nowy.

Rachunek sumienia. – Wierzę mocno w to, że Jezus Chrystus jest Boskim Mistrzem? Medytuję Jego słowa? Naśladowuję Jego przykłady?

¹²⁸ Mt 17, 1-9; Mk 9, 2-8; Łk 9, 28-36.

Postanowienie. – Z miłością przeczytam historię życia Jezusa Chrystusa.

Modlitwa.

Niedziela – *Najukochańszy mój Panie Jezu, udziel mi swojej łaski, abym mógł Cię kochać.*

Poniedziałek – *Najukochańszy mój Panie Jezu, chcę Ciebie kochać, ale bez Twojej pomocy nie potrafię.*

Wtorek – *Jezu, mój Panie, rozpal we mnie swoją miłość.*

Środa – *O słodka miłości mojego Jezusa, wlej we mnie Twoją delikatną łagodność, najgłębszą pokorę, abym mógł umrzeć z miłości do Ciebie.*

BM1
348

Czwartek – *Pozwól mi, Panie, doświadczyć jakiegoś cierpienia, wzorując się na przykładzie Twojej miłości do mnie.*

Piątek – (Klęcząc przed krucyfiksem): *Panie Jezu, przeze mnie ukrzyżowany i przybity gwoźdźmi, przyjdź i zamieszkać we mnie, aby Twoje gwoździe przebiły również moje ciało, abym pragnął być ukrzyżowany za Ciebie.*

Sobota – *Najukochańszy mój Jezu, który odpocząłeś w siódmym dniu, kiedy zobaczę Twoją uwielbioną twarz, spraw abym ja, pielgrzym z łaski Twojego miłosierdzia, mógł odpoczywać wraz z Tobą w wiecznej radości. Amen.*

(św. Bernardyn ze Sieny)

142.

BOSKI MISTRZ – II

„Cieszcie się, uczestnicząc w cierpieniach Chrystusa, abyście mogli mieć tym większą radość, gdy się objawi Jego chwała. Bądźcie szczęśliwi, gdy was znieważają z powodu imienia Chrystusa, bo spoczywa na was pełen chwały Duch Boży!” (1 P 4, 13-14).

1° Trzeba Go poznać, naśladować, kochać¹²⁹. Jezus z żalem upominał Filipa, ponieważ sami apostołowie nie potrafili Go rozpoznać: „Tak

¹²⁹ Należy zauważyć trzy momenty: poznać (*umysł, Jezus-Prawda*), naśladować (*wola, Jezus-Droga*), kochać (*serce, Jezus-Życie*), zgodnie z klasyczną triadą, jaką posługiwał się ks. Alberione.

BM1
349

długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie znacie?” (J 14, 9). Apostołowie bardzo dobrze znali Jezusa jako osobę fizyczną, widzieli także Jego cuda, w jakiejś części poznali Jego naukę; ale Jezus odnosi się tutaj to poznania nadprzyrodzonego i wewnętrznego; mówi | o poznaniu Jego ducha i serca. To poznanie jest konieczne. Święty Paweł mówi: „Poznać... Jezusa Chrystusa”¹³⁰. To jest życie wieczne: „Życie wieczne polega na tym, aby wszyscy poznali Ciebie, jedyne, prawdziwego Boga i Tego, którego posłałeś – Jezusa Chrystusa” (J 17, 3). Takie poznanie prowadzi do wiary, jaką miał Piotr, kiedy wyznał: „Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego” (Mt 16, 16); jaką miał św. Tomasz, kiedy wykrzyczał: „Pan mój i Bóg mój” (J 20, 28). Poznanie, które prowadzi do miłości, do naśladowania, do życia prowadzonego zgodnie z Jego Duchem. Święty Augustyn mówi: „Im lepiej znasz Boga, im bardziej Go rozumiesz, tym bardziej pewien jesteś, że Bóg rośnie w tobie”. W tym poznaniu człowiek wewnętrzny postępuje naprzód i żyje przekonaniem, że Bóg w nim rośnie.

2° Naśladowanie Jezusa Chrystusa polega na życiu zgodnie z danym przez Niego wzorem. Będziemy żyć tak, jak żyje Bóg, będziemy żyć tak, jak żyje Jezus Chrystus. Jeden z celów Wcielenia jest taki: Syn Boży chce stać się naszą drogą i wzorem, abyśmy mogli dotrzeć do Nieba. Dlatego mówi nam: „Uczcie się ode Mnie... Dałem wam przykład, abyście tak postępowali, jak Ja postępowałem”¹³¹. Jezus Chrystus był Synem, który we wszystkim podobał się Ojcu: „To jest mój Syn umiłowany, w którym sobie upodobałem”¹³². Stając się podobnymi do Jezusa, również my będziemy się podobali Ojcu i osiągniemy zbawienie: wybrani muszą być podobni do Jezusa Chrystusa. Kto widzi nasz sposób | myślenia, mówienia, działania, powinien powiedzieć: oto człowiek żyjący jak Chrystus.

BM1
350

3° Bardziej intensywna miłość, nieustanna ufność, pełniejsze wewnętrzne zjednoczenie z Jezusem Chrystusem: to trzeci cel poznawania Boskiego Mistrza. Miłość Jezusa Chrystusa do nas poznajemy po

¹³⁰ Por. na przykład Flp 3, 10.

¹³¹ Por. J 13, 15.

¹³² Por. Mt 3, 17 i paralelne.

darach: On dał nam Kościół, sakramenty, Eucharystię, swoje życie; On da nam życie wieczne. Miłość wymaga miłości! „Jeśli ktoś nie kocha Pana, niech będzie wyłączony ze wspólnoty”, mówi św. Paweł (1 Kor 16, 22). Jezus Chrystus musi być kochany jako Bóg i jako Bóg-Człowiek: On jest nieskończenie dobry, piękny, godny miłości. Dla naszego życia nadprzyrodzonego Jezus Chrystus jest wszystkim: „Dla mnie życie to Chrystus” (Flp 1, 21).

Rachunek sumienia. – Na ile poznałem Jezusa Chrystusa? Jak Go naśladowuję? Jaka jest moja miłość do Niego? Jaka jest moja ufność w Nim pokładana?

Postanowienie. – Nieustannie będę pamiętał, że: „Jednego tylko macie Mistrza: Chrystusa”.

Modlitwa. – *Panie Jezu Chryste, który jesteś Drogą, Prawdą i Życiem, udziel nam Twojej mądrości w duchu Pawła Apostoła, abyśmy idąc za Twoim przykładem, doszli do życia wiecznego. Który żyjesz i królujesz...*¹³³.

143.

WCIELENIE

BM1
351

„Będę wysławiał łaski Pana, dzieła Pana chwalebne, wszystko to, co Pan dla nas uczynił, i wielką dobroć dla domu Izraela, którą okazał nam w swym miłosierdziu i w ogromie łask swoich” (Iz 63, 7).

1° „Zbawiciel uspokoił gniew Boga i przyniósł nam swoją łaskę”, mówi św. Augustyn. Niezmierzone dobro! Mógł on ukarać człowieka, mógł go zostawić w jego beznadziejnej kondycji; i mógł mu

¹³³ Modlitwa do Jezusa Mistrza, często używana szczególnie w liturgii łacińskiej: „*OREMUS: Domine Iesu Christe, qui es Via, Veritas et Vita, fac nos tuam supereminentem scientiam spiritus Pauli Apostoli ediscere, ut in viam mandatorum tuorum currentes, ad vitam perveniamus sempiternam. Qui vivis...*” (Kolekta ze wspomnienia św. Antoniego Marii Zaccarii, 5 lipca).

również wybaczyć. Wybrał natomiast drogę, która najlepiej ukazuje Jego dobroć, wszechmoc i sprawiedliwość; która najbardziej wywyższa człowieka. Syn Boży stał się człowiekiem, aby móc umrzeć, ale ponieważ jest Bogiem, Jego męki mają nieskończoną wartość. Człowiek będzie wywyższony, ponieważ będzie zjednoczony z Jezusem Chrystusem i wszystkie dobre czyny człowieka dzięki Niemu zyskają miano zasług na życie wieczne. „Ciebie Boga wysławiamy... by świat zbawić swoim zgonem, przyobłówszy się w człowieka nie wzgardziłeś Panny łonem”¹³⁴. On stał się ciałem, czyli stał się taki, jak stworzenia. „Stwórca człowieka unżył samego siebie, stając się człowiekiem, stał się tym, co sam stworzył, zrobił to po to, aby Jego stworzenie nie zginęło. Czy może być większe miłosierdzie?” (św. Augustyn). Bóg stał się człowiekiem, aby człowiek mógł stać się Bogiem¹³⁵.

2° Bóg chciał, aby w dziele odkupienia miała udział także kobieta, tak jak kobieta miała udział w pierwszym upadku. Wybrał Maryję, do której posłał Anioła Gabriela, aby poprosił Ją o wyrażenie na to zgody.

BM1
352

Przyjrzyjmy się tajemniczemu drogom Boga. Wybiera Maryję, bardzo młodą dziewczynę, ubogą, poślubioną cieśli, mieszkającą w zapomnianej przez wszystkich mieścinie | położonej na granicy Galilei. Dlaczego? Dlatego, że jest dziewicą, że jest pokorna, jak mówi św. Bernard: „Spodobało się Bogu, aby dzięki swojemu dziewictwu i swojej pokorze została Matką Chrystusa”¹³⁶. Maryja była gotowa nie przyjąć godności Matki Boga, byle tylko nie stracić swojego dziewictwa, dlatego słysząc propozycję dotyczącą Wcielenia, z niepokojem zapytała: „Jak to się może stać, skoro jestem dziewicą?”. Wyjaśnienia i zapewnienia Anioła przywróciły Jej spokój.

Najświętsza Dziewica poczuła się zawstydzona, kiedy Anioł wygłaszał peany na Jej cześć: „Łaski pełna, Pan jest z Tobą, będziesz błogosławiona między kobietami” (Łk 1, 28). Ona uważała się za prostą

¹³⁴ Z hymnu *Te Deum*: „Tu, ad liberandum suscepturus hominem, non horruisti Virginis uterum”.

¹³⁵ Por. św. Ireneusz (*Adv. haer.*, III, 19, 1).

¹³⁶ Św. Bernard (*Super Missus est*, Homilia I, 5): „Et si placuit ex virginitate, tamen ex humilitate concepit”.

służebnicę Boga, co później otwarcie potwierdziła: „Bóg wejrzał na pokorę swojej służebnicy”. To właśnie te przymioty przyciągają łaskę Bożą: czystość i pokora. Bóg nie osądza według zasad tego świata, ale zgodnie z prawdą i tym, co ma prawdziwą wartość.

3° Syn Boży przyjął ludzką naturę; to znaczy stał się podobny do nas we wszystkim, oprócz grzechu. Ten, który był Bogiem, ukazał się jako człowiek czujący pragnienie, głód, ból a nawet pokusy. Stał się dzieckiem; kiedy Adam został stworzony jako człowiek dorosły. Narodził się z kobiety, „urodzony przez kobietę” (Hi 14, 1)¹³⁷, aby stać się głową rodu odkupionego rodzaju ludzkiego.

Rachunek sumienia. – Zastanowię się, czym jest dobroć, mądrość, wszechmoc Boga w tajemnicy Wcielenia. Czy jestem wdzięczny Jezusowi Chrystusowi? Idę Jego drogą, | stając się współpracownikiem w dziele odkupienia dusz?

BM1
353

Postanowienie. – Będę pamiętał: Kto nie kocha Jezusa, niech będzie wykluczony¹³⁸.

Modlitwa. – *Tylko Twoje myśli, Panie, pełne są pokoju, a nie potępienia. Ty nie tylko oszczędziłeś kary grzesznemu człowiekowi, ale wzięłeś tę karę na siebie, została ona wymierzona Tobie zamiast nam. Przyjąłeś ją, mój Jezu, wraz z szeregiem niezliczonych upokorzeń: objawiłeś się jako człowiek, dziecko potrzebujące mleka, aby móc przeżyć.*

„Niech będzie chwała Jezusowi Chrystusowi! Niech będzie chwała Zbawicielowi”: to będzie mój wieczny kantytk.

¹³⁷ Zdanie z Księgi Hioba odnosi się do każdego człowieka: „urodzony przez kobietę”. Należy je czytać w kontekście Ga 4, 4.

¹³⁸ 1 Kor 16, 22.

144.

NARODZINY MISTRZA

„Wszędzie zaległa niczym niezmacona cisza, a noc dosięgła połowy swej wędrówki...” (Mdr 18, 14).

1° Wcielony Syn Boży jest drogą, prawdą i życiem. On jest wzorem i drogą od pierwszej chwili Wcielenia, szczególnie od narodzenia.

Było przepowiedziane, że Mesjasz narodzi się w Betlejem.

Józef i Maryja mieszkali w Nazarecie. Polecenie przeprowadzenia spisu ludności zmusiło ich do podróży do Betlejem, aby ich imiona zostały zapisane w mieście, w którym urodził się ich przodek Dawid. Ciężka podróż trwała długo. W Betlejem nie znaleźli miejsca w małej gospodzie; ani też nie zostali przyjęci | w domach swoich krewnych. Schronili się więc na noc w grocie, żeby przynajmniej uniknąć spania pod gołym niebem. I właśnie w tej grocie w środku nocy jak promień słońca przenikająca kryształ przyszło na świat pełne wdzięku Dziecię Jezus.

BM1
354

Urodził się pomiędzy dwoma zwierzętami, tak jak potem umrze pomiędzy dwoma łotrami; urodził się w grocie, która nie należała do Niego, tak jak potem zostanie złożony w nie swoim grobie; został złożony w żłobie wymoszczonym garstką siana, tak jak potem umrze nagi, rozciągnięty na drzewie krzyża.

On sam wybrał stajnię, a jest przecież władcą, który może wybierać sobie królewskie pałace. Ale chciał nas nauczyć miłości do ubóstwa i dać nam przykład wyrzeczenia się dóbr ludzkich. Medytujmy przykład Jezusa¹³⁹.

2° Kontemplujmy i adorujmy wraz z Maryją: „adorowała Tego, który ją stworzył”¹⁴⁰. Największą troską jest ta, aby ukryć Jego doskonałość. Jest Bogiem wszechmogącym, który wszystko stworzył; a mimo to znajduje

¹³⁹ Ks. Alberione bez wątplenia rozwija tutaj temat wskazany w DF s. 41: „Kontemplacja żłóbka: Stał się Dzieckiem – *homo factus*. Okoliczności narodzenia: Ubóstwo, pokora, umartwienie to dokumenty potrzebne do rozpoczęcia nauki w szkole Jezusa”.

¹⁴⁰ Z liturgii: „*Quem genuit adoravit*”.

się właśnie tam, nic nie potrafi zrobić, nie może nawet poprawić kłującej Go słomy i musi szukać pomocy w dłoniach Maryi. Swoim słowem stworzył niebo i ziemię; teraz jest dzieckiem, które nic nie może powiedzieć i tylko krzykiem komunikuje swoje potrzeby. Jego Opatrzność rządzi światem, prowadzi go, a nawet karmi ptaki powietrzne, a tutaj jest uzależniony od mleka, które daje Mu Maryja i musi być noszony na Jej rękach. Nawet lilie polne przyodziewa, a tutaj okryty jest marnymi pieluchami. W Niebie otoczony jest blaskiem | aniołów; a tutaj znajduje się pomiędzy zwierzętami, w głębokiej ciemności nocy i jaskini. Bóg ukryty.

BM1
355

Jezus uczy nas pokory przebywania w ukryciu: burzy naszą skłonność do pokazywania się, do błyszczenia, do szukania zaszczytów.

3° W ciszy głębokiej nocy aniołowie śpiewają słowa, które są założeniem, programem, jaki Syn Boży przyjął wraz z przyjęciem ludzkiego ciała; są to cele, które chce osiągnąć w swoim życiu: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli” (Łk 2, 14). Aniołowie dzielą owoce Wcielenia: pierwszy należy się Bogu, który otrzymuje nową najwyższą chwałę; drugi wędruje do człowieka, który otrzymuje zbawienie, warunkowane dobrą wolą. Ten Boży program musi stać się programem każdego chrześcijanina: wszystko dla większej chwały Boga oraz dla zdobycia wewnętrznego i niebiańskiego pokoju; w tym skupiają się wszystkie dobre i prawe intencje, które wznoszą się do Boga i gwarantują naszym dziełom nadprzyrodzoną wartość.

Rachunek sumienia. – Rozumiem pragnienia, upodobania, dążenia mojego Mistrza? Podzielam je? Często odnawiam?

Postanowienie. – Żłóbek jest pierwszą szkołą Jezusa: chcę ją rozpocząć, aby nauczyć się tego, co wykładane jest w czasie Bożych lekcji.

Modlitwa. – *Kłękam przez Twoją kołyską, mój Jezu: uznaję w Tobie mojego Boga, | mojego Mistrza, mojego Zbawiciela. Jak bardzo godne jesteś miłości, ujmujące Dziecię. Milczysz, ale ja, dzięki łasce Ducha Świętego, rozumiem Twoje lekcje. Tu objawiają mi się Twoje dążenia do ubóstwa, ukrycia, chwały Boga i zbawienia ludzi. O Panie, udziel mi łaski,*

BM1
356

aby moje intencje zjednoczyły się z Twoimi i stały się takie same jak Twoje; aby moje serce zjednoczyło się z Twoim sercem, najdroższe Dziecią, niech nasza miłość przyczyni się do Twojego odpoczynku w tym żłóbku. Kocham Cię, wstępuję do Twojej szkoły, aby każdego dnia mojego życia iść za Tobą jak pokorny uczeń.

145.

WOKÓŁ ŻŁÓBKA

„Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili do siebie: «Chodźmy do Betlejem i zobaczymy to, co się stało, a co nam Pan oznajmił». Poszli więc szybko i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie” (Łk 2, 15-16).

1° Adorujemy Dziecię Jezus wraz z Maryją, Józefem i Aniołami: oni byli pierwszymi i najbardziej gorliwymi czcicielami. O Aniołach Ewangelia mówi: „I zaraz przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wysławiały Boga słowami: «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał»” (Łk 2, 13-14). Za Kościołem dodajemy: „Chwalimy Cię. Błogosławimy Cię. Wielbimy Cię. Wystawiamy Cię. Dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja. Panie Boże, królu nieba, Boże Ojczy wszechmogący. Panie Synu Jednorodzony, Jezu Chryste. Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca. Który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjm błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. | Albowiem tylko Tyś jest święty. Tylko Tyś jest Panem. Tylko Tyś Najwyższy, Jezu Chryste”¹⁴¹.

BM1
357

Maryja i Józef są najdoskonalszymi adoratorami, czcicielami, są dla nas wzorem. Grota była najświętszym sanktuarium: przyjmowała Jezusa, Józefa i Maryję. Jezus Chrystus, leżąc w żłobie, przyjmował cześć doskonalszą niż w jakimkolwiek tabernakulum. Akty miłości i dziękczynienia, chwała i prośby zanoszone przez Maryję i Józefa były

¹⁴¹ Hymn *Chwała*, śpiewany w czasie liturgii mszy św.

pierwszymi modlitwami, ale z pewnością najświętszymi, jakie w czasie wszystkich wieków Jezus będzie otrzymywał.

2° Jezus przed swoją kołyską wezwał pasterzy i mędrców. Pasterze, zaproszeni przez Aniołów, stawili się jako pierwsi: „Ogłaszam wam wielką radość... Dziś narodził się Zbawiciel... Znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i położone w żłobie” (Łk 2, 10-12). Poszli, znaleźli Dziecię i adorowali Je. Nie bogaci, nie mądrzy, nie możni, nie władcy zostali wezwani jako pierwsi, ale ubodzy, pokorni, prości, którzy zazwyczaj są również ludźmi prawego serca i pełni bojaźni Bożej. Jezus zdecydowanie preferuje ubogich, dla nich będzie pierwsze błogosławieństwo: szczęśliwi ubodzy w duchu, ponieważ do nich należy królestwo niebieskie.

Ale Jezus jest Zbawicielem wszystkich; dlatego, stopniowo, zaproszenie jest rozszerzane na mędrców i na pogan. Pewnego dnia powie: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy” (Mt 11, 28). Im objawia się gwiazda, której blask jaśnieje w ich oczach, a światło wewnętrzne oświeca ich ducha. Odpowiadają natychmiast: „Zobaczyliśmy na Wschodzie | Jego gwiazdę i przybyliśmy oddać Mu hołd” (Mt 2, 2). Gwiazda ich prowadzi, a oni, wchodząc do groty, ofiarują Dziecięciu Jezus złoto, kadzidło i mirrę. Te symboliczne dary są wyrazem tego, że uznają Jezusa Chrystusa jako króla, jako Boga i jako człowieka.

Bądźmy zawsze gotowi na wezwanie i natchnienia Boże. Bóg hojnie wynagradza każdego, kto wspaniałomyślnie odpowiada na Boże zaproszenia.

3° Potrzeba jednak, aby iść naprzód z wielką obawą: członkowie Sanhedrynu wskazują Mędrcom miejsce narodzin Mesjasza, ale oni nie ruszają dalej. Herod posyła ich tam, nosząc w sercu okrutny plan; prosi ich, aby gdy będą wracać, przyszli raz jeszcze do niego i opowiedzieli mu wszystko, aby także on mógł oddać hołd Dziecku, a w rzeczywistości chce je odnaleźć i zabić. Członkowie Sanhedrynu i Herod pomarli, trwając uparcie w swoich błędach.

Rachunek sumienia. - Czy odpowiadamy na Boże natchnienia? Jesteśmy wspaniałomyślni? Czy pozostajemy obojętni?

BM1
358

Postanowienie. – Dla każdego przynajmniej kilka razy rozbłyśka Boże światło: chcę zawsze być gotowy, aby pójść za nim.

Modlitwa. – *Boże mój, kiedy zechcesz, abym usłyszał Twój głos, porusz najpierw moje serce i moją wolę. Pamiętam Twoje ostrzeżenie: „Dzisiaj, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych”¹⁴². Święty Szczepan upominał tych, którzy go kamienowali: „Wy zawsze | sprzeciwiać się Duchowi Świętemu”¹⁴³. Daj mi, o Panie, uległość w odpowiadaniu na Twoje wezwania.*

BM1
359

146.

DZIECIŃSTWO MISTRZA

„Kiedy wypełnili wszystko zgodnie z Prawem Pańskim, wrócili do Galilei, do swojego miasta – Nazaret. Chłopiec zaś rósł i nabierał sił, napelniając się mądrością, a łaska Boża była z Nim” (Łk 2, 39-40).

1° Pragnienie chwały Ojca oraz naszego wiecznego zbawienia kierowało każdym czynem Jezusa Chrystusa, od pierwszych lat dzieciństwa.

Syn Boży stał się człowiekiem, aby ofiarować siebie samego jako hostię pokoju i miłości. „Ofiary i daru nie chciałeś, ale przygotowałeś Mi ciało” (Hbr 10, 5). „Wtedy powiedziałem: Oto przychodzę!”¹⁴⁴, pisze św. Paweł do Hebrajczyków. Bogu nie wystarczyły już antyczne ofiary przewidziane przez prawo, dlatego przygotował dla swojego Syna ciało i Syn powiedział: „Oto przychodzę” (Ps 40, 8). I oto nadszedł dzień, w którym: został przedstawiony w świątyni, aby być ofiarowanym Panu (Łk 2, 22).

Dla innych dzieci ofiarowanie w świątyni było ceremonią sankcjonowaną prawem; dla Jezusa była to ofiara prawdziwa, chciana, oficjalna;

¹⁴² Ps 95, 7-8.

¹⁴³ Dz 7, 51.

¹⁴⁴ Hbr 10, 7. Pierwsze wydanie trzy razy w tym kontekście podaje odnośnik do Hbr 8, 9, co jest oczywiście błędem.

nie była wykupieniem. On był prawdziwą i jedyną Hostią, wiecznym Kapłanem. Jest to Hostia żywa, myśląca, doskonała, bosko-ludzka: kapłan na wzór Melchizedeka. On jest świętym Boga, „Chrystus Boga” (1 Kor 3, 22). Również my oddaliśmy siebie Bogu w momencie Chrztu; w Bierzmowaniu Duch Święty jeszcze bardziej nami zawiązał; w Komunii św. Jezus Chrystus czyni nas swoimi: „Pozostaje | we Mnie, a Ja w nim” (J 6, 56). Jeśli byłyby śluby? Kapłaństwo? Należę do Chrystusa, „wy należycie do Chrystusa” (1 Kor 3, 23). Czy zauważam tę darowiznę i to podtrzymywanie? Darzę je szacunkiem i karmię?

BM1
360

2° Przy świątyni żył Symeon, święty starzec, doświadczony w umartwieniu i kontemplacji: „Człowiek sprawiedliwy i pobożny” (Łk 2, 25). Miał łaskę, czekał na odkupienie i Duch Święty mieszkał w nim. Żył w wielkiej zażyłości z Bogiem i Bóg przyjaźnie z nim rozmawiał. Otrzymał od Boga odpowiedź na swoje modlitwy; mianowicie, że nie umrze, dopóki nie zobaczy Zbawiciela.

W dniu, w którym Dziecię zostało przez Maryję przyniesione do świątyni, on prowadzony przez Ducha Świętego również tam się udał; wziął Jezusa na ręce i wykrzyknął: „Teraz, o Władco, pozwalasz swemu słudze odejść w pokój. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, które przygotowałeś wszystkim narodom: światło na oświecenie pogan. A do Jego matki Maryi powiedział: On został dany, aby w Izraelu wielu upadło i wielu powstało, i aby był znakiem, któremu będą się sprzeciwiać. A Twoją duszę miecz przeszyje”¹⁴⁵. Przez wieki wiele dusz przyłgnie z miłością do Jezusa; ale niestety wiele też będzie Go obrażać i będzie z Nim walczyć. A ja? Płonę miłością? Czy może ciągle stoję po stronie tych, którzy Go obrażają?

3° Znak sprzeciwu. Oto pierwsze uroczyste objawienie. Ze Wschodu przybywają Mędrzy, aby oddać hołd Dziecku; czynią znak miłości i największej pobożności. Jezus natomiast zmuszony jest opuścić Palestynę i udać się na wygnanie do Egiptu, by uciec przed pełnym nienawiści i zazdrości | Herodem. Tak każdy chrześcijanin, każdy apostoł, każdy

BM1
361

¹⁴⁵ Por. Łk 2, 29nn.

kapłan, godni swojego imienia, będą w takim samym stopniu znakiem sprzeciwu: będą podmiotem miłości i nienawiści. Czemu się tu dziwić? Jeśli podobamy się ludziom, nie jesteśmy sługami Chrystusa¹⁴⁶. Przyjmujemy niesprawiedliwe oskarżenia i sprzeciwy jako próbę naszej przynależności do Jezusa, jako pokutę za grzechy, dla wzrostu naszych zasług: pochwały otrzymywane od ludzi dobrych odnośmy do Boga: „Tylko Bogu cześć i chwała”¹⁴⁷.

Rachunek sumienia. – Dotrzymuję obietnic, jakie dałem Bogu? Naprawdę kocham Jezusa? Jestem wytrwały w dobrym życiu?

Postanowienie. – Nie będę przykładał żadnej wagi do ludzkich pochwał czy złorzeczeń: w każdym przypadku zastanowię się, żeby zobaczyć, jak w sumieniu czuję się przed Bogiem.

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, w Twojej szkole otrzymałem dzisiaj trzy lekcje. Dziękuję Ci. Pójdę za Tobą wszędzie tam, gdzie Ty idziesz, Jezule, nie zważając na nic. Ty jesteś dobrą drogą, prowadzącą do Nieba, chociaż wąską i wyboistą. Przyjdzie dzień, kiedy zaśpiewam pieśń tryumfu i wiecznej radości.*

147.

ŻYCIE W NAZARECIE – I

„Dopiero po trzech dniach znaleźli Go w świątyni. Siedział pośród nauczycieli, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami” (Łk 2, 46-47).

BM1 362 1° Józef i Maryja każdego roku w czasie przewidzianym przez prawo udawali się do świątyni | jerozolimskiej¹⁴⁸. Kiedy Jezus osiągnął

¹⁴⁶ Por. Ga 1, 10.

¹⁴⁷ 1 Tm 1, 17.

¹⁴⁸ Por. Łk 2, 41nn.

wiek dwunastu lat, również On poszedł do świątyni z okazji święta Paschy. Po doskonałym wypełnieniu wszystkich przepisanych przez prawo obrzędów udali się w drogę powrotną do Nazaretu. Ale Jezus, bez wiedzy Maryi i Józefa, został w Jerozolimie. Myśląc, że jest On razem z podróżującymi z nimi ludźmi, uszli dzień drogi; wieczorem zauważyli, że Jezusa nie ma. Wrócili do Jerozolimy i z wielkim lękiem i bólem szukali Go, aż po trzech dniach znaleźli Go w świątyni. Siedział pomiędzy uczonymi; słuchał ich i zadawał pytania; wszyscy zdumieni byli Jego mądrością i odpowiedziami.

Jaki był powód tego niecodziennego zachowania Jezusa, który przecież zawsze i we wszystkim był posłuszny Maryi i Józefowi? Możemy to zrozumieć dopiero wtedy, gdy weźmiemy pod uwagę Jego odpowiedź udzieloną Maryi: „Muszę być w tym, co jest mojego Ojca”¹⁴⁹.

Jezus wypełnia swoje powołanie. Ojciec ziemski ma prawa wobec swoich dzieci; ale najpierw należy podporządkować się prawom Ojca Niebieskiego.

Prawo Pana, powołanie, woła Boża, stoją wyżej niż ludzkie dyspozycje. Są przypadki, w których należy pamiętać, że: „Bardziej trzeba słuchać Boga niż ludzi”¹⁵⁰. Prawa, przykazania, rady, rozkazy, oczekiwania, które stoją w sprzeczności z sumieniem chrześcijańskim, nie są wiążące i nie można ich zachowywać.

2° Jezus dał próbkę swojej Bożej misji. Pewnego dnia będzie musiał, jako Mistrz | jedyny, zacząć nauczać, tłumaczyć swoją Bożą naukę. Będzie uczniem; i dlatego zajmuje miejsce między uczonymi. Będzie się domagał przyjęcia swojego Bożego słowa; tutaj słucha słowa Bożego i jego interpretacji. Będzie tłumaczył proroctwa i da nowe objawienie; teraz pyta o ich znaczenie. Świat będzie się musiał zadziwić nauczaniem Jezusa Chrystusa; teraz Jezus zadziwia świat swoją mądrością. Pewnego dnia będzie musiał opuścić Nazaret i rodzinę, aby w pełni poświęcić się działalności publicznej; tutaj

BM1
363

¹⁴⁹ Por. Łk 2, 49.

¹⁵⁰ Dz 5, 29.

potwierdza, że musi zajmować się rzeczami, które dotyczą chwały Jego Ojca Niebieskiego. Będzie objawiał największe tajemnice; tutaj daje Maryi odpowiedź tak wzniosłą, że nie została ona zrozumiana. Są to znaki Bożego powołania.

Musimy badać w młodych ludziach, jakie znaki i sygnały dają odnośnie do swojego przyszłego życia; pracować nad powołaniami i rozwijać je z miłością. Ale tak samo, ponad ludzkim myśleniem, odpowiadać na nasze powołanie.

3° Troska Maryi i Józefa w szukaniu Jezusa, który zaginął bez żadnej ich winy, to jest lekcja dla nas. Maryja, odnalazszy Jezusa, wyrzuca z siebie uczucie dominujące w Jej sercu: „Dziecko, dlaczego nam to zrobiłeś? Twój ojciec i ja, pełni bólu, szukaliśmy Ciebie” (Łk 2, 48). Chrześcijanie często tracą Jezusa przez obojętność, złośliwość, jakąś żądze; grzech jest stratą Jezusa, jest utratą prawdziwą, rzeczywistą, dobrowolną i zaciągającą winę. Ale nie zawsze na nowo się Go szuka; | nie zawsze czuje się żal z powodu tej straty; nie zawsze korzysta się pilnie ze wszystkich możliwych środków, aby Go odnaleźć. Módlmy się, abyśmy nigdy nie oddalili się od Jezusa! Módlmy się za wszystkich, którzy Go utracili, aby udało im się Go odnaleźć.

BM1
364

Rachunek sumienia. – Czy znając wolę Boga, jestem Mu posłuszny? Chętnie słucham nauczania Boskiego Mistrza? Mam prawdziwą nienawiść do grzechu?

Postanowienie. – Szczególną uwagę zwrócę na piątą tajemnicę radośną, w której rozważa się to wydarzenie z życia Jezusa.

Modlitwa. – *Wprowadź mnie, dobry Mistrzu, w poznanie Twoich tajemnic i oświeć mnie, abym zrozumiał nauczanie, które płynie z Twojego życia. Każdy Twój czyn jest dla mnie kierunkiem i przykazaniem, które muszę rozważać i ulegle naśladować. Pomóż mi swoją łaską; umocnij mnie w trudnościach spotkanych na drodze; daj mi wytrwałość aż do śmierci. Z Tobą, Jezu, dzisiaj; każdego dnia; aż będę z Tobą na wieki w Niebie.*

148.

ŻYCIE W NAZARECIE – II

„Miejcie w sobie takie usposobienie, jakie też było w Chrystusie Jezusie. On, mając naturę Boga, nie uznał za stosowne korzystać ze swojej równości z Bogiem, lecz ogołocił siebie samego, przyjmując naturę sługi i stając się podobnym do ludzi” (Flp 2, 5-7).

1° Jezus uświęcił życie prywatne przez niewysłowione cnoty. Jest wzorem dla niemowląt, dla przedszkolaków, dla nastolatków: czyli jest wzorem dla dzieci. Do Maryi, swojej | Matki i do św. Józefa, swojego przybranego ojca, miał ogromny szacunek, cześć i miłość. Nikt nie będzie czcił Maryi i Józefa w takim stopniu, w jakim czynił to Jezus. Nikt nie będzie miał takiej miłości i wdzięczności do Maryi i Józefa, jakie miał Jezus.

BM1
365

Patrząc na Jezusa, wzór dla dzieci, szczególną uwagę należy zwrócić na Jego posłuszeństwo: które było uległym i pełnym miłości poddaniem. Z typową dla siebie prostotą i wyrazistością pokazuje nam to Ewangelia: „Był posłuszny Maryi i Józefowi” (Łk 2, 51). Posłużmy się tutaj tym, co mówi św. Bernard:

Kto jest posłuszny? Syn Boży i jednocześnie sam Bóg. Bóg, który stworzył niebo i ziemię; który stworzył również człowieka i chciał, aby był on Mu posłuszny. Posłuszny więc jest Bóg, autor każdego prawa wypisanego w sercach, ogłoszonego na Synaju i udoskonalonego w Ewangelii. Posłuszny jest Bóg, który nie może się mylić, który sam jest prawem, który osądzi nas z tego, w jakim stopniu zachowywaliśmy to Jego prawo.

2° *Komu jest posłuszny?* Dwóm stworzeniom, bardzo świętym, ale jednak stworzeniom, które pozostają w ludzkiej kondycji i ciąży nad nimi możliwość pobłądzenia. Są one nieskończenie mniejsze od Niego. Często zresztą tak się dzieje, że przełożeni znajdują się nagle pod nogami swoich poddanych.

Jak długo był posłuszny? Przez trzydzieści lat, a więc do końca swojego pobytu w domu rodziców. Miał on w zwyczaju posługiwać się

myśleniem koncepcyjnym, dlatego mając na uwadze plan Ojca, do tego momentu był absolutnie posłuszny. A w czasie działalności publicznej? Był posłuszny aż do śmierci. Był posłuszny Kajfaszowi, Piłatowi, katom, którzy nakazali Mu | położyć się na krzyżu: nigdy nie dał żadnego znaku sprzeciwu.

Dlaczego był posłuszny? Z jednego tylko powodu: aby wypełnić wolę Ojca Niebieskiego: „Zawsze czynię to, co podoba się mojemu Ojcu” (J 8, 29). Nie dlatego, że Maryja i Józef byli święci: ale dlatego, że byli oni wyrazem woli Bożej. I to jest racja, dla której musimy być posłuszni, nie dlatego, że przełożeni są mądrzy, starsi od nas, że są nam potrzebni. Święty Piotr mówi: „Ze względu na Pana podporządkujcie się każdej władzy ustanowionej przez ludzi. Szanujcie króla jako najwyższego władcę i zarządców, ponieważ zostali przez niego upoważnieni, aby karać złych i nagradzać dobrych. Taka jest bowiem wola Boża...” (1 P 2, 13-15). „Słudzy, bądźcie posłuszni i pełni szacunku wobec swoich panów, nie tylko dobrych i życzliwych, ale i surowych” (1 P 2, 18).

3° Co dzieje się na świecie? Wiele osób, ze względu na swoje kaprysy i pychę, nie zachowuje posłuszeństwa. Wielu dyspensuje się od posłuszeństwa, szukając usprawiedliwienia w tym, że widzą wady swoich przełożonych. Wielu zachowuje posłuszeństwo tylko do momentu, kiedy jeszcze są dziećmi, później, w pewnym wieku, mając przynajmniej dwadzieścia jeden lat¹⁵¹, nabierają przekonania o własnej samowystarczalności. Wielu jest posłusznych tylko z uwagi na jakieś ludzkie korzyści i tylko w tym, co w ich mniemaniu wydaje się logiczne.

Rachunek sumienia. – Zrozumiałem, jaki jest prawdziwy powód posłuszeństwa? Chętnie rezygnuję z własnego zdania? Modlę się o tę bezcenną cnotę?

Postanowienie. – Często będę powtarzał: „Niech się spełnia Twoja wola, jak w niebie, tak i na ziemi” (Mt 6, 10).

¹⁵¹ Wiek, który w tamtym czasie uważano za moment wejścia w dorosłość. Później granica ta została obniżona do osiemnastu lat.

Modlitwa. – *Jezu Mistrzu, kontempluję Twoje życie w Nazarecie. Życie pełne nieustannego, żarliwego, dotyczącego każdej rzeczy posłuszeństwa. Wstydę się za tak wiele przejawów mojego uporów i przekonania, że sam mogę sobą kierować. Jak wiele bezcennych zasług straciłem! Być może doszedłem aż do braku wdzięczności, narzekania, otwartego sprzeciwu wobec przełożonych. Być może uwierzyłem, że posłuszeństwo to cecha typowa dla ignorantów, małych, słabych... Mój Jezu, jak wiele wyrzuca mi moje serce! Jak bardzo daleki jestem od Twojego przykładu! Ale Ty, przez swoje miłosierdzie, uczyni moje serce uległym, tak jak uległe jest Twoje serce.*

149.

ŻYCIE W NAZARECIE – III

„Wyrośnie gałązka z pnia Jessego, wypuści się pęd z jego korzenia. Spocznie na nim duch Pana, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch znajomości i bojaźni Pana. Upodoba sobie bojaźń Pana” (Iz 11, 1-3).

1° „Jezus wzrastał w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 52).

Wzrastał w *latach: stał się do nas podobny* we wszystkim: „Musiał we wszystkim upodobnić się do braci”¹⁵². Dlatego, tak jak my, urodził się jako dziecko, przeszedł przez okres niemowlęstwa, wczesnego dzieciństwa, dojrzewania, młodości, wieku męskiego, aż do wieku dojrzałego. Także w Jego przypadku można liczyć lata, jak my sobie je liczymy. On uświęcił każdy etap życia i dla każdego z nich pozostawił wspaniałe przykłady odpowiednich cnót. Zdawał sobie sprawę z wartości i znaczenia dobrego przykładu, co potwierdził też w swoim późniejszym przepowiadaniu: „Aby widzieli wasze dobre czyny i chwalili waszego Ojca, który jest w niebie” (Mt 5, 16).

Tu musimy postawić sobie dwa pytania: Czy uświęciliśmy wszystkie etapy życia, które mamy już za sobą? Czy wokół nas rozsialiśmy piękny zapach cnót?

¹⁵² Hbr 2, 17.

2° Jezus wzrastał w łasce: Łaska jest przyjaźnią z Bogiem, Jego świętą miłością. Nie chodzi tutaj o wzrost wewnętrzny, ponieważ od momentu poczęcia Jezus miał pełnię łaski, gdyż był hipostatycznie¹⁵³ zjednoczony z Osobą Słowa. Jest tutaj mowa o wzroście zewnętrznym, widocznym w Jego cnotach i dziełach, które dowodziły Jego doskonałej wewnętrznej świętości: „Oglądaliśmy Jego pełnię łaski” (J 1, 14). Swoimi słowami i czynami objawiał światu pełnię swojej łaski. Jego objawienie było szczere wobec Boga, ponieważ to, co zewnętrzne, odpowiadało temu, co wewnętrzne, a także szczere wobec ludzi, którzy Go obserwowali, poznawali i coraz bardziej podziwiali.

Wzrastał w *mądrości*. Chodzi tutaj o mądrość Bożą; nie jest to mądrość ludzka. W odniesieniu do znajomości prawd Bożych Jezus zawsze był „pełen prawd” (J 1, 14); posiadał pełnię mądrości. Ale wraz z upływem lat dawał coraz mocniejsze dowody swojej Bożej mądrości. Jego odpowiedzi zdumiały uczonych zgromadzonych w świątyni jerozolimskiej, kiedy miał zaledwie dwanaście lat. Święty Bernard mówi: „To, co mówi się tutaj o mądrości i łasce, należy | rozumieć nie w odniesieniu do stanu rzeczywistego, ale do tego, co było widoczne dla ludzi”.

3° Czas został nam dany po to, abyśmy mogli wzrastać w cnotcie, pobożności, wierze, poznaniu Bożych prawd. Również święci wzrastali: o niektórych z nich pisze się, że każdego dnia dokonywali niebywałego postępu. Są natomiast osoby, które wraz z upływem lat nie tylko tracą piękną dziecięcą niewinność, ale również wzrastają w złośliwości i w grzechu. Są osoby, które po odbyciu katechezy poprzedzającej Pierwszą Komunię Świętą przestają słuchać kazań i czytać dobrą literaturę... Być może uczą się wielu rzeczy, ale trwają w przerażającej ignorancji odnośnie do wiedzy najbardziej koniecznej.

Rachunek sumienia. – Rozumiem obowiązek wzrastania? Wzrastam w świętości? Moja wiedza o rzeczach Bożych rośnie?

¹⁵³ Wyrażenie teologiczne stosowane na określenie zjednoczenia w osobie Chrystusa natury Boskiej i natury ludzkiej.

Postanowienie. – Dobrze zapamiętam: „Jezus wzrastał w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 52); będę przywoływał w pamięci to zdanie przy końcu każdego miesiąca i w każde urodziny.

Modlitwa. – *Panie Jezu Chryste, który będąc posłusznym Maryi i Józefowi, uświęciłeś życie domowe swoimi niewymownymi cnotami, spraw, byśmy z Twoją pomocą i pouczeni przykładem Świętej Rodziny mogli dojść do pełni życia wiecznego.*

150.

CECHY ŻYCIA W NAZARECIE – I

BM1
370

„Oto mój sługa, którego wspieram, mój wybrany, którego sobie upodobałem. Zesłałem na niego mojego ducha, a on zaniesie narodom sprawiedliwość” (Iz 42, 1).

1° Było to życie *modlitwy*. W Świętym Domu modlono się rano, wieczorem, a także w ciągu dnia, w godzinach, które Żydzi poświęcali na modlitwę: pierwsza, trzecia, szósta... Oprócz tego uroczyście obchodzono żydowskie święta: Paschę, Pięćdziesiątnicę, Święto Namiotów; szabat był dniem w całości poświęconym praktykom kultu, pobożności i miłości, spędzanym w synagodze i w domu. Pobożność wewnętrzna: trwanie w ciągłej jedności z Bogiem, często odmawianie aktów strzeżliwych, myśli nadprzyrodzone. Pobożność zewnętrzna: psalmy, święte wypowiedzi, pieśni duchowe. Ten nazaretański domek był najpobożniejszym sanktuarium w historii ludzkości, tam trzy Najświętsze Osoby współzawodniczyły w oddawaniu chwały Panu z całym Niebem, Aniołami i sprawiedliwymi spoczywającymi na łonie Abrahama. Chwała przepełniona radością, chwała pełna, chwała godna Boga: nigdy wcześniej Pan nie otrzymywał takiego uwielbienia, błagań, dziękczynienia, zadośćuczynienia i tak cennych ofiar. Modlitwa jest najważniejszym zajęciem w życiu. Dzięki niej człowiek osiąga swój cel i prowadzi do tego celu wszystkie stworzenia, tak jak pasterz prowadzący owce do zagrody. Dla większej chwały Boga, dla uświęcenia człowieka.

2° Modlitwa *najwyższa*. Są mnisi kontemplacyjni, są zakonnicy czynni, są zakonnicy życia mieszanego. Kościół jest ogrodem posiadającym wiele trawników | ukwieconych zgromadzeniami zakonnymi. BM1
371 Dały one niezliczoną liczbę dziewic, wyznawców, dusz kontemplacyjnych, pokutników, mistyków: armia modlących się. Ale modlitwa tych trzech Najświętszych Osób była najdoskonalsza ze wszystkich. Jezus Chrystus, zawsze cieszący się wizją uszczęśliwiającą, już na ziemi posiadał intuicyjną wizję Boga, od momentu stworzenia swojej duszy. Maryja była duszą najbardziej mistyczną: otrzymała więcej wewnętrznych poruszeń, więcej mistycznych darów niż wszyscy święci razem wzięci. Święty Józef był głową Świętej Rodziny. Cieszył się głęboką rodzinną zażyłością z Synem Boga i ze swoją najświętszą Żoną; wiele razy Aniołowie przekazywali mu Bożą wiedzę. Ponieważ, zgodnie z wewnętrznym planem Boga, musiał prowadzić Jezusa i Maryję, otrzymał specjalne dary, pouczenia Ojca Niebieskiego, którego był reprezentantem.

3° W *ciągłej* modlitwie. Nie była to tylko modlitwa ustna i myślna; ale także życiowa. Działanie dla Pana w całości ukierunkowane na specjalną łaskę to modlitwa życiowa. W domku w Nazarecie była do wypełnienia misja, cel do osiągnięcia: odkupienie wszystkich ludzi. Jezus pełnił tę misję jako odkupiciel; Maryja i Józef współpracowali jako współodkupiciele. Każde ich działanie było nakierowane na nieustanną modlitwę.

Rachunek sumienia. – Czy pośród rozlicznych zajęć modlitwa jest dla mnie najważniejsza? Poświęcam jej najlepszy czas? Do jakiej doskonałości doszedłem dzięki modlitwie?

BM1
372 *Postanowienie*. – Każdego dnia będę się troszczył o moją modlitwę.

Modlitwa. – *Paweł Apostoł, mówiąc, Jezu, o Tobie jako wzorze modlitwy, napisał: „On to podczas swego ziemskiego życia, z wielkim wołaniem i łzami zanosił błagania i prośby do Tego, który mógł Go ocalić od śmierci. I został wysłuchany dzięki swej uległości!”*¹⁵⁴. *Twoja modlitwa była więc*

¹⁵⁴ Hbr 5, 7.

doskonała, tak wewnętrznie, jak i zewnętrznie. Spraw, abym nauczył się od Ciebie, jak należy się modlić: naucz mnie modlitwy.

151.

CECHY ŻYCIA W NAZARECIE – II

„Jezus... Przyszedł do swego miasta rodzinnego i nauczał w synagodze. Zdziwieni mieszkańcy pytali: „Skąd u Niego tak niezwykła mądrość i cuda? Jest przecież synem cieśli. Czyż Jego Matka nie ma na imię Maryja, a Jego bracia Jakub, Józef, Szymon i Juda?” (Mt 13, 54-55).

1° Jezus, Maryja i Józef prowadzili w Nazarecie życie pełne pracy. Praca Maryi była pracą typową dla wszystkich żydowskich kobiet zgodnie z ich statusem społecznym; Jezus i Józef wykonywali prace ciesielskie.

Pewnego dnia, w czasie swojej publicznej działalności, Jezus wrócił do rodzinnego miasteczka i wygłosił mowę, która zdumiała wszystkich ze względu na bijącą z niej mądrość oraz święte namaszczenie. Mieszkańcy Nazaretu spoglądali na siebie ze zdumieniem i pytali: „Skąd u Niego tak niezwykła mądrość i cuda? Jest przecież synem cieśli?” (Mt 13, 54). Inni mówili nawet: „Czy nie jest On cieślą?” (Mk 6, 3).

Święty Józef do końca swojego życia prowadził własny warsztat. Po jego śmierci obowiązki przejął Jezus i stał się | rzemieślnikiem-cieślą, BM1
373 pracującym dla całego miasteczka. Widziano Go, jak cały dzień spędzał w pracy; wiele osób zlecało mu pracę; Jezus zanosił wykonane przez siebie rzeczy do ich domów i prosił o zapłatę...; dlatego tak bardzo zdumiewała ich teraz mądrość, z jaką mówił: „Co to za mądrość została Mu dana?” (Mk 6, 2). A był On przecież twórcą świata! „Wszystko zaistniało dzięki Niemu” (J 1, 3). A czy ty nie gardzisz czasem niepopularną i pokorną pracą? Czy nie jest to dzisiaj społeczną plagą, że wszyscy aspirują do pracy w zawodach wzniosłych, poświęcając się studiom i gardząc pracą chłopca czy robotnika?

2° Praca jest przykazaniem Boga: „Człowiek stworzony jest do pracy, jak ptak do latania” (Hi 5, 7). Człowiek musiał pracować jeszcze

przed grzechem pierworodnym: „Aby go uprawiał i strzegł” (Rdz 2, 15); miał i uprawiać ogród Eden.

Bóg jest w najwyższym stopniu aktywny; jest również pierwszym poruszycielem; człowiek musi być do Niego podobny. Życie jest ruchem; lenistwo śmiercią.

Praca jest również karą za grzech, którą otrzymał Adam: „W pocie czoła będziesz zdobywał pożywienie” (Rdz 3, 19); chleb, który wcześniej jadłeś, pracując, ale bez wysiłku, teraz będzie okupiony twoim potem.

Praca jest życiową koniecznością. Dlatego św. Paweł pisze: „Kto nie chce pracować, niech nie je” (2 Tes 3, 10). Wiadomo, że są różne rodzaje pracy, w których: dominuje intelekt, dominuje duch, dominuje ciało: nauczyciel, | kapłan, rolnik, pracownik, żołnierz, artysta, robotnik.

BM1
374

3° Kto, mogąc pracować, prowadzi życie leniwe, nawet jeśli go na takie życie stać, trwa w grzechu zwyczajnym. Życie, także bogacza, nie może zostać zmarnowane na rozrywkach. Kto nie cieszy się dobrym zdrowiem, niech pracuje tyle, ile może. Modląc się i cierpiąc w intencji ludzkości i zbawienia świata, podejmuje się wielką i szlachetną pracę.

W osobie Jezusa Chrystusa praca została maksymalnie wywyższona; była pilna; była nieprzerwana; była obowiązkiem pełnionym z prawą intencją i pełnym oddaniem; On wyraźnie i bezpośrednio potępiał przesadne dążenia i walki współczesnych sobie klas społecznych. Encykliki papieży, począwszy od Leona XIII, aż do współczesnych, które podejmują ten temat, są w najwyższym stopniu pouczające.

Rachunek sumienia. – Jak postrzegam pracę? Z jakimi wewnętrznymi i zewnętrznymi dyspozycjami do niej podchodzę?

Postanowienie. – Przeczytam i przemyślę encykliki społeczne Leona XIII, Piusa XI i Piusa XII¹⁵⁵.

¹⁵⁵ Dziś należy jeszcze dodać: encyklikę *Populorum progressio* Pawła VI (1967), encykliki Jana Pawła II: *Laborem exercens* (1981), *Sollicitudo rei socialis* (1987) i *Centesimus annus* (1991) oraz encyklikę Benedykta XVI *Caritas in veritate* (2009).

Modlitwa. – *Jezu, w Tobie widzę wzór pracy. Lubię kontemplować Ciebie pracującego w warsztacie, ubranego w strój robotnika, skupionego na cięciu, heblowaniu, operowaniu młotkiem, nietracącego ani minuty czasu, z kroplami potu na czole¹⁵⁶. Chcę Cię adorować, kochać, prosić, medytując moment, w którym ukazujesz się światu jako pomocnik w warsztacie cieśli. Dziękuję Ci za tę wielką lekcję udzieloną mnie i całej ludzkości. Uświęć robotnika, wspomóż | w codziennym trudzie, wlej łaskę radosnego oddania się pracy, abyśmy zawsze dążyli do dwóch rzeczy: „do chleba i do Raju”.*

BM1
375

152.

CECHY ŻYCIA W NAZARECIE – III

„Nie troszczcie się o to, by mieć przy sobie złoto, srebro czy miedziaki. Nie bierzcie też w drogę torby podróżnej ani dwóch ubrań, ani sandałów, ani laski. Bo ten, kto pracuje, ma prawo do utrzymania” (Mt 10, 9-10).

1° Syn Boży przyjął ludzkie ciało po to, aby naprawić to wszystko, co zostało zepsute przez grzech. Ta naprawa dokonuje się przez przykłady, głoszenie, łaskę.

Odnawiał indywidualnego człowieka przez przykład i nauczanie życia doskonałego; odnowił rodzinę poprzez praktykowanie cnót domowych, żyjąc w Najświętszej Rodzinie; odnowił społeczeństwo, dając mu ewangeliczne zasady oraz prowadząc uczciwe życie społeczne jako najdoskonalszy obywatel. Do przykładów i nauczania dochodzi jeszcze łaska.

Zwróćmy uwagę na ubóstwo Jezusa Chrystusa.

Było to ubóstwo *dobrowolne*. Święty Paweł mówi: „Będąc bogaty, stał się ubogi” (2 Kor 8, 9). On jest stwórcą złota i srebra, które ukrył we wnętrzu ziemi. On, podczas publicznej działalności, przemienił wodę w wino; rozmnażając chleb i ryby, nakarmił głodny tłum... Mógł

¹⁵⁶ Obraz spoconego Jezusa trującego się przy pracy wywoływał ogromne wrażenie na ks. Alberionem. Później napisze on, że: „Pot na Jego czole w Nazarecie wcale nie jest mniej odkupieńczy niż krew w Getsemani” (*San Paolo*, styczeń 1954, por. ACV, s. 170).

więc zapewnić bogactwo i dostatek sobie i swojej rodzinie. On jest tym, który udziela wszelkich dóbr bogatym: „Błogosławieństwo od Pana wzbogaca” (Prz 10, 22). | Zauważmy, że Jezus dążył do życia ubo-
giego, przyjmując wszystkie jego skutki.

2° Było to ubóstwo *nieustanne*. Rozpoczął swoje życie w nędznej grocie, leżąc pomiędzy osłem i wołem; zakończył je na twardym drzewie krzyża, narzędziu tortur złoczyńców; całe Jego życie było właśnie takie.

Kiedy nauczał, mówił: „Lisy mają nory, a ptaki – gniazda, tylko Syn Człowieczy nie ma gdzie psolożyć głowy” (Mt 8, 20; Łk 9, 58). Dlatego w Nazarecie miał wikt, ubranie, dom, posłanie, takie same jak każdy robotnik w tamtym czasie i tamtej kulturze. I to wszystko przez wiele lat! Ciało zarabiać na nędzne jedzenie i kiepski strój, podejmując ciężką pracę cieśli.

Było to ubóstwo *wzorowe*. Zapraszał, aby je naśladować: „Jeśli chcesz być doskonały – mówił do bogatego młodzieńca – idź, sprzedaj swój majątek i rozdaj ubogim. Potem wróć i chodź za Mną” (Mt 19, 21). Ogłosił, że: „Szczęśliwi ubodzy w duchu, ponieważ do nich należy królestwo niebieskie” (Mt 5, 3); dlatego ubóstwo jest drogą pewną, gwarantującą zdobycie bogactw. Aż do ubóstwa *uczuć* wszyscy są do niego wezwani: kto nie zostawia pól, domu i tego wszystkiego, co posiada nie jest godny Nieba.

3° Było to ubóstwo, które *nas ubogaca*. Jezus nie tylko nauczał o ubóstwie i dał jego wzór; ale Jego świętość wysłużyła nam łaskę naśladowania Go. Jak wiele osób, począwszy od pierwszych wieków, aż do dzisiaj, poszło za Nim! | Mnisi żyjący na pustyni, duchowi synowie św. Benedykta, św. Franciszka z Asyżu oraz niezliczona rzesza zakonników i zakonnice, którzy żyli i żyją w ubóstwie. Wielu chrześcijan zachowuje serce oderwane od dóbr; wielu posługuje się dobrami, podejmując dzieła dobroczynne.

Rachunek sumienia. – Zrozumiałem Bożą lekcję na temat ubóstwa? Jaki jest mój stan w odniesieniu do ubóstwa wewnętrznego? Jaki do zewnętrznego?

Postanowienie. – Będę pamiętał prawdziwą deklarację św. Piotra złożoną w imieniu Dwunastu: „Zostawiliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą”¹⁵⁷.

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, dziękuję Ci za tę lekcję ubóstwa. Spraw, abym ją kochał i praktykował zgodnie z moim stanem. Nie można służyć dwom panom, jak nauczałeś: albo Bogu, albo mamonie*¹⁵⁸. *Wraz z Kościołem proszę Cię: Zachowaj w wolności moje serce; spraw, abym w pierwszej kolejności szukał królestwa Bożego i jego sprawiedliwości; abym przeszedł pomiędzy dobrami ziemskimi, nie tracąc tych wiecznych; co więcej, abym posługując się dobrami doczesnymi, potrafił zyskiwać bogactwa nadprzyrodzone.*

153.

CECHY ŻYCIA W NAZARECIE – IV

„Nie wszyscy to pojmują, lecz jedynie ci, którym to jest dane. Niektórzy bowiem już od urodzenia są niezdolni do małżeństwa. Innych niezdolnymi uczynili ludzie. A jeszcze inni postanowili nie zawierać małżeństwa ze względu na królestwo niebieskie. Kto może to pojąć, niech pojmuje” (Mt 19, 11-12).

1° W Nazarecie kontemplujemy trzy lilie: Jezusa, lilię najwyższą, pachnącą, jaśniejącą; Maryję, | Dziewicę nad dziewicami i Matkę najczystsza; Józefa, żyjącego w nienaruszonej czystości oraz obrońcę pierwszych dwóch lilii.

Słowo stało się ciałem (J 1, 14): czyli przyjęło naturę człowieka: dlatego Bóg stworzył sobie również ciało, owoc dziewictwa i wzór dla dziewic. Teraz jest ono czczone w Eucharystii i uwielbione w Niebie, po prawicy Ojca.

Wszystkie siły duchowe i cielesne Jezusa, wszystkie uczucia, całe serce, wszystko było dla Ojca i dla dusz.

¹⁵⁷ Mt 19, 27.¹⁵⁸ Por. Mt 6, 24.

On, przyjaciel dziewic, przez trzydzieści lat żył z nimi w wielkiej zażyłości.

Wybrał sobie prekursora, chciał, aby i on był czysty: św. Jan Chrzciciel, człowiek prowadzący surowy tryb życia, poświęcający się postom i modlitwie.

2° W czasie działalności publicznej wybrał Dwunastu jako najbliższych Mu ludzi, których przeznaczył do ewangelizowania świata: nazwał ich apostołami (Łk 6, 13). Pośród nich najważniejszy dla Niego był Jan, ponieważ nie miał żony. Kościół mówi o nim: Jezus go umiłował, ponieważ jedna cecha, jaką była czystość, uczyniła go godnym otrzymania większej miłości; ponieważ został powołany jako człowiek czysty i taki pozostał przez całe swoje życie. Umierający na krzyżu Zbawiciel polecił temu czystemu człowiekowi opiekę nad swoją Matką, dziewicą. Pozostali apostołowie zostali wybrani spośród tych, których nie wiązały ziemskie zobowiązania, albo tych, którzy potrafili rozbić swoje ludzkie więzy i uwolnić się od nich: dlatego stali się doskonali.

Jeżeli chce się wejść do duchowej rodziny Jezusa, należy trwać w dziewictwie albo przynajmniej żyć w czystości: czystości zachowanej albo odzyskanej¹⁵⁹.

BM1
379

3° W przeciwieństwie do nas, Jezus nie był poddany tak nieszczeremu uwarunkowaniu. My ciągle jesteśmy dręczeni buntem zmysłów i intrygami świata. Skłonności i namiętności drzemiące w ciele w przypadku Jezusa były zupełnie podporządkowane duchowi; jego dusza dzięki nieustannej wizji uszczęśliwiającej spalała się w miłości; Jego umysł, ciągle skupiony na Bogu, nie podlegał żadnym błędom. Nie musiał obawiać się upadków. Mimo to dla naszego przykładu Jezus stosował środki, które potem zaproponował nam: unikanie okazji, umartwienie zmysłów, żarliwa modlitwa. W okresie mieszkania

¹⁵⁹ W styczniu 1950 r., z okazji Roku Świętego, ks. Alberione zaprosi wszystkich do przeżycia „roku niewinności”, opartego na tej samej wizji: „Niewinność zachowana albo odzyskana, a potem chroniona i podtrzymywana z pobożną troską” (*San Paolo*, styczeń 1950).

w Nazarecie żył ukryty w małym domku, zawsze zajęty, wytrwały w modlitwie, umartwiony w każdym zmysle, nieustannie poświęcający się pracy. „Od młodości byłem ubogi i poświęcałem się pracy”¹⁶⁰.

Przykład dla nas: bunt ciała jest wielkim požądaniem; każdego dnia, każdej godziny możemy być uwikłani.

Rachunek sumienia. – Czuwamy? Umartwiamy się? Unikamy niebezpieczeństw? I przede wszystkim: żarliwie się modlimy?

Postanowienie. – Często będę kontemplował Jezusa jako wielką i pachnącą lilię: umieszczoną pomiędzy dwoma liliami, Maryją i Józefem.

Modlitwa. – *Oczyść, Panie, nasze sumienia i serca ogniem Ducha Świętego, abyśmy służyli Tobie w czystości ciała i podobali się dzięki niewinności duszy. Skrusz kajdany naszych grzechów, abyśmy mogli Ciebie kochać | coraz większą miłością. Nasza Pomocy i nasz Opiekunie, wspomóż nas, aby nasze serca i ciała rozkwitły dzięki sile czystości i odnowieniu w nas tej cnoty.*

BM1
380

154.

POCZĄTEK DZIAŁALNOŚCI PUBLICZNEJ

„Śpiewajcie Panu pieśń nową, gdyż dokonał cudów. Zbawienie sprawiła Jego ręka prawa i Jego święte ramię. Pan ukazał swoje zbawienie, wobec narodów objawił swą sprawiedliwość. Przypomnił swoją łaskę i wierność dla domu Izraela. Ujrzały wszystkie krańce ziemi zbawienie naszego Boga” (Ps 98, 1-3).

1° Osiągając wiek trzydziestu lat, Jezus opuścił dom rodzinny, aby rozpocząć swoją działalność publiczną.

Zauważmy, że Jezus poświęcił trzydzieści lat na życie w ukryciu i skupieniu, na praktykowanie życia wyciszonego, modlitwy i domowej świętości. Natomiast na działalność publiczną poświęcił tylko trzy

¹⁶⁰ Zdanie zaczerpnięte z *Wulgaty*. Biblia Paulistów tłumaczy: „Jestem udręczony i bliski śmierci od mojej młodości”.

lata. Zatem dziesięć jedenastych ziemskiego życia spędził w ukryciu¹⁶¹. Dziełu naszego własnego uświęcenia, indywidualnej świętości, należy nadać maksymalne znaczenie. Potrzeba więc zgromadzić w sercu i w duchu skarby mądrości i łaski, które będą potrzebne później do pracy apostołskiej na rzecz dusz.

BM1
381

Kiedy jednak nadeszła godzina wybrana przez Ojca, Jezus zostawia ciepło zacisza domowego dzielonego z Maryją, rezygnuje ze spokoju domu w Nazarecie i z odwagą rozpoczyna publiczną działalność: „Muszę być w tym, co jest mego Ojca” (Łk 2, 49). Kiedy Bóg powołuje, każdy musi zostawić to, co lubi, nawet życie kontemplacyjne, i biegiem ruszyć przed siebie, aby toczyć walki | w imieniu Boga. Tak uczynili apostołowie, wielu mnichów, o czym świadectwo daje historia.

Życie mieszane, w którym łączy się modlitwa z działaniem, jest najdoskonalsze. Ma wtedy miejsce „*tradere contemplata*”¹⁶²; najpierw samemu trzeba przyjąć Bożą naukę, aby potem móc głosić ją wiernym.

2° „Wtedy Jezus przyszedł do Galilei do Jana nad Jordan, aby przyjąć od niego chrzest” (Mt 3, 13). Jan przepowiadał, aby przygotować lud na przyjście Mesjasza; udzielał chrztu pokuty. „Chrzcił ich w Jordanie, a oni wyznawali swoje grzechy” (Mt 3, 6). Jezus, najświętszy pośród świętych, stając w szeregu z grzesznikami, prosi o ten chrzest. Jan się sprzeciwia: „To ja powinienem przyjąć chrzest od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?” (Mt 3, 14). Jezus odpowiada: „Zgódź się na to, gdyż trzeba nam wypełnić całą tę powinność” (Mt 3, 15). I przyjął chrzest. Jak wielka pokora! Niestety, my ciągle chcemy się jawić jako ludzie sprawiedliwi; gardzimy ludźmi, którzy chcą nas pouczyć i skorygować; często uciekamy od dostrzeżenia i uznania naszych grzechów.

3° „Kto się uniża, będzie wywyższony” (Łk 14, 11 i 18, 14), powie potem Jezus: ale te słowa natychmiast na Nim się wypełniły. „Zaraz po chrzcie Jezus wyszedł z wody. Wtedy otworzyło się Mu niebo i zobaczył

¹⁶¹ Por. DF, s. 42: „Życie ukryte: Zajmuje 30 z 33 lat: zatem znaczenie 10 do jednego”.

¹⁶² „Przekazanie innym owoców swojej kontemplacji”. Zdanie przypisywane św. Tomaszowi z Akwinu.

Ducha Bożego, który zstępował na Niego jakby gołębica. Rozległ się też głos z nieba: «On jest moim Synem umiłowanym, którego sobie upodobałem» (Mt 3, 16-17). | Ogromne wywyższenie; uroczyste objawienie się Trójcy Świętej. Duch Święty ukazuje się pod postacią gołębicy; Ojciec w Jezusie Chrystusie uznaje swojego wcielonego Syna; co więcej, przyznaje, że jest On doskonałym podmiotem Jego upodobania. Podobało Mu się Jego ukryte życie, podoba Mu się początek życia publicznego, który rozpoczyna się od wielkiej pokory i modlitwy. Stąd wiemy, że pokora i modlitwa ściągną na nas pełne upodobania spojrzenie Boga.

BM1
382

Rachunek sumienia. – Potrafię wieść życie ukryte i przechodzić do działania w czasie ku temu odpowiednim? Wiem, że pokora jest fundamentem także publicznego działania? Czy moje obecne życie może podobać się Bogu?

Postanowienie. – Uznaję, że Jezus Chrystus jest wielkim wzorem zarówno życia osobistego, ukrytego, jak i apostołskiego.

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, wszędzie chcę iść za Tobą. Również ja chcę podobać się Ojcu Niebieskiemu. On upodobał sobie w Twojej osobie i w tych, którzy do Ciebie są podobni. Przez swoją łaskę i miłość pociągnij mnie na swoją drogę. Chcę iść za Tobą, ale tak szybko męczą mnie wymagania drogi. Zaradź mojej słabości; oświeć ciemności; umocnij przeciw zniechęceniu.*

155.

KUSZENIE JEZUSA

BM1
383

„Człowiek, który podróżował, poznał wiele, a doświadczony przemawia ze zrozumieniem. Kto nie był doświadczony, poznał niewiele, kto podróżował, zwiększył swe umiejętności” (Syr 34, 9-10).

1° Znad Jordanu Jezus idzie na pustynię. Po czterdziestu dniach postu jest kuszony przez diabła.

Zauważmy, co mówi Ewangelia: „Potem Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby tam kusił Go diabeł” (Mt 4, 1). *Potem*: czyli po przyjęciu chrztu, po słowach Ojca, który dał wyraz swojemu upodobaniu, po czterdziestu dniach postu.

Dusza może znaleźć się w momentach większej gorliwości albo może też być poddawana pokusom. Być może nawet po przyjęciu Komunii św.: nigdy nie możemy być pewni. Zdarza się, że po odważnych i wspaniałomyślnych postanowieniach Pan wystawia nas na próbę, aby przekonać się, czy nasze postanowienia są naprawdę trwałe.

Jezus: Kuszony jest wcielony Syn Boży. Zatem pokusa dotyka absolutnie wszystkich; nie jest ona grzechem, co więcej, jest piękną okazją do zasług. Niech nikt nie czuje się upokorzony z powodu pokus; z odwagą i radością walczyć i zwyciężać.

Wyprowadzony przez Ducha. Pokusa staje się częścią Bożego planu: dla naszej pokory, pouczenia i zasługi. Pozwalają na nią mądrość i miłość Boga: „Bóg wystawił Abrahama na próbę” (Rdz 22, 1). „Szczęśliwy człowiek, który mimo pokusy wytrwa w dobrym, bo gdy będzie wypróbowany, otrzyma od Boga wieniec życia” (Jk 1, 12).

Na pustynię. Dobrze jest uciec od świata; ale samo to nie wystarcza. Szatan i ciało wszędzie mogą nas nakłaniać do złego; także w klasztorze | o surowej klauzurze; także w kościele. Nikt nie jest zbawiony już na ziemi, chociaż może już być święty, może już być stary, chory, konający. Zawsze należy czuwać.

BM1
384

2° Jezus jest wystawiany na próbę pokusą odwołującą się do żądz ciała: „Rozkaż, aby te kamienie stały się chlebem”. Odpowiada: „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale tym wszystkim, co pochodzi z ust Boga”. Szatan przenosi więc Jezusa na taras świątyni jerozolimskiej i mówi: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół. Napisano bowiem: *Swoim aniołom wyda polecenie o Tobie. Na rękach będą Cię nosić, abyś nie uraził o kamień swej nogi*” (Mt 4, 3-6). Ta pokusa, aby poczuć się Bogiem, miałaby swoje źródło w pysze; ale Jezus odpowiada: „Napisano także: *Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga twego*” (Mt 4, 7). Trzecia próba odnosi się do pokusy chciwości i posiadania: „wyprowadził go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa

świata z całym ich przepychem i powiedział: «Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz na kolana i oddasz mi hołd». Lecz Jezus mu odpowiedział: «Idź precz, szatanie! Bo napisano: *Panu, twemu Bogu, będziesz oddawał hołd i tylko Jego będziesz czcił*»” (Mt 4, 8-10).

Trzy pożądliwości drzemają w człowieku: pycha, chciwość, zmysłowość. Jezus nie mógł być kuszony przez swoje pożądliwości, gdyż w sposób doskonały były one w Nim podporządkowane duchowi. Trzy pokusy skierowane były na trzy główne pożądliwości.

3° Jezus zwycięża, opierając swój kontrakt na Piśmie Świętym. Pokusa jest próbą oszukania człowieka, tak jak już wcześniej Szatan oszukał | Adama i Ewę, obiecując im: „staniecie się jak Bóg”¹⁶³. Słowo Boże natomiast jest prawdą, światłem, bezpiecznym przewodnikiem. W każdej pokusie, intrydze, w tym, co nas pociąga, musimy konfrontować to, co jest nam proponowane, z tym, czego naucza Bóg, Jego prawo, Pismo Święte. Tylko Pan jest naszym światłem. Jezus sam był kuszony, a także cierpiał, aby móc pomagać tym, którzy będą kuszeni: „Skoro bowiem sam doświadczył pokusy, potrafi przyjść z pomocą kuszonym” (Hbr 2, 18). Zawsze więc szukajmy pomocy u Pana: „Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu” (Ps 70, 1). Najśodsze Serce Jezusa, spraw, bym Cię kochał coraz bardziej.

BM1
385

Rachunek sumienia. – Czy należycie rozumiem, czym są pokusy? Jakie są moje główne pokusy? Jak się zachowuję, kiedy mnie nachodzą?

Postanowienie. – Będę pamiętał słowa Jezusa: „*Czuwajcie i módlcie się*” (Mt 26, 41).

Modlitwa. – „*Boże, Ty usprawiedliwiasz bezbożnego i nie chcesz śmierci grzesznika, pokornie błagamy Twój Majestat, abyś nas ufających Twojemu miłosierdziu wspomagał niebiańską pomocą i strzegł ustawicznie; abyśmy zawsze Tobie służyli, a żadne pokusy niech nie zdołają nas odłączyć od Ciebie*”.

¹⁶³ Rdz 3, 5.

BM1 156.
386

WYBÓR APOSTOŁÓW

„Wychwalajmy sławnych ludzi i naszych przodków w kolejności ich pokoleń. Pan ukazał w nich wielką chwałę i swoją wielkość od początku dziejów” (Syr 44, 1-2).

1° „W tych dniach Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga. Kiedy nastał dzień, przywołał swoich uczniów i wybrał z nich dwunastu, których nazwał apostołami” (Łk 6, 12-13).

Apostołowie zostali wybrani dla misji jako posłańcy: Jezus Chrystus był apostołem Ojca (Hbr 3, 1). Powiedział On: „Jak Ojciec mnie posłał, tak Ja was posyłam” (J 20, 21). Dlatego są oni legatami, ambasadorami mówiącymi w Jego imieniu: „Kto was słucha, Mnie słucha (Łk 10, 16). Kto przyjmuje mojego posłańca, Mnie samego przyjmuje”. Przez niego mówi Bóg: „To nie wy będziecie mówili, ale Duch waszego Ojca przemówi przez was”¹⁶⁴.

Jezus powierza im świat oraz wszystkich ludzi: „Idźcie na cały świat” (Mk 16, 15); będą mieli władze odpuszczania grzechów i stanowienia praw: „Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone; którym zatrzymacie, są zatrzymane” (J 20, 23). Będą jak bogowie: „Słudzy Chrystusa i zarządcy tajemnic Bożych” (1 Kor 4, 1); światło i sól ziemi; rybacy dusz i siewcy; rolnicy i żniwiarze; budowniczy i ojcowie dusz; pasterze i świadkowie Chrystusa.

2° Kogo wybrał Jezus? Dwunastu mężczyzn spośród rybaków, ignorantów, prostaczków; wyjątek stanowią Mateusz i Paweł.

BM1 Nie znają języków, a mają nauczać cały świat; nie mają wiedzy, a mają 387 przekonywać uczonych i filozofów; ich pozycja społeczna jest bardzo niska, a będą musieli jako sędziowie zasiąść na dwunastu tronach; nie mają sił ani pieniędzy, ani mocy, ani polityki, a będą panować nad ziemią, rządzić narodami, a ich władza sięgać będzie Nieba. Naprawdę

¹⁶⁴ Mt 10, 20.

to wszystko dokonało się w nich dzięki łasce, dzięki Bożemu światłu i Duchowi Świętemu: będąc niczym, w Chrystusie mogą wszystko.

3° Odpowiedzieli na powołanie. Ewangelia opowiada również o bogatym młodzieńcu, którego odpowiedź była negatywna. Podobnie pisarz, który wystraszył się ubóstwa Jezusa; podobnie jeszcze inny, który najpierw chciał pogrzebać swojego zmarłego ojca; i jeszcze jeden bogacz przywiązany do swojego majątku. Apostołowie natomiast, jak tylko usłyszeli zaproszenie, natychmiast i wspianiałomyślnie poszli za Nim: „Zostawili wszystko i poszli za Nim” (Łk 5, 11). Ich gotowość spodobała się Jezusowi i została nagrodzona: „Ponieważ zostawiliście wszystko i poszliście za Mną, otrzymacie stokroć więcej i będziecie mieli udział w życiu wiecznym” (Mt 19, 29).

Oddajmy hołd dwunastu szczęśliwcom, apostołom: miejmy do nich nabożeństwo, naśladujmy ich.

Przed wszystkim jednak odpowiadajmy na łaskę Bożą. Aby przejście Pana nie było daremne! Święty Paweł mówił: „Dana mi łaska nie została zmarnowana” (1 Kor 15, 10).

Rachunek sumienia. – Mam wielki szacunek do apostołów i | kapłanów, którzy są ich następcami? Oddaję im cześć? Odpowiadam na natchnienia i głos Boga, czy ze względu na moje przywiązania nie chcę ich słuchać? BM1 388

Postanowienie. – Będę uwielbiał Jezusa Chrystusa żyjącego w jego służbie.

Modlitwa. – „Boże, który dla chwały majestatu swojego i dla zbawienia rodzaju ludzkiego ustanowiłeś Jednorodzonego Syna swojego najwyższym i wiecznym Kapłanem, prosimy Cię, aby ci, których On wybrał na służbę i szafarzy swoich tajemnic, pozostali zawsze wierni w pełnieniu otrzymanej posługi”.

157.

FORMACJA APOSTOŁÓW

„Tak dochodzimy do sedna sprawy: mamy takiego najwyższego kapłana, który zasiadł po prawej stronie tronu Majestatu w niebie. Jest On sługą świątyni, prawdziwego namiotu zbudowanego przez Pana, a nie przez człowieka” (Hbr 8, 1-2).

1° Jezus gromadzi wokół siebie Dwunastu, aby ich uformować, przygotować do ich posługi: „sprawił, aby z Nim byli” (Łk 8, 1)¹⁶⁵. To dzieło formacji trwało trzy lata; poświęcił mu najlepszy czas i najwięcej trudu. Przyniosło ono dobry skutek, chociaż wymagało jeszcze dopełnienia przez działanie Ducha Świętego.

Jezus, niedościgniony Mistrz, napotkał wiele trudności. Wiele razy musiał upominać i wyrzucać uczniom słabość w wierze: „*Modicae fidei... noli esse incredulus... exprobravit incredulitatem eorum... stulti et tardi corde ad credendum*”¹⁶⁶. Często był nierozumiany: to, co mówił o królestwie niebieskim, rozumieli jako mowę dotyczącą królestwa ziemskiego: „Nie | wiecie, o co prosicie” (Mt 20, 22); kultywowali swoje ambicje i na chwilę przed męką Jezusa kłócili się między sobą o to, „który z nich jest największy” (Mk 9, 33); nie przyjmowali Jego ducha: „Nie wiecie, jakiego ducha posiadacie” (Łk 9, 55); czuli odrazę do cierpienia i krzyża, a Piotr deklarował to tak mocno i otwarcie, że zasłużył na pogardę Jezusa: „Idź za Mną, szatanie! Przeszkadzasz Mi!” (Mt 16, 23). Ale Zbawiciel nie przestawał nauczać, korygować, powtarzać, przywoływać, upominać i z wielką miłością oraz cierpliwością modlić się za nich (2 Kor 12, 12)¹⁶⁷.

2° Jakimi środkami posługiwał się Jezus? Przede wszystkim *wspólne życie*: „Wy wytrwaliście ze Mną” (Łk 22, 28). Umacniał i budował ich swoim przykładem, który był szkołą każdej z cnót. Jego życie, poprzez

¹⁶⁵ Być może ks. Alberione odwołuje się tutaj raczej do Mk 3, 14.

¹⁶⁶ „Małej wiary..., nie bądź niedowiarkiem.... Wyrzucał im brak wiary..., nierozumni i leniwi w sercu nie wierzycie” (por. Mt 14, 31; J 20, 27; Mk 16, 14; Łk 24, 25).

¹⁶⁷ Cytat zupełnie chybiony, prawdopodobnie umieszczając tutaj ten odnośnik, ks. Alberione chciał zwrócić uwagę na działania formacyjne prowadzone przez św. Pawła.

fakty, pokazywało tym dobrym ludziom, ale mającym trudności ze zrozumieniem, jak powinno się żyć: aż do tego stopnia, że na końcu powiedział: „Dałem wam przykład, abyście tak postępowali jak Ja” (J 13, 15).

Jezus często ich zachęcał, uczył modlitwy, poprawiał: wspólne życie było ciągłą nauką.

Oprócz tego: *nauczanie*. „Dałem wam poznać wszystko, czego sam dowiedziałem się od Ojca” (J 15, 15). Pewne rzeczy tłumaczył im na osobności: „To wam jest dane poznać tajemnice królestwa niebieskiego, do innych mówię w przypowieściach” (Mt 13, 11; Łk 8, 10). Im powierzał największe tajemnice: „Wszystko, czego sam dowiedziałem się od Ojca” (J 15, 15).

Na trzecim miejscu: *przygotował ich do posługi*, podając im zasady, przekazując doświadczenie, korygując. Wysyłał ich po dwóch, dał władzę, skorygował próżne ambicje i upodobania, obiecał nieustanną obecność: „Będę z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Przede wszystkim jednak *kochał ich*. „Jak mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem” (J 15, 9). „Nazwałem was przyjaciółmi” (J 15, 15). Co więcej: braćmi: „Idźcie i powiedzcie moim braciom” (Mt 28, 10). Pocieszał ich i umacniał: „Idźcie i trochę odpocznijcie” (Mk 6, 31), „Nie pozwólcie, aby wasze serca były wstrząśnięte” (J 14, 1). Obiecał im mieszkanie w Niebie: „Idę przygotować wam miejsce” (J 14, 2).

3° *Owoc*. W pierwszym momencie nie wydaje się on zbyt wielki. Przy końcu życia Jezusa uczniowie ciągle przejawiają nadmierne ambicje, kłócą się o miejsca w czasie Ostatniej Wieczerzy; są słabi, w momencie pojmania Jezusa uciekają. Judasz zdradził, Piotr się zaparł, a cała reszta nie chciała uwierzyć w zmartwychwstanie.

Tak więc nasze dzieło, które prowadzimy jako wychowawcy, nie zawsze przynosi spodziewany owoc. Ale Jezus posyła Ducha Świętego, aby dopełnił dzieła formacji apostołów: „Z mojego weźmie i da wam”; „Pouczy was o wszystkim oraz przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem” (J 14, 26). Apostołowie nabrali siły, byli znakomitymi teologami, pełnymi zapału; po heroicznym daniu świadectwa o Jezusie Chrystusie na całym świecie przez męczeńską śmierć złożyli dowód swojej wiary i miłości do Boskiego Mistrza.

BM1 391 *Rachunek sumienia.* – Czy rozumiem dzieło wspierania | powołań dla apostołstwa? Wspieram je na tyle, na ile mogę modlitwą, działaniem, pieniędzmi? Jaki duch towarzyszy mojej pracy?

Postanowienie. – Często będę myślał o wielkim problemie powołań. „Jezu, wieczny Pasterzu dusz naszych, wyślij robotników na swoje żniwo”.

Modlitwa. – „*Boski Mistrzu, spójrz łaskawie na świat. Połowa rodzaju ludzkiego jeszcze nie poznała Ciebie; tkwi w ciemnościach błędu i grzechu. Wzbudź powołania; ale daj także dobrych mistrzów, strażników i formatorów powołań. To prawda, że jesteśmy nieużyteczni, a mimo to zgodnie z Twoją wolą i prawem Kościoła muszą oni wypełnić swoją posługę wobec tych, których Ty powołujesz. Umocnij ich, oświeć i spraw, aby ich posługa przyniosła błogostawione owoce*”.

158.

WESELE W KANIE

„Taki początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej i tak objawił swoją chwałę, a Jego uczniowie uwierzyli w Niego” (J 2, 11).

1° Pośród pierwszych wydarzeń z publicznej działalności Boskiego Mistrza mamy wesele w Kanie. Zaproszono tam Jezusa i Jego uczniów. Zaproszona także była Maryja, Matka Jezusa. W połowie świętowania zabrakło wina. Maryja wstawiła się u Jezusa, a On uczynił wielki cud przemiany wody w wino.

BM1 392 Zauważmy: Maryja stoi u początków całego | Odkupienia. Po upadku pierwszych rodziców Bóg obiecuje Tego, który wszystko naprawi¹⁶⁸: ale oprócz Niego, zapowiada też Dziewicę. Kiedy nadeszła pełnia czasów, Maryja została poproszona o zgodę i udział w tajemnicy Wcielenia Słowa. Kiedy Jezus rozpoczyna swoją zbawczą działal-

¹⁶⁸ Por. DFms 36: „Upadłemu Adamowi Ojciec objawia przyjście Tego, który wszystko naprawi; upadłemu grzesznikowi pozostaje spowiedź, miłosierdzie”.

ność, Maryja wyprasza u Niego pierwszy cud, przez który On objawia siebie samego.

W porządku Odkupienia: Maryja jest pośredniczką wszelkich łask; jest ich szafarką. W ten sposób nasze zbawienie dokonuje się przez Maryję. Maryja wyprasza „początek cudów”¹⁶⁹; dzięki któremu swój początek ma także wiara w Jezusa Chrystusa.

2° Tutaj znakomicie widać, jak bardzo Maryja troszczy się o swoich. Jest na weselu; ale bardziej niż zewnętrznym okolicznościom zabawy, z uwagą przygląda się wszystkiemu, aby całość się udała, aby radość święta nie została zakłócona. Troszczy się nawet o to, aby oszczędzić młodej parze rumieńca wstydu, a biesiadnikom jakiegokolwiek umartwienia, co z pewnością miałyby miejsce, gdyby zabrakło wina, elementu tak bardzo ważnego na uczcie weselnej. „Nie mają wina” (J 2, 3); myśli, co zrobić, i natychmiast rozpoczyna swoją modlitwę.

Tak właśnie Maryja w nieskończony sposób patrzy na nas z uwagą i troszczy się o każde ze swoich dzieci. Jej modlitwa jest bardzo krótka, ale pokorna, oparta na wielkiej wierze, dlatego przemożna. Ona jest Matką Jezusa: i to jest powód Jej wielkiej mocy.

Opowiadając o tym wydarzeniu, Ewangelia w pięciu wersetach trzy razy nazywa Dziewicę: „Matką Jezusa” (J 2, 3). W pierwszym | momencie odpowiedź Jezusa może się wydawać nieco zatrważająca: „Kobieto, czy to należy do mnie lub do ciebie? Jeszcze nie nadeszła moja godzina” (J 2, 4). Ale Matka Jezusa wie, że została wysłuchana, jak zawsze; zachowuje się więc tak, jakby łaska, o którą prosiła, miała na pewno się spełnić; mówi do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2, 5). I dzieje się cud; ponieważ, jak mówi jeden święty autor, godzina Jezusa jeszcze nie nadeszła, ale nadeszła godzina Maryi, godzina Jej wstawiennictwa.

3° Owoc tego cudu był o wiele większy niż tylko prosty fakt, że radość wesela nie została zakłócona. Ewangelia mówi, że w ten sposób rozpoczęło się objawienie cudotwórczej mocy Jezusa Chrystusa; i dodaje:

¹⁶⁹ Por. J 2, 11.

„Jego uczniowie uwierzyli w Niego”. Zrodziła się wiara uczniów, zaczęła się chwala Jezusa; powstał pierwszy owoc przepowiadania Jezusa, które miało potem swoją kontynuację przez trzy lata. Maryja prowadzi do Jezusa, niesie dusze do Niego; niesie Jezusa duszom.

Rachunek sumienia. – Wierzę we wstawiennictwo, dobroć i moc Maryi? Jestem Jej czcicielem? Odpowiadam na Jej oczekiwania?

Postanowienie. – Niech nie będzie ani jednego dnia w życiu bez uśmiechu Matki! Rozważę to, odmawiając jakąś modlitwę do Maryi.

BM1
394 *Modlitwa.* – „Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, | Twjej pomocy wzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tą ufnością ożywiony, do Ciebie, o Panno nad pannami i Matko, biegnę, do Ciebie przychodzę, przed Tobą jako grzesznik płaczący staje. O Matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen”.

159.

BŁOGOSŁAWIEŃSTWA

„Jeśli świat was nienawidzi, to wiedzcie, że Mnie wcześniej znienawidził niż was. Gdybyście byli ze świata, świat kochałby to, co do niego należy. Wy jednak nie jesteście ze świata, gdyż wybrałem was z tego świata dla siebie. Dlatego świat was nienawidzi. Czy przypominacie sobie słowa wypowiedziane przeze Mnie: Sługa nie jest ważniejszy od swego pana? Jeśli Mnie prześladowali, także i was będą prześladować. Jeśli zachowywali moją naukę, będą przestrzegać również waszej. Dopuszczą się zaś tego wszystkiego w stosunku do was ze względu na moje imię, ponieważ nie znają Tego, który Mnie posłał” (J 15, 18-21).

1° Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. Gdy usiadł, zbliżyli się do Niego uczniowie. Wtedy odezwał się i zaczął nauczać: „Szczęśliwi ubodzy w duchu, ponieważ do nich należy królestwo niebieskie. Szczęśliwi, którzy cierpią udrękę, ponieważ będą pocieszeni. Szczęśliwi

łagodni, ponieważ oni posiadają ziemię. Szczęśliwi, którzy są głodni i spragnieni sprawiedliwości, ponieważ oni będą nasyceni. Szczęśliwi, którzy mają czyste serce, ponieważ oni będą oglądać Boga. Szczęśliwi, którzy zabiegają o pokój, ponieważ oni zostaną nazwani synami Bożymi. Szczęśliwi, którzy są prześladowani za sprawiedliwość, ponieważ do nich należy królestwo niebieskie. Jesteście szczęśliwi, gdy was znieważają, prześladowają i oczerniają z mojego powodu. Cieszcie się i radujcie, bo wielka jest wasza zapłata w niebie” (Mt 5, 3-12).

2° Jest tylko jeden Mistrz; ale wielu jest takich, którzy chcą zostać mistrzami. Magisterium Jezusa Chrystusa | stoi w sprzeczności z wieloma Jego przeciwnikami, którzy tworzą tak zwany świat¹⁷⁰. Pomiędzy Jezusem Chrystusem a światem jest przepaść. Duch Jezusa Chrystusa pochodzi od Boga; duch świata pochodzi od Złego.

Świat także ma swoje błogosławieństwa: szczęśliwi bogaci, szczęśliwi radośni, szczęśliwi możni, szczęśliwi ci, którzy za życia zdobywają szacunek i budzą strach innych ludzi; świat wychwala siłę, kłania się przemożnym, sławi zemstę, bezczelność i oszustwo.

Zatem, znając dwóch mistrzów, którego chcemy być uczniami? Jaka jest prawda? Do jakich dąży cnót? Jakie ma prawo do naszej czci?

Jezus Mistrz przemawiał do uczniów: Jemu współcześni stale byli w zasięgu Jego wzroku; pod wpływem działania Jego ducha byli uczniowie wszystkich czasów; także my. „Gdybym chciał się przypodobać światu, nie byłbym sługą Chrystusa” (Ga 1, 10).

3° Różnica w nauczaniu Jezusa Chrystusa i świata nie polega jedynie na wskazywaniu przeciwnych sobie dróg. Polega także na tym, że Jezus daje łaskę, potrzebną do przyjęcia Jego nauczania i naśladowania Jego postaw. Oprócz tego jeszcze: na ziemi posiada się radość i znajduje pocieszenia w praktykowaniu cnót; w wieczności będzie szczęście doskonałe, bez końca. Kiedy praktykuje się cnoty, można się cieszyć owocami mieszkania Ducha Świętego w duszy. Jeśli następnie

¹⁷⁰ „Świat”: tutaj termin użyty jako określenie społeczności przeciwnej Bogu, zamkniętej na Jego światło, która jest siedliskiem zła.

posiadamy i praktykujemy cnotę w sposób doskonały, możemy smakować, mieć dowód, zadatek szczęścia wiecznego.

BM1 396 *Rachunek sumienia.* – Czy naprawdę jestem przekonany, że nie mogę służyć dwóm panom? Jezusowi Chrystusowi i równocześnie światu? Za którym z nich idę w praktyce mojego życia?

Postanowienie. – Będę trwał w zasluchaniu, aby zrozumieć, czego chce mnie nauczyć Boski Mistrz.

Modlitwa. – *Panie, który posłałeś swego Jednorodzonego Syna jako światło na oświecenie pogan, uczyni nasze umysły uległymi, nagnij naszą wolę, swoją łaską przeniknij nasze serca. Broń nas od każdego błędu, od błędnych przekonań świata. Muszę żyć pośród ludzi, ale jak wiele czyha tam niebezpieczeństw! Spraw, abym dla świata był światłem, które go oświeci i solą, która uzdrawia, by ten świat nie otoczył mnie swoją ciemnością i nie skłonił do swoich grzechów. Ojczy Niebieski, zawsze będę pamiętał o Twoim pięknym zaproszeniu: To jest mój Syn umiłowany: Jego słuchajcie!¹⁷¹.*

160.

GORLIWOŚĆ JEZUSA - I

„W ostatnim, najbardziej uroczystym dniu świąt, Jezus wstał i zawołał z mocą: «Jeśli ktoś jest spragniony, niech przyjdzie do Mnie i pije, wierząc we Mnie». Jak mówi Pismo: Z jego wnętrza popłyną strumienie wody dającej życie” (J 7, 37-38).

1° Boski Mistrz przez trzy lata w Palestynie od wioski do wioski, od miasta do miasta, a nawet od domu do domu rozsiewał promienie światła i żar ciepła.

Jego gorliwość zrodziła się z miłości: miłości do Boga i miłości do dusz: kto nie kocha, nie ma zapału. On jako Bóg kochał Ojca

¹⁷¹ Mt 17, 5.

Niebieskiego miłością nieskończoną; a także jako człowiek | kochał Go swoją miłością najczystsza i najżarliwsza. Pragnął, aby Ojciec otrzymywał tę chwałę, jaką winne Mu oddawać wszystkie stworzenia: a szczególnie ludzie i aniołowie. To był powód, dla którego Ojciec wszystko stworzył: Jezus gorąco pragnął, aby to pragnienie się wypełniło.

Jezus kochał ludzi. To wszystko, co uczynił od momentu Wcieleńia do Wniebowstąpienia, uczynił z miłości do człowieka. Świadectwo o tym daje św. Paweł: „Umilował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 20). Sam Jezus powiedział do św. Małgorzaty Alacoque: „Oto Serce, które tak bardzo pokochało ludzi, że niczego im nie odmówiło”. Dlatego pragnął zbawienia: „Przyszedłem, aby moje owce miały życie i to życie w pełni” (J 10, 10).

Serce Jezusa było bardzo wrażliwe na ludzką biedę i niedostatek. Święty Tomasz mówi, że miłosierdzie jest szczególną cnotą: „Przyjmuje specjalny wzgląd na ubóstwo i biedę tego, kto szuka u niego pomocy”. Jezus współczuł i litował się: „Żał mi tego ludu” (Mk 8, 2). Bóg stał się człowiekiem: „aby współczuć tym, którzy błądzą nieświadomie” (Hbr 5, 2).

2° Gorliwość praktykuje się na dwa sposoby: zabrania się tego, co jest złe; promuje się to, co jest dobre dla osoby kochanej. Stąd wiadomo, dlaczego gorliwość rodzi się z miłości: „*Zelus... ex intensitate amoris procedit*”¹⁷². Miłość to pragnienie dobra. Dlatego Jezus walczył z grzechem i każdą rzeczą obrażającą Boga. Przyszedł, aby usunąć grzech i przywrócić Bogu cześć, którą grzech Mu odebrał. „Oto Baranek Boży, który gładzi | grzechy świata” (J 1, 29). Kiedy Jezus zobaczył, jak wielką pogardą dla Boga była profanacja świątyni, zapłonął gniewem: sporządził bicz i gwałtem wypędził handlarzy ze świętego miejsca. Tak spełniły się słowa proroka: „Gorliwość o Twój dom pochłania mnie” (J 2, 17). Podobnie Jezus kierował mocne słowa ostrzeżenia do faryzeuszów, których serca pełne były grzechu, a także do tych, którzy byli powodem zgorszenia dzieci.

BM1 397

BM1 398

¹⁷² „Gorliwość... jest owocem intensywnej miłości”.

3° Gorliwość zatem przede wszystkim szuka dobra osoby, którą kochamy. „*Benevolentia est exsecutio benevolentiae*”¹⁷³. Człowiek prawdziwie kochający nie jest już egoistą, ale altruistą w dosłownym tego słowa znaczeniu oraz w znaczeniu nadprzyrodzonym. Jezus zawsze szukał chwały Ojca: od momentu pieśni anielskiej: „Chwała Bogu na wysokościach” (Łk 2, 14) aż do deklaracji: „Obdarzyłem Cię chwałą na ziemi” (J 17, 4). To wszystko dokonało się za cenę największych upokorzeń, odrzucenia, unicestwienia. Zawsze wspierał ludzi, dając im wszelkiego rodzaju dobra: dawał nie tylko pieniądze, nie tylko jedzenie czy zdrowie: ale przede wszystkim dał siebie samego, sakramenty, Kościół. Swoje życie oddał za dusze, czyli wiara, łaska, Niebo.

Rachunek sumienia. – Jaka jest moja gorliwość w odniesieniu do chwały Boga i dobra dusz? Jest oświecona? Przekonana? Mocna? Wytrwała?

Postanowienie. – Dać duszom Boga, poznanego w wierze, pokochanego dzięki łasce, posiadanego w chwale.

BM1 399 Modlitwa. – *Panie, spraw abym coraz lepiej rozumiał Twoje polecenie: „Wszystkim została nakazana troska o bliźniego”*¹⁷⁴. *Przemyślę również komentarz św. Augustyna, który mówił: „Nie myślcie jedynie o dobrych biskupach, o dobrych kapłanach. Także wy, na swój sposób, jesteście sługami Chrystusa, o ile dobrze żyjecie, dając jałmużnę, i na miarę waszych możliwości, głosząc Jego miłość i naukę”. Wlej, Panie, w moją duszę i serce dobre uczucia, aby zawsze królowały w nich pokój i dobro.*

¹⁷³ „Dobroczynność jest działaniem życzliwości”.

¹⁷⁴ Por. Mt 19, 19 oraz teksty paralelne.

161.

GORLIWOŚĆ JEZUSA – II

„Moja nauka nie jest moja, lecz pochodzi od Tego, który Mnie posłał. Jeśli ktoś chce spełniać Jego wolę, przekona się, czy ta nauka pochodzi od Boga, czy też nauczam sam od siebie. Kto przemawia od siebie, szuka własnej chwały, ten zaś, kto szuka chwały Tego, który go posłał, okazuje się wiarygodny i nie ma w nim nieuczciwości” (J 7, 16-18).

1° Była to gorliwość *nadprzyrodzona*, co więcej, Boża; gorliwość roztropna, gorliwość mocna. Gorliwość musi być nadprzyrodzona w swoim początku i w swoim celu. Nie może służyć zdobywaniu próżnej popularności czy dla naturalnego promowania własnej osoby; musi mieć swoje źródło w miłości do Boga i do dusz. Jest ona wlana do naszych serc wraz z miłością – której jest częścią – za sprawą Ducha Świętego. Dąży nieustannie do chwały Boga i zbawienia dusz: wyraża się przez wspaniałomyślne i wytrwałe oddanie. Gorliwość Jezusa była nie tylko nadprzyrodzona, ale także Boża. Cel Wcielenia był jasny: „*Propter nos homines et nostram salutem, descendit de coelis, et incarnatus est de Spiritu Sancto ex Maria Virgine et homo factus est*”¹⁷⁵. Gdzie można znaleźć wyjaśnienie tego wszystkiego, co Jezus Chrystus uczynił dla | ludzi: ustanowienie Kościoła, sakramentów, Mszy św., poprzez przepowiadanie, mękę, śmierć? W Najświętszym Sercu Jezusa, które w nieskończony sposób pokochało ludzi: „Chrystus nie szukał upodobania w sobie samym” (Rz 15, 3); „Zawsze czynię to, co się Jemu podoba” (J 8, 29).

2° Gorliwość *roztropna*. Przez trzydzieści lat życia ukrytego Jezus się przygotowywał. Zanim zacznie się mówić, trzeba przemyśleć to, co się ma do powiedzenia. Później, zanim zaczął przepowiadanie, chciał je uprzedzić przyjęciem chrztu, postem, zwycięstwem nad pokusami.

¹⁷⁵ „On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem” (*Credo*).

W swojej roztropności był krańcowo zachowawczy. Tylko dwa razy, zgodnie z tym, co czytamy w Ewangelii, znalazł się sytuacji sam na sam z kobietą. Czyli: nawrócił Samarytanę. I było to zdarzenie tak niezwykle, że apostołowie niedowierzali i dziwili się. I drugi raz, po Zmartwychwstaniu, kiedy objawił się Magdalenie i zabronił jej, by Go dotykała: „Nie dotykaj Mnie” (J 20, 17).

Innymi słowy: dążył do tego, aby owoc Jego przepowiadania był stabilny i trwałe. Temu miało służyć ustanowienie Apostolstwa i Kościoła.

I jeszcze jedna ważna rzecz: nie zmuszał do naśladowania siebie, zapraszał, nie nakazywał, ale przekonywał. Chciał mieć królestwo, ale złożone z ludzi, którzy staną się Jego częścią dobrowolnie, z pełnym przekonaniem: „Królestwo prawdy, sprawiedliwości i miłości”¹⁷⁶.

BM1
401

3° Gorliwość *mocna*. Pierwsze trudności napotkał ze strony swoich krewnych: „Jego bracia nie wierzyli w Niego” (J 7, 5), w Nazarecie uznano Go za wariata i chciano zrzucić ze skały. Spotkał się także | z oporem ignorantów i ludzi o zatwardziałyh sercach: „O nierozumni i leniwi w sercu! Nie wierzycie!” (Łk 24, 25). „Tak długo jestem z wami i Mnie nie znacie!” (J 14, 9). Spotkał się także z wieloma przejawami zawiści i zazdrości: „Wiedział, że wydali Go z zawiści” (Mt 27, 18), nawet Piłat to zauważył. Miał wrogów także w środowisku faryzeuszy, którzy wiele razy próbowali pochwycić Go na słowie, aby móc Go potem oskarżyć (Łk 20, 20). Wielkie trudności robił Mu też Szatan, który kusił Go na pustyni; który nakłonił Judasza do zdrady: „Wszedł w niego szatan” (J 13, 27); który wpłynął na członków Sanhedrynu, aby wydali wyrok skazujący. Jednak niewzruszenie, za cenę życia, wytrwał do końca, ogłaszając prawdę o swoim bóstwie przed Najwyższym Kapłanem oraz prawdę o swoim królestwie przed Piłatem.

Rachunek sumienia. – Czy moja gorliwość ma charakter nadprzyrodzony, czy ludzki? Jest roztropna, ostrożna czy nieprzemysłana, niedyskretna? Jest mocna czy brak jej wytrwałości?

¹⁷⁶ Z prefacej mszy św. o Chrystusie Królu Wszechświata.

Postanowienie. – W najdrobniejszych szczegółach przeanalizuję działalność i posługę Jezusa.

Modlitwa. – *Duchu Święty, oświeć nasze umysły; naucz nas apostołskich cnót; dodaj nam sił w naśladowaniu „Apostoła Ojca”: „Wpatrujcie się w Jezusa, apostoła Bożego i najwyższego kapłana naszej wiary: Jezusa”¹⁷⁷.*

162.

GORLIWOŚĆ JEZUSA – III

BM1
402

„Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” (J 8, 12).

1° Dobry przykład jest formą apostołstwa, obowiązkiem dla każdego chrześcijanina. Jest on niczym najdelikatniejszy zapach Chrystusa rozsiewający się wszędzie wokół, pokornie, tak jak zapach fiołka. Jest on niczym sól, która rozpuszczając się i mieszając z masą, konserwuje, nadaje smak i czyni życie chrześcijanina łatwym. Jest zakwasem, który pobudza fermentację wielkiej ilości ciasta.

Wystarczy ciągła obecność pobożnego i prawego człowieka w rodzinie, w stowarzyszeniu, w parafii. Szczególnym i skutecznym obowiązkiem jest przykład tego, kto przewodzi i naucza: nauczycieli, rodziców, przełożonych, członków Akcji Katolickiej, kapłanów, osób wykształconych i wyróżniających się ze względu na swoją wysoką pozycję społeczną.

Jest to obowiązek, ambicja czy przejaw pychy? Jezus Chrystus chce tego, widząc w takim działaniu skuteczny środek apostołstwa: „Aby ludzie widzieli wasze dobre czyny i chwalili waszego Ojca, który jest w niebie” (Mt 5, 16).

2° Działanie Jezusa charakteryzowało się taką świętością i doskonałością, że Jego przykład jest drogowskazem, przykazaniem, normą dla chrześcijanina. Ten cel był zakorzeniony w Jego umyśle, w praktykowaniu

¹⁷⁷ Hbr 3, 1.

cnót prywatnych i publicznych, indywidualnych i społecznych. Ewidentnie chciał pełnić apostołstwo. W Wieczerniku umył nogi swoim uczniom; pokornie je całował. Wracając na swoje | miejsce i do swojego normalnego zachowania Mistrza, zapytał ich: „Rozumiecie, co wam uczyniłem?” (J 13, 12). Nie chciał mówić o rzeczywistym geście, ten dobrze rozumieli, co widać wyraźnie w sprzeciwie podniesionym przez Piotra. Chciał natomiast uzmysłowić im, jaki duch i intencja Nim powoduje, tłumaczy więc: „Dałem wam przykład, abyście tak postępowali wobec siebie, jak Ja postąpiłem wobec was” (J 13, 15). Ta intencja nie odnosi się jedynie do obmycia nóg; ale do wszystkich Jego czynów, dzieł, sposobu życia. Przyszedł, aby pokazać, jakie życie powinni prowadzić ludzie; aby podobać się Bogu, iść w stronę Nieba, obdarzyć chwałą Ojca Niebieskiego.

3° Ludzie są dziećmi Boga; powinni naśladować swojego Ojca Niebieskiego: „Bądźcie naśladowcami Boga jak umiłowane dzieci” (Ef 5, 1). Ludziom wydawało się to jednak zbyt trudne; Bóg jest w Niebie; jest czystym duchem; ludzie są na ziemi i mają też ciało. Przyszedł Jezus Chrystus, Bóg doskonały i doskonały człowiek; we wszystkim do nas podobny: Jego życie kończy ostatni krok: Wniebowstąpienie. Naśladowajmy Go: tak jak naśladował Go św. Paweł, wiernie i z miłością: „Bądźcie moimi naśladowcami, jak ja jestem naśladowcą Chrystusa” (1 Kor 11, 1).

Rachunek sumienia. – Znam i szanuję apostołstwo przykładu? Czuję, że jest moim obowiązkiem? Czy moje życie, z całą pokorą, może być przykładem?

Postanowienie. – Będę pamiętał, że: każde moje działanie | na każdym, kto na nie patrzy, zostawia odbicie promienia dobra albo zła.

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, Twoje cnoty są najwyższe i heroiczne; jesteś godnym podziwu Mistrzem. Teraz zrozumiałem istotę Twojej misji: najpierw działać, potem mówić. Trzydzieści trzy lata apostołstwa przykładu: trzy lata apostołstwa słowa. Jeśli nie zrozumiałbym wymowy tego faktu, naprawdę byłbym człowiekiem o twardym karku. Chcę najpierw i przede wszystkim, dzięki wzorowemu życiu, być zawsze dla bliźniego kimś budującym.*

GORLIWOŚĆ JEZUSA – IV

„Po tych słowach Jezus podniósł swoje oczy ku niebu i powiedział: «Ojcie, nadeszła godzina. Obdarz chwałą swego Syna, aby i Syn Ciebie obdarzył chwałą. Przekazałeś Mu władzę nad wszystkim, co żyje, aby On dał życie wieczne wszystkiemu, co Mu dałeś»” (J 17, 1-2).

1° Gorliwość o chwałę Bożą i zbawienie dusz zaowocowała apostołstwem modlitwy; przykład, cierpienie, przepowiadanie, wydawnictwa, sakramenty, dzieła; apostołstwo pełnione pośród młodzieży, mężczyzn, cierpiących, kobiet.

Apostołstwo modlitwy Jezusa. Ponieważ Bóg na każdego nałożył obowiązek troski o bliźniego, dlatego wszyscy, nikt nie jest tutaj wykluczony, mogą zrobić coś dla brata. Na pewno można się modlić, można znosić cierpienia, dawać dobry przykład; także ludzie starzy, dzieci, chorzy mogą to robić.

Apostołstwo modlitwy było praktykowane przez Jezusa Chrystusa od momentu Wcielenia i trwa na wieki w Niebie. On sam jest modlitwą, ponieważ jest ofiarą. Jest modlitwą, która zawsze jest wysłuchana | „ze względu na Jego godność”¹⁷⁸. Jest modlitwą nieustanną, ponieważ zawsze ofiaruje się Ojcu, od momentu, w którym mógł powiedzieć: „przygotowałeś Mi ciało” (Hbr 10, 5); w Tabernakulum nieustannie się modli; w Niebie „żyje wiecznie, aby się wstawiać za nami” (Hbr 7, 25). Teraz jest największą modlitwą uwielbienia; teraz jest największą modlitwą dziękczynienia; teraz jest największą modlitwą zadośćuczynienia; teraz jest największą modlitwą błagalną. On jest Orantem. Nasza modlitwa jest dobra, jeśli jest zanoszona w Nim, z Nim i przez Niego: czyli *in nomine Christi*¹⁷⁹.

2° Jego modlitwa ma charakter apostołski. Pragnie On chwały Boga oraz zbawienia i uświęcenia dusz.

¹⁷⁸ Prawdopodobnie Autor odnosi się do Hbr 5, 7.

¹⁷⁹ W imieniu Chrystusa, w Osobie Chrystusa.

W *Pater noster* w trzech pierwszych prośbach prosi o chwałę Boga, aby było uświęcone Jego imię, aby nastąpiło Jego królestwo, aby ludzie byli Bogu podporządkowani. W kolejnych czterech prośbach wstawia się za nami: prosi o pokarm materialny i duchowy, o odpuszczenie grzechów, o zachowanie od zła, o uwolnienie od nieszczęść, a szczególnie od wiecznego potępienia.

Ewangelie zapisały niektóre modlitwy Jezusa: większość jest jednak przemilczana. Jezus modlił się w intencji swojej posługi przepowiadania przez czterdzieści dni, zanim ją rozpoczął; całą noc modlił się, zanim ustanowił dwunastu Apostołów; w Ogrodzie Oliwnym modlił się w intencji owoców swojej męki. W Wieczerniku wznosił cztery prośby do Ojca: „Proszę Cię, abys ustrzegł uczniów przed złem” (J 17, 15); „Ojczy Świąty, strzeż ich w imię Twoje” (J 17, 11), czyli w Twojej nauce „uświęć ich w prawdzie” (J 17, 17), ponieważ | wiara prowadzi do świętości życia; „Proszę Cię, aby wszyscy byli jedno” (J 17, 21); „aby byli doskonali w jedności” (J 17, 23); „aby wszyscy byli jedno w nas” (J 17, 21); doskonała jedność w wierze, w miłości, w pełnych zapału dziełach; jedność Nieba z ziemią.

BM1
406

3° Apostolstwo modlitwy może pełnić każdy, indywidualnie, albo w grupie, która jest oficjalnie powołana do życia, zatwierdzona i otwarta dla wszystkich. Wszystko może stać się modlitwą: „modlitwy odmawiane, działania, cierpienia”¹⁸⁰. Jest ona mocniejsza, jeśli wiele osób zgodnie jednoczy się w modlitwie. Jest lepiej przyjęta, jeśli jest zjednoczona i zanoszona za wstawiennictwem Niepokalanego Serca Maryi. Wyprasza wszelkie dobro dla każdego człowieka, jeśli jako własne przyjmuje się intencje, które towarzyszą Jezusowi Chrystusowi w Jego codziennej ofierze składanej na ołtarzach świata.

Rachunek sumienia. – Znam i cenię to wszystko, co wyprasza apostolstwo modlitwy? Praktykuję je? Z jakim nastawieniem?

¹⁸⁰ Ta formuła zaczerpnięta z Apostolstwa Modlitwy powraca w „Modlitwie o dobrą śmierć”.

Postanowienie. – Jeśli będę mógł, zapiszę się do *Apostolstwa Modlitwy*; jeśli nie, będę je praktykował prywatnie.

Modlitwa. – *Jezu Mistrzu, jednocząc się z Twoimi boskimi intencjami, za które modliłeś się na ziemi i za którymi prosisz teraz w Tabernakulum, ofiaruję Ci moje modlitwy, czyny i cierpienia całego życia. Proszę Cię przez Twoje zasługi; proszę Cię za tych, którzy sami się nie modlą; proszę Cię za wszystkich: sprawiedliwych | i grzeszników, wierzących i niewierzących, poddanych i panujących, zdrowych, konających i zmarłych.*

BM1
407

164.

GORLIWOŚĆ JEZUSA – V

„Jezus wołał z mocą: „Kto wierzy we Mnie, wierzy nie tylko we Mnie, lecz w Tego, który Mnie posłał. I kto Mnie widzi, widzi również Tego, który Mnie posłał. Ja przyszedłem na świat jako światłość, aby ten, kto we Mnie wierzy, nie pozostał w ciemności” (J 12, 44-46).

1° Posługa Jezusa przyniosła wspaniałe owoce. Posługiwał się On środkami, w których możemy Go czasem naśladować, a czasem podziwiać.

a) *Boża nauka.* Jezus jest samą Prawdą. W Nim ukryte są wszystkie skarby mądrości i wiedzy (Kol 2, 3). Posiadał więc doskonałą biegłość w mówieniu. Jego słowo dostosowywało się do każdego umysłu. Uczył w sposób tak przyjazny i z taką mocą, że lud natychmiast, pod wpływem chwili, szedł Go słuchać, zapominając nawet o jedzeniu: „Tłum cisnął się wokół Niego, aby słuchać słowa Bożego” (Łk 5, 1). Mówiono o Nim: „Nigdy żaden człowiek tak nie przemawiał” (J 7, 46). Każdy apostoł, jeśli chce nauczać, najpierw musi studiować.

2° b) *Świętość życia.* Jezus nie nauczał niczego, czego sam wcześniej nie praktykował. Dlatego Jego słowo jest takim samym prawem, jakim jest Jego życie. Mógł śmiało stawić czoła swoim adwersarzom: „Któż z was może Mi dowieść, że popełniam grzech?” (J 8, 46). Śmiało mógł

zachęcać: „Uczcie się ode Mnie” (Mt 11, 29). Jeśli uczył kochać bliźniego, to sam dawał tego przykład: „Jak Ja was umiłowalem” (J 13, 34).

BM1 408 c) *Boża cnota*: widać ją szczególnie w zdolności do czytania w ludzkich sercach, dokonywania cudów, w prorocत्वach. „Człowiek ten dokonał wielu znaków” (J 11, 47), musieli przyznać, na swoje nieszczęście, jego wrogowie. Dlatego mógł konkludować: „Skoro Mi nie wierzyacie, uwierzcie moim czynom” (J 10. 38).

d) *Wytrwałość*. Posiadał niebywałą odporność na zmęczenie. Przepowiadaniu poświęcał cały dzień, a noc, zazwyczaj, modlitwie. Trzy lata życia publicznego: ale były to lata bardzo intensywne, pełne rozmaitych działań, jak opisują ten czas Ewangelie; a przecież wiele rzeczy w tych opowiadaniach nie zostało ujętych, jak zauważa św. Jan. Męczył się: „*fatigatus*”¹⁸¹; do Niego i do apostołów przychodziły tak wielkie rzesze ludzi, że „nawet na posiłek nie mieli czasu” (Mk 6, 31).

[3°] Wytrwał: mimo ignorancji ludu i samych apostołów. Mimo sprzeciwu rodziny, która uznała Go za szaleńca. Mimo zawiści i zazdrości uczonych i kapłanów starego prawa, co zauważył nawet Piotr¹⁸²: „Wiedział, że wydali Go z zawiści” (Mt 27, 18).

e) *Modlitwa*. Jego modlitwa była pokorna, ufna, wytrwała. Ojciec zawsze Go wysłuchał ze względu na Jego wielkie zasługi: „Ja wiedziałem, że zawsze Mnie wysłuchujesz” (J 11, 42).

Rachunek sumienia. – Modlę się, aby otrzymać owoc apostołstwa? Moje życie jest budujące dla bliźniego? Jestem wytrwały w dziełach gorliwości?

BM1 409 *Postanowienie*. – Nie za dużo dzieł gorliwości, ale niech będą dobrze wybrane, dobrze wypełnione; dokładnie.

Modlitwa. – *Pan moim pasterzem, nie brak mi niczego.*

Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach, prowadzi mnie nad wody, bym odpoczął.

¹⁸¹ J 4, 6.

¹⁸² „Piotr”: ewidentny błąd. Chodzi oczywiście o Piłata.

Ożywia mnie na nowo, prowadzi mnie po właściwych ścieżkach przez wzgląd na swoje imię.

Choćbym kroczył ciemną doliną, zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną! Twój kij pasterski i laska dodają mi otuchy.

Zastawiasz przede mną stół wobec mych przeciwników. Namaszczasz mi głowę olejkami. A mój kielich jest napelniony!

*Dobroć i laska niech idą za mną przez wszystkie dni mego życia, abym zamieszkał w domu Pana po najdłuższe czasy*¹⁸³.

165.

GORLIWOŚĆ JEZUSA – VI

„Potem rzekł: «Oto moje słowa, które powiedziałem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi wypełnić się wszystko, co jest napisane o Mnie w Prawie Mojżeszowym, u Proroków i w Psalmach». Wtedy rozjaśnił im umysł, aby rozumeli Pisma. I powiedział: «Tak jest napisane: Chrystus będzie cierpiał, a trzeciego dnia zmartwychwstanie i w Jego imię zostanie ogłoszone nawrócenie na odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, rozpoczynając od Jeruzalem»” (Łk 24, 44-47).

1° *Apostolstwo Sakramentów*. To ono daje i umacnia życie dusz. Inne apostołstwa służą jako środek prowadzący do jedności z Bogiem, która w sposób szczególny realizuje się w Sakramentach.

W jednym miejscu Ewangelia mówi, że Jezus chrzczył¹⁸⁴; ale generalnie | nie udzielał Sakramentów. Jezus udzielał duszom łask w sposób bezpośredni.

Ale był tym, który ustanowił Sakramenty. „Idźcie... Udzielajcie chrztu” (Mt 28, 19); „Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone” (J 20, 23), „to czyńcie (Konsekracja Eucharystii) na moją pamiątkę” (Łk 22, 19).

On udziela sakramentów w każdym czasie, ponieważ jest najwyższym szafarzem. To on, przez widzialny ryt, wlewa łaskę: każdy kapłan jest narzędziem i szafarzem drugorzędny. Ktokolwiek udziela

¹⁸³ Por. Ps 23.

¹⁸⁴ J 3, 22.

Chrztu, „to Chrystus chrzci” (J 1, 33). Kapłan używa Mu tylko swoich ust, dłoni; Jezus Chrystus sprawia, że krew z Jego serca płynie do dusz.

2° *Apostolstwo Pisma Świętego i Wydawnictw*. Księgi Starego i Nowego Testamentu są dziełem Ducha Świętego. Pismo Święte można nazwać listem napisanym przez Boga do ludzi¹⁸⁵. Jest ono bardzo pożyteczne dla nauczania, argumentowania, poprawiania i uczenia sprawiedliwości: aby człowiek Boży stał się doskonały¹⁸⁶, gotowy do pełnienia wszelkich dobrych dzieł, w duchu św. Pawła. Czytanie Pisma Świętego oznacza naukę spraw Bożych; rozpowszechnianie Biblii jest wielkim Apostolstwem. Jezus Chrystus, wchodząc do synagogi w Nazarecie, czytał Pismo: był to fragment mówiący o Mesjaszu. Następnie wytłumaczył jego znaczenie¹⁸⁷. Po swoim zmartwychwstaniu, towarzysząc dwóm bardzo smutnym i zniechęconym uczniom idącym do Emaus, opierając się na przykładach z Pisma Świętego, wytłumaczył, że Mesjasz musiał cierpieć, umrzeć, | zmartwychwstać. Kiedy potem, jedząc posiłek, poznali Go, powiedzieli: „Czy serce nie rozpałało się w nas, gdy rozmawiał z nami w drodze i wyjaśniał nam Pisma?” (Łk 24, 32).

Jezus nakłaniał do czytania Pisma Świętego. Mówił: „Zgłębiajcie Pisma, one świadczą o Mnie” (J 5, 39).

Chciał, aby Jego Ewangelia została zapisana, chociaż apostołom nakazał jedynie przepowiadanie ustne. Pisma Nowego Testamentu musiały potwierdzić to, co zostało zapisane w Starym Testamencie. Bóg podjął działanie: także Nowy Testament jest słowem Bożym, natchnionym przez Ducha i Syna.

¹⁸⁵ Wyrażenie św. Grzegorza Wielkiego (Ep. V, 46): „*epistula Dei ad homines*”. Obraz Pisma Świętego jako *Listu Boga* jest bardzo bliski ks. Alberionemu. Znaczące jest to, co pisze w *Leggete le Sacre Scrittura (Czytajcie Pismo Święte)*: „Jak bardzo zepsutym sercem wykazałyby się ten, kto otrzymawszy z daleka list od swojego ojca, nie popatygowałby się nawet go otworzyć i przeczytać!” (G.D.P.H., *Leggete le Sacre Scrittura, Dieci Ore di Adorazione sulla S. Bibbia* prowadzone przez M. J. ALBERIONEGO, F.S.P., 1933, s. 19-20. Nowe wydanie ukazało się w serii *Opera Omnia*, Ed. San Paolo, 2004).

¹⁸⁶ Por. 2 Tm 3, 17. W formie łacińskiej – *Ut perfectus sit homo Dei* – wyrażenie bardzo często stosowane przez ks. Alberionego. Użył je nawet jako tytułu zbioru konferencji wygłoszonych do najstarszych braci paulistów w czasie miesiąca rekolekcji, które miały miejsce w Ariccii w 1960 r.

¹⁸⁷ Por. Łk 4, 16-30.

BM1
411

Boski Mistrz często odwoływał się do Pisma Świętego: „Napisane jest, że nie samym chlebem żyje człowiek; napisane jest: nie będziesz wystawiał swojego Pana na próbę; napisane jest, że jedynie Boga należy czcić i tylko Jemu służyć; napisane jest: mój dom jest domem modlitwy; Syn człowieczy musi umrzeć, jak mówi Pismo; napisane jest, że owce bez Pasterza rozproszą się; nie czytaliście tego, co jest napisane? (mówił o małżeństwie); co jest zapisane w prawie? Konieczne jest, aby wypełniło się to, co jest zapisane...”

3° Czy znajdujemy w Piśmie Świętym umocnienie? Potrafimy zaczerpnąć z niego Boże pocieszenia?

Rachunek sumienia. – Dobrze rozumiem Apostolstwo Sakramentów? Pisma Świętego? Korzystam z nich? Praktykuję?

Postanowienie. – Zatrąszczę się o częste korzystanie z | Sakramentów. Przeczytam fragment Świętej Ewangelii lub Biblii.

BM1
412

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, dziękuję Ci za przykład gorliwości, jaki mi dałeś. Spraw, abym nie zaniedbał dwóch wielkich łask i niewyobrażalnych skarbów: Sakramentów i Pisma Świętego. Chcę umrzeć, przyjmawszy wszystkie Sakramenty; obok mojego łóżka chcę mieć Pismo Święte. Błogosław mnie, Jezu, abym każdego dnia przyjmował od Ciebie światło, radość, życie wieczne.*

166.

GORLIWOŚĆ JEZUSA – VII

„Będę Cię słał, Panie, bo choć rozgniewałeś się na mnie, to gniew Twój się uśmierzył i znów mnie pocieszyłeś. Oto Bóg jest moim wybawieniem! Jemu ufam i nie będę się lękał, bo Pan jest moją mocą i chlubą, On stał się moim wybawieniem” (Iz 12, 1-2).

1° *Apostolstwo dobroczynności.* Przepowiadanie jest o wiele bardziej skuteczne, kiedy łączy się z miłością.

Dobroczynność, życzliwość skłania ducha słuchaczy do przyjęcia nauki wyrażanej w słowie. Jezus, aby uleczyć dusze, uzdrawiał ciała: „Przynoszono do Niego wszystkich, którzy cierpieli na różne choroby i dolegliwości: opętanych, epileptyków i sparaliżowanych. A on ich uzdrawiał”¹⁸⁸. „Každy z tłumu starał się Go dotknąć, bo moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich” (Łk 6, 19).

BM1
413

Mistrz wskazywał również powód zaistnienia swoich cudów: „Jesteś całkiem zdrowy, nie grzesz już więcej” (J 5, 14). „Jeżeli Mi nie wierzycie, wierzcie moim dziełom” (J 10, 38). Po tym, jak w cudowny sposób pięcioma chlebami nakarmił pięć | tysięcy mężczyzn, Jezus mówił o Eucharystii, pokarmie niebiańskim.

Jeśli chcemy pozyskać dusze, myślny też o ich ciałach. Klasztory św. Wincentego à Paulo dają duszom o wiele więcej światła i umocnienia niż chleba i odzienia dla ich ciał. Trudno sprawić, aby prawdy chrześcijańskie były zrozumiałe, czy mówić o Eucharystii do tych, którzy są głodni.

2° *Apostolstwo słowa*. Święty Paweł mówi, że spodobało się Bogu zbawić tych, którzy wierzą, przez głupstwo głoszenia nauki¹⁸⁹; czyli przez głoszenie krzyża, który w oczach świata jest czymś głupim. Przepowiadanie Chrystusa trwało około trzech lat. Mądrość, żar, boski autorytet objawiają się w każdym Jego słowie. On „szedł przez całą Galileę i nauczał w synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie” (Mt 4, 23). Jezus „wędrował przez miasta i wsie, nauczał i głosił Ewangelię o królestwie Bożym” (Łk 8, 1). Lud, zachwycony Jego mową, wyznał: „Nigdy żaden człowiek tak nie przemawiał” (J 7, 46). W chwili, kiedy miał już opuścić ziemię, powierzył apostołom posługę głoszenia słowa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15). I poszli, a ich głos słyszalny był na całym świecie.

Są tacy, których obowiązkiem jest głoszenie, są i tacy, których obowiązkiem jest słuchanie słowa Bożego. Niech każdy pełni swoją rolę.

¹⁸⁸ Mt 4, 24.

¹⁸⁹ 1 Kor 1, 21.

3° *Apostolstwo świętych rozmów*. Mogą one stać się skutecznym środkiem prawdziwego prowadzenia | dusz. Możemy przypomnieć tutaj rozmowę z Samarytanką¹⁹⁰ przy studni w Sychem. Jezus odnalazł drogę do tej duszy pozbawionej wiedzy, splamionej grzechem, pełnej fałszywych przekonań. Prosząc o coś do picia, ugasił jej pragnienie wodą prowadzącą do życia wiecznego; poznał tajemnice jej serca i objawił jej się jako Mesjasz; przypomniał jej grzech i uczynił z niej apostołkę. Możemy też wspomnieć o tajemniczej rozmowie z Marią, siostrą Marty i Łazarza. Maria siedziała u Jego stóp i uważnie wsłuchiwała się w to, co mówił¹⁹¹.

BM1
414

Nocna rozmowa Jezusa z Nikodemem¹⁹² była okazją do objawienia, czym jest Chrzest, Odkupienie, tajemnica miłości do Boga i ludzi. Každy jest w stanie podjąć to apostolstwo prostych, zwykłych słów, świętych rozmów, nadprzyrodzonego umocnienia. Często wywołuje one w duszach większy skutek niż całe kazania.

Rachunek sumienia. – Rozumiem, czym jest apostolstwo dobroczynności? Przepowiadania? Świętych rozmów? Praktykuję je? Z jakim duchem? Z jakim skutkiem?

Postanowienie. – Poproszę Jezusa, aby przez łaskę Ducha Świętego wlał w moje serce te same uczucia, które rządzą Jego Sercem: szczególnie będę prosił o wielką gorliwość.

Modlitwa. – *Dziękuję Ci, Jezu, że objawiłeś mi wielkie bogactwo miłości, którą kochasz ludzi. Rozumiem, jak wiele form przyjmuje ta gorliwa miłość, pracując dla | naszego zbawienia. Daj mi łaskę naśladowania Ciebie, na ile będę potrafił. Ty, który kochasz dusze, rozpal we mnie płomień miłości; Ty, który przyszedłeś przynieść ogień na ziemię i bardzo pragniesz, aby on płonął.*

BM1
415

¹⁹⁰ J 4, 7nn.

¹⁹¹ Łk 10, 39.

¹⁹² J 3, 1nn.

167.

GORLIWOŚĆ JEZUSA – VIII

„Na tej górze Pan Zastępów przygotuje wszystkim narodom ucztę obfitującą w mięso i wyśmienite wina, ucztę z najprzedniejszych mięs i z najwyborniejszych win” (Iz 25, 6).

1° Gorliwość Jezusa przyjmowała różne formy: przykład, modlitwa, cierpienie, słowo, Sakramenty, prywatna rozmowa, Pismo Święte.

Przykład. Życie Jezusa było cichym, ale nieustannym wezwaniem do świętości. Jego przykład był prawdziwym apostołstwem: takie było Jego założenie. Zresztą dobry przykład zawsze jest apostołstwem. Do swoich naśladowców Jezus mówił: „Aby widzieli wasze dobre czyny i chwalili waszego Ojca, który jest w niebie” (Mt 5, 16). Postanowienie dawania dobrego przykładu nie jest próżną ambicją: jest obowiązkiem. Człowiek żyje w społeczności, dlatego wszyscy, a szczególnie każdy, kto w jakiś sposób zajmuje wyższe miejsce, choćby z powodu wieku, musi lepiej do tego się przykładać. Święty Paweł prosi: „Bądźcie moimi naśladowcami, jak ja jestem naśladowcą Chrystusa” (1 Kor 4, 6)¹⁹³.

BM1
416

W czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus umył uczniom nogi, po czym powiedział: Wiecie, co uczyniłem? Jezus chciał zwrócić uwagę na cel tego gestu obmycia nóg; nie na samą czynność, której znaczenie było ewidentne: „Dałem wam przykład, abyście tak postępowali wobec siebie, jak Ja postąpiłem względem was” (J 13, 15). Tak samo: | wszystko, co Jezus uczynił od momentu swoich narodzin do śmierci, miało za cel naukę i dodanie nam odwagi: „Uczcie się ode Mnie” (Mt 11, 29).

2° *Modlitwa.* – To apostołstwo Jezus pełnił przez trzydzieści trzy lata; umarł z modlitwą na ustach; swoją modlitwę przedłużył w Niebie oraz w Eucharystii. Jego modlitwa miała charakter apostołski: dążyła do zbawienia dusz. Modlił się przed wyborem apostołów; przed dokonaniem wielkich cudów; modlił się za Piotra, aby nie zabrakło mu wiary; modlił się o przebaczenie win dla łotrów, których wraz z Nim ukrzyżowano.

¹⁹³ Bardziej dokładnie: 1 Kor 11, 1.

W modlitwie wzniesionej po Ostatniej Wieczerzy Jezus prosił za apostołów, za Kościół, za wszystkich, którzy w Niego uwierzą: „Uświęć ich (J 17, 17), zachowaj ich od zła (J 17, 15), aby byli jednością (J 17, 21)”. Modlitwa niedzielna¹⁹⁴ uczy nas modlić się w liczbie mnogiej, za wszystkich. Apostołstwo modlitwy możemy praktykować indywidualnie lub wspólnotowo, zrzeszając się stosownych organizacjach.

3° *Cierpienie.* Jezus jest również apostołem bólu, krwi, ofiary. W trudach, cierpieniach, w męce zawsze dążył do zbawienia dusz: „za życie świata”¹⁹⁵. Odkupienie nie dokonałoby się bez przelania krwi¹⁹⁶. W *Credo* wyznajemy: „On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany... został umęczony i pogrzebany”. Święty Paweł twierdzi, że w czasie pierwszego przyjścia na świat Jezus złożył | ofiarę z samego siebie, która zastąpiła niewystarczające ofiary Starego Testamentu; „Oto przychodzę!... aby wypełnić Twoją wolę, Boże” (Hbr 10, 9). W tej ofierze wszyscy jesteśmy zbawieni.

BM1
417

Rachunek sumienia. – Dobrze znam apostołstwo modlitwy? Przykładu? Cierpienia? Praktykuję je? Mam pragnienia i usposobienia Jezusa Mistrza?

Postanowienie. – Będę pamiętał i rozważał, że otrzymałem od Pana wiele środków i dróg pomocnych do odkupienia ludzi. Ze wszystkiego będę musiał zdać sprawę przed Bogiem.

Modlitwa. – *Chce Cię kontemplować, Jezu Mistrzu, w tajemnicy świętości Twojego życia, w niepojętych Twoich cierpieniach, a także tam w Niebie, gdzie: „semper vivens ad interpellandum pro nobis”¹⁹⁷. Jak wiele dzieł miłości, ciężkich westchnień, udręk, a wszystko to dla nas i dla naszego*

¹⁹⁴ Chodzi o *Ojcze nasz*.

¹⁹⁵ J 6, 51.

¹⁹⁶ Por. Hbr 9, 22.

¹⁹⁷ „Żyjesz wiecznie, aby się wstawiać za nami” (por. Hbr 7, 25).

zbawienia! „Widząc miasto, zapłakał nad nim”¹⁹⁸. Udziel mi, Panie, łaski posiadania Twoich uczuć; uczestnictwa w Twoim apostołstwie modlitwy, przykładu, cierpienia. Abym ocalił przynajmniej jedną duszę.

168.

GORLIWOŚĆ JEZUSA - IX

„Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w mojej miłości. Będziecie zaś trwać w mojej miłości, jeśli zachowacie moje przykazania, podobnie jak Ja spełniłem przykazania mojego Ojca i trwam w Jego miłości. Powiedziałem wam to, aby wypełniała was moja radość i aby ta radość była doskonała” (J 15, 9-11).

BM1
418

1° Tym, co wyróżnia Jezusa jest miłość, dobroć, miłosierdzie. Jego gorliwa troska jest skupiona na najbardziej potrzebujących | i słabych: grzesznikach, dzieciach, ubogich, cierpiących.

Grzesznicy. Syn Człowieczy przyjął ludzkie ciało, aby wybawić człowieka upadłego przez grzech. Wyraźnie stwierdza to Ewangelia: „Lekarz nie jest potrzebny zdrowym, lecz chorym. Nie przyszedłem powoływać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mk 2, 17).

Oskarżano Go, że Jego życzliwość dla celników jest przesadzona. Ale Jezus opowiedział trzy przypowieści, aby dowieść szczególności swojej misji: historię syna marnotrawnego, zagubionej owcy i zaginionej drachmy. Jego zachowanie w odniesieniu do Samarytanki, Magdaleny, cudzołożnicy, Piotra, Zacheusza, Mateusza, a nawet Judasza jest bardzo wzruszające. Ustanowił Sakrament Pojednania, aby w każdym czasie wszyscy ludzie mogli odnaleźć w Jego sercu ocean miłosierdzia.

2° *Najmniejsi.* Jezus stwierdził, że dzieciom zawsze towarzyszy Anioł. Zapowiedział straszliwą karę dla każdego, kto stałby się dla nich powodem zgorszenia: „Byłoby lepiej dla niego, aby mu przywiązano kamień młyński do szyi i wrzucono w morze” (Mk 9, 42). Identyfikuje się z nimi i każde dobro im wyświadczone przyjmuje, jak swoje:

¹⁹⁸ Łk 19, 41.

„Wszystko, co zrobiliście dla jednego z tych najmniejszych moich braci, zrobiliście dla Mnie” (Mt 25, 40). Sam Jezus stał się najmniejszym: „Dziecko się nam narodziło” (Iz 9, 5). On przyjmował dzieci, które ze względu na Jego dobroć chętnie gromadziły się przy Nim i z pewnością mocno hałasowały, | skoro apostołowie krzyżowali na nie i próbowali je odpędzić. Ale Jezus je bronił i prosił: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do mnie, nie przeszkadzajcie im” (Mk 10, 14); zapewnił, że są one godne Nieba: „Do takich jak one należy królestwo Boże” (Mt 19, 14). Co więcej, postawił je jako wzór dla dorosłych: „Jeśli się nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego” (Mt 18, 3).

BM1
419

3° *Ubdzy.* Jezus stał się ubogi: „Będąc bogaty, stał się ubogi” (2 Kor 8, 9). Deklarował, że został posłany, aby w sposób szczególnie ewangelizować ubogich: „Aby ubogim głosił dobrą nowinę” (Łk 4, 18). Pierwsze błogosławieństwo kierowane jest do ubogich: „Szczęśliwi ubdzy w duchu, ponieważ do nich należy królestwo niebieskie” (Mt 5, 3). Trochę o nich zaleca ludziom bogatym, potwierdzając jednocześnie, że daną im jałmużnę uważa za dar złożony Jemu samemu: „Byłem głodny, a daliście mi jeść” (Mt 25, 35). „Kto ma dwa ubrania, niech podzieli się z tym, który nie ma. Kto ma żywność niech czyni podobnie” (Łk 3, 11). On sam kilka razy rozmnożył chleb, aby nakarmić głodny tłum.

Rachunek sumienia. – Czy moje serce jest uformowane przez miłosierdzie? Jakie jest moje zachowanie wobec grzeszników? Dzieci? Ubogich? Jak ich traktuję?

Postanowienie. – Będę pełen współczucia i podejmę dzieła miłości wobec grzeszników i potrzebujących. Będę delikatny i ojcowski wobec dzieci.

Modlitwa. – *Cor Iesu, flagrans amore nostri, | inflamma cor nostrum amore Tui. Cor Iesu, fornax ardens caritatis, Cor Iesu bonitate et amore plenum, Cor Iesu, virtutum omnium abissus, miserere nobis*¹⁹⁹.

BM1
420

¹⁹⁹ Z Litanii do Serca Pana Jezusa. „Serce pełne miłości, rozpal moje serce świętym żarem, który trawi Twoje Serce. Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości; Serce Jezusa,

169.

GORLIWOŚĆ JEZUSA – X

„Nie będzie sądził z pozorów ani wyrokował według pogłosek, lecz sprawiedliwie będzie bronił biednych i według słuszności rozstrzygnie sprawy ubogich. Różgą swoich ust porazi ziemię, a tchnieniem warg swoich uśmierci złoczyńców” (Iz 11, 3-4).

1° *Wobec cierpiących.* Jezus był człowiekiem cierpienia (Iz 53, 3), który sam doświadczył ogromu cierpienia (Iz 53, 3). Był wielkim pocieszycielem.

Uzdrowił wielu chorych. Posłańcom Jana Chrzciciela, którzy chcieli się dowiedzieć, kim On jest, powiedział: „Idźcie i opowiedzcie Janowi o tym, co słyszycie i co widzicie. Niewidomi odzyskują wzrok, kulawi chodzą, trędowaci stają się czysti, głusi słyszą. Umarli zmartwychwstają” (Mt 11, 4-5). Uzdrowił cierpiącą w gorączce teściową Piotra; kobietę cierpiącą na krwotok, trędowatych, paralitykowi pozwolił iść o własnych siłach do sadzawki; wszystkich pocieszał i umacniał słowami wiary i nadziei.

Wziął na siebie wszystkie nasze cierpienia; udzielił nam prawdziwego daru umocnienia poprzez łaskę Bożą i radości duchowe.

2° *Wobec kobiet.* Doprowadził kobietę do jej godności, którą posiada jako pomoc i towarzyszkę mężczyzny. Pogaństwo sprowadziło godność kobiet do głębokiego upokorzenia. Magdalenę, cudzołożnicę, Samarytankę zrehabilitował do tego stopnia, że uczynił je duszami świętymi i apostołkami.

Jezus przede wszystkim stał się dzieckiem kobiety (Hi 14, 1)²⁰⁰.
 BM1 421 Następnie uświęcił wesele poprzez cud uczyniony | w Kanie: upodobał sobie również temat zaślubin jako motyw przypowieści obrazujących Niebo: „Wyszły na spotkanie pana młodego” (Mt 25, 1); „Przyjdź-

 sprawiedliwości i miłości skarbnico; Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne; Serce Jezusa, cnót wszystkich bezdenna głębinno, zmiłuj się nad nami”.

²⁰⁰ Lepiej: Ga 4, 4.

cie na ucztę” (Mt 22, 4). Matkę płaczącą po śmierci syna pocieszył za sprawą cudu wskrzeszenia; wysłuchał błagania matki, której córka była opętana przez demona; opisał radość towarzyszącą kobiecie po tym, jak zostaje matką.

Kochał Łazarza i zechciał uczynić cud, aby pocieszyć jego dwie siostry Martę i Marię, oplakujące jego śmierć.

Aniołowie pobożnym kobietom zlecieli zadanie poinformowania apostołów o Jego zmartwychwstaniu: „Idźcie szybko powiedzieć Jego uczniom: powstał z martwych!” (Mt 28, 7). Tę samą misję Jezus zlecił Magdalenie, chcąc w ten sposób podkreślić, jak wielką rolę we wspólnocie ma do spełnienia kobieta. Jezus chciał, aby pośród Jego najwierniejszych naśladowców i towarzyszy w apostołskich podróżach było kilka pobożnych kobiet; były to między innymi matki apostołów, które same stały się apostołkami.

3° Miłość Jezusa była najprawdziwsza: dawał ją zupełnie darmo. To samo zalecał uczniom: „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10, 8). Ze swojej posługi wykluczał zysk materialny, ambicję, naturalny urok. Właśnie dlatego potępiał próżność faryzeuszów, którzy podejmowali dobre dzieła: „aby ich ludzie chwalili” (Mt 6, 2). Rzeczywiście przy końcu przeżyją srogi zawód: „Już otrzymali swoją zapłatę” (Mt 6, 2). Po dokonaniu najbardziej niezwykłych rzeczy w swoim życiu zapraszał do milczenia: „Nie mówcie nikomu | o tym widzeniu” (Mt 1, 44)²⁰¹. Po rozmnożeniu chlebów chciano Go obwołać królem, lecz On: „oddalił się i sam znowu udał się na górę” (J 6, 15). W miarę, jak zbliżał się koniec Jego życia, ubóstwo stawało się coraz bardziej widoczne: żył z jałmużny; nawet nie trzymał jej dla siebie, tylko oddawał ją Judaszowi, który jak na ironię okazał się złodziejem; umarł nagi na krzyżu.

BM1
422

Rachunek sumienia. – Potrafię cierpieć i doświadczać ubóstwa? Potrafię ofiarować jakieś cierpienie za bliźniego? Szanuję i potrafię uświęcić kobietę, we wszystkich jej stanach, jako dziewczynkę, żonę, matkę, wdowę, apostołkę?

²⁰¹ Bardziej precyzyjnie: Mt 17, 9.

Postanowienie. – Często będę przywoływał słowa Jezusa: „Przyszędłem, aby moje owce miały życie i to życie w pełni” (J 10, 10).

Modlitwa. – *Panie, który przez swojego Jednorodzonego Syna zechciałeś odnowić upadły świat, spraw, abyśmy dzięki Twojej łasce mogli poznać Jego ducha i dzieła. Przez Jego zasługi udziel nam łaski naśladowania Jego postugi, abyśmy mogli otrzymać nagrodę przygotowaną dla apostoła.*

170.

GORLIWOŚĆ JEZUSA – XI

„Ja jestem bramą. Jeśli ktoś ją przekroczy, uzyska zbawienie. Będzie wchodził i wychodził, i znajdzie pokarm. Złodziej przychodzi tylko po to, aby coś ukraść, zabić lub zniszczyć. Ja natomiast przyszedłem, aby moje owce miały życie i to życie w pełni. Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz poświęca swoje życie za owce” (J 10, 9-11).

BM1
423

1° Działalność publiczna Jezusa i Jego misja Kapłana, Mistrza i Króla zawiera się w słowach: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem”²⁰². | Tę samą posługę i misję powierzył Kościołowi. Albo lepiej, to On kontynuuje ją w Kościele, w którym żyje, naucza i działa aż do końca czasów. „Jak Ojciec mnie posłał, tak Ja posyłam was (J 20, 21): Idźcie więc i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (Mk 16, 1-5); ucząc i zachowując wszystko, co wam przekazałem (Mt 28, 20); udzielając chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19). Jezus nauczał swojej doktryny: „Szedł wszędzie i głosił Ewangelię o królestwie” (Mt 4, 23).

2° a) *Wiara*: wymagał jej w odniesieniu do Ojca i siebie: „Wierzycie w Boga i we Mnie wierzcie” (J 14, 1). Jest ona potrzebna do osiągnięcia życia wiecznego: „Życie wieczne polega na tym, aby wszyscy poznali Ciebie i Tego, którego posłałeś” (J 17, 3). I to ma fundamentalne znaczenie: „Na tym polega dzieło Boże, abyście uwierzyli” (J 6, 29).

²⁰² J 14, 6.

b) *Dzieła*: „Jeśli chcesz osiągnąć życie wieczne, zachowuj przykazania”²⁰³. Pierwszym i najważniejszym spośród przykazań jest: miłość Boga. Po nim następuje drugie, podobne do pierwszego: miłość bliźniego. „Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo” (Mt 22, 40). W uświęceniu życia i miłości Boga są jednak różne stopnie: ktoś zachowuje przykazanie, a ktoś może dojść do tego, że idzie również za radami: „Idź, sprzedaj, przyjdź i chodź za Mną” (Mt 19, 21; Mk 10, 21).

c) *Sakramenty*: są one kanałami łaski; początkiem i pokarmem życia duchowego. Jezus ustanowił ich siedem, ale pięć z nich chciał lepiej wyjaśnić: Chrztost, Pokutę, Eucharystię, Kapłaństwo, Małżeństwo.

d) *Apostolstwo* zostało zapoczątkowane przez Jezusa jako środek krzewienia wiary, przekazywania życia i prowadzenia dusz do Nieba. *Kościół* został powołany do życia, aby na przestrzeni dziejów kontynuował misję samego Jezusa Chrystusa: „Ty jesteś skałą. Na tej skale zbuduję mój Kościół” (Mt 16, 18). Duch Święty ma dokończyć dzieło Jezusa Chrystusa: „pouczy was o wszystkim, co wam powiedziałem” (J 14, 26), ponieważ jest Pocieszycielem, drugim Adwokatem, jest Duchem prawdy.

BM1
424

3° To są wielkie linie nauczania Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Przy końcu swojego życia mógł w pełnej zgodzie z prawdą powiedzieć do Ojca: „Przekazałem im naukę, jaką Ty mi przekazałeś” (J 17, 8).

Rachunek sumienia. – Dobrze zrozumiałem, czym jest „Ewangelia królestwa”? (Mt 4, 23; Mt 9, 35). O to proszę: „*Adveniat regnum tuum*”²⁰⁴? (Mt 6, 10; Łk 11, 2). Współpracuję? Jestem „synem Królestwa”?

Postanowienie. – Muszę mieć ideę, przekonanie, które obejmuje całą istotę nauczania Jezusa Chrystusa.

Modlitwa. – *Duszo Chrystusowa, uświęć mnie. Ciało Chrystusowe, zbaw mnie, Krwi Chrystusowa, napój mnie. Wodo z boku Chrystusowego,*

²⁰³ Mt 19, 17.

²⁰⁴ „Przyjdź królestwo Twoje”.

obmyj mnie. Męko Chrystusowa, pokrzep mnie. O dobry Jezu, wysłuchaj mnie. W ranach swoich ukryj mnie. Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie. Od złego ducha broń mnie. W godzinę śmierci | wezwij mnie. I każ mi przyjść do siebie, abym z świętymi Twymi chwalił Cię, na wieki wieków. Amen²⁰⁵.

171.

MĘKA – I

„Przychodzi On bowiem z pomocą nie aniołom, lecz potomstwu Abrahama! Toteż musiał we wszystkim upodobnić się do braci, aby stać się miłosiernym, a zarazem wiarygodnym wobec Boga najwyższym kapłanem, który zgładzi grzechy ludu. Skoro bowiem sam doświadczył pokusy, potrafi przyjść z pomocą kuszonym!” (Hbr 2, 16-18).

1° W przygotowanie męki Jezusa Chrystusa swój wkład wnieśli: Bóg, Jezus Chrystus, ludzie.

Bóg. Adam zgrzeszył: jego grzech jako konkretnego człowieka oraz jako głowy rodziny ludzkiej był bardzo ciężki, straszliwy. Boża *sprawiedliwość* domagała się słusznej kary: unicestwienie albo otchłań piekła, jak to miało miejsce w przypadku zbuntowanych aniołów. Jednak Boże miłosierdzie jest przymiotem, który działa nieustannie, tak jak sprawiedliwość. To ono nakłania Boże serce do przebaczenia; aby Szatan nie mógł się cieszyć z zabrania Bogu ludzkości.

Boża *mądrość* jednocy sprawiedliwość z miłosierdziem: jeśli z powodu nieposłuszeństwa Adama wszyscy ludzie są grzesznikami, tak dzięki posłuszeństwu Chrystusa, głowy nowej rodziny ludzkiej, wielu stanie się sprawiedliwymi²⁰⁶. Święty Paweł mówi, że Chrystus jest „naszym pokojem” (Ef 2, 14). W ten sposób Bóg przygotowuje

²⁰⁵ Znana modlitwa *Anima Christi*, która zazwyczaj umieszczana jest na początku książki *Ćwiczenia duchowe* św. Ignacego. Ks. Alberione umieścił ją pośród modlitw wprowadzających w DF.

²⁰⁶ Por. Rz 5, 19.

baranka na ofiarę: w dziele Wcielenia biorą udział Ojciec, Syn i Duch Święty; | Słowo staje się ciałem, co więcej, przyjmuje ludzką naturę, aby móc cierpieć i umrzeć.

2° *Jezus Chrystus.* Zaraz po tym, jak błogosławiona dusza Jezusa została stworzona, cieszy się wizją uszczęśliwiającą Boga; widzi całe spektrum cierpienia i krzyż, który Go czeka. Widzi i zgadza się: „Oto przychodzę! Chcę wypełniać Twoją wolę” (Hbr 10, 9). Przez całe swoje życie, i tak samo w Ogrodzie Oliwnym, mówił: „Nie moja wola, lecz Twoja niech się dzieje” (Łk 22, 42). Surowo upomniał Piotra, który wyciągnął miecz, aby Go bronić: „Czy nie mam wypić kielicha, który podałeś Mi Ojciec?” (J 18, 11). Co więcej, trawiło Go pragnienie, aby zaświadczyć o miłości Ojca do ludzi: „Chrzest mam przyjąć i jakże jestem udręczony, aż się to wypełni” (Łk 12, 50). Kiedy przyszedł Judasz wraz z tymi, którzy mieli Go pojmać, powiedział: „Wstańcie! Chodźmy!” (Mt 26, 46).

3° *Ludzie.* Przygotowali Jezusowi krzyż: w sposób haniebny i w najwyższym stopniu zbrodniczy. Jezus przeszedł przez Palestynę: pozyskując ludzi, dzięki swojemu nauczaniu, potwierdzonemu cudami oraz dzięki świadectwu swojego najświętszego życia. To właśnie wzbudziło zawiść uczonych w Piśmie i faryzeuszów. Śledzili oni dokładnie, co mówił i co robił, szukając pretekstu do tego, by Go zabić. Kiedy potem Jezus wskrzesił Łazarza, a lud przygotował Mu tryumfalny wjazd do Jerozolimy, zebrali się oni na specjalnej naradzie. „Co mamy robić? Człowiek ten dokonuje wielu | cudów” (J 11, 47). Wydaje się, że odpowiedź powinna być jedna: Uwierzy Mu! Natomiast oni decydują: „Będzie korzystnie, że jeden człowiek umrze za lud” (J 11, 50). Od tego dnia szukali sposobności, aby Go zabić (J 11, 53). Judasz, jeden z uczniów, zaproponował swoją współpracę: „Ile mi dacie, jeśli wam Go wydam?” (Mt 26, 15). Przekonała go bardzo skromna suma. Stał na czele grupy żołnierzy; zaprowadził ich do Ogrodu Oliwnego, tak jak się umówili, całując Mistrza, wskazał im, kogo mają pojmać.

Sanhedryn, Piłat, Herod w różny sposób przyczynili się do śmierci Jezusa Chrystusa.

Rachunek sumienia. – Jezus poszedł na śmierć przez ludzkie grzechy: ja też do tego się przyczyniłem. W jakim stopniu? Czy teraz przynajmniej korzystam z ofiary krwi Chrystusa, aby otrzymać przebaczenie? Bogacę się Jego zasługami?

Postanowienie. – Często będę porównywał dobroć Boga i zło człowieka oraz będę prosił Jezusa o przebaczenie grzechów, które przyczyniły się do Jego męki.

Modlitwa. – *Najśłodszy Jezu Chryste, proszę Cię, aby Twoja męka była dla mnie siłą i potężnym orężem, aby mnie strzegła i broniła; niech Twoje rany będą dla mnie pokarmem i napojem, który będzie mnie karmił, poił i przynosił radość; niech przelanie Twojej krwi obmyje mnie z wszystkich grzechów; niech Twoja śmierć da mi życie bez końca, a Twój krzyż wieczną radość. Niech to będzie moim | pokarmem, radością i słodyczą dla mojego serca.*

BM1
428

172.

MEKA – II

„Ojciec miłuje Mnie, dlatego że oddaję swoje życie, aby je znowu odzyskać. Nikt Mi go nie zabiera, lecz oddaję je z własnej woli. Posiadam bowiem władzę, aby je oddać, jak i ponownie odzyskać” (J 10, 17-18).

1° Jezus Chrystus cierpiał dobrowolnie. To nie była taka zwykła uległość i poddanie się, jak bywa przypadku ludzi. Przyjął ciało, aby móc cierpieć i umrzeć. My odczuwamy ból, ponieważ jesteśmy słabi; on doświadczył bólu, bo sam tego pragnął. Jego dusza zawsze cieszyła się wiecznym szczęściem; ale Jezus znalazł cudowny sposób, aby odczuwać ból zarówno w duchu, jak i na ciele. Święty Augustyn mówi: Jego cierpienia są prawdziwe, ponieważ w swojej mocy zapragnął ich doświadczyć. Mieszkańcy Nazaretu chcieli strącić Go ze skały, na której wznosiło się ich miasto; ale On nie chciał umierać, roztrzaskując się o kamienie; dlatego przeszedł między nimi i się oddalił. Żydzi chcieli

Go ukamienować, bo mówił o sobie jako o Bogu, ale On nie chciał kamienowania; dlatego się oddalił, a kamienie wypadły z wrogich rąk.

Kiedy nadeszła wyznaczona godzina, wiedząc że Judasz przyjdzie z żołnierzami do Ogrodu Oliwnego, również On tam się udał; kiedy kohorta nadeszła, Jezus powiedział do apostołów: „Wstańcie! Chodźmy! Oto nadchodzi ten, który Mnie wydaje” (Mk 14, 42).

2° Pragnął najbardziej upokarzającego rodzaju śmierci. Chciał pokazać, że Jego oddanie się w ręce wrogów jest zupełnie dobrowolne. W Ogrodzie Oliwnym zapytał żołnierzy: Kogo szukacie? Odpowiedzieli: Jezusa z Nazaretu. Ja jestem. Na te słowa cofnęli się i upadli na ziemię²⁰⁷ i nie mogli się podnieść, dopóki im na to nie pozwolił. Święty Augustyn mówi, że przez to powalenie ich na ziemię ukazał swoją moc; przez pozwolenie na powstanie pokazał wolną wolę i zgodę na śmierć.

BM1
429

Jeśli chciałby się uwolnić, wystarczyło poprosić Ojca, aby wysłał zastępy Aniołów; tak oznajmił Piotrowi, który chciał Go bronić przy pomocy miecza. Co więcej, wystarczyło, aby posłużył się swoją mocą cudotwórczą: mógł nie tylko uwolnić się od śmierci, ale także przywrócić do życia innych i samego siebie. Po trzech dniach w grobie On, nieżywy, uwolnił się od kamienia zamykającego wejście do grobu i od żołnierzy, których wprawił w osłupienie.

Jezus oddał się w ręce wrogów: przyjął znak, jakim był zdradliwy pocałunek Judasza i powiedział: „To jest wasza godzina i panowanie ciemności”²⁰⁸.

3° Jezus żył tą godziną od momentu Wcielenia, ofiarując siebie samego jako ofiarę. Przez całe życie pamiętał o tej misji: Chrzesz mam przyjąć i jakże jestem udręczony, aż się to wypełni” (Łk 12, 50). Czekając na moment chrztu krwi, doświadcza niemal udręki. Piotrowi, który nie chciał o tym słyszeć, powiedział: „Idź za mną, szatanie! Przeszkadzasz | Mi!” (Mt 26, 46). Musiał czekać na swoją godzinę, ale kiedy wreszcie nadeszła, był przygotowany: „Wstańcie! Chodźmy!” (Mt 26, 46).

BM1
430

²⁰⁷ J 18, 6.

²⁰⁸ Łk 22, 53.

Rachunek sumienia. – Czy w pełnieniu mojej misji i obowiązków przyjmuję cierpienia, które muszą im towarzyszyć? Pragnę ich? Przygotowuję się na nie przez modlitwę? Poznają i przyjmują wewnętrzne pragnienia Jezusa?

Postanowienie. – Rozważę słowa: „Chrystus cierpiał za was i zostawił wam przykład, abyście szli Jego śladami” (1 P 2, 21).

Modlitwa. – *Jezu, musiałeś przyjąć męczeńską śmierć, dlatego jesteś wodzem męczenników, podobnie jak stoisz na czele apostołów, dziewic, wyznawców. Zobacz, jak opornie, kulejąc, smucąc się, niemal buntując się, idę za Tobą na krzyż! Dlatego tak często nie odpowiadam na moje powołanie, boję się cierpienia. „Męko Chrystusowa, umocnij mnie”. Przez Twoje dobrowolne i Boże przyjęcie cierpienia podtrzymuj mnie. W swoim miłosierdziu wejrzyj na mnie i wspomóż.*

173.

OBJAWIENIA SERCA JEZUSA – I

„Pocieszyciela nie ma już Syjon, chociaż wyciąga swe ręce. Pan nastał na Jakuba jego wrogich sąsiadów. Jeruzalem stało się pośród nich odrazą” (Lm 1, 17).

1° Jezus objawił się swojej powierniczce, św. Małgorzacie M. Ala-coque²⁰⁹, pokazując jej swoje Serce.

Swoim zachowaniem, jak również słowami ukazał jej uczucia swojego Serca.

BM1
431

a) Cierpi z powodu lenistwa tak wielu dusz, wśród których są również dusze konsekrowane, na których Jego miłość nie robi żadnego wrażenia.

b) Cierpi z powodu obojętności, przez którą wielu zupełnie nie troszczy się o chwałę Boga, o Kościół, o dusze, o wypełnienie pragnień Jego Serca.

²⁰⁹ Siostra z zakonu Sióstr Nawiedzenia (1647-1690), która miała objawienia Serca Jezusa. Objawienia miały miejsce w 1675 r., cztery lata po jej wstąpieniu do klasztoru w Paray-le-Monial (Francja).

c) Cierpi z powodu braku wytrwałości wielu dusz: zaczynają dobrze, przez jakiś czas płoną zapałem, a potem wracają do grzechu i świata.

d) Cierpi z powodu tchórzostwa tych, którzy uciekają w obliczu każdej ofiary, trudu, przeciwności.

e) Cierpi z powodu moich grzechów, które znał i zna wszystkie: ich liczbę, ciężar, skutki, okoliczności.

Oto jak wiele cierni otacza Serce Jezusa; wbijają się i powodują krwotok.

2° Objawił też, jakie pocieszenia dzisiaj można zanosić Jezusowi Eucharystycznemu:

a) Cierpienia przyjmowane dla Jego miłości, zjednoczone z Jego udrękami w czasie męki, szczególnie z agonią w Ogrodzie Oliwnym i na krzyżu.

b) Trudy Apostolstwa, które ponoszę dla zbawienia dusz; za które On przelał swoją krew.

c) Dobra wola w wiernej służbie Bogu, każdego dnia, we wszystkich obowiązkach mojego stanu. On patrzy na serce i współodczuwa z nami cierpienia. Bardzo podoba Mu się hojność; wysiłek i codzienne postanowienia, które Go umacniają.

d) Zaufanie pokładane w Jego dobrym i słodkim Sercu | powoduje Jego wzruszenie. W Ewangelii na tysiąc sposobów ukazał swoją dobroć wobec wszystkich ludzi, szczególnie względem grzeszników, ubogich, względem swoich kapłanów i wiernych uczniów.

e) Cierpliwość w pełnieniu codziennych obowiązków, względem otaczających mnie osób, względem mnie samego, moich wad i niedoskonałości.

f) Miłość do potrzebujących, ubogich; współczucie dla grzeszników i słabych; uczynki miłosierdzia tak względem duszy, jak i ciała.

BM1
432

Rachunek sumienia. – Daję Jezusowi ocet czy wodę, o którą prosił na krzyżu? Przynoszę mu ciernie czy pocieszenia? Jestem Jego przyjacielem czy jednoczę się z tymi, którzy Go krzyżują?

Postanowienie. – Ja i Jezus! Chcę zbudować wielką i głęboką więź przyjaźni, przyjaźń prawdziwą: o którą prosił św. Małgorzatę: „Przyjmij mnie ty!”

Modlitwa. – *Najśłodsze Serce Jezusa, wybacz mi ciernie, które w Ciebie wbijam. Nie jeden cierni, ale cały wieniec. Nie jednego dnia, ale zawsze.*

Mimo ciągłego braku mojej wierności jeszcze raz przyjmij moje postanowienia. Przez niezliczone łaski i znaki wybraństwa pracowałeś nad moją duszą, aby mnie pozyskać.

Cóż więcej mogłobyś zrobić dla mojej duszy? Ale ja ciągle Ciebie odrzucałem, bo jestem ślepy i twardego serca. Dziękuję za światło, jakie mi dajesz. Daj mi jeszcze Twoją miłość: miłość silną i wytrwałą.

BM1 174.
433

OBJAWIENIA SERCA JEZUSA – II

„[Jezus] Wysłał przed sobą posłańców, a oni wybrali się w drogę i przyszedli do pewnej samarytańskiej wioski, aby Mu przygotować miejsce. Nie przyjęto Go jednak, ponieważ szedł do Jeruzalem. Widząc to, uczniowie Jakub i Jan rzekli: «Panie, jeśli chcesz, powiemy, aby ogień zstąpił z nieba i zniszczył ich». Lecz On odwrócił się i skarcił ich” (Łk 9, 52-55).

1° Najświętsze Serce Jezusa złożyło św. Małgorzacie Alacoque specjalne obietnice. Niektóre z nich mają charakter personalny i odnoszą się wprost do Szatana, inne natomiast są ogólne, skierowane do wszystkich Jego czcicieli.

Główne z nich to:

- 1) Dam im wszystkie łaski potrzebne w ich stanie.
- 2) Zgoda i pokój będą panowały w ich rodzinach.
- 3) Będę ich ucieczką najbezpieczniejszą w życiu, a szczególnie w godzinę śmierci.
- 4) Błogosławić będę wszystkim ich zamiarom i sprawom.
- 5) Grzesznicy znajdą w Mym Sercu źródło i całe morze niewyczerpanego nigdy miłosierdzia.
- 6) Będę sam ich pociechą we wszystkich smutkach i utrapieniach życia.
- 7) Dusze oziębłe staną się gorliwymi.
- 8) Dusze gorliwe szybko dostąpią wielkiej doskonałości.

9) Ześlę obfite błogosławieństwo na te domy, w których obraz Serca Mego Boskiego będzie zawieszony i czczony.

10) Kapłanom dam moc zmiękczenia serc najzatwardziały.

11) Imiona osób, które rozpowszechniać będą nabożeństwo do Mego Boskiego Serca, będą w nim zapisane i na zawsze w nim pozostaną.

12) Przystępującym przez dziewięć pierwszych piątków miesiąca z rządu do Komunii św. dam łaskę pokuty ostatecznej, że nie umrą | w stanie niełaski ani bez sakramentów świętych, a to Serce Moje stanie się dla nich ucieczką w godzinę śmierci.

BM1
434

2° Serce Jezusa wyraziło również swoje pragnienia: szczególnie te:

1) Abyśmy się natychmiast i doskonale nawrócili i z wielką gorliwością poświęcili się pracy na rzecz uświęcenia naszej duszy.

2) Abyśmy wszyscy mieli pełne miłości i wytrwałe nabożeństwo do Jego Serca.

3) Aby dusze wierne oraz wszyscy chrześcijanie wynagradzali za tak wiele grzechów, które obrażają Jego Serce, szczególnie w piątki.

4) Aby było głoszone i na wszelkie sposoby promowane nabożeństwo do Serca Bożego; które przynosi душom wiele radości i łask.

Rachunek sumienia. – Zastanowię się nad pragnieniami Jezusa: Ze wszystkiego się nawróciłem? Walczę ze swoją oziębłością? Wynagradzam za grzechy raniące Jezusa? Propaguję kult Serca Bożego?

Postanowienie. – Chcę zawierzyć obietnicom danym przez Najświętsze Serce.

Modlitwa. – *Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Serce Twojego Boskiego Syna Jezusa, z całą Jego miłością, ze wszystkimi Jego cierpieniami i wszystkimi Jego zasługami:*

1) *Na wynagrodzenie za wszystkie grzechy popełnione w moim życiu, szczególnie te wynikające z pychy i zmysłowości.*

2) *Dla oczyszczenia mojej duszy.*

BM1 175.
435 SERCE JEZUSA – PRZEBICIE WŁÓCZNIĄ

„Gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że On już nie żyje, nie połamali Mu goleni, natomiast jeden z żołnierzy włócznią przebił Jego bok, z którego zaraz wypłynęła krew i woda. O tym daje świadectwo ten, który to widział, a jego świadectwo jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy uwierzyli” (J 19, 33-35).

1° Święty Jan opisuje, że w celu przyspieszenia śmierci, żołnierze połamali nogi dwóm łotrom ukrzyżowanym wraz z Jezusem: „ale, gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że On już nie żyje, nie połamali Mu goleni, natomiast jeden z żołnierzy włócznią przebił Jego bok, z którego zaraz wypłynęła krew i woda”²¹⁰.

Pan zamienił narzędzie zbrodni, przy pomocy którego wrogowie Jezusa chcieli Go poniżyć, w cudowne narzędzie łaski udzielonej wszystkim. Chciano sprawić, aby spotkało Go najgorsze poniżenie i obraza, tymczasem On chce dać największy znak miłości, otwierając nam drogę do swojego Serca.

Boża Opatrzność ze zła potrafi wyprowadzić dobro; potrafi posłużyć się nienawiścią naszych wrogów i cierpieniami, jakie towarzyszą życiu, aby służyły one naszemu uświęceniu.

Wystarczy, że przyjmiemy wszystko z ręki Boga i że wszystko ofiarujemy dla Jego chwały, dla naszego uświęcenia, na wynagrodzenie za nasze grzechy. Tym, którzy kochają Boga, wszystko służy dla ich dobra²¹¹. „Szczęśliwy człowiek, który zaufał Panu”²¹².

2° Znak nieskończonej miłości. Z otwartego Serca Jezusa wypłynęła krew i woda. Wskazuje to na fakt, że Jezus chciał przelać swoją krew do ostatniej kropli. Jego bok został otwarty, abyśmy mogli podziwiać Jego Serce.

²¹⁰ J 19, 32-34.

²¹¹ Rz 8, 28.

²¹² Jr 17, 7.

To Serce wskazuje na miłość, dzięki której Syn Boży przyjął upokorzenie Wcielenia, przepowiadał, ustanowił Kościół, ustanowił Eucharystię, cierpiał mękę i umarł.

Pokochał nas i za nas umarł. Pokochał nas i daje nam wszystko | w Eucharystii. Pokochał nas i tak wiele czyni dla mojej duszy. Muszę kochać Tego, kto mnie kocha. A kto nie kocha Go, po tym wszystkim, co uczynił, zasługuje na to, aby być wyłączonym, wyrzuconym.

BM1
436

3° Drogę do Bożego Serca o wiele łatwiej niż uderzeniem metalowej włóczni możemy otworzyć przez ufność i pokorę.

Serce Jezusa jest pokorne: i wszyscy ci, którzy są mali, ubodzy, pokorni, są przez Nie przyjmowani. Serce Jezusa jest pełne dobroci i miłosierdzia; wszystkich do siebie zaprasza: zawierzmy więc. Obietnice, których udzielił św. Małgorzacie Alacoque otwierają nasze serca, abyśmy ufnie zanosili do Niego wszystkie nasze prośby.

„Nikt, kto pokłada ufność w Panu, nie dozna zawodu”. „Pan jest moją pomocą i opiekunem: moje serce ufność w Nim złożyło i doznałem pomocy”²¹³.

Rachunek sumienia. – Czy często zastanawiam się nad tajemnicą miłości objawioną w momencie przebicia włócznią? Lgnę do Serca Jezusa z pokorą? Z ufnością?

Postanowienie. – Otwarte przez miłość Serce Jezusa będę prosił przede wszystkim o miłość.

Modlitwa. – *Najświętsze Serce Jezusa, chociaż jestem tak nędzny, przychodzę do Ciebie. Do kogóż miałbym pójść? Ty jesteś czystym miłosierdziem. Pozwól, abym mógł zbliżyć się do Ciebie dzięki dwóm dyspozycjom, które umiłowałaś: pokorze i ufności: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciwko niebu i względem ciebie; już nie jestem godny nazywać się Twoim synem; uczyni mnie choćby jednym z najemników”.*

²¹³ Parafraza różnych psalmów.

BM1 176.
437 PRZYKROŚCI WYRZĄDZANE SERCU JEZUSA

„Jego Matka i bracia przybyli do Niego, ale z powodu tłumy nie mogli się z Nim spotkać. Powiedziano Mu: «Twoja Matka i Twoi bracia stoją na zewnątrz i chcą Cię zobaczyć». Lecz On im odpowiedział: «Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wprowadzają je w czyn»” (Łk 8, 19-21).

1° Pośród chrześcijan wielu jest takich, którzy są czcicielami Serca Jezusa; wielu przynajmniej pragnie takimi być. Jednak, podejmując jakieś formy tego nabożeństwa, mają ciągle w sobie skłonności, którymi Boskie Serce się brzydzi i które sprawiają mu przykrość.

Częścią miłości do Jezusa są również uczucia. A szczególnym jej wyrazem jest utożsamienie naszego serca z Jego pragnieniami, prawdziwa gorliwość w dążeniu do świętości oraz żywa i praktyczna wiara.

Jezus otwarcie nauczał, że chce być kochany całym umysłem, z całej mocy i całym sercem.

Nie wystarczą słowne deklaracje oraz praktyki podejmowane automatycznie, bezrefleksyjnie. Do Boga należy cały człowiek; cały człowiek musi dążyć do Boga przez Jezusa Chrystusa.

2° Sercu Jezusa sprawia przykrość każdy, kogo wiara jest słaba, niepewna, niedoskonała. Kto czyta lub słucha też przeciwnych Kościołowi katolickiemu; kto lekceważy Papieża albo uznaje jedynie jego znaczenie jako człowieka; kto zaniedbuje nauczanie religijne, ten nie może podobać się Bożemu Sercu.

Życie chrześcijańskie przeżywane prywatnie nie wystarcza. Trzeba działać w sposób widoczny w parafii, w pracy zawodowej, w Kościele, wypełniając obowiązki społeczne, a także polityczne. Kto jest połowicznym chrześcijaninem, ten wyrządza krzywdę Sercu Bożemu.

Podobnie przykrość Sercu Bożemu sprawia ten, kto żyje duchem świata, | kto na ziemi szuka własnego zadowolenia i spełnienia, kto uwielbia błyszczeć, kto szuka i przebywa z ludźmi hołdującymi światowym ideom! Tak samo rani Serce Boże każdy, kto jest oziębły, kto modli się lub nie, w zależności od czasu, samopoczucia i spotykanych osób.

Obojętność tego, kto przywiązuje się do instynktownej i niskiej zmysłowości przejawiającej się w mówieniu, w uczuciach i czynach jest koroną cierniową, która przebije Serca Jezusa. Światowy duch prowadzi ludzi do upadku; duch Jezusa prowadzi do zbawienia. Oziębłość, obojętność, szczególnie jeśli dotyczy dusz poświęconych Bogu, oddziela je od Jezusa i pozbawia wielu łask.

Rachunek sumienia. – Czy mam prawdziwe nabożeństwo do Serca Jezusa? Moja wiara jest pełna? Moje zachowanie wszędzie, wobec wszystkich, w każdej okoliczności jest zgodne z tym, czego pragnie Serce Jezusa? Czy pozwalam, aby porywał mnie duch świata? Bardziej należę do Jezusa Chrystusa czy do świata?

Postanowienie. – Zawsze będę prosił Serce Boże o prawdziwą gorliwość.

Modlitwa. – *Boskie Serce Jezusa, obudź we mnie Twojego podwójnego ducha: abym kochał Twojego Ojca, który jest w Niebie. Abym odrzucił każdy cień grzechu, oziębłości, ducha tego świata.*

177. BM1
KTO JEST SZCZEGÓLNIIE DROGI SERCU JEZUSA 439

„Przynosili do Niego także małe dzieci, aby je dotknął, ale uczniowie, widząc to, zabraniali im. Jezus zaś przywołał je, mówiąc: «Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie zabraniajcie im, gdyż do takich należy królestwo Boże. Zapewniam was: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, nie wejdzie do niego»” (Łk 18, 15-17).

1° Serce Jezusa oświadczyło św. Małgorzacie Alacoque, że wybiera sobie umiłowane dusze spośród wszystkich klas społecznych:

a) Kto jest najbardziej pokorny i najbardziej się uniża.

Pokorny przed Bogiem. We wszystkich sprawach z pokorą szuka tylko i wyłącznie Boga, jako jedyne i najwyższego Dobra. W wypełnianiu

wszelkich poleceń, przyjemnych lub nie, z pełną pokorą cały oddaje się Bogu.

Pokorny przed ludźmi, nie gardzi nikim, nawet kimś pełnym wad, prostakiem, ubogim: ani w mowie, ani w uczuciach, ani w zachowaniu.

Pokorny przed samym sobą. Uniża się pod ciężarem swoich win, zna swoje wady, ceni zasługi, dobre cechy, autorytet innych.

Chętnie zajmuje ostatnie miejsce; cieszy się, jeśli jest niedoceniony; unika pochwał; ale jeśli trzeba coś zrobić dla Boga, zawsze jest gotowy do działania.

Jezus był najpokorniejszy: kocha dusze, które są do Niego podobne.

b) Kto w największym stopniu wyrzeka się wszystkiego i kocha ubóstwo.

Człowiek prawdziwie ubogi, zgodnie z duchem, znajduje zadowolenie w chorobie, w duchowych udrękach, w braku pożywienia, ubrania, mieszkania. W ten właśnie sposób Jezus urodził się w grocie, pracował przez całe życie; w czasie działalności publicznej żył z tego, co dawali Mu ludzie, w oczach ludzi był zhańbiony, wyszydzony przez tłum, odarty z szat, napojony | octem i mirrą. Dusze umiłowane przez Mistrza prowadzone są tą samą drogą.

BM1
440

2° c) Kto najbardziej się umartwia. Kiedy dusza pod każdym względem jest umartwiona, wchodzi w zażyłość z Bogiem.

Umartwia pamięć, aby nie pamiętać złego; wyobraźnię, aby nie przywoływała niewłaściwych obrazów; umysł, aby zajmował się sprawami Boga i Jego wolą; zmysły zewnętrzne całego ciała, ograniczając pokarm i odpoczynek. Kto kocha Jezusa Ukrzyżowanego, ten zdobywa, tak jak św. Gemma Galgani, św. Franciszek z Asyżu, św. Paweł Apostoł wielkie pragnienie upodobnienia się do Niego we wszystkim.

d) Jezus wybiera posłusznego. Taki człowiek z prostotą i miłością przyjmuje wszystko, co jest mu powierzone w sprawach małych i wielkich. Nie osądza, nie próbuje uciekać od polecanych mu zadań. Podobny jest do Jezusa, który stał się posłuszny aż do śmierci: i Jezus może nim zarządzać zgodnie ze swoją wolą.

Rachunek sumienia. – Czy znajduję się w grupie dusz szczególnie wybranych i umiłowanych przez Jezusa? Wśród pokornych? Ubogich? Umartwionych? Posłusznych?

Postanowienie. – Chcę poznać upodobania Jezusa i wyjść naprzeciw Jego oczekiwaniom.

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, naucz mnie i pokieruj mną, abym podążał drogą tego, co Ty miłujesz. Spraw, abym od Ciebie nauczył się pokory; abym kochał i szukał ubóstwa, abym we wszystkim pokochał Twoją | wolę. Zmiłuj się nade mną! Ty możesz wszczepić we mnie swoje upodobania i pragnienia. Miej miłosierdzie nad moją nędzną duszą.*

BM1
441

178.

SERCE JEZUSA MNIE KOCHA!

„Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością. Miłość Boża ukazała się wśród nas przez to, że Bóg posłał na świat swego Jednorodzonego Syna, abyśmy dzięki Niemu mieli życie. Na tym polega miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, lecz On nas umiłował i posłał swojego Syna jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy” (1 J 4, 8-10).

1° Święty Paweł mówi: „Żyję dzięki wierze w Syna Bożego” (Ga 2, 20).

On jest naszym wielkim Bogiem, świętym, mocnym, pięknym, mądrym. A jednak mnie pokochał; kocha mnie bardziej niż inne stworzenia, bardziej nawet niż kocha mnie Najświętsza Dziewica. Jak wielka to łaska, jaki honor, jak wielka radość!

Pokochał mnie:

Tak bardzo małego; jak kropla wody ginąca w morzu, tak ja pomiędzy wieloma miliardami ludzi, Aniołów, stworzeń. Jestem niczym; jak kropla rosy na liściu, która wyparowuje z pierwszym promieniem słońca.

Tak wielkiego grzesznika; jestem mały i tak bardzo uparty w grzechu; ciągle nie przestaję się buntować i obrażać Boga. Jestem jak nowotwór, z którego wychodzi zgnilizna.

Tak bardzo złego; zostałem wybrany do misji. Bóg miał wobec mnie plany; a ja tyle razy je zniszczyłem. Mógł mnie odrzucić i ukarać; ale był wobec mnie łagodny i jeszcze teraz zaprasza mnie do swojego Serca: „Przyjdźcie do mnie”²¹⁴.

BM1 442 2° Pokochał mnie *wspaniałomyślnie*: mnożąc swoje dobrodziejstwa; niemal walcząc z moim uporem | w grzeszeniu przez jeszcze większy upór w próbach zdobycia mnie swoją miłością.

Pokochał mnie *naprawdę*: „Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem”²¹⁵. Pokochał mnie mimo mojego lenistwa, oziębłości, moralnego brudu.

Pokochał mnie *hojnie*: Cóż bowiem mógł zyskać na tej miłości? A jednak: „Umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie”²¹⁶.

Pokochał mnie i ubogacił: być kochanym to wielki zaszczyt, kochanym nie przez kogoś ważnego na tym świecie, ale przez Jezusa Syna Bożego! Jestem tak bardzo uhonorowany jak bardzo pokochał mnie Syn Boży.

To niewypowiedziane szczęście: ponieważ Jezus daje swoim przyjaciółom skarby niebiańskiej mądrości; umocnienie we wszystkich trudnościach i przedsięwzięciach; łaski i zasługi na Niebo, wieczne dobro.

To wielkie szczęście: ponieważ święci, nawet jeśli są ubodzy, cierpiący, pogardzani, zawsze są pełni radości i nigdy nie zamieniliby swojej sytuacji z bogatymi, możnymi, wielkimi tego świata.

Rachunek sumienia. – Czy kocham tak, jak sam zostałem umiłowany? Cieszę się z miłości, jaką mnie obdarzył Jezus? Czy przez praktyczne działanie daję dowód mojej miłości do Jezusa? Wspaniałomyślnie? Wytrwale? Z pokorą?

Postanowienie. – Ze źródła Zbawiciela chcę czerpać wszystko: tylko z niego, zawsze, z radością.

²¹⁴ Mt 11, 28.

²¹⁵ J 15, 9.

²¹⁶ Ga 2, 20.

Modlitwa. – *Najukochańsze Serce Jezusa, moje serce nie jest już Ciebie godne; zbyt wiele innych | rzeczy kochałem. Ofiarując Tobie moje serce, tak nędzne, pyszne, zimne, czuję straszny żal i wstyd. Ale ufam Tobie i Twojej miłości. Przyjmij więc moją miłość, moje pragnienie kochania Ciebie i poświęcenia Tobie reszty moich dni; ofiaruję Ci wszystkie uderzenia, którymi bić jeszcze będzie moje serce.*

BM1
443

179.

SYBOLE SERCA JEZUSA

„A oto objawiła się dobroć i miłość Boga, naszego Zbawiciela. On zbawił nas nie dzięki sprawiedliwym czynom, które spełniliśmy, lecz ze względu na swe miłosierdzie. Stało się to przez odradzającą i odnawiającą kąpiel w Duchu Świętym. Wylał Go na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela, abyśmy usprawiedliwieni przez Jego łaskę stali się – zgodnie z nadzieją – dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3, 4-7).

1° Swojej powiernicze św. Małgorzacie Alacoque Jezus objawił swoje serce.

Pokazał jej *Serce cielesne*. Serce żyjące i hipostatycznie zjednoczone ze Słowem Bożym, a nie serce martwe. Serce, które nie jest po prostu ludzkie; jest świętsze, pokorniejsze, pobożniejsze. Serce, które jest najpiękniejsze, najszlachetniejsze, najmiłsze. Serce Kapłana, Mistrza, Króla, brata.

Pokazał serce unoszące się nad *plamieniami*. Wskazują one na miłość i gorliwość Jezusa. Miłość, która płonie wielkim żarem do Ojca i do dusz. Z miłości rodzi się gorliwość; gorliwość niknie, kiedy miłość gaśnie. Święty Augustyn mówi: „Kto nie kocha, nie ma zapafu”.

2° Pokazał serce otoczone koroną uplecioną z *cierni*. Wskazują one na grzechy powszednie, zaniedbania, oziębłości, ducha światowego, lenistwo w pełnieniu codziennych obowiązków, | brak szacunku i czci dla Najświętszego Sakramentu. Są dusze, które ofiarują Jezusowi kwiaty cnót; są i takie, które dają Mu ostre cierpie; które głęboko Go ranią.

BM1
444

Pokazał otwartą ranę po *włóczni*. Wskazuje ona grzech śmiertelny, który tak jak gwałtowne uderzenie włócznią skutkuje śmiercią. Grzesznicy mnożą świętokradztwa, bluźnierstwa, oszustwa, kradzieże; nie myślą o tym, że tym samym na nowo krzyżują Jezusa: „*rursum crucifigentes Christum Iesum*”²¹⁷. Wynagradzać, zapobiegać grzechom; gorliwie pracować i głosić walkę z grzechem.

3° Pokazał *krzyż*, z którego wznosił się do Nieba.

Jest to wielki znak miłości Jezusa do nas. „Pokochał nas, pokochał to tego stopnia, że za nas umarł”. Przede wszystkim w krzyżu jest nasza nadzieja; jest zbawienie; jest życie; jest zmartwychwstanie.

Wszystkie nasze zasługi, wszystkie łaski, cała nasza ufność z krzyża i przez krzyż.

Krzyż jest wielką ceną naszego Odkupienia.

Rachunek sumienia. – Stojąc przed Sercem Jezusa, zadaję sobie pytania: Czy moje serce jest podobne do Serca Jezusa? Przebijam ciągle to serce codzienną i świadomą próżnością? Wynagrodziłem za grzechy? Zapobiegam obrażaniu Boga?

Postanowienie. – Często będę odpoczywał w tym Sercu jak w bezpiecznym schronieniu przed burzami i błędami.

Modlitwa. – *Najświętsze Serce Jezusa, wierzę w Twoją miłość.*

Najświętsze Serce Jezusa, ufam Tobie.

Ty, o Jezu, ukazałeś ludziom swoje Serce. Chcę oddać Ci moje, w całości. Nie chciałbym dać Ci serca, które jest zimne, ale serce rozpalone ogniem miłości. Nie rozproszone, ale skupione i pobożne. Nie serce martwe, ale żywe i działające. Nie pyszne i próżne; ale pokorne i hojne.

To do mnie kierujesz prośbę: „Fili mi, praebe mihi cor tuum”²¹⁸. Oddaję je Tobie, na zawsze.

²¹⁷ „Krzyżują na nowo Jezusa Chrystusa” (por. Hbr 6, 6).

²¹⁸ „Synu mój, daj mi swoje serce”. Z *Liturgii* o Najświętszym Sercu Jezusa.

180.

MIŁOŚĆ SERCA JEZUSA

„Po tym rozpoznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i postępujemy zgodnie z Jego przykazaniami. Miłość Boga polega na przestrzeganiu Jego przykazań, a przykazania Jego nie są ciężkie” (1 J 5, 2-3).

1° Jest to najprostsza, najłatwiejsza i najkrótsza droga prowadząca do świętości. Nie potrzeba, aby ta miłość była wyjątkowo wrażliwa, potrzeba, żeby była praktyczna.

Miłość do Serca Jezusa niszczy w nas każde nieuporządkowane uczucie względem osób i rzeczy; budzi nienawiść i wstręt do tego wszystkiego, co nie podoba się Panu. Najmniejszy grzech jawi się jako wielkie zło.

Ta miłość prowadzi do wypełnienia tego wszystkiego, co jest przedmiotem pragnień Jezusa: chociażby była to rzecz najmniejsza; do wypełnienia, które jest pilne, staranne, radosne i natychmiastowe.

Ta miłość wzbudza pragnienie umartwiania się, podejmowania dzieł pokutnych, robienia wielkich rzeczy dla Pana.

Ta miłość skłania do modlitwy, przygotowuje powołania, napełnia duszę radością nawet w chwilach największych trudności.

Ta miłość wzbudza apostołów, zdolność do czynów heroicznych, budzi żywe pragnienie Nieba. Wyrzuca wszelkie lęki i nieufność.

BM1
446

2° Miłość do Jezusa jest jak roślina, która do wzrostu potrzebuje odpowiedniego klimatu oraz stosownego nawożenia.

Wymaga umartwień. Nasze serce powinno ponad wszystko przedkładać Boga: Bóg jest Najwyższym Dobrem. Nie można kochać Pana i jednocześnie darzyć miłością coś, co Jemu się nie podoba. Im bardziej serce kocha Boga, tym bardziej Go doświadcza i cieszy się Nim oraz dystansuje się od tego, co nie jest ani Boskie, ani też nie jest Jego wolą.

Należy umartwić ciekawość tego, o czym wiedza nie jest nam potrzebna; umartwić oczy, by serce nie zostało zdominowane przez próżności; umartwić język, słuch, dotyk; umartwić uczucia próżne i zmysłowe; umartwić gniew, zazdrość, pychę. Światowość krok po kroku gasi miłość do Boga.

Oprócz tego potrzebne jest skupienie: święta samotność naszego serca. Ogranicza ona nasze pragnienia do tego stopnia, że człowiek szuka jedynie Boga i Jego świętej woli. Skupienie prowadzi do medytacji, do modlitwy, do koncentracji przy codziennych obowiązkach, które są wolą Boga wobec nas. Wtedy człowiek kocha Boga i czuje się przez Niego kochany.

Rachunek sumienia. – Słucham zaproszenia Jezusa. „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście. Ja dam wam wytchnienie!”²¹⁹. Po owocach poznaje się drzewo: znajduję w sobie owoce prawdziwej miłości?

BM1 447 *Postanowienie.* – Będę czuwał na tym, aby stale zachowywać | skupienie; umartwię moje serce w jego pragnieniach.

Modlitwa. – *Boskie Serce Jezusa, rozpal moją duszę ogniem świętej miłości. Ona jest Twoim darem; nie chcę szukać niczego innego. Ty jesteś całym moim dobrem.*

Jesteś moim pokojem i zaufaniem, moim bezpiecznym schronieniem. Spraw, aby także o mnie można było powiedzieć: nie pochłaniają go żadne inne sprawy. Oddał wszystko i niczego nie szuka poza Bogiem: w Bogu odpoczywa, w Bogu jest bogaty, tylko w Bogu się unosi, biegnie, cieszy się, jest wolny i jest szczęśliwy.

181.

MARYJA, MATKA PREDESTYNOWANA

„Pan stworzył mnie u początku swej drogi jako pierwsze ze swych dzieł w pradawnych czasach. Zostałam ustanowiona przed wiekami, od początku, wraz z powstaniem ziemi. Zostałam zrodzona, gdy nie było jeszcze morskich głębin, kiedy jeszcze nie istniały źródła tryskające wodą. Zanim były osadzone góry, przed pagórkami zostałam zrodzona” (Prz 8, 22-25).

²¹⁹ Por. Mt 11, 28.

1° Pan w dziele stworzenia przewidział Maryję jako Arcydzieło swojej wszechmocy i miłości: „Pan stworzył mnie u początku swej drogi jako pierwsze ze swych dzieł w pradawnych czasach. Zostałam ustanowiona przed wiekami, od początku, wraz z powstaniem ziemi” (Prz 8, 23).

Wszystkie byty, ze względu na stopień swojej doskonałości, umieszczone są na wielkich schodach; na najwyższym ich stopniu, ze względu na wyjątkowość swoich darów naturalnych oraz łaski, stoi Maryja. Ojciec, Syn i Duch współzawodniczą w obsypywaniu Jej bogactwami i ogłaszaniu Ją Królową stworzenia.

2° W dziele Wcielenia i Odkupienia Maryja jest naznaczona jako Matka Zbawiciela. Sam Bóg o tym mówi: „Wprowadzam nieprzyjaźń między tobą (wężem) a kobietą, między | twoim potomstwem a jej potomstwem. Ono zdepcze ci głowę, a ty zranisz mu piętę” (Rdz 3, 15).

Izajasz opisuje ją jako cud Boga: Matkę i Dziewicę: „Oto panna pocznie i porodzi syna, i nada mu imię Emmanuel” (Iz 7, 14).

O Maryi powiedziane jest w Piśmie Świętym: „Wyrośnię gałązka z pnia Jessego, wypuści się pęd z jego korzenia” (Iz 11, 1)²²⁰.

W Starym Testamencie znajdujemy piękne symbole Maryi: drzewo oliwne, róża, lilia, słońce, Ester, Arka Przymierza, Arka Noego; Laska Aarona.

3° Mamy naśladować Pana jak najbardziej kochające dzieci. Jeśli Bóg tak bardzo uhonorował Maryję, to tym większą cześć my Jej oddajmy. Czcijmy Ją jako umiłowaną córkę Ojca; jako Matkę Syna Bożego; jako Oblubienicę Ducha Świętego.

Rachunek sumienia. – Czy dobrze poznałem Maryję? Czytam, odczuwam, medytuję Jej wielkie przywileje? Jestem przekonany, że naśladowanie Maryi oznacza moje wyniesienie do Boga i to, że znajdzie we mnie upodobanie? Czy w modlitwie opieram się na Jej wsta-wiennictwie?

²²⁰ Jak wiadomo, tekst ten, jak również cytowany wcześniej (Rdz 3, 15), odnosi się bardziej do Jezusa. Odniesienie tych słów do Maryi nie jest bezpośrednie.

BM1 448

Postanowienie. – Maryja w moim umyśle, Maryja w moim sercu, Maryja w moim życiu.

Modlitwa. – *Panie Jezu Chryste, Ty dałeś nam swoją Rodzicielkę Maryję za Matkę i udzieliłeś Jej tak wielkiej mocy i miłosierdzia, udziel nam łaski, aby nasze myśli | i serca zawsze na Nią zwrócone były: w całym życiu naszym, a szczególnie w chwili śmierci; abyśmy mogli otrzymać wspaniałe owoce Twojego odkupienia.*

BM1
449

182.

NIEPOKALANE POCZĘCIE

„Błogosławiona jesteś, córko, przez Boga Najwyższego bardziej niż wszystkie kobiety na ziemi! I błogosławiony Pan, Bóg, który stworzył niebo i ziemię i który ciebie prowadził, abyś odciął głowę wodza naszych wrogów. Pamięć o twojej ufności nigdy się nie zatrze w sercach ludzi, którzy na wieki będą wspominać moc Bożą” (Jdt 13, 18-19).

1° Prawdą zdefiniowaną i ogłoszoną przez Papieża Piusa IX jest to, że Najświętsza Maryja od momentu poczęcia dzięki łasce i wybraniu przez Boga, na mocy przyszłych zasług Jezusa, została ustrzeżona od grzechu pierwotnego. Przez grzech Adama wszyscy ludzie utonęli w otchłani grzechu; tylko Maryja, jak szczęśliwa łódź Noego, została ustrzeżona od tego upadku. Ona nie miała tego grzechu, który rani każdego, kto na świat przychodzi. Dlatego my jesteśmy dziećmi gniewu²²¹, jesteśmy wykluczeni z Raju, poddani wielu rodzajom zła. Potrzebujemy chrztu. Maryja od momentu swojego poczęcia nie podlegała grzechowi; nie było to jedynie oczyszczenie.

Oprócz tego: błogosławiona dusza Maryi od zawsze napełniona była łaską, odpowiednią do najwyższej misji Matki Boga. Ta łaska, zrzędzeniem Boga, jest wyższa niż łaski udzielone Aniołom i Świętym. Dlatego Kościół śpiewa: „Cała piękna jesteś, Maryjo, i zmyły pierworodnej

²²¹ Ef 2, 3.

nie ma w Tobie. Tyś chwałą Jeruzalem, Tyś weselem Izraela, Tyś chlubą ludu naszego”.

2° W ten sposób Maryja zawsze była wrogiem i zwycięzcą demona; nieustannie miażdży mu głowę; rozpoczęła, | dzięki zasługom swojego Syna, długą serię tryumfów nad Szatanem, która to seria trwa na wieki wieków.

BM1
450

Maryja została zachowana jako nieskalana, aby stać się godnym tabernakulum wcielnego Syna Bożego; aby przekazać Mu nieskażone ciało i krew. Przez Wcielenie Maryja została naturalną Matką Jezusa Chrystusa, tak jak Bóg jest Jego naturalnym Ojcem²²².

Oblubienicą Ducha Świętego nie mogła być istota stworzona, która jest poddana działaniom demona, ponieważ taka istota wystraszyłaby się współpracy w dziele Wcielenia Słowa.

Bóg ma najwyższą, wieczną i niepohamowaną nienawiść do grzechu. Z drugiej strony, prawdziwą i najwyższą ozdobą duszy jest łaska, która czyni nas uczestnikami życia Bożego. Święty German pozdrowia Ją w ten sposób: „Bądź pozdrowiony, o najpiękniejszy raju Boga... Bądź pozdrowiony, nieskalany i najczystszy pałacu najwyższego Króla, ozdobiony wszelkimi wspaniałościami i napełniony radością wszelaką... w którym Bóg zjednoczył się z ludzkością w tajemnicy Wcielenia”.

3° O Najświętsza Trójco, niech zawsze płynie do Ciebie dziękczynienie, bądź zawsze wysławiana i kochana za ten szczególny przywilej udzielony Maryi; za ten nowy jaśniejący dzień dany upadłej ludzkości. Dzień nadziei, światła, pojednania, błogosławieństwa, odkupienia. Spraw, abym zrozumiał, jak bardzo nie podoba Ci się grzech, jak bezcenna jest Twoja łaska; i dzięki czemu będę mógł ją znaleźć oraz rozwijać w moim sercu.

Rachunek sumienia. – Czy moja dusza wielbi Boga za dar udzielony Maryi? Wielbi Maryję ze względu na ten wyjątkowy przywilej? Czy oczyszczam się coraz lepiej z każdej plamy grzechu, aby w sposób godny przyjmować Komunię św.? Ozdabiam moją duszę wieloma łaskami?

BM1
451

²²² W porządku natury boskiej.

Postanowienie. – Będę czcicielem Maryi Niepokalanej.

Modlitwa. – *Bądź pozdrowiona, Maryjo, łaski pełna; jesteś najświętsza pośród świętych, najwspanialsza w Niebie; bardziej chwalebna niż Cherubini, bardziej godna chwały niż Serafini, najczcigodniejsza ze wszystkich stworzeń. Bądź pozdrowiona, Gołębico, która niesiesz nam gałązkę oliwną; która ogłaszasz, kto wybawił nas od duchowego potopu; i czyje rany jaśnieją większym blaskiem niż najczystsze złoto... Dziewico i Matko, przez Twe przemożne modlitwy i Twoją matczyną władzę nad Synem, bądź zawsze z Kościołem i jego pasterzami, abysmy wszyscy dotarli do portu wiecznej szczęśliwości (św. German).*

183.

NIEPOKALANA

„Podobnie jak oddawaliście się w niewolę nieczystości i rosnącej wciąż nieprawości, tak teraz oddajcie się służbie sprawiedliwości, która prowadzi do świętości” (Rz 6, 19).

1° Co oznacza. Po grzechu Adama wszyscy ludzie rodzą się splamieni i ciążą na nich konsekwencje tej winy. Tylko Najświętsza Maryja została poczęta cała jako piękna i ozdobiona niewymowną łaską. W niej, uprzednio, skutkowały owoce Odkupienia. Nie została oczyszczona, ale we wszystkim *zachowana* od grzechu | pierwotnego. Łaska, którą została ozdobiona Jej dusza w momencie poczęcia, była pełna; nie ta, którą posiada Anioł; ale ta, która należy się Królowej Aniołów. Nie łaska, jaką posiada sługa Boga w momencie śmierci; ale ta, która należy się Matce Boga i Matce wszystkich Świętych. W Niej spoczęła cała łaska udzielona rzeszy Świętych: „Cała piękna jesteś, Maryjo!”.

2° Wielkość przywileju. Przywilej ten jest dogmatem wiary, ogłoszonym przez Papieża Piusa IX w 1854 r. Kościół świętuje go każdego roku w dniu 8 grudnia; uroczystość ta posiada swoją wigilię oraz oktawę, tak jak to jest w przypadku największych uroczystości w ciągu

roku²²³. W 1858 r. Niepokalana Dziewica objawiła się ubogiej dziewczynce, Bernadecie Soubirous, która teraz jest wslawiona tytułem Świętej. Maryja wyprosiła tam²²⁴ niezliczoną ilość cudów dla swoich czcicieli, którzy przywołują Jej wstawiennictwa, posługując się tytułem *Niepokalana*. Tytuł ten bardzo podoba się naszej Matce: ponieważ jest chwalebny, sytuuje Ją ponad wszystkimi ludźmi; ponieważ jest pierwszym w porządku czasu przywilejem udzielonym Maryi; ponieważ jest szczególną łaską, ukazującą moc i dobroć Boga.

Bóg zechciał, aby demon nawet przez najmniejszą chwilę nie miał przystępu do Maryi; ponieważ chciał mieć święte i dziewicze tabernakulum, w którym miał przyjąć ludzkie ciało i zamieszkać. On na wieki nienawidzi grzechu; On | ozdabia dusze weselną szatą łaski. Jeśli chcemy, aby Bóg w nas mieszkał, oczyścimy duszę w Spowiedzi i ozdóbmy duszę przez przyjęcie Komunii św.

BM1
453

3° Nabożeństwo do Niepokalanej. Prawdziwymi czcicielami Niepokalanej są ci, którzy wystrzegają się grzechu, żyją w łasce i wzrastają w miłości. Czyciele Niepokalanej proszą Ją o łaski dla całej ludzkości; żywą wiarą wierzą w ten wielki przywilej; pragną kontemplować w niebie piękno Matki Boga i naszej.

Rachunek sumienia. – Czy dobrze poznałem oraz czy szanuję przywilej udzielony Maryi? Kocham czystość serca potrzebną do naśladowania Niepokalanego Serca Maryi? Mam nabożeństwo do tegoż przywileju?

Postanowienie. – Często będę budził w sobie pragnienie kontemplacji w Niebie Tej, która cała jest piękna.

Modlitwa. – *Maryjo Niepokalana, nie odwracaj swojego spojrzenia od grzesznika tak bardzo niegodnego i splamionego niezliczoną ilością przewinień. Oczyść mnie! Wzbudź we mnie wiecznie żywy żal i uprosz mi Boże*

²²³ Tak stanowiła liturgia tamtego okresu, przed reformą wprowadzoną przez Sobór Watykański II.

²²⁴ W Lourdes.

Miłosierdzie. Przyoblecz mnie w taskę, abym mógł zbliżyć się do Ciebie, która jesteś cała piękna! Wdzięk Twojego piękna zmiękczył Boskie Serce. Spraw, aby rósł we mnie niewymowny dar taski.

BM1
454

NARODZENIE MARYI

„O Panie, Panie nasz, jak sławne jest Twoje imię na całej ziemi! Twoja wspaniałość przewyższa niebiosy. Z ust dzieci i niemowląt odbierasz chwałę na przekór Twoim wrogom. Sprawiasz, że milknie mściwy nieprzyjaciół!” (Ps 8, 2-3).

1° Minęło wiele tysięcy lat od momentu, kiedy Bóg dał obietnicę, że pošle Kobietę, Matkę Tego, który wszystko naprawi.

Ludzkość czekała i oddychała tym światem, zapowiadającym Słońce sprawiedliwości: Jezusa Chrystusa.

W Poczęciu Maryi Niepokalanej mamy brzask; w narodzeniu świt. Święty Jan Damasceniński mówi o Poczęciu Maryi: „*Caput miraculorum: początek cudów*”, przez które Pan pomnożył chwałę Maryi i Jezusa, Jej Syna.

Jej narodzenie napełniło radością cały świat: „Twoje narodzenie przyniosło radość całemu światu”, mówi Kościół. Ewangelia, dobra nowina, wyzwolenie, prawda, pokój, Niebo w Jezusie Chrystusie.

2° Maryja, radość Ojca, któremu podobało się całe stworzenie: „Widział, że wszystko było dobre”²²⁵; o wiele bardziej upodobał sobie jednak w Maryi, arcydziele swoich stwórczych rąk. Maryja, radość Syna: który w Maryi kontemplował tabernakulum, w którym miał przyjąć ludzkie ciało, Matkę, która miała Go urodzić.

Maryja, radość Ducha: który w końcu mógł cieszyć się Matką świętą, Tą, która przynosi zbawienie; wcześniej pamiętał jedynie Ewę, matkę nieszczęśliwą i tę, która niosła upadek.

²²⁵ Rdz 1, 12nn.

Maryja, radość naszej duszy: ponieważ Ona jest racją i przyczyną naszej radości, dobra, wiecznego szczęścia.

BM1
455

3° Adorujmy Boga, który stworzył osobę obdarzoną tak niezwykłym pięknem; dziękujmy Bogu, że do doliny łez posłał Matkę wszelkiego pocieszenia; prosimy o wybaczenie tego, że kochaliśmy naszą Matkę w sposób niedoskonały, niewystarczający.

Rachunek sumienia. – Mam nabożeństwo do Maryi Niepokalanej? Czy często kontempluję niebiańską dziewczynkę otoczoną Aniołami czuwającymi przy jej kołysce? Czy fakt pojawienia się na świecie Matki i Królowej sprawia, że cieszę się wraz ze św. Joachimem i św. Anną, jej rodzicami, wraz z Bogiem Ojcem, Bogiem Synem i Bogiem Duchem Świętym, wraz z całym światem?

Postanowienie. – Często będę uciekał się do Maryi Dziewczynki, aby być jednym z pierwszych, którzy otrzymają od Niej bezcenne dary.

Modlitwa. – *Niech ziemia i Niebo śpiewają hymny pozdrowienia, radości, prośby skierowanej do tej najwspanialszej Dziewczynki! W sposób szczególny Jej opiece polecamy dzieci; dzięki Niej kochamy duchowe dziecięctwo, które tak bardzo podoba się Panu.*

185.

NIEBIAŃSKA DZIEWCZYŃKA

„Tyś wywyższaniem Jeruzalem, tyś wielką dumą Izraela, ty jesteś wielką chlubą naszego narodu” (Jdt 15, 10).

1° Święty Joachim i św. Anna nadali swojej wybranej przez Boga córce imię Maryja. Oczywiście stało się tak | zgodnie z Bożym planem. Imię to wyraża godność, świętość, misję, jaką Maryja ma do spełnienia wobec ludzkości.

BM1
456

Zostało napisane: „Cały świat oddaje pokłon imieniu Maryi: kłania się Niebo, by oddać cześć, ze strachu kłania się piekło. Imię to dodaje siły zmęczonym, uzdrawia słabych, oświeca ślepych, porusza zatwardziałe serca, umacnia konających”. Jest miodem dla ust, harmonią dla uszu i radością dla serca”.

2° Ofiarowanie Najświętszej Maryi w świątyni Kościół celebryje w dniu 21 listopada. W lewej nawie rzymskiej Bazyliki św. Piotra znajduje się ołtarz dedykowany Ofiarowaniu Maryi. Zachwycająca mozaika ukazuje małą dziewczynkę wchodzącą po schodach prowadzących do świątyni. Wielka miłość bije niewyobrażalnym blaskiem z jej przepięknej Twarzy; Kapłan Le z radością wychodzi na spotkanie; towarzyszą jej Joachim i Anna, którzy prowadzą Ją do La²²⁶. Postaci są żywe, niemal mówiące. Wyrażenie wiary i sztuki.

W świątyni Maryja wyprzedziła Aniołów w miłości i świętości. Porzucenie świata, aby całe życie poświęcić służbie Bogu, to łaska i szczęście oświeconych i wspaniałomyślnych dusz.

3° Święty Anzelm pisze: „Ta niebiańska Dziewczynka była najdelikatniejsza, kochała święte nauki, wytrwale przyjmowała najpełniejsze nauczanie... Miała zwyczaj mówić mało, gorliwie słuchać i wypełniać polecenia; traktować wszystkich z wielką dobrocią; każdy podziwiał łaskę, jaka malowała się na Jej twarzy”.

BM1 *Rachunek sumienia.* – Czy moje dzieciństwo, odkąd zacząłem uży-
457 wać rozumu, było niewinne? Gorliwie przykładałem się do nauki i kate-
chezy? Chodziłem do Kościoła i przyjmowałem Sakramenty? Ukwie-
ciłem moje życie dobrymi przykładami?

Postanowienie. – Chcę naprawić: robiąc to, czego wcześniej nie zro-
biłem; troszcząc się o pobożne życie i wychowanie dzieci.

²²⁶ Wydarzenie te zostały bardzo szczegółowo przedstawione w ewangeliach apokryficznych.

Modlitwa. – *Matko Najświętsza, Twojej opiece polecamy niewinnych, aby zachowali swoje serca w czystości. Spraw, aby na świecie było wielu pobożnych i troskliwych rodziców oraz wychowawców. Wszystkich strzeż, broń i zachowaj w świętej bojaźni Boga.*

186.

MARYJA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO SWOJEJ MISJI

„Dlatego Pan sam da wam znak: Oto panna pocznie i porodzi syna, i nada mu imię Emmanuel! Będzie on karmił się twarogiem i miodem, aż nauczy się odrzucać zło, a wybierać dobro” (Iz 7, 14-15).

1° Pan, stwarzając dusze, każdej z nich wyznacza drogę, którą będzie musiała przejść. Na początku dusza tej drogi nie zna. Ale jeśli każdy przejdzie już swoje lata młodości, jeśli jest uległy na odpowiedzialność na wolę Bożą oraz jest wierny w pełnieniu swoich obowiązków, zostanie przez Boga naprowadzony na swoją drogę. „Pan prowadzi sprawiedliwego po właściwych ścieżkach”.

Bóg czuwa nad dobrymi młodzieńcami, aby trwali w bojaźni przed grzechem.

Każdy musi prosić o łaskę poznania swojej drogi, musi pozwolić się prowadzić natchnieniom oraz dobremu spowiednikowi i przygotowywać się do życia dzięki prawej intencji oraz dobremu prowadzeniu się.

2° Dziewica, najpierw jako malutka dziewczynka i potem jako młoda dziewczyna, nie | mogła od razu znać całego planu, jaki Bóg miał wobec Niej, ale we wszystkim pozwoliła prowadzić się Bogu, a Bóg, nie napotykając na żaden sprzeciw, mógł uczynić Ją kobietą godną tego, aby zostać Matką wcielonego Słowa, Współodkupicielką, Królową Apostołów.

Była czysta, nieskazitelna, pobożna, uległa na wolę Bożą; to są podstawowe dyspozycje potrzebne do tego, aby Bóg mógł prowadzić człowieka drogą zgodną z Jego mądrym planem.

Maryja nieustannie prosiła Pana, aby szybko posłał na świat Odkupiciela. W tej modlitwie posługiwała się słowami Pisma oraz korzystała z pomocy uczonych, którzy wyjaśniali Pismo.

Odkupiciel musiał być Kapłanem na wzór Melchizedeka oraz musiał złożyć ofiarę czystą, eucharystyczne chleb i wino. Jej pragnienie było tak mocne, a modlitwy tak pokorne i intensywne, że Bóg zechciał ich wysłuchać.

Najświętsza Maryja złożyła ślub czystości niejako wbrew powszechnemu zwyczajowi wśród kobiet hebrajskich. To był jej własny ideał. Według prorocत्व nie z jakiejś innej kobiety, ale właśnie z dziewicy miał narodzić się Emmanuel, Bóg żyjący i mieszkający pośród ludzi.

3° Lata wczesnej młodości są bardzo cenne i to, w jaki sposób są one przeżywane, ma ogromne konsekwencje w życiu dorosłym. Jak wielu ludzi przygotowuje sobie życie pełne nieszczęścia! Ale jak wielu również zapewnia sobie Boże błogosławieństwo! Dziewczęta i chłopcy, którzy zasługują na Boże powołanie. Dziewczęta i chłopcy, którzy przygotowują sobie życie spokojne, uczciwe, chrześcijańskie, w rodzinie. Dziewczęta | i chłopcy, którym udaje się dobrze ułożyć życie i otrzymują błogosławieństwo w dzieciach.

BM1
459

Patrzmy na Maryję, gwiazdę życia.

Rachunek sumienia. – Jeśli jestem młody: Jak poznaję moją drogę i jak przygotowuję się do życia.

Jeśli jestem w wieku dojrzałym: Mam za co dziękować? Mam za co wynagradzać? Jak uczyć młodych?

Postanowienie. – Bóg ma wobec mnie swoje plany. Nie mogę żyć tak, aby nie być ich godnym. Życie zgodne z Bożym zamysłem oznacza wieczność z Bogiem.

Modlitwa. – *Błogosławiona Maryjo Dziewico, jako dobra Matka strzeż i prowadź młodych, aby szli po właściwej drodze. Ty wiesz, jak bardzo kusiciel Szatan próbuje ich oszukać na tysiąc sposobów: zmiadźdź mu głowę! Daj nam dobrą młodzież, abyśmy mogli kiedyś cieszyć się kobietami i mężczyznami, którzy będą dobrymi chrześcijanami i dobrymi obywatelami.*

187.

MARYJA DZIEWICA

„Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i osłoni Cię moc Najwyższego; dlatego Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym»” (Łk 1, 34-35).

1° W duszy Maryi Bóg zechciał skupić wszystkie zasługi, cnoty i przywileje, które stały się udziałem i zostały rozdzielone pomiędzy Świętymi. Dlatego, kiedy przeznaczył Ją do tego, aby stała się Matką Boga, chciał, aby była najczystsza Dziewicą. Maryja złożyła ślub.

Kiedy Archanioł Gabriel przedstawił Jej propozycję Bożego Macierzyństwa, sprzeciwiła się i zapytała: „Jak się to stanie, skoro nie znam pożycia małżeńskiego?” (Łk 1, 34).

Święty Augustyn zauważa, że nie poprosiłaby o wyjaśnienie, gdyby wcześniej nie została już poświęcona Panu: „*Quod profecto non diceret, si Deo virginem se ante non novisset*”²²⁷.

BM1
460

2° Święty Paweł sławi dziewictwo²²⁸; bez wątpienia przewyższa ono piękno oraz wartość stanu małżeńskiego. Różni się ono od czystości, ponieważ nie tylko wyrzeka się tego, co jest zabronione; ale rezygnuje także z każdej przyjemności cielesnej; czyli angażuje się w zachowanie pełnej i doskonałej czystości młodzieńczej; z miłości do Boga i dusz.

Jest to cnota najwyższa, ponieważ owocuje stałym postanowieniem powstrzymywania się od wszystkich przyjemności cielesnych, dozwolonych i zabronionych, w ciągłej i wiecznej integralności. Dziewica podejmuje to zobowiązanie, aby bardziej podobać się Panu, swojemu niebieskiemu Oblubieńcowi. Dziewictwo jest przedłożeniem dóbr nadprzyrodzonych nad dobra materialne; jest wyborem drogi najlepszej, zgodnej z powtarzającym się często nauczaniem Pisma Świętego; szczególnie Ewangelii i listów św. Pawła.

²²⁷ „Oczywiste jest, że nie wyraziłaby się w taki sposób, gdyby wcześniej nie złożyła Bogu ślubu dotyczącego jej dziewictwa” (*Święte dziewictwo*, 4, 4).

²²⁸ Por. 1 Kor 7, 25nn.

3° Zgodnie z Bożym planem, świat będzie zbawiony dzięki osobom zachowującym dziewictwo; albo przez dusze przynajmniej zachowujące wstrzeźliwość. Wokół ołtarza Jezus chce mieć osoby czyste i święte.

Osoba, która zachowała dziewictwo, łatwiej przyjmuje i rozumie sprawy Boże, posiada większą nadzieję, bardziej gorliwą miłość, największe zasługi potrzebne do prowadzenia nieustannej walki, posiada też wielu wrogów, których musi pokonać.

Rachunek sumienia. – Szanuję dziewictwo? Praktykuję przynajmniej czystość, do jakiej zobowiązuje mnie mój stan?

BM1
461 Czuwam nad niebezpieczeństwami? Korzystam ze środków, z których głównym i najlepszym jest modlitwa?

Postanowienie. – Ciągłe będę żył w sposób praktyczny słowami Ewangelii: „Czuwajcie i módlcie się”²²⁹.

Modlitwa. – *Jezu Mistrzu, który zechciałeś narodzić się z najczystszej Dziewicy, daj swojemu Kościołowi wiele wrażliwych dusz, które wychodząc zwycięsko z walki z ciągłymi przeciwnościami, napętnią świat pięknym zapachem lilii. Udziel nam łaski potrzebnej do tego, abyśmy nieskalani przeszli przez pokusy tego świata.*

188.

ZWIASTOWANIE

„Anioł powiedział do Niej: «Nie bój się, Maryjo, bo Bóg Cię obdarzył łaską. Oto poczniesz i urodzisz syna, i nadasz Mu imię Jezus»... «Jestem służebnicą Pana; niech mi się stanie według twego słowa»” (Łk 1, 30-31. 38).

1° Święty Łukasz pisze, że kiedy nadeszła pełnia czasów: „Bóg posłał anioła Gabriela do miasta galilejskiego, zwanego Nazaret, do dziewicy

²²⁹ Mt 26, 41 oraz teksty paralelne.

zaręczonej z mężczyzną o imieniu Józef, z rodu Dawida. Dziewicy było na imię Maryja. Anioł przyszedł do Niej i powiedział: «Raduj się, łaski pełna, Pan z Tobą». Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co znaczy to pozdrowienie. Wtedy anioł powiedział do Niej: «Nie bój się, Maryjo, bo Bóg Cię obdarzył łaską. Oto poczniesz i urodzisz syna, i nadasz Mu imię Jezus»... Maryja odpowiedziała: «Jestem | służebnicą Pana; niech mi się stanie według twego słowa»” (Łk 1, 26-31).

BM1
462

2° Tak Maryja odpowiada na swoje powołanie: wypełnić misję podjęcia się roli Matki Jezusa, towarzyszyć Mu we wszystkich tajemnicach Jego ziemskiego życia, zdeptać głowę węża piekielnego i na nowo otworzyć dla ludzi Niebo.

Bóg u początku wieczności każdemu stworzeniu wyznaczył jego własną drogę, a drogę szczególną przygotował dla Maryi; i obdarzył Ją niezbędnymi darami naturalnymi oraz łaską.

Każdy, kto pragnie Bożego błogosławieństwa oraz chce wzbogacić się o potrzebne zasługi, musi pójść za Bożym wezwaniem. Błogosławione dzieci, które wypełniają pragnienia Ojca Niebieskiego.

3° Gdy tylko Maryja nabrała przekonania, że za pośrednictwem Anioła rozmawia z Bogiem, natychmiast była gotowa do działania, jak służebnica we wszystkim wierna swemu Panu. Chciała we wszystkim przez całe życie i z pełnym oddaniem pełnić tylko i wyłącznie wolę Boga.

Rachunek sumienia. – Czy Bóg widzi mnie zawsze gotowego na wypełnianie Jego woli? Nawet jeśli jej nie rozumiem i wiele mnie to kosztuje? Szukam mojej woli czy woli Bożej?

Postanowienie. – Będę posłusznym dzieckiem w rękach Boga.

Modlitwa. – *Duchu Święty, za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny udziel nam swoich Bożych darów, abyśmy zawsze i we wszystkim gotowi byli pełnić wolę Bożą i w ten sposób zasłużyli na nagrodę przygotowaną dla wiernego sługi.*

BM1 189.
463

ZAŚLUBINY MARYI I JÓZEFA

„W szóstym miesiącu Bóg posłał anioła Gabriela do miasta galilejskiego, zwanego Nazaret, do dziewicy zaręczonej z mężczyzną o imieniu Józef, z rodu Dawida. Dziewicy było na imię Maryja” (Łk 1, 26-27).

1° Maryja poświęciła się Bogu i tylko Jemu chciała służyć, pozostając dziewicą. Pan sprawił, że zachował Ją w dziewictwie, chociaż uczynił Matką Boga; w Józefie dał Jej dziewiczego męża, opiekuna i obrońcę Jej wiecznego dziewictwa; byli dla siebie wzajemną pomocą w wypełnianiu opatrnościowego powołania: Matki Boga oraz przybranego Ojca Jezusa.

Bóg jednoczy dusze, kiedy widzi, że są one gotowe pracować wspólnie na rzecz uświęcenia i Apostolstwa.

Dwa życia połączyły się w jednej intencji, w jednym zadaniu, w jednej misji: wspólnie oddać większą chwałę Bogu; być dla siebie pomocą w pracy nad własną doskonałością; towarzyszyć wcielonemu Synowi Bożemu w Jego misji. Ich jedność oznaczała większy zapał i najpewniejszą gwarancję wypełnienia najwyższej woli Boga wobec nich.

[2°] Bóg daje duszom: spowiedników, kaznodziei, kierowników duchowych.

Dzieciom Bóg daje: rodziców, wychowawców, dobrych proboszczów.

Bóg sprawia, że czasem spotykamy kolegów, osoby, przyjaciół, którzy są skarbem.

Wzajemne wspieranie się jest olbrzymim dobrem, dodaje nadziei, jest gwarancją wytrwałego podążania dobrą drogą.

BM1 3° Istnieją dobre przyjaźnie o charakterze duchowym.

464 Należy cenić stowarzyszenia zatwierdzone i proponowane przez Kościół. Z posługi osób, które Pan stawia na naszej drodze, musimy korzystać w sposób święty. Umiejmy też sami być pomocą i dawać dobry przykład tym, których spotykamy dzięki Bożej Opatrzności.

Rachunek sumienia. – Czy dla ludzi mieszkających ze mną jestem pomocą? Potrafię przyjmować łaskę, jaką są dobre osoby, które spotykam w życiu? Z kim buduję przyjaźń i komu powierzam moje tajemnice?

Postanowienie. – Często będę wracał w myślach do obowiązków, jakie mam wobec tych, którzy są mi bliscy; i do tego, w jaki sposób mogę skorzystać z ich pomocy w perspektywie mojego zbawienia i apostolstwa.

Modlitwa. – *O najświętsze Osoby, Maryjo i Józefie, wyproście mi łaskę uświęcenia moich przyjaźni, abym odpowiadał na wszystkie łaski, jakie otrzymuję w moim środowisku i wykorzystywał każdą okazję do czynienia dobra.*

190.

NAWIEDZENIE ŚWIĘTEJ ELŻBIETY

„W tych dniach Maryja wybrała się w drogę i spiesząc się, poszła w górskie okolice, do pewnego miasta judzkiego. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, podskoczyło dziecko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę” (Łk 1, 39-41).

1° W czasie Zwiastowania Anioł powiedział Maryi, że Elżbieta, Jej krewna, niebawem zostanie matką Jana Chrzciciela.

Maryja bardzo szybko ruszyła w podróż, aby odwiedzić św. Elżbietę. W momencie, w którym weszła do domu swoich krewnych, Jan Chrzciciel został uświęcony. Święta Elżbieta, pełna Ducha Świętego, wykrzyknęła: „Błogosławiona jesteś między | niewiastami i błogosławiony owoc Twojego łona. Czemu zawdzięczam to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Gdy tylko usłyszałam Twoje pozdrowienie, podskoczyło z radości dziecko w moim łonie. Szczęśliwa jest Ta, która uwierzyła, że wypełnią się słowa powiedziane Jej przez Pana”²³⁰.

²³⁰ Łk 1, 42nn.

BM1
465

2° Najświętsza Dziewica spełniła wobec swojej krewnej piękny uczynek miłości: poszła z pośpiechem, wniosła w ten dom błogosławieństwo, została na długi czas, aby pokornie i z miłością służyć. Tam wzniosła do Boga pieśń pokory i wdzięczności: *Magnificat*.

W Maryi miłość osiąga najwyższy stopień. Została wyznaczona na tę, która zaniesie Jezusa ludziom: to jest Jej wielki dar, najpierw niesie go do tego domu.

Miłość sprawia, że jesteśmy cenni w oczach Boga, pomnaża zasługi, znajduje święte sposoby czynienia dobra bliźniemu. Dobra nadprzyrodzone mają o wiele większą wartość niż te materialne. Nie można bliźniemu dać większego daru niż ten, którym jest Jezus Chrystus. Dlatego na pierwszym miejscu są duchowe uczynki miłości. Po nich następują uczynki materialne, takie jak: danie ubrania nagim, nakarmienie głodnych, posługa cierpiącym, pomaganie ubogim itd.

3° Duszom miłosiernym Jezus obiecuje w Ewangelii Niebo. Święty Paweł przedstawia cechy miłości²³¹: „miłość jest cierpliwa i szlachetna; nie zazdrości; nie przechwala się; nie jest zarozumiata; nie szuka siebie, nie wybucha gniewem, nie liczy doznanych krzywd, nie cieszy się z niesprawiedliwości, | raduje się prawdą. Wszystko wytrzymuje, wszystkiemu wierzy, wszystko przetrwa”.

BM1
466

Rachunek sumienia. – Dążę do czynienia dobra, największego dobra dla dusz? Lituje się nad biednymi, strapionymi, duszami czyścicowymi? Czy może panuje we mnie egoizm?

Postanowienie. – Każdego dnia chcę wykonać chociaż jeden dobry uczynek.

Modlitwa. – *Panie, który jesteś Miłością, przez tajemnicę nawiedzenia św. Elżbiety, daj mi serce podobne do Twojego Serca, pełne troski o wieczne zbawienie dusz oraz gorliwe do odpowiadania na potrzeby najbardziej potrzebujących braci.*

²³¹ 1 Kor 13, 4nn.

191.

NARODZENIE JEZUSA

„Wyruszył też i Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, gdyż pochodził z domu i rodu Dawida, aby zapisać się wraz z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. A gdy tam przebywali, nadszedł dla Niej czas rozwiązania. Urodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w mieszkaniu” (Łk 2, 4-7).

1° Nadeszła pełnia czasów²³²; Mesjasz, wcielony Syn Boży miał ukazać się ludziom.

„W owym czasie wyszedł dekret cesarza Augusta, aby spisać ludność całego świata... Szli więc wszyscy, aby zapisać się, każdy do swego miasta. Wyruszył też i Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, gdyż pochodził z domu i rodu Dawida, aby zapisać się wraz z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Ponieważ nie znaleźli miejsca | w mieście; schronili się na noc w grocie. Tam narodził się Jezus Chrystus; Maryja położyła Dziecko na sianie w żłobie, z którego jadły zwierzęta”²³³.

BM1
467

2° Jakże godna podziwu jest gotowość Maryi i Józefa do posłuszeństwa.

Za chwilę mają się wypełnić proroctwa wiele razy powtarzane w Starym Testamencie. Proroctwa, które zapowiadały Mesjasza. Pan zdecydował, że Maryja uda się do Betlejem, aby wziąć udział w zarządzonym przez cesarza Augusta spisie ludności: bo zostało zapowiedziane, że Mesjasz urodzi się w Betlejem. Maryja i Józef przyjmują wolę Bożą.

Mieszkańcy Betlejem nie przyjmują Maryi i Józefa na nocleg, bo nie mają czym zapłacić. Pokornie godzą się z wolą Bożą.

Jako schronienie znajdują stajnię, żłób służy za kołyskę, jako materac trochę starego siana dla zwierząt. Pokornie przyjmują wolę Bożą.

²³² Ga 4, 4.

²³³ Por. Łk 2, 1nn.

3° Oto droga świętych: zawsze, tylko, we wszystkim wola Boża.

Jest to droga miłości; droga wielkich zasług; droga szeroka, na której Bóg wypełnia swoje najświętsze i opatrnościowe zamysły.

Rachunek sumienia. – Czy Bóg widzi mnie zawsze gotowego, radosnego, wspaniałomyślnego wobec Jego woli? We wszystkim, co wynika z obowiązków mojego stanu? W codziennych rzeczach?

BM1 468 *Postanowienie.* – Pośród wszystkich zawołań, postanowień, deklaracji i modlitw moim ulubionym zdaniem będzie: *Fiat voluntas Tua*²³⁴.

Modlitwa. – *Błogosławiona Dziewico i Józefie święty, sprawcie, aby dzięki Waszemu przykładowi i Waszej modlitwie moje serce zawsze było uległe wobec woli Bożej, abym nigdy nie zszedł z pewnej drogi prowadzącej do Nieba.*

192.

MARYJA PRZY ŻŁÓBKU

„Maryja zachowywała wszystkie te słowa i rozważała je w swoim sercu. Pastarze wrócili, chwając i wysławiając Boga za wszystko, co usłyszeli i zobaczyli, zgodnie z tym, co im zostało oznajmione” (Łk 2, 19-20).

1° Maryja jest Królową Apostołów; Jej apostołstwo jest największe i najpełniejsze: dać światu Jezusa. W pierwszej kolejności ukaże Go pasterzom i mędrcom. Czyli reprezentantom narodu żydowskiego oraz świata pogańskiego.

W okolicach Betlejem przebywali pasterze, którzy pilnowali trzód. Nagle, otoczony wielkim światłem, ukazał im się Anioł i powiedział: „Ogłaszam wam wielką radość, która stanie się udziałem całego ludu. Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, który jest Chrystusem Panem. A to będzie dla was znakiem: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki i położone w żłobie». I zaraz przyłączyło się do anioła mnóstwo

²³⁴ Mt 6, 10.

zastępów niebieskich, które wysławiały Boga słowami: «Chwała Bogu na wysokościach, | a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał»²³⁵.

BM1
469

2° Maryja w Apostołstwie działa tak samo, jak kiedyś będzie działał Jezus: zwróci się do rzeszy prostaczków, mających serca prawe, prowadzących życie pokorne, których wiara jest szczerą. Na swoich umiłowanych uczniów Jezus wybierze rybaków: Piotra, Jakuba, Jana, Andrzeja itd.

Rzeczywiście, jak tylko Aniołowie zniknęli, pasterze mówili do siebie: „Chodźmy do Betlejem i zobaczmy to, co się stało, a co nam Pan oznajmił”²³⁶. Z wielkim zapalem pobiegli i znaleźli Maryję, Józefa oraz Dziecko leżące w żłobie. I widząc to, przekonali się, że prawdą jest to, co słyszeli o Dziecku. Wszyscy, którzy słuchali ich potem, dziwili się, że takie rzeczy zostały objawione pasterzom.

3° Pokora, szczerść, prostota, niewinność to cnoty, które sprawiają, że jesteśmy cenni w oczach Ojca Niebieskiego, Jezusa Mistrza i Matki Maryi.

Dzięki tym cnotom otrzymujemy Boże błogosławieństwa, łaski, umiłowanie, uczestnictwo w zasługach Jezusa. Kto stanie się podobny do Dziecka, będzie wielki w królestwie niebieskim; ponieważ o dzieci z matczyną troską dba Maryja.

Rachunek sumienia. – Mam cechy dziecka: pokorę, szczerść, prostotę, niewinność?

Postanowienie. – Chcę być taki jak Jezus | w żłobku, Dzieciątko Maryi: i będę chętny jak On w żłobie²³⁷.

BM1
470

Modlitwa. – *Matko moja, przez zasługi Twoje, Jezusa i Józefa wysłuchane na tej zapomnianej mieścinie, uprosz mi łaskę stania się dzieckiem, nie jeśli chodzi o wiek, ale w odniesieniu do uczuć: chcę być pokorny, prosty, niewinny. Nie spoczne, dopóki nie stanę się jak dziecko.*

²³⁵ Łk 2, 10nn.

²³⁶ Łk 2, 15nn.

²³⁷ Czyli w pokorze, w ukryciu.

193.

MARYJA I MĘDRCY

„Gdy weszli do domu, zobaczyli Dziecko z Jego Matką, Maryją. Upadli na kolana i oddali Mu hołd. Otworzyli swe szkatuły i ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę” (Mt 2, 11).

1° Mesjasz przyszedł nie tylko do ludu hebrajskiego, ale do wszystkich narodów. Dlatego, już od kołyski, po pasterzach, czyli reprezentantach narodu żydowskiego, woła do siebie Mędrców, reprezentujących świat pogański. Maryja pełni tutaj wielkie, jedyne w swoim rodzaju apostołstwo, przestawienia Jezusa również im. „Kiedy Jezus narodził się w Betlejem Judzkim za panowania Heroda, do Jerozolimy przybyli ze Wschodu mędrzy. Pytali oni: «Gdzie jest nowo narodzony król Żydów? Zobaczyliśmy bowiem na wschodzie Jego gwiazdę i przybyliśmy oddać Mu hołd»” (Mt 2, 1-3). Skierowani do Betlejem kontynuowali swoją podróż.

BM1
471

„A gwiazda, którą widzieli, gdy wschodziła, prowadziła ich aż do miejsca, gdzie znajdowało się Dziecko. Tam się zatrzymała. Ogromnie się ucieszyli na jej widok. Gdy weszli do domu, zobaczyli Dziecko z Jego Matką, Maryją. Upadli na kolana | i oddali Mu hołd. Otworzyli swe szkatuły i ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę” (Mt 2, 9-11).

2° „Znika gwiazda – pisze jeden pobożny pisarz – ponieważ to Maryja wskazała im Jezusa, «gwiazda poranna» przedstawiła Mu Mędrców. W ten sposób wraz z Nią oddali Mu pokłon, złożyli dziękczynienie i wysławiali narodzonego Mesjasza”.

Katolicycy świeccy powinni dopełniać i w wielu rzeczach wspierać apostołstwo hierarchiczne. Dziś gorliwe zastępy mężczyzn i kobiet, młodych chłopców i dziewcząt pomagają wzmacniać głos Papieża i Pasterzy i poświęcają się pracy na rzecz zbawienia dusz i społeczeństwa. „Ta praca apostołska – pisze Pius XI²³⁸ – wykonywana w duchu Kościoła i według jego wskazań, wyświęca ludzi świeckich na «sługi

²³⁸ Błąd. Są to słowa Piusa XII, zaczerpnięte z encykliki *Summi Pontificatus* z 20 października 1939 r.

Chrystusa», w znaczeniu, które św. Augustyn wyklada następująco: «Bracia, gdy usłyszycie słowa Pana – gdzie Ja jest, tam będzie i sługa Mój – nie myślcie, że chodzi tu tylko o dobrych biskupów i kapłanów. Albowiem i wy na swój sposób staje się sługami Chrystusa i przez godne życie, czynienie miłosierdzia, głoszenie Jego imienia i Jego nauki tym, którym możecie; każdy ojciec winien zrozumieć, że z tytułu tej służby winien swej rodzinie ojcowską miłość”.

Rachunek sumienia. – Czuję płomień gorliwości? Karmię go? Działam na rzecz dusz?

Postanowienie. – „Niech więc ojciec rodziny domowników upomina, uczy, zachęca, karcą, umacnia | w dobrych zamiarach i karności dla Chrystusa i dla życia wiecznego; czyniąc to, spełnia w swym domu urząd kapłański i, na pewien sposób, nawet biskupi, a stając się sługą Chrystusa, będzie z Nim królował na wieki”²³⁹. I tak samo każdy chrześcijanin stosownie do własnych uwarunkowań.

BM1
472

Modlitwa. – *Dziewico Maryjo, Królowo każdego Apostołstwa, uprosz działanie Ducha Świętego nad wszystkimi wiernymi; aby każdy z nich kochał Kościół i miał te same pragnienia które ma Twój Syn i Ty, nasza Matka.*

194.

MARYJA OFIARUJE JEZUSA W ŚWIĄTYNI

„Jego ojciec i matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. I błogosławił ich Symeon, a do Jego matki Maryi powiedział: «On został dany, aby w Izraelu wielu upadło i wielu powstało, i aby był znakiem, któremu będą się sprzeciwiać. A Twoją duszę miecz przesyje, aby zostały ujawnione przewrotne myśli wielu»” (Łk 2, 33-35).

1° Osiem dni po narodzeniu Dziecko zostało obrzezane; Maryja nadaje Mu imię Jezus, zgodnie ze słowami Anioła.

²³⁹ Tamże.

Oprócz tego Maryja niesie Dziecko do świątyni, aby dokonać rytuału oczyszczenia oraz ofiarowania. Ten gest nie był wynikiem obowiązku, ale pragnienia pełnego zachowania prawa. Każdy pierworodny był poświęcony Panu, a następnie wykupywany dzięki przewidzianej przez prawo ofierze.

Jezus był Kapłanem wiecznym na wzór Melchizedeka i żaden legalizowany przez prawo wykup nie mógł Go zwolnić z tego urzędu.

BM1 473 2° Maryja jest Matką wielkiego Kapłana. Ona przygotowuje hostię, Najwyższego Kapłana, na dzień złożenia ofiary na Kalwarii. Ofiara | złożona w świątyni poprzedzała, przypominała i przygotowała Jezusa do późniejszej ofiary. Od Maryi uczymy się szacunku, miłości i współpracy z Kapłaństwem.

Święty Franciszek z Asyżu mówi: „Zawsze będę czcił Kapłana, który podaje mi Ciało i Krew Jezusa; który daje mi słowo Boże”.

W Kapłanie czci się Jezusa Chrystusa, którego jest Sługą: „Każdy niech uważa nas za sługi Chrystusa i zarządców tajemnic Boga”²⁴⁰.

3° Wszyscy wierni muszą współpracować w przygotowaniu dobrych Kapłanów Bożego Kościoła. Wszyscy bowiem przyjmują od nich nadprzyrodzone życie łaski, przebaczenie grzechów, Komunię, Ewangelię, towarzyszenie w godzinie śmierci, pogrzeb.

Niech rodzice czują się uhonorowani i wybrani, jeśli Pan obdarzy powołaniem któreś z ich dzieci.

Rachunek sumienia. – Jaki jest mój szacunek do Kapłanów? Jaka jest miłość do Kapłanów, którzy mi pomagają? Jaka jest moja współpraca z dziełem powołaniowym?

Postanowienie. – W Kapłanie będę widział nie człowieka, ale sługę Jezusa, Ojca dusz, reprezentanta Jezusa Chrystusa.

Modlitwa. – *Maryjo, Matko wielkiego Kapłana, pomnóż liczbę Kapłanów, wstawiaj się za nimi, miej o nich taką samą troskę, jaką miałaś*

²⁴⁰ 1 Kor 4, 1.

o Jezusa Kapłana, Twojego Syna. Uświęć ich i uczyni owocną ich Służbę. | Wyproś im świętą śmierć i uwolnij ich dusze z Czyśćca.

BM1
474

195.

OFIAROWANIE JEZUSA W ŚWIĄTYNI

„Teraz raduję się, cierpiąc za was, i w moim ciele dopełniam braki cierpień Chrystusa za Jego Ciało, którym jest Kościół. Stałem się Jego sługą zgodnie z zadaniem, które Bóg mi wyznaczył względem was, aby wypełnić słowo Boże” (Kol 1, 24-25).

1° Święty starzec o imieniu Symeon był obecny w świątyni, kiedy Maryja przyniosła tam Dziecię. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, który czekał, z żywym pragnieniem, na pocieszenie (Mesjasza) Izraela. Duch Święty mieszkał w nim: i objawił mu, że nie umrze, dopóki nie zobaczy Chrystusa. Tego dnia przymuszony wewnętrznym poruszeniem udał się do świątyni. Maryja położyła na jego rękach Boże Dzieciątko. Symeon Je kontemplował, zobaczył w nim Mesjasza i z wielką wdzięcznością powiedział: „Teraz, o Władco, zgodnie z Twoim słowem pozwalasz swemu słudze odejść w pokoju. Bo moje oczy ujrzaly Twoje zbawienie, które przygotowałeś wszystkim narodom: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela”²⁴¹.

2° Podziw i radość wypełniały duszę Maryi, wtem święty starzec, który otrzymał jeszcze jedno światło odnoszące się do przyszłości, zwracając się do Maryi, powiedział: „To Dziecko zostało dane, aby w Izraelu wielu upadło i wielu powstało, i aby było znakiem, któremu będą się sprzeciwiać. A Twoją duszę miecz przesyje...”. W sukurs Symeonowi przyszła Prorokini Anna, kobieta pobożna, która wiernie służyła Bogu w świątyni: mówiła o tym Dziecku wszystkim, | „którzy oczekiwali wyzwolenia Izraela”²⁴².

BM1
475

²⁴¹ Łk 2, 29nn.

²⁴² Łk 2, 38.

Ofiarowane Bogu Dziecko zostało przyjęte. Jezus przychodził, aby dokonać *Odkupienia*. To znaczy, że wszystkie Proroctwa mówiące o męce, agonii, zdradzie, biczowaniu, skazaniu na śmierć, pełnej cierpienia śmierci odnosiły się do tego właśnie Dziecka. Matka będzie musiała dzielić z Nim te cierpienia, gdyż jest Współodkupicielką; i te cierpienia będą tak wielkie, jak wielka jest miłość Matki do swojego Syna i Boga.

3° Kto chce być podobny do Maryi, niech tak jak Ona przyjmuje na siebie cierpienia Jezusa. Nie ma miłości bez bólu i cierpienia. Nie ma świętości bez umartwienia. Nie ma odkupienia bez krwi. Bóg bardzo ceni łączy ból i codzienny krzyż niesiony wraz z Maryją za Jezusem.

Rachunek sumienia. – Czy w sposób poprawny rozumiem, czym jest cierpienie? Darzę je szacunkiem? Czy jeśli nie potrafię jeszcze podejmować wielkich dzieł pokuty ani naśladować heroizmu świętych, to przynajmniej z radością przyjmuję małe cierpienia?

Postanowienie. – Lepiej milczeć i być cierpliwym, niż być mocnym i budzić lęk.

Modlitwa. – *Matko Bolesna, oddaję Ci moje wewnętrzne cierpienia, być może przed wszystkimi ukryte, a które ranią mnie w głębi duszy. Spraw, abym umiał płakać nad męką Jezusa, abym umiał płakać nad moimi grzechami; abym płakał nad duszami, które idą w stronę piekła; żebym miał swój udział w dziele odkupienia.*

BM1
476

UCIECZKA DO EGIPTU

„Judyta powiedziała donośnym głosem: «Chwalcie Boga! Chwalcie! Chwalcie Boga, który nie odjął swego miłosierdzia od domu Izraela, lecz posługując się mną, pobił tej nocy naszych wrogów!»” (Jdt 13, 14).

1° Opatrzność czuwa nad ludźmi niewinnymi i prawego serca oraz prowadzi ich po tajemniczych drogach pełnienia przypisanej im tu na ziemi misji.

Bardzo szybko to, co się działo, potwierdziło prawdziwość proroctwa wypowiedzianego przez Symeona. Herod, zazdrosny o swój tron, chciał zabić Dziecko. Mędrcy powiedzieli mu, że zobaczyli na wschodzie niezwykłą gwiazdę, znak narodzin wielkiego Króla. Herod bał się więc przyszłego rywala i dlatego chciał Go zabić jeszcze w kołysce. Anioł przyszedł w nocy do Józefa i ostrzegł go: „Wstań, zabierz Dziecko i Jego Matkę i uciekaj do Egiptu. Zostań tam, dopóki nie dam ci znać. Bo Herod będzie szukał Dziecka, żeby Je zabić”²⁴³. I tak Maryja, Józef i Niemowlę uciekli do ziemi obcej, nieznannej, tak bardzo różnej kulturowo od ziemi Hebrajczyków.

2° Podróż długa; podróż w większości odbywana nocą; podróż niebezpiecznymi drogami. Mieszkanie niepewne pod względem czasu zamieszkania, warunków, jedzenia, klimatu, braku gościnności. Despotyzm, który uciskał i prześladował niewinność, trzy najświętsze osoby, Dziecię dopiero co urodzone.

Herod umarł. Wówczas Anioł Pana na nowo objawił się Józefowi i powiedział: „Wstań, zabierz Dziecko i Jego Matkę i wracaj do ziemi izraelskiej, bo umarli już ci, którzy czyhali na życie Dziecka”²⁴⁴. Święta Rodzina wróciła więc do Palestyny; osiedlili się w Galilei; zamieszkali w Nazarecie. Tam, daleko od światowego zgiełku i niebezpieczeństw grożących ze strony Archelaosa, syna Heroda, Święta Rodzina cieszyła się wielkim i radosnym pokojem.

3° Ojciec Niebieski czuwa nad swoimi dobrymi dziećmi; daje na przemian cierpienia i pocieszenia, próby i zwycięstwa; światło i ciemności. Jest On dobrym Ojcem także wtedy, kiedy ciężko doświadcza; w niewidzialny sposób prowadzi także w czasie największych ciemności; jest

²⁴³ Mt 2, 13.

²⁴⁴ Mt 2, 20.

BM1
477

blisko nawet wtedy, kiedy nie można Go ani zobaczyć, ani usłyszeć; podtrzymuje i wspiera także wtedy, gdy wydaje się, że nas opuścił.

Rachunek sumienia. – Czy w każdym momencie pozwalam się prowadzić działającej z miłością Opatrzności Bożej? Czy w momentach trudnych dopada mnie przygnębienie? Czy w chwilach pocieszenia potrafię się radować?

Postanowienie. – Zachowam takiego samego ducha pomimo ciągłych zmian czasu, miejsca, wewnętrznych dyspozycji, zdrowia i tego, co się dzieje wkoło.

Modlitwa. – *Najświętsza Dziewico, Ty jesteś stworzeniem najbardziej drogim Bogu. Widzę Ciebie zawsze spokojną, wspaniałomyślną, zawsze gotową, aby odpowiedzieć na wolę Boga, tak w chwilach trudnych, jak i w momentach umocnienia. Prowadź mnie swoim najświętszym przykładem. Wspomóż moją słabość, abym zawsze był uległym dzieckiem w rękach Boga i aby Ojciec Niebieski mógł ode mnie wymagać, zgodnie ze swoją mądrością i miłością.*

BM1
478

197.

MARYJA W NAZARECIE

„Kto bowiem chce cieszyć się życiem i doczekać dni szczęśliwych, niech powstrzyma język od zła, a wargi od obłudnej mowy! Niech się odwróci od zła, a czyni dobro, niech szuka pokoju i dąży do niego! Gdyż oczy Pana zwrócone ku sprawiedliwym, a Jego uszy słyszą ich błaganie. Od złoczyńców zaś Pan się odwraca” (1 P 3, 10-12).

1° Rodzina jest pierwszym miejscem uswięcenia. Dobrze będzie żył w społeczeństwie ten, kto potrafi stworzyć dom i napełnić go wdziękiem swoich cnót. Dom w Nazarecie był mieszkaniem cnót i świętości. Życie Maryi było pobożne, uporządkowane, pracowite, proste.

Życie modlitwy. W domku w Nazarecie Bóg zawsze był otoczony czcią. Z serca Maryi, jak z rozpalonego trybularza, nieustannie unosiła

się do Boga modlitwa jak dym kadzideł. Ewangelia dwa razy wspomina o Jej *modlitwie myślniej*²⁴⁵. Najpierw medytowała święte księgi; później dodała również medytację słów i przykładów Jezusa oraz Józefa. Jej *modlitwa wypowiedzana na głos* była złożona z psalmów i innych wyrażen zaczerpniętych z Pisma Świętego, jak to pokazuje *Magnificat*. *Modlitwa życiem*, ponieważ dzień Maryi zawsze wypełniony był czynkami pokornymi, tak bardzo miłymi Bogu z powodu miłości, która je inspirowała.

2° *Życie pokorne i pełne miłości.* Zbawiciel przyszedł z Nieba, aby przynieść nam miłość.

„Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i bardzo pragnę, aby już zapłonął”²⁴⁶. Ale żadnej innej duszy nie rozpałił tak bardzo, jak Maryi. Zawsze troskliwa, życzliwa, cierpliwa w domu, wobec Józefa, Jezusa, sąsiadów, bliskich i ubogich. W życiu przychodzą chwile wielkich cierpień: ale każdy moment dnia przygotowuje całą serię małych umartwień. Szczególnie dużo jest przygotowane dla ubogich! Zachowanie zawsze i we wszystkim opanowania | wymaga heroicznej cnoty. Maryja, pośród wszystkich Świętych, była najbardziej pilna i wewnętrznie spokojna.

BM1
479

3° *Życie pełne pracy.* Pracy typowej dla dobrej matki w rodzinie tamtego czasu, w tamtych warunkach, w Nazarecie. Tkanie materiału na ubrania, codzienne przygotowywanie jedzenia, troska o ład i porządek. Nie są to prace, które budzą ludzki podziw; ale Aniołowie w Niebie podziwiali, jak bardzo ta praca jest pilna, pełniona w doskonałej miłości do Boga, wykonywana dobrze i z sumiennością kogoś, kto wie, że wszystko, co robi, jest służbą Bogu.

Rachunek sumienia. – Jak wyglądają moje dni? Są podporządkowane modlitwie? Obowiązkom domowym? Sprawnemu wykonywaniu moich zadań?

²⁴⁵ Łk 2, 19. 51.

²⁴⁶ Łk 12, 49.

Postanowienie. – Chce wypełnić moje dni małymi rzeczami wynikającymi z mojego stanu; ale wszystkie muszą być wykonywane dobrze i sumiennie.

Modlitwa. – *Najświętsza Dziewico, która uświęciłaś dom w Nazarecie i każdy dzień dzięki pełni swych cnót, spójrz na nas łaskawie. Prowadź i uświęć nasze dni, abyśmy nigdy nie popadli w grzech, lecz w każdej rzeczy z wielkim sercem służyli Bogu, naszemu Panu.*

198.

ŻYCIE MARYI W NAZARECIE

„Mój ukochany zszedł do swego ogrodu, na grządki balsamu, aby się paść w ogrodach i zrywać kwiaty lilii. Ja jestem mojego ukochanego, a mój ukochany jest mój, kiedy się pasie pośród kwiatów lilii” (Pnp 6, 2-3).

1° Kto kocha, ten pragnie kochanej osoby, cieszy się z jej obecności i doświadcza przy niej zadowolenia.

BM1
480

Oblubienica z *Pieśni nad pieśniami* wszędzie szukała swojego oblubieńca, długo cieszyła się jego bliskością, wychodziła naprzeciw i zaspokajała jego pragnienia. To jest zapowiedzią tego, jak później Maryja zachowywała się względem Jezusa Niemowlęcia, Jezusa Dziecka, Jezusa młodzieńca i dojrzałego mężczyzny w Nazarecie. Ta pełna miłości postawa Maryi jest dla nas szkołą: szukać Jezusa Eucharystycznego; wydłużać czas naszych rozmów z Nim; odpowiadać na Jego pragnienia oraz natchnienia, które daje nam z Tabernakulum.

2° Życie Maryi w Nazarecie pełne było wewnętrznej jedności z Synem. Te dwie najświętsze Osoby nieustannie szukały się nawzajem. Bliskość Jezusa powodowała w Maryi ciągły wzrost miłości, radości, cnót. Dzień i noc, posiłki i praca, modlitwa, cisza, święte rozmowy – wszystko to było nieustannym powodem do pogłębiania miłości. Były to codzienne okazje do przyjmowania coraz większego światła oraz osiągnięcia coraz większej doskonałości wzorowanej na przykładzie Jezusa.

Syn wzrastał w mądrości, latach i łasce u Boga; Matka żyła w czymś w rodzaju świętej rywalizacji, aby w każdym momencie postępować krok naprzód.

Jezus we wszystkim był posłuszny i przynosił zadowolenie Matce; Matka w każdej rzeczy starała się odgadnąć, co może znaleźć uznanie w oczach Syna; Syn i Matka wspólnie, w każdej jednej chwili, dążyli do chwały Bożej i zbawienia świata.

3° Każda dusza prawdziwie kochająca Jezusa szuka Go w kościołach, odwiedza i adoruje, | składa Mu dziękczynienie i wynagradza; oddaje samą siebie i przedstawia swoje prośby przed Tabernakulum. Jezus mówi do duszy i przekazuje jej swoje pragnienia i swoją miłość; zawsze z większą siłą przyciąga do siebie i ustanawia codzienną, zwyczajną i cudowną jedność z duszą.

BM1
481

Częstotliwość odwiedzin Jezusa przygotowuje nam moment wiecznego zamieszkania wraz z Nim, które jest szczęściem.

Rachunek sumienia. – Nawiedzam Najświętszy Sakrament? Stosując dobrą metodę? Owocnie?

Postanowienie. – Jeśli największą radością Jezusa jest przebywanie z ludźmi, to moją rozkoszą musi być przebywanie w Jego towarzystwie.

Modlitwa. – *Maryjo, wzorze dusz kochających i gorliwych czcicieli, proszę Cię o trzy wielkie łaski: poznanie Boga ukrytego w Tabernakulum; szukanie Jego obecności, świętej z Nim zażyłości; życia nacechowanego stałym ukierunkowaniem serca tylko na Niego.*

199.

ŚWIĘTA RODZINA W ŚWIĄTYNI

„Jakże miłuję Twoje Prawo, cały dzień je rozważam. Czynisz mnie mądrzejszym od mych wrogów, bo nakaz Twój zawsze jest ze mną. Jestem rozumniejszy od wszystkich nauczycieli, gdyż rozważam Twoje pouczenia” (Ps 119, 97-99).

1° Jezus wzrastał w łasce i latach: osiągnął wiek dwunastu lat. Wtedy to Maryja i Józef zabrali Go do Jerozolimy na święto Paschy²⁴⁷. Jezus miał być Mistrzem, Nauczycielem, którego mieli słuchać wszyscy, Mistrzem jedynym. Przy tej okazji miał dać profetyczny dowód swojej przyszłej misji²⁴⁸.

BM1 482 Rzeczywiście, po zakończeniu uroczystości Maryja i Józef | wraz z innymi mieszkańcami Nazaretu ruszyli w drogę powrotną do domu. Po upływie jednego dnia drogi zauważyli, że Jezusa w grupie wędrowców nie było. Przerażeni szukali Go wśród krewnych i przyjaciół; wrócili do Jerozolimy; i dopiero po trzech dniach pełnych strachu poszukiwań odnaleźli Go w świątyni. Siedział pomiędzy uczonymi w prawie; słuchał ich i zadawał pytania; wszyscy byli zdumieni mądrością i roztropnością, z jaką odpowiadał na pytania.

2° Maryja, jak tylko Go zobaczyła, powiedziała coś, co zabrzmiało jak wyrzut: „Dziecko, dlaczego nam to zrobiłeś? Twój ojciec i ja, pełni bólu, szukaliśmy Ciebie”. Jezus odpowiada Jej jako Mistrz: „Dlaczego Mnie szukaliście? Czy nie wiedzieliście, że muszę być w tym, co jest mego Ojca?”. To bardzo zdziwiło Maryję, nie zrozumiała tych słów. Mimo wszystko zachowywała w pamięci każde słowo Syna: i potem medytowała je w ciszy serca.

Oto Mistrz! Oto uległa uczennica!

Słowa objawiały mądrość i gorliwość Mistrza, sposób ich przyjęcia i rozważania ukazują Maryję jako pierwszą i najdoskonalszą słuchaczkę, uczennicę i naśladowczynię. Jezus nawet w czasie swojej działalności publicznej nigdy nie był tak słuchany i wiernie naśladowany i nigdy nie znalazł bardziej godnej uczennicy.

²⁴⁷ Nie tylko na to święto, ale także w celu dokonania ceremonii „bar micwy”, czyli włączenia młodego mężczyzny do ludu Boga. W wieku lat dwunastu, po uprzednim egzaminie u rabinów, nastolatek był ogłaszany „bar micwa” (synem Prawa), a tym samym był uznawany za człowieka *dorostego*. Nie można wykluczyć, że Jezus myślał o pozostaniu w świątyni, na służbie Bożej, tak jak miało to miejsce w przypadku małego Samuela (por. 1 Sm 2).

²⁴⁸ Łk 2, 41nn.

3° Na przykładzie Maryi stańmy się uległymi uczniami Jezusa. Wielony Syn Boży jest najczystsza i nieskończoną Mądrością Boga; i nie może dziwić fakt, że wiele Jego słów ma najwyższą wagę i | objawia tajemnice. Pochylmy głowy, uwierzmy, medytujmy jak Maryja.

BM1
483

Rachunek sumienia. – Czy słuchając i czytając słowo Boże, ograniczam się do zachwyty i zadziwienia, jak to miało miejsce w przypadku uczonych słuchających Jezusa? Czy raczej zgłębiam każde Jego słowo z pokorą, prostą wiarą, uległym sercem?

Postanowienie. – Zawsze będę pamiętał słowa Jezusa: „Kto jest z Boga, ten słucha mojego słowa”²⁴⁹.

Modlitwa. – *Maryjo, wzorze każdego ucznia Jezusa, uproś nam Twoją uległość. Oddal od nas pychę, upór, żądze, które czynią nasze serce twardym i zaciemniają umysł. Maryjo, Matko Mistrza i Jego uczennico, prowadź mnie swoją drogą.*

200.

MARYJA W CZASIE DZIAŁALNOŚCI PUBLICZNEJ JEZUSA

„Moje owce są Mi posłuszne. Ja je znam, a one podążają za Mną. Ja też daję im życie wieczne i nigdy nie zgina, ani nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Mój Ojciec, który jest większy od wszystkich, dał Mi je i nikt nie może wyrwać z ręki Ojca” (J 10, 27-29).

1° Święty Epifaniusz mówi: „Maryja nieustannie towarzyszyła Jezusowi; i nigdy nie została pozbawiona Jego towarzystwa”. W życiu prywatnym, w życiu publicznym, w życiu bolesnym, w życiu chwalebny. Matka była zjednoczona z Synem od pierwszej zapowiedzi Odkupienia.

„Za Jezusem szło wiele kobiet...”²⁵⁰. Wszystkie musiały instynktownie skupiać się wokół Maryi; tak jak Dwunastu i pozostali uczniowie wokół

²⁴⁹ Por J 8, 47.

²⁵⁰ Por. Łk 8, 2.

BM1 484 | Jezusa. Ona była jakby węzłem gwarantującym jedność pomiędzy tymi kobietami a Jezusem; wprowadzała je w piękne przesłanie Ewangelii; była pierwszą w słuchaniu Go i w usługiwaniu; chociaż, na ile to możliwe, pozostawała w ukryciu. Ewangelia zaledwie kilka razy wspomina Maryję, ale to dlatego, że był to czas, w którym postać Jezusa musiała rozbłysnąć swoim blaskiem nad wszystkim: był wielkim Mistrzem.

2° Zachowanie Maryi było bardzo skromne, sposób mówienia wstrzemięźliwy; życie w ukryciu, duch ofiary i delikatność cudowne. Życie Maryi musiało objawić się wszystkim jako wierne echo odbijające osobę Jezusa; co więcej, jako żywa Ewangelia niemal zrozumiała i uchwytna w życiu praktycznym. Maryja, pomimo ograniczeń wynikających z Jej ludzkich uwarunkowań, stała się zdobywczynią dusz dzięki apostołstwu modlitwy, przykładu, słowa. Jezus działał publicznie; Maryja pozostawała w ukryciu, jak w sercu Kościoła, ale żyła aktywnie, działała w sposób niewidoczny. Obydwoje w służbie odkupieniu ludzkości.

3° To jest misja katolików świeckich; szczególnie kobiet²⁵¹.

Apostolstwo życia wewnętrznego: kto jest święty, ten dostarcza mistycznemu Ciału Chrystusa krew czystą i ożywiającą.

BM1 485 Apostolstwo świętych pragnień, modlitwy; apostołstwo dobrego przykładu, który pracuje w absolutnej ciszy i sprawia, że słycać, co mówi Bóg, reprezentowany na ziemi przez człowieka sprawiedliwego; apostołstwo cierpienia, które | przypieczętowane i nadaje skuteczności wszystkim innym formom apostołstwa; apostołstwo posługi wspierającej trud kapłanów.

Rachunek sumienia. – Moje życie jest zjednoczone z Kościołem? Towarzyszę Kościołowi w jego działaniach? Daję pokarm duszom?

²⁵¹ Chodzi tutaj o „oświecenie”, które poruszało młodego Alberionego od pierwszych lat jego posługi. Roli kobiety w Kościele i w apostołstwie poświęcił, już w 1915 r., bardzo ważną książkę: *La donna associata allo zelo sacerdotale* (Kobieta zjednoczona z trudem kapłana).

Postanowienie. – Chcę żyć w Kościele, z Kościołem i przez Kościół jako członek jego ciała.

Modlitwa. – *Maryjo, która na swoich ramionach nosiłaś rodzący się Kościół, udziel mi swojego ducha: abym Cię naśladował w Twoich cnotach objawionych w działaniu publicznym. Aby dzieła świeckich apostołów w Kościele były pokorne, wspaniałomyślne, wytrwałe. Błogosław wszystkim, którzy kochają Kościół i pracują z Kościołem i przez Kościół, podejmując różne dzieła apostołskie.*

201.

MARYJA W KANIE

„W trzecim dniu odbywało się w Kanie Galilejskiej wesele i była na nim Matka Jezusa. Na wesele zaproszono również Jezusa wraz z uczniami. Gdy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: «Nie mają wina». Jezus odpowiedział: «Kobieto, czy to należy do Mnie lub do ciebie? Jeszcze nie nadeszła moja godzina». Wtedy Jego Matka zwróciła się do służących: «Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie»” (J 2, 1-5).

1° Maryja posiada mądrość poznania naszych potrzeb; dobroć, która jest czuła na widok naszych niedostatków; wstawienniczą moc i siłę w udzielaniu pomocy. Właśnie dlatego w tej Matce powinniśmy pokładać naszą ufność.

Jej oczy skierowane są na wszystkie Jej dzieci: dobre i złe. Patrzy, aby dostrzec potrzeby duchowe i materialne, trudności, niebezpieczeństwa. Ona wie o wszystkim.

Więcej: Jest wrażliwa, pełna współczucia i litości; | o wiele bardziej niż jakakolwiek matka ziemską, nawet najlepszą: jest Matką miłosierdzia.

Jeszcze: posiada wielką moc u Boga, któremu wiernie służyła; u Syna, nad którym posiada pewną władzę wydawania poleceń; u Ducha, którego jest najdroższą Oblubienicą.

BM1 486

2° W czasie wesela w Kanie²⁵² podejmuje działanie, ponieważ chodziło o bardzo Jej bliskie osoby: Maryja wypełniała każdy obowiązek miłości i uprzejmości. Maryja była pierwszą, która spostrzegła, że zabrakło wina. Jej uwaga była skupiona na potrzebach innych osób, motywem Jej działania na pewno nie były więc ludzką chęcią przeżywania radości typowej dla uczyty weselnej.

Działa z wielką troską: „Nie mają wina”. I chociaż odpowiedź Jezusa zabrzmiała negatywnie, Maryja nie zatrzymuje się i mówi do sług: „Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

Jej modlitwa została wysłuchana. Jezus prosi sługi, aby napełnili kamienne stągwie wodą; później, by zanieśli ją staroście weselnemu; ten zaś, spróbowałszy, nie poczuł wody, ale najlepsze wino.

3° Chrześcijanie! Pamiętajcie, że w Raju i zawsze blisko was macie Matkę, która zna każde swoje dziecko, która o każdego się troszczy i która posiada wszelkie prerogatywy i moc ku temu, aby wstawiać się za nami u Boga. Pamiętajcie, że to sam Bóg chciał, aby była taka mocna, dobra i pełna troski o nas. Bądźcie blisko Niej i czujcie Jej bliskość: zawsze patrzcie na Jej dłonie pełne darów i proście Ją o wszystko z ufnością typową dla małych dzieci.

Rachunek sumienia. – Myślę i pamiętam o tym, że Maryja nieustannie patrzy | na mnie z miłością? Powierzam się Jej? Proszę?

Postanowienie. – Moje oczy będą skierowane na Maryję; tak jak Jej pełne dobroci oczy nieustannie patrzą na mnie, Jej biedne dziecko.

Modlitwa. – *Maryjo, wierzę w Twoją miłość, wierzę w Twoją moc, wierzę w Twoje miłosierne oczy. Przymnóż mi wiary oraz wlej nadzieję w Twoją dobroć i Twoje wstawiennictwo. Jako że nie ma duszy nędzniejszej niż moja, dlatego myślę, że bardziej troszczysz się o mnie: Twoja chwala realizuje się przez ocalanie największych grzeszników.*

²⁵² J 2, 1-12.

202.

MARYJA W CZASIE MĘKI JEZUSA

„Przy krzyżu Jezusa stała zaś Jego Matka, siostra Jego Matki, Maria, żona Kleofasa oraz Maria Magdalena. Gdy Jezus zobaczył Matkę i stojącego obok ucznia, którego miłował, zwrócił się do Matki: «Kobieto, oto Twój syn». Następnie rzekł do ucznia: «Oto twoja Matka». I od tej godziny uczeń przyjął Ją do siebie” (J 19, 25-27).

1° Apostolstwo cierpienia jest zwieńczeniem i nadaje wartość innym formom apostołstwa. Kalwaria jest miejscem, w którym Maryja, za sprawą Jezusa, zmiążdży głowę węża. Gdzie wyrwie mu z ręki jego zdobycz. Człowiek pojedna się z Bogiem. Tam swój początek mają: ofiara nowego Prawa, Eucharystia, święte Sakramenty. Przez Krzyż: dusze będą miały życie w łasce; Kościół będzie miał swoją siłę, wszelkie błogosławieństwa spłyną na ludzi. Święta Trójca otrzymała największą chwałę, chwałę pełną godności, wystarczającą zadośćuczynienie, cenę stosowną do każdej łaski.

Maryja wypełniała swoją misję: po przygotowaniu Hostii oraz nowego Kapłana, towarzyszyła Mu w wielkiej ofierze złożenia Go Ojcu. Był to wielki moment przepowiedziany przez Pismo; przewidziany przez Maryję; zapowiedziany przez Jezusa.

BM1
488

2° Otrzymałszy informację o wyroku śmierci wydanym na Jezusa, Maryja natychmiast Go odnajduje, aby towarzyszyć Mu aż na Kalwarię. Jedno pełne wzajemnej miłości spojrzenie wystarczyło do tego, aby Matka i Syn się zrozumieli, aby się zjednoczyli w cierpieniach, w intencjach, w ofierze. Na oczach Maryi Jezus był barbarzyńsko torturowany, zdarto z Niego ubranie, przybito do krzyża. Ewangelista św. Jan mówi: „Przy krzyżu Jezusa stała zaś Jego Matka, siostra Jego Matki, Maria, żona Kleofasa oraz Maria Magdalena”²⁵³. Wiele było kobiet, ale to Maryja miała do spełnienia wyjątkowe zadanie: była Współodkupicielką rodzaju ludzkiego. Składała ofiarę z Syna, składała ofiarę z samej siebie. Dwa ołtarze: krzyż dla Syna, serce przeszyte ostrym mieczem dla Matki.

²⁵³ J 19, 25.

3° Ofiara złożona na Kalwarii codziennie powtarza się na ołtarzach. Ta sama Hostia, ten sam najważniejszy Kapłan, te same cele. Uczestniczymy we Mszy św., jednocząc się z Jezusem Ofiarą i Kapłanem.

Mając te same dyspozycje, uczucia, intencje, które towarzyszyły Maryi stojącej u stóp krzyża: swój ból łączyła z cierpieniem Syna. Przynieśmy jakąś naszą ofiarę, aby zjednoczyć ją z ofiarą Jezusa: nasze cierpienia, nasze | umartwienia, nasze posłuszeństwa, nasze modlitwy.

BM1
489

Rachunek sumienia. – Posiadam wiedzę na temat krzyża? Rozumiem ofiarę Mszy św.? Z jakimi wewnętrznymi dyspozycjami idę na nią?

Postanowienie. – Idąc na Mszę św., zjednoczę się z Jezusem i Maryją idącymi na Kalwarię: aby asystować i ofiarować z Jezusem samego siebie.

Modlitwa. – *Dziewico Bolesna, spraw, abym z każdym dniem poznawał Jezusa i to Jezusa ukrzyżowanego. Abym umiał wyrzec się siebie samego i przyjąć mój codzienny krzyż. Aby moja śmierć, przyjęta z miłości do Jezusa, uczyniła mnie podobnym do Niego, który za mnie umarł.*

203.

MATKA BOLESNA

„Ludzie! Wy wszyscy przechodzący drogą, przyjrzyjcie się i zobaczcie! Czy jest ból równy memu bólowi, który mnie przytłacza, a którym Pan mnie dotknął w dniu swego srogiego gniewu?” (Lm 1, 12).

1° Maryja doświadczyła niewyobrażalnych cierpień, a Jej dusza została przebita mieczem boleści po to, aby stała się pełna miłosierdzia.

Jej męczeństwo było najdłuższe: ponieważ w swoim duchu nieustannie kontemplowała mękę Syna oraz grzech, który był powodem Jego cierpienia, obrazę Boskiego Majestatu, wieczny upadek dusz.

Jej męczeństwo było najdotkliwsze: rodziło się z miłości do Syna, do Boga i do dusz. | Im bardziej kochała, tym więcej cierpiała; im bardziej rozpaliała ogień miłości, tym głębiej miecz boleści przenikał Jej duszę.

BM1
490

Jej ból miał charakter powszechny. Każde cierpienie Jezusa odbijało się w sercu Maryi, gwoździe, cierpienie, uderzenia bicia, zdrada, opuszczenie. Wszystkie ludzkie grzechy w ich liczbie i ciężarze odbijały się w Jej sercu.

2° W jaki sposób cierpiała Najświętsza Dziewica:

W pełnym *oddaniu się* woli Bożej; o wiele dobitniej i lepiej niż wszyscy święci mówiła: „Nie moja, lecz Twoja wola, Panie, niech się dzieje”²⁵⁴. Nie oskarżała nikogo, kto był przyczyną Jej cierpienia; nie próbowała uciekać od swojego cierpienia.

Cierpiała w *pełnym zjednoczeniu z Jezusem Odkupicielem*: była Współodkupicielką. Wiedziała, że taka jest Jej misja: w sposób godny zadośćuczynić za grzech, na nowo otworzyć Niebo, zbawić ludzi. Pełniła to zadanie od żłóbka aż do Kalwarii i do pogrzebu Jezusa. Każde nowe cierpienie przyjmowała tak, jakby się Jej należało jako część Jej misji: i za żadne skarby nie zgodziłaby się na zmianę swojego stanu życia.

Cierpiała w *pełnym miłości milczeniu*. Tak jak Jezus, który poszedł na śmierć, na nic nie narzekając. Kochała i milczała. Jest przykładem dla pobożnych kobiet, apostołów, męczenników wszystkich wieków.

3° Apostolstwo cierpienia przewyższa wszystkie inne formy apostołstwa: ponieważ pełniej jednoczy nas z dziełem Zbawiciela. Ponieważ jest bardziej skuteczne przed Bogiem. Ponieważ ukazuje prawdziwą i głęboką miłość do | dusz. Ponieważ cechuje wspaniałomyślne serca, kochające dusze.

Jest również pewną drogą prowadzącą do uświęcenia: „Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się wyrzeknie samego siebie; niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje”²⁵⁵. Kiedy człowiek kocha do tego stopnia, że jest gotów chętnie zgodzić się na ofiarę, oznacza to, że bez wątpienia żyje w jedności z Bogiem.

BM1
491

²⁵⁴ Por. Łk 22, 42.

²⁵⁵ Mt 16, 24 oraz teksty paralelne.

Rachunek sumienia. – Jaki jest mój szacunek do cierpienia? Czynię z niego środek apostołstwa? Jak przeżywam chwile cierpienia, które przecież są nieuniknioną częścią życia?

Modlitwa. – *Maryjo, pozwól mi ze sobą płakać nad ranami Jezusa i nad moimi grzechami, które są przyczyną Jego cierpienia. Moje krzyże są bardzo małe, ale jestem w stanie przyjąć tylko lekkie i krótkotrwałe cierpienie. Tak mało we mnie cnót, taka słaba jest moja miłość, tak zimny jestem w apostołstwie. Matko! Wyproś mi łaskę umiłowania krzyża, łaskę kroczenia wraz z Tobą za Jezusem na Kalwarię oraz przyjmowania ze spokojem na twarzy i w sercu każdej przeciwności.*

204.

MARYJA I ZMARTWYCHWSTANIE

„Wtedy On im powiedział: «O nierozumni i leniwi w sercu! Nie wierzycie w to wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Chrystus nie musiał tego cierpieć i wejść do swej chwały?»” (Łk 24, 25-26).

BM1 492 1° W przerażającym dramacie męki Jezusa Maryja uczestniczyła bardziej | niż apostołowie i uczniowie. Jej ból był większy; duchowe owoce niezliczone; wiara umocniona. Widziała Ona, jak jedno po drugim wypełniają się dawne proroctwa oraz zapowiedzi samego Jezusa odnoszące się do bolesnej drogi. Utwierdzała się w pewności przekonania, że tak samo wypełnią się proroctwa odnoszące się do drogi chwalebnej: Zmartwychwstanie, Wniebowstąpienie, chwała Chrystusa w Niebie, Jego królestwo na ziemi. Przeciwnie wiatry, które szarpały i gasiły słabe płomienie, sprawiały, że coraz mocniej palił się płomień wiary Maryi. Czekala w skupieniu, ciszy i na modlitwie, aż wszystko się wypełni. Ze swojej strony dodawała odwagi i umacniała rozproszonych apostołów: „Uderzono w pasterza i rozproszyło się stado owiec”²⁵⁶. Maryja zjednoczyła ich w pełni wokół siebie w Wieczerniku.

²⁵⁶ Por. Mt 26, 31.

2° W tej wierze Maryja nie poszła do grobu, aby jedynie zobaczyć i namaścić ciało Syna: wiedziała i wierzyła, że zmartwychwstanie. Ewangelie milczą; tak jak w przypadku wielu innych rzeczy: ale tradycja oraz pobożność przekonują, że zmartwychwstały Jezus Chrystus jako pierwszej objawił się Najświętszej Maryi. On wewnętrznie zjednoczył ze sobą Maryję Dziewicę w tajemnicy Wcielenia, w życiu, w Męce: i tak samo musiał jednoczyć Ją ze sobą w Zmartwychwstaniu, Wniebowstąpieniu, zesłaniu Ducha Świętego, w Niebie. Kiedy Jezus Chrystus zmartwychwstał, Maryja jako pierwsza doświadczyła dobrodziejstwa tej wielkiej tajemnicy, kiedy jako pierwsza przytuliła Syna Bożego, jako pierwsza miała udział w radości wynikającej z nowej i niebiańskiej | młodości, która cechowała to ciało, które Ona, błogosławiona między kobietami, dała swojemu Synowi. Widzi i czuje, że Jej ciało zostało uświęcone w uświęconym ciele swojego najświętszego Syna; całuje rany, które miały być radością Nieba; z niewypowiedzianą radością rozkoszuje się rajem, którym jest dla niej Jezus tryumfujący nad grzechem i śmiercią, który jednoczy rodzaj ludzki z Bogiem. Maryja z wielką czcią adoruje Go jako zmartwychwstałego, adoruje w taki sam sposób, jak czyniła to wówczas, gdy jako noworodek leżał w żłobie i później, kiedy był przybity do krzyża. Od tego momentu Jej serce rozпалиło się nową miłością; ale przede wszystkim nowym ogniem rozpalila się Jej wiara.

BM1
493

3° Dary nadprzyrodzone pochodzą od Boga; szczególnie pierwszy: wiara. Akty wiary i modlitwa powodują wzrost wielkiego daru. Przede wszystkim prosimy o wiarę w rzeczy ostateczne: że Bóg istnieje; że jest On tym, który nagradza. Wiarę w Sąd szczegółowy, wiarę w cel, dla którego zostaliśmy stworzeni, wiarę w Raj, wiarę w Sąd powszechny, wiarę w wieczną wartość zasługi, dobrych dzieł, wiarę w Opatrzność.

Rachunek sumienia. – Czy mam wiarę mocną i stałą? Trudności i przeciwności rozpalają we mnie płomień? Rzeczy ostateczne są stale obecne w moich myślach, są przewodnikiem w moim życiu?

Postanowienie. – Wierzę w Zmartwychwstanie, Wniebowstąpienie, chwałę Jezusa Chrystusa: chcę iść za Nim każdego dnia.

BM1 Modlitwa. – *Błogosławiona Dziewico, Matko Zbawiciela, uprosz mi*
494 *wzrost wiary. Jezus nie powołał Cię tylko po to, abyś szła za Nim na Kal-*
warię, ale uczynił Cię również uczestniczką radości Zmartwychwstania.
Daj mi poznać, że również ja muszę przejść tę drogę, abym mógł dojść do
chwalebego zmartwychwstania.

205.

MARYJA I ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

„Wszyscy oni modlili się wytrwale i jednomyślnie. Razem z nimi były także kobiety, Maryja, Matka Jezusa, i Jego bracia” (Dz 1, 14).

1° Po Wniebowstąpieniu Jezusa apostołowie zebrali się w Wieczerniku, aby się modlić i oczekiwać Ducha Świętego²⁵⁷. Byli tam Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej i Mateusz, Jakub syn Alfeusza, Szymon gorliwy oraz Juda i Jakub. Wybrano następcę zdrajcy Judasza, którym został Maciej. Wszyscy wytrwale się modlili wraz z kobietami i Maryją, Matką Jezusa. Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy nagle rozległ się szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, który wypełnił cały dom.

Pojawiła się kula ognia; rozdzieliła się ona na mniejsze języki i na każdym z obecnych spoczął jeden z nich. Każdy został napełniony Duchem Świętym: w sposób szczególny Najświętsza Maryja. To jej modlitwy przyspieszyły zesłanie Ducha.

2° Duch Święty udziela bezcennych darów. Daje wzrost wiary, nadziei i miłości. W ten sposób dusza Maryi została najpełniej uświęcona. Była dla wszystkich żywym | i trwałym przykładem, niemal jak

BM1
495

²⁵⁷ Dz 1, 13nn.

żywa Ewangelia. Szczególnie po tym, jak otrzymała dary do wypełnienia nowego zadania, jakim jest funkcja Matki Kościoła.

Otrzymała dar rady, aby oświecać Apostołów, Ewangelistów, wiernych.

Dar męstwa, aby podtrzymywać, umacniać i dodawać odwagi w obliczu trudności i prześladowań.

Dar wielkiej delikatności i czułości wobec neofitów, bałwochwalców i błędzących.

Dar gorliwości o wszystkie dusze odkupione przez Krew Jezusa Chrystusa. Otrzymała też szczególne światło potrzebne do poznania istoty, misji oraz praw Kościoła.

Otrzymała żarliwą miłość do królestwa Jezusa Chrystusa i pragnienie tego, aby rozszerzało się ono po całym świecie. Od tej pory modliła się za Piotra i za Dwunastu; żyła dla Kościoła i nosiła go w swoim sercu; tak samo jak wcześniej z wielką troską dbała o swojego Syna Jezusa.

3° Dary Ducha Świętego udzielane są każdej duszy, zgodnie z jej dyspozycjami i jej misją.

Prośmy o wiedzę, mądrość, rozum, radę, pobożność, bojaźń Bożą.

Przed wszystkim prośmy o gorliwość o zbawienie dusz.

Prośmy o miłość do Kościoła, o męstwo, wspaniałomyślność, pobożność.

Prośmy o to, abyśmy byli żywymi i działającymi członkami Kościoła.

Rachunek sumienia. – Czy mam żywe nabożeństwo do Ducha Świętego? Często proszę o Jego dary? Staram się krzewić wiarę Kościoła? Troszczę się o jego rozwój? Jego wolność? Jego wywyższenie?

BM1
496

Postanowienie. – Coraz bardziej będę kochał Kościół: będę jego gorliwym dzieckiem.

Modlitwa. – *Maryjo, Matko Kościoła, uprosz nowe wylanie Ducha na niego, na jego Sługi, na wszystkich apostołów. Wyproś dla Kościoła: pobożne dzieci, wolność w pełnieniu jego misji, jedność wszystkich jego członków z Najwyższym Pasterzem.*

206.

MARYJA I KAPŁAN

„Gdy On jeszcze mówił, jakaś kobieta z tłumu zawołała do Niego: «Szczęśliwe łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssałeś». Lecz On powiedział: «Szczęśliwi są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je»” (Łk 11, 27-28).

1° Wszyscy mamy potrójny obowiązek wobec Kapłanów: Słuchać ich słowa, podporządkować się ich rządowi, przyjmując środki łaski, jakie nam dają.

Kapłan ma obowiązek głoszenia słowa Bożego. Kto go słucha, słucha samego Jezusa; kto go odrzuca, odrzuca samego Jezusa. Przepowiadanie jest pierwszym obowiązkiem kapłanów; słuchanie ich jest pierwszym obowiązkiem człowieka i chrześcijanina.

Kapłan ma władzę nad duszami: wewnętrzną, dzięki kierownictwu duchowemu i spowiedzi. A także zewnętrzną: to wszystko, co robią Przełożeni, Proboszczowie, Biskupi, Papież. Kto jest z nimi, jest z Bogiem.

BM1 497 Kapłan uświęca dusze: przez | Sakramenty, Mszę św., modlitwy, sakramentalia. To jest droga zbawienia.

2° Maryja słuchała słowa Jezusa zarówno wtedy, gdy był młodzieńcem chłopcem, jak i później, w czasie Jego publicznej działalności. Nie tylko słuchała; zatrzymywała w sercu, medytowała, wypełniała Boże nauczanie.

W czasie wesela w Kanie powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”²⁵⁸. Chciała przez to powiedzieć: Zwróćcie się do Niego; zróbcie to, co wam wskaże; wszystko będzie zależec od tego, czy zrobicie dokładnie to, co On wam poleci. Rzeczywiście: słudzy posłuchali i stał się cud.

W czasie Męki współpracowała w dziele odkupienia dzięki pełnemu zjednoczeniu swojego bólu z cierpieniami Jezusa. Towarzyszyła Mu w drodze na Kalwarię; współodczuwała wszystkie

²⁵⁸ J 2, 5.

upokorzenia i hańbę, jaka na Niego spadła; miecz przebił Jej duszę. I to wszystko w tym samym celu, jaki miał Jezus: dla chwały Ojca i zbawienia świata.

3° Wszyscy muszą słuchać słów Kapłana. Niezależnie od tego, jak jest on wykształcony: słowo Boże, przepowiadane przez Kapłana, jest pełnią prawdy. Wszyscy muszą pozwolić się prowadzić Kapłanowi: to jest zarządzenie Boga, potrzebne dla umocnienia pokory; i dla pewności, że idzie się słuszną drogą.

Wszyscy muszą przyjąć środki zbawienia: Spowiedź i Komunię; Mszę św. i Sakramenty, nabożeństwa i modlitwy.

Rachunek sumienia. – Jakie jest moje zachowanie względem Kapłana? Słucham go? Wypełniam polecenia? Korzystam ze środków zbawienia?

Postanowienie. – Chcę być w jedności z Kapłanem, aby trwać w jedności z Jezusem.

BM1
498

Modlitwa. – *Dziewico Maryjo, Twoje życie było wewnętrznie zjednoczone z życiem Jezusa Kapłana. Ty byłaś Jego pierwszą Uczennicą, jak również pierwszą Współpracowniczką; Ty nieustannie czerpałaś od Niego mądrość, tak jak ciągle współpracowałaś z Jego kapłańskim dziełem. Dlatego teraz w Niebie zasiadasz po Jego prawej stronie. Naucz mnie tej drogi, która jest królewska i pewna, i prowadź mnie po niej.*

207.

MARYJA OCZEKUJĄCA NA NIEBO

„Pragnę więc wstać, obejść ulice i zaułki miasta, i szukać tego, którego kocha moje serce” (Pnp 3, 2).

1° Ostatnie lata życia, od Pięćdziesiąticy do chwili błogosławionego przejścia do Nieba, Najświętsza Dziewica spędziła w domu św. Jana

Ewangelisty. Maryja umacniała apostołów i wносиła życie w ich pracę przez swój przykład, modlitwy i codzienne praktykowanie cnót.

Kościół, córka Maryi, był jeszcze jak małe dziecko, dlatego Jezus zostawił mu na ziemi jeszcze na jakiś czas Matkę.

Pragnienie Maryi nieustannie było jednak ukierunkowane na Niebo. Czuła, że pociąga Ją tam Najwyższe Dobro; czuła, że popycha Ją w tym kierunku Jej miłość do Boga; czuła, że czeka tam na Nią Syn.

Do Maryi można odnieść słowa: „Jak łania pragnie źródlanej wody, tak ja pragnę Ciebie, Boże”. „Dusza moja pragnie Boga żywego. Kiedyż dojdę i ujrzę oblicze Boże?”²⁵⁹.

BM1 499 Święci odznaczeni się żarliwym pragnieniem Nieba. Święty Paweł mówił: „*Cupio dissolvi et esse cum Christo*”²⁶⁰. Maryja przewyższyła wszystkich w intensywności tego pragnienia.

2° Dążenie do Nieba, pragnienie oglądania Boga i radowania się nim to wielka potrzeba chrześcijanina. Życie musi być podporządkowane i ukierunkowane na Niebo, dla którego zostaliśmy stworzeni. Dusza jest nieśmiertelna; życie obecne jest bardzo krótkie. Kiedy się skończy, gdzie będziemy mieszkać? Wiara w Boga, który nagradza, oraz nadzieja na nagrodę to dwie fundamentalne cnoty.

Tutaj nie mamy trwałego mieszkania, czeka na nas inne²⁶¹, to człowiek musi je sobie przygotować.

Święty Ignacy chce, aby cała duchowa budowla uświęcenia oparta była na prawdzie: jestem stworzony dla Nieba. Kto zwraca uwagę jedynie na rzeczy, które widzi tu na ziemi, bardzo łatwo pozwała na to, aby nad nim zapanowały i oszukały go: przyjemności, dobra materialne, ludzkie zaszczyty. Kto natomiast troszczy się o wielkie dobro, którym jest Bóg i Niebo, potrafi wszystko im podporządkować. Jest zdolny do ofiary, umartwienia, trudu, pełnienia obowiązków wynikających z jego stanu oraz potrafi odpowiedzieć na Bożą wolę.

²⁵⁹ Ps 42, 2-3.

²⁶⁰ „Chcę być uwolniony z ciała, aby być z Chrystusem” (por. Flp 1, 23).

²⁶¹ Por. Hbr 13, 14.

3° Wielką podporą i pocieszeniem dla Maryi w ostatnich latach ziemskiego życia były: Święta Eucharystia, rozprzestrzenianie się Ewangelii, opieka św. Jana. To wszystko było przygotowaniem na Niebo.

Trud jest krótki, radość będzie wieczna. Rzeczy tego świata to środki potrzebne do osiągnięcia Boga oraz Nieba; jak woda chrzcielna, która daje nam życie nadprzyrodzone.

Rachunek sumienia. – Myślę o Niebie? Pragnę Nieba? Ukierunkowuję wszystko na Niebo? Działam dla Nieba?

BM1 500

Postanowienie. – Czy w moim sercu głęboko wryte są słowa: „Niebo wymaga wielkiej siły woli; docierają tam tylko odważni”.

Modlitwa. – *Rozpal we mnie, Dziewico Maryjo, wielkie pragnienie Nieba. Pomnóż we mnie cnotę nadziei; pomnóż ją we wszystkich duszach; abyśmy uważali życie na ziemi za przygotowanie na Niebo; dobra, jakimi dysponujemy, za środki; Twoje matczyne wstawiennictwo za największe umocnienie. „Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo”.*

208.

PRZEJŚCIE MARYI

„Mój ukochany odzywa się i mówi do mnie: «Wstań, moja przyjaciółko, moja śliczna, i przyjdź! Bo już minęła zima, deszcze ustały i przeszły. Na ziemi pokazały się kwiaty, nadszedł czas przycinania winnic, w okolicy już słychać gruchanie synogarlicy...»” (Pnp 2, 10-12).

1° Pan odpowiedział na żarliwe pragnienia Najświętszej Dziewicy, która ze wszystkich sił chciała zjednoczyć się z Nim na wieki.

Przyjęcie śmierci jest wielką zasługą; tak było w przypadku Jezusa Chrystusa; tak jest z każdą duszą. Nie mogło więc nie dotyczyć Maryi. Również w tym była podobna do swojego Syna.

Ale Jej śmierć bardzo różniła się od śmierci dotykającej wszystkich ludzi. Maryja nie umarła z powodu choroby czy starości, ale z miłości do Boga.

BM1
501

Śmierć Maryi nazywana jest *snem* lub zaśnięciem; czyli jest to Boży sen, który zaistniał w określonym miejscu | i czasie chcianym przez Boga; i który w rzeczywistości boskiej był przebudzeniem w innym życiu, w wizji uszczęśliwiającej. Oznacza: otwarcie oczu na blask Ojczyzny oraz zniknięcie z oczu smutków wygnania.

Chodzi więc o przejście dokonane w miłości. Maryja, szczególnie w ostatnich latach, miała wizje i niebiańskie rozmowy; były one coraz częstsze i coraz dłuższe; rozmawiała z Synem i z Niebem. Kiedy miały one miejsce, bardziej niż na ziemi była już tam, w Niebie. Sprawy ziemskie coraz mniej Ją zajmowały... aż nadszedł moment zaplanowany przez Boga, już się więcej nie obudziła... znalazła się tam, na górze.

2° Trzy rzeczy przyczyniły się do szczęśliwego przejścia Maryi.

Życie przeżyte w pełnym wypełnieniu całej woli Bożej; z wielką miłością. Maryja nie mogła czuć wyrzutu sumienia kogoś, kto obraził Pana.

Pewność, że spotka łagodne i czekające na Nią oblicze Pana. Sąd nad Nią polegał jedynie na przyjęciu Jej do Nieba, nie na osądzaniu Jej życia.

Radość z tego, że zakończyło się Jej wygnanie i że znalazła się w bramach Raju. Niewypowiedziane pocieszenia, które Bóg wlał w Jej serce: z racji wewnętrznej z Nim jedności.

3° Wielkimi krokami zbliżamy się do śmierci, która już zagląda nam w oczy. Cierpienia konającego, który nie był wierny Bogu, będą następujące: wyrzuty sumienia z powodu popełnionych grzechów; strach przed Bożym sądem; żal, że musi zostawić to, czego w życiu szukał i co w nieuporządkowany sposób kochał.

BM1
502

Natomiast w momencie śmierci pocieszenia duszy wiernej Bogu będą następujące: wspomnienie dobrych dzieł uczynionych w życiu; nadzieja na nagrodę; umocnienie Świętymi Sakramentami i Bożymi pociechami.

Rachunek sumienia. – Jaką śmierć sobie przygotowuję? Tę, która czeka sługę wiernego? Czy tę, która spotka niewiernego sługę?²⁶².

Postanowienie. – Zawsze będę chciał coraz lepiej naśladować w życiu Najświętszą Dziewicę, aby być do Niej podobnym, przynajmniej w jakimś stopniu, w godzinie mojej śmierci.

Modlitwa. – *Błogosławiona Dziewico, dzień Twojego przejścia naprawdę był dniem wielkiego zwycięstwa. Otaczali Cię Aniołowie, Jezus wyszedł Cię powitać, a całe Niebo na Ciebie czekało.*

Udziel mi łaski świętego przygotowania się na się na śmierć, każdego dnia. Wyproś mi przestrzeń pokuty; wielkie oczyszczenie i wielką jedność z moim Bogiem.

209.

WNIEBOWZIĘCIE

„Któż to wylania się z pustyni jakby kolumna dymu? Kto rozsiewa woń mirry i kadzidła, i wszelkich wybornych perfum?” (Pnp 3, 6).

1° Najświętsza Maryja była zjednoczona ze swoim Bożym Synem w życiu, w czasie męki, w zmartwychwstaniu, w chwale i misji w Niebie.

Maryja umarła, aby jeszcze bardziej upodobnić się do swojego Syna, który złożył ofiarę z samego siebie na Kalwarii.

Ciało Maryi nie było poddane procesom | rozkładowi, jakie zazwyczaj zachodzą w grobie, tak samo jak to miało miejsce w przypadku ciała Jezusa.

BM1
503

²⁶² Cennym światłem może być dla nas to, co ks. Alberione napisał w odniesieniu do naszej śmierci i naszego spotkania z Jezusem: „Kiedy dusza stanie przez Jezusem Sędzią, On będzie chciał zobaczyć w niej samego siebie: «conformes fieri imagini Filii sui»; przedstawi ją Bogu, który zobaczy jej podobieństwo do Najwyższej Trójcy, podobieństwo ustanowione przez samego Jezusa Chrystusa. Upodoba w niej siebie, a dusza na wieki śpiewać będzie: Gloria Patri et Filio et Spiritui Sancto” (*Introduzione*, w: Stefano Lamera, *Gesù Maestro Via, Verità e Vita*, Appunti, E.P. Alba 1949).

Dusza Maryi ponownie złączyła się z ciałem, dzięki mocy Boga; podobnie jak dusza Jezusa, dzięki Jego własnej mocy. Obydwoje odżytkali życie.

Maryja w wielkiej chwale wstąpiła do Nieba; tak jak Jezus wstąpił do Nieba na oczach Uczniów.

W Niebie Maryja została wywyższona nad Aniołów; podobnie jak Jezus, który jest Głową królestwa szczęścia i zasiada po prawej stronie Ojca.

2° Maryja w Niebie:

Jest pośredniczką, a także rozdziela łaski²⁶³. Odkupienie zostało dokonane przez Chrystusa: potrzeba, aby dokonało się ono teraz w członkach Kościoła. Musi być zastosowane i przyjęte od Jezusa i od Maryi.

Maryja myśli o wszystkich swoich dzieciach, troszczy się o wszystkie swoje dzieci, modli się za wszystkie swoje dzieci, udziela wszystkim swoim dzieciom wszelką pomoc. Dzieciom z każdego czasu, każdego miejsca, aż do końca czasów, kiedy to cały Kościół zgromadzi się w Niebie wokół Jezusa Chrystusa: znak tryumfu Jezusa Chrystusa i Maryi nad Szatanem. Wówczas Jezus przedstawi Ojcu swoje błogosławione królestwo, które na wieki będzie oddawać cześć, wysławiać, dziękować i oddawać chwałę Ojcu. Jezus Chrystus Zdobywca, Król, Kapłan i Mistrz; Maryja, pierwsza pozyskana, pierwsza chwała, najpiękniejsza, cała piękna, doskonała zdobycz, ta nad którą demon nigdy nie miał żadnej władzy. Maryja jest najpiękniejszą chwałą Jezusa; Jezus jest chwałą Maryi ponieważ [Ona] jest Mu | Matką. Dwa lustra, które odbijają sobie nawzajem światło i ciepło.

To wszystko dla wiecznego wywyższenia, uwielbienia i dziękczynienia dla Boga.

3° Piękna Królowa na swoim tronie: który wznosi się ponad trony dziewic, wyznawców, męczenników, apostołów, św. Józefa, św. Jana Chrzciciela; który jest wyżej niż trony Cherubinów i Serafinów.

²⁶³ To „pośrednictwo” oraz „rozdzielanie łask”, jak precyzuje Sobór Watykański II, są rozumiane jako wewnętrzna jedność z sakramentalnym i duszpasterskim pośrednictwem Kościoła, którego Maryja jest Matką i wzorem.

W błogosławionym królestwie Maryja Królowa jest Królową miłosierdzia. Stamtąd o nas myśli, modli się za nas; towarzyszy nam pomaga; oświeca. Błogosławieni, którzy pokładają ufność w Maryi!

Rachunek sumienia. – Kocham Maryję i oddaję Jej cześć w taki sposób, w jaki kocha i czci Ją w Niebie Jezus? Pokładam ufność w Jej wstańnictwie? Mam żywe pragnienie znalezienia się tam w górze, żeby Ją kontemplować i kochać?

Postanowienie. – Maryja nieustannie na mnie patrzy; ja zawsze będę patrzył na Nią.

Modlitwa. – *O najświętsza Matko, pamiętaj, że na krzyżu Jezus uczynił Cię moją Matką; że Twoim zadaniem w Niebie jest bycie moją pośredniczką; że w Tobie jest pełnia łaski; dla nas płaczących i narażonych na liczne niebezpieczeństwa na tym leż padole; że jestem Twoim biednym i bezbronny dzieckiem, jestem grzesznikiem, tonę...*

Pamiętaj! I przyjdź mi, Matko, z pomocą! Ufam, ufam najbardziej, bo jestem najnudniejszy. Tacy właśnie najnudniejsi i najbiedniejsi są poddany Królowej miłosierdzia.

210.

MARYJA W NIEBIE – I

„Przyjdź z Libanu, oblubienico! Przyjdź z Libanu, przybywaj! Zejdź ze szczytu Amany, ze szczytów Seniru i Hermonu; z legowisk lwów, z gór lampartów! Oczarowałaś mnie, moja siostrze, oblubienico, oczarowałaś mnie jednym twym spojrzeniem...” (Pnp 4, 8-9).

1° Maryja wraz z Jezusem musiała odnieść pełne zwycięstwo nad demonem. Śmierć była jedną z najcięższych form zła przyniesionych światu przez diabła. Zwycięstwo Jezusa i Maryi nad śmiercią zostało dopełnione w momencie, kiedy opuścili swoje groby.

BM1
504

BM1
505

Dziewicze ciało Maryi nie było poddane procesom rozkładu w grobie. Maryja była Niepokalana; rozkład natomiast jest ściśle połączony z grzechem.

2° W Niebie Maryja została ukoronowana przez Tróję Świętą na Królową Nieba i ziemi.

Maryja została wyniesiona ponad wszystkie chóry Aniołów i Świętych.

Maryja została ustanowiona pośredniczką i szafarką łaski, ponieważ może korzystać z pełni owoców Odkupienia.

Pomyślmy: grób jest upokorzeniem, ponieważ w nim człowiek wraca do ziemi, z której został stworzony.

Ale dusza nie będzie na wieki oddzielona od ciała: zjednoczy się z nim na nowo w dniu ostatecznym. Wybrani będą mieć ciało całkiem przemienione: ponieważ będzie nieśmiertelne i nie będzie odczuwać żadnego bólu; jaśniejące i uduchowione; uczynione w taki sposób, aby było godne mieszkania wraz z Panem i Aniołami.

BM1
506

Co więcej: Maryja jest w Niebie z dwóch powodów: aby cieszyć się wysłużoną nagrodą oraz aby pełnić swoją rolę szafarki łask: dawać Jezusa duszom. Święty Bernard mówi: | „Zgaście słońce, które wszystko oświeca, ogrzewa i wszystkiemu daje życie; cóż zostanie na ziemi oprócz niezmierzonej ciemnej mgły, śmiertelności zimna, które napełnia smutkiem naturę? Tak samo by było, gdyby ustał deszcz łaski zsyłany przez Matkę Bożą; cóż więc zostałoby ludziom oprócz nędzy, cierpienia i śmierci?”

3° Chwalebnie zmartwychwstaną święci, męczennicy, patriarchowie, prorocy, wyznawcy, dziewice. Także my zmartwychwstaniemy w chwale, jeśli odmówimy ciału tego wszystkiego, co jest zabronione i niegodne. Chwalebnie zmartwychwstaniemy, jeśli wszystkie siły drzemające w naszym ciele wykorzystamy w służbie Bogu.

Kto pragnie łask, niech wie, że w Niebie ma Matkę, której ręce pełne są wszelkich łask; która ma wielkie pragnienie, aby je rozdawać; która słucha naszych modlitw; która chce gorliwie pełnić swoją misję szafarki.

Rachunek sumienia. – Jaka jest moja ufność w odniesieniu do Maryi? Proszę Ją o dobra duchowe? Proszę o łaskę uświęcenia mojego ciała?

Postanowienie. – Maryi poświęcę i oddam w opiekę moją duszę i ciało.

Modlitwa. – *Witaj, Królowo, Matko miłosierdzia, życie, słodyczy i nadziejo nasza, witaj. Do Ciebie wołamy, wygnańcy, synowie Ewy. Do Ciebie wdychamy, jęcząc i płacząc na tym łóżku padole. Przeto, Oredowniczo nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróć. A Jezusa, błogosławionego owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O, łaskawa, o, litościwa, o, słodka Panno Maryjo.*

211.

MARYJA W NIEBIE – II

„Nektar spływa z twoich warg, oblubienico, miód i mleko są pod twym językiem. Twoje suknie pachną wonią Libanu. Jesteś zamkniętym ogrodem, moja siostrze, oblubienico, ogrodem zamkniętym, źródłem zapieczętowanym! Twoje pędy są rajem granatów z najwyborniejszymi owocami: henną i nardem, nardem i szafranem, wonną trzciną i cynamonem, i ze wszystkimi pachnącymi drzewami; mirrą i aloesem, i ze wszystkimi wybornymi zapachami. O źródło, które zrasza ogrody, krynico źródłanych wód tryskających z Libanu!” (Pnp 4, 11-15).

1° Po Wniebowzięciu Maryja prowadzi życie najdoskonalsze i wieczne, żyjąc w sercu wiernych.

Tam, w górze, cieszy się nagrodą za swoje najświętsze życie.

Na pierwszym miejscu oddaje chwałę Trójcy Świętej.

Dyryguje wszystkimi Aniołami i Świętymi, którzy śpiewają hymn chwały i dziękczynienia: co więcej, Jej sopranowy głos, jak wyraża się św. Franciszek Salezy, wybija się spośród wszystkich innych głosów, oddaje Bogu większą chwałę niż wszystkie inne stworzenia razem wzięte. Dlatego Król Nieba zachęca Ją do śpiewania: „Gołąbko moja, pozwól mi zobaczyć twój twarz, daj mi usłyszeć twój głos! Bo twój

BM1
507

głos jest miły, a twoja twarz jest śliczna”²⁶⁴. Maryja, przyjmując prośbę Oblubieńca, gromadzi wokół Jego tronu całe Niebo i intonuje wieczny *Magnificat*.

2° Na drugim miejscu, tam u góry, Maryja jest najszczęśliwsza i najświętsza. Tak jak zgromadziła w sobie wszystkie zasługi, które zostały podzielone pomiędzy świętych, i wszelkie łaski udzielone Aniołom, tak teraz cieszy się wszystką chwałą.

Maryja *widzi* Boga. Widzi Go w sposób doskonały, chociaż może Go rozumieć tylko proporcjonalnie do swojej wiary: „Szczęśliwa jesteś, bo uwierzyłaś”²⁶⁵, powiedziała Jej św. Elżbieta.

Maryja *posiada* Boga, który jest najwyższym Dobrem; w którym zawiera się każde dobro. Bóg jest dla wszystkich; ale do Maryi należy w sposób proporcjonalny do posłuszeństwa, jakie okazywała Mu na ziemi. Utożsamienie Maryi z wolą Boga było całkowite.

BM1
508 Maryja *cieszy się* Bogiem. Weszła do radości swojego Boga. Niebo Maryi jest szczególnie: bardziej doskonałe niż Niebo innych Świętych, ponieważ | Ona jest Królową. Ona, jako Matka Boga, jest z Nim zjednoczona w zupełnie inny sposób niż my; w odniesieniu do Boga my jesteśmy dziećmi.

3° Święty Augustyn, zwracając się do Świętych, mówił: „Jakie są wasze rozkosze, miłośnicy Boga? Cieszy się pełnią pokoju: wasze złoto to pokój, wasze srebro to pokój; wasza władza i moc to pokój; wasz Bóg to pokój. Tam wasz Bóg jest wszystkim... nakarmicie się nim w całej pełni...”.

Rachunek sumienia. – Myślę o szczęściu i chwale Maryi w Niebie? Mam świadomość, że ta Matka tam na mnie czeka? Rozwijam wiarę, nadzieję i miłość, aby otrzymać większą nagrodę?

Postanowienie. – Odmówię czwartą i piątą tajemnicę chwalebłą.

²⁶⁴ Por. Pnp 2, 14.

²⁶⁵ Por. Łk 1, 45.

Modlitwa. – *Maryjo, kontempluję Ciebie, jak siedzisz na wielkim tronie chwały, obok Twojego Syna. Rozpal w moim sercu wielkie pragnienie Nieba. „Do nieba, do nieba, do nieba, pewnego dnia pójdę i zobaczę je”²⁶⁶.*

212.

MARYJA, NASZA MATKA

„Gdy Jezus zobaczył Matkę i stojącego obok ucznia, którego miłował, zwrócił się do Matki: «Kobieto, oto Twój syn». Następnie rzekł do ucznia: «Oto twoja Matka». I od tej godziny uczeń przyjął Ją do siebie” (J 19, 26-27).

1° Od Maryi otrzymaliśmy życie; życie najpiękniejsze: nadprzyrodzone. Dlatego mówi się: „*Witaj Królowo, Matko* miłosierdzia, życie...”. A w hymnie „*Vitam per Virginem, gentes... | plaudite*”²⁶⁷. Dlatego jest Ona Matką każdej duszy żyjącej w łasce: ponieważ przywraca człowiekowi utraconą łaskę. Jest Matką naszej duszy, w o wiele większym stopniu niż nasza ziemska matka jest matką swoich dzieci. Ponieważ cała łaska-życie przechodzi przez Maryję, dlatego jest Ona matką *każdego* chrześcijanina żyjącego w łasce Bożej. Ona urodziła nas wszystkich do tego życia, które poszczególne dusze otrzymują we Chrzcie św. W ten sposób Maryja jest Matką całego Kościoła, który cieszy się świętością uzyskaną od Niej; zdobytą przez Jezusa Chrystusa. To jest prawda, którą Jezus ogłosił z Krzyża na chwilę przed swoją śmiercią.

BM1
509

2° Maryja na Kalwarii wypełnia najdelikatniejszy czyn względem nas: współpracuje z Jezusem w zdobyciu łaski dla nas. Pod drzewem krzyża oddaje nam to, co Ewa zabrała nam pod drzewem zakazanym. Ewa, biorąc przeklęty owoc; Maryja, ofiarując Bogu błogosławiony owoc swojego łona: ofiarując Bogu swojego Jednorodzonego, zyskuje niezliczoną liczbę przybranych dzieci.

²⁶⁶ Refren popularnej we Włoszech pieśni maryjnej.

²⁶⁷ „Narody... sławcie życie otrzymane od Dziewicy”.

„Gdy Jezus zobaczył Matkę i stojącego obok ucznia, którego miłował, zwrócił się do Matki: «Kobieto, oto Twój syn». Następnie rzekł do ucznia: «Oto twoja Matka». I od tej godziny uczeń przyjął Ją do siebie” (J 19, 26-27).

BM1 510 3° Maryja uznaje nas za swoje dzieci i naprawdę wypełnia wobec nas zadania Matki: kocha nas, broni, uświęca, pomaga nam, daje łaskę²⁶⁸. Maryję musimy przyjąć jako kochające | Ją dzieci: poznawać Ją, kochać, głosić, prosić, słuchać Jej, służyć.

Rachunek sumienia. – Jestem dobrym dzieckiem Maryi? Coraz lepiej Ją poznaję? Coraz bardziej Ją kocham? Głoszę? Modlę się do Niej?

Postanowienie. – Na przykładzie św. Jana²⁶⁹ chcę wziąć do siebie Maryję: aby wraz z Nią żyć i umrzeć tak jak Chrystus, pod Jej czułym wejrzeniem.

Modlitwa. – *Maryjo, pokaż, że jesteś moją Matką! Ja chcę dowieść tego, że jestem Twoim dzieckiem. Chcę zawsze być blisko Ciebie, często chcę szukać Twojego oblicza i spojrzenia, chcę przywoływać Twojej pomocy we wszystkich potrzebach. Ocal duszę tego nędznego i nieszczęśliwego grzesznika, który poza Tobą nie ma żadnej innej nadziei.*

213.

MARYJA W SERCU DZIECI

„Po tej modlitwie zadrżało miejsce, na którym przebywali. Napęłnił ich Duch Święty, a oni odważnie głosili słowo Boże. Wszyscy wierzący mieli jedno serce

²⁶⁸ Przypominamy raz jeszcze, że te stwierdzenia należy rozumieć w świetle tajemnicy Kościoła i działania Ducha Świętego, „aby nie przypisywać Maryi – co zarzucają nam Protestanci – tego, co jest osobistym zadaniem Ducha Świętego i Chrystusa”.

²⁶⁹ J 19, 27.

i jedną duszę. Nikt z nich nie uważał za swoje tego, co posiadał, ale wszystko było wspólne” (Dz 4, 31-32).

1° Pomędzy Najświętszą Dziewicą Maryją a ludźmi istnieje więź i harmonia, tak jak między matką a dzieckiem.

Maryja a Kościół. Po Wniebowzięciu błogosławiona Dziewica nieustannie troszczy się o Kościół. Kościół jest Jej córką.

Maryja uchroniła Kościół przed błędami i herezjami. W liturgii mamy: „*Cunctas haereses interemisti in universo mundo*”²⁷⁰. Herezje | Nestorianów, Waldensów, Lutra, modernizmu, błędy racjonalizmu, materializmu, socjalizmu; błędy humanizmu, potęgę mahometańską, rasizm i komunizm. Modliła się i nadal się modli za chrześcijaństwo, w każdym czasie: interwencje Maryi zawsze były widzialne. Kościół, targany wieloma przeciwnościami, kontynuuje swoją drogę.

2° Maryja niesie *pomoc Kościołowi*. W każdym czasie broniła i broni Rzymskiego Papieża nękanego na przestrzeni dziejów atakami wielkich i mocnych wrogów: cesarzy Rzymu, barbarzyńców, mahometan, cesarzy niemieckich, Napoleona I.

Posłała Kościołowi wybitnych ludzi, tak pod względem wykształcenia i poznania prawdy, jak i z racji ich wielkiej gorliwości: Ojców, Doktorów, Pisarzy katolickich.

Wzbudza w Kościele Misjonarzy niezmordowanie walczących na polu krzewienia wiary; Pasterzy roztropnych i rozpalonych gorliwością w pełnieniu kierowniczych funkcji w Kościele, niezliczonych Świętych, którzy w dziełach miłosierdzia i w podejmowaniu innych ról społecznych w trosce o dusze wnieśli wiele dobra w chrześcijaństwo.

Była Matką wielu tych zakonów i zgromadzeń zakonnych, które pracują na rzecz społeczeństwa, dusz i cywilizacji chrześcijańskiej. Ich praca przynosi cudowne, a na pewno obfite owoce. I tak mamy Dominikanów, poświęcających się poznawaniu prawdy oraz nauczaniu, Synów św. Franciszka, wyróżniających prowadzeniem wielu dzieł

²⁷⁰ „Pokonałaś wszystkie herezje tego świata”: pochodząca z ósmego wieku antyfona na uroczystość Zwiastowania.

miłosierdzia duchowego i materialnego; Sługi Maryi, Jezuitów, Salezjanów itd.²⁷¹.

BM1
512

3° Maryja była światłem dla Ewangelistów, umocnieniem dla Męczenników, Królową Apostołów i każdej formy | apostołstwa, czystością dziewic i Matką wszystkich Świętych. Jej troska i wstawiennictwo za Kościół są trwałe i nieustanne. Mając to na uwadze, można zrozumieć, dlaczego wszyscy święci, dziewice, męczennicy, apostołowie, doktorzy, Papieże, Ojcowie tak bardzo kochali Maryję. Do Maryi uciekali się we wszystkich wielkich potrzebach Kościoła i narodu. Nieustannie pisano i mówiono o Maryi; wprowadzono nabożeństwa oraz uroczystości i święta Jej poświęcone; na całym świecie, gdzie tylko dotarło chrześcijaństwo, stawiano pomniki, ołtarze, kościoły.

Rachunek sumienia. – Naśladuję te przykłady w moim nabożeństwie do Maryi? Wraz z Kościołem przywołuję Jej wstawiennictwa? Poznaję prawdy wiary odnoszące się do Maryi?

Postanowienie. – Będę siedł wraz z Kościołem, będę odczuwał wraz z Kościołem, wraz z Kościołem będę modlił się do błogosławionej Matki.

Modlitwa. – *Najświętsza Dziewico, okryj swoim płaszczem cały Kościół, oświecaj Papieża; kieruj Pasterzami; daj nam wielu świętych; pomnóż szeregi apostołów; błogosław im.*

214.

ŻYCIE MARYI W NAS

„W czasie snu zobaczył schody, które opierały się o ziemię, a wierzchołkiem sięgały nieba. Ujrzał też aniołów Bożych, którzy po nich wchodzili i schodzili. Pan

²⁷¹ Zaznaczono tutaj tylko niektóre przykłady instytucji zakonnych. Nie można zapominać o wielkiej rodzinie Benedyktynskiej, o Karmelitach, Pasjonistach i wspólnych zgromadzeniach misyjnych.

natomiast stał obok niego i mówił: «Ja jestem Pan, Bóg twojego ojca Abrahama i Bóg Izaaka. Ziemię, na której leżysz, dam tobie i twojemu potomstwu. Potomstwo twoje będzie liczne jak proch ziemi. Rozprzestrzenisz się na zachód i na wschód, na północ i południe. Przez ciebie i twoje potomstwo wszystkie ludy ziemi otrzymają błogosławieństwo» (Rdz 28, 12-14).

1° Doskonałe nabożeństwo do Maryi polega na: myśleniu identycznym jak myślenie Maryi; pragnieniu tego, czego pragnie Maryja; chceniu tego, czego chce Maryja; działaniu wzorowanym na działaniu Maryi; posiadaniu intencji, jakie nosi Maryja.

Jednym słowem należy żyć w Maryi, aby doskonale żyć w Jezusie. Doskonałym czcicielem jest ten, kto może powiedzieć: „naprawdę to nie ja już żyję; żyje we mnie Maryja”; a to dlatego, by odnaleźć drogę prowadzącą nas do Chrystusa, aby móc w końcu powiedzieć: „Żyję więc już nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus”²⁷². Moje życie to Chrystus²⁷³, Maryja jest drogą dojścia do tego stanu.

2° Dlaczego potrzebne jest nabożeństwo do Maryi?

Ponieważ czciciel Maryi dostępuje zbawienia.

Ponieważ kto ma wielkie nabożeństwo do Maryi, ten zostaje świętym.

Ponieważ czciciel Maryi nie grzeszy.

Ponieważ czciciel Maryi, jeśli upadnie, szybciej wstaje.

Ponieważ czciciel Maryi jest przez Nią prowadzony i cieszy się Jej towarzyszeniem.

Ponieważ czciciel Maryi działa w sposób bardziej święty.

Ponieważ czciciel Maryi doświadcza pomocy w każdej potrzebie.

Ponieważ czciciel Maryi ma większą wiarę, większą nadzieję i większą miłość.

Ponieważ czciciel Maryi cieszy się Jej towarzystwem w godzinie śmierci.

Ponieważ czciciel Maryi ocalony jest od Czyśćca.

Ponieważ czciciel Maryi doświadczy większej chwały w Niebie.

Ponieważ Maryja jest pomocą dla ludu chrześcijańskiego.

²⁷² Ga 2, 20.

²⁷³ Flp 1, 21.

BM1
513

Ponieważ Maryja jest Królową pokoju.

Ponieważ Maryja jest uzdrowieniem chorych.

Ponieważ Maryja jest pocieszeniem udręczonych.

Ponieważ Maryja jest ucieczką grzeszników.

Ponieważ Maryja jest potężną orędowniczką u Boga.

Ponieważ Maryja jest przyczyną radości, bramą do Nieba, gwiazdą zaranną.

Ponieważ Maryja jest moją matką.

Ponieważ Bóg, Jezus i Kościół pragną, aby Maryja była czczona.

3° Kto osiągnie doskonałe nabożeństwo? Ten kto:

a) lepiej pozna Maryję;

b) lepiej będzie naśladował Maryję;

c) lepiej będzie się modlił do Maryi.

Rachunek sumienia. – Jestem prawdziwym czcicielem Maryi? Zbliżam się do Matki, aby odnaleźć Jezusa? Moje nabożeństwo jest oświecane, praktykowane, pełne uczucia i wytrwałe?

Postanowienie. – Albo Maryja, albo śmierć.

Modlitwa. – *Cały jestem Twój, o Maryjo, i wszystko, co posiadam, przez Twoje święte ręce, o Matko, ofiaruję Jezusowi. Nie zostawiaj mnie ani na chwilę; co więcej, spraw, abym nigdy nie oddalił się od Ciebie. Uczyni mnie swoim godnym czcicielem, abym mógł na wieki śpiewać Twoją chwałę i razem z Tobą oddawać cześć Bogu najwyzszemu.*

NIEPOKALANE SERCE MARYI

„Teraz więc słuchajcie mnie, synowie! Szczęśliwi, którzy idą drogami wytyczonymi przeze mnie! Słuchajcie karcenia, abyście się stali mądrzy, nie lekceważcie go! Szczęśliwy człowiek, który mnie słucha i dzień w dzień u drzwi moich czuwa, pilnując mej bramy! Bo kto mnie znalazł, ten znalazł życie, a Pan darzy go swą życzliwością” (Prz 8, 32-35).

1° Maryja i Jezus zawsze trwają w pełnej jedności: tak w życiu na ziemi, tak w Niebie, tak w kulcie. Obok Serca Jezusa Kościół czci Serce Maryi i modli się do Niego. Wskazując na Niebo, pokazuje nam Matkę, która ma wielkie serce dla swoich dzieci. W oktawie Wniebowzięcia umiejscowiono rzeczywiście święto Niepokalanego Serca Maryi²⁷⁴. W Niebie, dla każdego z nas, ma Ona tę samą troskę, z jaką dbała o swojego Syna na ziemi.

Cześć oddawana Sercu Maryi jest tożsama z czcią oddawaną Najświętszej Dziewicy; przywoływanie wstawiennictwa Serca Maryi jest prośbą o wstawiennictwo kierowaną do Matki Niebieskiej.

Naśladowanie cnót Serca Maryi oznacza naśladowanie Najświętszej Dziewicy.

2° Jakie są zalety tego Serca? Jest ich wiele. Jest to Serce Niepokalane; od momentu swojego zaistnienia zawsze należało do Boga; diabeł nie mógł nawet tam się zbliżyć, nigdy.

Jest to serce maksymalnie pokorne; wyrażenie: „Oto Ja służebnica Pana”²⁷⁵ wypływało z Jej Serca; tak samo pokorne życie Najświętszej Dziewicy zawsze było wyrażeniem i odbiciem Jej Serca.

Jest to Serce najczystsze; pokochało Pana i tylko Pana; w Panu kocha Józefa, grzeszników, nędzników, osoby wśród, których żyła. Powodem śmierci Maryi była doskonała miłość do swojego Boga; w Niebie żyje miłością do Boga i miłością do wszystkich swoich dzieci.

Jest to Serce wspaniałomyślne; zawsze gotowe na każdy przejaw woli Boga; także wtedy, kiedy chodzi o sprawy bardzo trudne; także w czasie męki i agonii swojego Syna na krzyżu. U stóp krzyża stała wyprostowana, wypełniając swoją rolę Współodkupicielki, ze spokojem, tak samo jak ze spokojem, pomimo niewyobrażalnego bólu, odprowadziła do grobu ciało Zbawiciela.

²⁷⁴ W odnowionym kalendarzu liturgicznym święto to przypada nazajutrz po uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa.

²⁷⁵ Por. Łk 1, 38.

3° Dwie konsekwencje: naśladować i prosić Niepokalane Serce Maryi. Nieustannie i wytrwale musimy zachowywać nasze serce w czystości. Piękne modlitwy, piękne pieśni chwały bardzo podobają się Maryi. Ale przede wszystkim patrzy Ona na nasze serce: czy szuka Boga, czy trwa w jedności z Nim, czy odrzuca to wszystko, co Bogu się nie podoba. Trwając w grzechu, nie można mieć prawdziwego nabożeństwa do Maryi.

Trzeba mieć wielką ufność i modlić się do Serca Maryi.

Celebrować uroczystości, soboty poświęcać Maryi Fatimskiej; często oddawać Jej nasze serce, aby czyniła je pobożnym, pokornym, wspaniałomyślnym.

Rachunek sumienia. – Uświęcam moje serce? Staram się sprawić, aby podobało się ono Maryi? Ozdabiam je cnotami Jej serca?

Postanowienie. – Często będę myślał o tym, że Bóg w pierwszej kolejności patrzy na serce; że w Niebie jest Serce, które mnie kocha.

BM1 517 Modlitwa. – *Niepokalane Serce Maryi, zmiłuj się nad tym wielkim grzesznikiem. | Uczyń go godnym mieszkaniem Ducha Świętego. Uczyń go podobnym do Ciebie: rozpalonym ogniem miłości do Boga, pokornym i wspaniałomyślnym.*

216.

MAJ POŚWIĘCONY MARYI

„Wielbi Pana moja dusza i mój duch rozradował się w Bogu, moim Zbawicielu, bo spojrział na uniesienie swojej służebnicy. Odtąd wszystkie pokolenia będą mnie nazywać szczęśliwą, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmogący. Święte jest Jego imię!” (Łk 1, 46-49).

1° Wierni oddają cześć Najświętszej Dziewicy w każdym miesiącu, w każdym tygodniu, każdego dnia w ciągu roku. W ciągu każdego dnia mają specjalny czas, w którym się do Niej modlą; w ciągu tygodnia specjalny dzień: sobotę; w ciągu roku specjalny miesiąc: maj.

We Włoszech maj to miesiąc przepiękny, ciepły, ubarwiony różnymi pachnącymi kwiatami. Piękne i niezwykle potrzebne jest poświęcenie go Tej, która jest najpiękniejszym stworzeniem z racji swojej natury, łaski i chwały. Ojciec, Syn i Duch Święty oddają Jej wielką cześć; Niebo, Czyściec i ziemia naśladowują w tym Świętą Trójcę.

2° Każdy maj ma trzy cele: lepiej poznać, lepiej naśladować, lepiej modlić się do naszej Matki Niebieskiej.

Poznanie Maryi. Życie, apostołstwo, przywileje, cnoty, chwały, zadania, władze, miłość Maryi są tak wzniosłe, że nigdy nie będziemy mogli w pełni i wystarczająco ich poznać i podziwiać. Dusze pobożne oraz Doktorzy Kościoła medytowali przymioty Maryi nieustannie, w każdym czasie i praca ta przyniosła im wielkie owoce duchowe. O Maryi | mówi nam Kościół, mówią Doktorzy, natura, sztuka, nauka, książki, kaznodzieje.

Naśladowanie Maryi. Kto naśladowuje Maryję, naśladowuje Jezusa Chrystusa. Miłość do Najświętszej Dziewicy najlepiej wyraża się w naśladowaniu. Trzeba naśladować Jej żywą wiarę, niezłomną nadzieję, żarliwą miłość. Naśladować Jej wytrwałą roztropność, pełną sprawiedliwość, męstwo w każdym doświadczeniu, łagodność we wszystkim. Pokorna, posłuszna, pobożna Maryja podobała się Panu.

Modlitwa do Maryi. Należy prosić Najświętszą Dziewicę w duchu Kościoła, tak jak zachęca do tego liturgia. Odmawiać święty Różaniec, Anioł Pański²⁷⁶, często mówić akty strzeliste. Kierować swoje myśli i serce na Maryję również w czasie Mszy św., przyjmując Komunię św., robiąc rachunek sumienia, przystępując do spowiedzi.

Rachunek sumienia. – Jak mam zamiar przeżyć miesiąc poświęcony Maryi? Jaką książkę przeczytam? Jakie modlitwy wybiorę? Nad praktyką których cnót skupię się najbardziej?

²⁷⁶ Albo *Regina coeli* w okresie wielkanocnym.

Postanowienie. – Każdego dnia będę wierny: czytaniom tekstów podkreślających chwałę Maryi; szczególnej praktyce cnoty wynikającej z naśladowania Maryi; trzeciej części Różańca.

BM1
519 *Modlitwa.* – *Maryjo, Matko Boga i moja, Ty jesteś moją jedyną nadzieją, moją radością, moim bezpiecznym schronieniem. Przychodzę do Ciebie, aby wraz z Twoją duszą rozkoszować się słowo po słowie, odmawiając modlitwę Kościoła: „Witaj, Królowo, | Matko miłosierdzia, życia, słodyczy i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy; do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym łez padole. Przeto, Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróć, a Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo!”.*

CZĘŚĆ III
WIELKIE MODLITWY

„Będziesz miłował Pana całym swoim sercem”
[Mt 22, 37]

* „Część III” ukazała się w drugim tomie i dlatego numeracja odsyłająca do stron pierwszego wydania rozpoczyna się tutaj od początku i jest opatrzona siglum „BM2”.

„Inaczej jednak ma się rzecz z łaską niż z upadkiem. Bo jeśli w następstwie upadku jednego człowieka umarło wielu, to w o wiele większym stopniu łaska Boga i dar jednego człowieka, Jezusa Chrystusa, spłynęły na wielu” (Rz 5, 15).

1° W chrześcijaństwie równocześnie toczą się dwa życia: naturalne i nadprzyrodzone. Życie nadprzyrodzone w pewien sposób jest podobne do życia naturalnego. Człowiek rodzi się, rośnie, je, przyjmuje lekarstwa, aby pokonać choroby; jako członek społeczeństwa podlega władzy i musi pracować na rzecz rozwoju społeczności, w której żyje.

W podobny sposób Jezus Chrystus ustanowił życie nadprzyrodzone: człowiek się rodzi² we Chrście; chrześcijanin rośnie i umacnia się w Bierzmowaniu, karmi się Eucharystią; jeśli popadnie w chorobę, odzyskuje zdrowie dzięki Pokucie; po chorobach odzyskuje pierwotne zdrowie dzięki Ostatniemu namaszczeniu³; dzięki Małżeństwu następuje ciągłość rodzaju ludzkiego; dzięki Świątcom Kościoła oraz dusze mają życie duchowe.

2° Sakramenty są wielkim dobrodziejstwem. Zostały ustanowione jako widzialne znaki łaski, którą rzeczywiście zawierają i przekazują. I na

¹ W tym miejscu rozpoczyna się szeroka sekcja poświęcona sakramentom i życiu sakramentalnemu. Czytelnik bez problemu dostrzeże rozwinięcie elementów jedynie wspomnianych w następującym fragmencie DF: „SAKRAMENTY. – I. Są to widzialne znaki, ustanowione przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, które oznaczają i udzielają łaski. Dzieli się ze względu na skutki, potrzeby, charakter itd. 2. Pośród środków uświęcenia zajmują pierwsze miejsce. Służą one powołaniu do życia, wzrostowi, odnowieniu, karmieniu życia nadprzyrodzonego; jak również są środkiem przygotowania dla rodziców naturalnych i nadprzyrodzonych. Każdy z nich ma własną wyjątkowość i szczególne skutki. 3. Warunki: inne są zewnętrzne, inne wewnętrzne; inne w sakramentach dla żywych, inne w sakramentach dla zmarłych. Najwyższa częstotliwość ich przyjmowania potrzebna jest niektórym; najwyższy dla nich szacunek wszystkim. Rodzą się na Kalwarii, działają przez Ducha Świętego” (s. 77).

² Rodzi się jako chrześcijanin.

³ Dziś: Namaszczenie chorych.

BM2
8

przykład woda oraz słowa: „Ja ciebie chrzczę itd.” zawierają skutek, który realizuje się | w duszy: oczyszczenie z grzechu pierworodnego oraz udzielenie nowego życia, Bożego. Eucharystia wskazuje na to, że tak jak chleb i wino utrzymują ciało przy życiu, tak przez ten Sakrament jest karmione i rozwijane życie nadprzyrodzone duszy. W prowadzonych przez ludzi sądach wydawane są wyroki, uniewinnienia i ułaskawienia: tak w Sakramencie Pokuty kapłan wypowiada słowa rozgrzeszenia i przez Boga grzech zostaje odpuszczony. Małżeństwo podnosi ludzką umowę do rangi i godności sakramentu; w niesłychany sposób uszlachetnia to, co Bóg już wcześniej ustanowił w momencie stworzenia człowieka; co więcej, udziela ono łask i Bożej pomocy potrzebnej do wypełnienia poważnych obowiązków życia małżeńskiego, rodzicielstwa oraz kierowania rodziną.

3° Jezu Mistrzu, w Sakramentach uznaję i podziwiam Bożą mądrość, która przy pomocy widzialnych znaków pozwala nam rozumieć skuteczne działanie Boże oraz czyni nas jego uczestnikami; Bożą dobroć, która dostosowuje się do naszej chorej natury; Bożą wszechmoc, która z tak marnymi elementami złączyła niewymowny dar łaski; Boże miłosierdzie, które dało nam znaki umożliwiające odróżnienie wierzących od niewierzących; Bożą łaskawość, która zechciała, abyśmy mieli większe przekonanie o Bożej łasce i która dała nam sposób łatwiejszego wzniesienia się do Boga poprzez możliwość oddawania Mu czci oraz wejście w duchową łączność z Nim.

BM2
9

Rachunek sumienia. – Kochałem Sakramenty? | Staralem się rozmawiać je z wiarą, nadzieją, żalem za grzechy, miłością?

Postanowienie. – Posługując się słowem, wydawnictwami, prywatnie i publicznie, wszędzie chcę propagować wiedzę o tych wielkich środkach życia duchowego.

Modlitwa. – *Jezu Odkupicielu, wielbię Twoje słowa: „Przyszedłem, aby moje owce miały życie i to życie w pełni”⁴. W Sakramentach dajesz życie*

⁴ Por. J 10, 10.

i wzrost naszym duszom. Jakże drogie są mi słowa: „Udzielajcie chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”⁵. „Czyńcie to na Moją pamiątkę”⁶. „Przyjmijcie Ducha Świętego. Tym, którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone”⁷. Udziel mi łaski poznania, kochania i przyjmowania Sakramentów: coraz więcej i coraz lepiej; udziel mi również łaski, aby dzięki mojej posłudze były one bardziej znane, kochane i praktykowane przez wiele dusz.

218.

SAKRAMENTY – II

„I jeśli przez upadek jednego człowieka, z jego powodu zapanowała śmierć, to tym bardziej ci, którzy dostąpili ogromu łaski i daru usprawiedliwienia, zapanują jako żyjący, dzięki jednemu, Jezusowi Chrystusowi” (Rz 5, 17).

1° Są podstawowym środkiem danym nam przez Chrystusa dla naszego uświęcenia i zbawienia. Jezus Chrystus dokonał Odkupienia, a jego skutki docierają do dusz przede wszystkim przez Sakramenty. Są one kanałami, przez które krew Jezusa Chrystusa dociera do duszy.

Rytuał Rzymski mówi: Nie ma nic bardziej świętego i pożytecznego, nic bardziej wspaniałego i bardziej boskiego | niż Sakramenty ustanowione przez Jezusa Chrystusa dla zbawienia rodzaju ludzkiego.

BM2
10

2° Wartość Sakramentów można poznać lepiej, jeśli weźmie się je pod uwagę wszystkie razem. Są relikwiami⁸ Wcielenia, najcenniejszymi naczyniami, w których ukryte są Krew oraz zasługi Jezusa Chrystusa.

Są nieustannym i wiecznym działaniem Jezusa Chrystusa w mistycznym Ciele, którym jest Kościół. Poprzez ustanowione przez Jezusa Chrystusa Sakramenty oraz przez posługę Kapłanów Bóg daje duszom swoje

⁵ Por. Mt 28, 19.

⁶ Łk 22, 19.

⁷ Por. J 20, 22-23.

⁸ Latynizm: oznacza to, co pozostaje z Wcielenia, owoce, przedłużenie Wcielenia.

życie oraz swoje cnoty. Są one źródłem wody żywej, która wypływa z przebitego boku Jezusa Chrystusa: do Sakramentów można odnieść słowa Izajasza: „Z radością będziecie czerpać wodę ze źródła ran Zbawiciela”⁹.

Są lekarstwem dla zranionej duszy; podobnie jak oliwa i wino dla ewangelicznego Samarytanina¹⁰. Dzięki Sakramentom Jezus Chrystus leczy i uzdrawia choroby naszych dusz. Są to zewnętrzne więzy, dzięki którym wierni tworzą jedno ciało i jedną wspólnotę.

3° Boski Zbawicielu dziękuję, że w swoim wielkim miłosierdziu ustanowiłeś widzialne i wieczne znaki, które pokazują i udzielają naszym duszom życia duchowego. Dziękuję, że powołałeś mnie do tego, abym przyjmował Sakramenty, zanim jeszcze zrozumiałem ich znaczenie. To dzięki Twojej dobroci mogłem urodzić się na łonie Kościoła katolickiego. Dziękuję Ci za władzę, jaką dałeś swoim sługom w udzielaniu Sakramentów.

BM2 *Rachunek sumienia.* – Wystarczająco dobrze poznałem znaczenie i wartość Sakramentów? Znam ich istotę, skutki, dyspozycje? Jestem przekonany, że są one środkiem korzystania z owoców Męki? Mam dla nich należny szacunek? Uznaję je za główne środki zbawienia? Czy może większą ufność pokładam w jakiejś modlitwie czy osobistej praktyce?

Postanowienie. – Chcę dobrze i uważnie przeczytać Sakramentarz łacińsko-włoski¹¹, aby zrozumieć znacznie modlitw, formuł oraz rytów różnych Sakramentów.

Modlitwa. – *Czym się Panu odwdzięczę za wszystko, co mi wyświadczył?*¹². *W pełni będę korzystał z najwspanialszych darów, jakimi są Sakramenty.*

⁹ Iz 12, 3. Biblia Paulistów tłumaczy: „Będziecie z radością czerpać wodę ze źródeł wybawienia”.

¹⁰ Por. Łk 10, 33nn.

¹¹ Dziś prawdopodobnie Założyciel zachęcałby do dobrego poznania *Obrzędów wtajemniczenia chrześcijańskiego dorosłych (Ordo Initiationis Christianae Adultorum*, editio typica, Typis Poliglottis Vaticanis, 1972 r.).

¹² Ps 116, 12.

Niech Ciało¹³, którym się karmię, uświęci moją duszę; niech zawsze broni mnie od grzechu; niech pomnoży moje życie duchowe. Nie chcę już nigdy więcej naruszyć jedności ustanowionej pomiędzy Bogiem a mną; z Jezusem w życiu, w śmierci, w wieczności. Jezus jest ze mną, a ja jestem z Nim.

219.

CHRZEST - I

„Przez chrzest zostaliśmy pogrzebani razem z Nim w śmierci po to, aby wejść w nowe życie, tak jak Chrystus został wskrzeszony z martwych dla chwały Ojca” (Rz 6, 4).

1° Jest Sakramentem koniecznym dla wiecznego zbawienia. W nim dusza zostaje obmyta z grzechu pierwotnego i otrzymuje nowe życie, rodzi się na nowo: „Jeśli ktoś nie narodzi się z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego” (J 3, 5). Narodziny naturalne dają życie naturalne; ponowne narodzenie | w Chrzcie daje życie nadprzyrodzone, chrześcijańskie. W ochrzczonej żyje nie tylko człowiek; jest obecny również Jezus Chrystus żyjący w człowieku: Z Jezusem Chrystusem, Bogiem i człowiekiem, w duszy ludzkiej zamieszkują również Ojciec i Duch Święty. Nowa mentalność, nowa wola; cały nadprzyrodzony organizm bierze górę nad organizmem ludzkim. Powstaje dziecko Boga na mocy przybrania; zatem brat czy siostra Jezusa Chrystusa; zatem dziedzic Boga i współdziedzic Chrystusa. Powstaje człowiek wszczepiony w Chrystusa, człowiek nowy, święty, świątynia Boga, uczestnik męki, zasług i wiecznej chwały Jezusa Chrystusa.

2° W chrzcie umiera i zostaje odarty z szat człowiek stary, z winy Adama grzesznik; zostaje on odziany w człowieka nowego, dzięki Jezusowi Chrystusowi.

¹³ Chodzi o Ciało Chrystusa przyjmowane w Komunii św.

Hermas¹⁴ pisze: „Wchodzimy do wody martwi, wychodzimy z niej żywi”. Według św. Bazylego: Chrzest jest ceną Odkupienia..., powtórnym narodzeniem duszy, ubraniem wspaniałej szaty, niezbywalną pieczęcią, pojazdem potrzebnym, aby dotrzeć do Nieba..., darem dla przybranych dzieci. Jeszcze jaśniej wypowiada się św. Jan Chryzostom. Oto teraz wolni są ci, którzy byli niewolnikami; stali się obywatelami Kościoła ci, którzy trwali w błędzie; teraz są ozdobieni sprawiedliwością i łaską (czyli weselną szatą), są wolni, święci, sprawiedliwi, są dziećmi Boga, braćmi Chrystusa, wszczępieni w Jego ciało, są Jego współdziedzicami..., organami Ducha Świętego.

BM2 13 3° Rozmyślałam nad nauczaniem św. Pawła: | Chrzest rodzi dwie konsekwencje: obowiązek prowadzenia życia chrześcijańskiego: „Obecnie zaś, jako uwolnieni od grzechu i posłuszni Bogu, przynosicie owoce, które prowadzą do świętości, a końcem ich jest życie wieczne” (Rz 6, 22). Chrześcijanin musi wierzyć, zachowywać przykazania, często przyjmować i doceniać wartość Sakramentów oraz modlitwy. Chrześcijanin zawsze posiada łaskę modlitwy; jeśli się modli, bez wątpienia otrzyma Bożą pomoc, potrzebną do zwycięstwa nad samym sobą, do pójścia za Jezusem i do naśladowania Mistrza.

Rachunek sumienia. – Czy zachowałem nienaruszoną wielką godność chrześcijanina? Zawsze żyłem w stanie łaski? Posiadam jeszcze białą szatę chrzcielną?¹⁵

Postanowienie. – Coraz lepiej chcę rozumieć bezcennność życia nadprzyrodzonego duszy znajdującej się w stanie łaski. Przewyższa ona wszystkie inne bogactwa, cnoty, dary naturalne.

¹⁴ Hermas jest jednym z Ojców apostołskich, żył w Rzymie w II w. Podczas przesładowań został wydany przez własne dzieci. Jest autorem bardzo ważnego dzieła *Pasterz*, które zawiera wyjaśnienia dotyczące grzechu, pokuty i przykazań moralnych dających nowe życie. Niektórzy uważali, że tekst ten powinien zostać włączony do kanonu Pisma Świętego.

¹⁵ To znaczy: czy zachowałem nienaruszoną przyjaźń z Bogiem (symbolem której jest biała szata) bez popadnięcia w grzech śmiertelny?

Modlitwa. – *Spraw, Panie, aby wypełniły się we mnie słowa, które Kapłan wypowiada nad przyjmującym Chrzest, wręczając mu zapaloną świecę: „Przyjmij płonąca świecę i zachowaj nienagannie łaskę twojego chrztu; zachowuj przykazania Boże, abyś w chwili przyjścia Pana na gody mógł się przed Nim zjawić na dworze niebieskim i byś dostąpił żywota wiecznego na wieki wieków. Amen”.*

220.

CHRZEST – II

BM2
14

„To wiedzmy, że już nigdy nie wolno nam służyć grzechowi, ponieważ nasz stary człowiek został razem z Nim ukrzyżowany, aby grzeszne ciało uległo zniszczeniu” (Rz 6, 6).

1° Boski Odnowiciel, który wszystko naprawia, przywrócił nam to, co straciliśmy przez Adama. Nie wszystko jednak jest nam zwrócone w Chrzcie. W nim przywrócone zostało nam życie łaski, cnoty wlane oraz dary Ducha Świętego. Nieśmiertelność osiągniemy po zmartwychwstaniu; poddanie ciała duchowi osiąga się przez modlitwę; wiedzę mamy w Objawieniu, w praktyce wiary, w nadziei na wizję uszczęśliwiająca w Niebie.

Pozostaje konieczność śmierci oraz liczne cierpienia: aby upodobnić się do Jezusa Chrystusa, który zechciał umrzeć i doświadczyć każdego rodzaju cierpienia. On przyjął śmierć: „Nie moja wola, lecz Twoja niech się dzieje” (Łk 22, 42). Uczeń musi naśladować Mistrza. Przyjęcie i zgodna na śmierć jest wielką zasługą. Wielką pomocą człowiekowi jest to, aby tę zgodę często wyrażać, co więcej, każdego dnia; przynajmniej w czasie miesięcznego dnia skupienia. Natura bardzo chce uciec od śmierci i cierpienia. Dlatego przez przyjęcie cierpienia i zgodę na śmierć dusza zyskuje umocnienie w cnocie i całe życie ukierunkowuje na nasz nadrzędny cel: Niebo. Pomocą jest również odnawianie wiary w zmartwychwstanie Jezusa i zmartwychwstanie ciała.

2° Chrzest nie przywraca nam prawości, czyli odporności na pokusy. Daje nam jednak prawo do łask potrzebnych, aby je pokonać. On

BM2
15

wszczepia nas w Chrystusa, przyobleka nas w Chrystusa: jego zasługi są naszymi zasługami; nasze modlitwy są wysłuchiwane, | ponieważ Jezus Chrystus podoba się Ojcu. Demon budzi, potęguje żądze, które w pewnych momentach stają się od nas mocniejsze. Lenistwo, obżarstwo i pijaństwo, gnuśność, zmysłowość atakują bardzo mocno; ale kto się modli, ocala siebie samego od piekła, ponieważ unika grzechu. W modlitwie, w cnotach i zasługach męki Jezusa Chrystusa zostają uzdrowione wszystkie nasze duchowe choroby; nasza wola zdobywa siłę potrzebną do panowania nad ciałem; duch zostaje poddany Bogu.

3° Po Chrzcie zostaje jeszcze nasza niewiedza. Jednak Jezus Chrystus objawił ludziom Bożą prawdę, tajemnice przewyższające ludzką naturę; Kościół przedstawia nam je do wierzenia. Dziecko, wierząc w tajemnice, nabywa mądrość, ponieważ poznaje prawdy, których żaden człowiek sam z siebie nigdy nie mógłby odkryć. Wiara stawia umysł w służbie Bogu, najwyższej i istotowej prawdzie. Akty wiary mają wartość najwyższej zasługi. Kto żyje wiarą, ten dociera do wizji Boga.

Rachunek sumienia. – Wierzę w dogmat o „zmartwychwstaniu ciała”? Ufam, że mogę żyć w sposób prawy, podporządkowując moje ciało łasce Jezusa Chrystusa? Żyję wiarą?

Postanowienie. – Będę pamiętał prawdę przekazaną przez św. Pawła: Bóg przez Jezusa Chrystusa chce naprawić to wszystko, co zostało zniszczone przez grzech¹⁶.

BM2
16

Modlitwa. – *Mój duch musi działać w dwójnasób, a dusza musi mieć dwie dyspozycje: | upokorzenie z powodu tego, kim jestem, zaufanie do Jezusa, z racji tego, kim On jest. Jestem ignorantem, jestem chory, poddany tysiącom chorób i śmierci. Ty, o Jezu, jesteś zmartwychwstaniem i życiem. Sam nic nie mogę; z Tobą mogę wszystko. Mój Jezu, ufam Tobie. Boję się o siebie, ale Ty jesteś moim życiem, moim pokojem, moim światłem, moją pewnością i bezpieczeństwem.*

¹⁶ Por. Rz 5, 21; Ga 3, 22.

221.

CHRZEST – III

„Czy chcemy przez to powiedzieć, że powinniśmy trwać w grzechu, aby łaska się upowszechniła? Ależ nie! Skoro umarliśmy dla grzechu, jakże moglibyśmy nadal w nim żyć? Czy nie wiecie, że my, którzy zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusie Jezusie, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierci?” (Rz 6, 1-3).

1° We Chrzcie św. ma miejsce zawarcie swoistego paktu pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Przyjmujący Chrzest prosi Kościół o możliwość dojścia do życia wiecznego. Bóg stawia warunki.

1) Wyrzeczenia. „Wyrzekasz się Szatana?” „Wyrzekam się!”. Szatanowi udało się zapanować nad wieloma umysłami, nad wieloma sercami. Jego królestwo zbudowane jest z błędów, nienawiści, bałwochwalstwa, wad, ciała¹⁷ i światowości. Podnosi on swój sztandar i woła ludzi, aby się pod nim gromadzili. Wyrzekając się diabła, wyrzekamy się także przekonań i próżności świata, niedozwolonych przyjemności ciała.

Oprócz tego. Warunek: wiara w Boga Ojca wszechmogącego, w Jezusa Chrystusa Jego Syna Jednorodzonego, w Ducha Świętego, w Kościół katolicki i w życie wieczne. To zakłada potępienie wszystkich błędów odnoszących się do religii, herezji; zobowiązuje jeszcze do wiary we wszystkie prawdy, które | Kościół podaje wiernym do wierzenia, oraz obowiązek przyjęcia nauczania w zakresie doktryny chrześcijańskiej. Przyjmujący Chrzest obiecuje jeszcze zachowywanie przykazań oraz wyraża wolę zjednoczenia się z Jezusem Chrystusem jako prawdziwy uczeń i naśladowca.

BM2
17

2° Kiedy dziecko zostaje przyniesione do Kościoła, aby zostało ochrzczone, stawia mu się pytanie: „Co otrzymasz dzięki wierze?” i przez usta rodziców chrzestnych odpowiada: „Życie wieczne”. Bóg, ze swojej strony, zobowiązuje się dać nowo narodzonemu Niebo oraz wszystkie łaski potrzebne do tego, aby mógł tam dotrzeć. Niebo

¹⁷ Ciało rozumiane jest tutaj jako skłonności i uczynki przeciwne Duchowi.

jest wizją Boga; czyli poznaniem Boga w taki sposób, w jaki On zna samego siebie; posiadaniem Boga jako najwyższego dobra; uczestnictwem w radości Boga, w Jego świętości i szczęściu. Niebo jest dobrem nadprzyrodzonym, do którego człowiek sam z siebie nie może aspirować, ale Pan zobowiązuje się udzielić mu łaski, jaką jest życie Boże w nas, zamieszkanie Trójcy Świętej. Zobowiązuje się jeszcze do udzielenia wszelkiej pomocy, aby człowiek mógł wierzyć, żyć zgodnie z przykazaniami, kochać Pana z całego serca.

3° Jezu Chryste Boski Mistrzu, dziękuję Ci, że przez Chrzest powołałeś mnie do życia wiecznego. Świadomy zadań, jakie wzięłem na siebie wraz z Chrztem, z całej duszy pod nimi się podpisuję i potwierdzam. To, o co mnie prosisz, jest niewspółmiernie małe do tego, co mi obiecujesz. Całym sercem wielbię Cię, Dobroci nieskończona.

BM2 18 *Rachunek sumienia.* – Dochowałem obietnic | chrzcielnych? Nigdy nie uległem Szatanowi, ciału, światu? Byłem wierny przykazaniom? Czy kiedykolwiek przez grzech złamałem przyjaźń z Bogiem?

Postanowienie. – Często będę odnawiał przyrzeczenia chrzcielne.

Modlitwa. – *Mój Boże, zawsze dochowujesz wierności swoim obietnicom; a ileż razy ja nie dorosłem do najświętszych i uroczyście deklarowanych zadań! Żałuję i pokornie proszę o przebaczenie. Jak bardzo czułbym się obrażony, gdyby ktoś nie dotrzymał danego mi słowa! Przebacz mi, Panie, i udziel tej łaski, abym od dzisiaj zawsze już był wierny. Obiecuję, że chcę w Ciebie wierzyć, Ciebie kochać i być Ci posłusznym; że chcę oprzeć się wszelkim pokusom ciała, Szatana i świata. Za wstawiennictwem Maryi udziel mi łaski coraz większej i lepszej modlitwy, abym był godny Twoich obietnic: „Ut digni efficiamur promissionibus Christi”¹⁸.*

¹⁸ „Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusa” (fragment modlitwy *Anioł Pański*).

222.

CHRZEST – IV

„Kiedy byliśmy w ciele, panoszyły się w nas grzeszne pragnienia posługujące się Prawem, abyśmy owocowali śmiercią. Teraz jednak, uwolnieni od Prawa, umarliśmy dla tego, co nas zniewalało, aby służyć w nowym duchu, a nie według przedawnionej litery” (Rz 7, 5-6).

1° Ze Chrztu, niemal jak z kontraktu zawieranego z Bogiem, wynika obowiązek życia zgodnie z nauczaniem Jezusa Chrystusa; prawo do łaski koniecznej do świętego wypełnienia tego zobowiązania.

Święty Paweł mówi: „Obecnie zaś, jako uwolnieni od grzechu i posłuszni Bogu, przynosicie owoce, | które prowadzą do świętości, a końcem ich jest życie wieczne” (Rz 6, 22). „Weszliście w nowe życie” (Rz 6, 22). „Należy odrzucić starego człowieka z jego wcześniejszym sposobem życia i przyoblec nowego człowieka, czyli Jezusa Chrystusa” (por. Ef 4, 22-24). „Żyć zgodnie z nauczaniem Jezusa Chrystusa, przyoblec się w Jezusa Chrystusa, to znaczy naśladować Jego przykłady. „Jeśli ktoś chce iść za Mną... niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje” (Mt 16, 24). „Dałem wam przykład, abyście tak postępowali wobec siebie, jak Ja postąpiłem wobec was” (J 13, 15). „Uczcie się ode Mnie, bo jestem łagodny i pokorny sercem” (Mt 11, 29).

BM2
19

2° Zatem teraz, w całej swojej złożoności, jak widzimy życie Jezusa Chrystusa?

Życie ubogie: rodzi się w grocie, która nie należy do Niego, po śmierci zostaje pochowany w grobie, który został Mu użyczony z miłości; jedzenie zwykłe, ubrania robotnika, dom lichy; w czasie działalności publicznej żył z jałmużny, nie ma kamienia, na którym mógłby złożyć głowę, z własnej woli przebywa otoczony prostym ludem.

Życie umartwione: w betlejemskiej grocie narażony na liczne cierpienia i niewygody; ucieka do Egiptu, gdzie cierpi biedę typową dla uchodźcy; w Nazarecie pracuje jak zwykły robotnik; w czasie działalności publicznej znosi wszelkie trudy i niewygody, całe dni poświęca na apostołstwo, natomiast noce na modlitwę; w czasie męki znosi

wszelkiego rodzaju cierpienia dotykające ducha, serca, ciała; umiera w niewyobrażalnym bólu jako ofiara złożona za grzeszników.

BM2
20 Życie *pokorne*. Jezus rodzi się pośród zwierząt, umiera pomiędzy przestępcami. Posłuszny Maryi w czasie | życia ukrytego; w swojej działalności publicznej daje pierwszeństwo dzieciom, nędzarzom, grzesznikom; w czasie męki oskarżany na wiele sposobów, milczy. „Uniżył siebie samego, stając się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci na krzyżu” (Flp 2, 8).

3° Rozumiem, o Panie, że chrześcijanin jest „drugim Chrystusem”, ale czuję Twój wyrzut: Ja byłem tak ubogi, że nie miałem kamienia, na którym mógłbym złożyć głowę, a ty nienawidzisz ubóstwa, narzekasz na twój stan, masz tyle nieuporządkowanych pragnień. Całe moje życie było niekończącym się męczeństwem; ty boisz się najmniejszego cierpienia; chcesz zadowolić swoje pragnienia, dajesz się ponieść swoim upodobaniom. Ja byłem cichy i miałem pokorne serce; ty zaś jesteś zarozumiała, przesadnie ambitny, zazdrośny, uparty.

Rachunek sumienia. – Stawiam siebie samego przed Bożym przykładem: Jezusem pokornym, cichym, cierpiącym? Próbuję porównywać moje postępowanie z postępowaniem Jezusa?

Postanowienie: – Będę powtarzał: Jezus wisi na krzyżu, a ja szukam przyjemności i zadowolenia; Jezus jest ubogi, a ja szukam wygody; Jezus jest pokorny, a ja jestem zarozumiała.

BM2
21 Modlitwa. – *Chcę Cię naśladować, mój dobry Mistrzu; Ty mnie zapraszasz: „Dałem wam przykład, abyście tak postępowali wobec siebie, jak Ja postąpiłem wobec was”. Co ze mną będzie, jeśli w dniu sądu okaże się, że nie jestem do Ciebie podobny? Tylko ten, kto | będzie do Ciebie podobny, będzie miał udział w Twojej chwale w Niebie. Jezu Zbawicielu, Ty znasz moją słabość, wspomóż mnie więc swoją łaską. Miej miłosierdzie nade mną również Ty, Dziewico Matko moja, Maryjo: Matko miłosierdzia, życie, słodyczy i nadziejo nasza.*

223.

CHRZEST – V

„Czyż nie wiecie, że poddając się komukolwiek jako posłuszni niewolnicy, jesteście niewolnikami tego, komu okazujecie posłuszeństwo? Albo jesteście poddani grzechowi prowadzącemu do śmierci, albo posłuszeństwu, które prowadzi do usprawiedliwienia. Bogu niech będą dzięki, że choć byliście niewolnikami grzechu, okazaliście szczere posłuszeństwo tej nauce, która została wam przekazana” (Rz 6, 16-17).

1° W naszym Chrzcie udział wzięli rodzice, Proboszcz, rodzice chrzestni i być może jeszcze inne osoby. Im wszystkim należy się nasza wdzięczna modlitwa.

W czasie Chrztu zostało nam nadane imię świętego patrona. Nasze życie i zbawienie zostało oddane jego trosce i opiece. Jemu winni jesteśmy cześć, podziw, naśladowanie i modlitwę.

Podziw. Bardzo pomocne jest poznanie życia świętego patrona. Są święci, których życie znane jest w najdrobniejszych szczegółach; o innych wiemy niewiele. Wszyscy jednak zasługują na podziw i szacunek ze względu na swoje cnoty, dzieła i wstawienniczą moc.

Wśród świętych wyróżniają się apostołowie. Dzięki nim wiara rozprzestrzeniła się na świecie; ich apostołowska gorliwość znana jest w całym świecie katolickim, w Niebie jaśnieją jako najjaśniejsze gwiazdy.

Wyróżniają się także męczennicy. Oni dali świadectwo swojej wiary, nadziei oraz miłości do Pana, przelewając krew i oddając życie.

Wyróżniają się także wyznawcy. Oni rozsiali | wokół siebie zapach heroicznycy cnot, dobrą woń Chrystusa. Wielu z nich było Biskupami, Kapłanami, zakonnikami, inni byli prostymi chrześcijanami. Pierwsi przez słowo i posługę; drudzy przez modlitwę i dzieła uświęcili swoje życie i dusze, które przybliżyli do Boga.

Wyróżniają się także dziewice. Całe ich serce oddane było jedynie Panu; w Niebie otaczają Niepokalanego Baranka i zawsze są blisko Niego.

2° *Naśladowanie.* Świętego patrona należy naśladować. Kościół jest wybranym ogrodem, w którym kwitnie fiołek pokory, lilia czystości, róża miłości. Aby kanonizować świętego, w pierw trzeba dowieść

BM2
22

heroiczności jego wiary, nadziei i miłości; i tak samo cnót kardynalnych: roztropności, sprawiedliwości, męstwa i umiarkowania.

3° *„Omnes sancti et sanctae Dei, intercedite pro nobis”*¹⁹. Tak jak na ziemi byliście herosami cnoty, tak w Niebie jesteście mocni przed tronem Boga. Idąc za zaproszeniem Kościoła, prosimy was o wstawienie w naszych potrzebach; celebруем dni wyznaczone na wasze święta, śpiewamy pieśni ku waszej czci.

Rachunek sumienia. – Mam nabożeństwo do mojego świętego patrona? Dobrze go znam? Naśladowuję jego cnoty? Proszę go w moich potrzebach?

Postanowienie. – Kiedy będę się podpisywał moim imieniem, będę dziękował mojemu świętemu patronowi za to, że stale jest przy mnie; jego opiece oddam całe moje ciało i duszę.

BM2 23 Modlitwa. – *Chwalebny N.N., mój patronie, dziękuję Trójcy Świętej za wszystkie łaski Tobie udzielone i za to, że oddała mnie pod Twoją opiekę. Twoje imię przypomina mi Twoje cnoty, które muszę naśladować; i wstawiennictwo, którego muszę przyzywać. Bądź przy mnie zawsze i przez całe życie; uczyni moje serce uległym na Twoje natchnienia; towarzysz mi w godzinie śmierci; spraw, abym kiedyś mógł Ci towarzyszyć w chwale Nieba.*

224.

BIERMOWANIE – I

„Spocznie na nim duch Pana, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch znajomości i bojaźni Pana. Upodoba sobie bojaźń Pana” (Iz 11, 2-3).

1° Jest Sakramentem, w którym następuje wylanie Ducha Świętego. W nim w każdym chrześcijaninie realizuje się i wypełnia obietnica dana przez Jezusa Chrystusa: „Wspomożyciel – Duch Święty, którego

¹⁹ „Wszyscy święci i święte Boże, módlcie się za nami” (*Litania do Wszystkich Świętych*).

Ojciec pośle w moim imieniu, pouczy was o wszystkim oraz przypomni wszystko, co wam powiedziałem” (J 14, 26). Dla każdego ochrzczonego jest to odnowiona i prawdziwa, obfita Pięćdziesiątnica. W czasie Pięćdziesiątnicy wylanie Ducha nastąpiło w sposób widzialny, w postaci języków ognia; w Bierzmowaniu dokonuje się poprzez włożenie rąk oraz namaszczenie, któremu towarzyszą słowa: „Znacę cię znakiem krzyża, w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Sobór Florencki stwierdza: „Skutkiem tego Sakramentu jest dar Ducha Świętego, tak jak był on dany apostołom w dniu Pięćdziesiątnicy”. W czasie liturgii Bierzmowania Biskup mówi: „Niech Duch | Święty zstąpi na was i moc Najwyższego zachowa was od każdego grzechu...”. I modli się: „Ześlij na nich siedmiorakiego Ducha: daj im ducha mądrości i rozumu, ducha rady i męstwa, ducha umiejętności i pobożności, napełnij ich duchem bojaźni Twojej. I naznacz ich znakiem krzyża”.

BM2
24

2° W czasie Pięćdziesiątnicy apostołowie otrzymali te siedem darów, ale szczególnie: Bożą mądrość, gorliwość o zbawienie dusz, męstwo w głoszeniu Jezusa. Najpierw byli zupełnymi ignorantami: Boski Mistrz często narzekał, ponieważ Jego zachęty rozumieli jedynie na płaszczyźnie materialnej. Natomiast po Zesłaniu Ducha Świętego Piotr w swoich pierwszych wystąpieniach i kazaniach jawi się jako mądry teolog, retor, apologeta.

Najpierw byli słabi: i wiemy, mówi to Sobór Trydencki, jak uciekli w momencie pojmania Jezusa przez oprawców w Ogrodzie Oliwnym i jak Piotr zaparł się Jezusa, bojąc się dziewczyny pełniącej służbę. Ale po Zesłaniu Ducha Świętego cieszyli się bardzo z tego, że są obrażani, hańbieni, biczowani za to, że wierzą w Jezusa Chrystusa²⁰.

Najpierw byli nieśmiali: zamknęli się w obawie przed Żydami, aczkolwiek byli posłuszni poleceniu Jezusa, który kazał im zostać w Jerozolimie i razem się modlić. Ale jak tylko otrzymali Ducha Świętego, natychmiast wyszli na place i zaczęli wszystkim głosić imię Jezusa Chrystusa. Co więcej: „Ich głos się rozchodzi po całej ziemi i aż po krańce świata słychać ich mowy” | (Ps 19, 5). Dla Ewangelii znosili trudy, więzienia, śmierć.

BM2
25

²⁰ Por. Dz 5, 41.

3° Ześlij Twego Ducha, Panie, a powstanie nowe stworzenie i odnowisz oblicze ziemi. Niech we wszystkich wiernych odnowi się Boża Pięćdziesiątnica; w sposób szczególny niech odnowi się we mnie. Abym korzystał z owoców łaski Bierzmowania: niebiańskiej mądrości, męstwa w dobru, gorliwości o zbawienie dusz. „Boże, utwierdź to, czego we mnie dokonałeś. Pokaż, Panie, swoje miłosierdzie”.

Rachunek sumienia. – Rozwijałem w sobie trzy główne dary Ducha Świętego: Mądrość Bożą poprzez zgłębianie prawd wiary? Męstwo w dobru poprzez wytrwałość w wypełnianiu obowiązków wynikających z Bierzmowania? Ducha gorliwości w pomaganiu duszom na ich drodze do Nieba?

Postanowienie. – Każdą rocznicę mojego Bierzmowania będę celebrował przez specjalne modlitwy, medytacje, postanowienia.

Modlitwa. – *Panie, spraw, abym zachował każdą najmniejszą cząstkę bezcennych darów Ducha Świętego. Abym, dzięki łasce tegoż Ducha, coraz bardziej był oświecany Jego mądrością; coraz bardziej umacniany Jego męstwem; coraz mocniej płonął ogniem Jego miłości. Abym na zawsze zachował błogosławieństwo otrzymane od Biskupa na zakończenie świętej liturgii. „Niech was z nieba błogosławi Pan; abyście każdego dnia waszego życia nieustannie wpatrywali się w niebo i byście mogli dojść do życia wiecznego”.*

BM2 225.
26

BIERZMOWANIE – II

„Wspomożyciel – Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, pouczy was o wszystkim oraz przypomni wszystko, co wam powiedziałem” (J 14, 26).

1° Jest to sakrament dopełniający Chrzest, dzięki któremu stajemy się doskonalszymi chrześcijanami. Dzięki niemu zostajemy włączeni w stan walczących albo nazywanych inaczej żołnierzami Chrystusa:

„Pracuj jako dobry żołnierz Chrystusa”²¹. Dzieje Apostolskie opowiadają: „Apostołowie w Jerozolimie dowiedzieli się o tym, że mieszkańcy Samarii przyjęli słowo Boże. Wysłali więc do nich Piotra i Jana. A oni przyszedli i modlili się za nich, aby otrzymali Ducha Świętego. Bo na żadnego z nich jeszcze nie zstąpił. Byli jedynie ochrzczeni w imię Pana Jezusa. Nakładali na nich ręce, a oni otrzymywali Ducha Świętego” (Dz 8, 14-17). Chrzest daje łaskę dobrego prowadzenia własnego życia, indywidualnie. Bierzmowanie daje łaskę wyznawania wiary i przekonania chrześcijańskiego przed światem.

Żołnierz walczy w wojnie obronnej i w wojnie zdobywczej.

2° *Obrona przed duchem świata.* Świat zawsze stoi w opozycji do Jezusa Chrystusa. Duch świata pojawia się we wszystkich zasadach, naukach i przykładach życia przeciwnego zasadom, naukom i przykładom Świętej Ewangelii. Świat szuka dóbr ziemskich, niedozwolonych przyjemności, próżnej chwały, zapominając o dobrach duchowych, o duszy i wieczności: „Cały świat spoczywa w mocy Złego” (1 J 5, 19). Dlatego tkwi on w błędzie, w grzechu w kulcie *ja* i tego wszystkiego, co jest egoizmem, | w kulcie teraźniejszości i próżności²². „Świat jednak przemija, a z nim jego pożądlivość” (1 J 2, 17). Ilekroć daje się uwieść jego fałszywym przejawom, kłamliwym obietnicom, próżnym złudzeniom. Dzięki Bierzmowaniu stajemy się ludźmi mocnymi i roztroptymi, ostrożnymi: dzięki temu możemy korzystać z dóbr doczesnych, nie tracąc wiecznych²³.

Zdobywanie świata, czyli pozyskiwanie ludzi, którzy są ze świata. Szatan podnosi swój sztandar i zaprasza ludzi, aby wstępowali w szeregi jego wojska. Jezus Chrystus obala ten sztandar i zaprasza nas, byśmy naśladowali Go w wielkiej walce. Dzięki bierzmowaniu człowiek

BM2
27

²¹ Por. 2 Tm 2, 3.

²² Por. DF, s. 45: „Ciągłe trwa walka pomiędzy *ja* a Bogiem: *ja*, które chce podobnie jak Lucyfer siedzieć obok Boga. *Ja* własnej woli, *ja* liczące jedynie na siebie, *ja*, które widzi siebie jako ostateczny cel. A przecież musimy zależeć od Boga, liczyć jedynie na Boga i dążyć do Boga”.

²³ Por. *kolektę* trzeciej niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego, w Mszałe rzymskim: „*Sic transeamus per bona temporalia ut non amittamus aeterna*”.

zostaje żołnierzem Chrystusa; On jest wielkim wodzem, który przychodzi, aby zdobyć ludzi i ustanowić swoje królestwo.

Bierzmowanie jest również Sakramentem apostołstwa. Każdy wierny staje się człowiekiem walczącym; wszyscy są powołani do Akcji Katolickiej, która pozwala ludziom świeckim na aktywne uczestnictwo w apostołstwie hierarchicznym Kościoła: czyli Papieża, Biskupów, Kapłanów.

3° Dziękuję Ci, Boski Mistrzu, za to, że uczyniłeś mnie swoim żołnierzem. We chrzcie dałeś mi łaski potrzebne do tego, abym ja sam, indywidualnie, mógł stać się Twoim naśladowcą; w Bierzmowaniu te, które są mi potrzebne, bym stał się Twoim naśladowcą w społeczeństwie i przed światem. Pamiętam Twoją obietnicę: „Do każdego, kto przyzna się do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed Ojcem” (Łk 12, 8).

BM2 28 *Rachunek sumienia.* – Czy zdarzało mi się wstydzić mojej wiary | przed ludźmi? Mojej pobożności? Szukanie szacunku u ludzi czasem dzieje się przez hipokryzję, kiedy akcentuje się i pokazuje jakąś cnotę, której się nie posiada; albo czasem na odwrót: kiedy z tchórzostwa człowiek ukrywa prawdę, cnotę, pobożność.

Postanowienie. – Jestem żołnierzem Chrystusa: nie mogę być tchórzliwym dezenterem. Będę przyjacielem wszystkich, ale przede wszystkim będę przyjacielem prawdy i szczerości.

Modlitwa. – *Dobry Mistrzu, uwolnij mnie od największego nieszczęścia spotykającego tych, którzy się Ciebie wstydzą, ponieważ gdyby mnie to spotkało, nie mógłbym w dniu sądu być rozpoznany jako Twój uczeń. Chcę się szczerzyć jedynie Twoim krzyżem i Tobą, moim ukrzyżowanym Mistrzem. Nie ma we mnie niczego, co mogłoby być powodem do chluby; jedyną prawdziwą chwałą i jedynym szczęściem jest to, że należę do Ciebie, że mogę być przyjacielem tak dobrego i wielkiego Boga. Jezu, poślij swojego Ducha, napelnij moją duszę swoimi darami, szczególnie męstwem. Aby moje czoło naznaczone znakiem krzyżma nigdy się Ciebie nie wstydziło! Aby mi ze wspaniałomyślną wiarą w otaczającej mnie rzeszy ludzi szerzył to, w co wierzę. Niech to będzie moje nieprzerwane apostołstwo.*

226.

BIERZMOWANIE – III

„W dniach ostatecznych wyleję mojego Ducha na każde stworzenie. I będą prorokować wasi synowie i wasze córki. młodzieńcy wasi będą mieć widzenia, a starcy – sny. Także na moje sługi i na moje służebnice w tych dniach wyleję mojego Ducha i będą prorokować” (Dz 2, 17-18).

1° Święci Ojcowie nazywają bierzmowanie pełnią łaski. Dzięki niemu | rozwija się życie duchowe dane we Chrzcie. „Przyszedłem, aby moje owce miały życie, i to życie w pełni” (J 10, 10).

BM2
29

Materią tego sakramentu jest święty olej: czyli olej wymieszany z odrobiną balsamu, poświęcony w Wielki Czwartek przez Biskupa.

Olej ma potrójne znaczenie: moc, czystość, pełnia łaski.

Moc. Olejem namaszczano królów, proroków i kapłanów; ale także smarowali się nim atleci przed wielkimi zawodami. Moc potrzebna jest do walki z demonem oraz z ciałem; potrzebna jest do tego, aby umieć przyjąć każde cierpienie dla Jezusa Chrystusa, a także by cierpliwie znosić wszelkie i nieuniknione cierpienia, jakie niesie życie. „Doświadczanie wielkich cierpień” dla zbawienia jest cechą wyróżniającą ludzi mocnych. Jezus Chrystus wykazał się wielką mocą, kiedy zechciał przyjąć niewyobrażalny ból związany z Męką: cały czas milczał i był łagodny wobec swoich katów. Niektórzy są przekonani, że mocny jest tylko ten, kto zwycięża swoich wrogów. Mocniejszy jest jednak ten, kto zwycięża samego siebie, niż ten, kto szturmem bierze całe miasto.

2° *Czystość sumienia.* Jest to stan łaski; jest to święta prostota; jest to niepohamowana nienawiść do grzechu i każdego niebezpieczeństwa podejmowania złych uczynków. Jest przeciwieństwem zła: są ludzie młodzi, którzy po otrzymaniu bierzmowania zachowują godną podziwu prostotę duszy szukającej jedynie Pana. Inni natomiast, z dnia na dzień coraz bardziej lgną do zła. Chlubią się tym, że *nie są już dziećmi*. Jednak niewinność i prostotę dziecka trzeba zachować na zawsze. Czyż | oznaczałoby to, że nic już nie może nas zgorszyć? Że dotknęło się dna przepaści? Nie możemy sobie pozwolić ani na złe słowa, ani na gorszące myśli,

BM2
30

ani na wolne działanie: wielkie i różnorakie jest zło, które stoi w opozycji do wewnętrznej obecności w nas Ducha Świętego.

3° *Pełnia łaski.* W Bierzmowaniu otrzymuje się wzrost wiary, więcej nadziei i większy płomień miłości. Ale nie tylko; również dary Ducha Świętego w jakiejś mierze zstępują na duszę: w ten sposób człowiek staje się doskonałym chrześcijaninem. „Spocznie na nim duch Pana, duch mądrości i rozumu, duch rady i męstwa, duch znajomości i bojaźni Pana”²⁴. W ten sposób formuje się człowiek podobny do Jezusa Chrystusa: dlatego o takim chrześcijaninie można mówić, że jest *doskonały*; a także, że jest *drugim Chrystusem*.

Rachunek sumienia. – Rozumiem wielkie dobro i wielką łaskę Bierzmowania? Mam w sobie owoce umocnienia? Owoce czystej duszy? Jawię się w całej pełni jako chrześcijanin, zarówno prywatnie, jak i w społeczeństwie?

Postanowienie. – Często będę wracał do łaski Bierzmowania, żyjąc jak prawdziwy chrześcijanin.

Modlitwa. – *Duchu Święty, który w dniu Pięćdziesiątnicy zstąpiłeś na apostołów, a w bierzmowaniu na mnie: spraw, aby nieustannie rosła we mnie Twoja łaska; coraz bardziej bierz w swoje posiadanie moją duszę. Napelnij ją swoim światłem, abym kochał Boga całym swoim umysłem; z całej | mocy, abym kochał Boga ze wszystkich moich sił, rozpal mojego ducha Twoim ogniem, abym kochał mojego Boga z całego serca.*

BM2
31

227.

BIERZMOWANIE – IV

„Nie przestaję za was dziękować. Pamiętam o was w moich modlitwach, aby Bóg naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości

²⁴ Iz 11, 2-3.

i objawienia, byście Go lepiej poznali. Niech da wam światłe oczy serca, abyście wiedzieli, czym jest nadzieja Jego powołania, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa w świętych” (Ef 1, 16-18).

1° W świętym oleju namaszczenia oprócz oliwy jest również trochę balsamu. Jest to balsam pachnący dzięki zawartym w nim substancjom zapachowym. Tak św. Paweł mówi o chrześcijanach: „Dla Boga jesteśmy miłą wonią Chrystusa” (2 Kor 2, 15). Zawsze chrześcijanin musi rozsiewać wokół siebie zapach ewangelicznych cnót. Na dobry przykład składają się: dobre słowa, prawe działanie, słowa budujące, życie szczerze chrześcijańskie. W każdym środowisku ciała ciepłe lub zimne muszą dostosować swoją temperaturę do otoczenia: a z drugiej strony piec potrafi rozgrzać całe pomieszczenie, a klimatyzator schłodzić. Tak samo pobożna osoba może zapalić swoją gorliwością całą wspólnotę; osoba zła jest natomiast zgorzeniem dla wszystkich, wśród których przebywa.

2° Święty Paweł swojemu uczniowi Tymoteuszowi zaleca: „Niech biorą z ciebie przykład w mowie, w postępowaniu, w miłości, w wierze i czystości” (1 Tm 4, 12). A do Tytusa pisze: „Ty sam bądź wzorem dobrych czynów” (Tt 2, 7).

Przykład jest bardziej skutecznym sposobem działania niż kazanie. Dobra argumentacja wychodzi z oświeconego umysłu i jest światłem dla umysłu słuchacza. Natomiast przykład życia chrześcijańskiego | wychodzi z całego człowieka; i ma moc pozyskać całego człowieka. Przekonuje rozum, podbija serce, utrwala dobre zwyczaje.

BM2
32

Jezus Chrystus najpierw dawał przykład, dopiero potem nauczał. Święty Paweł wystosował do swoich uczniów takie zaproszenie: „Naślądujcie mnie, bo ja naśląduję Chrystusa” (por. 1 Kor 4, 16). Wielu jest świętych, którzy niczego albo prawie niczego nie napisali ani nie powiedzieli: a jednak w swoim czasie wywarli ogromny i skuteczny wpływ na ludzi. I przeciwnie: wiele jest osób zimnych, siejących zgorzenie, które mają fatalny i zgubny wpływ na swoje środowisko.

3° Boskie Serce Jezusa, Ty zapraszasz nas, abyśmy od Ciebie uczyli się pokory i łagodności. Udziel nam łaski, abyśmy także i my mogli

być zbudowaniem dla bliźniego przez przykład życia pełnego wiary, miłości i cierpliwości. Zmiłuj się nad nami: przebacznaj nam nasze grzechy, miej miłosierdzie również nad tymi, którzy zblądzieli z naszego powodu. Błogosławiony kto wszędzie siebie prawdę i dobro! „Błogosławione stopy tych, którzy zwiastują dobro i pokój” (por. Rz 10, 15).

Rachunek sumienia. – Czy moje postępowanie może być wzorem? Czy nigdy nie zgorszyłem rówieśników? Najmniejszych?

Postanowienie. – Zawsze chcę mieć w pamięci słowa Jezusa: biada temu, kto byłby przyczyną zgorszenia dla jednego z najmniejszych! Lepiej by było dla niego, gdyby zawiązano mu kamień u szyi i wrzuciono do morza.

BM2 33 Modlitwa. – *Mój Boże, wiem, że kiedy | stanę przed Tobą, czekając na sąd, pokażesz mi wszystkie skutki, jakie przykład mojego życia wywarł na innych duszach. Skutki, które zaistniały przede wszystkim w osobach mi najbliższych; następnie w osobach mniej bliskich; dobre przykłady bezpośrednie i pośrednie. Poznam wtedy także zły wpływ, który miałem na innych ludzi z powodu mojego życia, które było letnie; który wywarły moje słowa, zachowanie, złe uczynki. Ab ira tua, libera me, Domine²⁵. Moją jedyną i pewną ucieczką jest Twoje miłosierne Serce, o Jezu.*

228.

EUCHARYSTIA - I

„On wybrał nas w Nim przed stworzeniem świata, abyśmy byli przed Nim święci i nieskalani w miłości. On przeznaczył nas, abyśmy się stali Jego przybranymi dziećmi przez Jezusa Chrystusa. Takie było upodobanie Jego woli, aby był uwielbiony majestat Jego łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym” (Ef 1, 4-6).

1° Dzięki Eucharystii rozprzestrzenia się *duch Religii*, który jest węzłem wymiany darów z Bóstwem. W Komunii św. dusza ściślej

²⁵ Od gniewu Twego zachowaj mnie, Panie.

jednoczy się z Bogiem; we Mszy św. składa się Bogu ofiarę godną: uwielbienia, dziękczynienia, wynagrodzenia, prośby. W żaden sposób nie można porównać jedności z Bogiem, jaką ma lud chrześcijański, z jednością, jaką miał lud Izraela. Mimo to już o tym ludzie zostało napisane: „Czy jest jakiś inny naród, który by miał bogów tak bliskich, jak Pan, nasz Bóg, ilekroć Go wzywamy?”²⁶. Zbliżamy się do Niego zawsze, kiedy tego chcemy i idziemy na adorację: „Wielbię Ciebie, Boże ukryty”. A także z Jezusem i przez Jezusa uwielbiamy Trójcę Świętą, składając ofiarę Bogu miłą i przyjemną. Kult eucharystyczny wypełnia świętą Liturgię; jest centrum całej religii; jest | tym, co nadaje blasku wszystkim celebracjom. Wszystkie zmierzają do Eucharystii jak promienie do środka sfery.

BM2
34

2° W kulcie eucharystycznym uczymy się *pokory*. Wcielony Syn Boży kryje blask swojej niebieskiej chwały pod bardzo mizernymi postaciami, którymi są święte hostie. Tutaj bardziej jest upokorzony niż w żłóbku, niż w nazaretańskim warsztacie, niż w samej męce: „Na krzyżu Bóstwo ukrył, tu i Ciało”²⁷. Często dzieje się tak, że do stołu Pańskiego przystępują nie bogaci, ale biedni, nie możni, ale najmniejsi: „Spożywa Pana biedak, sługa i nędznik”²⁸.

3° Boży Wzorzec, w życiu eucharystycznym dajesz nam te same cnoty, które praktykowałeś na ziemi. Podziwiam Twoją *cierpliwość*. Ty znosisz obojętność, brak szacunku, świętokradztwa, wykroczenia, które są popełniane w kościołach w Twojej prawdziwej obecności. Podziwiam Twoje *posłuszeństwo*, gotowe do natychmiastowego działania, dzięki któremu na głos kapłana, celebrującego Mszę św., schodzisz na ołtarze... Pozwalasz, aby Ciebie niesiono, rozdawano, zamykano w tabernakulum, tak jakbyś był pozbawiony zmysłów i jakiegokolwiek władzy. Podziwiam Twoje dobrowolne *ubóstwo*: wiele kościołów jest

²⁶ Por. Pwt 4, 7.

²⁷ Z hymnu autorstwa św. Tomasza z Akwinu „*Adoro te devote...*”. Tytuł polski: „Kłaniam się Tobie, Boże nieskończony”.

²⁸ Z hymnu „*Panis angelicus*”. Autorem tekstu jest św. Tomasz z Akwinu.

bardzo biednych i brudnych; korporowały i puryfikaterze kiepskiej jakości; sam chleb i wino marnej jakości i źle przechowywane.

BM2 *Rachunek sumienia.* – Czy po tym, jak tyle razy korzystałem z Sakramentu Eucharystii, mogę powiedzieć, że postąpiłem naprzód | w duchu religii i mojej pobożności? W pokorze? W ubóstwie? W posłuszeństwie?

35

Postanowienie. – Chcę zadbać o moje wewnętrzne dyspozycje, z jakimi zbliżam się do Jezusa Eucharystycznego. W tabernakulum znajdują się nie tylko przykłady ewangeliczne, dalekie. Są to przykłady współczesne, widzialne. Z tabernakulum nieustannie słychać zapraszający głos: Uczcie się ode mnie... dałem wam przykład.

Modlitwa. – *Boże, który w przedziwnym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej Męki, dozwól, prosimy, taką czią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców Twojego odkupienia. Prosimy Cię, Panie, udziel swojemu Kościołowi stosownych darów pokory i pokoju, które w mistyczny sposób czerpią wzór z ofiar składanych na ołtarzu. Daj nam, Panie, cieszyć się radością wiecznego posiadania Twojego Bóstwa, ukrytego w Sakramencie Twojego najświętszego Ciała i Krwi, które przyjmujemy w Komunii św.*

229.

EUCHARYSTIA – II

„Jeśli Bóg jest przy nas, to któż przeciwko nam? On własnego Syna nie oszczędził, ale wydał Go za nas wszystkich, dlaczego więc nie miałby nam ofiarować wszystkiego wraz z Nim? (Rz 8, 31-32).

1° Rzeczywista obecność Jezusa w Eucharystii dowodzi Jego wszechmocy, mądrości i dobroci.

BM2 *Wszechmoc Boga jaśnieje pełnym blaskiem w konsekracji, kiedy cała materia chleba | przemienia się w materię Ciała Jezusa Chrystusa, a cała materia wina w materię Krwi Jezusa Chrystusa.*

36

W ten sposób Jezus Chrystus staje się obecny w każdej konsekrowanej hostii, co więcej, w każdej jej najmniejszej cząstce.

Nie tylko w jednym kościele, ale w każdym kościele i w każdym miejscu, w którym celebrowana jest Msza św.

I nie tylko jeden raz, na przykład raz w roku; czy raz w życiu Kapłana; ale każdego dnia, w każdej Mszy św., nawet jak Ksiądz celebruje ją po raz drugi tego samego dnia. I może się to dokonać nie tylko przez jednego Kapłana, na przykład Papieża, ale może się to dokonać przez każdego Kapłana, także tego najmniejszego.

Cudowna sprawa! Widzimy chleb, czujemy jego smak, potrafimy nazwać kolor, zważyć; a nie ma w nim nic z istoty chleba.

Jezus Chrystus objawia się jako prawdziwy władca natury. Eucharystia jest wielkim zbiorem cudów wszechmocy Bożej, stwierdza Sobór Trydencki.

2° W Eucharystii pełnym blaskiem jaśnieje również Boża mądrość; „Mądrość zbudowała sobie dom... zmieszała wino i zastawiła stół” (Prz 9, 1-2). Nie tylko we Wcieleniu, ale także w przedłużeniu Wcielenia celem działania Jezusa jest oddanie chwały Bogu oraz danie ludziom pokoju. W Eucharystii Bóg jest uwielbiony w sposób najwyższy. Na niezliczonych ołtarzach, dzień i noc, Jezus Chrystus wielbi, adoruje, dziękuje Ojcu i nie przestaje składać Mu swojej ofiary, dokonanej już na Kalwarii. I dalej: jest wielka liczba | Kapłanów, zakonników, wiernych, którzy jednoczą się z Jezusem w tej „*oferze uwielbienia*”. „Uwielbiajcie razem ze mną Pana, wspólnie wywyższajmy Jego imię” (Ps 34, 3).

BM2
37

Zbawienie dusz się rozszerza, ponieważ Jezus Chrystus przyciąga do siebie dobrze usposobione serca; przekazuje ludziom swoje życie; karmi, daje wzrost: „Kto spożywa Moje ciało i pije Moją krew, ten trwa we Mnie, a Ja w nim”, ten przyniesie wielki owoc.

3° Jezu, w Eucharystii pokazujesz przede wszystkim swoją dobroć. W niej pokazujesz bogactwo Twoich darów. „Tak bardzo Bóg umiłował świat, że dał swojego jednorodzonego Syna, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne” (J 3, 16); ale tutaj każdemu z nas daje Go w sposób szczególny; i w sposób tak ścisły, jak pokarm, który jednoczy

się z ciałem. Wraz z Synem Bożym do naszej duszy wchodzi Ojciec i szczególnie Duch Święty. Po przyjęciu Komunii św. mieszka więc w nas cała niepojęta Trójca Święta.

Rachunek sumienia. – W Komunii św., w czasie Mszy św. i Nawiedzenia Najświętszego Sakramentu gorliwa dusza otrzymuje pouczenia i światło. Czy wchodzi w intymną komunikację z Jezusem Eucharystycznym?

Postanowienie. – Chcę zapewnić sobie głębokie skupienie na moment przyjęcia Komunii św., abym w moim sercu usłyszał łagodny głos Jezusa.

BM2 38 *Modlitwa.* – *Udziel mi, Panie, bogactwa Twoich niebieskich darów, które są ukryte w Twoim sercu. Ufam, że mi ich nie poskąpisz: jak mógłbyś nie dać mi każdej rzeczy, skoro | dajesz mi siebie samego? Są to skarby, które nabyłeś dla mnie w tajemnicach Twojego życia, męki i śmierci. Za Kościołem chcę powtarzać: Chwal, Syjonie, Zbawiciela, chwal hymnami wśród wesela. Wodza i Pasterza rzesz, ile zdołasz, chwal go śmiało, bo przewyższa swoją chwałą, co wyśpiewać pieśnią chcesz.*

230.

EUCHARYSTIA – III

„Jestem pewny, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani władze, ani rzeczy terazniejsze, ani przyszłe, ani moce, ani wysokości, ani głębie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas oddzielić od miłości Boga, objawionej w Chrystusie Jezusie, naszym Panu” (Rz 8, 38-39).

1° Jest to Sakrament, który karmi oraz powoduje wzrost życia chrześcijańskiego i podstawowych cnót.

Żyjemy życiem naturalnym; do tego życia potrzebny jest nam pokarm materialny: chleb. Ale chrześcijanin żyje tak że życiem nadprzyrodzonym; które również ma swój pokarm: „Moje ciało naprawdę jest pokarmem, a moja krew naprawdę jest napojem” (J 6, 55). Ten niebieski chleb pochodzi z nieba: „W usta swego ludu włożyłeś pokarm aniołów, który

zawierał wszelką rozkosz” (Mdr 16, 20). Jezus tłumaczy: „Ja jestem chlebem życia” (J 6, 35).

Dzięki łasce karmiona jest również wiara. Tutaj mamy do czynienia z tajemnicą wiary: nasze zmysły nic nie odczuwają; ale wiara objawia nam złożoną tajemnicę. Z tajemnicą eucharystyczną związane są tajemnice Wcielenia, Odkupienia, Trójcy Świętej. Jest to więc nieustanne ćwiczenie wiary, dlatego musimy modlić się wraz z apostołami: „Przymóż nam wiary” (Łk 17, 5).

2° Karmiona jest także nadzieja: w tym Sakramencie „Został nam dany jako znak przyszłej chwały”²⁹. Mamy tutaj źródło wody, która prowadzi do życia wiecznego: „Będziecie z radością czerpać wodę ze źródeł zbawienia” (Iz 12, 3). Stąd czerpie się wszystkie łaski potrzebne do uświęcenia, a zjednoczenie z Jezusem Eucharystycznym przywołuje i przygotowuje wieczną jedność z Nim w Niebie.

Jezus Chrystus w cudowny sposób rozpala w nas płomień miłości. Jest to bowiem Sakrament miłości: „Ponieważ umiłował swoich... tę miłość okazał im aż do końca” (J 13, 1). Mimo że znał i przewidział wszystkie podstępny, dzięki którym na przestrzeni wieków będzie działać ludzkie zło, to jednak chciał pozostać między nami. Chciał ustanowić tutaj wieczne źródło łaski, tutaj chce nieustannie składać samego siebie w ofierze. „Kto, sam będąc kochanym, nie będzie kochał?”. Dzięki Eucharystii miłość do bliźniego zostaje oczyszczona i uwznioślona. Wszyscy karmimy się tym samym pokarmem, bogaci i biedni, mądrzy i prości. Wszyscy w Chrystusie, który jest głową, tworzymy jedno ciało: „Jeden bowiem jest chleb i nas wielu tworzy jedno ciało, bo wszyscy bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10, 17). Jezus Chrystus chciał, aby ta wewnętrzna jedność pomiędzy wiernymi była symbolizowana przez chleb i wino. Rzeczywiście jeden kawałek chleba stworzony jest z wielu ziaren, z wielu gron powstaje wino. Tak samo z wielu serc chrześcijan w Chrystusie tworzy jedno serce.

²⁹ Antyfona *O sacrum convivium*.

3° Mój Jezu, chcę Cię uwielbiać wraz ze św. Janem Chryzostosem: Ty dałeś nam miłość większą niż matczyzna. Matki czasem karmią swoje dzieci | mlekiem innych kobiet; Ty natomiast, Zbawicielu, dałeś nam nowe życie i karmisz nas swoim własnym ciałem i krwią. Który z władców powie do swojego sługi: Jedz moje ciało i pij moją krew?

Rachunek sumienia. – Czy moje Komunie św. przynoszą owoce? Rozwijam wiarę, nadzieję, miłość? Jeżeli nie ma owoców, na pewno nie zależy to od pokarmu, ale od braku odpowiednich dyspozycji we mnie.

Postanowienie. – Pragnę często przystępować do Komunii św., nawet codziennie. Ale jeszcze bardziej pragnę otrzymać dobre owoce moich Komunii św.

Modlitwa. – *Dusz pasterzu, prawy Chlebie, dobry Jezu, prosim Ciebie, Ty nas pas i broń w potrzebie, Ty nam dobra okaż w niebie, kędy jest żyjących raj. Moc Twa, Panie, wszystko zdoła: Ty nas karmisz z Twego stoła, tam gdzie uczta trwa wesola, w gronie niebian nasze czoła na Twe łono skłonić daj. Amen*³⁰.

231.

EUCHARYSTIA – IV

„To my jesteśmy świątynią Boga żywego, jak rzekł Bóg: Zamieszkać z nimi i wśród nich będę się przechadzał, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się – mówi Pan – i nie dotykajcie tego, co nieczyste, a Ja was przyjmę i będę wam Ojcem, a wy będziecie moimi synami i córkami – mówi Pan Wszechmocny” (2 Kor 6, 16-18).

1° Jest Sakramentem obecności Jezusa Chrystusa pośród ludzi i naszym duchowym pokarmem. Jest pierwszym, nie z racji konieczności, ale ze względu na swoją doskonałość.

³⁰ Hymn: *Lauda Sion Salvatorem.*

Zawiera bowiem nie tylko łaskę, ale także Autora łaski. Jest nie tylko działaniem i cnotą Jezusa, ale jest również Jego rzeczywistością | obecnością. On przychodzi we własnej osobie, tak jak we własnej osobie żyje w Niebie; wciela się w miejsce materii chleba i wina; jest Synem Bożym, który stał się człowiekiem i który przychodzi do tego kościoła, tak jak kiedyś przebywał w betlejemskiej grotce.

Co więcej, ten Sakrament, w odróżnieniu od innych Sakramentów, jest permanentny. W innych Sakramentach działanie i cnota Jezusa Chrystusa mają charakter przejściowy, dzieją się w jednej chwili: na przykład kiedy Kapłan mówi: „Ja odpuszczam tobie grzechy”; w tym przypadku natomiast przez posługę kapłańską, w konsekracji, Jezus zstępuje na ołtarz; a później zostaje. Zostaje tam do momentu, w którym Kapłan przyjmuje Komunię; Eucharystię się przechowuje, Jezus Chrystus pozostaje przez cały dzień, całą noc, aż do momentu, w którym wszystkie święte Hostie zostaną spożyte. Jeśli ich zabraknie, kapłan we Mszy św. konsekruje nowe i w ten sposób Jezus Chrystus pozostaje wśród nas „przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).

2° Na trzecim miejscu ten Sakrament jest kontynuacją Wcielenia. Celem Wcielenia jest zbudowanie jedności pomiędzy Bogiem a człowiekiem: „Bóg tak umiłował świat, że dał swojego jednorodzonego Syna” (J 3, 16); ta miłość objawia się i realizuje przede wszystkim we Wcieleniu, kiedy natura ludzka i natura boska jednoczą się w jednej osobie. Ale Jezus Chrystus rozszerza i kontynuuje Wcielenie, chcąc się zjednoczyć, na ile to możliwe, z każdym chrześcijaninem. Swoje życie chce ustanowić w każdym z nas. Nie będzie to jedność hipostatyczna czy personalna; ale będzie najbardziej wewnętrzna wśród jedności moralnych: otrzyma specjalną | nazwę, jedność eucharystyczna Jezusa z człowiekiem. Dlatego Jezus, kiedy musiał opuścić ziemię, rozwiązał problem swojej nieobecności wśród ludzi i jednoczesnego pozostania na ziemi: wstępując do Nieba, gdzie zasiada po prawicy Boga; i ustanawiając Eucharystię: „Bierzcie i jedzcie: to jest ciało moje”.

3° Mój Jezu, tutaj jest cel wszystkich innych Sakramentów: jedność eucharystyczna, czyli prawdziwa, rzeczywista, fizyczna z Jezusem

Chrystusem. Inne Sakramenty są podporządkowane Eucharystii: albo żeby móc ją przygotowywać dzięki Świeceniom, albo żeby móc ją przyjmować dzięki Chrzstowi czy Pokucie. Dlatego Komunii św. należy się moja miłość, wszystko ma służyć mi do tego, abym dobrze przygotował się na jej przyjęcie.

Rachunek sumienia. – Jaki jest mój szacunek do Eucharystii? Jaka wiara? Jaka miłość? Jak się przygotowuję do Komunii św.?

Postanowienie. – Chcę odnowić i ożywić moją wiarę w wielką prawdę: oto Emmanuel, Bóg z nami.

Modlitwa. – *Kłaniam się Tobie, Boże nieskończony, pod przymiotami tymi utajony! Tobie me serce całe się oddaje, gdy Cię uważa, aż w sobie utaje.*

Wzrok, smak, dotknięcie w Tobie się omyła, sam słuch Twoich słów w wierze mnie posila. Wierz, coś Ty rzekł: „To jest Ciało moje”; cóż prawdziwszego nad to słowo Twoje?

BM2 43 *Na krzyżuś Bóstwo ukrył, tu i | Ciało Twe święte taisz, które tam wisiało; Ja gdy w oboje wierząc, być wyznawam, z pokutnym łotrem pokłon Ci oddawam³¹.*

232.

MSZA ŚWIĘTA – I³²

„Nie mam w was upodobania – mówi Pan Zastępów – i nie jest Mi miła wasza ofiara. Gdyż od miejsca, gdzie wschodzi słońce, aż do miejsca, gdzie ono zachodzi, wielkie jest moje imię wśród narodów i na wszystkich miejscach spala się

³¹ Hymn „Adoro te devote...”.

³² W tej pierwszej medytacji poświęconej Mszy św. ks. Alberione wyjaśnia to, o czym wspominał w typowym dla siebie syntetycznym ujęciu w DF, s. 76: „Msza Święta. 1° Jest odnowieniem Ofiary złożonej na krzyżu, w sposób bezkrwawy, na naszych Ołtarzach”. – Zob. także SAC. ALBERIONE, *La Santa Messa. Due metodi per ascoltarla con frutto* (Msza Święta. Dwie metody owocnego jej słuchania), Rzym, FSP 1947, s. 16, gdzie proponuje się medytację Męki Jezusa (pierwsza metoda) i uwielbienie Jezusa Drogi, Prawdy i Życia (druga metoda).

kadzidło i składa czystą ofiarę na cześć mojego imienia, bo moje imię jest wielkie wśród narodów – mówi Pan Zastępów” (Ml 1, 10-11).

1° Msza św. jest tym samym, czym była ofiara na krzyżu. Różni je jedynie to, że Msza św. jest ofiarą bezkrwawą, a ta na Kalwarii była krwawa. Rzeczywiście: „we Mszy mamy tę samą hostię, tego samego głównego składającego ofiarę, czyli Jezusa Chrystusa, który wykorzystuje posługę kapłańską, chociaż sam sposób złożenia ofiary jest inny”.

Ta sama hostia: czyli Jezus Chrystus, Bóg i człowiek. Rzeczywiście przez słowa konsekracji Jezus Chrystus przyjmuje formę oraz staje w pozycji zewnętrznej wobec śmierci: z jednej strony ciało, z drugiej krew. Ten sam jest główny Kapłan, Jezus Chrystus, który już na krzyżu rozpalony miłością i posłuszny, cierpiał i złożył samego siebie Ojcu w ofierze.

W ten sposób jest tylko jedna i ta sama osoba Kapłana i Ofiary. On polecił Kapłanom wypełnianie tego wielkiego aktu w Jego imię i w Jego osobie. Jezus Chrystus ofiaruje się Ojcu w każdej Mszy św., dzięki szczególnemu aktowi swojej woli: przez żarliwe pragnienie chwały Boga i zbawienia ludzi, który towarzyszył Mu na krzyżu.

2° Różnice dotyczą przypadłości: na krzyżu ofiara jest śmiertelna, odczuwa ból, jest widzialna: natomiast we Mszy św. jest obecna w swoim stanie sakramentalnym, jest nieśmiertelna, nie czuje bólu, jest niewidzialna.

BM2
44

Na krzyżu jest jeden Kapłan: Jezus Chrystus; we Mszy św. Jezus Chrystus jest głównym Kapłanem, ksiądz jest Jego widzialnym sługą, wyswięconym do tej posługi przez Kościół i zobowiązanym do jej sprawowania. Ofiara na krzyżu była ofiarą absolutną; co więcej, była to jedyna ofiara absolutna.

Natomiast ofiara Mszy św. reprezentuje Ofiarę na krzyżu aż do końca czasów i jest sprawowana jako wynagrodzenie za aktualne grzechy.

Ofiara na krzyżu została złożona tylko jeden raz; natomiast ofiara Mszy św. jest składana każdego dnia i w różnych miejscach.

Na krzyżu dokonało się odkupienie; we Mszy św. znajduje ono swoje zastosowanie. Ofiara na krzyżu została złożona za wszystkich ludzi; ofiara Mszy św. bezpośrednio jest składana jedynie za członków Kościoła.

3° Jezu Zbawicielu, Ty jesteś ofiarą czystą, o nieskończonej wartości, która podoba się Ojcu. Godnego zadośćuczynienia za grzechy nie mogły przynieść Ojcu dawne ofiary, nie wystarczyłyby wszystkie cierpienia męczenników, akty cnoty i dzieła pokuty dziewic, wyznawców, apostołów... Tylko Twoja ofiara, nieskończenie wielka, mogła dokonać tak wielkiego odkupienia i przykryć wszystkie grzechy, bez względu na ich liczbę i ciężar. | „O ile bardziej krew Chrystusa oczyści nasze sumienie” (Hbr 9, 14). Dziękuję Ci, Jezu.

Rachunek sumienia. – Odkrywam i zgłębiam prawdziwy sens Mszy św.? Swoimi czynię uczucia, dążenia, intencje Jezusa, z którymi składa się On w ofierze na ołtarzach? Czy potrafię wraz Bożą Ofiarą składać samego siebie, małą ofiarę za grzechy moje i wszystkich ludzi?

Postanowienie. – Będę uczestniczył we Mszy św. z żywą radością; ponieważ dzięki niej czynione jest zadośćuczynienie sprawiedliwości Boga; będę pracował na rzecz zbawienia ludzi jako współodkupiciel, zjednoczę się z Jezusem Chrystusem wiecznym Kapłanem w Niebie, który nieustannie gotów jest i chce oddawać Ojcu swoje Serce, swoją Krew, swoje rany.

Modlitwa. – *Boże Ojcze, my, Twoi słudzy, oraz lud Twój święty, wspominając błogosławioną mękę, zmartwychwstanie oraz chwalebne wniebowstąpienie Twojego Syna, naszego Pana Jezusa Chrystusa, składamy Twojemu najwyższemu majestatowi z otrzymanych od Ciebie darów Ofiarę czystą, świętą i doskonałą, Chleb święty życia wiecznego i Kielich wiekuistego zbawienia. Racz wejrzeć na nie z miłością i łaskawie przyjmując, podobnie jak przyjąłeś dary swojego sługi, sprawiedliwego Abła, i ofiarę naszego Patriarchy Abrahama oraz tę ofiarę, którą Ci złożył najwyższy Twój kapłan Melchizedek, jako zapowiedź Ofiary doskonałej. Pokornie Cię błagamy, wszechmogący Boże, niech Twój święty Anioł zaniesie tę Ofiarę na ołtarz w niebie przed oblicze boskiego majestatu Twego, abyśmy | przyjmując z tego ołtarza Najświętsze Ciało i Krew Twojego Syna, otrzymali obfite błogosławieństwo i łaskę³³.*

³³ Fragment Pierwszej modlitwy eucharystycznej (Kanon rzymski), który jest odmawiany po konsekracji.

MSZA ŚWIĘTA – II³⁴

„Poświadczaj nam to i Duch Święty. Po słowach bowiem: Takie będzie przymierze, które zawrę z nimi po tych dniach – mówi Pan: Moje prawa umieszczę w ich sercach i wypiszę je w ich umysłach... a ich grzechów ani nieprawości nie będą już pamiętał” (Hbr 10, 15-17).

1° Są cztery cele składania Ofiary Mszy św.: uwielbienie, dziękczynienie, wynagradzanie, błaganie. Istotnie jest to ofiara latreutyczna³⁵, eucharystyczna, wynagradzająca, błagalna.

Cel latreutyczny. Bóg jest najwyższym dobrem: więcej, On sam jest Dobrem. Nie ma żadnego dobra, które nie pochodziłoby od Niego. On jest początkiem i kresem wszystkiego. Niezliczone są Jego doskonałości, a każda doskonałość jest nieskończona. Jest Wieczny, Wszechmogący, jest Sprawiedliwością, Miłosierdziem, jest Nieskończony, Wszechwiedzący.

Niczego nie potrzebuje, ponieważ sam w sobie zawiera pełnię szczęścia; również Miłość, z której rodzą się nowe miłości szukające tego wszystkiego, co jest poza Nim. Wszelkie stworzenia powinny uznać w Nim Boga i oddać Mu należną cześć i należne uwielbienie. Niestety nie czynią tego, nie oddają Mu czci proporcjonalnej do Jego wielkości. Tylko Jezus Chrystus, prawdziwy człowiek, ale także prawdziwy Bóg, może oddać Bogu należną Mu cześć. I czyni to we Mszy św., w czasie której przyjmuje postawę ofiary, którą składa sam z siebie. Ta postawa potwierdza najwyższe panowanie Boga nad wszystkimi rzeczami.

2° *Cel eucharystyczny.* Wszystko, co posiadamy, pochodzi od Boga: „Co masz, czegoś nie otrzymał” | (1 Kor 4, 7). Stworzenie, Odkupienie, uświęcenie pochodzą od Boga. W Bogu swój początek ma dusza

³⁴ Ks. Alberione przywołuje tutaj metodę czterech celów, upowszechnianą przede wszystkim przez św. Piotra Juliana Eymarda: „aby uwielbiać, dziękować, wynagradzać i prosić w Jezusie Chrystusie i przez Jezusa Chrystusa, Boga naszego Ojca” (DF, s. 76).

³⁵ Latreutyczna: mająca na celu uwielbienie, adorację.

i wszystkie jej władze, ciało oraz zmysły. Wszystkie dobrodziejstwa udzielone światu, Kościołowi, nam samym: „Czym się Panu odwdzięczę za wszystko, co mi wyświadczył? Podniosę kielich zbawienia i wezwę imienia Pana” (Ps 116, 12-13). Jezus Chrystus, zanim dokonał konsekracji chleba, złożył dziękczynienie Ojcu; zanim dokonał konsekracji wina, tak samo dziękuje. To oznacza, że ta ofiara ma charakter „eucharystyczny”. Czy może być dziękczynienie bardziej godne od tego, które składa Ojcu Jego Wcielony Syn? Ma ono nieskończoną wartość: Bogu się ono podoba, zgodnie ze słowami modlitwy: *Racz na nie (dary) wejrzeć przejechanym i łaskawym obliczem i przyjąć tak mile...*”. Wszystkie ofiary Starego Prawa oraz krew milionów męczenników to za mało: ale Krew Jezusa Chrystusa jest krwią Boga, który stał się człowiekiem.

3° *Cel wynagradzający*. Za każdym razem, kiedy ponawia się ofiarę, na nowo dokonuje się dzieło Odkupienia. W czasie Ostatniej Wieczery, dokonując konsekracji, Jezus mówił o swoim ciele: „dla was będzie ono wydane na śmierć” (por. 1 Kor 11, 24). O swojej Krwi również mówi, że „będzie za was wylana” (por. Mt 26, 28; Mk 14, 24). Dlatego Sobór Trydencki naucza o Mszy św.: „Jest to ofiara wynagradzająca; dzięki niej grzesznicy mogą otrzymać łaskę żalu i pojednać się z Bogiem. Oprócz tego Msza św. jest pomocą dla dusz czyścowych, ponieważ wynagradza winy, jakie jeszcze mają zaciągnięte u Boga”.

BM2 48 *Rachunek sumienia*. – Rozumiem, jakie są cele Mszy św.? Moje wewnętrzne usposobienie jest zgodne z intencjami i dążeniami, dla których Jezus Chrystus złożył samego siebie w ofierze? Upodabnam się do Niego, Ofiary i głównego Kapłana?

Postanowienie. – Posługując się *Mszalikiem*, będę chciał pełniej uczestniczyć we Mszy św., aby lepiej poznać wszystkie jej elementy, obrzędy, modlitwy, pouczenia; oraz by prosić o łaski, o które prosi sam Jezus Chrystus.

Modlitwa. – *Cel błagalny*. Jest dobrze wyrażony w modlitwie odmawianej po Prefacji; *prosi się w niej Pana o przyjęcie składanych darów:*

„Składamy Ci je przede wszystkim za Kościół Twój Święty, powszechny: racz Go obdarzyć pokojem, strzec, jednoczyć i rządzić Nim na całym okręgu ziemskim, wraz ze sługą Twoim Papieżem naszym N., i Biskupem naszym N., i ze wszystkimi prawowiernymi powszechnej i apostołowskiej wiary wyznawcami. Pomnij, Panie, na sługi i służebnice Twoje N.N. i na wszystkich tu obecnych, których wierność jest Ci wiadoma, a gorliwość znana, za których Tobie ofiarujemy i którzy Ci składają tę ofiarę uwielbienia za siebie samych i za wszystkich swoich, za odkupienie dusz swoich, w nadziei zbawienia i ocalenia swego, oddając dary swoje, Tobie, Bogu wiecznemu, żywemu i prawdziwemu”.

234.

MSZA ŚWIĘTA – III³⁶

„Ten zaś, po złożeniu jednej ofiary za grzechy, na zawsze zasiadł po prawej stronie Boga, czekając odtąd, aż On położy Jego wrogów jako podnózek pod Jego stopy. Przez tę jedną ofiarę uczynił bowiem na zawsze doskonałymi tych, którzy dostępują uswięcenia” (Hbr 10, 12-14).

1° Mszę św. można podzielić na trzy części: katechezę, ofiarę, komunię. Oczywiście jest również wprowadzenie i dziękczynienie. | Podział ten jest powszechnie przyjmowany oraz łatwy do zrozumienia. Jezus Chrystus, definiując samego siebie, powiedział: Ja jestem Prawdą, Drogą i Życiem. Sens tych słów jest rdzeniem Dogmatyki, Teologii Moralnej, Liturgiki, w ich najbardziej szerokim zastosowaniu.

BM2
49

³⁶ W trzeciej medytacji poświęconej Mszy św. ks. Alberione zaprasza do przejścia od metody czterech celów (adoracja, dziękczynienie, wynagradzanie, błaganie) do metody Droga-Prawda-Życie, do której zachęcał już wcześniej w DF, s. 76: „Wiele jest metod asystowania: liturgiczna, czterech celów, wspólnych modlitw, medytacji Męki Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Polecamy: a) od początku do Ewangelii oddawać cześć Jezusowi Prawdzie, medytując i odnosząc do własnego życia święte nauczanie, szczególnie Epistolę i Ewangelię. b) Od Ewangelii do *Ojciec nasz* oddawać cześć Jezusowi Drodze do Ojca, szczególnie przez medytację Męki oraz modlitwę. c) Od *Ojciec nasz* do końca oddawać cześć Jezusowi Drodze duszy, przez udział w Komunii św. oraz dzięki łasce uswięcającej i uzdrawiającej”.

Mówiąc o Mszy św., podział jest bardzo jasny:

- a) Nauczanie, prawda, do momentu Ofiarowania;
- b) Ofiara, droga, do momentu *Ojciec nasz*;
- c) Komunia, droga, do momentu zakończenia.

Dobrze będzie przedstawić tu krótkie wyjaśnienie. Charakterystyczne ujęcie odnosi się do trzech władz człowieka: rozumu, woli, uczucia, które mimo że są od siebie różne, wzajemnie się przenikają, dopełniają, wchodzą ze sobą w interakcję: działają razem oraz w sposób uporządkowany.

Człowiek jest wspaniałą projekcją, odbiciem Trójcy Świętej; czyli jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga trójjedynego: Ojca, Syna i Ducha Świętego. W upadku Adama brały udział wszystkie trzy władze; i każda z nich teraz ponosi tego konsekwencje. W dziele Odkupienia Jezus Chrystus odnawia człowieka, na nowo tworzy nadprzyrodzony wymiar jego władz. Dlatego Jezus Chrystus jest Prawdą, Drogą i Życiem. W ten sposób umysł na nowo otrzymuje światło, zostaje wyniesiony na wyższy poziom i co więcej, otrzymuje poznanie największych tajemnic; wola zostaje umocniona, ponownie zasiada na tronie i staje się zdolna do osiągnięcia doskonałości bosko-ludzkiej; uczucie zostaje uszlachetnione do tego stopnia, że może utożsamić się, przyjmując formę Serca samego Jezusa Chrystusa. Dlatego w Jezusie Chrystusie mamy prawdę, drogę i życie.

BM2 Msza św. jest skrótem, kompendium Wcielenia, | Życia, Posługi,
50 Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Widziana w ten sposób Msza św. sprawia, że możemy:

a) dostrzec i przyjąć prawdę Bożą, pokarm naszego umysłu, istotę naszej wiary. Jest ona bardzo szeroka w swoim przedmiocie, artykułach, nauczaniu.

Są nam one podawane w części dydaktycznej Mszy św., aż do Ofiarowania; kawałek chleba każdego dnia w epistole, a szczególnie w Ewangelii. *Introit* oraz *Oremus*³⁷ zazwyczaj kładą akcent na to, co przede wszystkim należy przyjąć, czego się nauczyć i co wyznawać.

b) Droga jest naznaczona w drugiej części Mszy św.: iść po śladach Jezusa Chrystusa. „Jeśli ktoś chce iść za Mną... niech weźmie swój krzyż

³⁷ Antyfona na wejście oraz kolekta.

i niech Mnie naśladuje” (Mt 16, 24). Do jakiego stopnia Jezus Chrystus umiłował Ojca? Aż do złożenia ofiary z samego siebie: „Niech się dzieje Twoja wola” (Łk 22, 42). Do jakiego stopnia umiłował człowieka? Dając mu całego siebie: „Umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 20). W jaki sposób odnowił wszystko, jak wprowadził Boży porządek? On jest „Drogą” (J 14, 6): w Chrystusie przedstawiamy nasze uwielbienie, godne dziękczynienie, wynagradzamy i przedstawiamy prośby, które Ojciec przyjmuje: Przez Niego, z Nim i w Nim.

c) Życie Boże, które mamy dzięki ofierze, staje się naszym udziałem w Komunii św. W niej jest łaska, pokarm, radość, nadprzyrodzoność uczuć. Wówczas żyje w nas Chrystus: nasze życie jest Chrystusowe, chrześcijańskie.

Rachunek sumienia. – Czy Msza św. jest dla mnie rzeczywistością najbardziej żywą na ziemi?

Postanowienie. – Rozważę, część po części, Mszę św.

BM2
51

Modlitwa. – *Błogosławiona Dziewico, wraz z Tobą będę stał u stóp krzyża w czasie Mszy św.*

235.

MSZA ŚWIĘTA – IV³⁸

„Wykrzykuj z radości, Syjonie! Wołaj radośnie, Izraelu! Ciesz się i wesel całym sercem, Jerozolimie! Pan oddalił od ciebie wyroki, usunął twój nieprzyjaciela. Król Izraela, Pan, jest pośród ciebie! Nie będziesz się już lękać złego!” (So 3, 14-15).

1° *Owoc najbardziej ogólny.* Ofiara Mszy św. jest składana przez Kapłana w imieniu Kościoła. Pomaga ona wszystkim: Bogu, ponieważ

³⁸ Por. DF, s. 76: „[Msza św.] przynosi owoce ogólne, szczególne, specjalne. Jest ona centrum oraz głównym aktem kultu. Jest świętym i pożytecznym dla zbawienia: słuchać jej, słuchać często, uczestniczyć wewnętrznie, przyjmując Komunię św.”.

powoduje wzrost Jego chwały; aniołom i świętym w Niebie, którym daje radość; duszom czyścownicym, dla których jest niebieską rosą i ochłodzeniem; wszystkim niewiernym: schizmatykom, heretykom, grzesznikom, przynajmniej w sposób pośredni, przynaglając ich ku temu, aby stali się żywymi członkami Kościoła. Kapłan, *alter Christus*³⁹, posiada serce Jezusa: ono obejmuje i zawiera w sobie wszystkich. W Chrystusie Ojciec Niebieski chce odnowić wszystko: to, co jest w Niebie, i to, co jest na ziemi. Na wszystkie potrzeby Jezus odpowiedział na krzyżu; tak samo na ołtarzach; Kapłan składa Boską Ofiarę z tym samym Sercem Jezusa. *Naśladowanie Chrystusa* mówi: „Kiedy kapłan odprawia Mszę św. – Boga uwielbia, uwesela aniołów, buduje wiernych, wspiera żywych, uprasza pokój zmarłym, a sam staje się uczestnikiem wszelkiego dobra⁴⁰. Zależy⁴¹ od Kościoła i od Jezusa Chrystusa, głównego składającego ofiarę.

BM2 52 2° Owoc *ogólny*. Cieszą się wszyscy biorący udział we Mszy św.: kto przyczynił się do wzniesienia budynku Kościoła, do wychowania i | formacji Kapłana, do nabycia paramentów i wszystkich sprzętów potrzebnych do Mszy św. Cieszą się kantorzy, ministranci, wszyscy asystujący. Tak samo ten, kto ofiarował hostie, wino i kto materialnym datkiem wspiera sprawowanie liturgii. Wszyscy otrzymują pomoc w postaci wstawienictwa oraz wynagradzania. Owoc ten nie zależy od intencji Kapłana sprawującego liturgię, ale od wiary i pobożności wiernych. Są oni w jakiś sposób tymi, którzy składają Ofiarę, cieszą się przywilejem kapłaństwa królewskiego, ponieważ składają ją przez Kapłana należącego do Boga.

Owoc *szczególny*. Cieszy się nim ten, kto składa jałmużnę na odprawienie Mszy św.: czyli ten, kto decyduje, w jakiej intencji Msza św. jest sprawowana. Ten owoc zależy od intencji Kapłana: może mieć odniesienie zarówno do żywych, jak i zmarłych. Zamawianie Mszy św. jest wielką łaską i przywilejem: zawsze ten, kto daje jałmużnę,

³⁹ „Drugi Chrystus”; wyrażenie to odnosi się również do każdego chrześcijanina.

⁴⁰ *O naśladowaniu Chrystusa*, Księga IV, rozdz. 5.

⁴¹ Owoc najbardziej ogólny.

zyskuje wielkie korzyści duchowe; często są to również dobra i korzyści doczesne. Msza św. jest słońcem wszystkich nabożeństw, jest centrum kultu, jest największą chwałą, jaką można oddać Bogu, jest największą zasługą dla dusz. Przede wszystkim warto przyczynić się do odprawiania Mszy św. za żyjących, jest to ogromna pomoc; zyskuje się wówczas owoc pewniejszy i bardziej obfity.

3° Owoc *specjalny* to ten, który otrzymuje Kapłan sprawujący liturgię: należy tylko do niego. To jest największa godność oraz największe źródło zasług księdza. Ołtarz jest dla Kapłana niewymownym pocieszeniem, tajemnicą pośród wszelkich trudów, podporą we wszystkich próbach, pokusach, zawodach wynikających z postępowania ludzi: dobremu Kapłanowi wystarczy ołtarz, niczego więcej nie potrzebuje.

Rachunek sumienia. – Czy angażuję się w pełni w uczestnictwo we Mszy św.: od jej początku do końca? Jeśli mogę, to zamawiam Msze św.? Zdobynam wiedzę na temat Mszy św.?

BM2 53

Modlitwa. – *We Mszy św. praktykuję największą miłość do Boga i do ludzi. Niech moje Msze św. niosą Tobie, Panie, jak największą chwałę; niech będą wielką korzyścią dla dusz. Nie zawsze jestem w stanie podejmować dzieła miłości o charakterze materialnym: ale zawsze mogę dawać dobra duchowe. Boże, jak wielki skarb dałeś mi do ręki! Msza św. jest skarbem, który mogę rozdawać zawsze i wszędzie i który nigdy się nie wyczerpie, jak mówił św. Alfons. Msza św. oddaje chwałę Trójcy Świętej, daje radość aniołom, wyprasza przebaczenie grzesznikom, sprawiedliwym udziela pomocy i łaski, daje wytchnienie duszom czyścownicym, dla całego Kościoła walczącego jest dobrem duchowym; temu, kto ją celebrowa i kto w niej asystuje, daje ucieczkę oraz lekarstwo na wszelkie codzienne grzechy i choroby. Udziel mi, Panie, łaski wielkiego nabożeństwa oraz prawdziwej czci dla Mszy św.*

236.

KOMUNIA ŚWIĘTA – I

„Po co wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? Dlaczego się trudzicie, by osiągnąć to, co nie może nasycić? Słuchajcie Mnie uważnie, a będziecie jeść najlepsze potrawy i będziecie się rozkoszować pożywym pokarmem. Nakłońcie uszu i przyjdźcie do Mnie, słuchajcie, a ocalicie swoje życie! Zawrę z wami wieczne przymierze, wypełniając wobec was obietnice łaskowości dane Dawidowi, które są wiarygodne” (Iz 55, 2-3).

Eucharystia jest źródłem wszelkich łask, ponieważ jest Jezusem Chrystusem.

BM2
54

1° Powoduje wewnętrzną jedność⁴² i jest zażyłą przyjaźnią między duszą a Jezusem Chrystusem: „Kto spożywa Moje ciało i pije Moją krew trwa we Mnie a Ja w nim” (por. J 6, 57). Jezus Chrystus i dusza | stają się jednym, w taki sposób, że ten, który kocha, łączy się z kochającym, prawda łączy się z umysłem. Miłość Boża nie jest leniwa: odkąd istnieje, dokonuje wielkich dzieł; czyli dzięki mocy tego Sakramentu nie tylko wzrasta łaska i świętość, ale człowiek czuje się przynaglony do działania. „Miłość Chrystusa przynagla nas” (2 Kor 5, 14). Dusza czuje wielką potrzebę działania dla Boga i dla zbawienia bliźniego. Dusza przekształca się w Jezusa Chrystusa: jest elementem niższym, który przekształca się w wyższy, tak jak chleb przekształca się w ciało, a wino w krew. Święty Augustyn mówi: „Jestem pokarmem dla dorosłych; rośniesz i mnie spożywasz; to nie ty przekształcisz mnie w siebie, ale Ja przekształcę cię we Mnie”. Rzeczywiście element mocniejszy wchłania w siebie ten słabszy. Można powiedzieć, że Jezus Chrystus zastępuje, wchodzi na miejsce człowieka: „Żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20). Jest to jedność moralna, wewnętrzna, rzeczywista, przekształcająca. Człowiek posiada życie nadprzyrodzone oraz wszystkie cnoty i zasługi od Boga i w Bogu „przez Jezusa Chrystusa”, od którego w obfity sposób

⁴² Por. DF, s. 74-75: „Komunia św.: jest jednością z Jezusem Chrystusem Bogiem i człowiekiem, jednością, która nie jest czymś zwyczajnym, ma charakter sakramentalny. Jej skutkiem jest przylgnięcie umysłu, serca oraz woli do Jezusa Chrystusa”.

spływają wszelkie rzeczy dobre i radosne. Ale źródłem i głową tego wszystkiego w sposób szczególny jest Eucharystia. Ona ukazuje nam Jezusa Chrystusa złożonego w ofierze dla naszego zbawienia.

2° Komunia św. jest symbolem oraz płomieniem wewnętrznej i zażyłej miłości łączącej wiernych. Sobór Trydencki mówi: „Eucharystia dąży do tego, aby każdy wierny brał udział oraz czerpał korzyść z tego znaku jedności, z tego węzła miłości, z tego | symbolu wzajemnej miłości. Dzięki Komunii św. stajemy się członkami jednego Ciała, zjednoczonymi z Głową, Jezusem Chrystusem. Tak jak wiele ziaren potrzebnych jest, aby powstał chleb i wiele winnych gron, aby powstało wino eucharystyczne: tak my wszyscy tworzymy jedno ciało w Chrystusie: «Aby wszyscy byli jedno» (J 17, 22)”.

BM2
55

Komunia św. daje specjalne prawo do chwały niebieskiej. „Jest nam dana jako znak przyszłej chwały”. Jezus Chrystus mówi: „Kto spożywa Moje ciało i pije Moją krew, ma życie wieczne” (J 6, 55).

Oprócz tego sieje ona w ciele ziarno zmartwychwstania: „Kto spożywa Moje ciało, ten ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym”. Leon XIII mówi: „Boża hostia przekazuje naszemu podlegającemu zniszczeniu ciała zmartwychwstanie, ponieważ zostawia w nim znak wieczności”.

3° Panie Jezu Chryste, Ty powiedziałaś swoim apostołom: „Pokój zostawiam wam, pokój mój wam daję” (J 14, 27), nie zważaj na nasze grzechy, lecz na wiarę swojego Kościoła i zgodnie z Twoją wolą napełnij go pokojem i doprowadź do pełnej jedności. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Rachunek sumienia. – Czy Komunia św. zajmuje w moim życiu należne jej miejsce? Często ją przyjmuję? Spełniam warunki konieczne do jej przyjęcia? Ponieważ kto przyjmuje Komunię św. niegodnie, ten sam na siebie podpisuje wyrok potępienia.

Modlitwa. – *Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, który z woli Ojca za | sprawą Ducha Świętego, przez śmierć swoją świat ożywiłeś, wybaw mnie*

BM2
56

przez to Przenajświętsze Ciało i Krew Twoją od wszelkich nieprawości moich i od wszelkiego zła i spraw, bym zawsze strzegł przykazań Twoich i nie dozwól, bym się kiedykolwiek odłączył od Ciebie, który z tymże Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz, Bóg na wieki wieków. Amen.

237.

KOMUNIA ŚWIĘTA – II

„Och, przyjdźcie do wody wszyscy spragnieni, chociaż nie macie pieniędzy! Przyjdźcie, kupujcie i jedzcie! Przyjdźcie i kupujcie wino i mleko, chociaż nie macie pieniędzy i nie możecie zapłacić” (Iz 55, 1).

1° Komunia św. jest jedzeniem, pokarmem duszy. Jedzenie podaje się żywym, dzięki niemu mogą się oni posilić. Eucharystia powoduje wzrost łaski w duszy. Sobór Trydencki mówi: „Sakrament ten daje życiu nadprzyrodzonemu dobre skutki, tak jak chleb daje je życiu ciała: żywi, daje wzrost, wynagradza, daje radość”.

Żywi, przekazując miłość aktualną oraz habitualną. „Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 59). Dzięki łasce aktualnej człowiek wystrzega się grzechu, ponieważ dzięki temu pokarmowi otrzymujemy siłę potrzebną do tego, by pokonać pokusy. Jest to antidotum, dzięki któremu jesteśmy chronieni od grzechów ciężkich. Rzeczywiście Sakrament ten zmniejsza pożądlivość dzięki podobieństwu, które zachodzi pomiędzy naszym ciałem a ciałem Chrystusa. Oprócz tego odpiera ataki demonów: ponieważ urzeczywistnia, reprezentuje śmierć Chrystusa, który pokonał Szatana; dzięki Komunii św. stajemy się czymś obrzydliwym | dla diabła. Jeszcze: oddala zgorszenia tego świata, ponieważ w Komunii św. otrzymujemy światło dla umysłu, siłę dla woli; sakrament ten jest chlebem mocnych. „Niech Ciało Jezusa Chrystusa zachowa twoją duszę na życie wieczne”. Święty Bernard pisze: „Jeśli ktoś czuje, że wybuchy gniewu, zazdrości, lubieżności nie są tak częste, nie są tak gwałtowne jak wcześniej, musi uznać, że jest to skutek Komunii św.”.

BM2
57

2° Daje wzrost życia duchowego. Eucharystia umacnia człowieka, doskonaląc jedność duszy z Bogiem. Bierzmowanie daje przede wszystkim siłę do walki z wrogami zewnętrznymi; Komunia św. natomiast daje wzrost łaski i życia duchowego w samym człowieku, dzięki większej jedności z Bogiem: „Kto Mnie spożywa, będzie żył dzięki Mnie” (J 6, 58).

Wynagradza wszelkie zło ducha: uwalnia nas od win powszednich oraz od kary należnej za grzech. Pośrednio gładzi popełnione grzechy powszednie, jak mówi Sobór Trydencki: „Antidotum, dzięki któremu jesteśmy uwolnieni od win powszednich”. Podobnie jak pokarm niweluje zmęczenie oraz wyczerpanie, tak Komunia św. łagodzi i naprawia małe przejawy pożądlivości. Komunia św. usuwa grzech powszedni, rozpala miłość. Oddziela serce od grzechu. Pośrednio odpuszcza karę należną za grzech. W Komunii św., dzięki miłości, czyni się zadośćuczynienie za winy: wynagradza się proporcjonalnie do większej czy mniejszej żarliwości.

3° Komunia św. *pociesza* duszę, dając jej słodycz i łagodność: „W usta swego ludu włożyłeś pokarm aniołów, który zawiera wszelką rozkosz” (Mdr 16, 20); smutnym apostołom dałeś kielich pocieszenia. Błogosławione dusze, które mają pragnienie Ciebie, o Panie; Ty je zapraszasz: przyjdźcie, pijcie, jedzcie. Czy może być większe pocieszenie niż zjednoczenie z Tobą, o Jezu, niezrównany przyjacielu? Pokarm ma smak, jest przyjemny: o ile większy jest on w tym pokarmie życia wiecznego? „Bycie z Jezusem jest słodkim rajem”. Nie zawsze można to uchwycić zmysłami, ale zawsze prawdziwe jest to Boże uniesienie, którego doświadcza każdy, kto dobrze przyjmuje Komunię św.

BM2
58

Rachunek sumienia. – Owoce Komunii św. mogą być nieosiągalne ze względu na rozproszenia oraz letniość; albo ze względu na nieuporządkowane uczucia; albo w wyniku prób, jakie zsyła Pan. Co mogę powiedzieć o sobie?

Postanowienie. – Zlikwiduję przeszkodę, która najbardziej blokuje we mnie skutki wynikające z Komunii św.

Modlitwa. – *Przyjęcie Ciała Twego, Panie Jezu Chryste, które ja, niegodny sługa, spożywać się waży, niechaj mi się nie obróci na sąd i potępienie, lecz niechaj raczej posłuży mi ku obronie i uzdrowieniu duszy i ciała: który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.*

BM2 238.
59

KOMUNIA ŚWIĘTA – III

„Jak ledwo narodzone niemowlęta pragnijcie nieskażonego mleka słowa Bożego, abyście dzięki niemu dorosli do zbawienia. Skosztowaliście przecież, jak dobry jest Pan! Zbliżcie się do Niego, bo jest żywym kamieniem, który ludzie odrzucili, ale dla Boga jest wybrany i drogocenny! Również i wy, jako żywe kamienie, służycie do budowy duchowego domu, aby stać się świętym kapłaństwem i składać duchowe ofiary, miłe Bogu dzięki Jezusowi Chrystusowi” (1 P 2, 2-5).

1° W dziele *O naśladowaniu Chrystusa* czytamy: „Gdybyś miał czystość aniołów i świętość Jana Chrzciciela, jeszcze nie byłbyś godzien ani przyjmować, ani sprawować tego Sakramentu. Nie jest dziełem ludzkiej zasługi, że człowiek poświęca i sprawuje Sakrament Chrystusa i pożywa Chleb aniołów”⁴³.

Aby owocnie przyjmować Komunię św. należy spełnić wymagane warunki⁴⁴ odnoszące się tak do ducha, jak i do ciała. Eucharystia jest pokarmem: jeśli żołądek funkcjonuje prawidłowo, pokarm zostaje wchłonięty, karmi i powoduje dobre skutki. Eucharystia jest ziarnem:

⁴³ *O naśladowaniu Chrystusa*, Księga IV, rozdz. 5.

⁴⁴ Ks. Alberione przywołuje tutaj wskazówki zamieszczone w DF, s. 75. „2. Jezus Chrystus jest *prawdą*: dlatego czymś pożytecznym jest dążenie do tego, aby przyjąć i karmić się prawdą, która jest chlebem duszy: w taki sposób, aby nasz umysł zastąpić umysłem Jezusa Chrystusa. – Jezus Chrystus jest *drogą*: jest czystą doskonałością w każdym poruszeniu, kroku, cnocie: należy zatem dążyć do zdobycia Jego serca, jakie miał dla Ojca, Jego serca, jakie miał dla ludzi, Jego nienawiści do grzechu, Jego wewnętrznej pokory, Jego ubóstwa, czystości. – Jezus Chrystus jest *życiem*: czyli każdą łaską uzdrowienia, działania, wywyższenia, świętości, wspólną i heroiczną; dlatego należy dążyć do tego, aby zostać uświęconym, przenikniętym tą Bożą rzeczywistością.

ziarno pada na drogę, pada na ziemię suchą, pada między ciernie: taka gleba nie może wydać owocu. Ale część rzuconego ziarna pada na ziemię żyzną, dobrze przygotowaną: wówczas przynosi plon trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny, stokrotny. Identycznie można powiedzieć o Komunii św.: są dusze, u których owoc jest dobry (sześćdziesiąt), dusze, u których owoc jest bardzo dobry (sto), za każdym razem, kiedy przystępują. Potrzebne jest serce *dobrze*, czyli znajdujące się w stanie łaski; dobrze przygotowane, czyli mające wiarę i pobożność.

a) Trzeba być *w stanie łaski Bożej*; w innym przypadku Komunia św. byłaby świętokradztwem. I jest to świętokradztwo bardzo poważne, ciężkie. Dlatego każdy, kto jest świadomy grzechu śmiertelnego, najpierw musi odpowiednio się wyświadczyć. Profanacja Eucharystii jest tak wielką | zuchwałością, że Święci porównują ją do grzechu Judasza: który pocałunkiem, znakiem miłości, zdradził swojego Mistrza, przyjaciela, dobrodzieja, Boga.

b) potrzebny jest *post od północy*⁴⁵. Jest to prawo Kościoła, które jest wiążące dla wszystkich. Ciało Jezusa Chrystusa jest najważniejszym pokarmem, dlatego musi być spożywane jako pierwsze w ciągu dnia. Post daje gwarancję, że umysł będzie wolny oraz gotowy na wypełnienie tak wielkiego aktu pobożności. Podejmując post, z szacunku dla Najświętszej Eucharystii, przez odpowiednie i schludne ubranie oraz wygląd, człowiek pokazuje wewnątrz swojego ducha wiary oraz pobożności.

c) Potrzebne jest odpowiednie *przygotowanie*. Ma ono miejsce, kiedy: z wielką troską unika się świadomych grzechów powszednich; kiedy umacnia się wiarę w rzeczywistą obecność Jezusa, zaufanie do Bożej Dobroci, miłość realizującą się w wypełnianiu obowiązków, głęboką pokorę wynikającą z naszego braku godności, oraz kiedy posiada się żarliwe pragnienie zjednoczenia się z Jezusem Chrystusem⁴⁶.

⁴⁵ Ks. Alberione powołuje się na ówczesne przepisy prawa. Jak wiadomo, dziś norma przewiduje, że: „Przystępujący do Najświętszej Eucharystii powinien przynajmniej na godzinę przed przyjęciem Komunii św. powstrzymać się od jakiegokolwiek pokarmu i napoju, z wyjątkiem tylko wody i lekarstwa” (KPK, kanon 919, § 1).

⁴⁶ Por. DF, s. 75: „3. Przygotowanie odnosi się do *umysłu*, który brzydzi się każdą doktryną niezgodną z nauczaniem Jezusa Chrystusa, który podejmuje akty wiary oraz budzi w sobie pragnienia wiary; odnosi się do woli, która odrzuca wszelkie zło, niedoskonałość,

BM2
60

d) Potrzebne jest stosowne *dziękczynienie*: pokornie uwielbiając obecnego w sercu Chrystusa; podejmowane wraz z Najświętszą Dziewicą, aniołami i Świętymi w Niebie; żarliwie obiecując miłość do Boga oraz życie święte; zanurzając się w wewnętrznym dialogu, przedstawiając wiele prośb oraz świętych postanowień.

3° Panie Jezu Chryste, gorąco pragnę przy końcu mego życia otrzymać od Ciebie łaskę przyjęcia Ciebie jako wiatyku. Proszę Cię o to przez Twoje Najświętsze Serce, przez Twoją Mękę i miłość, którą mi dajesz.

BM2 61 *Rachunek sumienia*. – Jakie jest moje przygotowanie do Komunii św.? Jakie jest moje dziękczynienie?

Modlitwa. – *Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej męki, daj nam taką czią otaczać święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców Twego odkupienia.*

239.

KOMUNIA ŚWIĘTA – IV

„Szukajcie Pana, kiedy daje się znaleźć, wzywajcie Go, kiedy jest blisko! Niech niegodziwy porzuci swą drogę, a człowiek występny swoje zamysły! Niech wróci do Pana, aby obdarzył go miłością, do naszego Boga, gdyż On jest hojny w przebaczeniu! Bo moje myśli nie są waszymi myślami, a wasze drogi nie są moimi drogami – wyrocznia Pana. Bo jak niebo góruje nad ziemią, tak drogi moje górują nad waszymi, a moje myśli nad waszymi myślami!” (Iz 55, 6-9).

1° Bardzo dobrym przygotowaniem do owocnego przyjęcia Najświętszej Eucharystii jest Komunia duchowa. Jest ona pobożnym i gorącym pragnieniem przyjęcia Jezusa Chrystusa i zjednoczenia się z Nim w najbardziej żarliwszej i działającej miłości, jeśli nie można przyjąć Go w sposób

złe przyzwyczajenie oraz budzi pragnienia i podejmuje postanowienia życia cnotami; odnosi się do serca, które chce być uzdrowione i uświęcone, a także podejmuje postanowienia. – Zatem jest to przygotowanie pełne. Tak samo jest z dziękczynieniem”.

sakramentalny. Wymaga trzech aktów: żywej wiary w rzeczywistą obecność; wspomnienia łask, które Jezus nam wysłużył przez swoją Mękę i które są udzielane w Komunii św.; wielkiej miłości oraz pragnienia przyjęcia Jezusa Chrystusa w Najświętszej Eucharystii, jeśli tylko będzie to możliwe, aby Go naśladować i własne życie zjednoczyć z Jego życiem. Istnieje wiele stosownych formuł; pomocą mogą służyć również następujące: „Jezus jest z nami, a my jesteśmy z Nim”; albo: „Jezu żyjący w Maryi, przyjdź i żyj w swoich sługach, w pełni Twojej miłości, Twojego światła, Twoich cnót”. Komunię duchową można podejmować w każdym czasie i w każdym | miejscu; szczególnie w czasie nawiedzenia Najświętszego Sakramentu, podczas Mszy św., w momencie nadejścia pokus.

BM2
62

Dzięki tej praktyce otrzymuje się wiele łask. Jezus chce zaspokoić pragnienia swoich czcicieli; i ma w zwyczaju zaspokajać je proporcjonalnie do ich intensywności: „Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił” (Łk 1, 53). Co więcej, dzięki habitualnej jedności z Jezusem, nasze działania, nawet te najprostsze, zyskują bezcenne zasługi.

2° Im częściej przyjmuje się Komunię św., tym bardziej karmi ona i pożywia duszę, jest też lepiej przyjmowana. Pius X mówi: Wiadomo, że dzięki częstej i codziennej Komunii św. dusza bardziej jednoczy się z Jezusem Chrystusem, życie duchowe lepiej jest odżywiane, wzrastają i nabierają mocy wszystkie cnoty człowieka; otrzymuje się bardziej pewny znak wiecznego zbawienia; dlatego wszyscy Proboszczowie, Kaznodzieje, Spowiednicy itd. muszą zachęcać do częstego przyjmowania Eucharystii. Co więcej, zostało napisane, że: częsta i codzienna Komunia św., jako praktyka zgodna z duchem katolickim, tak bardzo upragniona przez Jezusa Chrystusa oraz Kościół, powinna być możliwa dla wszystkich wiernych niezależnie od ich stanu i wieku; w taki sposób, aby nikt nie był pozbawiony tej możliwości, kiedy jest w stanie łaski i ma prawą intencję jej przyjęcia. Intencja jest prawa wówczas, kiedy istnieje pragnienie odpowiedzi na wolę Jezusa Chrystusa, pomnożenia zasług, wzrastania w miłości Bożej, otrzymania łask duchowych.

3° Jeśli ktoś, kto często przystępuje do Komunii św., | powoli, krok po kroku poprawia własne życie, eliminuje swoje wady, to ma prawdziwy znak potwierdzający działanie z prawą intencją. Spowiednik niech

BM2
63

będzie dla niego dobrym sędzią i doradcą. Mój najukochańszy Jezus, spraw, aby wszyscy poznali skarby dobra, łaski i zasług, jakich udzielasz w tym Sakramencie. Jak wielu ludzi szuka dóbr i pocieszenia poza Tobą, który jesteś jedynym Dobrem i źródłem każdego dobra! Oświeć tych, którzy błędzą w ciemnościach.

Rachunek sumienia. – Mam nabożeństwo do Komunii duchowej? Kiedy mogę, przyjmuję Komunię św.? Dzięki Niej udaje mi się poprawiać życie?

Postanowienie. – Przede wszystkim zatroszczę się o to, abym otrzymał jak największy owoc Komunii sakramentalnej; przygotuję się do niej przynajmniej przez liczbę... Komunii duchowych.

Modlitwa. – „*Panem nostrum quotidianum da nobis*”⁴⁷. *Daj nam, Panie, codzienny pokarm eucharystyczny: chleb prawdziwy, ponadnaturalny, który daje życie wieczne. Wzbudź w ludziach stały głód Ciebie: tylko Ty możesz nasycić człowieka. „Chleb anielski staje się chlebem ludzi, chleb niebiański kładzie kres zapowiedziom, co za przedziwna rzecz: spożywa Pana biedak, sługa i nędznik”.*

BM2 240.
64

DZIEŃ EUCHARYSTYCZNY⁴⁸

„Bo deszcz i śnieg spadają z nieba nie po to, by tam wrócić, lecz aby nawodnić ziemię, użyźnić ją i zapewnić urodzaj, aby mogła dać nasienie siewcy i dostarczyć chleb spożywającemu. Tak samo jest z moim słowem. Wychodzi ono z ust moich, nie po to, by wrócić do Mnie bezowocnie, lecz aby wypełnić moją wolę i spełnić to, z czym je posłałem” (Iz 55, 10-11).

⁴⁷ „Chleba naszego powszedniego daj nam”.

⁴⁸ W tej medytacji ks. Alberionego możemy zobaczyć wytłumaczenie jednego z „wniosków praktycznych”, które są sugerowane w odniesieniu do Jezusa-Życie: „jedność habitualna [z Jezusem] z całego serca” (DF, s. 65).

1° Jest to dzień oparty, jak na własnym fundamencie, na jednym tylko punkcie: Najświętszej Eucharystii. Wykonana z kości słoniowej, idealnie sferyczna kulka, jeśli zostanie położona na idealnie równym marmurowym stole, styka się z nim i naciska całym swoim ciężarem w jednym tylko punkcie: cała jest przez niego niesiona.

Jest to bardzo dobra praktyka: od południa aż do poranka dnia następnego wszystko należy poświęcić i ukierunkować jako przygotowanie do Mszy św. i Komunii św.; następnie aż do południa wszystko poświęcić, ukierunkować jako dziękczynienie za Mszę św. i przyjętą Komunię św. Jest to znak żywego pragnienia oraz wyraz wdzięczności za wielkie dobrodziejstwo Mszy św. oraz Komunii św.

W ten sposób przedłużane jest duchowe zjednoczenie z Jezusem Chrystusem.

Jest to również środek pomagający w chodzeniu w obecności Jezusa i przyjmowaniu Jego oświeceń: „Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” (J 8, 12).

Jest to praktyka pożyteczna do tego, aby zawsze pamiętać o najświętszych przykładach Jezusa Eucharystycznego. Jest przedłużoną modlitwą wypraszającą Boże błogosławieństwo dla działań, prac, obowiązków, które musimy wypełnić.

Jest źródłem pocieszeń wynikających z kroczenia w towarzystwie Bożego Przyjaciela; tak bardzo pociesza On dusze, że one nieustannie go szukają i pokładają w Nim ufność: „Skosztujcie i zobaczcie, że Pan jest dobry” (Ps 34, 9).

Jest to najskuteczniejszy środek uświęcenia dnia.

Jest to praktyczne odczuwanie, że Jezus Chrystus naprawdę jest Drogą, Prawdą i Życiem.

Jest maksymalnym dowartościowaniem oraz pozyskaniem największego owocu Mszy św. i Komunii św. dla naszej duszy.

Jest życiem w ciągłej adoracji i w nieustannym działaniu łaski, które uprzedza to, co będzie naszym wiecznym zajęciem w Niebie.

Są osoby które, pomagając sobie również Nawiedzeniem Najświętszego Sakramentu, czynią bardziej widzialnym, uchwytnym oraz bardziej głębokim owocem dnia eucharystycznego.

Oto uczucia, jakie chcę zachować podczas mojego dnia:

BM2
65

3° Odrzucam i brzydzę się wszystkimi poszczególnymi moimi grzechami; oraz wszystkimi grzechami popełnionymi przez innych ludzi od początków świata aż do dzisiaj, także tymi, których ja byłem przyczyną, i tymi, które jeszcze będą popełnione; jeśli będę mógł, wszystkim im chcę zapobiec; o tę łaskę z błaganiem Ciebie proszę, Panie.

Wychwalam i przyjmuję wszystkie dobre dzieła, uczynione od początku świata aż do dzisiaj, i te, które w przyszłości będą dokonane; i jeśli będę mógł, chcę je pomnożyć i o to pobożnie Cię proszę.

Dążę do tego, aby myśleć, mówić, robić każdą rzecz jedynie i tylko dla chwały Boga.

*Rachunek sumienia*⁴⁹. – Działam w ten sposób? Patrzę łaskawie na wszystkich moich nieprzyjaciół, oszczerców, plotkarzy i tych, którzy są mi | przeciwni i źle mi życzą?

BM2
66

Postanowienie. – Och! Mógłbym umrzeć za każdego z ludzi i wszystkich zbawić! Chętnie bym to zrobił z łaską Bożą, o którą pokornie proszę i bez której nic nie mogę uczynić.

Modlitwa. – *Żyć z Tobą, Jezu, moja miłości, umrzeć z Tobą, moje ukrzyżowane dobro; iść z Tobą, moja jedyna podpora; dojść do Ciebie, moje wieczne szczęście.*

241.

RZECZYWISTA OBECNOŚĆ

„Nie bój się, Syjonie! Nie drzyj ze strachu! Pan, Twój Bóg, jest pośród ciebie, Mocarz – On wybawi! Będzie się cieszył i weselił tobą, odnowi cię swoją miłością. Rozraduje się tobą niezmiernie” (So 3, 16-17).

⁴⁹ Wskazania „*Rachunek sumienia*”, „*Postanowienie*” i „*Modlitwa*” nie pojawiają się w oryginale, ale łatwo je wychwytać.

1° Obecność Jezusa Chrystusa w Najświętszej Eucharystii jest najintensywniejsza pośród różnych form obecności Boga w tym życiu. Bóg jest obecny w każdym miejscu. Gdziekolwiek się znajduje, tam posługuje się swoją mocą i władzą. Ale w Eucharystii Jezus Chrystus jest obecny wraz ze swoim Ciałem, Krwią, Duszą, Bóstwem.

Jest tutaj ten Jezus, który leżał w żłóbku; który pracował w warsztacie w Nazarecie; który przemawiał do tłumów, który cierpiał mękę, który umarł na krzyżu; który zmartwychwstał, ukazał się apostołom i teraz zasiada w chwale Nieba.

Jezus wraz ze swoim ciałem otrzymanym od Najświętszej Dziewicy; poraniony biczami; jaśniejący mocniej niż słońce na niebie. Jezus wraz ze swoją krwią; przelaną od Ogrodu Oliwnego aż na Kalwarię, w biczowaniu, w ukoronowaniu cierniem, w czasie ukrzyżowania oraz agonii.

Jezus wraz ze swoim sercem: sercem, które wszystkich kochało i nadal jest kochające; sercem otwartym na każde błaganie i każdą potrzebę; serce otwarte włócznią: | serce, w którym wszyscy jesteśmy przyjęci i w którym płonie specjalny płomień miłości do każdego z nas.

BM2
67

2° Jest obecny Jezus, Człowiek-Bóg. Bóg który nas stworzył, który nami rządzi, który czeka na nas ze swoim sądem, który będzie naszą wieczną nagrodą w Niebie. W Palestynie wskrzeszał umarłych, przywracał wzrok ślepym, mowę niemym.

On jest w Hostii: Bóg wszechmogący, Bóg wszechwiedzący, Bóg nieskończona miłość, Bóg najwyższa sprawiedliwość, wieczny, nieskończony.

Wraz z Synem Bożym są obecne pozostałe dwie osoby Trójcy Przenajświętszej: Ojciec i Duch Święty. Trzy Osoby są jednym Bogiem, ponieważ mają tę samą naturę. W ten sposób Tabernakulum jest sanktuarium Trójcy Świętej; mieszkaniem Jezusa Chrystusa; otoczone rzeszą Aniołów śpiewających: Święty, Święty, Święty, Pan, Bóg Zastępów. Dlatego do kościoła wchodzi się z wiarą, z szacunkiem, z miłością.

3° „To jest dom Boga i brama niebios”, można napisać na frontonie każdego kościoła. W tabernakulum wiara każe nam widzieć Jezusa; szacunek musi być wewnętrzny i zewnętrzny; miłość i wdzięczność serca należą Temu, który znajduje swoją rozkosz w przebywaniu z dziećmi ludzi.

Rachunek sumienia. – Mam należy, wewnętrzny i zewnętrzny, szacunek do kościoła? Stojąc w rzeczywistej obecności Boga podejmuję akty wiary? Naprawdę jestem przeniknięty miłością do Jezusa Eucharystycznego?

BM2 68 *Postanowienie.* – To jest miejsce święte: to będzie moja najważniejsza myśl, kiedy będę przebywał w kościele.

Modlitwa. – *Ran, Panie, Twoich z Tomaszem nie widzę, jednak Cię Bogiem wyznać się nie wstydę; daj mi siłę w wierze, w nadziei pomnażać, a nade wszystko miłość Twą poważać.*

Święta pamiątka śmierci Pana mego, żywy pokarmie człowieka nędznego, spraw, by me serce z Tobą samym żyło, a nade wszystko z Tobą się cieszyło.

Niech, dobry Jezu, szczodry Pelikanie! Mnie się biednemu Krew Twą łaźnią stanie, której kropelka z grzechu wszelakiego oczyścić może każdego grzesznego.

Proszę, mój Jezu, miłosierdzia Twego, którego teraz widzę ukrytego! Niechaj, czego ja tu jedynie żądam, w chwale niebieskiej jawnie oglądam.

242.

NAWIEDZENIE JEZUSA EUCHARYSTYCZNEGO – I

„Nie pozwólcie, aby wasze serca były wstrząśnięte. Wierzycie w Boga i we Mnie wierzcie. W domu mego Ojca jest wiele mieszkań; gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Teraz idę tam, aby przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, to znowu powrócę i zabiorę was do siebie, abyście byli tam, gdzie Ja jestem” (J 14, 1-3).

1° Jezu cię woła: „Nauczyciel tu jest i prosi cię” (J 11, 28). Od XIV wieku pobożna praktyka nawiedzenia Najświętszego Sakramentu coraz bardziej się rozwijała: także poprzez nabożeństwo czterdziestogodzinne, Kongresy Eucharystyczne, gorliwość św. Alfonsa de Liguoriego, Proboszcza z Ars, św. Eymarda.

Sobór Baltimorski II zwołał: przede wszystkim pragniemy, aby wierni zostali pouczeni o wielkich dobrach płynących z częstego nawiedzenia

Boskiego Gościa w Tabernakulum. Zatem zadaniem duszpasterza jest | zachęcanie słowem i przykładem do tego świętego obowiązku.

Sobór Trydencki mówi, że wierni, zgodnie z praktyką Kościoła, winni są oddawać temu Sakramentowi najwyższą cześć. Ponieważ został on ustanowiony nie tylko po to, byśmy go adorowali, ale również po to, byśmy się nim karmili. Rzeczywiście jest w nim obecny Syn Boży, o którym Ojciec, posyłając Go na świat, mówił: Cześć Mu oddają wszyscy aniołowie Boży. Święty Alfons pisze: „Porzucając ludzkie rozmowy, zatrzymajcie się każdego dnia na krótką chwilę, przynajmniej na pół godziny albo na kwadrans w jakimś kościele, w którym jest Jezus pod postacią Sakramentu. «Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan» (Ps 34, 9). Spróbujcie tego; a zobaczycie, jak wielki owoc otrzymacie”. Święty Jan Chryzostom mówi: *Adora et communica.*

2° Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu sprawia, że wchodzimy w wewnętrzną komunikację z Jezusem Chrystusem, który jest Drogą, Prawdą i Życiem⁵⁰.

⁵⁰ Od początku lat trzydziestych ks. Alberione zapraszał do przeżywania godziny wizyty, czyli nawiedzenia, adoracji eucharystycznej zgodnie z metodą droga-prawda-życie. Wiele światła daje to, co napisał w DF, s. 77-78: „Podaje się wiele metod, spośród których najczęściej wymienia się metody czterech celów, wspólnych modlitw itd. Pośród nich jest ta, która oddaje cześć Jezusowi Mistrzowi Drodze, Prawdzie i Życiu, tę zaleca się szczególnie. Godzinę dzieli się na trzy części. 2. Jest ona ważna, ponieważ jest chciana i przyjmowana przez Boskiego Mistrza, który, wydaje się, nauczył nas jej, kiedy sam siebie określił słowami «Ja jestem prawdą, drogą i życiem». Jest ona zgodna z naturą, ponieważ mamy umysł, wolę, serce. Powoli, krok po kroku realizuje ona w duszy: „kochać Pana całym umysłem, z całej mocy, z całego serca”. Temu, kto ją zgłębia, bardzo pomaga w osiągnięciu pełni, w staniu się kompletnym. Szczególnie dobra jest dla Paulisty. 3. a) *Ja jestem prawdą*: reasumuje się to wszystko, co jest przedmiotem nauki, nauczania religijnego, Biblii i odnosi się do chwały Boga oraz dziękczynienia składanego Boskiemu Mistrzowi. b) *Ja jestem drogą*: medytuje się wszystkie cnoty ewangeliczne: teologalne, moralne itd., które praktykował Jezus Chrystus i nasze życie porównuje się z życiem Jezusa Chrystusa poprzez długi rachunek sumienia zakończony wyrażeniem żalu oraz uwielbieniem Jezusa Chrystusa. c) *Ja jestem życiem*: Jezus Chrystus jest łaską: dlatego prosi się we wszystkich potrzebach duchowych, naturalnych, w intencji bliźnich, całego świata, nie zapominając o wstawiennictwie Najświętszej Dziewicy, Aniołów i Świętych”.

Jest *Drogą*. W życiu kontemplujemy przykłady życia Jezusa Chrystusa w Betlejem, w Nazarecie, na drogach Palestyny, w czasie Męki, i jeszcze bardziej wnikamy w cnoty praktykowane przez Jezusa Chrystusa w Tabernakulum: pokorę, milczenie, czystość, posłuszeństwo, miłość itd. Czynimy rachunek sumienia; powielamy w nas święte przykłady, abyśmy nabyli Jego fizjonomię i Jego ukierunkowanie duchowe. W sposób szczególnie prosimy, aby nasze serce stało się takie samo, jakim jest Serce Jezusa.

BM2 70 Jest *Prawdą*. On uczy duszę, wlewa w nią wiarę coraz bardziej żywą i głęboką, daje duchowe światło, które staje się początkiem każdego rozumowania i każdej praktycznej decyzji. Dusza formuje w sobie mentalność teologiczną, nadprzyrodzoną, boską; jednym słowem: chrześcijańską. Czyni się akty wiary skierowane do Chrystusa: „Wiara zastępuje niedoskonałość zmysłów”. Rzeczywiście jest to „tajemnica wiary”.

Jest *Życiem*. Dusza musi żyć Jezusem Chrystusem. On wszędzie rozdziela swoje łaski, miłosierdzie, ale nigdzie w takim stopniu jak tutaj, mówi św. Alfons. I dodaje: „Gdzie indziej dusze podjęły piękniejsze decyzje, niż te powzięte u stóp Najświętszego Sakramentu? Kto wie? Czy także wy przed tym Sakramentem nie podejmiecie pewnego dnia decyzji o zupełnym oddaniu się Bogu?”. Ten święty daje przykład samego siebie, a także bł. Suza, św. Małgorzaty Alacoque, św. Franciszka Regisa, św. Alojzego Gonzagi, św. Wacława króla, św. Marii Magdaleny de'Pazzi.

3° Panie, abym Ciebie poznał! Abym poznał wielki ukryty Skarb, którym jesteś Ty sam obecny w świętych Tabernakulach. Przyciągnij mnie do siebie. Abym pewnego dnia nie usłyszał wyrzutu: *Hospes eram et non visitastis me*⁵¹.

Rachunek sumienia. – Odwiedzam Jezusa w Najświętszym Sakramencie? Ile czasu poświęcam na te wizyty? Jaką stosuję metodę?

⁵¹ „Byłem przybyszem, a nie odwiedziliście Mnie” (por. Mt 25, 43). Ks. Alberione podaje tutaj cytat nieprecyzyjny. Tekst Ewangelii brzmi: „Byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie”.

Postanowienie. – „Adorujmy na wieki Najświętszy | Sakrament”. BM2 71
Czas ten będzie moim największym pocieszeniem w godzinie śmierci, kiedy przyjmę wiatyk.

Modlitwa. – *Jezus poprzez narodzenie stał się bratem, przez Eucharystię pokarmem, przez śmierć środkiem odkupienia, w królestwie naszą nagrodą.*

„O Zbawcza Hostio, godna czci, co lud do niebios wiesziesz bram. Bój srogi nęka wiernych Ci, daj siłę, pomoc ześlij nam”.

243.

NAWIEDZENIE JEZUSA EUCHARYSTYCZNEGO – II

„Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście. Ja dam wam wytchnienie. Weźcie na siebie moje jarzmo i ucztujcie ode Mnie, że jestem łagodny i pokorny sercem. Znajdziecie ukojenie dla waszych dusz. Bo moje jarzmo jest łatwe do niesienia, a mój ciężar lekki” (Mt 11, 28-30).

1° Święty Augustyn mówi: „Niech nikt nie spożywa tego Ciała, jeżeli wcześniej Go nie adorował”. Kto nawiedza Najświętszy Sakrament, ten doskonale przygotowuje się do Komunii św. Adorowali Go pasterze w żłóbku. Przywołani przez anioła, złożyli Mu swoje dary, przedstawili swoje serca, otrzymali pierwsze łaski, jakie wcielony Syn Boży przyniósł ludziom.

Adorowali Go Mędrcy. Idąc za gwiazdą, przybyli ze Wschodu. „Upadli na kolana i oddali Mu hołd” (Mt 2, 11). Na znak swojego poddania, wiary i miłości, złożyli Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę.

W Nazarecie adorowali Go św. Józef i Najświętsza Dziewica; w swoim domku mieli Jezusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka, tak jak my mamy Go w naszych kościołach. Wydawali Jezusowi polecenia podobnie, jak Kapłan decyduje o Eucharystii, którą się nosi, | zamyka, wystawia itd. Ale Kapłan oprócz pełnienia tych funkcji adoruje Eucharystię; tak samo Maryja i Józef nieustannie oddawali Mu hołd, przedstawiali prośby, przebłagania i dziękczynienie.

[2°] Adorował Go Piotr: „Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego” (Mt 16, 16). Jezus zapytał o to, za kogo uważają Go ludzie. Apostołowie odpowiedzieli: jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków. A Jezus pytał dalej: A wy, za kogo Mnie uważacie. W imieniu wszystkich odpowiedział Piotr, czyniąc wielkie wyznanie.

Adorował Go niewidomy od urodzenia: „Oddał Mu głęboki pokłon” (J 9, 38). Został uzdrowiony przez Jezusa; za swoje wyznanie wiary niewidomy od urodzenia zapłacił dużą cenę: wyrzucono go z synagogi. Cudownie uzdrowiony był człowiekiem prawym i szczerym, śmiałym i zdecydowanym: dowiedział się, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Boga, natychmiast złożył Mu głęboki pokłon, adorował Go.

3° Błogosławiony Jezu, uwielbiam Cię, prawdziwy Synu Boga i prawdziwy człowieku, narodzony z Maryi Dziewicy, Mistrzu i Zbawicielu świata, obecny w Niebie i w Sakramencie ołtarza. Tu, na ziemi, jesteś moim wszechmogącym Bogiem, moim *dobrodziejem*, który nie przestaje rozdawać swoich darów każdemu, kto ich szuka; jesteś moim *przyjacielem*, dla którego rozkoszą jest przebywanie wśród ludzi; jesteś *wzorem* wszystkich cnót, które ja muszę w sobie odwzorować.

Rachunek sumienia. – Czy uważam Tabernakulum za mieszkanie mojego niezrównanego Przyjaciela? Za moją ucieczkę w każdej potrzebie? Za pocieszenie w każdym strapieniu?

BM2 *Postanowienie.* – Zaprowadzę do Jezusa tyle dusz, ile tylko będę mógł.
73

Modlitwa. – Do Jezusa ukrytego w Sakramencie:

Oto źródło wszelkiego dobra, Jezus Eucharystia, który mówi: „Kto ma pragnienie, niech przyjdzie do Mnie”. Och! Jak wiele łask zaczerpnęli Święci z tego źródła, przy którym rozdzielane są zasługi Męki. „Z radością będziecie czerpać ze źródła Zbawiciela”. Dusza mająca zwyczaj spędzania długich godzin przed Najświętszym Sakramentem mówiła: Chciałbym tu trwać przez całą wieczność. Czyż nie jest to Istota Boga, zielone pastwisko Błogosławionych? Bóg jest dobry. A ludzie co robią, stając przed Nim? Co zaniedbują? Należy kochać, uwielbiać, dziękować i prosić. Co robi biedak,

stojąc przed bogaczem? Co robi chory, widząc lekarza? Jak zachowuje się spragniony, znajdując źródło? Głodny, widząc stół zastawiony?

Ty, o Jezu, jesteś moim skarbem, życiem, łaską, nadzieją, wszystkim.

244.

POKUTA – I⁵²

„Wstanę i pójdę do mojego ojca i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciwko niebu i względem ciebie. Już nie jestem godny nazywać się twoim synem. Uczyni mnie choćby jednym z twoich najemników». Wstał więc i poszedł do swojego ojca” (Łk 15, 18-20).

1° Boski Mistrz mówi: „Większa będzie radość w niebie z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia” (Łk 15, 7). A to dlatego, że nawrócenie grzesznika jest tryumfem miłosierdzia Jezusa Chrystusa. Co powoduje grzech? Zło, które jest niemal nieskończone. Grzech obraża Boga, ponieważ jest nieposłuszeństwem; hańbi Go, ponieważ | ponad Niego przedkładane są najnędniejsze rzeczy; grzech prowokuje do wymierzenia kary, ponieważ Bóg zapowiedział karę dla każdego, kto nie zachowuje Jego prawa i kto pozbawia Go zewnętrznej chwały; grzech jest okrutnym i hańbiącym brakiem wdzięczności za otrzymane

BM2
74

⁵² Ks. Alberione tematowi Sakramentu Pokuty poświęca tutaj aż 9 medytacji. Pozwala mu to na szerokie rozwinięcie – szczególnie w ujęciu pozytywnym oraz w perspektywie podejmowania postanowień, na czym najbardziej mu zależało – aspektów, które jedynie zostały wspomniane w DF, s. 75: „1. Spowiedź: jest wielkim środkiem prowadzącym do doskonałości. W życiu duchowym: Rekolekcje wypracowują postanowienie ogólne, miesięczny dzień skupienia – postanowienie szczegółowe, cotygodniowa spowiedź jest weryfikacją oraz poprawą tygodnia. Jej celem oraz zadaniem jest rozgrzeszenie oraz uświęcenie tygodnia. 2. Spowiedź jest kanałem, przez który płynie szczególna łaska uświęcająca; jest poruszeniem serca prowadzącym do podejmowania decyzji; jest błogosławieństwem albo Bożym zatwierdzeniem codziennej pracy nad wielkim dziełem wspinania się do Boga. 3. a) Wybierać dobre i jasne postanowienia tygodniowe; b) czynić je przedmiotem rachunku sumienia, żalu, oskarżenia, postanowienia, tygodniowego zadośćuczynienia; c) być wytrwałym w sporządzaniu podsumowania oraz wytrwałym na tej drodze”.

dobra. Grzesznik jest głupcem: ponieważ krótką chwilą przyjemności zamyka sobie drogę do Raju; skazuje się na piekło i brakuje już jedynie śmierci, aby nastąpiło wykonanie tegoż wyroku; gromadzi najcięższe i najostrzejsze wyrzuty sumienia; traci życie łaski otrzymane na Chrzcie; zmazuje wszystkie, nawet najcenniejsze i największe zasługi wypracowane w dotychczasowym życiu; wyrzuca z duszy Boga, wprowadzając na Jego miejsce diabła; w życiu doczesnym naraża się na niezliczone działania zła, wymierzone często także w jego ciało; wyrządza szkodę bliźniemu, często dzieje się to przez zły przykład czy zgorzenie, zawsze ze względu na to, że ogranicza łaskę, jakiej mogliby dostąpić otaczający go ludzie oraz wszyscy członkowie mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa.

BM2
75

2° Zobaczymy więc teraz, jak nieskończonym dobrem jest Spowiedź: jest ona pokornym powrotem dziecka do Boga, dobrego Ojca, jak to jest opisane w przypowieści o synu marnotrawnym. W sakramencie Pokuty naprawia się popełnione nieprawości, brak wdzięczności i należnej czci wobec Boga; przywraca się odebraną Mu chwałę; uspokaja się Jego gniew i oburzenie; uznaje się nieskończony majestat Boga; pociesza się Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego przez grzech. Oprócz tego: na nowo otwiera się Niebo; zostaje unieważniony wyrok skazujący na piekło; wraca piękny pokój w duszy, na nowo wchodzi się do rzeki łask i błogosławieństw, | która z Nieba spływa na dusze sprawiedliwe; odzyskuje się przyjaźń Boga; wracają do duszy zasługi wypracowane w przeszłości; szerzy się wokół dobrego przykład; wyprasza się dla wszystkich większe wylanie łask; Trójca Święta przychodzi mieszkać w duszy jak w Sanktuarium.

3° Jezu, bądź błogosławiony za ustanowienie tego Sakramentu. Jak wiele razy znalazłem w nim siłę i pocieszenie! Otrzymałem takie samo umocnienie, jakie w Twoim przebaczeniu znalazła Magdalena, Zacheusz w Twoim przyjściu do jego domu, cudzołożnica, której broniłeś przed oskarżycielami i która rozpoczęła lepsze życie. Dziękuję Ci za każdy przyjęty przeze mnie Sakrament i za wszelkie i niewysłowione dobra, które dzięki niemu otrzymałem.

Rachunek sumienia. – Czy do Spowiedzi przystępuję z należyтым usposobieniem? Czy jest we mnie należąca pokora i wstyd za wielkie zło, jakim jest grzech? Wierzę w wielkie dobro zawarte w rozgrzeszeniu?

Postanowienie. – W moim przygotowaniu do Spowiedzi zatroszczę się w sposób szczególny o pokorę i ufność.

Modlitwa. – *Panie Jezu, jedyna moja nadziejo, udzielaj mi zawsze żywego żalu za moje grzechy, abym dzień i noc płakał nad moją nieprawością. Ty, który przelałeś swoją krew za grzeszników, spójrz na moją spowiedź i zmiłuj się nade mną. Przez rany twoich rąk, stóp, przez ranę otwartego boku, przez Twoją agonię na krzyżu, przez twoją Matkę | Bolesną, przebac mi, Boski Zbawicielu. Oczyszc mnie z każdej mojej winy i daj mi miłość tak mocną, aby zmażane zostały także wszystkie moje kary.*

BM2
76

245.

POKUTA – II

„Tobie dam klucze królestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16, 19).

1° Pokuta jest Sakramentem ustanowionym przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa dla odpuszczenia grzechów popełnionych po Chrzcie. Święty Paweł mówi, że jest to wielka prawda, w którą należy wierzyć: Jezus Chrystus przyszedł, aby pojednać człowieka z Bogiem; aby zbawić człowieka, który zblądził. On odzyskał dla człowieka życie; każdemu człowiekowi przekazuje je we Chrzcie. Jeśli chrześcijanin traci je przez popełnienie grzechu ciężkiego, On w najwyższej swojej dobroci daje mu je na nowo w sakramencie Pokuty. Kto poszedł na dno, może jeszcze złapać się tej drugiej szansy zbawienia. Po wielkim dobrodzieństwie ponownego narodzenia w wodzie i Duchu Świętym, człowiek nie powinien więcej odłączać się od Boga; Jezus zna jednak słabość człowieka. Obdarzeni tak wieloma darami Adam i Ewa grzeszyli; i niestety wszystkie ich dzieci

są grzesznikami. Jezus Chrystus powiedział do apostołów: „Przyjmijcie Ducha Świętego. Tym, którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone; którym zatrzymacie, są zatrzymane” (J 20, 22-23).

BM2 77 2° Władza ta, z woli Jezusa Chrystusa, przeszła na Biskupów i Kapłanów. Święty Paweł mówi: | „On złożył w nas słowo pojednania. Jesteśmy więc posłani w zastępstwie Chrystusa jako przedstawiciele Boga, który przez nas zachęca. W zastępstwie Chrystusa prosimy więc: Pojednajcie się z Bogiem!” (por. 2 Kor 5, 19-21).

Wcielenie Syna Bożego jest tajemnicą zbawienia: „Przyszedł zbawić to, co zginęło” (Łk 19, 10). „Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników” (Mt 9, 12; Mk 2, 17). „Lekarz nie jest potrzebny zdrowym, lecz chorym” (Mt 9, 12; Mk 2, 17). Jezus Chrystus ukrył się w postaci Dobrego Samarytanina. Zstąpił z Nieba, zbliżył się do człowieka i co więcej, sam stał się człowiekiem, aby człowieka uzdrowić. Na rany wylał wino i olej, opatrzył nieszczęśnika; później opiekę nad nim zlecił właścicielowi gospody, czyli Kościołowi, aby zajął się nim aż do momentu pełnego wyzdrowienia. W każdej parafii znajduje się nie tylko Chrzcielnica, ale także Konfesjonał. Niech będzie błogosławiony Pan nasz Jezus Chrystus! W Niebie, pośród dorosłych, o wiele więcej jest nawróconych niż niewinnych; więcej jest czerwonych szat pokutnych zanurzonych w ożywiającej Krwi Jezusa Chrystusa niż szat chrzcielnych, które zachowały swoją biel. Na wieki będą słać miłosierdzie Serca Jezusa, który zaprasza wszystkich grzeszników: Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy cierpicie albo jesteście utrudzeni, a Ja was pokrzepię.

BM2 78 3° Dzięki Twojemu miłosierdziu, o Jezu, jeszcze nie jestem stracony. Od dłuższego czasu zasługuję na to, aby być w piekle. Ty mi wybaczyłeś. W Niebie nie będę, tak jak niewinni, słać jednej łaski miłosierdzia; ale | będę słać niezliczone jego przejawy, równe liczbie przebaczonych mi grzechów. Cieszę się, że otrzymasz tę chwałę: gdyż zyskałeś grzesznika tak bardzo niegodnego i upartego. Teraz proszę, trzymaj mnie zawsze blisko siebie; jak zagubioną owcę nieś mnie na swoich ramionach: tylko Twoja łaska może mnie ustrzec przed kolejnymi upadkami; podtrzymuj mnie, abym już więcej nie upadł.

Rachunek sumienia. – Posiadam wielki szacunek do Spowiedzi? Przystępuję do niej chętnie? Często? Mam żywą wiarę w skuteczność tego Sakramentu?

Postanowienie. – Będę się spowiadał systematycznie: z przekonaniem, że Pokuta jest jedyną szansą zbawienia, jaka mi pozostała.

Modlitwa. – *Panie Jezu Chryste, przez zasługi błogosławionej Maryi zawsze Dziewicy oraz wszystkich moich Świętych patronów, niech będzie Tobie miłą każda moja spowiedź. Wylej swoje miłosierdzie na wszelkiego rodzaju niedoskonałości w moim rachunku sumienia, żalu za grzechy, postanowieniu, wyznaniu grzechów; z dobroci Twojego najśrodkowego serca udzielaj mi zawsze jak najszerszego rozgrzeszenia, odpuszczenia i przebaczenia wszystkich moich win oraz kar. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym w niebie, gdzie rzesze grzeszników sławią Twoje wielkie miłosierdzie.*

246.

POKUTA – III

„Nawróćcie się i każdy z was niech przyjmie chrzest w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów. Wtedy otrzymacie dar Ducha Świętego” (Dz 2, 38).

1° Pokuta jako cnota jest skłonnością, która przynagla nas do ciągłego odnawiania | naszego życia. Człowiek, zastanawiając się nad samym sobą, widzi w sobie kogoś ułomnego, grzesznika, niedoskonałego; bierze się za siebie, wstaje, przyjmuje wzniosły ideał doskonałości i zabiera się do pracy.

Dwa elementy włączają się w to życie nadprzyrodzone i moralne: nienawiść do popełnionego grzechu, ponieważ jest obrazą Boga; oraz postanowienie zadośćuczynienia i poprawy. Hiob mówił: „Mówiłem jak głupiec; dlatego teraz żałuję i pokutuję” (por. Hi 42, 3-6). Ezechiel przestrzega: „Nawróćcie się i odstańcie od wszystkich waszych przestępstw... uczynicie sobie nowe serce i nowego ducha” (Ez 18, 30).

Dlatego pokuta dotyka całego człowieka: umysł, ponieważ prowadzi do zmiany myślenia; wolę, ponieważ podejmuje się to, co wcześniej zostało zaniedbane, oraz zostawia się to, co wcześniej było praktyką naszego postępowania; serce, które będzie szukało Boga, od którego wcześniej odwróciło się, a teraz będzie nienawidzić przyjemności oraz stworzeń, których wcześniej szukało.

2° Jest to cnota bezcenna oraz konieczna. Nasze życie musi być ciągłym odnowieniem, nieustannym nawróceniem, ciągłym zmartwychwstaniem. W tym celu został nam dany czas, abyśmy mogli postępować w świętości, w zasługach, w cnotach; aż dojdziemy do naszej pełni, zgodnej z zamysłem, jaki Bóg wobec nas powziął. To wymaga poznania tego wszystkiego, czego nam jeszcze brakuje, byśmy mogli tego pragnąć; poznania grzechów i wad, aby je znienawidzić i odrzucić. I jeszcze: wymaga wzbudzenia szczerego żalu, szczególnie | jeśli nasze grzechy zawierają prawdziwe zło. Oprócz tego: wymaga powzięcia postanowienia oraz mocnego pragnienia większej świętości, poprawy życia. Każdego dnia mówmy: „Odnów nas, Boże, nasz Zbawco” (Ps 85, 5).

BM2
80

Kto chce się odnawiać, każdego ranka musi czynić przewencyjny rachunek sumienia. Polega on na przewidywaniu okazji do rzeczy dobrych i złych, które mogą nas spotkać w ciągu dnia. Myśląc o dniach poprzednich, o pokusach, o trudnościach wewnętrznych i zewnętrznych, o grzechach, o dobrych uczynkach, łatwo jest przewidzieć, co nas czeka w ciągu dnia. Trzeba się modlić, dobrze nastawić ducha oraz powziąć dobre postanowienia, aby dzień uświęcić. To jest praktyczne zastosowanie Bożego zalecenia: „Czuwajcie i módlcie się” (Mk 14, 38). Jest to również praktyczne zastosowanie mądrej roztropności ludzi duchowych.

3° Panie, uznaję moją słabość, moje grzechy, moje liczne wady. To wszystko buduje mojego starego człowieka, którego chcę z siebie zrzucić. Podziwiam w Tobie najwyższy ideał doskonałości: człowieka nowego i świętego; w którego muszę się przyoblekać przez codzienną pracę, dobrą wolę i modlitwę. Mój Jezu, miej miłosierdzie nad tym biednym i nędznym grzesznikiem.

Rachunek sumienia. – Pracuję nad poznaniem samego siebie? Robię codzienny przewencyjny rachunek sumienia? Jak go podsumowuję? Jaki czerpię z niego owoc?

Postanowienie. – Każdego ranka poświęcę chwilę mojego czasu na przewencyjny rachunek sumienia.

Modlitwa. – *Oświeć mnie, Panie, abym | poznał to, czego mi jeszcze brakuje. Jak wielki dzieli mnie dystans od Ciebie! Wydaje mi się, że nawet myśląc o tym, popełniam niemal świętokradztwo. A jednak muszę poznać Ciebie, boski i doskonały wzór, oraz podjąć wysiłek naśladowania Ciebie! Ty, o Jezu, jesteś Drogą, Prawdą i Życiem: oświeć mnie więc, prowadź, wspomagaj.*

BM2
81

247.

POKUTA – IV

„Pamiętaj, skąd spadłeś. Nawróć się i postępuj jak na początku, bo jeśli nie, to przyjdę do ciebie i przesunę twój świecznik z jego miejsca” (Ap 2, 5).

1° Dla odpuszczenia grzechów wymagane są: skrucha i żal, z którymi łączy się postanowienie; szczere oskarżenie siebie samego i wyznanie grzechów przed Kapłanem; zadośćuczynienie, które zadaje spowiednik.

Żal jest smutkiem oraz pokutą za popełniony grzech, łączy się on z postanowieniem niegrzeszenia w przyszłości. Żal jest prawdziwą udręką, smutkiem, wewnętrznym utrapieniem, które rodzi się z przekonania o dokonanej obrazie Boga, jest nienawiścią do grzechu, opierającą się na uznaniu w sobie zła i jego konsekwencji, jest przemianą woli; jest mocnym postanowieniem, aby już więcej nie popełnić grzechu, wykorzystując wszystkie konieczne do tego środki. Święty Jan Chryzostom napisał książkę poświęconą żalowi za grzechy. Święty Justyn pisał: „W jaki sposób ludzie nieczysti, jeśli nie żałują i nie odrzucają swojego grzechu, mogą mieć nadzieję, że Pan im wybaczy?”.

BM2 82 Święty Cyprian obiecuje przebaczenie każdemu, kto żałuje: „Jeśli | podejmą pokutę, wyznając ze łzami w oczach swoje grzechy i okażą wewnętrzny żal”.

2° Żal za własne grzechy, zawsze i w każdym miejscu uznawany był za warunek konieczny do otrzymania przebaczenia i łaski. Kiedy Żydzi zapytali św. Piotra, co mają robić, aby otrzymać przebaczenie, odpowiedział im: „Czyńcie pokutę i nawróćcie się”⁵³. Jezus Chrystus powiedział: „Jeśli się nie nawrócicie, zginiecie” (Łk 13, 3).

Przez grzech człowiek odwraca się od Boga, Najwyższego Dobra i wiecznej szczęśliwości, aby szukać ludzkiej i ziemskiej przyjemności. I tak syn marnotrawny opuszcza dom rodzinny, aby w sposób absolutnie wolny móc zaspokajać własne kaprysy i żądze. Wielka krzywda wyrządzona Bogu. Dzięki swojej skrusze może wrócić i powiedzieć: „Zgrzeszyłem! Nie jestem godzien już być synem; przyjmij mnie przynajmniej jako sługę”... Przez żal za grzechy człowiek odwraca się od stworzeń i zaczyna na nowo szukać Boga, jedynej radości i wiecznego dobra.

Sprawiedliwość domaga się żalu, ponieważ zło należy naprawić; mądrość zabrania przebaczać tym, którzy nie żałują, aby nie dawać większego pretekstu do grzechu; świętość Boga nie pozwala, aby mogło się z Nim zjednoczyć coś, co jest splamione. Bóg absolutnie brzydzi się grzechem.

BM2 83 3° Przebij, o Panie, moje serce świętym lękiem przed grzechem, abym zaczął nienawidzić tego, co dotychczas kochałem. Żal jest owocem | Twojej łaski oraz uświadomienia sobie wielkiego zła ukrytego w grzechu. Oświeć mnie i miej dla mnie miłosierdzie.

Rachunek sumienia. – Pierwszym oraz zawsze i absolutnie koniecznym usposobieniem potrzebnym do otrzymania przebaczenia jest żal za grzechy. Czy zawsze mam go w sobie? Czy zawsze towarzyszy moim spowiedziom?

⁵³ Por. Dz 2, 38.

Modlitwa. – *Panie, udziel mi doskonałego żalu za moje grzechy; niech rodzi się on z doskonałej miłości do Ciebie, Najwyższego Dobra i wiecznej szczęśliwości.*

Akt żalu: *Boże mój, z całego serca żałuję za wszystkie moje grzechy i wyrzekam się ich, ponieważ grzesząc, nie tylko zasłużyłem na kary sprawiedliwie przez Ciebie ustanowione, ale szczególnie dlatego żałuję, że obraziłem Ciebie, najwyższe dobro i jedynie godnego, aby być ponad wszystko kochanym. Dlatego z całą mocą przyrzekam, z pomocą łaski Twojej, już więcej nie grzeszyć i na przyszłość unikać bliskich okazji do grzechu. Panie, miłosierdzie, przebacz mi.*

248.

POKUTA – V

„«Chodźcie, rozsądzmy – mówi Pan. Choćby wasze grzechy były jak szkarłat – nad śnieg wybieleją. Choćby były czerwone jak purpura – staną się białe jak wełna. Jeżeli naprawdę posłuchacie, będziecie zażywali dóbr ziemi. Lecz jeśli będziecie trwać w uporze – miecz was wytepi». Tak orzekły usta Pana!” (Iz 1, 18-20).

1° Spowiedź jest wyznaniem grzechów czynionym przed Kapłanem, aby otrzymać rozgrzeszenie i pokutę. Obowiązkiem jest wyznanie wszystkich grzechów ciężkich. Rzeczą dowolną, chociaż dobrą i zbawienną, jest wyznanie przynajmniej najczęstszych grzechów powszednich, które są popełniane celowo. Spowiednik jest sędzią; dlatego, aby mógł udzielić rozgrzeszenia, musi poznać grzechy oraz ich kontekst, dyspozycje i skłonności penitenta; | środki i warunki, jakie należy spełnić, by otrzymać rozgrzeszenie, oraz te, które potrzebne są do poprawy.

Musi mieć też miejsce odpowiednie zadośćuczynienie Bogu. Grzech jest aktem pychy i nieposłuszeństwa: szczerze wyznanie i oskarżenie samego siebie jest upokorzeniem, ponieważ penitent skazuje się na nie, uznając swój błąd, i poddaje siebie samego osądowi Sługi Boga. Bóg: „nie gardzi udręczonym i unizonym sercem” (Ps 51, 19).

Święty Ambroży, słuchając wyznań penitentów, sam bardzo mocno płakał; w ten sposób pobudzał ich do płaczu nad ich grzechami.

2° Spowiedź daje pokój oraz poczucie bezpieczeństwa; są one tym większe, im większe były upokorzenie oraz skrucha. Penitent pozostawiony sam w sobie mógłby mieć wątpliwości odnośnie do swoich dyspozycji: natomiast sąd Kapłana, Sługi Boga, daje mu pewność; rozgrzeszenie oraz znak przebaczenia.

Dzięki Spowiedzi człowiek jest oddalany od grzechu. Kto często czyni rachunek sumienia przygotowujący do Spowiedzi, ten dobrze zna okazje, środki, pokusy, obowiązki i dzięki temu staje się mądrzejszy i w przyszłości będzie bardziej roztropny.

Spowiedź jest wielkim środkiem prowadzącym do doskonałości. W niej Kapłan jest przyjacielem, przewodnikiem, ojcem. Tak jak przyjacielowi w tajemnicy i z przekonaniem, że otrzyma się od niego dobre słowo wypowiedziane w imieniu Boga, powierza mu się każdy sekret, skłonność, słabość, łaskę. Jako przewodnik dla każdego jest on kierownikiem w życiu duchowym, szczególnie w odniesieniu do zdobywania cnót. Kiedy św. Paweł pytał Pana, co ma robić, usłyszał odpowiedź: |
BM2 85 „Wstań i idź do miasta. Tam dowiesz się, co masz czynić” (Dz 9, 6). Kapłan, jak ojciec, jest wielką pomocą w uczeniu się wytrwałości oraz jest wielkim umocnieniem w chwilach zwątpienia.

3° Spowiedź ma także wiele zalet społecznych. Spowiednik uczy zachowywania wszystkich praw Bożych i ludzkich, które stoją w służbie rodzinie, społeczeństwu cywilnemu oraz Kościołowi. Niszczy podziały, nakazuje zadośćuczynienie, zapobiega zgorzeleniom; spowiedź jest taka sama dla wszystkich i wszyscy, stając przed Kapłanem, jesteśmy takimi samymi prostymi penitentami.

„Stając przed Tobą, Panie, przynosimy nasze winy i otrzymane kary. Jeśli myślimy o wyrządzonym złu, to nasze cierpienia okazują się o wiele za małe; o wiele większe jest to, co przynosimy” (św. Augustyn).

Rachunek sumienia. – Moje wyznanie grzechów zawsze było pełne? Szczerze? Wypowiedziane na głos? Prawdziwe? Wypowiedziałem także liczbę, rodzaj i okoliczności, które wpływają na ciężar grzechów? Czy nie muszę poprawić którejs z spowiedzi?

Postanowienie. – W wyznaniu moich grzechów zacznę od tych najcięższych i najbardziej upokarzających.

Modlitwa. – *Wyznawanie moich grzechów jest trudne, szczególnie w odniesieniu do tych wewnętrznych i upokarzających: chętnie to jednak przyjmuję, podejmując przynajmniej taką pokutę. Pragnę, aby Spowiednik czytał w mojej duszy, chcę dać dowód tego, jaki jestem przed Bogiem; chcę, aby pomógł mi poznać cały ciężar, liczbę oraz konsekwencje moich | grzechów. Cóż stałoby się ze mną w dzień sądu powszechnego, gdyby oprócz mojego grzechu przed całym światem upublicznione zostało również oszustwo popełnione w konfesjonale? Czyż nie jest chorym głupcem, który ukrywa swoją chorobę? Maryjo, ucieczko grzeszników, zmiłuj się nade mną!*

BM2
86

249.

POKUTA – VI

„Wyznałem swój grzech i nie kryłem swej winy. Powiedziałem: Wyznamę moją nieprawość Panu. A Ty odpuścisz winę mego grzechu” (Ps 32, 5).

1° Wielkim obowiązkiem jest wyznanie wszystkich grzechów śmiertelnych. Nie ma natomiast obowiązku wyznawania grzechów powszednich. Zaleca się jednak, aby mówić przynajmniej o tych najpoważniejszych i najczęstszych. Potwornym świętokradztwem jest zatajenie na spowiedzi choćby jednego grzechu śmiertelnego; przystępując do Komunii św. po takiej spowiedzi, popełniłoby się kolejne świętokradztwo. Wstyd, poczucie lęku, duma, demon to przyczyny wielu świętokradczych spowiedzi, tak mówią święci Kapłani posiadający wielkie doświadczenie w prowadzeniu dusz.

Święty Jan Chryzostom pisze: „Demon prowokuje dusze do wielkiej zuchwałości, jaką jest popełnianie grzechów, następnie budzi w nich poczucie wstydu i lęku, skłaniając je do milczenia w czasie spowiedzi”. Pewien dziewięćdziesięcioletni misjonarz powiedział gorliwemu Kapłanowi takie słowa: „Po tym, jak wysłuchałem trzydziestu tysięcy

spowiedzi generalnych, muszę stwierdzić: Aby wyrwać diabłu i piekłu wielu grzeszników, pomóż im wyznać wszystko; często dzieje się tak, że są penitenci, którzy korzystają z Sakramentów, | ciągnąc ze sobą długi łańcuch świętokradztw, którego nie chcą przerwać”.

2° Święty Wincenty à Paulo mówił: „Wstyd uniemożliwia wielu ludziom wyznawanie ich grzechów; w ten sposób żyją oni w stanie potępienia”.

Święty Alfons Liguori pisał: „Kto ma trochę doświadczenia, ten wie, że ten przeklęty wstyd w wyznawaniu grzechów napełnia piekło potępionymi”.

Święta Teresa dawała taką radę Ojcom Karmelitom: „Mówcie często w kazaniach o tym i potępiajcie świętokradzkie spowiedzi, ponieważ Bóg objawił mi, że większa część chrześcijan skazuje się na potępienie przez złe odbyte spowiedzi”.

P. Brydaine mówił: „Doświadczenie wyraźnie nam pokazuje, że większość chrześcijan skazuje się na potępienie z racji podstawowych błędów w ich zwyczajnych spowiedziach”.

Święty Augustyn: „Potępisz się, milcząc; a możesz się zbawić, jeśli się wyspowiadasz”.

Święty Franciszek Ksawery: „Wiele jest osób, u których diabeł wywołuje tak wielki wstyd, że nie są w stanie wypowiedzieć wszystkich grzechów...”.

Święty Karol Boromeusz: „Często zdarza się, że penitenci spowiadają się bardziej z przyzwyczajenia niż z przekonania o własnym grzechu i pragnienia poprawy”.

Święty Filip Nereusz, św. Jan Bosko, św. Józef Kalasanty, Ojciec Segneri mówili to samo.

Wielką wartość ma tutaj Święty Proboszcz z Ars. W biografii napisanej przez P. Manina czytamy: „Większość z tych, którzy przychodzili do Ars, odbywało spowiedź generalną. Święty chętnie im służył, wiedząc, że jest to środek, dzięki któremu można wydrzeć z piekła wiele dusz, ponieważ w ten sposób wynagradzali oni za swoje świętokradztwa”.

3° Módlmy się w intencji wynagradzania za świętokradztwa. O. Mach, jezuita, wielki misjonarz, który pracował w pięciu królestwach,

przepowiadał w tysiącach parafii i w niezliczonych wspólnotach, w książce przetłumaczonej jeszcze za jego życia na większość europejskich języków pisał: „Mało odbyłem misji, w czasie których, sumując spowiedzi generalne, tak bardzo *konieczne*... nie spotkałem również takich osób, które chociaż wiele razy przyjmowały ostatnie sakramenty, to jednak miały wielką potrzebę i konieczność ponowienia spowiedzi, aby zapobiec swojemu potępieniu”.

W sposób szczególny należy się zwracać do Maryi, ucieczki grzeszników, aby wyprosić łaskę, by za życia, jak i w momencie śmierci wszyscy mieli możliwość szczerej i pełnej żalu spowiedzi. Niech będzie wiele dusz, które wyznaczają sobie tę wielką misję dla wyproszenia nawrócenia grzeszników: nabożeństwo do Serca Jezusa, do Krzyża, do Matki Bolesnej.

Rachunek sumienia. – Jak wyglądają moje Spowiedzi? Czy mogę słowem, drukiem i modlitwą pomagać duszom w dobrej Spowiedzi?

Postanowienie. – W ciągu mojego życia, przynajmniej raz w roku, chcę odbyć spowiedź nadzwyczajną, | odnoszącą się do wszystkich moich obowiązków. W czasie spowiedzi zwyczajnych zawsze powiem coś takiego, co głęboko mnie upokorzy.

Modlitwa. – *O mój Jezu, Ukrzyżowany, Dobry Pasterzu, oto u Twoich stóp stoi zagubiona owca, która z wdzięcznością i miłością liże Twoje święte rany. Płacz niebo nad moimi nieprawościami; ale tam na górze dla grzesznika, który się nawróci, będzie wyprawiona wielka uczta. Udziel mi i wszystkim grzesznikom, szczególnie konającym, łaskę poznania grzechów, ich odrzucenia i przede wszystkim łaskę szczerej spowiedzi. Niech będzie to wielka i pierwsza pokuta pozwalająca na ich zmazanie i uwolnienie od konieczności zaniesienia ich przed Twój sąd. Wraz z Dobrym Łotrem mówię Ci: „Wspomnij na mnie, gdy będziesz w Twoim królestwie”.*

250.

POKUTA – VII

„Nie bądź jak koń czy muł pozbawiony rozeznania: jeśli nie ujarzmisz ich uzdą i wędzidłem, nie podejda do ciebie! Bezbożnicy cierpią wiele udręk, a ufających Panu otoczy łaska” (Ps 32, 9-10).

1° Penitent musi być uległym i pokornym dzieckiem wobec ojca swojej duszy. Są cztery zadania spowiednika: odpowiadają im cztery obowiązki penitenta.

Spowiednik jest *sędzią*, który musi poznać duszę, skłonności, grzechy. Penitent musi się przed nim szczerze otworzyć; pokazać swoje zranienia, słabości, pragnienia, postanowienia; musi zrozumieć, że aby nie wpaść bezlitośnie w ręce wiecznego Sędziego, musi powierzyć zdrowie swojej duszy | Jego słudze. Aby nie uczestniczyć w upublicznieniu własnych grzechów w dniu sądu powszechnego, wielkim szczęściem jest możliwość wyjawienia ich jednemu tylko człowiekowi, zobowiązanemu do absolutnej tajemnicy.

Nikt nie jest dobrym sędzią we własnej sprawie.

2° *Spowiednik jest ojcem* reprezentującym dobroć Serca Jezusa. Syn marnotrawny poszedł do ojca z pokorą i pełnym zaufaniem. Wiedział, co zrobił i jak bardzo obraził ojca: „Zgrzeszyłem przeciwko niebu i względem ciebie. Już nie jestem godny nazywać się twoim synem” (Łk 15, 21). Ale znał również dobroć ojca i w pełni się mu powierzył, oddał się do jego dyspozycji, aby postąpił z nim zgodnie ze swoim sumieniem: klęcząc, mówił: „Uczyń mnie choćby jednym z twoich najemników” (Łk 15, 19). Nikt nas nie kocha tak jak Bóg, oddajmy się więc w Jego ręce, a On przemówi do nas przez swojego sługę.

Spowiednik jest *lekarzem*. Lekarzowi mówi się o swoich chorobach oraz o ich przyczynach; od niego oczekuje się natomiast diagnozy i lekarstwa i się je przyjmuje. Ukrywanie własnej choroby przed lekarzem jest głupotą. Lekarzowi należy pomóc, udzielając mu wszelkich informacji potrzebnych do postawienia diagnozy. Tak samo penitent informuje o swoich obowiązkach, zwyczajach, niedomaganiach, skłonnościach.

Dlatego tak ważne jest posiadanie stałego spowiednika. Oprócz tego należy przyjmować wyznaczone przez niego lekarstwa, także wówczas, kiedy są one sprzeczne z naszymi pragnieniami i przekonaniem; wyznaczoną przez niego terapię należy podjąć z doskonałą wiernością.

3° Spowiednik jest *mistrzem*. Dla wiernego jest on prawdą, drogą, życiem. Dlatego penitent musi | słuchać jego pouczeń; powinien słuchać tym chętniej, im bardziej odnoszą się one do jego szczególnych potrzeb. Czasem jedno słowo spowiednika daje duszy więcej światła niż całe kazanie wygłoszone do wspólnoty wiernych.

Spowiednik uczy praktycznych środków, które są pomocą w unikaniu grzechu oraz w odważnym i radosnym kroczeniu drogą doskonałości.

Rachunek sumienia. – Czy idę do spowiednika z nastawieniem typowym dla dziecka uległego? Pokornego? Pobożnego? Ufnego?

Postanowienie. – W moich spowiedziach będę postrzegał spowiednika nie tylko w aspekcie ludzkim, ale przede wszystkim w nadprzyrodzonym. Wybiorę swojego spowiednika spośród wielu: aby był mądry, święty, roztropny.

Modlitwa. – *Jezu Mistrzu, Dobry Pasterzu, proszę Cię, udziel swoim duszom daru świętych spowiedników. Niech będą to ludzie ukształtowani na wzór Twojego Serca: wykształceni tak, jak pragnie tego Kościół, cierpliwi, uważni na potrzeby dusz. Niech będą sędziami sprawiedliwymi, kochającymi ojcami, mądrymi lekarzami, wzorem w życiu i słowach.*

Pobłogosław mojego spowiednika: oświeć go, aby poznał moje potrzeby; umocnij go, aby potrafił wytrwale mnie prowadzić; włóż w jego usta słowa, które będą dla mnie dobrem; udziel mu pocieszenia, jeśli zasmucę go moim uporem i brakiem współpracy; przygotuj mu piękną nagrodę za jego trudy; uczyni mnie uległym na jego rady, aby mógł zaprowadzić mnie jak najbliżej Ciebie.

BM2
92

251.

POKUTA – VIII

„Ofiar ani darów nie chciałeś, lecz otworzyłeś mi uszy; nie żądałeś całopaleń ani ofiar przebłagalnych. Wtedy powiedziałem: Oto przychodzę! W zwoju księgi napisano o mnie: Chcę wypełniać Twoją wolę, mój Boże, a Twoje Prawo jest w mym wnętrzu” (Ps 40, 7-9).

1° Zadośćuczynienie jest częścią Sakramentu Pokuty. Zobowiązuje ono do przyjęcia i wypełnienia pokuty nałożonej przez spowiednika w celu naprawienia niesprawiedliwości, której dopuściło się wobec Boga, zmazania zasłużonej kary doczesnej, którą należy ponieść jeszcze po rozgrzeszeniu.

Nie zawsze, kiedy wina i kara wieczna zostały odpuszczone, odpuszczona jest również cała kara doczesna: co więcej, często jest tak, że pozostaje ona do odbycia. Dawid otrzymał przebaczenie, ale kara doczesna była dla niego bardzo trudna; Mojżesz i Aaron otrzymali przebaczenie, ale nie mogli wejść do ziemi obiecanej. Dzieła wynagradzania to przede wszystkim jałmużna, post, modlitwa; dzięki nim oddajemy Bogu to, co zostało Mu zabrane przez grzech. Oprócz tego dzięki tym trzem czynkom umartwieniu podlegają nasze trzy pożądlivości: skąpstwo przez jałmużnę; ciało przez post, pycha przez modlitwę.

2° Pan mówi: „Nawróćcie się do Mnie całym sercem, przez post, płacz i lament” (Jl 2, 12). „Okup swoje grzechy sprawiedliwością, a swoje występki miłosierdziem dla ubogich” (Dn 4, 24). „Wydajcie więc owoce godne nawrócenia” (Łk 3, 8). „Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się wyrzeknie samego siebie; niech weźmie swój krzyż i niech Mnie naśladuje” (Mt 16, 24). „W moim ciele dopełniam braki cierpień | Chrystusa” (Kol 1, 24). Jakże ciężkie były kanoniczne pokuty w pierwszych wiekach chrześcijaństwa!

BM2
93

Należy dobrze zrozumieć: Bóg jest prawodawcą oraz władcą rządzącym społecznością. Jako mądry prawodawca i roztropny rządcą nakłada kary za popełnione wykroczenia, aby w każdym zrodziła się odpowiednia nienawiść do grzechu, aby sprawiedliwość otrzymała

zadośćuczynienie. W ten sposób rozumie się, w jakim stopniu grzech jest pogwałceniem prawa. Penitent, poprzez pokutę, leczy swoje złe przyzwyczajenia, wyrzuca pozostałości grzechu, zmazuje karę czyśćca.

W swoim miłosierdziu Bóg często pozwala na to, abyśmy doświadczali trudności, abyśmy musieli mierzyć się złem fizycznym i moralnym, abyśmy byli piętnowani przez ludzi. Kary te, jeśli są przyjęte z ręki Boga, przeżywane w jedności z Jezusem Ukrzyżowanym i Jego Bolesną Matką, stają się wielkimi dziełami zadośćuczynienia.

3° Boże, który doświadczony urazą, jaką jest grzech, niweczysz swój gniew dzięki pokucie, wysłuchaj łaskawie modlitwy błagającego Cię ludu i oddał on nas ciosy sprawiedliwości, na które zasłużyliśmy przez nasze grzechy. Przez Chrystusa Pana Naszego (Kościół)⁵⁴.

Rachunek sumienia. – Czy chętnie przyjmowałem pokutę wyznaczoną przez Spowiednika? Wypełniłem ją? W czasie, sposobie i mierze, w jakich zostały określone? Czy z własnej woli dołożyłem jakiegoś umartwienia, aby moje zadośćuczynienie było pełne?

Postanowienie. – Na wynagrodzenie za moje grzechy przyjmę wszystko co trudne, smutne, dotkliwe, a co Pan zechce mi dać; szczególnie dzisiaj.

Modlitwa. – „Wyznajemy z płaczem w karaniu, czegośmy się dopuszczali, a po nawiedzeniu zapominamy, czegośmy dopiero płakali. Gdy miecz Twój na nas podniesiony trzymasz, wiele obiecujemy, a skoro go spuścisz, obietnic wykonać nie chcemy. Oto nas masz, korzących się Tobie, Wszehmogący Boże! Wiemy, iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści, sprawiedliwość słusznie nas zgubić może” (św. Augustyn).

BM2
94

⁵⁴ Odwołanie bardzo ogólne. Autor cytuje tutaj jedną z kolekt wielkopostnych.

252.

POKUTA – IX

„Jestem przecież bliski upadku i ból nigdy mnie nie opuszcza. Wyznam więc nieprawość swoją, boleję nad swoim grzechem. Nie opuszczaj mnie, Pani! Boże mój, nie bądź ode mnie daleko! Pospiesz mi na pomoc! Panie, zbawienie moje!” (Ps 38, 18-19. 22-23).

1° Częsta spowiedź jest bardzo skutecznym środkiem wykorzenia wad oraz wzrostu w łasce. Od Duchowieństwa i Zakonników wymaga się spowiedzi cotygodniowej. Duszom pobożnym, które naprawę chcą postępować w cnocie, podręczniki ascetyki oraz kaznodzieje i spowiednicy zgodnie zalecają taką samą częstotliwość spowiedzi.

Kto się spowiada, będąc w stanie łaski, niech wyznaje grzechy powszednie albo grzechy popełnione w przeszłości. Dzięki temu człowiek może przewidzieć i ustrzec się ciężkich upadków. Z dwóch powodów: z jednej strony Sakrament daje duszy, jako przywilej u Boga, łaski aktualne oraz specjalną siłę pozwalającą zapobiegać małym upadkom. Oprócz tego wstręt do grzechu powszedniego i do grzechów kiedyś popełnionych, także tych już odpuszczonych, zawsze łączy się z pragnieniem i postanowieniem unikania ich w przyszłości, dzięki korzystaniu ze stosownych i koniecznych środków. Byli tacy święci, którzy spowiadali się dwa razy w tygodniu, a nawet codziennie⁵⁵.

BM2 2° Skutkiem częstej spowiedzi jest również bardziej pewne odpuszczenie grzechów powszednich. Można je zmazać na wiele sposobów, ale najpewniejszym z nich zawsze jest Sakrament Pokuty. Jest to wielki środek celowo ustanowiony przez naszego Pana Jezusa.

Za każdym razem, kiedy przyjmuje się ten Sakrament, następuje wzrost łaski, świętości oraz prawo do większej chwały w Niebie. Jakąż łatwość i pewność mają tutaj dusze w nabywaniu większego uczestnictwa w zasługach Jezusa Ukrzyżowanego! Dusza otrzymuje najświętszą

⁵⁵ Z niepublikowanego dziennika sekretarza ks. A. Specialego dowiadujemy się, że sam ks. Alberione w ostatnich latach swojego życia spowiadał się każdego wieczoru.

Krew. Można więc zrozumieć to, co później dzieje się w praktyce; czyli fakt, że dusze w zwyczajny sposób oddalają się od grzechów ciężkich.

Co więcej: w częstych spowiedziach następuje uwolnienie od części kar czasowych. Dusza coraz bardziej się upokarza, nienawidzi i żałuje swoich win. W częstych spowiedziach formuje się coraz doskonalsza i poprawniejsza świadomość wielkiego zła, jakim jest grzech, nawet powszedni. Formuje się sumienie wrażliwe, uważne, czuwające nad tym, aby uniknąć wszelkiej niezamierzonej niedoskonałości. Pismo Święte mówi, że są osoby „*pulchritudinis studium habentes*”⁵⁶ (Syr 44, 6); mają wielkie zadanie zachowania przed oczyma Boga piękna i czystości. Będą one miały większą pewność, kiedy staną przed sądem najwyższego Sędziego; przed którym trzeba będzie zdać sprawę nawet z jednego zaniedbanego słowa.

3° Niech się zmiłuje nade mną Bóg | Wszechmogący i odpuściwszy mi wszystkie moje grzechy, niech mnie zaprowadzi do żywota wiecznego. Pan Wszechmogący i miłosierny niechaj mi udzieli przebaczenia, rozgrzeszenia i odpuszczenia grzechów moich.

BM2
96

Pan Jezus Chrystus niech mnie uwolni ze wszelkich więzów ekskomuniki, suspensy, interdyktu.

Rachunek sumienia. – Czy spowiadam się często? Czy uciekam od niebezpieczeństwa nabycia zgubnego przyzwyczajenia? Czy zawsze mam szczegółowe postanowienia odnoszące się do zaniedbań wynikających z moich określonych wad? Szczególnie w odniesieniu do wady głównej?

Postanowienie. – W każdej spowiedzi szczerze powiem do siebie: od ostatniej spowiedzi zauważam postęp; albo: nie widzę żadnego postępu; albo: widzę pogorszenie.

Modlitwa. – *Niechaj męka Pana naszego Jezusa Chrystusa, zasługi Najświętszej Maryi Panny oraz wszystkich Świętych, oraz to wszystko, co*

⁵⁶ „Którzy posiadają pragnienie piękna”.

dobrego uczynię i przykrego zniosę, posłuż mi do otrzymania odpuszczenia grzechów, pomnożenia łaski i wyjednania nagrody życia wiecznego.

253.

OSTATNIE NAMASZCZENIE⁵⁷ - I

„Jeśli ktoś z was choruje, niech wezwie starszych Kościoła. Niech się modlą nad nim, namaszczając go oliwą w imię Pana. Modlitwa zanoszona z wiarą będzie dla chorego zbawienna i Pan go podźwignie. A jeśli popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (Jk 5, 14-15).

BM2
97

1° Kościół katolicki naucza, że owocami Ostatniego namaszczenia są: łaska Ducha Świętego, dzięki której zostają odpuszczone grzechy, | jakie jeszcze obciążają duszę; usuwa ich pozostałości; podtrzymuje i daje siłę choremu; budzi wielką ufność w Boże miłosierdzie; umacnia chorego w znoszeniu cierpień związanych z chorobą; pomaga walczyć z pokusami; jeśli jest to pożyteczne dla duszy, może nawet przywrócić zdrowie ciała.

Ostatnie namaszczenie *daje wzrost łaski*. Aby dusza mogła przyjąć ten Sakrament, wymaga się, by była oczyszczona z każdego grzechu śmiertelnego; a kto go przyjmuje, ten zdobywa większą świętość; posiada nową zasługę, zyskuje większą chwałę w Niebie. Wielkim złem jest oszukiwanie chorego i pozbawianie go możliwości otrzymania tego wielkiego dobra, które zyskuje się dzięki udzielonemu na czas namaszczeniu Świętym Olejem.

I jeszcze: Ostatnie namaszczenie udziela łask aktualnych, czyli większej nadziei pokładanej w Miłosierdziu Bożym, gdyż demon w ostatnim okresie życia próbuje za wszelką cenę zapanować nad duszą i prowokując do rozpamiętywania grzechów przeszłości oraz budząc lęk przed zbliżającym się sądem, próbuje nakłonić ją do rozpacz. Dlatego Święty Olej nazywany jest sakramentem nadziei, podobnie jak Chrzest daje łaskę wiary, a Eucharystia potęguje miłość. Ostatnie

⁵⁷ Jest to dawna nazwa, która została zastąpiona określeniem *Namaszczenie chorych*.

namaszczenie udziela pocieszenia oraz łaski cierpliwości w znoszeniu cierpienia, w dopełnieniu procesu utraty życia naturalnego oraz dóbr ziemskich, budzi pragnienie Raju. Udziela męstwa na czas ostatniej walki; jest ono bardzo potrzebne, ponieważ ludzkie serce przez grzech stało się słabsze i bardziej skłonne do złego.

2° Gładzi również grzech powszedni. W tym ekstremalnym czasie nietrudno jest wzbudzić żal | nawet za wszystkie grzechy; nietrudno jest o to, by serce odrzuciło wszelkie niedoskonałości i przywiązania⁵⁸. Może on także gładzić grzech śmiertelny, o ile chory żałuje i nie ma możliwości wyspowiadania się; na przykład, jeśli chory jest nieprzytomny. Znosi karę doczesną za grzechy, stosownie do tego, co i jak przeżywa chory. Ostatnie namaszczenie dopełnia i wieńczy dzieło pokuty, przygotowuje duszę do momentu wejścia w świat absolutnie duchowy, jakim jest Niebo.

BM2
98

3° Dlatego Pius XI, pisząc 2 lutego 1923 r. do Stowarzyszenia Matki Bożej Patronki Dobrej Śmierci, potępił ten wielce szkodliwy błąd: „przez który, z wielką krzywdą dla dusz, udziela się tego sakramentu chorym dopiero w momencie śmierci, kiedy człowiek nie jest już w pełni świadomy. Aby sakrament ten był udzielony w sposób ważny i godziwy, wystarczy, aby mieć roztropne przekonanie o możliwym niebezpieczeństwie śmierci. Kto zajmuje się udzielaniem tego sakramentu, niech gorliwie idzie za intencjami, pragnieniami oraz nauczaniem Kościoła, naszej świętej Matki”.

Zatem wielce pożyteczne jest, jeśli sakrament ten jest przyjmowany w momencie, kiedy chory jest jeszcze w pełni świadomy: jego owoc będzie tym większy.

Rachunek sumienia. – Czy czuję potrzebę odpuszczenia grzechów powszednich? Oczyszczenia się z tak wielu wad i niedoskonałości?

⁵⁸ Bardzo optymistyczna (być może nawet za bardzo) wizja dyspozycji chorych znajdujących się w fazie terminalnej życia.

Zadośćuczynienia Bożej sprawiedliwości i poniesienia kary doczesnej?
Wzrostu nadziei i męstwa?

BM2
99

Postanowienie. – Będę czuwał nad tym, na ile ode mnie będzie to zależało, aby chorzy | we właściwym czasie i w sposób godny otrzymali namaszczenie Świętym Olejem oraz inne formy religijnego pocieszenia.

Modlitwa. – *Boże, Ojczy Wszemogący i miłosierny Panie, Ty w swoim niezmiernym miłosierdziu troszczysz się o każde ze swoich stworzeń, udzielając cierpiącym łaski Twojego błogosławieństwa. Wysłuchaj nas taskawie w chwili, gdy przywołujemy Twoje imię; niech ten Twój sługa, uwolniony od choroby, odzyska zdrowie, podtrzymuj go swoją prawicą, umocnij cnotę, chroń swoją mocą i przywróć go swojemu Kościołowi. Przez Chrystusa Pana naszego.*

254.

OSTATNIE NAMASZCZENIE – II

„Wyznawajcie więc swoje grzechy jedni drugim i módlcie się nawzajem za siebie, abyście zostali uzdrowieni. Wielką bowiem moc posiada gorliwa modlitwa człowieka sprawiedliwego” (Jk 5, 16).

BM2
100

1° Ryt tego sakramentu jest bardzo wyrazisty i pouczający. Wchodząc do pokoju chorego, Kapłan wyraża życzenie pokoju: „Pokój temu domowi i wszystkim jego mieszkańcom” (Mt 10, 12; Łk 10, 5); „Nasza pomoc w imieniu Pana, który stworzył niebo i ziemię” (Ps 124, 8). „Panie Jezu Chryste, przez naszą pokorną posługę wejdź do tego domu, udziel wiecznego szczęścia, Bożej pomyślności, pełnej pokoju radości, przynoszącej owoce miłości oraz wiecznego zbawienia; niech demony trzymają się z dala od tego miejsca; niech przyjdą tutaj aniołowie pokoju; niech nie będzie tutaj żadnej niezgody. Wzniesi, o Panie, nad nami Twoje święte imię i pobłogosław na życie; uświęć wizytę twojego | sługi, Ty, który jesteś pokorny i święty i który z Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków”.

Następnie zostają pobłogosławione: mieszkanie, chory, wszyscy obecni i dodaje się słowa: „Panie, pobłogosław nam, błogosław ten dom i jego mieszkańców, daj im anioła za stróża, aby strzegł, osłaniał i bronił przez Jezusa Chrystusa”.

2° Następnie zostaje udzielony Sakrament. W imieniu chorego odmawia się *Confiteor*, jako ogólne i publiczne wyznanie każdego popełnionego grzechu. Odmawiając *Misereatur* oraz *Indulgentiam*⁵⁹, Kapłan prosi o przebaczenie. Później kładzie na chorym rękę i odmawia modlitwę: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego niech odstąpi od ciebie jakakolwiek moc szatańska, przez włożenie naszych rąk i za wstawiennictwem najświętszej Maryi Dziewicy, świętej i chwalebnej Matki Boga, oraz św. Józefa, Jej przeczystego Oblubieńca, i wszystkich świętych Aniołów, Archaniołów, Patriarchów, Proroków, Apostołów, Męczenników, Wyznawców, Dziewic i wszystkich świętych. Amen”.

Następnie namaszcza się wszystkie zmysły chorego: oczy, uszy, nozdrza, usta, dłonie, stopy. Nad każdym ze zmysłów Kapłan powtarza tę samą formułę, zmieniając jedynie nazwę odnośnie do namaszczonej aktualnie części ciała. „Przez to święte namaszczenie i przez swoje niezmiernie miłosierdzie niech Pan wybaczy Ci każdy grzech popełniony przy pomocy wzroku (słuchu, węchu, smaku i języka, dotyku, kroków).

3° Następują modlitwy o trwałość i pełnię owocu przyjętego Sakramentu. „Panie, zmiłuj się nad nami; Chryste, zmiłuj się nad nami; Panie, zmiłuj się nad nami. Ojczy nasz... Wybaw, o Panie, Twojego sługę, który w tobie pokłada nadzieję; ześlij mu z nieba swoją pomoc i chroń go ze Syjonu; bądź dla niego skałą schronienia przed nieprzyjacielem; niech potomek nieprawości nie będzie mógł wyrządzić mu żadnej krzywdy. Panie, wysłuchaj mojej modlitwy, niech mój krzyk dotrze do Ciebie. Panie Boże, Ty powiedziałeś przez apostoła Jakuba: Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, aby się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. Modlitwa pełna

BM2
101

⁵⁹ „(Boże) miej miłosierdzie”; „niech Bóg udzieli ci przebaczenia...” (*Rytuał*).

wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone. Prosimy Cię, nasz Odkupicielu, pokrzep łaską ducha Świętego chorego. Ulecz jego słabości i odpuść mu grzechy. Oddal od niego wszystkie cierpienia duszy i ciała i udziel mu doskonałej świętości zewnętrznej i wewnętrznej. Przywróć mu pełne zdrowie duszy i ciała, aby nabrał sił do swoich obowiązków. Który żyjesz i królujesz itd.”

Dwa *Oremus*, którymi kończy święty ryt, są mocną prośbą w intencji szczególnych potrzeb duchowych i fizycznych chorego.

(Rozważając słowa, które towarzyszą Kapłanowi podczas każdego namaszczenia, łatwo jest uczynić *rachunek sumienia* oraz podjąć *postanowienie*).

BM2 255.
102

OSTATNIE NAMASZCZENIE – III

„Dlatego, bracia, dołóżcie starań, aby się umocnić w swoim powołaniu i wybrańniu, bo tak postępując, nigdy nie upadniecie. Wtedy otworzy się przed wami szeroko wejście do wiecznego królestwa naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa” (2 P 1, 10-11).

1° Ostatnie namaszczenie jest Sakramentem ustanowionym przez naszego Pana Jezusa Chrystusa; w którym, przez namaszczenie Świętym Olejem oraz modlitwą Kapłana udziela się ciężko chorym chrześcijanom zdrowia duszy, a także zdrowia dla ciała, o ile jest to dobre dla duszy. Jest ono jakby dopełnieniem Pokuty. W niej następuje zmazanie grzechu ciężkiego; przez działanie Świętego Oleju usuwane są jego pozostałości i przynajmniej w części kara doczesna.

Poprzez pracę duchową walczymy z wadami, a mimo to ciągle one w nas pozostają. Nie chcemy jednak wraz z nimi przechodzić do wieczności. Ostatnie namaszczenie jest ostatnim oczyszczeniem: jeśli jest dobrze przyjęte, usuwa ono wiele wad charakteru, skłonność do namiętności oraz zbyt ludzkie i ziemskie dążenia; sprawia, że dusza może być bardziej czysta i tak właśnie może zaprezentować się

w królestwie światła, stając przed blaskiem Jezusa Chrystusa, Człowieka i Boga.

Ostatnie namaszczenie jest ostatnim ubraniem, niemal ostatnim przygotowaniem, uporządkowaniem duszy przed jej wejściem na ucztę weselną, gdzie czeka na nią Boski Oblubieniec: weselne ubranie otrzymuje swój ostateczny blask i ozdoby.

2° Sobór Trydencki mówi, że Sakrament ten cieszył się wielkim szacunkiem Ojców Kościoła, którzy widzieli w nim ostateczne udoskonalenie Pokuty i całego życia chrześcijańskiego, które musi być nieustannym umartwieniem.

Jest to znak i prawie ostateczny i widzialny | dowód na to, że Bóg w swojej woli pragnie, aby wszyscy zostali zbawieni: „Bóg pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i poznali prawdę” (1 Tm 2, 4). Jest ostatnim przejawem nieskończonego miłosierdzia Jezusa, które towarzyszy duszy aż do ostatniego momentu, aby doprowadzić ją do zbawienia. Jest ostatnim dopełnieniem wszystkich łask otrzymanych za życia. Tak jak we Chrzcie Jezus po raz pierwszy podejmuje działanie, aby dać duszy nowe życie, tak w Ostatnim namaszczeniu działa po raz ostatni, aby w Sakramencie udzielić ostatniej łaski udoskonalenia w tym życiu.

3° Na wieki niech będzie pochwalone Twoje miłosierdzie, Jezu, który towarzyszysz nam swoją łaską do ostatniej chwili życia. W Sakramentach przygotowałeś dla nas pomoc na każdą okoliczność i na wszystkie potrzeby naszego życia duchowego; nie zapomniałeś również o swoich dzieciach będących w potrzebie również wtedy, kiedy są one bliskie przejścia do wieczności. „Jeśli ktoś jest poważnie ranny albo chory, to św. Jakub zaprasza go, aby wezwał Kapłana, który przez pełną wiary modlitwę i przez namaszczenie Olejem, wybawi go i przez obie te praktyki zapewni mu odpuszczenie grzechów” (Kasjodor).

Rachunek sumienia. – Dobrze poznałem ten Sakrament? Rozumiem, co kierowało Sercem Jezusa, kiedy go ustanawiał? Rozważam jego święte owoce? Mam jakieś przesady w odniesieniu do niego?

BM2
103

Postanowienie. – Chcę zdobyć wiedzę i dobrze poznać naturę, skutki, ryt oraz dyspozycje potrzebne do dobrego przyjęcia, w odpowiednim czasie, tego Sakramentu.

BM2 104 Modlitwa. – *Uchroń mnie, Panie, przed niespodziewaną śmiercią i udziel mi łaski przyjęcia z wystarczającą świadomością tego Sakramentu Twojej wielkiej miłości. Poślij do mnie osobę, która będzie prawdziwym przyjacielem i pozwoli mi poznać mój stan, kiedy będę chory; w godzinie śmierci poślij do mnie, proszę, swojego Kapłana; daj mi w tym momencie wiarę i konieczny żal. Proszę Cię o to przez miłość, która skłoniła Cię do ustanowienia tego Sakramentu; proszę Cię o to przez Twoją agonię na krzyżu, proszę Cię o to przez cierpienia Maryi, towarzyszącej Ci na Kalwarii; proszę Cię o to za wstawiennictwem św. Józefa, Patrona dobrej śmierci.*

256.

ŚWIĘCENIA - I

„Każdy niech uważa nas za sługi Chrystusa i zarządców tajemnic Boga. Od zarządców zaś oczekuje się, by każdy z nich był wierny” (1 Kor 4, 1-2).

1° Kapłan ma do wypełnienia dwa zadania w Kościele: jedno w odniesieniu do rzeczywistego ciała Jezusa Chrystusa; drugie w odniesieniu do ciała mistycznego.

Odnośnie do rzeczywistego ciała Jezusa Chrystusa: musi on konsekrować Eucharystię, być jej strażnikiem w kościołach, udzielać jej wiernym, oddawać jej należną cześć. Jezus rzeczywiście chciał pozostać na wieki w świętych tabernakulach. Eucharystia jest Ofiarą nowego Prawa: dlatego jest też Kapłan, który celebrował Mszę św. Eucharystia jest pokarmem dusz, niebieskim chlebem dla naszego ducha; i jest Kapłan, który go rozdaje. Eucharystia jest przechowywana w kościołach i oddaje się jej cześć, | na jaką zasługuje Jezus Chrystus, rzeczywiście w niej obecny: straż, troska i kult są w szczególny sposób powierzone Kapłanowi.

BM2 105

Kapłan, podobnie jak Najświętsza Dziewica w momencie Zwiastowania, we Mszy św. mówi swoje *fiat* i przez jego ręce dokonuje się

wielki cud: transsubstancjacja⁶⁰. Najświętsza Dziewica przedstawiła Dziecię Jezus pasterzom, mędrcom, w świątyni: podobnie Kapłan daje Eucharystię jako pokarm dla wiernych. Najświętsza Dziewica opiekowała się, strzegła, karmiła swojego Syna Jezusa: podobnie kapłan, dotyka, niesie, oddaje cześć Jezusowi Hostii, ponieważ cały Jezus złożył się w jego rękach. Niewyobrażalna godność i boska władza!

2° Kapłan ma również zadania w odniesieniu do mistycznego ciała Jezusa Chrystusa, które zbudowane jest z członków należących do Kościoła. On formuje to ciało mistyczne przez słowo Boże: rzeczywiście bowiem apostołowie otrzymali polecenie: „Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15). A św. Paweł mówił: „Zrodziłem was przez Ewangelię” (1 Kor 4, 15). Oprócz tego Kapłan dzięki sakramentom przekazuje duszom życie duchowe: we Chrzcie daje mu początek; w Bierzmowaniu umacnia i daje wzrost; w Eucharystii karmi; w Pokucie odnawia; w Ostatnim namaszczeniu dopełnia i udoskonala. Jeszcze: Kapłan kieruje owczarnią Jezusa Chrystusa, trzyma ją z dala od zatrutych pastwisk, strzeże przed drapieżnymi wilkami i niebezpieczeństwami wszelkich czasów. Jest on przewodnikiem, który stoi na czele i prowadzi ludzi do Boga i do życia | wiecznego. Jego troska, jego zadanie jest takie samo, jakie miał sam Jezus Chrystus: być zbawicielem dusz: „Przyjdźcie do Mnie; uczynię was rybakami ludzi” (Mt 4, 19; Mk 1, 17). Jest więc uczestnikiem wiecznego Kapłaństwa Jezusa Chrystusa, do którego odnoszą się słowa: „Ty jesteś kapłanem na wieki, na wzór Melchize-deka” (Ps 110, 4).

3° Kapłan jest więc drugim Chrystusem albo Wikariuszem Jezusa Chrystusa. Ma uczestnictwo w Jego władzy i zadaniach. Rozumiem zatem obowiązki: wielkiej czci, nie tyle ze względu na jakość poszczególnych cnót, jakie osobiście posiada Kapłan, ale ze względu na to, że zajmuje on miejsce Chrystusa. Oprócz tego obowiązek ufności w niezmiernie i wieczne dobra, które przechodząc przez jego ręce, docierają do

BM2 106

⁶⁰ Przejście od substancji materialnej chleba i wina do boskiej substancji Ciała i Krwi Chrystusa, które dokonuje się poprzez słowa konsekracji.

człowieka; są one bowiem przejawem woli Jezusa Chrystusa, który pragnie poprzez posługę Kapłana dać nam życie wieczne. Miłość: ponieważ wszelkie uczucia, jakie mamy w odniesieniu do księdza, uczestnika Kapłaństwa Jezusa Chrystusa, w rzeczywistości są uczuciami wobec samego Jezusa Chrystusa.

Rachunek sumienia. – Noszę w sobie szacunek do Kapłana? Ufność? Miłość? Zawsze mają one charakter nadprzyrodzony?

Postanowienie. – Także tutaj muszę mieć głęboką wiarę, ponieważ Kapłan jest człowiekiem, jeśli chodzi o materię; ale w odniesieniu do zadań i władzy pełni funkcję Boga na ziemi.

BM2 107 *Modlitwa.* – *Boski Mistrzu, dziękuję Ci za ustanowienie Kapłaństwa, w którym przedłużasz na wieki swoją obecność między nami i nieustannie udzielasz nam swoich dóbr. | W nim uznajemy, oddajemy cześć i kochamy Twoje wieczne i najwyższe Kapłaństwo, dzięki któremu ofiarowałeś samego siebie, Hostię pokoju dla świata. Daj nam wielką ufność, szacunek oraz miłość do Kapłanów. Spraw, abyśmy z pokorną uległością umieli korzystać z ich posługi. Udziel nam łaski, by w momencie naszej śmierci towarzyszył nam Twój gorliwy sługa.*

257.

ŚWIĘCENIA – II

„Starszych, którzy są wśród was, proszę, jako również starszy i świadek cierpień Chrystusa, a także uczestnik chwały, która ma się objawić: Paście Boże stado, które jest przy was, nie z przymusu, ale dobrowolnie, zgodnie z wolą Bożą; nie ze względu na niegodziwe zyski, ale z oddaniem!” (1 P 5, 1-3).

1° Jest to szósty Sakrament. Nazywany jest Sakramentem społecznym, ponieważ odnosi się do wspólnoty religijnej, czyli do Kościoła.

Dzięki Święceniom mamy Diakonów, Kapłanów, Biskupów, czyli hierarchię kościelną. Kapłan chrzci, odpuszcza grzechy, prowadzi

dusze, naucza je, uświęca, zbawia. Kapłan składa ofiarę wspólnotową, czyli w imieniu ludzi: dając Bogu uwielbienie, adoracje, dziękczynienia, zadośćuczynienia i składając prośby za wszystkich. Kapłan jest człowiekiem wybranym spośród ludu, ustanowionym dla ludu, aby składał dary ofiarne za grzechy wszystkich. Jest on człowiekiem, który dzięki Święceniom staje się pośrednikiem pomiędzy Niebem a ziemią; Niebu przedstawia potrzeby ludzkości. Ludziom głosi słowo i przekazuje wolę Bożą; dzięki Sakramentom wznosi dusze aż do Boga i do życia wiecznego.

2° Jezus Chrystus już na początku swojej działalności publicznej zgromadził wokół siebie Andrzeja, Piotra, Jakuba, Jana, Filipa itd. „Pójdźcie za Mną: uczynię was rybakami ludzi” (Mt 4, 19; Mk 1, 17). Dbał o nich z największą troską; nauczał ich w sposób szczególny, ustanowił ich apostołami. Wysłał ich, aby głosili królestwo Boże, udzielając im szczególnych rad, specjalnej władzy nad demonami i przypominając, że zostali wybrani, aby szli, przynosili owoce i to owoce trwałe.

BM2
108

Następnie Jezus konsekrował ich na Kapłanów, nakazując powtarzać to, czego On sam dokonał podczas Ostatniej Wieczerzy; udzielił im władzy odpuszczania grzechów; dał im wielkie polecenie: „Idźcie na cały świat, głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu, udzielajcie chrztu, uczcie wypełniać to wszystko, czego Ja uczyłem”⁶¹.

Kapłaństwo, tak jak Ofiara, powinno być wieczne, dlatego apostołowie wszędzie tam, gdzie głosili Słowo, wybierali mężczyzn cieszących się dobrą opinią i konsekrowali ich na Kapłanów. Do ich obowiązków należało kierowanie Kościołem Boga, rozdzielanie Bożych darów, sprawowanie Bożej Ofiary. Tak wszędzie czynił św. Paweł: św. Tytus, św. Tymoteusz, Syłas itd. zostali wyniesieni do godności kapłanów i po śmierci apostołów kontynuowali ich dzieło.

W historii Kościoła zawsze, aż do dzisiaj, powtarza się i będzie się nadal gorliwie powtarzać tę samą praktykę.

⁶¹ Por. Mt 28, 19-20; Mk 16, 15.

3° Autor *Nauki dwunastu Apostołów*⁶² pisze: „Wybierzecie zatem sobie biskupów i | diakonów godnych Pana, ludzi cichych, spokojnych, bezinteresownych, wiarygodnych i wypróbowanych”. Dlatego należy prosić: „Panie, daj nam poznać tych, których wybrałeś do Twojej świętej służby kapłańskiej; aby składali oni należną tobie cześć oraz sprawowali Twój kult; aby przez ich działanie ludzie zostali uświęceni łaską oraz karmieni byli prawdą”.

Rachunek sumienia. – Czy dobrze zrozumiałem zasadę, według której zbudowany jest Kościół, podzielony na ciało przyjmujące naukę, czyli wiernych, oraz na ciało nauczające, czyli Biskupów, Kapłanów i sługi? Mam szacunek do hierarchii ustanowionej przez Jezusa w jej godności, obowiązkach i władzy?

Postanowienie. – Będę nosił w sercu słowa Apostoła: „Každy niech uważa nas za sługi Chrystusa i zarządców tajemnic Boga”.

Modlitwa. – „Ojczy, strzeż swoich kapłanów w imię Twoje. Ja przekazałem im Twoją naukę, a świat ich znieawidził, gdyż nie należą do świata. Nie proszę, abys ich zabral ze świata, lecz abys ich ustrzegł przed złem. Uświęć ich przez prawdę! Twoja nauka jest prawdą. Podobnie jak Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich posłałem na świat. Aby wszyscy byli jedno. Podobnie jak My jedno jesteśmy” (Z „Modlitwy Jezusa”⁶³).

ŚWIĘCENIA – III

„Niech nikt nie lekceważy twego młodego wieku! Przeciwnie, niech biorą z ciebie przykład w mowie, w postępowaniu, w miłości, w wierze i w czystości. Do czasu mego przybycia pilnuj czytania Pisma, napominania i nauczania. Nie

⁶² *Nauka dwunastu Apostołów* albo *Didache* to starożytny tekst chrześcijański, którego autor jest nieznany. Powszechnie uznaje się go za dzieło napisane w tym samym czasie, w którym powstawały pisma Nowego Testamentu. Zawiera nauczanie moralne oraz teksty liturgiczne odnoszące się do chrztu i eucharystii.

⁶³ „Modlitwa Jezusa”, zwana też modlitwą kapłańską (por. J 17).

zaniedbuj w sobie daru łaski, który został ci dany, kiedy starsi na podstawie prośb nałożyli na ciebie ręce. Troszcz się o to z całkowitym oddaniem. Niech twój postęp będzie widoczny dla wszystkich” (1 Tm 4, 12-15).

1° Istnieją święcenia większe, sakramentalne, czyli: prezbiteratu, diakonatu, subdiakonatu⁶⁴. Oprócz nich mamy święcenia mniejsze: akolitatu, egzorcystatu, lektoratu, ostiariatu. Sakrament Świeceń jest jeden, ale ma różne stopnie: stopnie te są udzielane, zaczynając od najprostszyc, w miarę jak kandydat nabiera zdolności i zyskuje odpowiednie przygotowanie.

Sakrament Świeceń w pierwszej kolejności jest podporządkowany Eucharystii. Kapłan dostarcza i konsekruje Eucharystię, Diakon rozdaje ją wiernym; subdiakon w świętych naczyniach przygotowuje materię ofiary; Akolita przygotowuje ją w naczyniach nieświętych, Egzorcysta oczyszcza z wpływu demonów tych wiernych, którzy nie mogliby przyjąć Komunii św.; Lektor naucza dzieci oraz katechumenów przygotowujących się do przyjęcia Komunii św.; Ostiariusz dba o kościół, w którym przechowywana jest Eucharystia.

2° Świecenia, bardziej niż jakikolwiek inny Sakrament, wymagają bardzo długiego przygotowania moralnego, intelektualnego i praktycznego.

Kandydat zbliża się do ołtarza, pokonując kolejne stopnie. W czasie, gdy rośnie w cnocie i wiedzy, Kościół powierza mu posługi, najpierw mniejsze, później większe i bardziej wymagające. Przede wszystkim zostaje oddzielony od wspólnoty wiernych i włączony do kleru przez znak tonsury, która jest jakby | preambułą do Świeceń. Zatem, jeśli daje dowód wrażliwości swojego sumienia, jeśli odznacza się szacunkiem do rzeczy świętych, zostaje mu powierzona troska o kościół, otrzymuje klucze, którymi go otwiera i zamyka; dźwiękiem dzwonów zaprasza wiernych do wejścia. Następnie, jeśli kandydat okazuje się odporny na zakusy demona, może zostać Egzorcystą; jeśli odznacza się pobożnością do Najświętszej Eucharystii, Akolitą; jeśli jest gorliwy o duchowe zdrowie dusz, Lektorem

⁶⁴ Taki podział istniał do Soboru Watykańskiego II. Na Soborze zniesiono subdiakoniat oraz zredukowano „święcenia mniejsze” do dwóch posług: lektoratu i akolitatu.

i Katecheta. Aby otrzymać subdiakoniat należy dać dowód tego, że jest się w stanie zachować wstrzeźliwość oraz być wiernym Świętemu Oficjum; aby przyjąć diakonat, należy odznaczać się wielką miłością do bliźniego. Prezbiterat wymaga, aby człowiek w całej pełni należał już do Boga, powinien być bardziej święty niż zwykły zakonnik, godny tego, by został obrany Wikariuszem Chrystusa. Prezbiterat daje pełnię łask potrzebnych do wypełniania zadań księdza: głoszenia, rozgrzeszania, odprawiania Mszy św., prowadzenia odczynienia Jezusa Chrystusa.

3° Kapłaństwo jest wielką górą, na którą mogą wejść tylko ci, którzy mają nieskażone ręce i czyste serce: jest to największa ziemską godność. Kapłan, w życiu, w słowach, w uczynkach, w umyśle, w skłonnościach, musi być człowiekiem wzorowanym na Chrystusie: człowiek z natury, Chrystus w działaniu i zachowaniu. Za św. Pawłem powinien powtórzyć: „Naśladujcie mnie, tak jak ja naśladam Chrystusa”. Potrzebuje zatem bardzo szczególnych łask.

BM2 112 *Rachunek sumienia.* – Czy zrozumiałem, jak wielu rzeczy musi wyrzec się kandydat do Kapłaństwa? Jakie cnoty musi zdobyć? Jak wielkie powinno być zainteresowanie wspólnoty tym, | aby posiadać godne sługi Boga? Czy wiem, ile godny sługa może zyskać dzięki modlitwie i łasce?

Postanowienie. – Przemyślę słowa: Posiadanie świętych Kapłanów jest najwyższym dobrem każdego narodu, każdego wiernego w każdym czasie.

Modlitwa. – *Wraz z Kościołem: odmówię trzy Oremus ze Mszy św.: „Christi summi et aeterni Sacerdotis”⁶⁵.*

Boże, który dla chwały Twojego majestatu oraz dla zbawienia rodzaju ludzkiego ustanowiłeś Jednorodzonego Syna swojego Najwyższym i Wiecznym Kapłanem, spraw, prosimy, aby Ci, których On wybrał na sługi oraz szafarzy swoich tajemnic, pozostali zawsze wierni w pełnieniu swojej posługi. Przez Chrystusa Pana naszego.

⁶⁵ „(Msza) Chrystusa, najwyższego i wiecznego Kapłana”.

259.

MAŁŻEŃSTWO

„Mężowie, miłujcie swoje żony, tak jak Chrystus umiłował swój Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić przez oczyszczenie kąpielą wody i słowem” (Ef 5, 25-26).

1° Zostało ustanowione przez Boga; następnie Jezus Chrystus uczynił z niego Sakrament. Święty Paweł mówi: „Jest to wielki Sakrament w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła; musi być ono szanowane przez wszystkich”; we wszystkim i u wszystkich, w każdej swojej części. Święty Franciszek Salezy tłumaczy: „Przez wszystkich, ponieważ także osoby niebędące w związku małżeńskim muszą z pokorą je szanować; u wszystkich, ponieważ jest święte, tak w przypadku biednych, jak i bogatych; we wszystkim, ponieważ jego pochodzenie, | cel, zalety, forma i materia są rzeczami świętymi”. Dla społeczeństwa cywilnego jest ono źródłem, z którego pochodzą nowi obywatele, podobnie dla Kościoła, ponieważ dzięki niemu ziemia zaludnia się wierzącymi; dla Nieba, ponieważ pomaga dopełnić liczbę wybranych. Czymś dobrym dla wszystkich i pod każdym względem jest zachowywanie wielkiego szacunku i pomoc w uświęceniu małżeństwa.

BM2 113

W złym przygotowaniu i celebracji małżeństw swoje źródło ma wiele cierpień, rodzinnych upadków oraz wiele grzechów.

2° Święty Paweł zachęca: „Mężowie, miłujcie swoje żony, tak jak Chrystus umiłował swój Kościół; żony, miłujcie swoich mężów, tak jak Kościół miłuje Jezusa Chrystusa” (por. Ef 5, 25). To uczucie, rozpalone i konsekrowane w Sakramencie, musi zbudować nierozzerwalną jedność serc; ponieważ to Krew Jezusa Chrystusa ich połączyła. Następnie pomiędzy małżonkami musi istnieć wzajemna wierność.

Pan obdarza wielkimi zasługami i szacunkiem małżonków, wzywając ich do współpracy wyrażającej się w pomnażaniu dusz, które na wieki będą Go wielbić w Niebie. Szczególnie ważnym i rodzącym wielkie zasługi przed Bogiem jest wychowanie chrześcijańskie, fizyczne, intelektualne i cywilne dzieci.

Ta wzniosła misja wymaga wielkiej ofiary. Potrzebna jest więc wza-
jemna cierpliwość: mężczyzna musi znosić słabości moralne i fizyczne
kobiety; kobieta | adekwatnie u mężczyzny. Uczucie musi być pełne szacun-
ku i troski: wzajemnie małżonkowie muszą widzieć w sobie dwóch
towarzyszy, którzy razem odbywają podróż do wieczności, podtrzymując
się w chwilach trudnych i niebezpiecznych. Święty Piotr mówi: „Mężo-
wie, bądźcie wyrozumiali dla waszych żon, obchodźcie się z nimi delikat-
nie jak z kruchymi naczyniami. Okazujcie im szacunek” (por. 1 P 3, 7).
Święty Grzegorz z Nazjanzu pisze: „Mężowie, na jakiej podstawie możecie
wymagać od waszych żon wstydlivosti, jeśli wasze życie nie jest
uczciwe? Jak możecie żądać tego, czego sami nie dajecie?”.

Nieustanne zaufanie i zażyłość, a także otwarte serce sprawia, że
życie małżeńskie będzie szczęśliwe. Dowodzi tego historia Kościoła,
która daje nam świadectwa życia żon i mężów, którzy dostąpili chwały
ołtarzy. Święte dzieci, jak na przykład św. Augustyn, św. Andrzej z Fie-
sole, św. Tomasz z Akwinu, to owoce życia małżeńskiego uświęconego
w pobożności i cnotach.

3° Święty Paweł mówi: „Niewierzący mąż uświęca się bowiem
dzięki żonie i uświęca się niewierząca żona dzięki wierzącemu mężowi”
(1 Kor 7, 14). Święty Franciszek Salezy pisze jednak: „W chwili pokoju
słyszalny jest głos Boga; ale Duch Święty nie może mieszkać w domu
pełnym krzyków, kłótni i złośliwości”.

Święty Grzegorz z Nazjanzu przypomina, że w jego czasach małżon-
kowie świętowali rocznice ślubu. Święty Franciszek Salezy pisze: „Rów-
nież i mnie bardzo by się spodobało, jeśli podobny zwyczaj zagościłby
u nas, byle tylko nie poszło wszystko | w kierunku światowych i zmysło-
wych rozrywek; ale mężowie i żony powinni tego dnia się wyświadczać
i przyjmując Komunię św. z większą niż zazwyczaj gorliwością, polecając
Bogu pomyślność swojego małżeństwa, odnawiając dobre postanowie-
nia stalego uświęcania swojego związku przez przyjaźń i wzajemną wier-
ność; zyskując nowe siły w Panu, by nieść ciężar swojego stanu”.

Rachunek sumienia. – Mam należyty szacunek do tego Sakramentu?
Wiem, jakie niesie skutki wobec rodzin, Kościoła, społeczeństwa

cywilnego? Troszczę się o pomoc w poznawaniu wynikających z niego
świętości, obowiązków, zasług, owoców?

Postanowienie. – Często będę się modlił za rodziny chrześcijańskie,
aby miały swoje oparcie w Jezusie Chrystusie, czyli w Jego łasce; aby
żyły po chrześcijańsku; i na przykładzie Rodziny z Nazaretu były ogni-
skami pokoju i cnót domowych.

Modlitwa. – „*Panie, daj się przebłagać naszym prośbom i wejrzyj łaska-
wie na małżeństwo ustanowione przez Ciebie dla podtrzymania rodzaju
ludzkiego, aby to, co mocą Twojej władzy zostało zjednoczone, z Twoją
pomocą takim pozostało. Przez Chrystusa Pana naszego*”.

„*Boże, Ty swoją potęgą stworzyłeś wszystko z niczego i wprowadziłeś ład
na początku wszechświata, a stworzywszy człowieka na Twoje podobieństwo,
dałeś mężczyźnie kobietę, jako nieodłączną pomoc, aby we dwoje stanowili
jedno ciało. Ty pouczyłeś nas, że tej jedności przez Ciebie | ustanowionej
nigdy nie wolno rozłączyć; Boże, Ty uczyniłeś związek małżeński tak wielką
i świętą tajemnicą, że wspólnota zaślubionych jest symbolem związku Chry-
stusa z Kościołem; Boże, z Twojej woli żona łączy się z mężem, a związek
ten ustanowiony na początku dziejów ludzkości otrzymał od Ciebie tak wiel-
kie błogosławieństwo, że nie zniweczył go ani grzech pierworodny, ani kara
potopu. Wejrzyj z miłością na Twoich wyznawców, którzy zawarli związek
małżeński, a teraz proszą o Twoje błogosławieństwo. Bądź dla nich węzłem
miłości i pokoju;... niech wzajemnie się szanują i pozostaną czysti, spraw,
aby szczęśliwie osiągnęli wiek sędziwy i kiedyś przeszli do życia błogosławio-
nych w niebie*”.

260.

MODLITWA – I⁶⁶

„To nie wy wybraliście Mnie, lecz Ja wybrałem was i Ja wyznaczyłem was, abyście szli, przynosili owoc i aby wasz owoc był trwały; aby mój Ojciec dał wam wszystko, o co Go poprosicie w moje imię” (J 15, 16).

1° Pan pragnie, aby wszyscy ludzie dostąpili zbawienia i dlatego wszystkim daje łaskę modlitwy. Naprawdę jest ona środkiem koniecznym do osiągnięcia zbawienia. Wszyscy otrzymują ten dar od Pana. Takie jest nauczanie Kościoła: musimy zachowywać przykazanie Boga, które jesteśmy w stanie wypełnić i modlić się, ilekroć napotykamy trudności. Z łaską Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Święty Augustyn mówi: pośród przykazań są takie, które łatwo można zachować, i tych musimy przestrzegać. Inne są trudne, więc musimy się modlić; wówczas będziemy w stanie zachować również i te.

BM2 117 Święty Alfons pisze: Wszystkie przykazania | można zachować, o ile korzysta się z wielkiej pomocy modlitwy. Bóg, który jest mądry i dobry, nie kładzie na nasze ramiona ciężarów, których nie jesteśmy w stanie nieść. Co więcej, jeśli dusza obfituje w modlitwę, Bóg obfituje w łaskę; dusza doświadcza, że jarzmo Boga jest słodkie, a jego ciężar lekki.

2° Święty Paweł przypomina nam: „Bóg, który jest wierny, nie pozwoli, byście byli kuszeni ponad siły, lecz dopuszczając pokusę, wskaże sposób jej przewyciężenia” (1 Kor 10, 13). Święci Tomasz i Alfons mówią, że wierność Boga polega właśnie na tym, że pomaga On każdemu, kto w chwili próby ucieka się do Niego. Czymś wielce trudnym byłaby prezentacja Bożych przykazań komuś, kto uderzył nas tak w prawy policzek, jak i w lewy, czynienie dobra wobec kogoś, kto

⁶⁶ W dziele DF ks. Alberione umiejscawia temat modlitwy przede wszystkim w sekcji poświęconej Jezusowi Życiu, definiując ją jako „środek łaski”. „1. Modlitwa: «est elevatio mentis in Deo», ogólnie rzecz ujmując; w ujęciu szczegółowym: «petitio decentium a Deo». Inna jest modlitwa na głos, inna jest myślna, inna życiowa. Jest ona również stanem duszy: kogoś, kto pełen ufności staje przed Bogiem jako Jego poddany, jako ubogi, jako ignorant, jako człowiek mały i nędzny” (DF, s. 58-59).

jest naszym prześladowcą; zachowanie doskonałej wstrzemięźliwości; posłuszeństwo wobec przełożonych, którzy są źli i niesprawiedliwi. Jednak Jezus modlił się w Ogrodzie Oliwnym; św. Szczepan modlił się; św. Wawrzyniec modlił się; Święci modlili się; wiele dobrych dusz każdego dnia zanosi swoje modlitwy; i w ten sposób mogli dokonać i nadal dokonują heroiczych dzieł, których nie można dokonać jedynie ludzkimi siłami.

Bóg wiele żąda od wszystkich. Dlatego św. Jan Chryzostom mówi: „Nikt nie może czuć się usprawiedliwiony, bo uległ diabłu, ponieważ przestał się modlić, a przecież mógł kontynuować”. Święty Augustyn dodaje jeszcze: „Nie ma żadnej winy w niewiedzy na temat tego, czego człowiek nie mógł się nauczyć, ale wielką winą jest lenistwo w modlitwie”. Co znaczy Boże polecenie: „Pukajcie, szukajcie, proście”? (Mt 7, 7). Jest czymś oczywistym, że będziemy w stanie zachować Boże prawo, | jeśli rzeczywiście tego pragniemy i nieustannie prosimy o to Pana.

BM2
118

Podobnie jak w życiu naturalnym Pan nie sadza nas przy zastawionym stole, ale daje nam wszelkie środki potrzebne ku temu, żeby na stole pojawiło się wszystko, co potrzebne; tak w życiu duchowym daje nam wszelkie środki, z których z wielką gorliwością musimy korzystać: Sakramenty, sakramentalia, medytacje, Różańce, akty strzeliste.

3° Dziękuję Ci, o Panie, za wielki dar modlitwy i rozumiem Twoje słowa: Miejcie ufność w waszym Bogu, wszystkie narody, które boicie się Pana, w Nim złożcie swoją nadzieję. Ponieważ, kto we Mnie złoży swoją ufność, tego Ja uwolnię, będę go chronił i obdarzę go chwałą. Miejcie nadzieję w łasce, jaka została wam dana. W nadziei zostali zbawieni. W odniesieniu do Bożych obietnic nie może być nawet cienia wątpliwości.

Rachunek sumienia. – Odpowiadam na łaskę modlitwy, jaką Pan nieustannie mi daje? Modłę się wytrwale i powierzam się Bogu w chwilach zniechęcenia i trudności? Jak tłumaczę swoje upadki?

Postanowienie. – Jestem pewien, że jeśli chcę, to mogę się zbawić i otrzymać wszystkie konieczne łaski: na zawsze chcę zachować tę cnotę.

Modlitwa. – *Wierzę w to, czego uczy mnie Kościół. „Wszyscy muszą dążyć do uzyskania niezłomnej nadziei pokładanej w Panu”. Mimo to wiem, że zawsze powinienem lękać się mojej słabości; i to właśnie ze względu na nią z większą wytrwałością będę szukał Bożej pomocy, aby moja nie-stałość przekształciła się w cnotę wytrwałości. Otuchy dodają mi | słowa św. Bernarda: „Rozważam trzy cnoty, na których opiera się moja nadzieja: miłość wyrażająca się w uznaniu mnie dzieckiem Bożym; prawda Bożych obietnic; Wszechmoc Boga w wysłuchiwanie każdego, kto się modli”.*

261.

MODLITWA – II

„Taka jest pełna ufność, którą w Nim pokładamy, że gdy Go prosimy o to, co zgadza się z Jego wolą, On nas wysłuchuje. Jeśli więc wiemy, że nas wysłuchuje, gdy Go prosimy, wiemy też, że spełni to, czego oczekujemy” (1 J 5, 14-15).

1° Modlitwa jest wielkim środkiem służącym do wypraszenia chwały Boga i pokoju ludzi. Są to dwa cele, do których Bóg dąży poprzez Stworzenie, Odkupienie, Uświęcenie ludzi. Są to dążenia, które wszelkie stworzenia posiadające rozum muszą realizować w każdym swoim działaniu. Modlitwa jest współpracą człowieka z Bogiem w osiągnięciu tego, czego Bóg pragnie; jest jednym ze środków, którymi On chce się posługiwać; a Bóg wcześniej niż my i o wiele bardziej niż my pragnie odpowiadać na nasze potrzeby, o ile dobrze się modlimy. Kiedy Jezus Chrystus się modlił, to zawsze wchodził w serce i umysł Ojca: modlitwa w imię Jezusa Chrystusa oznacza rzeczywiste zjednoczenie człowieka z Jego modlitwą, należy modlić się w Nim, z Nim i przez Niego. Święty Augustyn mówi: „Kiedy prosi się Boga o rzeczy sprzeczne z wiecznym zbawieniem, nie jest to modlitwa w imię Zbawiciela”. Zawsze istnieje potrzeba, aby nasza modlitwa za sprawą działania Chrystusa stawała się Jego modlitwą; dzieje się tak zawsze, ilekroć to, o co prosimy, jest Bożą chwałą i pokojem ludzi. Dlatego nie modli się ten, kto prosi o rzeczy złe, czyli o rzeczy, których Bóg nie może i nie chce dać.

2° Pan mówi: „Wzywaj mnie | w dniu utrapienia, Ja cię ocalę” (Ps 50, 15). „Proście a otrzymacie, szukajcie a znajdziecie, pukajcie a otworzą wam” (Mt 7, 7), „Da to, co dobre, tym, którzy Go proszą” (Mt 7, 11). „Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a temu, kto puka, będzie otwarte” (Łk 11, 10). „O cokolwiek poprosicie Ojca, da wam” (J 16, 23). „Wierźcie, że otrzymacie wszystko, o co poprosicie w modlitwie, a to wam się stanie” (Mk 11, 24). „Jeśli o coś poprosicie w moje imię, ja to spełnię” (J 14, 14). „Uroczyście zapewniam was: O cokolwiek poprosicie Ojca w imię moje, da wam” (J 16, 23). „Mój Ojciec da wam wszystko, o co poprosicie Go w moje imię” (J 15, 16).

Żydzi, niewolnicy w Egipcie, modlili się i zostali uwolnieni. Mojżesz prosił o zwycięstwo nad Amalekitami i został wysłuchany. Jozue, Judyta, Ester modlili się i zostali wysłuchani. W Ewangelii prosili: dziesięciu trędowatych, niewidomy od urodzenia, kobieta cierpiąca na krwotok, kobieta kananejska, setnik itd.; i każda dobrze odmówiona modlitwa została przez Jezusa Chrystusa wysłuchana.

Kto się modli, prosi w Duchu Świętym i wraz z Jezusem Chrystusem: „Duch Święty przychodzi nam z pomocą w naszej słabości” (Rz 8, 26). „*Exauditus est pro sua reverentia*”, zostaje (Jezus Chrystus) wysłuchany dzięki swoim zasługom. Modląc się, wchodzimy w przestrzeń woli Bożej; to Bóg daje nam łaskę i pobudza nas do modlitwy; jak więc mógłby nas później nie wysłuchiwać? Święci otrzymywali to, czego pragnęli: „Dzięki modlitwie otrzymuje się dobro i oddala każde zło” (św. Bonawentura).

3° Rozważę słowa Tertuliana: „Czyż Bóg mógłby odmówić temu, kto się modli? Tylko modlitwa jest w stanie pokonać Boga. Jezus Chrystus nadał modlitwie wszechmoc. Dlatego modlitwa umacnia słabych, leczy chorych, wyrzuca demony, daje moc niewinnym. Gładzi winy, odrzuca pokusy, pociesza strapiionych, zatrzymuje prześladowania, wspiera wielkodusznych, prowadzi pielgrzymów, koi żal, podnosi upadających, umacnia sprawiedliwych”. I tak modlitwa, która jest tylko jedna, może wszystko.

Rachunek sumienia. – Jak się modłę? Tyle otrzymam dóbr, ile będę się modlił w myśli i słowami.

Postanowienie. – Każdego dnia będę doskonalił moją modlitwę.

Modlitwa. – *Boży Duchu, pomnóż moją wiarę w Twoje obietnice. Abym wierzył: że modlitwa jest umocnieniem słabych, że buduje równowagę pomiędzy dzieckiem i mocarzem; że sprawia, iż ubogi więcej posiada niż bogacz; że prosty człowiek więcej ma mądrości niż uczeni; że człowiek cierpiący szczęśliwszy jest, niż radujący się ludzie; że maluczcy zwyciężają możnych; że pokorny bezpieczniejszy i świętszy jest niż pyszny.*

BM2 122 262.

MODLITWA – III

„A ja wołam do Boga, a Pan mnie wybawi. Wieczorem, rano i w południe skarżę się i wzdycham, a On wysłucha mego wołania. Zapewni mi pokój i mnie wybawi od tych, co na mnie nastają, bo liczni są moi przeciwnicy. Wysłucha mnie Bóg, a ich upokorzy, Ten, który włada nad wiekami. Bo nie chcą się odmienić i nie boją się Boga” (Ps 55, 17-20).

1° Nie ma tematu, który w Piśmie Świętym były podejmowany częściej. Modlitwa nieustanna i wolna od zniechęcenia (por. Łk 18, 1) jest darem. „Proście a otrzymacie” (Mt 7, 7). „Kto prosi, otrzymuje, kto szuka, znajduje, a temu kto puka, będzie otwarte” (Łk 11, 10). „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” (Mt 26, 41). „Proście, a będzie wam dane” (Mt 7, 7). „Módlcie się nawzajem za siebie, abyście dostąpili zbawienia...”.

Więcej niż pięćset razy mówi się o modlitwie; czy to bezpośrednio ją nakazując, czy przez słowa i czyny zachęcając do niej, czy dla wyjaśnienia warunków i sposobów modlitwy, czy przedstawiając modlitewne formuły. To oznacza, że naprawdę wolą Boga jest to, abyśmy się modlili. Dlatego w żaden sposób nie można zaniedbywać modlitwy,

czy to z powodu naszej letniości, czy dlatego, że nie czujemy się wysłuchani, czy z braku czasu.

2° Co więcej, dla dorosłych modlitwa jest czymś absolutnie koniecznym do tego, aby mogli się zbawić; św. Alfons wszystkie racje przemawiające za koniecznością modlitwy ujmując w jednym wielkim zdaniu: „Kto się modli, ten się zbawia; kto się nie modli, skazuje się na potępienie”⁶⁷. Rzeczywiście są przykazania, które przekraczają możliwości sił naturalnych, jak na przykład przebaczenie tym, którzy wyrządzają nam krzywdę; ale dzięki modlitwie ich wypełnienie staje się możliwe i łatwe, a nawet przyjemne. Modlitwa zawsze jest możliwa. Święty Augustyn mówi: „Bóg nie wydaje poleceń niemożliwych do zrealizowania; ale dając swoje polecenia, chce, abyśmy zrobili to, | co jesteśmy w stanie zrobić, i modlili się o to, co nas przerasta, i udziela nam pomocy koniecznej do nabycia tej zdolności”.

Istnieją ciężkie pokusy i próby: można je pokonać tylko modlitwą; na przykład bitwy w obronie czystości. „Beze mnie – mówi Jezus Chrystus – nic nie możecie uczynić” (J 15, 5). Co więcej, pozbawieni łaski, nie jesteśmy w stanie nawet pomyśleć czegoś, co jest dobre w porządku życia wiecznego. Bóg działa w naszej woli i pozwala zdobywać zasługi. Święty Tomasz pisze: „Każdy zobowiązany jest do modlitwy z tego samego powodu, dla którego musi troszczyć się o stan łaski, korzystając z dóbr, jakie dzięki niej otrzymuje”.

Po Chrzcie św., aby dostąpić zbawienia, konieczna jest systematyczna modlitwa; ponieważ chociaż grzech pierworodny został zmany, pozostaje zarzewie pożądliwości; to pobudza nas wewnętrznie

⁶⁷ „Jest ona [modlitwa] konieczna w ekonomii Opatrzności: ponieważ bez specjalnej Bożej pomocy nie jesteśmy w stanie praktykować pewnych cnót, wypełniać pewnych obowiązków, zwyciężać pewnych żądz i trwać w dobrym; z drugiej strony ta pomoc jest dawana tylko tym, którzy się modlą. Zatem: kto się modli, ten się zbawia; kto się nie modli, skazuje się na potępienie. Modlitwa jest skuteczna, opierając się na Bożych obietnicach, na zasługach naszego Pana Jezusa Chrystusa: albo uzyska to, o co prosi, albo jeszcze więcej niż to, o co prosi” (DF, s. 69).

BM2 123

do zła, a jednocześnie świat i Szatan walczą z nami w wymiarze zewnętrznym.

Zatem, mówi św. Alfons de Liguori, nie jesteśmy w stanie oprzeć się tak wielu i tak różnym wrogom, bez specjalnej pomocy. Pomoc tę można uzyskać tylko i wyłącznie dzięki modlitwie; dlatego porzucając modlitwę, nie można mieć nadziei na zbawienie.

3° Rozumiem, że dla mnie modlitwa musi być naturalnym stanem i środowiskiem: prosty człowiek szuka pomocy u mądrego; ubogi idzie do bogatego; słaby zwraca się do mocarza. Tak jak roślina dzięki korzeniom, liściom i powietrzu nieustannie czerpie z ziemi potrzebne jej środki, tak chrześcijanin zawsze musi trwać w komunikacji z Bogiem.

BM2 *Rachunek sumienia.* – Czy mam mocne przekonanie o | konieczności modlitwy? Czy zawsze trwam w stanie modlitwy: przekonaniu o własnej słabości, zaufaniu do Boga, codziennej komunikacji z Bogiem?

Postanowienie. – Niech raczej zabraknie czasu na jedzenie, niżby miało go zabraknąć na modlitwę, która musi stać ponad wszystkim.

Modlitwa. – *Miłosierny Boże, zechciej łaskawie wysłuchać naszych modlitw i łaską Ducha Świętego oświeć nasze serca, byśmy mogli godnie służyć Twoim tajemnicom i kochać Cię wieczną miłością.*

Boże, który przenikasz każde serce i znasz każdą wolę; przed którym żadna tajemnica nie jest ukryta, przez wylanie Ducha Świętego oczyść myśli naszego serca, abyśmy mieli doskonałą miłość do Ciebie i mogli godnie Ciebie wystawiać.

263.

MODLITWA – IV

„Tylko w Bogu znajdę ukojenie, bo moja nadzieja pochodzi od Niego. On jest moją skałą i zbawieniem; On moją twierdzą, nie spotka mnie nic złego! W Bogu moje zbawienie i chwała; twierdza warowna i schronienie w Bogu! Jemu zawsze

ufaj, narodzie, otwórzcie przed Nim swe serca: Bóg jest naszym schronieniem!” (Ps 62, 6-9).

1° Pan zawsze wysłuchuje modlitw, które są dobrze odprawione; żadna modlitwa, nawet niewielka, nie jest daremna. Albo Pan udzieli tego, o co się prosi, albo da jeszcze więcej. Dlaczego więc w praktyce tak wiele modlitw nie przynosi skutku? Odpowiada św. Augustyn: Albo dlatego, że ten, kto się modli jest grzesznikiem; niech najpierw uzyska łaskę przez dobrą spowiedź.

Albo dlatego, że prosi się o rzeczy złe, niebezpieczne dla duszy: na przykład o bogactwo, o którym Pan jest przekonany, że będzie źle wykorzystane. Należy | prosić o zbawienie, wiarę, przebaczenie grzechów, dobrą śmierć itd.

Albo dlatego, że człowiek źle się modli.

Zwróćmy szczególną uwagę na trzy warunki dobrej modlitwy:

Pierwszym jest *pokora*. Człowiek pokorny jest głęboko przekonany o swojej nicości, niegodności, niewiedzy, niestałości, ubóstwie w każdym wymiarze; tak samo jak jest przekonany, że Bóg jest wszystkim, że jest miłosierdziem, łaską. Celnik jest symbolem pokory: stał z tyłu świątyni, bo nie czuł się godny tego, aby przejść do przodu; pochylił głowę i bił się w piersi, mówiąc: miej litość nad tym grzesznikiem.

2° Psalm mówi: „Pan nie pogardzi prośbą ponizonych” (por. Ps 102, 18). „Bóg pysznym się sprzeciwi, a pokornym daje łaskę” (1 P 5, 5; Jk 4, 6). W innym miejscu Pisma Świętego czytamy: Modlitwa tego, kto się unia, przenika chmury... i nie wraca, jeżeli nie została wysłuchana przez Najwyższego: Bóg nie będzie się spóźniał z jej wysłuchaniem (por. Syr 35, 21). Pan mówi: „Przed kim się pochyle, jeśli nie nad ubogim, pokutującym, który się mnie lęka?”. „Udręczonym i unizonym sercem Bóg nie pogardzi” (Ps 51, 19).

Niniwici w głębokim unizieniu idąc za głosem Jonasza, podjęli pokutę; Pan ich oszczędził. Upokorzony celnik wrócił do domu jako usprawiedliwiony; pyszny faryzeusz wrócił z większą winą, z racji swojej wyniosłości.

W dziele *O naśladowaniu Chrystusa* czytamy: „Bóg pokornego broni i oswobadza; pokornego miłuje i pociesza; ku pokornemu się skłania;

BM2
125

BM2
126

pokornego obdarza łaską wielką; a po uniżeniu wznosi go do chwały. Pokornemu objawia tajemnice swoje i ku sobie słodko pociąga i wzywa”⁶⁸.

3° Rozważę słowa św. Jana Chryzostoma: „Celnik, wyznając swoje grzechy, został uświęcony; faryzeusz, wyliczając swoje zasługi, pozostał z pustymi rękoma. Zobacz, jak wielką szkodę przynosi upodobanie w dobrych dziełach, a jak wielkie dobro można uzyskać przez pokorne przyznanie się do winy. Oczywiście jest, że kto wspomina swoje zasługi, ten wywyższa samego siebie i gardzi innymi; faryzeusz nie mógłby powiedzieć: Ja nie jestem jak inni ludzie (por. Łk 18, 11), jeśli nie wspominałby swoich postów i dziesięcin. Natomiast pamięć o grzechach obniża nasze własne o sobie mniemanie, sprowadza pokorę, dzięki której otrzymuje się życzliwość Boga”.

Rachunek sumienia. – Jak się modłę? W stanie łaski? Proszę o rzeczy na chwałę Bożą? O to, co jest dobre dla mojego wiecznego zbawienia? W modlitwie naśladuję faryzeusza czy celnika?

Postanowienie. – Pokora przygotowuje miejsce dla łaski, tak jak dolina jest miejscem, w którym gromadzą się wody. Zanim zacznę się modlić, ukorzę samego siebie.

Modlitwa. – *Panie, stworzyłeś świat dla Twojej chwały, jak więc mógłbyś | wysłuchać prośby tego, kto własnej szuka chwały? Zabierz więc moje serce pełne pychy i daj mi serce pokorne. Nieustannie rozważam słowa mojej Najświętszej Matki Maryi: Bóg wejrzał na pokorę swojej służebnicy... Jego miłosierdzie nad tym, kto się Go boi... z niczym odprawił zarozumiałych pyszałków o nadętym sercu.*

⁶⁸ O naśladowaniu Chrystusa, Księga II, rozdz. 2.

264.

MODLITWA – V

„Panie, do Ciebie się uciekam, niech nigdy nie doznam wstydu. W Twojej sprawiedliwości wyrwij mnie i ocal, nakłoń ku mnie ucha i wybaw mnie! Bądź dla mnie skałą schronienia, domem ucieczki, abys mnie wybawił! Bo Ty jesteś moją opoką i twierdzą” (Ps 71, 1-3).

1° Drugim warunkiem koniecznym do tego, aby modlitwa została wysłuchana, jest *ufność*, którą można też nazywać wiarą, nadzieją, zaufaniem. Apostoł Paweł zachęca nas: „Śmiało więc zbliźmy się do tronu łaski, aby otrzymać miłosierdzie i znaleźć łaskę w stosownej chwili!” (Hbr 4, 16).

Bóg jest wszechmogący: może dokonać tego, czego pragnie, tak jak stworzył wszystko, czego zapragnął, w niebie, na ziemi i w otchłani. Bóg jest dobrocią, miłością, miłosierdziem; i tak umiłował świat, że dał mu największy skarb, swojego Jednorodzonego Syna, aby świat został zbawiony. Jak więc razem z Jednorodzonym nie podarowałby wszystkich innych rzeczy?

Bóg obiecał, że będzie wysłuchiwał modlitw: i, mówi św. Augustyn, tym, który obiecuje, jest Bóg Prawda; nie wzywałby nas do tego, abyśmy prosili, jeśli nie chciałby dawać. Zapewnił nas pod przysięgą, że będzie nas wysłuchiwał.

Święty Bazyli mówi: „Nie modliłeś się dobrze, jeśli twojej modlitwie towarzyszyła wątpliwość”. I św. Bernard: „Olej miłosierdzia płynie jedynie do naczyń ufności”. Rzeczywiście św. Tomasz mówi, że modlitwa zyskuje łaski dzięki miłości, ale łaski są rozdzielane zgodnie z wiarą i ufnością.

2° Psalmista zwraca się do Pana: Oczy Pana zwrócone są na bogobojnych, na tych, którzy czekają na Jego łaskę. Skoro mi zaufał, to go wybawię, ochronię go i otoczę chwałą (por. Ps 91, 14). Wszyscy, którzy Tobie ufają, niech się weselą (Ps 5, 11); będą szczęśliwi na wieki... Pan chroni tych, którzy Mu ufają... On zbawia tych, którzy w Nim złożyli swoją ufność.

W Nowym Testamencie Jezus Chrystus mówi: „Miejcie wiarę w Boga! Zapewniam was: Jeśli ktoś powie tej górze: «Podnieś się i rzuć się w morze», a nie będzie powątpiewał w sercu, lecz wierzył, że to, co mówi, się spełni, to tak się mu stanie” (Mk 11, 23). Święty Jakub pisze: Jeśli ktoś z was potrzebuje mądrości, niech prosi o nią Boga... będzie mu dana. Ale niech prosi z wiarą i bez powątpiewania; kto bowiem wątpi, jest jak wzburzona fala morska... taki niech się nie spodziewa, że otrzyma.

3° Ty, o Jezu, błogosławiony mój Mistrzu i Zbawicielu, miałeś w zwyczaju wymagać tego zaufania od każdego, kto przychodził do Ciebie z prośbą; i było ono niejako miarą Twojego wysłuchania. Dwóch ślepców szło za Tobą i donośnym głosem prosili oni: „Zmiłuj się nad nami, Synu Dawida...” (Mt 9, 27); Ty | zapytałeś ich o wiarę i wysłuchałeś ich prośby, mówiąc: „Niech się wam stanie według waszej wiary” (Mt 9, 29). Podobnie odrzekłeś setnikowi, który wstawiał się u Ciebie za swoim sparaliżowanym sługą i który wyrażał przekonanie, że możesz go uzdrowić, nawet kiedy byłeś daleko: „Idź, niech ci się stanie tak, jak uwierzyłeś” (Mt 8, 13). Rozumiem, że pokora przyciąga łaski, ale wiara wyznacza miarę miłosierdzia.

Rachunek sumienia. – Modlę się z żywą wiarą? Czy jestem niezdecydowany? Mam ufność nawet wtedy, gdy chodzi o największe łaski? W trudnościach?

Postanowienie. – Zuzanna, w momencie największej próby i trudności, wzniosła oczy ku niebu, ponieważ jej serce pełne było ufności do Pana. Tak samo ja zrobię, szczególnie wtedy, kiedy zabraknie mi ludzkich sił i pomocy.

Modlitwa. – *Tobie, Panie, zaufałem, nie zawstydzę się na wieki. Panie, chce Cię uwielbiać, mając nadzieję wbrew wszelkiej nadziei, tak jak Twój sługa Abraham. Oddawaniem Tobie chwaty jest mój wielki szacunek do Twojej dobroci i miłosierdzia. Przemień wielkiego grzesznika w wielkiego świętego. Uświęć swoje imię, aby wszyscy mogli Cię znać i uwielbiać.*

265.

MODLITWA – VI

BM2
130

„Bądźcie wytrwali w modlitwie, czuwając na niej w dziękczynieniu. Módlcie się także za nas, aby Bóg uutorował drogę naszym słowom dla głoszenia tajemnicy Chrystusa, z powodu której jestem więźniem” (Kol 4, 2-3).

1° „Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia” (Ap 2, 10). Oddychanie jest niezbędne i trwa do końca życia; jeśli jest niemożliwe, to następuje śmierć. To samo należy powiedzieć o modlitwie, która jest oddechem życia nadprzyrodzonego; jeśli jej brakuje, dusza umiera duchowo⁶⁹.

Sobór Trydencki mówi, że usprawiedliwiony człowiek bez specjalnej pomocy Boga nie może wytrwać w łasce; ale wytrwa w niej, jeśli będzie przyjmował szczególną pomoc. Zatem, aby na nią zasłużyć, należy posłużyć się wielkim środkiem, jakim jest modlitwa, jak mówi św. Augustyn: „Prosić, błagając”. Trzeba więc modlić się codziennie, w każdym tygodniu, w każdym miesiącu, każdego roku. „Trzeba modlić się nieustannie i nigdy się nie zniechęcać” (por. Łk 18, 1). Wydłużony łańcuch modlitw ze strony chrześcijanina odpowiada wydłużonemu łańcuchowi łask ze strony Boga; dzięki niemu dociera się ostatecznie do Nieba.

2° Boski Mistrz mówi: „Czuwajcie w każdym czasie i módlcie się” (Łk 21, 36). Żeby ułatwić nam zrozumienie tej potrzeby, Jezus opowiedział dwie przypowieści: o przyjacielu, który w nocy idzie do swojego przyjaciela z prośbą o chleb i puka do jego drzwi dotąd, aż jego prośba zostaje wysłuchana. I drugą o złym sędzi, który nie chciał wysłuchać wdowy, ale w końcu przystaje na jej prośbę, aby uwolnić się od jej natręctwa. Dlatego Korneliusz A Lapide mówi: „Pan pragnie, | abyśmy byli w modlitwie wytrwali, aż do natarczywości”.

BM2
131

⁶⁹ „Jest konieczna [modlitwa]: aby się zbawić. «Kto się modli, dostępuje zbawienia». Jest to konieczność absolutna; ponieważ człowiek dorosły otrzymuje łaski jedynie wtedy, kiedy się modli (Teologia). *Rzeczywiście* zbawił się i zbawia się każdy, kto się modli. Skutek modlitwy jest niezawodny odnośnie do łask duchowych; odnośnie do łask materialnych, o ile są one pożyteczne. Opiera się na Bożej wszechmocy, na zasługach Jezusa Chrystusa, na obietnicach Pana” (DF, s. 79).

W ten sposób, dzięki wytrwałości w proszeniu, kobieta kananejska otrzymuje łaskę uzdrowienia córki. Dlatego św. Paweł zachęca: „Przyjmijcie też hełm zbawienia oraz miecz Ducha, którym jest Słowo Boże. Przy każdej okazji módlcie się w Duchu, zanosząc prośby i błagania. W tym celu wytrwale czuwajcie na modlitwie” (Ef 6, 17-18).

Święty Tomasz zauważa: „Po Chrzcie, jeśli naprawdę pragnie się wiecznego zbawienia, konieczna jest ciągła modlitwa”. A św. Belarmin pisze o ostatecznej wytrwałości: „Należy prosić o nią każdego dnia, aby otrzymywać ją codziennie”.

3° Rozważę słowa św. Jana Chryzostoma, które odnoszą się do kobiety kananejskiej: „Kiedy mówię komuś: proś Pana, błagaj, nastawaj, on mi odpowiada: Modliłem się raz, drugi, trzeci, dziesiąty, dwudziesty i nie otrzymałem. Dobrze bracie, nie przestawaj, aż zostaniesz wysłuchany. Celem modlitwy jest to, aby została wysłuchana. Przystaniesz się modlić, jak już otrzymasz to, o co prosisz: co więcej, nawet wtedy nie powinieneś przestawać, ale kontynuować”. Święty Ambroży pisze: „Kto się modli, niech się modli zawsze; kto nie może modlić się cały czas, niech przynajmniej ma takie pragnienie i usposobienie”.

Rachunek sumienia. – Modlitwa jest warunkiem do duchowego życia. A jak ja podchodzę do niej? Czy nie brakuje mi regularności?

BM2 *Postanowienie.* – Jasno określę | modlitwy, jakie chce podejmować każdego dnia, w każdym tygodniu, w każdym miesiącu, każdego roku: później będę temu wierny, niezależnie od naturalnego braku wytrwałości.

Modlitwa. – *Jezu Mistrzu, udziel mi swojego ducha modlitwy. Jak piękne modlitwy rodziły się w Twoim sercu w żłóbku, w domu w Nazarecie, w czasie bezsennej nocy, w Ogrodzie Oliwnym, na Krzyżu! Ostatnie Twoje słowa były modlitwą: Ojczy, w Twoje ręce oddaję mojego ducha. Daj mi świętą wytrwałość! Rano i wieczorem, często w ciągu dnia i nocą, niech nigdy nie milkną moje usta; niech nigdy nie zasypia mój duch. Zawsze: Deus in adiutorium meum intende; Domine, ad adiuvandam me festina*⁷⁰.

⁷⁰ „Boże, wejrzyj ku wspomżeniu memu. Panie, pospiesz ku ratunkowi memu”.

266.

MODLITWA – VII⁷¹

„Do późnej nocy czuwam, aby rozważać Twoje słowa. Słuchaj łaskawie mego głosu, Panie, spraw, abym ożył zgodnie z wyrokiem Twoim” (Ps 119, 148-149).

1° Medytacja jest rozważaniem dyskursywnym, angażującym umysł w zgłębianie Bożej prawdy, aby przekonać do niej intelekt, rozpalic serce i umocnić wolę do jej praktykowania.

Pismo Święte mówi: „We wszystkim, co czynisz, pamiętaj o końcu życia, a nigdy nie zgrzeszysz” (Syr 7, 36). I jeszcze: „Giną ludzie na ziemi, a nikt się nad tym nie zastanawia” (por. Iz 57, 1). Samo Pismo Święte jest księgą napisaną dla medytacji: „Pisma świadczą o Mnie” (por. J 5, 39), mówił Jezus do faryzeuszów. A kiedy objawił się uczniom idącym do Emaus, | wyjaśniał im Pisma i Proroków, teksty, które odnosiły się do Niego.

Co więcej, Bóg wiele razy zapraszał Hebrajczyków do rozważania dobrodziejstw Boga i odpowiedzi na nie; do rozważania Jego prawa, by móc je praktykować, do wyjścia na miejsce pustynne, aby słuchać Jego zaproszeń i przestróg.

2° Święci zawsze posługiwali się praktyką medytacji, chociaż w dawnych czasach nie była ona jeszcze jasno określona. Tak czynił Eliasz, mnisi z Tebaidy, Libii, Egiptu; św. Antoni, św. Bazyli, św. Augustyn, św. Benedykt.

We wszystkich Zakonach praktykuje się medytację: u Dominikanów, Franciszkanów, Karmelitów, Synów św. Ignacego. Wszyscy święci ostatnich czasów bardzo zachęcali do medytacji. Tak w Seminarjach, w Domach Nowicjatu, a szczególnie podczas Rekolekcji Duchowych.

Z drugiej strony, po grzechu pierworodnym umysł łatwo zostaje zaciemniony, jeśli z powodu braku refleksji nie zachowuje jasnego przekonania o prawdzie. Tak samo łatwo serce staje się oziębłe wobec dobrych postanowień, jeśli nie szuka się okazji do rozpalania ognia

⁷¹ Jak ewidentnie wynika z tekstu, ks. Alberione chciał pochylic się tutaj przede wszystkim nad modlitwą myślną (czyli medytacją).

miłości Bożej. Woli często brakuje wytrwałości; ale owocem medytacji jest właśnie utwierdzenie jej i umacnianie w dobrych postanowieniach.

BM2 134 3° Modlitwa przed medytacją: „Boże mój, staję w Twojej obecności. Wierzę, że jesteś tutaj obecny i Twoje spojrzenie przenika moją duszę i moje serce. Jak bardzo jestem | niegodny tego, aby stać w Twojej obecności! Z żywym żalem proszę Cię o przebaczenie wszystkich moich ciężkich i licznych grzechów. Udziel mi światła, abym dobrze mógł medytować, daj mi szczere pragnienie doskonałości i świętości, pomóż mi podjąć mocne i stałe postanowienia na przyszłość. Maryjo, Mistrzynie i Wzorze świętych medytacji, bądź przy mnie i weź mnie w swoją matczyną opiekę”.

Rachunek sumienia. – Czy odprawiam codziennie medytację? Zgodnie z metodą? Owocnie?

Postanowienie. – Przewycięzę wstręt, który zazwyczaj odczuwa się, zaczynając stosowanie tej praktyki.

Modlitwa. – (Po medytacji). *Dziękuję Ci, Boży Duchu, za światła i postanowienie, które we mnie wzbudziłeś. Nie przestawaj darzyć mnie swoją łaską. „Ześlij swego Ducha, a powstanie życie i odnowisz oblicze ziemi”. Ofiaruję Ci ten dzień. Spraw, abym pamiętał myśli oraz postanowienie powzięte tego ranka i abym umiał zastosować je w praktyce. Jezu i Maryjo, udzielcie mi swojego błogosławieństwa.*

267.

ORACJA

„Godne podziwu są Twe pouczenia, dlatego je rozważam. Wyjaśnienie Twoich słów rozjaśnia umysł i daje rozum ludziom prostym. Otworzyłem me usta i głębokoboko wzdycham, pragnąc nakazów Twoich” (Ps 119, 129-131).

1° Jest wzniesieniem umysłu do Boga; ściślej rzecz ujmując, jest zanoszeniem prośby o to, czego potrzebujemy od Pana. Pierwsza część

tego wyrażenia odnosi się przede wszystkim do modlitwy myślniej; druga do modlitwy wypowiedzianej głośno⁷².

W czasie modlitwy nasza dusza wznosi się ponad sprawy doczesne, wchodzi w komunikację z Panem, pragnie rzeczy Bożych i wiecznych. Uznając Boga za cel ostateczny oraz przyznając się do własnej słabości, prosimy o łaski konieczne do zbawienia. Oracja jest naturalną czynnością życia duchowego, tak jak oddech czy jedzenie dla życia ciała.

W modlitwie Duch Święty przekazuje duszy człowieka witalność, dzięki której nie tylko może ona żyć, ale także będzie mogła podejmować działania w porządku życia wiecznego.

BM2 135 Praktyka cnót, życia chrześcijańskiego i wypełnianie codziennych obowiązków, rezultaty podejmowanych inicjatyw, radość z ofiary zależą od siły duchowej, która jest owocem modlitwy. Kto się modli, ten staje się aktywny, kwitnie, owocuje niczym drzewo rosnące nad płynącą wodą.

2° Jako ludzie, ze względu na skutki grzechu, jesteśmy martwi w odniesieniu do życia duchowego: „umarli, z powodu występków” (Ef 2, 5), „byliście umarli z powodu waszych grzechów” (Ef 2, 1). Ale modlitwy, szczególnie Sakramenty, zawsze są wysłuchiwane i przywracają nam życie. „Bóg jednak, bogaty w miłosierdzie, dzięki swej wielkiej miłości, którą obdarzył nas, przywrócił nas do życia z Chrystusem. Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę! Nie jest to waszą zasługą, lecz darem Boga” (Ef 2, 4-8).

Łaska Boga jest więc światłem dla rozumu, umocnieniem dla woli, radością dla serca; nakłania nas do wierzenia, porusza do podjęcia pokuty i żalu, | budzi pragnienie Raju. Wzbudza miłość do Boga. Łaska ta, dzięki Duchowi Świętemu, zawsze odpowiada naszym potrzebom, obowiązkom, szczególnym okolicznościom życia.

⁷² „Oracja. 1. Jest: «*elevatio mentis* in Deum» lub «*petitiodecentium a Deo*». Pierwsza definicja odnosi się w sposób szczególny do modlitwy myślniej; druga do modlitwy wypowiedzianej na głos. Dzieli się na: myślną, w której dominuje umysł; wypowiedzianej na głos, w której dominuje słowo; życiową, gdzie dominują dzieła; habitualną, która jest stanem lub duchem modlitwy” (DF, s. 78-79).

Co zatem sprawia, że Duch Święty jest w nas obecny, działa i przynosi tak wiele duchowych owoców? Modlitwa. Podejmując modlitwę, pobudza się Ducha Świętego do tego działania: ilekroć chcemy pobudzić Go do działania, wystarczy pamiętać o modlitwie. Moc i działanie duchowe, cnoty, dzieła gorliwości, uświęcenie – to wszystko zależy więc od nas. Będziemy posiadać tyle, ile się modlimy; możliwość modlitwy posiada się zawsze.

3° Wola może być dobra; ale ciało może odczuwać słabość. Jezus przeżył to w Ogrodzie Oliwnym. Modlił się; i jak wielka moc nappełniła całe Jego jestestwo! „Wstańcie! Chodźmy! Oto nadchodzi ten, który Mnie wydał” (Mt 26, 46). Także apostołowie doświadczali własnej słabości; nie posłuchali przestrogi Mistrza: „Czuwajcie i módlcie się” (Mt 26, 41) i boleśnie upadli.

Rachunek sumienia. – Czy nadaję modlitwie należne jej znaczenie? Jak można wytłumaczyć moje liczne słabości? Moją niewierność i grzechy? Brakiem modlitwy, czy współpracy?

Postanowienie. – Dziś w każdej małej trudności, odmawiając krótką modlitwę, poszukam pomocy u Pana.

BM2
137 Modlitwa. – *Każdego dnia, Panie, spotykam różne sytuacje, pokusy, trudności, | niebezpieczeństwa. Ciągłe potrzebuję nowych łask i tylko dzięki wielkiemu środkowi, jakim jest modlitwa, mogę je otrzymać. Lampa, aby mogła świecić, potrzebuje oliwy; płuca, aby oddychać, potrzebują powietrza; ciało, by mogło działać, potrzebuje pokarmu. Tak samo dusza, aby podjąć działania duchowe, w każdej chwili potrzebuje łaski: otrzymuje je dzięki modlitwie.*

Udziel mi zatem, Panie, ducha łaski i modlitwy.

268.

MODLITWA NA GŁOS

„Wołam z całego serca: Wysłuchaj mnie, Panie, bo szukam ustaw Twoich! Wzywam Cię, abyś mnie ocalił, chcę zachować Twoje pouczenie! Wstaję przed świętem i wołam; w słowach Twoich pokładam ufność” (Ps 119, 145-147).

1° Jest modlitwą, która oprócz angażowania umysłu, wyraża się żywym głosem. Kościół zatwierdził niezliczoną ilość modlitw i śpiewów; przeznaczonych tak dla funkcji liturgicznych, jak i tych odmawianych i śpiewanych poza liturgią. Mamy więc procesje, pogrzeby, Msze uroczyste. Jest Brewiarz, Oficjum o Najświętszej Maryi Panie, Różaniec; mamy litanie do Najświętszego Serca Jezusa, do Matki Bożej, do Świętych, o wsparcie dla konających, do św. Józefa. Są modlitwy powszechne, wspólne, pośród których przede wszystkim należy wymienić *Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała, Credo, Witaj Królowo, Akty wiary* itd. Są modlitwy do Najświętszego Serca Jezusa, do Maryi, do św. Józefa i do Świętych. Są książki pełne różnych modlitw, aktów strzelistych, hymnów, pieśni uwielbienia, psalmów. Wiele modlitw zostało ubogaconych specjalnymi odpustami. Różne Instytuty, Bractwa, Stowarzyszenia mają modlitwy własne, często bardzo liczne⁷³.

2° Bóg pragnie modlitwy odmawianej na głos. Również Jezus BM2
138 modlił się głośno podczas Ostatniej Wieczerzy, modlił się na głos w Ogrodzie Oliwnym, na krzyżu.

Psałterz oraz liczne modlitwy znajdują się w wielu księgach: prorockich, historycznych mądrościowych; to modlitwy odmawiane na głos.

Abraham modlił się za Sodomę i Gomorę; Izaak modlił się za swoją żonę Rebekę; Jakub modlił się, aby uchronić się przed działaniami Ezawa; Mojżesz wiele razy modlił się w intencji wyzwolenia Izraelitów i wprowadzenia ich do Ziemi Obiecanej; Jozue modlił się za lud,

⁷³ Sam ks. Alberione napisał wiele modlitw. Zob. *Pregchiere* (Modlitwy), napisane przez tegoż autora, Edizioni San Paolo, 2007 r.

Eliasz modlił się o deszcz i ustanie suszy; modlili się: Dawid, Salomon, Tobiasz, Judyta, Ester.

W modlitwie oddajemy cześć Bogu także poprzez kult zewnętrzny; do którego ma On prawo; człowiek, zbudowany z duszy i ciała, składa hołd zgodny ze swoją naturą.

3° Wśród wielu modlitw przeznaczonych do głośnego odmawiania znajdziemy przygotowane formuły, wyliczenia prośb, pobożne zwroty, które mogą stanowić materię naszej modlitwy. W modlitwach odmawianych na głos prościej jest utrzymać skupienie umysłu i łatwo osiągnąć pobudzenie serca. Często dzieje się tak, że dochodzi się do momentu uniesienia i wewnętrznej jedności z Bogiem, o które o wiele trudniej jest w przypadku prostej modlitwy myślniej.

Rachunek sumienia. – Czy mam taki sam szacunek i upodobanie do głośnej modlitwy, jaki ma Bóg? Jaki ma Kościół? Jaki wynika z rozumu? Odmawiam modlitwy na głos? Uczestniczę w śpiewie świętych pieśni?

BM2 *Postanowienie.* – Oddam cześć Panu i przedstawię Mu moje błagania także na głos. „Wzniesie do Mnie swój głos, a Ja go wysłucham” (por. Ps 91, 15).

Modlitwa. – (Przed oracją). *Panie, otwórz wargi moje, a usta moje będą głosić Twoją chwałę. Oczyść moje serce z próżnych, złych i niepotrzebnych myśli; oświeć mój rozum, rozpal serce, aby mogły godnie, uważnie i pobożnie odmawiać te modlitwy i by zasłużyły na to, aby zostały wysłuchane przed Twoim Boskim Majestatem. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.*

Panie, w jedności z intencją, z jaką Ty odkupiłeś świat, by oddać chwałę Bogu, ofiaruję Ci moje modlitwy.

269.

MODLITWA ŻYCIOWA

„Zachowuję Twoje pouczenia i bardzo je miłuję. Przestrzegam przykazań i pouczeń Twoich, bo wszystkie me drogi są Ci znane, Panie” (Ps 119, 167-168).

1° Modlitwa życiowa to dobre dzieło, które wyraźnie ofiaruje się Bogu z prośbą o otrzymanie jakiejś specjalnej łaski. Może to być działanie, które ze swej natury jest modlitwą: na przykład pielgrzymka, procesja; albo jakieś działanie powszechne, podejmowane w intencji wyproszenia łaski, na przykład odpuszczenie grzechów, czystość; albo kiedy rozpoczyna się jakieś dzieło podejmowane na chwałę Bożą i liczy się na Jego pomoc w doprowadzeniu go do końca, na przykład budowa kościoła, przygarnięcie ludzi nieszczęśliwych, jak robili to | ks. Bosko, Cottolengo, św. Wincenty à Paulo. Jeśli nowicjusz dobrze wypełnia obowiązki swojego stanu, spełnia szereg czynów, aby zasłużyć sobie na możliwość złożenia profesji⁷⁴. Jeśli ojciec rodziny troszczy się i angażuje w wychowanie dzieci, prosząc Boga o ich dobry rozwój, jego praca jest modlitwą życiową.

BM2
140

2° Ta modlitwa bardzo podoba się Bogu. Rzeczywiście oddaje Mu ona większą chwałę niż modlitwa tylko duchowa czy duchowa połączona z tą odmawianą na głos. W modlitwie życiowej cały człowiek przedstawia swoje prośby; wymaga to większego trudu; a co za tym idzie, większej miłości.

Święci Kapłani wytrwale pracowali dla nawrócenia niewiernych, grzeszników, na rzecz wytrwania w dobrym ludzi sprawiedliwych, mając na celu chwałę Boga i zbawienie dusz: ich trud został pobłogosławiony. Święty Cyprian pisze: Pan, który w dniu ostatecznym nagrodzi dobre dzieła i jałmużny, już w tym życiu wysłuchuje tych, którzy działają i modlą się. W ten sposób św. Rafał uzdrowił Tobiasza, który nieustannie modlił się i stale podejmował dzieła miłosierdzia. Rzeczywiście św. Rafał powiedział do Tobiasza: dobra jest modlitwa,

⁷⁴ Chodzi o złożenie ślubów zakonnych.

której towarzyszy post; lepsza jest jałmużna niż gromadzenie pieniędzy. Kiedy modliłeś się ze łzami w oczach i grzebałeś umarłych, kiedy rezygnowałeś z obiadu i za dnia ukrywałeś w swoim domu ciała zmarłych, żeby pogrzebać je pod osłoną nocy, ja zanosilem do Pana twoją modlitwę.

BM2
141

Kto czyni dobro, ten słucha Boga; i ze swojej strony zasługuje na to, aby być przez Boga wysłuchanym. Święty Jan Chryzostom nieustannie zachęcał wiernych do tego, aby łączyli modlitwę | z jakąś ofiarą; w sposób szczególny zależało mu na tym, aby w każdej rodzinie była sakiewka, do której odkłada się środki na rzecz ubogich, kiedy chce się prosić Boga o udzielenie jakiejś łaski.

3° „Nie każdy, kto mówi do Mnie: «Panie! Panie!», wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz tylko ten, kto pełni wolę mojego Ojca, który jest w niebie” (Mt 7, 21). Istnieją takie dzieła i czyny, na przykład post, które mają szczególną wartość wynagradzającą, które wypraszają darowanie kary należnej za nasze grzechy. Inne mają szczególną wartość błagalną i dzięki nim można wyprosić łaski; przykładem może tu być pielgrzymka. Jeszcze inne, na przykład umartwienie woli czy serca, mają wartość zdobywania zasług, dzięki nim większą staje się chwała Boga.

Rachunek sumienia. – Moje życie może stać się modlitwą: potrzeba jednak, aby było wypełnione dobrymi dziełami, podejmowanymi w stanie łaski oraz z intencją wypraszania łask. Czy takie są moje działania?

Postanowienie. – Będę się starać wypełniać w ten sposób przynajmniej obowiązki wynikające z mojego stanu, aby we wszystkim osiągnąć dobry skutek.

Modlitwa. – (Dla wzbudzenia dobrych intencji). *Najświętszej i Niewidzialnej Trójcy, Człowieczeństwu naszego Pana Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego, Najświętszej i Chwalebnej Maryi zawsze Dziewicy i wszystkim Świętym wieczne uwielbienie, cześć, moc i chwałę niech oddają wszelkie stworzenia, a nam niech zostanie udzielone odpuszczenie grzechów. Amen.*

270.

SAKRAMENTALIA

BM2
142

„Chwalcie Boga w Jego świątyni, chwalcie Go w Jego niebiańskiej twierdzy. Chwalcie Go za Jego potężne dzieła, chwalcie za niezmierną Jego wielkość. Chwalcie Go dźwiękiem rogu, chwalcie lirą i cytrą. Chwalcie Go bębniem i tańcem, chwalcie na strunach i flecie. Chwalcie Go na dźwięcznych cymbałach, chwalcie na cymbałach brzęczących. Wszystko, co żyje, niech chwali Pana” (Ps 150, 1-6).

1° Są to widzialne i święte znaki ustanowione przez Kościół, aby sprawić określone skutki duchowe, także doczesne. Są wzorowane na Sakramentach, ale zostały ustanowione przez Kościół; sprawując je, to Kościół się modli; dlatego wypraszają łaski na mocy wiary i usposobienia tych, którzy się modlą.

Ofiara Mszy św. istotowo polega na konsekracji; podobnie jak inne Sakramenty na wykorzystaniu materii i formy. Kościół jednak proponuje modlitwy, ryty i ceremonie, które sprawiają, że celebracja jest bardziej godna, wierni są lepiej usposobieni na jej przyjęcie oraz powodują większy jej owoc.

2° Msza św. posiada przekonujący ceremoniał. Sobór Trydencki mówi: „Ponieważ ludzie zostali tak stworzeni, że bez zewnętrznych środków trudno im wznieść się na poziom medytacji rzeczy Bożych, Święta Matka Kościół postanowił, że niektóre modlitwy wymawiane są ciszej, a inne głośniej. Ustanowił również ceremonie: błogosławieństwa, światła, śpiewy, okadzenia, szaty itd. Zaczęło się to już w czasach apostoelskich i dzięki temu lepiej objawia się majestat tej ofiary, a umysły wiernych, dzięki tym widzialnym znakom pobożności, zostają wzniesione do kontemplacji najwyższych rzeczy ukrytych w tej ofierze”. W ten sposób Msza św. została podzielona na trzy części: dydaktyczną, | ofiarną lub centralną i dopełniającą (Komunia).

BM2
143

Sakramentowi Chrztu towarzyszą dialogi pomiędzy kapłanem a przyjmującym Chrztost, który odpowiada ustami rodziców i chrzestnych; znaki krzyża, namaszczenia, włożenie rąk, egzorcyzmy, błogo-

sławieństwa itd.: każdy ten element ma wielkie znaczenie, aby lepiej zostały zrozumiane skutki, jakie sakrament wywołuje w dziecku.

To samo można powiedzieć o Bierzmowaniu, Pokucie, Ostatnim namaszczeniu, Świeceniach i Małżeństwie.

3° Ceremonie, ryty i słowa należy rozważać z wielką uwagą, zgodnie z ich znaczeniem; aby modlić się mądrzej i z większym zaangażowaniem uczuć; aby lepiej zgłębiać dogmaty, które wyrażają i z których wynikają; aby odkrywać ich życiowe konsekwencje. W tym celu dużą pomocą będzie czytanie książek, które komentują Mszał, Sakramentarz, Rytuwał, Pontyfikał, Brewiarz itd.⁷⁵

Rachunek sumienia. – Czy liturgia jest dla mnie księgą otwartą? Rozumiem święte celebacje oraz ryty? Czytam albo słucham ich wyjaśnień?

Postanowienie. – Pośród wszystkich moich praktyk pobożności pierwsze miejsce będzie zajmować pobożność liturgiczna: zrobić wszystko, aby posiadać przynajmniej podstawową wiedzę na jej temat.

Modlitwa. – *Muszę i chcę modlić się wraz z Kościołem; on jest nauczycielem modlitwy. Dzięki modlitwie liturgicznej wszyscy członkowie mistycznego Ciała w sposób autentyczny uczestniczą w kulcie i nieskończonej adoracji, które Jezus Chrystus, jego głowa, nieustannie składa Bogu: „żyje wiecznie, aby się wstawiać | za nami” (Hbr 7, 25). Jest to pełna realizacja słów Mistrza: „Nadchodzi godzina, kiedy prawdziwi czciciele będą wielbili ojca w Duchu i w prawdzie” (J 4, 23). Czyli, jak mówi św. Anzelm, chrześcijanie w Duchu Świętym i w jedności z Jezusem Chrystusem, Synem Bożym, będą oddawać kult Bogu jako jego dzieci. Święty Paweł mówi, że dzięki Jezusowi Chrystusowi mamy przystęp do Ojca przez Ducha Świętego. Pius X mówi: „Aktywne uczestnictwo w najświętszych misteriach oraz w publicznej i uroczystej modlitwie Kościoła jest pierwszym i absolutnie koniecznym źródłem prawdziwego ducha chrześcijańskiego”.*

⁷⁵ Podstawową lekturą odnośnie do tego zagadnienia jest Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium* ogłoszona na Soborze Watykańskim II.

Panie, udziel mi swojego Ducha, abym rozumiał i naśladował Świętą Matkę Kościół, w którym chcę trwać, żyć i umrzeć jako jego wierne dziecko.

271.

STAN ZAKONNY⁷⁶

„Błagam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani. Z całą pokorą, delikatnością i cierpliwością znosćcie jedni drugich w miłości. Starajcie się zachować jedność Ducha, złączeni więzią pokoju. Jedno jest Ciało i jeden Duch, jak jedna jest nadzieja waszego powołania, do której zostaliście wezwani” (Ef 4, 1-4).

1° Wierni mogą żyć jako zwykli chrześcijanie albo jako zakonnicy, albo jako Kapłani.

Stan zakonny jest stabilnym sposobem życia, w którym oprócz zachowywania przykazań dąży się do doskonałości. Środki to: zachowywanie ślubów ubóstwa, czystości, posłuszeństwa w życiu wspólnym, w Instytucie zatwierdzonym przez Kościół⁷⁷.

Aby aspirować do życia zakonnego, potrzebne jest, aby już wcześniej kandydat dowiódł swojego prawego życia chrześcijańskiego przez zachowywanie przykazań, miłość do | modlitwy, ucieczkę od świata,

BM2
145

⁷⁶ W tej medytacji ks. Alberione reasumuje liczne rozdziały, które w DF poświęcił stanom życia, a szczególnie stanowi zakonnemu i życiu radami ewangelicznymi. „STAN ZAKONNY. 1. Stan Zakonny jest stanem życia, w którym dąży się do doskonałości poprzez zachowanie trzech ślubów i życie we wspólnocie. Stan: czyli stabilność; w doskonałości: czyli wszystkie rodziny zakonne są takie same w odniesieniu do istoty i nadrzędnego celu; który osiąga się poprzez trzy śluby; różni ich jedynie cel drugorzędny (wychowanie, opieka nad chorymi, druk itd.). Życie we wspólnocie jest obowiązkowe. 2. Znaczenie. Dla Zakonnika: więcej łaski, szybsza świętość, pewniejsze zbawienie, spokojniejsza śmierć. Dla społeczeństwa: czynią wielkie dzieła; są zewnętrzną manifestacją świętości Kościoła, są świętym przykładem; są przekonani i pewni odnośnie do doktryny. 3. Praktyka. Szacunek dla stanu; docenienie przywilejów i łask; trwanie w pokorze i świętych pragnieniach” (DF, s. 85).

⁷⁷ Odnośnie do tego tematu zob. rozdział VI Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* oraz Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*. Oba te dokumenty opracował Sobór Watykański II.

wiarę żywą i działającą. Jeśli potem usłyszysz wewnętrzne przynaglenie, będzie miał trwałe pragnienie, będzie przekonany o Bożym zaproszeniu do większej świętości, wtedy będzie mógł powiedzieć, że ma powołanie zakonne. Jest to Boże wezwanie: „*Si vis perfectus esse...*, jeśli chcesz być doskonały, zostaw wszystko, przyjdź i idź za Mną, a będziesz mieć wielki skarb w niebie” (por. Mt 19, 21).

Istnieją Zgromadzenia życia kontemplacyjnego, w których zakonnik bezpośrednio dąży jedynie do własnego uświęcenia; są Zgromadzenia prowadzące życie czynne, w których zakonnik pracuje nie tylko nad własnym zbawieniem, ale troszczy się także o zbawienie dusz innych ludzi.

2° Ten stan pochodzi od Jezusa.

On zapraszał do praktykowania cnót ewangelicznych. Do ubóstwa: Jeśli chcesz być doskonały, sprzedaj wszystko, co posiadasz; rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w Niebie. Słowa te nie były nakazem, ale zaleceniem dobrowolnego ubóstwa. Do wiecznej czystości: Są tacy, którzy decydują się żyć w doskonałej czystości, aby pozyskać Niebo. Święty Paweł wytłumaczył myśl Boskiego Mistrza: Nie mam nakazu Pana co do dziewic, ale daję wam radę jako człowiek, który otrzymał od Pana łaskę wiarygodności. Do doskonałego posłuszeństwa: „Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się wyrzeknie samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech mnie naśladuje” (Mt 16, 24; Łk 9, 23). „Wróć i chodź za Mną”⁷⁸.

Jezus poprzez swój święty przykład wyznaczył drogę doskonałości. On sam żył w doskonałym ubóstwie, od żłóbka do Kalwarii; | Jego życie pełne było doskonałej czystości; od kołyski aż do śmierci na krzyżu praktykował całkowite posłuszeństwo.

Jeszcze: zdobyta przez Jezusa Chrystusa łaska jest bezcenną pomocą nie tylko w zachowywaniu przykazań, ale także w wypełnieniu danych przez Niego rad wyjaśniających, jak dojść do doskonałości.

Co więcej: Jezus Chrystus udzielił Kościołowi władzy panowania nad ludem chrześcijańskim oraz kierowania duszami w drodze do doskonałości i do Nieba. Kościół w każdym czasie po drodze świętości prowadził wiele dusz odznaczających się dobrymi pragnieniami.

⁷⁸ Mt 19, 21.

3° Każdy jest wolny w swoich dążeniach do życia zakonnego, ważne, żeby miał zdolność, prawą intencję i był wolny od przeszkód. Zakonnik napotyka w życiu mniej niebezpieczeństw, mniej pokus, będzie rzadziej upadał, z upadków będzie się szybciej podnosił, będzie miał większą zażyłość z Bogiem, uzyska więcej zasług, będzie bardziej wolny w służeniu Bogu, umrze spokojniejszy, będzie miał większą chwałę w Niebie.

Rachunek sumienia. – Obowiązkiem zakonnika jest dążenie do doskonałości. Obowiązkiem zwykłych wiernych jest szacunek i miłość do dusz poświęconych Bogu. Czy w moim stanie dobrze wypełniłem swoją część?

Postanowienie. – Będę postrzegał życie zakonne jako znak wybrania i stan doskonały.

Modlitwa. – *Jezu Mistrzu, Twój kościół jest ogrodem, w którym kwitnie niezliczona ilość wspaniałych kwiatów, czyli dusz wybranych, Twoich umiłowanych dzieci. Jest on | wielkim bogactwem różnych sposobów dążenia do świętości oraz pełnią inicjatyw oraz dzieł gorliwości. Prosimy Cię: pomnóż wybranych; aby wszyscy byli święci; aby przynosili wielkie owoce dla Twojego Kościoła. Oddal od nich przebiegłego węża, uwolnij ich od letniości, daj im trwałą cnotę gorliwości, aby coraz piękniej kwitła obserwacja oraz by pocieszali Twoje Boskie Serce, tak bardzo zawiedzione grzechem i oziębłością tak wielu chrześcijan.*

272.

KIEROWNICTWO DUCHOWE⁷⁹

„Nadstaw uszu i słuchaj słów mędrców, a swoje serce skłoń do mojej wiedzy. Bo dobrze jest, kiedy strzeżesz jej w swym wnętrzu i masz ją na swoich wargach. Chcę cię dziś pouczyć o drodze Pana, abys mógł pokładać w Nim nadzieję” (Prz 22, 17-19).

1° Droga do doskonałości jest długa i trudna, pełna wielu niebezpieczeństw, pełna zasadzek wrogów, odmiennych dla różnych dusz; potrzebny jest więc doświadczony przewodnik, zarówno dla jej wyboru, jak i dla bezpiecznego przejścia po niej. Ten przewodnik to kierownik duchowy. Często jest nim spowiednik; zdarza się, że jest to inny Kapłan. Wielkim brakiem roztropności jest brak kierownika duchowego.

BM2
148

Leon XIII pisze: „W czasach początków Kościoła znajdujemy wspomniały dowód tego prawa: chociaż Szaweł, bezwzględny prześladowca i kat, zrozumiał głos samego Chrystusa i zapytał: Panie, co chcesz, abym czynił?, to jednak został posłany do Ananiasza, do Damaszku: Wejźdź do miasta i tam powiedzą ci, co masz czynić”. I dodaje: „To zawsze było praktykowane w Kościele; jest to nauczanie | jedno-myślnie głoszone przez wszystkich, którzy, na przestrzeni dziejów, jaśnili mądrością i świętością”. Rzeczywiście Jezus Chrystus ustanowił Kościół jako wspólnotę hierarchiczną; jego członkowie są uświęceni przez tych, którym zostało powierzone zadanie zarządzania,

⁷⁹ Por. DF, s. 80: „KIEROWNIK DUCHOWY. 1. Jest widzialnym aniołem, który prowadzi duszę po drodze doskonałości. Często jest utożsamiany ze zwyczajnym spowiednikiem. Ma on takie same zadania, jakie miał Anioł względem Tobiasza: oświeca, chroni, prowadzi duszę uległą aż do domu Ojca w Niebie. 2. Racje naturalne: odnalezienie przyjaciela jest znalezieniem skarbu: ponieważ znajdujemy intelekt, doświadczenie, wielkie wsparcie. Racje nadprzyrodzone: Bóg posługuje się drugorzędnymi przyczynami także w zarządzaniu duszami. Bóg błogosławi pokorę i uległość. Przykład świętych: Błogosławiony Cottolengo, Błogosławiony Bosko, Święty Ignacy, wszyscy wielcy założyciele i formatorzy dusz. 3. Wybór: [a] «si doctus, si sanctus, si prudens regat nos». b) Otworzyć sumienie: dając mu poznać: przeszłość, teraźniejszość, postanowienia na przyszłość. Dobrze będzie, jeśli pozna: skłonności, uwarunkowania życiowe, niebezpieczeństwa, przyzwyczajenia. c) Uległość taka, jaką miał Paweł wobec Ananiasza, szczególnie w najdelikatniejszych sprawach, wybór i ukierunkowanie życia”.

udzielania słowa Bożego i Sakramentów, a także „nauczania tego, czego uczyć polecił Jezus Chrystus”. Zarządzanie ludem chrześcijańskim oraz prowadzenie każdej duszy przez Kapłanów jest zadaniem, którego pragnął Jezus Chrystus. Kapłan, nie tylko w ogólności, ale odnośnie do każdej duszy, musi być światłem, które oświeca, przewodnikiem na szlaku wiodącym do Nieba, kanałem łaski i życia wiecznego.

2° Kasjan w *Instytucjach*, św. Jan Klimak w *Schodach do nieba*, św. Bernard w *Mowach* oraz w listach nauczają, że ścieżki duchowe są trudne i nikt nie jest zdolny to tego, aby samemu sobie być przewodnikiem: „Kto uznaje siebie samego swoim mistrzem, staje się uczniem głupca”. Święty Hieronim, św. Augustyn, św. Alfons przez swoje nauki i praktykę uczą o konieczności kierownictwa duchowego. Nie jest to konieczność absolutna, ale moralna, ponieważ jest to zwyczajny i normalny środek rozwoju duchowego. Święty Franciszek Salezy mówi: „Dlaczego chcemy być mistrzami samych siebie w odniesieniu do ducha, jeśli nie potrafimy nimi być w odniesieniu do ciała? Sami lekarze, jeśli zachorują, proszą innych lekarzy, aby wskazali im stosowne dla nich lekarstwo”. Dusza napotyka trudności na początku, w połowie i znajdzie je u celu, przy końcu tego trudnego życia.

3° Rozważmy słowa P. Godineza: „Pośród tysiąca osób, które Bóg wzywa do doskonałości, tylko dziesięć jest w stanie odpowiedzieć; pośród stu osób, które Bóg wzywa do kontemplacji, dziewięćdziesiąt dziewięć nie stawi się na wezwanie... Należy uznać, że jedną z głównych przyczyn jest brak mistrza duchowego... Jest on sternikiem duszy. Podobnie jak żadnej nauki czy sztuki nie można się nauczyć bez mistrza, który ją wyłoży, jakkolwiek nie byłaby ona prosta, tym bardziej nie można nauczyć się najwyższej mądrości, jaką jest doskonałość, gdzie zmierzyć się trzeba z tak wielkimi tajemnicami... Należy więc uznać za moralnie niemożliwe to, że bez cudu lub bez mistrza dusza przez długie lata może mierzyć się z tym, co jest najwyższe i najtrudniejsze w życiu duchowym, bez ryzyka, że się pogubi”.

BM2
149

Rachunek sumienia. – Co myślę na temat kierownictwa duchowego? Posiadam swojego kierownika? Jestem uległym dzieckiem duchowym wobec jego rad?

Postanowienie. – Pomodłę się, wybiorę mojego kierownika i całkowicie otworzę przed nim moje serce.

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, który byłeś duchowym przewodnikiem dla apostołów, proszę Cię o trzy łaski: abym znalazł kierownika duchowego posiadającego trzy dary: miłość, mądrość i roztropność. Po drugie: abym potrafił otworzyć przed nim całego siebie, to co wewnątrz mnie i na zewnątrz, przeszłość i terażniejszość, abym był wobec niego szczery i uczciwy. Po trzeciej: abym był uległy i wytrwały w realizowaniu jego nauczania i rad. Proszę o to po modlitwie o Boże światło dla niego.*

BM2 273.
150

POWOŁANIA

„Diakonami również powinni być ludzie godni szacunku, nieobłudni, którzy nie nadużywają wina i nie są chciwi brudnego zysku. Powinni strzec tajemnicy wiary w czystym sumieniu. Najpierw niech będą poddani próbie, a gdy się okaże, że są bez zarzutu, niech będą dopuszczeni do pełnienia posługi diakonatu” (1 Tm 3, 8-10).

1° Powołanie jest Wolą Bożą, która przeznacza niektórych do stanu zakonnego lub do Kapłaństwa. Bóg troszczy się o te wybrane dusze, udzielając im szczególnych darów i łask; aby miały zdolności wystarczające do wypełnienia obowiązków i zadań, jakie czekają je w życiu. Nie można myśleć, że Pan w naturalny sposób przekaze im jakieś objawienia. Ale Bóg daje im inteligencję, zdrowie, dążenia i pragnienia, które przygotowują młodego człowieka; następnie, poprzez różne okoliczności, wydarzenia, przykłady, spowiedników, książki, przyjaciół, kaznodziejów, rozwija te pierwsze ziarna; w końcu skłonność, miłość, fascynacja, wymiar naturalny i nadprzyrodzony powodują w duszy dojrzewanie decyzji.

Prawdziwe powołanie można poznać: myśląc, modląc się, słuchając rad. Nie dzieje się to jednego dnia, ale potrzeba długiego czasu przeżytego w wielkim skupieniu, trzeba *podjąć refleksję*.

Modlić się: ponieważ Pan zna wszystko i On sam jest Tym, który nie tylko stwarza, ale również wyznacza zadania ludziom, przeznaczając ich do takiego czy innego życia.

Słuchać rad udzielanych przede wszystkim przez osoby umięjące spojrzeć z boku, szczególnie chodzi tu o Spowiednika i Kierownika Duchowego.

2° Każdy człowiek jest stworzeniem Boga, autora życia. On jako Władca ma prawo dysponować każdym człowiekiem. I rzeczywiście tak jak ustanowił miejsce i orbitę dla Słońca, dla Księżyca i wszystkich gwiazd; tym bardziej określa rodzaj życia dla każdego człowieka. Podporządkowanie się Woli Bożej jest | obowiązkiem. Poważnym obowiązkiem jest zachowywanie jakiegoś szczególnego przykazania, na przykład słuchania Mszy świętecznej; ale o wiele poważniejszym obowiązkiem jest podporządkowanie, uformowanie *całego* życia zgodnie z Wolą Bożą!

Wspieranie i formacja powołań jest naszym pięknym i przynoszącym zasługi obowiązkiem. Jest najważniejszym spośród wszystkich dzieł, mówił Pius X, święty papież. Rzeczywiście w naturalnej ekonomii Odkupienia ludzie osiągają zbawienie dzięki posłudze kapłańskiej. Wielką i ważną rzeczą jest wychowywanie do życia chrześcijańskiego dzieci i młodzieży, ale jeszcze większym dobrem będzie formowanie samych wychowawców! Co więcej, tych, którzy niosą zbawienie duszom! Kto pomaga, wspiera, formuje powołanie, ten otrzyma specjalną nagrodę w Niebie. Więcej: kto wspiera powołania, ten z łatwością otrzyma tu, na ziemi, specjalne łaski potrzebne do wypełnienia obowiązków wynikających z jego stanu.

3° „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, aby wysłał robotników na swoje żniwo” (Mt 9, 38; Łk 10, 2); tego uczył nas Jezus Chrystus.

Kapłani, w sposób szczególny proboszczowie, muszą starać się, aby chłopcy przejawiający oznaki powołania oddalili się od zła, byli uczeni prawdziwej pobożności, byli gotowi do podjęcia nauki itd., tak mówi

BM2
151

Prawo kanoniczne. Ale polecenie to w pierwszej kolejności odnosi się do rodziców; następnie musi być rozszerzone na nauczycieli, wychowawców itd. O ile szybciej dokonałoby się dzieło ewangelizacji świata, jeśli byłaby troska o powołania zakonne, misyjne, kościelne! Jeśli wspinałomyślnie, poprzez trud i ofiary materialne, wszyscy zaangażowaliby się w to dzieło.

BM2 152 *Rachunek sumienia.* – Czy zrozumiałem wagę tego obowiązku: wszyscy wierzący dla wszystkich niewierzących? Co zrobiłem do tej pory?

Postanowienie. – Zawsze będę miał w pamięci słowa Boskiego Mistrza: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, aby wysłał robotników na swoje żniwo” (Mt 9, 38; Łk 10, 2).

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, Kapłani są Twoimi przyjaciółmi: zajmują ważne miejsce w Twoim sercu. Spraw, aby było wielu powołanych; aby znaleźli pomoc duchową i materialną potrzebną do tego, by mogli odpowiedzieć na Twoje najświętsze pragnienia. Uświęć ich, rozpal gorliwością, pociesz ich obfitymi owocami ich pracy, o Jezus, który czekasz na nich w Niebie z Bożą nagrodą.*

274.

LITURGIA – I

„Nadchodzi jednak godzina, a właściwie już jest, kiedy prawdziwi czciciele będą wielbili Ojca w Duchu i w prawdzie. Zresztą takich czcicieli pragnie sam Ojciec. Bóg jest duchem, stąd też ci, którzy Go wielbią, winni to czynić w Duchu i w prawdzie” (J 4, 23-24).

1° Pius XII pisze: „Święta Liturgia jest publicznym kultem, jaki nasz Odkupiciel składa Ojcu, jako głowa Kościoła; jest kultem, jaki wspólnota wiernych składa swojej Głowie, i przez Niego Ojcu Niebieskiemu; krótko mówiąc, jest integralnym kultem mistycznego Ciała Jezusa, czyli Głowy i członków”.

Jezus Chrystus, przychodząc na świat, rozpoczął doskonały kult składany Bogu Ojcu: przez pełne posłuszeństwo i najszczerzą miłość; przez nieustanne uwielbienie i adorację, przez modlitwy i błagania przedstawiane ze łzami i z wielką mocą.

Kościół ten kult kontynuuje. Zjednoczony z wynagradzaniem i dziękczynieniem eucharystycznym Jezusa, przez swoich kapłanów i wszystkich wiernych nieustannie ofiaruje Bogu kult wewnętrzny i zewnętrzny.

2° Kult musi być całkowity: szczerze poddanie umysłu przez wiarę; posłuszeństwo przykazaniom świętej Ewangelii; wewnętrzna jedność z Bogiem w miłości; składanie Ofiary oraz uczestnictwo w Świętych Sakramentach i w kulcie zewnętrznym. Jego cel jest bowiem taki: aby wszyscy stali się dobrymi dziećmi Boga w Chrystusie.

Syn Boży, który przyjął ludzką naturę, w swojej modlitwie zawsze miał na celu program wyśpiewany przez Aniołów: Chwała Bogu i pokój ludziom. Tak samo Kościół: ponieważ człowiek został stworzony na chwałę Boga oraz po to, by mógł w Niebie cieszyć się Nim na wieki. Gdziekolwiek na przestrzeni dziejów dotarł apostoł, kapłan, tam zawsze stawiany był ołtarz, składana była ofiara czysta, w Sakramentach przekazywane było duszom życie.

3° Pierwszą i najlepszą częścią Liturgii jest kult wewnętrzny; jest on również duszą całego kultu zewnętrznego. „Kto spożywa ciało Jezusa Chrystusa i pije Jego krew w sposób niegodny, ten spożywa i pije własne potępienie”. Zatem człowiek musi badać samego siebie, zwracając uwagę na to, jak staje przed Bogiem.

Rachunek sumienia. – Mam prawdziwe i głębokie przekonanie o obowiązku składania integralnego kultu Panu? Oddaję Mu | taki kult? Codziennie z wiarą, prawym sumieniem i czystym sercem?

Postanowienie. – Chcę, aby Bóg mógł przyjąć mój kult, tak jak z upodobaniem przyjął ofiarę Abła.

BM2 153

BM2 154

Modlitwa. – *Dziękuję Ci, Panie, za dane mi światło. Spraw, abym zawsze kroczył w świetle; aby nigdy nie pochłonęły mnie ciemności ciała i świata. Udziel mi łaski, bym tu na ziemi zaczął składać doskonały kult Twojemu Majestatowi i bym mógł kontynuować go w Niebie. Oczyść moją duszę; niech moje uwielbienie będzie radosne i pełne chwały; niech miłość sprawi, aby moja ofiara była Tobie miła; niech Twoja łaska przeniknie całe moje jestestwo i niech sprawi, aby moje życie było owocne.*

275.

LITURGIA – II

„Czyż post, jakiego pragnę, to dzień, w którym człowiek się umartwia? Czyż jest nim zwieszenie głowy jak trzcina albo leżenie w worze i popiele? Czyż coś takiego możesz nazwać postem i dniem miłym Panu? Lecz taki jest post, którego pragnę: zdjąć kajdany bezprawia, rozwiązać więzy jarzma, wyzwolić uciemiężonych, połamać wszelkie jarzmo” (Iz 58, 5-6).

1° Liturgia, oprócz tego, że oddaje cześć Bogu, skutkuje jednością dusz z Chrystusem; i przez Chrystusa z Bogiem. Bóg chce coraz bardziej oczyszczać duszę z grzechu oraz z przywiązania do rzeczy ziemskich; chce, aby dusza coraz ściślej jednoczyła się z Chrystusem, jak część ciała jednoczy się z głową, jak latorośl łączy się z winnym krzewem. Aby człowiek stawał się coraz bardziej podobny do Niego i od Niego czerpał natchnienie oraz siłę, której potrzebuje. W taki sposób, by człowiek odczuwał coraz skuteczniejszą motywację do czynienia dobra, do życia wiarą, do gorliwego praktykowania cnót, zgodnie z tym, | czego uczył św. Paweł: „Wy należycie do Chrystusa, a Chrystus do Boga. Dlatego centrum Liturgii stanowi Eucharystia, jako rzeczywista Obecność, Msza św., Komunia św. Wszystko, także spowiedź, musi prowadzić do Jezusa-Hostii.

BM2
155

2° To, że człowiek zbliża się do Boga, jest wypełnieniem przykazania miłości. Cała liturgia jest dobrze przemyślana i zorganizowana zgodnie z pragnieniami Jezusa Chrystusa oraz jest oparta na mądrości

Kościola. Przez nauczanie doktryny chrześcijańskiej, przez zachętę do zachowywania przykazań, liturgia przygotowuje miejsce na działanie ściśle kapłańskie i uświęcające. Usposabia duszę do bardziej wewnętrznej kontemplacji życia Jezusa, do głębszego wniknięcia w tajemnice wiary, do większego pragnienia doskonałości i świętości. W ten sposób wszystko prowadzi do Eucharystii; z niej człowiek wychodzi umocniony i rozsiewa wokół woń Chrystusa. Wielką korzyść czerpią z niej rodziny, życie prywatne, małżeńskie i społeczne: odbija się ona także na środowisku, a nawet na działaniach politycznych i ekonomicznych. Wszystko dla Jezusa-Hostii; wszystko z Jezusa-Hostii. Wszyscy w Chrystusie, od Chrystusa wszystko.

3° Święty Paweł uczy nas: „Mamy więc pewność, że wejdziemy do miejsca świętego dzięki krwi Jezusa. On stworzył dla nas nową, życiodajną drogę przez zasłonę, którą jest Jego ciało. On jest wielkim Kapłanem nad domem Bożym. Zbliży się więc do Niego ze szczerym sercem i pełnym zaufaniem, skoro jesteśmy oczyszczeni ze złych skłonności serc i obmyci na ciele czystą wodą. Trzymajmy się | niewzruszenie wyznawanej nadziei... Bądźmy wzajemnie za siebie odpowiedzialni, dążąc do gorliwej miłości i dobrych uczynków⁸⁰.

BM2
156

Rachunek sumienia. – Posiadam prawdziwą wiedzę liturgiczną? Uczestniczę w Liturgii jako obojętny widz, czy jako ktoś, kto aktywnie włącza się w posługi liturgiczne? Postępuję w zachowywaniu przepisów liturgicznych ustanowionych przez Kościół?

Postanowienie. – Rozważę słowa Piusa XII skierowane do Biskupów: „Pamiętajcie, że poczucie pełnej realizacji waszej gorliwości apostołskiej będziecie mieli tylko wtedy, gdy zobaczycie, jak wasze duchowe dzieci w wielkiej liczbie przystąpią do Bożej uczty: jest to Sakrament pobożności, znak jedności, węzeł miłości”.

⁸⁰ Hbr 10, 19-24.

Modlitwa. – *Jezu, który mieszasz w Sakramencie swojej miłości, przyciągnij do siebie wszystkie dusze. Aby żyły Tobą i dla Ciebie. Spraw, abym zrozumiał i coraz lepiej wyznawał „przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, Tobie, Boże Ojczyźnie wszechmogący, w jedności z Duchem Świętym wszelką cześć i chwale”.*

276.

ROK LITURGICZNY – I

„Pan jest królem, okrył się majestatem. Pan przyodział się potęgą i przepasał; tak umocnił świat, że się nie zachwieje. Twój tron stoi mocno; Ty jesteś Przedwieczny” (Ps 93, 1-2).

BM2
157

1° Rok kościelny albo liturgiczny rozpoczyna się Pierwszą niedzielą Adwentu; kończy się w sobotę wypadającą po 24. niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego⁸¹. Dzieli się na pory roku lub czasy zwane okresami czasu lub | *proprium de tempore* albo po prostu cyklami właściwymi danemu okresowi roku liturgicznego albo cyklami niedziel. Rok liturgiczny ukazuje nam, przez Mszę św. i Brewiarz, w sposób szczególny Jezusa Chrystusa w Jego tajemnicach Wcielenia, Odkupienia, Wywyższenia w chwale oraz w życiu Ducha w Kościele.

Zwykły lub *niedzielny* dzieli się jeszcze na Okres Wcielenia, Okres Wielkanocny, Okres Zesłania Ducha Świętego. Pierwszy obejmuje Adwent, Boże Narodzenie, Objawienie Pańskie. Drugi obejmuje dzień przed Męką, Mękę, Zmartwychwstanie. Trzeci obejmuje Zesłanie Ducha Świętego oraz czas przypadający po Zesłaniu Ducha Świętego.

2° W roku liturgicznym zawarte jest pełne oraz organiczne następstwo święt, z których wyłania się postać Chrystusa i jaśniej blaskiem

⁸¹ Dla całej tej sekcji – Rok liturgiczny, niedziele i święta, odpowiednie teksty liturgiczne – należy pamiętać, że ks. Alberione odnosi się do cyklu liturgicznego obowiązującego przed reformą liturgiczną Soboru Watykańskiego II.

Jego światła oraz Jego zbawczej miłości. Nie chodzi tutaj jedynie o pobieżne wspomnienie historyczne; liturgia ma na celu nakłonić wszystkich jej uczestników do aktywnego uczestnictwa, w taki sposób, aby Jezus – Boska Głowa żył w nich w całej pełni prawdy i świętości. Wierni wraz z Chrystusem i w Chrystusie adorują, wielbią, dziękują i starają się przebłagać Ojca. W Bożym Narodzeniu, w działalności publicznej, w Męce wierni widzą najświętsze przykłady Jezusa i starają się je naśladować: dzięki temu w ciągu całego roku upodobniają się do Niego w różnych cnotach.

Synteza całej Religii jest naśladowanie Tego, którego adorujemy. W czasie Adwentu oczekuje się i przyzywa Mesjasza: czyli odrzucamy grzech, ponieważ Jezus przychodzi i rodzi się w nas ze swoją łaską. W Bożym Narodzeniu Kościół prowadzi nas do Żłóbka, abyśmy oddzielili serce od wszystkich rzeczy i żyli zgodnie z nauczaniem | małego i godnego miłości Mistrza. Objawienie oraz życie publiczne Jezusa sprawiają, że uczestniczymy w rozpowszechnianiu słowa Bożego; Wielki Post oraz Męka mają na celu pojednać nas z Bogiem; Pascha chce nas doprowadzić do nowego życia w Chrystusie zmartwychwstałym.

BM2
158

3° W okresie Zesłania Ducha Świętego, który obejmuje około 26 tygodni, Kościół poprzez swoje przykazania i swoje dzieła wzywa nas do tego, byśmy byli ulegli na działanie Ducha Świętego. On chce rozpalic w naszych duszach ogień Bożej miłości: abyśmy żyli Ewangelią, byśmy praktykowali cnoty, byśmy byli podobni do Jezusa Chrystusa naszego Pana i do Jego Ojca, którzy są święci.

Rachunek sumienia. – Znam rok liturgiczny? Angażuję się w poszczególne jego okresy, by naśladować Chrystusa i coraz bardziej w Nim żyć? Czy w każdej tajemnicy roku liturgicznego rośnie we mnie łaska?

Postanowienie. – Chcę w tym roku żyć w duchu świętej Liturgii.

Modlitwa. – *Spraw, o Jezu, abym podążył za Kościołem, Mistrzem wiary, świętości i modlitwy. Spraw, abym przeżywał Twoje tajemnice,*

naprawdę był drugim Tobą: Alter Christus, prawdziwym chrześcijaninem, takim, jakiego mnie pragniesz.

BM2 277.
159

ROK LITURGICZNY – II

„Spojrzał na uniżenie swojej służebnicy. Odtąd wszystkie pokolenia będą mnie nazywać szczęśliwą, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmogący. Święte jest Jego imię! Jego miłosierdzie przez wszystkie pokolenia dla tych, którzy się Go boją” (Łk 1, 48-50).

1° W ciągu roku liturgicznego, oprócz cyklu niedzielnego, jest jeszcze cykl obchodów ku czci Matki Bożej zwany *maryjnym*, który odnosi się do Najświętszej Dziewicy.

Pośród Świętych Maryja odbiera kult szczególny, najwyższy: jako Królowa świętych. Życie Maryi jest tak bardzo zjednoczone z życiem Jezusa, że liturgia często do tajemnic Jej Syna włącza wydarzenia oddające chwałę Maryi. Niektóre z nich to: oczekiwanie na narodzenie Jezusa, Boże Narodzenie, ucieczka do Egiptu, Oczyszczenie, zagubienie i odnalezienie Jezusa w świątyni, męka Jezusa, Zesłanie Ducha Świętego.

Następnie mamy: Boże Macierzyństwo, Niepokalaną, Narodzenie, Imię Maryi, Zwiastowanie, Matki Bożej Bolesnej, Dziewictwo, Wniebowzięcie, Królową Aniołów, Matkę pośredniczkę wszelkich łask, Serce Maryi. Oprócz tego jest jeszcze wiele tytułów, przy pomocy których Kościół chce oddać Jej cześć: Królowa Apostołów, Wspomożycielka, Poczyszczicielka, Ucieczka Grzeszników, Carmine⁸², Królowa Różańca.

2° Maryja bardziej niż ktokolwiek inny naśladowała Boże życie Jezusa; bardziej niż wszyscy Święci raduje się najwyższą łaską oraz

⁸² Ks. Alberione odwołuje się tutaj do czczonego we Włoszech obrazu „Madonna del Carmine”, który znajduje się w Neapolu.

niewymowną mocą u Serca swojego Najświętszego Syna: i, poprzez Syna, u Ojca Niebieskiego.

Jest Ona najświętsza pośród Cherubinów i Serafinów; jest bardziej chwalebna niż wszyscy Święci razem wzięci, ponieważ jest „Pełna łaski”, Matką Boga, Współodkupicielką rodzaju ludzkiego, jest Matką | daną nam przez Jezusa Chrystusa. Maryja jest Matką miłosierdzia, życiem, słodyczą, naszą nadzieją: dlatego możemy uciekać się do Niej, jęcząc i płacząc na tym łóż padole; aby zechciała miłosiernie na nas spojrzeć. Maryi możemy zawierzyć wszystko: tak w odniesieniu do duszy, jak i do ciała; nigdy nie słyszano, aby ktoś uciekał się do Niej i nie otrzymał pomocy.

3° Maryja w ciągu roku liturgicznego uczy nas wszystkich najpiękniejszych cnót; udziela nam wszelkiej pomocy potrzebnej w życiu wiecznym i doczesnym; prowadzi nas do Jezusa, byśmy żyli w jedności z Nim; przygotowuje nas do życia wiecznego: „Po tym wygnaniu okaż nam Jezusa”.

Rachunek sumienia. – Rozumiem maryjny wymiar roku liturgicznego? Angażuję się? Każdego roku wzrastam w miłości i pobożności do Maryi?

Postanowienie. – Pojmuję Maryję w taki sposób, w jaki naucza o Niej Kościół? Ona jest Matką Kościoła; Kościół uczy nas, Jej dzieci, prawdziwej pobożności do naszej Matki.

Modlitwa. – *Niech będzie błogosławiony Kościół, który uczy teologii, cnót i pobożności maryjnej!*

Jak dziecko pozwolę się prowadzić Kościołowi. Wraz z Kościołem droga jest pewna; światło jest pełne, łaska jest owocna. Kto ma Kościół za Matkę, ten w Maryi ma orędowniczkę, a w Bogu ma Ojca.

BM2
160

BM2 278.
161

ROK LITURGICZNY – III

„Następnie zobaczyłem ogromny tłum, którego nikt nie mógł policzyć, ze wszystkich narodów, plemion, ludów i języków. Stali przed tronem i przed Barankiem ubrani w białe szaty, a w rękach trzymali palmy. I wołali potężnym głosem: «Zbawienie u naszego Boga, siedzącego na tronie, i u Baranka»” (Ap 7, 9-10).

1° Cykl obchodów ku czci Świętych jest trzecim cyklem w ciągu roku liturgicznego: po niedzielnym i maryjnym.

Celebrujemy Aniołów, pośród których szczególnie św. Michała, św. Gabriela, św. Rafała i tych, którzy mają za zadanie nas chronić.

Celebrujemy św. Józefa, św. Jana Chrzciciela, św. Annę, św. Joachima, którzy mieli swoją rolę, większą lub mniejszą, w dziele Wcielenia Słowa. Następnie: św. Piotra i św. Pawła oraz wszystkich Apostołów i Ewangelistów. Później mamy Męczenników: począwszy od św. Szczepana, aż to tych, których kanonizacje odbyły się w czasach współczesnych, ofiary prześladowań religijnych lub innych żądz, jak na przykład Błogosławiona Goretti⁸³. Wielu Wyznawców: Biskupów, Kapłanów, Zakonników i świeckich; wiele Dziewic; wszystkich Świętych (1 listopada).

2° Są trzy powody obchodzenia tych wspomnień. W nich oddajemy część Odkupicielowi, który ocalił ich od piekła, od mocy ciemności i ubogacił ich łaską oraz wieloma wspaniałymi cnotami, przywilejami, cudami. Czcimy Boga w Świętych i ze Świętymi.

Drugim celem jest naśladowanie ich cnót: ponieważ oni doskonale naśladowali Boskiego Mistrza. W niektórych odbija się gorliwość apostołską, w innych moc i heroiczna cierpliwość, codzienna cnota w pełnieniu własnych obowiązków, dziewicza czystość, szczerza wiara, miłość do Boga i do bliźniego. Liturgia stawia ich przed nami, abyśmy „ciesząc się ich zasługami, pociągani byli | ich przykładem do dobra”.
BM2 162 Konieczne jest, aby „zachować w prostocie niewinność, w miłości zgodę, w pokorze skromność, w zarządzaniu pilność, czujność przy

⁸³ Maria Goretti została kanonizowana przez papieża Piusa XII w 1950 r.

pielęgnowaniu chorych, miłosierdzie przy wspieraniu ubogich, w obrobie prawdy stałość, w surowej karności rozważę... Takie bowiem ślady pozostawili nam Święci, wracając do ojczyzny”. Naśladowujmy więc cnoty tych, którym oddajemy cześć w ich obrazach oraz relikwiach.

3° Oprócz tego: „Chcemy przywoływać wstawiennictwa tych przyjaciół Boga, którzy mają u Niego wielką moc. Chcemy, aby wspierały nas modlitwy tych, którym oddajemy cześć tu na ziemi”.

Rachunek sumienia. – Czy wystarczająco poznałem sanktora? Czy czytam albo przynajmniej słucham opowieści o życiu Świętych? Jestem czcicielem i naśladowcą chociażby moich szczególnych patronów?

Postanowienie. – Często będę powtarzał: „*Omnes Sancti et Sanctae Dei, intercedite pro nobis*”⁸⁴.

Modlitwa. – *Panie Jezu, który w rzeszy otaczających Cię świętych ukazujesz swoje miłosierne i pełne owoców odkupienie, udziel mi łaski poznania ich, naśladowania i uciekania się do nich w potrzebie. Poprzez ich przykład poznaję, w jaki sposób ja mogę żyć Twoją Ewangelią oraz praktykować cnoty. Przez Twoje i ich zasługi zaradź mojej niewystarczalności, abym, mimo licznych niewierności moich, również i ja mógł osiągnąć taką jak oni chwałę w Niebie.*

279.

I NIEDZIELA ADWENTU

BM2
163

„Odnów nas, Boże, nasz Zbawco, i odwróć od nas Twoje zagniewanie! Czy wiecznie będziesz na nas oburzony i gniew Twój rozciągniesz na pokolenia? Boże, Ty nam przywrócisz życie, a Twój lud Tobą się ucieszy” (Ps 85, 5-7).

⁸⁴ „Wszyscy Święci i Święte Boże, módlcie się za nami”.

1° W Boże Narodzenie Jezus narodzi się w naszych duszach, ponieważ w ten dzień będziemy celebrować rocznicę Jego narodzenia na ziemi. Z tej okazji, dzięki prośbom Kościoła, Jego oblubienicy, udzieli nam On tych samych łask, jakie dał pasterzom i mędrcom. Przy końcu świata Jezus powróci na ziemię, aby zabrać swoich wybranych do Nieba oraz by skazać grzeszników na karę wiecznego ognia. Niektóre części Liturgii odnoszą się do pierwszego adwentu, inne do drugiego. Święty Ambroży mówi: Jezus przychodzi z wysokości niebios, dusza rozpali się i w końcu obudzi się i nie będzie więcej trwać w ciemnościach.

Mówi epistoła: „Poznajcie, że nadszedł już czas sposobny i pora, abyście wstali ze snu. Teraz bowiem wasze zbawienie jest bliżej niż wówczas, gdy uwierzyliście. Noc przeminęła i dzień się przybliżył. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a nałóżmy zbroję światła. Postępujmy godnie, jak za dnia, bez hulanki i pijaństwa, bez rozwiązłości i wyuzdania, bez klótni i zawiści. Ubierzcie się natomiast w Pana Jezusa Chrystusa i nie troszczcie się o ciało – o spełnianie jego pożądlivosti” (Rz 13, 11-14)⁸⁵. Tutaj zawarta jest obietnica Odkupienia.

BM2
164 Ewangelia podejmuje w sposób szczególny temat powtórnego przyjścia. W tym drugim przyjściu Jezus | Chrystus nagrodzi każdego, kto skorzystał z Odkupienia.

„W owym czasie Jezus powiedział do uczniów: «Będą też znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga ogarnie narody bezradne wobec szumu wzburzonego morza. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu tego, co ma nadejść na ziemię, gdyż moce niebieskie zostaną wstrząśnięte. Wtedy zobaczą Syna Człowieczego przychodzącego na obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy to zacznie się dziać, wyprostujcie się i podnieście głowy, bo zbliża się wasze odkupienie». Opowiedział im też przypowieść: «Spójrzcie na drzewo figowe i na inne drzewa. Gdy widzicie, że wypuszczają pąki, poznajecie, że już zbliża się lato. Tak też i wy, gdy zobaczycie, że to się dzieje, wiedzcie, że królestwo Boże jest już blisko. Zapewniam was: Nie przeminie to pokolenie, aż spełni się wszystko»” (Łk 21, 25-33).

⁸⁵ W odnowionym kalendarzu liturgicznym fragment ten czytany jest jako drugie czytanie w cyklu A.

2° Podobnie jak my przyjmujemy Jezusa, który przychodzi, aby nas odkupić, tak samo On przyjmie nas, kiedy przyjdzie sądzić. Przygotujmy się więc do świąt Bożego Narodzenia przez święte pragnienia, przez przemianę naszego życia: abyśmy byli gotowi na moment, w którym stanimy przed ostatnim sądem, od którego będzie zależał wieczny los naszej duszy. Miejmy ufność, gdyż ci, którzy wyczekują Jezusa Chrystusa, nie zawiodą się. Odkupiciel ukazuje swoją moc, uwalniając nas z mocy ciemności | oraz dając nam siłę do walki z zakusami zła. Zbawienie nadchodzi; dzień się zbliża, Odkupienie jest już bardzo blisko. Święty Leon Wielki dodaje: „Potrzeba, aby każdy przygotował się na przyjście Pana, niech uważa, by Pan nie zastał Go w chwili, w której oddawać się będzie uciechom związanym z piciem i jedzeniem albo kiedy jego myśli zupełnie pochłonięte będą sprawami świata”.

BM2
165

3° Mój Boże, ufam Tobie! Spraw, abym nie musiał palić się ze wstydu ani by moi wrogowie nie mieli powodu, by naśmiewać się ze mnie; bo przecież nikt, kto w Tobie złożył ufność, nie dozna zawodu. Spraw, bym poznał Twoje drogi, Panie; naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami. Okaż nam swoje miłosierdzie i ześlij nam Zbawiciela.

Rachunek sumienia. – Jak przygotowuję się do Bożego Narodzenia? Przez pokutę? Z ufnością pokładaną w Dzieciątku?

Postanowienie. – Chcę uświęcić Adwent: medytując, budząc dobre pragnienia, prosząc Dziecię Jezus o świąteczne dary.

Modlitwa. – *Wzbudź, prosimy Cię, Panie, potęgę Twoją i przybądź! Oto grozi nam niebezpieczeństwo wskutek grzechów naszych. Ty nas od niego obroń i wyrwij, Ty nas zbaw przez wyzwolenie swoje. Daj nam, Panie, uzyskać miłosierdzie Twoje pośrodku świątyni Twojej, abyśmy z należytą czcią uprzedzali nadchodzącą uroczystość naszego Odkupienia.*

BM2 280.
166

II NIEDZIELA ADWENTU

„Odnów nas, Boże Zastępów, spójrz z nieba i zobacz! Nawiedz tę winnicę! Utwierdź tę, którą zasadziła Twoja prawa ręka, syna, którego umocniłeś dla siebie (Ps 80, 15-16).

1° W dzisiejszej Liturgii dominuje myśl Izajasza, proroka Mesjasza. Zapowiada On, że Jezus Chrystus narodzi się z Dziewicy; że Jego objawienie będzie poprzedzone działalnością Jana Chrzciciela; że Jego przyjście zostanie uwiarygodnione cudami; że uwolni narody od panowania Szatana; że duża część Izraela Go odrzuci; ale poganie przyłgną do Niego i dostąpią zbawienia.

Święty Paweł mówi w epistole: „...Chrystus stał się sługą obrzezania, aby ukazać prawdomówność Boga i umocnić obietnice dane przodkom; poganie natomiast mają chwalić Boga za miłosierdzie, jak napisano: *Dla tego wielbić Cię będą pośród narodów i śpiewać Twojemu imieniu*. I znowu: *Radujcie się narody z Jego ludem*. I ponownie: *Sławcie Pana, wszystkie narody, chwalcie Go, wszystkie ludy*. Ponadto mówi Izajasz: *Pojawi się korzeń Jessego i wstanie, aby rządzić narodami; w Nim ludy będą pokładać nadzieję*” (Rz 15, 4-13)⁸⁶.

2° Oto cuda i znaki, przez które należało rozpoznać i uznać Mesjasza: „Kiedy Jan usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, wysłał do Niego swoich uczniów z zapytaniem: «Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też mamy czekać na kogoś innego?». A Jezus im odpowiedział: «Idźcie i opowiedzcie | Janowi o tym, co słyszycie i co widzicie. Niewidomi odzyskują wzrok, kulawi chodzą, trędowaci stają się czysti, głusi słyszą. Umarli zmartwychwstają, a ubogim jest głoszona dobra nowina. Szczęśliwy jest ten, kto we Mnie nie wątpi». Gdy oni odeszli, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: «Po co wyszliście na pustynię? Przyglądać się trzcinie, którą wiatr kołysze? Po co więc wyszliście? Zobaczyć człowieka wytwornie ubranego? Ci, którzy wytwornie się ubierają, mieszkają

⁸⁶ Drugie czytanie w cyklu A.

w królewskich pałacach. Po co więc wyszliście? Zobaczyć proroka? Właśnie tak! Nawet kogoś większego od proroka. On jest tym, o którym napisano: *Oto Ja wysyłam mojego posłańca przed Tobą, aby przygotował Twoją drogę przed Tobą*” (Mt 11, 2-10)⁸⁷.

Jezus Chrystus oświadcza, że Jan Chrzciciel jest posłańcem, nuncjuszem, zapowiedzianym przez proroka Izajasza.

Mimo to wielu pobratymców Jezusa nie chciało Go uznać, nawet widząc cuda, ale Ci, którzy Go uznali, stali się dziećmi Boga w Chrystusie.

Nie wszyscy ludzie, także dzisiaj, przyjmują doktrynę, moralność, Sakramenty, Ewangelię Jezusa Chrystusa. Na zawsze pozostanie On znakiem sprzeciwu: ludzie pokorni przyjmują królestwo Boże jak dzieci, z prostotą; pyszni nie mają daru wiary.

3° Wielkim wyrazem miłosierdzia jest to, że od wczesnego dzieciństwa wierzę w Boga; że przyjąłem świętą moralność Ewangelii; że zostałem uświęcony przez Sakramenty; że zostałem zanurzony w Jezusie Chrystusie. To jest moja radość i moje niewymowne | bogactwo; to jest znak zbawienia; co więcej, to jest życie wieczne. Jezusowi Chrystusowi niech będzie chwała przez wszystkie wieki wieków.

BM2
168

Rachunek sumienia. – Czy jestem przekonanym chrześcijaninem? Całkowitym? Posiadającym głęboką wiarę? Praktykującym w życiu? Zdolnym do medytacji? Do przyjęcia Komunii św.?

Postanowienie. – Jezus przychodzi do nas: poproszę Go o wzrost wiary, o mocniejszą nadzieję, o żarliwszą miłość.

Modlitwa. – *Panie, wzbudź serca nasze do przygotowania dróg Jednorodzonemu Synowi Twojemu, abyśmy dzięki Jego przybyciu służyć Ci mogli z oczyszczoną duszą. Daj się przejednać naszymi pokornymi modłami i ofiarami, a ponieważ brak nam zasług, które mogłyby orędownać za nami, sam przybądź nam z pomocą. Jezu Chryste, daj światu światło i radość, niech zostaną one przyjęte przed ludzi i narody.*

⁸⁷ Obecnie fragment ten jest czytany w 3 Niedzielę Adwentu, w cyklu A.

281.

III NIEDZIELA ADWENTU

„Wołajcie radośnie na cześć Pana, wszystkie ziemie, służcie Panu z weselem, przyjdźcie i radujcie się przed obliczem Jego. Wiedźcie, że tylko Pan jest Bogiem; On nas stworzył – do Niego należymy. Jesteśmy Jego ludem i owcami Jego pastwiska” (Ps 100, 1-3).

1° Święty Jan Chrzciiciel jest dla nas dzisiaj nauczycielem szczerości, prawości, uczciwości. Jasno wyznaje, kim jest, i uczciwie określa, kim nie jest. Taka postawa jest najlepszym przygotowaniem do bliskiego już Bożego Narodzenia: „Już blisko jest Pan, przyjdźcie, uwielbiamy Go”. Uznajmy, że potrzebujemy Pana; dzięki temu | otrzymamy dary: „Wzbudź Panie swą potęgę i przyjdź nam z pomocą”.

Oto Ewangelia: „W owym czasie z Jerozolimy wysłano do niego kapłanów i lewitów, aby go zapytali: Kim jesteś? Wyznał wówczas, niczego nie ukrywając: «Nie jestem Chrystusem». Wtedy go zapytali: «Cóż więc? Jesteś Eliaszem?». Odparł im: «Nie jestem». «Jesteś prorokiem?». Odpowiedział: «Nie». Zapytali go więc: «Kim jesteś? Chcemy bowiem dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali. Za kogo się uważasz?». Jan rzekł: «Jestem głosem, który woła na pustyni: Wyrównajcie drogę Pana, zgodnie z tym, co powiedział prorok Izajasz». A wysłannicy byli faryzeuszami. I zapytali go: «Dlaczego więc chrzczisz, skoro nie jesteś ani Chrystusem, ani Eliaszem, ani prorokiem?». Jan im odpowiedział: «Ja chrzczę wodą, wśród was jednak pojawił się Ten, którego wy nie znacie. Wprawdzie przychodzi On po mnie, lecz ja nie jestem godny rozwiązać Mu rzemyka u sandałów». Miało to miejsce w Betanii, na drugim brzegu Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu” (J 1, 19-28)⁸⁸.

2° Taka była świętość życia św. Jana Chrzciiciela; tak skuteczne było jego słowo pobudzające rzesze ludzi do pokuty; tak wielkim echem odbijały się jego cuda, że wiele osób widziało w nim Mesjasza. Przybyła nawet zacna grupa wysłanników kapłanów i lewitów, których zadaniem

⁸⁸ Obecnie jest to Ewangelia cyklu B.

było wypytanie Jana o wszystko. Wydaje się, że przynajmniej jakaś minimalna pokusa przyzwolenia na nazywanie siebie Mesjaszem, chociażby przez chwilę, powinna pojawić się w umyśle Jana Chrzciiciela... Święty Jan natomiast: | „Wyznał, niczego nie ukrywając: «Nie jestem Chrystusem»” (J 1, 20). Powiedział też, że nie jest Eliaszem ani prorokiem. Kto z prostotą serca szuka prawdy, zaprzecza temu, że jest tym, kim nie jest; i z takim samym przekonaniem przyznaje, jeśli wymaga tego chwała Boga, że jest tym, kim rzeczywiście jest: posłańcem, zapowiadającym przez proroka Izajasza: „Jestem głosem, który woła na pustyni: Wyrównajcie drogę Pana” (J 1, 25).

Często dzieje się tak, że ambicja popycha człowieka do przyjmowania postaw, chlubienia się wiedzą, zwyczajami, bogactwem, zasługami, których nie posiada. Kłamstwo, hipokryzja, oszustwo to wady, które bardzo często występują w relacjach rodzinnych i społecznych.

Ewangelia sprzeciwia się im i dlatego uczy umiłowania szczerości: niech wasza mowa będzie: tak, tak, albo: nie, nie. Wszystko inne pochodzi od Złego.

3° Jezu Mistrzu, Ty jesteś prawdą i miłośnikiem prawdy. Nikt tak jak Ty nie brzydzi się hipokryzją, kłamstwem, gnuśnością, fałszem; dlatego tak bardzo kochałeś ludzi prostego serca i piętnowałeś faryzeuszów. Bardzo bliscy byli Ci pasterze, dzieci, apostołowie wybrani spośród prostego ludu. Ty potępiłeś faryzeuszów: Biada wam, bo jesteście podobni do pobielonych grobów, które z zewnątrz wyglądają pięknie, ale wewnątrz pełne są trupich kości i zgnilizny. Biada wam, hipokryci! Panie, pomóż mi, bym umiał odrzucać wszelkie przejawy nieuczciwości, hipokryzji i kłamstwa; niech prawda panuje zawsze w moim umyśle, niech stale jest obecna w moim sercu i na moich ustach, niech zawsze będzie obecna w moim życiu.

Rachunek sumienia. – Czy posiadam wielką miłość do prawdy? | Czy tak samo zachowuję się w sytuacjach publicznych i prywatnych? Czy moje usta mówią to, co mam w sercu? Czy mam odwagę wyznawać moje przekonania religijne, czy może tchórzliwie je ukrywam? Czy nie nadymam się pychą, chełpiąc się zaletami, których nie mam? Czy nie oczekuję czasem szacunku, na który nie zasługuję?

BM2
170BM2
171

Postanowienie. – Prawda za wszelką cenę, zawsze, na chwałę Boga.

Modlitwa. – *Nakłoń, Panie, ucha Twego ku prośbom naszym i rozjaśnij ciemności naszego umysłu; prowadź w prawości nasze serca i nasz język; abyśmy zawsze składali Ci cześć w Twojej prawdzie oraz pokornie umieli uznać naszą słabość. Pomóż nam mieć taką samą nienawiść zarówno do hipokryzji, jak i do ludzkich zaszczytów i szacunku. Przez Chrystusa Pana naszego, który żyje i króluje z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego.*

282.

IV NIEDZIELA ADWENTU

„Nakłoń, Panie, Twego ucha i wysłuchaj mnie, bo jestem ubogi i biedny. Strzeż mnie, bo jestem Ci wierny. Boże mój, wybaw swego sługę, który ufa Tobie. Zmiłuj się nade mną, Panie, gdyż do Ciebie wołam codziennie. Uraduj swego sługę, bo do Ciebie, Panie, kieruję me pragnienia” (Ps 86, 1-4).

1° Jezus Chrystus przyjdzie do nas jako Droga, Prawda i Życie: „Przygotujcie drogę Panu” (Mt 3, 30; Mk 1, 3). Przygotowanie polega przede wszystkim na wewnętrznym usposobieniu pełnym pokory i pokuty za nasze grzechy, za naszą niewiedzę, za nasz nieszczęsny stan śmierci; a także na usposobieniu pełnym ufności pokładanej w Tym, który będzie nam głosił zbawcze prawdy, który wyznaczy nam drogę do Nieba i który przywróci nam życie nadprzyrodzone. Liturgia jest | zdominowana przez trzy wielkie postaci: Izajasza, Jana Chrzciciela, Dziewicę Maryję.

BM2
172

Ewangelia mówi: „W piętnastym roku panowania cesarza Tyberiusza, kiedy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, jego brat Filip tetrarchą Iturei i ziemi Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abileny; za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza, przemówił Bóg na pustyni do Jana, syna Zachariasza. Przeszedł on wszystkie krainy nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Tak bowiem jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: Głos, który woła na pustyni: Przygotujcie drogę Pana! Wyprostujcie Jego ścieżki! Każda dolina niech będzie wypełniona, a wszystkie góry i pagórki niech

zostaną zrównane! Drogi kręte niech będą wyprostowane, a wyboiste niech staną się gładkimi! Wtedy każde stworzenie ujrzy zbawienie Boga” (Łk 3, 1-6)⁸⁹.

2° *Pokora.* Święty Jan Chrzciciel mówi: niech wasza pokuta przyniesie dobre owoce. Święty Grzegorz zauważa, że nie chodzi tu o jakąkolwiek pokutę; chodzi o pokutę godną, odpowiadającą rozmiarowi grzechu. Kościół modli się dzisiaj: „Przyjdź, Panie, i nie zwlekaj, odpuść winy swojemu ludowi, Izraelowi”. Ewangelia mówi jasno: Wyrównajcie ścieżki, wyprostujcie uczucia waszych serc. Człowiek pozbawiony swojego życia nadprzyrodzonego, człowiek, którego umysł tonie w ciemnościach, coraz szybciej podążał w stronę dna przepaści błędu i grzechu.

Ufność. Jan Chrzciciel mówi: „Każda dolina niech będzie wypełniona, a wszystkie góry i pagórki niech zostaną zrównane” (Łk 3, 5). Jezus jest światłem. Prorok Izajasz | mówi: „Ciemności zamienię w światło i już ich nie opuszczę”. Święty Jan Ewangelista dodaje: „Wiemy, że Syn Boży przyszedł i dał nam umysł, abyśmy mogli poznać prawdziwego Boga i należeć do Jego Syna”. Jezus Chrystus jest życiem wiecznym i zbawieniem. „Każdy człowiek zobaczy Zbawiciela” (por. Łk 3, 6). Kościół modli się słowami: „Wzbudź swą potęgę Panie i przybądź nam z pomocą; wspomóż nas swoją mocą, abyśmy dzięki Twojej łasce mogli odzyskać to, co straciliśmy przez grzech”.

BM2
173

3° „Niebiosa, wysączcie z góry rosę! Obłoki, wylejcie z deszczem sprawiedliwość! Niech się otworzy ziemia i wytrysnie zbawienie” (Iz 45, 8). Z Syjonu wyjdzie prawo oraz słowo Boga z Jerozolimy; Panie, oświeć oczy sług swoich.

Jeruzalem, zadmij w swoje trąby, ponieważ blisko już jest dzień Pana; oto On przychodzi, aby nas zbawić. On jest wyczekiwany, upragniony przez narody; niech Dziewica da nam Zbawiciela; niech ludzie przyjmą zbawienie. Nadeszła pełnia czasów. Niech kroczy między nami; niech nas uczy swoich dróg, niech wyłoży nam swoją sprawiedliwość; niech nauczy nas drogi roztropności.

⁸⁹ Obecnie fragment ten jest czytany w 2 niedzielę Adwentu, w cyklu C.

Rachunek sumienia. – Czy przygotowuję się na przyjście Jezusa takiego, jaki przychodzi na świat, czyli: Drogi do wszelkiej świętości, Nauczyciela prawdy, Życia dusz? Czuję potrzebę spotkania z Nim?

Postanowienie. – O wiele rzeczy będę prosił Jezusa, aby wiele otrzymać; przede wszystkim będę prosił o serce pokorne.

BM2 174 Modlitwa. – *O Mądrości, która wyszłaś z ust Najwyższego, Ty obejmujesz wszechświat od krańca do krańca i wszystkim rządzisz z mocą i słodyczą; przyjdź i naucz nas dróg roztropności.*

O Korzeniu Jessego, który się wznosisz jako znak dla narodów, przed Tobą zamilkną królowie, a ludy modlić się będą do Ciebie; przyjdź nas wyzwolić, już dłużej nie zwlekaj.

O Wschodzie, blasku Światła wiecznego i Słońce sprawiedliwości, przyjdź i oświeć siedzących w mroku i cieniu śmierci.

Pan jest blisko tych, którzy go wzywają; którzy wzywają go szczerym sercem”.

283.

WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA

„Jego boska moc obdarowała nas wszystkim, co potrzebne do pobożnego życia. Dała poznać Tego, który nas powołał do udziału w swej chwale i doskonałości. Przez nie otrzymaliśmy cenne i ważne obietnice, aby stać się uczestnikami Bożej natury i uchronić się przed zepsuciem spowodowanym powszechną w świecie żądzą. Dołóżcie wszelkich starań, aby do waszej wiary dołączyć prawość, do prawości poznanie, do poznania opanowanie, do opanowania wytrwałość, do wytrwałości pobożność, do pobożności braterską życzliwość, a do życzliwości braterskiej miłość. Gdy będziecie w nie obfitować, to poznanie naszego Pana Jezusa Chrystusa zaowocuje waszymi czynami” (2 P 1, 3-8).

1° Spróbujmy wyobrazić sobie jako żywo grotę, źłóbek, woła, osła, potem Józefa, Maryję, Dziecię. Adorujmy wraz z Aniołami.

Źłóbek jest katedrą Mistrza, trybunałem Sędziego, tronem miłosierdzia. Jest katedrą, pierwszą katedrą Boskiego Mistrza. On, milcząc, naucza dusze uległe i pobożne: pokory, ubóstwa, cierpliwości.

Pokora: będąc Bogiem, upokorzył się, w oczach ludzi unżył samego siebie; ukazał się jako człowiek, co więcej, jako dziecko. Uczmy się być niewidoczni. „Niewybaczalną bezczelnością byłoby, jeśli w czasie, gdy Majestat się uniza, robak nadymałby się dumą i rósł w pysze”.

Ubóstwo: Domem Jezusa jest grotą; źłób kołyską, garść słomy łóžeczkiem, zgrzebne szmaty pieluchami. A jednak jest On Bogiem | prawdziwym z Boga prawdziwego; przez którego wszystko zostało stworzone. On będzie nas uczył: Błogosławieni ubodzy.

Cierpliwość: Przyszedł do swojego narodu i nie został przyjęty; co więcej, chciano Go zabić. Chociaż został zapomniany, milczy; tak samo jak będzie milczał w momencie oskarżenia i skazania na śmierć. Trzeba uczyć się milczenia od tych, którzy cierpią jedynie dla Jezusa Chrystusa.

2° Źłóbek jest trybunałem sędziego. Milcząc, Dziecię pozwala poznać, kto jest, a kto nie jest Jego uczniem. Jego uczniem jest ten, kto wstępuje do szkoły Jego przykładów: kto za Nim idzie, kto naśladuje Jego pokorę, ubóstwo, umartwienie, cierpliwość. Uczniem nie jest ten, kto nie idzie do Jego szkoły: albo nie korzysta z niej; albo kto przychodzi do niej rzadko albo jedynie z ciekawości.

Prawdziwym uczniem jest ten, kto bierze swój krzyż i idzie za Nim: prawdziwym uczniem nie jest ten, kto nie niesie swojego krzyża.

Prawdziwym uczniem jest ten, kto zostawia wszystko albo przynajmniej oddziela swoje serce od wszystkiego, ze względu na Jego miłość; prawdziwym uczniem nie jest ten, kto jest światowy, kto szuka samego siebie, kto kocha wygodne życie, zaszczyty, przyjemności, bogactwa.

Jego uczniem jest ten, kto ma ducha łagodności i miłości; nie jest nim ten, kto jest mściwy, pełen nienawiści i zazdrości.

3° Źłóbek jest tronem miłosierdzia. W źłótku Jezus po raz pierwszy wznosi swoje ręce, aby zaprosić do siebie wszystkich ludzi, tak jak będzie to czynił przez całe życie: „Przez cały dzień wyciągałem ręce” (Iz 65, 2).

BM2
175

BM2 176 Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy znosicie cierpienia | albo ciąży wam grzech, Ja was pokrzepię. Wiele mamy zmartwień: „Liczne są utrapienia sprawiedliwych” (Ps 34, 20). Złóżmy nadzieję w Jezusie: On nas umocni.

Najpierw pokutującym przebaczy ich grzechy; następnie, udzieli cierpliwości; oprócz tego podtrzyma swoim umocnieniem i nadzieją Nieba. Każde zmartwienie powierzone Jezusowi, okaże się niewielkie; jeżeli będzie przyjęte z Jego ręki, przestanie być krzyżem.

Rachunek sumienia. – Czy Boże Narodzenie jest dla mnie jedynie rodzinnym świętem? Albo dniem uniesienia? Albo okazją do odpoczynku i ludzkich radości? Czy jest może nowym narodzeniem Chrystusa?

Postanowienie. – Dziś wstąpię do szkoły Boskiego Mistrza, aby pozostać tam na każdy dzień reszty mojego życia.

Modlitwa. – *Boże, Ty sprawiłeś, że ta najświętsza noc zajaśniała blaskiem prawdziwej świętości, dozwól, abyśmy w Niebie mogli uczestniczyć w radości Twojego Syna, którego tajemnicę Wcielenia poznaliśmy na ziemi.*

284.

BOŻE NARODZENIE

„Pan jest moją mocą i chlubą, On stał się mym wybawieniem. Głos radości z wybawienia w namiotach sprawiedliwych: „Prawa ręka Pana moc okazała, prawa ręka Pana się wzniosła, prawa ręka Pana moc okazała” (Ps 118, 14-16).

BM2 177 1° W Betlejem, gdy zapadła ciemna noc, narodził Jezus Zbawiciel. Aniołowie wyśpiewali to, co jest celem Wcielenia, program życia Jezusa | Chrystusa, intencje, które na każdym kroku powinny towarzyszyć chrześcijaninowi.

„W owym czasie wyszedł dekret cesarza Augusta, aby spisać ludność całego świata. Ten pierwszy spis odbył się, gdy Kwiryniusz był namiestnikiem Syrii. Szli więc wszyscy, aby zapisać się, każdy do swego miasta. Wyruszył też i Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do

miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, gdyż pochodził z domu i rodu Dawida, aby zapisać się wraz z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. A gdy tam przebywali, nadszedł dla Niej czas rozwiązania. Urodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w mieszkaniu. Przebywali w tej okolicy pasterze. Kiedy nocą pilnowali swego stada, nagle ukazał im się anioł Pana i chwala Pana zewsząd ich oświeciła. Wtedy ogarnął ich wielki lęk, lecz anioł powiedział im: «Nie bójcie się! Oto bowiem ogłaszam wam wielką radość, która stanie się udziałem całego ludu. Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, który jest Chrystusem Panem. A to będzie dla was znakiem: znajdziecie Niemowlę owinięte w pieluszki położone w żłobie». I zaraz przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wysławiały Boga słowami: «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał» (Łk 2, 1-14)⁹⁰.

2° Chwała Boga jest celem każdego Bożego działania: Stworzenia, Wcielenia, udzielania | darów Ducha Świętego: „Wszystkie rzeczy stworzył Pan na swoją chwałę”⁹¹. Syn Boży, przyjmując ludzkie ciało, pragnie wynagrodzić za wszystkie grzechy ludzi, które odebrały Bogu chwałę zewnętrzną, ale także wieczną. Chce nieść do Ojca uwielbienie, dziękczynienie, zadośćuczynienie i błagania, które będą godne nieskończonego majestatu Boga. „Albowiem przez tajemnicę Wcielenego Słowa, mówi Prefacja, zajaśniał oczom naszej duszy nowy blask Twojej światłości; abyśmy poznając Boga w widzialnej postaci, zostali przezeń porwani do umiłowania rzeczy niewidzialnych”. Rzeczywiście Jezus Chrystus sprawił, że mogliśmy poznać Ojca, objawił nam Jego wolę, dobroć i wieczną chwałę.

BM2
178

⁹⁰ Obecnie fragment ten czytany jest w czasie Pasterki.

⁹¹ Wyrażenie to, będące parafrazą Prz 16, 4, powinno być rozumiane w ten sposób, że Bóg osiąga swój cel, udzielając swojej doskonałości wszystkim stworzeniom. (Por. IV Modlitwa eucharystyczna, *Prefacja*: „Tylko Ty, Boże, jesteś dobry i jako jedyne źródło życia powołałeś wszystko do istnienia, aby napęłnić swoje stworzenia dobrami i wiele z nich uszczęśliwić jasnością Twojej chwały”).

Ponad wszystkimi atrybutami Boga we Wcieleniu objawia się Jego miłosierdzie. Jest On Bogiem, który zamiast mścić się na grzesznym człowieku, posyła swojego Syna, aby wyrwał go z otchłani zła, w którą popadł: „Bóg tak umiłował świat, że dał swojego Syna Jednorodzonego”. Tenże Syn przyjmuje ludzkie ciało i przychodzi, aby żyć pośród ludzi, cierpieć i co więcej, umrzeć za nich: „Umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie na śmierć” (por. Ga 2, 20). Jest Bogiem, który objawia się jako Dziecko: „Objawiło się ludzkie oblicze i dobroć naszego Zbawiciela” (por. Tt 3, 4). „Dziecko się nam narodziło, syn został nam dany” (Iz 9, 5). Pojednanie człowieka z Bogiem; doprowadzenie ludzi do podania się poleceniu miłości i przebaczenia; przekazanie człowiekowi nowego życia: to jest pokój, to jest niesłychana radość, która przez Słowo Boga zostaje dana ludziom. „Pokój z wami! Daję wam mój | pokój; ale nie tak, jak daję go świat” (por. J 14, 27).

BM2
179

3° Panie, niech również te dwie intencje towarzyszą mi na każdym kroku przez całe życie: Tobie chwała, wszelkiemu stworzeniu pokój. Tysiące przejawów egoizmu starają się wedrzeć do mojego ducha i serca: wszystkie je odrzucam i potępiam. Rozpocząłem moje życie chrześcijańskie, aby służyć, kochać, dojść do Boga: nie zrobię ani jednego kroku, nie powiem ani jednego słowa, które dążyłyby do innego celu. Wszystko tylko, zawsze dla chwały Boga i dla pokoju ludzi.

Rachunek sumienia. – Jakie są moje dążenia? Czy są takie same, jakie miał Jezus Chrystus w żłóbku, w młodości, na krzyżu, w Tabernakulum? Im bardziej żywy jest płomień, tym większa będzie zasługa.

Postanowienie. – Moim hasłem programowym będzie: Chwała Bogu i pokój ludziom.

Modlitwa. – *Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli. Chwalimy Cię. Błogosławimy Cię. Wielbimy Cię. Wystawiamy Cię. Dzięki Ci składamy, bo wielka jest chwała Twoja.*

Panie Boże, Królu nieba, Boże, Ojczyźnie wszechmogący. Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste. Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca. Który

gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami. Który gładzisz grzechy świata, przyjm błaganie nasze. Który siedzisz po prawicy Ojca, zmiłuj się nad nami. Albowiem tylko Tyś jest święty, | Tylko Tyś jest Panem. Tylko Tyś Najwyższy, Jezu Chryste. Z Duchem Świętym w chwale Boga Ojca. Amen.

BM2
180

285.

ŚWIĘTY SZCZEPAN PIERWSZY MĘCZENNIK

„Bezbożni zastawili na mnie sidła, lecz nie odszedłem od Twoich przykazań. Odziedziczyłem na wieki pouczenia Twoje, gdyż są radością mego serca” (Ps 119, 110-111).

1° Święty Szczepan był godny tego, aby na bazie propozycji i świadectwa ludu, został wybrany na diakona. Był pełen wiary i Ducha Świętego. Był sprawcą wielu cudów w Kościele Jerozolimskim. Zasłużył na to, aby znaleźć się jako pierwszy w chwalebnym szeregu chrześcijan, którzy dali świadectwo swojej wiary, przelewając krew i oddając życie. Przede wszystkim był on sercem płonącym miłością do Boga i do dusz.

Młodzieniec niewinny, pełen zapału, wszystko oddał dla Chrystusa; wyróżniał się spośród wszystkich swoją wielką pobożnością, świętością obyczajów, miłością do ubogich. Dokonywał rzeczy tak wielkich i tak potężnych cudów, że Żydzi z pięciu odrębnych synagog bardzo się nim przejęli, widząc, jak dzięki jego gorliwości niepokojąco szybko rośnie liczba naśladowców Jezusa Chrystusa. Dlatego doprowadzili go przed Sanhedryn.

Boski Mistrz wypominał Żydom, że mordowali i kamienowali proroków. Szczepan, ze swojej strony, zarzucił im, że krzyżując Chrystusa, okazali się godnymi spadkobiercami swoich przodków, którzy kamienowali Bożych posłańców. Żydzi nie mogli jednak się oprzeć mądrości i Duchowi, | który mówił przez Szczepana. Mówiąc, rozpalał się: ci, którzy go słuchali, widzieli, jak zmienia się jego twarz, jak staje się podobny do anioła. Ale nie zreflektowali się: co więcej, większość z członków Rady ze złości zgrzytało zębami.

BM2
181

2° Największy akt miłości: oddać życie. Szczepan, pełen Ducha Świętego, wznosił oczy ku niebu, zobaczył chwałę Boga oraz Jezusa siedzącego po prawej stronie Boga. I powiedział: Widzę Niebo otwarte i Syna Człowieczego stojącego po prawej stronie Boga. Żydzi zaczęli głośno krzyżeć i zatykali sobie uszy, jakby nie chcieli słuchać tego, co w ich mniemaniu było bluźnierstwem i wszyscy rzucili się na niego z wielkim impetem. Wyprowadzili go za miasto i rzucali w niego kamieniami. Świadkowie złożyli swoje płaszcze przed młodzieńcem zwanym Szawłem (który później, po swoim nawróceniu, stał się św. Pawłem, apostołem pogan). Kamienowali silnego młodzieńca Szczepana, który modląc się, mówił: Panie, przyjmij mego ducha. Padając na kolana, zawołał głośno: Panie, nie obciążaj ich tym grzechem. Po tych słowach zasnął w Panu (por. Dz. 7, 55-59).

3° Jak mocno kocham Pana? Największą miłością jest: oddać życie za tego, kogo się kocha. Są tacy, którzy rzucają jakieś słowo, ale nic za nim nie stoi. Są tacy, którzy przynajmniej szczerze się modlą. Są i tacy, którzy oddali Panu wszystkie uczucia swojego serca. Są tacy, którzy pełnią wolę Boga, wypełniając swoje obowiązki. Są tacy, których stać na wyrzeczenie się dóbr, na umartwienia, na wypełnianie rad ewangelicznych. Są tacy, którzy zawsze wybierają, o ile od nich | to zależy, to co jest najuboższe, najbardziej upokarzające, najdotkliwsze, wymagające największego umartwienia. Są i tacy, którzy karmią nieustannie i wewnętrzne pragnienie doznawania cierpienia. Są wreszcie i tacy, którzy osiągają zdolność oddania swojego życia za Jezusa Chrystusa.

Rachunek sumienia. – Idąc tą drogą, do jakiego punktu udało mi się dotrzeć? Boję się krzyża? Czy potrafię przynajmniej wspaniałomyślnie podejmować moje codzienne obowiązki?

Postanowienie. – Będę prosił Ducha Świętego, aby napełnił moją duszę coraz mocniej płonącym ogniem miłości.

Modlitwa. – *Wszchemogący Boże, obchodzimy narodziny dla nieba świętego Szczepana, pierwszego męczennika, który się modlił nawet za*

BM2
182

swoich prześladowców, daj nam naśladować jego przykład i naucz nas miłować nieprzyjaciół. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.

286.

ŚWIĘTY JAN EWANGELISTA

„Jednym z tych, którzy zajmowali miejsce najbliżej Jezusa, był uczeń, którego Jezus miłował. Jemu to Szymon Piotr dał znak, aby dowiedział się, o kim mówił. On więc oparł się na piersi Jezusa i zapytał: «Panie, kto to jest?»” (J 13, 23-25).

1° Jan, Syn Zebedeusza, brat Jakuba większego, najpierw był uczniem Jana Chrzciciela. Później, kiedy wraz z ojcem i bratem suszyli sieci, został powołany przez Jezusa Chrystusa; natychmiast poszedł za Nim. Był umiłowanym uczniem Boskiego Mistrza, ponieważ zachował czystość. W czasie Ostatniej Wieczerzy złożył głowę na piersi Jezusa; na Kalwarii otrzymał zadanie zastąpienia Jezusa w wypełnianiu obowiązków, jakie miał On wobec Maryi. Po Wniebowstąpieniu wraz z | Piotrem przewodził Kościołowi Jerozolimskiemu, udał się do Samarii i pozostał w Palestynie. Po śmierci Maryi schronił się w Efezie i zarządzał Kościołami w Azji. Prześladowany przez Domicjana, w Rzymie, został wrzucony do kotła z wrzącym olejem; w cudowny sposób nie odniósł żadnej rany.

Został wygnany na wyspę Patmos, gdzie napisał Księgę Apokalipsy. Po śmierci Domicjana powrócił do Efezu, gdzie umarł w wieku niemal stu lat. Napisał również czwartą Ewangelię oraz trzy listy.

2° Święty Hieronim mówi, że św. Jan napisał swoją Ewangelię, aby dowieść boskiego pochodzenia oraz bóstwa Jezusa Chrystusa. Święty Klemens Aleksandryjski mówi, że o ile trzech pierwszych ewangelistów w szerokim ujęciu ukazuje naturę ludzką Jezusa Chrystusa, św. Jan ukazuje Go jako Syna Bożego oraz Mesjasza. Święty Jan jest uczniem, którego cechowała miłość i głęboka zażyłość z Jezusem i Najświętszą Dziewicą; dlatego napisał Ewangelię, która według św. Augustyna „wykracza ponad poziom Aniołów i zwraca się bezpośrednio do Boga”. „Została napisana piórem miłości” po wielu latach medytacji poruszeń serca oraz

BM2
183

słów Boskiego Mistrza. Święty Jan jest prawdziwym biografem Jezusa; jego symbolem jest orzeł, który unosi się ponad wszystkim.

3° Rozważę Ewangelię według św. Jana. Znajduję w niej harmonijną jedność, która rozciąga się wokół zdań prologu: „Światłość w ciemności świeci (jest nią Jezus); lecz ciemność (świat) jej nie ogarnęła” (J 1, 5). Dokonuje się wielka walka pomiędzy światłością a ciemnością.

BM2 Najpierw: światło zostało przyjęte przez ludzi dobrych i świeci spokojnie nad Jerozolimą, nad Judeą, nad Samarią i Galileą.

184

Później światło zostało zasłonięte przez ciemności; w Jerozolimie i w Galilei.

Zatem ciemność jest w stanie zasłonić światło i odnieść nad nim ewidentne zwycięstwo; aż do momentu, w którym chwała Zmartwychwstania rozbrzyśnię w sposób definitywny światłem zwycięstwa miłości i życia. Walka kończy się prymatem Piotra, nieomylnym światłem dla świata.

Żywotność, głębia, wrażliwość, prawość – to wszystko podziwiamy w tej Ewangelii.

Rachunek sumienia. – Kocham, adoruję, czytam Ewangelię?

Postanowienie. – Zawsze będę nosił przy sobie tekst Ewangelii.

Modlitwa. – *Słowa Ewangelii niech zgładzą moje grzechy. Lektura Ewangelii niech będzie dla nas wybawieniem i ochroną.*

Jezu Chryste, Synu Boży, wyjaśnij nam słowa Ewangelii.

287.

KIM BĘDZIE TO DZIECIĘ?⁹²

„Tych, których Bóg wcześniej poznał, tych też przeznaczył, aby byli obrazem Jego Syna, pierwotnego pośród wielu braci. Tych zatem, których przeznaczył,

⁹² Tytuł oryginalny: „Niedziela w oktawie Bożego Narodzenia”.

tych powołał, a których powołał, tych usprawiedliwił, usprawiedliwionych zaś otoczył chwałą” (Rz 8, 29-30).

1° W tych dniach wraz z pasterzami, Maryją i Józefem upadliśmy przed kołyską Boskiego Mistrza. Adorowaliśmy, dziękowaliśmy, miłowaliśmy i prosiliśmy Syna Dziewicy Matki.

Dzisiaj zostaje ogłoszone, kim Ono będzie i jaka będzie Jego misja.

BM2

W noc Bożego Narodzenia „Słowo zstąpiło z nieba”, to znaczy, że „Syn Boży przyszedł, aby uczynić nas współdziedzicami swojego dziedzictwa, czyli przybranymi dziećmi”. Rzeczywiście, dzięki Jezusowi Chrystusowi człowiek nie jest już tylko sługą, ale jest dzieckiem. Bóg jest *wielkim Ojcem*; Jezus Chrystus jest *wielkim Królem*, który przenika głębokości serca; dla tych, którzy Go przyjmą, będzie *Zbawicielem*, dla tych, którzy Go odrzucają, będzie *upadkiem*.

185

2° Epistoła mówi: „Gdy jednak wypełnił się czas, Bóg wysłał swego Syna zrodzonego z kobiety, narodzonego w czasach Prawa, aby uwolnić tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy się stali przybranymi dziećmi. A ponieważ jesteście synami, Bóg wysłał do naszych serc Ducha swego Syna, który woła: «Abba, Ojcze!». Tak więc nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem, a jeśli synem, to i dziedzicem z woli Boga” (Ga 4, 4-7)⁹³.

W Ewangelii Dziecię jest uznane jako obiecany *Mesjasz*. Jego przyjście przynosi podział: na tych, którzy w Niego wierzą i idą za Nim; i na tych, którzy się Mu sprzeciwiają i uparcie trwają w złu. Pierwsi są szczęśliwymi dziećmi Boga, ponieważ są pokorni; drudzy są pyszni i zostaną wyrzuceni precz. Od samego początku Jezus otoczony był tymi, którzy Go zarówno wielbili, jak i prześladowcami. Tak było aż do końca Jego życia; tak samo jest i będzie na wieki w odniesieniu do Kościoła.

Ewangelia mówi: „W owym czasie Józef i Maryja, matka Jezusa dziwili się temu, co o Nim mówiono. I błogosławił ich Symeon, a do Jego matki Maryi powiedział: «On został dany, aby w Izraelu wielu upadło i wielu powstało, i aby był znakiem, któremu będą się sprzeciwiać.

BM2

186

⁹³ Obecnie jest to drugie czytanie z uroczystości Bożej Rodzicielki Maryi (1 stycznia).

A Twoją duszę miecz przeszyje, aby zostały ujawnione przewrotne myśli wielu». Przebywała tam również prorokini Anna, córka Fanuela, z plemienia Asera, bardzo podeszła w latach. W małżeństwie przeżyła siedem lat i owdowiała. Miała już osiemdziesiąt cztery lata. Nie opuszczała świątyni i służyła Bogu, poszcząc i modląc się dniem i nocą. W tej właśnie chwili nadeszła, wielbiła Boga i opowiadała o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jeruzalem. Kiedy wypełnili wszystko zgodnie z Prawem Pańskim, wrócili do Galilei, do swojego miasta – Nazaret. Chłopiec zaś rósł i nabierał sił, napełniając się mądrością, a łaska Boża była z Nim (Łk 2, 33-40)⁹⁴.

3° Są pokorne dzieci Boga; są próżni i nadęci pychą nieprzyjaciele. Pierwsi wierzą w Ewangelię i w Kościół, słuchają ich przykazań oraz rad, przyjmują Święte Sakramenty i żyją w łasce Pana. Dusza o tyle wzrasta w łaskach, o ile jest pokorna. Jeśli krok po kroku zniżamy się do pokornego i prawdziwego przekonania o samych sobie, tak samo zbliżamy się i wznosimy do Boga.

BM2 187 *Rachunek sumienia.* – Czuję się przyjacielem i dzieckiem Boga? | Staram się być nim coraz bardziej? Czy coraz lepiej słucham, nasłuchuję i kocham Jezusa?

Postanowienie. – Chcę trwać w szkole pokory Dziecięcia Jezus. Chcę postępować w poznaniu Boga. Chcę smakować radości wynikające z bycia dzieckiem Boga.

Modlitwa. – „*Wszechmogący, wieczny Boże, kieruj naszym życiem według swego upodobania, abyśmy w imię umiłowanego Syna Twojego mogli obfitować w dobre uczynki*”. *Udziel mi łaski dobrego korzystania ze szkoły naszego małego, łagodnego i pięknego Mistrza. Abym był dzieckiem, w którym będziesz mógł znaleźć upodobanie; abym pewnego dnia stał się współdziedzicem Jezusa Chrystusa w Twoim ojcowskim domu.*

⁹⁴ Obecnie jest to Ewangelia czytana ze święta Świętej Rodziny (oktawa Bożego Narodzenia), cykl B.

288.

OSTATNI DZIEŃ ROKU

„Panie, Ty byłeś nam ucieczką z pokolenia na pokolenie. Zanim zrodziły się góry, nim powstał świat i ziemia, od wieku po wiek Ty jesteś, Boże! Zamieniasz w proch człowieka, mówiąc: «Wracajcie, synowie ludzcy». Bo tysiąc lat w Twoich oczach jest jak dzień wczorajszy, który minął, i jak straż nocna. Kładziesz kres ich życiu i zasypiają. Jak trawa, która wyrasta rankiem, o świcie kwitnie i rośnie, wieczorem więdnie i usycha” (Ps 90, 1-5).

1° Pan jest władcą czasów: On się nie zmienia; ale zmienia wieki, tak jak stare ubranie zamienia się na nowe. Życie toczy się w oparciu o pełne miłości działanie Opatrzności, która nieustannie udziela nam dobroci Boga; ale nie zawsze to działanie spotyka się z pełną współpracą z naszej strony. Cudowny i niemal dramatyczny kontrast: z jednej strony Jezus Chrystus, który zaprasza do siebie pogrążoną w błędzie i przytłoczoną grzechem ludzkość: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy” (Mt 11, 28), „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6). Z drugiej strony ta ludzkość, której część tylko jest Mu posłuszna, a której większość | stawia przeszkody światłu, walczy z Jezusem Chrystusem i Kościołem: „Nie chcemy, aby nad nami panował”.

Podobna walka rozgrywa się w każdym chrześcijaństwie: pomiędzy Jezusem Chrystusem i starym człowiekiem, którzy stoją na przeciwnych biegunach i walczą o serce człowieka. Jezus Chrystus pragnie całego człowieka: umysł, wolę, uczucia.

2° *Dziękczynienie.* Ten rok⁹⁵ był nieustannym wylewaniem się Bożych darów. Ze strony Pana był nieprzerwaną serią dobrodziejstw udzielanych ludzkości i każdemu człowiekowi. Bóg, który pragnie zbawienia człowieka, który pragnie królestwa Jezusa Chrystusa na ziemi; chce żyć w każdym z nas. Podtrzymał istnienie, kierował wydarzeniami, sprawił, że wszystko dąży do Jezusa Chrystusa i do Kościoła. Dobra duchowe dla każdego: wiele poznanych, ale wiele nawet niezauważonych.

⁹⁵ Czyli rok, który się kończy.

BM2
188

Z dobrodziejstwa wynika obowiązek wdzięczności: „*Vere dignum et iustum est, aequum, et salutare, nos tibi semper et ubique gratias agere, Domine sancte, Pater omnipotens*”⁹⁶. Składając dziękczynienie: podnosimy kielich i ofiarujemy go Ojcu; to Syn Boży sam będzie dziękował z nami i za nas.

BM2
189

3° *Wynagradzanie*. Wielka kumulacja grzechów ludzkości, wymierzonych w Boga, budzi Jego gniew. A z mojej strony: jak odpowiadałem na dobrodziejstwa Pana? Bóg chciał dać mi siebie samego: w Nim wszelkie dobro i wszelkie bogactwo życia wiecznego. | Często, być może, nie potrafiłem zrobić miejsca dla Jego prawdy, trzymałem się kurczowo moich idei, mojego punktu widzenia i trwałem w zawinionej niewiedzy odnośnie do Bożych prawd? Zawsze starałem się realizować Wolę Bożą? Przyjmołem Jego łaskę?

Za dokonane dobro, wielkie dziękczynienie! Za brak wdzięczności, głębokie ukorzenie.

Rachunek sumienia. – Jak wykorzystałem ten rok? On ciąży na wadze wieczności: jest dla mnie zasługą czy winą?

Postanowienie. – Muszę zakończyć ten rok dobrą spowiedzią.

Modlitwa. – *Ciebie, Boga, wystawiamy, Tobie, Panu, wieczna chwała, Ciebie, Ojca, niebios bramy, Ciebie wielbi ziemia cała.*

Ciebie poprzez okrąg ziemi, z głębi serca, ile zdoła, głosy ludów zgodzonymi, wielbi święta pieśń Kościoła. Niezmierzonej Ojca chwały, Syna, Słowo wiekuiste, z Duchem wszechświat wielbi cały, Królem chwały Tyś, o Chryste!

Racz, o Panie, zachować nas tego dnia od grzechu. – Panie zmiłuj się nad nami; zmiłuj się nad nami... – Tobie, Panie zaufałem, nie zawstydzę się na wieki.

⁹⁶ „Zaprawdę godne to i sprawiedliwe, słusne i zbawienne, abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie, Panie, Ojczy Święty wszechmogący Boże” (z *Prefacji mszalnej*).

289.

PIERWSZY DZIEŃ ROKU

„Daj zapłatę Twemu słudze, a będę żył i strzegł słów Twoich! Usuń to, co zasłania mi oczy, bym mógł rozważać cuda Twego Prawa. Jestem pielgrzymem na ziemi, nie kryj przede mną Twych nakazów” (Ps 119, 17-19).

1° *Przewidywania*. Nowy rok przyniesie trudy, cierpienia, pokusy. Wszystko mogę uświęcić. Moje siły fizyczne i moralne muszą służyć Bogu i w wypełnianiu moich codziennych | obowiązków. Przyjmowanie małych i wielkich krzyży jest tajemnicą osiągnięcia zasług oraz pokoju. Pokonywanie pokus, przy pomocy modlitwy i czuwania, zawsze jest możliwe. Z drugiej strony, życie jest ciągłą walką; każdy rok jest bitwą. Wieniec zwycięstwa otrzyma ten, kto dobrze walczył.

BM2
190

Rok przyniesie również pocieszenia: pośród nich na pewno będą różne formy Bożej pomocy; wewnętrzny kontakt z Jezusem-Hostią; światło Ewangelii; myśli z Nieba; asystencja Anioła Stróża; opieka niebieskiej Matki Maryi, ojcowskie wsparcie Spowiednika; przykłady dobrych przyjaciół; dobre owoce własnej pracy.

2° *Postanowienia*. – Muszę kontynuować trudną drogę do domu mojego Ojca Niebieskiego; kolejny odcinek trasy do przejścia, rozświetlony światłem Tego, który powiedział: „Ja jestem Drogą” (J 14, 6). Wyruszam z roztropnym zaufaniem wędrowca, który posiada mądrość doświadczenia przeszłości.

W rozpoczynającym się roku w sposób szczególny muszę podjąć pracę na rzecz realizacji głównego celu mojego istnienia: „Zostałem stworzony po to, by poznać, służyć, kochać, służyć Bogu w tym życiu; a potem iść cieszyć się Nim na wieki w życiu przyszłym”.

Tego roku chcę nieco lepiej poznać Pana przez naukę pełną miłości, pobożną, codzienną, abym mógł karmić moją wiarę. Chcę kochać Pana, komunikując się z nim w Mszach św., w Spowiedziach, w Komuniach św. Chcę Mu służyć, pełniąc Jego wolę z radością dziecka; Jego wola jest święta, niesie dobro, jest | najdelikatniejszym jarzmem, które daje duszy

BM2
191

wolność; co więcej, służba Bogu jest panowaniem nad wszystkim i nad wszystkimi.

3° Panie Boże, który pozwoliłeś nam dojść do początku tego nowego roku, wybaw nas swoją mocą, abyśmy nie popadli w żaden grzech; niech wszystkie słowa, myśli, czyny zawsze będą ukierunkowane na jeden cel, jakim jest wypełnienie Twojej woli.

Ofiarowanie. – Boskie Serce Jezusa, w jedności z Niepokalanym Sercem Maryi ofiaruję Ci wszystkie moje modlitwy, dzieła i cierpienia *tego roku*. Składam je Tobie z intencją, z jaką Ty nieustannie ofiarujesz samego siebie na naszych ołtarzach. Ogólnie, dla większej chwały Boga i pokoju ludzi, a w sposób szczególny, aby przyszło królestwo Jezusa Chrystusa, aby poświęcone zostało imię Boga, aby wypełniła się Jego wola we mnie i wokół mnie; żeby przebaczone zostały nasze grzechy, oddalone pokusy, aby wszyscy mieli chleb prawdy, dla ducha i dla ciała, aby zostali wybawieni od wszelkiego zła przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

Wszchemogący, wieczny Boże, kieruj naszym życiem według swego upodobania, abyśmy w imię umiłowanego Syna Twojego mogli obfitować w dobre uczynki.

Najświętsza Maryja Dziewica i wszyscy Święci niech proszą za nami u Boga, abyśmy zasłużyli na Jego pomoc i przez Niego zostali zbawieni, który żyje i króluje na wieki wieków.

Niech Pan nas błogosławi, niech nas zachowa od wszelkiego zła i niech nas zaprowadzi do życia wiecznego. Dusze wiernych zmarłych, przez Miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju.

BM2
192

EPIFANIA

„Chodźcie, śpiewajmy Panu, wzywajmy radośnie skałę naszego zbawienia. Zbliźmy się przed Jego oblicze z dziękczynieniem, radośnie śpiewajmy Mu psalmy. Bo Pan jest wielkim Bogiem, wielkim królem nad wszystkimi bogami” (Ps 95, 1-3).

1° Epifania oznacza *objawienie*. W Narodzeniu Jezus objawił się Żydom, reprezentowanym przez Maryję, Józefa, Pasterzy. W Epifanii objawia się wielkiemu światu pogan. Jest to tajemnica Boga niewidzialnego, którego imię poganie musieli odczytać w Jego dziełach; a który teraz staje się widzialny: „Ojciec objawia Syna”.

Prorok Izajasz otrzymuje wielką wizję Kościoła, reprezentowanego przez Jerozolimę, do której przybywają Narody. Mówi: „Powstań, zajaśniej, bo nadeszła twoja światłość i weszła nad tobą chwała Pana! Bo oto ciemność okrywa ziemię i mrok spowija narody, ale nad tobą wschodzi blask Pana i jawi się nad tobą Jego chwała! Narody pójdą do twojej światłości i królowie do blasku twojej jutrzeńki. Wszyscy się gromadzą, przychodzą do ciebie. Tvoji synowie przybywają z daleka, a twoje córki – jak dzieci są niesione na rękach. Na ten widok rozpromienisz się radością, a twoje serce przepełni wzruszenie, gdyż przez morze napłyną do ciebie bogactwa, tobie przypadnie majątność narodów. Zapelnisz się mnóstwem wielbłądów, dromaderami z Madianu i Efy. Wszystkie one przybędą do ciebie z Seby. Przyniosą złoto i kadzidło i będą z radością głosić chwałę Pana” (Iz 60, 1-6).

2° Ewangelia ukazuje nam pierwszy epizod tego wielkiego wydarzenia, które będzie się działo przez wieki: oto Mędrcy, kierowani przez gwiazdę, docierają aż Betlejem, do Dziecięcia Jezus.

BM2
193

„Kiedy Jezus narodził się w Betlejem Judzkim za panowania Heroda, do Jerozolimy przybyli ze Wschodu mędrcy. Pytali oni: «Gdzie jest nowo narodzony król Żydów? Zobaczyliśmy bowiem na wschodzie Jego gwiazdę i przybyliśmy oddać Mu hołd». Gdy to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał wszystkich wyższych kapłanów oraz nauczycieli ludu i pytał ich, gdzie ma się narodzić Chrystus. A oni mu powiedzieli: «W Betlejem Judzkim. Tak bowiem zostało napisane przez proroka: ‘A ty, Betlejem, ziemio Judy, wcale nie jesteś najmniejsze spośród wielkich miast Judy, gdyż z ciebie wyjdzie wódz, który będzie pasterzem Izraela, mojego ludu’». Wtedy Herod przywołał potajemnie mędrców i wypytywał ich, kiedy ukazała się gwiazda. Wysyłając ich do Betlejem, powiedział: «Idźcie i wpytajcie się dokładnie o to Dziecko. Gdy Je znajdziecie, dajcie mi znać,

żebym i ja mógł pójść i oddać Mu hołd». Oni wysłuchali króla i wyruszyli w drogę. A gwiazda, którą widzieli, gdy wschodziła, prowadziła ich aż do miejsca, gdzie znajdowało się Dziecko. Tam się zatrzymała. Ogromnie się ucieszyli na jej widok. Gdy weszli do domu, zobaczyli Dziecko z Jego Matką, Maryją. Upadli na kolana i oddali Mu hołd. Otworzyli swe skrzynie i ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A ponieważ otrzymali we śnie polecenie, żeby nie wstępować do | Heroda, inną drogą wrócili do swojej ojczyzny” (Mt 2, 1-12).

BM2
194

3° Również my idziemy do Jezusa, niosąc złoto naszej wiary, kadzidło naszej modlitwy, mirrę naszego umartwienia. Dziecię leżące w żłobie jest tym samym Bogiem, który nas stworzył, który nas podtrzymuje w istnieniu, który będzie nas prowadził i który da nagrodę dobrem. Dziecię Jezus jest Zbawicielem, od Niego pochodzi każda łaska, w Nim jest zbawienie. Jego prosimy o przebaczenie naszych grzechów, z Nim jednoczymy się w świętych Sakramentach, szczególnie w Komunii św.; do Niego uciekamy się we wszystkich naszych potrzebach. Dziecię Jezus jest również człowiekiem: urodził się, aby oddać swoje życie na odkupienie. Umartwiajmy nasze zmysły, wykorzystajmy nasze życie, by Jemu służyć i kochać Go.

Rachunek sumienia. – Naśladujemy świętych Mędrców? Jaka, przed Jezusem, jest nasza wiara, szczególnie w Kościół? Jaka jest nasza modlitwa? Opiera się na sercu czystym i prawym? Umartwiamy nasze zmysły? Kochamy Jezusa?

Postanowienie. – W Oktawie Epifanii podejmuje częste akty wiary i miłości do Jezusa Eucharystycznego.

Modlitwa. – *W Mędrkach adorujących Dziecię Jezus zobaczymy początek naszego powołania i naszej wiary; i z sercem pełnym radości świętujemy początek naszego zbawienia, ponieważ od tego momentu otworzyła się przed | nami droga prowadząca do Królestwa niebieskiego (św. Leon Wielki). Dlatego módlmy się wraz z Kościołem słowami kolekty: „Boże, Ty w dniu dzisiejszym za przewodem gwiazdy objawiłeś swego Jednorodzonego Syna*

BM2
195

poganom, spraw łaskawie, abyśmy poznawszy Cię już przez wiarę, zostali doprowadzeni do oglądania twarzy w twarz blasku Twojej chwały. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa”.

291.

ŚWIĘTA RODZINA⁹⁷

„Synowie, słuchajcie swojego ojca, bo tak postępując, będziecie żyć szczęśliwie. Gdyż Pan wywyższył ojca względem dzieci i umocnił prawo matki nad synami” (Syr 3, 1-2).

1° Rodzina jest komórką społeczeństwa cywilnego oraz społeczeństwa religijnego, czyli Kościoła. Syn Boży, który przyszedł, aby odnowić to, co zniszczył i zepsuł grzech, rozpoczął od rodziny. On jest najlepszy pośród wszystkich dzieci; Rodzina z Nazaretu jest najlepszą ze wszystkich rodzin; jej życie było bardzo dobrym życiem rodzinnym, wzorowym pod względem wypełniania obowiązków religijnych i rodzinnych. To wszystko jasno wynika z Ewangelii, którą czytamy dziś, w święto Świętej Rodziny.

„Gdy Jezus miał dwanaście lat, udali się tam zgodnie ze zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, młody Jezus pozostał w Jeruzalem, o czym nie wiedzieli Jego rodzice. Myśląc, że jest wśród pielgrzymów, przeszli dzień drogi i szukali Go między krewnymi i znajomymi. A gdy Go nie znaleźli, | wrócili do Jeruzalem, szukając Go. Dopiero po trzech dniach znaleźli Go w świątyni. Siedział pośród nauczycieli, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Gdy Go zobaczyli, zdziwili się. Matka powiedziała do Niego: «Dziecko, dlaczego nam to zrobiłeś? Twój ojciec i ja, pełni bólu, szukaliśmy Ciebie». On im odpowiedział: «Dlaczego Mnie szukaliście? Czy nie wiedzieliście, że muszę być w tym, co jest mego Ojca?». Oni

BM2
196

⁹⁷ Tytuł oryginalny: „Niedziela w oktawie Epifanii”. Obecnie święto to jest obchodzone w niedzielę przypadającą w oktawie Bożego Narodzenia.

jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi, wrócił do Nazaretu i był im posłuszny. A Jego matka zachowywała wszystkie te słowa w swym sercu. Jezus wzrastał w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi”⁹⁸.

2° Maryja i Józef wypełniali religijny obowiązek dorocznej pielgrzymki do świątyni na święto Paschy; przyszedł również czas na Jezusa, czyli osiągnął On wiek dwunastu lat, dlatego rodzice zabrali Go ze sobą. Obowiązki religijne odnoszą się do wszystkich członków rodziny: tak do rodziców, jak i do dzieci. Wspólne ich wypełnianie ma wielką wartość wychowawczą oraz zjednuje Boże błogosławieństwo i zapewnia wielki pokój rodzinie. Piękny jest obraz rodziny, która wieczorem zbiera się przy stole i odmawia Różaniec.

Piękny jest obraz rodziny, kiedy wspólnie albo przynajmniej jedno po drugim: rodzice, dzieci, także te już dorosłe, idą do Kościoła na niedzielą Mszę św. Piękny jest obraz rodziny, kiedy wspólnie, w pierwszą niedzielę miesiąca, przystępuje do świętych | Sakramentów, aby móc wrócić potem do domu z radością, niosąc ze sobą pokój i skarby łaski. W sposób szczególny wszystko zależy od rodziców, zwłaszcza od ojca.

Poszukiwany i odnaleziony w świątyni Jezus powiedział: Czy nie wiedzieliście, że muszę być w tym, co jest mego Ojca? Po powrocie do Nazaretu: Jezus był posłuszny. Dyskretnie unosi się rąbek welonu, za którym ukryte jest prywatne życie Świętej Rodziny, życie pełne pokoju, pracy, cnoty, modlitwy, prowadzone w czterech ścianach domowego zacisza. Matka troszcząca się o wszystko, zawsze cierpliwa, cicha, z nieustannym uśmiechem na twarzy; ojciec, w pocie czoła wykonujący swoją pracę, który o wszystko ma staranie, bogaty we wszelką cnotę, bardzo skromny w swoich pragnieniach; Syn, który postępuje w mądrości, latach i łasce, pełen uczucia, najposłuszniejszy, obdarzający uśmiechem i radością, dzięki któremu praca staje się lżejsza, co więcej, przyjmujący na siebie, w miarę możliwości, obowiązki ojca i matki... Aniołowie z Nieba przybywali, aby nawiedzić ten dom, który był siedliskiem cnót, w którym żyły trzy najświętsze Osoby na ziemi.

⁹⁸ Łk 2, 42-52.

Potrzeba ograniczyć zewnętrzne zadania i rozrywki; przywrócić rodzinie jej świętość i jej wzniosłość; trzeba ocalić rodzinę.

3° Jezus, Józef i Maryja błogosławią rodziny chrześcijańskie, pocieszają je w strapieniach, dają im czystą radość, wzmacniają ich uczucia. Niech każdy członek rodziny dobrze pojmie, jakie obowiązki należą do niego i co ma robić, aby pomnożyć wspólne dobro.

Rachunek sumienia. – Wypełniam moją część obowiązków rodzinnych? Czy może jestem raczej tym, który ma jedynie pretensje i oczekiwania?

BM2
198

Postanowienie. – Często będę spoglądał na Świętą Rodzinę; zawieczę jej moją rodzinę.

Modlitwa. – *Panie Jezu Chryste, Tyś w posłuszeństwie Maryi i Józefowi życie rodzinne niewysłowionymi cnotami uświęcił, spraw za ich obojga przyczyną, abyśmy przykład z tej świętej Rodziny brali i razem z Nią na wieki przebywać mogli.*

Spraw, Panie, aby Ci, których karmiłeś swoimi Boskimi Sakramentami, potrafili wytrwale naśladować przykład Świętej Rodziny, aby w godzinie naszej śmierci wraz ze świętym Józefem wyszła nam na spotkanie chwalebna Dziewica Matka Twoja; byśmy dzięki Tobie zasłużyli na przyjęcie w wiecznym mieszkaniu.

„Czymś wspaniałym, mówi Leon XIII, jest dla nas wspomnienie małego domu w Nazarecie i pokornego życia, jakie tam prowadzone było; jeszcze piękniejsze jest celebrowanie ukrytego życia Jezusa. Tam jako chłopiec pokornie uczył się od Józefa rzemiosła i pozostając w cieniu był szczęśliwy, że może towarzyszyć mu w wykonywaniu cieleskiej pracy. Pot, powiedział, płynął po moim ciele, zanim obmyła je krew; ten trud stał w służbie prześląganego za grzechy rodzaju ludzkiego. Blisko Bożego chłopca jest jego najdroższa matka; blisko oblubienca jest pobożna oblubienica, szczęśliwa, że z pełną miłości troską może pomagać w zmaganiu się z trudami życia. Wy, którym nie był obcy | ciężar pracy, którzy poznaliście, czym jest

BM2
199

niedola, pomóżcie tym nieszczęsnym ludziom, których nęka bieda i którzy zmagają się z przeciwnościami życia”.

292.

WESELE W KANIE⁹⁹

„Z całego serca czcij swojego ojca i nie zapominaj o tej, która w bólach cię zrodziła. Pamiętaj, że przez nich zostałeś zrodzony i cóż możesz dać im w zamian?” (Syr 7, 27-28).

1° W tę niedzielę prosimy Pana, aby zawsze i przez wszystkich uświęcony był Sakrament Małżeństwa, który św. Paweł nazywa wielkim Sakramentem.

Bóg ustanowił Małżeństwo, a Jezus Chrystus podniósł je do godności Sakramentu. Od świętości wesela zależy wiele łask dla małżonków oraz rodziny, którą będą tworzyć. Potrzeba, aby wszystko dokonało się z Jezusem Chrystusem, czyli zgodnie z Jego wolą i w Jego łasce: to oznacza: Jezusa należy zaprosić na wesele.

Ewangelia mówi: „W trzecim dniu odbywało się w Kanie Galilejskiej wesele i była na nim Matka Jezusa. Na wesele zaproszono również Jezusa wraz z uczniami. Gdy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: «Nie mają wina». Jezus odpowiedział: «Kobieto, czy to należy do Mnie lub do ciebie? Jeszcze nie nadeszła moja godzina». Wtedy Jego Matka zwróciła się do służących: «Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie». A znajdowało się tam sześć kamiennych naczyń na wodę, które służyły do żydowskich obmyć rytualnych. Każde z nich mieściło po dwie lub trzy miary. Jezus polecił usługującym: «Napełnijcie naczynia wodą». I napełnili je aż po brzegi. Następnie powiedział: | «Zaczerpnijcie teraz i zanieście przewodniczącemu uczy». I zanieśli. Skoro przewodniczący uczy skosztował wody przemienionej w wino, a nie wiedział, skąd było – służący natomiast, którzy zaczerpnęli wodę, wiedzieli – poprosił pana młodego i rzekł mu: «Każdy podaje najpierw dobre

BM2
200

⁹⁹ Tytuł oryginalny: „II Niedziela po Epifanii”.

wino, a gdy goście sobie podpiją, gorsze. Ty przechowałeś dobre wino aż dotąd». Taki początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej i tak objawił swoją chwałę, a Jego uczniowie uwierzyli w Niego” (J 2, 1-11).

2° Jezus został zaproszony na wesele; podjął działanie, aby je uświęcić. Obecna tam była również Najświętsza Dziewica. Dokonał się wielki cud, aby uczta mogła trwać i by nie zakończyła się przykrym incydem, jakim był brak wina. Zaprosić Jezusa na wesele oznacza godnie przygotować się na nie: młodzi powinni dokonać wyboru nie na bazie swoich żądz, ale zgodnie z rozumem, idąc za radą osób bojących się Boga. Muszą mieć pragnienie odpowiedzenia na obowiązek, na misję, na Boży plan. Małżeństwo musi być poprzedzone dobrym wianem cnót, relacji opartych na prawej roztropności, świętej bojaźni Bożej.

Celebrowanie wesela z Jezusem oznacza: dążenie nie tylko do pięknego święta zewnętrznego, ale także do modlitwy. W niektórych regionach panuje zwyczaj, że młodzi narzeczeni spędzają kilka dni na duchowym skupieniu. Należy dobrze poznać przyszłe obowiązki; przygotować się do niech przez życie ściśle chrześcijańskie i pełne wyrzeczeń; dobrze przyjąć Sakrament | Pokuty oraz Komunię św.; wypracować uporządkowaną pozycję społeczną potrzebną do prowadzenia spokojnego życia: to są rzeczy, które powinny zaprzętać głowę narzeczonych w czasie ich przygotowywania się do wielkiego dnia.

Wraz z Jezusem *przeżywać* życie małżeńskie. Ma ono swoje obowiązki, radości, wyrzeczenia. Małżonkowie muszą darzyć się miłością, współczuć sobie, wzajemnie trwać w wierności. Muszą też po chrześcijańsku wychowywać dzieci; pomagać sobie w trudnościach moralnych i materialnych; sprawiać, aby wspólne życie było źródłem rodzinnej radości. To wszystko wymaga, aby prowadzili życie ustronne; aby było wzajemne zrozumienie; żeby była modlitwa, przyjmowanie Sakramentów, kontynuacja nauki religii. Rodziny chrześcijańskie otrzymują pełnię Bożego błogosławieństwa.

3° Niech rodziny chrześcijańskie wzorują się na Świętej Rodzinie; każdy z członków niech stara się o dobra moralne i materialne dla domu; aby kiedyś wszyscy mogli zjednoczyć się w wiecznej szczęśliwości w Niebie.

BM2
201

Rachunek sumienia. – Czy w mojej rodzinie jestem dobrym przykładem? Pomagam rodzinie? Modlę się za rodzinę?

Postanowienie. – Często będę spoglądał na Rodzinę z Nazaretu; będę zapraszał innych, aby rozważali życie Świętej Rodziny.

BM2 202 Modlitwa. – *Panie Jezu Chryste, który ustanowiłeś Sakrament Małżeństwa, Ty wiesz, jak bardzo i jak często jest on profanowany przez chrześcijan. Oświeć ich, napełnij ich swoją świętą | bojaźnią i błogosław wszystkim rodzinom, które szukają pomocy w Twojej świętej łasce.*

293.

WIARA TRĘDOWATEGO I SETNIKA¹⁰⁰

„Bo Ty, Panie, jesteś Najwyższy na całej ziemi i górujesz nad wszystkimi bogami. Pan miłuje tych, co zła nienawidzą, On strzeże życia swoich wiernych, wyrwa ich z rąk bezbożników. Światło wschodzi dla sprawiedliwego i radość dla tych, których serce jest prawe. Sprawiedliwi, radujcie się Panem, i miejcie w pamięci świętość Jego!” (Ps 97, 9-12).

1° Epifania jest objawieniem Pana. Czas następujący po niej jest dopełnieniem objawienia, ponieważ Jezus Chrystus objawia się w działach i w słowach; objawia się Żydom i poganom. Jasno widać to w dzisiejszej Ewangelii, w której czytamy opis uzdrowienia trędowatego, który był Żydem, oraz setnika, który był poganinem.

Czytamy w niej: „Jezus zszedł z góry, a podążał za Nim wielki tłum. Wtedy podszedł do Niego trędowaty, pokłonił się i prosił: «Panie! Jeżeli zechcesz, możesz mnie oczyścić». On wyciągnął rękę, dotknął go i powiedział: «Chcę, bądź oczyszczony». I natychmiast został oczyszczony z trądu. Jezus mu nakazał: «Pamiętaj, nie mów o tym nikomu, lecz idź, pokaż się kapłanowi, a na świadectwo dla nich złóż ofiarę, zgodnie z nakazem Mojżesza». Gdy wszedł do Kafarnaum, zbliżył się

¹⁰⁰ Tytuł oryginalny: „III Niedziela po Epifanii”.

do Niego setnik i zaczął prosić: «Panie, mój sługa leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi». Powiedział mu: «Przyjdę, aby go uzdrowić». Wtedy setnik rzekł: «Panie, nie jestem godny, abys wszedł do mojego domu, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie. Bo ja też, choć sam podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Kiedy mówię jednemu z nich: Idź! – on idzie, a innemu: Przyjdź! – on przychodzi. A gdy do sługi mówię: Zrób to! – on | robi». Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i powiedział do idących za Nim: «Zapewniam was: U nikogo w Izraelu nie spotkałem tak wielkiej wiary. I dlatego mówię wam: Wielu przyjdzie ze wschodu i z zachodu i w królestwie niebieskim zasiądą przy stole z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. A synowie królestwa zostaną wyrzuceni w ciemności, na zewnątrz. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów». Do setnika zaś powiedział: «Idź, niech ci się stanie tak, jak uwierzyłeś». W tej samej chwili jego sługa odzyskał zdrowie” (Mt 8, 1-13).

BM2
203

2° Trędowaty musi iść pokazać się Kapłanowi, aby być dla niego dowodem na bóstwo Jezusa. Setnik, pokorny i pełen ufności, dzięki bardzo prostej argumentacji dowodzi swojej wiary w Boga Jezusa: wystarczy jedno polecenie, aby choroba posłusznie zniknęła. Wszystkie narody są więc przez Jezusa Chrystusa wezwane do tego, aby stały się częścią Kościoła.

Dwa cuda opisane w Ewangelii są dowodem na bóstwo Jezusa Chrystusa i ukazują to, czego dokonał On dla Żydów i dla pogan, oczyszczając z trądu i lecząc paraliż grzechu. Po wspaniałym przemówieniu na Górze dokonał tych cudów właśnie po to, aby potwierdzić wszystko, czego nauczał. Pan wyciąga rękę nad chorym i natychmiast trąd znika. Jezus mówi do setnika: Idź, niech ci się stanie tak, jak uwierzyłeś, i w tym samym momencie sługa został uzdrowiony.

Nie brakuje więc dowodów na Bożą prawdę, nie brakuje też zaproszenia Jezusa: dla wszystkich otwarte są drzwi, przez które wchodzi się do królestwa Boga, do Kościoła. Odmawiajmy akty wiary w bóstwo Jezusa | Chrystusa i powtarzajmy akty miłości, byśmy mogli stać się uczestnikami wiecznego zbawienia. *Introit*¹⁰¹ mówi: „Adorujcie Boga

BM2
204

¹⁰¹ Antyfony na wejście.

wszyscy Jego aniołowie (Ps 97, 7)¹⁰² Pan jest królem, raduj się, ziemio, niech się radują wszystkie narody (Ps 97, 1)”.

Jezus Chrystus jest Bogiem, ale we Wcieleniu, w Męce, w dziełach, w życiu, w śmierci, w swoich przymiotach chce ukazać przede wszystkim swoje miłosierdzie. On uzdrawia wszelkie choroby, leczy wszystkie skutki grzechu pierwotnego, wszystkim daje zbawienie. On, który jest Bogiem tak bardzo obrażanym przez człowieka, umiera, aby spłacić ludzki dług i zaprowadzić człowieka do nowego życia. Tylko Bóg-Człowiek mógł tego dokonać.

3° „Bojaźń ogarnie narody przed Twoim imieniem, o Panie, a wszystkich królów ziemi – bojaźń wobec Twojej chwały, gdy Pan odbuduje Syjon i ukaże się w swej wspaniałości” (Ps 102, 16-17). „Prawa ręka Pana się wzniosła, prawa ręka Pana moc okazała. Nie umrę, ale żył będę i opowiadał dzieła Pana” (Ps 118, 16-17), „Wszyscy dziwili się słowom, które wypowiadał”¹⁰³.

Rachunek sumienia. – Czy przyjmuję jako Boże wszystkie słowa Jezusa Chrystusa? Adoruję i mam należny szacunek dla Jezusa ukrytego w Najświętszej Eucharystii? Dbam o jej chwałę?

Postanowienie. – Często będę powtarzał akt strzelisty: Jezu Mistrzu, Drogo, Prawdo i Życie, zmiłuj się nad nami.

BM2 Modlitwa. – *Wychwalajcie Go wszystkie narody; i wystawiajcie Go*
205 *wszystkie ludy. Bo Jego miłosierdzie objawiło się nad nami, a Jego prawda trwa na wieki.*

¹⁰² Cytat za *Wulgatą*.

¹⁰³ Łk 4, 22.

294.

UCISZENIE BURZY¹⁰⁴

„Ty natomiast poszedłeś za moją nauką. Naśladujesz mój sposób życia, moje postanowienia, wiarę, wielkoduszność, miłość, wytrwałość w prześladowaniach i cierpieniach, jakie spotkały mnie w Antiochii, w Ikonium i w Listrze. Ileż to zniosłem prześladowań, a ze wszystkich Pan mnie wybawił! Zresztą wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie, będą prześladowani. Tymczasem niegodziwi i oszuści będą coraz bardziej pogrążać się w zło, sami błędząc i innych wprowadzając w błąd” (2 Tm 3, 10-13).

1° Są morskie burze, których źródłem jest tchnienie wiatru; są burze w Kościele powodowane prześladowaniami wymierzonymi w niego; burze dotyczą również duszę poprzez powtarzające się pokusy. Zawsze pokorne i wytrwałe uciekanie się do Jezusa Chrystusa jest umocnieniem, pomocą, źródłem pokoju. Potwierdzeniem tego jest dla nas poskromiona burza, o której opowiada dzisiejsza Ewangelia. „Potem wsiadł do łodzi, a za Nim poszli Jego uczniowie. Nagle zerwała się na jeziorze tak wielka burza, że fale zalewały łódź. A On spał. Zaczęli Go budzić i krzyczeli: «Panie, ratuj! Giniemy!». Odpowiedział im: «Ludzie słabej wiary, czemu się boicie?». Potem wstał, zgromił wichry i jezioro i zapanowała głęboka cisza. A ludzie dziwili się i pytali: «Kimże On jest, że nawet wichry i jezioro są Mu posłuszne?»¹⁰⁵.

2° Jezus ukazuje swoją boską moc i dobroć wobec uczniów. Wydaje polecenia wzburzonym wodom i porywistym wiatrom, czyli siłom przyrody, nad którymi człowiek nie ma żadnej władzy. Ewangelista podkreśla wielkość cudu, przeciwstawiając wielkiemu wzburzeniu | fal niesamowitą ciszę, jaka nastąpiła później. Święty Hieronim mówi: „Jezus podnosi głos na stworzenia i wydaje im polecenia, wszystkie one czują Jego moc i uznają w Nim Stworzyciela; dzieje się tak, ponieważ te pozbawione zmysłów stworzenia odczuwają Majestat Stwórcy”. W Piśmie

¹⁰⁴ Tytuł oryginalny: „IV Niedziela po Epifanii”.

¹⁰⁵ Mt 8, 23-27.

Świętym panowanie nad falami uznawane jest za przejaw mocy Bożej, „która panuje nad pychą morza i poskramia jego nadęte fale” (Ps 89, 10).

Łódź jest symbolem Kościoła, który przemierza morze tego świata wzburzone na skutek niekończących się burz. Należy uznać, że jedynie moc Boga, jego Założyciela, sprawia, że nie zostaje ona zatopiona „pomimo swojej słabości”. Wydaje się, że Jezus Chrystus śpi; ale On czuwa nieustannie. Czuwał nad Kościołem także wtedy, kiedy spoczywał w grobie i przygotowywał Kościół na swoje pierwsze cudowne tryumfy nad nieprzyjaciółmi. Żadne prześladowanie nie złamało Kościoła; żadna szkoła filozoficzna nie była w stanie wykazać jednej fałszywej joty w Ewangelii; żadna herezja, jak również żadna siła panujących nie pokonała i nie pokona Kościoła: „Potęga piekła go nie zwycięży” (Mt 16, 18).

Burze atakują również każdego chrześcijanina, wewnątrz i na zewnątrz. Święci Ojcowie widzieli w tych wiatrach, które wieją i powodują burze, symbol diabłów, których pycha rodzi prześladowania wymierzone w świętych; we wzburzonym morzu widzieli żądze ludzkiego serca, przyczynę grzechu i wewnętrznej walki pomiędzy zmysłem i umysłem. Ale święci wyszli jako zwycięzcy: w dobrej woli odnaleźli pokój.

BM2 207 3° Zawsze jest jedno lekarstwo: uciekać się do Jezusa i krzyczeć: „Ocal nas, giniemy” (Mt 8, 25). Jesteśmy słabi; prawdą jest, że tak jak Apostołowie na jeziorze, musimy podejmować wielki wysiłek, aby walczyć ze złem; ale zwycięstwo jest zapewnione temu, kto prosi Zbawiciela, temu, do którego Zbawiciel wyciąga rękę. Człowieku małej wiary, dlaczego zwątpiłeś? Modlitwa jest wszechmocną siłą największej słabości człowieka. Akt strzelisty: „*Salva nos, perimus*”¹⁰⁶ (Mt 8, 25) więcej znaczy niż najpotężniejsza armia. Niesie on pomoc nadprzyrodzoną, która więcej znaczy niż cała natura.

Rachunek sumienia. – Czy w chwilach trudności mam wiarę? Znam i mocno wierzę w nadprzyrodzoną siłę Kościoła? W momentach pokus

¹⁰⁶ „Zbaw nas, bo giniemy”.

i życiowego pogubienia się ufam Jezusowi Chrystusowi i modłę się do Niego?

Postanowienie. – Gwarancją mojego bezpieczeństwa będzie obietnica: Nie bójcie się, Ja jestem z wami.

Modlitwa. – „Boże, Ty wiesz, że z powodu ludzkiej słabości nie możemy oprzeć się tak wielu niebezpieczeństwom, udziel nam zdrowia duszy i ciała, abyśmy z Twoją pomocą pokonali to wszystko, co z powodu grzechów naszych cierpieć musimy”. „Prosimy Cię, Panie, spraw, aby Boża Hostia z Ołtarza uwolniła nas od naszej słabości i chroniła przed każdym złem”.

295.

ZIARNO I CHWAST¹⁰⁷

**BM2
208**

„My natomiast, którzy należymy do dnia, bądźmy trzeźwi. Założmy pancerz – wiarę i miłość oraz hełm – nadzieję zbawienia. Bóg przecież nie wydał nas na gniew, lecz zechciał, abyśmy osiągnęli zbawienie przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa. On umarł za nas, abyśmy – czy czuwamy, czy śpimy – razem z Nim żyli” (1 Tes 5, 8-10).

1° Fragment Ewangelii uczy nas widzieć postęp moralny świata ze wzniesłego punktu widzenia oraz w świetle szerokiego horyzontu: czasu i wieczności. Ewangelia mówi: „W owym czasie Jezus Opowiedział im też tę przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który zasiał na swoim polu dobre ziarno. Gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyjaciół, nasiał chwastu pomiędzy pszenicę i odszedł. Kiedy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wówczas ukazał się także chwast¹⁰⁸. Wtedy słudzy poszli do właściciela i zapytali: «Panie! Przecież dobre ziarno zasiałeś na polu. Skąd więc wziął się chwast?». A on odpowiedział: «To dzieło nieprzyjaciela». Wtedy słudzy rzekli: «Czy chcesz,

¹⁰⁷ Tytuł oryginalny: „V Niedziela po Epifanii”.

¹⁰⁸ Roślina podobna do zboża, której nasiona są trujące.

żebyśmy poszli i powyrywali go?». On odparł: «Nie. Gdyż w czasie zbierania chwastu moglibyście wyrwać z nim także pszenicę. Pozwólcie im rosnąć razem aż do żniw. A w czasie żniw powiem żniwiarzom: Zbierzcie najpierw chwast, zwiążcie go w snopy i spalcie. Pszenicę natomiast zanieście do mego spichlerza» (Mt 13, 24-30).

BM2
209

2° Duch Święty mówi: „Rozważaj dzieła Najwyższego”. Zawsze zobaczysz przeciwieństwo pomiędzy ziemią a wiecznością. Ewangelia pokazuje nam przeciwieństwo między Niebem a piekłem; między nagrodą a karą; między czasem a wiecznością. | Świat jest rozległym polem; Jezus Chrystus, dobry Siewca, w pełnym świetle rzuca to, co św. Paweł nazywa „słowem Bożym”; owocem tego ziarna jest pokój Chrystusa. Demon, siewca zły, w ukryciu rzuca inne ziarno: chwast, zielsko. Słudzy ojca rodziny to aniołowie, którzy chcieliby oddzielić dobre od złego; ale jako że korzenie chwastu mieszają się z korzeniami zboża i nie można ich rozdzielić, zanim nadejdzie czas żniwa, Boża sprawiedliwość rozdzieli dobrych od złych dopiero w chwili sądu powszechnego. Żli, niczym nieużyteczna słoma, zostaną spaleni; dobrzy, uwolnieni od prześladowców i szyderców, będą mieszkać z Jezusem w Niebie. „Ziarno zbierzcie do mego spichlerza” powie do aniołów.

Mając w pamięci te prawdy, rozumiemy, dlaczego obok dobrych żyją źli; w jaki sposób na końcu każdy otrzyma to, na co zasłużył. Bóg zaprasza złych do podjęcia pokuty; biada jednak temu, kto nie posłucha Jego pełnych miłości zaproszeń. Dobrzy, mimo wszystko, przetrwają i nie pozwolą na to, aby dać się porwać przykładom nikczemników. Dobro należy do tego, kto je czyni; zło spada na głowę tego, kto się nim zachwyca. W sieci znajdują się ryby dobre i złe, ale tylko dobre są wybierane; złe zostają odrzucone.

BM2
210

3° Każdy chrześcijanin powołany jest do świętości. Jezus Chrystus dał Kościołowi naukę Prawdy, władzę, która będzie prowadziła, posługując się łaską, aby każdy został uświęcony i doprowadzony do zbawienia. Ale człowiek, obdarzony przez Boga wolnością, może | stać się wrogiem Jezusa Chrystusa i opowiedzieć się po stronie Szatana. Moc

zła, wspierana świadomą lub nieświadomą współpracą złych, nie może zaszkodzić dobrem. Co więcej, praktykują oni cnotę cierpliwości i podejmują apostołstwo, aby przeciwstawić się złu: mają nadzieję, że kąkol i chwast przemienią się w dobre ziarno. Przy pomocy dobra chcą pokonać zło. Nie zginie nic z tego, co robią dzieci Boga, jak i dzieci diabła; skutkiem będzie odpowiednia nagroda lub kara.

Rachunek sumienia. – Czy uznaję za pewną prawdę, że: chwilowy triumf nikczemników przekształca się wieczną przegraną? Potrafię widzieć i oceniać rzeczy przez pryzmat nadprzyrodzonej i wieczności?

Postanowienie. – Nie będę osądzał po pozorach, po tym, co widzę, ale w perspektywie wieczności: doczesne i chwilowe cierpienia ustąpią miejsca wiecznemu szczęściu.

Modlitwa. – *Nie chcę niczego więcej niż to, by nad ziemią dokonała się sprawiedliwość; Panie, z ufnością będę czekał na Twoje miłosierdzie i Twoją sprawiedliwość. Któż ocaliłby życie, gdybyś w tym momencie, Panie, ukarał każdego, kto grzeszy? „Jeśli zachowasz pamięć o grzechach Panie, Panie, któż się ostoi?”*

Znosić ewidentne zwycięstwo błędzących nie oznacza ugięcia się przed błędem i uznania władzy złych; nie oznacza, że dobro nie weźmie góry. Mimo wszystko Twój czas, Boże, zawsze jest tajemniczy i nieunikniony: czas żniwa i czas ognia.

Panie, spójrz miłosiernie na wszystkich: przebacz swojemu ludowi i nie gniewaj się na nas na wieki.

BM2
211

296.

ZIARENKO I ZAKWAS¹⁰⁹

„Głosił mi wam bowiem Ewangelię nie tylko słowem, ale w mocy Ducha Świętego i z pełnym przekonaniem. Wiecie przecież, jacy byliśmy wobec was, gdy

¹⁰⁹ Tytuł oryginalny: „VI Niedziela po Epifanii”.

przebywaliśmy z wami. Wy staliście się naśladowcami naszymi i Pana, kiedy przyjęliście słowo pośród licznych utrapień, radując się w Duchu Świętym. Tak oto staliście się wzorem dla wszystkich wierzących w Macedonii i Achai” (1 Tes 1, 5-7).

1° Głoszenie Ewangelii rodzi wspaniały skutek. Sieje ono wiarę, Bożą łaskę, nadzieję na Niebo, które tworzą życie nadprzyrodzone, przewyższające każde życie i działalność naturalną. Można je porównać do małego ziarenka albo do odrobiny zakwasu, ziarno Ewangelii, które jest rozrzucane w świecie dzięki przepowiadaniu Jezusa Chrystusa, zakwas, który ożywia wszystkie siły duszy i owocuje wielkimi sprawami.

Fragment Ewangelii z dzisiejszej niedzieli mówi: „Opowiedział też inną przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do ziarna gorczycy, które pewien człowiek zasiał na polu. Jest ono wprawdzie najmniejsze ze wszystkich nasion, ale gdy wyrośnie, przewyższa inne krzewy. Staje się drzewem, a ptaki przylatują i zakładają gniazda wśród jego gałęzi. Opowiedział im jeszcze inną przypowieść: Królestwo Boże podobne jest do zakwasu, który pewna kobieta wzięła i wymieszała z trzema miarami mąki, a wszystko się zakwasiło. Wszystko to mówił Jezus do tłumów w przypowieściach. A bez przypowieści nic im nie mówił. Tak wypełniło się słowo przekazane przez proroka: Będę mówił w | przypowieściach, będę ogłaszał rzeczy zakryte od początku świata” (Mt 13, 31-35).

BM2
212

2° Głoszenie Ewangelii w świecie jest najpokorniejszą z nauk. Życie Mistrza rozpoczęło się w grocie. Objawi się nam jako najpokorniejszy z ludzi. Kiedy rozpoczął swoje nauczanie, mówił z maksymalną prostotą; jego słuchaczami w większości byli ubodzy, rzemieślnicy, dzieci, kobiety. Jakże wielka różnica w odniesieniu do zwyczajów filozofów i retorów, którzy nauczali w blasku swojej elokwencji i budowali swoje przemówienia na wyszukanych argumentach. A jednak to Jezus Chrystus zmienił świat: zaszczepił w nim życie, moralność, doktrynę, nowy organizm społeczny i nadprzyrodzony. Nie obali go żadna władza imperatorów, partii, światopoglądu; jest On nieomylny, doskonały,

uzdrawiający; panuje nad wiekami i rozciąga owoce swojego działania na wieczność.

W każdej duszy słowo Boże działa podobnie jak zakwas. Porusza ludzkie władze: zdobywa, pozyskuje rozum, wolę, uczucia. Cały człowiek poddany jest działaniu nowego, nadprzyrodzonego życia. Owocem wiary, nadziei i miłości jest życie chrześcijańskie. Owoc ten nie ma pochodzenia ziemskiego, jest zasługą na niebo, jest nagrodą, którą jest chwała samego Boga. Chrześcijanin jest cudem, który zrozumiemy dopiero w wieczności.

Kościół, którego symbolem jest drzewo, będzie rósł aż do końca świata; dusza mnoży swoje zasługi aż do końca życia na ziemi. Podziwiamy wielkie królestwo Kościoła; kładziemy w duszy | Boży zakwas Ewangelii, czytając i słuchając jej z pobożnością.

BM2
213

Ewangelia jest księgą pochodzącą z Nieba; jest echem, syntezą nauczania apostołów; zawiera słowa i dobrą nowinę zapowiedzianą światu przez Chrystusa. Została napisana przez czterech odrębnych redaktorów, ale stanowi jedną księgę; jest pewne, że powstała z Bożego Natchnienia.

3° *Przed czytaniem:* Panie Jezu, światłości prawdziwa, który oświecasz każdego, kto na świat przychodzi, przez lekturę Świętej Ewangelii oświeć mój umysł, abym mógł poznać tajemnice królestwa Bożego. Udziel mi ducha pokory i wiary, który zbliża dusze do Twojego najświętszego Serca i uzdalnia je do rozumienia prawdy przekazanej ludziom przez Twojego Ojca.

Matko Słowa Bożego, u Twego Umiłowanego Syna uprosz mi łaskę dobrego słuchania oraz prawidłowego zrozumienia zbawczych pouczeń zawartych w tej świętej księdze. Amen.

Rachunek sumienia. – Zastanawiałem się nad nadprzyrodzoną wartością Ewangelii? Słucham jej z ciekawości albo z pragnienia poznania powszechnej nauki? Czy raczej słucham z pokorną uległością, aby otrzymać prawdy podane do wierzenia i przykłady do naśladowania, drogę, po której trzeba przejść, aby osiągnąć Niebo?

Postanowienie. – Będę adorował Świętą Ewangelię, która zawiera i ukazuje mi Jezusa Chrystusa: Prawdę, Drogę i Życie. Księga ta będzie zajmować u mnie miejsce honorowe: jest to księga Boża.

BM2 214 Modlitwa. – *Po czytaniu: Jezu, Synu Boga żywego, Ty jesteś bramą. Kto przez nią przejdzie, znajdzie wieczne zbawienie. Proszę, udziel mi łaski, aby w mojej duszy głęboko wyryła się nauka zaczerpnięta z lektury Świętej Ewangelii oraz bym potrafił wprowadzić ją w czyn przez życie prawdziwie chrześcijańskie i w ten sposób zasłużyć na dzielenie z Tobą wiecznej radości, którą mi wysłużyłeś przez swoją śmierć na krzyżu.*

Matko Odkupiciela, u Twego umiłowanego Syna wyblągaj mi, aby dla mnie wylana przez Niego Krew nigdy się nie zmarnowała; ale bym na wieki mógł wystawiać Jego miłosierdzie. Amen.

297.

ROBOTNICY W WINNICY¹¹⁰

„Czy nie wiecie, że na stadionie biegną wszyscy zawodnicy, ale tylko jeden z nich otrzymuje nagrodę? Tak biegnijcie, abyście ją zdobyli. Każdy zawodnik podejmuje wiele wyrzeczeń. Tamci, by zdobyć wieniec zniszczalny, my – zniszczalny” (1 Kor 9, 24-25).

1° Jezus urodził się, aby umrzeć i przez śmierć odkupić człowieka i przywrócić, co więcej, zwiększyć chwałę Ojca, którą przez grzech zabrał Mu człowiek. W niedzielę nazywaną Siedemdziesiątnicą, ponieważ jest ona siódmą niedzielą przed niedzielą Męki, Brewiarz mówi nam o stworzeniu człowieka; w kolejną niedzielę będzie mowa o upadku Adama¹¹¹. Bóg nie opuścił jednak człowieka oraz dzieci Adama i nie skazał ich na wieczne znoszenie skutków upadku wynikających z grzechu Praojca. On w swoim Synu chce wszystko odnowić: w taki sposób, aby

¹¹⁰ Tytuł oryginalny: „Niedziela Siedemdziesiątnicy”.

¹¹¹ Odniesienie do Brewiarza (Liturgia godzin) odnosi się oczywiście do liturgii przedsoborowej.

każdy kto w Niego uwierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Ci którzy w Nim pokładają ufność | tworzą Kościół, czyli grupę naśladowców Chrystusa. Kościół trwa, mówi św. Hieronim, od Abła aż do końca świata; w każdym czasie Bóg zawsze zaprasza do wstępowania w jego szeregi i pracy na rzecz zbawienia.

Tekst ewangeliczny jest jasny: „Królestwo niebieskie podobne jest do właściciela, który wyszedł wczesnym rankiem, aby wynająć robotników do winnicy. Umówił się z nimi, że zapłaci im jednego denara za dniówkę, i wysłał ich do winnicy. Wyszedł znowu około godziny trzeciej. Zobaczył innych stojących beczynnie na placu. Powiedział do nich: «Idźcie także i wy do winnicy. Zapłacę wam sprawiedliwie». I oni poszli. Wyszedł jeszcze około godziny szóstej i dziewiątej i zrobił podobnie. Wyszedł wreszcie około jedenastej i spotkał jeszcze innych stojących. Zapytał: «Dlaczego stoicie tu przez cały dzień beczynnie?». Odpowiedzieli: «Bo nas nikt nie zatrudnił». Rzekł do nich: «Idźcie i wy do winnicy!». Nastął wieczór i właściciel winnicy powiedział do zarządcy: «Zwołaj robotników i wypłać im należność. Zaczni od ostatnich, a skończ na pierwszych». Przyszli ci, którzy rozpoczęli pracę o godzinie jedenastej, i otrzymali po denarze. Gdy przyszli ci, którzy jako pierwsi rozpoczęli pracę, sądzili, że otrzymają więcej. Ale i oni otrzymali po denarze. Wzięli więc zapłatę i narzekali na właściciela. Mówili: «Ci ostatni pracowali tylko jedną godzinę, a zrównałeś ich z nami. My znosiliśmy trud całego dnia i upała». On odpowiedział jednemu z nich: «Przyjacielu! Nie krzywdzę cię. Czy nie umówiłeś się ze mną o jednego denara? Weź więc swoją zapłatę | i odejdz. Chcę też zapłacić temu ostatniemu tyle samo, co tobie. Czy nie mogę uczynić ze swoją własnością tego, co chcę? Dlaczego patrzysz zazdrosnym okiem na to, że jestem dobry?». Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi” (Mt 20, 1-16).

2° Tak tłumaczy to św. Hieronim: „Królestwo Boże podobne jest do ojca rodziny, który wynajmuje robotników, aby pracowali w jego winnicy. Kto lepiej może symbolizować ojca rodziny jeśli nie nasz Stwórca, który przez swoją Opatrzność panuje nad tym, co stworzył i zarządza swoimi wybranymi w taki sposób, jak czyni to pan względem sług pracujących w jego domu?”

BM2 215

BM2 216

Jest tutaj mowa o królestwie Bożym, czyli w sensie duchowym o Kościele: gromadzi on wszystkich, którzy pokładając nadzieję w Jezusie Chrystusie Zbawicielu, zdążają ku Niebu. Święty Grzegorz Wielki mówi: „Można powiedzieć, że poranek świata to okres czasu od Adama do Noego; pryma to czas od Noego do Abrahama, seksta od Abrahama do Mojżesza, nona od Mojżesza do Jezusa Chrystusa; undecyma od Jezusa Chrystusa aż do końca świata. Wszyscy ludzie są wezwani do pracy, aby mogli jako zapłatę otrzymać denara, którym jest życie wieczne”.

Undecyma jest godziną pogan, naszą godziną. Nawet w czasie krótkiego życia chrześcijanin może osiągnąć ogromne zasługi, ponieważ dysponuje potężnymi środkami, z których największe to Święte Sakramenty.

BM2 217 3° „Pan jest obrońcą ubogiego, twierdzą w czasach ucisku. Tobie zaufają ci, którzy znają Twe imię, bo nie opuszczasz, Panie, tych, co się do Ciebie zwracają”.

Rachunek sumienia. – Dobrze wykorzystuję mój czas pracy, czyli moje życie? Całym umysłem, wolą, sercem oddanym na służbę Bogu?

Postanowienie. – Rozważę: czas przemija, ale to, co zostało zrobione, trwa na wieki.

Modlitwa. – *Panie, byłbym głupcem i nieszczęśnikiem, gdybym żądał od Ciebie wyjaśnienia Twoich decyzji. Muszę prosić o miłosierdzie, łaskę, pomoc, abym nie zmarnował ani minuty z danego mi czasu. Ufam Tobie; nie zawstydzę się na wieki.*

298.

ZIARNEM JEST SŁOWO¹¹²

„Gdybym nie rozważał Prawa Twego, zapewne zginąłbym upokorzony. Obym nigdy nie zapomniał Twoich przykazań, ponieważ przez nie obdarzyłeś mnie życiem” (Ps 119, 92-93).

1° Adam jest ojcem wszystkich ludzi; Noe jest ojcem potomków; Abraham jest ojcem wierzących. W tych dniach Brewiarz mówi nam Noem, symbolu Jezusa Chrystusa; ponieważ Noe ocalił rodzaj ludzki przed potopem; a Jezus Chrystus ocalił go przed wiecznym potępieniem. Dzięki swojemu słowu Jezus przyniósł zapowiedź, czyli dobrą nowinę o wyzwoleniu. Słowo jest mową Ojca.

Oto tekst Ewangelii: „Gdy zebrał się wielki tłum, bo ze wszystkich miast przychodzili do Niego, opowiedział taką przypowieść: Wyszedł siewca, żeby zasiać swoje ziarno. A gdy siał, jedno padło koło drogi i zostało zdeptane. Przyleciały ptaki | i wydziobały je. Inne padło na skałę, a gdy wzeszło, uschło, bo nie miało wilgoci. Jeszcze inne padło między ciernie, a ciernie, rosnąc razem z nim, zagłuszyły je. Inne padło na żyzną glebę, a gdy wzrosło, wydało plon stokrotny. Mówiąc to, wołał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha». Uczniowie wypytywali Go, co znaczy ta przypowieść. On odpowiedział: «Wam dane jest poznać tajemnice królestwa Bożego, pozostałym zaś podaje się je w przypowieściach, gdyż patrząc, nie widzą, a słuchając, nie rozumieją. Takie jest znaczenie przypowieści: Ziarnem jest słowo Boże. Tymi koło drogi są ci, którzy je usłyszeli. Potem przychodzi diabeł i zabiera słowo z ich serca, aby nie uwierzyli i nie byli zbawieni. Tymi na skałę są ci, którzy z radością przyjmują usłyszane słowo, lecz nie mają korzenia. Oni wierzą do czasu, a w chwili pokusy odstępują” (Łk 8, 4-13).

2° Święty Piotr mówi: „Zostaliście bowiem zrodzeni nie z ginącego zasiewu, ale niezniszczalnego, dzięki słowu Boga, które żyje i trwa” (1 P 1, 23). Słowo to jest ogłoszeniem | dobrej nowiny (Ewangelii Boga):

¹¹² Tytuł oryginalny: „Niedziela Sześćdziesiąticy”.

BM2
218BM2
219

„Ziarnem jest słowo Boże” (Łk 8, 11). Święty Paweł mówi: „Jeśli w czasach Noego zginęli ludzie, to stało się tak z powodu ich niewiary; podczas gdy Noe przez wiarę zbudował arkę, potępił świat i stał się dziedzicem sprawiedliwości, którą otrzymuje się przez wiarę” (por. Hbr 11, 7). Tak samo, ci którzy uwierzą słowu Jezusa, będą ocaleni. Święty Paweł w dzisiejszym liście¹¹³ przedstawia, jak wiele zrobił dla głoszenia Ewangelii.

Serca słuchających słowa Boga mogą charakteryzować się różnym usposobieniem. *Trzy rodzaje niedoskonałego terenu*: chodzi o ziemię kamienistą (dusze pyszne), ziemię suchą (dusze pozbawione zainteresowania), ziemię pełną krzaków i cierni (serca zmysłowe). *Trzy skutki* niesie jednak teren dobry, ponieważ ziemia skłonna przyjąć słowo Boże rodzi plon trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny.

Słowo Boże także dzisiaj jest obfite: naszym zadaniem jest przygotowanie dobrego serca. Serce jest dobre, kiedy odznacza się prawą intencją, żywym pragnieniem rzeczy duchowych, kiedy jest czyste. Aby przynieść plon, potrzebna jest cierpliwa praca, prowadzona przez umartwienie ciała, odrzucenie zaszczytów, uwolnienie od dominującej troski o dzień dzisiejszy. Święci przynieśli plon stokrotny: Święty Paweł jest tego doniosłym przykładem. Niech przynajmniej sześćdziesiąt albo trzydzieści będzie miarą naszego plonu.

3° Święty Jan Chryzostom pisze: „Kto mi pomoże udać się na grób Pawła, abym mógł ucałować prochy jego ciała, w którym | Apostoł dopełnił cierpień męki Chrystusa i wszędzie siał ziarno przepowiadanej przez siebie Ewangelii?”

Rachunek sumienia. – Szanuję słowo Boże? Z pokorą go słucham? Z prawym sercem? Z dobrym pragnieniem?

Postanowienie. – Zawsze będę wybierał tę Mszę niedzielną, w czasie której Proboszcz wyjaśnia Ewangelię¹¹⁴.

¹¹³ 2 Kor 11, 19-33.

¹¹⁴ Przed reformą Soboru Watykańskiego II głoszenie homilii w czasie niedzielnej Mszy św. nie zawsze było obowiązkowe.

Modlitwa. – „*Błogosławieni, którzy słuchają Twoich pouczeń i szukają Cię całym sercem. Pobłogosław swojego sługę, a ja zachowam Twoje słowa. Twoje słowo jest mądrością. Twoje pouczenia budują moją medytację. Twoja wola jest moim przewodnikiem. Przebiegłem drogę Twoich przykazań, a Ty poszerzyłeś moje serce. Udziel mi daru mądrości, abym zrozumiał Twoje prawo; abym je zachowywał całym sercem.*”

299.

NIEWIDOMY Z JERYCHA¹¹⁵

„Jesteśmy jak ptak, który się wyrwał z sidła ptaszników. Sidło się zerwało, a myśmy ocaleli. Wspomożenie nasze w imieniu Pana, który stworzył niebo i ziemię” (Ps 124, 7-8).

1° W tych dniach Brewiarz mówi nam o Abrahamie, „ojcu wierzących”. Jest on gotowy złożyć w ofierze swojego jedyne go syna Izaaka, ponieważ ani przez moment nie wątpi w obietnicę Boga, według której ma zostać ojcem wielkiego narodu. Ofiara Izaaka była zapowiedzią ofiary Jezusa złożonej na krzyżu, przypominanej przez Ewangelię; to wiara w śmierć Zbawiciela zjednuje nam | zbawienie; podobnie jak wiara niewidomego od urodzenia daje mu wzrok.

„Jezus – mówi dzisiejsza Ewangelia – zgromadził przy sobie Dwunastu i powiedział do nich: «Oto idziemy do Jeruzalem. Tam wypełni się wszystko, co prorocy napisali o Synu Człowieczym. Wydadzą Go bowiem poganom, wyszydzą, znieważą i oplują. Po wychłostaniu zabiją Go, lecz trzeciego dnia powstanie z martwych». Oni jednak nic z tego nie zrozumieli. Słowa te były przed nimi zakryte i nie pojmowali tego, co mówił. Kiedy zbliżał się do Jerycha, jakiś niewidomy siedział przy drodze, żebrząc. Gdy usłyszał przechodzący tłum, pytał, co się dzieje. Powiedzieli mu, że Jezus Nazarejczyk przechodzi. Wtedy zawołał: «Jezusie, Synu Dawida, zmiłuj się nade mną!». Ci, którzy szli z przodu, nalegali, by zamilkł, ale on jeszcze głośniejszym krzykiem: «Synu Dawida, zmiłuj

¹¹⁵ Tytuł oryginalny: „Niedziela Pięćdziesiątnicy”.

się nade mną!». Jezus zatrzymał się i kazał go do siebie przyprowadzić. Gdy on się zbliżył, zapytał go: «Co chcesz, abym ci uczynił?». Odpowiedział: «Panie, żebym przejrzał». Jezus odrzekł: «Przejrzyj, twoja wiara cię uzdrowiła». Natychmiast przejrzał i szedł za Nim, chwalać Boga. A cały lud, który to widział, oddał cześć Bogu” (Łk 18, 31-43).

BM2
222

2° Jezus Chrystus wynagrodził za nasze grzechy. Za wszelki rodzaj grzechu. Cierpiał każdy rodzaj bólu. „Chrystus – mówi św. Paweł – odkupił nas na krzyżu, aby błogosławieństwo obiecanie Abrahamowi zostało przekazane również | poganom; w ten sposób otrzymujemy dzięki wierze obietnicę Ducha Świętego”. Czyli obiecanego Abrahamowi ducha dziecięstwa Bożego. Jezus Chrystus często mówi o swojej męce, śmierci i zmartwychwstaniu; robi to po to, aby apostołowie zrozumieli, że jest On Zbawicielem. Ale dla nich nie było to jasne; dlatego Jezus dokonuje cudu, który potwierdza to, co głosi; pokazuje, w jaki sposób wiara w Niego daje człowiekowi zbawienie.

Wiara, jak tłumaczy św. Paweł w epistole¹¹⁶, musi być jeszcze połączona z miłością. Ta miłość koniecznie musi być cierpliwa, pełna dobroci, jednym słowem musi być aktywna, działająca. Wiara i miłość przygotowują nam wieczną wizję i szczęście w Niebie.

Karmienie wiary modlitwą oraz podejmowanie uczynków jest życiem chrześcijanina. Ludzie żyjący w oparciu o mądrości tego świata i którzy są przekonani, że przyszłe życie nie istnieje, działają w taki sposób, jakby wszystko zależało od człowieka i jakby nie było Opatrzności... Są to racjoniści, materialści, światowcy, praktykujący ateści; ale nie chrześcijanie. Być może będą się uważać za chrześcijan, będą ochrzczeni, ale nie będzie w nich życia chrześcijańskiego, radości, umocnienia, nadziei typowej dla chrześcijanina.

3° „Żyćcie w miłości na wzór Chrystusa, który nas umiłował i samego siebie wydał za nas jako dar i ofiarę dla Boga, jako miłą woń” (Ef 5, 2), mówi św. Paweł. Żywe, żarliwe nabożeństwo do Krzyża daje nam wiarę, która czyni nas dziećmi Bożymi i zbawia nas w miłości.

¹¹⁶ 1 Kor 13, 1-13.

Rachunek sumienia. – Czy dobrze rozumiem, czym jest Odkupienie? Pokładam ufność w męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa? Czy w moim życiu pozwalam prowadzić się wierze?

BM2
223

Postanowienie. – Swoją uczynię modlitwę wypowiedzianą przez niewidomego od urodzenia: Panie, spraw, abym przejrzał!

Modlitwa. – *Panie, który swojego Jedyne Syna uczyniłeś zbawicielem i chciałeś, aby nosił imię Jezus, daj mi, proszę, światło, abym zrozumiał wielką tajemnicę Krzyża i potrafił czerpać z niego wielkie owoce zbawienia. Nie ma nigdzie indziej zbawienia, jest ono jedynie w Jezusie Chrystusie; Jego rany uzdrawiają wszelkie rany, jakie grzech otwiera w duszach. W nich upatruję nadzieję na otrzymanie przebaczenia, dobrą śmierć i Niebo.*

Przez Krew Jezusa Chrystusa ufam, że uda mi się uniknąć okazji do grzechu, pokonać pokusy, żyć w łasce, rozpaść we mnie pokorną i działającą miłość. Chcę, aby każdy znak krzyża był prośbą kierowaną do cierpiącego Pana, z nadzieją wyblągania tej łaski.

300.

ŚRODA POPIELCOWA

„Ratuj mnie, Boże, bo woda sięga mi aż po szyję. Ugrążłem w głębokim błocie i nie mam oparcia. Znalazłem się na głębini i prąd wody mnie porywa. Zmęczyłem się krzykiem, ochrypło me gardło, oczy mi się zaćmiły od czekania na mojego Boga” (Ps 69, 2-4).

1° „*Domine, clamavi ad te et sanasti me; Panie, wołałem do Ciebie, a Ty mnie uzdrowiłeś*” (Ps 30, 3). Wielki Post przez pokutę i dobre uczynki przygotowuje nas do uczestnictwa w owocach Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa. | Wielki Post to jakby wielkie rekolekcje odprawiane przez chrześcijan z całego świata, którzy przygotowują się do nowego życia, do zmartwychwstania w Chrystusie. W tym czasie naśladuje się odosobnienie i post Jezusa na pustyni. Tutaj można zobaczyć i poznać prawdziwych czcicieli krzyża, mówi Benedykt XV.

BM2
224

Wielki Post rozpoczyna się liturgią, w czasie której wierni przyjmują na swoje głowy popiół. Nniniwici czynili pokutę w popiele i udęce ciała. Upokórz swoją pychę: „Pamiętaj, że z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”. „Boże, Ty nie żądasz śmierci grzesznika, ale pokuty jego, miej wzgląd łaskawy na ułomność rodzaju ludzkiego. Racz w swej dobroci pobłogosławić ten popiół, którym zamierzamy posypać głowy nasze na znak pokory i dla uzyskania przebaczenia. Wiadomo nam, że prochem jesteśmy i że za karę dla nieprawości naszych w proch się obrócimy, udziel nam tedy w miłosierdziu swoim odpuszczenia wszelkich grzechów i dostąpienia nagrody obiecanej pokutę czyniącym”.

BM2
225

2° „Zmieńmy na lepsze wszystko to, czym zgrzeszyliśmy w zaślepieniu naszym, abyśmy, gdy nagle zaskoczy dzień śmierci, nie szukali już na próżno drogi pokuty, a znaleźć jej nie mogli”. Oto fragment księgi Joela: „Nawróćcie się do Mnie całym sercem... Rozdzierajcie jednak wasze serca, a nie szaty! Nawróćcie się do | Pana, waszego Boga! Bo On jest litościwy i miłosierny, nieskory do gniewu i bogaty w miłosierdzie; lituje się na widok nieszczęścia. Kto wie, może ulituje się i pozostawi po sobie błogosławieństwo plonów, na ofiary pokarmowe i płynne dla Pana, waszego Boga? Dmijcie w róg na Syjonie, ogłoście święty post, zwołajcie zebranie! Zbierzcie lud, zwołajcie święte zgromadzenie, wezwijcie starców, zbierzcie dzieci i niemowlęta! Niech wyjdzie oblubieniec ze swojej komnaty i oblubienica ze swojego pokoju! Między przedśmionkiem a ołtarzem niechaj płaczą kapłani, słudzy Pana! Niech mówią: Przebac, Panie, Twójemu ludowi. Nie wydawaj na pośmiewisko Twego dziedzictwa, nie pozwól, aby panowały nad nim ludy. Czemu mają mówić między narodami: «Gdzie jest ich Bóg»?”. Wtedy obudziła się w Panu zazdrość do Jego ziemi i okazał litość swojemu ludowi. Pan odpowiedział swojemu ludowi: «Oto daję wam zboże, moszcz i oliwę, byście się nimi nasyčili, i już nie pozwolę, aby narody z was szydziły»” (Jl 2, 12-19).

3° W Wielkim Poście podejmujemy dobre uczynki. Szczególną wartość mają: słuchanie słowa Bożego, dawanie jałmużny, uczynki miłosierdzia, umartwienie zmysłów; praca wynikająca z obowiązków naszego stanu; wszystko w milczeniu, przed Bogiem. Tego uczy

EWANGELIA DZISIEJSZEJ MSZY ŚW.: „Gdy pościcie, nie bądźcie posepni jak obłudnicy, którzy ponurym wyglądem chcą ludziom pokazać, że poszczą. Zapewniam was: Oni już otrzymują swoją zapłatę. Gdy ty pościsz, namaść głowę olejkami i umyj twarz, aby nie ludzie widzieli, że pościsz, tylko twój Ojciec, który jest w ukryciu. A twój Ojciec, który widzi także to, co ukryte, nagrodzi ciebie. Nie gromadźcie | sobie skarbów na ziemi, gdzie mole i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną. Gromadźcie sobie natomiast skarby w niebie, gdzie mole ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną. Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie też twoje serce” (Mt 6, 16-21).

BM2
226

Rachunek sumienia. – Z jakim nastawieniem rozpoczynam Wielki Post?

Postanowienie. – Uświęcę czas Wielkiego Postu.

Modlitwa. – *Panie, nie karz nas tym, na co zasłużyliśmy przez nasze grzechy; ale udziel nam swojego miłosierdzia. Spójrz łaskawie na tych, którzy korzą się przed Twoim Majestatem. Niech nasze posty będą lekarstwem; nasze łzy prześlaniem; dobre uczynki pocieszeniem i zastugą u Jezusa Chrystusa, przez łaskę Ducha Świętego.*

301.

KUSZENIE JEZUSA¹¹⁷

„Skoro Mi zaufał, to go wybawię, ochronię go, bo poznał moje imię. Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham, będę z nim w nieszczęściu. Wyzwolę go i otoczę chwałą. Nasycę go dniami długimi i ukazać mu moje zbawienie” (Ps 91, 14-16).

1° Szatan pokonał człowieka; zadaniem Jezusa Chrystusa jest zburzenie jego zwycięstwa i wyrwanie mu z ręki zdobyczy. Jezus Chrystus walczy z Szatanem: szczególnie charakterystyczny moment tej

¹¹⁷ Tytuł oryginalny: „I Niedziela Wielkiego Postu”.

walki opisuje dzisiejsza Ewangelia. „Potem Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby tam kusił Go diabeł. Po czterdziestu dniach i nocach postu odczuwał głód. Wtedy zbliżył się do Niego kusiciel | i powiedział: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rozkaż, żeby te kamienie stały się chlebem». Lecz On mu odpowiedział: «Napisano: *Nie samym chlebem żyje człowiek, ale tym wszystkim, co pochodzi z ust Boga*». Wtedy zabrał Go diabeł do Świętego Miasta, postawił na szczycie świątyni i powiedział: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół. Napisano bowiem: *Swoim aniołom wyda polecenie o Tobie. Na rękach będą Cię nosić, abyś nie uraził o kamień swej nogi*». Jezus mu odpowiedział: Napisano także: *Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, twego Boga*». Następnie wyprowadził go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata z całym ich przepychem i powiedział: «Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz na kolana i oddasz mi hołd». Lecz Jezus mu odpowiedział: «Idź precz, szatanie! Bo napisano: *Panu, twemu Bogu, będziesz oddawał hołd i tylko Jego będziesz czcił*». Wtedy opuścił Go diabeł, a zbliżyli się do Niego aniołowie i służyli Mu” (Mt 4, 1-11).

2° Po czterdziestu dniach postu Jezus odczuwa głód, a Szatan sugeruje Mu, żeby zamienił kamienie w chleb. W taki sam sposób postępuje z nami, aby utrudnić nam, wręcz zabronić wstrzemięźliwości, umartwienia zmysłów, dobrych uczynków. Jest to *pożądliwość ciała*. Demon oszukał praojców obietnicą tego, że staną się podobni do Boga. Teraz kusi Jezusa, aby zaczął się zachowywać jak Bóg; tak jak w wielu aspektach podsyca naszą dumę. Pycha stoi w sprzeczności z pokorą, z rozważaniem słowa Bożego, z duchem modlitwy, z posłuszeństwem. | *Jest to pycha żywota*. Szatan obiecuje Jezusowi Chrystusowi wszystkie królestwa ziemi, pod warunkiem, że odda mu pokłon i będzie go wielbił. W ten sam sposób obiecuje szczęście człowiekowi, umożliwiając gromadzenie pieniędzy i ziemskich dóbr, aby dzięki temu zapomniał o niezniszczalnych dobrach Nieba. Jest to *pożądliwość oczu, czyli chciwość*.

Pokusy atakują wszystkich: jednak zwycięstwa nad pokusami gromadzą skarby w Niebie; uleganie pokusom to prawdziwe grzechy. W jaki sposób Chrystus zwyciężył? Przez post, modlitwę, Bożą mądrość.

On pościł przez czterdzieści dni: potrzeba, abyśmy umartwili zmysły, unikali okazji, uważnie czuwali od początku kusicielskiego ataku: „Czuwajcie” (Mk 14, 38).

Na pustyni Jezus Chrystus trwał w kontemplacji rzeczy niebieskich, nieustannie się modlił. W ten sam sposób, jeśli człowiek modli się, przyjmuje Sakramenty, w każdej potrzebie szuka pomocy u Boga, to otrzymuje moc potrzebną do pokonania ciała, demona i świata: „Modłcie się” (MK 14, 38). Jezus Chrystus każdemu podszeptowi demona przeciwstawia słowo, wolę, polecenie Boga. Głupstwem i oszustwem jest to, co diabeł wmówił Ewie, do czego próbował przekonać Jezusa i do czego nas zachęca. Potrzeba przeciwstawić mu mądrość Boga, zawartą na kartach Pisma Świętego.

3° „Kto mieszka pod opieką Najwyższego, będzie przebywał pod osłoną Wszechmocnego. Niech mówi do Pana: «Jesteś moim schronieniem i twierdzą! | Boże mój, Tobie zaufałem!». Bo On uwolni cię z sidła łowców i wybawi od zgubnej zarazy. Piórami swymi cię okryje i pod Jego skrzydła się schronisz; Jego wierność jest tarczą i obronnym murem. Nie ulęknieś się strachu nocnego ani strzały za dnia lecącej, ani zarazy nadchodzącej z ciemnością, ani moru niszczącego w południe” (Ps 91, 1-6).

Rachunek sumienia. – Jakie są moje główne pokusy? Potrafię je zwyciężyć? Korzystam ze środków?

Postanowienie. – Czuwać, modlić się, medytować: to są środki, które zapewnią mi zwycięstwo.

Modlitwa. – *Wierzę w Boże obietnice: „Choćby obok Ciebie padło tysiąc ludzi, a dziesięć tysięcy po twej prawej stronie, ciebie to nie spotka” (Ps 91, 7). „Swoim aniołom wydał polecenie, żeby cię strzegli na wszystkich twych drogach. Na rękach będą cię nosić, abyś nie uraził o kamień swej nogi. Zmiażdżysz węże i żmije, a lwa i smoka podepczesz. Skoro Mi zaufał, to go wybawię, ochronię go, bo poznał moje imię. Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham, będę z nim w nieszczęściu. Wyzwolę go i otoczę chwałą. Nasycę go dniami długimi i ukażę mu moje zbawienie” (Ps 91, 11-16).*

BM2 302.
230

PRZEMIENIENIE¹¹⁸

„Ukaż mi drogi Twoje, Panie, naucz mnie chodzić ścieżkami, które wskazujesz. Prowadź mnie w Twojej wierności i pouczaj, bo Ty jesteś Bogiem, moim Zbawicielem. Cały dzień wyczekuję Cię z tęsknotą” (Ps 25, 4-5).

1° Abyśmy mogli z duchem wiary kontemplować Jezusa Chrystusa w Jego Męce, dziś Kościół ukazuje nam Go w chwale przemienienia. Jezus Chrystus jawi się nam jako umiłowany Syn Ojca, nie jako winny skazaniec; jawi się jako Mistrz całej ludzkości, centrum historii.

Tekst ewangeliczny mówi: „Jezus zabrał ze sobą Piotra, Jakuba i jego brata Jana i wyprowadził ich z dala od ludzi na wysoką górę. Tam przemienił się w ich obecności, a Jego twarz zajaśniała jak słońce. Jego ubranie stało się białe jak światło. Wtedy ukazali się im Mojżesz i Eliasz, którzy z Nim rozmawiali. Piotr powiedział do Jezusa: «Panie, dobrze, że tu jesteśmy. Jeśli chcesz, postawię tutaj trzy namioty; jeden dla Ciebie, drugi dla Mojżesza, a trzeci dla Eliasza». A gdy jeszcze to mówił, zasłonił ich świetlisty obłok. Z obłoku rozległ się głos: «On jest moim Synem umiłowanym, którego sobie upodobałem. Jego słuchajcie!». Gdy uczniowie to usłyszeli, upadli na twarz bardzo przerażeni. A Jezus podszedł, dotknął ich i powiedział: «Wstańcie! Nie bójcie się!». Gdy podnieśli oczy, nikogo już nie widzieli, tylko samego Jezusa. Kiedy schodzili z góry, Jezus przykazał im: «Nie mówcie nikomu o tym widzeniu, dopóki Syn Człowieczy nie zostanie wskrzeszony z martwych»” (Mt 17, 1-9).

BM2 231 2° Jezus się przemienia: jest człowiekiem | i umrze na krzyżu, ale jest również Bogiem i zajaśnieje w chwale. Cześć przychodzą Mu oddać Mojżesz i Eliasz; czyli reprezentant prawa i reprezentant proroków. Stary Testament był przygotowaniem na Jezusa Chrystusa. On, doskonałym prawem i wypełniając prorocтва, otwiera również Nowy Testament. Piotr reprezentuje wiarę, Jan miłość, a Jakub nadzieję; które są życiem Kościoła.

¹¹⁸ Tytuł oryginalny: „II Niedziela Wielkiego Postu”.

W Przemienieniu, o czym pisze inny Ewangelista¹¹⁹, jest mowa o męce; Jezus Chrystus zostaje przez Ojca ogłoszony Mistrzem, którego wszyscy muszą słuchać; zostaje również zapowiedziane Jego ostateczne przyjście jako potężnego i powszechnego sędziego. Jezus Chrystus jest umiłowany przez Ojca, ponieważ jest Mistrzem, Nauczycielem ze względu na swoje najświętsze przykłady; jest nieomylny, stąd obowiązek posłusznego słuchania Jego słów; swoim naśladowcom da udział w swojej chwale niebieskiej.

3° Jezus ze swojej natury jest Mistrzem, ponieważ będąc Bogiem, jest czystą prawdą; będąc człowiekiem, jest pełen łaski i prawdy.

Otrzymał takie zadanie: objawić Ojca, aby każdy, kto w Niego uwierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.

Swoją misję wypełnił: „Objawiłem Twoje imię ludziom” (J 17, 6). Dzięki temu możemy otrzymać zbawienie: „Życie wieczne polega na tym, aby wszyscy poznali Ciebie, jedyne, prawdziwego Boga i Tego, którego posłałeś – Jezusa Chrystusa” (J 17, 3).

Rachunek sumienia. – Czy dobrze zrozumiałem: Jeden jest wasz | Mistrz: Chrystus? Czy najważniejszym moim zadaniem jest poznawanie Jezusa Chrystusa? BM2
232

Postanowienie. – Będę człowiekiem, w którym jest jedno tylko przekonanie i jedno przeświadczenie: takie samo, jakie jest w Jezusie Chrystusie.

Modlitwa. – *Panie Jezu, który jesteś drogą, prawdą i życiem, udziel nam łaski poznania Twojej wiedzy w duchu św. Pawła Apostoła, abyśmy naśladowując Ciebie na ziemi, osiągnęli wieczną chwałę w Niebie.*

¹¹⁹ Łk 9, 28-36.

303.

DUCH NIECZYSTY¹²⁰

„Do Ciebie wołam, Panie, skało moja, nie zatykaj uszu przede mną, bym wskutek Twego milczenia nie był podobny zstępującym do grobu. Usłysz głos mego błagania, gdy wołam do Ciebie, gdy wznoszę ręce ku Twemu miejscu najświętszemu” (Ps 28, 1-2).

1° Dzisiejsza liturgia ukazuje nam Jezusa walczącego z duchem nieczystym. Co więcej, w tych dniach w *Brewiarzu* czytamy opis historii czystego Józefa; który jaśniał licznymi cnotami, mówi św. Ambroży, ale w sposób szczególnie odznaczał się czystością. Jezus wyrzuca ducha, który był nieczysty.

Tekst Ewangelii mówi: „Jezus wyrzucał demona z człowieka niemego. A gdy demon wyszedł, niemy zaczął mówić. Tłumy zdumiewały się, ale niektórzy mówili: «Wyrzuca demony mocą ich przywódcy, Belzebuba». Inni zaś, chcąc wystawić Go na próbę, domagali się od Niego znaku z Nieba. On jednak, znając ich myśli, powiedział: «Kaźde królestwo wewnętrznie podzielone staje się pustkowieciem i dom na dom się wali. Jeśli więc szatan walczy sam ze sobą, jak przetrwa jego | królestwo? Wy mówicie, że Ja wyrzucam demony mocą Belzebuba. Jeżeli więc Ja mocą Belzebuba wyrzucam demony, to czyją mocą wyrzucają je wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. Jeśli jednak Ja wyrzucam demony mocą palca Bożego, to nadeszło już do was królestwo Boże. Gdy ktoś silny i uzbrojony strzeże swego pałacu, jego mienie jest bezpieczne. Lecz gdy nadejdzie mocniejszy od niego, pokona go, zabierze uzbrojenie, któremu zaufał, i rozdzieli zdobyte na nim łupy. Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie, a kto nie zbiera ze Mną, ten rozprasza. Kiedy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po pustyni i szuka tam odpoczynku. A gdy go nie znajduje, mówi: «Wróć do swego domu, z którego wyszedłem». Po powrocie okazuje się, że jest on posprzątany i przyozdobiony. Wtedy idzie i bierze siedem innych duchów, gorszych od siebie. Wchodzą tam i mieszkają. I to, co się dzieje później z tym człowiekiem, jest

BM2
233

¹²⁰ Tytuł oryginalny: „III Niedziela Wielkiego Postu”.

gorsze od tego, co było wcześniej». Gdy On jeszcze mówił, jakaś kobieta z tłumu zawołała do Niego: «Szczęśliwe łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssałeś». Lecz On powiedział: «Szczęśliwi są raczej ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je»” (Łk 11, 14-28).

2° Święty Paweł w epistole mówi: „Niech nie będzie u was mowy o nierządzie i nieczystości albo o chciwości. Nie pozwalajcie sobie na bezwstydne postępowanie, nedorzeczne gadanie czy niestosowne żarty, lecz postępujcie w życzliwości. To bowiem powinniście wiedzieć, że nikt rozpustny, bezwstydny lub skąpy, czyli bałwochwalca, nie ma dziedzictwa w królestwie Chrystusa i Boga” (Ef 5, 3-5).

Jezus Chrystus rzuca na ziemię ducha nieczystego, odbiera mu jego broń, wyrzuca go. Posługując się przypowieścią, ukazuje swoją władzę nad demonem. Szatan był przekonany o niezniszczalności potęgi swego królestwa, tak jak dobrze uzbrojony człowiek nie boi się o los swego domu, do którego wejścia strzeże. Jezus Chrystus dzięki swojej łasce zwycięża diabła, wyrzuca go z duszy, odbierając mu niesprawiedliwą zdobycz. Oczyszczona dusza zostaje przyozdobiona łaską. Natomiast trudniej jest pokonać ducha nieczystego: błąka się on po miejscach pustynnych i szuka odpoczynku; ale go nie znajduje. Wtedy wraca do duszy, z której został wygnany; i znajduje ją piękną i przyozdobioną. I na nowo podejmuje atak: napotyka opór, bierze ze sobą siedmiu towarzyszy, jeszcze gorszych niż on... Jeżeli dusza pozwala mu na ponowne wejście, jakże wielki upadek! Jej stan będzie gorszy niż wcześniej; ponieważ ponowne upadki są większym złem. Po tym wyjaśnieniu można zrozumieć, co chciała powiedzieć kobieta wysławiająca mądrość Jezusa. Błogosławioną ta, która jest Ci matką.

BM2
234

3° Można powiedzieć, że wytrwałe zachowywanie czystości jest wielkim cudem łaski i cnoty. I wcale nie mniejszym cudem jest odzyskanie czystości, chociaż do tego potrzeba czasem gwałtowności, modlitwy, czuwania. Ale kto się modli, może wszystko. Również kajdany złych przyzwyczajzeń można rozbić. Korzystanie z Sakramentów oraz nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy, połączone z roztropnością, bez wątpienia mogą zaowocować cudem.

Rachunek sumienia. – Czuwam? Modlę się? Umartwiam zmysły?

BM2 235 *Postanowienie.* – Rozważę: diabeł jest psem na łańcuchu: kto podej-
dzie zbyt blisko, może zostać pogryziony.

Modlitwa. – *Panie, który widzisz, że opadliśmy z sił, strzeż naszego wnętrza i tego co na zewnątrz, abyśmy zostali uwolnieni od każdego grzechu ciała oraz każdej złej myśli.*

304.

ROZMNOŻENIE CHLEBÓW¹²¹

„O jedno proszę Pana i tylko tego pragnę: abym przebywał w domu Pana przez wszystkie dni mego życia. Bym się wpatrywał we wspaniałość Pana i mógł oglądać Jego świątynię. Gdyż schroni mnie w swoim szałasie w dniu mojej klęski, ukryje mnie w głębi swego namiotu, postawi mnie na skale” (Ps 27, 4-5).

1° Najświętsza Eucharystia jest centrum kultu chrześcijańskiego; jest życiem Kościoła; jest ofiarą, pokarmem dusz, Jezusem Chrystusem nieustannie pośród nas obecnym. Nie może więc dziwić nas to, że była ona zapowiadana, ukazywana w symbolach, obiecana wiele wieków wcześniej, zanim została ustanowiona. Dlatego w tych dniach Brewiarz mówi nam o mannie, figurze Eucharystii; a dzisiejsza Ewangelia mówi o rozmnożeniu chlebów, które zapowiadało konsekrację i rozmnożenie świętych cząstek. Powód ustanowienia Eucharystii jest ewidentny: karmi ona duszę bóstwem, tak jak chleb materialny odżywia ciało.

BM2 236 Ewangelia mówi: „Jezus udał się na drugą stronę Jeziora Galilejskiego, zwanego także Tyberiadzkim. A siedł za Nim wielki tłum ludzi, gdyż widziano znaki, których dokonywał, uzdrawiając chorych. Jezus wszedł na górę i usiadł tam ze swoimi uczniami. Zbliżało się właśnie żydowskie święto Paschy. Gdy Jezus popatrzył dookoła i zobaczył, że | przybywa do Niego wielka rzesza ludzi, zapytał Filipa: «Gdzie możemy

kupić tyle chleba, aby ich nakarmić?». Powiedział to, aby wystawić go na próbę, ponieważ wiedział, co ma zrobić. Filip Mu odrzekł: «Chleba za dwieście denarów nie wystarczy, aby każdemu dać tylko kawałek». Wtedy odezwał się jeden z jego uczniów, Andrzej, brat Szymona Piotra: «Jest tutaj chłopiec, który ma pięć jęczmiennych chlebów i dwie ryby; ale cóż to jest dla tak wielu?». Jezus polecił im: «Kaźcie ludziom usiąść». W miejscu tym rosło dużo trawy. Usiedli więc, a liczba samych mężczyzn wynosiła około pięciu tysięcy. Jezus natomiast wziął chleby, odmówił modlitwę dziękczynną, a następnie przekazał je siedzącym. Podobnie postąpił z rybami; dał im tyle, ile tylko chcieli. Kiedy zaś nasycili się, powiedział uczniom: «Zbierzcie pozostałe resztki, aby nic się nie zmarnowało». Zebrali więc okruchy z pięciu chlebów jęczmiennych i napełnili dwanaście koszy tym, co pozostało po spożywających. Ludzie, którzy widzieli dokonany przez Jezusa znak, zaczęli mówić: «On rzeczywiście jest tym prorokiem, który miał przyjść na świat». Jezus, wiedząc, że ludzie mają zamiar Go pochwyć i ustanowić królem, oddalił się i sam udał się znowu na górę” (J 6, 1-15).

2° Ewangelia mówi, że zbliżało się święto Paschy, i nie jest to przypadek. W dzień Paschy Jezus zmartwychwstaje; a dusze są zaproszone do tego, aby zmartwychwstać z grzechu i przyjmując Komunię św., uczestniczyć w życiu Jezusa zmartwychwstałego.

Kilka chlebów nakarmiło 5000 mężczyzn; jeden tylko Chleb eucharystyczny karmi wszystkich chrześcijan, którzy chcą go przyjmować: „Ja jestem chlebem życia” | (J 6, 35). „To jest chleb, który zstępuje z nieba, aby każdy, kto go spożyje, nie zaznał śmierci” (J 6, 50).

Jezus rozmnożył chleb, aby nakarmić tłumy. Rzeczywiście bowiem rzesza ludzi od wielu dni szła za Nim, by słuchać Jego słowa; to, co mieli ze sobą do jedzenia, dawno się skończyło. Ten głód słowa Bożego zasłużył na to, aby być zaspokojonym przez Jezusa Chrystusa; ale On zaspokoił również ich głód materialny, dając im chleb dla ciała; zapowiedział tym samym pokarm eucharystyczny. O trzy chleby prosimy Pana, stosując formułę: „Chleba naszego powszedniego daj nam...” (Mt 6, 11), czyli o słowo Boże, pokarm eucharystyczny i chleb dla ciała. Dzięki Bożej Opatrzności nigdy nie zabraknie go człowiekowi,

BM2
237

¹²¹ Tytuł oryginalny: „IV Niedziela Wielkiego Postu”.

o ile ludzie będą szukać również pokarmu dla duszy i pokarmu dla ducha. Jeśli poszczególni ludzie, rodziny, wspólnota, narody, ludzkość będą szukać tych dwóch elementów, otrzymają wszystko, o co proszą, i jeszcze więcej. Bolesne jest to, że prosi się Boga o chleb, ale wcześniej nie mówi się „bądź wola Twoja, przyjdź królestwo Twoje (eucharystyczne)” (Mt 6, 10).

3° Miłosierny Panie, prosimy Cię, spraw, aby Twoje święte tajemnice eucharystyczne, którymi chcemy się karmić, otoczone były naszą czcią i przyjęte były przez nas z wiarą i miłością.

BM2 238 *Rachunek sumienia.* – Przygotowuję się do tajemnicy paschalnej? Czy może Wielki Post jest dla mnie normalnym czasem? Budzę w sobie żal za grzechy? Odczuwam głód słowa Bożego?

Modlitwa. – *Dusza moja, Panie, raduje się nadzieją Raju, ustanowieniem Eucharystii, bliską już paschą zmartwychwstania. Spraw, aby ta moja radość nie była próżna. Wlej we mnie żywe pragnienie medytacji Twoich boskich słów; przygotuj moje serce na Komunię Wielkanocną. Wzbudź we mnie żywą wiarę, gorące pragnienie, świętą wspaniałomyślność w podejmowaniu postanowień: „Jezu Mistrzu, Drogo, Prawdo i Życie, zmiłuj się nade mną”.*

305.

DLACZEGO MI NIE WIERZYCIE?¹²²

„Okazałeś dobroć Twemu słudze, zgodnie z Twoją obietnicą, Panie. Naucz mnie dobroci, karności i wiedzy, bo zawierzyłem Twoim nakazom. Błądziłem, zanim doznałem upokorzenia, dlatego będę strzec Twojego słowa. Jesteś dobry i czynisz dobrze, naucz mnie Twoich ustaw” (Ps 119, 65-68).

1° Kościół zaprasza nas do rozważenia bolesnych wydarzeń ostatniego okresu życia Jezusa Chrystusa. Nienawiść Jego wrogów rosła

¹²² Tytuł oryginalny: „Niedziela Męki”.

z każdym dniem: powoli zyskiwali oni również przychylność ludu. I tak było aż do końca. W Wielki Piątek najstraszliwsza zbrodnia: dramat Golgoty; nie wiedząc, że przyczyniali się do wypełnienia dzieła, dla którego Jezus przyszedł na ziemię, czyli odkupienia; i do przygotowania Jego największego zwycięstwa, zmartwychwstania; i do własnego definitywnego upadku oraz potępienia.

Dzisiejsza Ewangelia mówi to bardzo jasno: „Jezus mówił do rzeszy Żydów: «Któż z was może Mi dowieść, że popełniam grzech? Dlaczego więc Mi nie wierzycie, jeśli mówię prawdę? Kto jest | z Boga, ten jest posłuszny słowom Bożym. Wy nie jesteście im posłuszni, ponieważ nie jesteście z Boga». Na to odpowiedzieli Żydzi: «Czyż nie mówimy słusznie, że jesteś Samarytaninem i opętał Cię demon?». Jezus im odparł: «Nie jestem opętany przez demona, lecz oddaję cześć memu Ojcu, wy zaś Mi ubliżacie. Ja nie zabiegam o chwałę dla siebie. Jest jednak ktoś, kto się o nią stara, i to On dokonuje osądu. Uroczyście zapewniam was: Kto będzie przestrzegał mojej nauki, nie zazna śmierci na wieki». Wówczas Żydzi zawołali: «Teraz poznaliśmy, że jesteś opętany przez demona. Nawet Abraham umarł, a także prorocy, Ty natomiast twierdzisz: Kto będzie przestrzegał mojej nauki, nie doświadczy śmierci na wieki. Czy Ty jesteś większy niż nasz praojciec Abraham, który umarł? Pomierali również prorocy. Za kogo Ty się uważasz?». Jezus odrzekł: «Gdybym Ja sam siebie wychwalał, chwała ta byłaby niczym. Mnie obdarza chwałą mój Ojciec, którego wy nazywacie swoim Bogiem. Ale wy Go nie poznaliście. Ja zaś Go znam. Gdybym więc stwierdził, że Go nie znam, byłbym kłamcą, podobnym do was. Lecz Ja Go znam i zachowuję Jego naukę. Wasz praojciec Abraham uradował się, że będzie mógł zobaczyć mój dzień. Ujrzał go i ucieszył się». Wtedy Żydzi powiedzieli: «Jeszcze pięćdziesięciu lat nie masz, a widziałeś Abrahama?». Jezus zaś im odparł: «Uroczyście zapewniam was: Zanim Abraham się urodził, Ja jestem». Na co z miejsca pochwycili kamienie, aby cisnąć w Niego. Jezus jednak ukrył się, a następnie opuścił świątynię” (J 8, 46-59).

2° Jezus przyszedł do swojego ludu i nie został przez niego przyjęty: ani jako dziecko, ani jako mistrz, ani jako odkupiciel; pomimo to, że lud czekał na Niego; że w prorokach posiadał znaki, potrzebne do tego,

BM2 240 aby Go rozpoznać; że wiedzieli kapłani, | wskazując Go Mędrcom. Co więcej, faryzeusze wykorzystywali każdą okazję i robili wszystko, aby Go oczernić; często zadawali Mu podchwytliwe pytania, aby pochwycić Go na słowie; w obliczu wielości Jego cudów zebrali się i postanowili Go zabić.

Zła wola rodzi upór: ten z kolei czyni serce twardym i zaciemnia umysł. Jeśli brakuje rozumowych racji, ucieka się do przemocy. Biada! Kiedy łączą się razem wiedza religijna, pycha, nienawiść, upór, dociera się do momentu, w którym mówi się: Niech jego krew spadnie na nas i na nasze dzieci. Kto pozwala się zdominować żądzy, jakkolwiek by ona nie była, może dojść do bezprawia, do przepaści, do zguby. Żądzą może być: pycha, chciwość, zmysłowość.

3° Panie, ześlij mi swoje światło, daj mi poznać Twoją wolę; niech one prowadzą mnie na Twoją świętą górę i do Twoich tabernakulów. Kto należy do Boga, słucha Jego słów i wprowadza je w czyn; mogą więc osądzać samego siebie, patrząc na to, co robię. Czymś strasliwym jest stać w opozycji do Boga; niewymownym dobrem jest trwać z Nim w jedności. Boże zaproszenia nie wzruszają, ale czynią twardymi jak kamień serca upartych: serca dobre przyprowadzają o lży wzruszenia, bólu i miłości.

Rachunek sumienia. – Jakie skutki powoduje we mnie słowo Boże? Uwagi przełożonych? Wewnętrzne natchnienia?

BM2 241 *Postanowienie.* – Często będę powtarzał: „*Ab omni malo, ab omni peccato, a subitanea et improvisa | morte, ab insidiis diaboli, a morte perpetua, libera nos, Domine*”¹²³.

Modlitwa. – *Boski Zbawicielu, Twoja Krew jest moją nadzieją. Nie pozwól, aby upór zamieszkał we mnie i nade mną panował. Daj mi serce wrażliwe na każdy przejaw Twojej łaski. Jeśli zasługuję na kary za moje*

¹²³ „Od zła wszelkiego, od grzechu każdego, od nagłej śmierci, od zasadzek szatana, od śmierci wiecznej, wybaw nas, Panie” (*Litania do Wszystkich Świętych*).

grzechy, chwałą dla mnie niech będzie Twoje miłosierdzie. Nie chcę wracać do grzechu: co by się stało ze mną, jeśli byś mnie opuścił? Przez Twoje Serce udziel mi pomocy; uciekam się do Niego; wszystkie racje mojej nadziei tkwią w Twoim nieskończonym miłosierdziu.

306.

NIEDZIELA PALMOWA

„Bo ze względu na Ciebie znoszę szyderstwa, hańba twarz mi okrywa. Stałem się obcy dla braci, nie chcą mnie znać synowie mej matki. Bo gorliwość o Twój dom mnie pochłania i spadły na mnie zniewagi znieważających Ciebie” (Ps 69, 8-10).

1° Dzisiejsza liturgia ukazuje żywy kontrast; z jednej strony poświęcenie palm i gałązek oliwnych, na wspomnienie tryumfального wjazdu Jezusa do Jerozolimy; z drugiej strony Msza św. i śpiew *Passio* nacechowane wielkim smutkiem. Pierwsza część zapowiada chwałę Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego, Jego wejście do Nieba w dniu Wniebowstąpienia oraz dzień ostateczny, kiedy swoich wybranych wprowadzi do krainy szczęścia. Część druga jest historią cierpienia i upokorzenia, jakie Jezus znosił dla odkupienia człowieka.

2° Jezus Chrystus zatryumfuje; a wraz z Nim Jego | wybrańcy; wrogowie, na swoje nieszczęście, odegrają ważną rolę w uczynieniu Jego tryumfu bardziej chwalebny. **BM2 242**

Ewangelia tak opisuje tryumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy: „Gdy zbliżyli się do Jerozolimy, przyszli do Betfage na Górze Oliwnej. Wtedy Jezus wysłał dwóch uczniów, mówiąc im: «Idźcie do wsi, która jest przed wami. Tam znajdziecie uwiązaną oślicę, a wraz z nią osiołka. Odwiążcie je i przyprowadźcie do Mnie. A gdyby wam ktoś coś mówił, powiedzcie: Pan ich potrzebuje, ale zaraz je odeśle». Stało się tak, aby spełniło się słowo przekazane przez proroka: Mówcie do córki Syjonu: Oto twój król przychodzi do ciebie, pokorny jedzie na osle, na osiołku, który już nosi ciężary. Uczniowie poszli i wykonali polecenie Jezusa. Przyprowadzili oślicę oraz osiołka i położyli na nie swoje płaszcze.

A On usiadł na nich. I bardzo wielu ludzi słało swe płaszcze na drodze, a inni ścinali gałęzie z drzew i rzucali je na drogę. Przed Nim i za Nim szły tłumy i wołały: „Hosanna Synowi Dawida! Chwała Temu, który przychodzi w imię Pana. Hosanna na wysokościach” (Mt 21, 1-9).

BM2
243

Święty Paweł, mówiąc o tym wywyższeniu Jezusa, przypomina, że dokonało się ono za cenę największego upokorzenia: „Bracia. Miejcie w sobie takie usposobienie, jakie też było w Chrystusie Jezusie. On, mając naturę Boga, nie uznał za stosowne korzystać ze swojej równości z Bogiem, lecz ogołocił siebie samego, przyjmując naturę sługi i stając się podobnym do ludzi. | A z zewnętrznego wyglądu uznany za człowieka, unżył siebie samego, stając się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci na krzyżu. Dlatego Bóg Go wywyższył i obdarzył Go imieniem, które jest ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się wszelkie kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych, i aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem na chwałę Boga Ojca” (Flp 2, 5-11).

3° Jezus Chrystus, Kapłan i hostia, wstąpił na krzyż, aby oddać Ojcu swoją krew na odkupienie ludzi. Kościół śpiewa: „Oto jaśnieje tajemnica krzyża, na którym Życie doświadczyło śmierci; i przez swoją śmierć dało nam życie”. Jezus, ustanawiając Eucharystię, powiedział: To jest moje ciało, które za was będzie wydane... to jest moja krew, która będzie wylana na odpuszczenie grzechów. Jezus, zamiast w swoim gniewie unicestwić grzesznych ludzi, w swoim miłosierdziu cierpi i umiera za nich. Jest on człowiekiem cierpienia. Bierze na siebie ciężar naszych grzechów. Jak owca był prowadzony na śmierć i milczał. W Jego ranach jest nasze uzdrowienie. „Ci, którzy pojмали Jezusa, zaprowadzili Go do najwyższego kapłana Kajfasza. Tam zebrali się nauczyciele Pisma i starsi ludu. Piotr zaś szedł za Nim z daleka aż do pałacu najwyższego kapłana. Wszedł na dziedziniec i usiadł między służbą, aby zobaczyć, jak się to skończy.

BM2
244

Tymczasem wyżsi kapłani i cała Wysoka Rada szukali fałszywych dowodów przeciwko Jezusowi, aby Go skazać na śmierć. Jednak nie znaleźli, chociaż | występowało wielu fałszywych świadków. W końcu przyszli dwaj, którzy zeznali: «On powiedział: Mogę zburzyć świątynię Bożą i w ciągu trzech dni ją odbudować!». Wtedy wstał najwyższy

kapłan i zapytał: «Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciw Tobie?». Ale Jezus milczał. Wtedy najwyższy kapłan powiedział do Niego: «Zaklinam Cię na Boga żywego! Powiedz nam, czy Ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym?». Jezus odrzekł: «Sam to powiedziałeś. Ale oświadczam wam: Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, który siedzi po prawej stronie Wszechmogącego i przychodzi na obłokach nieba». Wtedy najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i zawołał: «Zbluźni! Czy potrzeba jeszcze świadków? Oto teraz usłyszeliście bluźnierstwo! Co o tym sądzicie?». Odpowiedzieli: «Winien jest śmierci!».

Wówczas pluli Mu w twarz i policzkowali Go. A bijąc Go, mówili: «Prorokuj nam, Chrystusie, kto Cię uderzył?» (Mt 26, 57-68).

Rachunek sumienia. – Czy rozumiem, jak bardzo konieczne jest znoszenie, na wzór Jezusa, cierpień, trudów, zdrad, aby móc dojść do Nieba i do chwalebego zmartwychwstania?

Postanowienie. – Muszę myśleć tak jak Jezus, żyć jak Jezus, iść po drodze Jezusa.

Modlitwa. – *Panie, w Twojej miłości zawiera się wszelka sprawiedliwość, pomnóż w nas owoce swojej łaski; Ty, który przez śmierć Twojego Syna | dałeś nam nadzieję na wypełnienie tego, w co wierzymy, spraw łaskawie, abyśmy przez Jego zmartwychwstanie mogli zasłużyć na chwałę niebieską. Prosimy Cię o to przez zasługi męki Jezusa, Twojego Syna, a naszego Pana.*

BM2
245

307.

WIELKI CZWARTEK

„Pan to sprawił i jest to cudem w oczach naszych. Oto dzień, który Pan uczynił, radujmy się nim i weselmy! O Panie, wybaw! O Panie, daj pomyślność! Chwała temu, który przychodzi w imię Pana!” (Ps 118, 23-26).

1° Kościół w jedynej Mszy św. tego dnia celebrowa pamiątkę ustanowienia Najświętszej Eucharystii oraz Kapłaństwa powszechnego.

Ta Msza św. jest realizacją polecenia danego przez Jezusa Chrystusa: „Czyńcie to na Moją pamiątkę” (Łk 22, 19). W chwili, w której ludzie przygotowywali Jego śmierć, Zbawiciel ustanawiał sposób, dzięki któremu na wieki mógł przedłużyć swoją obecność pośród ludzi. Dlatego Kościół zawiesza na moment żałobę, aby z radością celebrować wspomnienie tego wydarzenia. Ubiera swoje Sługi w białe paramenty, śpiewa *Gloria*, przy pomocy świec, welonów i kwiatów ozdabia się tak zwany Święty Grób¹²⁴.

Najlepszym sposobem odpowiedzi na miłość Jezusa jest przyjęcie Jego zaproszenia: „Bierzcie i jedzcie, to jest ciało moje” (Mt 26, 26). Przyjęcie dzisiaj albo przynajmniej w tych dniach paschalnych; co więcej, przyjmowanie gorliwie i częste Komunii św. oddaje wielką chwałę Bogu, Jezusowi cześć, a duszy daje pokój.

BM2 246 2° Dziś Biskup poświęca Święte Oleje: olej chorych (nazywany często po prostu | *Olejem Świętym*). Jest on materią Sakramentu Ostatniego namaszczenia. Następnie *Olej Krzyżma*, który jest materią Sakramentu Bierzmowania. Jego poświęcenie następuje w sposób bardzo uroczysty, ponieważ wykorzystywany jest on później przy konsekracji Biskupów, Kościołów, ołtarzy, kielichów, przy namaszczeniu chrzcielnym. Jest jeszcze olej *Katechumenów*, który wykorzystuje się przy udzielaniu Chrztu, Święceń Kapłańskich oraz przy namaszczeniu królów.

Olej karmi, oświeca, leczy choroby, wskazuje dary przekazywane przez Ducha Świętego.

Liturgia ta jest sprawowana przez Biskupów w ich katedrach. Czymś bardzo cennym jest zjednoczenie, przynajmniej duchowe, z Kościołem, mając te same intencje; prośba o łaskę przyjęcia, w stosownym czasie i w sposób pełny, oleju chorych.

3° Wzięcie udziału w Oficjach Wielkiego Tygodnia jest wielką zasługą dla każdego chrześcijanina. Trzeba przynajmniej, zgodnie z duchem Kościoła, czyli z wiarą i miłością, oddać cześć Najświętszej Eucharystii; nawiedzić i dziękować Jezusowi ukrytemu w świętym

¹²⁴ Chodzi o miejsce, które w polskiej tradycji nazywane jest Ciemnicą.

tabernakulum. Pius VII udzielił odpustu zupełnego wszystkim wiernym, którzy po odbyciu spowiedzi i przyjęciu Komunii św. poświęcą godzinę na jakąś praktykę modlitewną (breviarz, czytanie duchowe, medytacja), wspominając ustanowienie Najświętszej Eucharystii. Udzielił również odpustu zupełnego wszystkim, którzy nawiedzą Najświętszy Sakrament w Ciemnicy lub Grobie Pańskim w Wielki Czwartek lub Wielki Piątek i będą się modlić w intencjach Ojca Świętego.

Jezus Chrystus jest źródłem łaski. W | Wielkim Tygodniu możemy znacznie pomnożyć naszą łaskę oraz wzbogacić się o liczne zasługi. BM2 247

Rachunek sumienia. – Oddaję cześć Bożej Eucharystii? Uznaję rzeczywistą obecność Jezusa? Dobrze uczestniczę we Mszy św.? Dobrze przyjmuję Komunię św.? Pragnę łaski Wiatyku? Ostatniego namaszczenia?

Postanowienie. – W Wielki Czwartek, w miarę możliwości, wezmę udział w liturgii sprawowanej przez Kościół, oraz nawiedzę Ciemnicę.

Modlitwa. – *Panie, od którego Judasz za swoją zbrodnię otrzymał zasłużoną karę, a łotr otrzymał nagrodę za swoje wyznanie, udziel nam łaski smakowania owoców Twojego miłosierdzia, aby tak jak Jezus Chrystus w czasie swojej Męki, kiedy jednego i drugiego potraktował stosownie do ich zasług, podobnie obszedł się z nami i niszcząc w nas wady starego człowieka, udzielił nam łaski dostąpienia Jego miłosierdzia.*

308.

WIELKI PIĄTEK

„Nie pamiętaj nam dawnej winy; niech nas prędko spotka Twoje miłosierdzie, bo jesteśmy bardzo utrapieni. Pomóż nam, Boże, nasz Zbawco! Wyzwól nas dla chwały Twego imienia, Panie! Przebac nam grzechy przez wzgląd na imię Twoje!” (Ps 79, 8-9).

1° Dziś Kościół płacze, pogrążony jest w głębokiej i pełnej miłości żałobie po śmierci Zbawiciela.

Poranna liturgia dzieli się na cztery części: *Passio*, Modlitwę powszechną, adorację Krzyża oraz Mszę przemienionych wcześniej darów¹²⁵.

BM2
248

Passio poprzedzone jest dwoma czytaniem¹²⁶, w których zapowiedane są błogosławieństwa mające zstąpić na lud chrześcijański; oraz opisana jest | ofiara składana z Baranka paschalnego, który jest symbolem Jezusa składanego w ofierze potrzebnej do zbawienia wszystkich ludzi. Do dramatu Męki przyczyniła się cała ludzkość: wszystkie żądze mają tutaj swój udział. Jezus dokonuje ekspiacji za *pychę* tych, którzy nienawidzą prawdy, tak jak faryzeusze; *chciwość* tych, którzy są skąpi jak Judasz; *nieczystość* tych, którzy tak jak Herod są niewolnikami zmysłów; *okrucieństwo* naśladowców żołnierzy, którzy ukoronowali Jezusa cierniem i przybili Go do krzyża; *tchórzostwo* tych, którzy uciekli i zaparli się Mistrza; oraz *niesprawiedliwość* tych, którzy Go skazali na śmierć, chociaż byli przekonani o Jego niewinności. Jezus Chrystus jest wielkim wzorem cierpliwości; Jezus Chrystus jest Odkupicielem, który wynagradza grzechy wszystkich; Jezus Chrystus jest Miłością niekochaną.

2° *Modlitwy* zawarte w Modlitwie powszechnej wskazują, że skutki Odkupienia, Męki są udziałem wszystkich ludzi; Kościół prosi o ich zastosowanie w odniesieniu do ludzi wszelkiego rodzaju. Modli się: za Kościół, aby pokonawszy wszelkie przeciwności, w pokoju mógł kontynuować dzieło zbawienia; za Papieża, aby Bóg zachował go w zarządzaniu ludem Bożym; za Biskupów, za wszystkie Sługi Boga, za cały lud chrześcijański, aby zawsze towarzyszyła im łaska Boża; za rządzących, za katechumenów, za heretyków, za schizmatyków, za Żydów i za pogan. Bóg pragnie, aby wszyscy osiągnęli zbawienie i doszli do poznania prawdy.

BM2
249

3° *Adoracja krzyża*. Kapłan, | po wspomnianych wyżej modlitwach, zdejmując ornat i odsłaniając krzyż, fragment po fragmencie. W tym czasie

¹²⁵ Należy wziąć pod uwagę, że aż do czasów reformy Piusa XII celebracje liturgiczne Triduum Paschalnego odbywały się rano. Struktura liturgii pozostała niezmienną: zaczyna się czytaniem opisu Męki Pańskiej, a kończy Komunią św., w czasie której celebrans spożywa hostię, której konsekracja miała miejsce wcześniej.

¹²⁶ Dwie lekcje zaczerpnięte były odpowiednio z proroka Ozeasza 6, 1-6 oraz z Księgi Wyjścia 12, 1-11.

mówi: „Oto drzewo Krzyża, na którym zawisło zbawienie świata. Pójdźmy z pokłonem”. Tutaj następują wzruszające wyrzuty, nazywane również zniewagami. Jakże bardzo są one przejmujące! W międzyczasie celebrans i cała służba liturgiczna oraz lud w procesji udają się do krzyża, aby oddać mu pokłon i adorować go. Wtedy właśnie śpiewa się pieśń „*Vexilla Regis*”¹²⁷.

4° *Msza przemienionych wcześniej darów*. Jest to rocznica śmierci Jezusa Chrystusa. W tym dniu, w którym w krwawy sposób zostaje wywyższony na Kalwarii, twarzą zwrócony do całego świata, na tronie krzyża, z wysokości z którego króluje Bóg-Człowiek, Kościół oddaje cześć świętemu Drzewu, powstrzymując się od celebrowania Mszy św. w ścisłym tego słowa znaczeniu. Kościół zaprasza wszystkich wiernych, aby zwrócili się w stronę Kalwarii, gdzie Jezus Chrystus celebrował swoją Mszę. Następuje Komunia św., którą przyjmuje jedynie celebrans; jest to nazywane Mszą przemienionych wcześniej darów, ponieważ święte Postaci zostały konsekrowane wcześniej. Z Ciemnicy w uroczystej procesji Hostia zostaje przeniesiona na ołtarz główny. Następują modlitwy i śpiewy; Komunię św. przyjmuje jedynie celebrans.

Rachunek sumienia. – Czy kocham medytację na temat męki Jezusa? Idę za przykładem i zaproszeniem Kościoła, aby modlić się za wszystkich? Mam nabożeństwo do Krzyża? Naśladuję cierpliwość Zbawiciela? Jaka jest moja miłość do Jezusa, który „umiłował mnie i samego siebie za mnie wydał” (Ga 2, 20)?

Postanowienie. – Będę słuchał Mszy św. nie tylko w dni nakazane, ale zawsze, gdy będę miał taką możliwość, towarzysząc Jezusowi w Jego mece.

BM2
250

Modlitwa. – *Błogosławiony krzyż, na którego ramionach zawisła cena za ocalenie świata; Ty byłeś podporą dla Bożego Ciała, który odzyskał to, co zdobyło piekło. Bądź pozdrowiony, krzyżu, jedyna nadziejo! W tym czasie*

¹²⁷ „Zbliżają się sztandary króla piekieł...”. Łaciński hymn, którego autorem jest We-necjusz Fortunat, biskup Poitiers.

męki pomnóż łaskę w sprawiedliwym i przebacz winy przestępcy. O Trójco Święta, źródło zbawienia, niech chwala Cię wszystko, co żyje! Temu, kto uczestniczy w zwycięstwie krzyża, daj swoją nagrodę. Amen.

309.

WIELKA SOBOTA

„Anioł powiedział do kobiet: «Wy się nie bójcie! Wiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego. Nie ma Go tutaj! Zmartwychwstał, jak zapowiedział. Podejdźcie i zobaczcie miejsce, gdzie Go położono. Potem idźcie szybko powiedzieć Jego uczniom: Powstał z martwych i podąża przed wami do Galilei. Tam Go zobaczycie. Oto, co miałem wam powiedzieć»” (Mt 28, 5-7).

1° Poranna liturgia obejmuje: poświęcenie ognia i paschału; śpiew prorocstwa, błogosławieństwo wody chrzcielnej, Litanię do Wszystkich Świętych, Mszę św., Nieszpory, zakończenie.

a) *Poświęcenie ognia.* Kościół święci wszystkie elementy oraz przedmioty, które służą do sprawowania kultu. Ogień służy do tego, aby od niego rozpaść wszystkie świece; dlatego przed jego poświęceniem gaszone są wszystkie światła; rozpała się go przy użyciu kamieni. Odmawiane są trzy *Oremus*: pośród których, wyjątkowo znacząca jest ta modlitwa: „Boże Ojczy, wszechmogący Panie, niegasnące Światło i źródło wszelkiej jasności, racz pobłogosławić ten płomień; Ty, który oświeciłeś świat | cały, spraw, abyśmy i my tym samym światłem i tym samym płomieniem blasku Twojego oświeceni zostali. Podobnie jak oświeciłeś Mojżesza wychodzącego z Egiptu, oświeć teraz nasze serca i myśli, abyśmy w wieczności cieszyć się mogli życiem i światłem”. Następnie poświęca się również pięć ziaren kadzidła, które jest symbolem modlitwy.

b) *Poświęcenie paschału*, który jest symbolem Jezusa Chrystusa, który po swoim zmartwychwstaniu nie przestaje się ukazywać i nauczać apostołów. Na rozpoczęcie Mszy św. Diakon śpiewa *Exultet*¹²⁸, w którym wytłumaczona jest symbolika świecy. Hymn ten wysławia błogosławioną

¹²⁸ „Weselcie się już zastępy Aniołów w niebie...”.

noc, w czasie której Żydzi wyszli z Egiptu. Prowadził ich świetlisty obłok, symbol Jezusa, który jest światłem dla dusz.

c) *Prorocstwa.* Jest to synteza przepowiedni dotyczących Mesjasza oraz synteza wielkopostnego nauczania katechumenów oraz ludu. Chrzest przywraca duszom dobra, które człowiek otrzymał od Boga przed grzechem pierwotnym; sprawia, że możemy wejść do nowej arki zbawienia, jaką jest Kościół; czyni nas dziećmi Boga, jak to zostało obiecanie Abrahamowi; wyzwala z więzów Szatana, wszczepia nas w nowy lud Boży; udziela daru pokoju pochodzącego od Ducha Świętego; wskrzesza duchowo martwych; udziela wszelkiej pomocy; przygotowuje do Komunii św.; chroni przed niebezpieczeństwami, tak jak miało to miejsce w przypadku trzech młodzieńców wrzuconych do rozpalonego pieca.

d) *Poświęcenie wody chrzcielnej.* Chrzest Jezusa przypomina nam nowe życie udzielane duszom; posługując się krzyżem oraz olejem krzyżma, błogosławi się i poświęca wodę; później | czerpie się tę wodę, aby posłużyć się nią przy udzielaniu Chrztu oraz do błogosławieństwa domów. Jeśli ma miejsce udzielanie Sakramentu Chrztu, wykorzystuje się tę nową wodę.

e) *Litania do Wszystkich Świętych.* Jezus Chrystus rozweselił Przedpiekle¹²⁹, niosąc Świętym Starego Testamentu wiadomość o dopełnieniu dzieła Odkupienia. Kościół w tym miejscu odmawia Litanię do Wszystkich Świętych, ciesząc się zmartwychwstaniem Chrystusa.

f) *Msza św.* Podczas Mszy św. ogłasza się zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, które dokonało się w niedzielny poranek. Śpiew *Chwała* jest wyjątkowo uroczysty; co rusz rozbrzmiewa *Alleluja*; biją dzwony; Kapłani ubierają białe szaty; grają organy. Wszystko staje się nowe. Odnawiają się także dusze: nowe życie, aktywne, pełne działania. *Oremus* mówi: „Boże, Ty sprawiasz, że ta najświętsza noc jaśnieje blaskiem zmartwychwstania Pańskiego, zachowaj w Twoich nowych dzieciach (ochrzczonych) ducha dziecięctwa, którego im udzieliłeś, aby odnowieni na duchu i ciele służyli Ci z całkowitym oddaniem”.

g) *Nieszpory.* Są dołączone do Mszy św. i odmawia się je zaraz po Komunii św. Przywołują one w pamięci pobożne Kobiety, które jako

¹²⁹ Łac. *Limbus*, miejsce przebywania dusz nieochrzczonych.

pierwsze usłyszały wieść o zmartwychwstaniu. Dziękujemy Panu za to, że dał nam Sakramenty Chrztu, Bierzmowania, Pokuty i Eucharystii.

Rachunek sumienia. – Jesteśmy prawdziwymi dziećmi Kościoła? Wchodzimy w głębię Liturgii? Rozumiemy jej sens dogmatyczny, moralny, ascetyczny? Modlimy się wraz z Kościołem i za Kościół?

BM2 253 *Postanowienie.* – Moja Komunia św. wielkanocna będzie najpiękniejsza, niczym słońce pomiędzy Komuniami św. przyjmowanymi w ciągu roku.

Modlitwa. – *Panie, wlej w nas ducha Twojej miłości, aby Ci, których nasyciłeś paschalną tajemnicą, dzięki łasce żyli w pełnej jedności z Tobą.*

310.

PASCHA ZMARTWYCHWSTANIA

„Usuńcie stary zakwas, by stać się nowym ciastem, gdyż jesteście ciastem niezakwaszonym. Chrystus przecież został złożony w ofierze jako nasza Pascha. Nie świętujmy więc, używając starego zakwasu, a także zakwasu złości i przewrotności, ale w niezakwaszonej czystości i prawdzie” (1 Kor 5, 7-8).

1° *Pascha codzienna.* Żydzi, każdego roku, zgodnie z Prawem Mojżesza, obchodzili święto Paschy, czyli wspomnienie *przejścia* z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej. W czasie obchodu tej rocznicy Jezus Chrystus *przeszedł* z tego świata do Ojca; Pascha chrześcijańska zastąpiła paschę żydowską.

Apostołowie i ich następcy przenieśli ją z Czwartku na Niedzielę, zgodnie z poleceniem Jezusa: „Będziecie to czynić na Moją pamiątkę” (Łk 22, 19).

Msza św. z roku na rok stawała się coraz bardziej praktyką codzienną. Dziś, kiedy na świecie jest czterysta tysięcy kapłanów, w każdą minutę rozpoczyna się więcej niż cztery celebracje Mszy św. Wszyscy wierni, którzy w wierze i miłości asystują przy tych konsekracjach i Komuniach św., zawsze mogą *przeżyć* od życia mniej doskonałego do życia

lepszego, cechującego się większą doskonałością. To jest prawdziwy cel Mszy św., w której spożywa się prawdziwego Baranka, którego zapowiedzią był baranek | spożywany przez Żydów. Msza jest codzienną, wieczną i doskonałą ofiarą składaną nieustannie, w każdej chwili: uśmierza ona gniew Boga i daje duszy wielkie owoce. Czymś wielce pożądanym jest, aby każdy chrześcijanin często jej słuchał, nawet codziennie.

BM2
254

2° Jezus Chrystus, przez swoje Zmartwychwstanie, pokonał śmierć oraz piekło: to wskazuje na to, że my musimy pokonać diabła oraz zadać śmierć grzechom.

Jezus Chrystus, zmartwychwstając, dał największy i niepodważalny dowód swojego bóstwa; trzeba być Bogiem, żeby móc mówić i działać tak jak robił to Jezus: „Mogę oddać swoje życie i ponownie je odzyskać”, zgodnie z Jego Wolą.

Największą uroczystością w ciągu roku jest Pascha. Kiedyś Chrzt był udzielany szczególnie w Wielką Sobotę i w czasie Paschy, aby podkreślić, że dzięki Chrystusowi człowiek powstawał ze śmierci grzechu do życia nadprzyrodzonego. Jest to nieustanne naśladowanie Jezusa Chrystusa, który pokonał śmierć i odzyskał życie; życie chwalebne, niepodlegające cierpieniu, nieśmiertelne, niebiańskie.

Pascha jest więc odnowieniem, wywyższeniem, duchową radością.

3° Okres wielkanocny rozpoczyna się w Wielką Sobotę i kończy się w sobotę poprzedzającą uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

W dzisiejszej Mszy św. Chrystus składa hołd Ojcu, który wskrzesił Go z martwych; a Kościół składa dziękczynienie Synowi, że na nowo otworzył nam bramy Nieba. Podobnie jak Żydzi spożywali baranka i praśny chleb (bez zakwasu), tak chrześcijanin | spożywa chleb eucharystyczny, bez grzechu i bez jakiegokolwiek przywiązania do grzechu.

BM2
255

Ewangelia i Ofertorium¹³⁰ mówią nam o pobożnych Kobietach, które udały się do grobu, aby namaścić ciało Jezusa i zastały pusty grób. Anioł objawił im prawdę o tajemnicy zmartwychwstania. Odpowiadamy:

¹³⁰ Ewangelia wzięta z Mk 16, 1-7; antyfony na ofiarowanie z Ps 76, 9-10.

„Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja... O Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy” (Sekwencja wielkanocna).

Rachunek sumienia. – Czy jako prawdziwe dziecko Kościoła, idę za jego wezwaniem: trzeba zmartwychwstać z grzechu? Unikać okazji do grzechu? Karmić nowe życie duchowe?

Postanowienie. – Uświęć czas wielkanocny: rozważając tajemnice Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia Jezusa; prosząc przez wstawiennictwo Ducha Świętego o owoce Odkupienia.

Modlitwa. – „Boże, Ty sprawiasz, że ta najświętsza noc jaśnieje blaskiem zmartwychwstania Pańskiego, zachowaj w Twoich nowych dzieciach Ducha, którego im udzieliłeś, aby odnowieni na duchu i ciele służyli Tobie w czystości”.

„Boże, zwyciężywszy śmierć w dzisiejszym dniu przez Jednorodzonego Syna Twojego, otworzyłeś nam bramy wieczności! Przyjdź tedy z pomocą i wypełnij pragnienia, które sam uprzednio łaską swoją w nas wzbudzasz”.

„Niech w święto radosne Paschalnej Ofiary składają jej wierni uwielbień swych dary. Odkupił swe owce Baranek bez skazy, pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmyły. | Śmierć zwała się z życiem i w boju, o dziwy, choć poległ Wódz życia, króluje dziś żywy. Maryjo, Ty powiedz, coś w drodze widziała? Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała. Żywego już Pana widziałam grób pusty i świadków anielskich, i odzież, i chusty. Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja, a miejscem spotkania będzie Galilea. Wiemy, żeś zmartwychwstał, że ten cud prawdziwy, o Królu Zwycięzco, bądź nam miłościwy”. Amen.

BM2
256

311.

NIEDZIELA BIAŁA

„Gotowe jest serce moje, Boże. Chcę grać i śpiewać z zapałem. Obudź się, siło moja, obudź się, liro i cytro, a ja obudzę jutrenkę. Sławić Cię będę, Panie, pośród ludów, będę Ci grał wśród narodów. Bo Twoja łaska wielka aż do nieba, a wierność Twoja sięga obłoków” (Ps 108, 2-5).

1° W dawnych czasach ci, którzy przyjęli Chrztę w Wielką Sobotę, ubierani byli w białe szaty, które symbolizowały skutek, jaki Sakrament wywołał w ich duszach. We Mszy św. jest powiedziane: „Wy, którzy w Chrystusie zostaliście ochrzczeni, przydzieliliście się w Jezusa Chrystusa” (Ga 3, 27). Nosili oni białe szaty przez osiem dni, aż do następnej niedzieli.

Zdobywanie wiedzy o Religii, wzrastanie w wierze, otwarte jej wyznawanie, to nauka, jaką przekazuje dzisiejsza niedziela. Do nowo ochrzczonych Kościoł kieruje zaproszenie: „Jak nowo narodzone niemowlęta, pragnijcie mleka duchowego” (por. 1 P 2, 2) i rozumowego, czyli prawd chrześcijańskich. Powodem tego jest to, o czym przypomina św. Jan Apostoł w epistole: „Zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara. Bo kto zwycięża świat, jak nie ten, kto wierzy, że Jezus jest Synem Bożym?” (1 J 5, 4-5). Fundamentem wiary jest świadectwo Ojca, który po przyjęciu przez Jezusa chrztu, | ogłosił, że Jezus jest Jego Synem; Jezus Chrystus objawił się jako Bóg w swojej męce i w swojej krwi; Duch Święty w wydarzeniu Pięćdziesiątnicy umocnił dzieło Jezusa Chrystusa i przekazał Kościołowi życie wieczne.

BM2
257

2° Poznać, uwierzyć, wyznawać naszą wiarę; to wszystko jasno wynika z dzisiejszej Ewangelii.

„Gdy tego pierwszego dnia tygodnia zapadł wieczór, a tam, gdzie przebywali uczniowie, zamknięto drzwi z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął w środku i pozdrowił ich: «Pokój wam». A gdy to powiedział, pokazał im ręce oraz bok. Uczniowie uradowali się, że ujrzały Pana. Jezus zaś odezwał się do nich ponownie: «Pokój wam! Jak Mnie posłał Ojciec, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął i oznajmił im: «Przyjmijcie Ducha Świętego. Tym, którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone; którym zatrzymacie, są zatrzymane». Tomasz, zwany Bliźniakiem, jeden z Dwunastu, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Pozostali uczniowie mówili więc do niego: «Zobaczyliśmy Pana». On jednak odparł: «Nie uwierzę, jeśli nie ujrzę na Jego rękach śladów po gwoździach, nie włożę swego palca w miejsce gwoździ i nie umieszczę swojej ręki w Jego bok». Po ośmiu dniach uczniowie znów byli wewnątrz i Tomasz razem z nimi. Mimo zamkniętych drzwi, Jezus wszedł, stanął w środku i pozdrowił

ich: «Pokój wam». Następnie rzekł do Tomasza: «Unieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce, podnieś też swoją rękę i włóż w mój bok. I przestań być niedowiarkiem, a bądź wierzącym». Tomasz wyznał Mu | w odpowiedzi: «Pan mój i Bóg mój!». Jezus zaś rzekł do niego: «Wierzysz, ponieważ Mnie ujrzales? Szczęśliwi ci, którzy nie zobaczyli, a uwierzyli».

Jezus dokonał jeszcze wielu innych znaków wobec swoich uczniów, których nie zapisano w tej księdze. Te natomiast spisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, oraz abyście wierząc, mieli życie w Jego imię” (J 20, 19-31).

3° *Poznać*: Słuchając katechezy, wyjaśnień Ewangelii, kazań; czytając książki poświęcone nauczaniu religijnemu.

Uwierzyć: jest to łaska Ducha Świętego, która udzielana jest pokornym, duszom prawym, sumieniom czystym, zgodnie z tym, co objawił Boski Mistrz: „Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś to przed mądrymi i roztroptymi, a objawiłeś tym, którzy są jak małe dzieci, czyli pokornym” (por. Mt 11, 25).

Wyznawać: Szczęśliwi ci, którzy wierzą, nie widząc, czyli bez trudności wynikających z pychy: do nich należy królestwo niebieskie; do nich będą należeć wszystkie dobra, jakie przygotowane są w tym królestwie. Wyznawać z podniesionym czołem; bez pychy, ponieważ wiara jest darem Boga, ale również bez wahania, ponieważ jest to prawda, która zbawia, wyzwala, ubogaca duszę.

Rachunek sumienia. – Czy chronię otrzymany na Chrzcie skarb wiary? Dbam stale o jego wzrost, przyjmując nauczanie religijne? Potrafię pokonać każdy | ludzki lęk? Unikam niebezpieczeństw utraty daru wiary?

Postanowienie. – Wątpliwość Tomasza umacnia moją wiarę; ale nie chcę mieć w sobie dziwnego roszczenia, żeby wszystko zobaczyć, dotknąć, wyjaśnić; wystarczy mi, że uczą tego Kościół i Jezus Chrystus.

Modlitwa. – *Akt wiary*: *Boże mój, Ty jesteś nieomylną prawdą, wierzę we wszystko, co objawiłeś, a Kościół święty każe nam wierzyć, wierzę w Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, w trzech równych i odrębnych*

Osobach: *Ojca, Syna i Ducha Świętego. Wierzę w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, który dla nas przybrał postać człowieka, umarł na krzyżu i zmartwychwstał, który da każdemu według jego zasług wieczystą nagrodę lub karę. Pragnę zawsze żyć w zgodzie z tą wiarą. Panie, spraw, żeby moja wiara była coraz silniejsza.*

W momencie podniesienia Świętej Hostii powtarzamy: „*Pan mój i Bóg mój*”.

312.

DOBRY PASTERZ¹³¹

„Ja sam będę paść moje owce. Ja też będę je prowadził na legowisko. Będę szukał zaginionej, zabłąkaną zawrócę, skaleczoną opatrzę, chorej przywrócę siły, tłustej i mocnej będę strzegł. Będę je paść zgodnie z prawem” (Ez 34, 15-16).

1° Jest to Niedziela *Dobrego Pasterza*. Epistoła zaczerpnięta jest z pism św. Piotra, którego Jezus ustanowił głową i najwyższym pasterzem Kościoła. Mówi ona: „Byliście jak zabłąkane owce, ale nawróciliście się do waszego Pasterza i Stróża waszych dusz” (1 P 2, 25). Jezus Chrystus przyszedł, aby oddać życie za swoje owce; a one zgromadziły się wokół Niego. W Ewangelii Jezus Chrystus | zadeklarował, że odda życie za owce, a najemnik, w obliczu niebezpieczeństwa ucieka i pozwala, aby zginęły. Co więcej: mówi, że On je zna, ponieważ interesuje się ich losem, kocha je, zna ich potrzeby, a najemnik niewiele troszczy się o stado, bo jedynym jego celem jest zapłata. I jeszcze: On kocha wszystkich ludzi, także tych, którzy ciągle pozostają poza owczarnią, i pragnie, aby wszyscy do niej weszli i mieli udział w wiecznych dobrach. Jezus Chrystus mówi również, że owce znają głos pasterza i idą za nim. Prawdziwi wierzący nie nastawiają uszu, by słuchać głosu fałszywych proroków. Słuchają za to Jezusa Chrystusa, Piotra, Papieża.

2° Ewangelia w istocie mówi: „Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz poświęca swoje życie za owce. Najemnik zaś i ten który nie jest

¹³¹ Tytuł oryginalny: „II Niedziela po Wielkanocy”.

pasterzem ani właścicielem owiec, gdy zobaczy zbliżającego się wilka, opuszcza je i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza. Jest bowiem najemnikiem i nie troszczy się o owce. Ja jestem dobrym pasterzem. Znam moje owce i one Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec i jak Ja znam Ojca. Poświęcam też swoje życie za owce. Posiadam jeszcze inne owce, które wprawdzie nie są z tej zagrody, lecz trzeba, abym je przyprowadził. Pójdą one za moim głosem i tak powstanie jedna trzoda z jednym pasterzem” (J 10, 11-16).

BM2 261 3° Jezus Chrystus jest *wielkim Pasterzem*. Święty Grzegorz mówi, że On oddał życie za owce, ponieważ ich pokarmem uczynił swoje | ciało i swoją krew, ukryte pod postacią Eucharystii. „*Cognoverunt eum in fractione panis*”¹³² (Łk 24, 35). Prawdziwe owce przyjmują Komunię św.; przy balaskach chrześcijanie dzielą się na tych, którzy żyją prawdziwym życiem nadprzyrodzonym, i na chrześcijan, którzy są nimi jedynie z nazwy i za takich się mają.

Papież przez Jezusa Chrystusa został ustanowiony *Pasterzem Wikariuszem*. Sprawuje on władzę nad całym Kościołem. On karmi całą owczarnię, w której są owieczki i baranki. Papieżowi należy wierzyć, ponieważ jest on nieomylnym nauczycielem prawdy; należy również być mu posłusznym, ponieważ posiada władzę jurysdykcji nad wszystkimi i nad każdym z osobna, nad Biskupami i nad wiernymi; należy trwać z nim w jedności, ponieważ jest on ogniwem, który łączy nas z Jezusem Chrystusem; jeśli to ogniwo ulegnie zniszczeniu, rozpadnie się cały łańcuch dóbr.

Szczególnym Pasterzem jest Proboszcz, który będąc posłusznym Biskupowi Diecezjalnemu, sprawuje władzę nad ludem. Proboszcza należy słuchać; być mu posłusznym i iść za jego wskazówkami; we własnej Parafii należy uczestniczyć w liturgii i przyjmować Sakramenty.

Papieżowi, Biskupom i Proboszczowi winni jesteśmy modlitwę, pomoc moralną i być może także materialną. Należy przyłgnąć również do gorących pragnień, których przedmiotem jest to, aby nastała jedna owczarnia i jeden pasterz.

¹³² „Poznali Go przy łamaniu chleba”.

Rachunek sumienia. – Czy Kocham Kościół? Kocham Pasterzy Kościoła? Słucham ich? Idę za ich wskazówkami? Trwam w jedności z nimi całym umysłem i całym sercem?

Postanowienie. – Diabeł robi swoją robotę: rozpraszać. Ja skupię się na mojej pracy: zbawić siebie samego i innym pomagać w zbawieniu.

Modlitwa. – *Panie, otocz swoją | opieką naszego Ojca Świętego, Papieża: bądź dla niego światłem, bądź jego siłą i jego pocieszeniem.* BM2 262

Boże, Pasterzu i władco wszystkich ludzi; spójrz łaskawie na Twójego sługę, którego wybrałeś na pasterza Kościoła; prosimy Cię, wspomóż go, aby swoim słowem i przykładem umacniał tych, którym przewodzi, a także by wraz z powierzoną mu owczarnią doszedł do życia wiecznego.

Boże, któryś przez uniżenie się Syna twojego świat upadły podźwignął, napełnij swoich wiernych nieustannym weselem, aby ci, których od wiecznej śmierci wyrwał, dostąpili wiekuistego szczęścia.

313.

OREDOWNICTWO ŚWIĘTEGO JÓZEFA¹³³

„Spełniłeś pragnienie jego serca, nie odmówiłeś życzeniom warg jego. Bo wyszedłeś mu naprzeciw z błogosławieństwem swej dobroci, drogocenną koronę włożyłeś mu na głowę. Prosił Ciebie o życie, a Ty mu je dałeś, długie dni na wieki wieków” (Ps 21, 3-5).

1° W środę przypadającą po drugiej niedzieli po Wielkanocy oddaje się cześć św. Józefowi, patronowi całego Kościoła.

Kościół jest mistycznym ciałem Jezusa Chrystusa. Podobnie jak w odniesieniu do Jezusa, Herod starał się go zabić zaraz po Jego narodzeniu; i jak później był zdradzony i skazany na śmierć; tak samo świat zachowuje się w odniesieniu do Kościoła. Dlatego pełni ufności mówimy: „Do Ciebie, św. Józefie, uciekamy się w naszej niedoli.

¹³³ Tytuł oryginalny: „Środa po II Niedzieli po Wielkanocy”.

Wezwawszy pomocy Twej Najświętszej Oblubienicy, z ufnością również błagamy o Twą opiekę. Przez miłość, która Cię łączyła z Niepokalaną Dziewicą Bogarodzicą i przez ojcowską Twą troskliwość, którą | otaczałeś Dziecię Jezus, pokornie błagamy: wejrzyj łaskawie na dziełstwo, które Jezus Chrystus nabył Krwią swoją i swoim potężnym wstawiennictwem dopomóż nam w naszych potrzebach”.

2° Teksty mszalne tego dnia wyrażają nadzieję, jaką Kościół pokłada w swoim niebieskim opiekunie.

Epistola przedstawia nam Józefa ze Starego Testamentu¹³⁴. Umierający Jakub przepowiada, że jego syn Józef „będzie pasterzem i siłą Izraela oraz że Bóg napelni go wszelkim błogosławieństwem”. I rzeczywiście Józef z polecenia faraona zarządzał całym Egiptem: „Udajcie się do Józefa”. Józef ocalił lud od głodu. „Bóg ustanowił mnie ojcem i królem, zarządcą całego domu. Om mnie wywyższył, abym ocalił wiele narodów”. To jest zadanie, jakie św. Józef pełni w odniesieniu do Kościoła.

Ewangelia, Oremus i Communio przedstawiają porównanie między Świętą Trójcą z Nieba i Trójcą ziemską: Jezusem, Maryją, Józefem¹³⁵. Maryja jest prawdziwą Matką Jezusa; ponieważ Józef jest prawdziwym oblubieńcem Maryi, dlatego ma swoje prawa w odniesieniu do błogosławionego owocu Jej łona. Dlatego w *Prefacji* jest mowa, że św. Józef zachowuje się wobec Jezusa jak ojciec.

Antyfona na wejście, Modlitwy oraz *Ofertorium* w św. Józefie ukazują opiekuna, który na mocy zrządzenia Opatrzności Bożej został oddelegowany do sprawowania pieczy nad mistycznym Ciałem Jezusa Chrystusa, którym jest Kościół; oraz troska o nie w momentach szczególnych trudności.

Święty Bernardyn ze Sieny tak modlił się do św. Józefa: „Pamiętaj o nas, wspieraj nas swoją | przemożną modlitwą u Tego, w którym widziano twój syna i wyjednaj nam łaskę u twojej oblubienicy, Błogosławionej Dziewicy Maryi”.

¹³⁴ Por. Rdz 49, 22-26.

¹³⁵ Por. Łk 2, 21-23.

Rachunek sumienia. – Jakie jest moje przekonanie o opiece św. Józefa? Jaka ufność? Jak się modłę do niego?

Postanowienie. – Jako żywa i działająca część mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa, zawsze będę prosił św. Józefa, aby oświecał, strzegł i uświęcił wszystkich członków Kościoła.

Modlitwa. – „*Opatrznościowy Stróżu Bożej Rodziny, czuwaj nad wybranym potomstwem Jezusa Chrystusa. Oddal od nas, ukochany Ojcze, wszelką zarazę błędów i zepsucia. Potężny nasz wybawco, przybądź nam łaskawie z niebiańską pomocą w tej walce z mocami ciemności, a jak nigdyś uratowałeś Dziecię Jezus z niebezpieczeństwa, które groziło Jego życiu, tak teraz broń świętego Kościoła Bożego od wrogich zasadzek i wszelkiej przeciwności. Otaczaj każdego z nas nieustanną opieką, abyśmy za Twoim przykładem i Twoją pomocą wsparci mogli żyć świętobliwie, umrzeć pobożnie i osiągnąć wieczną szczęśliwość w niebie. Amen*”.

314.

JA IDĘ DO OJCA¹³⁶

„Jak łania pragnie źródlanej wody, tak ja pragnę Ciebie, Boże. Jestem spragniony Boga żywego! Kiedyż dojdę i ujrzę Boże oblicze?” (Ps 42, 2-3).

1° W dzisiejszej epistole św. Piotr mówi do nas: „Proszę was jako wygnańców i pielgrzymów” (1 P 2, 11). Chce przez to | powiedzieć: Myślcie o Raju, pragnijcie Nieba, pracujcie dla Nieba. Jezus Chrystus przemieni nasze trudy i nasze cierpienia w wieczną szczęśliwość, której świat nie będzie w stanie nam zabrać. Nie przywiązujcie się do ziemskich żądź, mówi św. Piotr, ale wypełniajcie wasze obowiązki, każdy według swojego stanu; nawet jeśli zdarzy się wam cierpieć niesprawiedliwie. Konieczne było, aby także Chrystus cierpiał i zmartwychwstał, żeby mógł wejść do swojej chwały.

¹³⁶ Tytuł oryginalny: „III Niedziela po Wielkanocy”.

2° W Ewangelii Jezus Chrystus mówi do apostołów: „Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie już widzieć, ale wkrótce znowu Mnie zobaczycie». Niektórzy uczniowie zaczęli pytać między sobą: «Co znaczą słowa, które do nas mówi: Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie już widzieć, ale wkrótce znowu Mnie zobaczycie oraz: Odchodzę do Ojca?». Mówili również: «Co oznacza owo: jeszcze chwila? Nie wiemy, o czym mówi». Jezus, wiedząc, że chcieli Go zapytać, powiedział im: «Zastanawiacie się między sobą nad tym, że powiedziałem: Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie już widzieć, ale wkrótce znowu Mnie zobaczycie. Uroczyście zapewniam was: Wy będziecie płakać i narzekać, świat zaś będzie się cieszył. Wy będziecie się smucić, lecz wasz smutek przemieni się w radość. Kobieta, gdy ma rodzić, przeżywa się, bo nadszedł jej czas. Kiedy jednak wyda na świat dziecko, zapomina o udreće z powodu szczęścia, że oto pojawił się na świecie człowiek. Podobnie i wy – teraz się smucicie, lecz Ja znów was zobaczę i wtedy wasze serce będzie się radowało, | a nikt nie pozbawi was tej radości» (J 16, 16-22).

BM2
266

Święty Augustyn tłumaczy: „Kiedy Jezus mówi: Jeszcze chwila i nie będziecie Mnie widzieć, zwraca się do tych, którzy w tamtej chwili widzieli Go w sposób fizyczny; i mówi im, że musi zniknąć z ich oczu, aby odejść do Ojca. To jednak, będzie trwało krótko, ponieważ niebawem zobaczą Go na nowo jako Sędziego i wieczną nagrodę. Mówi «krótko», ponieważ w obliczu wieczności jakiś okres czasu, nawet długi, zawsze znaczy niewiele”.

3° Nasza radość niech nie będzie taka, jaką cieszy się świat, podobnie i smutek. Nasze małe pocieszenia przypominają nam o wiecznej radości; nasze małe udrećki staną się zasługami potrzebnymi do zdobycia Nieba. Tu, na ziemi, wszystko przemija; dlatego wszystko jest małe; nie jest wielkie to, co się kończy. Czymś wielkim zawsze jest natomiast to, co nigdy się nie kończy, ale trwa na wieki. „Teraz jesteście smutni, ale wasz smutek zamieni się w radość; a waszej radości nikt wam nie zabierze”.

Rachunek sumienia. – Czy żyję z sercem zwróconym ku Niebu? Pracuję dla Nieba? Cierpię dla Nieba? Potrafię odrzucić to, co w obliczu

wieczności jest próżne, nic nieznaczące i ziemskie? Czy w pokoju potrafię przyjmować i znosić małe udrećki, mając na uwadze wieczną nagrodę?

Postanowienie. – Często chcę wnikać w samego siebie i pytać swoje serce: Czego szukasz? Do czego dążysz? Czy twoje plany, projekty są oświecone i podpowiedziane przez pragnienie coraz pełniejszego pozyskiwania Nieba?

Modlitwa. – *Przez te święte tajemnice, udziel, o Panie, łaski, dzięki której odrzucając ziemskie pragnienia, nauczymy się kochać dobra niebieskie.*

BM2
267

Akt nadziei. – *Mój Boże, od Twojej dobroci mam nadzieję uzyskać za sprawą obietnic i zasług Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela, życie wieczne i potrzebne łaski, aby zasłużyć na nie dobrymi uczynkami, które muszę i pragnę wypełniać. Panie, spraw, abym mógł cieszyć się Tobą na wieki.*

Akt miłości. – *Mój Boże, kocham cię całym moim sercem ponad wszystkie rzeczy, ponieważ jesteś nieskończonym dobrem i naszym wiecznym szczęściem; przez Twoją miłość kocham mojego bliźniego jak siebie samego i przebaczam temu, kto mi zawinił. Panie, spraw, abym Cię kochał coraz mocniej.*

315.

OBIETNICA DUCHA¹³⁷

„Będę Cię stawiał, Panie, z całego serca w radzie prawych i w zgromadzeniu. Wielkie są dzieła Pana, upragnione rozważania przez wszystkich, którzy je miłują. Majestat i piękno są Jego dziełem, a Jego sprawiedliwość trwa na wieki” (Ps 111, 1-3).

1° Jezus zmartwychwstał. Dobrze się stało, że opuścił On ziemię; ponieważ z Nieba pośle Kościołowi swojego Ducha Prawdy. Duch jest Darem Ojca i Syna; on nauczy Kościół pełni prawdy; On wyjaśni to

¹³⁷ Tytuł oryginalny: „IV Niedziela po Wielkanocy”.

wszystko, czego Jezus nauczał; On będzie rozdzielał owoce Odkupienia dokonanego przez Syna.

W ten sposób dokona się rozróżnienie pomiędzy dziećmi Boga a dziećmi Szatana; między sprawiedliwymi a złymi: naśladowcy Jezusa Chrystusa zostaną nazwani dziećmi Boga; prześladowcy Chrystusa zostaną nazwani naśladowcami Szatana.

BM2
268 Sprawiedliwi niosą cierpliwość: sprawiedliwość Boga będzie pełna, pewna, nawet jeśli trzeba będzie na nią czekać. Sprawiedliwi będą wytrwali, będą potrafili znosić udrękę, będą żyć pełnią radości; ponieważ jest nad nimi osąd Boży, który w żadnej mierze nie jest podobny do tego, w jaki sposób osądzają ludzie. W Bogu nie ma żadnego oszustwa; nie ma żadnej słabości. On zawsze jest po prostu Bogiem sprawiedliwym i miłosiernym.

Szukajcie prawdziwej sprawiedliwości i cierpliwie na nią czekajcie.

2° Ewangelia bowiem mówi: „Teraz natomiast powracam do Tego, który Mnie posłał. A nikt z was nie pyta: «Dokąd idziesz?»». Lecz ponieważ to wam oznajmiłem, smutek wypełnił wasze serca. Ja jednak mówię wam prawdę: Będzie lepiej dla was, abym odszedł. Jeśli nie odejdę, nie przyjdzie do was Wspomożyciel; jeśli zaś odejdę, pošlę Go wam. A gdy On się pojawi, udowodni światu grzech, sprawiedliwość i sąd. Grzech – bo nie wierzą we Mnie; sprawiedliwość – bo idę do Ojca i nie będziecie Mnie już widzieć; sąd – bo władca tego świata został osądzony. Miałbym wam jeszcze dużo do powiedzenia, lecz teraz nie jesteście w stanie tego udźwignąć. Po swoim przyjsciu On – Duch Prawdy – poprowadzi was ku pełnej prawdzie. Nie będzie bowiem mówił od siebie, lecz powie to wszystko, co usłyszy. Będzie także nauczał o sprawach przyszłych. On Mnie uwielbi, gdyż będzie czerpał z tego, co moje, i będzie wam to głosił” (J 16, 5-14).

BM2
269 Grzechem świata, a szczególnie | świata żydowskiego, jest brak wiary. Żydzi zamknęli oczy na światło, ale cuda, jakich Duch Święty, posłany przez Jezusa, dokonuje w świecie przez działalność Kościoła, sprawiają, że niczym nie można usprawiedliwić ich niedowiarstwa. Żydzi skazali Jezusa na śmierć, jak przestępcę, ale Bóg, wskrzeszając Go i zabierając do Nieba, wyrwał Go z ich rąk. Zstąpienie Ducha Świętego, który pochodzi od Ojca i od Syna, dowodzi tego, że Jezus jest u Ojca, który nagroził Jego dzieła, sadzając Go po swojej prawej ręce. Dokonała się

więc sprawiedliwość. Jezus Chrystus w oczach ludzi został zrehabilitowany. Zesłanie Ducha Świętego na Kościół jest również dowodem na to, że księżę ciemności został przez Jezusa pokonany, że definitywnie został osądzony i potępiony. W ten sposób dusze wyrwane z ręki diabła powróciły do Boga.

3° Należy być wytrwałym w czynieniu dobra i pozwolić na to, aby być nieustannie oświecanym przez Boże światło. Niech to nadprzyrodzone światło nigdy nie gaśnie w naszych sercach i umysłach. Cała różnica pomiędzy człowiekiem a człowiekiem polega na tym: żyć w świetle Boga lub kroczyć w ciemnościach zmysłów, oszustwa, poddając się „mocy ciemności: *potestas tenebrarum*”.

Rachunek sumienia. – Czy nad moją drogą jaśnieje światło Boga? Światło Ducha Świętego? Proszę o to światło? Czuwam i umartwiam zmysły? Zauważam, tak jak Maryja, chwile, w których tym, kto do mnie mówi, jest Anioł Boga? Albo kiedy jest nim Szatan, jak miało to miejsce w przypadku Ewy? Mam narzędzia pozwalające mi rozemnać, jaki duch do mnie | mówi? Proszę Maryję, Dziewicę najroztropniejszą, o to, by mnie oświecała?

BM2
270

Postanowienie. – Muszę zamknąć przed demonem wszystkie moje zmysły i każdą władzę duszy. Jeśli on wejdzie przez któreś drzwi, nawet myśl o rzeczach ostatecznych nie jest w stanie go wyrzucić. Kiedy Boże światło pokaże mi, że atakuje mnie pokusa, Szatan, zmysły, natychmiast zacznę się modlić. Maryja będzie moją ucieczką, cieniem gwarantującym bezpieczeństwo, płaszczem ochrony.

Modlitwa. – *Boże, Tyś w dniu dzisiejszym pouczył serca wiernych światłem Ducha Świętego: daj nam w tymże Duchu poznać, co jest prawe, i pociechą Jego zawsze się weselić.*

Boże, Ty jednoczysz w dążeniu do Ciebie serca Twoich wiernych, daj swojemu ludowi miłować to, co nakazujesz, dążyć do tego, co obiecujesz, abysmy wśród zmienności świata tam wznieśli nasze serca, gdzie są prawdziwe radości.

Boże, Ty dałeś nam za Matkę Rodzicielkę Twojego Syna i przez cudowne Jej objawienie wstawiłeś Jej piękny obraz, spraw, prosimy, abyśmy ochotczo przyjmując Jej napomnienia, zasłużyli na życie zgodne z pragnieniami Twojego serca i szczęśliwie doszli do niebieskiej Ojczyzny.

BM2 316.
271

SUCHE DNI I LITANIE¹³⁸

„Do Niego wołałem ustami moimi, wielbiłem Go moim językiem. Gdybym w mym sercu planował coś złego, Pan by mnie nie wysłuchał. A jednak Bóg mnie wysłuchał, przychylił się do mej głośnej modlitwy. Niech będzie Bóg błogosławiony, bo nie odtrącił mojej modlitwy ani swej łaski mi nie odmówił!” (Ps 66, 17-20).

1° W tym tygodniu mają miejsce *Suche dni* albo Litanie mniejsze. Są to uroczyste procesje pokutne, które są wyrazem prośby o oddalenie nieszczęść oraz modlitwą mającą na celu przebłaganie Bożego miłosierdzia. *Rogatione* oznacza *nieustające błaganie*; ponieważ modlitwa musi być stała; nigdy nie wolno jej zaniechać. Litanie do Wszystkich Świętych to wspaniała i skuteczna modlitwa. Ma ona strukturę dialogowanych inwokacji. Kościół, nauczyciel modlitwy: zna nasze potrzeby, zna serce Boga.

W czasie *Suchych dni* prosi się o te dobra ziemskie, które nie stoją na przeszkodzie w pozyskiwaniu dóbr niebieskich. Przede wszystkim prosi się jednak o dobra duchowe: o naśladowanie Świętych, jaśniejących w różnych chórach dzięki różnorodności cnót, jakimi się odznaczali; prosi się o opiekę oraz błogosławieństwo dla Kościoła; prosi się w intencji królestwa Jezusa Chrystusa, całego świata, najbliższych

¹³⁸ Tytuł oryginalny: „V Niedziela po Wielkanocy”. „Suche dni”, łac. *Ragationes*, zwane też „Dniami krzyżowymi”, to cztery okresy postu i szczególnej modlitwy błagalnej. Przypadają one na początek każdej pory roku i są obchodzone w środę, piątek i sobotę na początku Wielkiego Postu, po Niedzieli Zesłania Ducha Świętego, po święcie Podwyższenia Krzyża Świętego (14 września) i po wspomnieniu św. Łucji (13 grudnia). Do czasu Soboru Watykańskiego II w te dni obowiązywał post ścisły.

nam osób. Modlitwa „czyniona w imię Jezusa Chrystusa” daje nam radość doskonałą, którą jest życie wieczne. Ale musi to być modlitwa serca czystego, posiadającego „wiarę nieskalaną”; serca pełnego miłosiernej miłości wobec najmniejszych, najuboższych, wdów; serca niewinnego „nieskażonego światem”.

2° Ewangelia mówi bowiem: „W owym dniu Jezus powiedział do swoich uczniów: «Uroczyste zapewniam was: O cokolwiek poprosicie Ojca w imię moje, da wam. Dotychczas nie prosiście o nic w imię moje. Proście więc, a otrzymacie, aby wasza radość była pełna. | Dotąd mówiłem wam o tym, posługując się przypowieściami. Nadchodzi jednak godzina, kiedy już nie będę używał przypowieści, lecz otwarcie będę was nauczał o Ojcu. W owym dniu sami będziecie prosić Ojca w moje imię. A nie mówię, że to Ja będę prosił Ojca za wami, sam Ojciec bowiem was kocha, gdyż wy darzycie Mnie miłością i wierzycie, że przyszedłem od Boga. Ja wyszedłem od Ojca i przybyłem na świat. Teraz znów opuszczam świat i wracam do Ojca». Wówczas odezwali się Jego uczniowie: «Oto teraz nauczasz otwarcie i nie używasz przypowieści. Teraz wiemy, że wszystko jest Ci znane i nie potrzebujesz, aby ktoś Cię pytał. Dlatego wierzymy, że przyszedłeś od Boga»” (J 16, 23-20).

BM2
272

3° Jako komentarz niech posłuży Ewangelia z Mszy św. na Suche dni: „Jezus powiedział do swoich uczniów: «Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy z prośbą: ‘Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby, bo właśnie mój przyjaciel, będąc w drodze, przybył do mnie, a nie mam mu co podać’. A on ze środka odpowie: ‘Nie sprawiaj mi kłopotu. Drzwi są już zamknięte, a moje dzieci i ja jesteśmy już w łóżku. Nie mogę wstać, żeby ci podać’. Mówię wam: Jeśli nawet nie wstanie i nie da mu, dlatego że jest jego przyjacielem, to wstanie z powodu jego natręctwa i da mu, ile potrzebuje. I Ja wam mówię: Proście, a otrzymacie; szukajcie, a znajdziecie; pukajcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a temu, kto puka, będzie otwarte.

Czy jest wśród was taki ojciec, który, gdy go syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo jeśli poprosi o | rybę, zamiast ryby poda mu węża? Albo gdy poprosi go o jajko, czy poda mu skorpioną? Jeśli więc

BM2
273

wy, chociaż źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, to tym bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą” (Łk 11, 5-13).

Rachunek sumienia. – Bardziej ufam sobie czy Bogu? Pokładam ufność w ludziach czy w Bogu? Ufam ludzkim środkom i sposobom czy Bogu?

Postanowienie. – Chcę modlić się z czystym sercem, z prawą intencją, wytrwale, z wiarą.

Modlitwa. – *Boże, ucieczko nasza i mocy, Ty jesteś źródłem pobożności, wysłuchaj pokornie modlitwy swojego Kościoła i spraw, abyśmy otrzymali wszystko, o co Cię z ufnością prosimy.*

Boże, który swoją mocą towarzyszysz nam w każdym miejscu, prosimy Cię, wysłuchaj nasze prośby i spraw, aby Twoje błogosławieństwo na zawsze pozostało nienaruszone w tym miejscu oraz by rzesza błagających Cię wiernych zasłużyła na przyjęcie dobrodziejstwa Twoich darów.

Przyjmij, o Panie, modlitwę swoich wiernych połączoną z ofiarą Hostii, aby dzięki podejmowaniu tego pobożnego nabożeństwa zasłużyli na chwałę w Niebie.

BM2
274

317.

WNIEBOWSTĄPIENIE

„Bóg wstępuje wśród radosnych okrzyków, Pan – przy dźwiękach trąby. Śpiewajcie Bogu naszemu, śpiewajcie! Śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie! Bóg jest Królem całej ziemi, oznajmiajcie to śpiewem. Bóg króluje nad narodami, Bóg zasiada na swym świętym tronie” (Ps 47, 6-9).

1° Czterdzieści dni po Zmartwychwstaniu Jezus wstępuje do Nieba; Apostołom zostawia zadanie kontynuowania i rozszerzania Jego misji pośród ludzi.

Już wcześniej, jak czytamy to w Ewangelii, nakazał im pełnienie misji: „Gdy byli za stołem, i wyrzucał im brak wiary i zatwardziałość

serca, bo nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego. I powiedział do nich: «Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu! Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, ten się potępi. Tym, którzy uwierzą, takie znaki będą towarzyszyć: W moje imię będą wyrzucać demony, będą mówić nowymi językami, węże będą brać do rąk, i choćby wypili coś zatrutego, nie zaszkodzi im. Będą na chorych kłaść ręce, a ci zostaną uzdrowieni». A gdy Pan Jezus to do nich powiedział, został wzięty do nieba i zasiadł po prawej stronie Boga. Oni zaś rozeszli się i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły” (Mk 16, 14-20).

Później wznosił się do Nieba. Opowiadają o tym Dzieje Apostolskie: „Gdy zasiedli do wspólnego posiłku, nakazał im: «Nie opuszczajcie Jerozolimy, ale oczekujcie spełnienia się obietnicy Ojca, o której wam mówiłem: | Jan chrzczył wodą, wy zaś wkrótce zostanieie ochrzczeni Duchem Świętym». A zebrani pytali Go: «Panie, czy teraz na nowo przywrócisz królestwo Izraela?». Odpowiedział im: «Nie możecie znać czasu ani chwili, które zastrzegł sobie Ojciec. Otrzymacie jednak moc Ducha Świętego, który zstąpi na was, i staniecie się moimi świadkami w Jerozolimie, w całej Judei, w Samarii i aż po krańce ziemi». A kiedy to powiedział, zobaczyli, jak unosił się w górę, a obłok zabrał Go im przed oczu. Uporczywie wpatrywali się w niebo, gdy On odchodził. Wtedy stanęli przy nich dwaj mężczyźni ubrani na biało i powiedzieli: «Galilejczycy, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Jezus został wzięty spomiędzy was do nieba, ale przyjdzie tak samo, jak Go widzieliście idącego do nieba»” (Dz 1, 4-11).

2° Trzeba było, aby Jezus wziął w posiadanie Królestwo niebieskie, które zdobył dzięki swoim cierpieniom. Ponieważ po życiu obecnym, pełnym trudnych obowiązków, będziemy cieszyć się wieczną radością.

W dniu Wniebowstąpienia Jezus rozpoczyna swoje niebieskie i wieczne kapłaństwo. Tam w górze, po prawicy Ojca, ukazuje swoje rany: jest wiecznym Kapłanem: „Mamy najwyższego Kapłana” (Hbr 8, 1). Tam w górze jest naszym wiecznym pośrednikiem u Ojca: wyprasza nam Ducha Świętego i Jego dary.

BM2
275

BM2 276 Tam w górze przygotował dla nas miejsce: ponieważ | „chce, abyśmy byli uczestnikami jego bóstwa” (por. Hbr 3, 14). Nie wystarczy Męka i Zmartwychwstanie: dzieło Odkupienia *dopełni się i stanie się doskonałe* oraz aktywne w momencie, kiedy wraz Jezusem Chrystusem, naszym Mistrzem, *wstąpimy* do Nieba. To wydarzy się dzięki Wniebowstąpieniu samego Jezusa Chrystusa.

Rachunek sumienia. – Dobrze rozumiem, czym jest życie: pozyskiwać zasługi, żyjąc na wzór Jezusa i z Jezusem, aby później wstąpić do Nieba tak jak Jezus i z Jezusem? Najpierw są tajemnice radosne i bolesne, dopiero później dochodzi się do tajemnic *chwalebnych*. Czy ta zasada jest mocno ugruntowana w mojej duszy? Głęboko i praktycznie w to wierzę?

Święty Augustyn mówi: „Będziemy celebrować Wniebowstąpienie w sposób prawy, wiernie, pobożnie i święcie wtedy, gdy wstąpimy do Nieba wraz z Jezusem i będziemy trzymać nasze serca wzniesione wysoko. Nasze myśli niech będą tam w górze, gdzie dzisiaj On przebywa; i tu na ziemi znajdziemy odpoczynek. Teraz wstępujemy wraz z Chrystusem jedynie sercem, ale kiedy nadejdzie obiecany dzień, wstąpią tam również nasze ciała. Pamiętajmy jednak, że ani pycha, ani chciwość, ani pożądlivość nie mogą wraz z Chrystusem wstąpić do Nieba; dlatego, jeśli pragniemy wnieść się tam razem z Nim, musimy odrzucić wszelkie wady i każdy grzech”.

Postanowienie. – Często będę myślał o Niebie. Bazując na tej myśli, zmienię swoje życie.

Modlitwa. – *Wszechmogący Boże! Oto z wiarą wyznajemy, że w dzisiejszym dniu Syn Twój Jednorodzony, a nasz Odkupiciel wstąpił do niebios, prosimy Ciebie zatem, | daj nam również duchem w Niebie przebywać.*

BM2 277 *Przyjmij, Panie, te dary, które Ci składamy dla uczczenia chwalebного Wniebowstąpienia Syna Twojego i pozwól łaskawie, abyśmy byli wolni od doczesnych niebezpieczeństw oraz doszli do żywota wiecznego.*

Wszechmogący i miłosierny Boże, Ciebie prosimy, daj nam osiągnąć niewidzialny skutek tego, cośmy świadomie w sakramencie spożyli.

318. NOWENNA PRZED ZESŁANIEM DUCHA ŚWIĘTEGO¹³⁹

„W was trwa namaszczenie, które otrzymaliście od Niego i nie potrzebujecie, żeby ktoś was pouczał. Jego namaszczenie, które jest prawdziwe, a nie fałszywe, poucza was o wszystkim. Trwajcie więc w tym, czego was nauczył” (1 J 2, 27).

1° Apostołowie i uczniowie zgromadzeni w Wieczerniku, zgodnie z poleceniem Jezusa, „modlili się wytrwale i jednomyślnie wraz z pobożnymi Kobietami i Maryją, Matką Jezusa” (por. Dz 1, 14). I tak, nazajutrz po Wniebowstąpieniu, Kościół rozpoczyna Nowennę do Ducha Świętego. To zostało nakazane przez Leona XIII jako modlitwa o powrót heretyków i schizmatyków do pełnej jedności z Rzymem. Ta pobożna praktyka przygotowuje nas na święte przeżycie uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Nowenna jest również wzbogacona o odpusty.

Oto tekst dzisiejszej Ewangelii: „W owym czasie Jezus powiedział do swoich uczniów: «Kiedy jednak przyjdzie Wspomożyciel, którego Ja pošę wam od Ojca – Duch Prawdy, który pochodzi od Ojca, On będzie świadczył o Mnie. Wy także powinniście dawać świadectwo o Mnie, gdyż jesteście ze Mną od początku. Powiedziałem wam to wszystko, | abyście się nie załamali. Usuną was ze wspólnoty synagogalnej, a nawet nadchodzi godzina, kiedy każdy, kto pozbawi was życia, będzie uważał, że tak oddaje cześć Bogu. Uczynią to, ponieważ nie poznali ani Ojca, ani Mnie. Powiedziałem wam to wszystko, abyście przypomnieli sobie, gdy nadejdzie ich godzina, że to wam oznajmiłem. A nie powiedziałem o tym od początku, ponieważ przebywałem z wami»” (J 15, 26-27; 16, 1-4).

2° Duch Święty, który pochodzi od Ojca i od Syna, objawił się dniu Pięćdziesiątnicy i dokonał wielu nawróceń. Przez dar języków, cuda, prorocstwa, jest On świadkiem Jezusa Chrystusa. Oprócz tego uświęca On dusze przez dar wiary, nadziei, miłości. Gdzie wylewa się Duch Święty, tam jest miłość. Epistoła mówi: „Bądźcie więc rozsądni

¹³⁹ Tytuł oryginalny: „Niedziela w oktawie Wniebowstąpienia”.

i trzeźwi, aby się modlić. Przede wszystkim wytrwale miłujcie się nawzajem, bo miłość przebacza wiele grzechów. Bądźcie dla siebie gościnni i nie narzekajcie. Jako dobrzy zarządcy różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem zgodnie z darem, jaki każdy z was otrzymał. Jeśli ktoś przemawia, niech przekazuje słowo Boże. Kto usługuje, niech to czyni z mocą otrzymaną od Boga, aby we wszystkim był wychwalany Bóg przez Jezusa Chrystusa” (1 P 4, 7-11).

Gościnność jest posługą miłości.

Pełna wiary i mądrości mowa jest owocem Ducha Świętego.

Miłość wobec potrzebujących, cierpliwość do wszystkich, miłosierdzie wobec umierających i dusz czyśćcowych pochodzą od Ducha Świętego.

BM2 *Rachunek sumienia.* – Czy mam nabożeństwo do Ducha Świętego?
279 Dobrze odmawiam akty wiary, nadziei, miłości, żalu? Duch Święty owocuje we mnie skutkami swoich darów: radością, cierpliwością, współczuciem dla wszystkich?

Postanowienie. – Nie chodzi o ludzką troskę i życzliwość, ale wszystko musi być zgodne z Duchem Świętym i podejmowane dla życia wiecznego.

Modlitwa. – *Boże, od którego pochodzą wszelkie mądre rady i dobre dzieła, udziel swoim sługom pokoju, jakiego nie może dać im świat: aby nasze serca zajęte były jedynie wypełnianiem Twoich poleceń i pozbawione lęku przed nieprzyjaciółmi, aby mogły się cieszyć Twoją opieką i spokojnym życiem.*

Boże, ogniem Ducha Świętego oczyść nasze nerki i nasze serce: abyśmy mogli służyć Ci w czystości i dzięki czystym sercom zawsze znajdowali upodobanie w Twoich oczach.

Boże, Stwórco i Odkupicielu wszystkich wiernych, udziel odpuszczenia grzechów duszom Twoich sług i służebnic, abyśmy dzięki pobożnym błaganiom mogli osiągnąć ten odpust, którego tak bardzo pragniemy.

319.

ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

„Posyłasz swego ducha, a są stworzone, i odnawiasz oblicze ziemi. Niech na wieki trwa chwała Pana, niech Pan się cieszy z dzieł swoich” (Ps 104, 30-31).

1° Jezus Chrystus, podczas swojej działalności apostołskiej położył fundamenty pod Kościół; przekazał mu również władzę oraz powierzył | misję. Duch Święty musiał jednak jeszcze dopełnić formację apostołów, przyoblekając ich w niebieskie dary.

BM2
280

Najpierw w sposób widzialny Kościołem zarządzał Jezus Chrystus; teraz będzie zarządzał Duch Święty, który będzie duszą Kościoła.

Zesłanie Ducha Świętego jest ogłoszeniem powstania Kościoła. Oto Ewangelia: „Jezus powiedział do swoich uczniów: «Każdy, kto Mnie miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go. Przyjdziemy do niego i będziemy u niego mieszkać. Ten, kto Mnie nie miłuje, nie przestrzega mojej nauki. Nauka, jednak, której słuchacie, nie jest moja, lecz Ojca, który Mnie posłał. Powiedziałem to, przebywając jeszcze wśród was. A Wspomożyciel – Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, pouczy was o wszystkim oraz przypomni wszystko, co wam powiedziałem. Pozostawiam wam pokój, obdarzam was moim pokojem. Ale Ja nie obdarzam was w taki sposób, jak czyni to świat. Nie pozwólcie, aby wasze serca były wstrząśnięte i nie lękajcie się. Słyszeliście przecież, co wam powiedziałem: Odchodzę, lecz powrócę do was. Gdybyście Mnie miłowali, to rozradowali byście się, że idę do Ojca. Ojciec bowiem jest większy ode Mnie. A mówię wam to teraz, zanim się stanie, abyście uwierzyli, gdy to nastąpi. Już nie będę długo z wami rozmawiał, gdyż nadchodzi władca tego świata, który nie ma nic wspólnego ze Mną. Trzeba jednak, aby świat zrozumiał, że miłuję Ojca i tak postępuję, jak On mi polecił»” (J 14, 23-31).

2° Obiecany Duch Święty zstępuje więc na apostołów. Wydarzenie to opisują Dzieje Apostolskie:

BM2
281

„Kiedy nadszedł dzień Pięćdziesiątnicy, byli wszyscy w tym samym miejscu. Nagle rozległ się szum z nieba, jakby uderzenie gwałtownie wiejącego wiatru. I napełnił cały dom, w którym przebywali. Zobaczyli też języki podobne do ognia. Rozdzielały się one i na każdym z nich spoczął jeden. Wszystkich napełnił Duch Święty. Zaczęli mówić różnymi językami, tak jak im Duch pozwalał się wypowiadać. Przebywali wtedy w Jeruzalem mieszkańcy Judei i pobożni Żydzi ze wszystkich krajów świata. Kiedy usłyszeli ten szum, zebrali się tłumnie. Zdumieli się, gdyż każdy z nich słyszał, że przemawiają jego własną mową. Dziwiąc się temu bardzo, mówili: «Czyż ci wszyscy, którzy przemawiają, nie są Galilejczykami? Jak to więc możliwe, że każdy z nas słyszy swą ojczystą mowę? Są tu Partowie, Medowie, Elamici, mieszkańcy Mezopotamii, Judei, Kapadocji, Pontu, Azji, Frygii, Pamfilii, Egiptu, części Libii położonej w pobliżu Cyreny i przybysze z Rzymu. Są Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy oraz Arabowie, a słyszymy, jak w naszych językach mówią o wielkich dziełach Boga» (Dz 2, 1-11).

BM2
282

Święty Grzegorz mówi: „Duch Święty przemienił tych zwyczajnych, cielesnych ludzi, prowadząc ich swoją miłością. Kiedy na zewnątrz widzialne były języki ognia, w ich wnętrzu rozpałał się płomień | miłości i gorliwości; ich umysł przyjmował światło, którym było poznanie i zrozumienie tego wszystkiego, czego nauczał Jezus”.

3° [Duch] Zstępuje również na nas. Przyzywajmy Go słowami *Veni Creator*: „O Stworzycielu, Duchu, przyjdź, nawiedz dusz wiernych Tobie krąg. Niebieską łaskę zesłać racz sercom, co dziełem są Twych rąk.

Pocieszycielem jesteś zwan i najwyższego Boga dar. Tyś namaszczeniem naszych dusz zdroj żywy, miłość, ognia żar.

Ty darzysz łaską siedmiokroć, bo moc z prawicy Ojca masz, przez Ojca obiecany nam, mową wzbogacasz język nasz.

Światłem rozjaśnij naszą myśl, w serca nam miłość świętą wlej i wątłą słabość naszych ciał pokrzep stałością mocy swej.

Nieprzyjaciela odpędź w dal i twym pokojem obdarz wraz. Niech w drodze za przewodem Twym miniemy zło, co kusi nas.

Daj nam przez Ciebie Ojca znać, daj, by i Syn poznany był, i Ciebie, jedno Technienie Dwóch, niech wyznajemy z wszystkich sił.

Niech Bogu Ojcu chwała brzmi, Synowi, który zmartwychwstał, i Temu, co pociesza nas, niech hołd wieczystych płynie chwał. Amen”.

Rachunek sumienia. – Czy rozumiem wagę i znaczenie dzisiejszej uroczystości? Przygotowuję się z pokorą, ufnością i modlitwą na przyjęcie darów Ducha Świętego?

Postanowienie. – Nigdy nie sprzeciwię się Duchowi Świętemu przez grzech.

Modlitwa. – *Przybądź, Duchu Święty, spuść z niebiosów wzięty światła Twego strumień.*

BM2
283

Przyjdź, Ojciec ubogich, Dawco darów mnogich, przyjdź Światłości sumień! O najmiłszy z Gości, słodka serc radości, słodkie orzeźwienie. W pracy Tyś ochłoda, w skwarze żywą wodą, w płaczu utulenie.

Światłości najświętsza! Serc wierzących wnętrza poddaj swej potędze! Bez Twojego technienia cóż jest wśród stworzenia? Jeno cierni i nędzy! Obmyj, co nieświęte, oschłym wlej zachętę, ulecz serca ranę! Nagnij, co jest harde, rozgrzej serca twarde, prowadź zabłąkane.

Daj Twoim wierzącym, w Tobie ufającym, siedmiorakie dary! Daj zasługę męstwa, daj wieniec zwycięstwa, daj szczęście bez miary! Amen. Alleluja.

320.

NAJŚWIĘTSZA TRÓJCA

„Wszystkie narody, klaskajcie w dłonie, radosnym głosem chwalcie Boga. Gdyż Pan Najwyższy budzi grozę, jest wielkim Królem całej ziemi” (Ps 47, 2-3).

1° „W owym czasie Jezus powiedział do swoich uczniów: «Otrzymałem pełną władzę w niebie i na ziemi. Idźcie więc i pozyskujcie uczniów we wszystkich narodach! Udzielajcie im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego! Nauczajcie ich, aby zachowywali wszystko,

co wam nakazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do końca świata»” (Mt 28, 18-20).

BM2
284

2° W czasie Adwentu Kościół w sposób szczególny pozwolił nam kontemplować osobę Boga Ojca oraz modlić się do Tego, który jest Stwórcą oraz Opatrznościowym Rządcą i który obiecuje Mesjasza i przygotowuje na Jego przyjście | swój wybrany naród. Następnie pozwolił nam rozważać dzieło Syna Odkupiciela, od momentu Jego narodzenia aż do Wniebowstąpienia. Na trzecim miejscu, w czasie nowenny, uroczystości oraz oktawy Zesłania Ducha Świętego, proponuje nam rozważanie dzieła Ducha Świętego, który jest przekazicielem łaski. W dzisiejszą niedzielę zaprasza nas do wysławiania, dziękczynienia oraz błagania Trzech Osób Bożych. Jesteśmy mniej więcej w połowie roku liturgicznego; nie przez przypadek, teraz właśnie przypada ta uroczystość.

Wysławiamy dzisiaj jedność Boga oraz odrębność Trzech Osób: Bóg jeden, ale w Trzech Osobach; przypominamy sobie dzieło Stworzenia, Odkupienia, dary udzielane przez Ducha Świętego. Pamiętamy o wewnętrznym uczestnictwie w życiu Bożym, do którego jesteśmy wezwani.

3° Ikonograficzne przedstawienia Trójcy Świętej są doktryną, moralnością, kultem. Trójcę Świętą przedstawiano przede wszystkim w ten sposób: Ojciec Niebieski ukazuje światu swojego Syna ukrzyżowanego, a Duch Święty w postaci gołębicy siedzi na piersi Zbawiciela. Przedstawiano Ją również tak: Ojciec jawi się jako czcigodny starzec zarządzający światem, Syn jako mężczyzna w średnim wieku, trzymający krzyż; Duch Święty jako gołębica, tak jak objawił się w momencie chrztu Jezusa.

BM2
285

Ewangelia tej uroczystości bardzo jasno mówi nam o jedności i Trójcy Boga. Jezus powiedział do swoich uczniów: „Idźcie więc i pozyskujcie uczniów we wszystkich narodach! Udzielajcie im chrztu w imię | Ojca i Syna, i Ducha Świętego! Nauczajcie ich, aby zachowywali wszystko, co wam nakazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do końca świata” (Mt 28, 19-20). Prefacja natomiast

wyraża wiarę Kościoła: „Wyznając prawdziwe i wiekuiste bóstwo, wielbimy odrębność osób, jedność w istocie i równość w majestacie”.

Rachunek sumienia. – Mam żywą wiarę w tę tajemnicę? Znam dzieła Boga w Trójcy Jedynej? Stworzenie, Odkupienie, Dopełnienie? Kocham mojego Boga? Czczę, tak jak powinienem, Ojca, Syna, Ducha Świętego? Jestem Im wdzięczny?

Postanowienie. – Będę dobrze odmawiał Credo, Akt wiary, *Gloria in excelsis Deo*. Zaangażuję całe moje serce przy każdym zakończeniu odmawiania psalmu: „*Gloria Patri, et Filio, et Spiritui Sancto*” oraz mówiąc doksologię hymnów.

Często i pobożnie czynić będę znak krzyża: „W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”.

Modlitwa. – Antyfona na wejście mówi:

Niech będzie błogosławiona Święta Trójca i nierozdzielna Jedność, wyznawajmy Ją, albowiem zmiłowała się nad nami.

W epistole znajdujemy pobożne i przepiękne wyrażenia św. Pawła:

„O głębokości bogactwa, mądrości i poznania Boga! Jak niezbadane są Jego wyroki i nie do wysłedzenia Jego drogi. Kto bowiem poznał myśl Pana albo kto stał się Jego doradcą, albo kto | dał Mu coś najpierw, aby otrzymać coś w zamian. Ponieważ z Niego i przez Niego, i dla Niego jest wszystko. Jemu chwala na wieki! Amen” (Rz 11, 33-36).

BM2
286

321.

CORPUS DOMINI¹⁴⁰

„Karmiłbym go obfitością zboża i sycił miodem ze skały” (Ps 81, 17).

1° Są cztery cele, dla których ustanowiona została ta uroczystość: Adoracja Jezusa obecnego w tym Sakramencie; dziękczynienie za

¹⁴⁰ Dziś: *Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa*.

wszystkie Jego dobrodziejstwa, szczególnie za ustanowienie Eucharystii; wynagrodzenie i zadośćuczynienie za wszystkie zaniedbania, oziębłości, brak wdzięczności, świętokradztwa sprzeciwiające się Eucharystii; modlitwa o to, aby Msza św., Komunia św., Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu przez wszystkich ludzi otaczane były wielką czcią.

W Ewangelii Jezus *obiecuje* ten Sakrament:

„W owym czasie Jezus rzekł do tłumu: «Moje ciało naprawdę jest pokarmem, a moja krew naprawdę jest napojem. Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, pozostaje we Mnie, a Ja w nim. Podobnie jak Mnie posłał Ojciec, który żyje, i jak Ja żyję dzięki Ojcu, tak również ten, kto Mnie spożywa, będzie żył dzięki Mnie. To jest właśnie chleb, który zstąpił z nieba; inny od tego, jaki jedli przodkowie i pomarli. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki»” (J 6, 55-59).

W epistole św. Paweł mówi o Eucharystii i o tym, jakie człowiek musi mieć dyspozycje, aby ją dobrze przyjąć: „Bracia: Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem: Pan Jezus, | tej nocy, której został wydany, wziął chleb, odmówił modlitwę dziękczynną, połamał i powiedział: To jest moje ciało za was. Czyńcie to na moją pamiątkę. Podobnie po wieczerzy wziął kielich, mówiąc: Ten kielich jest nowym przymierzem w mojej krwi. Ilekroć z niego pić będziecie, czyńcie to na moją pamiątkę.

Ile razy bowiem będziecie jeść ten chleb i pić z tego kielicha, będziecie ogłaszać śmierć Pana, aż przyjdzie. Ktokolwiek jednak by jadł ten chleb lub pił z kielicha Pana w sposób niegodny, ten będzie winny ciała i krwi Pana. Niech każdy wpierw wnikliwie oceni samego siebie, a potem niech je ten chleb i pije z tego kielicha. Kto bowiem je i pije, a nie zważa na ciało Pańskie, je i pije na własną zgubę” (1 Kor 11, 23-29).

Rachunek sumienia. – Są trzy obowiązki eucharystyczne: Msza św., Komunia św., Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu. Jak je wypełniam? Wiernie? Gorliwie? Owocnie?

Postanowienie. – Dziś będę towarzyszył Kościołowi w oddawaniu wielkiej czci Sakramentowi, który jest tajemnicą wiary, miłości i nadziei.

BM2
287

Modlitwa. – *Chwal, Syjonie, Zbawiciela, chwal hymnami wśród wesela Wodza i Pasterza rzesz.*

Ile zdołasz, sław Go śmiało, bo przewyższa wszystko chwałą, co wyśpiewać pieśnią chcesz!

Chwały przedmiot nad podziwy, Chleb żyjących, pokarm żywy, dzisiaj się przedkłada nam!

Chleb ten za wieczerzy stołem, Chrystus, łamiąc z braćmi społem, Apostołom dał go sam!

Co Pan czyni przy wieczerzy, wskazał, że i nam należy spełniać dla pamięci Nani!

Pouczeni tą ustawą, Chleb i wino na bezkrwawą Odkupienia święcim dań!

Dogmat dan jest do wierzenia, że się w Ciało chleb przemienia, wino zaś w Najświętszą Krew.

Gdzie zmysł darmo dojsć się stara, serca żywa krzepi wiara, porządkowi rzeczy wbrew!

Pod odmiennych szat figurą w znakach różny nie naturą, kryje się tajemnic dziw!

Ciało strawą, Krew napojem w obu znakach z Bóstwem Swoim Chrystus cały mieszka żyw!

Przez biorących nie łamany, nie pokruszon, bez odmiany, cały jest w tej uczcie bran.

Bierze jeden, tysiąc bierze, ten, jak tamci, w równej mierze, wzięty zaś nie ginie Pan.

Biorą dobrzy i grzesznicy, lecz się losów przyjrż różnicy: życie tu, zagłada tam.

Złym śmierć niesie, dobrym życie: patrz, | jak w skutkach rozmaicie czyn ujawnia się ten sam.

Kiedy łamie się osłona, niech cię wiary głos przekona, że to kryje okruszyna, cząstka co i całość wprzód.

Rzecz się sama nie rozrywa: znaku łamią się ogniwa, przez co stan i postać żywa znaczonego nie zna szkód.

Oto chleb Aniołów błogi, dan wędrowcom pośród drogi, synów chleb prawdziwy mnogi, rzucać go nie można psom.

Figur głoszą go osłony: Izaak na stos wiedziony, jagniąt Paschy krwawe zgony, manna ojcom dana w dom.

BM2
288

BM2
289

Dusz pasterzu, prawy Chlebie, dobry Jezu, prosim Ciebie, Ty nas paś i broń w potrzebie, Ty nam dobra okaż w niebie, kędy jest żyjących raj.

Moc Twa, Panie, wszystko zdoła: Ty nas karmisz z Twego stoła, tam gdzie uczta trwa wesola, w gronie niebian nasze czota na Twe łono skłonić daj. Amen. Alleluja.

322.

UCZTA I ZAPROSZENI¹⁴¹

„Miłuję Cię, Panie, mocy moja, Panie, opoko moja, schronienie moje i mój wybawco, Boże mój, moja skała i moja nadziejo, tarczo moja, mocy zbawienia i moja twierdzo!” (Ps 18, 2-3).

1° W owym czasie Jezus opowiedział Faryzeuszom tę przypowieść: „Pewien człowiek wyprawił wielką ucztę i zaprosił wielu. Gdy nadszedł jej czas, wysłał swojego sługę, aby powiedział zaproszonym: «Przyjdźcie, bo już wszystko jest przygotowane». Wtedy wszyscy, jeden po drugim, zaczęli się wymawiać. Pierwszy powiedział: «Kupiłem pole i muszę je obejrzeć. Proszę cię, uznaj mnie za usprawiedliwionego». Drugi powiedział: | «Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować. Proszę cię, uznaj mnie za usprawiedliwionego». Jeszcze inny powiedział: «Ożeniłem się i dlatego nie mogę przyjść». Sługa powrócił i oznajmił to swojemu panu. Wtedy gospodarz rozgniewał się i polecił swojemu słudze: «Wyjdź zaraz na place i ulice miasta i sprowadź tutaj ubogich, ułomnych, niewidomych i kulawych». Sługa powiedział: «Panie, stało się, jak rozkazałeś, a jeszcze jest miejsce». Wtedy pan powiedział do sługi: «Idź na drogi i w zaułki. Zmuszaj do wejścia, aby mój dom się zapełnił. Bo mówię wam, że nikt z tych ludzi, którzy zostali zaproszeni, nie skosztuje mojej uczty»” (Łk 14, 16-24).

Wspominany tutaj pan jest symbolem Boskiego Mistrza. Wielka uczta symbolizuje Ucztę Eucharystyczną. Jak wielka jest to Uczta możemy zrozumieć, biorąc pod uwagę to, kto na nią zaprasza: sam

¹⁴¹ Tytuł oryginalny: „II Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

Bóg. Jest wielka z racji pokarmu, jaki jest tam spożywany: ciało Baranka nieskalanego, Jezusa. Jest wielka z racji owoców, jakie dzięki temu pożywieniu zyskują dusze: radość duchowa, umocnienie w trudach, wzrost łaski i świętości, ściślejsza i bardziej zażyła jedność duszy z jej Bogiem. „Ciało moje jest prawdziwym pokarmem” (J 6, 56). „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście: Ja dam wam wytchnienie” (Mt 11, 28).

2° Zaproszeni to ludzie. Ale pośród nich są tacy, którzy z racji swojej pychy nie przyjmują Komunii św.: „Kupiłem pole i muszę je obejrzeć” (Łk 14, 18). Wielu jest bowiem przekonanych, że podejście do balasek i stanięcie ramię w ramię z pobożnymi kobietami i biedakami jest czymś bardzo upokarzającym. Są i tacy, którzy odrzucają zaproszenie Jezusa ze względu | na swoją chciwość: „Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować” (Łk 14, 19). Ich serce oraz myśli skupiają się wyłącznie na bogactwie i dlatego nie mogą odczuć głodu pokarmu niebieskiego.

Jeszcze: zmysłowość sprawia, że wielu ludzi jest daleko od Komunii św.: „Ożeniłem się i dlatego nie mogę przyjść” (Łk 16, 20). Człowiek zwierzęcy nie może smakować dóbr duchowych.

3° Pan z przypowieści, słysząc o odrzuceniu zaproszenia, nakazuje sługom, aby do skutku zapraszali na ucztę biedaków, kulawych, nieszczęśników; aby każde miejsce było zajęte. Jezus nakazuje kapłanom, aby zapraszali do Komunii św. wszystkich: ubogich, kobiety, dzieci. Ludzie pokorni rozumieją i odpowiadają na Boże zaproszenie. Jeśli będziemy pokorni, Pan pomoże nam zrozumieć radości, prawdy, dobra duchowe: wszystkie skarby łaski można znaleźć w Eucharystii; gwarancja zbawienia, którą mamy w częstym przyjmowaniu Komunii św., jest niezawodna.

Pan posługuje się pewnym mocnym wyrażeniem, aby pokazać, jak bardzo trzeba nalegać na ubogich, aby weszli na ucztę: „Zmuszaj do wejścia” (Łk 14, 23); każ im wchodzić. To powinni wcielić w życie kapłani, także w odniesieniu do Komunii św., jak zalecał Apostoł swojemu uczniowi: „Głoś słowo, nalegaj w porę i nie w porę, upominaj, karć i zachęcaj, nauczając z wielką cierpliwością” (2 Tm 4, 2).

BM2 Jezu Mistrzu, Ty masz słowa życia | wiecznego. Zapowiadając nam
292 Eucharystię, obiecałeś nam chleb, który jest pokarmem dla życia duchowego.

Rachunek sumienia. – Często przyjmuję Komunię św.? Z odpowiednimi dyspozycjami? Z żywą wiarą? Przystępuję do Komunii św. z pokorą? Pokładam ufność w dobroci Jezusa?

Postanowienie. – Często będę przyjmował Komunię św. z żywą wiarą.

Modlitwa. – *Umiłowany mój Jezu, w Eucharystii dałeś nam to wszystko, czym sam jesteś. Tobie oddaję wszystko, Ty jesteś moim najwyższym i wiecznym Dobrem. Daj mi poznać łagodność Twojej miłości, przyciągnij mnie do siebie; nakarm moją duszę; rozpal mnie ogniem swojej miłości; nie pozwól, abym kiedykolwiek oddalił się jeszcze od Ciebie.*

323.

ZAGINIONA OWCA¹⁴²

„Zwróć się ku mnie i zmiłuj się nade mną, bo jestem samotny i ubogi! Ulżyj udrękom mego serca, uwolnij mnie od utrapień! Spójrz na udrękę mej niedoli, odpuść wszystkie grzechy moje! Popatrz, jak wielu jest mych wrogów i jak niesłusznie mnie dręczą!” (Ps 25, 16-19).

1° „Schodzili się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Faryzeusze jednak i nauczyciele Pisma szemrali: «On przyjmuje grzeszników i jada z nimi». Opowiedział im wtedy tę przypowieść: «Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie szuka tej zaginionej, aż ją znajdzie? A kiedy ją znajdzie, bierze ją z radością na ramiona. Po powrocie do domu, zwołuje przyjaciół i sąsiadów i mówi im: Cieszcie się ze mną, bo znalazłem moją | zaginioną owcę. Mówię wam: Większa

BM2
293

¹⁴² Tytuł oryginalny: „III Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

będzie radość w niebie z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia. Albo gdy jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czy nie zapala lampy, nie zmiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie? A kiedy ją znajdzie, zwołuje przyjaciółki i sąsiadki i mówi: Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam. Mówię wam: Taka sama jest radość wśród aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca»” (Łk 15, 1-10).

2° Epistoła¹⁴³ przestrzega nas, byśmy strzegli się demona, który nieustannie szuka przystępu do naszej duszy.

Jeśli jednak chrześcijanin popadnie w grzech, niech nie rozpacza: jest Boże miłosierdzie. Dobroć Boga *przywołuje* grzesznika. Jezus jest oskarżany o to, że przyjmuje grzeszników i jada z nimi. Rzeczywiście bowiem wielu celników i grzeszników, przyciągniętych Jego dobrocią, chodziło za Jezusem, aby Go słuchać. On, przyjmując postać dobrego Pasterza, mówi: „Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie szuka tej zaginionej, aż ją znajdzie?” (Łk 15, 4). I dalej: „Albo gdy jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czy nie zapala lampy, nie zmiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie?” (Łk 15, 8). Kiedy dusza popadnie w grzech, Pan sprawia, że słyszy ona wyrzuty sumienia, | zaproszenia, natchnienia; przywołuje do porządku poprzez wydarzenia, fakty, rzeczy.

Dobroć Boga *przyjmuje* skruszonego grzesznika. Dobry pasterz, odnalazłszy zagubioną owcę, z radością bierze ją na ramiona; wraca do domu, zaprasza przyjaciół i wydaje ucztę, i mówi im: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która się zgubiła”. Podobnie kobieta, która odnalazła zagubioną drachmę, zbiera przyjaciółki i mówi: „Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam”. I tak w niebie Aniołowie Pana cieszą się z każdego grzesznika, który się nawraca. Pan w swojej wielkiej dobroci przebacza grzesznikowi oraz daje mu wielkie pocieszenie i łaskę.

BM2
294

¹⁴³ 1 P 5, 6-11.

Jeszcze: dobroć Pana *pomaga* nawróconemu grzesznikowi wytrwać na dobrej drodze. Syn marnotrawny wrócił na swoje miejsce: nie jako sługa, ale jako najdroższe dziecko; św. Piotr został utwierdzony w swojej funkcji powszechnego pasterza; św. Augustyn otrzymał po swoim nawróceniu tak wielkie łaski, że stał się przykładem pokuty, Biskupem i Doktorem łaski.

3° „O Twoich łaskach, Panie, będę śpiewać wiecznie” (Ps 89, 2). „Z łaski Pana żyjemy, gdyż nieskończone jest Jego miłosierdzie” (Tren 3, 22)¹⁴⁴.

Rachunek sumienia. – Gdzie bym był w tym momencie, gdyby nie szczególne miłosierdzie Jezusa Chrystusa? Jak wielki był On w przywoływaniu mnie do porządku? W przyjmowaniu mnie? W umacnianiu mnie po upadku? Odpowiedziałem na to? Podjąłem drogę prawdziwej pokuty?

BM2 *Postanowienie.* – Będę pokorny: jestem niczym przestępca skazany na śmierć; a jednak ułaskawiony!
295

Modlitwa. – *Boże, Ty ukazujesz swoją wszechmoc szczególnie wtedy, gdy szcędzisz kar i dajesz swoje miłosierdzie; pomóż, prosimy, nad nami Twoje miłosierdzie, aby ci, którzy pragną spełnienia Twoich obietnic, stali się uczestnikami dóbr wiecznych. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.*

¹⁴⁴ „Treny” to tytuł, którym Septuaginta nazywała Księgę Lamentacji.

324.

CUDOWNY POŁÓW¹⁴⁵

„W jaki sposób młodzieniec prostuje swą drogę? Zachowując Twoje słowa! Całym sercem szukam Twojej woli; nie odtrącaj mnie od nakazów Twoich! W moim sercu zachowuję Twoje słowa, abym nie zgrzeszył przeciw Tobie” (Ps 119, 9-11).

1° Ewangelia dnia dzisiejszego przedstawia nam wydarzenie z życia Jezusa, które ma niezwykle wielkie znacznie profetyczne i duchowe.

„Pewnego razu Jezus stał nad jeziorem Genezaret, a tłum cisnął się wokół Niego, aby słuchać słowa Bożego. Zobaczył dwie łodzie, stojące przy brzegu. Rybacy wyszli z nich i płukali sieci. Wtedy wszedł do jednej z łodzi, która należała do Szymona. Poprosił go, aby nieco odpłynął od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy. Gdy skończył, zwrócił się do Szymona: «Wypłyn na głębię. Zarzućcie wasze sieci na połów». A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, trudziliśmy się przez całą noc i nic nie złowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci». Gdy to zrobili, złowili | tak wiele ryb, że rwały się im sieci. Wtedy dali znak współnikom w drugiej łodzi, aby przybyli im na pomoc. Podpłynęli więc i napełnili obie łodzie tak, że się prawie zanurzały. Widząc to, Szymon Piotr rzucił się Jezusowi do kolan i powiedział: «Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem grzesznym człowiekiem». Zdumienie bowiem ogarnęło jego i wszystkich, którzy z nim byli, z powodu dokonanego połowu ryb; podobnie też Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona. A Jezus powiedział do Szymona: «Nie bój się, odtąd będziesz łowił ludzi». Potem wyciągnęli łodzie na ląd, zostawili wszystko i poszli za Nim” (Łk 5, 1-11).

2° Tłumy ciągnęły do Jezusa, aby słuchać Jego słowa; były spragnione prawdy, a Boski Mistrz potrafił ugasić to pragnienie. Jezus wszedł do łodzi; należała ona do Piotra. W przyszłych wiekach Jezus zawsze będzie nauczał z łodzi, symbolu Kościoła; zawsze z łodzi Piotra. Tylko w Kościele Piotra jest nieomyślność; ponieważ naucza w nim sam Jezus Chrystus. Żaden z innych, tak zwanych kościołów, nie posiada

¹⁴⁵ Tytuł oryginalny: „IV Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

nieomyślności, ponieważ tylko Piotrowi Jezus zostawił obietnicę: „Piotrze, modliłem się za ciebie, abyś nie utracił swojej wiary. A ty... umacniaj braci” (Łk 22, 32). Kiedy Jezus skończył przemawiać, wydał polecenie Piotrowi: „Wypłynij na głębię. Zarzućcie wasze sieci na połów” (Łk 5, 4). Nadejdzie dzień, kiedy Piotr otrzyma polecenie: „Idźcie na cały świat” (Mt 28, 19). Jak bardzo szeroki jest świat; cały należy do | Piotra. Jest on niczym nieskończone morze, wszędzie pracować będą rybacy ludzi, apostołowie, prowadzeni przez Piotra. Kościół ma prawo, tak samo jak ma misję, aby wszystkim głosić imię Jezusa Chrystusa i wszelkie prawdy do Niego się odnoszące.

Piotr, zawsze uczciwy, pokazuje Jezusowi swoje trudności, ale także swoją wiarę: „Mistrzu, trudziliśmy się przez całą noc i nic nie złowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci” (Łk 5, 5). Pozbawione łaski, nawet najbardziej mądre przepowiadanie nic nie może zdziałać; natomiast jeśli działa się z wiarą w Bożą pomoc, w pełnym posłuszeństwie, owoce będą przeobfite, cudowne: stokrotne. Wielki sukces apostołów, którzy w niewielkiej liczbie dwunastu niewykształconych, nieobytych w świecie osób, mimo wszystko ten świat zmienili, należy przypisać ich wierze w misję. Byli posłuszni, dlatego Jezus był przy nich i z nimi: „Ja będę z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Połów okazał się cudem.

Piotr i jego towarzysze z łodzi wezwali na pomoc innych rybaków, ponieważ sami nie byli w stanie wyciągnąć tak wielkiej ilości ryb. Piotr wraz z innymi apostołami od samego początku prosili innych ludzi o pomoc: wysłali diakonów, kapłanów i Biskupów. Ci zaś zawsze, przez wszystkie wieki, byli posyłani w różne części świata; powstawały nowe prowincje kościelne, nowe diecezje, aby rosła liczba chrześcijan.

Piotr w najbardziej bezpośredni sposób otrzymał zapowiedź swojej misji: „Odtąd będziesz łowił ludzi” (Łk 5, 10).

3° Mistrzu, wiemy, że jesteś prawdomówny i zgodnie z prawdą nauczasz dróg Bożych, bo nie kierujesz się tym, co ludzkie... Wiemy, że tak jak sam jesteś Mistrzem, tak również dałeś nam Kościół, który jest Nauczycielem; w nim jest Piotr, a przez posługę Piotra Ty sam nauczasz.

Rachunek sumienia. – Jak słucham Słowa Bożego? Przyjmuję je od samego Jezusa Chrystusa? Jaki jest mój szacunek do Kapłanów, Biskupów, Papieża?

Postanowienie. – W każdą niedzielę posłucham albo przeczytam wyjaśnienie Ewangelii.

Modlitwa. – *Panie, dziękuję Ci za ustanowienie Kościoła i rzymskiego papieństwa. Udziel mi łaski, bym zawsze słuchał jego nauczania. Udziel mi łaski, abym zawsze w sposób godny rozważał papieskie encykliki, dekryty, adhortacje. Słowo Twojego wikariusza bardzo różni się od zwykłych słów ludzkich. Daj mi łaskę przebywania pośród dzieci dobrych, słuchających słowa Ojca, bym był między owieczkami, które uległy idą za głosem dobrego Pasterza.*

325.

WYBACZENIE KRZYWD¹⁴⁶

„W końcu zaś wszyscy bądźcie jednomyślni i pełni współczucia! Kochajcie się po bratersku, bądźcie miłosierni i pokorni! Nie odpłacajcie złem za zło ani obelgą za obelgę! Przeciwnie, odpowiadajcie dobrem słowem, gdyż Bóg was powołał, abyście otrzymali błogosławieństwo” (1 P 3, 8-9).

1° Liturgia dzisiejszej niedzieli podporządkowana jest przebaczeniu doznanych krzywd. Przebaczenie nieprzyjaciołom jest wielkim i trudnym przykazaniem. Dlatego w antyfonie na wejście błagamy Pana: „Usłysz, | Panie, mój głos, gdy wołam do Ciebie, Tyś mój wspomóżyciel, nie opuszczaj mnie, ani mną nie gardź, Boże, mój zbawco” (Ps 27, 7).

„W owym czasie Jezus powiedział do swoich uczniów: «Jeśli nie będziecie sprawiedliwi niż nauczyciele Pisma i faryzeusze, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. Słyszeliście, że kiedyś powiedziano: Nie popełnisz morderstwa, a kto by dopuścił się morderstwa, stanie przed sądem.

¹⁴⁶ Tytuł oryginalny: „V Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

A Ja wam mówię, że każdy, kto się gniewa na swego brata, będzie osądzony. A kto powie bratu: Głupcze, stanie przed Wysoką Radą. A jeśli mu powie: Durniu, skazany zostanie na ogień potępienia. Jeżeli więc przyniesiesz swoją ofiarę na ołtarz i przypomnisz sobie, że twój brat ma coś przeciwko tobie, zostaw przed ołtarzem ofiarę i najpierw idź pojednać się z bratem. Potem wróć i złóż ofiarę» (Mt 5, 20-24).

2° Prawdziwa sprawiedliwość albo świętość musi być większa niż ta, jaką mieli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Wszystko, co robili, podporządkowywali pustemu wrażeniu zewnętrznemu; uczyli zemsty; nie znali doskonałego prawa miłości, jakie głosił Jezus. Dlatego Boski Mistrz przypomina: „Słyszeliście, że kiedyś powiedziano: Nie popelnisz morderstwa, a kto by dopuścił się morderstwa, stanie przed sądem” (Mt 5, 21).

BM2
300

Jezus zabrania więc gniewu, oszczerstwa, obelg, fałszywych oskarżeń, złorzeczenia. Bez wątplenia: Jezus pragnie przebaczenia krzywd; | otwarcie deklaruje, że Bóg nie przyjmuje ofiar składanych przez kogoś, kto nosi w swoim sercu ducha zemsty: „Jeżeli więc przyniesiesz swoją ofiarę na ołtarz i przypomnisz sobie, że twój brat ma coś przeciwko tobie, zostaw przed ołtarzem ofiarę i najpierw idź pojednać się z bratem. Potem wróć i złóż ofiarę” (Mt 5, 23-24). Również Komunia św. nie jest mile widziana przez Boga, kiedy przyjmuje się ją, mając w sercu nienawiść i pragnienie zemsty.

Dawid, z powodu zazdrości, był niesprawiedliwie prześladowany przez Saula. Pewnego wieczoru, uciekając przed Saulem, wszedł do jaskini, w której spał król. Jeden z towarzyszy Dawida zachęcał go, aby się zemścił i zabił króla. Dawid odpowiedział: „Nigdy nie uderzę pomazańca Pana”. Odciął jedynie fragment ubrania Saula. O poranku pokazał królowi z bezpiecznej odległości swój łup. Król się wzruszył i pogodził się ze wspaniałomyślnym Dawidem. Ale niedługo potem Saul na nowo zapłonął wielką zazdrością. Dawid znowu musiał uciekać, ale miał kolejną okazję do zabicia króla, ponieważ zastał go śpiącym; ale zabrał mu jedynie włócznię, dowodząc tym samym, że nieustannie go kocha i mu przebacza.

Trzeba przebaczać i dowodzić swojej dobrej woli; modlić się za prześladowców; nie odpłacać złem za zło.

3° Boże miłości i miłosierdzia, wielce sprawiedliwe jest to, że wybaczymy bliźnim małe krzywdy, przecież sami tyle razy otrzymaliśmy Twoje przebaczenie za nasze liczne i ciężkie grzechy. Zawsze i z pokorą | będziemy mówić do Ciebie w *Pater*: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Mt 6, 12).

BM2
301

Rachunek sumienia. – Czy noszę w sercu jakieś urazy? Zazdrości? Mam ducha zemsty? Mściłem się słowami? Uczynkami? Zrobiłem coś dobrego dla kogoś, kto mnie skrzywdził?

Postanowienie. – Bez roztrząsania, co było powodem krzywdy, chcę być tym, który jako pierwszy wyciągnie rękę na znak pokoju do tego, kto sprawił mi przykrość.

Modlitwa. – *Jezu, Boski Mistrzu, który z wysokości krzyża powiedział: Ojcze, przebac im (oprawcom) bo nie wiedzą, co czynią, uformuj proszę we mnie serce dobre, miłosierne. Błogosław tym, którzy mi złorzeczą; wyzwól wszystkich od zła; wszystkim udziel przebaczenia i daj im zbawienie. W niebie królować będzie tylko miłość; niech z ziemi zniknie nienawiść; niech wszyscy będą mieli jedno serce: „aby byli jedno”.*

326.

BOŻA OPATRZNOŚĆ¹⁴⁷

„Pan jest mocą swego ludu, warownią wybawienia dla swego pomazańca. Ocal swój lud i błogosław swoje dziedzictwo, bądź ich pasterzem i nieś ich na wieki!” (Ps 28, 8-9).

1° Rozmnożenie chlebów, o którym opowiada dzisiejsza Ewangelia, każe nam pamiętać o nieomyślnej i niewysłowionej Bożej Opatrzności.

„W tym czasie, gdy znowu zebrał się wielki tłum i nie mieli co jeść, przywołał uczniów i rzekł im: «Żal Mi tego ludu. | Przecież już trzy

BM2
302

¹⁴⁷ Tytuł oryginalny: „VI Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

dni nie odstępują Mnie, a nie mają co jeść. Lecz jeśli ich puszczyć do domu głodnych, w drodze opadną z sił; bo niektórzy z nich przybyli z daleka». Uczniowie odpowiedzieli: «Jak tu na pustkowiu nakarmić ich chlebem?». Zapytał ich: «Ile macie chlebów?». Odpowiedzieli: «Siedem». I kazał ludowi usiąść na ziemi. Wziął siedem chlebów, odmówił modlitwę dziękczynną, połamał i dawał swoim uczniom, aby je rozdawali. I rozdali ludowi. Mieli też kilka rybek. Odmówił nad nimi modlitwę uwielbienia i polecił je również rozdać. Najedli się do syta, a resztek, które pozostały, zebrano siedem koszy. Było tam prawie cztery tysiące ludzi. Potem ich odesłał” (Mk 8, 1-9).

2° Święty Augustyn zauważa: „Wielki podziw budzi w nas ewangeliczny opis, w którym opowiada się o tym, jak Zbawiciel, mając siedem chlebów i kilka ryb, nakarmił prawie cztery tysiące osób. Ale nie robi na nas żadnego wrażenia to, że Pan każdego dnia karmi całą ludzkość [którą dziś tworzy ponad cztery miliardy ludzi]¹⁴⁸. Dlaczego? W pierwszym przypadku sposób nakarmienia ludzi jest spektakularny, rzadki; w drugim mamy do czynienia z czymś zwyczajnym, do czego jesteśmy przyzwyczajeni; a jednak to ten drugi cud jest bardziej niezwykły.

BM2
303

Pan karmi ptaki fruujące w powietrzu, niezliczoną paletą kolorów barwi lilie; zsyła słońce i deszcz tak na dobrych, jak i na złych; kieruje następstwem pór roku; troszczy się o sieroty, starców, chorych. Każde z Jego dzieci musi znaleźć dach nad głową, ubranie, jedzenie. Muszą żyć i zdobyć Raj. Ludzie bardzo często | uniemożliwiają Bożej Opatrzności jakiegokolwiek działanie: są na świecie ludzie leniwi, którzy nie chcą pracować; są chciwi, którzy marnotrawią; pasożyty wysysające krew z bliźniego; nieuczciwi, próbujący oszukać braci; siewcy zgorszenia, którzy niszczą Boży plan. Pomimo wielkiej dobroci Boga, nie można tego wyeliminować: kiedy jest modlitwa, kiedy się pracuje, kiedy niweczy się nieuporządkowane pożądaniami... Pan zawsze jest obecny: „Nigdy nie widziałem sprawiedliwego, który byłby zostawiony sam sobie tu na ziemi, ani jego potomków, którzy byliby głodni”. Drogi Boga są wspaniałe: z natury

¹⁴⁸ Oczywiście to dopowiedzenie nie pochodzi od Augustyna. Ks. Alberione przytacza tutaj dane statystyczne z czasu, w którym powstawał ten tekst.

Pan troszczy się o człowieka, błogosławiąc jego pracę; temu, kto nie może pracować, daje chleb dzięki dobroczynnej miłości; w szczególnych przypadkach sprawia cuda. Zatem możemy dostrzec rodziny, które żyją z uczciwej pracy, charytatywne instytucje i wspólnoty, które ani nie sieją, ani nie zbierają, a jednak mają pod dostatkiem codziennego chleba; niezwykle dary, odpowiadające na niezwykle potrzeby.

Względem Bożej Opatrzności musimy: mieć wiarę, wdzięczność, podejmować współpracę, modlić się. *Wiara*: ponieważ jest Ona prawdą objawioną i podaną przez Kościół do wierzenia. *Wdzięczność*: musi ona zakwitnąć w naszych sercach i dać się poznać Panu. *Współpraca*: ponieważ św. Paweł powiedział: „Kto nie chce pracować, niech nie je” (2 Tes 3, 10). Bóg dał człowiekowi ziemię oraz polecenia, aby ją uprawiał: „*Ut operatur terram*”¹⁴⁹ (Rdz 3, 32).

Modlitwa: szczególnie pożyteczna i skuteczna jest prośba zawarta w *Ojciec nasz*: „Chleba naszego powszedniego, daj nam dzisiaj” (Mt 6, 11).

3° Niech będzie błogosławiony Ojciec Niebieski za Jego | cudowną Opatrzność i troskę, z jaką dba o swoje dzieci. Któż nie będzie dziękował Bożej Opatrzności po tym, jak zaspokoił swój głód? Na jakże wielką miłość zasługuje Dobroć Boga za tak wiele znaków miłości, które dała i daje nam podczas całego naszego życia?

BM2
304

Rachunek sumienia. – Ufam Bożej Opatrzności? Jestem wdzięczny? Czymś bliskim, normalnym jest dla mnie „*Deo gratias?*”¹⁵⁰. Pracuję tyle, na ile pozwalają mi siły i zajmowana przeze mnie funkcja? Modłę się do Boga, prosząc Go za siebie samego, jak i za wszystkich ludzi?

Postanowienie. – Zwracając uwagę na wielkie dobra otrzymywane od Boga, będę starał się kochać Go coraz bardziej i coraz lepiej Mu służyć.

Modlitwa. – *Panie, na Twoich drogach nigdy nie brakuje troski Twojej Opatrzności; oddal od nas, prosimy, wszelkie przeciwności i udziel nam*

¹⁴⁹ „Aby uprawiał ziemię”.

¹⁵⁰ „Dzięki czynię (składam) Bogu”.

Tego, co będzie dla nas dobre. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje z Tobą w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

327.

ROZPOZNACIE ICH PO ICH OWOCACH¹⁵¹

„Kiedy byliście niewolnikami grzechu, nie byliście poddani sprawiedliwości. Jakie owoce przynosiliście wówczas? Takie, których teraz się wstydzicie; ich końcem jest śmierć. Obecnie zaś, jako uwolnieni od grzechu i posłuszni Bogu, przynosicie owoce, które prowadzą do świętości, a końcem ich jest życie wieczne. Zapłatą bowiem za grzech jest śmierć, a darem Boga – życie wieczne w Chrystusie Jezusie, naszym Panu” (Rz 6, 20-23).

1° Dzisiejsza niedziela zachęca nas do rozważenia tematu konieczności dobrych uczynków. Każdy człowiek, mówi Fillion, jest niczym drzewo, które rodzi owoce wszelkiego rodzaju; jeśli chcesz go ocenić, wystarczy przyjrzeć się owocom, czyli postawie, czynom, życiu. To one ukazują wnętrze duszy.

BM2
305 „W owym czasie Jezus powiedział do swoich uczniów: «Strzeżcie się fałszywych proroków. Przychodzą do | was w owczej skórze, ale wewnątrz są drapieżnymi wilkami. Rozpoznacie ich po owocach. Bo czy zbiera się winogrona z cierniowych krzaków albo figi z ostu? Każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce. Nie może dobre drzewo wydawać złych owoców ani złe drzewo wydawać dobrych owoców. Każde drzewo, które nie wydaje dobrych owoców, jest wycinane i wrzucane w ogień. Tak więc rozpoznacie ich po ich owocach. Nie każdy, kto mówi do Mnie: ‘Panie! Panie!’, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz tylko ten, kto pełni wolę mojego Ojca, który jest w niebie»” (Mt 7, 15-21).

2° Fałszywymi prorokami mogą być koledzy, nauczyciele, dyrektorzy szkół, złe gazety. Zwodzą, działają pod przykrywką dobrych

¹⁵¹ Tytuł oryginalny: „VII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

manier, ale za tym wszystkim ukryte są ich jak najgorsze cele oraz przewrotne serce: skóra owiec, dusza drapieżnego wilka. Są tacy, którzy dobrze mówią, ale bardzo źle czynią. Zanim będziesz chciał wyciągać drzazgę z oka brata, wyciągnij belkę, która tkwi w twoim oku. Najemnik nie jest dobrym pasterzem. Pisarz, który wprowadza w błąd czytelnika, nie zachowuje prawa prawdy.

Po owocach poznaje się roślinę: ziarna nie zbiera się z pokrzywy ani winogrona z cierni; ani fig nie można znaleźć na jeżynie. Jeśli zbliżacie się do szamba i czujecie ogromny smród, dobrze wiecie, że w środku jest skażona woda. Tak samo, jeśli z ust wychodzą złe słowa, bądźcie pewni, że serce jest zepsute; ponieważ „z serca pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa” (Mt 15, 19). Złe zachowania, nieuporządkowanie, grzech | odkrywają zły korzeń; dobre postępowanie, życie cnotliwe, dobre dzieła ukazują dobry korzeń.

Być może przed Bogiem wystarczy tylko wiara? Wystarczy jakaś modlitwa? Nie! Należy przede wszystkim wypełnić wolę Bożą; należy podejmować uczynki. „Kto pełni wolę mojego Ojca, ten wejdzie do królestwa niebieskiego” (Mt 7, 21). Każdego dnia wola Boża.

3° Boski Mistrz, Twoje słowa brzmią w moich uszach jak ostrzeżenie: „Każde drzewo, które nie wydaje dobrych owoców, jest wycinane i wrzucane w ogień” (Mt 7, 18). Tyle lat już żyję, a owoców żadnych. Boję się wyroku: „Po co jeszcze ziemię wyjaławia? Wytnijcie je!”.

Rachunek sumienia. – Czy moje uczynki są dowodem na to, że w moim sercu jest żywa wiara i szczerą miłość?

Postanowienie. – Zanim komuś zaufam, zorientuję się, jakie jest jego życie.

Modlitwa. – *Duchu Święty, umocnij moją wolę, abym działał zgodnie z wiarą. Oświeć mój umysł, abym umiał wybrać przyjaciela spośród tysięcy.*

328.

ŚWIĘTA PRZEBIEGŁOŚĆ¹⁵²

„Słuchajcie więc, królowie, i zastanówcie się, przyjmijcie naukę, wy, których władza sięga krańców ziemi. Posłuchajcie z uwagą, władcy ludów, którzy chlubicie się panowaniem nad narodami. Władza została wam dana przez Boga, wasze panowanie pochodzi od Najwyższego. On osądzi wasze czyny i wybada wasze zamiary (Mdr 6, 1-3).

1° Ewangelia dzisiejszej niedzieli uczy nas ostrożności, roztropności, przewidywania i świętej przebiegłości w pozyskiwaniu dóbr wiecznych.

BM2
307

„W owym czasie Jezus opowiedział uczniom następującą przypowieść: Był pewien bogaty człowiek. Miał on zarządcę, którego oskarżono, że trwoni jego majątek. Wezwał go więc i oświadczył mu: «Cóż to słyszę o tobie? Rozlicz się ze swego zarządzania, bo już nie będziesz mógł zarządzać». Wtedy pomyślał sobie zarządca: «Co zrobię, skoro mój pan pozbawia mnie zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. Wiem, co zrobić, żeby ludzie przyjęli mnie do swoich domów, gdy zostanę usunięty z zarządu». Przywołał dłużników swego pana, każdego z osobna, i zapytał pierwszego: «Ile jesteś winien mojemu panu?». Ten odpowiedział: «Sto beczek oliwy». Wtedy powiedział mu: «Weź swoje zobowiązanie, usiądź i napisz szybko: pięćdziesiąt». Potem zapytał drugiego: «A ty ile jesteś winien?». Ten odpowiedział: «Sto miar zboża». Poleciał mu: «Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt». Pan pochwalił nieuczciwego zarządcę za jego rozsądek. Bo synowie tego świata są wśród podobnych sobie bardziej rozsądni niż synowie światłości. Mówię wam: Używajcie nieuczciwej mamony do zjednywania sobie przyjaciół, aby przyjęto was do wiecznych mieszkań, gdy się już ona skończy» (Łk 16, 1-9).

2° Zarządca z przypowieści został potępiony za swoje zachowanie: Ewangelia mówi, że roztrwonił dobra swojego pana i angażując innych ludzi, próbował odzyskać pieniądze; jak dziwnym roszczeniem jest chęć życia bez pracy, pełnego oszustwa; był to zarządca niewierny; syn świata.

¹⁵² Tytuł oryginalny: „VIII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

Nie możemy uczyć się od ludzi złych sposobów czynienia zła.

Jest jednak jedna droga, którą możemy od nich zaczerpnąć: roztropność, ostrożność, przewidywanie. Pośród nich, czyli w środowisku, w którym rządzi zło, ludzie źli mają w sobie więcej roztropności niż ludzie dobrzy w czynieniu dobra. Są tacy, którzy jawią się jako ludzie nie-naganni: zamiast się poprawić, rozmyślają, w jaki sposób ukryć grzech, być może dzięki posłuszeniu się innym grzechem; także cięższym.

Pojawiły się wynalazki: druk, radio, kino; i od razu na tysiąc sposobów synowie ciemności zaczęli ich używać, aby zrealizować swoje nieczne cele. Na przykład chciwy przedsiębiorca. Ileż on potrafi wykorzystać sposobów, interesów, sztuczek, aby mieć większe dochody! Nie zawsze tak samo dzieje się w przypadku dobrych, którzy powinni pomnażać swoje zasługi; dzięki korzystaniu z druku i radia dla większej chwały Boga i dla dusz; którzy powinni ciągle szukać nowych dróg i skuteczniejszych środków dla rozszerzania królestwa Bożego.

Bądźmy mądrymi negocjatorami; wykorzystujmy wszelkie okazje do pomnożenia liczby zasług; z zapalem, wytrwale, ze świętym uporem działajmy dla dobra. Czy zawsze trzeba będzie mówić, że synowie ciemności są bardziej roztropni i sprytni niż synowie światła? Nawet jeśli w przeszłości byliśmy źli, możemy wprowadzać w życie Bożą sztukę wyprowadzania dobra ze zła. Zło życia przeszłego może być skutecznym środkiem do praktykowania pokory, cierpliwości, roztropności, miłości.

3° Panie, niech każde Twoje słowo, ostrzeżenie służy dla mojej poprawy, korekty, uświęcenia.

Rachunek sumienia. – Jestem ostrożny, roztropny, | święcie przebiegły? Potrafię przewidywać? Potrafię z przeszłości czynić skarb?

BM2
308BM2
309

Postanowienie. – „Używajcie nieuczciwej mamony do zjednywania sobie przyjaciół, aby przyjęto was do wiecznych mieszkań, gdy się już ona skończy” (Łk 16, 9).

Modlitwa. – *Panie, który nauczyłeś nas, jak znaleźć dobro tam, gdzie rozpanoszyło się zło, udziel nam daru rady oraz niebieskiej roztropności,*

abyśmy mogli wypełnić Twoje polecenie: „Bądźcie roztropni jak węże”. Ty sprawiłeś, że tam, gdzie rozlał się grzech, jeszcze obficie rozlała się łaska. Udziel nam swojego ducha, abyśmy byli Twoimi dziećmi i kiedyś mogli dojść do naszej umiłowanej ojczyzny w Niebie.

329.

PŁACZ NAD JEROZOLIMĄ¹⁵³

„Nakazy Pana są prawe, rozweselają serce. Przykazanie Pana jest jasne, oświeca oczy. Bojaźń Pana jest czysta, trwa na wieki. Sądy Pana są słuszne, wszystkie są sprawiedliwe. Godniejsze požądania niż złoto i mnóstwo drogich kamieni, słodsze od miodu, od słodczy, która sączy się z plastra. Także Twój sługa jest o nich pouczony, a kto je zachowuje, otrzyma wielką nagrodę. Kto dostrzeże swe błędy? Oczyszczyć mnie z tego, co przede mną ukryte” (Ps 19, 9-13).

1° Odpowiadanie na łaski Boże oraz lęk przed karą przeznaczoną dla upartych: te dwa owoce należy zaczerpnąć z dzisiejszej Mszy św. Pan jest dobrym Ojcem, który prowadzi nas, udzielając nam nieustannie darów swojej dobroci: chce, abyśmy dostąpili zbawienia; chce, abyśmy byli święci. Biada jednak temu, kto jest głuchy na Jego zaproszenia i natchnienia.

Żaden inny naród nie był tak bardzo umiłowany przez Boga jak Izrael, nazywany *par excellence* narodem wybranym. O żadne inne miasto nie troszczył się Zbawiciel w taki sposób, jak o Jerozolimę. Izrael trwał w uporze; | Jerozolima pozostawała głucha na pełne miłości wezwania Jezusa; przygotowała Mu ukrzyżowanie i śmierć.

Oto dzisiejsza Ewangelia:

„W owym czasie, gdy Jezus zbliżył się do miasta, na jego widok zapłakał i mówił: «Gdybyś i ty tego dnia pojęło, co służy pokojowi. Lecz teraz jest to zakryte przed twoimi oczami. Nadejdą bowiem dla ciebie dni, gdy twoi wrogowie otoczą cię wałem, oblegną i ścisną ze wszystkich stron. Zrównają cię z ziemią i zgładzą twoje dzieci. Nie pozostawią w tobie kamienia

¹⁵³ Tytuł oryginalny: „IX Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

na kamieniu, dlatego żeś nie poznało czasu twego nawiedzenia». Kiedy wszedł do świątyni, zaczął wyrzucać sprzedających, mówiąc im: «Napisano: *Dom mój będzie domem modlitwy*, a wy zamieniliście go w kryjówkę bandytów». I nauczał codziennie w świątyni” (Łk 19, 41-47).

2° Również epistoła bardzo wyraźnie mówi nam o braku wdzięczności Żydów, którzy na pustyni popadli w bałwochwalstwo; tam adorowali złotego cielca.

„Bracia: To stało się dla nas ostrzeżeniem, abyśmy nie pragnęli rzeczy złych, jakich oni (Żydzi) zapragnęli. Nie bądźcie czcicielami bożków, jak niektórzy z nich, bo napisano: *Zasiadł lud, by jeść i pić, i powstali, by się oddawać rozkoszom*. Nie oddawajmy się rozpuście, jak to oni czynili – i jednego dnia padło ich dwadzieścia trzy tysiące. Nie wystawiamy Chrystusa na próbę, jak to czynili niektórzy z nich i poginęli od jadu węży. | Nie narzekajcie, jak niektórzy z nich narzekali i zostali wytraceni przez niszczyciela. To wszystko, co ich spotkało, było zapowiedzią i zostało spisane ku naszej przestrodze, dla nas, którzy żyjemy u kresu czasów. Tak więc ten, któremu się wydaje, że stoi, niech uważa, aby nie upadł. Nie byliście kuszeni ponad ludzkie siły. Bóg, który jest wierny, nie pozwoli, byście byli kuszeni ponad siły, lecz dopuszczając pokusę, wskaże sposób jej przewyciężenia” (1 Kor 10, 6-13).

3° Pośród Żydów wielu było takich, którzy odpowiedzieli na łaski Boże i dostąpili oni zbawienia. W narodzie wybranym Bóg miał sługi, którzy byli Mu absolutnie wierni i osiągnęli świętość. Również wtedy, gdy Jezus Chrystus głosił swoją niebieską doktrynę, wielu Go przyjęło, na przykład apostołowie i wielu Żydów. Dziś powtarza się taka sama sytuacja. Są tacy, którzy mają uszy, ale nie słyszą; są tacy, którzy mają język, ale się nie modlą, nie proszą. W przeciwieństwie do nich, są piękne dusze, które słuchają, modlą się, praktykują; i się zbawiają.

Rachunek sumienia. – Mam wrażliwość na łaskę Bożą? Odpowiadam na dobre natchnienia?

Postanowienie. – Muszę słuchać, medytować, czerpać owoc z tego fragmentu Ewangelii. Będę się modlił, aby słowo Boże nie padało na serce niewrażliwe.

BM2 312 *Modlitwa.* – *Duchu Święty, naucz mnie tego, co głosił Jezus. Daj mi mądrość, abym | zrozumiał; pamięć, abym zachował; uległą wolę, abym praktykował; serce wspaniałomyślne, abym odpowiedział na Twoje wezwania. Zniszcz we mnie serce kamienne i stwórz serce nowe, wrażliwe.*

330.

FARYZEUSZ I CELNIK¹⁵⁴

„Wspomnij na swe miłosierdzie, Panie, na swoją łaskę, która trwa od wieków. Nie pamiętaj grzechów moich i win mej młodości, lecz wspomnij mnie łaskawie ze względu na swą dobroć, Panie!” (Ps 25, 6-7).

1° Liturgia tej niedzieli uczy nas prawdziwego ducha chrześcijańskiej pokory: oddawania Bogu tego, co należy do Boga; oddawania człowiekowi tego, co należy do człowieka. Życie nadprzyrodzone jest darem udzielonym jedynie człowiekowi i to w całej pełni. Pycha jest wrogiem Boga; jest złodziejem, który kradnie chwałę należną Bogu.

„W owym czasie Jezus powiedział tę przypowieść tym, którzy byli przekonani o swej sprawiedliwości, a innymi gardzili. «Dwóch ludzi weszło do świątyni, aby się modlić: jeden był faryzeuszem, a drugi celnikiem. Faryzeusz skupiony na sobie tak się modlił: ‘Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie: zdiejcy, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, albo jak ten celnik. Poszczę dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam’. Celnik natomiast stał z daleka i nie śmiał nawet oczu podnieść ku niebu, ale bił się w piersi, mówiąc: ‘Boże, bądź miłosierny dla mnie, grzesznego’. Mówię wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Bo każdy, kto się wywyższa, będzie poniżony; a kto się unią, będzie wywyższony»” (Łk 18, 9-14).

¹⁵⁴ Tytuł oryginalny: „X Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

2° Święty Augustyn komentuje: Ja, mówi faryzeusz, jestem sprawiedliwy, a wszyscy inni to grzesznicy. Widok celnika jest dla niego najlepszą okazją do większej pychy. Ten, mówi faryzeusz, jest jak wszyscy inni ludzie, ja natomiast dzięki moim sprawiedliwym uczynom jestem inny; dlatego nie jestem grzesznikiem. Spróbujcie zauważyć w tych słowach prośbę, jaką kieruje do Pana: nie znajdziecie nic; faryzeusz jest przekonany, że posiada już wystarczającą liczbę zasług. Wchodzi do świątyni, aby się modlić, ale o nic Pana nie prosi, nie zanoszą żadnego błagania; nie robi nic innego oprócz wychwalania samego siebie i dochodzi do momentu, w którym poniża i obraża tych, którzy prawdziwie się modlili. Celnik stoi daleko; uznanie jego pokory, jego uniżenia, sprawia, że zbliża się on do Boga, stawia go to naprawdę blisko Pana. Nie wznosi on oczu do Pana; ale bijąc się w piersi, skupia na sobie pełne miłości spojrzenie Boga. Świadomość własnego stanu każe mu się unżyć do ziemi; ale pełna ufności nadzieja unosi go do Boga: „Bił się w piersi” (Łk 18, 13). „Mówię wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Bo każdy, kto się wywyższa, będzie poniżony; a kto się unią, będzie wywyższony” (Łk 18, 14). Pascal mówi: „Są dwie kategorie ludzi: ci, którzy obwiniają samych siebie za wszystkie swoje braki: są to święci; oraz ci, którzy uważają siebie samych za dobrych i sprawiedliwych: są to grzesznicy”.

3° Wszystko pochodzi od Boga: bez Niego nie ma nic: ani w porządku naturalnym, ani w porządku łaski, ani w porządku chwały. Tylko Bogu należy się więc wszelka cześć i chwała. Z mojej strony jest grzech, obraza Boga, wina wobec Bożej Sprawiedliwości. | Za grzech odpowiadam jedynie ja; to moja własna przestrzeń; Bóg nie ma tam żadnej swojej części.

Rachunek sumienia. – Nie modlę się dobrze, bo nie jestem pokorny. Modlitwa jest dziełem tego, kto nie posiada; ale kto prosi; jest dziełem ubogiego, który zwraca się do Boga nieskończenie bogatego i hojnego wobec każdego, kto przyzywa Jego pomocy.

Postanowienie. – Zanim zacznę się modlić, wpierw ukorzę moją duszę przed Bogiem.

BM2
313BM2
314

Modlitwa. – *Oto ja, Panie, przed Tobą jestem jak biedak przed Bogaczem; jak słaby przed Mocarzem; jestem dzieckiem pełnym grzechu stojącym przed skrzywdzonym Ojcem. Tobie ufam; jestem pewien, że się nie zawiodę. Pomóż mi, aby moje myśli były zgodne z prawdą, aby moje pragnienia były zgodne ze sprawiedliwością; abym zawsze wierzył w Twoje miłosierdzie. Często będę powtarzał: Ty, Panie, jesteś wszystkim: ja jestem niczym.*

331.

USŁYSZAŁEM TWOJĄ MODLITWĘ¹⁵⁵

„Pan moim pasterzem, nie brak mi niczego. Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach, prowadzi mnie nad wody, bym odpoczął” (Ps 23, 1-2).

1° W dzisiejszej liturgii Kościół uczy nas, że Pan daje swoją pomoc każdemu, kto z ufnością o to Go prosi.

Tekst Ewangelii jest następujący:

BM2
315

„W owym czasie Jezus znowu opuścił okolice Tyru i przemierzał ziemię Dekapolu. Przez Sydon szedł w kierunku Jeziora Galilejskiego. Wtedy przyprowadzili do Niego głuchoniemego | i prosili Go, aby położył na niego rękę. Odprowadził go na bok, z dala od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął jego języka; spojrzał w niebo, westchnął i rzekł do niego: «Effatha», to znaczy: Otwórz się! Natychmiast otworzyły się jego uszy i zostały rozwiązane więzy jego języka, tak że mógł poprawnie mówić. I przykazał im, aby nic nikomu nie mówili, ale im bardziej zakazywał, tym więcej oni rozpowiadali. Pełni podziwu mówili: «Wszystko dobrze uczynił. Sprawił, że głusi słyszą, a niemi mówią»” (Mk 7, 31-37).

2° „Na Boga się zdałem, a On mnie pokrzepił, przeto me serce radością przejęte...” (Ps 28, 7), mówi *Graduał*¹⁵⁶. Ofertorium dodaje (Ps 30, 2-3):

¹⁵⁵ Tytuł oryginalny: „XI Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

¹⁵⁶ Psalm responsoryjny.

„Wysławiam Cię, Panie, żeś mnie ocalił i nie dałeś mym wrogom cieszyć się z mej zguby, Panie, wołam do Ciebie i zachowałeś mi życie”.

Oficjum mówi w tych dniach o Ezechiaszu: złożył on swoją ufność w Panu: i nie było żadnego króla podobnego do niego. Kiedy Sennacheryb, król Asyrii, chciał wziąć w posiadanie Jerozolimę, Ezechiasz udał się do świątyni i wznosił do Pana modlitwy czyste i święte. Wówczas prorok Izajasz powiedział Ezechiaszowi, aby niczego się nie bał; ponieważ to Bóg będzie tym, który obroni jego królestwo. Anioł Boży zesłał plagę na 185 000 asyryjskich mężów: reszta wojska uciekła w popłochu. Również Ezechiasz ciężko zachorował, a prorok Izajasz zapowiedział mu, że umrze. Mimo to Ezechiasz bardzo gorliwie się modlił. I oto Pan ponownie posłał swojego proroka, | aby obwieścił mu, że wyzdrowieje: „Słyszałem twoją modlitwę, widziałem twoje łzy. Uzdrawiam cię zatem. Trzeciego dnia pójdziesz do domu Pana” (2 Krl 20, 5). Rzeczywiście odzyskał on zdrowie i panował jeszcze przez piętnaście lat.

BM2
316

W Ewangelii głuchoniemy modli się, korzystając z pomocy swoich przyjaciół, z obecności Jezusa i swojego wyglądu. Ubodzy, stając przed bogatymi ubrani w swoje nędzne odzienie i przyjmując błagalną postawę, demonstrują w taki sposób swoje potrzeby i swoją nadzieję. Jezus, dotykając odrobiną śliny uszy i język głuchoniemego, uzdrowił go. Mógł on mówić w sposób zupełnie normalny i poprawny. Nad ludem zapanował entuzjazm, wszyscy byli pełni podziwu dla Jezusa, który sprawiał, że głusi słyszą, a niemy mówią.

3° Błogosławiony ten, kto przyzywa pomocy Jezusa i ma nadzieję na Jego pomoc. Bóg słucha tego, kto prosi, i daje mu o wiele więcej niż to, co było przedmiotem prośby. Pan, hojnie udzielając swoich darów, sam niczego nie traci: On znajduje radość w dawaniu; w ten sposób realizuje wielką potrzebę swojej istoty: dobroć jest Jego udzielającą się naturą. Wypraszenie wielu łask i wypraszenie wielkich łask oddaje cześć Bogu i jest dla Niego wielką radością.

Nasze modlitwy nigdy nie pozostają bezużyteczne: „Uroczycie zapewniam was: O co tylko poprosicie w moje imię, On wam to da” (por. J 14, 13). Są trzy warunki:

a) Należy prosić, będąc w stanie łaski, i prosić za siebie; nie mamy pewności co do skuteczności modlitwy za innych oraz modlitwy osób trwających w grzechu. Kto trwa w stanie grzechu, niech modli się o to, aby mógł znaleźć się w stanie łaski.

BM2 317 b) Należy prosić o rzeczy pożyteczne albo przynajmniej o takie, które nie szkodzą naszemu wiecznemu zbawieniu.

c) Należy prosić z pokorą, z ufnością, wytrwale.

Rachunek sumienia. – Czy moja modlitwa spełnia wymagane warunki?

Postanowienie. – Będę miał w pamięci słowa św. Alfonsa de Liguoriego: „Kto się modli, ten się zbawia; kto się nie modli, skazuje się na potępienie”.

Modlitwa. – *Wszchemocny, wiekuisty Boże, Ty przewyższasz obfitością dobrodziejstw Twoich pragnienia i zasługi błagających Ciebie, obdarz nas miłosierdziem Twoim i odpuść to, co niepokoi nasze sumienia, a użyż tego, o co nie ośmielamy się prosić. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.*

332.

DOBRY SAMARYTANIN¹⁵⁷

„Rzadko umiera ktoś za człowieka sprawiedliwego. Może jeszcze odważyłby się ktoś umrzeć za człowieka szlachetnego. Tymczasem Bóg okazuje swoją miłość do nas przez to, że Chrystus umarł za nas, kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami. O ileż więc bardziej teraz, jako usprawiedliwieni przez Jego krew, dzięki Niemu zostaniemy wybawieni od gniewu!” (Rz 5, 7-9).

1° W tę niedzielę Kościół każe nam rozważać dzieło Jezusa Chrystusa i dzieło Kościoła prowadzone na rzecz zbawienia dusz. Nie są to dwie odrębne, ale jedna misja.

Ewangelia mówi nam:

¹⁵⁷ Tytuł oryginalny: „XII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

„W owym czasie, zwracając się na osobności do uczniów, Jezus powiedział: «Szczęśliwe oczy, które widzą to, co wy widzicie. Bo mówię wam, że wielu proroków i królów chciało zobaczyć to, co wy widzicie, a nie | zobaczyli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli». Pewien znawca Prawa wystąpił i zapytał Go podchwytliwie: «Nauczycielu, co powinienem czynić, aby otrzymać życie wieczne?». On mu odrzekł: «Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?». On odpowiedział: «Będziesz miłował Pana, swego Boga, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak samego siebie». Powiedział mu: «Odpowiedziałeś poprawnie. Czyń tak, a będziesz żył!». On zaś, chcąc siebie usprawiedliwić, zapytał Jezusa: «A kto jest moim bliźnim?». Jezus, nawiązując do tego, powiedział: «Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce bandytów. Oni go obrabowali, pobili i zostawiając ledwie żywego, odeszli. Przypadkiem schodził tą drogą pewien kapłan. Gdy go zobaczył, ominął go z daleka. Podobnie i lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, ominął go z daleka. Pewien zaś Samarytanin, będąc w drodze, przechodził obok niego. A gdy go ujrzał, ulitował się. Podeszedł i opatrzył jego rany, zalewając je oliwą i winem. Potem wsadził go na swoje juczne zwierzę, zawiązał do gospody i opiekował się nim. Nazajutrz wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i powiedział: Opiekuj się nim, a jeśli wydasz więcej, oddam ci, gdy będę wracał. Jak sądzisz, który z tych trzech okazał się bliźnim napadniętego przez bandytów?». On odpowiedział: «Ten, który okazał mu miłosierdzie». Jezus powiedział do niego: «Idź i ty czyń podobnie» (Łk 10, 23-37).

2° Ewangelie rozumie ten, kto przyjmuje ją | z prostotą dziecka; natomiast ludzie o pysznym sercu, jeśli chodzi o rzeczy duchowe i niebieskie, trwają w niewiedzy i ciemności.

Człowiek, który z Jerozolimy schodzi do Jerycha, wskazuje na Adama, wychodzącego ze stwarzających rąk Boga. Adam został stworzony jako człowiek niewinny i święty; w pełni obdarowany, również darem życia nadprzyrodzonego, ale dał się zwieść pokusom demona, który pozbaził go wszelkich dóbr nadprzyrodzonych i zranił jego ludzką naturę; ale pozostawił go jednak przy życiu.

BM2
319

BM2
319

Żydowski kapłan oraz lewita, którzy przechodzą obok pobitego Samarytanina i nie zadają sobie trudu, aby w jakikolwiek sposób próbować mu pomóc, symbolizują prawo Mojżeszowe oraz żydowskie kapłaństwo i ofiarę. Wszystko to było dobre, ale nie mogło przywrócić człowiekowi życia nadprzyrodzonego.

BM2
320

Syn Boży, nieskończenie doskonały, był również nieskończenie oddalony od człowieka. Jednak zstąpił z Nieba i zjednoczył się z człowiekiem tak ściśle, że o pełniejszym zjednoczeniu nie może być mowy: naturę ludzką i naturę boską zjednoczył w jednej osobie. Swoją krwią obmył duchowe rany człowieka: uzdrowił go olejem łaski i winem Eucharystii. Następnie powierzył go Kościołowi, symbolizowanemu przez właściciela gospody, mówiąc: „Opiekuj się nim” (Łk 10, 35), ponieważ sam musiał wrócić do Ojca. Gospodarzowi dał dwa denary, będące symbolem Sakramentów Chrztu i Eucharystii. Kościół wypełnia swoją misję; jest Bożą wspólnotą ludzi. Jego | misja jest pełniona poprzez przepowiadanie prawd chrześcijańskich, duchowe prowadzenie dusz, uświęcenie, które dokonuje się przede wszystkim w sakramentach. Jezus naprawdę jest Zbawicielem: „*Jesus hominum Salvator*”¹⁵⁸.

Jezus w czasie życia na ziemi pełnił swoją misję jako osoba z krwi i kości; pełni ją na przestrzeni dziejów jako osoba mistyczna, którą w dziejącej się aktualnie historii jest Kościół.

3° Każdy z nas musi naśladować Chrystusa, który zbliża się do braci, aby ich zbawić: „Każdemu polecił troskę o bliźniego” (por. Syr 17, 14); niektórzy nawiązują relację z bliźnim, aby doprowadzić go do zguby; inni są zupełnie obojętni na sprawę zbawienia braci.

Apostolstwa modlitwy, przykładu, słowa, wydawnictw i dzieł sprawiają, że zbliżamy się do innych ludzi, aby ich podbudować, ocalić i zbawić.

Rachunek sumienia. – Praktykuję prawdziwe apostołstwo? Uświęcam i niosę dobro wszędzie tam, gdzie idę, i każdemu, kogo spotykam?

¹⁵⁸ „Jezus Zbawiciel ludzi”. Przytoczone łacińskie wyrażenie jest rozwinięciem często stosowanego skrótu IHS.

Postanowienie. – Będę się starał zrobić dobre wrażenie na każdym, kogo spotkam.

Modlitwa. – *Jezu, Zbawicielu świata, spójrz na rzeszę zagubionych owiec, które idą drogą wiecznego upadku. Zachowaj wszystkich od grzechu; ocal wszystkich od wiecznego potępienia. Rozpal w naszych sercach prawdziwą gorliwość. Pomóż nam pełnić apostołstwo modlitwy, | przykładu, wydawnictw. Spraw, abym zawsze pamiętał, że kiedyś będę musiał zdać Ci sprawę z każdej okazji i możliwości uczynienia dobra. Pomnóż liczbę powołanych do apostołstwa i uświęć ich swoją łaską. Jezu, wieczny Pasterzu dusz naszych, wyślij dobrych robotników na swoje żniwo.*

BM2
321

333.

TYLKO JEDEN WRÓCIŁ, BY PODZIĘKOWAĆ¹⁵⁹

„Powinniśmy dziękować Bogu zawsze za was wszystkich, za to, że wybrał was jako pierwszych, aby was zbawił przez uświęcenie w Duchu i wiarę w prawdę” (2 Tes 2, 13).

1° W każdej Mszy św. kapłan zaprasza wiernych, aby dziękowali Panu: „Dzięki składajmy Panu Bogu naszemu”. A lud odpowiada: „Godne to i sprawiedliwe”. Kościół w szczególny sposób zachęca nas do refleksji nad obowiązkiem wdzięczności. Ewangelia mówi:

„W owym czasie, w drodze do Jeruzalem, Jezus przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. Gdy wchodził do pewnej wsi, spotkało Go dziesięciu trędowatych mężczyzn. Stanęli w oddali i wołali: «Jezu-sie, Mistrzu! Zmiłuj się nad nami!». A gdy ich zobaczył, powiedział: «Idźcie, pokażcie się kapłanom!». Gdy oni szli, zostali oczyszczeni.

Wtedy jeden z nich, widząc, że został uzdrowiony, wrócił, głośno chwając Boga. Upadł na twarz do Jego stóp i dziękował Mu. Był to Samarytanin. Jezus zapytał: «Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? I nie znalazł się nikt, kto by wrócił oddać |

BM2
322

¹⁵⁹ Tytuł oryginalny: „XIII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec?». A jemu powiedział: «Wstań, idź! Twoja wiara cię uzdrowiła» (Łk 17, 11-19).

2° Trędowaci, zapewnieni przez Jezusa o swoim uzdrowieniu, idą do kapłanów, aby i oni przekonali się o ich uzdrowieniu. Wszyscy zostali uzdrowieni, ale tylko jeden wrócił, aby podziękować.

Wdzięczność jest aktem sprawiedliwości: temu, który dał, oddaje przynajmniej to, co jest możliwe.

Wdzięczność jest aktem pokory: uznaje, że to, co ma, nie pochodzi od niego, jest to dar całkowicie darmowy.

Jest tajemnicą, dzięki której otrzymuje się inne dobra: rzeczywiście, temu, który ofiaruje, łatwiej będzie zwiększyć jeszcze swoją szczodrość wobec tego, kto jest mu wdzięczny.

Jest zasługą: Bóg wynagradza tę wspaniałą postawę.

Jest zgodna z aktami religijnymi: rzeczywiście bowiem pierwszym z nich jest uwielbienie; drugim dziękczynienie; trzecim przebłaganie, czwartym prośba.

Jest znakiem ducha szlachetnego, uczciwego, grzecznego: niewdzięcznicy są odrzucani przez Boga i przez ludzi.

3° Zaprawdę godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy zawsze i wszędzie Tobie składali dziękczynienie, Panie, Ojczy święty, wszechmogący wieczny Boże. Dlatego każdego ranka wznosi się do Ciebie delikatny zapach mojej modlitwy. Ciągłe musimy wołać: „Czym się Panu odwdzięczę za wszystko, co mi wyświadczył? Podniosę kielich | zbawienia i wezwę imienia Pana” (Ps 116, 12-13).

BM2
323

Rachunek sumienia. – Jestem wdzięczny Bogu? Rodzicom? Przełożonym? Dobrodziejom? Przyjaciołom?

Postanowienie. – Będę się starał zrobić dobre wrażenie na każdym, kogo spotkam.

Modlitwa. – *Deo gratias! Za wszystko. Panie, wszystko, co mam, od Ciebie pochodzi: jedzenie, powietrze, dusza, ciało, istnienie, Kościół, życie*

duchowe. Zatem: bądź uwielbiony, Panie! Niech będzie uwielbione Twoje święte imię. Niech będzie uwielbiony Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek. Niech będzie uwielbiona Najświętsza Dziewica. Teraz i na zawsze w wieczności. Tam, mam nadzieję, będę mógł złożyć Tobie należne dziękczynienie, razem ze wszystkimi aniołami i świętymi w Niebie!

334.

NAJPIERW KRÓLESTWO, POTEM CIAŁO¹⁶⁰

„Wzdycham i omdleam z tęsknoty do dziedzińców Pana; serce moje i ciało wołają radośnie do Boga żywego. Nawet wróbel znajduje sobie dom, a jaskółka gniazdo, gdzie złoży swe pisklęta, przy ołtarzach Twoich, Panie Zastępów, Królu mój i Boże mój!” (Ps 84, 3-4).

1° Zagadnienie troski o ciało oraz troski o dusze jest wyjaśnione w Ewangelii o Opatrzności, którą dzisiaj czytamy. Chrześcijanin *najpierw* powinien szukać królestwa Bożego i jego świętości; troska o ciało powinna być umiarkowana; Bóg miłościwie zatroszczy się tak o jeden, jak i o drugi wymiar.

Ewangelia mówi: „Nikt nie może służyć dwóm panom, gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował, albo jednemu będzie oddany, a drugiego zlekceważy. Nie możecie służyć Bogu | i mamonie. Dlatego mówię wam: Nie martwcie się o swoje życie – o to, co będziecie jeść i pić; ani o swoje ciało – o to, w co będziecie się ubierać. Czyż życie nie jest ważniejsze od pokarmu, a ciało od odzieży? Przyjrzyjcie się ptakom: nie sieją ani nie zbierają plonów i nie gromadzą ich w spichlerzach, a wasz Ojciec Niebieski je karmi. Czyż wy nie jesteście od nich ważniejsi? Czy ktoś z was, zamartwiając się, może przedłużyć swoje życie choćby o chwilę? Dlaczego martwicie się o odzież? Popatrzcie na polne kwiaty, jak rosną – nie pracują ani nie przędą. A mówię wam, że nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jeden z nich. Jeśli więc pełną trawę, która dzisiaj jest, a jutro zostanie spalona, Bóg tak ubiera, to

BM2
324

¹⁶⁰ Tytuł oryginalny: „XIV Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

czy nie tym bardziej was, ludzie słabej wiary? Nie martwcie się więc i nie mówcie: «Co będziemy jedli?» albo: «Co będziemy pili?», albo: «W co się ubierzemy?». O to wszystko zabiegają poganie. Przecież wasz Ojciec Niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcie najpierw królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a wszystko inne będzie wam dodane” (Mt 6, 24-33).

2° Najważniejsza jest troska o duszę: „Czyż życie [dusza] nie jest ważniejsze od pokarmu?” (Mt 6, 25). „Szukajcie najpierw królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, a wszystko inne będzie wam dodane” (Mt 6, 33). Święty Augustyn mówi: „Pan chce nam przypomnieć, że stwarzając nas i dając nam duszę i ciało, dał nam o wiele więcej niż pokarm i ubranie. On nie chce, aby troska o te rzeczy podzieliła nasze serce”. Zostaliśmy stworzeni, aby | poznać, kochać i służyć Bogu; aby później zjednoczyć się z Nim w Niebie. Ludzie chciwi ze środka czynią cel. Wszyscy skupieni i przywiązani do dóbr ziemskich nie pamiętają, ani nie kochają, ani nie szukają Boga oraz Nieba. „Nikt nie może służyć dwóm panom; nie możecie służyć Bogu i mamonie (Mt 6, 24-25).

BM2
325

A troska o ciało? Musi być umiarkowana. Ten, od którego otrzymaliśmy istnienie, da nam również wszystkie środki konieczne do utrzymania oraz wikt. Rzeczywiście bowiem: „Czy ciało nie jest ważniejsze od ubrania?” (Mt 6, 25). Pan daje pokarm ptakom powietrznym, które ani nie sieją, ani nie zbierają, ani nie gromadzą ziarna w spichlerzach. Pan ubiera w najpiękniejsze kolory lilie polne, a przecież żadna z nich ani nie pracuje, ani nie przędzie. „Jeśli więc polną trawę, która dzisiaj jest, a jutro zostanie spalona, Bóg tak ubiera, to czy nie tym bardziej was, ludzie słabej wiary?” (Mt 6, 30). Zaleca się jednak umiarkowaną troskę o ciało; nie możemy trwać w lenistwie. Kto jeszcze ma odpowiedzialność za innych, musi pracować i zaspokajać ich potrzeby. Starajmy się, aby Bóg był znany, posłusznie słuchany, kochany; starajmy się o to, byśmy sami coraz bardziej Go poznawali, kochali, lepiej Mu służyli. Pan przyjdzie ze swoją łaską i staniemy się święci. Miejmy ufność w Bogu; pracując i mądrze oszczędzając, możemy być pewni, że Pan da nam to wszystko, czego będziemy potrzebowali.

3° Wierzę w Boga Ojca Wszchemogącego, Stworzyciela nieba i ziemi; Stwórcę mojej duszy i mojego ciała; w Pana troszczącego się o każde ze swoich dzieci. Mój Boże, spraw, | abym coraz mocniej wierzył w Twoją Opatrzność.

BM2
326

Rachunek sumienia. – Czy w pierwszej kolejności szukam Boga? Wierzę, że Pan zatroszczy się o wszystkie moje potrzeby duszy i ciała?

Postanowienie. – Pełne pokoju oddanie samego siebie w ramiona Boga.

Modlitwa. – *Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje; przyjdź królestwo Twoje; bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi; chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj; i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom; i nie wódz nas na pokuszenie; ale nas zbaw od złego. Amen.*

335.

WSKRZESZENIE MŁODZIEŃCA Z NAIM¹⁶¹

„Bracia, nawet jeśli ktoś popadnie w grzech, wy, którzy trwacie w Duchu, podźwignijcie go z całą łagodnością. Uważaj jednak, abyś i ty nie uległ pokusie. Jedni drugim noście brzemia, a tak wypełnicie prawo Chrystusa” (Ga 6, 1-2).

1° Śmierć jest utratą życia. Ciało umiera, jeśli traci duszę, która jest jego życiem; dusza chrześcijańska umiera przez grzech, ponieważ traci łaskę, która jest jej życiem nadprzyrodzonym. Jezus Chrystus wszystkich wskrzesi w dniu sądu. Jak śmierć cielesna jest symbolem śmierci duchowej, tak zmartwychwstanie ciała jest symbolem zmartwychwstania duchowego.

Ewangelia mówi: „Jezus udał się do pewnego miasta zwanego Nain. | Wraz z Nim szli Jego uczniowie i wielki tłum. Gdy zbliżył się do bramy miasta, właśnie wynoszono zmarłego – jedyne syna matki, która była

BM2
327

¹⁶¹ Tytuł oryginalny: „XV Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

wdową. Towarzyszył jej wielki tłum z miasta. Gdy Pan ją zobaczył, ulitował się nad nią i powiedział: «Nie płacz». Podeszedł, dotknął pogrzebowych noszy, a niosący je zatrzymali się. I powiedział: «Młodzieńcze, mówię ci, wstań!». Wtedy zmarły usiadł i zaczął mówić. I oddał go jego matce. Wszystkich ogarnął lęk i wychwalali Boga, mówiąc: «Wielki prorok pojawił się wśród nas. Bóg nawiedził swój lud» (Łk 7, 11-16).

2° Święty Augustyn mówi: „Wskrzeszenie młodzieńca nappełniło wielką radością jego matkę, wdowę. Nasza matka, Kościół, każdego dnia raduje się z wielu dzieci, które zmartwychwstają duchowo. Tak wielki płacz i lament wybuchł po śmierci tego młodzieńca, tymczasem w przypadku śmierci duchowej tak wielu dusz panuje obojętność... Kto czuje się podobny do tego zmarłego młodzieńca, niech zmartwychwstanie, uciekając się do Jezusa Chrystusa i niech cierpi, mając świadomość, że przez grzech własną duszę przypawił o śmierć”.

Grzesznicy, zastanówcie się. Wasz stan jest nieskończenie nędzny; jesteście ślepi: nie widzicie; ale widzą aniołowie; widzi Kościół i płacze nad wami. Jesteście pozbawieni Boga, który jest życiem; jesteście wędrującymi trupami. Jeśli w takim stanie zaskoczy was śmierć, zostanieie pogrzebani w piekle. Śmiejecie się? Próbujecie zapomnieć? Może uciekacie się do szalonych uciech? „Buntownicy, weźcie to sobie | do serca!” (Iz 46, 8), bo waszego uporu nie można wytłumaczyć niczym innym jak tylko bezmyślnością albo ślepotą: „Ziemia jest opuszczona, ponieważ nie ma nikogo, kto by rozmyślał” (por. Iz 17, 1). Jak możecie spać spokojnie, żartować i śmiać się, przecież stoicie na skraju przepaści? Wróćcie do waszego Boga, który was zaprasza i na was czeka. Wstańcie z waszego grobu. Być może doszliście już do momentu, że unosi się smród, jak to było w przypadku Łazarza, ale proście Jezusa: On sprawi, że usłyszycie: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem” (J 11, 25).

3° Jezu, dobry Pasterzu, spójrz na rzeszę zagubionych owiec; na tak wielką liczbę ludzi duchowo martwych. Tak wielu jest grzeszników, tyle cmentarzy mamy wokół nas. Niech Twój wszechmogący głos zagrzmi nad tymi grobami: Łazarzu, wyjdź na zewnątrz! Niech te

BM2
328

dusze zmartwychwstaną do nowego życia; niech pocieszą zasmucone serce naszej matki, Kościoła.

Rachunek sumienia. – Czy i ja jestem może jednym z tych, którzy duchowo są martwi? Pracuję gorliwie na rzecz nawrócenia grzeszników? Angażuję się w to dzieło przez czyny, modlitwę, słowo wzywające ich do powrotu do życia?

Postanowienie. – Od tej chwili do mojej modlitwy włączę ogólną intencję za grzeszników, szczególnie za konających.

Modlitwa. – *Twoją misją, Panie, było pojednanie ludzi z Bogiem. Nie przedstawaj więc wzywać wszystkich ludzi i wszędzie do podjęcia pokuty. | Daj świętych Kapłanów, uformowanych na wzór Twojego Serca, które całe jest płomieniem miłości. Daj nam świętych spowiedników. Oświeć grzeszników. Aniołowie w Niebie niech przygotują wielką ucztę w Raju na cześć odnalezionych dzieci, umarłych, którzy powrócili do życia.*

BM2
329

336.

POKORA I MĄDROŚĆ¹⁶²

„Jeśli ktoś sądzi, że jest kimś ważnym, podczas gdy nim nie jest, sam siebie oszukuje. Każdy niech osądza swoje czyny i w sobie niech znajduje powód do chluby, a nie w porównywaniu się z innymi. Każdy bowiem poniesie swój własny ciężar” (Ga 6, 3-5).

1° Pycha jest brakiem wiedzy; pokora jest mądrością. Pycha odrzuca nawet najmniejsze rzeczy, jeśli tylko dotykają one miłości własnej.

Ukazuje to fragment Ewangelii, który czytamy dzisiaj: „W owym czasie, w szabat Jezus wszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby spożyć posiłek, oni uważnie Go obserwowali. A oto stanął przed Nim jakiś człowiek cierpiący na puchlinę wodną. Wtedy Jezus zapytał

¹⁶² Tytuł oryginalny: „XVI Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

znawców Prawa i faryzeuszów: «Czy wolno w szabat uzdrawiać, czy też nie?». Lecz oni milczeli. Wtedy dotknął go, uzdrowił i odprawił. A do nich powiedział: «Jeżeli któremuś z was wpadnie do studni w szabat syn albo wół, czy zaraz go nie wyciągnie?». I nie mogli temu zaprzeczyć. Widząc, jak zaproszeni wybierali sobie pierwsze miejsca, opowiedział tę przypowieść: «Kiedy ktoś cię zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, bo może zostać zaproszony ktoś godniejszy od ciebie. Wtedy przyjdzie ten, który zaprosił ciebie i jego, i powie ci: 'Ustąp mu miejsca'. Wtedy | ze wstydem będziesz musiał zająć ostatnie miejsce. Gdy więc będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie ten, który cię zaprosił, i powie: 'Przyjacielu, zajmij lepsze miejsce'. I spotka cię zaszczyt wobec wszystkich siedzących przy stole. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony» (Łk 14, 1-11).

2° Aby nie dopuścić do tego, by osioł albo wół utonął w studni, faryzeusze wykorzystywali wszelkie możliwe sposoby, żeby takie zwierzę wyciągnąć, także w szabat; i robili to, nie zważając na ich wszystkie faryzejskie przekonania; uważali, że jest to praca, na którą prawo pozwala; chodziło przecież o uratowanie zwierzęcia. Dlaczego więc nie można przy pomocy słowa dokonać cudu, by wybawić nieszczęśnika? Tylko pycha może zaślepić do tego stopnia, że nie rozumie się już absolutnie niczego.

Przy stole także ludzie ambitni zajmują ostatnie miejsca, przynajmniej mając nadzieję, że zostaną odebrani jako ludzie pokorni i zostaną zaproszeni do zajęcia lepszego miejsca. Faryzeusze natomiast zajmowali pierwsze miejsca, nie zważając na ryzyko, że ktoś może ich poprosić, by przesiedli się na gorsze.

Pokora prowadzi do prawdziwego poznania Boga i świata; sprawia, że człowiek nabiera życiowej mądrości, którą przejawia również w rzeczach najmniejszych i pokazuje tym samym, że podąża właściwą i prawdziwą drogą.

Pokora zasługuje na dary wiedzy niebieskiej, prawdziwą mądrość, życiową inteligencję, światło rady Boga i ludzi. To wyjaśnia nam

konkluzję Boskiego Mistrza: kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony.

3° Podziwiam niebieską mądrość Najświętszej Maryi Panny, która wyspiewała: „Pan spojrział na | uniżenie swojej służebnicy. Odtąd wszystkie pokolenia będą mnie nazywać szczęśliwą” (Łk 1, 48). Pokora przyciąga miłosierne spojrzenie Boga. Bóg znajduje miejsce przygotowane na przyjęcie Jego darów: serce pokorne: „Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił”. Pyszni zostają z niczym, a pokorni są obdarowani wszelkimi dobrami. Jak często Pan nie znajduje serc wyczyszczonych, zdolnych przyjmować Jego dary. Wówczas nic nie może im podarować.

Rachunek sumienia. – Jakie są przyczyny mojej pychy? Dlaczego moje prośby i modlitwy o dobra duchowe nie są wysłuchiwane?

Postanowienie. – Chcę zrobić miejsce dla Bożej łaski.

Modlitwa. – *Boski Mistrzu, kiedy przyszedłeś na ziemię, napotkałeś serca pyszne, przypominające góry. Byli to Faryzeusze, Uczeni w Piśmie, Doktorzy Prawa w wielkiej części. Zostali oni upokorzeni i nie otrzymali nic z Twoich niewymownych darów. Znalazłeś jednak również serca pokorne, takie jak serce Najświętszej Dziewicy, św. Józefa, apostołów, wiele dusz prostych, przypominających doliny: do nich spływa woda Bożej łaski.*

Ty, o Jezu, każdego dnia przychodzisz, by ofiarować ludzkości i mnie: mądrość, zbawienie, przyjaźń, wszystkie Twoje skarby. Pyszni nie przyjmują; pokorni zostają obdarowani. Panie, przez wielką pokorę przygotuj moje serce na przyjęcie Twojej łaski. Uczyń moje serce podobnym do Twojego Serca.

BM2 337.
332

NAJWIĘKSZE PRZYKAZANIE¹⁶³

„Szczęśliwy naród, którego Pan jest Bogiem, lud, który On wybrał na swoje dziedzictwo. Pan przygląda się z nieba, patrzy na wszystkich ludzi. Ze swojej niebiańskiej stolicy patrzy na wszystkich mieszkańców ziemi. On każdemu z nich ukształtował serce i zna wszystkie ich czyny” (Ps 33, 12-15).

1° Miłość Boga realizuje się w umyśle, w woli, w sercu. Miłość Boga jest pierwszym i największym przykazaniem.

Potwierdza to Jezus w dzisiejszej Ewangelii: „W owym czasie, gdy faryzeusze dowiedzieli się, że Jezus zamknął usta saduceuszom, zgromadzili się wokół Niego. A jeden z nich, znawca Prawa, zapytał Go podchwytliwie: «Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?».

On odpowiedział: «Będiesz miłował Pana, swego Boga, całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem. To jest największe i pierwsze przykazanie. Drugie jest podobne do niego: Będiesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i Prorocy».

Gdy przyszli faryzeusze, Jezus ich zapytał: «Co sądzicie o Chrystusie? Czyim jest synem?». Odpowiedzieli Mu: «Dawida». Wtedy im rzekł: «Dlaczego więc Dawid, natchniony przez Ducha, nazywa Go Panem, gdy mówi: Pan powiedział do mojego Pana: Usiądź po mojej prawej stronie, aż położę twych wrogów pod twoje stopy. Skoro Dawid nazywa Go Panem, to jak może On być jego synem?». Nikt nie umiał Mu odpowiedzieć. Nikt też odtąd nie odważył się zadawać Mu pytań” (Mt 22, 34-36).

BM2 333 2° Miłość jest pragnieniem dobra: albo z upodobania do tego, co osoba kochana posiada; albo z | pożądania dóbr pożytecznych dla osoby kochanej; albo z życzliwości, której towarzyszy pragnienie dóbr osoby kochanej.

Boga kocha się całym umysłem, jeśli rozum w całej swojej pełni jest wewnętrznie poddany służbie Bogu. Czyli: jeśli rozważa się prawdy

¹⁶³ Tytuł oryginalny: „XVII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

wiary, prawdy rozumu; jeśli myślenie zgodne jest z wolą Bożą. Kiedy natomiast myśli się o rzeczach niepotrzebnych, złych albo z ciekawości, wtedy ma miejsce grzech myśli. Kiedy zaniedbuje się edukację religijną, wówczas nie kocha się Boga całym umysłem.

Boga kocha się całym sercem, kiedy wszystkie uczucia, intencje, pragnienia skierowane są na Boga; albo za swój przedmiot mają to, co się Bogu podoba; i są zgodne z Jego wolą. Grzeszy się natomiast wtedy, gdy uczucia, intencje, pragnienia są skierowane na rzeczy stojące w sprzeczności z Bożym upodobaniem.

Boga kocha się z całej duszy i ze wszystkich sił, kiedy nasza wola jest tożsama z wolą Boga. Natomiast grzech woli następuje wówczas, gdy wola człowieka sprzeciwia się przykazaniom, poleceniom przełożonych, temu, czego domaga się Boża Opatrzność.

Miłość bliźniego jest przykazaniem miłości; ale ma inny podmiot. Jest jedna miłość, jedna cnota; ale mają różny przedmiot: Boga należy kochać jako Jego samego; bliźniego należy kochać ze względu na miłość do Boga.

3° Duchu Święty, wlej we mnie cnotę miłości, abym każdego dnia mógł kochać Cię coraz mocniej. Daj mi miłość *szczerą*, aby była pełna przekonania i głęboko odczuwana. Daj mi miłość | *pełną uczucia* ze strony serca, abym dzięki niej naprawdę szukał Twojej chwały. Daj mi miłość wielką, abym dzięki niej mógł kochać i szanować Ciebie ponad wszystko.

BM2
334

Rachunek sumienia. – Kocham Pana całym swoim umysłem? Z całych sił? Z całego serca?

Postanowienie. – Często będę przywoływał pomocy Ducha Świętego: Przyjdź Duchu Święty, napełnij serca swoich wiernych, rozpal w nich ogień Twojej miłości.

Modlitwa. – *Przybądź Duchu Święty, spuść z niebiosów wzięty, światła Twego strumień... O najmiłszy z gości, słodka serc radości, słodkie orzeźwienie. Światłości najświętsza! Serc wierzących wnętrza, poddaj swej potędze.*

Mój Boże, nieskończone Dobro i nasze wieczne szczęście, kocham Cię z całego serca i ponad wszystko, dla Twojej miłości kocham bliźniego jak siebie

samego i wybaczam doznane krzywdy. Spraw, Panie, abym Cię kochał coraz bardziej.

338.

TWOJE GRZECHY SĄ ODPUSZCZONE¹⁶⁴

„Zwróciłem się do Pana, a On mnie wysłuchał i uwolnił mnie od wszelkiego lęku. Spójrzcie na Niego, a będziecie promienieć, niech wasze oblicze nie płonie wstydem. Oto ubogi zawołał, a Pan go wysłuchał, wybawił go ze wszystkich utrapień. Anioł Pana otacza szacem bogobojnych, aby ich ocalić” (Ps 34, 5-8).

1° Syn Boży przyszedł, aby pojednać człowieka z Bogiem i złożył ofiarę z samego siebie jako cenę konieczną do odkupienia. Dlatego mówi: „Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników, aby się nawrócili” (por. Mt 9, 13; Mk 2, 17). To jest istota Wcielenia. Prawda najbardziej pocieszająca: racja naszej nadziei. Jest ona | wyraźnie ukazana w wydarzeniu opisanym w dzisiejszej Ewangelii.

BM2
335

„W owym czasie Jezus wsiadł do łodzi, przeprowił się na drugi brzeg i przyszedł do swojego miasta. Tam przynieśli Mu człowieka sparaliżowanego, leżącego na łożku. Jezus, widząc ich wiarę, powiedział do chorego: «Ufaj, synu! Twoje grzechy są odpuszczone». A niektórzy nauczyciele Pisma pomyśleli sobie: «On bluźni». Jezus przejrzał ich myśli i zapytał: «Dlaczego złe myśli opanowały wasze serca? Co jest łatwiejsze? Powiedzieć: Twoje grzechy są odpuszczone czy też rozkazać: Wstań i chodź? Abyście się jednak przekonali, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów – wtedy powiedział do człowieka sparaliżowanego – wstań, weź łożko i wracaj do swego domu». A on wstał i poszedł do swojego domu. Gdy tłumy to zobaczyły, ogarnął je lęk i chwaliły Boga za to, że dał ludziom taką moc” (Mt 9, 1-8).

2° W pierwszej kolejności paralitykowi zostają odpuszczone grzechy; ponieważ to grzechy były przyczyną jego choroby. Święty Jan

¹⁶⁴ Tytuł oryginalny: „XVIII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

Chryzostom tak komentuje odpowiedź, jaką Jezus daje uczonym w piśmie, którzy negowali jego władzę odpuszczania grzechów: „Jeśli nie wierzycie we władzę odpuszczania grzechów, wierzcie w moc poznawania myśli; wierzcie w moc uzdrawiania ciał z nieuleczalnych chorób. Łatwiej jest uzdrowić ciało, ale chociaż nie wierzycie w większy cud, pokażę wam mniejszy, zewnętrzny, widzialny przy pomocy zmysłów. To właśnie dowodzi władzy odpuszczania grzechów”. W ten sposób Jezus objawia siebie samego jako przyjaciela grzeszników, siada z nimi do stołu, przyjmuje ich, umacnia, nawraca, a niektórych z nich czyni nawet apostołami. Opowiada przypowieści o synu | marnotrawnym, o zagubionej drachmie, o odnalezionej owcy. Apostołom udziela Ducha Świętego, ustanawia sakrament Pokuty, wisząc na krzyżu przebacza grzechy Dobremu Łotrowi i obiecuje mu Niebo. On jest Odkupicielem, Zbawicielem, Odnowicielem: odnośnie do grzechu pierworodnego i do wszystkich grzechów popełnionych przez ludzi.

BM2
336

3° Szczęśliwy ten, kto rozumie misję Jezusa Chrystusa. Szczęśliwy, kto potrafi przyjąć Jego miłosierdzie, zanim wpadnie w ręce sprawiedliwości. Szczęśliwy ten, kto jak Piotr, nawracając się, zyskuje miłość do tak dobrego Serca. Cóż stałoby się z ludźmi, jeżeli nie miałyby miejsca tak wspaniałe odkupienie? Cieszę się, że mogę na wieki wysławiać Boże Miłosierdzie. Cieszę się, że tam w górze wszyscy będą mogli poznać tę wyjątkowość i niemal upór miłosierdzia w poszukiwaniu grzeszników, w przyjmowaniu skruszonych; w przebaczeniu mi nie siedem, lecz siedemdziesiąt siedem razy.

Rachunek sumienia. – Jak przyjmuję Sakrament Pokuty? Modłę się? Zastanawiam się nad sobą? Budzę w sobie żal? Robię postanowienia? Szczerze wyznaję grzechy? Odprawiam pokutę?

Postanowienie. – Dobrze przeżyję następną spowiedź.

Modlitwa. – *Prosimy Cię, Panie, wysłuchaj nas; i przebacz winy każdemu, kto uznaje siebie samego za grzesznika, udziel nam swojego pokoju i przebaczenia.*

BM2
337 *Panie, dotknięty naszymi grzechami, Ty | przebaczasz każdemu, kto żałuje; przyjmij łaskawie modlitwy błagającego Cię ludu i oddal od niego kary, na które sobie zasłużył.*

Akt żalu: Boże mój, z całego serca żałuję za wszystkie moje grzechy i wyrzekam się ich, ponieważ grzesząc, nie tylko zasłużyłem na kary sprawiedliwie przez Ciebie ustanowione, ale szczególnie dlatego żałuję, że obraziłem Ciebie, najwyższe dobro i jedynie godnego, aby być ponad wszystko kochanym. Dlatego z całą mocą przyrzekam, z pomocą łaski Twojej, już więcej nie grzeszyć i na przyszłość unikać bliskich okazji do grzechu. Panie, miłosierdzie, przebac mi.

339.

ZAPROSZENI NA UCZTĘ¹⁶⁵

„Gniewajcie się, ale nie grzeszcie: niech słońce nie zachodzi nad waszym gniewem. I nie dawajcie miejsca diabłu! Kto kradnie, niech przestanie kraść i niech raczej pracą własnych rąk zdobywa dobra, którymi będzie mógł wspomagać potrzebujących” (Ef 4, 26-28).

1° Przypowieść z dzisiejszej Ewangelii pokazuje nam wyraźnie, jaka jest postawa świata wobec Jezusa i Jego Kościoła. Wiele osób nie przyjęło Jezusa i nadal Go nie przyjmuje; inni natomiast, chociaż przychodzą do Niego, nie są z Nim zjednoczeni w łasce; ale wszyscy ci, którzy są Mu wierni, mają udział w Jego dobrach duchowych i wiecznych.

Oto tekst Ewangelii: „W owym czasie Jezus znowu mówił do nich w przypowieściach: «Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił synowi ucztę weselną. Posłał służących, żeby zwołali zaproszonych na ucztę. Ale oni nie chcieli przyjść. Posłał ponownie innych służących i polecił im: Powiedzcie zaproszonym: ‘Przygotowałem już ucztę. Zabiłem woły i tuczne zwierzęta. Wszystko jest gotowe. Przyjdźcie na ucztę!’. Oni jednak to zlekceważyli. Jeden poszedł na swoje pole, drugi załatwiał | sprawy handlowe, pozostali zaś pochwycili służących,

BM2
338

¹⁶⁵ Tytuł oryginalny: „XIX Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

znieważyli ich i pozabijali. Wtedy król rozgniewał się i posłał żołnierzy, aby wytracili tych zabójców, a ich miasto spalili. Sługom natomiast powiedział: ‘Uczta jest wprawdzie gotowa, ale zaproszeni nie okazali się jej godni. Wyjdźcie więc na rozstaje dróg i kogokolwiek spotkacie, zaproszcie na ucztę’. Słudzy wyszli i sprowadzili wszystkich, których spotkali na drodze, zarówno złych, jak i dobrych. I sala weselna zapełniła się gośćmi. Wtedy wszedł król, aby przyjrzeć się gościom. Zobaczył kogoś, kto nie był ubrany odświętnie. Zapytał: ‘Przyjacielu, jak tutaj wszedłeś bez odświętnego stroju?’. On zaś milczał. Wtedy król rozkazał sługom: ‘Zwiążcie mu nogi i ręce i wyrzucie go na zewnątrz, w ciemności. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów’. Bo wielu jest zaproszonych, a mało wybranych»” (Mt 22, 1-14).

2° Królem jest Bóg Ojciec, który celebruje swoją ucztę weselną, jednocząc Chrystusa z Kościołem, mówi św. Grzegorz Wielki. Dwukrotnie posyła swoje sługi, aby zaprosili ludzi do Jezusa Chrystusa i do Kościoła: wysłał proroków w Starym Testamencie; wysłał apostołów w Nowym Testamencie. Spotykają oni jednak ludzi obojętnych na Boskie Orędzie, ponieważ są pochłonięci troską o rzeczy materialne, zabiegają o pieniądze, przyjemności, ambicje. Spotkali także ludzi upartych, którzy zabili proroków, zamęczyli apostołów, ale nie ma większego niebezpieczeństwa na świecie niż odrzucenie Chrystusa: oznacza to zapewnienie sobie upadku materialnego i moralnego, bolesnego i haniebnego; to jest koniec. Dlatego Pan przez swoje | sługi zaprasza ubogich i nieszczęśliwych. Do Kościoła Bożego wstępują dobrzy i źli. Poszedł później król odwiedzić uczestników uczyty i znalazł kogoś, kto nie był ubrany stosownie do okoliczności. Niestety w Kościele są tacy chrześcijanie, którzy działają według ciała, nie według ducha: żyją w grzechu. Również oni zostaną potępieni. W ten sposób, po dokonaniu sądu, Kościół w Niebie ukaże swoich wybranych: „Bo wielu jest zaproszonych, a mało wybranych” (Mt 22, 14). Ludzie źli zostaną wyrzuceni na zewnątrz, w ciemności.

3° Bądź uwielbiony, Boże, za to że powołałeś mnie do radosnej jedności w duchowej uczcie; we Chrście uczyniłeś mnie obywatelem Kościoła!

BM2
339

Tak wiele osób być może odpowiedziało lepiej niż ja, kochało Cię bardziej niż ja, wielu było bardziej posłusznych. A jednak wybrałeś mnie: Dziękuję Ci za to, że uczyniłeś mnie chrześcijaninem; częścią ciała Jezusa.

Rachunek sumienia. – Czy jestem wierny łasce? Zawsze noszę odświętną szatę? Jestem zdrowym czy chorym członkiem Kościoła? Jak postrzegam świat? Moje zachowanie i postawy są godne uczty weselnej z Bożym Barankiem Kościoła?

Postanowienie. – Jestem obywatelem Kościoła: zawsze będę rozważał wzniosłość tego faktu i wynikające z niego obowiązki.

Modlitwa. – *Boże, wybac mi moją ślepotę. Nie patrzę na świat z odpowiedniego punktu widzenia. „Błogosławiony lud, którego Pan jest Bogiem”. Narody bogate i potężne nie są bardziej szczęśliwe niż | chrześcijanie. Największym bogactwem jest niewinność; posiadanie Boga i Chrystusa w Kościele jest najwspanialszą cywilizacją. Największym bogactwem jest łaska. Talent, pieniądze, szacunek, zdrowie – to wszystko dobra drugorzędne. Panie, spraw, abym zawsze miał to światło i ten skarb. „Domine ut videam!”¹⁶⁶.*

BM2
340

340.

WIARA DOSKONAŁA¹⁶⁷

„Miłosierny jest Pan i łaskawy, cierpliwy i pełen litości. Dobry jest Pan dla wszystkich, okazuje miłosierdzie wszystkim swoim dziełom. Niech sławią Ciebie, Panie, wszystkie dzieła Twoje, a Twoi wierni niech Cię wychwalają” (Ps 145, 8-10).

1° W tę niedzielę prosimy Pana o wiarę doskonałą. Jest ona darem Bożym: wierzy we wszystkie prawdy, jest działająca, rozprzestrzenia się. Fragment Ewangelii opowiada o urzędniku królewskim, który

¹⁶⁶ „Panie, żebym przejrzał” (Łk 18, 41).

¹⁶⁷ Tytuł oryginalny: „XX Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

posiada wiarę niedoskonałą, ale dzięki łasce Jezusa rodzi się w nim wiara doskonała.

„W Kafarnaum chorował syn pewnego urzędnika królewskiego. Skoro dotarła do niego wiadomość, że Jezus wrócił z Judei do Galilei, udał się do Niego z prośbą, aby przyszedł i uleczył umierającego już chłopca. Jezus rzekł do niego: «Doprawdy, nie uwierzycie, jeśli nie zobaczycie znaków i cudów». Urzędnik odparł: «Panie, przyjdź, zanim umrze moje dziecko». Wtedy Jezus oznajmił mu: «Idź, syn twój żyje». Człowiek ten uwierzył słowom Jezusa i odszedł do swego domu. A gdy jeszcze był w drodze, wybiegli mu naprzeciw służcy z wiadomością, że chłopiec żyje. Zaczął ich wtedy wypytywać o czas, kiedy mu się poprawiło. Odrzekli: «Wczoraj o | siódmej spadła gorączka». Ojciec uświadomił sobie, że właśnie o tej godzinie Jezus mu powiedział: «Syn twój żyje». I uwierzył on sam, jak i wszyscy jego domownicy” (J 4, 46-53).

BM2
341

2° Jezus ocalił od śmierci dziecko urzędnika królewskiego, aby ofiarować dar wiary jemu i całej jego rodzinie. Święty Grzegorz mówi: Ten, który prosił Jezusa o uzdrowienie, bez wątpienia był już człowiekiem wierzącym. Rzeczywiście sam przyszedł do Jezusa Chrystusa. Ale jego wiara nie była doskonała; wymagała bowiem rzeczywistej obecności Jezusa przy łóżku syna. Bóg natomiast, dzięki swojej obecności duchowej i dzięki swojej mocy, może być obecny i wszędzie działać zgodnie ze swoją wolą. Jezus w niewidoczny dla ludzi sposób był blisko umierającego dziecka. Pan każe mu więc wracać do domu, do którego proszono Go, aby poszedł. Bóg swoim słowem stworzył świat, Jezus Chrystus swoim poleceniem, z daleka, uzdrawia chorego.

Wiara jest doskonała, kiedy ufa Bogu; a nie wtedy, kiedy prosi o cuda i inne dowody.

Jest doskonała, kiedy w pełni przyjmuje i podporządkowuje się wszystkim prawdom zawartym w *Credo*, a także tym, których uczy Kościół w swoim magisterium.

Jest doskonała, kiedy jest gotowa do działania, bez podejmowania niepotrzebnych dyskusji.

Jest doskonała, kiedy objawia się w uczynkach: ponieważ prawo wiary jest także prawem modlitwy i działania. Wiara bez uczynków jest próżna.

BM2 342 Jest doskonała, kiedy potrafi się szerzyć: nie tylko | urzędnik uwierzył, ale uwierzyła cała jego rodzina.

3° Duchu Święty, wlej we mnie dar wiary wewnętrznej, wytrwałej, radosnej. Jest ona słońcem mojego życia; pochodnią oświetlającą drogę do wieczności; jest darem Twojej wspaniałej miłości. Zawsze będę się modlił za tych, którzy tego wspaniałego daru nie mają. Boski Mistrz, spraw, aby moja wiara była coraz doskonalsza; za bardzo zasłużyłem już na upomnienie: „człowieku małej wiary”.

Rachunek sumienia. – Jaka jest moja wiara? Nadprzyrodzona? Pełna? Działająca? Szerząca się?

Postanowienie. – Każdego dnia dobrze odmówię *Credo*.

Modlitwa. – *Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, i w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedynego, Pana naszego, który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny, umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion, zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał, wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Boga Ojca Wszechmogącego, stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. Wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny. Amen.*

BM2 341.
343

DWÓCH DŁUŻNIKÓW¹⁶⁸

„Jako wybrańcy Boga – święci i umiłowani – okryjcie się głębokim miłosierdziem, łagodnością, pokorą, delikatnością, cierpliwością. Żyćcie ze sobą w zgodzie i przebaczajcie sobie wzajemnie, gdy macie coś przeciw drugiemu. Jak Pan wam przebaczył, również wy tak czyńcie” (Kol 3, 12-13).

¹⁶⁸ Tytuł oryginalny: „XXI Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

1° Każdy chrześcijanin, jeżeli chce otrzymać przebaczenie od Boga, sam z całego serca musi wybaczyć każdemu, kto wyrządził mu krzywdę. Doznane urazy są niczym wobec ciężaru naszych grzechów.

W dzisiejszej Ewangelii czytamy: „W owym czasie Jezus opowiedział uczniom tę przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który postanowił rozliczyć się ze swoimi sługami. Kiedy zaczął to robić, przyprowadzono mu dłużnika, który był mu winien dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie miał z czego oddać, pan kazał go sprzedać wraz z żoną i dziećmi, i wszystkim, co posiadał. W ten sposób chciał odzyskać dług. Wtedy sługa upadł przed nim na ziemię i błagał: ‘Okaż mi cierpliwość, a wszystko ci oddam’. Pan ulitował się nad tym sługą, uwolnił go i dług mu darował. Gdy ów sługa wyszedł, spotkał innego sługę swego pana, który był mu winien sto denarów. Chwytał go, zaczął dusić i mówił: ‘Oddaj wszystko, coś winien’. A on upadł na ziemię i prosił: ‘Okaż mi cierpliwość, a wszystko ci oddam’. On jednak nie chciał, lecz odszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu. Gdy inni słudzy dowiedzieli się o tym, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli o wszystkim swojemu panu. Wtedy pan wezwał go i powiedział: ‘Jesteś złym człowiekiem! Darowałem ci | cały dług, bo mnie prosiłeś. Czy i ty nie powinieneś być zmiłować się nad swoim dłużnikiem, tak jak ja zmiłowałem się nad tobą?’. I pan rozgniewany wydał go katom, dopóki nie odda mu całego długu. Podobnie postąpi z wami mój Ojciec, który jest w niebie, jeśli każdy z was szczerze nie przebaczy swojemu bratu»” (Mt 18, 23-35).

2° Święty Hieronim mówi: „Czy przyjmowanie postawy człowieka bezlitosnego w obliczu doznanej krzywdy albo odrzucanie przebaczenia ze względu na jakieś gorzkie słowo nie jest wydawaniem samemu sobie świadectwa, że zasługuję na karę? Bóg postąpi z nami w sposób adekwatny do tego, jakie my sami mamy uczucia w sercu; jeśli sami nie wybaczymy, nie dostąpimy przebaczenia. On jest Sędzią i nie zadowala się jedynie zewnętrznym przebaczeniem, pragnie aby człowiek przebaczył całym sercem. Bóg udzieli nam przebaczenia taką samą miarą, jaką my przebaczymy: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Mt 6, 12). „Przebaczajcie, a będzie wam

BM2
344

przebaczone” (Łk 6, 37). „Czyńcie dobro i módlcie się za tych, którzy wyrządzają wam krzywdę i prześladują was”. „Mówię wam: miłujcie waszych nieprzyjaciół” (Mt 5, 44).

Chrystus był oczerniany, skazany, ukrzyżowany. Ale jak tylko został podniesiony na ołtarz krzyża, przede wszystkim pragnął modlić się za swoich wrogów: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią”.

Nasze grzechy są obrażą, krzywdą, jaką nędzne stworzenie wyrządza Bogu, który jest nieskończenie wielki i który jest naszym Stwórcą. Dlatego niosą ze sobą czyste zło, zuchwałość, niewyobrażalną bezczelność; a krzywdy, jakich my doznajemy, są działaniem ludzi takich samych jak my.

BM2 Jak wspaniale smakuje przebaczenie! Daje naszym duszom pokój
345 i rodzi wielką ufność w ojcowską dobroć Boga.

3° Mój Jezu, Boże dobroci, Ty przyjąłeś ludzkie ciało i oddałeś życie za grzesznego człowieka, spraw, aby moje serce było podobne do Twojego Serca. Abym zawsze potrafił kochać tego, kto mnie skrzywdził i bym nie przestawał szukać dla niego dobra. Jeżeli pomożesz mi swoją łaską, będę tym, który jako pierwszy wyciąga rękę na zgodę.

Rachunek sumienia. – Czy zawsze przebaczałem? Czy dziś noszę w sercu jakiegokolwiek urazy, nienawiść, zazdrość, pragnienie zemsty? Modlę się i czynię dobro wobec tego, kto mnie krzywdzi?

Postanowienie. – Chcę przebaczać z całego serca; tak samo jak pragnę, aby Jezus mi przebaczył, nie tylko grzech, ale także karę doczesną tak w życiu, jak i w Czyśćcu.

Modlitwa. – *Serce Jezusa, ofiary grzeszników, również i ja chcę złożyć z siebie ofiarę jako hostię ofiarną za moich krzywdzicieli. Zbaw ich, o Panie; spraw, aby nie umarli, zanim pogodzą się z Tobą. Udziel mi łaski, bym nigdy nie popełnił niesprawiedliwości względem dobrego imienia, dóbr i osoby mojego bliźniego. Zawsze i jedynie muszę cierpieć z powodu krzywd wyrządzanych Twojemu Boskiemu Majestatowi, a nie ze względu na niewielkie przykrości, jakie mnie spotykają. Ty,*

mój Ukrzyżowany Odkupicielu, jesteś moim wzorem, nadzieją, umocnieniem.

342.

TO CO CESARZA I TO CO BOGA¹⁶⁹

BM2

346

„Ze względu na Pana podporządkujcie się każdej władzy ustanowionej przez ludzi. Szanujcie króla jako najwyższego władcę i zarządców, ponieważ zostali przez niego upoważnieni, aby karać złych i nagradzać dobrych. Taka jest bowiem wola Boża: abyście swoim dobrym postępowaniem zmuszali do milczenia niewiedzę głupich ludzi” (1 P 2, 13-15).

1° Jesteśmy członkami społeczeństwa cywilnego oraz członkami wspólnoty Kościoła. W obu z nich mamy środki, odpowiednie do tego, by zapewnić sobie wieczne zbawienie. W obu z nich mamy także obowiązki; jedne i drugie są wyrazem woli Boga. Ich wypełnienie wysłuży nam życie wieczne.

Jasno widać to w dzisiejszej Ewangelii: „W owym czasie faryzeusze odeszli i naradzali się, jak przyłapać Jezusa na słowie. Posłali do Niego swoich uczniów razem ze zwolennikami Heroda z zapytaniem: «Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i zgodnie z prawdą nauczasz drogi Bożej. Nie dbasz o niczyje względy i nie zważasz na ludzką opinię. Powiedz nam, co o tym sądzisz: Czy należy płacić podatek cesarzowi, czy też nie?».

Jezus poznał ich przewrotność i odpowiedział: «Obludnicy! Dlaczego Mnie wystawiacie na próbę? Pokażcie Mi monetę, którą się płaci podatek!». A oni podali Mu denara. Wtedy zapytał: «Czyja jest ta podobizna i napis?». Odpowiedzieli: «Cesarza». Wówczas rzekł: «Oddajcie więc cesarzowi to, co jest cesarskie, a Bogu to, co jest boskie»” (Mt 22, 15-21).

2° Jezus znał zło zakorzenione w faryzeuszach i zwolennikach Heroda. Faryzeusze nie chcieli płacić podatków na rzecz cesarza

¹⁶⁹ Tytuł oryginalny: „XXII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

BM2
347

Rzymu, ponieważ byłoby to uznaniem poddaństwa. Mówili, że stoi to w sprzeczności z prawem Mojżeszowym. Zwolennicy Heroda płacili ten podatek i tych, którzy unikali wniesienia opłaty, | nazywali buntownikami. Wydawało im się też, że jakkolwiek Jezus odpowie, będą mieli podstawę, aby Go pojmać i skazać. Jezus prosi jednak, aby przynieśli mu monetę; widniała na niej podobizna oraz podpis cesarza. Zatem już dokonano wymiany celem zapłacenia podatku, ponieważ, aby wnieść opłatę, trzeba było posłużyć się walutą rzymską, [a kto się nią posługiwał] uznawał tym samym zwierzchność Rzymu. Jezus odpowiedział: „Oddajcie więc cesarzowi to, co jest cesarskie”. Następnie idzie krok dalej, wobec swoich oponentów przyjmuje postawę sędziego i mówi do nich: „Oddajcie Bogu to, co należy do Boga”.

Władzy świeckiej musimy dać to, czego ma ona prawo wymagać. Ale nie wolno zapominać, że jest także Kościół, jest dusza, jest Bóg: to wszystko jest źródłem obowiązków z innego zakresu, o wiele ważniejszych i trudniejszych. To oznacza: dusza nosi w sobie obraz i podobieństwo Boga: musi być oddana Jemu. Bogu należy więc oddać: umysł, wolę, intencje, uwielbienie, wdzięczność. Święty Augustyn mówi: „Jesteśmy monetą Boga, na której wybitny jest Jego wizerunek. Bóg domaga się tego, co do Niego należy; tak jak cesarz ma prawo żądać tego, na czym odbita jest jego twarz. Są tacy, którzy chcieliby zanegować swój obowiązek tak względem władzy świeckiej, jak i ten odnoszący się do Kościoła i Boga. Są tacy, którzy bronią prawa Państwa, ale gardzą i negują prawa Boga, Kościoła, duszy.

Dobry chrześcijanin jest najlepszym obywatelem, najlepszym żołnierzem, najlepszym pracownikiem. Jednocześnie przypomina on, że nasza dusza, obraz Boga, jeszcze raz znajdzie się w rękach Jezusa Sędziego. On dokładnie sprawdzi, czy obraz ten został w całości zachowany i czy nie jest zniekształcony, zanieczyszczony.

BM2
348

Kościół jest społecznością wyższą niż państwo: posiada on prawo do życia i do wolności w wypełnianiu misji, którą powierzył mu Boski Założyciel. Kto próbuje zaszkodzić dziełu Papieża i kapłanów, kto utrudnia wychowanie chrześcijańskie młodzieży, kto stawia przeszkody prawom Ewangelii, ten sprzeciwia się Bogu i Jezusowi Chrystusowi.

Człowiek jest ciałem, ale także duchem. Obowiązki wobec ducha są niezmiernie większe niż te odnoszące się do ciała.

3° Od Boga pochodzi wszelka władza: cywilna i religijna. Uwielbiam Boga, reprezentowanego przez tych, którzy sprawują rządy. Szanując ich, oddaję cześć władzy i prawom Boga: Kocham i jestem posłuszny, wiedząc, że w nich jestem posłuszny Bogu: „Nie ma bowiem władzy, która nie byłaby od Boga” (Rz 13, 1). Być może przez nieporadność tego, kto ma władzę, będąc mu posłusznym w imię miłości Boga, zyskuję zasługę dla życia wiecznego. Ty, błogosławiony Jezu, byłeś poddany wszelkiej władzy ziemskiej, chociaż nie byłeś do tego zobowiązany. Będę więc szedł za Twoim przykładem.

Rachunek sumienia. – Uznaję, szanuję, słucham Boga w tych, którzy sprawują rządy w społeczeństwie cywilnym? A w sposób szczególny rządzących Kościołem?

Postanowienie. – „Każdy człowiek niech się podporządkuje władzom” (Rz 13, 1).

Modlitwa. – *Dobry Mistrzu, w momencie Twojego narodzenia byłeś posłuszny rozporządzeniom Augusta; w czasie swojej posługi zapłaciłeś podatek za siebie i za Piotra; wypełniałeś | przepisy prawne i religijne; podporządkowałeś się wyrokowi Sanhedrynu i Piłata. Jakże wielki jest to wyrzut dla mojej pychy i mojego upor! Zmień mnie, proszę; spraw, aby moje serce było uległe oraz pełne szacunku, tak jak Twoje Serce.*

BM2
349

343.

WEDŁUG WASZEJ WIARY¹⁷⁰

„Jeśli wezwiecie Mnie, przyjdziecie, będziecie się modlić do Mnie, wtedy was wysłucham. Jeśli będziecie Mnie szukać, znajdziecie Mnie. Jeśli całym sercem będziecie szukać mojej woli, dam się wam znaleźć – wyrocznia Pana” (Jr 29, 12-14).

1° Dla Boga nie ma nic niemożliwego ani też nigdy w czasie modlitwy nie prosi się Go o zbyt wiele; ważne, żeby modlitwa spełniała odpowiednie warunki. Warunkami dobrej modlitwy są: pokora, wytrwałość, stan łaski oraz to, żeby modlitwa była osobista. Ale przede wszystkim konieczna jest wiara, która rodzi ufność. To są owoce modlitwy podejmowanej z wiarą.

„W owym czasie, gdy Jezus to mówił, przyszedł pewien dostojnik. Pokłonił się Mu i prosił: «Przed chwilą skołała moja córka. Jednak przyjdź i połóż na nią rękę, a ożyje». Jezus wstał i razem z uczniami poszedł za nim. W drodze podeszła do Niego kobieta, która od dwunastu lat miewała krwotoki, i z tyłu dotknęła frędzli Jego płaszcza. Bo pomyślała sobie: «Jeśli tylko dotknę Jego płaszcza, odzyskam zdrowie». A Jezus odwrócił się, zobaczył ją i powiedział: «Ufaj, córko! Twoja wiara cię uzdrowiła». I w tej chwili kobieta odzyskała zdrowie. Gdy Jezus przyszedł do domu dostojnika, zobaczył fletnistów i lamentujących tłum. Nakazał im: «Wyjdźcie stąd, bo dziewczynka nie umarła, tylko zasnęła». Lecz oni | wyśmiewali się z Niego. Kiedy usunięto tłum z mieszkania, wszedł do środka i wziął ją za rękę. I dziewczynka wstała. Wiadomość o tym rozeszła się po całej okolicy” (Mt 9, 18-26).

BM2
350

2° Należy wierzyć w moc, dobroć, obietnice Boga. Wierzyć w zasługi Jezusa Chrystusa oraz we wstawiennictwo Świętych. Należy myśleć zgodnie z wiarą, czyli: mieć przekonanie, że Pan udziela łask w porządku życia wiecznego; dlatego otrzymywane łaski przede wszystkim mają charakter duchowy.

¹⁷⁰ Tytuł oryginalny: „XXIII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

„Jeden z dostojników” powiedział: Panie Przed chwilą skołała moja córka. Jednak przyjdź i połóż na nią rękę, a ożyje. Kobieta chora od dwunastu lat zbliżyła się do Jezusa, aby dotknąć Jego płaszcza. Myślała bowiem: jeśli tylko dotknę Jego ubrania, zostaną uzdrowiona.

Jezus udziela obu tych łask: dokładnie takich, o jakie proszono.

„Wierzcie, że otrzymaliście wszystko, o co prosicie w modlitwie” (Mk 11, 24): „Proś z wiarą, niech nie będzie zwątpienia” (por. Mt 21, 21). Kto wątpi, niech nie łudzi się, że cokolwiek otrzyma.

Do kobiety, która prosiła Jezusa o uzdrowienie swojej córki, powiedział: Kobieto, wielka jest twoja wiara, niech ci się stanie według twojej wiary. W innych miejscach Jezus mówi do tych, którzy przedstawiają Mu swoje prośby: Twoja wiara cię ocaliła.

Wiara wyprasza łaski, jeśli jest doskonała i głęboka: „Niech się wam stanie według waszej wiary” (Mt 9, 29), mówi do dwóch niewidomych, którzy prosili go o uzdrowienie ze ślepoty. Jeżeli będziecie mieli wiarę i nie będzie zwątpienia w waszych sercach, to jeśli powiecie do tej góry: podnieś się i rzuć się w morze, ona to zrobi.

3° Boski Mistrzu, „Przymnóż nam wiary” (Łk 17, 5). Ona jest fundamentem każdego usprawiedliwienia i każdej łaski. Ty, Panie, widzisz, jak bardzo chora jest moja wiara.

BM2
351

„Wierzę, uzdrów mnie z mojej niewiary” (Mk 9, 24). Często myślę, że łaski, o które Cię proszę, to zbyt wiele... cóż za błąd! Ponieważ nie są one ponad Twoją moc i dobroć; co więcej, im są one większe, tym większą oddają Tobie chwałę. Być może są one zbyt wielkie dla mojej słabej wiary... Ale Ty, Boży Duchu, przygotuj moje serce na Twoje łaski, wlej we mnie dar wiary głębokiej.

Rachunek sumienia. – Jak się modłę? Co jest przyczyną tego, że wiele razy czuję się tak, jakbym nie został wysłuchany?

Postanowienie. – Zanim zacznę się modlić, najpierw przygotuję swoją duszę: „Przed modlitwą przygotuj swoją duszę” (por. Syr 18, 23). W sposób szczególny dam się porwać pełnej pokoju ufności.

Modlitwa. – *Panie, Ty obiecałeś, że wysłuchasz każdego, kto zwróci się do Ciebie z prośbą. Ty jesteś wszechmogący i miłosierny. Zasługi Jezusa Chrystusa, mojego Pana, są moimi zasługami. Oto dlaczego w Tobie pokładam nadzieję, mój Panie.*

Akt nadziei: *Mój Boże, od Twojej dobroci mam nadzieję uzyskać za sprawą obietnic i zasług Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela, życie wieczne i potrzebne łaski, aby zasłużyć na nie dobrymi uczynkami, które muszą i pragnę wypełniać. Panie, spraw, abym mógł cieszyć się Tobą na wieki.*

BM2
352

SĄD OSTATECZNY¹⁷¹

„Nie pałaj zawiścią do złoczyńców ani nie zazdrość tym, co się dopuszczają nieprawości, bo uschną szybko jak skoszona łąka i zwiędną jak zielona trawa. Miej ufność w Panu i czyń dobro, byś mógł bezpiecznie mieszkać w swoim kraju” (Ps 37, 1-3).

1° Rok kościelno-liturgiczny rozpoczyna się w pierwszą niedzielę Adwentu i kończy się dzisiejszą Niedzielą po Zesłaniu Ducha Świętego. W obie te niedziele Ewangelia mówi nam o sądzie powszechnym: ponieważ koniec musi zajmować pierwszoplanowe miejsce w naszych umysłach, aby móc ukierunkować na niego ziemski dzień i historię świata. Jezus Chrystus, Sędzia najwyższy, powie wówczas ostatnie słowo, definitywny wyrok, nieomylny i wieńczący wszystko, który będzie się odnosił do naszego życia, a także do wszystkich innych ludzi, którzy będą osądzani indywidualnie i społecznie, jako część ludzkości.

Oto tekst Ewangelii: „W owym czasie Jezus powiedział do swoich uczniów: «Kiedy więc na miejscu świętym ujrzycie bluźnierczą obrzydliwość, o której mówił prorok Daniel – kto czyta, niech rozumie – wtedy mieszkańcy Judei niech uciekają w góry. Kto będzie na tarasie, niech nie schodzi do mieszkania, aby coś zabrać. A kto będzie na polu, niech nie wraca po płaszcz. Najtrudniej będzie w te dni kobietom w ciąży

¹⁷¹ Tytuł oryginalny: „XXIV Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego”.

i karmiącym. Módlcie się, abyście nie musieli uciekać w zimie lub w szabat. Nastanie wtedy ucisk tak wielki, jakiego jeszcze nie było od początku świata i jakiego nigdy nie będzie. Gdyby ten czas nie został skrócony, nikt by nie ocalał. Lecz ze względu na wybranych czas ten zostanie skrócony. Wtedy, jeśli wam ktoś powie: Oto Chrystus jest tutaj albo: Jest tam – nie wiercie. Pojawią się bowiem | fałszywi chrystusi i fałszywi prorocy. Będą czynić wielkie znaki i cuda. Będą chcieli w ten sposób – o ile jest to możliwe – zwieść nawet wybranych. Już teraz wam to zapowiadam. Gdy wam powiedzą: Oto jest na pustyni – nie idźcie tam; Oto jest w domu – nie wiercie! Przybycie Syna Człowieczego będzie podobne do błyskawicy, która rozbłyska na wschodzie, a jaśnieje aż po zachód. Gdzie są zwłoki, tam gromadzą się orły. Zaraz po udreće tych dni słońce się zaćmi, księżyc straci blask i gwiazdy spadną z nieba, a moce niebieskie zostaną wstrząśnięte. Wtedy na niebie pojawi się znak Syna Człowieczego. I będą lamentować wszystkie narody ziemi. Zobaczą Syna Człowieczego przychodzącego na obłokach nieba, z wielką mocą i chwałą. I pośle swoich aniołów z wielką trąbą i zgromadzą Jego wybranych z czterech stron świata, od jednego krańca nieba aż do drugiego. Uczcie się na przykładzie drzewa figowego: gdy jego gałązka staje się miękka i wypuszcza liście, rozpoznajecie, że zbliża się lato. Tak też i wy, gdy zobaczycie to wszystko, wiedzcie, że jest już blisko, we drzwiach. Zapewniam was: Nie przeminie to pokolenie, aż spełni się to wszystko. Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą” (Mt 24, 15-35).

2° Życie ludzkie jest krótkie, ale to właśnie w tym czasie człowiek buduje swoją wieczność; historia ludzka jest krótka i także ona zakończy się, tak jak kończy się życie każdego człowieka, ostateczną klęską. Wszyscy ludzie i wszystkie narody tego świata, zrzuceniem | Boskiej Opatrzności i Woli, są zobowiązani do budowania królestwa Chrystusa i Boga dzięki środkowi, jakim jest Kościół katolicki. Świat dziś obecny, zgodnie z aktualnym poleceniem, będzie miał swój koniec, który dokona się przez powszechną pożogę ognia, i zostanie przemieniony w coś innego.

Człowiek żyjący na ziemi jest wolny; Bóg objawia mu swoją wolę, ale jej nie narzuca. Ale, przy końcu czasów, Jezus Chrystus wypowie swój wyrok: sługa dobry, sługa zły, zgodnie z tym, na co kto sobie zasłużył.

BM2
353

BM2
354

„Przyjdźcie błogosławieni” albo „Idźcie precz przeklęci” (Mt 25, 34-41). Kto zmartwychwstanie w chwale, a kto w hańbie, kto znajdzie się po prawej stronie, a kto po lewej; kto zobaczy na własne oczy wszystkie dobre dzieła i uczynki, a kto grzech; kto usłyszy zaproszenie do nagrody, a kto ogłoszenie kary.

Muszę prosić Pana o żywą wiarę w te prawdy; zmartwychwstanie ciała, sąd ostateczny, szczęśliwe Niebo, wieczne piekło.

Muszę wyedukować, jakie to ma konsekwencje dla mojego życia; dla życia rodzinnego, państwowego, społecznego, chrześcijańskiego. Wszyscy jesteśmy poddani temu Bogu, Jego wiecznemu prawu, Jezusowi Chrystusowi, Kościołowi, który jest Chrystusem żyjącym.

Muszę prosić o łaskę, bym mógł żyć zgodnie z Bogiem i zgodnie z Jezusem: bo tylko Oni mają władzę nad człowiekiem i nad społeczeństwem; tylko Oni mogą dać wieczne zbawienie.

BM2 3° Jakże mały jest człowiek przed Bogiem! | Jakże krótkie jest
355 życie i historia świata! Ale jakie konsekwencje wynikają ze sposobu życia prowadzonego przez człowieka jako jednostkę jak i jako część ludzkości. Panie, proszę Cię o Twoje światło; niech ono będzie lampą oświecającą moją drogę.

Rachunek sumienia. – Kogo słucham? Świata czy Boga? Głosów płynących z ziemi czy z Nieba? Słów czasu czy wieczności?

Postanowienie. – Oczekuje wskrzeszenia zmarłych oraz życia w przyszłym świecie.

Modlitwa. – *Pobudź, prosimy Cię, Panie, wolę wiernych Twoich; niechaj tym większą pomoc otrzymają od miłosierdzia Twego, im z większą gorliwością korzystają z owoców służby Bożej.*

345.

KATEDRA ŚWIĘTEGO PIOTRA W RZYMIE (18 stycznia)

„Idźcie więc i pozyskujcie uczniów we wszystkich narodach! Udzielajcie im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego! Nauczajcie ich, aby zachowywali wszystko, co wam nakazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do końca świata” (Mt 28, 19-20).

1° Po Wcieleniu i Wniebowstąpieniu Jezusa Chrystusa, dusze muszą być zbawiane przez ludzi. On przekazał swoją władzę Kapłanom, a pełnię swojej władzy powierzył swojemu Wikariuszowi, Świętemu Piotrowi. Piotr przybył do Rzymu, gdzie ustanowił swoje powszechne biskupstwo i gdzie umarł przybity do krzyża. Papież jest następcą Piotra: posiada jego władzę, nieomylność, zadanie zbawiania oraz uświęcania. Ktokolwiek chce trwać w jedności | z Chrystusem, musi być zjednoczony z Piotrem i jego następcami; ktokolwiek chce poznać prawdę, musi udać się do tej katedry; ktokolwiek chce stać się obywatelem Nieba, musi w duchowy sposób stać się obywatelem Rzymu.

2° Epistoła mówi o prymacie Piotra. „Piotr, apostoł Jezusa Chrystusa, do wybranych przez Boga, którzy mieszkają na obczyźnie rozproszeni w Poncie, Galacji, Kapadocji, Azji i Bitynii. Bóg Ojciec wybrał was zgodnie ze swym odwiecznym postanowieniem, a Duch uświęcił, abyście byli posłuszni i zostali pokropieni krwią Jezusa Chrystusa. Niech Bóg udzieli wam obficie łaski i pokoju! Niech będzie błogosławiony Bóg, Ojciec naszego Pana Jezusa Chrystusa! On w swoim wielkim miłosierdziu zrodził nas na nowo do żywej nadziei przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa, abyśmy osiągnęli dziedzictwo niezniszczalne, nienaruszone i nieprzemijające. Ono jest wam zapewnione w Niebie, a moc Boża strzeże was przez wiarę, abyście osiągnęli zbawienie, które się objawi na końcu czasów. Dlatego cieszcie się już teraz, nawet jeśli musicie jeszcze odczuwać smutek z powodu różnych doświadczeń. Są one potrzebne dla wypróbowania waszej wiary, o wiele cenniejszej od przemijającego złota, które przecież

BM2
356

oczyszcza się w ogniu. Ukaże się ona w pełnym blasku, a wy doznacie chwały, uznania i czci, gdy objawi się Jezus Chrystus” (1 P 1, 1-7).

BM2
357

Ewangelia przypomina, że Piotr jest fundamentem Kościoła oraz że posiada klucze do królestwa niebieskiego. Oto tekst Ewangelii: „W owym czasie, gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, zapytał swoich uczniów: «Co mówią ludzie? Kim według nich jest Syn | Człowieczy?». A oni odpowiedzieli: «Mówią, że jest Janem Chrzcicielem, inni – że Eliaszem, a jeszcze inni – że Jeremiaszem lub którymś z proroków». Zapytał ich: «A według was, kim jestem?». Wtedy Szymon Piotr odpowiedział: «Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego». Jezus mu odpowiedział: «Szczęśliwy jesteś, Szymonie, synu Jony, gdyż nie poznałeś tego ludzką mocą, ale objawił ci to mój Ojciec, który jest w niebie. Ja zaś mówię tobie, że ty jesteś Skalą. Na tej Skale zbuduję mój Kościół, a potęga piekła go nie zwycięży. Tobie dam klucze królestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie»” (Mt 16, 13-19).

3° Antyfona na wejście ze Mszy św. mówi: „Pan ustanowił z nim (z Piotrem) przymierze pokoju; dał mu książęcą godność, aby na wieki posiadał godność kapłaństwa”.

Rachunek sumienia. – Czy dobrze znam godność, władzę, prerogatywy i zadania Papieża? Jestem przekonany o moich obowiązkach słuchania, naśladowania, kochania tej Katedry prawdy? Słowem, modlitwą, przykładem prowadzę dusze do wspólnego Ojca?

Postanowienie. – Chcę coraz bardziej być całym sercem rzymianinem.

BM2
358

Modlitwa. – *Panie, który św. Piotrowi, Twojemu Apostołowi, dałeś klucze królestwa niebieskiego i powierzyłeś najwyższą władzę | wiązania i rozwiązywania; spraw, byśmy wsparci jego wstawiennictwem zostali uwolnieni z kajdan grzechu.*

Boski Mistrzu, prowadź Papieża drogami świętości, aby przez słowo i przykład obficie karmił powierzoną mu owczarnię; uczyni nas uległymi w słuchaniu jego nauki oraz gorliwymi w oddawaniu chwały Katedrze Piotrowej.

346.

NAWRÓCENIE ŚWIĘTEGO PAWŁA (25 stycznia)

„Dzięki składam Temu, który mnie umocnił, Chrystusowi Jezusowi, naszemu Panu. On uznał mnie za godnego zaufania i powierzył posługę, choć niegdyś byłem bluźniercą, prześladowcą i gnębicielem. Doznałem jednak miłosierdzia, ponieważ gdy nie wierzyłem, nie wiedziałem, co czynię. A łaska naszego Pana obficie zaowocowała we mnie wiarą i miłością w Chrystusie Jezusie” (1 Tm 1, 12-14).

1° Jest to jedyne nawrócenie, które w ciągu roku liturgicznego jest wspomniane w specjalnej uroczystości, którą obchodzi się 25 stycznia.

Szaweł, czyli Paweł, najpierw zawzięty prześladowca, który później stał się gorliwym apostołem. Jego nawrócenie jest cudowne, pełne, bardzo pożyteczne dla Kościoła.

Jest *cudowne*. Szaweł był faryzeuszem, mocno utwierdzonym w tradycji mojżeszowej; był przekonany, że Jezus Chrystus dokonał zamachu na kult należny Bogu jednemu, dlatego zasłużył na ukrzyżowanie, na śmierć zasługują więc także wszyscy Jego wyznawcy. Odegrał on wielką rolę, pomimo swojego młodego wieku, w męczeństwie Szczępana oraz w niszczeniu rodzącego się Kościoła. Księga Dziejów Apostolskich mówi: „Szaweł natomiast wciąż pałał nienawiścią i chęcią mordowania uczniów Pana. Poszedł więc do najwyższego kapłana i poprosił o listy polecające do synagog w Damaszku. Chciał bowiem odszukać zwolenników tej drogi, | zarówno mężczyzn, jak i kobiety, aby ich pojąć i przyprowadzić do Jeruzalem. Był właśnie w podróży i zbliżał się już do Damaszku, gdy nagle poraziło go światło z nieba. Upadł na ziemię i usłyszał słowa: «Szawle, Szawle! Dlaczego Mnie prześladujesz?». A on zapytał: «Kim jesteś, Panie?». I usłyszał: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. Wstań i idź do miasta. Tam dowiesz się, co masz czynić». A ludzie, którzy z nim podróżowali, oniemieli ze zdumienia, gdyż słyszeli głos, lecz nikogo nie widzieli. Szaweł podniósł się z ziemi. Otworzył oczy, ale nic nie widział. Trzymając go za ręce, doprowadzili go do Damaszku. Tam przez trzy dni nic nie widział. Nie jadł też ani nie pił. Przebywał zaś w Damaszku pewien uczeń o imieniu Ananiasz. Pan

BM2
359

powiedział do niego w widzeniu: «Ananiaszu!». A on odpowiedział: «Słucham, Panie!». Pan mu rozkazał: «Idź natychmiast na ulicę Prosta i odszukaj w domu Judy Szawła z Tarsu. On modli się w tej chwili». A Szaweł miał widzenie. Ujrzał Ananiasza, który wchodzi do domu i kładzie na nim ręce, aby odzyskał wzrok. Wówczas Ananiasz odrzekł: «Słyszałem od wielu ludzi, ile zła wyrządził ten człowiek Twoim świętym w Jeruzalem. Otrzymał on od wyższych kapłanów pełnomocnictwo, aby także tutaj więzić tych, którzy wyznają Twoje imię». Lecz Pan mu odpowiedział: «Idź! Wybrałem go sobie za narzędzie. On zanieś moje imię do pogan i królów, i narodu izraelskiego. Objawię mu | także, jak wiele będzie musiał wycierpieć z powodu mego imienia». Wówczas Ananiasz poszedł. Wszedł do owego domu, położył na niego ręce i powiedział: «Szawle, bracie! Pan Jezus, który ukazał ci się w czasie podróży, przysyła mnie do ciebie, abys odzyskał wzrok i aby napełnił cię Duch Święty». A natychmiast jakby łuski spadły mu z oczu i znów zaczął widzieć. Potem wstał i przyjął chrzest” (Dz 9, 1-18).

2° Nawrócenie *pełne*: umysł, serce, życie. Wierzył w jedność Boga; wielbił Najświętszą Trójcę; czyli także Syna Bożego, wcielonego, w którym wcześniej widział wicherzyciela. W swoim umyśle zrozumiał, jak religia mojżeszowa znajduje swoje dopełnienie w chrześcijaństwie, Synagoga w Kościele, faryzeizm w doskonałości ewangelicznej świętości. Najpierw nienawidził Jezusa Chrystusa i prześladował Go w osobach wszystkich członków Jego mistycznego Ciała; następnie, już w samym Damaszku, uprawiał w osłupienie Żydów, przekonując ich, że Jezus jest Chrystusem, i mówiąc, że dla Niego musi pozyskać wszystkich. Najpierw był faryzeuszem o sercu ciasnym, później stał się apostołem powszechnego zbawienia: nie przez uczynki prawa, ale przez wiarę w Jezusa Chrystusa.

3° Nawrócenie najbardziej pożyteczne dla Kościoła. On stał się „naczyniem wybranym” (Dz 9, 15), tak „pełnym Ducha Świętego”, że „wszystkie narody mogą czerpać z jego pełni i uczyć się, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym”. Pracował więcej niż inni apostołowie, założył wielką liczbę Kościołów; wiele narodów przyłączył do Rzymu.

Jego imię zawsze łączone jest ze św. Piotrem; dwa filary Kościoła. Piotr pierwszy we władzy, Paweł pierwszy w pracy; obaj całkowicie oddani pracy na rzecz budowania Kościoła, mistycznego Ciała Chrystusa, obaj męczennicy.

Rachunek sumienia. – Jakie było moje nawrócenie do Boga? Chętne? Pełne? W umyśle? W sercu? W życiu? Trwałe? Pożyteczne dla dusz? **BM2 361**

Postanowienie. – Każdego dnia będę powtarzał: Nawróć nas, Boże, nasz Zbawicielu.

Modlitwa. – *Boże, który dzięki misyjnej pracy św. Pawła Apostoła nauczałeś cały świat, spraw, abysmy czcąc dzisiaj jego nawrócenie i naśladowując jego przykład, mogli dojść do Ciebie.*

Uświęceni sakramentem Mszy św. staliśmy się częścią ciała Jezusa Chrystusa, prosimy Cię, Panie, aby nie zabrakło nam wstawienniczej modlitwy św. Pawła, którego ustanowiłeś naszym patronem i chcesz, by nas bronił i wspomagał.

347.

OCZYSZCZENIE

(2 lutego)

„Zachowaj mnie, Boże, bo Tobie zaufałem! Rzekłem Panu: Ty jesteś moim Panem, moje dobro pochodzi od Ciebie... Pan jest bogactwem moim i przeznaczeniem. Ty strzeżesz mojego losu” (Ps 16, 1-2. 5).

1° Maryja doskonale wypełniła to wszystko, czego wymagało prawo żydowskie od kobiety, która została matką. Nie było to Jej obowiązkiem, ponieważ została powołana do najwspanialszego macierzyństwa, zachowując doskonale dziewictwo. Ale była to tajemnica zakryta przed oczami ludzi; a z drugiej strony Maryja miała wielkie pragnienie złożenia ofiary Panu.

W rzeczywistości tego dnia zostały złożone trzy ofiary: prorokini Anny, starca Symeona oraz Maryi i Jezusa.

BM2 Anna, wdowa i święta kobieta, „nie opuszczała | świątyni i służyła Bogu, poszcząc i modląc się dniem i nocą”. Ofiara wspaniałomyślna, pełna uczucia, wytrwała, nieustanna. Jej dusza, umartwiona we wszystkich swoich zmysłach, żyła jedynie dla Boga.

2° Starzec Symeon otrzymał zapewnienie, że nie umrze, zanim na własne oczy nie zobaczy Zbawiciela. Zobaczył Dziecię przyniesione przez Maryję; uznał w nim Mesjasza i z miłością wziął Go na swoje ramiona. Wtedy ofiarował swoje życie Bogu: „Teraz, o Władco, zgodnie z Twoim słowem pozwalasz swemu słudze odejść w pokoju. Bo moje oczy ujrzęły Twoje zbawienie, które przygotowałeś wszystkim narodom: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego”.

Najdoskonalsza była ofiara Jezusa i Maryi, którzy w pełni poświęcili się Panu. Była to ofiara wyrażona nie tylko słowami i uczuciem, ale była ona rzeczywista i efektywna. Jezus był Ofiarą-Hostią przeznaczoną do wielkiej ofiary na krzyżu. Maryja była gotowa i ofiarowała samą siebie, aby stać się Współodkupicielką: „Twoją duszę miecz przeszycie”. Ta pełna i definitywna ofiara nigdy nie została odwołana; co więcej, dokonała się w sposób pełny na Kalwarii.

I tak Anna ofiarowała wszystkie swoje zmysły; Symeon swoje życie; Maryja i Jezus całych siebie, rzeczywiście, w całej pełni.

3° Nasza ofiara niech będzie:

Konsekracją naszego ciała i jego zmysłów: wzroku, słuchu, dotyku, smaku, języka, powonienia.

BM2 Poświęceniem Bogu całego życia: wszystko, zawsze i jedynie zgodnie z wolą Boga.

363

Poświęceniem, które będzie ofiarą i zadośćuczynieniem za dusze; apostołstwo cierpienia i modlitwy.

Rachunek sumienia. – Czy cały i świadomie należę do Boga? Oddałem mu całe moje ciało i wszystkie jego zmysły? Przyjmuję śmierć? Cierpię z intencją współpracy w dziele zbawienia braci?

Postanowienie. – Każdego dnia ofiaruję się Panu przez Maryję i w pełnej z Nią jedności.

Modlitwa. – *Maryjo i Jezu, duchowo towarzyszę Wam w Waszej pielgrzymce do świątyni, gdzie składacie Waszą ofiarę. Chciałbym żyć zawsze i we wszystkim w pełnej jedności z Bogiem; i jedynie dla Boga! Nic dla mnie; ani dla mojej pychy; ani dla mojego ciała; ani dla rzeczy ziemskich. Tylko Ty, Boże, jesteś wszystkim, a wszystkie rzeczy istnieją dla Ciebie i mają służyć w doprowadzeniu dusz do Ciebie. Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.*

348.

ŚWIĘTY JÓZEF

(19 marca)

„Józefie, synu Dawida, nie bój się przyjąć twojej żony Maryi, gdyż to, co się w Niej poczęło, pochodzi z Ducha Świętego. Urodzi Ona syna, a ty nadasz Mu imię Jezus, gdyż On uwolni swój lud od grzechów” (Mt 1, 20-21).

1° Święty Józef był człowiekiem wiernym swojej misji.

Pan przeznaczył go do wypełnienia trzech zadań podporządkowanych swojej Opatrzności:

Miał być strażnikiem dziewictwa Matki Bożej. Przed ludźmi ukrywał on tajemnice dziewiczego poczęcia. Troszczył się i chronił Maryję w czasie podróży i trudności, w Betlejem, w Egipcie, w czasie zaginięcia Jezusa w świątyni. Józef był żywicielem Świętej Rodziny.

BM2
364

Miał być ojcem przybranym, strażnikiem, także żywicielem Jezusa. Przez niego Chłopiec został ocalony; pod jego wejrzeniem Jezus praktykował cnoty domowe; z nim Chłopiec pracował, modlił, uświęcał dom swoimi cnotami domowymi.

Musiał jawić się przed ludźmi jako ojciec: „Czy nie jest to syn cieśli?”; musiał zniknąć, aby swoim wielkim światłem mogła rozbrzysnąć osoba Jezusa; musiał potem jeszcze być opiekunem wielkiej rodziny chrześcijańskiej, Kościoła, na wieki wieków.

2° Święty Józef we wszystkich tych zadaniach podjął wspaniałą współpracę, której jakoś wynikała z jego uległości i pokory. Jedynym jego pragnieniem było wypełnienie woli Bożej, aby we wszystkim zadowolili swojego Boga. Była to skłonność do miłości i do pokory. Bóg mógł nim kierować zgodnie ze swoimi pragnieniami i swoim pełnym miłości planem. Im bardziej dusza pełna jest takich skłonności, tym bardziej Bóg posługuje się nią w pełnieniu wielkich dzieł oraz prowadzi ją do wielkiej doskonałości: Bóg mieszka w niej, działa w niej i przez nią. Dlatego Bóg mógł przygotować go do tego, aby stał na straży Jego dwóch największych skarbów: Jezusa i Maryi. Bóg mógł z nim współpracować przez wiele lat, począwszy od Zwiastowania i narodzenia Syna Bożego, i potem w czasie dzieciństwa i młodości Jezusa. Bóg mógł się nim posłużyć w stworzeniu i ukazaniu światu postaci charakteryzującej się wielkością | ale także pokorą, wzoru pracowitości, duszy, po Najświętszej Dziewicy, najdoskonalszej.

BM2
365

3° Rzeczywiście św. Józef jest nazywany człowiekiem sprawiedliwym. Posługując się tym wyrażeniem, Duch Święty ukazuje go jako człowieka obdarzonego wszelkimi cnotami. Był sprawiedliwy odnośnie do Boga, ponieważ Bogu oddawał kult, cześć, posłuszeństwo, serce, wszystko. Był sprawiedliwy odnośnie do bliźniego, ponieważ darzył go czcią i szacunkiem, respektował jego godność, własność; pomagał we wszystkich potrzebach; zawsze pełen szacunku. Był sprawiedliwy odnośnie do siebie samego: poddając się natchnieniom Ducha, wypełniając wszelkie obowiązki męża, przybranego ojca, pracownika.

Rachunek sumienia. – Wypełniłem wolę Boga odnoszącą się do mojego powołania? Codziennie wypełniam obowiązki wynikające z mojego stanu? We wszystkim poddaję się codziennym wskazaniom Pana?

Postanowienie. – Każdego ranka powiem Panu: Oto Twój sługa i syn Twojej służebnicy, Maryi: mów, ponieważ on słucha Ciebie.

Modlitwa. – *Święty Józefie, zechciej spojrzeć na mnie łaskawie. Uczyni mnie uległym wykonawcą woli Bożej; spraw, aby mój umysł, moje serce,*

moja wola zawsze potrafiły powiedzieć moje „tak” Panu. O wielki Święty, chcę cię naśladować! Chciałbym, abys patrząc na mnie, zobaczył we mnie duszę we wszystkim poddaną Bogu; na wzór tego, w jaki sposób Jezus podany był Ojcu, we wszystkim.

349.

ŚWIĘTY JÓZEF OPIEKUN KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO

BM2
366

„Moja prawda i miłosierdzie są przy nim, mocą mojego imienia podniesie swe czoło. Ponad morzem położę jego rękę i jego prawą rękę nad rzekami. Będzie Mnie wzywał: «Jesteś moim ojcem, moim Bogiem i skałą ocalenia dla mnie». Ustanowię go pierworodnym, najwyższym spośród królów ziemi” (Ps 89, 25-28).

1° Święty Józef w Niebie kontynuuje swoją misję, którą otrzymał na ziemi. W Świętej Rodzinie był opiekunem, żywicielem, głową, tam zaczynał się Kościół. Teraz w Niebie jest opiekunem Kościoła powszechnego, działającego na całym świecie: chroni go, broni, poszerza jego gorliwość i ekspansywność.

On podtrzymuje go w walce z intrygami Złego; chroni święte powołania i przygotowuje je do pełnienia świętych posług; on pociesza, umacnia, oświeca dusze w dziele uświęcenia; codziennie wspomaga nas w tysiącach potrzeb materialnych i duchowych. Święta Teresa zapewniała, że nigdy nie zdarzyło się, aby nie otrzymała jakiejś łaski, o którą prosiła św. Józefa.

Dlatego tak wiele dzieł, inicjatyw, osób oddaje się jego opiece.

2° Pośród wielu potrzeb dusz, najważniejsze są te, które mają dusze umierających. Na łożu śmierci, w momencie przejścia do innego życia, decyduje się wieczny los każdego człowieka. Od tego krytycznego momentu zależy wieczne szczęście lub wieczne nieszczęście.

Pośród wielu zadań św. Józefa jest również i to: towarzyszyć swoim czcicielom w godzinie śmierci. On zasłużył na tę misję dzięki swojej najświętszej śmierci. Towarzyszyli mu wtedy Najświętsza Dziewica oraz błogosławiony | Jezus; jego poddanie się Bożej woli było pełne;

BM2
367

wspomnienie swojego życia w całości poświęconego Panu sprawiało, że był spokojny i pewny otrzymania wiecznej nagrody.

Święty Józef wyprasza swoim czcicielom dobrą śmierć na dwa sposoby: czyli wyprasza im dobre życie, którego świadomość jest później wielkim pocieszeniem w godzinie śmierci. Albo przez swoje towarzyszenie w momencie krytycznym, kiedy staje przy łóżku umierającego, by na chwilę spotkania z Panem udzielić mu ducha pokory, zaufania, miłości.

3° Święty Józef jest bardzo ojcowski wobec wszystkich, tak samo jak z troską zbiegał o potrzeby Jezusa. Jest dobry: dlatego poruszają go i nie są mu obojętne nasze troski materialne i duchowe, nasze choroby, nasze pokusy; odczuwa również nasze udręki, które poruszają jego serce. Pan dał mu wielki wachlarz uczuć wynikających z miłości, które są mu potrzebne do wypełnienia jego misji powszechnego opiekuna.

W Bogu zna on, widzi i ocenia nasze potrzeby. W Niebie może on zdziałać o wiele więcej niż wszyscy inni Święci. Tylko Maryja może więcej. Jego moc jest powszechna, ponieważ na ziemi praktykował on wszystkie cnoty.

Rachunek sumienia. – Pokładam ufność w św. Józefie? Powierzam mu Kościół? Codziennie modłę się do niego za umierających? O moją śmierć?

Postanowienie. – Często będę odmawiał Litanię do św. Józefa.

Modlitwa. – *Święty Józefie, przybrany ojciec Jezusa Chrystusa, módl się za nas i za wszystkich, którzy dziś znaleźli się na łożu śmierci.*

BM2 368 *Święty Józefie, opiekunie Kościoła i Jezusa Chrystusa, broń nas, oświecaj, wspomagaj, zbaw nas. Amen.*

350.

ŚWIĘTY JÓZEF PATRON KONAJĄCYCH

„(Pan) Obdarzył go chwałą dorównującą świętym i uczynił go wielkim postrachem dla nieprzyjaciół. Sprawił, że przez jego słowo ustało działanie znaków, uczynił go sławnym wobec królów, jemu dał przykazania dotyczące ludu

i ukazał mu swoją chwałę. Uświęcił go w wierności i uległości, wybierając go spośród wszystkich stworzeń” (Syr 45, 2-4).

1° Od momentu śmierci zależy wieczność: albo na zawsze zbawieni, albo na zawsze zgubieni. W momencie śmierci człowiek napotyka jednak wiele trudności. Konający, kiedy śmierć poprzedzona jest chorobą, przeniknięty jest wspomnieniami z przeszłości, lękiem przed Bożą oceną, niepokojem ducha, bólem wynikającym z choroby. Oprócz tego z wielkim gniewem działa demon, który zdaje sobie sprawę, że jest to ostatni moment na pozyskanie duszy. Kiedy natomiast śmierć jest nagła albo jest wynikiem niespodziewanej i gwałtownej choroby, wypadku albo przychodzi we śnie, wówczas przygotowanie się na nią nie jest możliwe. Także wtedy, gdy śmierć poprzedzona jest chorobą, często dzieje się tak, że chory z różnych powodów lekceważy swój stan albo napotyka wielkie trudności w przyjmowaniu pocieszeń religijnych; albo brakuje mu wystarczającego żalu za grzechy. Jakże więc wielka jest potrzeba pomocy św. Józefa, wybranego opiekuna konających!

2° Śmierć św. Józefa była najświętsza. Po pierwsze: ponieważ towarzyszyli mu Jezus i Najświętsza Maryja, którzy podsuwali mu najpiękniejsze myśli i darzyli najświętszymi uczuciami. Następnie dlatego, że życie św. Józefa było życiem sprawiedliwego. „Józef, będąc człowiekiem sprawiedliwym” nieustannie gromadził wielkie skarby Nieba. Był on najwierniejszym opiekunem Maryi, święcie wypełnił zadanie bycia ojcem i żywicielem Jezusa. W swoim dziewictwie zawsze i ponad wszystko z całego serca kochał Pana. Dlatego w momencie śmierci miał wielkie pocieszenie we wspomnieniu swojego życia; i miał też najpewniejszą nadzieję spotkania z najśłodszym Ojcem Niebieskim. Dlatego można o nim powiedzieć: „Oto jak umiera sprawiedliwy!”. Cenna jest w oczach Pana śmierć świętych.

3° Boski Mistrz ostrzega nas, abyśmy zawsze byli przygotowani na śmierć: „Uważajcie więc na siebie, aby wasze serca nie były ociążałe wskutek obżarstwa, pijaństwa oraz trosk codziennego życia, aby ten

dzień nagle was nie zaskoczył. Przyjdzie on bowiem nieoczekiwanie na mieszkańców całej ziemi. Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście zdołali uniknąć tego wszystkiego, co ma się zdarzyć, i mogli stanąć (z ufnością) przed Synem Człowieczym” (Łk 21, 34-36).

Święty Jakub tak pisze w odniesieniu do bezpośredniego przygotowania na śmierć: „Jeśli ktoś z was choruje, niech wezwie starszych Kościoła. Niech się modlą nad nim, namaszczając go oliwą w imię Pana. Modlitwa zanoszona z wiarą będzie dla chorego zbawienna i Pan go podźwignie. A jeśli popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (Jk 5, 14-15).

Rachunek sumienia. – Mam w zwyczaju myśleć, że życie jest przygotowaniem na śmierć i na wejście do Nieba? Wszystko podporządkowuję Niebu? Modlę się do św. Józefa za konających i za siebie samego?

BM2 370 *Postanowienie.* – Raz dziennie odmówię akt strzelisty: „Święty Józefie, przybrany ojciec Jezusa Chrystusa i prawdziwy oblubieńczy Dziewicy Maryi, módl się za nas i za tych, którzy dzisiaj (albo tej nocy) umierać będą”.

Modlitwa. – *Do ciebie się uciekam, św. Józefie, patronie konających; i Tobie, któremu w godzinie śmierci towarzyszyli Jezus i Maryja, polecam siebie samego i wszystkich umierających; abyś w tym ostatnim momencie obronił ich przed zakusami diabła oraz uchronił przed wiecznym potępieniem. W pokoju zamknij nasze oczy na rzeczy ziemskie, abyś mógł nam je kiedyś otworzyć w Niebie na kontemplację Boga twarzą w twarz.*

351.

ŚWIĘTY ARCHANIOŁ GABRIEL

(24 marca)¹⁷²

„Uwielbiajcie Pana, wszyscy Jego aniołowie, mocarze pełniący Jego nakazy, posłuszni Jego słowom. Uwielbiajcie Pana, wszystkie Jego zastępy, słudzy, pełniący Jego wolę” (Ps 103, 20-21).

1° Święty Gabriel nazywany jest Aniołem Wcielenia. Był posłany do Daniela, aby objawić mu epokę narodzenia Jezusa Chrystusa. Następnie do Zachariasza, aby w świątyni przepowiedzieć mu narodziny prekursora Jezusa Chrystusa, Jana Chrzciciela. W końcu został posłany do Najświętszej Dziewicy, aby zaproponować jej Boże macierzyństwo.

Archanioł Gabriel, pełen szacunku, przychodzi do Maryi; pozdrawia Ją słowami: „Raduj się, łaski pełna, Pan z Tobą”. Ponieważ Maryję bardzo zdziwiły te słowa, Gabriel tłumaczy Jej w jaki sposób znalazła łaskę u Boga, który wbrał Ją na Matkę samego Syna Bożego i Zbawiciela rodzaju ludzkiego. W odpowiedzi Maryja przypomina mu, że złożyła ślub czystości. Anioł uspokaja Ją jednak i zapewnia, że dokona się w Niej wielki cud: nastąpi zjednoczenie najdoskonalszego dziwactwa i boskiego macierzyństwa.

Wtedy Maryja wypowiedziała *fiat* służebnicy Pana; Anioł zaniósł je do Najwyższego; za sprawą Ducha Świętego dokonało się Boże Wcielenie.

2° Epistoła opowiada o wydarzeniu, w którym w świątyni zostało zapowiedziane Wcielenie: „W tych dniach: Gabriel, którego widziałem w moim widzeniu. Wszedł i powiedział do mnie: «Danielu, przybyłem, aby dać ci jasne zrozumienie.

Gdy zacząłeś się modlić i błagać, Bóg wypowiedział słowo, a ja przyszedłem, aby ci je objawić. Jesteś obdarzony łaską, zważ więc na to, co ci powiem, żebyś zrozumiał widzenie. Nad twoim ludem i nad Miastem

¹⁷² W nowym kalendarzu liturgicznym święto to zostało przeniesione na 29 września, kiedy to wspomina się św. Archanioła Gabriela wraz ze świętymi Archaniołami Michałem i Rafałem.

BM2
371

Świętym ustalono siedemdziesiąt tygodni, by nieprawość doszła do swego kresu, by grzech opieczętować, by odpokutować występki i zaprowadzić wieczną sprawiedliwość, by opieczętować widzenie i proroka, by namaścić świętego nad świętymi.

Uznaj to i zrozum: od chwili, kiedy wypowiedziano słowo, że nastąpi powrót i zostanie odbudowana Jerozolima, do nadejścia Przywódcy-Pomazania – siedem tygodni. Sześćdziesiąt dwa tygodnie – i zostanie odbudowany dziedziniec i fosa, choć będą to jeszcze lata ucisku. A po sześćdziesięciu dwóch tygodniach Pomazaniec zostanie | zabity – nie za swoje winy.

BM2
372

Ludzie księcia, który nadejdzie, zniszczą miasto i świątynię. U jego kresu – wielki zamęt. Aż do końca będzie wojna i jak postanowione – wielkie spustoszenie»¹⁷³.

Oremus mówi: „Boże, który spośród Aniołów wybrałeś Archanioła Gabriela, aby zapowiedział tajemnicę Twojego wcielenia, spraw, abyśmy z Twojej dobroci, celebrując na ziemi jego święto, doświadczili w niebie jego wstawiennictwa”.

*Graduał*¹⁷⁴ mówi: „Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą. Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony owoc Twojego żywota. Oto poczniesz i porodzisz Syna, którego nazwiesz Emmanuel. Duch Święty zstąpi na Ciebie i obdarzy Cię łaską Najwyższego: dlatego Święty, który z Ciebie się narodzi, Synem Bożym nazwany będzie”.

Ofertorium mówi: „Oto Anioł zatrzymał się przy ołtarzu świątyni, trzymał w ręce złoty trybularz, do którego włożono wielką ilość kadzideł; dym kadzideł wznosił się przed oblicze Boga”.

3° Każda otrzymywana przez nas łaska ma swoje korzenie w dobrodzieństwie Wcielenia Syna Bożego; św. Gabriel jest jego prorokiem, prekursorem, sługą. Wraz z nim wielbimy Pana; do niego kierujemy naszą wielką wdzięczność; niech on usposobi nasze serca, byśmy tę niezwykłą łaskę mogli przyjąć i na nią odpowiedzieć. Kościół modli się: „Spraw, Panie, abyśmy tak jak dzięki temu Aniołowi poznaliśmy Twoje odkupienie; | podobnie teraz dzięki jego modlitwie mogli otrzymać jego owoce”.

BM2
373

¹⁷³ Dn 9, 21-26.

¹⁷⁴ Śpiew przed Ewangelią.

Rachunek sumienia. – Rozumiem misję Archanioła Gabriela? Jestem mu wdzięczny? Proszę go o łaskę naśladowania jego nabożeństwa do Dziewicy i Jej Syna?

Postanowienie. – Często będę odmawiał trzy razy *Chwała Ojcu*, myśląc o trzech Archaniołach: św. Michale, św. Rafale i św. Gabrieli.

Modlitwa. – *Panie, który zechciałeś, aby zgodnie ze słowem Archanioła Gabriela Twój Syn został poczęty w dziewiczym łonie Maryi, spraw, abyśmy oddając cześć prawdziwej Matce Boga, wspomóceni zostali Jej modlitwami zanoszonymi do Ciebie. Przez tegoż Pana Jezusa Chrystusa.*

352.

ŚWIĘTY MAREK EWANGELISTA

(25 kwietnia)

„Niebiosa sławią Twoje cuda, Panie, a wierność Twoją zgromadzenie świętych. Bo któż na obłokach jest równy Panu, kto z synów Bożych podobny do Pana? Bóg wzbudza bojaźń w radzie świętych, wielki i groźny dla wszystkich wokół” (Ps 89, 6-8).

1° Święty Marek, nazywany również Janem Markiem, był kuzynem Barnaby i został ochrzczony przez św. Piotra, który kochał go jak syna. Po kilku latach towarzyszenia św. Pawłowi, został wiernym uczniem św. Piotra. Święty Hieronim mówi, że „Marek, wierny uczeń i interpretator nauki Piotra, kiedy był w Rzymie, został poproszony przez braci, aby napisał krótką Ewangelię, zawierającą to, co usłyszał od Piotra. Ewangelia napisana przez Marka została przez Piotra | zbadana, zatwierdzona i przekazana Kościołowi do czytania”.

BM2
374

Święty Marek założył Kościół w Aleksandrii, tam też zmarł. Jego ciało przewieziono do Wenecji.

2° Celem Ewangelii św. Marka jest ukazanie, że Jezus Chrystus jest Synem Boga: „Początek Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego”

(Mk 1, 1). Teza ta jest przedstawiona przy pomocy argumentów, które byłby bardzo przekonujące dla Rzymian: czyli przede wszystkim ukazanie cudownej mocy Jezusa Chrystusa, dzięki której dokonywał cudów i panował nad światem widzialnym oraz nad niewidzialnym światem duchów. Dlatego opowiada ona o wielu cudach; pośród których wiele odnosi się do uwolnienia od mocy diabła.

W Ewangelii św. Marka wyraźnie zaznacza się wpływ postaci św. Piotra. Jej podział jest prosty: po preambule autor przechodzi do przedstawienia działalności Jezusa w Galilei, której towarzyszyły również wyjścia misyjne w inne tereny. Następnie opowiada o podróży do Jerozolimy oraz ostatnim święcie Paschy, czyli o Męce i chwalebny Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa; ostatnim tematem jest misja apostołów.

Przekonanie o bóstwie Jezusa Chrystusa jest fundamentalną prawdą wiary Chrześcijaństwa. Jeśli Jezus Chrystus jest Bogiem, to każde Jego nauczanie jest prawdą, w którą musimy wierzyć; każdy Jego przykład ukazuje doskonały sposób działania i życia; każdą ustanowioną przez Niego instytucję, jak na przykład Prymat Piotra, Kościół, Sakramenty, należy przyjąć ze czcią i z pewnością, że przyczynia się ona do wiecznego zbawienia.

BM2 375 3° Czytając Ewangelię św. Marka, | ożywię moją wiarę w Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka; będę czynił akty uwielbienia, widząc w Nim wszechmoc, której żadna rzecz nie może się oprzeć; w sposób szczególny będę podziwiał panowanie Jezusa nad wszystkimi złymi duchami oraz nad śmiercią; będę Go prosił, aby swoją łaską oświecił umysły wszystkich wiernych, aby wszyscy Go wielbili i poszli za Nim z sercem dzieci i uczniów. „Kłaniają Mu się wszyscy aniołowie” (Hbr 1, 6). Co więcej: „Na imię Jezusa zgina się wszelkie kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych, i wszelki język wyznaje, że Jezus Chrystus jest Panem, na chwałę Boga Ojca” (Flp 2, 10-11).

Rachunek sumienia. – Czy z lektury Ewangelii zaczerpnąłem to fundamentalne nauczanie o bóstwie Jezusa Chrystusa? Odczuwam je? Wyciągam z tego należne konsekwencje, uwielbienie i miłość?

Postanowienie. – Przeczytam Ewangelię św. Marka.

Modlitwa. – *Piotr wyznał wiarę w bóstwo Jezusa Chrystusa: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego”. I w innym miejscu: „Mistrzu, Ty masz słowa życia wiecznego”. Dlatego z całego serca mówmy wraz z Kościołem: „Wierzę w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedyne, Pana naszego, który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny, umęczon pod Ponckim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion, zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał, wstąpił na niebiosa, siedzi po prawicy Boga Ojca Wszechmogącego, stamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych”.*

353.

ŚWIĘTY JAN CHRZCICIEL

(24 czerwca)

**BM2
376**

„Po co wyszliście na pustynię?... Zobaczyć proroka? Właśnie tak! Nawet kogoś większego od proroka. On jest tym, o którym napisano: *Oto Ja wysyłam mojego posłańca przed Tobą, aby przygotował Twoją drogę przed Tobą.* Zapewniam was: Nie ma większego człowieka od Jana Chrzciciela” (Mt 11, 7-11).

1° Święty Jan ma dwa święta: narodzenie 24 czerwca; męczeństwo 29 sierpnia.

Jest on prorokiem Najwyższego, który był już zapowiadany przez Izajasza i Jeremiasza; oczyszczony i od łona matki poświęcony, by głosić Jezusa i przygotować ludzi na Jego przyjście.

Dobrze przyjęli Jezusa ci, którzy byli dobrymi uczniami Jana oraz przyjęli chrzest z jego rąk.

Z Ewangelii znamy cuda, jakie towarzyszyły jego narodzeniu. Ojciec Zachariasz nadał mu imię, wskazane przez Archanioła Gabriela, Jan, które oznacza „Pan uczynił łaskę”. Natychmiast odzyskuje on mowę i pełen Ducha Świętego zapowiada wielkie dzieła, jakie uczyni jego syn: „On pójdzie przed Panem, aby dać poznać ludowi rychłe nadejście Zbawiciela”.

Było już wcześniej zapowiedziane, że z jego narodzin będzie się cieszyć wiele osób: i rzeczywiście cieszą się nie tylko jego bliscy, rodzina,

ale także cała wspólnota chrześcijan od wieków co roku raduje się i szczególnie uroczyście celebryje fakt jego przyjścia na świat.

2° *Epistola* jest zaczerpnięta z Izajasza i zapowiada dzieło Jana, jakim będzie głoszenie słowa na pustyni: „Słuchajcie mnie, wyspy! Uważajcie pilnie, dalekie ludy! Pan wezwał mnie w łonie matki i w jej wnętrznościach nadał mi imię. Moje usta uczynił jakby ostrym mieczem, | w cieniu swojej ręki mnie chował. Uczynił mnie strzałą zaostrzoną, ukrył mnie w swoim kołczanie. Rzekł do mnie: «Ty jesteś moim sługą, Izraelu, przez ciebie objawię moją chwałę!».

Teraz zaś mówi Pan, który uczynił mnie swoim sługą w łonie matki: «Ustanawiam cię światłością narodów, aby moje zbawienie dotarło aż po krańce ziemi. Królowie zobaczą i powstaną, książęta składać będą hołdy przez wzgląd na Pana, który jest wierny, na Świętego Izraela, który cię wybrał»¹⁷⁵.

Ewangelia opowiada o cudach, jakie towarzyszyły jego narodzeniu. „Dla Elżbiety nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna. Gdy sąsiedzi i krewni dowiedzieli się, że Pan okazał jej wielkie miłosierdzie, cieszyli się razem z nią. Przyszli ósmego dnia, aby obrzezać chłopca i nadać mu imię jego ojca Zachariasza. Lecz jego matka powiedziała: «Nic podobnego! Będzie miał na imię Jan». Oni przekonywali ją: «Przecież nie ma nikogo w twojej rodzinie, kto by miał takie imię». Za pomocą znaków pytali więc jego ojca, jak chce go nazwać. A on poprosił o tabliczkę i napisał: «Na imię mu Jan». Wtedy zdumieli się wszyscy. I natychmiast otworzyły się jego usta, odzyskał mowę i wielbił Boga. Lęk padł na wszystkich ich sąsiadów. Po całej górskiej krainie Judei opowiadano o tym wszystkim, co się wydarzyło. A wszyscy, którzy o tym słyszeli, zastanawiali się i pytali: «Kimże będzie | ten chłopiec?». Bo rzeczywiście ręka Pana była z nim. Jego ojciec Zachariasz został napełniony Duchem Świętym i prorokował: «Niech będzie błogosławiony Pan, Bóg Izraela, bo swój lud nawiedził i wyzwolił»¹⁷⁶.

¹⁷⁵ Por. Iz 49,1-7.

¹⁷⁶ Łk 1, 57-68.

3° W *graduale* Mszy św. czytamy: „A ty, o dziecię, będziesz nazwany prorokiem Najwyższego: pójdziesz przed Panem, przygotować mu Jego drogi”. On, podobnie jak prorocy, zapowiedział Mesjasza; ponieważ był większy od proroków, ukazał Go już obecnego: „Oto ten, który gładzi grzechy świata”.

Rachunek sumienia. – Czy dobrze poznałem, w jaki sposób przygotowuje się drogę łasce i Jezusowi? Czy coraz lepiej przygotowuję się na jej przyjęcie? Mam prawdziwą cześć, nabożeństwo, miłość do Jana Chrzciciela?

Postanowienie. – Często będę wskazywał, głosił Zbawiciela obecnego pośród ludu: w Tabernakulum. To będzie moja najbardziej płomienna mowa.

Modlitwa. – *Boże, któryś dzień dzisiejszy uczynił nam wiekopomnym przez narodzenie św. Jana, daj ludowi swojemu łaskę radości duchowych i umysły wszystkich wiernych skieruj na drogę zbawienia wiecznego; oraz na drogę najświętszego przykładu Boskiego Mistrza.*

354.

ŚWIĘCI PIOTR I PAWEŁ

(29 czerwca)

„Miejsce twoich ojców zajmą synowie, ustanowisz ich książętami po całej ziemi. Wspominać będą twe imię przez wszystkie pokolenia; narody będą cię słać zawsze i na wieki” (Ps 45, 17-18).

1° Święci Piotr i Paweł zostali zjednoczeni przez Boga w apostołstwie, zjednoczeni w męczeństwie, zjednoczeni w | chwale na ziemi i w Niebie. Dziś w sposób szczególny czcimy św. Piotra, a w nim Papieża.

„W owym czasie, gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, zapytał swoich uczniów: «Co mówią ludzie? Kim według nich jest Syn Człowieczy?». A oni odpowiedzieli: «Mówią, że jest Janem Chrzcicielem,

BM2
379

inni – że Eliaszem, a jeszcze inni – że Jeremiaszem lub którymś z proroków». Zapytał ich: «A według was, kim jestem?». Wtedy Szymon Piotr odpowiedział: «Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego». Jezus mu odpowiedział: «Szczęśliwy jesteś, Szymonie, synu Jony, gdyż nie poznałeś tego ludzką mocą, ale objawił ci to mój Ojciec, który jest w niebie. Ja zaś mówię tobie, że ty jesteś Skałą. Na tej Skale zbuduję mój Kościół, a potęga piekła go nie zwycięży. Tobie dam klucze królestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie» (Mt 16, 13-19).

2° Jezus zadaje uczniom pytanie: „Co mówią ludzie? Kim według nich jestem?”. Apostołowie, odpowiadając na postawione pytanie, przedstawiają Jezusowi Chrystusowi różne opinie, jakie ludzie mają na Jego temat. „Mówią, że jest Janem Chrzcicielem, inni – że Eliaszem, a jeszcze inni – że Jeremiaszem lub którymś z proroków” (Mt 16, 14). Te porównania były już wielkim podziwem i czią okazywanym osobie Jezusa Chrystusa, ale zupełnie inna w swej istocie jest wiara apostołów: tę wiarę wyznaje Piotr. Rzeczywiście Jezus jeszcze raz pyta: „A według was kim jestem”? (Mt 16, 15).

BM2
380

Chcąc dać świadectwo wiary całego kolegium apostołowego, głos zabiera Piotr. Zawsze będzie | to Piotr, w osobie swoich następców, którzy aż do skończenia świata będą deklarować to, w co należy wierzyć, co jest wiarą Kościoła. Piotr odpowiada w imieniu Kościoła: Mówi: „Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego” (Mt 16, 16). Zatem: nie jest prorokiem; ale jest Chrystusem zapowiedzianym przez proroków; nie jest świętym, ale jest Świętym pośród świętych, prawdziwym Synem Boga. Jezusowi spodobała się ta odpowiedź i wyraźnie ją potwierdził: „Szczęśliwy jesteś, Szymonie, synu Jony, gdyż nie poznałeś tego ludzką mocą, ale objawił ci to mój Ojciec, który jest w niebie” (Mt 16, 17). Zatem jest to prawda; to, co powiedziałeś, pochodzi od Boga, a On nigdy nie kłamie.

Później Jezus Chrystus objawia Piotrowi to, jaką rolę będzie musiał podjąć: „Ja zaś mówię tobie, że ty jesteś Skałą. Na tej Skale zbuduję mój Kościół” (Mt 16, 18). Kościół jest porównany do budowli, która będzie się opierać na Piotrze.

„Potęga piekła go nie zwycięży” (Mt 16, 18). Potęga, czyli moce, władze piekielne nigdy nie zwyciężą Kościoła. Dwadzieścia wieków historii jest potwierdzeniem prawdziwości Bożej obietnicy. Aby było inaczej, musiałyby zabraknąć wiary albo hierarchii katolickiej z prymatem Piotra, albo jedności zdrowej części ludu chrześcijańskiego z Papieżem; są to rzeczy, które nigdy się nie zdarzą.

„Tobie dam klucze królestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” (Mt 16, 19). Piotr będzie miał więc w Kościele pełnię władzy. Obietnica została wypełniona, | kiedy Jezus powiedział do Piotra: Paś owce moje; paś baranki moje.

BM2
381

Papieżowi jesteśmy winni: posłuszeństwo, miłość, współpracę, modlitwę.

3° Panie, otocz swoją opieką naszego Ojca Świętego; bądź jego światłem, jego siłą, jego pocieszeniem.

Rachunek sumienia. – Jestem posłuszny poleceniom Papieża? Uczestniczę w troskach i radościach Wikariusza Jezusa Chrystusa? Chętnie praktykuję apostołstwo współpracy z Kościołem? Modlę się za Papieża?

Postanowienie. – Zawsze chętnie i z miłością będę czytał dokumenty wydawane przez Papieża.

Modlitwa. – *Oremus pro pontifice nostro N.N.: Dominus conservet eum, et vivificet eum, et beatum faciat eum in terra, et non tradeat in animam inimicorum eius*¹⁷⁷.

¹⁷⁷ „Módlmy się za naszego Papieża N.N.: niech Pan go zachowa, niech da mu życie i niech uczyni go szczęśliwym tu na ziemi oraz niech nigdy nie wyda go w ręce jego nieprzyjaciół”.

355.

PRZEMIENIENIE NASZEGO PANA JEZUSA CHRYSZTUSA

„Tron Twój, Boże, na wieczne czasy, berłem sprawiedliwości berło Twego królowania. Miłujesz sprawiedliwość, nienawidzisz nieprawości, dlatego Bóg Twój, o Boże, namaścił Cię olejkami wesela bardziej niż Twych towarzyszy” (Ps 45, 7-8).

1° W osobie Mojżesza mamy prawo, Eliasz reprezentuje proroków, którzy przygotowali drogę Jezusowi Chrystusowi. Oto teraz Boski Mistrz objawia w blasku swoją misję i swoją chwałę: On jest Nauczycielem, wiecznym Kapłanem, Królem Nieba.

BM2 382 Przychodzi od Ojca; Ojciec ogłasza Jego bóstwo. I zaprasza wszystkich ludzi do tego, aby Go słuchali. To prawda, że Jezus Chrystus, zanim wstąpi do Nieba, by zasiąść po prawicy Ojca, będzie musiał najpierw być wywyższony na krzyżu. Ale niech nikt nie widzi w Nim kogoś, kto jest słaby i winny; przez krzyż wstąpi do chwały. Ojciec wskrzesi Go i podda Mu piekło, ziemię, świętych i aniołów. Ale każdy musi Go naśladować, kochać, wierzyć.

2° Święty Piotr w epistole przypomina wydarzenie Przemienienia.

„Najdrożsi: Zapowiadaliśmy wam bowiem pełne potęgi przyjście naszego Pana Jezusa Chrystusa, nie na podstawie jakichś wymyślonych baśni, ale jako naocni świadkowie Jego wielkości. Otrzymał On od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy rozległ się głos od Jego wspaniałego Majestatu: «To jest mój Syn umiłowany, w którym sobie upodobałem». Usłyszeliśmy ten głos dochodzący z nieba, gdy razem z Nim byliśmy na świętej górze. Mamy jednak jeszcze mocniejsze słowo prorockie. Dobrze, jeśli będziecie przy nim trwać jak przy lampie, która świeci w ciemności aż do świtu, a jutrenka wszędzie w waszych sercach” (2 P 1, 16-19).

Ewangelia przedstawia w skrócie to wielkie wydarzenie:

„W owym czasie: Jezus zabrał ze sobą Piotra, Jakuba i jego brata Jana i wyprowadził ich z dala od ludzi na wysoką górę. Tam przemienił się w ich obecności, a Jego twarz zajaśniała jak słońce. Jego ubranie stało się białe jak światło. | Wtedy ukazali się im Mojżesz i Eliasz, którzy z Nim

BM2
383

rozmawiali. Piotr powiedział do Jezusa: «Panie, dobrze, że tu jesteśmy. Jeśli chcesz, postawię tutaj trzy namioty; jeden dla Ciebie, drugi dla Mojżesza, a trzeci dla Eliasza». A gdy jeszcze to mówił, zasłonił ich świetlisty obłok. Z obłoku rozległ się głos: «On jest moim Synem umiłowanym, którego sobie upodobałem. Jego słuchajcie!». Gdy uczniowie to usłyszeli, upadli na twarz bardzo przerażeni. A Jezus podszedł, dotknął ich i powiedział: «Wstańcie! Nie bójcie się!». Gdy podnieśli oczy, nikogo już nie widzieli, tylko samego Jezusa. Kiedy schodzili z góry, Jezus przykazał im: «Nie mówcie nikomu o tym widzeniu, dopóki Syn Człowieczy nie zostanie wskrzeszony z martwych» (Mt 17, 1-9).

3° To przemienienie jest niczym pierścień, który łączy czas Starego Testamentu z czasem Nowego Testamentu. Mojżesz i Eliasz reprezentują ten pierwszy; Piotr, Jakub i Jan drugi. Jezus Chrystus jest pośrodku: i dzięki Niemu zbawiają się ci, którzy w nadziei czekają na odkupienie, które On niebawem ma dokonać; tak jak dziś zbawiają się ci, którzy słuchają Jezusa i korzystają z owoców Jego Męki.

Rachunek sumienia. – Czy mam głęboką wiarę w tajemnicę Jezusa Odkupiciela? Słucham Mistrza? Jestem w Nim dobrym dzieckiem Boga?

Postanowienie. – „Po krzyżu, światło; po wygnaniu, ojczyzna; po doświadczeniu próby, chwała”.

Modlitwa. – *Boże, Ty przy chwalebny przemienieniu Twojego jedynego Syna potwierdziłeś tajemnicę wiary świadectwem Ojców i ukazałeś chwałę, jaka czeka Twoje przybrane dzieci, spraw, abyśmy posłuszni głosowi Twojego umiłowanego Syna stali się Jego współdziedzicami i uczestnikami tej samej chwały, jaką On posiada w Niebie.*

BM2
384

356.

WNIEBOWZIĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI

„Kimże ona jest: wschodzi jak zorza, piękna jak księżyc, jaśniejąca jak słońce, groźna jak zastępy w szyku?” (Pnp 6, 10).

1° Epistoła z dzisiejszej Mszy św. opowiada o zasługach, przywilejach i zadaniach Najświętszej Dziewicy.

BM2
385

„Wśród nich wszystkich szukałam miejsca spoczynku, w którym dziedzictwie mogłabym zamieszkać. Wtedy nakazał mi Stwórca wszystkiego, Ten, który mnie stworzył, wyznaczył mi mieszkanie. I rzekł: «W Jakubie rozbij swój namiot, w Izraelu będzie twoje dziedzictwo». Zapaściłam korzenie w szanowanym narodzie, w posiadłości Pana jest moje dziedzictwo. Wyrosłam jak cedr na Libanie, jak cyprys w górach Hermonu. Wyrosłam jak palma w Engaddi, jak plantacja róż w Jerychu, jak dorodna oliwka na równinie, wyrosłam jak drzewo platanu. | Jak cynamon i balsam pachnący, jak mirra wyborna wydałam woń przyjemną»¹⁷⁸.

Wierzmy, że Najświętsza Dziewica umarła z czystej miłości do Boga, aby móc być we wszystkim podobną do Jezusa. Wierzmy, że Jej ciało nie doznało zniszczenia w grobie, ale wszechmocą Boga została przywrócona do życia. Wierzmy, że w Niebie ma Ona tron, który wznosi się ponad wszystkie inne stworzenia. Wierzmy, że tam w górze zasiada Królowa, po prawej stronie swojego Syna. Wierzmy, że Jej serce jest najbardziej podobne do Serca Jezusa. Wierzmy w Jej matczyną dobroć.

2° Chwała Maryi w Niebie odpowiada Jej najwyższej świętości na ziemi. Ewangelia przypomina, w jaki sposób Najświętsza Dziewica gromadziła zasługi największej kontemplacji oraz zasługi najpotężniejszego apostołstwa.

„W owym czasie Jezus przyszedł do jakiejś wioski. Tam przyjął Go do swego domu pewna kobieta, imieniem Marta. Miała ona siostrę o imieniu Maria. Ta usiadła u stóp Pana i wsluchiwała się w Jego słowo.

¹⁷⁸ Por. Syr 24, 11-13. 15-20.

Marta natomiast była pochłonięta licznymi posługami. Zatrzymała się więc i powiedziała: «Panie, nic Cię to nie obchodzi, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, a jedno jest potrzebne. Maria wybrała dobrą część, która nie będzie jej odebrana»¹⁷⁹.

Jesteś dzieckiem Maryi. Jeśli Ją poprosisz, zawsze będzie ci towarzyszył Jej Syn. Jeśli będziesz Ją naśladował, również ty | dojdiesz do śmierci świętej, do chwalebego zmartwychwstania i szczęśliwego królestwa w Niebie.

BM2
386

Życie obecne istnieje dla wieczności; wieczność będzie na tyle szczęśliwa, na ile dobre jest życie. Maryja jest Matką, aby pomóc ci dobrze żyć i osiągnąć zbawienie. Spoglądaj na Najświętszą Dziewicę siedzącą na swoim tronie chwały i przyzywaj Jej pomocy rano, w południe i wieczorem. Wołaj Ją w każdej trudności doczesnej i duchowej. Bądź wierny praktykom, które wybrałeś, aby oddawać cześć Maryi.

Rachunek sumienia. – Dobrze przemyślałem, czym jest życie obecne, doczesne? Mam żywą wiarę w Raj, w „życie wieczne”? Często kontempluję Maryję w Jej chwale oraz jako Tę, która rozdziela Boże skarby?

Postanowienie. – Często będę powtarzał: „Przeto, Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróc, a Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż”.

Modlitwa. – Często będę odmawiał czwartą tajemnicę chwalebną: „Maryja umiera z czystej miłości do Boga i w wielkiej chwale zostaje wzięta do Nieba. Prośmy o życie święte i śmierć w świętej miłości Boga”. Ojciec nasz, Zdrowaś itd.

Piąta tajemnica chwalebna: „Maryja zostaje ukoronowana na Królową Nieba i ziemi, udziela wszelkich łask i jest naszą najukochańszą Matką. Obiecujemy być pobożnymi czcicielami Najświętszej Dziewicy i prosimy o dar wytrwałości”. Ojciec nasz, Zdrowaś itd.

¹⁷⁹ Łk 10, 38-42.

BM2
387

ŚWIĘTY MATEUSZ EWANGELISTA (21 września)

„Potem wyszedł i zobaczył celnika imieniem Lewi, pobierającego cło. I powiedział do niego: «Pójdź za Mną!». On zostawił wszystko, wstał i poszedł za Nim. Lewi też w swoim domu urządził dla Niego wielkie przyjęcie. Było tam wielu celników i innych, którzy razem z nimi zasiedli do stołu” (Łk 5, 27-29).

1° Jezus głosił; nie spisał swojej Ewangelii; swoje nauczanie powierzył przepowiadaniu ustnemu. Jednak, z natchnienia Ducha Świętego, część Jego przepowiadania została spisana przez czterech apostołów nazywanych Ewangelistami: św. Mateusza, św. Marka, św. Łukasza, św. Jana.

Święty Mateusz jest pierwszy. Nazywano go również Lewi. Kiedy w Kafarnaum pełnił funkcję celnika albo poborcy (egzekwował podatki na rzecz Rzymu), wtedy spotkał go Jezus i zaprosił, aby poszedł za Nim. Natychmiast zostawił wszystko i poszedł za Nim; został jednym z Dwunastu; był naocznym świadkiem tego, co później opowiedział. Niedługo po Zesłaniu Ducha Świętego udał się głosić Ewangelię wśród pogan. Według tego, co czytamy w Brewiarzu, ewangelizował Etiopię. Zginął śmiercią męczeńską, jego ciało zostało przeniesione do Salerno, gdzie jest otaczane czcią.

Zanim opuścił Judeę (między 42 a 48 rokiem) napisał swoją Ewangelię, będącą wspomnieniem jego przepowiadania wśród Żydów.

2° Pisał, aby dowieść, że Jezus jest Mesjaszem zapowiedzianym przez Proroków. Dlatego z racji, że jest On Bożym Posłańcem, należy przyjąć Jego prawo oraz Jego Kościół. Wstępem do jego Ewangelii jest opowiadanie o dzieciństwie Jezusa Chrystusa; genealogia, Maryja i Józef, Betlejem, pobyt w Egipcie, Nazaret.

BM2
388 W pierwszej części przedstawia przygotowanie do działalności publicznej oraz działalność Jezusa w Galilei; w części drugiej działalność w Judei; w trzeciej ostatni tydzień w Jerozolimie, mękę, śmierć

i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Kończy swoje dzieło, przedstawiając misję powierzoną apostołom, którą jest kontynuacją dzieła Jezusa.

Święty Ireneusz mówi: Święty Mateusz, żyjąc pośród Żydów, napisał Ewangelię w ich języku, Piotr i Paweł zakładali oraz ewangelizowali Kościół w Rzymie. Celem Mateusza było ukazanie, że Jezus jest Mesjaszem zapowiadany przez Pismo.

W pierwszej Ewangelii ukazane jest to, jak bardzo Pan umiłował naród żydowski, jak go przygotował i jako pierwszy wezwał do wiary; niestety wielka jego część trwała w uporze; co więcej, przeciwstawiła się dziełu Zbawiciela, żądała dla Niego śmierci i uzyskała pozwolenie na Jego ukrzyżowanie. W księdze tej jawi się również uniwersalność Ewangelii; ponieważ zapowiada on, że ze Wschodu i z Zachodu przyjdą ludzie z każdego narodu i wejdą do królestwa Boga. Lud uparty, o twardym sercu, zostanie rozproszony, a jego miasta zniszczone.

Ta historia często się powtarza; podczas gdy ginie wiele dusz pełnych łaski, umiłowanych dzieci Boga; inne, które wydawało się, że znajdują się na szarym końcu, zajmują pierwsze miejsca.

3° Przyjmijmy więc Jezusa Chrystusa; całe Jego odkupienie, które jest nam ofiarowane. W przepowiadaniu, w Sakramentach, w posłudze i kierownictwie Kapłana każda dusza może znaleźć zbawienie. Jak zbawienie jest w Chrystusie, tak przekazywanie tego zbawienia dokonuje się | w sposób zwyczajny przez działanie Kapłana, o którym zostało powiedziane: „Jak Ojciec mnie posłał, tak Ja posyłam was” (J 20, 21), nauczajcie, udzielajcie chrztu, prowadźcie dusze.

BM2
389

Rachunek sumienia. – Jestem uległy wobec łaski? Korzystam z niej? Owocnie? Czy może jestem oporny? Zaniedbuję ją?

Postanowienie. – Zapamiętam słowa św. Pawła: „Każdy niech uważa nas za sługi Chrystusa i zarządców tajemnic Bożych” (1 Kor 4, 1).

Modlitwa. – *Boże, Ty ustanowiłeś swojego Jednorodzonego Syna Zbawicielem rodzaju ludzkiego i kazałeś nadać Mu imię Jezus, spraw, abyśmy*

cieszyli się w Niebie oglądaniem oblicza Tego, którego święte imię czcimy na ziemi. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa.

358.

ŚWIĘTY ARCHANIOŁ MICHAŁ

(29 września)

„W niebie rozpętała się walka. Michał i jego aniołowie walczyli ze smokiem. Walczył też smok i jego aniołowie, ale nie zwyciężyli i nie było już dla nich miejsca w niebie” (Ap 12, 7-8).

1° Są dwa święta ku czci Świętego Michała Archanioła: 8 maja objawienie św. Michała; 29 września konsekracja kościoła św. Michała.

Pierwsze wspomina objawienie się Archanioła. Jest obchodzone w okresie wielkanocnym, ponieważ zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa dało wielką radość także Aniołom. Naprawia ono, | mówi św. Grzegorz, szkody, jakie zastępy Aniołów poniosły w walce z Lucyferem; oraz na nowo otwiera nam bramy Nieba. Dlatego jest to święto tryumfu Jezusa Chrystusa: ponieważ, św. Michał jest przywódcą Wojska Niebieskiego.

Drugie święto przypomina konsekrację kościoła w Rzymie, która miała miejsce około 530 r.

2° Imię Michał oznacza: „Któż jak Bóg”. Przypomina nam ono walkę, jaka rozegrała się w Niebie: pomiędzy Archaniołem Boga stojącym na czele wojska niebieskiego a Szatanem, przywódcą zbuntowanych aniołów, którzy zostali strąceni do piekieł. Święty Michał pokonał pychę Szatana: to dzięki Archaniołowi człowiek otrzymał pokorę. Człowiek ma w sobie tyle pychy, że jest w stanie szczerze wierzyć, że jest większy niż Bóg, że poradzi sobie bez Boga, a nawet sam uznaje się za Boga.

Święty Michał natomiast przewodzi adoracji Boga jedyne, jednego w istocie, ale troistego, jeśli chodzi o Osoby. Ofiaruje Bogu kadzidło, symbol modlitwy, jak jest to powiedziane we Mszy św.

Teraz św. Michał dowodzi Kościołem i ludzkością w walce przeciwko Szatanowi. W Ofertorium Mszy św. (29 września) modlimy się w ten

sposób: „Święty Michale Archaniele, broń nas w walce, abyśmy nie zginęli w dniu straszliwego sądu”.

Kiedy dusze wychodzą zwycięsko z tej walki, prosimy św. Michała, aby pozwolił im wejść w zastępy świętych i Aniołów.

3° Epistoła Mszy św. jest wzięta z | Apokalipsy. Księga ta jest objawieniem tajemnic odnoszących się do rozprzestrzeniania się Kościoła oraz do prowadzonego przez niego dzieła. Jezus Chrystus, korzystając z pomocy Anioła, poprzez liczne wizje objawił te prawdy św. Janowi Apostołowi; ten je spisał i przekazał siedmiu Kościołom reprezentującym starożytny chrześcijaństwo. Słowo Anioł samo w sobie nie oznacza konkretnej misji; oznacza ją imię Anioła, czy to św. Michała, czy też któregoś innego z Aniołów, którzy są posyłani przez wodza wojska anielskiego.

Ewangelia¹⁸⁰ przypomina nam Aniołów Stróżów ludzi: wszystkich żołnierzy wielkiej Armii św. Michała.

Rachunek sumienia. – Czy mam głębokie przekonanie, że każdego dnia prowadzona jest decydująca walka pomiędzy Szatanem a Kościołem, której celem jest pozyskanie dusz? Modlę się do św. Michała? Walczę, podporządkowując się jego dowództwu i korzystając z jego pomocy?

Postanowienie. – Każdego dnia: „spowiadam się Bogu wszechmogącemu, Najświętszej Maryi Pannie, świętemu Michałowi Archaniołowi...”.

Modlitwa. – *Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź nam obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy. A Ty, wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, Mocą Bożą strąć do piekła. Amen.*

¹⁸⁰ Mt 18, 1-10.

BM2
392

ŚWIĘCI ANIOŁOWIE STRÓŻOWIE

(2 października)

„Gdyż Pan jest twoim schronieniem! Najwyższego uczynił swoim mieszkaniem. Nie dosięgnie cię nieszczęście i plaga nie zbliży się do twego namiotu, bo swoim aniołom wydał polecenie, żeby cię strzegli na wszystkich twych drogach. Na rękach będą cię nosić, abyś nie uraził o kamień swej nogi” (Ps 91, 9-12).

1° Pan zarządził, aby każdemu człowiekowi od momentu narodzin do chwili śmierci nieustannie towarzyszył Anioł. Jego zadaniem jest oświecanie, strzeżenie, kierowanie, modlitwa za osobę jej powierzona.

Anioł *oświeca* przez natchnienia, skłaniając umysł do przyjęcia prawd wiary; przeniknięcia ich i pokochania; myślenia i osądzania zgodnie z nimi.

Strzeże w niebezpieczeństwach duszy i ciała; liczne są przystępy Szatana, od których broni nas nasz dobry Anioł; nieustannie umacnia naszego ducha, aby nie ulegał niebezpieczeństwom świata i zmysłów.

Kieruje młodego człowieka po drodze jego powołania; podtrzymuje w słabościach i podnosi po upadkach; idzie z przodu i każdej duszy wyznacza drogę prowadzącą do Nieba.

Modli się nieustannie za osobę, która została mu powierzona, za jego rodzinę, za Parafię. Modli się w ciągu całego życia i w godzinę śmierci; schodzi również do Czyśćca, aby wyciągać stamtąd dusze.

BM2
393

2° W święto Aniołów Stróżów czytamy epistołę: „Tak mówi Pan: «Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby strzegł cię w drodze i doprowadził do miejsca, które przygotowałem | dla ciebie. Miej wzgląd na niego i słuchaj jego głosu. Nie gardź nim, gdyż nie wybaczy wam waszych przewinień, bo występuje w moim imieniu. Jeśli będziesz pilnie słuchał jego głosu i spełnisz wszystkie moje słowa, stanę się wrogiem twoich wrogów i ciemną tych, którzy cię ciemnią. Mój anioł będzie cię prowadził»” (Wj 23, 20-33).

3° Aniołowi Stróżowi winni jesteśmy: *najwyższą cześć*: ponieważ jest duchem niebieskim, przepięknym, świętym, mocnym u Pana: „Nie grzesz w jego obecności”.

Żywą wdzięczność: ponieważ jest on najwierniejszym przyjacielem, zawsze nad nami czuwa, od kołyski do momentu, w którym wejdziemy do Raju; bardziej niż my sami troszczy się o nasze zbawienie.

Wielką ufność: ponieważ jego modlitwy wiele znaczą u Pana; on nieustannie modli się za strzeżoną przez siebie duszę.

Rachunek sumienia. – Czy w każdym miejscu i w każdym czasie mam szacunek do Anioła Stróża? Jestem mu wdzięczny za nieustannie dawane mi dobro? Działam zgodnie z jego natchnieniami?

Postanowienie. – W każdej chwili będę pamiętał o tym, że towarzyszy mi wielki przyjaciel z Nieba, najwierniejszy.

Modlitwa. – *Boże, który w swojej niewysłowionej opatrności zechciałeś postać nam swoich Aniołów, aby nas strzegli; spraw, prosimy, abyśmy nieustannie byli przez nich bronieni i mogli kiedyś wraz z nimi cieszyć się wieczną radością.*

360.

ŚWIĘTO RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO

(7 października)

BM2
394

„Wyrosłam jak cedr na Libanie, jak cyprys w górach Hermonu. Wyrosłam jak palma w Engaddi, jak plantacja róż w Jerychu, jak dorodna oliwka na równinie, wyrosłam jak drzewo platanu. Jak cynamon i balsam pachnący, jak mirra wyborna wydałam woń przyjemną” (Syr 24, 13-15).

1° Co zawiera. Różaniec jest modlitwą, która składa się: z głównych *tajemnic* wiary: pięciu radosnych, pięciu bolesnych, pięciu chwalebnych. Kto go odmawia, ten sprawia, że ich wspomnianie staje się mu bliskie; otrzyma wielki owoc duchowy.

Oprócz tego jest *Ojciec nasz*: ułożone i nauczone przez samego Jezusa; dlatego jest to modlitwa najdroższa jej Autorowi z racji prośb, jakie się wypowiada, oraz dzięki mocy, jaką Autor tych słów ma u Ojca Niebieskiego.

Jeszcze: mówi się dziesięć razy *Zdrowaś Maryjo*; modlitwę bardzo chętnie przyjmowaną przez Najświętszą Dziewicę. Jest to piękna kompozycja ułożona ze słów Anioła, św. Elżbiety i Kościoła.

Dodaje się jeszcze inne akty strzeliste, jak *Chwała Ojcu*, *Requiem aeternam*, wezwania, które Matka Boża nauczyła dzieci fatimskie itd.; są to modlitwy bardzo piękne, pobożne i przyjmowane przez Boga; chociaż nie są częścią Różańca.

2° Różaniec. Modlitwa łatwa dla wszystkich, owocna.

Jest modlitwą *dla wszystkich*: mogą ją odmawiać dzieci, robotnik, rolnik, dziewczynka, Papież. Każdy skorzysta z niej zgodnie ze swoim stanem, swoim wykształceniem, swoją pobożnością; ale nikt, nawet wielcy uczeni, nie będzie mógł wyczerpać mądrości i pobożności, które w niej są zawarte.

BM2 395 Jest modlitwą *łatwą*. Może być wielką pomocą w słuchaniu Mszy św., a także w czasie Nieszporów¹⁸¹; w przygotowaniu się do Komunii św., a także jako dziękczynienie po niej; w towarzyszeniu konającym, a także można ją wykorzystać jako modlitwę za zmarłych; jest pomocna dla marynarza, więźnia, podróżnika, w chwilach pokusy, w wątpliwościach, w niedostatku, w młodości, w sile wieku, w starości, w chwili, kiedy jesteśmy skupieni albo roztargnieni; w rodzinie, w samotności, w kościele.

Jest modlitwą *owocną*. Najpiękniejsze łaski wspólne i prywatne zostały otrzymane dzięki modlitwie na Różańcu. Porażka oraz nawrócenie Albigensów; zwycięstwo chrześcijan nad Turkami pod Lepanto; porażka filozofii oraz pozytywizmu francuskiego. Wiele nawróceń, wiele pięknych powołań, wiele instytucji jest związanych z Różańcem. Trzecia część Różańca pozwala zrozumieć rzeczy trudne, przywraca pokój duszy, daje nadzieję i umocnienie rodzinie.

Jeśli jakaś dusza odmawia Różaniec, jest to znak zbawienia.

¹⁸¹ Kiedy Msza św. była odprawiana po łacinie, a jej formuły recytował jedynie kapłan, i robił to cichym głosem, wierni zwykle odmawiali w tym czasie różaniec albo inne modlitwy. To samo odnosi się do Nieszporów.

3° Sposób odmawiania. Jest sposób bardzo prosty: mówi się tajemnice, *Ojciec nasz*, *Zdrowaś Maryjo*, skupiając uwagę na wypowiedzianych słowach. Jest też sposób bardziej doskonały i dobrze będzie, jeśli każdy będzie do niego dążył: medytacja tajemnicy i rozważanie prawdy, cnoty, łaski. Na przykład, w pierwszej tajemnicy radosnej wspomina się dogmat o Wcieleniu; pokorę Maryi, prosi się o łaskę, by zawsze umieć powiedzieć nasze „tak” odnośnie do woli Bożej.

Rachunek sumienia. – Szanuję Różaniec? Dobrze | go znam? Mam BM2
zwyczaj odmawiania tej modlitwy? Czerpię z niej prawdziwy owoc? 396

Postanowienie. – Chcę nabyć przyzwyczajenie codziennego odmawiania Różańca, przynajmniej jego trzeciej części.

Modlitwa. – *Dziewico Różańca Świętego, ofiarujemy Ci ten bukiet róż jako wyraz naszej dziecięcej czci. Odmawiając Różaniec, chcemy oddać cześć Twojemu Synowi wraz z Tobą. Dzięki niemu chcemy odbić w naszych duszach najpiękniejsze prawdy Odkupienia, niebieskiej chwały, miłosierdzia Twojego i Twojego Syna. Chcemy podziwiać oraz prosić o wszystkie cnoty i łaski, których udzielasz swoim czcicielom.*

Niech Twój Różaniec będzie pięknym pocieszeniem w godzinie naszej śmierci.

361.

ŚWIĘTY ŁUKASZ EWANGELISTA

(18 października)

„Niebo ogłasza chwałę Boga, firmament obwieszcza dzieło rąk Jego. Dzień dniowi przekazuje słowo, noc nocy oznajmia naukę. Nie są to słowa ani mowy, których nie można usłyszeć. Ich głos się rozchodzi po całej ziemi i aż po krańce świata ich mowy” (Ps 19, 2-5).

1° Ewangelię św. Łukasza można nazwać Ewangelią św. Pawła lub Ewangelią uniwersalizmu czy miłosierdzia.

Święty Łukasz, lekarz z Antiochii, według świadectwa autorów¹⁸² nawrócony przez św. Pawła, towarzyszył mu podczas wielu podróży misyjnych, a następnie był jego wiernym towarzyszem w czasie uwięzienia apostoła w Cezarei i potem w Rzymie. Po śmierci św. Pawła głosił Ewangelię w Grecji i tam zginął jako męczennik.

BM2 397 Święty Łukasz jest autorem trzeciej Ewangelii oraz Dziejów Apostolskich. Święty Ireneusz pisze: „Łukasz, | uczeń Pawła, spisał Ewangelię przepowiedaną przez swojego mistrza”. Święty Hieronim mówi: „Łukasz, antiocheński lekarz, dobry znawca greki, towarzysz św. Pawła we wszystkich jego podróżach, napisał Ewangelię, o której św. Paweł powiedział: Posłaliśmy brata, którego za głoszenie Ewangelii chwałą wszystkie Kościoły (2 Kor 8, 18)”. Łukasz czerpał swoją wiedzę nie tylko od św. Pawła, ale także od innych apostołów.

2° Święty Łukasz opisuje dzieciństwo Jezusa; od samego początku swojej Ewangelii już w „nunc dimittis”¹⁸³ (Łk 2, 29) przedstawia prawdę o powszechnym zbawieniu przyniesionym przez Jezusa całemu rodzajowi ludzkiemu: „Światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela” (Łk 2, 32). Święty Łukasz jest lekarzem i ukazuje Jezusa Chrystusa jako Boskiego Lekarza ludzkości. Wszyscy są powołani do wiary: Żydzi i poganie. Poganom, do których pisze, ukazuje drogę zbawienia i ukazuje im również to, co najszybciej pozwoli im otworzyć się na nią. W szczególny sposób św. Łukasz pokazuje im miłosierdzie Jezusa: przedstawia przypowieści o zagubionej owcy, o odnalezionej drachmie, o synu marnotrawnym. Wyraźnie pokazuje różnicę istniejącą pomiędzy ewangelicznym duchem miłosierdzia a hipokryzją faryzeuszów.

Ewangelia św. Łukasza dzieli się na cztery części: Dzieciństwo i młodość Jezusa; działalność w Galilei, podróż do Jerozolimy; walki, męka i chwała Jezusa Chrystusa.

¹⁸² Aluzja do wybitnych starożytnych pisarzy chrześcijańskich: Ireneusza, Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenesza, Tertuliana i Hieronima.

¹⁸³ „Teraz, o Panie, pozwól (aby Twój sługa odszedł w pokoju...)”.

3° Święty Paweł był najbardziej dynamicznym i aktywnym pracownikiem Ewangelii; przekazywał, niemal wlewał swoją | duszę w dusze swoich uczniów. Lektura pism św. Łukasza jest niemal tym samym, co słuchanie św. Pawła.

Dusza Pawła była duszą Jezusa Chrystusa. Jak Jezus przyszedł jako Zbawiciel wszystkich, tak św. Paweł zwracał się do wszystkich, aby wszystkich zaprosić do Jezusa. Serce Pawła tak bardzo się rozrosło, że zmieściły się w nim wszystkie narody.

Tylko miłosierdzie Jezusa Chrystusa mogło sprawić, że zbawienie zostało ofiarowane wszystkim. Nie ma takiego człowieka pogubionego i zatopionego w grzechu, który w Jezusie Chrystusie nie mógłby otrzymać zbawienia.

Rachunek sumienia. – Czy swoim sercem obejmuję wszystkich ludzi? Myślę o zbawieniu także niewierzących? Ufam miłosierdziu Jezusa Chrystusa?

Postanowienie. – Przeczytam Ewangelię św. Łukasza, zwracając uwagę na jej charakterystyczny rys.

Modlitwa. – *Boże, spraw, aby wstawiał się za nami u Ciebie św. Łukasz, który dla chwały imienia Twojego przyjął na siebie męczeństwo na krzyżu.*

362.

ŚWIĘTY ARCHANIOŁ RAFAŁ (24 października)

„«Znajdź sobie zaufanego człowieka, który wyruszy z tobą, i odbierz te pieniądze, a kiedy powrócisz, wynagrodzimy go». Tobiasz poszedł, aby poszukać kogoś, kto by znał drogę, i wyruszył z nim do Medii. Wyszedł i zobaczył przed sobą anioła Rafała. Tobiasz nie wiedział, że jest to anioł Boży” (Tb 5, 4-5).

1° Archanioł Rafał jest jednym z siedmiu, którzy nieustannie stoją przed obliczem Boga, aby składać mu kadzidło modlitwy i złoto ludzi. |

BM2
398

BM2
399

„Kiedy więc, Tobiaszu, nie wahałeś się wstać od zastawionego stołu i iść, aby pogrzebać zmarłego, ja zanosilem do Pana twoją modlitwę”¹⁸⁴. Tobiasz stracił wzrok, ale Bóg posłał do niego tego Archanioła, którego imię oznacza „Bóg uzdrowia”, aby się o niego troszczył. Podobnie jak Anioł, o którym mówi Ewangelia¹⁸⁵, który zstępował z nieba, aby poruszyć wodę w sadzawce, dzięki czemu pierwszy chory, który obmył się w tej wodzie, doznawał uzdrowienia. Dlatego Kościół modli się tymi słowami: „Przyjdź, Archaniele, nam z pomocą, oddal od nas wszelkie zło, wspomóż swą siłą w naszych słabościach; ludzi złych i przewrotnych trzymaj z dala od wierzących, abyśmy wszyscy trwali jednomyślnie w jednej owczarni i nieustannie chronieni byli przez jednego Pasterza”.

2° Epistoła z Mszy św. mówi: „W tych dniach Anioł Rafał powiedział do Tobiasza: Słuszną jest rzeczą zachowywać tajemnice króla, jednak dzieła Boga trzeba rozgłaszać i ze czcią wysławiać. Czyńcie dobro, a ominie was zło. Lepsza modlitwa w prawdzie czy jałmużna wynikająca ze sprawiedliwości niż bogactwo zdobyte nieprawością. Lepiej rozdawać jałmużnę, niż gromadzić złoto. Jałmużna ratuje od śmierci i oczyszcza z wszelkiego grzechu. Kto rozdaje jałmużnę, ten będzie żył długo. Ci, którzy popełniają grzech i dopuszczają się niesprawiedliwości, są wrogami własnego życia. Wyjawię wam całą prawdę, a nie zataję przed wami niczego. Przecież wyjaśniłem wam i powiedziałem, że królewskie tajemnice należy zachowywać, a dzieła Boga chwalebnie rozgłaszać. Tak więc, kiedy ty i Sara modliliście się, to ja zanosilem wasze modlitwy przed majestat Pana. Tak samo, gdy grzebałeś zmarłych. Gdy więc nie wahałeś się wstać od zastawionego stołu i iść, aby pogrzebać zmarłego, wtedy właśnie ja zostałem posłany do ciebie, żeby cię wystawić na próbę. | A teraz posłał mnie Bóg, żebym uleczył ciebie i twoją synową Sarę. Ja jestem Rafał, jeden z siedmiu aniołów, którzy służą Panu i wchodzą przed Jego majestat”¹⁸⁶.

BM2
400

¹⁸⁴ Por. Tb 12, 13.

¹⁸⁵ J 5, 2-4.

¹⁸⁶ Tb 12, 7-15.

Jest to zgodne z nauczaniem Ewangelii:

„W owym czasie przypadało święto żydowskie i Jezus przybył do Jerozolimy. W Jerozolimie przy Owczej Bramie znajdowała się sadzawka, nazywana po hebrajsku Betesda, mająca pięć krużganków. W ich obrębie leżało wielu chorych, niewidomych, kulawych, sparaliżowanych. Od czasu do czasu zstępował anioł Pana do sadzawki i poruszał wodę. Kto pierwszy wszedł do wody po jej poruszeniu, zostawał uzdrowiony z każdej choroby”¹⁸⁷.

3° W tym dniu Kościół modli się tymi słowami: „Boże, któryś św. Rafała Archanioła dał słudze swemu Tobiaszowi za towarzysza podróży, daj nam, sługom swoim, aby nas zawsze otaczała jego opieka”.

Rachunek sumienia. – Jestem przekonany, że Aniołowie naprawdę działają i mają wpływ na to, co wydarza się w naszym życiu? Pokładam w nich ufność? Modlę się do nich?

Postanowienie. – Często będę odmawiał trzy razy *Chwała Ojcu*, oddając cześć Trójcy Świętej i prosząc o opiekę św. Michała, św. Rafała i św. Gabriela.

Modlitwa. – *Panie Boże, racz nam zesłać na pomoc św. Rafała Archanioła, aby | pomógł nam uleczyć wszelkie choroby ciała i ducha. Wierzimy, że on jest jednym z duchów, którzy nieustannie przebywają w Twojej obecności w Niebie, dlatego przez jego ręce ofiarujemy Tobie nasze modlitwy, ofiary, zadośćuczynienia.*

BM2
401

¹⁸⁷ J 5, 1-4.

363.

KRÓLOWANIE NASZEGO PANA JEZUSA CHRYSZTUSA

(ostatnia niedziela października)¹⁸⁸

„Towarzyszy Mu wojsko niebieskie na białych koniach, ubrane w biały, czysty bisior. Z Jego ust wychodzi ostry miecz, aby pobił nim narody. On sam będzie je paść laską żelazną. On też wycisnie w tłoczni wino zapalczego gniewu Boga Wszemocnego. Na Jego szacie i biodrze jest wypisane imię «Król królów i Pan panów!»” (Ap 19, 14-16).

1° Święty Archanioł Gabriel, zapowiadając tajemnicę Wcielenia, powiedział do Najświętszej Dziewicy: „Ten Jezus będzie wielki, będzie nazwany Synem Najwyższego; będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a Jego królestwo nie będzie miało końca” (Łk 1, 32-33). W Jezusie Chrystusie wypełniło się proroctwo Daniela: „Dano Mu panowanie, chwałę i królowanie: będą Mu służyły wszystkie ludy, narody i języki. Jego panowanie będzie wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królowanie – królowaniem, które nie ulegnie zagładzie” (Dn 7, 14). Jezus Chrystus w czasie swojej męki wyznał przed Sanhedrynem, że jest Bogiem, a Piłatowi powiedział, że jest królem: Sanhedryn skazał Go, ponieważ mówił o sobie, że jest Bogiem, a Piłat za to, że obwołał siebie królem. My natomiast uwielbiamy Go, naśladujemy, podziwiamy jako Boga i jako Króla.

BM2
402

Ewangelia mówi: „W owym czasie: Piłat zapytał Jezusa: «Czy Ty jesteś królem Żydów?». Jezus rzekł: «Mówisz to od siebie czy też inni powiedzieli ci to o Mnie?». Wówczas Piłat powiedział: «Czyż ja jestem Żydem? To Twój naród i wyżsi kapłani wydali mi Ciebie. Co zrobiłeś?». | Jezus odpowiedział: «Moje królestwo nie jest z tego świata. Gdyby moje królestwo było z tego świata, moi podwładni walczyliby, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś moje królestwo nie jest stąd». Wówczas Piłat rzekł Mu: «A więc jesteś królem». Jezus odparł: «To ty mówisz, że jestem

¹⁸⁸ W nowym kalendarzu liturgicznym uroczystość ta jest obchodzona w ostatnią niedzielę roku liturgicznego.

królem. Ja urodziłem się i przyszedłem na świat po to, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, jest Mi posłuszny»” (J 18, 33-37).

2° Trudność zrozumienia królowania Jezusa Chrystusa ma swoje źródło w tym, że rozumiemy królowanie na sposób ludzki; tymczasem królowanie Jezusa Chrystusa jest boskie, nieskończone. Bóstwo Jezusa Chrystusa posiada trzy cechy wyższe: Jest On Bogiem i człowiekiem: dlatego Jego królowanie wynika z dwóch tytułów, ale w różny sposób. Oprócz królowania ludzkiego posiada wszelką władzę, prawo oraz dobra; nie ma jednak żadnych ograniczeń odnośnie do czasu, przestrzeni, poddanych. Jeszcze: królewska władza Jezusa Chrystusa rozciąga się na Niebo, ziemię, Czyściec, piekło; i nie dotyczy to jedynie działania, ale także samego istnienia, ponieważ wszystko jest z Boga i w swoim istnieniu wszystko jest Bogu podporządkowane.

Jezus Chrystus jest Królem: z *natury*, ponieważ jest stwórcą, rządcą, współpracownikiem; z urodzenia, ponieważ narodził się w wieczności z Ojca; z *obietnicy*, ponieważ Mesjasz został obiecany narodom; z *daru*, ponieważ każde stworzenie zostało Mu подарowane przez Ojca; z *zwycięstwa*, ponieważ dzięki wyzwoleniu nas spod władzy demona, nabył nas dla siebie; z *powszechnego uznania* i z *odwiecznego nakazu*.

Posiada królewską władzę: *legislacyjną, sądowniczą, wykonawczą*. Jezus Chrystus króluje *nad umysłami*: Jego królestwo jest prawdą, więc ludzki rozum powinien oddawać Mu cześć, wierząc w każde Jego słowo. Jego królestwo jest królestwem sprawiedliwości, więc ludzie powinni oddawać Mu cześć przez wolę, przyjmując Jego przykazania i naśladując Jego przykład. Jezus Chrystus króluje *nad sercami*; Jego królestwo jest królestwem miłości, więc ludzie muszą Jemu podporządkować swoje uczucia i dążenia.

BM2
403

3° Pius XI w encyklice poświęconej tematowi Królowania Jezusa zarządził: „A przeto powagą Naszą Apostolską ustanawiamy święto Pana Jezusa Chrystusa Króla, które ma być na całym świecie obchodzone rokrocznie w ostatnią niedzielę miesiąca października, tj. w niedzielę poprzedzającą bezpośrednio uroczystość Wszystkich Świętych. Polecamy również, aby w tym samym dniu corocznie odnawiano poświęcenie się Sercu Pana Jezusa”.

Rachunek sumienia. – Czy zawsze oddawałem Jezusowi Chrystusowi należną cześć poprzez moją wiarę, poddanie, z serca?

Postanowienie. – „Należę do Jezusa Chrystusa!” (1 Kor 3, 23). Wielka myśl, wielkie zaproszenie, wielka radość.

Modlitwa. – *Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa: O Jezu najśladniejszy, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, wejrzyj na nas, korzących się u stóp Twego ołtarza. Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Oto dzisiaj | każdy z nas oddaje się dobrowolnie Najświętszemu Sercu Twemu, aby jeszcze ściślej zjednoczyć się z Tobą.*

BM2
404

Wielu nie zna Cię wcale; wielu odwróciło się od Ciebie, wzgardziwszy przykazaniami Twymi. Zlituj się nad jednymi i drugimi, o Jezu Najłaskawszy, i pociągnij wszystkich do świętego Serca swego. Królem bądź nam, o Panie, nie tylko wiernym, którzy nigdy nie odstąpili od Ciebie, ale i synom marnotrawnym, którzy Cię opuścili. Spraw, aby do domu rodzicielskiego wrócili co prędzej i nie zginęli z nędzy i głodu.

Króluj tym, których albo błędne mniemania uwiiodły, albo niezgoda rozdziela; przywiedź ich do przystani prawdy i jedności wiary, aby rychło nastąpiła jedna owczarnia i jeden pasterz.

Królem bądź tych wszystkich, którzy jeszcze błakają się w ciemnościach pogaństwa albo islamizmu i racz ich przywieść do światła i Królestwa Bożego. Wejrzyj wreszcie okiem miłosierdzia swego na synów tego narodu, który niegdyś był narodem szczególnie umiłowanym. Niechaj spłynie i na nich, jako źródło odkupienia i życia, ta Krew, której oni niegdyś wzywali na siebie.

Użycz Kościołowi Twemu bezpiecznej wolności. Udziel wszystkim narodom spokoju i ładu. Spraw, żeby ze wszystkiej ziemi, od końca do końca, jeden brzmiał głos: Chwała bądź Bożemu Sercu, przez które stało się nam zbawienie. Jemu cześć i chwała na wieki. Amen.

364.

UROCZYŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH (1 listopada)

BM2
405

„Godna pochwały jest szlachetna bezdzietność, gdyż pamięć o niej jest nieśmiertelna. Znajduje ona uznanie u Boga i u ludzi: gdy się objawi, zyska naśladowców, gdy jej zabraknie, wszyscy za nią tęsknią. Kroczy ona w chwale, uwieńczona tryumfem, gdyż uczciwie walcząc, odniosła zwycięstwo” (Mdr 4, 1-2).

1° Świętym winni jesteśmy miłość, naśladowanie, modlitwę. Miłość z racji darów Bożych, jakie zostały im udzielone, oraz ich zasług; naśladowania z powodu ich cnót; modlitwę ze względu na moc ich wstawiennictwa przed Bogiem.

W Świętych *podziwiamy* moc i dobroć Boga, która tak wspaniale i hojnie w nich się objawiła. Podziwiamy również sposób, w jaki odpowiedzieli oni na Bożą łaskę. Pośród nich są apostołowie i męczennicy, wyznawcy i dziewice, zakonnicy, kapłani, młodzieńcy, ojcowie i matki rodzin, osoby z każdego stanu, języka, narodu. „Zobaczyłem ogromny tłum, którego nikt nie mógł policzyć, ze wszystkich narodów, plemion, ludów i języków. Stali przed tronem i przed Barankiem ubrani w białe szaty, a w rękach trzymali palmy. I wołali potężnym głosem: «Zbawienie u naszego Boga, siedzącego na tronie, i u Baranka»” (Ap 7, 9-10).

2° *Naśladowanie Świętych.* Byli oni ludźmi takimi jak my. Przeszli pośród licznych pokus, trudności, niebezpieczeństw, podobnych do tych, jakie nas spotykają. Ale zachowali niewinność; albo oczyścili się przez stosowne pokuty; i w ten sposób zakończyli to życie w świętej miłości Boga. Wielu z nich natychmiast zostało włączonych do radości Nieba; inni musieli najpierw w Czystcu oczyścić się z pozostałości grzechu.

Pośród nich widzimy ogromną różnorodność zasług i chwały: „Każda gwiazda różni się od innej | swoim blaskiem”. Któż odznaczał się większą miłością niż św. Cottolengo czy św. Wincenty à Paulo; kto jaśniał większą gorliwością niż św. Franciszek Ksawery i św. Jan Bosko; kto był tak naznaczony miłością Boga jak św. Franciszek

BM2
406

z Asyżu i św. Proboszcz z Ars. Święty Alojzy był wzorem czystości, św. Alfons prowadzenia dusz, św. Konrad z Parzham pokory i św. Teresa od Dzieciątka Jezus prostoty: wszystkich ich można naśladować. Są i tacy, którzy jaśniejają blaskiem wielu cnót, jak na przykład św. Piotr, św. Paweł, św. Jan, św. Jan Chrzcziciel itd. Ale w jakimś wymiarze także ich możemy naśladować. Młodzi mogą sobie wybrać za wzór św. Alojzego Gonzagę, ojcowie rodzin św. Józefa; matki św. Annę; kapłani św. Alfonsa de Liguoriego itd.

3° *Modlitwa do Świętych.* „Święci i Święte Boże, módlcie się za nami”. Kościół przyzywa ich wstawiennictwa. Zaleca on, aby często odmawiać Litanię do Wszystkich Świętych. Można powiedzieć, że każdego dnia jest wspominany jakiś święty; ale pierwszego listopada Kościół obchodzi wspomnienie wszystkich. *Oremus* z tego dnia mówi: „Wszchemogący wieczny Boże! Dozwalasz wspólną uroczystością czcić zasługi wszystkich Świętych swoich: prosimy Cię przeto, abyś nam udzielał tym obfitszych łask upragnionego zmiłowania swego, im liczniejszych mamy pośredników”.

Rachunek sumienia. – Mam nabożeństwo przynajmniej do moich świętych patronów? Znam ich życie? Naśladuję ich przykład? Modłę się do nich?

BM2 407 *Postanowienie.* – Wybiorę sobie jednego świętego jako mojego szczególnego patrona, abym mógł go naśladować i w sposób szczególny do niego się modlić.

Modlitwa. – *Od wszystkich niebezpieczeństw duszy i ciała wybaw nas, Panie; przez wstawiennictwo Świętej i zawsze chwalebnej Dziewicy Maryi, Matki Boga, Świętego Józefa, Świętych Twoich Apostołów Piotra i Pawła oraz Świętego (N.N. mojego szczególnego patrona) i wszystkich Świętych udziel nam, Panie, z łaski swojej zdrowia i pokoju; aby Kościół wolny od wszelkiego przeciwieństwa i błędu mógł w pokoju Tobie służyć. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.*

365.

WSPOMNIENIE WSZYSTKICH WIERNYCH ZMARŁYCH (2 listopada)

„Wspomnij na jego los, bo taki będzie i twój: «Wczoraj ja, a ty dzisiaj». Z odpoczynkiem zmarłego niech spocznie jego pamięć, nie zamartwiaj się, skoro już duch go opuścił” (Syr 38, 22-23).

1° Dogmat o Świętych Obcowaniu ukazuje ścisłą jedność między trzema częściami jednego Kościoła Jezusa Chrystusa: walczącego, cierpiącego, tryumfującego. Dziś jesteśmy zaproszeni do tego, aby pamiętać o Kościele cierpiącym: on potrzebuje modlitw Kościoła walczącego i tryumfującego. Sobór Trydencki zdefiniował, że „istnieje Czyściec oraz że modlitwa wiernych, szczególnie Msza św., jest dla nich wielką pomocą”.

Do Czyśćca idą dusze, które odchodzą | z tego świata w stanie łaski Boga, ale mają jeszcze zaciągnięty jakiś dług względem Bożej sprawiedliwości. Czyli muszą jeszcze odbyć jakąś karę za grzechy już odpuszczone; albo mają grzech powszedni, świadomą niedoskonałość, przywiązanie, ziemskie uczucie albo oziębłość w służbie Bogu.

Niebo jest najczystszy światłem; nic, co jest ciemne czy brudne, nie może tam wejść. Tu, na ziemi, Bóg przyjmuje naszą pokutę; możemy też korzystać ze świętych odpustów. W drugim życiu za wszystko trzeba zapłacić odpowiednim cierpieniem.

2° W Czyśćcu dusze cierpią z powodu odbywania kary, zwanej utratą: są pozbawione możliwości oglądania Boga. Dusza ma naturalną potrzebę, inklinację szukania Boga. Jest spragniona prawdy, sprawiedliwości, miłości; Bóg jest czystą prawdą, pełnią sprawiedliwości, nieskończoną miłością. Ale jeśli dusza nie jest czysta, Bóg odrzuca ją od siebie. Stan łaski, w wyniesieniu do porządku nadprzyrodzonego, zwiększa to pragnienie duszy, płonie ono potężnym ogniem, ale Bóg, widząc, że dusza jest splamiona, trzyma ją daleko od siebie. Dusza odczuwa więc smutek i głęboki żal za swoje grzechy, za to, że obraziła

BM2
408

Boga, który jest pełnym miłości Ojcem. Myślenie o tym, że miało się swój wkład w cierpienia, w agonię, w koronę cierniową Jezusa będzie dla duszy niewyobrażalną torturą: połączenie bólu i miłości, wprowadza duszę w stan trudnej do zniesienia melancholii. Przykład tego mamy w osobach Żydów, którzy na wygnaniu w Babilonii rozpaczali z tęsknoty za Jerozolimą: „Nad rzekami Babilonu siedzieliśmy i płakali, wspominając | Syjon. Na wierzbach tamtej krainy zawiesiliśmy nasze liry...”¹⁸⁹.

Wielkim cierpieniem ducha jest myśl: jak mało było trzeba, żeby uniknąć Czyśćca, jeśli tylko bym chciał; i tak jak Najświętsza Dziewica, Święci, jak wiele dusz być może mniej obdarzonych darami Boga, mógłbym już być w Niebie... Dusza będzie myśleć, że gdyby było nieco więcej gorliwości, można było zapewnić sobie przejście z łoża śmierci bezpośrednio do Nieba.

Kara dla zmysłów. Najmniejsze cierpienie w Czyśćcu jest większe niż największe cierpienie, jakie może spotkać człowieka na ziemi.

3° Panie, nieskończona sprawiedliwości, Ty oczyszczasz dusze w płomieniach cierpienia i miłości. Ale tu na ziemi dajesz mi wszelkie środki potrzebne do tego, aby odpowiednio wcześniej mogło dokonać się moje oczyszczenie; dajesz mi czas. Udziel mi ducha pokuty i umartwienia; ale w sposób szczególny proszę Cię o miłość tak żywą, że będzie ona w stanie zakryć moje niezliczone grzechy. Daj mi świętą troskę o nabywanie świętych odpustów.

Rachunek sumienia. – Jeśli umarłbym teraz, zostałyby mi jeszcze jakieś kary, za które nie wynagrodziłem Panu? Czy nie byłbym ciągle zbyt oziębły i obojętny wobec miłości Boga i bliźniego? Miałbym jeszcze braki w doskonałości i ziemskie przywiązania?

Postanowienie. – Ludzie leniwi łatwo godzą się na swoje zejście do Czyśćca. Ja chcę temu zapobiec.

¹⁸⁹ „Super flumina Babilonis illic sedimus et flevimus cum recordaremur Sion. In salicibus in medio eius suspendimus organa nostra...” (Ps 137, 1-2).

Modlitwa. – *Boże, Stwórco i Odkupicielu wszystkich wiernych, udziel duszom zmarłych sług i służebnic Twoich odpuszczenia wszystkich grzechów: niech przez pokorne prośby nasze dostąpią miłosierdzia, którego zawsze pragnęły. Boże, miłosierny Panie, daj duszom zmarłych sług i służebnic Twoich miejsce w Niebie, błogostawiony pokój i jasność Twojego światła.*

Boże, dawco przebaczenia i miłośniku zbawienia ludzkiego, w Twojej dobroci prosimy Cię, aby dusze Twoich sług i służebnic, którzy odeszli już z tego świata, za przyczyną Najświętszej Maryi zawsze Dziewicy i wszystkich świętych Twoich, osiągnęły udział w wiecznej szczęśliwości.

DODATEK

MIESIĄC POŚWIĘCONY NIEBU
(Styczeń)¹

BM2
411

1° Miesiąc poświęcony ogólnie Aniołom, a w sposób szczególny Aniołowi Stróżowi, jest niemal potrzebą serca; a zarazem jest wielką zasługą dla czasu i wieczności. To, co jest wprowadzane przez dusze pobożne i mądre, jest bardzo pożyteczne: zjednoczenie myśli oraz kultu ze Świętymi. Pośród owoców na pierwszy plan wychodzi: *ustanowienie* w nas codziennego myślenia, ukierunkowania życia, nieustannego pragnienia, żarliwej modlitwy o Niebo. „Gdzie jest wasz skarb, tam będzie i wasze serce”. Szuka się przyjemności, zaszczytów, dóbr ziemskich i robi się to w *sposób nieuporządkowany*, ponieważ nie zna się i nie docenia dóbr, zaszczytów, chwały, radości Nieba. Święci postępowali odwrotnie.

2° Miesiąc poświęcony Niebu uświęca się, rozważając:

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

Wniebowstąpienie Jezusa.

Chwałę Jezusa siedzącego po prawicy Ojca.

Wskreszenie Maryi.

Wniebowzięcie Maryi.

Ukoronowanie Maryi.

Wizję Boga.

Posiadanie Boga.

Radość w Bogu.

Ostateczne zmartwychwstanie.

Sąd powszechny.

Wejście do Nieba.

Chór Serafinów.

Chór Cherubinów.

Chór Tronów.

BM2
412

¹ Są chrześcijanie, którzy z wielkim pożytkiem wybierają styczeń jako „miesiąc Nieba”. (Przypis Autora, dodany na końcu medytacji).

Chór Dominacji.
 Chór Mocy.
 Chór Cnoty.
 Chór Księżstwa.
 Chór Archaniołów.
 Chór Aniołów.
 Chwałę Patriarchów.
 Chwałę Apostołów.
 Chwałę Męczenników.
 Chwałę Ojców i Doktorów.
 Chwałę Papieży Wyznawców.
 Chwałę Wyznawców, którzy nie byli Papieżami.
 Chwałę Dziewic.
 Chwałę wszystkich innych świętych.
 Nasze powołanie do nieba.
 Środki służące osiągnięciu nieba.

BM2
 413

3° Błogosławieństwa ogłoszone przez Jezusa pozwalają nam rozważać wielki pokój dusz, | które żyją cnotliwie na ziemi: pokój, który zapowiada wieczne szczęście w niebie.

Szczęśliwi ubodzy w duchu, ponieważ do nich należy królestwo niebieskie.

Szczęśliwi, którzy cierpią udrękę, ponieważ będą pocieszeni.

Szczęśliwi łagodni, ponieważ oni posiadają ziemię.

Szczęśliwi, którzy są głodni i spragnieni sprawiedliwości, ponieważ oni będą nasyceni.

Szczęśliwi miłosierni, ponieważ oni dostąpią miłosierdzia.

Szczęśliwi, którzy mają czyste serce, ponieważ oni będą oglądać Boga.

Szczęśliwi, którzy zabiegają o pokój, ponieważ oni zostaną nazwani synami Bożymi.

Szczęśliwi, którzy są prześladowani za sprawiedliwość, ponieważ do nich należy królestwo niebieskie.

Rachunek sumienia. – Stale jest obecna we mnie myśl o Raju? Podporządkowuję życie dla nieba? Pracuję na niebo?

Postanowienie. – „W górę serca!”.

Modlitwa. – *Panie, Ty wiesz, że bardzo szybko opuszczę ziemię, aby wejść do wieczności. Wierzę i czekam na życie wieczne. Nie pozwól, abym popadł w wielkie nieszczęście: bym kiedykolwiek zapomniał o niebie przez jakieś nieuporządkowane przywiązanie do rzeczy ziemskich. Wiem, że w Twoim ojcowskim domu czekasz na wszystkie swoje dzieci. W tym miesiącu udziel mi łaski wiary coraz bardziej żywej, coraz mocniejszego pragnienia, coraz bardziej zdecydowanego i wspałałomyślnego ukierunkowania mojego życia na Ciebie: „Bóg | jest rajem”. Święci i święte z nieba, pewnego dnia chcę się znaleźć pośród was. Aniołowie niebiescy, oświecajcie mnie, prowadźcie, wspomagajcie w mojej drodze do ojczyzny.*

BM2
 414

MIESIĄC POŚWIĘCONY ŚWIĘTEMU JÓZEFOWI

1° Zazwyczaj św. Józefowi poświęca się miesiąc marzec.

Aby lepiej poznać Świętego w jego misji, cnocie, przywilejach, chwale, mocy, jaką ma w niebie. Lepiej naśladować św. Józefa w pokorze, w wypełnianiu woli Bożej, w życiu cichym, w pracy i modlitwie. Przywoływać jego pomocy we wszelkich potrzebach duchowych i materialnych, prosić go w intencjach Kościoła, umierających, ubogich, robotników, rządzących.

Miesiąc medytacji, lektury, modlitwy, małych aktów ku czci św. Józefa będzie z radością przyjęty przez Jezusa i Maryję, którzy kochają i czczą tego Świętego. Dla nas będzie to zasługa i pocieszenie, dla całego Kościoła będzie to łaska.

2° Rozważania:

Św. Józef potomek Dawida.

Św. Józef oblubieniec Maryi.

Św. Józef opiekun dziewic.

Św. Józef przybrany ojciec Jezusa.

Św. Józef obrońca Odkupiciela.

BM2 Św. Józef głowa Świętej Rodziny.

415 Św. Józef człowiek sprawiedliwy.

Św. Józef człowiek żyjący w czystości.

Św. Józef uległy wykonawca Bożych planów.

Św. Józef człowiek mocny.

Św. Józef człowiek roztropny.

Św. Józef odbicie cierpliwości.

Św. Józef miłośnik ubóstwa.

Św. Józef miłośnik pobożności.

Św. Józef wzór dla robotników.

Św. Józef człowiek działającego milczenia.

Św. Józef ozdoba życia domowego.

Św. Józef przykład życia wewnętrznego.

Św. Józef przykład posłuszeństwa.

Św. Józef wzór dla dusz eucharystycznych.

Św. Józef bliski przyjaciel Jezusa i Maryi.

Św. Józef wzór każdej cnoty.

Św. Józef postrach demonów.

Św. Józef doskonały obywatel.

Św. Józef nadzieja ubogich i cierpiących.

Św. Józef patron konających.

Św. Józef opiekun Kościoła.

Św. Józef nadzieja wszystkich potrzebujących.

Św. Józef chwalebny obywatel nieba.

Jako modlitwa: Koronka do siedmiu boleści i siedmiu radości św. Józefa², Litania ku jego czci, modlitwa Leona XIII³.

3° Małe codzienne akty pobożności: pełne miłości i działania miłczenie; cierpliwość w małych przeciwnościach, | lektura biografii oraz medytacja na temat św. Józefa; zażyłość z Jezusem i Maryją.

BM2
416

Rachunek sumienia. – Dobrze znam tego Świętego? Naśladowuję jego uległość oraz pokorę? Wytrwale modłę się do niego?

Postanowienie. – Z wielkim zaangażowaniem przeżyję miesiąc poświęcony św. Józefowi.

Modlitwa. – *Święty Józefie, przybrany ojciec Jezusa Chrystusa i prawdziwy oblubieniec Dziewicy Maryi, módl się za nas i za tych, którzy dzisiaj (albo tej nocy) umierać będą.*

² Tę modlitwę Autor sugerował w latach 40. XX w. Ponieważ modlitwa ta wyszła z użycia, w 1953 r. ks. Alberione osobiście ułożył nową (por. G. ALBERIONE, *Preghiere* [Modlitwy], Ed. San Paolo, s. 224-226).

³ „Do ciebie, Święty Józefie...”.

MIESIĄC POŚWIĘCONY NAJŚWIĘTSZEJ MARYI

1° Aby umocnić naszą relację z naszą Matką Maryją, należy:

Wierzyć w Jej wielką misję, w Niepokalane Poczęcie, w nienaruszone dziewictwo, w Boże Macierzyństwo, w Jej Wniebowzięcie. Maryja jest Królową Apostołów, pośredniczką wszelkich łask, jest naszą miłosierną Matką.

Naśladować Jej cnoty: jest Ona najpokorniejsza, najczystsza, najpobożniejsza, jest apostołką; przewyższyła wszystkich świętych w cierpliwości, w miłości, w mocy, w wierze, w nadziei.

Pokładać ufność w Jej matczynej dobroci, w Jej nieograniczonej mocy, w Jej trosce o zapobieganie potrzebom każdego z Jej dzieci. Jest Ona wspomóżycielką wszystkich chrześcijan, postrachem demonów, pocieszycielką | strapionych, stolicą mądrości, matką dobrej rady, uzdrowieniem chorych; życiem, słodyczą, nadzieją dla wszystkich. Swoim czcicielom towarzyszy w życiu, broni ich w chwili śmierci, pomaga w Czyśćcu.

BM2
417

2° Rozważania na miesiąc poświęcony Maryi:

Maryja w planach Boga.

Maryja w obietnicy danej praojcom.

Maryja w przepowiadaniu proroków.

Maryja w symbolach Starego Testamentu.

Maryja bez grzechu poczęta.

Maryja: narodzenie i imię.

Maryja jako dziecko i dziewczynka.

Zwiastowanie.

Maryja przy żłóbku i w Egipcie.

Maryja w Nazarecie i podczas działalności publicznej Jezusa.

Maryja wraz z apostołami w Wieczerniku.

Maryja wzięta do nieba.

Maryja wzór niewinności.

Maryja wzór miłosierdzia.

Maryja wzór pokory.

Maryja wzór wiary.

Maryja wzór męstwa.

Maryja wzór gorliwości.

Maryja pośredniczka łask.

Maryja Królowa Apostołów.

Maryja Królowa Męczenników.

Maryja Królowa Wyznawców.

Maryja Królowa Dziewic.

Maryja Królowa Wszystkich Świętych.

Maryja Matka wszystkich ubogich.

Różaniec.

Święta maryjne.

Kościół, ołtarze, wizerunki Maryi.

Wytrwałość w pobożności maryjnej.

BM2
418

3° Praktyka odprawiania miesiąca poświęconego Maryi stała się zwyczajem dobrych chrześcijan. Napisano wiele książek. Głosi się kazania, sprawuje nabożeństwa, odmawia modlitwy, podejmuje uczynki, oddaje się Jej cześć. To wszystko pokazuje powszechność miłości i zaufania pokładanego w Maryi.

Rachunek sumienia. – Czy moja wiara w Maryję jest żywa? Naśląduję Maryję w jakiejś Jej cnocie? Jak chcę przeżyć ten miesiąc?

Postanowienie. – W tym miesiącu będę żył w pełnej jedności z Maryją.

Modlitwa. – *Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie slysano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twej pomocy wzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tą ufnością ożywiony, do Ciebie, o Panno nad pannami i Matko, biegnę, do Ciebie przychodzę, przed Tobą jako grzesznik płaczący staje. O Matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.*

BM2 MIESIĄC POŚWIĘCONY NAJŚWIĘSZEMU SERCU JEZUSA
419

1° *Poznanie* Serca Jezusa oznacza poznanie Wcielenia, życia, przepowiadania, męki Zbawiciela; poznanie Sakramentów, szczególnie Eucharystii, Kościoła, Kapłaństwa; poznanie Jego miłosierdzia wobec grzeszników.

Naśladowanie Serca Jezusa, ponieważ jest źródłem i wzorem każdej cnoty. Nasze serce staje się podobne do Serca Bożego, które jest łagodne, pokorne, pobożne, wspaniałomyślne, płonące miłością do Boga i do ludzi.

Modlitwa do Serca Jezusa: modlitwa słowem, wynagradzanie, akty strzeżenie. Kościół wskazuje Serce Jezusa jako źródło dobroci. Grzesznicy znajdują w Nim pojednanie i zmartwychwstanie; słabi umocnienie, wąpiący oświecenie. Do wszystkich skierowane jest Boże zaproszenie: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście utrudzeni i obciążeni, a Ja was pokrzepię”. Wszyscy: dzieci, młodzież, dorośli, starcy, ubodzy, bogaci, kapłani.

2° Rozważania:

Serce Jezusa stworzone przez Ducha Świętego w łonie Maryi.

Serce Jezusa zjednoczone ze Słowem Bożym.

Serce Jezusa świątynia Boga.

Serce Jezusa gorejące ognisko miłości do Boga.

Serce Jezusa gorejące ognisko miłości do ludzi.

BM2 Serce Jezusa i grzesznicy.

420 Serce Jezusa i Betlejem.

Serce Jezusa i Maryja.

Serce Jezusa i św. Józef.

Serce Jezusa i Kościół.

Serce Jezusa i Komunia św.

Serce Jezusa i Msza św.

Serce Jezusa i rzeczywista obecność.

Serca Jezusa i Kapłan.

Serce Jezusa i rodzina.

Serce Jezusa i Magdalena.

Serce Jezusa na Ostatniej Wieczerzy.

Serce Jezusa w Getsemani.

Serce Jezusa i agonia na Kalwarii.

Serce Jezusa i św. Małgorzata Alacoque.

Serce Jezusa i konający.

Serce Jezusa i maluczcy.

Serce Jezusa przebite po śmierci.

Serce Jezusa i wynagradzanie.

Serce Jezusa i dziewięć pierwszych piątków.

Obietnice Najświętszego Serca Jezusa.

Poświęcenie rodzin Najświęszemu Sercu.

Serce Jezusa i życie chrześcijańskie.

3° W miesiącu poświęconym Najświęszemu Sercu przede wszystkim należy: przystępować do sakramentu Pokuty i przyjmować sakrament Komunii św.; postępować w wypełnianiu codziennych obowiązków i w praktykowaniu cnót; z żywą wiarą prosić o łaski potrzebne nam, naszym bliskim i tym, za których jesteśmy | odpowiedzialni; wynagradzać za zniewagi, które najbardziej ranią Serce Jezusa.

BM2
421

Rachunek sumienia. – Dobrze poznałem, czym jest i jakie są owoce miesiąca poświęconego Najświęszemu Sercu? Jestem wierny tej praktyce?

Postanowienie. – Przeczytam książkę traktującą o tym nabożeństwie.

Modlitwa. – *Maryjo, Matko Boga i nasza, przez najwyższe cnoty Twojego najśłodsze Serca, utwierdź w nas prawdziwy kult Najświętszego Serca Jezusa, Twojego Syna; abyśmy zamknąwszy w nim nas samych, nasze myśli i uczucia, wszystkie nasze obowiązki dobrze wypełnić mogli oraz byśmy zawsze, a szczególnie dzisiaj gorliwie Jezusowi chcieli służyć.*

Cor Iesu, flagrans amore nostril inflamma cor nostrum amore tui.⁴

Módlmy się. – *Boże, prosimy Cię, aby Duch Święty rozpałił nasze serce ogniem, który z głębi swojego Serca nasz Pan Jezus Chrystus posłał na ziemię i bardzo pragnie, aby już on płonął.*

⁴ „Serce Jezusa w, które płoniesz miłością do nas, rozpał serc a nasze miłością do Ciebie”.

Który żyjesz i królujesz w jedności Ducha Świętego przez wszystkie wieki wieków. Amen.

MIESIĄC RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO

BM2 422 1° Został on poświęcony Najświętszej Dziewicy Różańcowej zgodnie z zaproszeniem papieża Leona XIII. W tym miesiącu odmawia się Różaniec przed Jezusem | wystawionym w Najświętszym Sakramencie, wieczorem; albo podczas porannej Mszy św.

Ma on trzy cele: wyblaganie miłosierdzia Maryi nad współczesnym społeczeństwem. Nad Kościołem, nad rodzinami, tak jak wyproszone ono zostało w przeszłych wiekach. Drugi: pobudzenie wiary poprzez rozważanie najważniejszych tajemnic wcielenia, życia, męki, zmartwychwstania i chwały Jezusa Chrystusa. Trzeci: dzięki modlitwie, przykładowi Maryi i Jezusa, oczyścić i poprawić nasze życie duchowe oraz zapewnić sobie wieczne zbawienie.

2° Aby otrzymać większy owoc odmawiania Różańca, proponuje się następujące rozważania.

Tajemnie radosne:

I. Zwiastowanie.

- *Jezus w Różańcu.* Mesjasz.
- *Maryja w Różańcu.* Przywileje Maryi.
- *Intencja.* Za niewierzących.
- *Owoc.* Pokora.
- *Słowa.* „Ave gratia plena”.
- *Eucharystia.* Rzeczywista obecność.
- *Miłość czysta.* Miłość afektywna.

II. Nawiedzenie św. Elżbiety przez Maryję.

- *Jezus w Różańcu.* Jezus jest życiem.

- *Maryja w Różańcu.* Jest pośredniczką łask.
- *Intencja.* Za matki.
- *Owoc.* Miłość do bliźnich w ogólności.
- *Słowa.* „Beata quae credidisti”⁵.
- *Eucharystia.* Nawiedzenie eucharystyczne (adoracja).
- *Miłość czysta.* Miłość działająca.

III. Narodzenie Jezusa.

BM2
423

- *Jezus w Różańcu.* Jezus jest drogą.
- *Maryja w Różańcu.* Maryja jest Matką Boga.
- *Intencja.* Za dzieci.
- *Owoc.* Ubóstwo.
- *Słowa.* „Et in terra pax hominibus”⁶.
- *Eucharystia.* Komunia św.
- *Miłość czysta.* Miłość karmi się Eucharystią.

IV. Ofiarowanie Jezusa w świątyni.

- *Jezus w Różańcu.* Jezus jest wiecznym Kapłanem.
- *Maryja w Różańcu.* Maryja jest wzorem wszelkich cnót.
- *Intencja.* Za kapłanów.
- *Owoc.* Posłuszeństwo.
- *Słowa.* „Ecce positus est hic... in ruinam et resurrectionem”⁷.
- *Eucharystia.* Przygotowanie do Komunii św.
- *Miłość czysta.* Miłość rozpala się w medytacji.

V. Zgubienie i odnalezienie Jezusa.

- *Jezus w Różańcu.* Jezus jest Mistrzem.
- *Maryja w Różańcu.* Serce Maryi.
- *Intencja.* Za nauczycieli.
- *Owoc.* Nienawiść do grzechu.

⁵ „Błogosławiona, która uwierzyła...” (Łk 1, 45).

⁶ „A na ziemi pokój ludziom...” (Łk 2, 14).

⁷ „Został dany na upadek i na powstanie (wielu w Izraelu)” (Łk 2, 34).

- *Słowa*. „In iis quae Patris mei sunt oportet me esse”⁸.
- *Eucharystia*. Dziękczynienie za Komunię św.
- *Miłość czysta*. Miłość w rodzinach.

Tajemnice bolesne:

I. Modlitwa Jezusa w Ogrodzie Oliwnym.

- *Jezus w Różańcu*. Jezus cierpliwy.
- *Maryja w Różańcu*. Życie Maryi było nieustannym męczeństwem.
- *Intencja*. Za dusze kuszone.
- *Owoc*. Wola Boża.
- *Słowa*. „Iesus oravit tertio: non mea sed tua voluntas fiat”⁹.
- *Eucharystia*. Wynagradzanie.
- *Miłość czysta*. Lampy żyjące.

II. Biczowanie Jezusa.

- *Jezus w Różańcu*. Jezus jest tym, który wynagradza.
- *Maryja w Różańcu*. Dziewictwo Maryi.
- *Intencja*. Za upartych.
- *Owoc*. Czystość zmysłów.
- *Słowa*. „Fuit flagellatus tota die”¹⁰.
- *Eucharystia*. Świętokradztwo.
- *Miłość czysta*. Wybaczenie krzywd.

III. Cierniem ukoronowanie.

- *Jezus w Różańcu*. Jezus Chrystus jest Królem.
- *Maryja w Różańcu*. Świętość Niepokalanego Poczęcia Maryi.
- *Intencja*. Za rządzących.
- *Owoc*. Czystość wewnętrzna.
- *Słowa*. „Ave, Rex Iudeorum”¹¹.

⁸ Muszę być w tym, co jest mego Ojca” (Łk 2, 49).

⁹ „Jezus modlił się po raz trzeci: nie moja wola lecz Twoja niech się dzieje” (por. Mt 26, 44 i Łk 22, 42).

¹⁰ „Był biczowany przez cały dzień” (por. Ps 73, 14).

¹¹ „Bądź pozdrowiony, królu Żydów” (Mt 27, 29).

- *Eucharystia*. Wrogowie Eucharystii.
- *Miłość czysta*. Miłość w myślach i uczuciach.

IV. Jezus skazany na śmierć.

- *Jezus w Różańcu*. Jezus Król jest pośrednikiem.
- *Maryja w Różańcu*. Maryja Współodkupicielka.
- *Intencja*. Za cierpiących.
- *Owoc*. Dopełnienie męki Jezusa Chrystusa.
- *Słowa*. „Nolite flere super me, sed super vos”¹².
- *Eucharystia*. Boży Cyrenejczyk.
- *Miłość czysta*. Miłość wszystko znosi.

V. Ukrzyżowanie Jezusa.

- *Jezus w Różańcu*. Jezus jest Kapłanem.
- *Maryja w Różańcu*. Maryja jest naszą Matką.
- *Intencja*. Za konających.
- *Owoc*. Miłość Boga.
- *Słowa*. „Pater, dimitte illis...”¹³.
- *Eucharystia*. Msza Święta.
- *Miłość czysta*. Dusza ofiara.

Tajemnice chwalebne:

I. Zmartwychwstanie Jezusa.

- *Jezus w Różańcu*. Jezus jest Bogiem.
- *Maryja w Różańcu*. „Regina coeli, laetare”¹⁴.
- *Intencja*. Za niedowiarków.
- *Owoc*. Wiara.
- *Słowa*. „Non est hic: surrexit”¹⁵.
- *Eucharystia*. Chwała Najświętszego Sakramentu.
- *Miłość czysta*. Zwycięstwa miłości.

¹² „Nie płaczcie nade Mną, ale nad sobą” (Łk 23, 28).

¹³ „Ojcze, przebac im...” (Łk 23, 34).

¹⁴ „Wesel się Królowo nieba”.

¹⁵ „Nie ma Go tutaj, zmartwychwstał” (Mt 28, 6).

II. Wniebowstąpienie Jezusa.

- *Jezus w Różańcu.* Jezus jest Królem wybranych.
- *Maryja w Różańcu.* Duchowe wniebowstąpienia Maryi.
- *Intencja.* Za zakonników.
- *Owoc.* Nadzieja.
- *Słowa.* „Hic Iesus qui assumptus est a vobis in coelum, sic veniet”¹⁶.
- *Eucharystia.* Przystępowanie do Komunii św.
- *Miłość czysta.* Miłość trwa na wieki.

III. Zesłanie Ducha Świętego.

- *Jezus w Różańcu.* Kościół jest mistycznym Ciałem Jezusa Chrystusa.

- BM2
426
- *Maryja w Różańcu.* Królowa Apostołów.
 - *Intencja.* Za Kościół.
 - *Owoc.* Gorliwość.
 - *Słowa.* „Repleti sunt omnes Spiritu Sancto, et coeperunt loqui”¹⁷.
 - *Eucharystia.* Eucharystia a życie aktywne.
 - *Miłość czysta.* Miłość jest owocem Ducha Świętego.

IV. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi.

- *Jezus w Różańcu.* Jezus jest umocnieniem dla konających.
- *Maryja w Różańcu.* Kult Maryi.
- *Intencja.* Za zmarłych.
- *Owoc.* Dobra śmierć.
- *Słowa.* „...Ascendit de deserto, deliciis affluens, innixa super dilectum suum”¹⁸.
- *Eucharystia.* Pierwsze Komunie św. i Wiatyk.
- *Miłość czysta.* Stopnie miłości Boga.

¹⁶ „Jezus został wzięty spomiędzy was do nieba, ale przyjdzie” (Dz 1, 11).

¹⁷ „Wszystkich napełnił Duch Święty i zaczęli mówić...” (Dz 2, 4).

¹⁸ „Idzie z pustyni, odziana we wspaniałość, opiera się na swym ukochanym” (por. Pnp 8, 5).

V. Ukoronowanie Najświętszej Maryi.

- *Jezus w Różańcu.* Jezus jest sędzią.
- *Maryja w Różańcu.* Nabożeństwo do Maryi.
- *Intencja.* Za Apostolstwo wydawnicze.
- *Owoc.* Wytrwałość.
- *Słowa.* „Astittit Regina a dextris tuis... circumdata varietate”¹⁹.
- *Eucharystia.* Dowód chwały.
- *Miłość czysta.* Zamieszkanie Boga w duszy.

Rachunek sumienia. - Czy mój Różaniec jest pełen mądrości? Jest praktyczny? Pobożny?

Postanowienie. - Każdego dnia poprawię moje odmawianie Różańca.

Modlitwa. - *Regina Sacratissimi Rosarii, ora pro nobis*²⁰.

BM2
427

¹⁹ „Królowa stanęła po twojej prawej stronie, złotem zdobna...” (Ps 45, 10).

²⁰ „Królowo Różańca świętego, módl się za nami”.

MIESIĄC POŚWIĘCONY ZMARŁYM

1° Unikać piekła! Ocalić wiele dusz od kary wiecznej. Unikać czyśćca; uwolnić wiele dusz z czyśćca.

Miesiąc ten prowadzi nas do:

Wiary w czyściec: w jego istnienie oraz w znaczenie modlitwy za zmarłych, szczególnie Mszy św. Trzeba poznać wielką czystość, jaka jest wymagana, by móc wejść do Nieba; naszą ogromną słabość i zaniebdywanie pokuty; zło, jakim jest grzech powszedni, jakim jest letniość oraz brak współpracy z łaską.

Uniknięcia czyśćca przez pozyskiwanie odpustów, przez posiadanie serca zawsze ukorzonego i skruszonego, posiadanie zwyczajnej gorliwości w wypełnianiu wszystkich codziennych obowiązków wynikających z naszego stanu.

Opróżnienie czyśćca z dusz, które przebywają w nim z powodu złego korzystania z kina, dźwięku, radia, z dusz zapomnianych; z osób, z którymi wiążą nas więzy rodzinne, z osób nam drogich, dobrodziejów itd.

2° Rozważania:

Istnienie czyśćca.

Kary zmysłów.

Kary polegające na utracie.

Czas trwania kar.

Intensywność kar.

BM2
428 *Przyczyny:* grzech powszedni, letniość, | nieuporządkowane uczucia, zaniedbanie pokuty, zaniedbanie odpustów, zaniedbanie obowiązków wynikających ze stanu, zaniedbania odnoszące się do Eucharystii, zaniedbania odnoszące się do słowa Bożego, zaniedbanie rachunku sumienia, zaniedbanie spowiedzi, niedoskonałe przygotowanie do śmierci, stracony czas.

Modlitwy za zmarłych: Msza św., Komunia św., Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu, Różaniec, umartwienia, jałmużna, wszystkie uczynki miłosierdzia, odpusty.

Unikać go można dzięki: świętemu przygotowaniu do śmierci, czynieniu dobra, dobremu wykorzystaniu czasu; szczodrej miłości,

przebaczeniu płynącemu z serca, życiu w jedności z Jezusem; dziecięcemu nabożeństwu do Maryi.

3° Rozważając o czyśćcu, należy uwielbiać sprawiedliwość, świętość, miłosierdzie Boga. Druga Księga Machabejska (12, 42-43) mówi: „Szlachetny Juda... przeprowadził składkę wśród wszystkich żołnierzy. Zebrał dwa tysiące drachm w srebrze i posłał je do Jerozolimy na ofiarę za ten grzech. Postąpił tak pięknie i uczciwie, myśląc o zmarłych wstaniu”²¹.

Rachunek sumienia. – Jaka jest moja wiara w czyściec? Staram się go unikać? Modłę się za zmarłych?

Postępowanie. – Tak będę się odnosił do zmarłych, jak chciałbym, żeby do mnie odnoszono po mojej śmierci.

Modlitwa. – *Z głębokości wołam do Ciebie, Panie:*

Panie, wysłuchaj głosu mego!

Nakłoń swoich uszu na głos mego | błagania!

Jeśli będziesz zważał na me winy, Panie, Panie, któż się ostoi?

Ale Ty przebaczasz grzechy, aby Ci służono w bojaźni.

Oczekuję Pana, czekam na Niego, pokładam nadzieję w Jego słowie.

Bardziej niż strażę poranka niech Izrael oczekuje Pana.

Bo u Pana jest łaska i obfite u Niego odkupienie.

To On odkupi Izraela ze wszystkich jego przewinień.

Wieczny odpoczynek, racz im...

BM2
429

²¹ Zob. 2 Mch 12, 12-45.

PIERWSZY CZWARTEK MIESIĄCA

1° Trzy cele: Uwielbienie Jezusa Chrystusa najwyższego i wiecznego Kapłana. Oprócz tego dziękczynienie za ustanowienie kapłaństwa chrześcijańskiego, dzięki któremu kontynuowane jest Jego dzieło. W końcu: modlitewna prośba o świętych kapłanów dla Kościoła Bożego.

Proklos z Konstantynopola mówi: „Maryja jest świątynią, w której Syn Boży został kapłanem, podobnie jak stając się człowiekiem w łonie Maryi, został Mistrzem i Królem: stało się to dzięki unii hipostatycznej pomiędzy człowieczeństwem a Osobą Słowa. Jest to kapłaństwo wieczne, ponieważ rozpoczęło się w tym momencie i nigdy się nie skończy i dlatego ta jedność nie może ulec zniszczeniu”. Syn Boży przyszedł, aby dać Ojcu chwałę, dziękczynienie, wynagrodzenie oraz przebłaganie za ludzi; jednocześnie dla ludzi stał się drogą, prawdą i życiem.

BM2 430 2° *Epistola* tłumaczy kapłaństwo Jezusa Chrystusa jak również kapłaństwo przez Niego ustanowione:

„Bracia: Każdy bowiem najwyższy kapłan, brany spośród ludzi, dla ludzi też jest ustanawiany w sprawach Bożych, aby składał dary i ofiary za grzechy. Potrafi on współczuć tym, którzy błądzą nieświadomie, gdyż i sam podlega słabości. Z tego też powodu musi składać ofiary za grzechy zarówno w imieniu ludu, jak i własnym. A nikt nie może przyjąć tej godności, jeśli nie jest powołany przez Boga jak Aaron. Toteż i Chrystus nie sam siebie okrył chwałą najwyższego kapłana. Uczynił to Ten, który powiedział do Niego: Ty jesteś moim Synem, Ja Ciebie dziś zrodziłem. Podobnie mówi w innym miejscu: Ty jesteś kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka. On to podczas swego ziemskiego życia z wielkim wołaniem i łzami zanosił błagania i prośby do Tego, który mógł Go ocalić od śmierci. I został wysłuchany dzięki swej uległości! Chociaż był Synem, przez cierpienia nauczył się posłuszeństwa. Tak udoskoniony, stał się przyczyną wiecznego zbawienia dla wszystkich, którzy są Mu posłuszni. A Bóg ogłosił Go najwyższym kapłanem na wzór Melchizedeka. Mamy o tym wiele do powiedzenia, lecz trudno wam to przekazać”²².

²² Hbr 5, 1-11.

Ewangelia opowiada o ustanowieniu kapłaństwa chrześcijańskiego:

„W owym czasie Jezus zajął miejsce przy stole, a wraz z Nim apostołowie. Wtedy powiedział do nich: «Tak bardzo pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał. Bo mówię wam: | Już więcej nie będę jej spożywał, aż wypełni się w królestwie Bożym». I wziął kielich, odmówił modlitwę dziękczynną i powiedział: «Weźcie go i rozdzielcie między siebie. Bo oświadczam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże». Następnie wziął chleb, odmówił modlitwę dziękczynną, połamał i dał im, mówiąc: «To jest moje ciało, za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę». Podobnie po wieczerzy wziął kielich, mówiąc: «Ten kielich jest nowym przymierzem w mojej krwi, która jest wylewana za was»²³.

BM2
431

3° Kapłanowi winni jesteśmy wiare: on w imieniu Kościoła przekazuje nam naukę samego Jezusa. Musimy być wobec niego ulegli; on zarządza duszami i prowadzi je do wypełnienia tego, czego nauczał Jezus Chrystus. Musimy go szanować, ponieważ on przez udzielanie Sakramentów przekazuje nam życie nadprzyrodzone. Jeszcze: za Kapłana należy się modlić, ponieważ potrzebuje specjalnych łask; należy też go wspierać materialnie, ponieważ ten, kto daje nam dobra nadprzyrodzone, ma prawo do otrzymania środków potrzebnych w życiu naturalnym.

Rachunek sumienia. – Dobrze poznałem kapłaństwo Jezusa Chrystusa? Kapłaństwo chrześcijańskie? Wypełniam wobec Kapłana obowiązki modlitwy, pomocy, uległości, ufności?

Postanowienie. – Święty Franciszek z Asyżu mawiał: „Oddaję cześć Kapłanowi, który daje mi Eucharystię”. Będę robił tak samo.

Modlitwa. – *Boże, który dla chwały majestatu swojego i dla zbawienia rodzaju ludzkiego ustanowiłeś | Jednorodzonego Syna swojego najwyższym i wiecznym Kapłanem, prosimy Cię, aby ci, których On wybrał na służbę i szafarzy swoich tajemnic, pozostali zawsze wierni w pełnieniu otrzymanej służby. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa.*

BM2
432

²³ Łk 22, 14-20.

SOBOTA KU CZCI NAJŚWIĘTSZEJ MARYI

1° Niedziela jest dniem, w którym w każdym tygodniu w sposób szczególny oddaje się cześć Bogu. Ludzie pobożni chcieli, aby także Maryi został poświęcony jeden dzień tygodnia: wybrano sobotę, ponieważ jest ona dniem bezpośrednio przygotowującym nas do Dnia Pana; po niedzieli jest to najważniejszy dzień tygodnia.

Cele: oddanie czci Najświętszej Dziewicy, która dała światu Zbawiciela; medytacja chwały Maryi, Jej przywilejów, cnót, władzy; przyzywanie Jej miłosierdzia w naszych potrzebach.

Wielu wiernych, podejmując małe akty pobożności, uświęca *każdą* sobotę miesiąca przez cały rok; inni *pierwszą* sobotę każdego miesiąca; inni piętnaście sobót przypadających przed świętem Różańca; inni pięć sobót.

2° Bóg zjednoczył z Jezusem Chrystusem Jego Matkę w życiu, w odkupieniu, w chwale, w kulcie. Dlatego chrześcijanie w niedzielę wspominają zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa Odkupiciela, a w sobotę wspominają Maryję, Współodkupicielkę. Nie można myśleć o Owocu, nie pamiętając jednocześnie o Łonie, które Go nosiło. Jezus jest źródłem łaski, Maryja jest naszą pośredniczką u Niego.

BM2 Do dobrego praktykowania soboty poświęconej Maryi zaleca się:

433

1. Spowiedź i Komunię św. przyjętą w tym dniu; spowiedź można odbyć wcześniej.

2. Odmówienie Różańca, całego albo przynajmniej trzeciej jego części.

3. Medytację, albo czytanie duchowe na temat życia i chwały Najświętszej Maryi.

4. Jakiś dobry uczynek, jako akt pobożności, może to być na przykład pokuta, nawiedzenie świętego obrazu albo kościoła dedykowanego Maryi, jałmużna, akt posłuszeństwa itd.

3° Najświętsza Dziewica przyjmuje każdą najmniejszą nawet rzecz, ważne tylko, żeby była ona czyniona wytrwale: i zawsze odpowiada na nią jakąś łaską czy pocieszeniem. Źródło, z którego wypływają Jej łaski, nigdy się nie wyczerpuje: co więcej, staje się ono obfitsze, kiedy

są większe potrzeby. Znany autor piszący na temat mariologii mówi: „Pewnym jest, że w sobotę, tak żyjącym jak i zmarłym, Maryja chce hojniej rozdawać łaski i otwierać przed nimi swoją matczyną i królewską dłoń”. Napisano wielką księgę, której celem jest zaczerpienie tej praktyki.

Rachunek sumienia. – Czy praktykuję poświęcanie soboty Maryi? Propaguję tę formę pobożności? Jakie podejmuję inicjatywy, by oddać Jej cześć?

Postanowienie. – W sobotę będę blisko Najświętszej Dziewicy, ponieważ prowadzi mnie Ona do swojego Syna. Jezus niech mnie oczyszcza i uczyni godnym świętowania dnia Pana.

Modlitwa. – *Matko nasza, Maryjo, tak wiele dobrodziejstw otrzymaliśmy od Ciebie. | Nieustannie jednak potrzebuję Twojej łaski i opieki. Jak więc mógłbym o Tobie nie pamiętać i nie stawać przed Tobą w szczególny sposób w jeden dzień tygodnia? Matko, jeśli zdarzyłoby mi się zapomnieć, proszę, Ty mi przypomnij. W Niebie służą Ci Aniołowie; wielkie szczęście znajdują w służeniu swojej Królowej. Przypomnij mi więc, przez szczególne natchnienie mojego Anioła Stróża albo św. Archaniola Gabriela.*

Prawdą jest, że każdego dnia chcę oddawać Tobie cześć; tak jak każdego dnia dziecko prosi matkę o chleb. Ale dziecko wie, że w sobotę mama przygotowuje wszystko na niedzielę. Tak samo Ty dla mnie: żywy żal za grzechy i spowiedź; żarliwa miłość i pragnienie dobrej Komunii św. w niedzielę. Przygotuj mnie dla Jezusa; daj mi Jezusa; zaprowadź mnie do Jezusa, który jest w Niebie. Wraz z Tobą chcę na wieki śpiewać Mu Magnificat.

BM2
434

INDEKSY

INDEKS CYTATÓW BIBLIJNYCH

Rdz 1-2:	29p	2 Krl 10, 1:	51p
Rdz 1, 12nn:	410p	2 Krl 20, 5:	719
Rdz 2, 15:	344		
Rdz 3, 5:	353p	Tb 5, 4-5:	785
Rdz 3, 6:	300	Tb 12, 7-15:	786p
Rdz 3, 15:	405	Tb 12, 10:	135
Rdz 3, 17-19:	145	Tb 12, 13:	786p
Rdz 3, 19:	50, 344		
Rdz 3, 32:	709	Jdt 13, 14:	428
Rdz 20, 7:	52	Jdt 13, 18-19:	406
Rdz 22, 1:	352	Jdt 15, 10:	411
Rdz 25, 29-34:	135p		
Rdz 28, 12-14:	460	2 Mch 7, 9:	41
Rdz 30, 1:	311p	2 Mch 12, 42-43:	815
Rdz 49, 22-26:	678p	2 Mch 12, 42-45:	815p
		2 Mch 12, 46:	69
Wj 3, 14:	25		
Wj 12, 1-11:	666p	Hi 2, 10:	289
Wj 23, 20-23:	780	Hi 5, 7:	343
		Hi 7, 1:	65p
Pwt 4, 7:	491p	Hi 14, 1:	327, 382
Pwt 6, 5:	23p	Hi 14, 1-5:	50
Pwt 18, 15:	321	Hi 14, 15-17:	63
Pwt 30, 19:	39p	Hi 17, 1:	52
Pwt 34, 5:	150p	Hi 31, 1:	282p
		Hi 34, 10-12:	65
1 Sm 2:	434p	Hi 42, 3-6:	529
1 Sm 2, 3:	182p		
1 Sm 14, 24-43:	135p	Ps 5, 10:	302
1 Sm 15, 22:	277	Ps 5, 11:	569
		Ps 8, 2:	26p
1 Krl 8, 58:	183	Ps 8, 2-3:	410

UWAGA:

Podane numery odsyłają do stron tego wydania. Numery opatrzone literą „p” odsyłają do przypisów.

Ps 8, 4-7:	34	Ps 40, 7-9:	540
Ps 8, 6:	144p	Ps 40, 8:	332
Ps 9, 2-3:	306	Ps 42, 2-3:	679
Ps 9, 17-21:	81	Ps 45, 7-8:	772
Ps 16, 1-2.5:	755	Ps 45, 10:	813p
Ps 18, 2-3:	698	Ps 45, 17-18:	769
Ps 18, 13:	177p	Ps 47, 2-3:	693
Ps 19, 1:	307	Ps 47, 6-9:	686
Ps 19, 2-5:	783	Ps 50, 1-6:	83
Ps 19, 5:	483	Ps 50, 15:	563
Ps 19, 9-13:	714	Ps 51:	293
Ps 21, 3-5:	677	Ps 51, 12:	184
Ps 23:	373p	Ps 51, 17:	304p
Ps 23, 1-2:	718	Ps 51, 19:	292, 533, 567
Ps 25, 4-5:	652	Ps 55, 17-20:	564
Ps 25, 6-7:	716	Ps 62, 6-9:	566
Ps 25, 16-19:	700	Ps 66, 17-20:	684
Ps 27, 4-5:	656	Ps 69, 2-4:	647
Ps 27, 7:	705	Ps 69, 8-10:	661
Ps 28, 1-2:	654	Ps 70:	169p
Ps 28, 7:	718	Ps 70, 1:	353
Ps 28, 8-9:	707	Ps 71, 1-3:	569
Ps 30, 2-3:	718	Ps 73, 14:	810p
Ps 30, 3:	647	Ps 75, 5-9:	67
Ps 32, 5:	538	Ps 76, 9-10:	671p
Ps 32, 9-10:	537	Ps 79, 8-9:	665
Ps 33, 12-15:	732	Ps 80, 15-16:	602
Ps 34, 1:	47	Ps 81, 17:	695
Ps 34, 3:	493	Ps 84, 3-4:	725
Ps 34, 5-8:	734	Ps 85, 4:	183
Ps 34, 9:	517	Ps 85, 5:	530
Ps 34, 20:	610	Ps 85, 5-7:	599
Ps 34, 22:	59	Ps 85, 11:	148p
Ps 37, 1-3:	748	Ps 86, 1-4:	606
Ps 38, 18-19.22-23:	542	Ps 89, 2:	702

Ps 89, 10:	634	Ps 118, 14-16:	610
Ps 89, 6-8:	765	Ps 118, 16-17:	632
Ps 89, 25-28:	759	Ps 118, 23-26:	663
Ps 90, 1-5:	619	Ps 119, 9-11:	703
Ps 91, 1-6:	651	Ps 119, 17-19:	621
Ps 91, 7:	651	Ps 119, 17-22:	44
Ps 91, 9-12:	780	Ps 119, 35:	184
Ps 91, 11-16:	651	Ps 119, 37:	300
Ps 91, 14:	569	Ps 119, 57-61:	125
Ps 91, 14-16:	649	Ps 119, 65-68:	658
Ps 91, 15:	132	Ps 119, 91:	273
Ps 93, 1-2:	594	Ps 119, 92-93:	643
Ps 95, 1-3:	622	Ps 119, 97-99:	433
Ps 95, 3-7:	25	Ps 119, 105:	183
Ps 95, 8:	112p	Ps 119, 110-111:	613
Ps 96, 10-13:	85	Ps 119, 112:	184
Ps 96, 13:	79	Ps 119, 129-131:	574
Ps 97, 1:	632	Ps 119, 130:	183p
Ps 97, 7:	632	Ps 119, 145-147:	577
Ps 97, 9-12:	630	Ps 119, 148-149:	573
Ps 98, 1-3:	349	Ps 119, 167-168:	579
Ps 100, 1-3:	604	Ps 122, 1:	233
Ps 102, 16-17:	632	Ps 124, 7-8:	645
Ps 102, 18:	567	Ps 124, 8:	546
Ps 103, 20-21:	763	Ps 130:	72
Ps 104, 30-31:	691	Ps 137, 1-2:	794p
Ps 108, 2-5:	672	Ps 139, 1-4. 13:	46
Ps 110, 4:	551	Ps 140, 12:	303
Ps 111, 1-3:	681	Ps 141, 3:	304p
Ps 112, 10:	88	Ps 145, 8-10:	738
Ps 113, 8:	316	Ps 145, 14-18:	182
Ps 115, 1-3:	43	Ps 150, 1-6:	581
Ps 116, 12:	472p		
Ps 116, 12-13:	502	Prz 1, 19:	303
Ps 116, 15:	57	Prz 4, 18:	181

Prz 8, 22-25:	404	Pnp 4, 11-15:	455
Prz 8, 23:	405	Pnp 6, 2-3:	432
Prz 8, 31:	242p	Pnp 6, 10:	774
Prz 8, 32-35:	462	Pnp 8, 5:	812p
Prz 8, 36:	135	Pnp 8, 6:	243
Prz 9, 1-2:	493		
Prz 10, 22:	346	Mdr 3, 1nn:	90p
Prz 13, 4:	125	Mdr 3, 1-4:	57
Prz 14, 21-22:	116	Mdr 3, 10-11:	59
Prz 14, 28:	43	Mdr 4, 1-2:	791
Prz 15, 26:	131	Mdr 4, 7:	58
Prz 16, 4:	611p	Mdr 5, 6:	135
Prz 18, 17:	269	Mdr 5, 7:	59
Prz 19, 1-3:	105	Mdr 6, 1-3:	712
Prz 20, 9:	177	Mdr 7, 8-12:	167p
Prz 21, 28:	276	Mdr 8, 21:	286p
Prz 22, 1-6:	104	Mdr 11, 16:	92
Prz 22, 17-19:	586	Mdr 12,15-19:	255
Prz 23, 26:	116p	Mdr 13, 1nn:	146p
Prz 28, 14:	179	Mdr 14, 9:	132
		Mdr 16, 20:	495
		Mdr 18, 14:	328
Koh 3, 16-17:	61		
Koh 5, 1:	302	Syr 1, 27-28:	178
Koh 9, 10:	50p	Syr 2, 10:	235p
Koh 11, 1-4:	55	Syr 2, 17:	297
Koh 12, 1-2:	48	Syr 3, 1-2:	625
Koh 12, 5:	41	Syr 3, 5-8:	198
		Syr 3, 21-23:	293
Pnp 1, 3:	184	Syr 3, 26:	284
Pnp 2, 10-12:	449	Syr 4, 7-10:	118
Pnp 2, 14:	456p	Syr 5, 4:	138p
Pnp 2, 16:	163p	Syr 5, 5-6:	176
Pnp 3, 2:	447	Syr 5, 15 - 6, 4:	122
Pnp 3, 6:	451	Syr 6, 14:	120
Pnp 4, 8-9:	453		

Syr 6, 14-16:	120	Syr 44, 6:	543
Syr 6, 17:	120	Syr 45, 2-4:	761
Syr 7, 27-28:	628		
Syr 7, 32-36:	196	Iz 1, 2:	135
Syr 7, 36:	573	Iz 1, 2-4:	131
Syr 9, 5:	300	Iz 1, 16-20:	170
Syr 9, 8:	283	Iz 1, 18-20:	533
Syr 9, 14-16:	194	Iz 2, 3ss:	321p
Syr 14, 12-14:	52	Iz 6, 3:	26p
Syr 14, 14:	50p	Iz 6, 8:	31
Syr 14, 22:	228	Iz 7, 14:	405
Syr 15, 14-17:	127	Iz 7, 14-15:	413
Syr 15, 19-20:	133	Iz 9, 5:	381, 612
Syr 17, 1-14:	142	Iz 11, 1:	405
Syr 17, 14:	722	Iz 11, 1-3:	339
Syr 17, 25-26:	140	Iz 11, 2:	187p
Syr 18,19-21:	114	Iz 11, 2-3:	482, 488p
Syr 18, 23:	747	Iz 11, 3-4:	382
Syr 21, 1-2:	134	Iz 12, 1-2:	375
Syr 21, 2:	136p	Iz 12, 3:	472p, 495
Syr 21, 9-10:	91	Iz 17, 1:	728
Syr 23, 6-8:	299	Iz 25, 6:	378
Syr 24, 11-13. 15-20:	774p	Iz 38, 1:	51p
Syr 24, 13-15:	781	Iz 38, 12:	51p
Syr 31, 13:	300	Iz 40, 15:	133
Syr 32, 18 - 19. 23:	110	Iz 40, 25:	133
Syr 33, 28:	284	Iz 42, 1:	341
Syr 34, 9-10:	351	Iz 42, 8:	266
Syr 35, 21:	567	Iz 45, 8:	607
Syr 38, 22-23:	793	Iz 46, 8:	728
Syr 39, 15-20:	215	Iz 48, 17-18:	275
Syr 39, 25-27:	218	Iz 49, 1-7:	768p
Syr 41, 5-9:	136	Iz 49, 15:	163p
Syr 41, 12-14:	108	Iz 52, 7:	318p
Syr 44, 1-2:	354	Iz 53, 2-3:	150

Iz 53, 3:	382	Oz 6, 1-6:	666p
Iz 53, 4-5:	150	Oz 9, 10:	131
Iz 53, 5:	149		
Iz 53, 7-8:	150	Jl 2, 12:	540
Iz 53, 10-12:	151	Jl 2, 12-19:	648
Iz 55, 1:	510		
Iz 55, 2-3:	508	So 3, 14-15:	505
Iz 55, 6-9:	514	So 3, 16-17:	518
Iz 55, 10-11:	516		
Iz 57, 1:	573	Ag 2, 6-7:	154
Iz 58, 5-6:	592		
Iz 60, 1-6:	623	Ml 1, 10-11:	499
Iz 61, 1:	321		
Iz 63, 7:	325		
Iz 65, 2:	609	Mt 1, 20-21:	757
		Mt 1, 44:	383
Jr 2, 20:	132p	Mt 2, 1-3:	424
Jr 17, 7:	394p	Mt 2, 1-12:	624
Jr 29, 12-14:	746	Mt 2, 2:	331
Jr 31, 3:	242p	Mt 2, 9-11:	424
		Mt 2, 11:	424, 523
Lm 1, 12:	440	Mt 2, 13:	429p
Lm 1, 17:	390	Mt 2, 20:	429p
Lm 3, 22:	702	Mt 3, 6:	350
		Mt 3, 13:	350
Ez 18, 30:	529	Mt 3, 13-15:	266
Ez 33, 11:	111p	Mt 3, 14:	350
Ez 33, 12:	178	Mt 3, 15:	350
Ez 34, 2:	315	Mt 3, 16-17:	351
Ez 34, 15-16:	675	Mt 3, 17:	324p
		Mt 3, 30:	606
Dn 3, 57nn:	26p	Mt 4, 1:	352
Dn 4, 24:	540	Mt 4, 1-11:	650
Dn 7, 14:	788	Mt 4, 3-6:	352
Dn 9, 21-26:	764p	Mt 4, 7:	352

Mt 4, 8-10:	353	Mt 6, 30:	726
Mt 4, 19:	551, 553	Mt 6, 31-33:	39
Mt 4, 23:	376, 384, 385	Mt 6, 33:	186p, 726
Mt 4, 24:	376p	Mt 7, 7:	234, 561, 563, 564
Mt 5, 1nn:	227p	Mt 7, 11:	563
Mt 5, 3:	346, 381	Mt 7, 13-14:	42
Mt 5, 3-12:	190, 361	Mt 7, 15-21:	710
Mt 5, 4. 10:	32p	Mt 7, 18:	708
Mt 5, 8:	78, 280p	Mt 7, 21:	277, 580, 711
Mt 5, 12:	186	Mt 7, 29:	322
Mt 5, 16:	339, 367, 378	Mt 8, 1-13:	631
Mt 5, 19:	215p	Mt 8, 8:	110p
Mt 5, 20-24:	706	Mt 8, 13:	570
Mt 5, 21:	706	Mt 8, 20:	346
Mt 5, 23-24:	706	Mt 8, 23-27:	633p
Mt 5, 28:	131	Mt 8, 25:	634
Mt 5, 29nn:	89p	Mt 8, 26:	40p
Mt 5, 30:	88	Mt 9, 1-8:	734
Mt 5, 44:	742	Mt 9, 12:	528
Mt 5, 44-45:	248	Mt 9, 13:	734
Mt 5, 48:	157, 164	Mt 9, 18-26:	746
Mt 6, 2:	383	Mt 9, 27:	570
Mt 6, 10:	279p, 311p, 338, 385, 422p, 658	Mt 9, 29:	570, 747
Mt 6, 11:	657, 709	Mt 9, 35:	385
Mt 6, 12:	247, 707, 741	Mt 9, 37:	319p
Mt 6, 13:	283p	Mt 9, 38:	208p, 589, 590
Mt 6, 14:	247	Mt 10, 8:	383
Mt 6, 16-21:	649	Mt 10, 9-10:	345p
Mt 6, 20:	185	Mt 10, 12:	546
Mt 6, 24:	347p	Mt 10, 20:	354
Mt 6, 24-25:	726	Mt 10, 30:	29p
Mt 6, 24-33:	726	Mt 10, 42:	185
Mt 6, 25:	726	Mt 11, 2-10:	603
Mt 6, 25nn:	29p	Mt 11, 4-5:	382
		Mt 11, 7-11:	767

Mt 11, 25:	157, 164, 183, 229, 674	Mt 16, 24-25:	291
Mt 11, 28:	31, 312, 331, 400p, 404p, 619, 699	Mt 17, 1-9:	322p, 652, 773
Mt 11,28-30:	523	Mt 17, 5:	362p
Mt 11, 29:	321p, 372, 378, 479	Mt 17, 9:	383p
Mt 12, 31:	87p	Mt 17, 25:	322
Mt 12, 36:	70p	Mt 18, 1-10:	779p
Mt 12, 43-45:	138	Mt 18, 3:	381
Mt 13, 11:	357	Mt 18, 3-5:	271
Mt 13, 16-18:	228	Mt 18, 8:	88
Mt 13, 24-30:	83p, 636	Mt 18, 9:	300
Mt 13, 31-35:	638	Mt 18, 11:	151
Mt 13, 41-43:	87	Mt 18, 23-35:	741
Mt 13, 43:	75	Mt 19, 11-12:	347
Mt 13, 44-46:	167	Mt 19, 14:	381
Mt 13, 54:	343	Mt 19, 17:	385p
Mt 13, 54-55:	343	Mt 19, 19:	364p
Mt 14, 30:	286p	Mt 19, 21:	346, 385, 584, 584p
Mt 14, 31:	356p	Mt 19, 27:	347p
Mt 15, 19:	711	Mt 19, 29:	355
Mt 15, 32:	118p	Mt 20, 1-16:	641
Mt 16, 13-19:	752, 770	Mt 20, 22:	356
Mt 16, 14:	770	Mt 21, 1-9:	662
Mt 16, 15:	770	Mt 21, 9:	26p
Mt 16, 16:	324, 524, 770	Mt 21, 21:	747
Mt 16, 17:	770	Mt 22, 1-14:	737
Mt 16, 18:	385, 634, 770, 771	Mt 22, 4:	383
Mt 16, 19:	527, 771	Mt 22, 14:	737
Mt 16, 21:	151	Mt 22, 15-21:	743
Mt 16, 23:	234, 356	Mt 22, 16:	322
Mt 16, 24:	290p, 296, 441p, 479, 505, 540, 584	Mt 22, 34-46:	732
		Mt 22, 37-39:	244
		Mt 22, 40:	385
		Mt 23, 8:	322
		Mt 24, 15-35:	749

Mt 24, 30:	81	Mt 28, 18-20:	694
Mt 24, 30-31:	79	Mt 28, 19:	373, 384, 471p, 704
Mt 24, 35:	234p	Mt 28, 19-20:	553p, 694, 751
Mt 24, 42-44:	53	Mt 28, 20:	357, 384, 497, 704
Mt 24, 50:	64p		
Mt 25, 1:	382	Mk 1, 1:	766
Mt 25, 1-13:	103p, 251	Mk 1, 3:	606
Mt 25, 21:	100	Mk 1, 17:	551, 553
Mt 25, 31-32:	80	Mk 2, 17:	380, 528, 734
Mt 25, 31-46:	85	Mk 3, 14:	356p
Mt 25, 32:	83	Mk 6, 2:	343
Mt 25, 34nn:	196p	Mk 6, 3:	343
Mt 25, 34-41:	750	Mk 6, 31:	357, 372
Mt 25, 35:	381	Mk 7, 31-37:	718
Mt 25, 40:	245, 381	Mk 8, 1-9:	708
Mt 25, 41:	67, 88	Mk 8, 2:	249, 363
Mt 25, 43:	522p	Mk 8, 34-36:	36
Mt 25, 46:	102	Mk 9, 2-8:	322p
Mt 26, 15:	387	Mk 9, 23:	183
Mt 26, 26:	664	Mk 9, 24:	747
Mt 26, 28:	502	Mk 9, 29:	281
Mt 26, 31:	442p	Mk 9, 33:	356
Mt 26, 34:	286p	Mk 9, 42:	380
Mt 26, 41:	147p, 170, 179, 236, 281, 353, 416p, 564, 576	Mk 9, 43-47:	89
Mt 26, 44:	810p	Mk 10, 14:	381
Mt 26, 46:	387, 389, 576	Mk 10, 21:	385
Mt 26, 57-68:	663	Mk 11, 23:	570
Mt 26, 64:	80, 81	Mk 11, 24:	563, 747
Mt 27, 18:	366, 372	Mk 12, 14:	322
Mt 27, 29:	810p	Mk 12, 30:	223, 238
Mt 28, 5-7:	668	Mk 13, 31:	234p,
Mt 28, 6:	811p	Mk 13, 37:	285p
Mt 28, 7:	383	Mk 14, 24:	502
Mt 28, 10:	357		

Mk 14, 38:	530, 651	Łk 2, 13-14:	330
Mk 14, 42:	389	Łk 2, 14:	26p, 44p, 126, 329, 364, 809p
Mk 14, 62:	81	Łk 2, 15-16:	330
Mk 16, 1-5:	384	Łk 2, 15nn:	423p
Mk 16, 1-7:	671p	Łk 2, 19. 51:	431p
Mk 16, 14:	356p	Łk 2, 19-20:	422
Mk 16, 14-20:	687	Łk 2, 21-23:	678
Mk 16, 15:	207p, 218p, 354, 376, 551, 553p	Łk 2, 22:	332
Mk 16, 16:	225	Łk 2, 25:	333
		Łk 2, 29:	784
Łk 1, 26-27:	418	Łk 2, 29nn:	333p, 427p
Łk 1, 26-31:	417	Łk 2, 32:	784
Łk 1, 28:	326	Łk 2, 33-35:	425
Łk 1, 30-31. 38:	416	Łk 2, 33-40:	618
Łk 1, 32-33	788	Łk 2, 34:	809p
Łk 1, 34:	415	Łk 2, 38:	427p
Łk 1, 34-35:	415	Łk 2, 39-40:	332
Łk 1, 38:	47, 463p	Łk 2, 41nn:	334p, 434p
Łk 1, 39-41:	419	Łk 2, 42-52:	626p
Łk 1, 42nn:	419p	Łk 2, 46-47:	334
Łk 1, 45:	456p, 809p	Łk 2, 48:	336
Łk 1, 46:	158, 241	Łk 2, 49:	335p, 350, 810p
Łk 1, 46nn:	263p	Łk 2, 50:	274
Łk 1, 46-49:	464	Łk 2, 51:	337
Łk 1, 48:	731	Łk 2, 52:	339, 341
Łk 1, 48-50:	596	Łk 3, 1-6:	607
Łk 1, 53:	515	Łk 3, 5:	266, 270, 607
Łk 1, 57-68:	768p	Łk 3, 6:	607
Łk 1, 79:	207p	Łk 3, 8:	540
Łk 2, 1nn:	421p	Łk 3, 11:	381
Łk 2, 1-14:	611	Łk 4, 16-30:	374p
Łk 2, 4-7:	421	Łk 4, 18:	381
Łk 2, 10nn:	423p	Łk 4, 22:	632p
Łk 2, 10-12:	331	Łk 5, 1:	371

Łk 5, 1-11:	700	Łk 11, 2:	385
Łk 5, 4:	703	Łk 11, 5-13:	686
Łk 5, 5:	704	Łk 11, 10:	563, 564
Łk 5, 10:	704	Łk 11, 14-28:	655
Łk 5, 11:	355	Łk 11, 27-28:	446
Łk 5, 27-29:	776	Łk 12, 8:	97, 486
Łk 6, 12-13:	354	Łk 12, 33:	220p
Łk 6, 13:	348	Łk 12, 35-37:	220
Łk 6, 19:	376	Łk 12, 49:	431p
Łk 6, 27n:	250p	Łk 12, 50:	387, 389
Łk 6, 37:	742	Łk 13, 3:	532
Łk 7, 11-16:	724	Łk 14, 1-11:	730
Łk 8, 1:	356, 376	Łk 14, 8nn:	268p
Łk 8, 2:	435p	Łk 14, 11:	350
Łk 8, 4-13:	643	Łk 14, 16-24:	698
Łk 8, 10:	357	Łk 14, 18:	699
Łk 8, 11:	644	Łk 14, 19:	699
Łk 8, 19-21:	396	Łk 14, 23:	321p, 699
Łk 9, 23:	584	Łk 15, 1-10:	701
Łk 9, 25:	40p	Łk 15, 4:	701
Łk 9, 28-36:	322p, 653p	Łk 15, 7:	525
Łk 9, 52-55:	392	Łk 15, 8:	701
Łk 9, 55:	320, 356	Łk 15, 8-9:	151p
Łk 9, 58:	346	Łk 15, 18:	134p
Łk 10, 2:	208p, 589	Łk 15, 18-20:	525
Łk 10, 5:	546	Łk 15, 19:	538
Łk 10, 12-16:	46	Łk 15, 21:	538
Łk 10, 16:	201p, 274, 322, 354	Łk 15, 29:	277p
		Łk 16, 1-9:	712
Łk 10, 23-37:	721	Łk 16, 9:	713
Łk 10, 30-31:	117p	Łk 16, 19nn:	63p
Łk 10, 33nn:	472p	Łk 16, 20:	699
Łk 10, 35:	722	Łk 16, 24:	88
Łk 10, 38-42:	775p	Łk 17, 1nn:	124p
Łk 10, 39:	377p	Łk 17, 2:	247

Łk 17, 5:	495, 747	Łk 24, 25-26:	442
Łk 17, 11-19:	724	Łk 24, 26:	151
Łk 18, 1:	564, 571	Łk 24, 32:	302, 374
Łk 18, 9-14:	716	Łk 24, 35:	676
Łk 18, 11:	568	Łk 24, 44-47:	373
Łk 18, 13:	272p, 717		
Łk 18, 14:	717	J 1, 1nn:	230p
Łk 18, 15-17:	397	J 1, 3:	343
Łk 18, 31-43:	646	J 1, 5:	616
Łk 18, 41:	738p	J 1, 9:	321
Łk 19, 8n:	257p	J 1, 12:	159
Łk 19, 10:	528	J 1, 12-13:	158
Łk 19, 41:	380p	J 1, 14:	340, 347
Łk 19, 41-47:	715	J 1, 19-28:	604
Łk 20, 20:	366	J 1, 20:	605
Łk 21, 25-33:	600	J 1, 25:	605
Łk 21, 33:	234p	J 1, 29:	363
Łk 21, 34-36:	762	J 1, 33:	374
Łk 21, 36:	286, 571	J 2, 1-5:	437
Łk 22, 14-20:	817p	J 2, 1-11:	629
Łk 22, 19:	373, 471p, 664, 670	J 2, 1-12:	438p
		J 2, 3:	359
Łk 22, 26:	268	J 2, 4:	359
Łk 22, 28:	356	J 2, 5:	359, 446p
Łk 22, 29-30:	100	J 2, 11:	358, 359p
Łk 22, 32:	704	J 2, 17:	363, 485
Łk 22, 42:	239, 387, 441p, 475, 505, 810p	J 3, 1nn:	377p
		J 3, 2:	322, 373p
Łk 22, 45:	289	J 3, 5:	159, 473
Łk 22, 53:	389p	J 3, 16:	148, 249p, 493, 496,
Łk 23, 28:	811p	J 3, 22:	373p
Łk 23, 30:	82p	J 4, 6:	372p
Łk 23, 34:	31, 136p, 248, 811p	J 4, 7nn:	377p
Łk 23, 43:	220p	J 4, 23:	582
Łk 24, 25:	356p, 366	J 4, 23-24:	590

J 4, 35:	319p	J 9, 38:	524
J 4, 46-53:	739	J 10, 9-11:	384
J 5, 1-4:	787p	J 10, 10:	162p, 312, 319, 363, 384, 470p, 487
J 5, 2-3:	403		
J 5, 2-4:	786p	J 10, 11-16:	676
J 5, 14:	376	J 10, 16:	207p, 311
J 5, 28-29:	77	J 10, 17-18:	388
J 5, 39:	573, 374	J 10, 27:	303
J 6, 1-15:	657	J 10, 27-29:	435
J 6, 15:	383	J 10, 38:	376
J 6, 27:	23p	J 11, 24:	77
J 6, 29:	384	J 11, 25:	728
J 6, 35:	495, 657	J 11, 28:	520
J 6, 44:	168, 184	J 11, 41:	157
J 6, 50:	657	J 11, 42:	372
J 6, 51:	379p	J 11, 47:	372, 387
J 6, 55:	494, 509	J 11, 53:	387
J 6, 55-59:	696	J 12, 32:	31, 319
J 6, 56:	333, 699	J 12, 44-46:	371
J 6, 57:	508	J 13, 1:	495
J 6, 58:	511	J 13, 12:	368
J 6, 59:	510	J 13, 13:	322
J 6, 69:	156p	J 13, 14:	270p
J 7, 5:	366	J 13, 15:	324p, 357, 368, 378, 479
J 7, 16:	322		
J 7, 16-18:	365	J 13, 23-25:	615
J 7, 37-38:	362	J 13, 27:	366
J 7, 46:	371, 376	J 13, 34:	372
J 8, 12:	367, 517	J 14, 1:	357, 384
J 8, 29:	28, 164, 338, 365	J 14, 1-3:	520
J 8, 34:	135	J 14, 2:	357
J 8, 46:	371	J 14, 6:	384p, 505, 619, 621
J 8, 46-59:	659	J 14, 9:	324, 366
J 8, 47:	435p	J 14, 12-13:	168
J 9, 4:	49, 50	J 14, 13:	719

J 14, 14:	563	J 17, 21:	370, 379
J 14, 15:	278	J 17, 22:	157, 509
J 14, 15-17:	32, 163	J 17, 23:	370
J 14, 23:	174	J 18, 6:	389p
J 14, 23-31:	691	J 18, 11:	387
J 14, 26:	357, 385, 483, 484	J 18, 33-37:	789
J 14, 27:	509, 612	J 19, 15:	264p
J 15, 4:	170	J 19, 25:	439p
J 15, 5:	137, 170, 173, 185, 221p, 262, 268, 307p, 565	J 19, 25-27:	439
J 15, 6:	179	J 19, 26-27:	457, 458
J 15, 9:	357, 400p,	J 19, 27:	458p
J 15, 9-11:	380	J 19, 32-34:	394p
J 15, 12:	248	J 19, 33-35:	394
J 15, 13-15:	172	J 20, 17:	366
J 15, 15:	159, 357	J 20, 19-31:	674
J 15, 16:	313, 560, 563	J 20, 21:	207p, 354, 384, 777
J 15, 18-21:	360	J 20, 22-23:	471p, 528
J 15, 26-27:	689	J 20, 23:	354, 373
J 16, 1-4:	689	J 20, 27:	356p
J 16, 5-14:	682	J 20, 28:	324
J 16, 13-15:	187	Dz 1, 4-11:	687
J 16, 16-22:	680	Dz 1, 11:	812p
J 16, 22:	100	Dz 1, 13nn:	444p
J 16, 23:	563	Dz 1, 14:	444, 689
J 16, 23-30:	685	Dz 2, 1-11:	692
J 17, 1-2:	369	Dz 2, 4:	812p
J 17, 3:	15, 324, 384, 653	Dz 2, 17-18:	487
J 17, 4:	308, 364	Dz 2, 38:	529, 532p
J 17, 6:	653	Dz 4, 12:	148
J 17, 8:	385	Dz 4, 31-32:	459
J 17, 11:	370	Dz 5, 29:	335p
J 17, 15:	370, 379	Dz 5, 41:	483p
J 17, 17:	370, 379	Dz 7, 51:	332p
		Dz 7, 55-59:	614

Dz 8, 14-17:	485	Rz 8, 6-8:	250
Dz 9, 1-18:	754	Rz 8, 12-13:	295
Dz 9, 6:	192, 534	Rz 8, 13:	296
Dz 9, 15:	754	Rz 8, 14:	187
Dz 19, 19:	214p	Rz 8, 15-16:	159
Dz 20, 35:	314p	Rz 8, 18:	227
		Rz 8, 18-19:	288
Rz 1, 18-20:	146p	Rz 8, 26:	184p, 563
Rz 1, 22-30:	130	Rz 8, 26-27:	160
Rz 1, 23:	130	Rz 8, 28:	394p
Rz 1, 25:	130	Rz 8, 29-30:	617
Rz 5, 3:	153	Rz 8, 31:	234, 242p
Rz 5, 5:	149, 172	Rz 8, 31-32:	492
Rz 5, 7-9:	720	Rz 8, 32:	149p
Rz 5, 8:	249p	Rz 8, 38-39:	494
Rz 5, 10:	469p	Rz 10, 15:	318p, 490
Rz 5, 15:	269	Rz 10, 17:	303
Rz 5, 17:	471	Rz 11, 33-36:	695
Rz 5, 19:	386p	Rz 11, 36:	307p
Rz 5, 20:	148, 152p	Rz 12, 1:	307p
Rz 5, 21:	476p	Rz 12, 3:	263
Rz 6, 1-3:	477	Rz 12, 9-12:	246
Rz 6, 4:	473	Rz 12, 21:	106p
Rz 6, 6:	475	Rz 13, 1:	273, 745
Rz 6, 11-14:	174	Rz 13, 1-2:	273
Rz 6, 16-17:	481	Rz 13, 2:	273
Rz 6, 19:	408	Rz 13, 11-14:	191, 600
Rz 6, 20-23:	710	Rz 14, 8:	307
Rz 6, 22:	474, 479	Rz 14, 13:	247
Rz 7, 5-6:	479	Rz 15, 3:	365
Rz 7, 8:	128	Rz 15, 4-13:	602
Rz 7, 15:	146		
Rz 7, 21-25:	165	1 Kor 1, 21:	376p
Rz 7, 23-24:	146	1 Kor 2, 14:	78
Rz 7, 25:	146, 236	1 Kor 3, 10-15:	68

1 Kor 3, 16:	159	1 Kor 13, 4-7:	106
1 Kor 3, 23:	333, 790	1 Kor 13, 5:	315
1 Kor 3, 8:	93p, 185	1 Kor 13, 12:	96
1 Kor 3, 9:	235	1 Kor 13, 13:	99, 243
1 Kor 4, 1:	211p, 316, 354, 426p, 777	1 Kor 15, 3:	151
1 Kor 4, 1-2:	550	1 Kor 15, 10:	128p, 235, 355
1 Kor 4, 4:	177	1 Kor 15, 12-20:	74
1 Kor 4, 5:	82	1 Kor 15, 33:	216, 218p
1 Kor 4, 7:	29, 263, 501	1 Kor 15, 41-42:	75
1 Kor 4, 15:	551	1 Kor 15, 42:	75
1 Kor 4, 16:	489	1 Kor 15, 44:	75
1 Kor 5, 7-8:	670	1 Kor 15, 51:	78
1 Kor 6, 18-19:	284	1 Kor 16, 22:	325, 327p
1 Kor 6, 20:	156, 273	2 Kor 2, 15:	314p, 489
1 Kor 7, 14:	558	2 Kor 3, 4-5:	261
1 Kor 7, 25nn:	415p	2 Kor 3, 5:	159, 168
1 Kor 7, 29-31:	95p	2 Kor 4, 5-6:	310
1 Kor 8, 6:	29	2 Kor 4, 15-17:	185
1 Kor 9, 22:	319p	2 Kor 4, 17:	227
1 Kor 9, 24-25:	640	2 Kor 5, 1-4:	93
1 Kor 9, 27:	282	2 Kor 5, 10:	79p
1 Kor 10, 6-13:	715	2 Kor 5, 14:	508
1 Kor 10, 12:	179	2 Kor 5, 19-21:	528
1 Kor 10, 13:	283, 560	2 Kor 6, 1:	235
1 Kor 10, 17:	495	2 Kor 6, 16-18:	496
1 Kor 10, 33:	315	2 Kor 7, 4:	289
1 Kor 11, 1:	368, 378p	2 Kor 8, 9:	345, 381
1 Kor 11, 23-29:	696	2 Kor 8, 18:	784
1 Kor 11, 24:	502	2 Kor 10, 18:	259p
1 Kor 12, 7-11:	313	2 Kor 11, 19-33:	644p
1 Kor 12, 27-30:	200	2 Kor 12, 9:	290p
1 Kor 13, 1-8:	242	2 Kor 12, 12:	356
1 Kor 13, 1-13:	646p	2 Kor 12, 15:	250, 308p
1 Kor 13, 4nn:	420p	2 Kor 13, 13:	172p

Ga 1, 10:	259p, 334p, 361	Ef 5, 1:	368
Ga 2, 20:	98, 249, 308p, 312, 363, 399, 400p, 461p, 505, 508, 612, 667	Ef 5, 1-2:	242
Ga 3, 22:	476p	Ef 5, 2:	646
Ga 3, 27:	673	Ef 5, 3-5:	655
Ga 4, 4:	327, 382p, 421p	Ef 5, 4:	283
Ga 4, 4-7:	617	Ef 5, 14:	183
Ga 5, 13-15:	202	Ef 5, 15:	254
Ga 5, 16-17:	259	Ef 5, 15-17:	252
Ga 5, 17:	78, 280	Ef 5, 22-27:	280
Ga 5, 22:	189p	Ef 5, 25:	557
Ga 5, 22-26:	33p, 189	Ef 5, 25-26:	557
Ga 6, 1-2:	727	Ef 5, 32:	23p
Ga 6, 3-5:	729	Ef 6, 6:	276
Ef 1, 3:	152	Ef 6, 10-13:	257
Ef 1, 4-6:	490	Ef 6, 12-16:	166
Ef 1, 16-18:	489	Ef 6, 17-18:	572
Ef 2, 1:	575	Flp 1, 6:	170
Ef 2, 3:	406p	Flp 1, 21:	319p, 325, 461p
Ef 2, 4:	148	Flp 1, 23:	448p
Ef 2, 4-7:	149	Flp 1, 27-30:	315
Ef 2, 4-8:	575	Flp 2, 1nn:	246p
Ef 2, 5:	575	Flp 2, 1-4:	317
Ef 2, 14:	386	Flp 2, 3-11:	264p
Ef 3, 18n:	244p	Flp 2, 5-7:	337
Ef 4, 1-4:	209, 583	Flp 2, 5-11:	662
Ef 4, 1-6:	246	Flp 2, 8:	273, 480
Ef 4, 7:	181p	Flp 2, 8-9:	150
Ef 4, 15:	181p	Flp 2, 10-11:	766
Ef 4, 20-24:	152	Flp 2, 12:	177
Ef 4, 26:	248	Flp 2, 13:	159, 168p
Ef 4, 26-28:	736	Flp 2, 21:	315
		Flp 3, 10:	324p
		Flp 3, 12-14:	204
		Flp 3, 21:	74

Flp 4, 5:	305	2 Tm 3, 10-13:	633
		2 Tm 3, 17:	374p
Kol 1, 24:	289p, 540	2 Tm 4, 2:	699
Kol 1, 24-25:	427	2 Tm 4, 7-8:	185
Kol 2, 3:	371	2 Tm 4, 8:	227
Kol 3, 5-8:	281		
Kol 3, 11:	246p	Tt 2, 7:	489
Kol 3, 12-13:	740	Tt 3, 4:	612
Kol 3, 16:	213	Tt 3, 4-7:	401
Kol 3, 22:	276		
Kol 4, 2-3:	571	Hbr 1, 1-4:	30
		Hbr 1, 6:	766
1 Tes 1, 5-7:	638	Hbr 2, 16-18:	386
1 Tes 2, 8-9:	319	Hbr 2, 17:	339p
1 Tes 4, 3-5:	279	Hbr 2, 18:	353
1 Tes 4, 17:	103	Hbr 3, 1:	354, 367p
1 Tes 5, 2:	54	Hbr 3, 7:	112p
1 Tes 5, 8-10:	635	Hbr 3, 12-15:	231
1 Tes 5, 14-15:	308	Hbr 3, 14:	688
		Hbr 4, 14-16:	233
2 Tes 2, 13:	723	Hbr 4, 16:	569
2 Tes 3, 10:	344, 709	Hbr 5, 1:	307
		Hbr 5, 1-11:	816p
1 Tm 1, 12-14:	753	Hbr 5, 2:	363
1 Tm 1, 17:	269p, 334p	Hbr 5, 7:	342p, 369p
1 Tm 2, 4:	207p, 549	Hbr 5, 9:	153
1 Tm 3, 8-10:	588	Hbr 6, 6:	402p
1 Tm 4, 12:	489	Hbr 7, 25:	369, 379p, 582
1 Tm 4, 12-15:	555	Hbr 8, 1:	687
1 Tm 5, 17:	215p	Hbr 8, 1-2:	356
1 Tm 6, 17:	234p	Hbr 8, 9:	332p
		Hbr 9, 11-12:	147
2 Tm 2, 1-2:	211	Hbr 9, 14:	500
2 Tm 2, 3:	235, 319, 485p	Hbr 9, 22:	379p
2 Tm 2, 11n:	290p	Hbr 9, 27:	61

Hbr 10, 5:	332, 369	1 P 2, 11:	679
Hbr 10, 7:	332p	1 P 2, 13-15:	338, 743
Hbr 10, 9:	379, 387	1 P 2, 18:	338
Hbr 10, 12-14:	503	1 P 2, 21:	390
Hbr 10, 15-17:	501	1 P 2, 25:	675
Hbr 10, 19-24:	593p	1 P 3, 7:	558
Hbr 10, 36:	186	1 P 3, 8-9:	705
Hbr 10, 38:	227	1 P 3, 10-12:	430
Hbr 11, 1:	224	1 P 3, 18:	151
Hbr 11, 1-3:	224	1 P 4, 7-11:	690
Hbr 11, 5:	97p	1 P 4, 11:	308
Hbr 11, 6:	225	1 P 4, 13-14:	323
Hbr 11, 7:	644	1 P 5, 1-3:	552
Hbr 12, 2:	252	1 P 5, 1-4:	206
Hbr 12, 12-15:	304	1 P 5, 5:	701p
Hbr 13, 14:	448p	1 P 5, 6-11:	698
		1 P 5, 8:	147p, 179
Jk 1, 5:	229	1 P 5, 10:	169
Jk 1, 12:	186, 352		
Jk 1, 14:	299	2 P 1, 3-8:	608
Jk 1, 18:	159	2 P 1, 4:	143, 159, 173
Jk 1, 26:	302	2 P 1, 10:	236
Jk 3, 6:	302	2 P 1, 10-11:	548
Jk 3, 17:	254p	2 P 1, 16-19:	772
Jk 4, 6:	266, 567	2 P 3, 18:	181
Jk 5, 14-15:	762		
Jk 5, 16:	546	1 J 1, 5-7:	226
Jk 5, 20:	249p	1 J 2, 1-2:	146
		1 J 2, 17:	485
1 P 1, 1-7:	752	1 J 3, 2:	95p
1 P 1, 13-15:	235	1 J 3, 14-15:	245
1 P 1, 23:	643	1 J 3, 16:	249
1 P 2, 2:	673	1 J 3, 18-21:	112
1 P 2, 2-5:	512	1 J 4, 7-8:	245
1 P 2, 9:	211p	1 J 4, 8:	34

1 J 4, 8-10:	399	Ap 2, 5:	531
1 J 4, 12:	245	Ap 2, 10:	571
1 J 4, 14-16:	237	Ap 3, 20:	94
1 J 4, 17-19:	240	Ap 5, 6nn:	81p
1 J 4, 20:	245	Ap 7, 9-10:	598, 791
1 J 4, 21:	245	Ap 7, 15-17:	99
1 J 5, 2-3:	403	Ap 12, 7-8:	778
1 J 5, 4:	227	Ap 18, 5-8:	70
1 J 5, 4-5:	673	Ap 19, 14-16:	788
1 J 5, 7:	27	Ap 21, 1-3:	97
1 J 5, 14-15:	562	Ap 21, 4:	100
1 J 5, 16:	72	Ap 22, 11:	180

SPIS TREŚCI

Summarium	5
Słowo do wydania polskiego	7
Wstęp	9
Uwagi	18
Skróty	19

Część I – Wielkie prawdy

Wprowadzenie	23
1. Bóg Jedyny	25
2. Bóg Trójjedyny	27
3. Bóg Ojciec	29
4. Bóg Syn	30
5. Bóg Duch Święty	32
6. Zostałem stworzony	34
7. Dlaczego zostałem stworzony? – I	36
8. Dlaczego zostałem stworzony? – II	38
9. Jedyny cel	39
10. Mój cel	41
11. Cel ostateczny	43
12. Czy dążę do mojego celu?	44
13. Życie	46
14. Czas	48
15. Śmierć	50
16. Pewność śmierci	52
17. Niepewność śmierci	53
18. Śmierć, lustro życia	55
19. Śmierć sprawiedliwego	57

20. Śmierć grzesznika	59
21. Sąd szczegółowy – I	61
22. Sąd szczegółowy – II	63
23. Sąd szczegółowy – III	65
24. Sąd szczegółowy – IV	67
25. Czyściec	68
26. Czyściec: kary	70
27. Czyściec: obowiązki	72
28. Ostateczne Zmartwychwstanie	74
29. Zmartwychwstanie ciała	76
30. Przed trybunałem Jezusa Chrystusa	79
31. Sąd powszechny – I	81
32. Sąd powszechny – II	83
33. Sąd Ostateczny	85
34. Piekło – I	87
35. Piekło – II	89
36. Piekło – III	91
37. Niebo	93
38. Niebo: wizja uszczęśliwiająca	95
39. Niebo: miłość Boża	97
40. Niebo: radość Boża	99
41. Wieczność	102
42. Charakter: natura	104
43. Charakter: natura dobrego charakteru	106
44. Charakter: praca nad charakterem	108
45. Formować w sobie człowieka: sumienie	110
46. Sumienie: działać godnie z sumieniem	112
47. Sumienie: iść za głosem sumienia	114
48. Serce: współczucie	116
49. Serce: dobroć i poświęcenie	118
50. Serce: przyjaźń	120
51. Serce: złe przyjaźnie	122
52. Wola – I	125
53. Wola – II	127
54. Grzech pierworodny: konsekwencje	128

55. Grzech śmiertelny – I	131
56. Grzech śmiertelny – II	133
57. Grzech śmiertelny – III	134
58. Grzech śmiertelny – IV	136
59. Grzech śmiertelny – V	138
60. Drogi grzechu	140
61. Nadprzyrodzony stan Adama	142
62. Upadek człowieka	144
63. Odkupienie	147
64. Jezus Odkupiciel	149
65. Owoce odkupienia w człowieku	151
66. Owoce odkupienia w społeczeństwie	154
67. Poznanie Boga	156
68. Łaska niestworzona	158
69. Łaska uświęcająca – I	160
70. Łaska uświęcająca – II	163
71. Łaska uświęcająca – III	165
72. Łaska habitualna – I	168
73. Łaska habitualna – II	170
74. Łaska stworzona – I	172
75. Łaska stworzona – II	174
76. Łaska nie jest pewna	176
77. Łaskę można utracić	178
78. W różnych duszach łaska nie jest taka sama	180
79. Trzy łaski	182
80. Zasługa	184
81. Dary Ducha Świętego	187
82. Owoce i błogosławieństwa	189
83. Współpraca z łaską	191
84. Środowisko życia	194
85. Pośród ludzkości	196
86. Obowiązki rodzinne	198
87. Dziecko Kościoła	200
88. Obywatel	202
89. Rozwój duchowy	204

90. Misje	206
91. Obowiązki wynikające ze stanu	209
92. Akcja Katolicka	211
93. Druk	213
94. Kino	215
95. Radio	218
96. Chwila obecna	220

CZEŚĆ II – WIELKIE CNOTY

97. Wiara – I	224
98. Wiara – II	226
99. Wiara – III	228
100. Wiara – IV	230
101. Nadzieja – I	233
102. Nadzieja – II	235
103. Miłość – I	237
104. Miłość – II	239
105. Miłość – III	242
106. Miłość – IV	244
107. Miłość – V	246
108. Miłość – VI	248
109. Roztropność – I	250
110. Roztropność – II	252
111. Sprawiedliwość	255
112. Męstwo	257
113. Umiarkowanie	259
114. Pokora – I	261
115. Pokora – II	264
116. Pokora – III	266
117. Pokora – IV	268
118. Pokora – V	270
119. Posłuszeństwo – I	273
120. Posłuszeństwo – II	275

121. Posłuszeństwo – III	277
122. Czystość – I	279
123. Czystość – II	281
124. Czystość – III	284
125. Czystość – IV	286
126. Cierpliwość	288
127. Umartwienie – I	290
128. Umartwienie – II	293
129. Umartwienie – III	295
130. Umartwienie – IV	297
131. Umartwienie – V	299
132. Umartwienie – VI	302
133. Umartwienie – VII	304
134. Cnota pobożności	306
135. Gorliwość – I	308
136. Gorliwość – II	310
137. Gorliwość – III	312
138. Gorliwość – IV	315
139. Gorliwość – V	317
140. Gorliwość – VI	319
141. Boski Mistrz – I	321
142. Boski Mistrz – II	323
143. Wcielenie	325
144. Narodziny Mistrza	328
145. Wokół żłóbka	330
146. Dzieciństwo Mistrza	332
147. Życie w Nazarecie – I	334
148. Życie w Nazarecie – II	337
149. Życie w Nazarecie – III	339
150. Cechy życia w Nazarecie – I	341
151. Cechy życia w Nazarecie – II	343
152. Cechy życia w Nazarecie – III	345
153. Cechy życia w Nazarecie – IV	347
154. Początek działalności publicznej	349
155. Kuszenie Jezusa	351

156. Wybór apostołów	354
157. Formacja apostołów	356
158. Wesele w Kanie	358
159. Błogosławieństwa	360
160. Gorliwość Jezusa – I	362
161. Gorliwość Jezusa – II	365
162. Gorliwość Jezusa – III	367
163. Gorliwość Jezusa – IV	369
164. Gorliwość Jezusa – V	371
165. Gorliwość Jezusa – VI	373
166. Gorliwość Jezusa – VII	375
167. Gorliwość Jezusa – VIII	378
168. Gorliwość Jezusa – IX	380
169. Gorliwość Jezusa – X	382
170. Gorliwość Jezusa – XI	384
171. Męka – I	386
172. Męka – II	388
173. Objawienia Serca Jezusa – I	390
174. Objawienia Serca Jezusa – II	392
175. Serce Jezusa – przebicie włócznią	394
176. Przykrości wyrządzane Sercu Jezusa	396
177. Kto jest szczególnie drogi Sercu Jezusa	397
178. Serce Jezusa mnie kocha!	399
179. Symbole Serca Jezusa	401
180. Miłość Serca Jezusa	403
181. Maryja Matka predestynowana	404
182. Niepokalane Poczęcie	406
183. Niepokalana	408
184. Narodzenie Maryi	410
185. Niebiańska Dziewczynka	411
186. Maryja przygotowuje się do swojej misji	413
187. Maryja Dziewica	415
188. Zwiastowanie	416
189. Zaślubiny Maryi i Józefa	418
190. Nawiedzenie Świętej Elżbiety	419

191. Narodzenie Jezusa	421
192. Maryja przy żłóbku	422
193. Maryja i Mędrcy	424
194. Maryja ofiaruje Jezusa w świątyni	425
195. Ofiarowanie Jezusa w świątyni	427
196. Ucieczka do Egiptu	428
197. Maryja w Nazarecie	430
198. Życie Maryi w Nazarecie	432
199. Święta Rodzina w świątyni	433
200. Maryja w czasie działalności publicznej Jezusa	435
201. Maryja w Kanie	437
202. Maryja w czasie Męki Jezusa	439
203. Matka Bolesna	440
204. Maryja i Zmartwychwstanie	442
205. Maryja i Zesłanie Ducha Świętego	444
206. Maryja i kapłan	446
207. Maryja oczekująca na Niebo	447
208. Przejście Maryi	449
209. Wniebowzięcie	451
210. Maryja w Niebie – I	453
211. Maryja w Niebie – II	455
212. Maryja, nasza Matka	457
213. Maryja w sercu dzieci	458
214. Życie Maryi w nas	460
215. Niepokalane Serce Maryi	462
216. Maj poświęcony Maryi	464

CZĘŚĆ III – WIELKIE MODLITWY

217. Sakramenty – I	469
218. Sakramenty – II	471
219. Chrzest – I	473
220. Chrzest – II	475
221. Chrzest – III	477

222. Chrzest – IV	479
223. Chrzest – V	481
224. Bierzmowanie – I	482
225. Bierzmowanie – II	484
226. Bierzmowanie – III	487
227. Bierzmowanie – IV	488
228. Eucharystia – I	490
229. Eucharystia – II	492
230. Eucharystia – III	494
231. Eucharystia – IV	496
232. Msza Święta – I	498
233. Msza Święta – II	501
234. Msza Święta – III	503
235. Msza Święta – IV	505
236. Komunia Święta – I	508
237. Komunia Święta – II	510
238. Komunia Święta – III	512
239. Komunia Święta – IV	514
240. Dzień Eucharystyczny	516
241. Rzeczywista obecność	518
242. Nawiedzenie Jezusa Eucharystycznego – I	520
243. Nawiedzenie Jezusa Eucharystycznego – II	523
244. Pokuta – I	525
245. Pokuta – II	527
246. Pokuta – III	529
247. Pokuta – IV	531
248. Pokuta – V	533
249. Pokuta – VI	535
250. Pokuta – VII	538
251. Pokuta – VIII	540
252. Pokuta – IX	542
253. Ostatnie namaszczenie – I	544
254. Ostatnie namaszczenie – II	546
255. Ostatnie namaszczenie – III	548
256. Święcenia – I	550

257. Święcenia – II	552
258. Święcenia – III	554
259. Małżeństwo	557
260. Modlitwa – I	560
261. Modlitwa – II	562
262. Modlitwa – III	564
263. Modlitwa – IV	566
264. Modlitwa – V	569
265. Modlitwa – VI	571
266. Modlitwa VII	573
267. Oracja	574
268. Modlitwa na głos	577
269. Modlitwa życiowa	579
270. Sakramentalia	581
271. Stan zakonny	583
272. Kierownictwo duchowe	586
273. Powołania	588
274. Liturgia – I	590
275. Liturgia – II	592
276. Rok liturgiczny – I	594
277. Rok liturgiczny – II	596
278. Rok liturgiczny – III	598
279. I Niedziela Adwentu	599
280. II Niedziela Adwentu	602
281. III Niedziela Adwentu	604
282. IV Niedziela Adwentu	606
283. Wigilia Bożego Narodzenia	608
284. Boże Narodzenie	610
285. Święty Szczepan pierwszy męczennik	613
286. Święty Jan Ewangelista	615
287. Kim będzie to Dziecię? (Niedziela w oktawie Bożego Narodzenia)	616
288. Ostatni dzień roku	619
289. Pierwszy dzień roku	621
290. Epifania	622

291. Święta Rodzina (Niedziela w oktawie Epifanii)	625
292. Wesele w Kanie (II Niedziela po Epifanii)	628
293. Wiara trędowatego i setnika (III Niedziela po Epifanii) . . .	630
294. Uciszenie burzy (IV Niedziela po Epifanii)	633
295. Ziarno i chwast (V Niedziela po Epifanii)	635
296. Ziarenko i zakwas (Vi Niedziela po Epifanii)	637
297. Robotnicy w winnicy (Niedziela Siedemdziesiątnicy)	640
298. Ziarnem jest słowo (Niedziela Szcześćdziesiątnicy)	643
299. Niewidomy z Jerycha (Niedziela Pięćdziesiątnicy)	645
300. Środa Popielcowa	647
301. Kuszenie Jezusa (I Niedziela Wielkiego Postu)	649
302. Przemienienie (II Niedziela Wielkiego Postu)	652
303. Duch nieczysty (III Niedziela Wielkiego Postu)	654
304. Rozmnożenie chlebów (IV Niedziela Wielkiego Postu) . . .	656
305. Dlaczego Mi nie wierzycie (Niedziela Męki)	658
306. Niedziela Palmowa	661
307. Wielki Czwartek	663
308. Wielki Piątek	665
309. Wielka Sobota	668
310. Pascha Zmartwychwstania	670
311. Niedziela Biała	672
312. Dobry Pasterz (II Niedziela po Wielkanocy)	675
313. Orędownictwo Świętego Józefa (Środa po II Niedzieli po Wielkanocy)	677
314. Ja idę do Ojca (III Niedziela po Wielkanocy)	679
315. Obietnica Ducha (IV Niedziela po Wielkanocy)	681
316. Suche dni i Litanie (V Niedziela po Wielkanocy)	684
317. Wniebowstąpienie	686
318. Nowenna przed Zesłaniem Ducha Świętego (Niedziela w oktawie Wniebowstąpienia)	689
319. Zesłanie Ducha Świętego	691
320. Najświętsza Trójca	693
321. Corpus Domini	695
322. Uczta i zaproszeni (II Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	698

323. Zaginiona owca (III Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	700
324. Cudowny połów (IV Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	703
325. Wybaczenie krzywd (V Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	705
326. Boża Opatrzność (VI Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	707
327. Rozpoznanie ich po ich owocach (VII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	710
328. Święta przebiegłość (VIII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	712
329. Płacz nad Jerozolimą (IX Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	714
330. Faryzeusz i celnik (X Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	716
331. Usłyszałem twoją modlitwę (XI Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	718
332. Dobry Samarytanin (XII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	720
333. Tylko jeden wrócił, by podziękować (XIII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	723
334. Najpierw Królestwo, potem ciało (XIV Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	725
335. Wskreszenie młodzieńca z Naim (XV Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	727
336. Pokora i mądrość (XVI Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	729
337. Największe przykazanie (XVII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	732
338. Twoje grzechy są odpuszczone (XVIII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	734
339. Zaproszeni na ucztę (XIX Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	736

340. Wiara doskonała (XX Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	738
341. Dwóch dłużników (XXI Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	740
342. To co cesarza i to co Boga (XXII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	743
343. Według waszej wiary (XXIII Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	746
344. Sąd Ostateczny (XXIV Niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego)	748
345. Katedra Świętego Piotra w Rzymie (18 stycznia)	751
346. Nawrócenie Świętego Pawła (25 stycznia)	753
347. Oczyszczenie (2 lutego)	755
348. Święty Józef (19 marca)	757
349. Święty Józef opiekun Kościoła powszechnego	759
350. Święty Józef patron konających	760
351. Święty Archanioł Gabriel (24 marca)	763
352. Święty Marek Ewangelista (25 kwietnia)	765
353. Święty Jan Chrzciciel (24 czerwca)	767
354. Święci Piotr i Paweł (29 czerwca)	769
355. Przemienienie naszego Pana Jezusa Chrystusa (6 sierpnia)	772
356. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia)	774
357. Święty Mateusz Ewangelista (21 września)	776
358. Święty Archanioł Michał (29 września)	778
359. Świętych Aniołów Stróżów (2 października)	780
360. Święto Różańca Świętego (7 października)	781
361. Święty Łukasz Ewangelista (18 października)	783
362. Święty Archanioł Rafał	785
363. Królowanie naszego Pana Jezusa Chrystusa (Ostatnia niedziela października)	788
364. Uroczystość Wszystkich Świętych (1 listopada)	791
365. Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych (2 listopada)	793

DODATEK

Miesiąc poświęcony Niebu (Styczeń)	799
Miesiąc poświęcony Świętemu Józefowi	802
Miesiąc poświęcony Najświętszej Maryi	804
Miesiąc poświęcony Najświętszemu Sercu Jezusa	806
Miesiąc Różańca Świętego	808
Miesiąc poświęcony zmarłym	814
Pierwszy czwartek miesiąca	816
Sobota ku czci Najświętszej Maryi	818

INDEKSY

Indeks cytatów biblijnych	823
-------------------------------------	-----